



3230 Paavo.

VIII. a. 36.

y 11. 95.





D Y A R Y U S Z
S E Y M U
WOLNEGO ORDYNARYINEGO
WARSZAWSKIEGO SZESCIO-NIEDZIELNEGO
ROKU PANSKIEGO MDCCLXXX
DNIA 2 MIESIĄCA PAZDZIERNIKA
ODPRAWUJĄCEGO SIĘ.



w W A R S Z A W I E
w Drukarni Nadworney Jego Królewskiej Mości.

Petri Matachowski Palatini Cracoviensis



NAYJASNGEYSZY MIŁOŚCIWY KROLU!



Już to siedmnaśty Rok, iak Waszą Królewską Mość wieczna Opatrzność wolnie, spokojnie, a w zamiarach kiedyżkolwiek słodsze^{go} Lzycia y Panowania na Tronie Oyczy-
stym posadziła. W przeciągu łaskawego y dobroczynnego Rządu odprawował zawsze Narod Obrady swoje, a pierwszym dopiero w Dzieciach Kraiowych przykładem o zerwaniu onych dotąd ieszcze nie słyszał.

Kilka Seymow Konfederackich utrzymywał w iedności zaprzysiężony Związek; Dwa wolne doprowadziła szczęśliwie do końca Cnota y Obywatel-
stwo, mianowicie miłość Kraiu, y wierne przywiązanie do Tronu dwóch za-
cnych Marszałkow.

Ten przykład bydz może dla następnych czasow powodem, aby te ko-
sztowne, a w obiekcie swoim tak ważne Ziazdy, próżno się nie rozchodziły.

Wieleś Wasza Krolewska Mość nad tym pracował, iakoś zawsze był przytomny wszystkiemu, iak niezgodne Serca kojarzył, iak zacięte upory zwykłą sobie mowienia y perswazyi słodyczą na tor prawdy naprowadzał, są tego żywemi świadkami, którzy te poważne zgromadzenia składali.

Zeby więc niestronna Potomność zważywszy na wierney szali, co z iakiego wyniknęło zródła, y każdemu w skład Obrad Seymowych wchodzącemu oddała należyta sprawiedliwość, żądał Wasza Krolewska Mość od początku Panowania swojego, aby Dyaryusze spraw tych publicznych napisane, y w druk podane zostały.

Ja będąc z woli Pańskiej, a za wybraniem zaszczyconego cnotą y gorliwością o Dobro Ojczyzny Marszałka, Sekretarzem Seymowym, starałem się, aby Dyaryusz Seymu tego iak naydokładniey był ułożony. Z tego, oraz y innych poprzedzających, pozna oczewiście Wiek następny, iak trzymać należy o Królu, Senacie, Stanie Rycerskim; Jakie były sprężyny do utworzenia Praw publicznych używane, kto znał Ojczyznę y kochał, a kto siebie.

Składam ten Zbior u Tronu Waszey Krolewskiej Mości, iako przytomny z Urzędu Seymowym Czynnościom; lecz Autor cudzego Dzieła. Usługi moje kilkonastoletne pod Okiem, y przy Boku Pańskim, Łaską y poufałością Monarchy zaszczycone, dadzą mi świadectwo, że iakom wiernie Królowi Mojemu służył, tak wiernie na rozkaz Jego, Dzieła te Seymowe zebrał.

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI
PANNA MEGO MIŁOŚCIWEGO

Wierny Poddany.

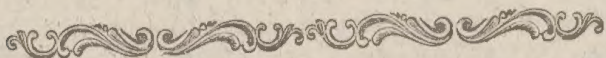
Stanisław Badeni.



UNIWERSAL PRZED-SETMOWT.

STANISŁAW AUGUST

Z BOŻEY ŁASKI KROL POLSKI, WIELKI XIAŻE LITEWSKI, RUSKI,
PRUSKI, MAZOWIECKI, ZMUDZKI, KIJOWSKI, WOŁYNSKI, PO-
DOLSKI, PODLASKI, JNFLANTSKI, SMOLENSKI, SIEWIERSKI,
Y CZERNIECHOWSKI.



SZEM w obec y każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy; mianowicie Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom Ziemskim, Grodzkim y całemu Rycerstwu, uprzejmie y wiernie Nam miłym, przy ofiarowaniu Łaski Naszey Krolewskiej, do wiadomości podaemy. Urodzeni uprzejmie y wiernie Nam mili, Ta jest Panujących własność, ten z Dostoieństwem Krolowania złączony obowiązek, chcieć usiłować y żądać dla Ludu, swojemu Rządowi powierzonego, naywiększey szczęśliwości pomnażania. Nie inne być mogą, owfzem tym żywżemi być powinny chęci Nasze, y tym pieczołowitszemi usiłowania y staranności Nasze, o powodzenie Narodu tego, który na swym Nas wypiełgnował łonie, y wolnemi głosami z równości na Tron Krolestwa tego wyniósł. Zebyśmy zaś Zacznych Jego w ogulności Obywatelow Wsioł-Rodaków Naszych doskonałym publicznego Dobra urządzeniem, do tey pory uszczęśliwienia przyprowadzić mogli, którą Nam chwalebna troskliwość, y prawdziwa Oyczyzny miłość pokazują y zalecają; ku temu Nasze Oycowkie kierujemy starania, aby bezpieczeństwo zewnętrzne y wewnętrzne utrzymywanym, wolność Handlow roz-

A

prze-

przestrzenioną być mogła, y święta sprawiedliwość w tym Państwie coraz dokładniej y mocniej kwitnęła, od czego spokojność każdego z Obywatelów, publicznych y prywatnych dóstatków pomnożenie, y z tych źródeł wypływająca Kraiu ozdoba szczególnie zawiśła.

Ze zaś zupełne chęci y żądań takowych uskutecznienie na wspólney y zgodney Stanów Rzeczypospolitey radzie y pomocy zależy; Na ten więc koniec Seym Ordynaryiny, według Prawa, na dzień drugi Miesiąca Października przypadający, tu w Warszawie Roku teraźniejszego składamy; Seymiki zaś na miejscu zwyczajnym uprzejmościom y wiernościom Waszym na dzień XXI. Miesiąca Sierpnia naznaczamy y determinujemy.

Obligujemy zatem na miłość Ojczyzny wszystkie Wojewodztwa, Ziemie y Powiaty, ażeby na ten Seym takich z pośród siebie obrali Posłów, którzyby iedynie powszechne przed oczami mając Dobro, wymyślnemi y ku własnemu pożytkowi w szczególności zmierzającemi, czasu zbawiennego nie wycięzali interesami; Lecz do utrzymania publicznych materyi, które dla pożytku Ojczyzny za potrzebne wspólney radzie uznane będą, usiłowania swoje przykładali.

Jako zaś nie wątpimy, że zacne Wojewodztwa, Ziemie y Powiaty w tym szczerą iednomyslność z Nami zachowają, tak dobrego w Seymikowych Obradach uprzejmościom y wiernościom Waszym życząc powodzenia y zdrowia, ten Uniwersał Nasz, aby do wiadomości wszystkich przyiść mógł, po Grodach, Parafiach y mieyscach zwyczajnych publikować zlecamy. Dan w Warszawie Dnia XXII. Miesiąca Maja R. Pańskiego MDCCLXXX. Panowania Naszego XVI. Roku.



POSŁOWIE.



WOJEWODZTWO POZNANSKIE.

Kazimierz Bolesz Stolnik Gnieźnieński.
Paweł Skorzewski Miecznik Kaliski.
August Gorzeński Rotmistrz Kawaleryi Narod.
Antoni Mycielski Generał kommanderujący.
Antoni Prusimski Starosta Nieszczewicki.
Jan Zaremba Szambelan J. K. Mci.
Ignacy Swiniarski Sędzia Starodub.
Ignacy Zakrzewski Kasztelanik Santocki.

WOJEWODZTWO KRAKOWSKIE.

Walewski Podkomorzy Krakowski.
Russocki Woyski Krakowski.
Remiszewski Burgrabia Krakowski.
Darowski Pisarz Grodzki Krakowski.
Lanckoroński Woiewodzie Bracławski.
Ankwicz Kasztelanik Sandecki.
Franciszek Dembiński Chorąży Bracławski.
Konarski Major Artylleryi Koronney.

WOJEWODZTWO WILENSKIE.

Tyszkiewicz Pisarz Wielki Litewski.
Buchowiecki Podwoiewodzy Wileński.

POWIAT OSZMIANSKI.

Oskierko Marszałek Oszmiański.
Czechowicz Sędzia Ziemiński Oszmiański.

POWIAT LIDZKI.

Alexandrowicz Pułkownik.

Narbutt Chorąży Lidzki.

POWIAT WILKOMIERSKI.

Morykoni Pisarz W. Litt:

Kościatkowski Chorąży Wilkomirski.

POWIAT BRASŁAWSKI.

Chiże Maciey Radziwiłł Krayczyc Litt:

Plater Kasztelanic Trocki.

WOJEWODZTWO SANDOMIERSKIE.

Święcicki Chorąży Radomski.

Bętkowski Stolnik Stężycki.

Walewski Generał Adjutant J. K. Mci.

Gankowski Pułkownik.

Dembowski Starosta Gankowski.

Popiel Sędzia Nowomieyski.

Wykowski Kasztelanic Wyszogrodzki.

WOJEWODZTWO KALISKIE.

Piotr Radoliński Pisarz Ziemiński Gnieźnieński.

Antoni Sieraszewski Generał Adjutant.

Adam Moszczeński Szambelan J. K. Mci.

Ignacy Miezewski Miecznikowicz Kaliski.

Chiże Maciey Jabłonowski.

Piotr Bieliński.

Ignacy Działyński Woiewodziez Kaliski.

Marcin Miaszkowski Kawaler Maltański.

WOJEWODZTWO GNIEZNIENSKIE.

Rostworowski Szambelan J. K. Mei.

Józef Malczewski Starosta Dębski.

*Nepomucen Surowski Kasztelanic Przemycki.
Celestyn Sokolnicki General Adjutant J. K. Mci.*

WOJEWODZTWO TROCKIE.

*Romer Podkomorzy Trocki.
Zaleski Cześnik Grodzieński.*

POWIAT GRODZIENSKI.

*Jelski Chorąży Grodzieński.
Daszkiewicz Podczaszy Grodzieński.*

POWIAT KOWIENSKI.

*Zabietto Chorąży Kowieński.
Kosakowski Pisarz Ziemski Kowieński.*

POWIAT UPITSKI.

*Straszewicz Marszałek Upitski.
Wereszczyński Starosta Upitski.*

WOJEWODZTWO SIERADZKIE.

*Małachowski Sekretarz W. Kor: Marsz: Seymowy.
Stawiski Podsedek Ziemski Sieradzki.
Siemiński Szambelan.
Gablkowski Szambelan.*

ZIEMIA WIELUNSKA.

*Stadnicki Starosta Ostrzeszowski.
Miączyński Starosta Krzepicki.*

WOJEWODZTWO ŁĘCZYCKIE.

*Gomoliński Instygator Koronny.
Wilkanowski Sędzia Ziemski Łęczycki.
Czarnecki Stolnik Gnowtódzki.
Dunin Stolnik Brzeziński.*

XIĘSTWO ZMUDZKIE.

Bilewicz Ciwon Twerski.

Jagmin Ciwon Tędziagolski.

Gorski Starosta Uszwędzski.

Sietgud Szambelan J. K. Mci.

Putkamer Sędzia Ziemski Zmudzki.

Chłewiński Szambelan J. K. Mci.

WOJEWODZTWO BRZESKIE KUIAWSKIE.

Krethowski Starosta Przeddecki.

Dąbski Chorąży Brzeski Kuiawski.

WOJEWODZTWO KIJOWSKIE.

Zielonka Podkomorzy Lwowski.

Kozłowski Generał Major.

Gizycki Kasztelan Wyszogrodzki.

Karwicki Regentowicz Koronny.

Rybiński Podkomorzyc Kijowski.

Hrabia Tyfzkiewicz.

WOJEWODZTWO INOWROCŁAWSKIE.

Kraszewski Generał Major Woy sk Koronnych.

Sokołowski Starosta Nieszawski.

ZIEMIA DOBRZYŃSKA.

Mioduski Sędzia Ziemski Dobrzyński.

Ośniatowski Stolnik Dobrzyński.

WOJEWODZTWO RUSKIE.

ZIEMIA CHEŁMSKA

Komorowski Starosta Ochowski.

Suchodolski Starościc Chełmski.

WOJEWODZTWO WOŁYŃSKIE.

Xiąże Sanguszko Starosta Krzemieniecki.

Ledochowski Starosta Włodzimirski.

Beyzym Sędzia Ziemski Krzemieniecki.

Xiąże Michał Lubomirski.

Xią-

Xiążę Xawery Sapieha.

Kamieński Generał.

WOJEWODZTWO PODOLSKIE.

Witołławski Oboźny Polny Koronny.

Lipiński Podkomorzy Latyczewski.

Sawronski Chorąży Podolski.

Tyrawski Łowczy Podolski.

Orłowski Podstoli Podolski.

Skrzetuski Starosta Mogil:

WOJEWODZTWO SMOLENSKIE.

Wyfogierd Podkomorzy Smoleński.

Osipowski Podstoli Smoleński.

POWJAT STARODUBOWSKI.

Chrapowicki Starosta Starodubowski.

Tyzenhauz Chorąży Wileński.

WOJEWODZTWO LUBELSKIE.

Kurdwanowski Kuchmistrz Koronny.

Granowski Starosta Tarnogurski.

Xiążę Alexander Lubomirski.

Głuski Podśedeł Lubelski.

Gezierski Miecznik Łukowski.

Ganińszewski Skarbnik Lubelski.

WOJEWODZTWO POŁOCKIE.

Przywiecki Pisarzewicz Połocki.

Ciechanowiecki Generał Adjutant.

WOJEWODZTWO NOWOGRODZKIE.

Obuchowicz Podwoiewodzy Nowogrodzki.

Radziśzewski.

POWJAT SŁONIMSKI.

Morawski Generał Major.

Szukiewicz Horodniczy Słonimski.

POWIAT WOŁKOWYSKI.

Bychowiec Marszałek Wołkowyski.
Olędzki Pisarz Woyskowy Litt:

WOJEWODZTWO PŁOCKIE.

Sierakowski Podkomorzy Płocki.
Bromirski Starosta Płocki.
Mogilnicki Oboznic Polny Koronny.
Zorawski Regent Wyszogrodzki.

POWIAT ORSZAŃSKI.

Chrapowicki Marszałek Orszański.
Sleżanowski Pisarz Grodzki Orszański.

XIĘSTWO MAZOWIECKIE.

ZIEMIA CZERSKA.

Mokronoski Generał.
Moszczeński Szambelan.

ZIEMIA WARSZAWSKA.

Xiążę Stanisław Poniatowski Generał Lieut.
Szydłowski Szambelan.

ZIEMIA WIZKA.

Rembeliński Chorąży Wizki.
Jan Potocki Generałowicz Artylleryi Litt:

ZIEMIA WYSZOGRODZKA.

Małowieyski Podśdek Wyszogrodzki.
Nakwański Podkomorzyc Wyszogrodzki.

ZIEMIA ZAKROCZYMSKA.

Wągrodzki Pisarz Zakroczymski.
Kicki Szambelan.

ZIEMIA CIECHANOWSKA.

Szydłowski Chorąży Ciechanowski.
Gorski Chorąży Warszawski.

Lic.

ZIEMIA ŁOMŻYŃSKA.

Skarżyński Sędzia Ziemi Łomżyński.

Drewnowski Podczaszy Sędzia Gr. Łomz.

ZIEMIA ROŻAŃSKA.

Lempicki Starosta Rożański.

Górski Chorąży Prasznyski.

ZIEMIA ŁIWSKA.

Zambrzycki Łowczy Liwski.

Cieszkowski Starosta Kleśczelewski.

ZIEMIA NURSKA.

Wodziński Podstoli Liwski.

Zieliński Szambelan.

WOJEWODZTWO PODŁASKIE.

ZIEMIA DROBICKA.

Kossowski Podkomorzy Drobiński.

Ofoliński Starosta Sandomirski.

ZIEMIA MIELNICKA.

Markowski Chorąży Mielnicki.

Kuczyński Cześnik Mielnicki.

ZIEMIA BIELSKA.

Hryniewicki Sędzia Ziemi Bielski.

Półocki Starosta Szczerzecki.

WOJEWODZTWO RAWSKIE.

ZIEMIA RAWSKA.

Leszczyński Chorąży Rawski.

Świdziński Starosta Lityński.

ZIEMIA SOCHACZEWSKA.

Łasocki Szambelan.

Szymanowski Szambelan.

ZIEMIA GOSTYŃSKA.

Mikorski Podkomorzy Gostyński.

Łączyński Starosta Gostyński.

WOJEWODZTWO BRZEŃSKIE LITEWSKIE.

Xiąże Radziwiłł Podkomorzy Litt.

Bystry Kasztelan Brzeski Litt:

POWIAT PIŃSKI.

Kurzeniecki Sędzia Grodzki Piński.

Chomiński Brygadier.

WOJEWODZTWO BRACŁAWSKIE.

Xiąże Poninowski Starosta Bractawski.

Kordysz Pisarz Ziemi Bractawski.

Worcel Szambelan.

Polanowski Starosta Stegwilski.

Wiśłocki Starosta Kopaygrodzki.

Moszczeński Generał Adjutant.

WOJEWODZTWO MIŃSKIE.

Przeździecki Starosta Miński.

Tyszkiewicz Starosta Strzałkowski.

POWIAT MOZYRSKI.

Gelenowski Pisarz Afsefowski Litt

Suliśtrovski.

POWIAT RZECZYCKI.

Kryniewicz Szambelan.

Wółłowicz.

XJESTWO GNFLANTSKE

Z KORONY.

Cieciszowski Sędzia Ziemi Liwski.

Karwowski Starosta Augustowski.

Z LITWY.

Szymanowski Reg: Kancel: Mnieyszey Kor:

Białopiotrowicz Sędzia Grodzki Nowogr:

Z GNFLANT.

Uruski Szambelan J. K. Mci.

Zmiiowski Lowczy Wileński.

WOJEWODZTWO CZERNIECHOWSKIE.

Maniecki Pisarz Koronny.

Cieszkowski Chorąży Włodzimirski.

Czacki Podczaszyc Koronny.

Malczewski Regentowicz Koronny.

SESSYA



SESSYA PIERWSZA.

DNIA 2. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.



KROL Jmc ze Stanami Rzeczypospolitey Zgromadzo-
nemi, udał się do Kościoła Kollegiaty Warsza-
wskiej, gdzie po wysłuchaney Mszy przez Jmc
X. Alexandrowicza Biskupa Helmskiego mianey,
y Kazaniu przez Jmc X. Wyrwicza Opata He-
bdowskiego, zachęcającego do użycia w czasie Seymowym prawdzi-
wey mądrości w obradach, y do okazania miłości ku Ojczyźnie,
powróciwszy do Izby Senatorskiej, zasiadł na Tronie. Jmc P. Ty-
szkiewicz Pisarz W. W. X. Lit: Poseł z Woiewodztwa Wileńskiego,
iako Marszałek starey Laski, przystąpił do Tronu dla ucałowania
Ręki Pańskiej, y dopraszania się u Najjaśnieyszego Pana o Oy-
cowskie do podniesienia Laski Błogosławieństwo, tudzież o łaska-
we pozwolenie Stanowi Rycerskiemu udać się do Izby Poselskiej,
po którego odeysciu wespół z Stanem Rycerskim do Izby Posel-
skiej, KROL Jmc powrócił do Pokoiow swoich.

Jmc Pan Tyłzkiewicz Pisarz W. W. X. Litt: Poseł Wileński,
Marszałek starey Laski, przyszedłszy z Kolegami swemi do Izby
Poselskiej, zaprosił onychże na swoje mieysca, y zagaił w te
słowa:

„ Jeżeli ustawa publicznych Obrad iest dufzą, y twierdzą ka-
„ żdego rządu, tym bardziey w Naszym wolnym Narodzie iest
„ prawie iedynym sposobem uszczęśliwienia kraiowego. Rozu-
„ miem, że tey, tak oczywistej prawdzie żaden Obywatel do-
„ brze myślący przeczyć nie może, ani żadnego innego wniosku

C 2

„ nie

„ nie uczynić, iak tylko, że mądre, przezorne, y iednomyślne o-
 „ brady, dobro istotne dla Narodu, y Powfszechności ſprawić mo-
 „ gą. W takowym tedy uprzedzeniu, tak z uſtaw Prawa, iako
 „ y z woli J. K. Mci. Pana Naſzego Miłoſciwego zebraliſmy ſię
 „ na ten Sejm, ktorego pomyślność, ieſt w ręku Waſzym Prze-
 „ ſwietny Stanie Rycerſki, na czym najmniej mi ſię zaſtanowić
 „ należy, z powodu teraźniejszyego doczeſnego moiego powołania,
 „ niemniej też z przeſwiadczenia, że do takich Obywatelow mo-
 „ wię, ktorzy ſą y znaomością Prawa, y gorliwością ku Dobru
 „ poſpolitemu uieci, a przytym biegli w polityce kraiowej; Przy-
 „ ſtąpić mi raczey do tego należy, do czego mnie w dziſieyſzym
 „ dniu Prawo deſtynowało.

„ Dwie lecie temu Przeſwietny Stanie Rycerſki, iako na U-
 „ rzędzie Marſzałka Seymowego na tym mieyſcu miałem ſzczę-
 „ ſcie odbywać poſługę właſciwą, y urzędowi moiemu, y dobre-
 „ go obywatelſtwa. Słodka ta pamięć złączona z poſлуſzeńſtwem
 „ dla Prawa, wezwiała dziś mnie do dopełnienia Oyczyźnie moiey
 „ y Wam JJ. WW. Poſłowie wdzięczności, ktora tym wyda-
 „ tnieyſzą, y okazałſzą przed Narodem okazać ſię może, kiedy
 „ tych ſamych dowodow łaskawych względow przy zdaniu Łaski
 „ Marſzałkowſkiey doznam, ktoremi przy doſtąpieniu tey tak
 „ znakomitey Godności na przeſzłym wſparty byłem Seymie; co
 „ żadney wątpliwości podpadać nie może, kiedy w charakterze
 „ Poſelſtwa tak godnych, y tak znakomitych w Kraiu bydź wi-
 „ dzę Obywatelow; ſkłonność moja prawdziwey zawſze dla Was
 „ powolności y uſzanowania, przewodniczyć będzie do każdego
 „ w ſzczegulności ſerca, abym to, czego ſobie życzę, mógł w rze-
 „ telności otrzymać.

„ Ażebyſmy zaś naydoſkonaley rozpocząć publiczne mogli
 „ Dzieło, nie potrzeba, abym tak oſwieconym Mężom przekła-
 „ dał w tey mierze zachodzące okoliczności, ktore do ſzczerey
 „ iednocząc iednomyślności, naypożyteczniejszye dla Dobra Na-
 „ rodu w początkach ſamych ſeymowania, zrodzić może skutki.
 „ Ile, kiedy pod tak mądrym Nayiaśnieyſzego KROLA Rządem
 „ widzimy wſzyſtkie ułatwione przeſzkody, ktore mogły bydź
 „ na zawadzie do wolnego zaradzenia o potrzebach Kraiowych.
 „ Te Oycowſkie J. K. Mci pełne ſzacunku, y znakomości zami-
 „ ry, dały ſię widzieć w Uniwerſałach przed-Seymowych, kiedy
 „ bez uprzedzenia miłoſci właſney naſtąpi w czasie onych rozwa-
 „ ga; inaczey ſpodziewać ſię nie trzeba, tylko, że Panuiącemu
 „ wieczna ſława, a Wam JJ. WW. Poſłowie uiſzczaiącym te, tak
 „ dla Narodu pożyteczne ułożenia, naſtąpi od potomności pra-
 „ wdziwa wdzięczność, zaręczyć ſmiało mogę.

„ Ale, niź przyſtąpiem do prawdziwey iſtoty czynności Na-
 „ ſzych, trzeba, ażebyſmy poprzednicze dopełnili y zachowali
 „ Prawo w odbyciu Rugow, tak ſolennemi Prawami okryſlonych,
 „ ktora to czynność dla mnie w ſzczegulności ieſt nayprzykrzey-
 „ ſzym obowiązkiem, iż przy zdaniu Urzędu moiego nadarza ſię
 „ uſpra-

„ usprawiedliwienie się niektórym Kollegom naprzeciw zarzutom
„ do Łaski podanym „

Po skończonej mowie, y ustąpieniu Arbitrow, zaczęły się zwyczajne Rugi. Była obiekcyja JP. Boguckiego przeciwko JP. Zielińskiemu Posłowi Nurskiemu; wokowany JP. Bogucki mając od wielu Posłów uczynione sobie przełożenia, oświadczył chęć swoją ugodzenia się, jeżeli od strony należytej w żądaniach swoich odbierze satysfakcyę. Stała po wielu podawanych środkach ugoda. Dał mu JP. Nurski rewers zaspokajający jego pretenzyę, który, że nie na stęplowanym papierze (jak Prawo mieć chce) był napisany, dla większej jego wagi J. Pan Marzalek starej Łaski ręką go swoją podpisał.

Gdy wszelkie trudności tak względem obiekcyi, iako y Seymikow podwoynych były załatwione, zabrał głos JPan Marzalek dziękując, za iednomyslną y szczerą ku Dobru Publicznemu całego Koła gorliwość, oraz oświadczając, że procz JPana Małachowskiego, Sekretarza W. K. Posła Sieradzkiego, nikt się więcej z pretenzyą do Łaski nie odezwał. Podany zatym Sam do kandydacyi, a po trzykrotnym zapytaniu, gdy nań iednostayna z wielkim całego koła ukontentowaniem nastąpiła zgoda, wykonał Marzałkowską Przyśięgę. JPan Tyfzkiewicz, Marzalek starej Łaski zabrał głos w tych wyrazach:

„ Nie trzeba dalekich zasięgać zaświadczeń, ktoreby potrafi-
„ ły *Publicum* przekonać o sfluszności Elekcyi Twoiej JW. Sie-
„ radzki, gdyż ofobiste Twoie znaczne w Oyczyźnie usługi, nie
„ wzywając w pomoc Przodków Twoich godnych pamięci Dzieł,
„ przy urodzeniu wielkim y talentach trudnych do naślado-
„ wania, uślały Ci drogę do osiągnięcia tego to naypoważ-
„ niejszego w wolnym Narodzie Urzędu. Ustaie mówię natych-
„ miaś troskliwość Powszechności o skutecznym zaradzeniu, y
„ pomyslnym dla Narodu, kiedy tę Łaskę w rękę tak wielkiego
„ Obywatela, bydz widziemy Mimo tego powszechnego prze-
„ konania, w szczegulności naściam się ukontentowaniem, iż tę
„ Łaskę, którą na przeszłym Seymie z affektów Obywatelstwa
„ sprawowałem, dziś ią nieskażoną w ręce twoje JW. Sieradzki
„ zdaię, w pewnym przekonaniu, że w samym wstępie okazaesz
„ rzetelność moiego oświadczenia. Dozwol nakoniec Prześwie-
„ tny Stanie Rycerski, abym dokończył głos moy na winnym Ciebie
„ uszanowaniu, y na poleceniu się tej pamięci, która uszlache-
„ tnia Akcye podściwego Obywatela, miałeś naoczne dowody
„ początkowych usług moich dla Narodu, y zapatrywałeś się na
„ moją czynność, ta, jeżeli była Wam przypodobaną Prześwie-
„ tny Stanie Rycerski, nie szukam inney nagrody, szczegul-
„ nie, abyście Braciom pozostałym w Domach Waszych, dali ta-
„ ką zaletę, która szercząc się w Narodzie, kiedykolwiek y mnie
„ samemu stała przyniosła reputacyą, y Jmieniowi mojemu zaszczyt.

„ Z moiej zaś strony w żadnym sposobie nie ubliżę wywiel-
„ biać względy te, ktore w odbywaniu tej miłej dla mnie, y Na-
„ rodu posługi, doznawać mi przyzło „

Nowo obrany Marzalek zasiadłszy miéysce urzędu swego, mowił:

„ Jakiey łagodności przez zbytek dobroci względem istoty
 „ rozumney, Naywyższy używa Prawodawca, że chęć y wolą
 „ człowieka do cnotliwego działania wymierzona, acz dla prze-
 „ szkod bezskuteczną, nie chce mieć od zaślugi, a zatym y nad-
 „ grody wyłączoną; tak szczęśliwego ja dziś doświadczam losu,
 „ gdy fame pragnienia moje, lubo gorące naypożyteczniejszy
 „ Oyczyźnie usług, iakoby rzetelne zaślugi, nayfowitszą Prze-
 „ świetny Stan Rycerki uwieńcza korzyścią, tę na mnie wkła-
 „ dając dostojność, nad którą, ani co celniejszy oddać nie ma,
 „ ani nayszlachetniejszy Ambicya co szacowniejszego żądać
 „ może.

„ Znam konieczną powinność nayscisleyszego podziękowania
 „ za iednomyslną wybrania mnie zgodność, y gdyby ktokolwiek
 „ z ludzi tyle zdołał oświadczyć słowy, ile przeniknione wdzię-
 „ cznością czuje ferce; usprawiedliwiłbym chęci moje tym dosta-
 „ teczniej, im szczerzej, y tkliwiej nayłaskawsze wybierających
 „ szanuję, y uwielbiam względy.

„ Należałoby się wyzuć z ludzkości, niefmakując nayrosko-
 „ szniey w nayznakomitszym Koła Rycerskiego stopniu; Lecz zno-
 „ wu trzeba bydz albo nadto zuchwałym, albo cale bezdufnym,
 „ nie zastanawiając się naytroskliwiej nad ciężarem obowiązkow
 „ tykającego naybliżej wolność Narodową urzędu. Przeraziłaby
 „ zapewne młdość y nieudolność sposobności, y zręczności moiey,
 „ gdyby nie odżywiało, y zafiłalo zaraz nadzieję, słodkie zaufa-
 „ nie, iż te głosy z wyboru Narodu złożone, a do przodkowa-
 „ nia sobie, mnie przeznaczające, z których każdy to miéysce
 „ posiadać zdalny, w nayzawilszych trudnościach, przezorną oświe-
 „ cą mądrością, w nayprzykrzejszych zdarzeniach skuteczną dźwi-
 „ gną pomocą, słowem: w wszytkich czynach wyborną radą, y
 „ wspólną w ieden cel Dobra powszechnego białą zgodą, y ie-
 „ dnością, naypożądańszego (o co wcześniej, y iak nayusilniej
 „ upraszam) nie ubliżą wsparcia. Poślubiwszy więc całego siebie
 „ wykonaną dopiero Przyśięgą usług publiczney; odbieram ten
 „ wysoki swobod oyczytych zaszczyt z rąk Twoich JW. Mci
 „ Panie Tyfzkiewicz, Pifarzu W. W. Xięstwa Litt: dziś Pośle Wi-
 „ leński, tym zacniejszy Seymu ostatniego Marzalku, im pod-
 „ chlebniejszy Seym wolny od lat kilkudziesiat w Kraiu (nie-
 „ szczęściem frogim) ledwie znany, szacowniejszey chwały chciał
 „ Ci poświęcić częśćkę. Byłem żywym świadkiem, mając honor
 „ współ towarzyszyć obradom przeszło - Seymowym, potężney
 „ Twoiey przy Prawach gorliwości, niemniej żywey, iako y ro-
 „ stropney swobod, y wolności Obywatelskich pilności, y naytro-
 „ skliwszey na wszelką Oyczyznę pomyslną bacności, z tych
 „ w naypoźniejszy wieki sprawiedliwa potomność wdzięcznie Cię
 „ sławić, y wspominać będzie. Tych y ja wstępuiąc na miéysce
 „ Twoje, o! gdyby w naymniejszey częśćce wyrownywającym,
 „ nie odstępnym iednak bydz pragnę naśladowcą. Przystepuję za-
 „ tym

(5)

„ tym do uskutecznienia pierwszych z Prawa władzy moiej Prze-
„ pisow, y wzywając na Sekretarza Seymowego JPana Ba-
„ deniego, Sekretarza J. K. Mci, do wykonania Przyśięgi zapra-
„ szam.

Tu JPan Sekretarz Seymowy zwykłą wykonał Przyśię-
gę, a JP. Marzalek dalej mowę swoią kontynuował.

„ Łaskawe w wyśadeniu mnie na stopień Marzałkoſtwa Prze-
„ świetnego Stanu Rycerſkiego względy, powinny bydź z Prawa
„ o porządku Seymowania Nayiaśnieyszemu Panu doniesione. Do
„ uskutecznienia tego obowiązku, mam honor zaprosić.

Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

JP. Gorzeńskiego Rotmistrza Kawaleryi Narodowey Poſła
Poznańskiego.

JP. Malczewskiego Starostę Dębkiego, Poſła Gnieźnień-
skiego.

JP. Nakwaſkiego Podkomorzyca, y Poſła Wyszogro-
dzkiego.

JP. Łaſockiego Szambelana J. K. Mci, Poſła Sochacz-
ewskiego.

Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

JP. Dembińskiego Chorążego Braclawskiego, Poſła Kra-
kowskiego.

JP. Wykowskiego, Kaſztelanica Wyszogrodzkiego Poſła
Sandomirskiego.

JP. Karwickiego, Regentowicza Koronnego Poſła Kiio-
wskiego.

JP. Malczewskiego, Regentowicza Koronnego Poſła Czer-
niechowskiego.

Z PROWINCYI W. X. LITEWSKIEGO.

JP. Gielguda, Kaſztellanica y Poſła Zmudzkiego.

JP. Przyſieckiego Piſarzewicza, y Poſła Połockiego.

JP. Byſtrego, Kaſztelanica y Poſła Brzeſkiego Litt;

JP. Wołłowicza, Poſła Rzeczyckiego.

Po którym nominowaniu Jmc P. Marzalek ſolwował Seſſyą
na dzień iutrzeyſzy na godzinę oſmą zrana.

SESSYA II.

DNIA 3. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

STan Rycerſki zebrał ſię do Izby ſwoiej. JPan. Marzalek
Seymowy zagaił Seſſyą:

D 2

„ Miło

„ Milo te wykonywać ustawy, które w szczególności każde-
 „ go z nas dogadzią żądaniu. Wybrani z Koła Naszego Męża-
 „ wie dla oznajmienia J. K. Mci P. N. M. pomyslnych obrad Na-
 „ szych początkow, tym chętniey Prawa obowiązek wypełnią, im
 „ przyjemniey zaręczyć zdołają, że ten hołd najpowinnieyszy nie
 „ wzrzuconego dla Majestatu uszanowania, Stan Rycerski lubo
 „ wszędzie, y zawsze w fercach swoich czuie przytomny; uro-
 „ czytym atoli sposobem w Stanach Rzeczypospolitey dziś
 „ zgromadzonych obecnie usiłuje mieć oświadczony. Gdy więc
 „ przeznaczonym do tego dzieła powtarzam prozbę; do dalszego
 „ Prawa o porządku czynow Naszych zaraz przystąpię wypeł-
 „ nienia „

Tym czasem Xiążę Marzatek W. Kor: donioś KROLOWI
 Jmcr w Senacie iż Delegowani z Izby Poselskiej od Stanu
 Rycerskiego żądają przed Tronem złożyć uwiadomienie o
 obraniu Marzalka Seymowego. Przybyli do Izby Senatorskiej
 delegowani Posłowie, y stanęli we środku. Na czele Jch będą-
 cy JP. Gorzeński Posel Poznański miał mowę taką:

„ Stan Rycerski najszacownieyszą ludu wolnego wyrządza-
 „ iąc powagę, nie odbiegł od istotnego wolności zamiaru, ani do-
 „ brze mu chcącego myśl obrazil KROLA. Czyniąc, co mu me-
 „ stwo, y doskonałość pozwoliła nad Dziadow, chciałby dobrym
 „ użyciem tak drogiego Prawa rowne dla swych następcow zost-
 „ wić zaszczyty. Niosę tego Nayiasnieyszy Panie przed Tron
 „ WASZEY KROLEWSKIEY Mości dowody, niosę Tobie wyborze
 „ Narodu, Przekacny Senacie, nieścbym ich sobie życzył przed
 „ oblicze całego świata, gdy już Izba Nasza Poselska od wolne-
 „ go, a iednomyslnego przecie JP. Małachowskiego Sekreta-
 „ rza W. Koron: za Marzalka obrania swoje rozpoczęła obrady.
 „ Radą utrzymuią się Państwa. Rada porządek y zgodność w
 „ Radzających, stanowi. Znał to lud Twoim Nayiasnieyszy Pa-
 „ nie powierzony Rządom, pragnąc skutecznie zarządzać Oyczy-
 „ znie; gorliwego Patryotyzmu duchem obrad początek uświę-
 „ cił. Nie znamy ducha prywaty, y niezgody, który wiekami
 „ zmocnione, w iednym momencie Narody wolne obala; nie za-
 „ razily ferc obywatelskich, wolność nad życie przekładających,
 „ bezrządney swawoli chuci; chcielibysmy iednomyslney zgodno-
 „ ści złączeni węzłem, użyteczną radą nieść pomoc Naszey Oy-
 „ czyźnie. Czuie Nayiasnieyszy Panie a Panie moy Miłościwy,
 „ ile doniesienie moje sprawia radości Jego Oycowskiemu fercu, bo
 „ wiem iakbyś rad widział ziednoczony Narod z sobą na własną
 „ iego trwałość y obronę. Niech wybor Marzalka, tak wielkiego
 „ w Oyczyźnie Męża, zaręcza WASZEY KROLEWSKIEY Mości cno-
 „ tę Naszego obywatelstwa, niech Go ten pierwszy krok Izby
 „ Poselskiej upewnia, że w całym przeciągu seymowania, nieod-
 „ bieży od Dobra powszechnego celu. Nigdy podobno Oyczy-
 „ zna Nasza, tkliwiey, iak dzisiay, o pomoc nie prosiła Synow;
 „ są iey żalofnym głosem przeięte już wszystkich umysły, czuią
 „ publicznego niezczęścia wielkość, y zaradzenia potrzebę. Skła-
 „ daia

„ daia dobre chęci, y wole swoje Synowskie w sercu Twoim Nay-
 „ iasnieyszy KROLU, iako w sercu Ojczyzny Ojca, oczekując
 „ z niecierpliwością dalszych Jego wyrokow, iak, naywyższey
 „ Prowodactwa swego mocy używać mają, aby nią użytecznie
 „ Kraiovi w poniżeniu, y uboſtwie ięczącemu zaradzić, a przez
 „ to starowną WASZEY KROLEWSKIEY Mości Pana Naszego Miło-
 „ ściwego troskliwość tym pewniey ukoić mogli. Te są zlece-
 „ nia Stanu Rycerskiego, nader iestem szczęśliwy! że mi ich w
 „ obliczu Nayłaskawszego KROLA tłumaczyć dozwolono, atoli Nay-
 „ iasnieyszy Panie! szczęśliwość ta, tym doskonałszą stanie się,
 „ ieżeli mnie wraz z Kollegami Poselstwa mego, do ucałowania
 „ dobroczynney swoiey Ręki łaskawie przypuścić raczysz. „

Odpowiedział od Tronu J. X. Okęcki Podkanclerzy Koron-
 ny w ten sposób:

„ Od naypierwszego czasu po sławnym na Tron swoim wstą-
 „ pieniu z wyroku Naywyższego, y słusznie zasłużonego dla sie-
 „ bie od wolnych serc Obywatelskich wybrania, J. K. Mość Pan
 „ Moy Miłościwy, pragnął zawsze w zupełney, iak teraz, nie po-
 „ dległości, na Sejm wolny widzieć Zgromadzone Stany Państwa
 „ swego.

„ Po szesnastu lat już upłynionych łaskawego Panowania swe-
 „ go, powtornie dopiero folgujące dawnieyszym niefortunom o-
 „ koliczności, pozwalają cieszyć się sercu Jego Ojcowskiemu, tym
 „ day Boże szczęśliwym zdarzeniem dla Dobra Ojczyzny, oraz
 „ pięknym wolnych Obrad początkiem, iaki z wybranego na za-
 „ cnych Posłow Grona, a z pomiędzy nich, do stytu w Kole Ry-
 „ cerskim zdatnego z wszelkich miar Marszałka, obiecywać zdaie
 „ się, y zaręczać za podobnież pomyslną, y zgodną dalszych obrad
 „ kontynuacją.

„ W tey nadziei J. K. Mość raczy niebawnie wyznaczyć z
 „ przezacnego Senatu Deputatow, ktorzy upewniwszy na miey-
 „ scu całe Przezacne Grono o sentymentach dla niego Pańskich,
 „ do złączenia się z tą Izbą Senatu, y do stawienia się przed Tron
 „ Krolewski wzywać będą. „

„ Tym czasem zaś przyspieszając to przyjemne sobie donie-
 „ szenie, Delegowanych z Izby Poselskiej J. K. Mość Pan Moy
 „ Miłościwy, do pocałowania łaskawey przypuszcza Ręki „

Delegowani ucałowawszy Rękę Krolewską, wrocili się do Izby
 Poselskiej. J. X. Podkanclerzy Koronny podał od Tronu na Dele-
 gacją do Stanu Rycerskiego, z *Wielkiej Polski*: JP. Łosia Woie-
 wodę Pomorskiego. Z *Małej Polski* JP. Bierzyńskiego Kafzte-
 lana Zytomirskiego, a JP. Podkanclerzy Litt: z *Litwy* nomi-
 nował JP. Chmarę Kafztelana Mińskiego. W tym samym czasie
 w Izbie Poselskiej JP. Marszałek Seymowy deputował do
 KONSTYTUCYI, Z *Prowincyi Wielkopolskiej* JPP. Ośniałow-
 skiego Dobrzyńskiego, Xiążęcia Stanisława Poniatowskiego War-
 E
 sza-

szawskiego. *Z Prowincyi Małopolskiej*: Walewskiego Krakowskiego, Markowskiego Mielnickiego. *Z Prowincyi W. X. Litt*: Tyfzkiewicza Wileńskiego, Bychowca Wołkowyskiego, Połlow. Do examinowania czynności RADY NIEUSTAJĄCEJ wyznaczeni zostali. *Z Prowincyi Wielkopolskiej* JPP. Boleż Poznański, Sokołowski Inowrocławski, Wodziński Nurcki. *Z Prowincyi Małopolskiej*: Darowski Krakowski, Zielonka Kijowski, Kordysz Braclawski. *Z Prowincyi W. X. Litt*: Alexandrowicz Lidzki, Romer Trocki, Xiąże Radziwiłł Brzeski Litt: Do examinowania DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO, *Z Prowincyi Wielkopolskiej*: Jablkowski Sieradzki, Gomuliński Łęczycki, Kretkowski Brzeski Kujawski, Moszczeński Czercki. *Z Prowincyi Małopolskiej*: Walewski Sandomirski, Komorowski Chełmski, Xiąże Xawery Sapięha Wołyński, Kurdwanowski Lubelski. *Z Prowincyi W. X. Litt*: Xiąże Radziwiłł Braclawski, Strażewicz Upitki, Chlewiński Zmudzki, Przywiecki Połocki. Do examinowania KOMISSYI SKARBU KORONNEGO: *Z Prowincyi Wielkopolskiej*: Moszczeński Kaliski, Siemieński Sieradzki, Bromski Płocki; Leszczyński Rawski. *Z Prowincyi Małopolskiej*: Lanckoroński Krakowski, Święcicki Sandomirski, Xiąże Sanguszko Wołyński, Kossowski Drohiccki, *Z Prowincyi W. X. Litt*: Oskierko Ofzmiański, Kościółkowski Wilkomirski, Daszkiewicz Grodzieński, Osipowski Smoleński. Do KOMISSYI SKARBU W. X. Litt: *Z Prowincyi Wielkopolskiej*: Mierzewski Kaliski, Gurowski Gnieźnieński, Stawski Sieradzki, Skarżyński Łomżyński. *Z Prowincyi Małopolskiej*: Rufsocki Krakowski, Gawroński Podolski, Granowski Lubelski, Ciezkowski Czarniechowski, *Z Prowincyi W. X. Litt*: Buchowiecki Wileński, Werelczyński Upitki, Billewicz Zmudzki, Morawski Słonimski. Do examinowania KOMISSYI EDUKACYINEY. *Z Prowincyi Wielkopolskiej*: Stadnicki Wieluński, Sierakowski Płocki. *Z Prowincyi Małopolskiej*: Ankiewicz Krakowski, Xiąże Alexander Lubomirski Lubelski: *Z Prowincyi W. X. Litt*: Zaleski Trocki, Putkamer Zmudzki. Do examinowania KOMISSYI LIKWIDACYINEY: *Z Prowincyi Wielkopolskiej*: Prusimski Poznański, Lasocki Sochaczewski. *Z Prowincyi Małopolskiej*: Ledochowski Wołyński, Czacki Czarniechowski. *Z Prowincyi W. X. Litt*: Morykoni Wilkomirski, Chrapowicki Starodubowski, Połlowie.

Wykonana od JPP. Delegowanych z osobna do każdej Magistratury Przyięga Prawem przepisana, oprócz JP. Gurowskiego Poła Gnieźnieńskiego, dla słabości zdrowia nie przytomnego.

Dany głos JP. Gorzeńskiemu Połłowi Poznańskiemu, iednemu z Delegowanych do Senatu, który tak mowił:

„ Mądry KROL, łaskawie nam panuiący, znaiąc, iak z iedno-
 „ myślney woli, y chęci ludu, skuteczna dla Państw wolnych
 „ wynika rada, uczuł prawdziwą radość, y miłą o swoim Naro-
 „ dzie powziął nadzieję, gdy o zgodnie rozpoczętych obradach
 „ naszych, w iednomysłnym obraniu JW. Marzałka, odebrał uwia-
 „ domie-

domienie. Dzień dzisiejszy Prześwietny Stanie Rycerski, u-
 „ sprawiedliwia Nas w oczach zawistnych, szacownemi Nas czyni
 „ w sercach Nam sprzyjających. Samego Prawa rozkazem rzą-
 „ dzeni, iego słodkiego nie zrzucamy iarzma w ścisłym Poddań-
 „ stwie dla ustaw Kraiowych, y przynależytym obrad porządku,
 „ prawdziwych naszych swobod gruntując trwałość. JW. Marszał-
 „ ku Izby Naszey Poselskiej, wybor twoy zaświadcza tę prawdę,
 „ zasługi twoie istotne, Patryotyzm najmnieyszey nie znaiący pla-
 „ my, duch nigdy w gorliwości Obywatelstwa nie stygnący, to
 „ ci najpierwsze już wytknął miejsce; o przyjęcie ktorego, pro-
 „ sily cię przynależycie usta, y serca nasze, ktore, żeś już ośiadł,
 „ cieszy się troskliwy o całość Kraiu Pan Nasz Naymilościwszy,
 „ y że pomyslnie ztąd dla całej Oyczyzny wnosi skutki, oświad-
 „ czyć raczył zaufanie, że pod rządem tak wielkiego Męża w ca-
 „ łym przeciągu Seymowania jednymże duchem Obywatelstwa
 „ tchnąć będziemy. Dopełniwszy już naywyższe dla Nas Prze-
 „ świetny Stanie Rycerski rozkazy, powolności Naszey szczerze
 „ na zawsze składamy oświadczenia.

Zabrał głos Xiążę Alexander Lubomirski Poseł Lubelski w
 tych wyrazach:

„ Jednomyslność w obraniu tak zacnego przymiotami Mar-
 „ szalka, daie nam nadzieie pomyslnego dalszych obrad końca. Je-
 „ steśmy wszyscy równi Oyczyzny Synowie, iesteśmy iedno Rze-
 „ czypolspolitey ciało, niech będzie w nas iedno serce, iedna myśl,
 „ iedna dusza. Cnota połączona z wiernością dla Oyczyzny,
 „ postawiły Cię JW. Marszałku na czele Izby Poselskiej; Two-
 „ im niech będzie usilowaniem obstawać przy Prawach; iest Pra-
 „ wo 1768. Roku, o porządku seymowania, niech będzie naysci-
 „ śley zachowane. Jeżeli tedy Stan Rycerski powinien był oczy-
 „ ścić się z Proceflow; Stan Senatorski, y Ministerium, z pod te-
 „ go Prawa nie mogą być wyjęte. Niewycieńczając czasu pro-
 „ żnym zabieraniem głosu; proszę, ażeby JW. Marszałek w tym
 „ raczył swoią powagą zastąpić, y domowił się, jeżeli iakie Pro-
 „ cessa są podane do Łaski Xiążęcia Marszałka. Oświadczam zaś,
 „ iako Poseł, że nie iestem uwiedziony w tym żadną prywatą,
 „ albowiem, iako Obywatel prawdziwie kochający Oyczyznę, za
 „ zemstę moję całą, za wczoraysze przykrości mieć będę, zapo-
 „ mnienie wieczne o urazach. Niech Prawo o kondemnatach bę-
 „ dzie utwierdzone, lecz z tą potrzebną explikacją, ażeby ieden
 „ Brat mając dzielną Substancją, za drugich nie był w odpowie-
 „ dzi. Całego Seymu powodzenie zawisło od Rady zgodney, y
 „ doskonałej; obowiążmy się czynić wszystko to, co tylko być
 „ może z Kraiu pożytkiem. Niech postronne Narody uznają, że
 „ są u nas czujące dusze, żadney prywacie nie podległe, ktore
 „ publiczne Dobro w uszczęśliwieniu Oyczyzny umieją zakładać.
 „ *Salus Publica Suprema Lex esto.*

Do tego głosu przymowił się JP. Markowski Poseł Miel-
 nicki: iż Xiążę Marszałek W. Koron; troskliwy w dopełnieniu o-

bowiązkow swoich, dalby zapewne baczość, ieżeliby iakowe u Łaski Jego na' ktorego z JPanow Senatorow, lub Ministrow złożone były obiekcyje.

Na co *interlocutoriè* Xiąże Alexander Lubomirski, Pofel Lubelski: Iż potrzebne jest zasiągnięcie w tym wiadomości od Xiążęcia Marszałka W. Kor:

Mowił JP. Walewski Podkomorzy, y Pofel Krakowski:

„ Widzialna w Twoiey Osobie waleczna cnota, ziednała Ci „ w fercach Stanu Rycerskiego iednomyślnie do tego Dostoieństwa „ powołanie.

„ Dar natury w Tobie przeyrzany, uczynił Cię zdolnym dźwi- „ gać ten słodki ciężar. Załugi w Oyczyźnie znakomite, poka- „ zały cię bydź godnym tey Dostoyności, do ktorey Cię Stan Ry- „ cerski z nayżywfzym ukontentowaniem zpośrzed siebie iednego „ wybrał. Te to są przyiaźne nie chybných wyrokow przema- „ czenia; cnota zarabiać zwykła na szacunek, która nayszczegul- „ niey w wolnych wydaie się Narodach. Ten to jest cel iedyny, „ do ktorego Szlachetna ambicya wolnego Obywatela prowadzić „ powinna. Cnotą, obywatelską gorliwością, nieskażytełną Kro- „ lom wiernością, doszedłeś go chwalebnie. Zupełne Stan Rycer- „ ski w Tobie JW. Marszałku Seymowy pokłada zaufanie, iż mu „ do iak naypomysłniejszy na terażniejszy Seymie działań „ przedkować będziesz. Nie może przemilczeć Stan Rycerski y „ Tobie JW. Marszałku starey Łaski tego podziękowania za podjęte „ prace, ktore Ci koniecznie należy. Sprawowałeś Urząd Marszał- „ ka na zeszłym Seymie tak chwalebnie, iż nie zostawiłeś innego „ po sobie śladu, iak tylko cnotę, która wolne uwieńczy Narody.

„ Zaszczyt więc cnotliwego Obywatela słusznie na Ciebie „ spada; a wdzięczność w fercach Obywatelskich na zawsze dla „ Ciebie zachowana bydź powinna.

Po nim JP. Jabłkowski Pofel Sieradzki w te słowa mowił:

„ Otwierając usta moje w tey upoważnionej Praw knowania „ Świątnicy; zaczynam mowić to, co każdy z nas, spodziewam „ się czuie, y myśli.

„ Winiszować sobie powinniśmy przezacni Mężowie, że na „ naypierwszym wstępie obrad powszechnych, daliśmy nayprze- „ zornieysze roztropności Naszey, y prawdziwey ku Oyczyźnie „ miłości dowody; kiedy dla szczerego ku Dobru pospolitemu za- „ radzenia, takiego z pomiędzy siebie staraliśmy się iednomyślnie „ na czele rządow obywatelskich wystawić Męża, ktorego, iak „ wysokie przymioty, tak znaczne dla Oyczyzny usługi, nie in- „ nym zawsze bydź pokazują, tylko tym, który, y umie, y pra- „ gnie to wykonywać wiernie, co na nayprawdziwszego Obywa- „ tela przystoi koniecznie. Opuszczam tu wyliczanie pochwał te- „ go wielkiego Męża w Oyczyźnie Naszey, gdyż dziesięć razy „ sprawowane chwalebnie przez Niego Funkcye Pofelskie, y prze- „ bycie Funkcyi Marszałka Trybunałskiego, przeświadczać powin- „ no cały Narod doskonale. Pewni więc bydź możemy, iż tym „ uży-

„ użyteczniejszy czynności nasze Kraiowi będą, im doskonalszego,
 „ y przywiązniejszego do Ojczyzny, Przewodnika mamy. Wszak-
 „ że, mając wraz z Tobą JW. Marszałku z iednego Woiewodz-
 „ twa włożone na siebie Poselskie obowiązki; tym pilniey one u-
 „ skutecznić będę, im wierniey za Twoim przykładem pragnę
 „ Ojczyźnie służyć. Wnosić sobie powinienem, iż, gdy przyią-
 „ łem obowiązki Marszałka; przewidujesz potrzebne dla Kraiu Pra-
 „ wa; te śmieie mogę obiecywać, iż wyidą naychwalebniejszy z
 „ pod Twoiey Łaski.

„ Naykonieczniejszym żądaniem Nas wszystkich bydz powin-
 „ no, ażeby w czasie Seymowania Naszego, żądania Woiewodz-
 „ kie były przyjmowane.

„ Nie masz, spodziewam się Woiewodztwa, ktoreby swego
 „ żądania nie miało; o tę pamięć JW. Marszałku w rozporządze-
 „ niu czasu seymowania z przeświadczenia moiego nymocniey
 „ dopraszam się.

Dany był głos JP. Gorskemu, Posłowi Zmudzkiemu, który
 mowił:

„ Są tak fzcześnie Seymu terażniejszego początki, że bez za-
 „ dneo rozroźnienia, iednomysłnym głosem, y sercem, na dniu
 „ wczorayszym, obraliśmy J. W. JP. Marszałka Koła naszego
 „ Rycerskiego, Męża wysoką Radą, y przykładną dla Ojczyzny
 „ miłością zaszczyconego, tak dalece, że w swoim umyśle doświad-
 „ czam dwoiaką walkę, mowić czyli milczeć, pierwszy krok dający
 „ wzgląd na twoią JW. Marszałku godność, y wysokie zasługi, wy-
 „ siła się wyliczać pochwały, drugi uluwaiący własną przyganę, skro-
 „ mne bardzo milczenie nakazuje, słucham powtornego, ile nieudol-
 „ ności moiey powolniejszego śródka; zamilknę raczey, a to samo
 „ zamilknięcie niech dokładniey mowi; niech twoią JW. Marszał-
 „ ku przed Stanami Rzeczypospolitey wynosi sławę, niech będzie
 „ powodem tey we mnie gotowości, że gdyby tylko tego potrzeba
 „ było, iako przez Sześćcio-Niedzielne Seymu przeszłego Kollego-
 „ wanie moie byłem, y iestem oczywistym Twoiey JW. Marszałku
 „ wysokości zdania widzem, tak zawcze stałbym się wielkich przy-
 „ miotow Twoich świadkiem, doświadczeniem zaszczycony w Oy-
 „ czyźnie Mężu, który przez wszystkie zasług, y zaszczytów po-
 „ stępując w Ojczyźnie stopnie, na ten szacunek naywyżzey Sta-
 „ nu Rycerskiego wyniesionym zostałeś godności. Przyznaie to Stan
 „ Rycerski, ktorego uprzejmych chęci wyfadzonym staie się Tłu-
 „ maczem. Więcey zasług masz, niż odbierasz, więcej spodzie-
 „ wać się możesz, niż osiągasz; więcej naostatek godzienes, niż
 „ szacunek dostarczy nadgrodo winnych od Ojczyzny, w nayoźniejszy-
 „ szych Potomkach wdzięczności. Rowny honor, rowna rekognicya,
 „ y rowne obowiązki należą y Tobie JW. Pifarzu W. W. X. Litt:
 „ ostatniego Seymu Marszałku, który wielkiego Imienia w osobie
 „ swoiey ponawiając pamięć, własnymi dla Rzeczypospolitey zasłu-
 „ gami wiele skutkiem uściłes, więcej ieszcze w nadziei pewney
 F „ nży-

„ użytku obiecuiesz, a zatym wyrownywających pewnie iesteś wzglę-
 „ dow y fzacunkow.

Mowił JP. Marzalek:

„ Łaskawe w rożnych głosach przezacnych Wspoł-Kollegow
 „ dla mnie oświadczenia, raczey z wspaniałości dufz, y umysłow
 „ pochodzące, niżeli właściwey zdatności moiey przyzwoite, z
 „ wdzięcznym przyjmując dziękczynieniem; nayuroczytsze z fer-
 „ ca do ust przenoszę zaręczenie: iż naypracowitszego nie ubliżę
 „ starania, aby powłzechne w usługach moiey, omylnie nie były na-
 „ dzieie. Słyszane dopiero doniesienie o miłym Nayiaśnieyszego
 „ Pana z początkowych czynow naszych ukontentowaniu, rokuie
 „ niebawne Prześw: Senatu w zapraszaniu Stanu Rycerskiego do
 „ łączenia się z nim, przybycie. A zatym prawny, y przyzwoi-
 „ ty w należytych starzzych Braci czczeniu dopełniając zwyczaj;
 „ upraszam, aby do zgodnego Jchmościow Senatorow przyięcia,
 „ JPP. Deputowani do Konstytucyi wyjść raczyli. „

Wchodzący do Izby Pofelskiej JPP. Senatorowie delegowani
 od Tronu, przyięci byli we drzwiach od Deputowanych, a gdy u-
 siedli między Poznańskim, y Krakowskim, Woiewodztwami: JP.
 Marzalek Seymowy rzekł: JPP. Senatorowie od KROLA JMCI
 delegowani mówić będą:

Mowił JP. Łoś, Woiewoda Pomorski, w tym wyrażeniu:

„ Nie iest tajny z Nas każdemu Oycowski umysł J. K. Mei P.
 „ N. M. ktory iako nie przerwanie przychyła się do powłzechnego
 „ Oycyzny dobra, a w niey miłych Mu Obywatelow uszczęśliwie-
 „ nia, tak wszelkie zdarzone publiczne pomyslności, nieźmierną fer-
 „ ce Pańskie napelniaią radością. Poczuiwa mile y na dniu dzisiej-
 „ szym J. K. Mość P. N. M, iak w przezacnym Stanie Rycerskim u
 „ Was wybrani Mężowie znakomici, miłość Oycyzny, uszanowa-
 „ nie Prawa, cnoty społeczności, obowiązki obywatelstwa, wszystko
 „ przewyciężają, y nad wszystko gorują, gdy po tak znakomitym
 „ w Oycyznie Mężu JW. Tyfzkiewiczzu starey Łaski Marzalku,
 „ ktory o szczegulnym, prawdziwym, y rzetelnym swoim do powłze-
 „ chnego Dobra przywiązaniu, wszystkim y zawistnym nawet sku-
 „ tecznie już przekonał; podobnego zbiorom cnot, przymiotow, y
 „ zdolności Męża JW. Sekretarza Koronnego jednoścaynemi usty,
 „ y fercem wybrać za Marzalka raczyliście.

„ Niechcę ia tu przeciągłą mowy ofnową, y dalszym słow skła-
 „ dem uraniać poświęconego czynnościom Narodowym tak drogiego
 „ czasu, powinne tylko wyznając cnotie Waszey y dostoięństwu u-
 „ szanowanie, dopełniam włożonych na mnie obowiązkow, a Imie-
 „ niem zaufanego już o pomyslności w dalszych rozrządzeniach Kra-
 „ iowych Nayiaśnieyszego Pana, y Senatu szacuiącego Was zawfze,
 „ do iak nayprędzszego złączenia się wzywam, y zapraszam, abyśmy
 „ wspólnie, co miłość Oycyzny, Prawo, Obywatelstwo, Cnota, y
 „ czułość po Nas wyciągają, w zupełności trzech Rzeczypospolitey
 „ Stanow, skutecznie y iak nayprędzey dopełniali.

Od-

Odpowiedział JP. Marzalek:

„ Jeżeli celem zgromadzenia Seymowego są istotne Kraiu potrzeby; nigdy podchlebniejszą Ojczyzna nasza unosić się nie może nadzieją, iako, gdy wszystkie Stany Zwierzchność najwyższą oznaczające, równą, y iednomyslną o iey pożytki odpowiadają sobie wzajemnością.

„ Wskroś przenikającą Stan Rycerski naszyca się radością, gdy pierwiastkowych czynów, Prawu, y publicznemu oczekiwaniu dogadzających, szacowne w pierwszych Stanach zyskuie pochwały. Tym chętniej narychleysze zawezwania swego przyspieszyć ufiluie kroki, im przyjemniejszym, (iednocząc myśli y prace z nayszanowniejszymi Prześw: Senatu zdaniami) Najiaśniejszemu Panu chce się okazać widokiem.

Po odeysciu JPP. Senatorow do Izby swoiey, mowił JP. Marzalek:

„ Odbywwszy początkowe, zgromadzeniu naszemu z Prawa, powinny obrządki; zbliża się moment, aby Stan Rycerski około Spraw wyrokom Seymowym przeznaczonych, wspólną z Prześw. Senattem rozpoczął pracę. Do tey, gdy Nasze zmierzamy kroki; upraszam Prześw: Woiewodztw, Ziem, y Powiatow, aby Prawnym do Izby Senatorskiej wchodząc, y tam mieysca swoje zafiadając porządkiem; równy y w pełnieniu innych uroczystości zachować raczyły zwyczaj.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy porządek Woiewodztw, lecz po wymienieniu Poznańskiego Woiewodztwa, JPP. Posłowie Kaliscy, y Gnieźnieńscy chcieli wraz z Poznańskim wychodzić, mieniąc, iż należą do Generału Wielkopolskiego. JP. Podkomorzy, y Poseł Krakowski odezwał się, że alternata tylko iest między Poznańskim, a Krakowskim, Woiewodztwami, oświadczył, iż byłby przymuszonym prosić o Turnum, gdyby JPP. Kaliscy y Gnieźnieńscy nie raczyli odstąpić.

Ułatwił tę sprzeczkę JP. Marzalek Seymowy, y tak porządkiem przepisanym z mieysc swoich wychodzili JPP. Posłowie.

Za powrotem do Senatu Delegowanych Senatorow, pierwszy *ex ordine* JP. Łoś Woiewoda Pomorski doniósł KROLOWI JMCI, iż się stało zadofyc włożonym na nich obowiązkom w doniesieniu Stanowi Rycerskiemu żądaniow KROLA z Senattem, y że widzieli w Nim chęć ufilną służenia Ojczyźnie, co skutkiem chce dopełnić przez niebawne złączenie się.

Nastąpiło przybycie JPP. Posłow z Marzalkiem Seymowym, którzy, gdy stanęli na szrodku Izby Senatorskiej, JP. Marzalek na czele Jch za daniem sobie głosu przez Xiążęcia Marzalka W. Kor: tak mowił:

„ Ktorykolwiek Tron Najiaśniejszy KROLU P. N. M. blask, y okazałość swoią na prawdziwey zasadza chwale; szczęśliwy, Kray, bo nie może być rządzony, tylko przez cnotę. Nigdy powierzchowność naysłodziejniey udawana, rzetelney nie pozyska sławy, same tylko Dzieła, do ogulney Narodu szczęśliwości

„ dążące, iako z gruntu ferca rodząc się; wybor y dobroć iego
 „ oznaczając, tak, istotną, y nacyfyszczą, od nacyczerniejszey za-
 „ zdrości nieskażoną; owfzem przez zawieść, lustru, y świetności
 „ nabierającą, prześladowaniem nie przyiaźnych losow wzrastającą, y
 „ aż do późniejszey nad czas pory przebiegającą, iedną, y gruntu-
 „ ią chwałę. Twoim to iest Nayiaśniejszy Panie zamierzeniem, abys
 „ w naydoskonalszey Narodu pomyslności właściwą zaszczeplił sławę.
 „ A iako przy obieciu Rządow, naynędniejszą nachyloney do
 „ zguby, y upadku Oyczyzny Naszey dobrze znałeś postać, tak,
 „ naytrudniejsze do dzwignienia rownie przezierałeś środki; kto-
 „ rych ani podać, ani wykonać nie zdołała, tylko heroiczna cno-
 „ ta. Przyiałeś więc Koronę prac y trudow, y nie prześtaieśz od
 „ momentu szczęśliwego dla nas na Tron wstąpienia, z ofiarą ma-
 „ iątku, z poświęceniem zdrowia, a nawet z zapomnieniem nay-
 „ droższego życia, nayusilniejszełożyć starania, abys Kray Nasz,
 „ ieżeli nie zupełnie kwitnym; przynajmniey wewnętrznie rzą-
 „ dnym, y do prawdziwego szczęścia zbliżonym, uczynił. Mą-
 „ drość, Dobroc, Rostropność, Rada, Rozsądek, łagodność, wszy-
 „ stkie te dziwnym Opatrzności rozrządzeniem, dokładnie w To-
 „ bie Miłościwy KROLU umieszczone dary dokazywały, że, ile w
 „ zawadach nie przebytych ulegania, tyle w przeciwnościach, acz
 „ gorzkich, do zwyciężenia iednak podobnych, meśtwą; wszyt-
 „ ko zawfze do uszczęśliwienia ludu Panowaniu Twemu oddanego,
 „ kierując, używałeś. Nie zaniedba Nayias: KROLU sprawiedliwa
 „ Potomność wspaniałych czynow Twoich powinnym czcić y
 „ wielbić sławieniem; Ja zaś, lubo naygorętszą naysprawiedliwszey
 „ dla W. K. Mci P. M. M. chwały, z własnego przeświadczenia,
 „ (gdyby do upadku na siłach) uniesiony chęcią, tępą w wyra-
 „ zach miarkując zdolność; zapędy moje wstrzymuję, szanować
 „ iednak ustawicznie niespracowaną W. K. Mci o Dobro powfze-
 „ chne troskliwość, za nie wzruszony na całe życie stanowią obo-
 „ wiązek. Z rownym, y nayrzetelniejszym oświadczeniem stawa y
 „ Stan Rycerski, Prawem y zawołaniem W. K. Mci na Seym te-
 „ raźniejszy spieszno, y posłusznie zgromadzony, nayuroczyfsze
 „ u nayłaskawszego Tronu składając zaręczenie; iż z Prześw: złączo-
 „ ny Senatem, całą dzielność swoją, do Twoiey Nayiaśniejszy Panie
 „ stosować pragnie woli, bo nad to przekonany, iż nie oddychasz,
 „ tylko nayżywszą dla Narodu miłością. Tak słodkie na wzajem
 „ zaufanie, dozwoł N. KROLU stwierdzić nayprzyjemniejszym Rę-
 „ ki Pańskiey ucałowaniem.

Odpowiedział od Tronu J. X. Podkanclerzy Koronny.

„ Niemoże J. K. Mość Przeznaczony Stanie Rycerski żywiey
 „ oświadczyć Ci, swego ukontentowania z Twoiego przed
 „ Tron swoy stawienia się, łączenia się z tą Przeznaczonym Senatu
 „ Jzbą, iak tym zapewnieniem, iż niema nic sobie pożądanfze-
 „ go, y miłszego, nad zaradzanie Dobru całości publiczney, kto-
 „ rą ma za nacyelniejszy Panowania swego zamiar, z temi,
 „ ktorzy w powfzechney całości los swoy szczegulny mają
 „ „ wśpol-

„wspólny, y nieoddzielny. Powiększyłeś Przekazny Stanie Rycerki to ukontentowanie J. K. Mci zawsze o wybor iak nayzdatnieyszych na Urzędy Mężow troskliwemu, przez zgodne za Marszałka Koła swego U. Małachowskiego Sekretarza W. Kor: wybranie. Ty zaś godny Marszałku tego ukontentowania istotną iesteś częścią, bo z Twoich przymiotow, y Serca Obywatelskiego, niemożna inney mieć ufności, tylko tę, iż Łaskę, którą Ci Serca oddały, z pożytkiem Ojczyzny, z ukontentowaniem Króla y Narodu, y z zaletą własney Twoiey Cnoty piałować będziez.

„Te Szlachetne pobudki były zapewne powodem Przekaznemu Stanowi Rycerskiemu do oddania Ci pierwszeństwa, a iż też same będą Ci prawidłem w czynnościach onemu właściwych; J. K. Mość iest zaufany. Ten więc tak przykładowy y w pobudkach swoich, w sposobie jednomyslności do Łaski wybor, nie tylko początkowi Obrad Seymowych sławę przynosi, ale też dalszemu Onych ciągowi pomysłność wróży, y nadzieję czyni; iż też same pobudki, y sposób jednomyslności mieć będziez Przekazny Stanie Rycerski za naywyższe we wszystkich Twoich czynnościach Prawo.

„To iest, od czego pomysłność Obrad Seymowych zależy, y do czego Was J. K. Mość w iak naygorliwszym o Dobro Kraiu duchu zachęca, a na znak swoiey, którą ma w Tobie przekazny Stanie Rycerski, ufności, ofiaruje Ci swoią do ucałowania Rękę. „

Nayprzód więc JP. Marszałek Stanu Rycerskiego, po nim JPP. Poślowie porządkiem Woiewodztw przez JP. Sekretarza Stanu Rycerskiego czytany, a za niemi JP. Sekretarz do pocałowania Ręki Pańskiej przystąpili.

Co gdy się skończyło, KROL Jmc zlecił JX. Podkanclerzemu Koronnemu solwować Sessyą do iutra na godzinę dziesiątą z rana

SESSYA III.

DNIA 4. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

ZAgaił JP. Marszałek Stanu Rycerskiego Sessyą:
 „Nie masz w żadney społeczności Nayiaśnieyszy Panie
 „naymnieyszego obrządku z Prawa ustanowionego, ktoregoby
 „zachować ściśłą nie należało powinnością. Wykonał ten obowiązek Stan Rycerski, gdy poprzednicze Obrad Seymowych
 „dopełniwszy ustawy, dalszy porządek w przyzwoitey na Prawo
 „y troskliwe W. K. Mci Pana M. Mił: usiłowanie, baczności, skuteczniony mieć pragnie, a zatym nayuniżeńszą przez usta
 „moje niesie prozbę, aby Regestr na wybranie Konfiliarzow do
 G „ Rady

„ Rady Nieustającej tak Senatu, iako y Stanu Rycerskiego, był
„ przeczytany, y do rozważenia podany. „

Wnioś JP. Zakrzewski Poseł Poznański, aby głos Xiążęcia
Lubomirskiego Posła Lubelskiego, wczoray w Izbie Poselskiej
miany względem obiekcyi na JPP. Senatorow, y Ministrów, nie
był zapomniany; Dopraszał się, aby Xiąże Marzałek W. K. raczył
oświadczyć, czyli nie masz u Łaski Proceślu na którym Senato-
rze, lub Ministrze?

Xiąże Marzałek W. K. donioś; iż znając ściśłość Prawa usta-
nowionego na Osoby pod Proceśsem zostające, byłby pamiętnym
nie dać żadnemu Senatorowi głosu, na którym by się znalazła kon-
domnata, ale, gdy jest zapytany o to od JP. Posła Poznańskiego,
uwiadomia, że są złożone Proceśla na Xiążęciu Jabłonowskim Wo-
iewodzie Poznańskim, na JPP. Jezierskim Łukowskim, Opackim
Wizkim, Podoskim Mazowieckim, Kasztelanach,

JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieński, przymowił się, aby *obji-
cites* deklarowali się dla explikacyi Proceślu. Na to dała się słyszeć
znaczna część Posłów, iż tego nie masz potrzeby.

JP. Gorzki Chorąży Warszawski, Poseł Ciechanowski odezwał
się, iż ponieważ wśzystkich Prowincyi Obywatele, są iedney Oy-
czyzny Synowie, y pod iednymże Prawem żyją; a zatym rygor
onegoż na wśzystkich równie powinien się ściągać; przeto dopra-
szął się Xiążęcia Marzałka W. W. X. Litt: aby raczył uwiadomić,
czyli na którym Senatorze lub Ministrze W. X. Litt: nieznayduie
się Proceśs u Łaski?

Donioś Xiąże Marzałek Litt: iż na Senatorach, y Ministrach
Prowincyi Litt: kondemnaty są zaspokoione. Dał potym głos JP.
Mniśchowi Sekretarzowi W. W. X. Litt: do czytania Regeśtru
Kandydatow do Rady Nieustającej z Senatu, y ex Ministerio.

Poskończeniu ktorego, mowił JX. Okecki Biskup Poznański
Podkanclerzy Koronny:

„ Wiadome mi iest Prawo, iż zaczętych materyi przerywać
„ się nie godzi; Pozwolisz mi atoli W. K. Mość pierwszy raz
„ z mieysca tego odzywającemu się, iż pominąwszy winne po-
„ dziękowanie W. K. Mci, przymowie się do przeczytanego dopiero
„ Regeśtru Kandydatow: Byłem w przeszley Radzie Konfyliarzem
„ z Prowincyi Małopolskiej, iako Biskup Chelmski, teraz zaś, gdy
„ iestem między Kandydatami z Prowincyi Wielkopolskiej, iako Bi-
„ skup Poznański, dla zaspokoienia z takowego umieszczenia wyni-
„ knąć mogących obojętności, czynię przyśługę Obywatelom Pro-
„ wincyi Wielkopolskiej, iż kto inny z nich może bydz na miey-
„ scu moim umieszczony, y oświadczam: lubo żądaniem iest moim
„ zawsze pracować przy Boku W. K. Mci; iednak gdy Prawo do-
„ zwala obranemu Konfyliarzowi złożyć Konfyliarstwo, tym bar-
„ dziey Ja dla wśzelkiej wątpliwości zaspokoienia, y dla ważnych
„ przyczyn moich, nie życząc sobie bydz obranym, upraszam wśzy-
„ stkich, aby na mnie krefek nie dawali,

Czy-

Czytał JP, Sekretarz Seymowy Kandydatow do Rady Nieustaiący z Stanu Rycerskiego, a po przeczytaniu, rozdał Regestr tychże Kandydatow.

JX. Podkanclerzy Koronny od Tronu solwował Sessyą na dzień iutrzeyfzy pręcise na godzinę Dziefiatą z rana.

SESSYA IV.

DNIA 5. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

GDy KROL JMC na Tronie zasiadł, JP. Marzalek Seymowy z mieysca swego po prawey stronie Marzałka Rady Nieustaiący, zagaił Sessyą temi słowy:

„ Rządu polepszzonego Nayiaśnieyszy Panie okazują się skutki, gdy wszelkie z Prawa ustawy naymnieyszego w swym wykonaniu nie cierpią ubliżenia.

„ Trofkiwe W. K. Mci P. M. M. w tym razie usiłowania, dogodnym Stan Rycerski ofiadza żądaniem, gdy o Deputowanych z Prześw; Senatu do wszelkich podług Prawa Dykasteryow, nayniższe niosąc prożby; obieranie oraz Konfylliarzow przyspiełzone mieć pragnie. „

Przystąpiło Ministerium do Tronu, JX. Podkanclerzy Koronny doniośł, że J. K. Mość nominuje z Senatu do KONSTYTUCYI: JX. Turskiego Biskupa Łuckiego, JPP. Czapkiego Woiewodę Chelmińskiego, Dembińskiego Woiewodę Krakowskiego. A Xiąże Kanclerz Litt: także nominował od Tronu Xiążęcia Radziwiłła Woiewodę Wileńskiego. Do examinowania RADY NIEUSTAIĄCEY: JX. Rybińskiego Biskupa Kujawskiego, JPP. Sumińskiego Kasztelana Kowalskiego, Ofolińskiego Woiewodę Podlaskiego, Ogińskiego Kasztelana Trockiego. Do examinowania DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO: JX. Sierakowskiego Biskupa Inflantkiego, JPP. Łosia Woiewodę Pomorskiego, Alexandrowicza Kasztelana Podlaskiego, Bystrego Kasztelana Brzeskiego Litt: Do examinowania KOMMISSYI SKARBU KORONNEGO: Xiążęcia Poniatowskiego Biskupa Płockiego, JPP. Moszczeńskiego Woiewodę Inowrocławskiego, Xiążęcia Sanguszka Woiewodę Wołyńskiego, Chmarę Kasztelana Mińskiego. Do examinowania KOMMISSYI SKARBU LITT: JX. Ofolińskiego Biskupa Kijowskiego, JPP. Prusaka Kasztelana Gdańskiego, Stempkowskiego Kasztelana Kijowskiego, Rogalińskiego Woiewodę Inflantkiego.

Delegowani wykonali Przyśięgę Prawem przepisaną oprócz dwoch Deputowanych do examinowania Rady: JX. Rybińskiego

Biskupa Kujawskiego, y JP. Ofolińskiego Woiewody Podlaskiego, ktorych pod ten czas nie było w Senacie.

Do examinowania KOMMISSYI EDUKACYINEY: nomino-
wano JX. Alexandrowicza Biskupa Chełmskiego, JPP. Lipkiego Ka-
sztelana Łęczyckiego, Lanckorońskiego Woiewodę Bracławskiego,
Gielguda Kasztelana Zmudzkiego. Do examinowania KOMMISSYI
LIKWIDACYINEY: JX. Wodzińskiego Biskupa Smoleńskiego,
JPP. Cieszkowskiego Kasztelana Liwskiego, Łuckiego Kasztela-
na Sandomirskiego, Gurowskiego Marszałka Nadwornego Litt:

Po nominacyi Delegowanych, Xiąże Marszałek W. Kor: dał
głos JP. Małachowskiemu Marszałkowi Stanu Rycerskiego. Oświad-
czył On Stanom, że, gdy na dniu pozawczorajszym dla słabości
swey, JP. Gurowski Kasztelan Przemęski, Posel Gnieźnieński,
wyznaczony do wysłuchania Rachunkow Kommissyi Skarbu Litt:
nie mógł wykonać wraz z Kollegami Przysięgi; prosił, aby dzi-
siaj ią dopełnił, co się stało:

Przystąpiono do Elekcyi Rady, sposobem w Prawie przepisa-
nym. Xiąże Marszałek W. K. oświadczył, iż powinienby we-
zwać nayprzod Xiążęcia Prymasa do wotowania, lecz gdy on dla
słabości zdrowia nie znajdował się, żądał od Stanow uwiadomie-
nia czy mu będzie wolno dzisiaj w czasie Sessyi, lub nazaiutrz
wotować; na co w powszechności zezwolono.

Żądał *interlocutoriè* JP. Bierzyński Kasztelan Zytomirski, aby
Regestr Kandydatow na Konfiliarzow Rady Nieustającej podług
przepisow Prawa wszelkim Projektom trzydniową *ad deliberandum*
dającego, wstrzymany był *ad triduum*.

Przywiedziona od JP. Moszczeńskiego Posła Czerskiego Kon-
stytucya uchwalająca obieranie Konfiliarzow nazaiutrz po rozda-
niu Regestrow, uchyliła od popierania swoiey illacyi JP. Kasztela-
na Zytomirskiego. Co Xiąże Marszałek W. K. doniosłszy Stanom,
wezwał do wotowania JX. Biskupa Kujawskiego. Niebytność
iego była powodem JP. Kasztelanowi Kowalskiemu dopraszania,
aby nie przytomnemu dla słabości zdrowia wolno było wotować iu-
tro, gdy się w Senacie znajdować będzie.

Xiąże Marszałek W. K. wzywał do wotowania Senatorow, y
Ministrow Koron:, a Xiąże Marszałek W. Litt: Litewskich.

W czasie wotowania przybył do Senatu JP. Kasztelan Prze-
męski już po odeszley kolei swiego mieysca. Z tey okoliczno-
ści Xiąże Marszałek W. K. żądał uwiadomienia, ieżeli JP. Kaszte-
lanowi bydz może dany głos do wotowania *extra ordinem*? Nay-
iasniejszy Pan mówił: iż nie rozumie, aby kto miał z przyczy-
ny takowego opóźnienia *privari accessu* do wotowania. Więc JP.
Kasztelan Przemęski wotował.

Odeszło wotowanie JPP. Senatorow y Ministrow w liczbie 56.
Zapieczetowany, według sposobu Prawem opisanego, Wazon za-
wierający suffragia.

Solwowana Sessya na dzień iutrzeyfzy na godzinę dziesiątą.



SESSYA

SESSYA V.

DNIA 6. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Zagali JP. Marszałek Sessyą w tych wyrazach:
„ Rzekłby kto, Nayaśnieyszzy KROLU, iż przytomność W.
„ K. Mci działaniu teraźnieyszemu, iako cale nie czynna, raczey
„ daremnym utrudzeniem, niżeli użyteczną zdaie się potrzebą;
„ lecz dobroć y mądrość Panującego, y w tey okoliczności szczerę-
„ śliwość przeznacza Kraiową, bo Narod z pomiędzy siebie wy-
„ znaczaiąc Radnikow do wspólney z naylepszym KROLEM o ca-
„ łość swoją pracy, tym zgodnieyszych wybiera, im bliżey w
„ rzadkie y naywybornieysze obecnego Majestatu wpatruie się
„ przymioty. Jużże Nayaśnieyszzy Panie łodkim cierpliwość łą-
„ godź zaufaniem: iż odpowiadającą troskliwym W. K. Mci o Do-
„ bro powfzechne staraniom przyzłey Rady znaydziesz powol-
„ ność, a zatym dozwoł Miłościwy Panie rychłego rozpoczętey
„ czynności biegu.,

Zaczęli wotować porządkiem Posłowie.

W przeciągu ktorey czynności JP. Ossoliński Woiewoda Po-
dlaski, iako Delegowany do examinowania Spraw RADY NIEU-
STAIĄCEY na dniu wczorayszym, wykonał Przyślegę.

Zaśtanowił się bieg Suffragiow w liczbie 117. na Powiecie
Orszańskim *inclusivè*. Nastąpiło zapieczętowanie Wazonu, y Sessya
solwowana na dzień iutrzeyszzy na godzinę dzieśiątą z rana.

SESSYA VI.

DNIA 7. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

ZA przybyciem KROLA JMCI do Senatu, JP. Marszałek Stanu
Rycerskiego zagali Sessyą:

„ Y coż iest trudnego, coby ustawiczną W. K. Mci od uży-
„ tkow Kraiu zrażało troskliwość? Ośmiogodzinne w dniu wczor-
„ rayszym posiedzenie iawnie przeświadcza, że nayzacowniey-
„ szego nie oszczędzając zdrowia; chceż Miłościwy KROLU w
„ swym przykładzie do nayściśleyszey w zachowaniu Prawa za-
„ chęć powinności, na czym istotna wszelkich Państw zasada
„ się szczęśliwość. Szanuje cały Narod naywyższą wdzięczno-
„ ścią wspaniałe W. K. Mci czyny, a szczerulnieyszą Stan Ry-
„ cerski

„ cerki Woli Najłaskawszego Pana odpowiadając stołownością ;
 „ aby Prawo (które w przeciągu kończącego się wotowania ;
 „ chce mieć do porachowania Wotów wyznaczonych) dopełnione
 „ było ; nayuniżeńszą nieśie prozbę.

JX. Podkanclerzy Koronny przystąpiwszy do Tronu z innemi Ministrami, nominował do examinowania kresiek na Osoby do RADY NIEUSTAIĄCEY: JPP. Lipkiego Kafztelana Łęczyckiego, Popiela Kafztelana Małogoskiego. A JP. Podkanclerzy Litt: Xiążęcia Radziwiłła Kafztelana Wileńskiego, którzy wykonali przyśięgę.

JP. Marzalek Seymowy do examinowania tychże kresiek wyznaczył, z STANU RYCERSKIEGO: z *Prowincyi Wielkopolskiej*: JPP. Szydłowskiego Szambelana Pośła Warszawskiego, Mikorskiego Podkomorzego, y Pośła Gostyńskiego. Z *Prowincyi Małopolskiej*: JPP. Lipińskiego Podkomorzego y Pośła Podolskiego, Worcella Szambelana Pośła Braclawskiego, Z *Prowincyi W. X. Litt*: JPP. Morykoniego Pifarza Litt: Pośla Wilkomirskiego, Szymanowskiego Regenta Koronnego y Pośla Inflantkiego, którzy wezwani od Łaski Seymowej, przed Marzałkiem Stanu Rycerskiego wykonali także przyśięgę.

Ministerium po wyznaczeniu do examinowania Députowanych, powróciło na swoje miejsca, JP. Marzalek kończąc rozpoczęte *turnum*, wezwał do wotowania Pośłów Xięstwa Mazowieckiego.

Gdy Stan Rycerski odwotował; dziękował Xiążę Marzalek W. Kor. KROLOWI Jmci, y Stanom Rzeczypospolitey, Imieniem Xiążęcia Prymasa, że na prozbę Jego dozwolono mu przez wzgląd na słabość w przeciągu Sessyi wotować; wszelako, że y teraz czując się bez polepszenia zdrowia, przybydź nie może, oznaymił; Wniósł potym, ażeby dwóch Pośłów wyznaczonych do examinowania wotów podczas przyśięgi nie przytomnych, onę wykonali, iako to: JPP. Lipiński Podolski, Morykoni Wilkomirski. Przyśięgli pomienieni Poślowie przed JP. Marzałkiem Seymowym.

Xiążę Marzalek W. Kor: wezwał Deputowanych z Senatu, y z Stanu Rycerskiego do examinowania Wotów, zapytał JP. Mnifzcha Sekretarza Litt: wiele wydał Regestrow śleplowanych? stojący przy Tronie JP. Sekretarz doniósł, iż rozdał na Przew: Biskupów 7. na WW. Woiewodów 15. na WW. Kafztelanów 24. na WW. Ministrow 10. a na Stan Rycerski 174. ogółem w liczbie wszystkich 230.

Xiążę Marzalek W. Kor: dał głos JP. Lipkiemu Kafztelanowi Łęczyckiemu, ktory mówił:

„ Ośadzeni na tym miejscu wyborem Twoim Miłościwy KROLU
 „ do rachunku wotów odbytey Elekcyi Rady przy Boku Twoim
 „ Nieustaiącey, winne W. K. Mci za użycie nas do tak celnego
 „ dzieła, znamy obowiązkiem Naszym, złożyć dzięk.

„ Gdy więc idzie o głoszenie wybranych Mężów do składania Rady na czele mającey KROLA, nieprzerwaną przytomnością ścia dopomagać powinney W. K. Mci starannościom y pracom,
 „ bęspie-

fin

„ bezpieczeństwu, wewnętrznemu y zewnętrznemu zarządzać,
 „ ufność przytym Obywatelską zaręczać, tedy osadzonych nas na
 „ tym miejscu będzie powinnością, podług Prawa y przyśięgi na-
 „ szey, wierność w rachowaniu krefek W. K. Mci y Prześw: Sta-
 „ nom, do czego zabieramy się, zachować.

Przeliczono Regestra z wazonu dobyte, JP. Kafztelan doniósł
 KROLOWI JMCI, y Stanom, że liczba Regestrow ogłoszona przez
 JP. Sekretarza W. Litt: dokładna, zgadzała się z temi zupełnie,
 ktore do wazonu od wotujących składane były.

JP. Sekretarz Seymowy podał Prezydującemu Tabelę do
 zbierania krefek, innym zaś ośmiu, Regestra Kandydatow do
 Rady.

Zaczeli Delegowani Regestra przeglądać, wziąwszy ich do e-
 xaminowania *Dwadzieścia*; za każdą postrzeżoną omyłką, uwiadomił
 KROLA JMCI y Stany Prezydujący; między temi 20, złych znalazło się
Siedm. Pierwszy: iż nie był na ściepowanym papierze. *Drugi*:
 iż w nim było Osob do Rady *Czterdzieści y dwie* podkreślonych.
Trzeci y Czwarty: iż w nich nie było żadnego Podskarbiego pod-
 kreslonego. *Piąty*: iż z dawney Rady z Stantu Rycerskiego pod-
 kreślono *pięciu*, a powinnyby być *sześciu*, z Prowincyi Wielko-
 polskiej powinno być *dwoch*, a był tylko *ieden*. *Szesty*, iż *czte-
 rech* Biskupow podano, a tylko *trzech* być powinno. *Siodmy*, iż
 żadnego Senatora z Xięstwa Litewskiego nie położono. A tak
 z *dwudziestu* Regestrow z Wazonu wyjętych, tylko się *trzynastcie*
 dobrych pokazało. Po przeczytaniu pomienionych *dwudziestu* wię-
 to znowu *dziesięć*. *Dwa* między niemi były nie dokładne. Doniósł
 KROLOWI JMCI Prezydujący o *pierwszym*, iż w nim mniej *iedną* Oso-
 bą podkreślono. O *drugim*, iż żadnego w nim nie było Hetma-
 na, y że inne w nim znajdowały się omyłki. A tak z *dziesięciu* wię-
 tych, *ośm* tylko legalnych znalazło się, ktore przeczytano.

JP. Kafztelan Łęczycki uwiadomił Stany o liczbie wyjętych
 Regestrow, y że inne wszystkie pozostały w Wazonie do dalsze-
 go obrachowania Wotow. Dla spóźnionej pory, zamknięto y za-
 pieczętowano Wazon, a JX. Podkanclerzy Kor: od Tronu solwo-
 wał Sesią na Poniedziałek na godzinę 10. z rana.

SESSYA VII.

DNIA 9. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

ZA przyściem J. K. Mci do Senatu, Xiążę Marzalek W. K.
 dał głos JP. Marzałkowi Seymowemu.

Mówił JP. Marzalek:

„ Wszystkim cnotom w powszechności, iako y nayoźdobniey-
 „ szym Tronów przymiotom, doyrzałość, wzrost, y okazałość,

„szczegulniey przynosi cierpliwość. Tey gruntowny szacunek
 „codziennemi Nayiaśnieyszy Panie stwierdzasz dowodami, tey
 „też przyjemne skutki, wspaniałe W. K. Mci nasycają serce. Koń-
 „czy się kilkodniowa posiedzeń Naszych praca, a zatym rychle
 „Dobru powfzechnemu, troskliwemu Naylaskawszego Pana ocze-
 „kiwaniu przyspiesza korzyści.

Wezwał Xiaże Marszałek W. K. Delegowanych do kontynua-
 cyi rozpoczętych na dniu Sobotnim examinow.

Zrewidowano Regeftrow *Siedmdziesiąt*.

Prezydujący doniósł, iż podług kalkulacyi ostatniey, *Dziesiąty*
 Regeft był nie legalny, z przyczyny, że liczba podkreślonych
 była większa nad ustawę. *Jedenasty, Trzydziestu czterech* tylko miał
 w sobie podkreślonych. *Dwunasty* zawierał w sobie *dwoch* z Stanu
 Rycerskiego iednego Imienia. *Trzynasty, trzech* z Wielkopolski, a
pięciu z Małopolski, ze Stanu Rycerskiego wyznaczył. *Czterna-*
sty, czterech Biskupow wyraził. *Pietnasty, trzydzieści ośm* Osob podał.
Sześnasty mniej *iedną* miał podkreślonych. *Siedmnasty* z Stanu Ry-
 cerskiego z Prowincyi Wielkopolskiej *dwoch* tylko zawierał. *Osm-*
nasty, pięciu z Prowincyi Małopolskiej, a *trzech* z Litewskiej miał
 Senatorow. *Dziewiętnasty* odrzucony, iż żadnego z dawney Rady
 z Prowincyi Litewskiej ex Equestri Ordine w nim nie znalazio-
 no. *Dwudziesty* zbrakowany dla *dwoch* z Senatu iednego Imienia
 Ogińskich położonych. *Dwudziesty Pierwszy*, że z Prowincyi W.
 X. Litt: *dwoch* tylko z Stanu Rycerskiego podano. *Dwudziesty dru-*
gi, że *dwoch* Senatorow iednego Imienia Dąbskich położono. *Dwu-*
dziesty trzeci, iż Kanclerza opuszczono. *Dwudziesty czwarty*, że z
 starey Rady *pięciu* tylko Senatorow naznaczono. *Dwudziesty piąty*,
 iż *dziewiętnastu* z Senatu, to jest *iednym* nad to było podkreślonych.
Dwudziesty szósty, iż żaden Podskarbi nie był podany. *Dwudziesty*
Siodmy, że *siedmiu* z starey Rady Senatorow, a *dwoch* tylko z Pro-
 vincyi Litewskiej zawierał w sobie. *Dwudziesty osmy*, miał tylko
Trzydziestu pięciu podkreślonych. *Dwudziesty dziewiąty, Siedmiu* Se-
 natorow z starey Rady, a *trzech* z nich z Litwy umieścił. *Trzydzi-*
esty, Pięciu z Małopolski, a *dwoch* z Wielkopolski Senatorow poło-
 żył. *Trzydziesty pierwszy, pięciu* tylko Senatorow z starey Rady
 podkreślił. *Trzydziesty drugi*, liczby Senatorow nie dopełnił. *Trzy-*
dziesty trzeci miał tylko *siedmnastu* Senatorow. *Trzydziesty czwarty*
 nie przyięty, iako *dziewiętnastu* Senatorow mający. *Trzydziesty pią-*
ty, iż *trzech* ex Equestri Ordine z Prowincyi Wielkopolskiej za-
 zawierał. *Trzydziesty szósty*, iż ex Equestri Ordine z starey Rady
 żadnego nie podkreślił. *Trzydziesty siodmy* równie był uznany za
 zły, iak y poprzedzające, że *dwoch* Senatorow iednego Imienia
 Małachowskich miał podkreślonych.

Po wyexaminowaniu na tey Sessyi Regeftrow w liczbie
 70. y po zapieczętowaniu Wazonu, z pozostałemi w liczbie 130.
 gdzie oraz włożone były y kreski Kalkulatorow, solwowana Sef-
 sya na dzień iutrzejczy na godzinę dziesiątą zrana.

SESSYA

SESSYA VIII.

DNIA 10. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Z Agail Sessyą JP. Marszałek Seymowy, mówiąc:
Nayiaśnieyszy KROLU Panie Nasz Miłościwy.

„ Jeżeli serca ludzkie, y wspaniałe w powtarzanej Dobroczyn-
„ ności znayduią smak y upodobanie; zapewne na wzajem dusze
„ czule y dotkliwe, niedostatek sposobow odwdzięczania, uławi-
„ cznym przynajmniey dziękczynieniem nadgrodzić usiłują.

„ Poznaie Narod cały nie wątpliwie Oycowiską W. K. Moi
„ względem siebie pieczę, gdy nie własnego Miłościwy Panie nie
„ oszczędzasz, abys istotnie, gorliwą w dopełnieniu Prawa zacho-
„ wując pilność, krajową mnożył, y utrzymywał szczęśliwość.
„ Czuiemy wszyscy Nayiaśnieyszy KROLU niewzruszoną wiążę-
„ czność, a pragnąc sposobney pory okazania iey dowodnie; skut-
„ damy głębokie u Tronu za dobroć Pańską dzięki, nayłaskawszą
„ łącząc prozbę; abys Miłościwy Panie nie prześtawał trudzić się
„ dla Dobra tych poddanych, ktorzy poświęcając chętnie co ma-
„ ią naydroższego, wylaniem nawet krwi nie przestaną być dla
„ Ciebie wiernemi.

Kontynuowano Regestra na Konfiliarstwo, między ktorými
z omyłkami Prezydujący ogłaszał za nieważny w rzędzie. *Trzy-
dziesiąty osmy*: iż Prymasa nie położono. *Trzydziesiąty dziewiąty*: iż
pięciu z Prowincyi Małopolskiej podkreślono. *Czterdziesiąty*: iż z
starey Rady pięciu tylko Senatorow napisano. *Czterdziesiąty pier-
wszy*, iż trzech Senatorow tylko z starey Rady położono. *Czter-
dziesiąty drugi*: iż *dziewiętnastu* z Stanu Rycerskiego podkreślono.
Czterdziesiąty trzeci: iż tylko *ieden* był Senator z starey Rady. *Czter-
dziesiąty czwarty*: iż *dwoch* ex Equestri ordine Białobłkich podano.
Czterdziesiąty piąty: iż pięciu z starey Rady tylko wyrażono. *Czter-
dziesiąty szósty*: iż tylko *Trzydziestu* pięciu zanotowano. *Czterdziesiąty
siódmy*: iż tylko pięciu Senatorow Litewskich podano. *Czterdziesiąty
osmy*: iż tylko *trzech* ex Equestri ordine Litewskich położono.
Czterdziesiąty dziewiąty: iż *dwoch* iednego Imienia. *Piędziesiąty*, iż *pię-
ciu* Biskupow. *Piędziesiąty pierwszy*: iż *siedemnastu* z Stanu Rycerskie-
go podkreślonych znaleziono. *Piędziesiąty drugi*: dla teyże przyczy-
ny uchylono. *Piędziesiąty trzeci*: iż *osmiu* Senatorow z starey Rady po-
dano. *Piędziesiąty Czwarty* iż tylko *Trzydziestu* *Pięciu* podkreślono.
Piędziesiąty piąty: iż *iednego* brakowało do kompletu z Stanu Rycerskie-
go. *Piędziesiąty szósty*: iż *iednego* Senatorsa nie dostawało. *Piędziesiąty
siódmy*: iż *dwudziestu* trzech tylko podkreślono. *Piędziesiąty osmy*: iż *pięciu*
z starey Rady położono ex Equestri ordine. *Piędziesiąty dziewiąty*: iż
żadnego Pieczętarza nie wyrażono. *Sześdziesiąty*: iż *dwoch* Lubomir-
skich

skich Senatorow podano. *Sześćdziesiąty pierwszy*: iż trzech Senatorow z Prowincyi Litewskiej oznaczono. *Sześćdziesiąty drugi*: iż pięciu z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Wielkopolskiej położono.

Po wyexaminowanych na teraźniejszey Sessyi Regestrach w liczbie 90. Solwowana Sessya na dzień iutrzeyfzy na godzinę dziesiątą zrana.

SESSYA IX.

DNIA 11. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Zagalenie J. P. Marszałka Seymowego:

Nayiaśnieyszy KROLU Panie Nasz Miłościwy.

„ Kończy się dzieło kilkudniową trudzącą pracą, śłodką roku-
„ iąc otuchę, że wybrana Rada naylepszym W. K. Mci Pana M.
„ Miłościwego o szczęśliwość Narodu ułożeniom, niezawodną bę-
„ dzie pomocą.

„ Niechayże więc Nayiaśnieyszy Panie te nayrychley nastę-
„ pują skutki, które y Oycowskie W. K. Mci rozweselą serce, y
„ trwożliwe w twardych Oycyzny losach wiernych poddanych
„ zafilą, y pocieszą nadzieie. „

Kończono examinowanie wotow na Konfyliarstwo Rady, między ktoremi o zbrakowanych donosił JP. Kafztelan Łęczycki, to jest w rządzie o *Sześćdziesiątym czwartym*, że iednego tylko z starey Rady położono Senatora. O *Sześćdziesiątym piątym*: iż nadto był ieden Senator. O *Sześćdziesiątym szóstym*: iż Senatorow z starey Rady pięciu tylko napisano. O *Sześćdziesiątym siódmym*: iż dwóch z Prowincyi Wielkopolskiej iednego Imienia podkreślono. O *Sześćdziesiątym ósmym*: iż trzech Senatorow z Prowincyi Litt: podano. O *Sześćdziesiątym dziewiątym*: iż dwóch Xiążąt Lubomirskich z Senatu włożono. O *Siedmdziesiątym*: iż tylko Ofob Trzydzieści pięć było do Konfyliarstwa. O *Siedmdziesiątym pierwszym*: iż dwóch Ogińskich Senatorow włożono. O *Siedmdziesiątym drugim*: iż dwóch Xiążąt Radziwiłłow Senatorow podano.

Po skończonym examinowaniu Regestrow doniosłszy JP. Kafztelan Łęczycki, iż dobrych 158. złych 72. znaydowało się; mowil:

„ Już obrachowanie kreslek wybranych do Rady przy Boku
„ Twoim Nieustaiącey, KROLU Nayiaśnieyszy, Ofob, zakończone;
„ ale nadzieia uszczęśliwienia Oycyzny w wybranych, skończo-
„ na nigdy; Już losy upodobanych obierającym Stanom Mężow
„ zliczone, ale losy uspokaiające troskliwość Oycowską W. K. Mci
„ o Dobro Krolestwa swego, losy polepszające Narodową pomyśl-
„ ność, losy uszczęśliwiające, y zabezpieczające w spokojności
„ Oby-

„ Obywatela każdego, o! bogdayby, z teyże Rady wypadają nie
 „ przeliczone! życzyć, lecz y spodziewać się niewątpliwie nale-
 „ ży. Jeżeli bowiem zażyczytem iest, y chwałą, głosy y wota
 „ wolnego Narodu wypadie, obranym Mężom, ziednoczone dla
 „ siebie słyfzeć; tedy ciż w zakładzie ufności Narodowej, wzaiem-
 „ nym y nayscisleyszym swym bydź poznają obowiązkiem, o
 „ Dobro tegoż Narodu czynić zabiegi. Wnosić zatym bezpie-
 „ cznie należy: że gdy inne, tedy y następująca przy Boku Two-
 „ im, KROLU Naylepszy, Rada, będzie się starać bydź podporą, y
 „ pomocą Panowaniu Twojemu, a opoką rozbiiającą, y kruszącą
 „ natarczywe nieprzyiaźnych zapędy: będzie uśmierzać nienawiści
 „ bez roziańtrzenia onych, będzie koić niezgody bez wkrzeszania
 „ nowych: będzie nakoniec, całości, spokoyności, y szczęśliwo-
 „ ści krajowej pomnożycielką, unikając imienia tego wżyskiego
 „ burzycielki, a ztąd imienia złey Rady. Wyznaczeni do ogło-
 „ szenia tych, których większość sere wotuiących do następują-
 „ cey obrała Rady, nie tylko obawiać się nie każą złey, ale
 „ owfzem winfzować W. K. Mci, y całemu należy Kraiowi, wy-
 „ boru tak doświadczonych, y cnotliwych Mężow. Uznasz ich
 „ Nayiasnieyszy Panie z ogłoszenia, do ktorego przystępuię. „

Czytał tenże JP. Kasztelan Łęczycki wżyskich Kandydatow
 wota. Potym przystąpił do ogłoszenia większość krefek mają-
 cych iak następuią.

OSOBY DO RADY NIEUSTAIĄCEJ WYBRANE *ex Pluralitate.*

Z DAWNEY RADY

miął Krefek.

Z Prowincyi Wielkopolskiej.

Z Senatu WW. Xiążę Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński - 85.
 Xiążę Lubomirski Marszałek W. Koronny - 158.

Z Prowincyi Małopolskiej.

WW. Branicki Hetman W. Koronny - - - 157.
 Kosłowski Podkarbi Nadwor: Koronny - - 135.

Z Prowincyi W. X. Litewskiego.

Przew: Giedroyc Biskup Zmudzki - - - 134.
 W. Chreptowicz Podkanclerzy W. X. Litt: - 158.

Z DAWNEY RADY z STANU RYCER-
 SKIEGO.

Z Prowincyi Wielkopolskiej.

UU. Xiążę Sapieha Generał Artyl: W. X. Litt: - 116.
 Mikorski Pifarz Ziemski Kaliski - - - 116,

Z Prowincyi Małopolskiej.

UU. Mierzeiewski Strażnik Polny Koronny - - 126.
 Kurdwanowski Podkomorzy Bełzki - - - 104.

Z Prowincyi W. X. Litewskiego.

UU. Mofzyński Referendarz W. X. Litt:	- - -	112.
Potocki Pifarz W. W. X. Litt:	- - -	146.

Z NOWYCH KANDYDATOW z SENATU.

Z Prowincyi Wielkopolskiej.

Nayprzewielebniejszy Xiążę Prymas	- - -	158.
WW. Szydłowski Woiewoda Płocki	- - -	95.
Lipski Kasztelan Łęczycki	- - -	117.
Oborski Kasztelan Ciechanowski	- - -	74.

Z Prowincyi Małopolskiej.

Przewielebny Turki Biskup Łucki	- - -	81.
WW. Stepkowski Kasztelan Kijowski	- - -	123.
Popiel Kasztelan Lwowski	- - -	87.
Alexandrowicz Kasztelan Podlaski	- - -	132.

Z Prowincyi W. X. Litewskiego.

WW. Xiążę Radziwiłł Kasztelan Wileński	- - -	154.
Ogiński Kasztelan Trocki	- - -	127.
Rogaliński Woiewoda Inflantki	- - -	118.
Chmara Kasztelan Miński	- - -	112.

**Z NOWYCH KANDYDATOW z STANU RYCER.
SKIEGO.**

Z Prowincyi Wielkopolskiej.

UU. Xiążę Poniatowski Generał-Lieutenant Pofel Warszawski.	- - -	149.
Anastazy Walewski Szambelan J. K. Mci.	- - -	95.
Brühl Generał Artylleryi Koronney	- - -	98.
Bieliński Starosta Czercki.	- - -	66.

Z Prowincyi Małopolskiej.

UU. Kazimierz Raczyński Generał Wielkopolski	- - -	123.
Witosiński Oboźny Polny Koronny Pofel Podolski	- - -	83.
Jozef Markowski Choraży y Pofel Mielni:	- - -	92.
Antoni Sieroszewski Generał Adjutant Pofel Kaliski.	- - -	60.

Z Prowincyi W. X. Litewskiego.

UU. Korzeniewski Regent Kancellaryi Mnieyszey W. X. Litt:	- - -	61.
Wincenty Tyfzkiewicz Pofel Miński	- - -	91.
Jerzy Białopiotrowicz Łowczy Lidzki Sędzia Grodz: Nowóg: Pofel Inflantki	- - -	61.
Dziekoński Strażnik Polny W. X. Litt:	- - -	112.

Po ogłoszeniu Konfiliarzow z powodu swiego obrania kontynuował głos J. P. Kasztelan Łęczycki.

Czy-

„ A że między dopiero ogłoszonemi bydź widzę y siebie do
 „ zacnych Mężow Grona w liczbie krefek 117. a raczey
 „ liczbą ferc łaskawych Obywatelow umieszczonym; przeto po-
 „ zwolisz Nayiaśnieyszy Panie złożyć nayprzod u Tronu nay-
 „ głębsze dzięki, za ciągle, łaskawego Twoiego dla mnie Serca, do
 „ umieszczenia mnie w teyże Radzie, życzenie. Uroczyftym razem
 „ znam bydź obowiązkiem, Prześw: Stanom winne oddać podziękowa-
 „ nie, za tak licznie zebrane wota: więc y powinnością znam
 „ bydź moią, nayuroczyściey KROLA moiego, y Rzeczypolpotey
 „ Obywatelskie zaręczyć nadzieie, w tey Radzie pracować szcze-
 „ rze, służyć udaiącym się do niey, ile Prawo, Przepisy, y
 „ Przysięga dozwoli, wdzięcznie; zwłafzcza maiąc na czele Mą-
 „ drego KROLA, troskliwie około Dobra powfzechnego pracujące-
 „ cego Oyca, y swą włafną pomysłność zakładaiącego iedynie na
 „ ufzczęśliwieniu swoiey Oycyzny; tudzież będąc zafilony przy-
 „ kładem w wyborze Ministrow, Senatorow, y Stanu Rycer-
 „ skiego Ofob; ktorych wierność ku Panu, zdatność do sprawo-
 „ wania Urzędow swoich, nie pofzlakowana cnota, nayprzod
 „ mnieysze, y obfite do naśladowania sprawuią towarzystwo „

Wezwał potym Xiążę Marfzałek W. Koronny Konfy do Tronu dla wykonania przyfięgi.

Po ktorey, y po ucałowaniu Ręki KROLEWSKIEY, Deputo- ni do examinowania krefek fpalili Regeftra wotuiących.

JX. Podkanclerzy Koronny od Tronu, *in ordine* obrania Mar- fzałka Rady, y Sekretarza; folwował Seflyą na dzień iutrzeyfzy na godzinę dziefiątą zrana.

SESSYA X.

DNIA 12. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

J P. Marfzałek Seymowy wftęp uczynił do Seflyi w te fłowa:
 „ Nayiaśnieyszy KROLU!

„ Stało się w dniu wczorayfzym dosyć Prawu, dosyć troskli-
 „ wemu W. K. Mci żądaniu, dosyć publicznemu oczekiwaniu. Wy-
 „ brani do Rady Mężowie daią czuć zbliżoną dla Oycyzny szczę-
 „ śliwość, bo cnotą, Obywatelstwem, y wyborem przymiotow za-
 „ szczyceni, doskonałą Prawa pilność, zupełną naylepfzym KROLA
 „ chęciom powolność, y ufilną o Dobro Narodu ftaranność, upe-
 „ wnialią. A iako wfzyftkich wiekow doświadczenie uczy, że Ra-
 „ dą Pańftwa ftoią, y swoią utrzymuią iftność; tak Rada w Naro-
 „ dzie Nafzym z nayftawnieyszą Epoką pod fzczęśliwym W. K.
 „ Mci Panowaniem wkrzefzona, y ugruntowana, aby nayrychley-
 „ K „ fzą

„szą otrzymała zupełność, do obrania Marszałka, y Sekretarza,
„porządek Seymowania przyjąć nakazuje; y łaskawe od Tronu
„W. K. Mci, aby dzisiejsze posiedzenie od tego zaczynało się
„punktu, ostrzeżenie, zaleca.”

JP. Sekretarz Seymowy za danym głosem od Xiążęcia Marszałka W. Koronnego, czytał Kandydatów do Marszałkostwa, y do Sekretaryi Rady.

Prezentowany Wazon do składania wotów, przez Xiążęcia Marszałka W. Koron: iako próżny, y zwyczajną solennością przypofobiony.

JX. Podkanclerzy Kor: Imieniem KROLA Jmci nominował tychże JPP. Senatorów do examinowania wotów, którzy już examinowali kreski na Konfiliarstwo, a JP. Marszałek Seymowy ze Stanu Rycerskiego zaprosił równie *ex Equestri ordine*, tych, którzy także do examinu należeli.

JP. Mniłzech Sekretarz W. W. X. Litt: donioł Stanom: iż wydał Regeſtrow na obranie Marszałka, y Sekretarza Rady, w liczbie 233. to jest: na Przew: Biskupów 8. na WW. Woiewodów 13. na WW. Kasztelanów 28. a na Stan Rycerski 174.

Wotowali zwykłym porządkiem Senat, y Stan Rycerski. W czasie którego, gdy *turnus* przychodził na JP. Jezierskiego Kasztelana Łukowskiego; Xiąże Marszałek W. Koronny donioł Stanom, iż Proceſs, pod którym zostawał JP. Kasztelan Łukowski, zaspokoiony; a przeto wezwał go z miejsca do wotowania.

Po skończonym wotowaniu wszystkich; JP. Kasztelan Łęczycki donioł KROLOWI Jmci, y Przeſw: Stanom, że *ex pluralitate votorum* obrany jest Marszałkiem Rady Xiąże Stanisław Poniatowski Generał Lieutenant, Poſeł Warszawski, a Sekretarzem obrany także *pluralitate* JX. Alexandrowicz Pifarz W. Koronny. Oznaymił tenże JP. Kasztelan, iż między Regeſtrami na Marszałka Rady, dwa znalazły się złe: *Pierwszy*: że dwóch do Marszałkostwa podano. *Drugi*: iż w nim wszystkich Kandydatów podkreślono. Między Regeſtrami zaś na Sekretaryą Rady, *ieden* Regeſtr odrzucony, że wszystkich także Kandydatów podkreślono.

Wezwani do przysięgi, Xiąże Marszałek, y JX. Sekretarz Rady; ieden po drugim onę wykonawszy, ucałowali Rękę KROLEWSKĄ.

JX. Podkanclerzy Koronny od Tronu donioł: że ponieważ następuje Elekcyja Sędziów Seymowych, KROŁ Jmć dając czas przez dzień iutrzeyszy dla obrania Sędziów na Sessjach Prowincjonalnych; solwuje Sessyą na Sobotę na godzinę dziesiątą zrana.



SESSYA XI.

DNIA 14. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

JP. Marszałek Seymowy zagaił Sessyą:

„Nayiaśnieyszy KROLU Panie M. M.

„Wszelkiego Rządu koniec, powszechna Narodu fczęśli-
„wość: wszystkie ustawy ku temu celowi stosowane, požądane
„nie przyniosą korzysci, jeżeli Naywyższa Zwierzchność urzę-
„dowey nie stanowi władzy, ktoraby w posłuszeństwie Prawu
„Obywatelów utrzymując, naymnieysze onego przestępstwo uka-
„rać zdołała.

„Słodkiemu y sprawiedliwemu W. K. Mci Panowaniu ta
„chwała należy, iż Sady Seymowe dotąd zdają się być nie
„potrzebne, gdzie naypierwsza na Tronie przy Prawach gorli-
„wość, gdzie w czynach Maještatu łaskawość y sprawiedliwość.
„Iest to nayprzyjemniey ciągnący serca y umysły Poddanych
„mus, aby posłuszeństwo, powolność, zgodę, y spokojność za-
„chowali.

„Aby zaś Rządu własności nie zwalniały; dopełnione iest
„w dniu wczorayszym, na posiedzeniach Prowincjonalnych, Sę-
„dziów wybranie, ktorych dozwoł Nayiaśnieyszy Panie Regeſtr
„przeczytać, przyſięgi wyſłuchać, y do dalszego w Seymo-
„waniu przyſtąpić porządku-

JP. Sekretarz Seymowy na Sessyach Prowincjonalnych o-
branych Sędziów Seymowych czytał:

OSOBY ZA SĘDZIÓW SEYMOWYCH OBRANE NA
SESSYACH PROWINCYONALNYCH.

Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

z Woiewodztwa Poznańskiego.

UU. Augustyn Gorzeński Rotmistrz Kawaleryi Narodowey, Po-
seł Poznański.

z Woiewodztwa Kaliskiego.

Celestyn Sokolnicki Generał Adjutant J. K. Mci, Poseł
Gnieźnieński.

z Woiewodztwa Gnieźnieńskiego.

Adam Moszczeński Szambelan J. K. Mci, Poseł Kaliski.

z Woiewodztwa Sieradzkiego.

Stawiski Podśędek Ziemski y Poseł Sieradzki.

z Woiewodztwa Łęczyckiego.

Jozef Malczewski Starosta Dębski Poseł Gnieźnieński.

z Województwa Brzeskiego Kujawskiego.
Jan Ośniałowski Stolnik y Poseł Dobrzyński.

z Województwa Inowrocławskiego.
Tomasz Uruski Szambelan J. K. Mci, Poseł Inflancki.

z Województwa Płockiego.
Zorawski Regent Wyszogrodzki, Poseł Płocki.

z Xięstwa Mazowieckiego.
Lempicki Starosta y Poseł Rożański.

z Województwa Rawskiego.
Drewnowski Podczasz, Sędzia Grodzki y Poseł Łomżyński.

Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

z Województwa Krakowskiego.
UU. Antoni Konarcki Major Artylleryi Koronney, Poseł Krakowski.

z Województwa Sandomirskiego.
Gabryel Popiel Sędzia Grodzki Nowomieyski, Poseł Sandomirski.

z Województwa Kijowskiego.
Antoni Rybiński Podkomorzyc y Poseł Kijowski.

z Województwa Ruskiego.
Dominik Maniecki Pisarz Koronny, Poseł Czerniechowski.

z Województwa Wołyńskiego.
Xiąże Michał Lubomirski Woiewodzie Kijowski, Poseł Wołyński.

z Województwa Podolskiego.
Jan Onufry Orłowski Podstarosta Grodzki Kamieniecki, Poseł Podolski.

z Województwa Lubelskiego.
Piotr Jezierski Miecznik Łukowski, Poseł Lubelski.

z Województwa Podlaskiego.
Paweł Hryniewicki Sędzia Ziemski y Poseł Bielski.

z Województwa Bractawskiego.
Ignacy Kordysz Pisarz Ziemski y Poseł Bractawski.

z Województwa Czerniechowskiego.
Stanisław Cieszkowski Chorąży Włodzimirski, Poseł Czerniechowski.

Z PROWINCYI W. X. LITT:

UU. Buchowiecki Podwoiewodzy y Poseł Wileński.

Jeliski

Jelski Choraży y Poseł Grodzieński.

Jagmin Ciwon Tędziagolski, Poseł Zmudzki.

Tyzenhauz Choraży Wileński, Poseł Starodubowski.

Ciechanowiecki General Adjutant, Poseł Połocki.

Obuchowicz Podwoiewodzy y Poseł Nowogrodzki.

Radziszewski Poseł Nowogrodzki.

Chomiński Brygadyer, Poseł Piński.

Hryniewicz Poseł Rzeczycki.

Karwowski Starosta Augustowski, Poseł Inflantki.

Ciż Sędziowie przystąpili do przysięgi, po której JP. Mni-
fzech Sekretarz W. Litewski, czytał *Paſta Conventa*.

JX. Podkanclerzy Koronny czytał od Tronu Propozycye
podane do seymowania Stanom:

„ Gdy trwałość całego Stanu Rzeczypospolitey na tym zale-
„ ga, ażeby sprawiedliwość, y dobry porządek w niej ubespie-
„ czały każdego Obywatela; gdy takiego ubespieczenia stróżem
„ być powinna siła Narodowa; gdy tey siły żywiołem są decho-
„ dy y dostatki publiczne, tych końcow dochodzenie być zawsze
„ powinno celem, y jest aktualnie Oycowskich J. K. Mci Pana
„ Mego Miłościwego staranności, co istotnie Przekazne Stany u-
„ znawać będą w następujących od Tronu Propozycyach.

„ *A nayprzod*: Powłzechnym doświadczeniem wiadomo jest
„ wszystkim Seymującym, iako się corocznie pomnaża trudność
„ wynaydowania Osob, ktoreby się podeymować chciały Deputa-
„ ckich Funkcyi. Y nie dziw! poki szafunek chleba dobrze zaſłu-
„ gujących się w Pańskich ręku sprawiedliwego KROLA zostawał,
„ łatwiey każdy własnego ronił majątku, w nadziei czerpania nad-
„ grody z publiczney skarbnicy za publiczną usługę. Teraz zaś
„ trafia się często, że zgromadzone na Seymikach Woiewodztwa,
„ Ziemie y Powiaty, nie mogą obierać za Deputatów tych, kto-
„ rychby naybardziejzie życzyły, gdyż nie zawsze naymajątniey-
„ szy jest do tęy delikatney Funkcyi nayzdolniejszy, y coraz
„ częściej trafiać się to będzie, poki się Przekazne Stany nie bę-
„ dą determinowały do obmyślenia przyzwoitey dla Deputatów
„ pensyi.

„ *Propozycya druga*: Sędziowie pograniczni, ktorzy do tych
„ czas byli w zwyczaju, na dawnych ścianach Rzeczypospolitey
„ z Państwami Moskiewskim y Tureckim, mieli od wieku obmy-
„ ślony swoy fundusz. Gdy teraz ukazuje się y na Białoruskim
„ pograniczu, y na Austryackim, y na Pruskim, potrzeba takó-
„ wychże Sędziow ustanowienia, wynika też razem potrzeba
„ obmyślenia rowney, iako dla dawnych, tym nowym Sędziom
„ pogranicznym, opłaty.

„ *Propozycya trzecia*: W tych wiekach już od pamięci Naszey
„ odległych, w ktorych Starostw nazwisko w Kraiach naszych
„ nastało, już jest nie tylko rzeczą trudną, ale y nie podobną wy-
„ śledzić, czemu tak nierównym podziałem obdarzone zostały
„ Starostwa Grodowe, iż niektórych intraty obficie dostarczają,

L

„ dru-

„ drugie zaś wcale nie wyrównywią potrzebę wydatków nieod-
 „ bitych, dla utrzymywania Grodów, Archiwów, więzień publi-
 „ cznych, wyżywienia więźniów, żołdu y ubioru żołnierzy Gro-
 „ dzkich. Doznała tylekroć Rada przy Boku Jego Królewskiey
 „ Mci Nieuftaiąca, że gdy na proźby Obywatelów przez Woy-
 „ sko Rzeczypospolitey ścigani bywali różni Rabusie y złoczyń-
 „ ce, schwytanych nie było ani gdzie bezpiecznie ulokować, ani
 „ czym wyżywić, ponieważ więzień nie było; ani funduszu na
 „ więźniów, ani na straż ich; tak dalece, że gdy nikt na ten
 „ kosztłożyć nie chciał, ani same nawet strony, które o ich ła-
 „ panie prosiły; ciż lotrowie wypuszczanemi być musieli, co do
 „ nowych rozbojów dawało okazją. Zechcą tedy Przeważne Sta-
 „ ny zważyć potrzebę zaradzenia tym inkonweniencyom.

„ *Propozycja czwarta:* Spodziewa się NAYIASNIEYSZY
 „ PAN, iż względne będą Przeważne Stany na Projekt od Rady
 „ Nieuftaiącey uformowany, końcem ułatwienia Spraw takich,
 „ które werbownikow Zagranicznych *speculant*, y mniema J. K.
 „ Mość, że tak doskonale jest każdemu seymuiącemu pojętno, iak
 „ wiele nieprzyzwoitości zachodzi w sposobie trwającego aktual-
 „ nie przepisu względem Spraw tego gatunku, iż ta materya
 „ objaśnienia nie potrzebuie.

„ *Propozycja piąta:* Podany przez JP. Zamoyckiego Projekt
 „ *Codicis* na przeszłym Seymie, już po całym Kraiu wiadomy,
 „ lubo już zdaie się do swey zbliżyć determinacyi; że jednak w
 „ tak delikatney materyi nigdy prawie nie może być dofyć deli-
 „ beracyi, proponuie J. K. Mość Przeważnym Stanom, ażeby do
 „ wyznaczonych na to od Nayiasniejszego Pana trzech *ex Senatu*
 „ & *Ministerio*, Urodzony Marszałek Seymowy, takż z Stanu
 „ Rycerskiego trzech wybrał Obywatelów, którzyby na przy-
 „ szłym da Bog Seymie komput, y swoich własnych myśli, y
 „ nadesłanych sobie od infzych Obywatelów, *in hoc interstitio*,
 „ Nayiasniejszemu Panu y Przeważnym Stanom prezentowali.
 „ Tym sposobem ta materya na terażniejszym Seymie jużby nie
 „ zabierała czasu drogiego, a na tyle infzych ważnych Rzeczy-
 „ pospolitey interesów najpotrzebniejszego.

„ *Propozycja szósta:* Cokolwiek tycze się woyskowych mate-
 „ ryi, w tym się odwołuie J. K. Mość do przełożenia, które
 „ Przeważnym Stanom czynione będzie, y Stanu woyska, y po-
 „ trzeb iego, od Rady Nieuftaiącey. Tyle tylko Nayiasniejszy
 „ Pan dzisiay uftom moim powierzać raczy, iż wyłożoną z wła-
 „ snego Skarbu Summę 713,635. Zł: Polsk: na różne potrzeby
 „ Woysk Rzeczypospolitey, iako ochoczо wydawał, tak chętnie
 „ daruie Rzeczypospolitey. Y ten dar w Zbiorze Praw na tera-
 „ żniejszym Seymie tworzyć się mających, tak, iak był *in Anno*
 „ 1766. zapisany ten, który na ow czas uczyniła hojność Pań-
 „ ska dla Oycyzny, żąda mieć zapisany. Ufzczegulnienie zaś
 „ Artykułów, z których ta Summa zrosła, w reprezentacyi De-
 „ partamentu Woyskowego okazane będzie. Tak zaś rozumie

„ Nay-

„Najiaśnieyfzy Pan, że krzywdziłby przezorność y Patryotyzm
 „Przeznacznych Stanow, gdyby wątpił o ochoczym przychyleniu
 „się ich do przekładań, które im czynione będą przez Radę Nie-
 „ustającą względem Woyska, a zatym bez uszczęgulniania onych
 „na dniu dzisieyszym, w powszechności tylko wyrazić mi kazał
 „Najiaśnieyfzy Pan, iż zupełnie z swoiey strony do tych żą-
 „dań skłania się, które Rada Nieustająca w materyi Woyskowej
 „Przeznacznym Stanom przełoży.

„*Propozycja siódma:* A że iuż powtarzane rachunki Kom-
 „missyi Skarbowey Litt: dowodzą oczywistą y znaczną zmniej-
 „szość intrat publicznych tey Prowincyi, od wydatkow Prawem
 „przepisanych, więc rozciągnięcie y na Kray Litt: imprezy Ta-
 „baczney proponuje J. K. Mość Przeznacznym Stanom, iako spo-
 „sob naylepszy ze wszystkich do pomnożenia Skarbu publiczne-
 „go, który gdy po wyjściu tych dwóch lat iuż przyniesie swoy
 „owoc, wtedy podatek procentowy z Kapitałow, bez szkody
 „publiczney będzie mógł być zniesiony.

„*Propozycja osma:* Wiadoma całemu Kraiowi szkoda publi-
 „czna z utraty Zupp kopnych y warnych, iakby mogła być
 „nadgródzoną dla Oycyzny, było y iest nieprześcannym celem
 „Oycowskich starań J. K. Mci. Nie załował Najiaśnieyfzy
 „Pan z własnego Skarbu wydatkow iuż znacznych na różne pro-
 „by do wynalezienia takowego Skarbu, rownie iako y do wy-
 „dobycia z wnętrzości ziemi tych kruszczow drogich, których
 „y naszey Oycyznie natura nie odmówiła. Wynalezienia Soli
 „iuż tak bliskie nadzieie, że prawie pewności rowniające się; mo-
 „żność korzystania z gor kruszczowych dowodnie okazana, są
 „powodem J. K. Mci do proponowania Przeznacznym Stanom, a-
 „żeby do Tabelli przyszłych Expens przypisać postanowiły, wy-
 „datek coroczny pewney determinowaney summy, według woli
 „Przeznacznych Stanow, do dyspozycji J. K. Mci, który na przy-
 „szłym da Bog Seymie Ordynaryinym, skutek starań swoich w
 „tym dziele Stanom obwieścić nie omieszka.

„*Propozycja dziewiąta ostatnia:* Osoby składające Kommissyą
 „Edukacyiną, kończą w tym Roku przeznaczony Prawem 1774.
 „bieg przepisanych sobie powinności, a kończą go w sposób tak
 „chwalebny, że Krol Jmc Pan Nasz Miłościwy iest w prze-
 „świadczeniu, iż trafia w myśl y żądanie wszystkich Seymu-
 „iących, zapraszając też same Osoby, które do tych czas składały
 „Kommissyą Edukacyiną, do kontynuowania teyże Funkcyi,
 „ktorą bez żadney zapłaty, ani iakiegożkolwiek interesu, iedy-
 „nie z miłości Oycyzny, y z widocznym naywiększym poży-
 „tkiem publicznym, sprawowały,

„Ktore to punkta, iako są proponowane przez NAYIAŚNIEYSZE-
 „GO PANA Przeznacznym Stanom, dla ich własnego dobra, tak pomy-
 „ślnego ich skutku, od żarliwey ich dla Oycyzny miłości, spo-
 „dziewa się J. K. Mość. „

JP. Sekretarz W. Litt: czytał Kandydatow z Senatu, a JP. Sekretarz Seymowy *ex Equestri ordine*, do Kommissyow Skarbowych, Koronney, y Litewskiej; Te zaś Regestra Kandydatow do Skarbow, iako y Propozycye od Tronu, rozdał Senatowi y Posłom.

Niektorzy z nominowanych Sędziow Seymowych nie przytomni pod czas przysięgi wyżej wspomnioney, wezwani od Xiążęcia Marzałka W. Koronnego, onę wykonali.

JX. Podkanclerzy Kor: od Tronu *in ordine* Elekcyi Kommissarzow do Kommissyi Oboyg Narodow; solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę dzieśiątą zrana.

SESSYA XII.

DNIA 16. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Zagaiona Sessya przez JP. Marzałka Seymowego:

„Najiaśnieyszy KROLU Panie Moy Miłościwy.
„Sławić naydobitnieyszemi wyrazami ustawiczną W. K. Mci Pana M. M. o Dobro powszechne pieczę; iest uymować czasu, istotnym czynom, ktore codzienną pracą y starannością, oczywistym tę prawdę dowodzą świadectwem. Powtarzać przy-
„naymniey dziękczynienia z nayściśleyszey wypływaiące wdzięczności, iako znam konieczną Narodu chęcią, tak dopełniając
„tę śludką powinność; nayczystsą ferc y umyslow Stanu Ry-
„cerskiego przed Tron W. K. Mci niosę ofiarę, iż nie wzruszo-
„ną skinieniom najlepszego KROLA zachowując powolność; tym
„samym obowiązki wypełnia Prawa, gdy do obrania Kommissa-
„rzow Oboyg Narodow nayrychley przystąpić usiłuje.”

Zabrał głos *interlocutoriè* JP. Szydłowski Kasztelan Zarnowski w tym zamiarze: iż obieranie Kommissarzow do Kommissyi Skarbowych, nie powinnyby dzisiaj następować, ponieważ Konstytucya 1768. Roku przepisała, aby po uczynionych Relacyach od Examinatorow, Kommissarze Skarbowi dopiero byli obierani.

JP. Zelenński Kasztelan Biecki odpowiedział: Prawo 1775. mowi; aby Elekcyja Kommissarzow była tym sposobem czyniona, iak Rada Nieustaiąca; więc gdy Rada zostaje obierana przed zaświadczeniem dla niey, tak też Kommissya Skarbowa może być obierana przed uczynieniem Relacyi.

JP. Potocki Poseł Bielski przymowił się: ieżeli gotowi są JPP. Delegowani do examinowania Dykasteriyow, prosiemy aby uczynili Relacyą.

Xiążę Poniatowski Biskup Płocki iako Delegowany do examinowania Skarbu Koronnego, mowił: Ponieważ z dwudziestu kilku

kilku Millionow skalkulować Deputowani Rachunki muszą; krotkość za tym czasem tak prędko dokładnie zlikwidować niedozwala; radził Prześw. Stanom, ażeby tak drogiego czasu raczyli oszczędzić, y przystąpić do Elekcyi Kommissarzow, w którym czasie gotowość będzie do przyzwoitego doniesienia o stanie Kommissyi Skarbu Koronnego.

Wiekfsza część seymujących odezwała się, prosząc o Elekcyą Kommissarzow.

JP. Kasztelan Zarnowski powtornie *interlocutoriè* mowił: iż gdy przypominał Prawo; nie było myślą jego tamowania seymowych obrad, albo zaięcia drogiego czasu, lecz szczegulnie dla zachowania całości Prawa.

JP. Hryniewicki Posel Bielski, odezwał się: lubo JP. Kasztelan odstępuje swoiego wniosku, jednak Pollowie przy Prawie obstaia.

Po głosie JP. Bielskiego, Izba była w niejakim zamieszaniu, wielość głosow dała się słyżeć, żeby albo nastąpiło wotowanie na Kommissarzow, albo zaczęty był *turnus*. Przekładali niektorzy Pollowie przepis Prawa 1768. Roku oraz 1775. w którym Elekcyja Rady została uchwalona; iako też iasne Prawo: że na początku trzeciego Tygodnia, powrot do Izby Poselskiej jest wyznaczony.

Xiąże Marszałek W. Koronny, zabrał głos, mowiąc: Wielbić należy wnioski Senatora, y Posla Ziemi Bielskiej, że przy Prawie obstaia, iednak dla względu na Prawo następne, ktore chce, aby w tym Tygodniu Stan Rycerski do Izby Poselskiej powrocil; zważaiąc, iak trudno jest przy pierwszym obstaiać, drugiemu poślednieyszemu zadofyć uczynić; tak JP. Kasztelan Zarnowski, iako JP. Posel Bielski, odstępuia od swoiey Illacyi w nadziei, że, gdy Stan Rycerski, powrociwszy do Izby Poselskiej, Prawodawczą postać weźmie, przychyli się do poprawy tego zatrudnienia, w uchwaleniu porządku Seymowania; kończył na domowieniu się, aby Prześw. Stany raczyły dozwolić przystąpienia do Elekcyi Kommissarzow Skarbowych Obojga Narodow.

Na co w powszechności iednomyslnie zaszło zezwolenie, y przystąpiono *solita praxi* do wotowania za wzywaniem przez Xiążęcia Marszałka W. Koronnego Senatorow Koronnych, Xiążęcia Marszałka W. Litt., Litewskich, a JP. Marszałka Seymowego, Stanu Rycerskiego.

Takowe wotowanie trwaiąc do godziny dziewiątej wieczornej, po odkreśkowaniu całego Generału Mazowieckiego, odłożone zostało przy solwowaney Sessyi przez JX. Podkanclerzego Koron na dzień iutrzeyszy na godzinę dziesiątą zrana.



SESSYA XIII.

DNIA 17. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Przy zagaieniu Sessyi mówił JP. Marszałek Seymowy:
 „Ta miłość Oycowska Nayiaśnieyszy Panie, która doda-
 „ iąc sił; ustawiczne W. K. Mci Pana M. M. o szczęśliwość Kra-
 „ iową prace czyni nie zmordowane; nieśle Majestatowi przyie-
 „ mną korzystać; bo nie wzruszoną całego Narodu ufność. Tey
 „ ci to niedostatek często nayzbawiennieysze W. K. Mci starania
 „ nie dosyć czynił skuteczne: tey zaś teraz pewność, rychłą y
 „ gruntowną dla Dobra Oycyzny rokuie pomyślność. Kończe-
 „ my rozpoczętą w dniu wczorayszym Elekcya tym ochotniey;
 „ im tkliewiey przeświadczeni jesteśmy, że przyspieszając chwile
 „ dalszym o potrzebach Kraiowych zaradzeniom; y troskliwym
 „ W. K. Mci Pana M. M. chęciom siodką ofiarę, y publicznemu
 „ oczekiwaniu pożądaną spokojność, upewniamy. „

Wezwano *ex turno* do wotowania JPP. Podlaskich, y szły suf-
 fragia do końca.

Zbliżyło się Ministerium do Tronu, JX. Podkanclerzy Ko-
 ronny tychże samych z Senatu nominował do examinowania Re-
 gestrow in ordine do obrania Kommissarzow Skarbu Koronnego,
 ktorzy byli wyznaczeni do examinowania wotow Rady Nieusta-
 iącey, a JP. Marszałek Seymowy tychże wezwał *ex Equestri or-*
ordine, ktorzy examinowali dawniey z Senatorami.

JP. Mniszech Sekretarz W. Litt: donioś Stanom, iż wydał
 Regestrow w liczbie 236. to jest: na Przew: Biskupow 8. na WW.
 Wóiewodow 17. na WW. Kasztelanow 28. na WW. Ministrow
 10. a na Stan Rycerki 173.

Niż przystąpiono do examinu Regestrow. JP. Hryniewicki
 Posel Bielski wniósł dla uchylenia mogącey nastąpić kwestyi, czy-
 li Sędzia Seymowy może być Kommissarzem Skarbowym? iż,
 ponieważ Prawo tego nie zabrania; przeto, aby JPP. Delegowa-
 ni takowych Regestrow za złe nie poczytali. JPP. Delegowani
 oświadczywszy, że nie mają Prawa incompatibilitatem tych Urzę-
 dow czyniącego, przystąpili do zrachowania zupełności Rege-
 strow. Donioś JP. Kasztelan Łęczycki. iż na Kommissarzow Li-
 tewskich wszystkie są Regestra, na Koronnych zaś jednego nie-
 dostaie, który jako podobno między Litewskimi zamieszany, gdy
 się znajdzie, Stanom donieść obiecał.

Przy rozpoczęciu likwidowania wotow oznaymił JP. Kaszte-
 lan Łęczycki, że Regestr zostawiony na miejscu kreśkowania
 przez jednego z Posłow, a oddany przez następującego po nim
 do Łaski, zapieczętowany pieczętą Xiążęcia Marszałka W. Kor-
 y JP.

y JP. Marszałka Stanu Rycerskiego, iuż dopełnił liczbę Regeſtrow 236. w których dotąd iednego brakowało. A że ten zawierał w ſobie trzech Senatorów podkreślonych z Prowincyi Wielkopolskiej, przeto odrzucony zoſtał.

Przy tymże examinowaniu donosił Prezydujący, o innych złych Regeſtrach, iako to: o *drugim* mającym *dwoch* Senatorów z Prowincyi Małopolskiej, o *trzecim* iż z Prowincyi Wielkopolskiej *ieden* Senator, a z Prowincyi Małopolskiej *czterech* z Senatu podano. O *czwartym*, że w nim *iednego* Senatorsa brakło, a nad to był *ieden* Kommiſſarz z Stanu Rycerskiego. O *piątym*, iż takżę nad to *ieden* Kommiſſarz podkreślony. O *szoſtym*, iż w nim *dziesięciu* Kommiſſarzow podano. O *ſiódym*, iż żadnego z Małopolskiej nie nominowano Senatorsa. O *oſmym*, iż *czterech* Senatorow w nim ſię znaydowało. O *dziewiątym*, iż z Małopolski żadnego Senatorsa nie napisało. O *dziesiątym*, iż z Wielkopolski *ieden* tylko był Senator. O *iedenaſtym*, iż z Prowincyi Wielkopolskiej *trzech* Senatorow podano. O *dwunaſtym*, iż tylko *ſiedmiu* Kommiſſarzow podkreślono. O *trzynaſtym*, iż z Prowincyi Małopolskiej *dwoch* Senatorow włożono. O *czternaſtym*, iż z Prowincyi Małopolskiej *mniey ieden* Kommiſſarz był podkreślony. O *pietnaſtym*, iż *ieden* nad to Kommiſſarz z Stanu Rycerskiego położony. O *ſzternaſtym*, iż *pięciu* z Senatu podkreślono. O *ſiedmnaſtym*, iż z Prowincyi Małopolskiej *dwoch* Senatorow wpiſano. O *oſmnaſtym*, iż *dwoch* tylko Senatorow położono. O *dziewietnaſtym*, iż z Stanu Rycerskiego *iednego* Kommiſſarza nie doſtawało. O *dwudzięſtym*, iż takżę w nim omyłka znaydowała ſię. O *dwudzięſtym pierwszym*, iż tymżę ſpofobem illegalny. O *dwudzięſtym drugim*, iż w nim *iednego* brakło Kommiſſarza. O *dwudzięſtym trzecim*, iż *ieden* tylko z Senatu umieſzczony. O *dwudzięſtym czwartym*, iż *dwoch* tylko Kommiſſarzow ex Equeſtri ordine położono. O *dwudzięſtym piątym*, iż nadto *ieden* Senator podany. O *dwudzięſtym ſzoſtym*, iż *czterech* z Prowincyi Wielkopolskiej, a *dwoch* z Małopolskiej umieſzczono. Wſzyſtkich Regeſtrow na tey Seſſyi z likwidowano w liczbie 146. Ponieważ zaś iuż była ſpoźniona pora, pozoſtałe Regeſtra Kandydatow na Kommiſſarzow Koronnych, y wſzyſtkie na Litewſkich, zwykłym ſpofobem w Wazonie zapieczętowano. Za zbliżeniem ſię *Ministerii* do Tronu, JX. Podkanclerzy Koronny in ordine do zakończenia examinu Regeſtrow, ſolwował Seſſyą na dzień iutrzeyſzy na godzinę dziesiątą zrana.



SESSYA XIV.

DNIA 18. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY

Z Agail Sessya JP. Marszałek Seymowy:

„Nayiasnieyszy KROLU Panie M. M.

„Nayobfzernieysze Państwo nigdy zewnętrnie prawdziwey.
 „y okazały nie doydzie wielkości, ieżeli wewnętrne Rządu
 „władze do zupełnego porządku zachowania nie dołyć skuteczne
 „uloży. Smutne takiego doświadczenia przyszłym Dzieiopisom
 „Oycyzna, Nasza zostawi świadectwo. A gdy w szczęśliwszey
 „dziś smakujemy odmianie; nayprzenikliwszą wdzięcznością Oy-
 „cowskie W. K. Mci wielbiemy starania, które wkręciwszy
 „Rząd, naydotkliwszey nie umykaia się pracy, aby Magistratury
 „do wykonania, y zachowania Praw przeznaczone, w ustawicney
 „zostawały dzielności. Y toć to jest Nayiasnieyszy Panie, co
 „nas iefzcze od zazdrości postronnych, uszczęśliwić może, to
 „też jest, co konieczną w naypoźnieyszych wiekach Następcem
 „naszym będzie pobudką, aby słodko, y wdzięcznie, mądre y
 „dobroczyenne, łagodne y sprawiedliwe STANISŁAWA AU-
 „GUSTA sławili Panowanie. „

Kończono examinowanie Regestrow na Kommissarzow Skar-
 bowych, między ktoremi znalezione złe, y odrzucane: w rzedzie
 dwudziesty siodmy: iż z Prowincyi Małopolskiej niebyło Sena-
 tora. Dwudziesty osmy, iż z Prowincyi Wielkopolskiej czterech z
 Stanu Rycerskiego położono. Dwudziesty dziewiąty, iż z Prowin-
 cyi Małopolskiej żadnego Senatora nie podano. Trzydziesty, iż
 dwudziestu Kommissarzow włożono. Trzydziesty pierwszy, iż z Pro-
 vincyi Wielkopolskiej ex Equestri ordine czterech napisano. Trzy-
 dziesiąty drugi, iż z Prowincyi Małopolskiej także czterech napisano.
 Trzydziesty trzeci, rowney podlegał omyłce. Trzydziesty czwarty, Trzy-
 dziesiąty piąty y Trzydziesty szósty, iż czterech z Prowincyi Wielkopol-
 skiej z Stanu Rycerskiego podkreślono. Trzydziesty siodmy, iż ie-
 den nad to z Prowincyi Małopolskiej podany Kommissarz.

Po skończonym examinowaniu wszystkich Regestrow, doniosł
 Senat JP. Kasztelan Łęczycki pierwszy w ogólności, który z
 kandydatow wiele miał wotow; potym przeczytał wiążącością gło-
 sów obranych Kommissarzow Koronnych:

OSOBY

OSOBY DO KOMMISSYI SKARBU KORONNEGO
EX PLURALITATE

WYBRANE.

Z S E N A T U.

z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

Wielmożni: Ostrowski Kasztelan Czerski	- - - -	Wotow
Sobolewski Kasztelan Warszawski	- - - -	155.
		156.

z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

Jaśnie Wielmożny Xiążę Lubomirski Kasztelan Krakowski	-	147.
---	---	------

z STANU RYCERSKIEGO.

z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

Urodzeni: Cieciszowski Pisarz W. Koronny	- - - -	145.
Miaskowski Starosta Gnieźnieński	- - - -	85.
Józef Szymanowski Szambelan J. K. Mci	- -	90.

z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

Urodzeni: Walewski Podkomorzy Krakowski	- - - -	119.
Miączyński Woiewodzie Podlaski	- - - -	108.
Józef Nieborowski	- - - -	74.

Examinowanie Regeſtrow na Litewskich Kómmiſſarzow rozpoczęte.

Znalezione Regeſtra z omyłkami ogłosił JP. Kasztelan Łęczycki: *Pierwszy*: iż *siedmiu* zamiast *ośmiu* podano Kómmiſſarzow. *Drugi*: iż tylko *pięciu* napisano. *Trzeci*: miał podobną omyłkę. *Czwarty*: iż *trzech* Senatorow podano. *Piąty y Szóſty*: iż po *siedmiu* podpisano. *Siodmy*: iż *sześciu* podkreślono. *Ośmy, Dziewiąty, Dziesiąty y Jedenaſty*: równie omylnie po *siedmiu* Kómmiſſarzow miały wpisanych. *Dwunaſty, czterech* tylko ex Equeſtri ordine podał, *Trzynasty, Czternaſty, Pietnaſty y Szesnaſty*: *siedmiu* tylko wyliczyły. W *siedmnaſtym siedmiu*, w *ośmnaſtym dziewięciu*, w *dziewiętnaſtym siedmiu*, w *dwudziestym pięciu* Kómmiſſarzow podkreślono. *Dwudziesty pierwszy* odrzucony, iż Senatora nie było. *Dwudziesty drugi y Dwudziesty trzeci*, iż po *siedmiu* Kómmiſſarzow podano. *Dwudziesty czwarty*, iż *pięciu* tylko podkreślono.

Po zlikwidowaniu wſzystkich wotow, JP. Kasztelan Łęczycki doniósł w powszechności, kto wiele miał ſuffragiow, potym *pluralitate* obranych ogłosił tak:

OSOBY DO KOMMISSYI SKARBU W. X. LITT:

EX PLURALITATE

WYBRANE.

Z S E N A T U

Wielmożny Bystry Kasztelan Brzeski Litt:	- - - -	Wotow.
N	- - - -	140.
		z STA-

Z STANU RYCERSKIEGO.

Urodzeni: Jelski Podkomorzy Starodubowski	- - - -	96.
Suchodolski Sędzia Ziemski Wołkowyski	- - - -	136.
Potocki Starosta Tłomacki	- - - -	156.
Chrapowicki Starosta Starodubowski	- - - -	121.
Slizien Stolnik Starodubowski	- - - -	110.
Zaleski Cześnik Grodziencki	- - - -	87.
Bernowicz Podczaszny Nowogrodzki	- - - -	81.

Zbliżyło się Ministerium do Tronu, JX. Podkanclerzy Koronny in ordine odebrania Relacyi od Delegowanych do examinowania różnych Dykasteriyow, solwował Sesią na dzień jutrzejszy na godzinę Dziesiątą z rana.

SESSYA XV.

DNIA 19. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEJ.

Zagaiona Sessya od JP. Marszałka Seymowego:
„Nayiaśnieyszy KROLU Panie Nasz Miłościwy.

„Dokonałą korzyść każdy społeczności wszelkie upewnia-
„ią Ustawy: ieżeli Prawodawca, rządzić się w przód Prawem,
„lub bydz Prawom posłusznym przyuczony, takie stanowi Pra-
„wa; pod iakiemi sam napotym żyć ufluie. Szczęśliwych po-
„żytkow w Ziezzdzie teraznieyszym Oyczyzna Nasza gruntuie
„nadzieie, gdy widząc Stany seymujące w wykonaniu powinno-
„ści Prawa chętne y skwapliwe, srodkiem doziera pewności; że
„tyle w dalszych czynach zachowamy bacności; ile przezor-
„na ostrożność przypominać będzie: że w krotce z Prawoda-
„wcow przeniesiem się do stanu Obywatelstwa. Dopelnione iuż
„powinności Nayiaśnieyszy Panie w tym czasie z Prawa naka-
„zane. Zostaie uwiadomienie od wysadzonych do examinowa-
„nia wszelkich Dykasteriyow; ktorego Stan Rycerski tym tro-
„skliwiey oczekuje, im pilnieyszą w zaradzeniu o dalszych Kra-
„iu potrzebach oświadcza chęć y ochotę.”

Za zbliżeniem się Ministerii do Tronu; JX. Podkanclerzy Koronny od KROLA Jmci nominował na Kadencye Sądow Seymowych Sędziow z Senatu:

WY-

WYZNACZENIE SĘDZIOW SEYMOWYCH.

Na Kadencją pierwszą, dnia pierwszego Lutego
w Roku przyszłym Tysiąc siedmset ośm.
dziesiąt pierwszym przypadającą.

Przewielebni: Okęcki Poznański, Podkanclerzy Koronny.
Xiąże Małafski Wileński - - - Biskupi.
Jaśnie Wielm: Xiąże Lubomirski Kasztelan Krakowski.
Wielmożni: Sołtyk Sandomirski.
Xiąże August Sułkowski Kaliski,
Ogiński Trocki,
Małachowski Sieradzki,
Xiąże Sanguszko Wołyński,
Xiąże Czartoryski Ruski - - - Woiewodowie.
Sołnowski Hetman Polny)
Tyzenhauz Podskarbi Nad:) Litewscy.
Mielżyński Poznański,
Zbińewski Kaliski,
Małachowski Woynicki;
Bniński Chełmiński,
Tyfzkiewicz Mściławski,
Ankwicz Sandecki,
Zeleński Biecki,
Swidziński Radomski,
Moszczeński Łędzki,
Opacki Wizki,
Zboiński Raciążki,
Rościszewski Sierpski,
Dydyński Lubaczewski,
Hrabia Tarnowski Konarski Łęczycki,
Rzyfzczewski Buski,
Pruszyński Owrucki, - - - Kasztelanowie.

Na Kadencją drugą dnia pierwszego
Czerwca przypadającą.

Przewielebni: Xiąże Poniatowski Płocki,
Alexandrowicz Chełmski - - - Biskupi.
Wielmożni: Dembiński Krakowski,
Dzierżbicki Łęczycki.
Chodkiewicz Starosta Zmudzki,
Moszczeński Inowrocławski,
Twardowski Lubelski - - - Woiewodowie.
Ogiński Hetman W. Litt:
Rzewuski Hetman Polny Koronny,
N a Łacki

Łącki Sandomirski,
 Starzyński Gnieźnieński,
 Dąbski Brzeski Kujawski.
 Moszczeński Inowrocławski,
 Przebendowski Elbląski,
 Łuszczewski Rawski,
 Mir Inflancki,
 Podhorodeński Czarniechowski,
 Rogaliński Miedzyrzecki,
 Kochanowski Wiślicki,
 Kofzutki Szremski,
 Karśnicki Wieluński,
 Szeptycki Przemyśki,
 Lipiński Halicki.
 Sierakowski Słonki,
 Zbijewski Konarski Sieradzki - - - Kasztelanowie.

Na Kadencją trzecią dnia pierwszego Październi-
 ka przypadającą.

Przewielebni: Sołtyk Krakowski Xiążę Siewierski,
 Sierakowski Inflancki - - - - - Biskupi.
 Jaśnie Wiel: Xiążę Radziwiłł Wileński,
 Wielmożni: Zamoyński Podolski,
 Tyfzkiewicz Smoleński,
 Cetner Bełzki,
 Mołtowski Mazowiecki,
 Zyberg Brzeski Litewski - - - - - Woiewodowie.
 Xiążę Sanguszkowski Marszałek W. Litt:
 Giełgud Zmudzki,
 Ledochowski Wołyński,
 Hryniewicki Kamieniecki,
 Szeptycki Lubelski,
 Kuropatnicki Bełzki,
 Jeleński Nowogrodzki,
 Pruszkowski Gdański,
 Potocki Rogoziński,
 Sołtyk Zawichostski,
 Szydłowski Zarnowski,
 Węgliński Chełmski,
 Dębowski Czechowski,
 Młodzieiowski Nakielski,
 Kierski Kamieński,
 Rychłowski Spicimirski,
 Ulrzycki Inowłodzki,
 Sumiński Kowalski,
 Cieszkowski Liwski, - - - - - Kasztelanowie.

Na Kadencyą czwartą dnia pierwszego Lutego w
Roku Tysiąc siedmset ośmdziesiąt drugim
przypadająca.

Przewielebni: Ossoliński Kijowski.
Wodziński Smoleński - - - - Biskupi.
Wielmożni: Xiąże Jabłonowski Poznański,
Xiąże Lubomirski Kijowski,
Solłohub Witebski.
Czapski Chelmiński,
Hilzen Mściławski,
Lanckoroński Bracławski, - - - - Woiewodowie.
Xiąże Sapieha Kanclerz W. W. X Litt:
Xiąże Poniński Podskarbi W. Koronny,
Gurowski Marszałek Nadworny Litt:
Zienkowiez Smoleński,
Zaba Połocki,
Kraiewski Płocki,
Ostrowski Czerński,
Popiel Małogoski,
Zakrzewski Krzywiński,
Kościelski Bydgoski,
Podowski Dobrzyński,
Gurowski Przemęski,
Garczyński Rospirski,
Brzeziński Kruszwicki,
Korzeniewski Zakroczymski,
Kanigowski Wyszogrodzki,
Mieczkowski Konarski Kujawski - Kasztelanowie.

Na Kadencyą piątą, dnia pierwszego Czerwca
Tysiąc siedmset ośmdziesiąt drugiego
przypadająca.

Przewielebni: Rybiński Kujawski,
Krafiński Kamieniecki - - - - Biskupi.
Wielmożni: Dąbski Brzeski Kujawski,
Nieśiołowski Nowogrodzki,
Ossoliński Podlaski,
Walicki Rawski,
Czapski Malborski,
Łoś Pomorski,
Xiąże Radziwiłł Miński,
Ledochowski Czerniechowski - - Woiewodowie.
Brzołtowski Podskarbi W. Litt:
Rzewuski Marszałek Nadworny Koron:
Prozor Witebski,

Bystry Brzeski Litt:
Grocholski Braclawski,
Podolski Mazowiecki,
Kwilecki Biechowski,
Sobolewski Warszawski,
Radofzewski Brzeziński,
Grodzicki Oświęcimski
Komorowski Santocki,
Lafocki Sochaczewski,
Lafocki Gostyński,
Rokitnicki Rypiński,
Jezierski Łukowski,
Bierzyński Zytomirski - - - - Kafztelanowie.

Wyznaczeni także zostali przez JP. Marszałka Seymowego
na Kadencye Sądow Seymowych Sędziowie, z Stanu Rycer-
skiego:

Na Kadencyą pierwszą, dnia pierwszego Lutego
w Roku przyzłym Tysiąc siedmset ósmdzie-
siąt pierwszym przypadającą.

Urodzeni: Sokolnicki Generał Adjutant J. K. Mci, Poseł Gnieźnień:
Stawiski Podsedek Ziemski y Poseł Sieradzki.
Konarski Major Artylleryi, Poseł Krakowski.
Popiel Sędzia Grodzki Nowomieyski Poseł Sandomirski.
Buchowiecki Podwoiewodzy y Poseł Wileński.
Jelski Chorąży y Poseł Grodzieński.

Na Kadencyą drugą, dnia pierwszego Czerwca
przypadającą.

Urodzeni: Ośniałowski Stolnik y Poseł Dobrzyński.
Uruski Szambelan J. K. Mci, Poseł Inflantki.
Rybiński Podkomorzyc y Poseł Kijowski.
Maniecki Pifarz Koronny, Poseł Czerniechowski.
Jagmin Ciwon Tędziagolski, Poseł Zmudzki.
Tyzenhauz Chorąży Wileński, Poseł Starodubowski.

Na Kadencyą trzecią, dnia pierwszego Październi-
ka przypadającą.

Urodzeni: Gorzeński Rotmistrz Kawaleryi Narodowej, Poseł Po-
znański.
Moszczeński Szambelan J. K. Mci, Poseł Kaliski.
Xiąże Michał Lubomirski Woiewodzie Kijowski, Poseł
Wołyński.
Orłowski Podstarosta Grodzki Kamieniecki, Poseł Podolski.

Cie-

Ciechanowiecki General Adjutant, Pofel Połocki.
Obuchowicz Podwoiewodzy y Pofel Nowogrodzki.

Na Kadencyą czwartą dnia pierwszego Lutego w
Roku Tysiąc siedmset ośmdziesiąt drugim
przypadającą.

Urodzeni: Malczewski Starosta Dębki, Pofel Gnieźnieński.
Zorawski Regent Wyszogrodzki, Pofel Płocki.
Jeziercki Miecznik Łukowski, Pofel Lubelski.
Hryniewicki Sędzia Ziemski y Pofel Bielski.
Radziżewski Pofel Nowogrodzki.
Chomiński Brygadyer, Pofel Piński.

Na Kadencyą piątą, dnia pierwszego Czerwca Ty-
siąc siedmset ośmdziesiąt drugiego przypa-
dającą.

Urodzeni: Lempicki Starosta y Pofel Rożański.
Drewnowski Podczafzy, Sędzia Grodzki, Pofel Łom-
żyński.
Kordysz Pifarz Ziemski y Pofel Braclawski.
Cieszkowski Chorąży Włodzimirski, Pofel Czerniech-
owski.
Hryniewicz Pofel Rzeczycki.
Karwowski Starosta Augustowski, Pofel Inflantki

JPP. Delegowani do examinowania czynności Rady Nieust-
ającej przytąpili do uczynienia Relacyi; z których pierwszy JP
Ogiński Kasztelan Trocki, mówił:

„Czynić nayuroczytsze y nayokropnieysze śluby w obe-
„cności Prześwietnych Stanow; y zaraz tą przyśięgą na wiaro-
„łomstwa założyć opinią; daley pracować, y za pracę w zy-
„sku mieć nagane; bywa to częstokroć łosem Deputowanych do
„examinu czynności różnych Magistratur. Dochodząc tak nie-
„podobnych y przeciwnych sobie skutkow, nie inną byź sądzę
„przyczynę, tylko, że nie widoma, a przecież przytomna w obra-
„dach ludzkich naywyższa Istność; chciała porównać Examina-
„torow z Examinowanemi, równie iednym iako drugim przypo-
„minając, żeśmy ludzie; A zatym równie omyłkom podlegli, ro-
„wnie w sądzeniu o rzeczach zawodni, równie na cel podeyrzli-
„wości y niedowiarstwa możemy byź wystawieni.

„Delegowani od W. K. Mci y Prześwietnych Stanow do exa-
„minowania czynności Rady Nieustającej; z powodu tey uwagi
„taki sobie przepisali sposob postępowania. Z iedney strony sta-
„rali się z naywiększą ufilnością dopełnić obowiązku przyśięgi
„donosząc wiernie *wszystko to, cobyśmy prawu przeciwnego, lub nad moc*
„*Prawa Radzie pozwolonego; a przez nią przywłaszczonego postrzegli:*

„ oraz wszelkie przeciwko niej zażalenia. Przeto szukaliśmy z największym nateżeniem Praw złamania, lub przestąpienia. Ale „ z drugiej strony, przestępujących prawo znaleźć nie żądaliśmy. „ Było naszą chęcią dopełnić iak najlepiej publiczney usługi; „ ale prywatney sławy niewinnie poniesionej nie radzibyśmy „ byli widzieć czykolwiek uszczerbek.

„ Takimi maxymami kierowani, czytaliśmy Protokoły Rady „ dy *in Pleno*, oraz cały Protokół Departamentu interesów Cudzoziemskich, Protokółow innych Departamentow y Annexow „ do nich nie czytaliśmy; chyba te tylko, które nam do obiasnienia iakowego interesu były przydatne, ani też czytania ich „ nie było potrzeby, bo treść ich w Protokółach jest zawartą, „ a te całą czynność Rady obeymują. Nakoniec zapytywaliśmy „ się o wszystko, co pod naszą podpadało wątpliwość; a to aby „ nie opuścić; coby w powierzonym nam Dziele uczynić przynależało.

„ Lecz kto iedną ręką śledzi występki, sprawiedliwość każe, „ aby drugą poszukiwał cnoty y zasługi. Y jeżeli jest obowiązkiem przysięgi donieść gdy Rada przestąpi Prawa, rozumiem, „ że jest oraz równie obowiązkiem donieść, gdy go nie przestępuje. Ten obowiązek chętnie na dniu dzisiejszym wykonamy; gdy powiemy: iż według naszego mniemania Rada Nieustająca Prawa považała, y one przestąpić wystrzegala się; Królowi y Obywatelom starała się byź pomocną. Nakoniec o Dobru powszechnym y prywatnym wszystkich, ile mogła, zaradzała. Nie pochwały y łaski czyniemy Osobom w Radzie zasiadającym; lecz im winną oddajemy sprawiedliwość. Jeśli się myślimy, lub nie; z przeczytać się mającego wkrótce Protokołu nasze Przświetne Stany osądzicie.

„ Daruy Najiaśniejszy Królu Panie Moy Miłościwy, że o Radzie mówiąc, o Tobiem dotąd zamilczał. Lecz gdy nie masz „ Czełka w tej Izbie, któryby nie wiedział, iż u Ciebie nałóg „ dobrze czynienia, dawno już w przyrodzenie poszedł; nie trzeba go więc ukazować, znaydują go Radni, w Radzie; Seymniacy tu, na tym Tronie; uciśnieni w Berle; znaydą to łaskawe y „ dobrotliwe przyrodzenie wszędzie, potrzebni y prosiący.

„ Twoją to powagą Miłościwy Królu, a czynnością Departamentu interesów Cudzoziemskich, że więźnie Polscy z niewoli Tureckiej uwolnieni, że ściśniony Handel z tymże Państwem y przecięty, znowu został oswobodzony; Ze dług dawniejszy Miasta Zwańca 47154. Lewow wynoszący, został „ przez Najias: Portę wypłacony; Ze w krzywdach od postronnych Obywatele, albo załżonieni, albo zaspokoieni byli. Widząc „ nakoniec, że Sąsiad mocniejszy część granic kwestyonuje, a „ wiedząc oraz, że przeciaguiona w takim razie czynność, mo- „ cniejszemu ważniejszy coraz dodaje argumentow; starałeś się „ Najiaśniejszy Panie wspólnie z Radą, tę kwestyą iak nayrychlejš rozstrzygnąć, y dalszym pretenzyom założyć tamę przez „ wy-

„ wyślanie z swojej strony Kommissarzow do rozgraniczenia. A
 „ będzie zapewne staraniem Pańskim; aby y w tym rozgranicze-
 „ niu, iak naymniey uszkodzenia było.

„ Wrocić się muszę Miłościwy Krolu do okoliczności ulepszo-
 „ nego handlu z Państwem Tureckiem, a to żebym zalecił staran-
 „ ność w tej mierze y pracowitość JP. Dziedulzyckiego łaska-
 „ wym względem W. K. Mci y Prześwietnych Stanow.

„ Ukazał także pożyteczność swoją w tej okoliczności szcze-
 „ rze y ustawnie a na bardzo szczupłej pensyi pracujący Tłu-
 „ macz y sprawujący teraz w Stambule interesu Polskie JP. Pi-
 „ chelfztein Familii zagranicznej szlacheckiej; założył on przez
 „ wierność y przywiązanie swoje do Polskiego Narodu, abym u-
 „ praszał za nim Prześwietnych Stanow, iżby zażyczytem Szla-
 „ chectwa przyozdobiony y do dalszej posługi zachęcony byż
 „ mógł. Ile, że y JP. Kruta Kolega jego podobną łaską już jest
 „ obdarzony. JP. Gramlich Pułkownik mający zaświadczenia De-
 „ partamentu y Rady, iż się mężnie y iak przystoi sprawował, podo-
 „ bnych spodziewa się względów.

„ Niemniey zanofzę nayniższe proźby do W. K. Mci y Prze-
 „ świetnych Stanow za JX. Orłowskim Zakonu Oycow Trynita-
 „ rzow, który żarliwie sprawuje Funkcyą Redemptora w Stam-
 „ bule, y około wyśzukania Niewolników Polaków pomyslnie
 „ pracuje. Oyciec jego Orłowski, ktorego Brat był Kanonikiem
 „ Krakowskim, z niedostatku y potrzeby przemienił stan szlache-
 „ cki w Mieyski. Będzie to dowodem łaski W. K. Mci y Prze-
 „ świetnych Stanow, gdy tegoż JX. Orłowskiego y z Bracią jego
 „ rehabilitować raczycie.

„ Nim o tym Departamencie rzecz skończę, pozwolicie Prze-
 „ świetne Stany, abyśmy dali świadectwo JP. Mniłschowi Sekre-
 „ tarzowi, y Kancellaryi pod rządem Jego będącej, iż Akta wśzy-
 „ stkie y Protokół tegoż Departamentu w przyzwoitym załali-
 „ śmy porządku, w utrzymywaniu ktorego y rozładność y pra-
 „ cowitość dostrzegliśmy.

„ Spada także to świadectwo y na JX. Alexandrowicza Se-
 „ kretarza Rady *in Pleno*, y na Kancellaryę Departamentowę,
 „ gdzie nic nie znaleźliśmy do nagapienia; Lubośmy zayrzeli y
 „ do szczegulnych Aktow y Protokółow drugich Departamentow.
 „ Z ktorych *Woyzkowy* zażyczyli się darem Nayjaśnieyszego Pana
 „ już po części tu wiadomym, oraz Proiektem pomnożenia Woy-
 „ ska; w ktorym Dar ten W. K. Mci jest wyrażony, tudzież
 „ Proiektem o Werbunkach; *Skarbowy* powierzonych sobie Obo-
 „ wiązkow wykonywaniem; *Politiei* dzwiganiem Miast y Mias-
 „ czek, oraz zostawieniem kilku kroć sto tysięcy pieniędzy po
 „ Kasłach Mieyskich.

„ *Sprawiedliwości* nakoniec, unikaniem od częstego tłumacze-
 „ nia Prawa; a zdań swoich do iasnego Prawa przystosowaniem.

„ Ktore to zdania, gdy w ten czas tylko moc y ważność
 „ swoją mają, kiedy przez Radę *in pleno* są przyjęte, sprawiedliwa

P

„ rzecz

„ rzecz jest, abym tu wspomniał Marszałka z Stanu Rycerskiego,
 „ w całym tym Kole, znaczną część czynności mającego. Pilność
 „ y praca, były udziałem Jego Funkcyi, a talenta y sposobność,
 „ wyrownywały ciężarowi urzędu y obowiązkom na niego wło-
 „ żonym.

„ Nie masz jednak na świecie takiej Magistratury, któraby
 „ mogła dla siebie powszechnie wszystkich zdania bądź chwał-
 „ ne, bądź naganne, poniżać y ziednoczyć. Są zażkarżenia, które
 „ z obowiązku przyięgi doniesiemy na końcu wraz z odpowie-
 „ dzią Rady. Te zażkarżenia na dwuletną czynność Rady; tym
 „ samym, że są tak nie liczne, a odpowiedzi Rady prawie tak
 „ gruntowne iak zażkarżenia, nie mogą powszechney nagany, na
 „ czynności Rady ściągnąć, my jednak o nich nie decydowaliśmy,
 „ ale do decyzji Stanow oddaliśmy.

„ Z Czynności naszych wypływają proźby do Przświetnych
 „ Stanow, wypływają Potrzeby nowego objaśniającego Prawa;
 „ Jedne w Projektach od Rady Nieustającej na teraźniejszy
 „ Sejm przygotowanych y podanych; drugie przez tęż Radę
 „ do Sejmu odesłanych Interesów; trzecie przez nas samychże
 „ dostrzeżonych potrzeb. To wszystko y w Głosach Kolegow
 „ moich, y w Protokule porządkiem w swoim Miejscu będzie
 „ wyrażono.

„ Ja abym tęsknoty słuchającym niesprawił powtarzając to,
 „ co będzie mowiono y czytano, w tym miejscu zażtana-
 „ wiam się, zamawiając sobie dalsze mowienie *in Continuatione*
 „ Relacyi, ieśliby tego potrzeba wyciągała. „

Drugi JP. Sumiński Kasztelan Kowalski:

„ Z miejsca tego, na którym mnie łaskawa W. K. Mci Pa-
 „ na M. Miłościwego osadziła względność, głos moy pierwszy
 „ podnoszę na uwielbienie dośtoieństwa Majestatu Twego, KROLU
 „ Najjaśniejfzy Panie. Moy Miłościwy!

„ Ten był naysprawiedliwifzy ludu Panowaniu Twoiemu po-
 „ wierzonego natury instynkt, ażeby Rządy Narodu, naidosko-
 „ nalszey cnocie y nacyotliwifzey doskonałości, powierzone były.

„ Do tego się też skłoniła rządzącey Światem doskonałości
 „ Wola, ażebyś Pierwszym był w Narodzie władniem y go-
 „ dnością, Któryś był pierwszy doskonałością.

„ Tey Prawdy są jasne, Krolu Najjaśniejfzy! w wielkich
 „ Twoich Przymiotach świadećstwa. Żądana jest w Krolach pra-
 „ cowitość, Nauka, przystępność łagodna, zdolaiący Interesom
 „ nawnalniejfzym Umyśl, sprawiedliwy Rozsądek y Dzielność;
 „ wszakże tych wszystkich Cnot y Doskonałości Panowaniu
 „ przyzwoitych, Tobie zaraz KROLU Najjaśniejfzy na wyfo-
 „ kość Tronu wstępującemu, Narod cały nieżyczył, ale win-
 „ szował.

„ Bo ta nawnaywyższa nigdy nie prożno nieczyniąca Opatrzność,
 „ dając Cię Światu z przeznaczeniem do Panowania, a ozdobi-
 „ nego taką wielością Darow sadzając na Tronie, wyznaczyła

„ za cel rozrządzenia swego, chwałę, zaszczyt y szczęście Na-
 „ rodu.

„ Panuiesz łaskawie, kroluiesz przezornie, rządziśz roztropnie,
 „ od filney przemocy wysoką przezornością y wczesnym prze-
 „ rzeniem ostre przytępiaśz pociski, niechęci wewnętrzne łagodno-
 „ ścią przecinaśz. Chceśz mieć słodką Obywatelów spojonych ie-
 „ dnością, bo znaśz naylepiey, że tylko iednomyslnością stoią,
 „ y bydź mogą nayszczęśliwšie Krolestwa.

„ Przy tych wszystkich Ofoby Twoiey KROLU Nayiaśniey-
 „ szy a Tron zdobiących własnościach, iest y ta wspanialey
 „ Twoiey Duszy wysokami od samego Bóstwa ozdobioney dara-
 „ mi, że uwieńczasz cnotę, nadgradzasz zasługi.

„ Nikt się liczyć nie może w Narodzie, ktoby wysokich al-
 „ bo mnieyszych Dostoieństw, albo osobistych z Twey Ręki nie
 „ odbierał Dobrodzieystw.

„ Brzmia w całym Narodzie gorącej wdzięczności odgłosy,
 „ głosi ją Senat y Stan Rycerski, powtarza obywatel, czuie ją
 „ w sercu swoim Mieszkaniec.

„ Więć zdaie się, y tak też iest, że ta śmiała wdzięczność
 „ serc naylepszych Plemię, nawet y sama niechętność, ale iuż ł-
 „ godnością W. K. Mci Pana M. Miłościwego przekonana, Tron
 „ Jego otaczaia, y niośa hołd wiernego posłuszeństwa KROLOWI,
 „ winnego poszanowania Majestatowi, y czytą dla KROLA y Pana
 „ swego miłości ofiarę.

„ Pozwol więc y mnie Nayiaśnieyszy Miłościwy KROLU,
 „ ktoregoś w rzędzie zasłużonych y w miejscu dla nadgrody za-
 „ sług zgotowanym, łaskawie umieścić raczył, nieś do Tronu Swe-
 „ go nayżywšzey wdzięczności wyrazy. Ale tu się zastanawiam,
 „ czyli tylko sobie podchlebiać mogę, żebym w czynnościach
 „ moich zasługiwał nadgrode; bo ieżeli kiedy, albo wyrokiem
 „ Stanow Rzeczypospolitey, albo rozkazem W. K. Mci Pana Mi-
 „ łościwego do sprawowania publicznych Urzędów zawołany zo-
 „ stałem, a przechodząc Dykasterya, w których mnie woła W.
 „ K. Mci Pana Miłościwego umieszczala, y w nich ieżełim zdołał
 „ włożone pełnić obowiązki, nie zarabiałem na nadgrode, gdym
 „ czynił Obywatela powinność, która dobrej tylko sławy ciągnąć
 „ za sobą powinna korzyści. Twoia to tylko nayłaskawsza dobry
 „ KROLU spełniła się względność, chąc w Osobie moiey pokazać
 „ świata, że tych kondycya iest naylepsza, y dla tych iest otwar-
 „ te KROLA serce, kto zawsze Jemu bez odmiany wierny, y w
 „ kim przewiduie chęć służenia Oyczyźnie.

„ Alboż to pierwszy iest Nayiaśnieyszy KROLU, Twey dobro-
 „ czynności dla mnie dowod, a wszakże samę nawet zasłużenia
 „ mego sposobność, Twemi uprzedzałeś Dobrodzieystwy; w tym
 „ wszystko wyznam, gdy powiem: że czym iestem, y iak iestem,
 „ wszystko to winieniem W. K. Mci Panu Miłościwemu.

„ Tobie też Samemu, KROLU Nayiaśnieyszy! niośę y stawiam
 „ przed Tronem pełne wdzięczności serce, łączę z nim zdrowie,

„ krew y życie, które w wyższym dla mnie kończyć się nie mo-
 „ że zaszczyć, iak przy Boskim y Twoim KROLU Nayiasniey-
 „ szy Dostoieństwie.

„ To szczerę chęci duszy moiej tłumaczenie, niech będzie
 „ zakładem nie odstępnę wierności, lecz y w niej mnie nie ina-
 „ czej KROLU Nayiasnieyszy znaydziesz, tylko cnotliwie wdzię-
 „ cznym.

„ A gdy mi łaskawą dozwolisz ucałować Rękę, zasłisz u-
 „ fność moję, iż przyimiesz to wyznanie, że mi śladko żyć pod
 „ Tobą, śladko y umierać dla Ciebie.

Przystąpił JP. Kasztelan Kowański, a za nim cały Senat y
 Ministrowie do pocałowania Ręki Pańskiej, y gdy na mieysca
 swoje powrocili, tenże JP. Kasztelan, tak swoy głos kontynuo-
 wał:

„ Było wolą W. K. Mci Pana M. Miłościwego, delegować y
 „ mnie do examinowania czynności Rady Nieustającej, wola Je-
 „ go stała się dla mnie Prawem posłuszeństwo oznaczającym; ten
 „ tak silny obowiązek równając z mocą tę, którą wykonałem
 „ przysięgi, nie mogłem się stać infzym, iak tylko pilnie dopełnia-
 „ jącym powołania swego.

„ Co tylko mieć może mocy Obywatelstwo, co obawy su-
 „ rowość wyrazów przysięgi, co własne przeświadczenie delika-
 „ tności; to wszystko w jeden ściągnięte węzeł, było powodem
 „ całej Deputacyi naysciśley w to wszystko wglądać, w czym-
 „ by albo przestąpienie Praw przez Radę Nieustającą popełnione,
 „ mogło być potrzebne, albowież przyzwoite cnotliwym czy-
 „ nom oddanie sprawiedliwości.

„ Rada Nieustająca, iaki oddała z dwuletnich Spraw swoich
 „ rachunek, już jest dość jasno w poprzedniczym wytłumaczono
 „ głosie, zbior zaś iey czynności, który później czytany bę-
 „ dzie, przeświadczy Prześwietne Stany o ich dobroci, lub obo-
 „ jętności; zdaie się zaś, że to obojętne od Narodu Rady Nieu-
 „ stającej widzenie, mieć winno teraz swoję przewagę.

„ Bo jeżeli mówić w ogulności o wszystkich tę Rady dzie-
 „ łach, być złe nie mogły, gdy pod przezornym W. K. Mci Pa-
 „ na Miłościwego okiem, a jeżeli o szczegulnych, tam W. K.
 „ Mość, iako Głowa tę Rady, dawał światło przewodnicze w
 „ tym iednym zawsze celu, żebyś uszczęśliwiał poddanych, że-
 „ byś czynił Kray kwitnącym, y cały Narod szczęśliwym; a
 „ troskliwość Jego o Dobro powszechne, wyższą była nad moc
 „ nayfilnieyszey wdzięczności, y nad wszystkie wynalazki po-
 „ chwał.

„ Zbior przezacnych Mężów skład tę Rady czyniący, nie
 „ zawiodł powszechney ufności, iaką miał Narod, gdy Jm miey-
 „ sca w Tę wysokiey Magistraturze y siebie samego powierzał;
 „ Dzieła dwuletnie tę zaręczają prawdę.

„ Potrafił dobrze władać tyrem, Godny Stanu Rycerskie-
 „ go y tę Rady Marszałek, którego sposób myślenia chwale-
 „ bny,

„ bny, władnienie urzędem swoim roztropne, Rady przeznaczone, a
 „ czynności same w sobie znajdują chwałę. Nie był oszczędnym
 „ zdrowia, gdy się ślinie przykładał do pracy, nie oszczędzał
 „ swojej własności, gdy kilka Tyficy na Jego Kancellaryę na-
 „ leżące się, oddał na nieuchronne innych Departamentow po-
 „ trzeby, zdołał przynieść Urzędowi swemu chwałę y sobie za-
 „ szczyt.

„ W tej kolei minąć nie można pracowitych wyług, tej Rady
 „ y Departamentu Spraw Cudzoziemskich Sekretarzow, dokła-
 „ dnie swoje pełniących obowiązki, mozolne prace ochotnie od-
 „ bywających, y słusznie sobie zasługujących najlaskawsze wzglę-
 „ dy W. K. Mci Pana Miłościwego y Prześwietnych Stanow.

„ W jakim zaś składzie załatwiły wszystkie urządzenia Ra-
 „ dy, y w szczególności każdego Departamentu, już to jest po-
 „ wiedziane, doniesienia zaś nasze o czynnościach tej Rady czy-
 „ tane będą, a decydowanie o nich zależeć będzie od Prześwie-
 „ tnych Stanow.

„ Co zaś w szczególności jest moim obowiązkiem od współ-
 „ Kollegow moich, na mnie włożonym, z tego się uszczędam.

„ Znała Rada Nieustająca, że ma zwierzchnią nad sobą wła-
 „ dzę Rzeczypospolitą w zgromadzonych Stanach Sejmującą, zna-
 „ ła obręby w których zostawiona, y granice, których przestą-
 „ pić nie mogła; więc w przypadkach, gdzie żalącym się y u-
 „ krzywdzonym Obywatelom nie zdołała dać pomocy, odfylała
 „ do Sejmujących Rzeczypospolitey Stanow.

„ Jako to: w interesie Xiążęcia Maksymiliana Korybutta Wo-
 „ ronieckiego Podkomorzego Nadwornego W. K. Mci Pana Mi-
 „ łościwego; w którym to interesie Sąd Kommissyi Nowogro-
 „ dzkiej z Sejmu 1775. Roku wypadł; gdy Sprawę rzeczo-
 „ nego Xiążęcia Woronieckiego przeciwko wspomnioney Konsty-
 „ tucyi do siebie pociągnął, a w tym przypadku Rada Nieustają-
 „ ca nie mogąc znościć Dekretu przeciwko obmowie tej Konsty-
 „ tucyi ferowanego, więc po rezolucyą do Stanow Rzeczypospo-
 „ litey odesłała.

„ W drugim interesie UU. Halczyńskich żądających, aby ich
 „ Sprawa o Wieś Halczyńce w Sądach Assessorckich z Remissyi
 „ Sejmu 1775. zaocznie osądzona, była na mocy Konstytucyi
 „ 1776. Roku do Trybunału po rozeznaniu tegoż Dekretu Asses-
 „ sorckiego odesłana; lecz gdy ta Sprawa powtórnie w Kommissyi
 „ Warszawskiej z Sejmu 1776. wyznaczoney osądzona; przeto
 „ Rada Nieustająca nie mając mocy poznawania tych Dekretow,
 „ rozwiązanie walczących między sobą Konstytucyi 1775. y 1776.
 „ Roku, do Prześwietnych Stanow decyzji oddała.

„ W trzecim interesie U. Białopiotrowiczowej Łowczyny
 „ Lidzkiej y Karoliny Borzymowskiej, proszących o podniesie-
 „ nie Dekretu, z krzywdą tych żalących się, w Sądach jeszcze
 „ Kapturowych zapadłego, y przez osoby do tego interesu *ex ad-
 „ verso* należące ferowanego; który Dekret, że *per appendicem*

„ Konstytucyi 1775. Roku utwierdzony, przeto Rada Nieustająca
 „ y tę okoliczność do Stanow Sejmujących odeśłała.
 „ W czwartym interesie Kapituły Gnieźnieńskiej; żądającej
 „ wytłumaczenia Prawa 1635. Roku, o nieoddaleniu Dobr Ziem-
 „ skich *in rem* Duchowieństwa, czyli to Prawo ściągać się ma do
 „ Kapituł lub nie? a przytym pokładającej dwa Dekreta Seymo-
 „ we Roku 1641. y Roku 1652. uznające, że Kapituły od Pra-
 „ wa 1635. wyłączone; więc Rada Nieustająca wyrokowi Sey-
 „ mujących Stanow, y tę okoliczność oddaną mieć chciała. Ro-
 „ wnież y interes Sukcesorow Granowskich, iako też U. Osta-
 „ szewskiego o rozwiązanie Dekretow *ultima instantia*, do Seymu
 „ odeśłała, do czego są y z Rady przygotowane Projekta, y in-
 „ ne jeszcze do Łaski oddane będą, a te w obfzerniejszym ich
 „ opisanu, rzecz usprawiedliwią.

„ Nadto, ta Rada Nieustająca, lubo chciała każdemu przyzwoi-
 „ tą wymierzać sprawiedliwość, y skutecznie Obywatelow zała-
 „ twiać proźby, mianowicie w rzeczach gdzie sama przekonana
 „ była, iż trzeba uczynić nadgodę; lecz gdy z Summy, na ex-
 „ traordinaryne expensy wyznaczonę, nie była w stanie swego
 „ uskutecznić przedsięwzięcia; więc chociaż y w takich przypad-
 „ kach, nie chciała szafować Skarbem Rzeczypospolitey do tej
 „ rządzenia nie należącym, lecz odeśłała do Przesławnych Sey-
 „ mujących Stanow w ufności, że te żądania iako mają powody
 „ z istotney sprawiedliwości wypływające, tak też odmowionemi
 „ nie będą.

„ Pierwsze jest JW. Lipkiego Kasztelana Łęczyckiego, kto-
 „ ry z Seymu 1776. będąc w Radzie Nieustającej umieszczonym,
 „ a gdy losem wypadło na Niego, żeby, prezydując w Departa-
 „ mencie Sprawiedliwości, zastępował nieuchronne tego Departa-
 „ mentu Potrzeby, na ow czas swego niemającego Funduszu;
 „ na co, gdy przez przeciąg dwuletniego czasu Summę 600.
 „ czerwonych złotych wyexpenfował, y z niey Rachunek Re-
 „ gestami podał, y tej jeszcze od dawniejszey Rady do-
 „ praszał się powrocenia, Rada Nieustająca z przyczyn już wy-
 „ tłumaczonych, niemogąc tej okoliczności załatwić, odeśła-
 „ ła do Seymu; Sejm przeszły żadnych do siebie w tej o-
 „ snowie nieprzyimując Projektow, zostawił tegoż Godnego
 „ Męża tylko w żądaniu, ale bez skutku. Powtorzona zno-
 „ wu była podobna Proźba do przeszley Rady Nieustającej, ale
 „ ta stośownie do pierwszej dała swą Rezolucyą.

„ Znany Ten Godny Mąż W. K. Mci. Panu Memu Mi-
 „ łościwemu y Przesławnyemu Stanom, że wiek swoy cały
 „ Publicznym poświęcił Usługom niszcząc swoy Majątek dla
 „ spodziewaney nadgodry; los by był dla Niego jeszcze przy-
 „ krzejszy, gdyby y swoiey niemogł odzyskać należytości; mo-
 „ wi za Nim sama Sprawiedliwość, y tej On się spodziewa
 „ po łaskawey W. K. Mci. Pana Mego Miłościwego Protekcyi,
 „ y względach Przesławnych Stanow.

„ Dru-

„ Drugi w tey kolei JP. Bachmiński Pułkownik Kawaleryi Narodowey, będąc w Roku 1777. Połłowi Tureckiemu tu do W. K. Mci y Rzeczypospolitey przybyłemu, y na powrot do Kraiu swego wracającemu, wyznaczony od W. K. Mci Pana Mego Miłościwego y Rady przy Boku Jego Nieustaiącey za Konduktora, który że przystoynie z ukontentowaniem wspomnionego Połła (co iest sławą Narodu) Urząd swoy sprawował, miał na to, y ustne y pisane od Niego zaświadczenie. Ofzczędzał w tey podróży Skarbu Rzeczypospolitey, bo tak mu radziła Cnotliwość, oddał Expensu sprawiedliwe Rachunki, y w tym swoię usprawiedliwił wierność; że do tad za kilka Miesiącznych Prace y trudy, niezyskał nadgrody, iest to Jego złym losem, który mu Prześwietne Stany polepszyć zdołaią, ile że do nich od Rady Nieustaiącey, za dobrę usługę, po sprawiedliwą odeślany nadgrode. Spodziewa się więc ten zacny Obywatel z przymiotow chwalebnych y wierności Jego naylepiey W. K. Mci Panu Miłosciwemu znaney, że prozi y Jego nieraczyfz oddalić; spodziewa się oraz y po Prześwietnych Seymujących Stanach, że usługę cnotliwą, uwieńczy nadgroda.

„ Do tych dwóch okoliczności, że mam sobie oddane Proiekta, więc ie składam u Łaski w żądaniu, żeby w swoim mieyscu y czasie zapomnianemi nie byly. „

Trzeci JP. Bolesz Pofel Poznański:

„ Cisną się naypierwey te nayuroczyfwsze do Ust moich słowa, tak z pobudek właściwey moiey ku Maieftatowi przychylności, iako y z mocy nadaney sobie od Woiewodztwa Instrukcyi, abym u Tronu W. K. Mci Pana Mego Miłościwego, naypowinniefz, a pełne wierności y głębokiego uszanowania złożył wyznanie.

„ Zna z przeświadczenia nasz Narod w każdym groźnych dla siebie przypadkach, iak wiele w szczegulności winien przezornym a baczny zawfze na pochwífzechną Kraiu szczęśliwość W. K. Mci starunkom. Poznaie tym iasniefz w dzisieyfzych od Nas Delegowanych do examinowania Czynow Rady Nieustaiącey doniesieniach, gdy wzmiankowaniem traktowania Interestsow Cudzoziemskich, upewnia nam w każdym postępowania kroku, nieoftygłą W. K. Mci o Dobro Narodu troskliwość.

„ Są iuż w poprzedzających mnie głosach przez Delegowanych z Senatu, y będą iefzcze z przeczytanego Protokulu, obfzernie y dostatecznie uwiadomione Stany, o czynnościach Rady Nieustaiącey; w ktorey sprawowaniach szukając skazy, lub przygany, wszędzie nayżywfzą do chwały, znaydowaliśmy pobudkę.

„ Zostaie mi tylko w nierościągłym zbiorze niektorych Rady czynności w Departamentowych Protokulach nam okazy nych, a do wiedzenia Stanom Seymującym należnych, treść y skutki oznaymić. Winienem nayprzod zaświadczyć Prze-

„światnym Stanom, co się tycze Departamentu Interesów
 „Cudzoziemskich, iż tam na wszystkie przychodzące w żąda-
 „niach od Ministrów Dworów y Obywatelów zagranic-
 „cznych Noty, nie inne wychodziły odpowiedzi y rezolucye,
 „tylko gruntujące się na fundamencie Traktatów, y odwołują-
 „ce się ściśle do Artykułów Traktatowych, w każdym
 „podanym Interesie. Widzieliśmy podawane na wzajem y
 „przesyłane od Rady Nieustającej Noty y zażarcia do Dwo-
 „rów Cudzoziemskich w przypadkach naruszonych z ich strony
 „Traktatów, to jest: Były podawane Noty z dopominaniem się
 „Handlu wolnego przez Traktat ustanowionego, a przez prze-
 „moc niedotrzymanego. Były przesyłane Noty względem pod-
 „wyższonego Procentu od Inwektów y Ewektów, tak z
 „strony Cesarzkiej, iako y strony Pruskiej; tudzież o pod-
 „wyższeniu Cła na Wiśle y Cła lądowego od Granic Ślą-
 „skich świeżo włożonego na niektóre Produkta, iako to: Sko-
 „py wełnę, &c: mimo Traktatów wspólnie sobie warują-
 „cych, dotrzymanie Punktów ułożonych, y mimo Taryf do
 „tego sporządzonych na wzajem sobie komunikowanych,
 „y zgodnie przyjętych, a od tychże stron niezachowanych.
 „Była podana Nota y względem podwyższenia Ceny Soli tward-
 „dej Galicyjskiej, y naitąpionego iakoby Monopolium przez
 „Kompanię solną sposobem arendownym. Atoli te wszystkie
 „przez Radę Nieustającą podawane Noty dopominające się trzy-
 „mania Traktatów, y wszystkie w tej mierze czynione środki,
 „nawet z użyciem pośrednictwa Dworu Petersburskiego, zosta-
 „ły bezskuteczne, y dotąd bez polepszenia stanu naszego zostają.
 „Odkrywa się tu widocznie Twoja KROLU Najjaśniejszy
 „troskliwość, najwyższą o Dobro Kraju natężona czułością,
 „która zaszczenia wdzięczność w sercach Obywatelskich, a w
 „wierności y zaufaniu one utwierdza; ale razem odkrywają się
 „przyczyny z takowych wypływające skutków: iż sytuacja na-
 „sza zostawszy dziś względem Potencyi z nami graniczących
 „bezfina, stała się przez to ofiarą ich przemocy, y żadney w
 „nayprawniejszych swoich żądaniach nie znajdującą konfydera-
 „cyi. Tę więc siłę naszych słabość, znacznym wszystkim nas,
 „a nieznacznie opłacaną kosztem, do uwagi y poprawienia Sta-
 „nom Seymującym zostawić mi należy. A dalszym idąc cią-
 „giem relacyi moiej, winienem y to oznaymić Prześwietnym
 „Stanom: iakie pożytki dla całej wspólności wypływają z
 „porządnego Departamentu Policyi rozrządzenia, ktorem dopeł-
 „niając daney sobie władzy obracania dochodów Miast Krole-
 „wskich na publiczny onychże pożytek y ozdobę, złożył przed
 „nami iawne świadectwo pracy y pilności swoiej w kilku Pro-
 „tokółach okazane, złożył Tabele porządnie uformowaną, ska-
 „zującą trzyletni dochód zakontraktowaney przez licytacye
 „Propinacyi Mieyskiej, w ktorej okazała się Summa trzylet-
 „niej percepty 562,055. zł: gr: 101.; z tej wytraciwszy expens

„ na

„ na ogólne Miast potrzeby przez rezolucye Rady Nieustaiącej
 „ rozrządzony, iako to: na murowanie Ratuszow y Archi-
 „ wow dla Ksiąg Mieyskich, na porządki od pożarow Ognia,
 „ na poprawę brukow, mostow, grobel, &c. tudzież na splece-
 „ nie długow y procentow, wynoszący sumę 218,037. złotych
 „ groszy 5. y poł. Zostaie się ieszcze w Kasisach Mieyskich ta-
 „ kowego funduszu Summa 317,137. zł: gr: 19. y poł.

„ A że znaczna liczba Miast niekontraktujących Propina-
 „ cyi swoich mianowicie w Kijowski, Podolskim, Wołyńskim,
 „ Bracławskim, Woiewodztwach, pozostaie się na retentach; rze-
 „ czą przeto potrzebną y pożyteczną zdaie się, aby y inne Mia-
 „ sta w rownym posłuszeństwie, iak im Prawo nakazuje, przystę-
 „ powały y wykonywały rozrządzenia Departamentu Policyi, co
 „ Stany dziś Seymujące przydaniem rygoru Prawu, ubezpieczyć
 „ moc mają. Takowe bowiem korzyści, przez podniesienie sta-
 „ nu Miast, na cały Kray spływające, powiększone znacznie zo-
 „ staną; gdy wszystkie Miasta słuchać będą musiały zawołania De-
 „ partamentu Policyi. Są już tym końcem wyznaczone po Wo-
 „ iewodztwach Kommissye *boni ordinis*. A że y te, iak się z Ra-
 „ portow okazuje, nie wszędzie uskutecznione; spóźniają w peł-
 „ nieniu swoich powinności te wszystkie Miasta, ktore oddawanie
 „ rachunkow z ogulnych dochodow y wydatkow przed Departam-
 „ mentem Policyi winne są składać. Ten porządek y wszystkie
 „ rozrządzenia Departamentu Policyi, z własnych swych skutkow
 „ arcy-chwalebne, a nader Kraiowi pożyteczne, niosą sprawiedli-
 „ wy wymiar wdzięczności na czele tegoż Departamentu zasiada-
 „ iącemu, a pilney pracy Subalternom dają świadectwo.

„ Nie mogę zamilczeć y Departamentowi sprawiedliwości te-
 „ go, bym nie oddał przed Wami Prześwietne Stany świadectwa:
 „ iż we wszystkich swoich zdaniach y rezolucyach, iak się oka-
 „ zało, *in pleno* przyjętych, od własnego swego na krok nie od-
 „ biegał tytułu, y gdzie tylko iakimkolwiek podobieństwem, w
 „ podanych do rezolwowania okolicznościach, znaczyła się moc
 „ sądowa, lub poznawanie Dekretow, takowe Sprawy, pilnie za-
 „ chowując granice władzy Rady Nieustaiącej, zawsze do Sądow-
 „ wych Juryzdykcyi *ubi de jure* odsyłał; postępowania iego w tych
 „ okolicznościach zostaią do naśladowania następności, a odpowie-
 „ dzi przez rezolucye, powściągnąćby powinny tentujące Radę
 „ Nieustaiącą Memoryały, na zwłokę tylko sprawiedliwości poda-
 „ wane, y wstręt uczynić tym Juryzdykcyom, ktore częstokroć
 „ unikając narażenia się stronie, pod pozorem obojętności Prawa,
 „ mniej potrzebnemi zatrudniaią Radę Memoryalami. Uformowa-
 „ na iak naylepiey Tabella Rapportow, od wszystkich Sądowych
 „ Juryzdykcyi, przez dwie lecie odbieranych, lubo od wielu Ju-
 „ ryzdykcyi nie są tamże, bo nie były przysyłane, konnotowa-
 „ ne Rapporta, twierdzi iednak punktualność y pilność zasiadaią-
 „ cych, a dowodzi pracowitość Subalternow.

R

„ Kto-

„ Których to w ogólności Subalternów w każdym Departa-
 „ mencie wybornie zachowany porządek w uformowanych Proto-
 „ kulach, tudzież pilność prac istotnie nam okazanych, wyciąga
 „ po nas sprawiedliwego W. K. Mci y Prześwietnym Stanom Sey-
 „ muiącym zaświadczenia, a oraz z powodu tego, y z zalety od
 „ Rady Nieustającej, niosąc ich proźby w podanym nam do
 „ W. K. Mci y Prześwietnych Stanow Memoryale, przyłączamy y
 „ własne: aby w żądaniach swoich, mianowicie w pokrzywdzeniu
 „ od Skarbu Litewskiego, nie regularnym wypłacaniem wypraco-
 „ wanych Penfyi, sprawiedliwe znaleźli względy.

„ Zostają nakoniec do przelżenia Prześwietnym Stanom ta-
 „ kowe okoliczności, z przeglądanych przez nas Rady Nieustają-
 „ cey czynności wypływające, a samey tylko Rzeczypospolitey
 „ do rozwiązania właściwe, które sądziemy być naszym obowiąz-
 „ kiem donieść Prześwietnym Stanom w sposobie poszukiwania re-
 „ zolucyi w tych, na punkta podzielonych wątpliwościach, to
 „ jest: 1mo. Czyli Konfilyarz Rady na podaną *ad Turnum* propo-
 „ zycyą powinien się kreskować *affirmative vel negative* w każdej
 „ Materyi, lub nie dawać zdania swego? 2do. Czyli rezolucye
 „ Rady tłumaczące obojętność Prawa, mogą być przez powtorną
 „ Radę uchylone lub odmienione? 3tio. Czyli rezolucye wszy-
 „ stkie Rady Nieustającej przez Sejm examinowane, y bez na-
 „ ruszenia zestawione, mogą służyć za prawo Sądowym Jury-
 „ zdykeyom bez powtornego pytania się Rady w podobnych przy-
 „ padkach? 4to. Czyli Departament Woyskowy ma dawać po-
 „ moc Woyskową, y kiedy, do uskuteczniania Dekretow Konde-
 „ scensoryalnych.

„ Ktore to wątpliwości do rozwiązania Stanom dziś Seymu-
 „ iącym podać nam należy.

Czwarty JP. Darowski Poseł Krakowski:

„ Publiczna wysługa, zamiar to jest słodkiej powinności O-
 „ bywatelskiej, lekki to ciężar, gdzie się dopełniają przepisy
 „ Prawa, y przyiętych obowiązkow, a nadto dostrzega się całość
 „ granic, które Prawo tworzące Magistratury, udzielając im szcze-
 „ gulniejszey władzy, zamierza.

„ Tegoć to szczęśliwego losu udział, gdy mnie umieścić w
 „ rządzie Deputowanych do examinowania Rady Nieustającej
 „ czynności, z wielokrotnych powodow dopełniać najsłodszy wy-
 „ miar mego powołania, poprzyświeżoney ufilności było celem, ro-
 „ wnie y satysfakcyą.

„ Rzecz prawdziwa, że czynność ludzka w krytykowaniu
 „ cudzego dzieła, w wysledzaniu najmniejszey skazy, zawsze
 „ jest zreczniejsza, niż w dopełnieniu swoich powołań, a tym bar-
 „ dziey gdy grunt przyśięgi wspiera ją y zachęca.

„ Trudno jednak było w tey rządney Magistraturze znaydy-
 „ wać wady, w ktorey czynnościach czuła Twoja Najjaśniejszy
 „ KROLU o Dobro publiczne, o całość Praw troskliwość, była
 „ przewodniczą. Mając na czele tak mądrego KROLA, iedyny za-
 „ miar

„ miar uszczęśliwienia Narodu zawsze y wszędzie pełniącego, nie
 „ mogła ta Magistratura z wyboru wielkich Mężów składająca się,
 „ wyboczyć od przepisów swoich, nie mogła w rozrządzeniach y
 „ czynach swoich inaczej decydować, tylko ściślonie do Prawa,
 „ do władzy swojej ściśle ograniczoney. Liczba wielkich Mężów
 „ istność tej Rady składających, na przemianę w swoim przecią-
 „ gu czasu powinność swoją dopełniała. Ty zaś KROLU Najia-
 „ śniejszy nie umiałeś oszczędzać momentów uczerstwieniu Twe-
 „ mu przynależnych: aleś ie chętnie osobistym trudom, na wszy-
 „ stkich Seßjach (ledwie którą wyłączywszy) oddawał z osobli-
 „ wszą troskliwością.

„ Doświadcza Kray cały skutków z pracowitego y przezor-
 „ nego tej Rady rozrządzenia, umiała ta Rada zasilać potrzeby
 „ konieczne z funduszu extraordynaryjnego, oszczędności iednak
 „ nie przestępując.

„ Ułatwiała zachodzące od Juryzdykcyi wątpliwości zgodnie
 „ z Prawem, gdzie jest wyraźne, albo tłumacząc dokładnie, gdzie
 „ jest obojętne, zawsze iednak granic władzy najusilniej pilnują-
 „ ca. Wspierała wyroki Sądowe y Procesy dostatecznie nastąpio-
 „ ne pomocą Woyskową na mocy Prawa zażadaną, a upór strony
 „ skonwinkowanej do posłuszeństwa Prawu powinnego przełamu-
 „ iąc, powtarzała udział teyże pomocy. A że rezolucyom Ra-
 „ dy ostrzeżone jest posłuszeństwo od Obywatelów przynależne,
 „ starała się zbior takowych rezolucyi ogulność dotyczących u-
 „ czynić, y ten bez expensy Skarbu wydrukować. Okazała się
 „ czuła teyże Rady, względem regularnego administrowanej spra-
 „ wiedliwości biegu, baczność; zaświadczenie czego niosą Rappor-
 „ ta od Magistratur przesyłane, oraz listy do niektórych Juryzdy-
 „ kcyi napominalne, do pełnienia poprzyśiężonych powołań zagrze-
 „ wające.

„ Cokolwiek zaś nad moc Prawa, lub w niedostatku iego,
 „ z rozszerzenia władzy zdarzyćby się mogło, to ściśle było ro-
 „ zważane. Przydawanie pomocy Woyskowej na ziazy z De-
 „ kretoń wyznaczone, cofnienie teyże pomocy na tradycją raz
 „ według przepisu Prawa danej, zdają się bydl nad zamiar Pra-
 „ wa; skargi zaniezione z odpowiedzią Rady, oraz przypadki u-
 „ stawy potrzebujące, czytane będą. Usilności naszej w szcze-
 „ gulniejszy każdej Seßji examinowaniu, da świadectwo Pro-
 „ tokuł, zbior wszystkich ważniejszy czynności, w sobie za-
 „ mykający, który z obowiązku mego iako Pioro w tej Deputa-
 „ cyi trzymający, do rozwagi y Decyzji Waszey KROLEWSKIEY
 „ Mci y Prześwietnych Stanow przynoszę y przeczytany do
 „ Łaski oddam.

Czytał Protokuł JP. Darowski Poseł Krakowski, temi słowy:

R 2 „ Pro-

„ Protokół expedyowanego Examinu Czynności Rady
 „ przy Boku J.K.Mci Nieustającej przez Deputacyą
 „ od Stanow Rzeczypospolitey Sejmujących wy-
 „ znaczoną w Roku 1780tym.

„ DZIAŁO SIĘ W WARSZAWIE W ZAMKU RZECZYPOSPOLITEY DNIA 9.
 „ MIESIĄCA PAZDZIERNIKA ROKU PAŃSKIEGO 1780.

„ **M**Y Deputowani od Nayaśnieyszego Krola y Stanow Rzeczypospolitey
 „ Sejmujących z porządku tak Senatorskiego, iako y Rycerskiego, Stanow
 „ cboyga Narodow, y przed temi Stanami Rothą przyśięgi w Konfitytucyi 1776
 „ Roku przepisaną przyśięgli, ziechaliśmy się do Sali, w ktorey Rada Nieustają-
 „ ca Seſyie swoje odprawiać zwykła, tam zaſtawſzy J. P.P. Konſyliarżow teyże
 „ Rady, czynność Deputacyi ſwoiey przedſiewzięliśmy, y do examinowania
 „ Protokółu Rady *in pleno* y rezolucyi Rady przyſtąpiliśmy, czytane Oryginały
 „ z Kopiami ściśle konfrontując, z ktorych ninieysze ważnieyszych czynności
 „ przez Seſyie działanych, Stanom Deputującym czyniemy donieſzenie.

„ *SESSTA* 1. Początkowe uroczyſtości, rozdzielenie Oſob na Departa-
 „ menta. — Uſtawienie ſubalternow Rady. — Czytanie Noty od Miniſtra Dworu
 „ Wiedeńskiego względem Barona Juliusza, zamykająca,

„ *SESSTA* 2. Więkſzością głosow ſprawę o Werbunek przeciwko Baro-
 „ nowi Juliuszowi y P. Dambachowi, do Sądow Sejmowych należeć determi-
 „ nująca.

„ *SESSTA* 3. Determinowała Kadencyą Sądow Sejmowych extraordy-
 „ naryną do rozſądzenia Spraw wyżej wyrażonych.

„ *SESSTA* 4. Więkſzością głosow podług Prawa ſekretnych ułożona
 „ aſſygnacya z Funduſzu Extraordinarynego 1200. Zł. Pol. determinująca, na
 „ dokończenie Bruku od Moſtu na Pradze. — Wyſzła Rezolucya determinująca
 „ zapłacenie U. Regentowi Sądow Pogranicznych Penſyi, z Funduſzu Sądow Po-
 „ granicznych.

„ *SESSTA* 5. U. Myciełkiemu Generalowi Majorowi Woysk Koronnych
 „ na powrocie wydatku podczas Inſtracyi Woyska uczynionego w ſummie
 „ 3000. Zł. Pol. pluralitate aſſygnacya wyſzła do Skarbu.

„ *SESSTA* 6. Była reprezentacya czytana od U. Laſſopolſkiego wzglę-
 „ dem zakazu Xiążęcia Hoſpodara Wołoſkiego wprowadzenia do Jego Kra-
 „ ju Gorzałek z Podola. — Zakazu tego doſtanie, zalecone ieſt U. Laſſopolſkie-
 „ mu. — Ułożenie Departamentu Skarbowego, aby ieden był Protokół tak
 „ co do Interieſow Koronnych, iako y Litewkich, Rada approbowała. —
 „ Ządanie zaś Wielmożnego Lipſkiego Kaſztelana Łęczyckiego wzglę-
 „ dem powrocenia Czerwonych Złotych 600, na potrzeby Departamen-
 „ tu Spraw iedliwości w yłożonych, ſtoſownie do poprzedniczey rezolucyi teyże
 „ Rady, do przełożenia Stanom Sejmującym ieſt odeſłane.

SES-

„ *SESSTA* 7. Czytany był Excerpt z Rapportu U. Dzieduszyckiego o
 „ względem uwolnienia poddanych Polskich, w niewolę Turecką, pod czas osta-
 „ tniej wojny między Portą y Rosyją, zabranych; Rada zawiesiwszy odpo-
 „ wiedź, zleciła Prezesowi Departamentu Sprawiedliwości zapytanie się W.
 „ Woiewody Sandomirskiego o Fundusz z Dobr Januszowic na to będący, iak
 „ się obraca? — Inne Rezolucye Prawu stosowne *in Juridicis* wypadły.

„ *SESSTA* 8. Nic takowego niemasz co by kwestyą wzniecać mogło.

„ *SESSTA* 9. Podobnież.

„ *SESSTA* 10. Zlecenie Departamentowi Cudzoziemskiemu traktowania z
 „ Xięciem Kurlandzkim względem Dezerterow w Kurlandyi chroniących się, oraz
 „ względem aresztowania posłanych za Dezerterami Unter-Officerow, nastąpiło.

ROK 1779.

„ *SESSTA* 1. Interesi Sukcesorow Granowskich determinowała Rada na
 „ Seym odeśłać.

„ *SESSTA* 2. y 3. Rezolucye w Sądowych zapytaniach zgodnie z
 „ Prawem wyszły. — Dana oraz rezolucya na zapytanie Ziemstwa Zytomirskie-
 „ go, tak *ex vi noviter repertorum Documentorum* po Dekrecie Trybunałskim
 „ do Ziemstwa przychodzących, iako też względem niepodpisywania Rege-
 „ strow Sądowych aż na końcu Kadencyi.

„ *SESSTA* 4. Ze Dworzanie do usług Rady są nie potrzebni, zkonkludo-
 „ wano iest.

„ *SESSTA* 5. Uczynione przez W. Marszałka Rady względem Subalter-
 „ now rozrządzenie, przyjęte iest.

„ *SESSTA* 6. Czytana była Nota z uzaleniem na przykreść nie ktorych
 „ Kommend Rosyjskich nie ktorym Obywatelom czynioną, która JP. Posłowi Ros-
 „ yjskiemu podana być miała.

„ *SESSTA* 7. Dla nie kompletu niedoszła.

„ *SESSTA* 8. y 9. Niektore Memoryaly y Noty Departamentom do
 „ roztrząśnienia oddane.

„ *SESSTA* 10. Zleczone iest Departamentowi Cudzoziemskiemu y Skarbo-
 „ wemu roztrząśnienie Expens przez U. Lifsopolskiego w czasie swoiey Fun-
 „ kcyi poczynionych, y iego należytości obrachunek,

„ *SESSTA* 11. Na Notę od Kommissyi Skarbowey podaną, wyszła rezolucya
 „ pozwalająca Kommissyi dawać Kontrakty *super Jus Emphiteuticum* na Łany
 „ Wybranieckie.

„ *SESSSTA* 12. Za przelożeniem Departamentu Spraw Cudzoziemskich,
 „ Panu Zabłockiemu Charge d'Affaires w Berlinie, Pensya roczna Czerw: Zł.
 „ 1200. iest wyznaczona, rownie y JX. Pokubiato w Wiedniu Agentowi
 „ Czerwonych Złotych 600. corocznie do wypłacenia są ustanowione. — U.
 „ Mycielskiemu Generałowi Majorowi Woysk Koronnych za podjęte y prace y
 „ Expens przy Demarkacyi Pruskiej, z Funduszu Etraordynaryinego Zł: Polskich
 „ 20000. Rada wypłacić asygnowała.

SESSTA 13. Podana J. Panu Blanchot Rezydentowi Króla Pruskiego „ względem uciążliwości Handlu Notą, że dotąd nie miała odpowiedzi, pono- „ wienie tego Interesu Departamentowi Cudzoziemskiemu zalecone.

„ SESSTA 14. Czytany był Rapport od Komendy Ukrainskiej względem „ podziałanych pokrzywdzeń od Granic Rosyjskich, y komunikowany De- „ partamentowi Wojskowemu.

SESSTA 15. Udeterminowana Summa 20,000, Złotych Pol: na ściśnię- „ nie Tamami Rzeki Pilicy pod Nowym Miastem dla sposobniejszego defluitowania, „ y asygnacya do Skarbu Koronnego wydana,

SESSTA 16. Czytane były Noty od J. P. Blanchot Rezydenta „ Pruskiego względem Ichmć PP: Szlichtynga, Zychlińskiego, oraz Luft- „ cyi Starostw położonych w Dystryktach nad Notecią. — Dana oraz Rezo- „ lucya Ziemstwu Radomskiemu z Prawem stołowna.

SESSTA 17. Traktowana była Materya na Memoryał J. Pana Brońskiego „ go względem Sądów Zadwornych Litewskich. — Rezolucya zaś żadna in „ publicum nie wyszła.

SESSTA 18. Rezolwowała Rada wypłatę Wojsku Litewskiemu. — „ Skonkludowane oraz rezolucye na zapytanie Inryzdykcyi Sądowych.

SESSTA 19. 20. Traktowała Rada względem powrocenia z Skarbow „ Austriackiego y Pruskiego Prowentow z części zakordonowanych, y zale- „ cone jest Departamentowi Cudzoziemskiemu Not podanie. — U. Kosiakow- „ skiemu przepisującemu Akta Ruskie Obojga Narodow w Metryce W. X. Litt. „ Literami Polskimi, w nadgodę pracy y nadwoch Subalternow 14,000. Złotych „ Polskich Summa do wypłacenia z Skarbu asygnowana.

SESSTA 21. 22. Rezolucye różne potoczne Departamentow, approbo- „ wane

SESSTA 23. 24. Wzmiankowana była okoliczność względem Sądow „ Zadwornych Litewskich przez U. Brońskiego zażkarżonych.

SESSTA 25. 26. Niektóre Projekta dane są Departamentom na Delibera- „ cyą.

SESSTA 27. Rezolwowana była Nota J. P. Blanchot Rezydenta Pruskie- „ go względem pobicia Hufszara Pruskiego przez U. Mokrzyńskiego w Zaborowie, „ gdy *nemo captivandus nisi Jure victus*, więc raczy zapozwać go do Juryzdy- „ kcyi należy. — Wypadła rezolucya do Juryzdykcyi, aby na ustępie, procz „ Ofob sprawę sądzących, nikt nie zostawał.

SESSTA 28. Z Interesu UU. Borzymowskiej y Białopiotrowiczowej „ Łowczyzny Lidzkiej względem uchylenia *appendicis* w Konstytucyi 1775. „ Rada iako nie mająca mocy Prawodawczej ten przypadek raczy na Sey- „ mie Stanom Rzeczypospolitey przedłożyć determinowała y między Projektami „ swemi umieściła. Z okazji interesu J. P. Szlichtynga z J. Panem Rylskim, y „ innych podobnych Radę zatrudniających Interesów, udecydowała Rada u- „ formować Projekt na Sejm, końcem wyłączenia od Sądów Seymowych Spra- „ wy o Werbunki.

SESSYA 29. Gdy doniesiono było przez U. Generała Goltza o powra-
 „ cać mających Wojskach Pruskich przez Wielkopolskę, zalecił J.K. Mość z Radą
 „ swoją, równie iak w przeszłym roku, przestrzeganie bezpieczeństwa y całości
 „ Obywatelów.

SESSYA 30. Nota reprezentująca J. Panu Rezydentowi Pruskiemu, iż re-
 „ kwizycya uczyniona do Gdańska o wydanie poddanych z Prus przeniesionych,
 „ nie może być uważana, tylko iako przeciwna Traktatowi. — Ułożony jest
 „ Uniwersał do Juryzdykcyi Sądowych przesyłanie Rapportow do Rady zalecający.

SESSYA 31. 32. Nic w sobie nie zawierają do zanotowania.

SESSYA 33. Determinowała Rada według Konfytucyi Roku 1775. U.
 „ Ponińskiemu Summę 100,000. Zł. Pol. na wykupno Więźniów przez W.
 „ Bidzińskiego Woiewodę Sandomirskiego na Dobrach Januszowicach fundowa-
 „ ną dla Procentu złożyć, a te Dobra odebrać.

SESSYA 34. Niema nic szczególnego do zanotowania.

SESSYA 35. Spelzła dla niekompletu.

SESSYA 36. Okazał J. K. Mość z Radą swoją prawdziwy szacunek dla
 „ dobrych Obywatelów, y swojej użytecznych Ojczyźnie, a to w wyznacze-
 „ niu publicznych Exekwii kosztem Rzeczypospolitey za U. Łoyka. Konfy-
 „ liarza Rady Nieustającej.

SESSYA 37. Dla niekompletu nie doszła.

SESSYA 38. Na tej Sessyi czytana była Nota J. Pana Rezydenta Pruskie-
 „ go z prozbą pozwolenia przeprowadzić 25 Batalionow, y 30. Szwadronow
 „ przez mały kawałek Wielkopolski, deklarując zachowanie najsłodszej kar-
 „ ności, y wszelkich potrzeb niezawodną zapłatę. — Potym na wprowadzenie In-
 „ teresu Miasta Gdańska, aby Okręty nie były przy kanale Zachodnim, ani przy brze-
 „ gach Wiśły wyładowywane, ani Szyprom Gdańskim dla opłaty Cła nie rozpa-
 „ kowano Towarów, ani ich zatrzymywano, ani odbierano; zalecono podać
 „ Notę J. P. Rezydentowi Pruskiemu, ażeby Miasto Gdańsk za pośredni-
 „ ctwem Dworu Petersburskiego przy dawnych Przywilejach utrzymane było. —
 „ Złożony jest Uniwersał determinujący dostateczność Procesów, y kondycye w
 „ Exekucyach potrzebne. — Uformowany jest Projekt względem zbiegłych Po-
 „ ddanych w Województwach Kłowskiem, Wołyńskim, Podolskim y Bracław-
 „ skim, ma być okazany Stanom zgromadzonym na Seymie. — Podjętą pracę U.
 „ Słiznia Konfiliarza Rady Nieustającej, w zebraniu Rezolucyi Rady dla wia-
 „ domości Juryzdykcyi y Obywatelów potrzebnych, pochwalili J.K. Mość z Ra-
 „ dą swoją przy Boku, a to końcem onych wydrukowania.

„ SESSYA 39. 40. 41. 42. y 43. Dla niekompletu nie doszła.

„ SESSYA 44. Naktorey przypomniane było J. Panu Rezydentowi
 „ Pruskiemu przyrzeczone od Krola Imci Pruskiego powrocenie 10,000. Czerw:
 „ Zł. nadgradzając Intraty z kraiow Polszcze po Konwencyi Roku 1776. wro-
 „ conych. — Wyszła Rezolucya o Kompromisach, te według Prawa 1776 Roku
 „ za niewzruszone deklarująca.

„ *SESSJA* 45. 46. 47. 48. 49. Spelzła dla niekompletu.

„ *SESSJA* 50. Czytano wygotowane Projekta na Sejm: *Pierwszy*:
 „ względem ułożenia Procentu od Summ wszelkich na wykupno Ludzi z nie-
 „ woli Tureckiej zapisanych. *Drugi* O winowaycach bez Delatora śawio-
 „ nych. *Trzeci* pod tytułem — Przyśpieszenie Sprawiedliwości. — Rezolwo-
 „ wała Rada potrzebne dodanie pomocy woyskowej w przypadku, gdy Urząd
 „ Podkomorśki od uskutecznienia Dekretów był gwałtownie tamowany.

Nota. Na ten przypadek wyraźnego nie maż Prawa.

„ Potym, przyniesiony zbiór Rezolucyi Rady do wydrukowania ułożony
 „ przez U. Konfiliarza Sliźnia, wdzięcznie Rada przyjęła.

„ *SESSJA* 51. 52. 53. aż do 66. *inclusive.* Dla nie kompletu nie do-
 „ szły.

„ *SESSJA* 67. Odpowiedź J.P. Posłowi Rosyjskiemu względem Gra-
 „ nie od Nowo-Serbii, iż Traktat 1773. Roku umorzył wszelkie pretensye, kto-
 „ reby Rosya na moey Traktatu Roku 1686. rościć mogła do Polski.

„ *SESSJA* 68. Zalecone było przez Najjaśniejszego Pana z Radą swoią
 „ Traktowanie z J. P. Posłem Rosyjskim względem krzywd w Woiewodztwach
 „ Braclawskim, Podolskim, przez Kommendy Rosyjskie czynionych. A w Stam-
 „ bule, w okolicznosci Hospodara Moldawskiego względem wyprowadzenia z
 „ Polski Gorzałek.

„ *SESSJA* 69. Dla niekompletu nie doszła.

„ *SESSJA* 70. Ponowienie do J.P. Posła Rosyjskiego przełożenia w
 „ krzywdach Woiewodztw Ruskich od niektórych Kommend Rosyjskich, iako
 „ też aby podług Kwitów za Furaże, winne Obywatelom pieniądze powroso-
 „ ne zostały. — Decydowała Rada aby Sprawa W. Xięcia Lubomirskiego
 „ Woiewody Krakowskiego względem obietnicy Dobr z pomocą Woyskową nad
 „ proporcya, tudzież gwałtowności, sądzona była w Grodzie Latyczewskim a
 „ *tiam extra Cadentium.*

„ *Nota.* Sprawy *recentis* tylko *Criminis* determinuje Prawo w tym spo-
 „ sobie rozstrzygać.

„ Determinowała Rada, że po Opacie Zakonnym nie Szlachcicu, takiy-
 „ że kondycyi Sukcesorowie, Sukcesyją osiągać mają.

SESSJA 71. 72. 73. 74. 75. 76. niedoszła dla nie kompletu.

„ *SESSJA* 77. Na doniesienie, iż w Państwach Pruskich poczęły się oka-
 „ zywać fałszywe Czerwone Złote, I.K. Mość z Radą swoią zalecił Kommissa-
 „ rzom Skarbowym obojga Narodów, mieć oko, aby takowe Złoto do kraju
 „ wchodu nie miało.

„ *SESSJA* 78. Nie ma nic coby zanotowane być miało.

„ *SESSJA* 79. Dekret U. Łabęckiego z Arciszewską po Kommissyiny w
 „ Trybunale zapadły, za niewzruszony mieć chcąc.

„ *Nota.* Ta Rezolucya przez stronę zaskarżoną y, odpowiedź od Rady
 „ dana.

„ *SESSJA* 80. Przyjęty Projekt Departamentu Woyskowego, aby For-
 „ teca Polonne nie tylko utrzymowana była, ale ieszcze lepiej opatrzona.

SES-

„ SESSYA 81. Na Notę J. Pana de Cache żądającego zwrocenia Donay-
 „ ca, dana odpowiedź nie pozwalająca, ile że uszkodzenie dla brzegu lewego
 „ Wistły byłoby.

„ SESSYA 82. Dla niekompletu spełzła.

„ SESSYA 83. Nie ma nic do zanotowania.

„ SESSYA 84. Doniesienie o sklonieniu się Porty do uwolnienia Nie-
 „ wolników Polaków; na ten koniec przyręczone były Fermany U. Dzedu-
 „ szykiemu Interessa Rzeczypospolitey w Stambule utrzymującemu, — Na
 „ bruk ulicy od Moskwy, asygnowała Rada zapłacić 8250. Zł. — Dana oraz
 „ Rezolucya względem Procentu w Litwie.

„ SESSYA 85. Na tej Sessyi nic do zanotowania nie było.

„ SESSYA 86. Ułożony Projekt względem Rozpisów na zjazdach Sąd-
 „ dowych ma być Stanem Seymującym podany. — Wprowadzona była No-
 „ ta podana J.P. Posłowi Rosyjskiemu o Insynuacyą Dworowi Petersburskie-
 „ mu, aby zalecono było Sędziom Pogranicznym obowiązków swoich pilno-
 „ wać.

„ SESSYA 87. Wydana Rezolucya, że strona nie dopełniająca Kommu-
 „ nikacyi Papierów czyli Dokumentów, nie ma być karana, ale spada w Spra-
 „ wie.

„ SESSYA 88. 89. 90. Nie zawiera nic do zanotowania.

„ SESSYA 91. Przełożył Król Imię potrzebę ustanowienia Sądów Po-
 „ granicznych od ściany Pruskiej, równie od Tureckiej, iakie to Sądy już są od
 „ ściany Moskiewskiej. Tym celem zleciła Rada ułożyć Projekt.

„ SESSYA 92. 93. Nic się nie znalazło na tych Sessjach do zanotowania.

„ SESSYA 94. Deklarowane jest, iż gdy U. Szaniawski nabyte od U.
 „ Ponińskiego Prawo Dziedzictwa Januszowic mający, zamiast złożenia 100,000.
 „ Zł. Pol. Procent 7000. Zł. wypłacać ofiarnie, dofyć czyni Fundacyi y Kon-
 „ stytucyi Roku 1775.

„ SESSYA 95. Okazuje troskliwość J.K. Mei y Rady przy Boku Jego, w
 „ zaleceniu pomnożenia kilkuset głów Woyska z okazanych w Skarbie sapa-
 „ rat. — Względem Dobr Krzesłowych Woiewodztwa Krakowskiego wy-
 „ szła Rezolucya.

SESSYA 96. Czytany był Rapport U. Dzieduszyckiego z Stambułu o usku-
 „ tecznienu przez Portę uczynionych względem wydania Roskazów na uwol-
 „ nienie Poddanych Polskich w czasie ostatniej Woyny w Niewolę Turecką
 „ zabranych. Przy tej okazji oświadczyła Porta Przyjaźń swoją niezawo-
 „ dną dla J.K. Mei y Rzeczypospolitey, domagając się, aby o takowej przychylna-
 „ ści Najjaśniejszy Pan y Rzeczpospolita uwiadomieni zostali.

„ Na tejże Sessyi ukazana jest pieczołowitość Króla Jmei y Rady, kiedy na
 „ łamę pogłoskę wznieconą Powietrza w Jampolu, urządzono wystawienie
 „ straży z Woyska Narodowego, opatrzenie Felczerów, sprowadzenie lekarstw
 „ potrzebnych.

„ SESSYA 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108.
 „ 109. 110. 111. Na których Sessjach lubo wielorakie, y liczne wypadły Re-
 „ zolucye, gdy jednak są z Prawem zgodne, y tylko partykularne; przeto w
 „ zanotowaniu opuścili się.

„ SESSYA 112. Z Rapportu U. Dzieduzyckiego okazało się na tej Sef-
 „ syi, że chcąc okazać Porta Przyjaźń swoją dla Polski, starała się ją potwierdzić
 „ dokładniejszych wydaniem, y lepszych Fermanow, niż dawniejsze, dla ku-
 „ pcow Polskich, a to końcem ułatwienia przeszkód, y opatrzenia bezpieczeństwa
 „ stwa wszelkiego.

„ SESSYA 113. 114. 115. 116. Nie było nic do zanotowania na tych
 „ Sessjach.

„ SESSYA 117. Na tej Sessyi ponowione zalecenie traktowania z JP.
 „ Pośtem Rosyjskim, y z Ministerium Petersburskim, tak względem konieczney
 „ potrzeby Kommissyi Granicznej między Państwami zobopolnie, iako też
 „ względem przywłaszczonych zaborow do Nowo-Serbii. W krzywdach zaś
 „ Obywatelow od ściany Pruskiej, mianowicie Ziemi Dobrzyńskiej, zlecono z
 „ JP. Rezydentem Pruskim traktować.

„ SESSYA 118. Kwestya względem Kandydatow do Pieczęci podawa-
 „ nia, stosownie do Prawa 1775. ułatwiona.

„ Na tej Sessyi widzieć było gorliwą JK. Mci z Radą swoją Gorliwość w
 „ podaniu Noty JP. Rezydentowi Pruskiemu nie tylko względem nie uciskania
 „ Handlu w brew Traktatowi Handlowemu, ale też proponując odmianę tegoż
 „ Traktatu tak uciążliwego dla Polski. Za Powiatem Mozyrskim, względem
 „ przechodu Woysk Rosyjskich, y płacenia Furażow, zlecono było traktować.

„ SESSYA 119. 120. 121. Nic nie ma do zanotowania.

„ SESSYA 122. 123. Nic nie zawieraia osobliwszego.

„ SESSYA 124. Upewnienie JP. Pośla Rosyjskiego, iż Woiewodz-
 „ twa Kijowskie, Bracławskie, Wołyńskie, Podolskie, udaiące się do JP. Pułko-
 „ wnika Eugelharta, zawsze w krzywdach swoich zyskują należytą satysfakcyą
 „ na Kommendach Rosyjskich.

„ SESSYA 125. 126. Nie było nic, coby zażanowiło, na tych Sessjach.

„ SESSYA 127. Na zażalenie U. Kosiłata zlecono cofnąć pomoc
 „ Woyskową iako Rezolucya No. 358.

„ Zażalenie od U. Kosiłata z odpowiedzią Rady jest przyłączone.

„ SESSYA 128. 129. Nie ma nic do zanotowania.

„ SESSYA 130. Ułatwiony był Interes względem Soli z Kompanią Cesar-
 „ ską iako publiczna rezolucya No. 363.

„ SESSYA 131. Nie zawiera nic do zanotowania.

„ SESSYA 132. Doniesiono było, że Imperatorowa JMc skłaniając się do
 „ załatwienia Interesu Pogranicznego od Nowo-Serbii, wyznaczyła do tego
 „ Dzieła Jch Mc PP Generała Majora Potemkina y Konfiliarza Buihakowa.

- „ SESSYA 133. W odpowiedzi JP. Połłowi Rosyjskiemu względem
 „ Kommissarzów do Granic Nowo-Serbii, J.K. Mość mianował z Kommissarzów
 „ Polskich UU. Generała Majora Malczewskiego y Pułkownika Witta.
 „ SESSYA 134. Zaleciła Rada, aby Kommissya Kwaternicza z Roku 1777
 „ y z Roku 1778. do S. Jana, Departamentowi Policyi Rachunki zdała.
 „ SESSYA 135. Czytana była z Departamentu Spraw Cudzoziemskich
 „ Instrukcyja dla UU. Kommissarzów do Granic Nowo-Serbii, y iednomyślnie
 „ przyięta.
 „ SESSYA 136, 137. 138. Nic nie zamykaia do zakonnotowania godne
 „ go.
 „ SESSYA 139. 140. 141. 142. Dla nie kompletu nie doszły.
 „ SESSYA 143. 144. Nie maia nic do zanotowania.
 „ SESSYA 145. 146. 147. Spelzły dla nie kompletu.
 „ SESSYA 148. Niema nic do zanotowania.
 „ SESSYA 149, 150, 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. dla nie-
 „ kompletu spelzły.
 „ SESSYA 159. Nic nie ma do zanotowania,
 „ SESSYA 160. 161. 162. dla niekompletu nie doszły.
 „ SESSYA 163. Wdanie się JK. Mci do Moskwy o ustanowienie Sądów
 „ Pograniecznych na Białey Rusi. — Approbowane Dzieło chwalebne y pracowite
 „ U. Konfylliarza Sliznia w wydaniu in Publicum zbioru Rezolucyi Rady;
 „ który to U. Konfylliarz Slizień iak iney nie szukał nadgrody, okrom zasłu-
 „ gi, y sławy, tak uznała Rada wdzięcznym sercem tę publiczną przyługę za-
 „ notowania godną.
 „ SESSYA 164. Interes UU. Grabiankow z U. Prochnickim o zregulo-
 „ wanie pomocy Woyskowej do Dobr innych, iakoż ccfnięte *Brachium milita-*
 „ *re* przez Departament Woyskowy przydane.
 „ Nota: Na tę Rezolucyą jest zaskarżenie z odpowiedzią od Rady daną.
 „ SESSYA 165. 166. 167. Nie maia nic do zanotowania.
 „ SESSYA 168. Oświadczył Nayiaśniejczy Pan, iż kofzta łożone na Arse-
 „ naly Warszawski, y Kamieniecki, Rzeczypospolitey daruie, y oddał myśli swoje
 „ Departamentowi Woyskowemu względem poleptzenia Stanu Woysk Oboy-
 „ ga Narodow dla ułożenia Projektu na Seym.
 „ SESSYA 169. Uczyniony był Rapport od W. Łackiego Kafztelana San-
 „ domirskiego, y U. Xięcia Sapięhy Generała Artyleryi Lit: Instruiących Ar-
 „ senal Warszawski, iak znaczną expens J.K. Mość podiał, którą offiarował
 „ darować. Projekt względem Szpitalow w Koronie, y W. X. Litt. był przyięty.
 „ SESSYA 170. Projektu, imo względem Woyska, 2do w Interesie U. Osta-
 „ szewskiego. 3tio względem Dekretow *Executionis*, były w Radzie approbo-
 „ wane dla wniesienia na Seymie.

„ *Nota*: Rapperta od Juryzdykcyi Ziemskich y Grodzkich pokazywane
 „ były, wiele jednak Ziemstw y Grodow nie dopełniaią w tym punkcie Uniwer-
 „ salskiej Rady.

„ Dopełniwszy zatym Deputacya celu, w którym od Stanow Rzeczypospo-
 „ litey Seymuiających, do examinowania Rady Nieustającej wyznaczona była,
 „ przejrzawszy wszystkie działania y Rezolucye Rady, umieściwszy w niniey-
 „ szym Protokule krotko zebrany to, co do podania wiadomości Starow
 „ zgromadzonych potrzebne być osądziła, Dzieło swoje do Łaski Seymowej
 „ oddaie,,

JP. Szydłowski Kafztelan Zarnowski przymowił się *interlocu-*
toriè, iż nie można pretendować od godnego Posła, aby tak gło-
 śno czytał, iżby go wszyscy słyszeli. A ponieważ *cucus de co-*
loribus non disputat, Prawo zaś chce, aby czynności Rady szły do
 approbaty, prosił więc, aby cały Protokół do druku był podany,
 y komunikowany Stanom *ad deliberandum*.

JP. Kafztelan Trocki zabrawszy głos *in ordine* kontynuowania
 mowy pierwszej, mowił:

„ Dość obszernym głosem y ia y Kolledzy moi wynurzyli-
 „ śmy Zgromadzonem Stanom naycelnięysze czynności Rady.
 „ Jeżeliśmy Protokół swoy pisali, y tu go czytamy, nie z żadney
 „ to pochodzi potrzeby; bo co było nayesencyonálnieyszego,
 „ już Stany słyszały. Uczyniliśmy to tylko ze zwyczaju, y dla
 „ dopełnienia szkrupulatnie przyśięgi naszej, która każdą Sessyą
 „ Rady adnotowaną mieć chciała. Drukować go tym mnieysza
 „ ięszcze jest potrzeba; bo gdyby co było zdrożnego, nie w tym
 „ czasie, y nie natym tu podobno mieyscu mogłoby być popra-
 „ wionym. Wiadomość zaś y Protokółu y zażarzeń, y przez
 „ nas samych dostrzeżoney potrzeby nowego Prawa, iacna być
 „ każdemu może; gdy to wszystko składamy y oddaemy do Kan-
 „ cellaryi JP. Marzalka Seymowego. Więc powracam do miey-
 „ sca na którym głos mój zażanowiłem.

„ Zaprzatnieni publiczną pracą dwuletniego czasu przeciągiem,
 „ czegoż się spodziewać mają, jeżeli nie publiczney wdzięczności:
 „ czekaia ci godni Obywatele, aby mogli pozyskać zaświadcze-
 „ nie od W. K. Mci y Prześwietnych Stanow, iako ceczę po-
 „ wszechney approbacyi; y ia dla nich o ten wymiar sprawie-
 „ dliwości z mieysca mego upraszam. „

JP. Kafztelan Zarnowski odpowiedział: iż wie y poznaie to,
 że Ichmość Deputowani dopełnili powinności swojej, ale y to
 zna, iż Stanom Rzeczypospolitey tak się zdawało, aby roztrzą-
 śnione czynności od Delegowanych do examinowania onych, nie
 approbowaly się przez to, lecz aby approbata Stanom zostawio-
 na była; wnosil więc powtornie, aby Protokół Rady rozdany
 Stanom został, a tak zaświadczenie czynności podpisane będzie.

Na co JP. Darowski Poseł Krakowski oświadczył: iż oddaie
 Protokół do Łaski, tam każdy może się dowiedzieć.

JP.

JP. Kasztelan Zarnowski rzekł: iż Stany powinny mieć sobie udzieloną wiadomość, nie zaś iey same szukać.

JP. Rembieliński Poseł Wizki odezwał się, iż staie się zadożyć Prawu, kiedy u Łaski składają Deputowani Protokół.

A JP. Darowski Poseł Krakowski, dodał: iż tylko Proiekta zwykły się drukować, które idą do deliberacyi; czytany zaś y złożony Protokół u Łaski, iest dopełnieniem uwiadomienia Stanow, nie Proiektem.

Mowił JP. Markowski Poseł, Podlaski, iż trzydniowy czasu bieg, w którym się Izby rozłączyć powinny, nie dozwała; aby drukować Protokół, lecz aby te rezolucye czytane były, które są zażkarżone.

JP. Kasztelan Zarnowski przymowił się, przystając na zdanie JP. Podlaskiego, y żądał, aby rezolucye Rady tłumaczące Prawa, powfszechney wiadomości podane były.

JP. Kordysz Poseł Bracławski mowił: iż skoro Protokół oddaie się do Łaski; zdaie się bydz wycieńczeniem czasu, żadać szczegulne przetrząać czynności Rady.

W tym JPP. Czerniechowscy *interlocutoriè* profili, aby te czynności Rady powtore czytane były. A JP. Kasztelan Zarnowski, aby y rezolucye Rady, które zamykają tłumaczenie Prawa, rownie przeczytano.

JP. Kordysz Poseł Bracławski odpowiedział: gdy nie są zażkarżone pierwsze, y drugie, na coż ma bydz czas wycieńczany.

Zabrał głos JP. Potocki Piłarz W. Litt: Marszałek przeszley Rady:

„ Ostatni wyrok prawa Urzędowi memu służący z tą dopełniam ochotą; z którą pierwsze y następne obowiązki dokonywać należało. Znayduię w dzisieyszey powinności, przeszłych nadgrode. Mowić o Radzie, iest to mowić o sprawach Rzeczypospolitey, o KROLU, o Mężach z Senatu y z Stanu Rycerskiego wybranych, przed KROLEM, przed Senatem, przed Stanem Rycerskim. Czyli bacę na ważność interesów publicznych, czyli na Radę, którą usprawiedliwiam, czyli na Seymującą Rzeczpospolitą, przed którą stawam; wielkie zewsząd upatruię mowienia powody, wielkie y podchlebne mowienia prawo. Jeżeli wymowy moiey niedostatek, umniejszy cnocie tey okazałości, która iey zawsze towarzyszy; Prześwietne Rzeczpospolitey Stany sądzcie Radę z Jey czynow, y chceycie własnym czuciem, moie ożywiać wyrazy.

„ Czy Rada Nieustająca w ciągu dwuletnim powagę, granicę, szalę, y określenie władzy swoiey zachowała; to było sprawą Deputowanych Mężow do examinowania czynow Radnych. Mamże rozumieć, że wybor tym końcem Osob, ściśle ich przyięgi, dzieło pracowicie dokonane iuż w tey Izbie przełożone, niepewności podlega, dodatkow wymaga, y samo sobie nie dostarcza? Prześwietne Rzeczpospolitey Stany! nie rozumiem, aby Ustawy nasze czczym były obrządkiem, aby wol-

„ no było powątpiewać o Prawie, y wtedy dopiero wybranym
 „ Mężom cofać ufność, gdy sprzyiają zafludze. Składam głośne
 „ JOO. JWW. Deputowanym imieniem Rady podziękowanie,
 „ y wdzięcznie wyznaię, że cudzey sławie bez zazdrości daga-
 „ dzaiać, własną powiększaia szlachetnie.

„ Nowego Prześwietne Rzeczypospolitey Stany szukam za-
 „ szczytu, gdy Radę już od bezprawia daleką, od podeyrzenia na-
 „ wet wolną, dowodzę, gdy łurowiey, że tak rzekę, nad Pra-
 „ wo usprawiedliwienie Jey przekładam, gdy zaświadczenia Sey-
 „ mowego, nietylko z powodu źle nie użytey władzy, ale z powo-
 „ du użycia iey ku dobru Oyczyzny dopraszam się. Zastanawiaia
 „ mnie nayprzod Ustawy Rzeczypospolitey Radzie służące. Tych
 „ w wyrazach ogulność, iako między Seymem, a Seymem, wię-
 „ kszą nad istotę ogłasza władzę, tak w poładzenie wprowadzący
 „ mogła, że Rada niższy nadzieie, które w Obywatelach famo-
 „ Prawo wkrzesza

„ Obiecuie Obywatelom Prawo, że Rada Nieustająca nay-
 „ wyższą będzie po Seymującey Rzeczypospolitey Magistraturą,
 „ że między Seymem, a Seymem, porządek w Państwach Rze-
 „ czypospolitey, spokoynosc wewnętrzną y zewnętrzną, exeku-
 „ cyą Praw utrzyma. Jakież Radzie do doyscia tego celu Pra-
 „ wo podaie środki? oto w żadnym przypadku Naywyższej
 „ Magistraturze, naymniejszey nie dozwała mocy Sądowej, a w
 „ obowiązku utrzymania exekucyi Praw, żadnego napomnienia
 „ Sędziow *ex judicato* nie cierpi: lub, co na iedno wychodzi, wy-
 „ szczegulnionemi zakazami znosi Prawo ogulny przykaz. Nie
 „ próżno w tym tu mieyscu przeciwną Prawa wolą, czyzy Prawa
 „ skutek, płonne przekładam nadzieie. Trudno o niemocy Rady
 „ przekonać Obywatelow, a nie podobna bez zgwałcenia Praw,
 „ obietnic Prawa dotrzymać.

„ Mowić można o Radzie: *MAGISTRATUM LEGEM ESSE LO-
 „ QUENTEM*. Podobnie: iak umysł ludzki ciemno się tłumaczy,
 „ gdzie ciemne ma rzeczy wyobrażenie; tak rownie nie zrozu-
 „ miałą staie się władza, ktorey Prawo nie objaśnia. Gdziekol-
 „ wiek ustawy Radzie służące, dozwoły Jey bez wątpliwości wy-
 „ konywać wolą Rzeczypospolitey, tam wszędzie widoczna czyn-
 „ ność, widoczny skutek, widoczne dobro Oyczyzny okaże się.

„ Maiąc Rada, objaśnieniem Konstytucyi 1776., moc nego-
 „ cyowania y traktowania z zagranicznymi o Traktaty handlowe,
 „ a upatrując handel z strony Pruskiej, tak Traktatem y Taryffa-
 „ mi, iako samym ieszcze okropniejszym skutkiem, bliskim zu-
 „ pełnego upadku; nietylko szczegulnemi w partykularnych przy-
 „ padkach Notami, ale obszernym wywodem sytuacyi handlu, y
 „ użyciem nayzręczniejszych okoliczności, szukała ulżenia y ra-
 „ tunku. Jeżeli względy na sprawiedliwość, y na iey poparcie,
 „ pomyslnym nas dotąd nie cieszą skutkiem; dowodzą tak Regu-
 „ lamenta Pruskie względem drzewowego handlu, iako list okol-
 „ ny o obchodzeniu się Celnych Osob, iż Rada była czulą na
 „ interessa Kraiowe, y przyszłego polepszenia zaščzepia nadzieie.

„ Uzna-

„ Uznała Rzeczpospolita, ielżcze w 1764. Roku, potrzebę
 „ ustanowienia Kommissyi do traktowania z Dworem Rosyjskim,
 „ a w Roku 1768. też Kommissyą nie przyprowadzoną do sku-
 „ tku reasumowała. Zaniedbane wyznaczenie Granic między U-
 „ krainą, a Nową Serbią, co raz większych strat publicznych y
 „ partykularnych, stało się przyczyną, a słuszną Radzie pobudką
 „ do nakazania, aby Prawa exekucyą miały, do wyznaczenia
 „ Kommissyi, ktorey skutek nietylko nam nie grozi żadną aktu-
 „ alney Posleszyi stratą, ale odzyskanie zaborow zdaie się obie-
 „ cywać.

„ Baczni na zachowanie Soiuszow y Traktatow Rzeczypo-
 „ spolitey, oczywistym dozoru Radnego zażeczycamy się sku-
 „ tkiem, gdy u Porty Ottomańskiej stosownie do Traktatow, y
 „ uwolnienie znaiomych więźniow, y wyrok rozkazujący w ca-
 „ lym Państwie Tureckim, donoszenia Porcie o niewiadomych,
 „ y wydawanie niewolnikow Polskich bez okupu otrzymaliśmy.
 „ Przywroceni są Wierze S: prawowierni Synowie, Oyczyźnie
 „ wydarci Obywatele, Rzeczypospolitey Prawa publiczne, iakie
 „ między Mocarstwami zachodzić zwykły.

„ Przeciwnym innym Kraiow w Europie losem, Miasta Pol-
 „ skie w starożytnych czasach warowne, dziś otwarte, z muro-
 „ wanych budowane, z Mieszczan smutny tylko widok nędznych
 „ mieszkalcow wystawiają, Funduszu na Prowent Miastom y
 „ Miasteczkom Krolewskim wynaydowanie, dzielem było prze-
 „ szley Rady, a w tymże od nas przyczyniane duchu, dozwala
 „ zaręczać Kraiowi, y wygodę, y ozdobę publiczną.

„ Donosząc o czynach Rady tym porządkiem, którym Pra-
 „ wo Jey powinności określa; y w Woyskowym względzie iakież-
 „ kolwiek Rady chętnie przekładałbym staranności. Lecz, mam-
 „ że w tey tu świątnicy o pomnieyszych Woyska porządkach
 „ mówić, gdzie Przodkowie nasi dzieła Rycerskie, zwycięstwa y
 „ tryumfy Oyczyźnie głosili. Mniemam Prześwietne Rzeczy-
 „ Pospolitey Stany iż sława Męstwa Polskiego, ani jest przecią-
 „ giem wiekow od nas odległa, ani od powrotu daleka.

„ Zostawiona jest przy Departamencie Woyskowym moc
 „ wydawania potrzebnych Ordynansow do Woysk oboyg. Na
 „ rodow, to jest, zostawiona władza wykonywania Magistratowych
 „ Wyrokow, którym właściwie Praw Cywilnych powierzona jest
 „ Exekucya. Nie mogła Rada nie bydz baczna y opatrna na
 „ tak istotną w Rządzie Obywatelow potrzebę, a w Rezolu-
 „ cyach swoich ogólnym zawfze zaprzatniona celem, wydała
 „ Uniwersał o Exekucyi Dekretow y Proceflow, gdzie się znay-
 „ dują wytłumaczone Prawa, aby Procesa y dostatecznie y le-
 „ galnie otrzymywane były. Nie mając Rada Prawodawczyey
 „ Władzy, co niedokładnego w swoim własnym upatruie Uni-
 „ wersale, to sposobem, przez Prawo pozwolonym, do poprawy
 „ podaie przez nowy Projekt o Exekucyi Dekretow y Proces-
 „ fow.

„ Dozierać bacznie Rządu, pilnie wykonywać, a skromnie
 „ tłumaczyć Prawo, byż czułym na potrzeby Obywatelów, o-
 „ bojętnym na Jch stronne żądania, te istotne porządne Rady
 „ własności znajdzie każdy, już to w Uniwersałach Rady, już to
 „ w Zdaniach odpowiednich na szczególne zapytania, już to w
 „ Rezolucyach Stanom Rzeczypospolitey na Sejm odeślanym z
 „ przygotowanemi Projektami. Jm ścisley powiększał się do-
 „ zor Rady w Prawnym obrębie; tym znacznie zmniejszały
 „ się prywatne Memoryały, ktoremi nie końca, ale zwłoki, nie
 „ ogólne sprawiedliwości, ale upatrzonej względów poszuki-
 „ wać od ustanowienia Rady mnożno starano się. Chęć niespo-
 „ koyną, równie własność Obywatelów, iako y Magistratur po-
 „ wagę wzruszającą, zatrzymała Rada w zapędach swoich, y
 „ co właściwą jest cechą pilnego dozoru Rządu, wpłynęła nieia-
 „ ko w obyczaje Publiczne.

„ O! gdyby oszczędność Rady w wydatkach Prawem Jey
 „ dozwolonych, stała się wzorem: iak mąkować potrzeby, iak
 „ oddalać zbytki w prywatnym y Publicznym gospodarstwie, dla
 „ dobra Ojczyzny należy. Czwartą część Funduszu Extraor-
 „ dynaryjnego nowym dotąd przykładem, zostawia Rada Skar-
 „ bowi Koronnemu asygnacyami nie tykaną: a Fundusz oso-
 „ bny nieiako Publiczny z Dochodów Miejskich zebrany, Sum-
 „ mę 317,131. wynoszący w gotowiznie Remanentem po Kas-
 „ sach Miejskich składa.

„ Nakoniec, y tam gdzie Rzeczpospolita układać nam Proje-
 „ kta do reformy Praw dozwala, Rada właściwym, sobie pomiar-
 „ kowania y skromności postępowała torem. Chęć Projektowa-
 „ nia może czasem pochodzić z gorliwości o dobro pospolite,
 „ ale często początek bierze z miłości wznawiania, z niepokoy-
 „ ności umysłu, z próżności okazywania się, y różnienia się od
 „ drugich, z żądzy własnych korzyści, z pogardy Praw Kra-
 „ iowych y z uprzedzenia, że cokolwiek jest obcego, nosi z sobą
 „ cechę mądrości y dobroci. Małą Projektow liczbę podajemy,
 „ z prośbą, aby przemienione w Prawo, stały się Narodo wi uży-
 „ teczne.

„ Skazilbym, NAYIASNIEJSZY PANIE, głos mój niewdzię-
 „ cznym milczeniem, gdybym, Dzieło Spraw Radnych zebrałszy,
 „ przepominał o Sprawcy, y nie wyraził iak wiele Rada, iak
 „ ; wiele Narod Oycowski W. K. Mci winien opiece. Większe
 „ nierównie prac naszych owoce złożylibyśmy Ojczyźnie, gdy-
 „ by przykład W. K. Mci tak był łatwy do wyrownania, iak
 „ jest do naśladowania powabny.

„ Prześwietne Rzeczy-Pospolitey Stany! widziałem na przeszłych
 „ Seymach spory o zaświadczenia Radne, widziałem z podziwie-
 „ niem wątpliwą Rzeczpospolitą o zupełności swojej władzy, y
 „ wzmowioną prawie w Radę niesłychaną śmiałość, iakoby mogła
 „ się mniemać nieomylną y Prawodawczey Rzeczypospolitey nie-
 „ podległą. Cokolwiek Prześwietne Rzeczypospolitey Stany w

„ czy-

„czynach naszych znajdziecie niedokładnego; spełniajcie, pamiętni,
 „iż doskonałą czyny, dzieło cnoty dokonywać należy, która iako
 „nadzieją sławy wkrzesza się, tak iey udzieleniem zwykła się u-
 „trzymywać. Przemówcie Prześwietne Rzeczypospolitey Stany do
 „wychodzących z Rady, a po części y z tej Izby Mężów to
 „proste w starożytności, Zaświadczenie: DOMUM CUM LAUDE
 „REDEUNTO. Kolejno w wolnych Narodach Obywatele Przelo-
 „żonemi z prawa, y poddanemi Prawu zostają. ITAQUE OPOR-
 „TET, & RUM, QUI PARET, SPERARE SE ALIQUO TEMPORE IMPE-
 „RATURUM, & ILLUM, QUI IMPERAT, COGITARE BREVI TEMPORE
 „SIBI ESSE PARENDUM. „

JP. Sekretarz Seymowy czytał Zaświadczenie Radzie Nieu-
 staiaćey, temi słowy:

**ZASWIADCZENIE CZYNNOSCI RADY PRZY
 BOKU NASZYM NIEUSTAJĄCEJ.**

Po wysłuchaney przed Nami Krolem, Senatem, y Posłami Ziemskie-
 mi, Stanami Rzeczypospolitey Relacyi od Delegowanych, z pomiędzy tych-
 że Stanów do examinowania czynności Rady Nieustającej przy Boku
 Naszym KROLEWSKIM, kiedy z porządku Seymowania, przed rozłą-
 czeniem Izby in ordine stanowienia Praw nastąpić mającym, przychodzi
 Nam dawać Zaświadczenie Radzie Nieustającej, wdzięczność przysięgając
 za Prace Publiczne całej Radzie, y Osobom w niej zasiadającym oświad-
 czamy, y deklarujemy, chcąc aby niniejsze Zaświadczenie, podług usta-
 wy w Konstytucyę do druku inserowane było.

Po przeczytaniu; zapytał się JP. Marszałek Seymowy po-
 trzykrotnie, czy jest zgoda, na przeczytany Projekt zaświad-
 czenia? Powłzechny prawie ogłos dał się słyszeć, że zgoda.

JP. Suchodolski Poseł Chelmski, przy trzecim okrzyknięciu
 wniosł: aby do zaświadczenia, tak, iak na przeszłym Seymie,
 dodane było ostrzeżenie uchylenia Rezolucyi zażkarżonych.

JP. Zakrzewski Poseł Poznański mówił: iż widział wyszłe z
 druku Rezolucye Rady; chciałby przeto wiedzieć czyli wszystkie są
 drukowane lub nie? gdyż na przeszłym Seymie lubo było oddano
 do Łaski więcej Siedmiudziesiąt, atoli na kilkanaście tylko dano Re-
 zolucyą. Żądał ażeby powłzechność uwiadomiona była czyli te-
 raz Rezolucye Rady ściągające się ad Judicaturam wszystkie są
 podane do Łaski?

Naco JP. Rembieliński Poseł Wizki odpowiedział: które zostały u-
 chylone, nie są drukowane; lecz które przyjęte, te są drukowane.

Wezwał Xiążę Marszałek W. Koronny Ichmość Panów De-
 putowanych do Konstytucyi z Senatu, a JP. Marszałek Seymowy
 z Stanu Rycerskiego do podpisania zaświadczenia Radzie Nieustającej;
 Lecz JP. Suchodolski, Poseł Chelmski zaczął tamować podpis,
 odwołując się do swoiey illacyi w czasie trzecikrotnego okrzyka-
 nia zgody, dla dodania przy zaświadczeniu ostrzeżenia uchylające-
 go zażkarżone Rezolucye.

Odpowiedział JP. Moszczeński Poseł Kaliski: iż nie czas teraz tamować podpis, na który trzykrotnie zaśła zgoda, trzeba było pierwey takową illacyą czynić.

JP. Suchodolski Poseł Chełmski oświadczał się, iż przy trzecim zapytaniu, czynił protestacyą, w czasie więc przyzwoitym domawiał się, lubo niebył podobno od wszystkich słyszany.

Zgodzono się zatym na poprawę projektu; o czym doniósł JP. Marzalek Seymowy: iż lubo nie powinienby zatrzymywać podpisu Delegowanych, ani poprawiać Projektu; ponieważ JP. Chełmskiego opozycja niebyła słyszana, z tym wszystkim przyimując głos JP. Chełmskiego, poprawny Projekt, żąda, aby był czytany.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy, Projekt poprawny:

ZASWIADCZENIE CZYNNOSCI RADY PRZY BOKU NASZYM NIEUSTAJĄCEJ.

Po wysłuchaney przed Nami KROLEM, Senatem, y Posłami Ziemskimi, Stanami Rzeczypospolitey Relacyi od Delegowanych, z pomiędzy tychże Stanów do examinowania czynności Rady Nieustającej przy Boku Naszym KROLEWSKIM, kiedy z porządku Seymowania, przed rozłączeniem Izby in ordine stanowienia Praw nastąpić mającym, przychodzi Nam dawać Zaświadczenie Radzie Nieustającej, wdzięczność przyzwoitą, za prace Publiczne całej Radzie, y Osobom w niej zasiadającym oświadczamy, y deklarujemy, chcąc aby niniejsze Zaświadczenie, podług ustawy w Konstytucyą do druku inserowane było. Rezerwując sobie po rozłączonych Izbach, tych czynności y rezolucyi Radnych odmianę, jeżeliby się która przeciwną Prawu zdawała.

Po przeczytaniu, JP. Marzalek Seymowy potrzykroć zapytał się-czyli jest zgoda? gdy zaśła; Xiążę Marzalek W. Koronny wezwał Ichmość Deputowanych z Senatu, JP. Marzalek Seymowy z Stanu Rycerskiego, do podpisania Konstytucyi; y przystąpiono do podpisów.

Ostrzegł JP. Tyfzkiewicz Pisarz Litt: Poseł Wileński *interlocutorie*, aby ostatni raz ta była praktyka, po okrzyknionej zgodzie poprawiać Projektu, y aby taki postępek, nie czynił *prajudicatum* na czas przyszły.

JX. Alexandrowicz Biskup Chełmski Pierwszy z Delegowanych do examinowania Kommissyi Edukacyney zabrał głos:

„Mającemu zdawać Sprawę z wyznaczenia mego do Kommissyi Edukacyney; pozwol Miłościwy Panie wprzód wy-
„pełnić obowiązek powinney wdzięczności, y pierwszego głó-
„su z miejsca tego użyć na podziękowanie W. K. Mci, żeś
„mnie Krzesłem tej Izby zaszczycić, w Gronie nayzaszczyt-
„szych, a sobie naywierniejszych Mężów umieścić, a tym sa-
„mym do usług publicznych łaskawie przysposobić raczył. U-
„dział ten dobroczynności nayłaskawszego Monarchy, przewyż-
„sza y przechodzi wszelką moc y sposobność nayuślniejsze-
„go.

„ go, y nayspowinnieyszego wdzięczności oświadczenia; będzie
 „ iednak y jest dla mnie nayszywszą pobudką, abym poprzyfię-
 „ żoną Maieftatowi wierność, y Sam do ostatniego tchu nie
 „ fkażoną dochował, y w Lud mnie powierzony nieprzeftannie
 „ wmawiał, prosząc KROLA Krolow, y Pana Panujących, aby
 „ Tron W. K. Mci Pana Mego Miłościwego wiarą y pobożno-
 „ ścią zmocniony, a gronem Cnot rozlicznych otoczony, y o-
 „ zdobiony, w iak naydłuższe lata szczęśliwym, chwalebnym,
 „ y sławnym uczynił. Co się tycze Delegacyi moiey, Nayiaśniej
 „ szemu Panu y Prześwietnym Rzeczypospolitey Stanom mam
 „ honor donieść z przydanemi z Senatu y Rycerstwa Kollegami.
 „ W patruiąc się z bliska w Kommissyą Edukacyiną, znaleźliśmy,
 „ tym publicznym y nayspożyteczniejszym Dziełem zatrudnia-
 „ iących się tak wielkich, zdatnych, y gorliwych Mężow, że
 „ Ich wybor, doskonałość, y dobra Kraiowego nie intereffowa-
 „ ną miłość, zamiaru woli W. K. Mci Pana M. Miłościwego y
 „ powfzechnego oczekiwania dopełniającą, zaświadczyć, y głosić
 „ przed całą Rzeczpospolitą winniśmy, tak dalece, iż zdaie się
 „ bydź interessem Oyczyzny z cwiczenia Młodzi ufzczęśliwie-
 „ nia swego oczekuiącey, aby ciż dosyć niewyśławieni Mężo-
 „ wie, dalszych prac swoich nieraczyli żałować, ale rozpoczęte
 „ wielkich nadziei ułożenia chwalebnie kończyli. Tym samym że
 „ same nawet w naylepszym porządku pokładane Regestra dwu-
 „ letniego dochodu, procz znacznych nieodbitych, a wielu nie-
 „ przewidzianych, przez tenże czas wydatkow, zostaiących iesz-
 „ cze 175,032. złotych Polskich okazały: Co samo jest dowodem wier-
 „ nego, oszczędnego, y umiarkowanego Maiątkow Edukacyinych
 „ Szafunku. To iednak wszystko przyznać, y przypisywać należ y
 „ mądrymu y łaskawemu W. K. Mci Panowaniu; ktorego za-
 „ szczyt, y Nauki wkrzesił, y do Ich utrzymywania chęć nie-
 „ spracowaną w Obywatelach wzniecił; stanie się to Dzieło nay-
 „ pamiętnieyszym w potomności kresem, a nayspoźnieysze wieki
 „ z zaszczeploney teraz Edukacyi doczekanych kofztuiąc Owocow
 „ szczęśliwe y przezorne Rządy W. K. Mci Rodko wspominać
 „ y wyślawiać będą.

„ Tym ia przyzwoite naytroskliwszego KROLA Pana Mego
 „ Miłościwego y z Nim pracuiących zostawuję pochwały. Sam
 „ zaś niezliczenie powtarzając za naznaczone mi, w tym Krze-
 „ śle mieysce, nayspowinnieysze dziękczynienia składam, y o po-
 „ zwolenie ucałowania dobroczynney Ręki naygłębsze przed Tron
 „ W. K. Mci Pana Mego Miłościwego zanofzę proźby.

Przystąpił do pocałowania Ręki Pańskiej JX. Biskup Chelm-
 fki.

JP. Lanckoroński Woiewoda Braclawski także Delegowany
 oświadczył: iż im z większą usilnością pragnął dopełnić obowiąz-
 ku w examinowaniu Kommissyi Edukacyiney, tym większe zna-
 laż szacunki dla Ofob Kommissyą składających, ktorzy aby na

czas dalszy approbowani byli dla szczególnie użytecznych wprowadzania w kraj Nauk, dopraszał się

JP. Stadnicki Poseł Wieluński równie Delegowany miał mówę następującą:

„ Pierwszy raz podczas teraźniejszego Seymu, głos zabierając, nie mogę go przyzwoicie zaczynać, iako od złożenia najgłębszego Respektu, od oświadczenia najwierniejszego Poddaństwa, od zapewnienia W. K. Mość Pana M. Miłościwego o niekłamanej wierności, co mam honor moim, y Ziemi moiej wyznać Jmieniem.

„ Wyznaczony do rostrząsania Kommissyi Edukacyi Narodowej czynności, niosę W. K. Mci Panu Memu Miłościwemu, tę z najwyższym ukontentowaniem pożądaną wiadomość, iż wybrani od mądrego KROLA do teyże Kommissyi Mężowie, najszczerzą tchnący Dobra Publicznego miłością, bō się wszelkich dobrowolnie zrzekli pożytkow, na to iedynie we wszelkich mądrych rozrządzaniach swoich łożą ufilności, aby Narod w najszczegulniejszym punkcie, iako w najlepszey Kraiowej Młodzi Edukacyi, zupełnie uszczęśliwili. Co iako z najwyższą wyznać powinienem wdzięcznością, tak chętnie biorę na siebie ten najmilszy obowiązek, abym pozostałych Braci naszych przysposobił, iak zasłużone ze wszech miar JOO JWW. wszystkim Kommissarzom, a najszczegulniey JO. Xięciu Jmci Biskupowi Płockiemu, iako Prezydującego miejsce zastępującemu, w Sercach swoich y swych Potomkow, wcześniej najwyżzey wdzięczności wystawiać mają Kolosy.

„ A tu zmieysca mego do W. K. Mci Pana M. Miłościwego y Prześwietnych zgromadzonych Stanow, tę nayuściłniejszą zanofzę prozbę, aby wszelkimi, które być mogą, sposobami, tych przeznaczonych Mężow zobligować raczyli, aby na dalszy czas z teyże dla Dobra publicznego niewymawiali się usługi, to jest; iak chwalebnie zaczęli Edukacyą Narodową do najwyższego doskonałości prowadzić stopnia, tak żeby nieprzeftannie prace swoje kontynuuiąc, y Narod uszczęśliwili, y wielkie Jmiona swoje, do nieśmiertelności podali. „

JP. Sierakowski Podkomorzy y Poseł Płocki:

„ Będąc deputowanym do examinowania czynności Kommissyi Edukacyiney, niemogę nie wspomnieć o Edukacyi Narodowej, bo mówić o Edukacyi (powtarzam godny pamięci w tey tu Jzbie, JW. Marszałka dziś Seymowego, a na ten czas Posła Poznańskiego Sentymen) iest to mówić o naypierszym Narodu szczęściu, iest to iedno, co mówić o tym, przez co się w Prawodawstwie ostrożność, w zwierzchności łagodność, w obcowaniu przyjemność, w przypadkach odwaga, w przeciwnościach męstwo, mnoży y utrzymuje. Więcey powiem, mówić o Edukacyi teraźniejszey w Kraiu całym zaszczerpionej, iest czcić, wielbić y wyławiać Panowanie W. K. Mci

„ Paná

„ Pana Mego Miłościwego , y późnym wiekom niewygasłej poda
 „ wać pamięci.

„ Zaiſte Miłościwy Krolu, między naychwalebniejszy
 „ dla uſzcześliwienia Kraiu czynami W. K. Mci Pana Mego Mi-
 „ łościwego, wyſokie mieysce zaſtępować będzie ſama nawet
 „ przezorna W. K. Mci Pana Mego Miłościwego ſtaranność, w
 „ uſtawieniu Kommiſſyi Edukacyney, y tak ſzczęśliwy naypier-
 „ wſzy wybor Oſob też Przeſwietną Kommiſſyą Edukacyną
 „ ſkładających

„ Wſzakżeiako w Roku 1776. w tey ſamey Izbie z wyra-
 „ żnego Inſtrukcyi Woiewodztwa mego obowiązku, nie mogłem
 „ utać w ſzczegulności winnych JO. Xciu JMci Biſkupowi Płockiemu
 „ oſwiadczeń, że od pierwſzego przyięcia na ſiebie obowiązku, za-
 „ wiadywania znaczną częścią Szkoł kraiyowych, nie oſzczędzał
 „ pracy, ſtarania, zabiegów, a nawet własnego koſztu, na wyſzuki-
 „ wanie, y utrzymanie Nauczycielow, y na wprowadzenie potrze-
 „ bnych nauk, naco do tych czas w Woiewodztwie Płockim y w
 „ Dyecezyi całej, naylepiey z prawdziwym wdzięczności obowią-
 „ kiem zapatrujemy ſię, y co odlegleyſza nawet Akademia Kra-
 „ kowska na publiczny już podać widok, a zaſ uſtawiczne w
 „ Kommiſſyi Edukacyney zaſiadanie y Prezydowanie, gorliwość
 „ naychwalebneyſzą tegoż JO. Xcia JMci okazuje. Nie mogę ubliżyć
 „ dziſſay, należytego ſzacunku wſzystkim tym Mężom, ktorzy w tey-
 „ że Kommiſſyi Edukacyney, przez ſzeſcioletni czasu przeciąg nie
 „ przerwanie zaſiadali.

„ O coż to tam Nayiaśnieyſzy Krolu! za porządek wyſmienity
 „ w tey Kommiſſyi Edukacyney widzieliſmy! iakże trokliwa w wy-
 „ naydowaniu y pomnożeniu Dochodow baczność! iakże to porządne
 „ Funduſzow zapiſanie! iak dokładnie ſpiſane percept y expens
 „ Regeſtra! iakaż to tam przedziwna we wſzystkim zgoła oka-
 „ zuie ſię regularność!

„ Przeglądając te czynności Przeſwietney Kommiſſyi Eduka-
 „ cyney, gdybym był niewiedział, rozumiałbym, że zaſiadający w
 „ Kommiſſyi Edukacyney Mężowie, bardzō ſowitą odbierają za
 „ prace ſwoie nadgodę. Ale ſowita ieſt wprawdzie dla nich ta tylko
 „ nadgroda ſława w Narodzie, w Regeſtrach zaſ nic ſię nieznayduje.

„ Tak płatnych y lepiey ſłużyć chcących, lub mogących dla
 „ Dobra powszechnego Kraiu, niewynaydzieſz już WK. Mość Pa-
 „ nie moy Miłościwy, Ludzi, iako znalazieſ z pierwſzego razu wy-
 „ brane do Kommiſſyi Edukacyney Oſoby.

„ Ci to Mężowie ſami ſobie przetorowali drogę, iaką poſtę-
 „ pować mieli, nie tylko do utrzymania w naylepszey porze ſzkół
 „ rozmaitych, ale też y do wydoſkonalenia wſzelkich nauk.

„ Ci to Mężowie niezblądzą już zapewne w zamiarach, ktore
 „ dla Dobra Oyczyzny założyli ſobie.

„ W wieku ſwoim ieſzcze, będzieſz W. K. Mość Panie Nafz
 „ miłościwy nie zawodnie oglądał ſkutki dobrej tey Edukacyi kra-
 „ iowej, ktorą ſwym wynalazkiem zaſzczepił; gdy zamnożą ſię

„ z Synow y Wnukow naszych prawdziwi y kochający Oyczy-
 „ znę swoją Synowie, gdy się uformują gorliwi o dobro Publiczne
 „ Obywatele, gdy miłość, zgodę, iednomysłność w społeczeństwie,
 „ gdy podległość Prawu, zwierzchności posłuszeństwo, Majestato-
 „ wi wierność, dobra Edukacya sprawi y ugruntuie, która już tak
 „ szczęśliwy początek wzięła, za troskliwym staraniem składają-
 „ cych kończącą się Edukacyją Kommissyą Osob. Nie mogę tu
 „ zamilczeć najgłębszego y najsolenniejszego W.K. Moi Panu me-
 „ mu Miłość: podziękowania, żeś WK.Mość Pan moy Miłościwy
 „ w propozycyach od Tronu, uprzedził nawet proźby nasze o po-
 „ twierdzenie na czas dalszy tych samych Osob do Kommissyi E-
 „ dukacyney, które już tamże z ufilnością nieprześcanną zafia-
 „ dały, a z tym z miejsca mego o uskutecznienie zamysłu w tej
 „ mierze WK.Moi P.M. Miłość: y żądań naszych dopraszam się.”

JP. Ankwicz Posel Krakowski:

„ Jle wolnego Rządu układ, niosąc zaszczyt Narodowi, iż sam
 „ Prawa sobie stanowi, wywyższa go nad skromnie posłusznych
 „ Jednowładnego rozkazom, tyle szkodliwych odmian stać się
 „ może przyczyną, jeżeli nietakim jest każdy Obywatel, jakim
 „ go chce mieć wyśokie Jego przeznaczenie.

„ Stając w stopniu pełnienia Obywatelskich obowiązków, a o
 „ nich uwiadomionym nie być, powtarzać gorliwe wyrazy, a nie-
 „ znać co istotnym Ojczyzny dobrem, są wady, które uprzedzić,
 „ samo tylko dobre w młodości wychowanie może.

„ Mądrymu Królowi zostawione było zarządzenie, o tej każde-
 „ go, a zwłaszcza wolnego Narodu potrzebie. W pierwszych za-
 „ raz początkach z uszczupleniem własnych y ledwo wystarczają-
 „ cych dochodów, Szkołę Rycerską założył, od swych Poprzedni-
 „ kow obiecywaną tylko; dziś Jego staranności Ojcowskiej skut-
 „ kiem, doskonale Kommissyi Edukacyney rozrządzenie,

„ Wyznaczonym będąc do examinowania teyże Kommissyi
 „ czynności z Prowincyi Małopolskiej, nie miałem wprawdzie o-
 „ bowiązku Przyśięgi na sobie, ale miłość Ojczyzny moiej, nie-
 „ interesowany myślenia sposób, a nakoniec wdzięczność za pu-
 „ bliczne wchęci moiej zaufanie, są tylko pobudki, które do peł-
 „ nienia włożoney na mnie powinności wystarczały.

„ Słyszając Najjaśniejszy Królu Panie moy Miłościwy y Wy
 „ Prześwietne Rzeczypospolitey zgromadzone Stany dokładne w
 „ w poprzedzających głosach o dochodach y wydatkach Kommiss-
 „ syi Edukacyney doniesienie. Powiększenie pierwszych, rostro-
 „ pne umiarkowanie drugich, najlepiej zaświadczaia, iak pracow-
 „ te y przezorne były starania wielkich Mężow tę Kommissyą skła-
 „ dających.

„ Odmiana sposobu uczenia, wzbudziła zrazu w naśladowcach
 „ dawnego układu, zazdrość y nieukontentowanie!; lecz ciągle ku
 „ dobru Publicznemu ustawy, których pożyteczne już choć w
 „ krótkim czasie widzieć się dały skutki, stłumiły głos niechęci, u-
 „ stał błąd z przefądu pochodzący w tej mierze, bo go ten los
 „ wzię-

„ wszędzie czeka. Uczy się teraz rosnący Obywatel, jakie są
 „ każdego Stanu powinności, ugruntowany w Religii, rościągłość
 „ Opatrzności poznać łatwo, kiedy zaraz skutki oney tłumaczo-
 „ ne słyszy, uwiadomiony o odmianach wiarą historyi zaręczo-
 „ nych, przyzwyczaja się do przezornego w czasie okoliczności
 „ umiarkowania, słowem, zaledwo kończy Edukacyą, już Oyczy-
 „ znie odśługiwać wychowanie swe, stać się sposobnym.

„ Pożytki tak wielkie niedosyć jest uznawać, winien wiele
 „ Kray cały zaradzać o Jego pomyślności, niech najwyższą
 „ wdzięcznością tchnące zaświadczenie w zbiorze Praw Seymo-
 „ wych umieścić, będzie tym prawdziwie po Obywatelku my-
 „ ślącym mężom nadgroda, bo inney od swej Oyczyzny nie-
 „ wyciągaia,

„ Ma Przeświećta Kommissya Edukacyina u stęru pracowitey
 „ roboty nayıpierwżych Przymiotow Senatöra JO. Xcia Jmci Bi-
 „ skupa Płockiego, ten iako wzor innych wśpół zasiadaiących, ia-
 „ iako cały publiczney poświęcony usłudze, u nas y u Potomności
 „ naprawdziwą zaśluził sławę. Nie są to podchlebne wyrazy, usta
 „ moje oddać tę Sprawiedliwość JO. Xciu Jmci Biskupowi, y
 „ publiczne oświadczyć dziękczynienia, dawno pragnęły, już z wła-
 „ snego serca mego powodu, już z Obowiązku Instrukcyi Wo-
 „ iewodztwa, z ktorego mam honor być Posłem.

„ Wspomniałszy o Instrukcyi Woiewodztwa mego, zamilczeć
 „ mi się niegodzi o włożonym drugim obowiązku, do okoliczności,
 „ w ktorey mówię, stosownym. Czuią Obywatele Woiewodztwa
 „ Krakowskiego to przepomnienie, ktorego w rozrządzeniu Dobr
 „ Akademickich narzecz Kommissyi odebranych, doznać Im przy-
 „ szło, kiedy do Posłeszyi y Dzierżaw wyprzedzonymi być się wi-
 „ dzą od tych, ktorych powołanie wyższe nad pracowite, w Wsi
 „ Gospodarstwo. Niosą więc przez nas Posłow proźby tak do
 „ Tronu Walszey K. Mci Pana Miłosciwego, iako y do was Prze-
 „ świetne Rzeczypospolitey zgromadzone Stany, aby Ustawą
 „ Seymową wsparci, zyskali pierwszeństwo słuźnie im należące
 „ się.

„ Godne y Przeważne Duchowieństwo! Proźba nasza, daleka
 „ od wszelkiego prześladowania, niech Was nieuraza. Stan Ry-
 „ cerki pełen jest winnego dla Duchownych uszanowania, z ukon-
 „ tentowaniem przodkuiących wszędzie Jch widzi; nie nadto dacie mu
 „ wzamian, kiedy pozwolicie aby Dzierżawą szukał zysku. Ten
 „ to jest zarobek Szlachcica własney niemaiącego Possefsyi, ztąd
 „ swoje wyżywienie, ztąd Dzieci wychowanie obmyślać musi, od-
 „ iąć iefzcze ten sposob dorabiania się, jest ubogiemu zakazać,
 „ aby się nie ważył mieć lepiej. Zaszczyt Szlachectwa osadza
 „ was w tych Krzesłach JOO, JWW. Biskupi, pomnięcie! mniej
 „ maiętni, ale wśpół Bracia wasi, maią ze wśzech miar prawo,
 „ Waszego żądać wsparcia.

„ Projekt do uskuteczenia żądań tych flużący , podać wcz-
 „ sie nie przepomnę , a iako wypłacać się Współ-Braciom Naszym,
 „ ktorzy nam losy swe powierzają , jest powszechną powinnością,
 „ tak wcześnię Prześwietnych Zgromadzonych Stanów zamawiam
 „ sobie zgodę , w mocnym mniemaniu , że W.K. Mość P. Mił: zezwolić
 „ dobrotliwie na to raczyfz. „

Xiąże Alexander Lubomirski Pofet Lubelski:

„ Zabierając pierwszy raz głos z mieysca tego , naypierwey
 „ używam z obowiązku Instrukcyi Woiewodztwa , od wyznania
 „ naygłębszego Majeftatowi WK. Mci Pana mego Miłościwego u-
 „ szanowania , z oświadczeniem szczerey wierności y naygłębsze-
 „ go dziękczynienia za Oycowską Narodu miłość , y ustawiczną tro-
 „ skliwość o dobro Publiczne. Uznaie to cały kray , czuje każdy
 „ Obywatel , zaświadcza nayuroczyściey ustanowienie Kommissyi
 „ Edukacyi Narodowej , ktorey wspomnienie , wzbudzać powinno
 „ w sercach y umysłach dobrze myślących , szacunek y wdzię-
 „ czność dla tych zacnych przymiotami Obywatelów , ktorzy za-
 „ flużyli sobie u Potomności na Jmie prawdziwych Patriotów , że
 „ pilnie , pożytecznie , a co naychwalebniey y do przykładu dla
 „ wszystkich Dykasteriyów , bez żadney Penfyi pracują gorliwie
 „ o wydoskonalenie Edukacyi Narodowej.

„ Nayaśnieyszzy Pan iako Monarcha pełen naywyższych
 „ doskonałości w Naukach , umiał uczynić wybor tak godnych O-
 „ bywatelów y z ofobistego wglądania , ustanowił dobroć rozrzą-
 „ dzań iednostaynego Systema Nauk .

„ Będąc zaś tylko wyznaczony razem z Kolegami do wyexamino-
 „ wania Percepty y Expensy dwuletniey Funduszu Edukacyi Naro-
 „ dowej , iak naypilniey przeglądałem y konfrontowałem wszelkie
 „ Regestra , zapytywałem się dokładnie o kwity , ktore były pro-
 „ dukowane , zgola nie omieszkałem wyczerpać z rozmaitych zrzo-
 „ deł wszelkie ułożenia administracyi Ekonomiczney ; mogę tu za-
 „ świadczyć rowney pracy ieżeli niewiekszey JW. Mniszcha w u-
 „ łatwieniu wszelkich obiekcyi. Dla łatwieyszego zrozumienia
 „ produkuje Tabelle dwuletniey Percepty y Expensy . Ogulna
 „ Percepta tak z Remanentu z przeszłego Seymu , iako z Dobr
 „ Koronnych y Litewskich , z Prowizyi od Summ tak z Litwy ia-
 „ ko y z Korony , &c. przez czas dwuletni , czyni Summę
 „ 2,934,796 , Expens zaś podana na drugiey stronie Tabelli , do-
 „ statecznie konfrontowana przezemnie , zapatrując się na Kwity O-
 „ ryginalne , produkowane z każdej Summy , ktore iak naypilniey
 „ examinałem , nieżałując w tym czasu strawionego y pracy .
 „ Niemogę zaś opuścić wymienić nie ktore Artykuly w Expensie
 „ podaney , ktore mnie ofobliwie zbudowały . Nayprzod Artykuł
 „ drugi , Summa umieszczona na Pauperów y Præmia dobrze uczą-
 „ cym 22,976 . Trzeci Artykuł na Konwikta nowo uregulowane dla
 „ ubogiej Szlachty 97751 . Czwarty Artykuł na Szkołę Dyrekto-
 „ row Parafialnych ; tego to rodzaju Expensa , naylepszą mogą
 „ być pochwałą rozrządzeń Kommissarzów Edukacyi , dowod zaś
 dobrej

„ dobrej Ekonomiki pokazuje się jeszcze w Expensie w Summie
 „ 407009. która lokowana na Kapitał. Inne Artykuły nie wymie-
 „ niam, nie wyciencając czasu; lecz dla informacyi zupełney
 „ można się zapatrzeć na Tabelę, zgola że wszystkiey Expen-
 „ sy jest 2,759,763. Zostaie tedy Remanentem w Kafsach Sum-
 „ ma 175,032, przez to mogą zaświadczyć, że Fundusz jest do-
 „ stateczny.

„ Cały Naród zaufawszy w zamiślach Oycowfkich Krola
 „ dobrego, śmieie przewiduie życzenia wszystkich Seymujących,
 „ ażeby też same Osoby które dotąd składały Kommissyą Eduka-
 „ cyną raz na zawłze były utwierdzone; tego Patryotyzmu mo-
 „ żna wyciągać po nich. Mowię to iedynie z przywiązania dla
 „ Oyczyzny, przewiduiąc naywiększy pożytek Publiczny; albo-
 „ wiem częste odmiany Osob, mogłyby kiedyżkolwiek nadwerę-
 „ żyć porządek raz gruntownie ułożony w iednostaynym Syste-
 „ ma Nauk; Ostrzegając zaś sobie, co do Ekonomiczney mate-
 „ ryi, że podczas agitującego się Seymu każdego, kalkulacya
 „ powinna nastąpić z wyrażeniem dokładnym masy Funduszu E-
 „ dukacyjnego, albowiem Tabella Dobr po-Jezuickich oraz Summ
 „ lokowanych na Prowizye, powinna być produkowana każde-
 „ mu z osobna z Seymujących *de Nomine & Cognomine* Possesso-
 „ row, aby przez to, dowiedzieć się, czyli dostateczną Ewikcyą
 „ mają. O czym zaś niewątpić, aby ta Magistratura chwalebnie
 „ dla dobra Narodu pracująca, nie miała tego w konfyderacyi.

JP. Zaleski Poseł Trocki:

„ Doniosły WK. Mei y Prześwietnym Stanom głofy go-
 „ dnych Delegatów przedemną mowiących, o administracyi fun-
 „ dufzu Edukacyi Narodowej, między ostatnim, a teraznieyszym
 „ Seymem. To, coś słyfzał Nayiaśnieyszy Miłościwy KROLU,
 „ y co tylko do chwały dzieł Kommissyi Edukacyi usłyfzeć mo-
 „ żna, zaręczone iuż było wyborem Osob Kommissyą składają-
 „ cych, które, żeś WK. Mość Pan moy Miłościwy wezwał, być
 „ nie mogły, tylko pełne Darow potrzebie Edukacyi przydatnych;
 „ a że za wezwaniem te poszły, które Kommissyą złożyły, Dzieła ich
 „ być nie mogły, tylko pełne chwały, wyboru, y wybranych go-
 „ dney. W położonych nam Rachunkach; y Rachunkow dowo-
 „ dach, widzieliśmy Nayiaśnieyszy Panie Interessa Funduszu E-
 „ dukacyjnego sprawowane tak pilnie, y dozornie, iakby były
 „ Osob w Kommissyi zasiadających własnością; tak wiernie, y
 „ cnotliwie, iak być sprawowaną powinna każda własność po-
 „ wżeczna Dobru Narodowému poświęcona.

„ Trofkiwa straż nad całością Funduszu, pilne tego, co było
 „ zamitřejanym dochódzenie, pożyteczne iuż zgromadzonych do-
 „ chodow użycie, y zostaiących od użycia zachowanie, potrzebne, a
 „ oszczędne nie uniknionych wydatkow urządzenie, są cele
 „ prac, które tak łoży Kommissya Edukacyina, iż iasne skutki do-
 „ wodzą, że wślawie famey nadgrode sobie obrała.

„ Były przed przeszłym Seymem zaległe na Possessorach opłaty,
 „ te pozyskane, już składają pod Tytułem Rat zaległych perceptę;
 „ były zatrzymane dochody z niebezpieczeństwem utraty na przy-
 „ złość; te Prawem dochodzone, y Sekwestrem odzyskowane,
 „ są już na drodze pewności, y niechybnego co rok do Kasy wpły-
 „ wania, y są częścią percept. Były Summy do odmiany Loka-
 „ cyi ostrożność pobudzające, te podniesione, wchodzą w Ra-
 „ chunek percept, a pomnożone innemi dochodami, Rządem y
 „ oszczędnością, od wydatku ochronionemi, są kapitałem bezpie-
 „ cznie lokowanym, y upewniającym coroczny pożytek. Sprze-
 „ dane Domy potrzebom nie przydatne, a kosztu na opatrzenie y
 „ utrzymanie wyciągające, tudzież ruchomości od użycia zbywające,
 „ a zepfuciu podległe, już są częścią Masły co rok importującej.

„ Pewnych dochodów przezorne utrzymanie, a wątpliwych
 „ na pewne zamiana, są iasnym dowodem troskliwości Prześwie-
 „ tney Kommissyi o to, żeby potrzeby Edukacyi, bez dostarcze-
 „ nia, Narod bez pewności Edukacyi nie zostawał.

„ Co się wydatkow dotyka, te do potrzeby y oszczędności
 „ stosowane, tak się w szczegulnych częściach swoich pokazały
 „ ostrożnie szafowanemi, żeby ani potrzeba cierpiała niedosta-
 „ tku, ani zbyt hojne dostarczenie nie zostawiło w stanie potrzeby
 „ Skarbu Edukacyjnego; każdy z osobna Expens ma swoy dowod, y
 „ swoje usprawiedliwienie; iedne z nich są nadgodą za prace, dru-
 „ gie do pracy zachęceniem; iedne utrzymują potrzebnych do
 „ Nauk y usług, drugie do Nauk y usług sposobią; przez iedne są
 „ w użyciu przydatni, przez drugie nowi do przyszłego formują się
 „ użycia. Czas dzisiejszy opatrzeniem przyszłego tak się zatru-
 „ dnia, żeby wina przyszła, dzisiejszych opuszczeń wezwać do
 „ wymowki nie mogła. Na co wszystko pokazane były dowody.

„ Między rozmaitemi wydatkow rodzajami, wypłacenie za-
 „ ległych pensyow byłszym Kommissarzom Sądowym, ktorych
 „ teraz Kommissarze Edukacyi zastępują, umorzenie długow y
 „ pretensyi do Funduszu ściągających się, porównać należy z wy-
 „ datkiem położonych na Kapitał 407,009. Złotych groszy 28.
 „ Te są, ktore składać co Rok swoy dochod do Kasy Edukacyi
 „ będą, tamte ktore dług znosząc, dochod sobie proporcjonalny
 „ ochraniają y zostawiają w Kasie.

„ Z Porownania dwuletniej percepty, z dwuletnim expen-
 „ sem, umorzenie długow y położenie na kapitał zawierającym,
 „ wynika pozostałość w Kasie do przyszłego na Seymie następu-
 „ jącym rachunku, 175,032. Złotych Polskich, Groszy 16 $\frac{1}{2}$. Ja-
 „ śność, rządneho Kommissyi Edukacyjney funduszem iey powie-
 „ rzonym zawiadowania, dowodząca, pozbawia potrzeby wymie-
 „ niać szczegulności czynień, przez ktore Kraiowi pewne, bezpie-
 „ czne, y trwałe korzyści; sobie słusznie w dzisiejszey y poto-
 „ mney powszechności sławę Kommissya Edukacyjna zakłada.

„ Wszystko cokolwiek przed oczynasze przełożone widzieli-
 „ śmy, okazywało Nam, niespracowaną pilność Osob, wyborem
 „ Twoim

„ Twoim Nayiaśnieyszy Panie do tey Kommissyi zafzczyconych,
 „ Duchem twoim natchniętych, nieprzerwanie, cierpliwie, rostro-
 „ pnie, założeniem na gruntownych fundamentach potrzebney
 „ następcom naszym Edukacyi zaiętych.

„ Widzieliśmy w nieprzerwanym Protokułow świadectwie pracę
 „ ustawiczne JO. Xięcia Jmci Biskupa Płockiego y z nim złączo-
 „ nych towarzyszw, godnych Kommissarzow. Widzieliśmy
 „ naostatek przygotowaną Rolę y nasiona do niey, z których o-
 „ woce, a z nich życie, następcy Oycyzny, winni będą opie-
 „ ce y protekcyi WK, Mości, pod którą, ten nieśmiertelny fundusz
 „ Narodowy Edukacyi założony, przenieść ma nayspotomniey-
 „ szym wiekom pamięć Panowania WK, Mości y wdzięczność
 „ Narodu.

„ Ze czas przepisany pracom godnych Kommissarzow, już
 „ wypłynął, że Seym terażnieyszy jest Epoką Prawem wyzna-
 „ czoną potwierdzenia ich, lub odmiany, nie mogą lepiej Nay-
 „ iaśnieyszy Miłościwy KROLU z mieysca mego, y mego Wo-
 „ iewodztwa imieniem uczynić, iak złożyć w Ręku WK, Mości
 „ Pana mego Miłościwego potwierdzenie aktualnych, lub odmi-
 „ nę innych Kommissarzow, do czego projekt w mieyscu y czasie
 „ podać Prześwietnym Stanom Rzeczypospolitey nie zaniedbam.

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki:

„ Ulegać oznaczającej Determinacyi w liku wybranych Mę-
 „ żow do examinu czynności Prześwietney Kommissyi Edukacyi-
 „ ney, było to ściłą powinnością moją; rownym teraz jestem za-
 „ ięty Prawem, należne WK, Mości Panu Memu Miłościwemu y
 „ Prześwietnym Seymującym Stanom dopełnionego wiernie spra-
 „ wunku złożyć świadectwa.

„ Szczupłe są wprawdzie momenta, wystawiać zupełny o-
 „ braz chwalebnych dzieł tey to wielbienia powszechnego godney
 „ Magistratury; śmiem atoli do poprzedniczych Głosow usprawiedli-
 „ wiać się z przekonania mego przed Tronem WK, Mości, który-
 „ iako pełen Oycowskiej troskliwości Monarcha, o uszczęśliwie-
 „ nie powierzonego sobie do Rządow Narodu, uznał za Kardy-
 „ nalną potrzebę, założenie dojrzałej poddanych swoich Eduka-
 „ cyi, w niej utworzył źródło leczące rany, iakie w kryty-
 „ cznych czasach odniosła Oycyzna, zgaśłą iey sławę do nieomył-
 „ ney doprowadza nadziei, a dla zapewnienia o skutkach tych zba-
 „ wiennych celow swoich, wybrał skład naygodnieyszych Mę-
 „ żow do administracyi y straży Nauk; ofiarę prac ich światobli-
 „ wych dobrocią y opieką Krolewską wspiera, oraz w pożytkach
 „ tak przezornego Funduszu prawdziwe sercu swojemu nayduie u-
 „ kontentowanie.

„ Już jest Prześwietne Zgromadzone Stany, w powszechności przeko-
 „ nany Narod, ile forma oświecenia y poloru młodzi jest pożyteczną, że
 „ ta bez pewney rządzącej władzy y zaradzającej porządkiem Na-
 „ uk, nie może zamierzonych przynosić korzyści; iakich ofnowę Prze-
 „ świetna Kommissya Edukacyina w naydokładnieyszym ułożyła

„ fposobie: y iuż widziemy podnoszące się latorośle z niepraktyko-
 „ wanym dotąd uformowane pożytkiem. Duch wszelkich moral-
 „ nych y innych pożytecznych wiadomości, wzmacnia ich zmysły;
 „ znaione im są gruntowne obowiązki, co winni tak łaska-
 „ wemu Krolowi; naczym się gruntuie prawdziwa Oyczyżny
 „ miłość, iak utwierdzać towarzystwa ludzkiego węzły; a przez
 „ te wpoione w pierwiaſtkowym wieku maxymy, odpowiadać bę-
 „ dą talentami, szlachetności urodzenia swego. Rzadkie to były
 „ y trudne nasiona dla uprawy ferc Obywatelskich, przed utworze-
 „ niem tey Magistratury; teraz zaś stały się powszechne każde-
 „ mu uczącemu się.

„ Mowię, Kommissya Edukacyi Narodowej stosując się do
 „ przepisow powołań y uwag swoich, wszystkie na to obrocila sta-
 „ runki, aby z iey rozrządzeń, nayskuteczniejszy Narodowi for-
 „ mowały się owoce. Obrala tedy za pryncypalny zamiar, wyna-
 „ leść układ iednostaynych y wyczyszczonych z zawilosci w całym
 „ Kraiu -Nauk, przepisać ich reguły, pomnożyć Narodowe Szko-
 „ ły, wybrać Osoby do pisania Książ Elementarnych, y do powsze-
 „ chney to wszystko podać wiadomości, co istotnie być może po-
 „ żytecznym Obywatelowi.

„ Były produkowane Delegowanym przez Prześwietną Kom-
 „ missyą Summaryuszce percept intrat realnych, z wyświeceniem
 „ powiększonych Summ z zakończonych Procederow, przedaży
 „ freber, oraz innych rzeczy, tudzież wielorakich rodzaiew do
 „ chodu; w proporcją ktorego, nieuchronney expensy, procz na-
 „ leżney Professorom Pensyi. Okazane są nakłady na Pauperow,
 „ na Konwikta dla ubogiej Szlachty, na Szkoły Parafialne, o-
 „ znaczenie pewnego *quantum* na Emeritow, na *Sarta testu*, na Semi-
 „ naria dla formowania Nauczycielow, aby systema Nauk w po-
 „ tomności wiekowały.

„ Nieunosi się Prześwietna Kommissya porywczością wykony-
 „ wania zamierzoney planty; lecz na szali rostopnych uwag
 „ przeważa wczynnościach swoich pożytek nad okazałość. Już
 „ są zexaminowane *Edificia* należne do iey rządu w całej Koro-
 „ nie przez doskonałego Architekta JP. Majora Zawadzkiego, y
 „ y dokładnie zrobione Abryfy z opisanem w jakim się nayduią
 „ stanie, a to, aby niepodlegały ruinie te zdobiące Miałta Kraio-
 „ we Domy.

„ Dla zupełniejszyego udoskonalenia tak pięknych intencyi E-
 „ dukacyi Publiczney, są podziały Departamentow powierzone do-
 „ zorowi Ofob składających Towarzystwo teyże Magistratury,
 „ ktore szczegulniejszy zaprzataią się bacnością na postępy Szkol
 „ każdych.

„ Te wszystkie ustawy, porządki, y zamiary Prześwietney
 „ Kommissyi Edukacyney, są dostatecznie wiadome W. K. Mci
 „ Panu Memu Mił, widzi y Narod cały, iakie przynosi to dzieło
 „ ręki Jego *pro Publico* pożytki. Godnym tedy dobrego KROLA
 „ przezorności iest zalecenie w propozycyach Stanom Zgromadzo-
 „ nym

„nym od Tronu podanych co do Artykulu Kommissyi Edukacy-
 „ney regulowane, aby tenże zacny Zbiór Wielkich Mężów nie-
 „szczędny w pracach, doskonałością ozdobiony, Zwierzchność
 „swoją nad Edukacją Kraiową podobnym sposobem na następ-
 „ujące kontynuował lata. O co z miejsca mego najgłębsze u
 „Tronu W. K. Mci składam prośby. Gdy to Najjaśniejszy
 „Panie z Zgromadzonemi Rzeczypospolitey Stanami utwierdzisz,
 „długo trwałe w Potomności z tak arechwalebnego dzieła wy-
 „widać się będą awantaże y nieprzeftanne brzmienia, żeś jest Oy-
 „cem Nauk y Oyczyzny.”

Po uczynionych Relacyach o czynnościach Kommissyi Eduka-
 cyney, solwowana Sessya na dzień iutrzeyfzy na godzinę dzie-
 fiątą zrana.

SESSYA XVI.

DNIA 20. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

JP. Marzałek Seymowy uczynił wstęp do Sessyi w te słowa:

„Najjaśniejszy KROLU Panie moy Miłościwy.
 „Jstotnym rządu przymiotem jest zwierzchność najwyższa,
 „która stanowiąc pełnomocnie wszystko to, co do pożytkow y
 „całości Narodu lub szczegulnego zmierza towarzystwa, naj-
 „większą obowiązana zachować pilność, aby sprawiedliwość y
 „powfzechna spokoyność, nienaruszoną w Kraiu panowały trwa-
 „łością.

„Seymuiąca dziś Rzeczpospolita najwyższej zwierzchności
 „zaszczeczona powagą: powinnie wgląda w Magistratury, które
 „udzielone od niey dopełniając władze; powfzechną utrzymują
 „szczęśliwość.

„Stan Rycercki szczegulnieyszą całości y bezpieczeństwa
 „Kraiu pałaiący troskliwością, z utęfkniem dalszego o czy-
 „nach różnych Urzędow oczekuje uwiadomienia. A jako słodką
 „przenikniony oświadczonei przez badaiących dla naypier-
 „wszey Magistratury pochwałami radością, tak nayściśleyse
 „wdzięczności y dziękczynienia, nieie Maieftatowi wyrazi.
 „Bo nadto przekonany, że W. K. Mość Pan Nasz Miłościwy
 „będąc na czele Rady, mądrze, dobrotliwie y pracowicie iej
 „kierowałś zdaniami; aby coraz mniej popełniając omyłek,
 „publiczney dorównywała pomyślności.

„Jeżeli zaś powfzechnego szczęścia nadzieie, naywięcey
 „Narodowa gruntuie Edukacya, prawdziwą Stan Rycercki Jmie-

Z

„niem

„ niem całego Narodu, Przekaznym Mężom Kommissyą Edu-
 „ kacyią składającym upewnia wdzięczność; którą tym ściśle-
 „ szą nawet nierychłą zachowa potomność, im szczęśliwsze pier-
 „ wiałkowe Kommissyi Edukacyney prace, przyszłości rokuia u
 „ żytki. „

Zabrał głos *interlocutorie* JP. Cieciszowski Poseł Inflantki w
 następujący sposób:

„ Przymówić się przy zdaniu z czynności swojej rachunku
 „ przez Kommissyą Edukacyią; mam sobie za powinność; a u-
 „ czynić przełożenie tak względem Dobr, iako Summ, tudzież
 „ ruchomości, jest dla mnie miłym obowiązkiem.

„ Dobr po-Jezuickich tabella, tak w Koronie iako y w W.
 „ X. Litewskim, jest już *fixe* ustanowiona, z wyrażeniem Possesso-
 „ row Dobr, y wymienieniem ewikcyi względem tychże; podług
 „ tey tabelli rachunki JWW. Delegowanym złożone były z ka-
 „ żdey Raty.

„ Tabella Summ jest już po większey części ułożona, y nie
 „ nie dostaie do niey, nad te Summy, które są jeszcze do win-
 „ dykowania; y o te w Sądach Kommissyi spor się prawny to-
 „ czy. Z procentow od Summ w tabelli Kassy umieszczonych
 „ rachunki porządne *rathatim* okazane były; gdyż gdyby tabelli
 „ Dobr y Summ nie było, aniby Fundusz Edukacyiny niemiał
 „ idealnych dochodow, ani Kassa regularnych rachunkow (ktorych
 „ porządność tak na przeszłym, iako y niniejszym Seymie po-
 „ wszechną odbierała zaletę) okazać by była w stanie.

„ Za frebra które Kommissye rozdawnicze przedały, w Ko-
 „ ronie Summę złotych 379,720. groszy 7., w Prowincyi zaś Li-
 „ tewskiej złotych 166,782. groszy 12. w rachunkach swoich
 „ podały, y te są umieszczone na lokacyach przez Kommissye
 „ rozdawnicze, a percepta z nich ustanowiona Prześwietnym Sta-
 „ nom na Seymie Roku 1776. przez też Kommissye okazaną by-
 „ ła; które to powyższe Summy w tabelli Summ przez Kassę ge-
 „ neralną Kommissyi Edukacyney są położone. Jakie zaś *quantum*
 „ Kommissya Edukacyina za sprzedane ruchomości do Kassy mia-
 „ ła importowane, to w swym osobnym Artykule, iż lokowane
 „ zostało na Kapitał, okazane było JWW. Delegowanym; o po-
 „ zostające zaś ruchomości y frebra, są rozpoczęte Procesa.

„ Wszystkie Dobra po Jezuickie są rozdane przez Kommissye
 „ rozdawnicze za ewikcyami; tych ieżeli bywa ustępowanie za
 „ Konsensem Kommissyi Edukacyney, nie inaczej pozwolenie
 „ Kommissyi następuje, tylko za pokazaniem pierwey dostate-
 „ czney ewikcyi, y zapisaniem teyże od nabywających Dobra.
 „ Względem tych dostateczności Kommissya przez wydane Uni-
 „ wersały swoje, obowiązała Konkurrentow o Dobra y Summy;
 „ aby się starali od Sędziow Ziemskich lub Grodzkich, iako nay-
 „ wiadomszych o Sytuacyi każdego Obywatela *respective* swego
 „ Powiatu, lub Ziemi, izby ci raczyli dawać zaświadczenia wzgłę-
 „ dem bezpieczney ewikcyi. Nadto jest znaczna liczba zapozwa-
 „ nych

„nych o ewikcyi okazanie; Kommissya bowiem Edukacyina, będąc zawsze troskliwa, o całość Funduszu na edukacyą Młodziei Narodowej poświęconego, chce być zapewnioną na dal, o nieustannej pewności Summ lokowanych.

„Są Prześwietne Stany przekonane o nieskażytelem Ofob, tę Kommissyą składających charakterze, uznają nie zabawem, iż się użalać nikt nie będzie miał przyczyny, aby Dobra nie po-Jezuickie (bo iż po-Jezuickie są *in rem* stanu Szlacheckiego, *per Diplomata* oddane) ale *ad Communitates* z dawnych nadań uczącym służące, miały być w niesmak przez kogo dzierżone.

In ordine uczynienia relacyi o Departamencie Woyskowym, mówili JPP. Delegowani; pierwszy jako Prezydujący IX. Sierakowski Biskup Inflantki w te słowa:

„Niżeli zdam sprawę W. K. Mci Panu Miłościwemu, y Prześwietnym zgromadzonym Stanom z examinowania czynności dwuletniej Departamentu Woyskowego, jako wraz z współ-Delegowanemi, włożony jest na mnie takowy obowiązek, głos moy pierwszy z mieysca tego, na którym z łaski W. K. Mci zasiadam, nie może nie wydać odgłosu nayuroczystszego Majestatu W. K. Mci Pana Miłościwego uwielbienia, odgłosu obowiązanej wdzięczności, y wdzięcznego dziękczynienia, żeś mnie W. K. Mość Pan Miłościwy z Urzędu Pifarza Koronnego y Sekretarza Nieustającej Rady łaskawie umieścić raczył w liczbie wiernej Senatu Rady.

„Niosę Nayiasniejszy Krolu przed Tron W. K. Mci Panu Miłościwemu te czyste umysłu, chęci, y serca mego ofiary, iakie w nayokazalszey zacności oddawać należy Krolowi łaskawemu, do Narodu swojego przywiązanemu, o Dobro Kraiu całego zawsze troskliwemu.

„Ale serce wdzięcznością napelnione, więcey obowiązkow obeymuie, niżeli usta wyrazić potrafią.

„W krotkiej przeto słow osnowie zamykam prawdziwą wdzięczność y nieskończone dzięki za wylane hojnie na osobę moią W. K. Mci Pana Miłościwego łaski, iednym słowem y cnotą niewątpliwą zaręczam, że poprzyśiężoney W. K. Mci Panu Miłościwemu y Oyczyźnie w żadnym razie nie zawiodę wierności: A tych czułych oświadczeń moich wyrazy, iż wraz W. K. Mość Pan Miłościwy Oycowskiim przyimuiesz sercem, na zapewnienie y o dobroćliwości swoiey, nie zechcesz mi W. K. Mość Pan moy Miłościwy wzbronąć ucalowania szczerobroblivey Ręki.

Przystąpił IX. Biskup Inflantki do pocałowania Ręki Pańskiej, y powrociwszy na mieysce swoje mówił dalej:

„Zaczynam iuż Krolu Nayiasniejszy! Prześwietne zgromadzone Stany, opowiedać dwuletnie czynności Departamentu Woyskowego. Sprawy wielkich Mężow; gdy z istoty swoiey są dobre, tym większey pochwały, iezeli z obrębów Prawa wykraczają, tym słuszniejszey wyciągają nagany. Pilnie tedy y cie-

„ kowie przeglądaliśmy te dwuletnie działania Departamentu Woy-
 „ skowego, abyśmy y włożonego na nas dopełnili obowiązku, y
 „ tak dystryngwowanym Meżom Departament Woyłkowy składają-
 „ cym, y z powodu cnoty pracującym, przyzwoitą oddali sprawie-
 „ dliwość.

„ Ale stała nam nayprzod przed oczyma przezorna y tro-
 „ skliwa W. K. Mci Pana Miłościwego o powiększenie y pole-
 „ pzenie Stanu Woyłka Kraiowego staranność, za ktorey prze-
 „ wodnictwem, uformowało się w tymże Departamencie Woyłko-
 „ wym chwalebne wszystkich okoliczności rozrządzenie.

„ Nie jest to rzecz tajna, iak od początku Panowania swego
 „ pragnął W. K. Mość Pan moy Miłościwy wskrzefić ową da-
 „ wną Narodu Polskiego sławę, która się nie tylko na męstwie,
 „ y odwadze, ale też y na ogromney Woyłka Kraiowego fun-
 „ dowala liczbie, iako się teraz cała na tym innych Narodow fun-
 „ dnie powaga. Y gdy w Europie odmieniła się forma rządow
 „ wszystkich prawie Krolestw; a w tym naywięcey wygurowała
 „ rządowa polityka, żeby bezpieczeństwo granic naypotężniejszye
 „ sily Woyłk regularnych utrzymywały; było to rownie przedsię-
 „ wzięciem y żądaniem W. K. Mci Pana Miłościwego, aby także
 „ Woyłko Narodowe regularne, do tej pewney proporcjonal-
 „ ney powiększyło się liczby, żeby resztę w przypadku y potrze-
 „ bie, męstwo, cnota, y Szabla Polska, zastępować mogły.

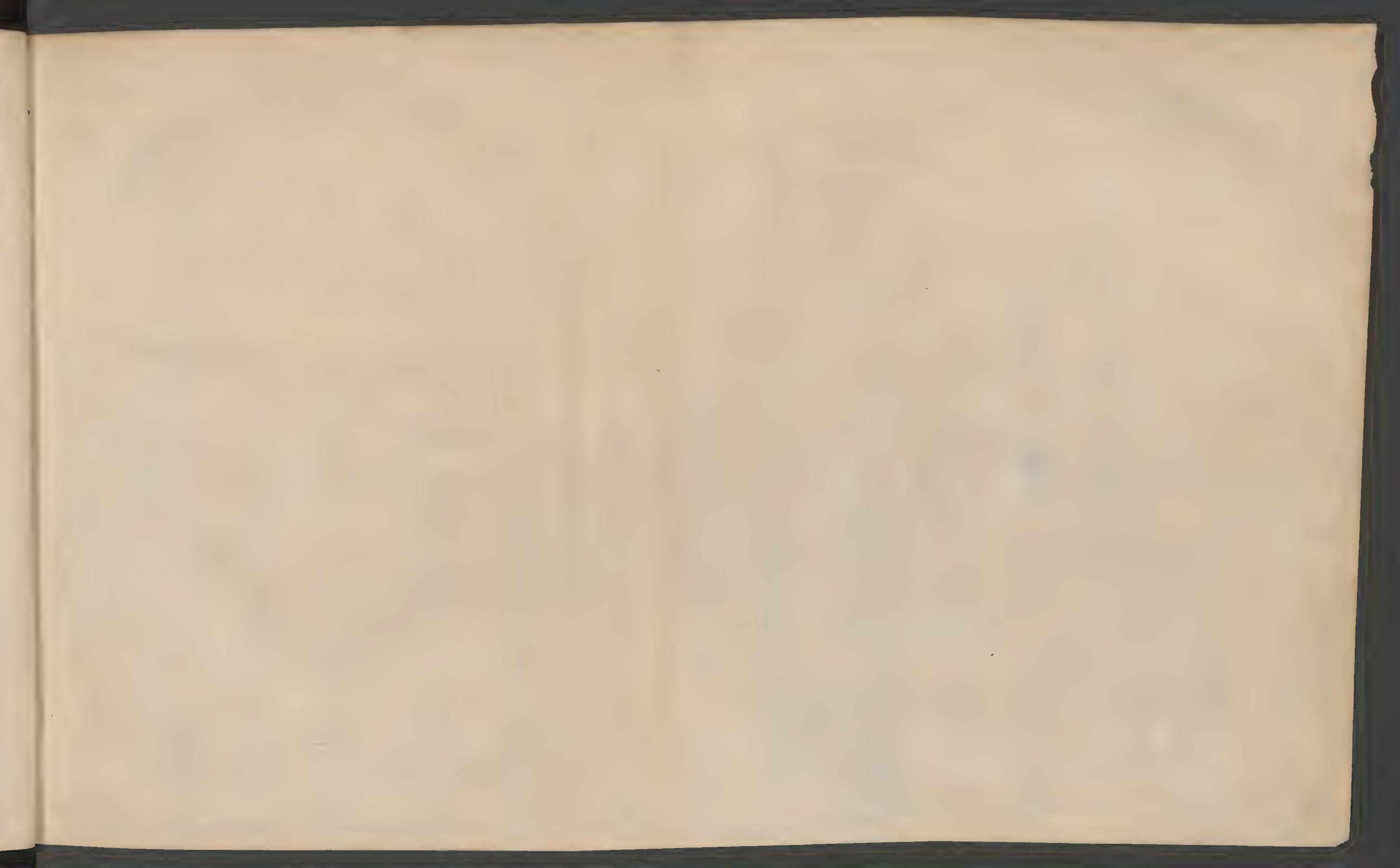
„ Znalesz bowiem W. K. Mość Pan moy Miłościwy y znasz
 „ dobrze, iak teraz Krolestwa bez sily y mocy regularnego żołnierza,
 „ niemają y mieć nie mogą u sąsiadow przyzwoitego poważania.

„ Mniewy sąsiad dba o sąsiada, gdy mu się na mało, albo wcale
 „ na nic nieprzyda, Dziedzic płomieniem zajmującego się domu,
 „ nie szuka potrzebnego do ratowania siebie narzędzia u takiego
 „ Przyziaciela, gdzie wie dobrze, że żadnego nie był porządku;
 „ nie woła żeglarz na pomoc w burzliwym morzu drugiego że-
 „ glarza, na ktorego okręcie widzi połamane maszty, chociaż
 „ sternik arcydoskonały kieruje ieszcze dobrze osłabionym okrę-
 „ tem przeciw nawalnościom.

„ Właśnie Rzeczpospolita bez Woyłka przyrównać by się
 „ mogła do owej przymiotami wszelkiemi ozdobioney Ofoby,
 „ ktorey iednak nikt pojąć nie chce w Małżeńskie śluby, dla te-
 „ go, że posagu nie ma, albo bardzo mały.

„ Posag to jest zaiste, w terażniejszyach wiekach naydroższy
 „ dla każdego Krolestwa: liczne y regularne Woyłko. Ktore Pań-
 „ stwo ten kosztowny posag utrzymuje, nie brakuje mu zaraz na
 „ Przyziaciolach, że wiecznym przymierzem łączyć się z nim ufi-
 „ lują; z kąd wynika wzajemna Kraiow spokojność, bezpieczeń-
 „ stwo majątku każdego Obywatela, handlu rozszerzenie, bogactw
 „ Kraiowych pomnożenie.

„ Y do tegoż to celu zmierzał W. K. Mość Pan moy Miło-
 „ ściwy, ile razy wystawiał sobie w myśli potrzebę sił Kraio-
 „ wych powiększenia. A kiedy dla niedostarczającej opłaty na
 „ „ liczniey-



Fol: 87. (A) STAN WOYSKA OBOYGA NARODOW

Na Sejm Walny Ordynaryiny Warszawski 1780. Roku podług zaprzyśiężonych Likwidacyi z Raty Marcowej Roku tegoż 1780. y Rapportow Mieściężnych okazany.

K O R O N N E.		Podług Etatu 1776 Roku y Rezolucyow Rady być powinno	Effectivę znajduie się we wszystkich Korpusach.	Brakuie do kompletu z przyczyny dzierżby y śmierci	Nad Komplet w nie których Korpusach Kapitan.	Sowite Poczty.
SZTAB GENERALNY.		27	27			
J A Z D A.	24 Chorągwi Brygady Wielkopolskiej.	737	737	-	-	87
	24 Chorągwi Brygady rwszej Ukrainiśkiej	737	736	1	-	181
	24 Chorągwi Brygady 2giey Ukrainiśkiej	737	735	2	-	188
	12 Chorągwi Puł Brygady 3ciey Ukrainiśkiej	369	369	-	-	-
	12 Chorągwi Puł Brygady Małopolskiej	369	369	-	-	99
	Pułk Mięczyńskiego Woiewodzica.	390	391	-	1	-
	Pułk Butkewskiego Generała Majora.	390	383	7	-	-
	Gwardya konna	426	332	94	-	-
	Regiment Buławy Wielkiej.	257	257	-	-	-
	Regiment Buławy Polney	257	258	-	1	-
	Regiment Kozłowski Generała Majora.	257	221	37	1	-
Summa		4926	4768	141	3	555
P I E C H O T A	Korpus Artylleryi	397	394	3	-	-
	Indyznierowie	12	12	-	-	-
	Batalion Fizylierow	418	418	-	-	-
	Gwardya Piecha	1539	1422	117	-	-
	Chorągiew Węgierska Buławy Wielkiej	72	72	-	-	-
	Chorągiew Węgierska Buławy Polney	72	72	-	-	-
	Regiment pod Jmieniem Krolowy	467	456	11	-	-
	Regiment pod Jmieniem Krolowicza	467	468	-	-	-
	Regiment Buławy Wielkiej	467	463	4	1	-
	Regiment Buławy Polney	547	546	1	-	-
	Regiment Xcia Franciszka Sułkowskiego	353	353	-	-	-
	Regiment Potockiego Starosty Szczerzeckiego	353	354	-	1	-
	Regiment Czapskiego Generała Lieutnanta	353	348	6	1	-
	Regiment Raczynskiego Generała Majora	353	354	-	1	-
	Regiment Ordynacyi Rydzyniśkiej	353	352	1	-	-
	Regiment de Witte Pułkownika	413	404	9	-	-
	Regiment Xcia Poniatńskiego Generała Majora	413	413	-	-	-
	Regiment Ordynacyi Ostrogskiej.	437	411	26	-	-
Summa.		7486	7312	178	4	-
Summa ogólna		12439	12127	319	7	555

Rekapitulacya.

Być powinno Woyska Koronnego inclusive przybyłych Głow 200, Garnizonu Kamienieckiego	12439
Znayduie się effective licząc w to nadkompletowych 7. Kapitanow Głow	12127
Brakuie więc tylko	312
NOTA 1mo. Sowite Poczty Głow 555. nie liczą się ani potrącają, ponieważ ci na miejscu nieprzytomnych Towarzystwa Zoldem tychże utrzymywani w komplet nie wchodzi.	
NOTA 2do. Podług Rapportu na Sejm przeszły 1778. podanego było	Głow 11437
Teraz znayduie się	Głow 12127
Przybyło więc przez dokompletowanie Regimentow, y pomnożenie 200. ludzi w Garnizonie Kamienieckim	Głow 690

L I T E W S K I E.		Podług Etatu być powinno.	Effectivę znajduie się.	Brakuie do kompletu.
SZTAB GENERALNY.		25	25	
Brygada Hulsarska		478	355	123
Brygada Potechorska		478	421	57
Gwardya Konna		318	315	3
Pułk Baranowski		374	369	5
Pułk Ieleniński		150	150	-
Pułk Romanowski		150	150	-
Pułk Gorczyca		327	318	9
Pułk Bielaka		395	395	-
Summa		2670	2476	194
Artyllerya		125	121	4
Gwardya piecha		609	583	26
Regiment pierwszy		220	217	3
Regiment drugi		220	220	-
Regiment trzeci		220	220	-
Regiment czwarty		220	220	-
Regiment piąty		171	163	8
Regiment szósty		110	107	3
Chorągiew Janczarska		100	90	10
Chorągiew Grenadyerska		80	73	7
Summa		2075	2014	61
Summa Ogólna		4770	4515	255

NOTA.
Brakuie do kompletu Głow 255. dla niedostarczającej Placy, ktorey w każdym Roku do Summy wypłaconey ze Skirbu Litewskiego, podług Prawa 1776. brakowało na Rok do ustanowionego Etatu Złotych 164433.

Brakuie do kompletu z przyczyny niedostarczającej placy.
Brakuie do kompletu z przyczyny niedostarczającej placy.
gr. 15.

Brakuie do kompletu z przyczyny niedostarczającej placy.

Rekapitulacya.

Powinno być Woyska Litewskiego podług Etatu	Głow 4770
Znayduie się effective	Głow 4515.
Brakuie więc tylko z przyczyny niedostarczającej Placy	Głow 255
NOTA. Podług Rapportu na Sejm przeszły 1778. podanego było	Głow 4465
Teraz znayduie się	Głow 4515
Przybyło więc przez Dokompletowanie Korpusow	Głow 50.



„liczniejszy Wojsko, nie mogły być dotąd skutkiem uwiecz-
 „czone W. K. Mci Pana Miłościwego chęci; obrocicieś Najia-
 „śniejszy KROLU staranność swoją na to, żeby ta przynajmniej
 „liczba Wojska Kraiowego, iaka się znajdzie, w najlepszy
 „stan regularności wprowadzona była.

„Y tak więc w Departamencie Wojskowym uformowane
 „zostały, owe obszernie Protokoły, wielorakie likwidacye, rege-
 „stra, tabelle, przez które okazuje się już to Stan aktualny
 „znajdującego się żołnierza, zaprzyjęciem Officerów stwier-
 „dzany; już to płaca Wojsku wydawana, rejestrami dowiedzio-
 „na; już to stanowiska Kommend, dislokacye, stráže granic fczu-
 „płym żołnierzem, iak można było, opatrzone.

„Widzieliśmy to wszystko, Najiasniejszy KROLU! w porzą-
 „dnych wcale pismach; przeglądaliśmy nadto rząd Wojska we-
 „wnętrzny w ordynansach, rezolucyach, dyspozycyach, do
 „różnych Kommend wydawanych; Sądów Wojskowych w ka-
 „dencyach prawem przepisanych, kryzrechtow wyznaczanych, il-
 „lacyi cywilnych o dodawanie pomocy Wojskowej Sądowym
 „wyrokom, Protokoły osobne, Sentencyonarze porządnie wszyst-
 „kie zapisane widzieliśmy; a nie będąc rzeczą podobną w tak
 „krotkim czasie wszystkie te obszernie przeczytać pisma, tam
 „gdzie wątpliwość iakowa zdawała się, lub zażalenia, aczkolwiek
 „w małej liczbie zaszły, załatowiliśmy się, y szczegulniey
 „rzeczą examinowaliśmy.

„Ta zaś sama nieustannej pracy y zabaw w Departamencie
 „Wojskowym rozmaitość, zawiera już w sobie sprawiedliwe skła-
 „dających tenże Departament Mężow pochwały, że w nacisku
 „wielorakich czynności, nie wcisnęła się czynność taka, na którą-
 „by Departament dostateczney nie uczynił explikacyi, żeby flu-
 „szney, według mniemania naszego, podpadać mogła naganie.

„Jasniejszy. Obraz chwalebnych czynow y obywatelskiej
 „cnoty godnych Mężow Departament Wojskowy składających,
 „wyda się W. K. Mci Panu Miłociwemu y Prześwietnym zgro-
 „madzonym Stanom, gdy W. K. Mość Pan Miłociwy dozwo-
 „liż ielższe Deputowanym wraz ze mną, rysować w szczegul-
 „ności, zabawy, prace y zatrudnienia zasiadających w tymże
 „Departamencie Osob. „

Po tej mowie tabella Stanu Wojska rozdawana była, kto-
 ra się przyłącza pod literą A.

Drugi z Delegowanych JP. Łoś Woiewoda Pomorski zabrał
 głos w ten sposob:

„Włożonym na mnie od Waszey Królewskiej Mci do Dele-
 „gacyi Prześw. Departamentu Wojskowego czyniąc zadofyc
 „obowiązkom, dozwoliłz Najiasniejszy Panie, abym w iak nay-
 „krotszym słow ułożeniu wprzod winney dopełnił wdzięczności
 „wyrażenie.

„Ciąg Roku przeszło minął, iak ochraniając oszczędny cza-
 „su publicznego umysł W. K. Mci, kilkokrotne już na tym, nay-
 „dobro-

„dobrotliwszym łaski udziałem, umieszczony Krześle, publiczne
 „sprawowałem czynności; wstrzymałem jednak wewnętrzny śpor
 „walczący w sobie, nie chcąc obrazić delikatności Twojej Nay-
 „jaśniejszy Panie, w powinnym Ci podziękowaniu. Dozwol na
 „zaślep przytłumionych dotąd obowiązków, w obec zgromadzo-
 „nych uroczyscie (łaskawemu Panowaniu Twemu podległych)
 „Stanów, wyznać czułe serca mego oświadczenia: Panujesz Nay-
 „jaśniejszy Królu! nie przemocą samowładztwa, nad ciemnym,
 „y upodlonym; ale nad wolnym, y oświeconym Narodem; rozu-
 „mem przekonywałeś, cnotą pociągałeś, sercami władałeś, po Oy-
 „cowsku rządziłeś, y kochałeś iako dzieci. Ożywiałeś naocznym,
 „przytomnym y nie spracowanym przykładem powszechnie czyn-
 „ności, oswobodziłeś nas z błędnych przesądów, przeświadczaiąc:
 „iz ambicya, prywata, y niezgoda, nie są to korzyści prawdzi-
 „wey wolności, owżem skutki nierządu y zaniedbaney Oyczy-
 „zny miłości. Oglądałeś, nieruchawym obrady publiczne dotąd
 „idące krokiem, ożywione, y prawno po sobie następnym idące
 „sposobem; doznawałeś zgola nayszczulszego Panującym ukontento-
 „wania, czynić szczęśliwych. A gdy nayszywszej wdzięczności
 „okazanie zakładałeś na tym stopniu, aby skutkiem dopełniał ka-
 „żdy obowiązków na siebie włożonych; przeto nayszywszym to
 „będzie moim usiłowaniem, Oyczyźnie, y Królowi, przez po-
 „przyśiężone zaręczenia, powierzonym skutecznie odpowiadać za-
 „ufanion, a tak stać się godnym dostojenstwa.

„Racysz nie uchylić Najjaśniejszy Panie, przy złożeniu u
 „Tronu Twego tych szczerých serca y umysłu ofiar, pozwolenia
 „tę ucałować rękę Pańską, która nie wyczerpane łaski znajdując
 „źródło, nietylko chętnie obdarza, ale y uprzedza Obywatelów
 „ufzczeliwienia.

Ucałował JP. Woiewoda Pomorski Rękę Pańską y powroci-
 wszy na swoje miejsce tak mowił:

„Składający czynności Prześwietnego Dapartamentu Woy-
 „skowego godni y zacni Mężowie, co tylko bydz mogło nay-
 „pomyślniejszego w czynnościach, naydokładniejszego w Woy-
 „ska rządzie, nayspotrzebniejszego w opatrzeniu tegoż, chwale-
 „bnym usiłowaniem swoim dopełniali. Okazany Etat Woylka,
 „czyli stan, przez Tabelę Prześwietnym Stanom; lokacye, li-
 „kwidacye zaprzyśiężone, place, rząd, karność y sąd woysko-
 „wy, przeświadczyły nas przy różnych zapytaniach, iż gorli-
 „wie włożone na siebie y powierzone obowiązki sprawowali; o
 „czym Protokułami, dyspozycyami, y naydokładniejszemi, piś-
 „nie y powinnie nas zapytujących się, gruntownie, przekonali do-
 „wodami, zgola; abym nie uraniał Publicznego czaśu rościągleyszą
 „rzeczy ofnową, wyrazem Krafomowcy Rzymkiego, rzetelnie
 „wyrażam o tych godnych Mężach zaświadczenie: *Vereor interdum*
 „*ne talium personarum, cum amplificare velim, minuem gloriam.*

„A gdy dla zachowania Publiczney całości, utrzymania spra-
 „wiedliwości, zabezpieczenia obywatela, ocalenia dobrego porząd-
 „ku, stróżem być powinna siła Narodowa, a tey celem jest y
 „środkiem, Stan Woylka Koronnego y Wielkiego Xięstwa Li-
 tewskiego

„ tewskiego ; raczą Prześwietne Stany podług Konstytucyi 1778
 „ opatrzyć, aby mu na niczym nie brakowało do boiu y mar-
 „ szu; Regimenta Szefostwa JPP. Czapskiego Generała Ley-
 „ tnanta, y Kozłowskiego Generała Majora, aby w należytem
 „ kompucie y porządku utrzymywane były; Forteca Kamieniecka aby
 „ dwoma Batalionami nowo erygowanemi opatrzona była; Brygady
 „ Kawaleryi Narodowej cztery w Koronie, a dwie w W.X. Litewskim
 „ aby miały swoich Adjutantów, Kassa Inwalidów aby była powiększo-
 „ na przynajmniej do stu tysięcy; Ludwisarnia Expenfą W.K. Mo-
 „ ści dotąd utrzymywana, aby Fundusz na utrzymanie mo-
 „ gła mieć wynaleziony; Woyska obojga Narodów punktualney
 „ nie odbieraiać płacy, z przyczyny: że Kommissye Skarbowe *me-*
 „ *diis Martii & Septembris* exakcyje swoje zaczynaią, a *mediis Apri-*
 „ *lis & Octobris* kończą, przez co, we dwa Miesiące później płaca
 „ ich dochodzi. Przeto Prześwietne Rzeczypospolitey Stany aby
 „ Woysku nie tylko obmyśliły Fundusze, ale y żołd ten Woysko aby
 „ z swoich repartycyi odbierało. Płaca ze Skarbu obojga Narodów
 „ na Korpus Kadetów wyznaczona, między expensą Cywilną umie-
 „ szczoną, y dotąd na końcu rat wypłacana, aby sposobem wypła-
 „ ty Woyskowej wypłacana była; aby Woysko Litewskie do u-
 „ trzymania Etatu Prawem 1776. oznaczonego, Fundusz dostar-
 „ czający miało obmyślony. Te są nayszczegulnieysze potrzeby, nay-
 „ pilnieysze obmyślenia, nayusilnieysze żądania Prześwietnego
 „ Departamentu Woyskowego; ktore iako uznaliśmy nieuchronne,
 „ tak mam honor, z mieysca mego przelożyć W.K. Mości y Prze-
 „ świetnym Stanom Seymuiącym. Zaślugi wypracowanych w Oy-
 „ czyźnie Mężów, miłością dobra powszechnego y powinności swoich
 „ znakomitych Jchmć Panów Generałów Stempkowskiego Ka-
 „ sztelana, Goltza, Malczewskiego, Komarzewskiego, Mycielskie-
 „ go Łubę, Dzierzka, Zielenkę, Lubowieckiego Kommende-
 „ rujących y employowanych, zaśluzonych w Woysku Kawaleryi
 „ Narodowej, łaskawym W.K. Mości y Rzeczypospolitey Prze-
 „ świetnych Stanów polecamy względem. W Regimentach, JPan-
 „ now Sztabsofficerów, Mężów także wiernością, usługą y zupeł-
 „ nemi ozdobionych przymiotami, JPanów Hannickiego, Peplonńskiego,
 „ Grammlicha, Pułkowników, Bogatka, Duleran Oberszteleytnan-
 „ tow, W.K. Mości y Prześwietnym Stanom do sprawiedliwej pole-
 „ camy nadgrody; a do szczegulnieyszych zaś względów Stanów
 „ Rzeczypospolitey Jmć Panów Hülmiza Kapitana y Schüllera, nie-
 „ mniej pracuiących w Prześwietnym Departamencie Woysko-
 „ wym y zaśluguących się, a w szczegulności pracę do utra-
 „ ty zdrowia JPana Wilczyńskiego Regenta Kancellaryi Woy-
 „ skowej Koronney, niemniej Jmć Panów Jusłńskiego Regenta
 „ Woyskowego Litewskiego, Grecza Audytora generalnego zaślu-
 „ gami dawno już w tym Departamencie znaiomych, Rogalińskiego
 „ Sekretarza, Długoleckiego y Piotrowskiego Regentów Likwida-
 „ cyi, Butrymowicza Kassjera Litewskiego, Siemonńskiego y Gu-
 „ szkowskiego Adjutantów, oraz Dworakowskiego Instygatora, łas-
 „ kawej twoiej Nayiasnieyszy Panie y Prześwietnych Rzeczypo-
 „ spolitey Stanów oddaie pamięci. JPanowie Korff Chorąży
 „ y Chmie-

„ y Chmielewski Namieśnik Kawaleryi Narodowej wykroczyli
 „ przeciw subordynacyi, za ktore przestępstwo Dekretem Sądu
 „ Departamentu Woyskowego skasowani zostali, że zaś, podług
 „ godnych zaświadczenia, przez nie mały lat przeciąg zupełnie y do-
 „ kładnie powinności swoje odbywali, dopraszamy się W. K. Mości
 „ względów y Prześwientnych Rzeczypospolitey Stanow, aby od ry-
 „ goru tego Dekretu uwolnionemi y do pierwszego honoru stopnia
 „ nazad przypuszczonemi zostali.

„ Zebym nie patrzył na przemoc y skutki, ktore w sercu Oycowłkim
 „ W. K. Mości y względach Stanow Prześwientnych zgromadzonych
 „ sprawiają zaślugi, gorliwość, y zdolność udających się Mężow,
 „ nie zaręczalbym wewnętrznym zapewnieniem, iż skutki odbiorą
 „ względne sprawiedliwych przełożonych żądań; ale dałeś nam da-
 „ wno poznać ponętne hasło Panowania twego Nayiaśnieyszy Pa-
 „ nie, a *pramiando Incolas*, zachęcając do Publicznych dzieł, miło Ci iest
 „ uwieczniać cnoty, zachęcać gorliwość y nakłaniać Prześwientne Sta-
 „ ny zgromadzone do nadgrody zaśluzonym, a tym samym pociągąc
 „ każdego do skutecznie obowiązanym powinności sprawowania. „

Trzeci JP. Alexandrowicz Kafztelan Podlaski:

„ Te są, Krolu Nayiaśnieyszy Panie moy Miłościwy! naypowabniey-
 „ sze Monarchow własności, te są nayświetleysze Majeřtatu ozdo-
 „ by, te mówię naywybornieysze Tronu przymioty, zlewać Ła-
 „ Źki na Narod Rządom swoim powierzony, zaślach hoynemi Oby-
 „ watelow Dobrodzieystwy. Dopelnileś W. K. Mość iak nayuro-
 „ czyściey y codziennie dopelniaś tych nayżaczownieyszych Tro-
 „ nu obowiązkow, kiedy ledwie kto iest w tey tu Świątnicy, kto-
 „ ryby z obfitych W. K. Mci w różnym gatunku nie korzystał da-
 „ row. Czuję y iak z gruntu serca, te naturalne wspanialey Duszy
 „ Pańskiey skłonności, kiedy wielorakiemi ozdobionego Łaskami,
 „ osadzileś W. K. Mość w Krześle Kafztelani Podlaskiey, a tym
 „ samym do swoich y do Oyczyzny usług przeznaczyłeś. Te
 „ więc dwie nayłodsze powinności nierozzerwanym spoione ogni-
 „ wem, będą zapewne dla mnie naymocnieyszym w trakcie ca-
 „ łego życia prawidłem, iednych ku W. K. Mości, drugich ku Oy-
 „ czyźnie moiey, nieskończonych naygorętszey wdzięczności o-
 „ bowiązkow; ktore gdy u podnożka Tronu Pańskiego składam,
 „ dobroczynną ucałować dopraszam się Rękę. „

Przyřtąpił JP. Kafztelan Podlaski do ucałowania Ręki Pańskiey,
 y powrociwszy na mieysce swoje, czynił Relacyą Deputacyi swo-
 iej, iak następuje:

„ Oznaczony wyrokiem W. K. Mci Pana M. Mił: do Examino-
 „ wania czynności Prześwientnego Departamentu Woyskowego, sta-
 „ wam przed Tronem Twoim Nayiaśnieyszy Panie, y przed wami
 „ Prześw: zgromadzone Stany, z tym zaświadczeniem, iakie być
 „ powinno godnym Mężom, cnotą, męstwem y zaślugami w Oy-
 „ czyźnie znakomitym, tę dwuletnią pracę z nieustanną pilnością dzia-
 „ łającym. Ktora gdy *per extensum* przez JW. JP. Mazowieckiego prze-
 „ zornie, y pilnie, w Deputacyi naszey pioro trzymającego, będzie
 „ wyluszczone; ziedna zapewne sobie, łaskawę W. K. Mci Pana M. M.
 „ względy, a Prześw: Stanow wdzięczność, y approbacyą *Defi-*
deria

„deria Prześwieconego Departamentu tak są sprawiedliwe, że iedna
 „z nich, z kolei na mnie przypadłe, przełożyć z głębokim uszano-
 „waniem WK. Mci Panu Miłościwemu y Prześwieconym Stanom
 „przedsięwziąłem. Ustanowienie Szkoły Rycerskiej, Twoim ie-
 „dnie dziełem Nayiasniejszy Panie, nieśmiertelną w Potomności
 „będzie pamiątką; że co twoi Nayiasniejsi Poprzednicy obiecy-
 „wali, Ty łaskawie dopełnić raczyłeś. Wyznaczona Summa na
 „Szkołę Rycerską Trzech kroć sto tysięcy Złotych Polskich z Skar-
 „bu obojga Narodow, nie może być lepiej obrocą, iak na Edu-
 „kacyą Młodzieży Narodowej; która tym bardziey ochoczym
 „do Nauk, y Dzieł Rycerskich sposobi się umysłem, że ią WK.
 „Mości Pan moy Miłościwy, przytomnością swoją Pańską, nie o-
 „szczędzając drogiego zdrowia, y czasu publicznym działaniom
 „poświęconego, często zagrzewać raczyś. Jest więc Przeświecone-
 „go Departamentu Woyskowego, y Korpusu tegoż żądanie, z
 „naygorętszą Prozbą do WK. Mości y Prześwieconych zgro-
 „madzonych Stanow, ażeby przerzeczona summa Trzech kroć
 „sto Tysięcy Złotych Polskich nie *decursive* temuż Korpusowi była
 „wypłacana, ale tym sposobem: iak całe Woysko w zaczynającej
 „się Racie odbierać zwykło płacę, Prawem determinowaną. Za-
 „ręczyć śmieie mogę, że ta młodź szlachetna *of de ofsibus nostris*,
 „sposobić się będzie do usług WK. Mości y Ojczyzny swo-
 „iey, będzie zagrzana tym światłem przewodniczym, które
 „do zamierzonego umiejętności prowadzi celu, będzie profito-
 „wać z tych Nauk, które cechą obywatelstwa być powin-
 „ny, wydoskonali się w dziełach Rycerskich, ktorými Ojczy-
 „znę w przypadku bronić może; a w nie omylney wydo-
 „skonania się nadziei, każdy z tego Szlachetnego Korpusu
 „mówić teraz o sobie może: *Infans sum vultu, sed mente spiro*
 „*gradivum. Infans sum vultu sed mente cacumina tango.* „

Czwarty JP. Bystry Kasztelan Brzeski Litewski pochwa-
 liwszy rozrządzenia Departamentu Woyskowego, dopraszał się
 Stanow o powiększenie Wojska, mówiąc: że y ztąd łatwo go
 będzie można pomnożyć, gdy nastąpi porównanie Płacy Kom-
 menderujących Regimenta Authoramentu Cudzoziemskiego z Kom-
 menderującymi Kawaleryą Narodową, y dowodził: że gdy Kom-
 menderujący 737. Osob Kawaleryi Narodowej, może się u-
 trzymywać za 8000. Złotych Pensyi roczney, za coż Kom-
 menderujący 353. Zolnierzy Authoramentu Cudzoziemskiego
 18000. Złotych bierze. Prosił daley, ażeby należące Kade-
 tom ze Skarbu Litewskiego Złotych 30. Tysięcy, dla niedo-
 statku tego Skarbu, Skarb Koronny zastąpił. O Artylleryi mó-
 wiąc wyraził: iż Koronna Artyllerya zyskała od JK. Mości
 na porządki wojenne 700000. Złotych, y że Artyllerya Li-
 tewska rownych potrzebuie kosztow; dodał zaś, iż mowi to,
 nie końcem pretendowania od JK. Mości podobney dla teyże
 Artylleryi kwoty, lecz iedynie dla tego, ażeby Król Jmć

pozwoili oczom swoim pokazać też Artylleryą, gdyż Pańskie oko konia tuczy. Nakoniec, względem dodawania *brachii Militaris* referował się do projektu przez Radę podanego.

Piąty JP. Jabłkowski Poseł Sieradzki:

„ Pierwsze miejsce w Instrukcyi Woiewodztwa mego ufza-
 „ nowania W. KROLEWSKIEY Mości zaślapiło ostrzeżenie, a gdy ści-
 „ słym oświadczenia tey powinności dla Nas Połkow zalecono
 „ przepisem, tym chętniey ten słodki obowiązek wykonywam,
 „ im miley z własnego przeświadczenia znam Cię być Nayiaśniey-
 „ szy Panie naygodniejszy chwały y miłości Krolem. Poznaie
 „ już Narod, iak być WK. Mości wdzięcznym powinien, dostrze-
 „ ga, iak wszystkie WK. Mości kroki dążą do utrzymywania szczę-
 „ śliwości Kraiu. Pierwsze ustanowienie Rady Nieustaiącey, raczey
 „ z przefądu, y uprzedzenia, a nizeli z przekonania, zdawało się
 „ szkodliwą Narodowi nowością; odbiera teraz Obywatel sprawie-
 „ dliwość rychłą, widzi uregulowane Woysko, posiada spokoj-
 „ ności bezpieczeństwo, wielbi rząd Krola Mądrego. Słyszałem
 „ Nayiaśnieyszy Panie! od godnych Delegowanych na dniu wczor-
 „ nayszym, o czynnościach naychwalebniejszy Rady Nieustaią-
 „ cey sprawiedliwe doniesienia; z tych wielkich Mężow siedzą-
 „ cych w Radzie Nieustaiącey pod Bokiem WK. Mości, składał się
 „ Departament Woyskowy, do ktorego Ja miałem honor być
 „ Delegowanym. Gdy więc czynności tego Departamentu, już
 „ są tu opowiedziane przez równie ze mną przeglądających
 „ Dzieła, y słuszne żądania przełożone; mówić więc mogę o
 „ tych Mężach Departament Woyskowy składających, że powinni
 „ brać część gorliwym Obywatelom, dopełniającym obowiązki
 „ Prawa, należącą. Dobremi są Obywatelami, bo dopełnili usługi
 „ publiczney, do ktorey Szlachetna ambicya każdego prowadzić
 „ powinna; wykonali Prawo, bo podług przepisu onego, swoje oka-
 „ zali Dzieła. Podaie Departament Woyskowy Tabelę Woyska
 „ podług wydostarczaiącey płacy będącego; to, że jest w naylepszym
 „ utrzymywane Regulaminie, śmieie Departament zaświadczać
 „ możemy. Wielka troskliwość WK. Mości, o swoy Narod do-
 „ świadczać widzi się, kiedy wydane siedmkroć sto tysięcy z
 „ Skarbu swego na niewystarczaiącą płacę Woysku, darować ra-
 „ czyłeś. Przewiduię spodziewam się Narod, z iakim użytkiem jest
 „ potrzebne uregulowane Woysko; a pomnożenie tego, sprawić
 „ może dla Kraiu bezpieczeństwo Granic pewniejszy. Powiedzia-
 „ łem Nayiaśnieyszy Panie, że Departament Woyskowy dopeł-
 „ nił obowiązkow swoich, to zaś mówiłem z tego dowodu: iż ile
 „ urządzoney miał Departament dla Woyska płacy, tyle w aktual-
 „ ney służbie okazał Żołnierza. Ze zaś podług ostatniego Etatu li-
 „ czba nie dochodzi Woyska, powinnością moją być sądzę donieść
 „ Przeświety Szymiacy Stanom, że to z niewystarczaiącey
 „ pochodzi Summy; a zatym zostaje nieodbita potrzeba, do uzupeł-
 „ nienia ostatniego Etatu, Summy wystarczaiącey przyłączenie.

Wię-

„Więcey na zaświadczenie chwalebnych Departamentu tego
 „czynności nie mówię, nad to: że zodebraney na dniu wczorajszym,
 „dla Prześwietney Rady iednomysłney chwały, słusznie na niego
 „przypada udział. To zaś krótko zebrane zaświadczenie moje,
 „Summaryusz czynności Naszych Delegacyinych, przez JP. Po-
 „sta Czerskiego sporządzony, uczyni dostatecznie przekonywa-
 „jącym, do którego Ja odwołuję się. „

Szofty JP. Walewski Pofel Sandomirski miał rzecz w tych
 wyrazach:

„Delegowany do examinu Departamentu Woyskowego, za-
 „czynam, z obowiązku Instrukcyi od Wojewodztwa Sandomir-
 „skiego na mnie włożoney, mówić od wyznania głębokiego Wa-
 „szey Królewskiej Mci Panu Memu Miłościwemu respektu.

„Tać to chwala KROLA, w Potomność zostaje, gdy pod
 „słodkim panowaniem Styr rządu przez Monarchę prowadzony,
 „daie ludowi poznawać troskliwą o uszczęśliwienie Narodu cza-
 „łość. Ta jest szczęśliwość niemylna Kraiu, gdy Panujący nie
 „sobie, ale ludowi rządowi swoim powierzonemu panować usiłuje.
 „Ten jest cel panowania Twego Najjaśnieyszy KROLU, widzi
 „to Narod, poznawa dostatecznie każdy w szczególności Obywa-
 „tel, że troskliwość Twoia o Dobro publiczne, jest Oycowska.

„Przebyłeś twarde y okropne czasy, które nie dały Ci po-
 „siadać z ukontentowaniem Tronu, czyniłeś wszystko pod ten fro-
 „gi moment, co tylko kochającemu Narod swój PANU, czynić
 „można było, y zapewne, (ieżeli się zdaie, że ten Kray nę-
 „dzny poddał się nieszczęściu) nierównie większe odrzuciłeś od
 „niego, mądre czyniąc zabiegi.

„Jesteś słabym KROLEM względem Sąsiedzkich Mocarstw,
 „moc jednak Twoia mądrością uzbroiona, zapewnia w nadzie-
 „iach Narod, że podźwigniesz ten Kray upadły, do tego stopnia,
 „iż się zobaczy w tey mocy, która Kraie zabezpieczać zwykła.

„Kwitnie pod Twoim Panowaniem Sprawiedliwość, rząd
 „wewnętrzny już w swoje zaczyna wpadać karby, emulacye,
 „dyffidencye w iednomysłność zamieniać się zdają. Izaliż to nie
 „są nadzieie ożywiające Narod, że po tylu przebytych przykrych
 „klęskach, będą mu przywrócone swobody? Tak jest, w tey
 „zostaje ufności Kray cały, iż Wafza KROLEWSKA Mośe
 „Pan Moy Miłościwy y na dzisieyszym Seymie nic nie opuścił,
 „co tylko do ulepszenia losu Ojczyzny należeć będzie.

„Przystępując zaś do relacyi winney odemnie Rzeczypospo-
 „litey z czynów Departamentu Woyskowego, w czasie dwule-
 „tnim między Seymem 1778. a Seymem teraznieyszym; gdy
 „byłem do examinowania tegoż Departamentu z wyroków Wa-
 „szey Królewskiej Mci Pana Mego Miłościwego y Stanów zgro-
 „madzonych Deputowany; do poprzedzoney przez ufta JWW.
 „Prezesa y Kollegów wraz ze mną Deputowanych, nie mam nic
 „więcey przydać, nad to: iż zesłana Deputacya znalazła w Ofo-

„bach Departament Woyskowy składających, wszystkie ślady,
 „powinney Sprawiedliwości, pracy y regularności, iakiey po do-
 „brze sprawujących urzędy swoje Obywatelach, Stany Rzeczy-
 „pospolitey spodziewać się powinny: a że w tłumie y nacisku li-
 „cznym ubiegających się o *brachium militare* Obywatelów, trafić się
 „nieiakię mogły myłki w wydawaniu Ordynansów *cum Copia mi-*
 „*litari*, y znowu ich cofając na odwrot; przeto zaradzają Stany
 „zgromadzone, aby na potym raz wypadły Ordynansy stosujące
 „się do Prawa o Exekucyach Dekretów napisanego, cofniętym
 „być nie mogli.

„A co do potrzeb Woyskowych, że są konieczne, odwołuję
 „się do żądań tegoż Departamentu Woyskowego na piśmie nam
 „przełożonych, o których uskutecznienie w czasie y miejscu
 „przyzwoitym domówić się nie zaniedbam. Teraz tylko o wsparcie
 „onychże Waszey Królewskiej Mci Pana Mego Miłościwego y
 „zgromadzonych Stanow dopraszam się.”

Siodmý J.P. Moszczeński Pofel Czerłki czynił następującą
 Relacyą:

„Stanowienie potrzebnych Kraiowi Magistratur, iako iest Dzie-
 „łem nayokazalszym, mądrych Królów, tak utrzymywanie onych,
 „w ściśleym Prawa obrębach, y w stałych powinności opifach,
 „być powinno naypierwszym Rzeczypospolitey zatrudnieniem.
 „Obydwa te na uszczęśliwienie Narodu Wolnego zamierzone do-
 „pełniają się skutki, pod sławnym; day Boże naydłuższym Mo-
 „narchy Naszego Panowaniem.

„Są cywilne y Woyskowe Kommissye: przedziwnym y isto-
 „tną Rządcy Narodu Mądrość okazującym rządzone sposobem, są
 „dla nich iasne nie obojętne Ustawy, Arbitralności nie podległe
 „surowe przepisy, celem pewney sprawiedliwości rozmiarem, go-
 „rące do cnot Obywatelskich podniety, a mocne bardzo od za-
 „biiającey równości Absolutności hamulce.

„Jest nakoniec sam czas dwuletniego Ordynaryinego Seymu
 „wyznaczony na rostrząśnienie ich czynności, a oraz na popra-
 „wę przez Prawodawczą zgromadzonych Stanow władzę wyni-
 „kłych, ieżeliby się poznać dały, wszelkich zdrożności; ale czas
 „ten, krótkimi nadto uszczuplony granicami, wielkość sama tru-
 „dne roboty, rozmaitość łączących się rzeczy, nigdyby wy-
 „znaczonym do examinowania Delegowanym, nie dozwoliły, chy-
 „ba w generalnych tylko rozdziałach uskuteczyć wolę Prześwie-
 „tnych Stanow, gdyby dokładne y dostatecznie sporządzone Pro-
 „tokuły przez nayprzezorniejsze rozrządzenie, łatwieyszy nie
 „uśtało drogi. Wszakże cokolwiek ogólnie mówiłem, to iasno da-
 „ie się poznać w szczególności z czynności Prześwietnego De-
 „partamentu Woyskowego, którey prawdziwego roztrząsania mam
 „dać Sprawę Prześwietnym zgromadzonym Stanom.

„Stawa na czele tego Departamentu Mąż Wielki wspaniale-
 „mi wszędzie głośny przymiotami, y samym doświadczeniem w
 try-

„ trybie wojennym zahartowany Hetman Wielki Koronny, które-
 „ mu tę ofiarę sprawiedliwości oddać należy, że z ludźmi w Oy-
 „ czyźnie znakomitemi, dobranemi, y nieoddzielney władzy swo-
 „ iey współnikami, przepisy Prawa chciał mieć uroczyście zachowane;
 „ co z istoty rzeczy wyrażającym okazuje się w porządnym
 „ zapisaniu Protokółów, które żadnemu zażnawieniu się nie pod-
 „ pada, y które godnych z najsilniejszą pilnością pracujących
 „ wierne y roztropne rządzenie zaświadcza, jest to szczególnie-
 „ szą powinnością Delegowanych od Prześwietnych Stanów, do
 „ examinowania czynności Departamentu Wojskowego, wy-
 „ znać przed Najjaśniejszym Panem, y Prześwietnemi Stanami
 „ jakie są dopełnienia rozrządzeń Prawa.

„ Przystępuiąc Delegacya do szczególniejszego przejrzenia
 „ czynności Prześwietnego Departamentu, przedsięwzięła najprzód
 „ wiedzieć Stan Wojska obojga Narodów, w jakiej być powinien li-
 „ czbie, podług Etatu, a w jakiej aktualnie znajduje się; y tym
 „ końcem przejrany był Etat przez J. K. Mość Pana Naszego
 „ Miłościwego za zdaniem Prześwietny Rady, pod dniem 27.
 „ Listopada 1776, Roku sporządzony, tak do Komputu, iako też
 „ y co do płacy podpisany, tudzież Rapport przez Prześwietny
 „ Departament na terazniejszy Sejm, tychże Wojsk podany.

„ Wojska Koronnego być powinno, podług wspomnianego
 „ Etatu, y zaśley później Rezolucyi J. KROLEWSKIEY Mci Pana
 „ Naszego Miłościwego za zdaniem Prześwietny Rady z pomno-
 „ żeniem do Garnizonu Kamienieckiego, 12,479; znajduje się te-
 „ raz aktualnie podług Rapportów y Likwidacyi zaprzyjęzonych,
 „ 12,127. okazuje się niedostarczać Główn do Komputu wyznaczo-
 „ nego, w Wojsku Koronnym 312. Było obowiązkiem Dele-
 „ gowanych, dochodzić o przyczynę niedostarczającej liczby; Prze-
 „ świetny Departament Wojskowy dał z siebie explikacyą w ten
 „ sposób: że brak ten, wyjąwszy małą kwotę z Dezercyi y śmier-
 „ ci, jest najznaczniejszy w obydwóch Gwardiach J. KROLE-
 „ WSKIEY Mci Pana Naszego Miłościwego, bo w Piechocie nie dosta-
 „ je do Etatu Główn 117. a w Konnicy Główn 94. z przyczyny uszczu-
 „ ploney przez Etat, y niedostarczającej tymże obydwom Regi-
 „ mentom płacy.

„ Regimentowi Urodz: Generała Maiora Kozłowskiego do E-
 „ tatu Regimentów Konnych Główn 57. a to z podobneyże przy-
 „ czyny, że wspomniany Regiment będąc na koniach, na mocy
 „ Rezolucyi J. KROLEWSKIEY Mci Pana Naszego Miłościwego, y
 „ za zdaniem Prześwietny Rady utrzymany, ile że konie, broń,
 „ y wszystkie do służby nieuchronne w Wojsku potrzeby, własnym
 „ kosztem przez tegoż Urodz: Generała Maiora Kozłowskiego po-
 „ kupione, na czym byłaby znaczna szkoda, nieodbiera dotąd zu-
 „ pełney płacy, y to jest żądaniem Prześwietnego Departamentu
 „ Wojskowego, do Najjaśniejszego Pana, y Sejmujących Sta-
 „ nów, aby te trzy Regimenta odtąd zupełnie mogły być opła-
 „ cane.

„ cone. Regimentowi Ordynacyi Ostrogskiej brakuie także Głó-
 „ 26. z przyczyny, iż ten Regiment dla Summ Prawem do wy-
 „ trzymania Ofobom Cywilnym oznaczonych, nie wybieraiać zu-
 „ pełney Summy, nie mógł być w wyznaczoney liczbie. Dodał
 „ jednak y to Prześwietny Departament Woyskowy, że Głó 200.
 „ po Etacie 1776. Roku, nad Etat, przez pieczołowitość Jego KRÓ-
 „ LEWSKIEY Mci za zdaniem Rady przybyło w Garnizonie Kamie-
 „ nieckim, y że aktualnie są, okazał Raportami, y zaprzyśiężonemi
 „ Likwidacyami; y nadto, że Jego KROLEWSKA Mość Pan Nasz
 „ Miłościwy z Prześwietnym Departamentem Woyskowym, nad
 „ znajdującą się liczbę Roku 1778. na przeszło zesłłym Seymie
 „ pomnożył teraz, dokompletował Głó 690. iako okaznie się z Ta-
 „ bell Przed Seymowych 1778. Roku, iż na ten czas było Głó
 „ 11,437. teraz zaś iest aktualnie, podług zaprzyśiężonych Likwi-
 „ dacyi y Rapportow Głó 12,127. nie rachuiąc w to pomnożonych
 „ do Garnizonu Kamienieckiego 200. ludzi.

„ Komput y exystencyą Woysk W. X. Litt: podobnym spo-
 „ sobem Departament Woyskowy okazał. Podług Etatu być po-
 „ winno Głó 4770: iest teraz aktualnie 4515. brakuie 255. do
 „ Komputu w Woysku W. X. Lit: a nayszczegulniey w Brygadach
 „ Kawaleryi Hufarskiej y Petyhorskiej, a to z przyczyny ta-
 „ kiej: Konstytucya Roku 1776. oznaczywszy pewne Summy na
 „ Woyska oboyg Narodów, pozwalaiąc nowy przepisać Regu-
 „ lament płacy, przepisała, ażeby Komput y exystencyą aktualne-
 „ go żołnierza utrzymać, niezmnieyszaiać w liczbie ani iedney
 „ Głowy, Fundusz jednak dostarczaiący nie iest obmyślony; w ta-
 „ kiej więc potrzebie J. KROLEWSKA Mość Pan Nasz Miłościwy za
 „ zdaniem Prześwietney Rady, Departament Woyskowy Roku 1776.
 „ robiąc Etat, y Regulament nowey płacy dla Woyska Oboyg
 „ Narodów, gdy znalazł Summę Prawem oznaczoną niedostarcza-
 „ iącą na zapłacenie aktualnie znajduiącego się Woyska, był przy-
 „ muszony wielu Korpusom ufzczuplić płacy, niemaiąc Funduszu
 „ do zapłacenia y utrzymania tak, iakby się należało do regularne-
 „ go Komputu; ztąd poszło, że w Litwie zostawiwszy przy szczy-
 „ pley płacy Pułki niektóre, płacą Towarzysza z Szeregowym po
 „ złt: tylko 300. zabrakowało ieszcze do Etatu 160,000. która to
 „ Summa brakuiąca, w pierwszym Roku z remanentów pozosta-
 „ łych przed Rokiem 1776. kompensowaną była, te gdy iuż wy-
 „ szły, Departament na ocalenie Komputu y płacy Woysku W.
 „ X. Litt: niemaiąc Funduszu, donosi przez Delegowanych Jego
 „ KROLEWSKIEY Mci Panu Naszemu Miłościwemu y Prześwietnym
 „ Stanom zgromadzonym, dopraszaiąc się o ich nayskuteczniej-
 „ sze a nieuchronne zaradzenie.

„ Stan Woyska oboyg Narodów gdy został okazany w ia-
 „ kim być powinien, y w iakim teraz znajduje się, do widzenia
 „ zapłaty iego, czyli toż Woysko należącą sobie płacą odbiera,
 „ Delegacya przystąpiła. Na dowod Departament Woyskowy o-
 „ „ kazał

„ kazał Tabelę, podług Prawa oznaczającego Summy na
 „ Woysko, tudzież podług Etatu y Rezolucyi Jego KRÓLEWSKIEJ
 „ Mci Pana Naszego Miłościwego za zdaniem Prześwietney Rady
 „ do Kommissyow Skarbu oboyg Narodów, przy każdej Racie poda-
 „ wane na należytość każdego Korpusu Kwity zaświadczaące placę
 „ Woyska, iż go ta punktualnie dochodzi, Departament Woysko-
 „ wy próbował Likwidacyami, dwa razy na Rok podawanemi, a
 „ raz zawsze w Racie Septembrowey przez Kwatermistrzów za-
 „ przyśiężonemi. Które Delegacya rewiduiąc widziała, że wspomniane
 „ Likwidacye zaprzyśiężone Rollami Kwartalnemi, y Regestrami z
 „ Imienia każdego y nazwiska, służbę aktualną y bytność każde-
 „ go dowodzą, a zapłacenie onego, y Kwity na odebrany żołd
 „ przeświadczaia; na Woysko Koronne podług Konstytucyi y Eta-
 „ tu Roku 1776. zł: 3,145,000. polepszona placa z Garnizonem
 „ Kamienieckim 140,915. groszy 6. y pół, in Summa na iedną
 „ Ratę, zł: Pol: 5,285,915. groszy 6. y pół, co uczyni na Rok
 „ cały 6,571,830. groszy 12. y pół, w Litwie zaś na iedną Ratę
 „ 1150000. na Rok cały zł: Pol: 2,300,000. brakuie iefzcze Woy-
 „ sku Litewskiemu do Etatu na Rok zł: Pol: 164,433.

„ W porządku dalszym examinuiąc Delegacya czynności
 „ Departamentu Woyskowego, o Lokacyi Woyska oboyg Narodów
 „ zapytała się, o czym na Tabellach iako y na Mappie przełożył
 „ Departament Woyskowy: że to Woysko, ile możność y si-
 „ ły pozwoliły, rozłożone iest częścią po nad granice w Koronie y
 „ w Litwie, częścią też w pryncypalnieyszych Kraiowych Mia-
 „ ściach z tą reprezentacyą uczynioną przez Prześwietny Departa-
 „ tament, że zna to, gdy żołnierz pracą y placą Obywatelów u-
 „ trzymywany; zaślaniać ich powinien na granicach od Nieprzyja-
 „ ciół, a w Kraiu być bezpieczeństwem y strażą spokoyności Do-
 „ mowey; lecz gdy tak mała liczba Woyska, do utrzymania tych
 „ obydwóch powinności niewystarcza, dla dopilnowania granic y
 „ rozłożenia do tego Kommend, łącząc żądania swoie o przyczynie-
 „ nie y pomnożenie tak niedołącznych sił Kraiowych, co tylko mi-
 „ łość Dobra Publicznego Kraiu, y bezpieczeństwo prywatne ka-
 „ żdego Obywatela sposobów pozwolić może, ażeby dopełnione
 „ były Prawa ostatnie Roku 1775. y 1778. przez Rzeczpospolitą
 „ względem pomnożenia sił Kraiowych w tey mierze uchwalone.

„ Rząd Woyska wewnątrz ukazany był w Protokulach y
 „ Księgach, przez Ordynanse y Dyspozycye do tegoż Woyska wy-
 „ dane, przeciwko któremu, gdy żadnego ani od Obywatelów,
 „ ani od Żołnierza nie było skarżenia, znakiem iest, że staranność
 „ usilna około tego, Prześwietnego Departamentu była, na czele
 „ tych Mężow, którzy w nim ten Urząd składali.

„ Tenże Departament okazał Sentencyonarze y Protokuly
 „ Sądu swego Woyskowego, w którym Dekreta niemniej Kry-
 „ zrechta na Woyskowych ferowane, zawierały się, iako też Exe-
 „ kucye Procefsów przez Ordynanse dodania *Brachii Militaris* do

„ asystowania Officyalistom do Woyska wydawane. Do tego
 „ Artykułu są wielorakie od Obywatelów zażalenia, o których
 „ jest powinnością z mocy ściśłego obowiązku donieść Najiaśniey-
 „ szemu Panu y Prześwietnym zgromadzoným Stanom. Jest to
 „ Obywatelska potrzeba, ażeby Procesa w naywyższej Magistra-
 „ turze Namieśtniczey Władzy Najiaśnieyszego Pana, Trybu-
 „ nałach, w rozeznawaniu iustyfikowane były, lub inny do zapo-
 „ bieżenia podstępom, iakie się bardzo częste nadarzaia, obmyślić
 „ sposob, y naprzykład w Sprawach mocą Trybunałską sądzonych
 „ ziazdowych, rozpisowych, gdzie częstokroć Strony obiedwie
 „ przychodzą po Eksekucyą, y dodanie pomocy Woyskowej, czy-
 „ li jedna z nich nie wspomniawszy nic o rozpisie, częstokroć poka-
 „ zawszy Procesa, też pomoc zyskuje, lub też gdy Obywatel w mniey-
 „ szych Juryzdykcyach sądzony będąc, ma sobie ufność y bezpieczeń-
 „ stwo przepisanego Prawa, że *d Definitiva* powinna *dari* Appellacya,
 „ wyłączając te tylko Sprawy, które Konstytucyą 1775. Roku
 „ chciała mieć od dozwołoney Appellacyi wyjęte, dochodzeniem
 „ byłę Delegacyi, dla czego z takowych Dekretów, Departament
 „ Woyskowy pozwalać sobie mógł dodawania do Eksekucyi po-
 „ moc Woyskową, mając tak wyraźną Konstytucyą pod Artyku-
 „ łem: Obiaśnienie *denegati Judicii & opressionis Civis liberi*.

„ Dana była taka odpowiedz; Konstytucyą 1776 Roku *titulo*:
 „ = Obiaśnienie ustanowienia Rady Nieustaiącey = opiewa, że wszy-
 „ kie Ministeria, Juryzdykcyę, y wszelkiey Kondycyi Obywatele
 „ Rzeczypospolitey, Rezolucyi, Listow napominalnych y rekwizy-
 „ cyonalnych, wypadłych, iak nayzupełniey słuhać powinny. Przeto
 „ położony był Uniwersał od Prześwietney Rady Roku 1779. dnia
 „ 20. Maia wydany, ażeby Dekreta chociaż zaappellowane, gdy
 „ nie jest dopuszczona Appellacya, przez pomoc Woyskową były
 „ exekwowane. Tę tak smutną znaleźliży konwikcyą, Prozbą
 „ jest nayufilnieyszą całego Obywatelstwa, y żądaniem Prześwie-
 „ tnego Departamentu Woyskowego, ażeby w dodaniu Pomocy
 „ Woyskowej, dostateczne nastąpiły przepisy. Jest ieszcze
 „ szczegulnieyszą uwagą, ażeby każdy z porządku swego,
 „ nikt późniey ani rychley, podług przepisow Prawa, wszystkie
 „ *Solennitates* zachowawszy, odbierał Pomoc Woyskową, a to za
 „ poprzedzonym uwiadomieniem tey Strony, przeciwko ktorey
 „ ma być dodanie Woyskowej pomocy. Uwolni się tak często
 „ zdarzający przypadek, że za iedney strony wysłuchaniem
 „ dowodow, dodawana bywa pomoc Woyskowa, a potem za
 „ przełożeniem uciążoney strony trafia się, że cofniety bywa Or-
 „ dynans. Luboli jest rzeczą pewną, że Prześwietny Departa-
 „ ment Woyskowy, przy innych nayfilnieyszych y mocnych za-
 „ trudnieniach, wydał rekwirującym Ordynansow, dodania pomo-
 „ cy Woyskowej, 1528. rezolwowanych, nierozolwowanych zo-
 „ staie 15. przecież są wielorakie Zażalenia Obywatelow, że byli
 „ nie ktorzy szczęśliwemi, mieć prędkie dodanie pomocy Woysko-
 „ wey,

„ wey, innym zaś spoźniły się, nie zostawił y w tym Prześwietny
„ Departament Woyskowy okoliczności bez odpowiedzi, dostate-
„ cznym usprawiedliwieniem.

„ Jeżeliby się zdawała trudność z przywrocenia Dekretów *Ex-*
 „ *cutionis*, tedy niema innego środka do zapobieżenia Inkonwenien-
 „ cyom, iak tylko ten, żeby przykładem W. Xięstwa Litewskiego sa-
 „ mi Sędziowie Wojewodztwa, Ziemiańscy lub Grodziecy, obowią-
 „ zanemi byli do czynienia takowych Exekucyi y podawania Dobr;
 „ przez ten sposób Obywatele W. X. Litewskiego muszą być nie
 „ tak uciśnieni z dodania pomocy Woyskowej, gdyż żadne nie
 „ przyszły zażalenia, z Koronnych zaś Prowincyi ustawicznie aż
 „ nadto dały się uczuć zażkarżenia.

„ Dobra , y wszelkiego rodzaju Majątki , które nie są zajęte
 „ Prawem , y które pod Procesy nie podchodzą , aby Eksekucyi po-
 „ dług dawnych Praw nie podpadały , Processa Kontumacyjne , y kon-
 „ demnaty *in lucro* , nie podług natury , & *contra ultimum Statum* ,
 „ Sprawy arbitralnie zadyktowane , iako nie prawne na krzywdę y
 „ uciemnienie drugiego pozyskane , aby nie były exekwowane
 „ Po takowym krotko namienionym zrewidowaniu , dla niedostar-
 „ czającego czasu , obfitych Protokołów w wydaniu Ordynansow
 „ dodania pomocy Woyskowej , różnie do różnych przypadkow
 „ wypadających , przytąpiła Delegacya do zrewidowania Rege-
 „ strow Kassy Inwalidow Koronnych , ktorych rozmiarkowanie
 „ z Summy przez Rzeczpospolitą oznaczoney , na Osoby przy tym
 „ Funduszu umieszczone , a od tych Kwity na brane Pensye okaza-
 „ ne były . Lecz , że ten Fundusz tak jest szczupły , że na przy-
 „ zwoite Rangom Pensye , że na wszystkich przez zgrzybiałość y
 „ kaleństwo wychodzących z Woyska nie wystarcza , a w Litwie ża-
 „ dnego nie maż , Departament Woyskowy z obowiązkow swych
 „ przełożył konieczną potrzebę pomnożenia tego Funduszu dla
 „ Woyska Obudwoch Prowincyi , przynajmniej dosta Tyficy ,
 „ a to z Korony 66,666. Zł: Polsk: Gr. 20. z Litwy Złotych polskich
 „ 33,333. Gr. 10. Delegacya miała produkowaną sobie Księgę
 „ *Falcidii* zaległego od Roku 1768. do Roku 1775. Raty Marcowej ,
 „ *inclusive* z Repartycyą każdego Roku w proporcyi przypadającej
 „ ze Skarbu Koronnego Summy , na każdy Korpus sporządzoną ,
 „ przełożył oraz tenże Departament , że podług tey Księgi , iak nay-
 „ ściśleyszego Rachunku , odciawszy Zold nieprzytomnych w zwią-
 „ zku będących , należało się Woysku Koronnemu za Rat pietna-
 „ ście Złotych Polskich 6,629,297. Gr; 19. Den. 1. a Departa-
 „ ment widząc szczupłość dochow Rzeczypospolitey , odciawszy
 „ ieszcze Kafs Abcugi , a w Kawaleryi Narodowej połowę nawet
 „ Zaslug wreszcie tylko przytomnych w służbie będących , przy-
 „ znał Summę Złotych Polskich 3,374,201. Gr. 17. Den: 4 y za dług
 „ istotny Woysku Koronnemu należący oznaczył ; a że Summa
 „ 1,351,000. w reszcie pozostała , przez Rzeczpospolitą na ten Fun-
 „ dusz oznaczona , nie wystarczyła ; Falcydą y proporcją dla ka-
 „ każdego

„żdego Korpusu tymczasem uczynił y przepisał, żeby zaś toż
 „Wojsko Koronne tak *strictissime* zredukowaną mając zaległą swą
 „płacę, do Summy 3,374,201, Złotych Polskich Groszy 17. De-
 „nar: 4. też Summę całkowitą odebrać mogło, nie szukając innych
 „Funduszow, ani nato przyczynienia podatkow, ten sam Fun-
 „dusz na umorzenie Długow Rzeczypolitey oznaczony wystar-
 „czyć może, byle Rzeczypolita do wybrania wspomnioney
 „Summy czas przedłużyła.

Prace Pana Wilczyńskiego Regenta, iak są dokładne, y
 „wydane Expensa około tey roboty, oświadczył Departament
 „Woyskowy; ten wzrok swoy, siły na ustawicznych straciwszy tru-
 „dach, przecież sporządził takie Dzieło, ktore lat kilka przez wy-
 „znaczonych y opłaconych, y nietak dokładnie było dokończo-
 „ne, on to z nayuścielniejszą pilnością wypracował y do porządnego na
 „wszystkie gatunki podzielenia przyprowadził. Gdy go sama spra-
 „wiedliwość aż do ostatnich utraty sił zapracowanego zaleca, po-
 „zwolił Miłościwy KROLU, że do nadgrody oddam go wzglę-
 „dom Prześwietnych zgromadzonych Stanow.

„Na Szkołę Rycerską ze Skarbow Obojga Narodow, Pra-
 „wem oznaczona, iak się rozporządza Summa, były produkowa-
 „ne Likwidacye, Tabelle przez Departament Woyskowy od Kor-
 „pusu Kadetow do Likwidowania złożone.

„Reprezentował Departament Woyskowy expensowaną Summę
 „na potrzeby Woysk Rzeczypolitey przez łaskawość y hojność
 „wydatki Nayjaśniejszego Pana; okazuje się więc z Rapportu y ca-
 „łego obrachowania Summa z Kasy Nayjaśniejszego Pana wyda-
 „na od roku 1776, aż do roku 1780. Złotych Polskich 701,491.
 „Groszy 11. y poł; jest przeto ściśłą powinnością uczynić nay-
 „głębsze podziękowanie u Maieństwu Nayjaśniejszego Miłosci-
 „wego Pana, za to znakomite wsparcie na Woyskowe potrzeby
 „ze Skarbu swego hojnie łożone, niech w Seymowey przyszley
 „Konstytucyi dla potomności zakonnotowana tey dobroczynney
 „Wspaniałości zostanie pamiątka.

„To czyniąc doniesienie z przełożonych Likwidacyi Proto-
 „kułow y całego explikowania się przez Departament Woyskowy,
 „należy mi szczegulnieysze przyłączyć zażalenia od niektórych
 „Obywatelow, a nayprzod: od Urodzonych Grzegorzewskich o-
 „debrała Delegacya skargę na Departament Woyskowy nadto w
 „ostrych wyrazach, y zarzutach, że przez wspomnioną Rezolu-
 „cyą przyspieszenie sprawiedliwości odmówione mieli, a do Sądu
 „Cywilnego odesłano ich, powtore, że im Rapportu przez Gene-
 „rała Leytnanta Kommanderującego Dywizyą Ukrainą y Podol-
 „ską, w tey mierze podanego nie wydał; w tym poznawaniu rze-
 „czy y zarzutow, znalazłszy Delegacya, że Rezolucya Depart-
 „mentu Woyskowego na mocy Likwidacyi y Kommissyi nastąpiła,
 „y Rezolucyą nawet Nayjaśniejszego Pana, y Rady przy Boku
 „Jego Nieustaiącey, wzmocnioną została, też explikacyą dowo-
 „dami

„dani stwierdzoną być znayduie; po którym usprawiedliwieniu,
 „gdy Departament Woytkowy składające Osoby, o sprawiedli-
 „wość za czerniące podawającego wyrazy dopominał się, Dele-
 „gacya nie mając mocy Sądowej zobopolne znośi zażalenie
 „przed Stany Rzeczypospolitey.

„Od Urodz: Ostaszewskiego zażalenie, dwa w sobie zawiera
 „Punkta, pierwszy, czemu Ordynans w Roku 1777. dany mu do
 „Exekucyi czyli podania Dobr Processem objętych, Dekretem
 „Afseksoryi Koronney przyśadzonych, nie był exekwowany,
 „lecz wstrzymany; drugi Punkt zażalenia, za co mu Departament
 „w Roku terażniejszy nie dał Rezolucyi na podobne żądanie,
 „lecz poszedł do Prześwietney Rady, a ztamtąd interes jego do
 „Decyzyi Seymowej zawieszony został; odpowiedź iest od De-
 „partamentu Woytkowego: na Seymie 1778. Roku, tę skargę
 „należało się przystosować, teraz zaś Akta wszelkie przez Dele-
 „gowanych y przez Kwit od Rzeczypospolitey na przeszło - ze-
 „szłym Seymie są approbowane; niema więc ani czasu, ani przy-
 „zwoitości o tym mówić; co do drugiego, Departament Woy-
 „tkowy w żądaniu Urodz: Ostaszewskiego znalazłszy nowy przy-
 „padek, że dwa Dekreta Naywyżzey Instancyi Afseksoryi Ko-
 „ronney: jeden na rzecz Urodz: Ostaszewskiego Dobra przyśa-
 „dził, drugi zaś przeciwny pierwszemu, tegoż od pomienionych
 „Dobr odśadził, przydanie pomocy Woytkowej bez rozeznania
 „ich legalności być niemogło; na takowym więc przypadku ten
 „Interes poszedł do Rady, około czego iest uformowany Proiekt
 „na Seym, przez co nayprzyzwoitszy zakończenia okazuje się
 „frzodek.

„Co do Interesu Urodz: Prochnickiego z Urodz: Grabianka-
 „mi, ponieważ tenże Urodzony Prochnicki z swemi Memoryala-
 „mi udał się do Prześwietney Delegacyi Rady Nieustającej, z po-
 „wodu, że Ordynans Departamentu Woytkowego z mocy Rezo-
 „lucyi Prześwietney Rady nastąpił; przeto Departament Woy-
 „tkowy złożywfszy na takowe zażalenie Rezolucyą, powtarzania
 „explicacyi nie widzi potrzeby.

„Na zażalenie od Urodzonego Biernackiego iest objaśnie-
 „nie Dekretu Sądowego w Sprawie między Urodzonym Bierna-
 „ckim Porucznikiem, a Urodzonym Jrliczem Brygadyerem Kawa-
 „leryi Narodowej o Summę 16,000. Złotych Polskich Addyta-
 „mentow ze Skarbu Koronnego przez Urodzonego Jrlicza wy-
 „branych, a od Urodzonego Biernackiego pretendowanych; a że
 „przydłuższe istoty tey rzeczy iest explicowanie; przeto z dosta-
 „tecznego wyexaminowania przyczyn, w wzmiankowanych Preten-
 „sych stośownie do Prawa y sprawiedliwości, y wypadłych Or-
 „dynansow Woytkowych, sądzony Dekret okazuje się; w czym
 „tak co do tey okoliczności, iako y do całego examinowania robo-
 „ty, będzie moją powinnością do Łaski wiernie oddać. Skła-
 „dam więc na Łonie Naywyżzey mocy y Sprawiedliwości te za-
 „żalenia

„ żalenia od uciśnionego Obywatelstwa, w pewnym zaufaniu, iż
 „ mocą Prawa, bezprawień przemocy, podstępom y innym spra-
 „ wiedliwości nieprzyjaznym burzom tamę położycie, a rozwefe-
 „ liwszy Obywatelskie serca, miłą spokojnością przy powadze
 „ Prawa zabezpieczające się, oddalicie na potym skargi y narzeka-
 „ nia, ktoreby Was podobnie jak dzisiaż zatrudniały. „

Gdy Relacye o Departamencie Woyskowym odeszły, JP. Marszałek Seymowy mówił:

„ Uczynione dopiero zgromadzonem Rzeczypospolitey Sta-
 „ nom doniesienie: że W. KRÓLEWSKA MOŚĆ Pan Nasz Miłościwy
 „ zastępując Publiczny, z własnego Skarbu, przeszło siedmkróć sto
 „ tysięcy na potrzeby Woyska wydawszy, przerzeczoną Summę
 „ wspaniale Rzeczypospolitey darować raczyłeś: wzbudza w ser-
 „ cach Stanu Rycerskiego nayżywsze wdzięczności uczucia, któ-
 „ re upewnić tym ściślejszym na mnie wkłada obowiązkiem, im
 „ dowodniey przekonany, iż nie tey pierwszej, y nie w tym ie-
 „ dynym razie; dobroczynney najlepszego KRÓLA doświadczamy
 „ hoyności. Okazujesz Nayiaśniejszy Panie istotnie, że jesteś
 „ Oyczyzny Oycem prawdziwie; gdy nietylko o Dobru iey z
 „ niespracowaną troskliwością przemyslasz, ale nadto, ulgę czy-
 „ niąc Obywatelom, naylaskawszemu rządowi Twemu poddanym,
 „ szczodroblivością swoją, potrzeby Publiczne opatrzenie uprze-
 „ dzasz. Nowy ten dowód Łaski y dobroci W. KRÓLEWSKIEY
 „ Mci Pana Naszego Miłościwego, pomnoży w sercach Obywatel-
 „ skich naymocniejszy, czci, wierności, y miłości ku najlepszemu
 „ Panu obowiązek; a nierychła potomność czytając zapisaną
 „ w ustawach Kraiowych pamiątkę; tylu KRÓLA dla Narodu Do-
 „ brodieystw! w nayłodszym wielbieniu czasom Naszym zazdro-
 „ szcząc, zapewne głosić będzie: Bogdayżeby dotąd! STANISŁAW
 „ AUGUST panował! „

W porządku uczynienia Relacyi o czynnościach Kommissyi Skarbu Koronnego Xże Poniatowski Biskup Płocki między Dele-
 gowanemi do examinowania teyże Kommissyi Prezydujący zabrał
 głos w te słowa:

„ Troskliwi w dopełnieniu obowiązków włożonych na Nas
 „ Deputowanych do examinowania Rachunków y czynności Kom-
 „ missyi Skarbu Koronnego, nie będziemy trawili arcy-szczupłe-
 „ go czasu, zostającego na zarządzenie o potrzebach Rzeczypospo-
 „ litey, wylewem winnych Panuiącemu pochwał, y przykładney
 „ Magistraturze; dofyć powiedzieć, że My y następcy Nasi, bę-
 „ dziemy z wdzięcznością sławić Epokę iey ustanowienia, za któ-
 „ rey rządów pomnażający się Skarb publiczny, wiernie y prze-
 „ zornie administrowany, zabezpiecza dochody Tronu, regularną
 „ y wczesną płacę Woysku, Prawem opisaną Stanowi Cywilnemu
 „ należytość, umarza długi, y po wypłaceniu z tamtego dwulecia
 „ pozostałych Expens, leżące ieszcze okazuje Summy.

„ Po-

„ Podana na przeszłym Seymie Skarbu Koronnego Percepta
 „ wynosiła Summę zł: 23,087,953. den: 9. ; teraz dowiodła Kom-
 „ misya w podanych Nam Regestrach, iż po przeszłym Seymie
 „ wpłynęło do Skarbu w dwóch latach złotych 25,832,706. gr:
 „ 16. den: 1½. Okazuje się więc przybytku dwuletniego nad Per-
 „ ceptę przeszło-Seymową zł: 2,744,753. gr: 15. den: 9½. Expen-
 „ fowała z tych wpłynionych 25,832,706. gr: 16. den: 1½. po-
 „ dług Konstytucyi Roku 1776. złotych 23,537,406. den: 8½.
 „ Aże w niedostatku przeszło-Seymowych dochodów pozostały
 „ niektóre zaległe Pensye y należitości w Summie zł: 989,072. gr: 3.
 „ Przeto z tego przybytku dwuletniego są zaspokoione. A nadto
 „ na polepszenie stanu Woyska Koronnego za rezolucyą Rady Nie-
 „ ułatającey wypłaciła Kommissya zł: 431,599. gr: 11. den: 6.
 „ Cała tedy terażniejsza Expensa wynosi zł: 24,958,077. gr: 14.
 „ den: 14½. Zostaie w Kassach Prowincjonalnych w gotowiźnie
 „ zł: 761,076. gr: 25. den: 5½. Na Retentach zł: 113,552. gr: 5.
 „ den: 17½.

„ Prócz tych dwuletnich Percept wyexplikowała się Kommis-
 „ sya nie tylko z funduszków na opłatę długów Rzeczypolitey
 „ destynowanych Summę zł: 2,271,282. gr: 4. den: 14. wyno-
 „ szących, oraz z podatku Ostrogskiego zł: 600,000. przez lat
 „ dwie wniesionych; ale y z remanentu na przeszłym Seymie wy-
 „ likwidowanego zł: 780,882. gr: 7. den: 16½. wynoszącego; z
 „ którego to Remanentu na fundamencie Prawa Roku 1776. de-
 „ cysowała Kommissya w Łanowym y Kwarcie zł: 294,667.
 „ gr: 15. den: 9. wypłaciła różne zaległe należitości z tegoż Re-
 „ manentu wynikające w Summie zł: 148,506. gr: 22. den: 3½.
 „ zostaie ieszcze z tego Remanentu w gotowiźnie zł: 49,160. gr: 10.
 „ den: 4. na Retentach Łanowego y *Subsidii Charitativi* zł: 288,547.
 „ groszy 20.

„ Podług zaś wylikwidowania wszelkich funduszw, y z nich
 „ Remanentow, zostaie *pro futuro calculo* w gotowiźnie złotych
 „ 811,580. gr: 27. den: 7½. na Retentach zł: 402,099. gr: 25.
 „ den: 17½. Złączone te Summy stanowią generalny Remanent
 „ złotych 1,213,680. gr: 23. den: 7½. który przyszley Kommissyi
 „ *ad dandum rationem* zostaie się.

„ Staraiąc się iak naywierniey zaprzyśięzonemu zadofyć u-
 „ czynić obowiązkowi, nie tylko na codziennych rannych kilko-
 „ godzinnych Sefsyach przezieraliśmy przez te dni kilkanaście
 „ Percepty y Expensa; ale podzielone między nami gatunki o-
 „ nychże na poobiednich Sefsyach były pilnie weryfikowane po-
 „ czątkowe y ostatnie; afsygnacye y Kwity produkowane, y co-
 „ kolwiek może służyć do przeświadczenia, nic przez nas nie zo-
 „ stało opuszczone. Z takowey weryfikacyi wynikła powszechna
 „ między nami zgoda, na podpisanie Regestrow; co nie tylko ła-
 „ skawego Monarchę, y względne Seymuiące Stany do przyspie-
 „ szenia Kwitu, dla pilnie y użytecznie pracujących Obywatelów

Ee

, w tey

„ w tey Magistraturze pobudzi; ale nadto w zdarzonych okazyach, do zasłużoney nagrody tym pracowitym Mężom drogę toruie.

„ Zanośi Kommissya Skarbu Koronnego przez Nas y wraz z Nami proźby do Tronu W. Królewskiej Mci Pana Mego Miłościwego, y do Przeświałnych Stanów za JW. Podskarbinem Nadwornym Koronnym, ażeby Penfya jego w Tabelli 1776. naypewniey przez omyłkę, trzydzieści dwa tysiące, położona, do czterdziestu tysięcy była podniesiona, y porownana z Penfya Kollegi Litewskiego. Na czele tey Magistratury zasiadający cy Minister, własnym y Kollegów Imieniem, drugą do Tronu W. Królewskiej Mci, y do Seymujących Stanów niesie proźbę, ażeby od ciężaru personalney odpowiedzi, na opłacenie Summ Hollenderskich uwolnionemi zostali, albo też prosto oneż wezwować mogli do tego Kraiu, y nie byli obowiązani kontentować się Kwitem Kasyera W. Królewskiej Mci; który lubo doświadczoney rzetelności y wiary Człowiek, różnym iednak przypadkom podlegający, mógłby kiedy Osoby y Substancją onychże wprowadzić w wielkie niebezpieczeństwo.

„ Zabeścięcając przyszłe Intraty, y żeby daremne nie było wysypanie Summ na chędożenie Pilicy dotąd łożonych, upraszają o wyznaczenie funduszu na tę potrzebę publiczną; Posesforowie zaś znoszonych Młynów o nadgródę strąt poniesionych. W czym za dozwoleнием Twoim Nayiaśnieyszy Panie, będzie podany Proiekt do Stanów Seymujących, równie z innemi Proiektami do pomnożenia Skarbu Publicznego bez nowych Podatków służącemi, przez postanowienie Składów y Kompanii Kraiowych, do wyrabiania z naszych produktów różnych potrzeb Kraiowych.

„ Niemożna tu zamilczeć Nayiaśnieyszy Panie o smutnym, nader widoku Handlu naszego, niedostatku Manufaktur Kraiowych, y zbytkach, które nie zabawem zupełnie ogołociwszy Kray z pieniędzy, zamkną mu razem wszelkie źródła publicznych y prywatnych dochodów.

„ Z dwuletniey tu kalkulacyi, wychodzących za granicę pieniędzy, iako też za nasze produkta wpływających, lekko rachuiąc, ukazuje się, iż wyszło za granicę około stu millionow Złotych Polskich, a nie weszło iak sześćdziesiąt millionow za nasze produkta, y towary; zadziwi się nie ieden, że nawet Kray nasz mógł iefzcze wystarezyć na te czterdzieści millionow.

„ Ale tu uważyc iefzcze należy, że nasi Kupcy wiele na dalekie biorą kredyty, które wszelako gotowizną co raz rzadszą, kiedykolwiek wypłacać, będzie smutną koniecznością.

„ Z tego widoku wypływa iafna konsekwencya, że nie można dosyć wdzięczności okazywać tym Osobom, które nie żałowały pracy, starania y wszelkich nakładów około zakładania Manufaktur, y kosztownego ich początkow utrzymywania.

„ W tey

„ W tey liczbie u nas w Koronie dystrynguie się Familia Ma-
 „ łachowskich, która żelazne fabryki przez godnego Oyca Kan-
 „ clerza Wielkiego Koronnego założone, do tego krefu doskonali
 „ y pomnaża, że nie naywięcey już żelaza z zagranicy sprowadza-
 „ my.

„ Należy Nayiasnieyszy Panie! tę słodzącą troski nasze poło-
 „ wę Narodu pleć białą, tak wielce u Polaków zawżę poważaną
 „ zachęcać, ażeby skroceniem wielorakich zbytkow, istotnie się
 „ przyczyniła doratunku upadającego, y do ostatniey ruiny nachy-
 „ lonego Kraiu; za którey przykładem wstydzic się będziemy wła-
 „ sną ręką gubić Oyczyznę.

„ Zostaie mi ieszcze przełożyć WK. Mości y Prześwietnym
 „ Stanom nie ktore Obywatelskie prozby: na ktorych czele sta-
 „ wiam prozbę Korpusu Kadetow, którzy z zyskaną asygnacyą na
 „ 35000. Złotych od Skarbu Koronnego, odesłani do zadłużonego
 „ Mu za Poselstwo Tureckie niedostarczającego Skarbu Litewskie-
 „ go, gdy oney uiszczoney sobie mieć nie mogą, o wyznaczenie pe-
 „ wnego upraszają funduszu.

„ Stawa także przed Wami wiekiem y zasługami zacny Mąż
 „ y godny Senator JW. Woiewoda Krakowski. Poprzednik Jego
 „ już po ostatnim Seymie posiadał Dobra Krzesłowe Woiewodztwa
 „ Krakowskiego; dzisieyszy Woiewoda nie żałował nigdy w Ry-
 „ cerkim y dzisieyszym Stanie majątku swego dla skarżenia so-
 „ bie tery Obywatelskich, y prowadzenia onychże do dobrego, y
 „ spokojności, nie będziemy wiekowi y zasługom Jego żałować
 „ tey szczupley nagrody, ktorey poki Bog lat mu przedłużyć
 „ raczy, nie dla siebie, ale dla współ Ziomkow y dobra Publiczne-
 „ go używać nie przestanie.

„ Jntraty Starostwa Krakowskiego, gdy iedynie fundowały
 „ się na Browarze, a ten przypadkowym ogniem spłonął, doprasza
 „ się Poselsor ich łaski y litości Stanow zgromadzonych, ażeby od
 „ placenia Kwarty był uwolnionym.

„ JPan Regent Koronny Karwicki dawszy urzędownie Kau-
 „ cyą do Superintendencji za Obywatelom, teraz pociągany do
 „ Kommissyi o zapłacenie 50,000. uprasza o uwolnienie siebie od ta-
 „ kowey opłaty; przyczyny w Memoryale Jego wyrażone, a
 „ wspierane Instrukcyami, gdy ziednać potrafią Twoje Nayia-
 „ śnieyszy Panie y Zgromadzonych Stanow względy, y ia z miey-
 „ sca mego za nie podziękuję, warując tylko, ażeby ten przy-
 „ kład podobnych uwolnień za sobą nie pociągał straty publiczney.

„ Są nareszcie nie ktore Memoryaly do Łaski podane od Mia-
 „ steczek obciążonych podatkiem Czopowego, ktore względem
 „ Stanow zgromadzonych polecić należy.

„ Nie mogę kończyć mówienia mego bez złożenia u Tronu
 „ Twego Nayiasnieyszy Panie, naygłębszych dziękow, za wyrażo-
 „ ną w Propozycyach od Tronu podanych ufność dla Osob
 „ składających Kommissyą Edukacyi Narodowey, y oświadczenia

„ naywyżey wdzięczności, za pochwały dla niey dnia wczoray-
 „ szego przez JWW. JO. Delegowanych hoynie udzielone, kto-
 „ rzych jednak stoſować do moiey Ofoby nie mogę; bo mając ho-
 „ nor nayczęściey prezydować na Seſſyach, pełniem tylko wo-
 „ lę Kollegow w przychyleniu ſię do użytecznych y ſwiatłych
 „ zdań przez nich wnaſzanych, wktorych upatruiąc pożytki pu-
 „ bliczne, lekka była praca; a tak obficie ſwiadectwem oświeco-
 „ nego Monarchy y pochwałami wyſadzonych Mężow nadgrodzona,
 „ ſłodzie będzie zawołanym do tey poſługi publiczney, daſzcie
 „ prace, y wzniecać coraz większą gorliwość do onychże po-
 „ mnażania.,,

JPP. Moſzczeńſki Inowrocławſki y Xże Sanguszko Wołyń-
 ſki Woiewodowie iako Delegowani, przymówili ſię pochwalając
 Rządy Kommiſſyi Skarbu Koronnego.

JP. Chmara Kaſztelan Miński mowił:

„ Tronom to ſamym naywyżſza Wſzechmocność zoſtawiła z
 „ poddaniem Narodow władzy Krolow, rządzić loſami powie-
 „ rzonego Ludu, a ſzczegulnym w ſwiecie namiestniczey mocy
 „ dla Tronu Polſkiego udziałem.

„ W tych od wiekow zaſzczytach zazdroſcią poſtronnych po-
 „ ſiadaący Maieſtat Polſki Monarchowie; z naylepſzych y nay-
 „ ſławnieyſzych ſiebie, na ieden iſtotny złożywſzy Oryginał;
 „ nayſwietleyſze Koron ozdoby przeleli, w przymiotach y nay-
 „ mędrſzych doſkonałościach wybranemi od Boga zdatoſciami
 „ przeznaczonemu Naſtępcy ſwemu Waſzey Krolewſkiej Moſci
 „ Panu Memu Miłoſciwemu.

„ Y te ſą W. Krolewſkiej Moſci bogactwa, wſzytkich Kro-
 „ low ſkarby przewyżſzające, ażebyś z wylokoſci Tronu wſzyſt-
 „ kich w Narodzie doyrzał y kontentował; wſzakże z tego do-
 „ ſwiadczenia, czy to przez właſciwy Krolom Polſkim łaſk ſzafu-
 „ nek, czy to przez wrodzoną ſerca ſkłonność, do uſzczęśliwie-
 „ nia Narodu twego Obywatelow, z iednego na wſzytkich oka
 „ Pańſkiego względu poſtawiłeś y Mnie, na kolei dzielących
 „ ſię dobrodzieyſtw ſwoich.

„ Stałem dotąd na zawołaniu Waſzey Krolewſkiej Moſci, w
 „ porywczomości pełnienia rozkazow, z Urzędu Inſtygatoryi W. X.
 „ Lit., odtąd łaſkawym Krolewſkiego Berła ſkinieniem, ukazałeś
 „ mnie w Senatorſkim Kole, między ubiegającemi ſię o uſługi
 „ Waſzey Krolewſkiej Moſci, poważny ſpoczynek.

„ Nie uſłyszysz Miłoſciwy Panie, z moich zdarzeń oſobli-
 „ wſzey chluby, ktoraby za oſnową powodującego ſię innym ſzczę-
 „ ſcia, ciągnęła powolne dla mnie paſmo, do wynioſłych Sto-
 „ pniow; bo Twoia teraz łaſka niechcąc widzieć opuſzczonego
 „ loſu moiego, z wylewu powszechnego darow, w mieyſcu Staro-
 „ żytniego ſiedliſka Domu mego, dozwala poſiadać Kaſztelanią
 „ Mińſką.

Obciążyleś

„ Obciążyles mnie Wasza Krolewska Mość ważnością U-
 „ rzędu, bo się zrownać nie zdołam właściwysz do Senatu po-
 „ wołaniom wielkich Mężow, doskonałością y doświadczeniem, w
 „ Oyczyźnie wstawionych, WK. Mości zdolnie przypodobać się mo-
 „ gących; ale też Najjaśnieyszy Panie! y sobie nie pofolgowa-
 „ łeś, gdy ta ręka ktora mnie ofadziła, słabego w dowcipie, pro-
 „ wadzić musi drogą powinności moiey Prawem y Przysięgą Oy-
 „ czyźnie y Krolowi obowiązaney.

„ Aco zwykły dobrodzieystwa w nadgrode sobie zyskiwać,
 „ niezbywa y mnie na tey wdzięczności, ktora Ci, Miłościwy Pa-
 „ nie! wierność moja zaręcza. O tey wierności gdy mówię, mo-
 „ wię śmiało, iako czuję, y o iey skutkach z Ust WK Mości sły-
 „ szanych, zapewnić publicznie mogę; masz mnie w dowodzie
 „ od początku Panowania swego, w żadnym zamięcie y przebyłych
 „ okazyach naymnieyszą skłonnością niekazanego; masz y do
 „ ostatka życia, czułym świadectwem serca, to wyznanie przez
 „ słowa głoszacego; a na uiszczenie się dłużne, z naysołennieyszą
 „ ofiarą, otwieraiącego się.

„ Jdę z podziękowaniem dwoiakim, z pierwszym, za otrzy-
 „ many Urząd, z drugim, za wezwanie mnie życzeniem Pańskim;
 „ a przez to iedynie zyskanemi względami, nad zasługi, y sposobność
 „ zasłużenia Prześwietnym Rzeczypospolitey Stanom, za liczne
 „ Ich Wota do tey Rady, w ktorey mimo zdolność moją wyko-
 „ nywania obowiązkow, czuję się być umieszczonym.

„ Y nigdy dosyc wielbić nie przestaiąc dobroczynnego KRO-
 „ LA, nie chcę inaczey usta zamknąć, iak przyciśnieniem do
 „ nich dzielney w szafunku Ręki Pańskiey.

Przystąpił JP. Kasztelan Miński do ucałowania Ręki KROLA
 Jmci, y powrociwszy od Tronu na mieysce swoje, czynił nastę-
 pującą Relacyą:

„ Wyznaczony od Tronu Waszey Krolewskiej Mości z De-
 „ legowaniami, do słuchania rachunkow Prześwietney Kommissyi
 „ Skarbu Koronnego, wchodząc w dopełnienie włożonego obo-
 „ wiązku, ile czas wystarczał, to przez wielorakie przekonywanie;
 „ to przez rozdział między nami na rozebrane Podatkow gatu-
 „ ki, to w ogulności przez doświadczenie z różnego zbioru wcho-
 „ dzących Percept y Expenfow; z tych czynności naszych, kto-
 „ re znalazły z szczęśliwego załzczepienia w krzewiącym się rzą-
 „ dzie pomnożone coraz owoce; y gdzie cnota rządzących z poży-
 „ tkiem publicznym ściśle się wzięły za ręce; tam przy tłumacze-
 „ niu się przez Regestra samey Kommissyi z sprawowania się przed
 „ Stanami swego, z mieysca moiego krotkie idzie oznaymienie.

„ Procz Summy kwitem Seymu przeszłego do terażniey-
 „ szey Likwidacyi ostrzeżoney, okazała Prześwietna Kommissya
 „ przez examinowanie stopniami, Regestra wszelkiego gatunku Ofi-
 „ cyalistow nad przychodami różnego rodzaju skarbowemi dozor
 „ mających, z księgami Perceptowemi samey Kommissyi, y z nich

F f

Sum-

„ Summaryuszami nam podanemi zgadzający się dwochletni przy-
 „ chod w znaczney superacie wynikły, nad podawane Seymowi
 „ ostatniemu rachunki.

„ A z tego licznych Millionow zbioru, za Tabellą Seymu 1776,
 „ za Kwitami wielorakich expensow, za afflygnacyami Prześwie-
 „ tney Rady Nieustającej, za wydatkami przyzwoitemi z Prawa
 „ y potrzeby teyże Kommissyi Skarbowey zwyczajnemi, są do-
 „ wiedzione, rzetelne rozchody: z pokazaniem iefzcze w Kaf-
 „ sach Prowincjonalnych w gotowiznie, y na remanentach, zna-
 „ czney restancyi.

„ W tym chwalebnym rządzie Skarbu Koronnego iest slysza-
 „ ne WK. Mości y Prześwietnym Seymującym Stanom, przez
 „ JO. Xiecia Jmci Biskupa Plockiego z pierwszeństwa Jego w Na-
 „ szey Delegacyi, iak usilnie wkładającego się, tak obszernie doniesie-
 „ nie czyniącego, o zdawanych porządnie rachunkach, o troskli-
 „ wym strzeżeniu w każdym rodzaju, wchodzić powiniących do
 „ Skarbu Prowentow, czulością JO. JW. Wielkiego y Nadworne-
 „ go Podskarbach Koronnych, a z niemi równą dbałością zaszczy-
 „ conych JOO JWW. Kommissarzow.

„ J za temi godney czci Mężami, przykładnie rządzącemi Skar-
 „ bem Publicznym, sobie sławę, a Oyczyźnie pożytek czyniące-
 „ mi; przyimiy Nayias: Krolu y moie świadectwo; a iako umieisz
 „ cnotę szacować, y o zasługach pamiętać, tak pomieść w Ser-
 „ cu, y względach swoich ten zbior wybrany składający Kommissyą
 „ Skarbową Koronną; w szczegulności zaś dopuść, Miłościwy Pa-
 „ nie! prozbę moią do Tronu Twego za sprawiedliwością udającą
 „ się, którą y do Prześwietnych zwracam Stanow, ażeby *in Mi-*
 „ *nisterio* WK. Mości y Rzeczypospolitey równie z drugiemu sza-
 „ cowany w przymiotach, doskonałościach, y zasługach, a nie ro-
 „ wnie nadgradzany JW. Podskarbi Nadworny, zyskał podwyższe-
 „ nie pensyi swoiey. „

JP. Moszczeński Pofel Kaliski także Delegowany miał rzecz
 w tych wyrazach:

„ Sprawowanie Publicznego Skarbu, iest rzeczą naywiększey
 „ wagi w każdym Kraiu; Każdego albowiem Obywatela nay-
 „ bliżey dotykając, y z udziału majątków szczegulnych składając
 „ się, wymaga nayprzezornieyszey dobrego rządu bacności.

„ Kommissya Skarbowa, dzieło Rak W. Królewskiej Mci,
 „ nie zawodzi w skutkach swego Ustanowiciela y zamiarze dobra
 „ powszechnego; kiedy iawne z swych czynności w oszczędza-
 „ niu wydatków y powiększaniu dochodów Skarbu Koronnego,
 „ okazuje korzyści.

„ Ofoby Kommissyą składające, tak były w dopehianiu o-
 „ bowiązków prawem sobie powierzonych pilne, że nie mogą być
 „ nikomu sprawiedliwiey dane pochwały, nad te: które tu dopie-
 „ ro z godnych ust JO. Xcia Jmci Biskupa Plockiego slyszane by-
 „ ły. Wyznaczony od W. Królewskiej Mci Pana Miłościwego

Xięże

„ Xiąże Jmć Biskup Płocki Prezesem Delegowanych do roztrząsa-
 „ nia czynności Kommissyi, iako z przykładem dla Nas, pracow-
 „ cie, y na wszystkie okoliczności przezornie włożoną na siebie
 „ odbył powinność, tak nayszczelnieysze dał o iey wszystkich
 „ sprawach W. K. Mci y Stanom zgromadzonym świadectwo.
 „ Zabranego więc głosu nie na inny koniec używam, iak za
 „ przeczytaniem zebraney przez Delegacyą Percepty y Expenfy
 „ Skarbu Koronnego, o dochodach generalnych y expensach Pu-
 „ blicznych uwiadomić W. Królewską Mość y Prześwietne Sta-
 „ ny. „

Czytał tenże JP. Mofzczeński Pofel Kaliski Likwidacyą na-
 stępującą =

LIKWIDACTA SKARBU KORONNEGO.

Zdawała Prześwietna Kommissya Skarbu
 Koronnego Seymowi z dwuletney Percepty
 do Dnia 1. Września w Roku 1778. Rachunek
 z Summy - - - - - Zł: 23,087,953. - den: 9 $\frac{1}{2}$.
 Likwidowała się Nam Delegowanym od W. K.
 Mci y Prześwietnych Stanow od Dnia 1.
 Września 1778. aż do dnia ostatniego Sierpnia
 w Roku 1780. z dwuletney Percepty z Summy Zł: 25,832,706. gr: 16. den: 1 $\frac{1}{2}$.

Owoż mimo zniesionej Prawem Percep-
 ty Hiberna zwanej w przeszło-Seymowej
 znajdujący się Likwidacyi, wynoszący Sum-
 mę - - - - - Zł: 57,833. gr: 7. den: 9.

Mimo ubytku z Percepty Poł-Podymnego
 y Połtory Kwarty, przez zamienienie Sta-
 rostw w naturę Dobr Ziemskich, wynoszącego
 Summę - - - - - Zł: 90,736. - - - - -

Starannością Prześwietney Kommissyi
 Skarbowey, przez przezorne administrowanie
 Skarbu Koronnego, przez odebranie w własne
 rozrządzenie Czopowego Warszawskiego,
 przez pracowite dochodzenie Łanow Wy-
 branieckich, y z nich ustanowienie pewnego
 Funduszu Podatku, y w inne rodzaje Percept
 ściśle wglądanie, powiększone zostały Do-
 chody Skarbu Koronnego nad Perceptę prze-
 szło-Seymową do Summy - - - - - Zł: 2,744,753. gr: 15. den: 9 $\frac{1}{2}$.
 Z tey tedy Percepty generalney - - - - - Zł: 25,832,706. gr: 16. den: 1 $\frac{1}{2}$.
 Tak na uspokojenie Expenfy Tabellą przez
 Konfytucyą 1776., iako też zaległych nale-

żytości y Pensyi Prawem y Rezolucyami Rady Nieustalającej oznaczonych, tudzież na polepszenie Stanu Woyska Koronnego za Rezolucyą teyże Rady, wypłaciła Prześwietna Kommissya Skarbu Koronnego, Summę złączoną	Zł:	24,958,077.	gr:	14.	den:	14½.
A zatym zostaje <i>in paratis</i> Summa w Kafsach Prowincjonalnych - - - - -	Zł:	761,076.	gr:	25.	den:	5½.
Na Remanencie tak Łanowego iako y Czopowego y Cła - - - - -	Zł:	113,552.	gr:	5.	den:	17½.
Które wraz złączone wynoszą Summę	Zł:	874,629.	gr:	1.	den:	4½.
Remanent z Seymu 1778. w Retentach na Łanowym podany y z innych Funduszów składający się wynosił Summę - - -	Zł:	780,882.	gr:	7.	den:	16½.
Z tego wypłacił Skarb Koronny gotowem	Zł:	148,506.	gr:	22.	den:	3½.
Decesował na Łanowym z przyczyny zabranych Łanów z odpadlemi od Rzeczypospolitey Prowincyami, tudzież przez podciągnięcie Łanów Wybranieckich pod Kwartę -	Zł:	294,667.	gr:	15.	den:	9.
W Kafsie <i>paratis</i> zostaje - - -	Zł:	49,160.	gr:	10.	den:	4.
Na Retentach Łanowego przez kilkanaście Lat zadłużonego, Rezolucyami Prześwietney Kommissyi Ratami Wybrańcom do wypłacenia nakazanego, zostaje - - - - -	Zł:	288,547.	gr:	20.	-	-
Fundusz umarzający długi Rzeczypospolitey wynosił Summę - - - - -	Zł:	2,271,282.	gr:	4.	den:	14.
Wypłaciła Kommissya Skarbu Koronnego	Zł:	2,269,938.	gr:	12.	den:	15½.
Zostaje <i>in paratis</i> - - - - -	Zł:	1,343.	gr:	21.	den:	16½.
Zebrałe z pod każdej Kategorii resztujące Summy czynią Remanentu <i>pro futuro Calculo</i> - - - - -	Zł:	1,213,680.	gr:	23.	den:	7½.
Z których w gotowiźnie - - -	Zł:	811,580.	gr:	27.	den:	7½.
Na Retentach - - - - -	Zł:	402,099.	gr:	25.	den:	17½.

Po przeczytaniu tak głos swój kontynuował:

„ Chcę oraz z przeświadczenia własnego, tak J. V. W. Podskarbin Koronnym, iako y J. P. P. Kommissarzom, niemniej J. P. Instygatorowi Koronnemu, y od początku pracującemu w Kommissyi tey Pifarzowi, a dla równey wagi Stanu Rycerskiego z Senatem, Prawem w Kommissyi umieszczonym, oddać należy-
tą sprawiedliwość.

„ Godni są Publiczney wdzięczności oświadczenia; zaśluzili sobie na nie, wiernym y pracowitym, a z Prawem zgadzającym się rozrządzaniem Skarbu. „

J. P. P.

JPP. Lanckoroński Krakowski, Leszczyński Rawski, y Kofsowski Drohicki Posłowie, równie Delegowani, mówili na pochwałę Kommissyi Skarbu Koronnego.

JP. Oskierko Marzałek y Poseł Ofzmiński takż Delegowany miał rzecz w te słowa :

„ Skład pamiętny dawnieyszego zbioru, y władania Skarbow „ oboygą Narodow Rzeczypospolitey, a przez ninieyszy zamie- „ niony sposob, nietyło że do tak licznego są przywiedzione po- „ większenia, niemniey też czułym urządzone bezpieczeństwem, „ owszem przez ustanowioną Magistraturę Skarbowey Kommissyi, „ gdy niepozbyta w obowiązkach polepszenia pozostaje staranność; „ są to naywłaściwszym W. Królewskiey Mci Pana Mego Miło- „ ściwego wiekopomney uwielbieniem sławy.

„ Będąc zatym wyznaczon z Stanu Rycerskiego Prowincyi „ W. X. Litt: w policzeniu Wielkich Mężów do Likwidacyi Skar- „ bu Koronnego; a zarazem W. Królewskiey Mci Panu Memu Mi- „ łościwemu, tak prześwietnym Stanom należne dać zawiadomie- „ nie.

„ Rzeczywiście nayprzód przyświadczyć mogę nieco uymy „ ściśleyszego przeznania, iżby dwuletnia od kilkudziesiąt millio- „ now wynoszących, tak Sądowey Juryzdykcyi czynność, za kil- „ kudniowym weyrzeniem zdolniey określona być mogła, też „ bezmylnie spamiętana w doniesieniu.

„ Zdaie się być mniej podobnym, by też w ściśłym ustrzeże- „ niu y samego sumnienia za wykonaną przysięgą. A ztąd wypa- „ da żądańszym dla poślednich, czyby na przeciąg nieco Seymu „ przyzwolonym być mogło? czyli więcej dla samey Likwidacyi „ Skarbow zamierzyć czasu?

„ Aże z poprzedzonego doniesienia, owszem w osobie Pre- „ zyduiącey JO. Xcia Jmci Biskupa Płockiego, tak JOO. JWW. „ współ-wyznaczonych Kollegow stan Skarbu Koronnego jest dosta- „ tecznie przełożony; przeto więcej z siebie nie czuję mieć w „ dodatku, nad takież zgodne przyświadczenie okazanych dowo- „ dow. Ani chcąc czynić ubliżenia dość uskapionego dalszym „ Obradom czasu.

„ Niech zatym pozostaje JO. Xciu Jmci Podskarbiemu W. „ współ z Nadwornym JW. Podskarbiu obu Koronnym, tak caley „ Prześwietney Kommissyi od Stanow Rzeczypospolitey pomnożeń- „ sza wdzięczność, y zarazem Nayjaśnieyszego Pana rekomen- „ duiąca Łaskom. „

Po tych Relacyach o godzinie drugiey z południa zakończonych, JX. Podkanclerzy Koronny w porządku odebrania Relacyi o Czyn- nościach Kommissyi Likwidacyiney, solwował Sessyą od Tronu na poobiedzie na godzinę czwartą.

SESSYA XVII.

TEGOZ DNIA PO POŁUDNIU

W IZBIE SENATORSKIEY.

Przy zagaieniu Sessyi mówił JP. Marszałek Seymowy:

„Szczęśliwy Kray, w którym miłość Narodowa y Cnota Obywatelska wzajemną rządzi się ufnością. Pod Twoim słodkim Nayjaśnieyszy Panie Panowaniem, y te dary heroiczne w Ojczyźnie Naszey swoje właściwe mają zaščzepienie. Temi rządzą się Miłościwy Królu! wszelkie Narodu Magistratury, a Delegowani czyniąc o swych czynnościach uwiadomienie, przynoszą dla rządzących sławę, Tobie zaś, Królu Nayjaśnieyszy! nayśłodszą korzyść, iż widzisz lud swoy posłusznym Prawu, a powolnym zawsze woli W. K. Mci dążącey nieustannie o Dobro powszechne. Zna Narod Twoią Nayjaśnieyszy Panie troskliwość, iż w naymnieyszey części nie pragniesz umnieyszenia obrządku dzieła Seymowego; zna mówię, iż nieoszczędzasz prac, trudów, y zdrowia swego, gdy dzisieyszą powtórnią składasz Sessyą. Stan zaś Rycerki naypowinniejsze Maieństawi składając dzięki, doprasza się, aby Delegowani swoją kończyli czynność.”

JX. Wodziński Biskup Smoleński pierwszy z delegowanych do examinowania Czynności Kommissyi Likwidacyney zabrał głos w te słowa:

„Wyznaczony od Waszey K. Mości Pana Mego Miłościwego do przeświadczenia Sądów y czynności Kommissyi długi do Rzeczypospolitey likwidującey, widziałem Osobę wszystkimi boleściami zmęczoną żadnego ratunku niemającą, od wszelkiego starania opuszczoną w pośrodek głuchey, zarosley y wszelkimi zawałami założoney nieprzedartej puszczy, w cieniach smutku y trwogi ięczącą: w ktorey zakochawszy się posłubiony Oblubieniec, przeięty do żywego uciskiem iey y wołaniem o ratunek; wyznaczył zdolnych y zdatnych robotników, uzbroiwszy ich męstwem y cierpliwością, nauczywszy sposobu podeymowania pracy, y wyznaczywszy miarę zręczności, iak mają zawały oddalać, stopy odrzucać, gług y ciernie wytrzebić, z gęstwiny obfzerną równinę rozprzeździć, aby ogrzewającym słońcem przyduśzoną respiracyą miłey omdlewającey uczynić.

„A na końcu tey pracy skutecznemi lekarstwami życie y zdrowie tey nayukochańszey Oblubienicy przywróciwszy, smutek od niey oddalić, łzy obetrzeć, y w nowej żywości y wdziękach naydłuższymi wiekami uweseloną zachować.

„Ta to jest postać, Nayjaśnieyszy Panie! zadłużoney Rzeczypospolitey, ciężkim dwoiako uciskioney smutkami: Raz za-
„lwią-

„ łuiący siebie w ogulności wzięty , nie mając sposobu do odpo-
 „ wiedzenia od kilku wiekow uprzykrzającym się o wypłacenie dłu-
 „ gow, wielorakimi Konstytucyami, iakoby publicznym Prawem
 „ authoryzowanego Cerografu

„ „ Drugi raz zważaney w szczegulności, żałując swoich synow,
 „ którzy krew, życie, fortunę dla ocalenia miley Oyczyzny stra-
 „ ciwszy, zostawili tylko sukcesorom swoim w dziedzictwie pa-
 „ piery, za ledwie dochować się mogące, z nudnym a częstokroć
 „ kosztownym kłopotem do odzyskania utraconego Przodków
 „ swoich majątku.

„ „ Ten jest wyraz miłości, troskliwości y starań ślubami nay-
 „ uroczyftszymi od WK. Mości Pana mego Miłościwego dla uko-
 „ chaney Oyczyzny potwierdzony, w obydwóch smutkach one
 „ skutecznie ratujący.

„ „ Ten jest abrys pracy wyznaczonych Mężow Kommissyą
 „ Likwidacyią składających, których to dzieło okazuje, z iaką
 „ na wszystkie okoliczności uwagą y bacnością, z iaką cierpliwo-
 „ ścią y statecznością, z iak nieporuszonym do utrzymania Pra-
 „ wdy męstwem, y z iaką o sprawiedliwość pałali gorliwością; nie
 „ żałując się wydać na wszystkie pociski, narażenia nienawiści, kto-
 „ ra z prawdą y z sprawiedliwością, iak cień ze światłem współ-
 „ nym krokiem idzie.

„ „ To jest na koniec zabezpieczenie, przez ktore Rzeczpospo-
 „ lita widocznie przekonaną będzie, co, iak wiele, komu, y dla
 „ czego oddać powinna.

„ „ A gdy dopełni samą istność Prawa: *Reddendo unicuique quod*
 „ *suum est*: staniemy się wszyscy, iakby odrodzeni, *quasi modo*
 „ *geniti*, y niewinności, y długiey szczęśliwości, miley oyczyzny u-
 „ weseleni pomyślnością.

„ „ Daycie tylko Prześwietne Stany! pilną attencyą ustom
 „ szczęśliwey wymowy JW. Jmci Pana Marszałka Nadwornego
 „ Litewskiego; ktoregośmy w kole Delegacyi Naszey uprosili
 „ (a to dla oszczędzenia naydroższego Radom czasu) aby on o
 „ tak obszerney materyi Sądow Kommissyi Likwidacyiney, Spraw
 „ od kilku wiekow oczekujących rezolucyi, dowodną uczynił re-
 „ lacyą.

„ „ Ja tylko Tobie ostrzegam potrzebne domowienie się za Spra-
 „ wą Gdańska y Torunia przez Kommissyą Likwidacyią od pre-
 „ tenfyi odsądzoną: za sprawą Sukcesorow Hrehórego Ogińskiego
 „ w pretenfyi do rezolucyi Stanow odesłaną: za Sprawą Xiążąt
 „ Jchmć: Radziwiłłow, po wysłuchanych kontrowersyach od teyże
 „ Kommissyi wcale nie sądzoną.

„ „ W porządku tych trzech spraw gatunkow: Pierwsza dla gro-
 „ żącego przeświadczonego niebezpieczeństwem sąsiedztwa, potrze-
 „ buie do utwierdzenia, y niebawney y sprawiedliwej Konstytu-
 „ cyi. Druga dla podniesionego Dekretu Trybunału W.X. Litt.
 „ oczywiście ferowanego, potrzebuie uwagi; a zatym (bez nie o-
 „

„ słabienia pretenzyi) Sprawiedliwej satysfakcyi. Trzecia, iako
 „ po wysłuchanych kontrowersyach nie sądzona, potrzebuje *necef-*
 „ sarię wyroku: od którego się na terazniejszym Seymie, Rzeczpo-
 „ spolita, dla ukazania sprawiedliwości, uchylić nie może y nie po-
 „ winna, gdzie czynnościom y Sędziom Kommissyi Likwidacyi-
 „ nej termin przepisała.

„ Aże to dzieło Kommissyi Likwidacyney, ledwie nie z ka-
 „ żdego Dekretu przeciwko sobie mieć będzie zażalenia: a odpo-
 „ wiedzi na takowe zażalenia od Rezolucyi y Stanow,
 „ a nie od naszey Delegacyi należą: przeto y te doniesienia, które
 „ do Naszey Delegacyi są oddane, mieć będą miejsce u Łaski Sey-
 „ mowej..

Po tym głosie rozdawana była Tabella pretenzyi do Skarbów
 Rzeczypospolitey, która się tu przyłącza pod Litt: B.

JP. Gurowski Marszałek Nadworny Litt: także Delegowany
 czynił Relacyą następującą:

„ Te są, Miłościwy Królu! wiekopomney przynajmniej, jeżeli nie
 „ cale nieśmiertelney sławy zasiewy; te są naytrwalsze, stały
 „ pamięci w Narodzie, y złośliwą ręką niewzruszone kolosy: tak
 „ się o dobro starać ogulne, by w nim korzystać, każdemu ślod-
 „ kiej nadziei stała się owocem; by prace ufilne publiczney szcze-
 „ śliwości cel mając, równym wymiarem Obywatelom Sprawie-
 „ dliwości ogłaszały wyroki.

„ Tym W. Królewka Mość czyny swoje uwieńczasz, bo
 „ każdy poznaie, że w utworzonym z godnych Ludzi gronie,
 „ chciałeś nad stuletnie prawie, wielu zaspokoić pragnienie, y od-
 „ łogiem dawno leżące zawałiny poruszyć. Chciałeś mówić, by
 „ każdy, swoje dotąd nadzieją tylko zasilał żądanie, mógł raz
 „ wiedzieć dokładnie, jeżeli to, co mu z Antenatów spadkiem za-
 „ obfitą własność podano, może iego bezpiecznie cokolwiek po-
 „ mnożać majątku.

„ A gdy dawniejsze Rzeczypospolitey wyroki przepisały w
 „ ustawach swoich sposob czynności tej tak pracowitey Magistra-
 „ turze, dopełniła ściśle włożonych na siebie obowiązków, bo nie-
 „ żałując pracy w dochodzeniu istoty w zawilej prawności, wyna-
 „ lazkiem dowodów odkrywała skrytości, a naostatek to czyniąc,
 „ majątku swego w tym pomnażać nie pragnęła.

„ Miło nam było, Najjaśniejszy Królu! w tak porządne wpa-
 „ trywać się czynności, bośmy to w nich iawnie poznali, że ci
 „ godni Mężowie odstępniemi y od przysięgi, y od przepisów, ia-
 „ ko od prawidła swego, być cale niechcieli.

„ Otworzyli nad każdą okolicznością bez żadnego uprzedze-
 „ nia swe zdania, ani względy na wysłużone w Rzeczypospolitey
 „ Domy, ani baczność na Ofoby w Urzędach, w godnościach,
 „ ani naostatek żadna bojaźń przemocy, ich wyrokami nie zdala
 „ się kierować: które że wszystkim równo być nie mogły przyie-
 „ mne, natura Sądu ten zwyczajnie niesie pożytek, y tak postę-
 „ pując porządkiem, nayprzód Miłościwy Królu...

Gdy

Do Skarbow Obcyga Narodow, w Drugiej Klasie Długow Rzeczypospolitey będący.

Pretendowano.		Należec okazano.		nie należec demonstrowano	
Czerwone Złote.	Talery.	Gr.	Tynfy.	Złote	Gr.
Miasto Krakow				612068	7
UU. Bektiercy				96000	
U. W. z. i. k.				7899	6
U. S. i. e. z. i. k.				13900	
U. S. i. e. z. i. k.				3000	
U. S. i. e. z. i. k.				1500	
Sukcesorowie U. Wnorowskiego				12000	
U. S. i. e. z. i. k.				4850	
U. S. i. e. z. i. k.				1000	
U. S. i. e. z. i. k.				12000	
Sukcesorowie Xiecia Czetwertyńskiego				8000	
U. S. i. e. z. i. k.				80000	
Sukcesorowie W. Stan. Bawa. M. dachowskiego		300			
U. Malachowski Podskarbi Kompo w zględy do Rzeczypospolitey odesłany	350				
U. Morawski Generał				100000	
Sukcesorowie Ananazego niżejńskiego opocz Suumynz Staroiz Krzepickim				50000	
Sukcesorowie U. Pawła Soltyka				210400	
Sukcesorowie Przewielcz Trzebieckiego Biskupa Krakowskiego				386634	
Sukcesorowie U. W. B. i. e. z. i. k.				10000	
Sukcesorowie U. Kozłowa				1229735	
Sukcesorowie U. Dan. low. czowcy	8400	10000		570800	
Sukcesorowie Jana Erneda Spaar				383991	28
UU. Romerowie				100000	
Sukcesorowie Szretera					
U. Puzyna		2000		4000000	
Miasto Gdansk dohrev Monety 2.000.000. so czyni Złt. Polsk.				3000	
Sukcesorowie Derśniakowcy				34477	22
U. Slemiska				104493718	
Miasto Torun				8241237	
Niższa Jasionowscy				200000	
W. Popiel Nafzian Lwowski				122772	
Kapituła Krakowska				6595	12
Kulawska				14100	
Poznańska				27315	9
Płocka				500	
Chelmska o Stipendium żądane do Skarbu odstac po rozządzenie					
XX. Angultyanie Warszawscy	400				
U. Sikorski				350000	
U. Merlini wzeledem żądancy Pensyi					
Sukcesorowie Stanisława I. dochowskiego		6000		410517	8
Sukcesorowie U. Platara				18213	
Sukcesorowie Hrehorego Ogińskiego		1200		14000	
Sukcesorowie U. Chrzanowskiego				85309	26
U. Marcin Trembiński				100000	
W. Adam Chmara				222536	
U. Brühl				968401	
U. Mikorski, w pretensyi odesłany do Skarbu				61868	22
Xiaże Czartoryski Stolnik Litewski				356298	
Sukcesorowie U. de Greben				600000	
U. Jan Brochocki				46665	20
Sukcesorowie U. Sulistrowskiego				3000	
Sukcesorowie J.W. Michaa Paga				23341	
W. Michał Brzostowski Podskarbi W. Lit.		115000	60000	60000	
Sukcesorowie Generała Potockiego				26000	
U. Hoszkowski				25000	
U. Siemieński					
W. Damski					
U. Kofzusi					
U. Holowczy					
Sukcesorowie U. Korbuta		300			
Deputaci Trybunału Koronnego w swych Pretensjach do Stanow odesłani.					
U. Bartoszewicz				112000	
Sędziowie Pograniczni				118500	
U. Marcin Zorawski				4941	
Xiażera Radziwiłłowie				4845097	
NB. Inni Pretensorowie wyrażeni są w Relacyi.					
Summa czyni	9150	312669	20	60000	11

REKAPITULACYA TABELLI.

Pretendowano.	Należec okazano.	Nie należec demonstrowano.
w Złocie Czerw: Złot: 9150.	w Złocie Czerw: Złot: 350.	w Złocie Czerw: Złot: 8800.
w Talerach Sztuk 312669. gr. 20.	w Talerach Sztuk 1700.	w Talerach Sztuk 133300.
w Tynfach Sztuk 60000.	w Monecie Złoty 1142670. gr. 26.	w Tynfach Sztuk 60000.
w Złoty Wegierskich Sztuk 7325.		w Złoty Wegierskich Sztuk 7325.
Srebra Grzywien 3842.		Srebra Grzywien 3842.
w Monecie Zł. Polskich 129458798. gr. 11.		w Monecie Zł. Polskich 12209976. gr. 7.

Odesłano do Stanow.

177669 gr. 20.
6106151. - 8.

Tę Kapitułę pretendowa-
ły ochno Zł. Węgierskich
7325. okazano nie należec

7

96000

7899

13900

3000

1500

12000

4850

1000

12000

8000

80000

350

100000

50000

210400

386634

10000

1056735

570800

129870

100000

4000000

3000

34477

68800

103571376

8241237

160000

400000

122772

6595

14100

17315

500

350000

410517

18213

14000

85309

100000

222536

968401

61868

356298

600000

46665

3000

23341

60000

26000

25000

112000

118500

4941

4845097

1142670

26

Cz. Zł. 350

Taler: 1700

12209976

7

Zł. Dobra w Inflantach żądać nadgrody nie może.

Talerow 300. nie należec.

Okazano wzytko czynić nie należec.

nie należec.

Pier. 85037. odesłano do Stanow, iak w Dekrecie.

Nie należec Srebr. Grzyw. 3434.

y Kley noty ciubne.

Srebr. nie należec.

Srebr. Grzyw. 408. nie należec

nie należec.

nie należec.

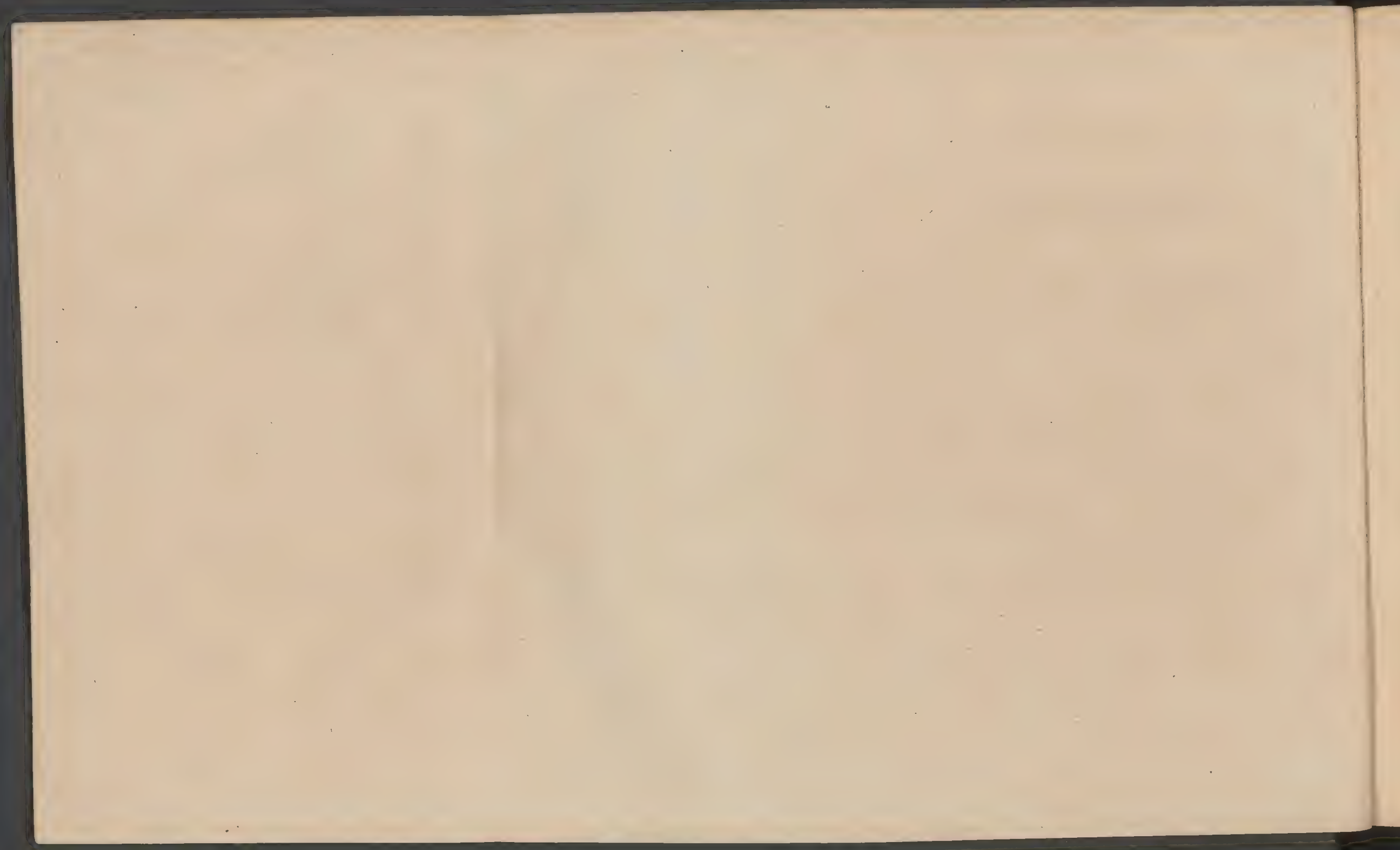
Pier. 41017. gr. 8. odesłano do Stanow, iak w Dekrecie.

należec

Tak Taler. 115000. iako y Tynfow 60000.

nie należec.

odesłani do Stanow.



„ Gdy Prawo w Roku 1775. ustanowiło Kommissyą do likwidowania długów Rzeczypospolitey, to się zgromadzonym Stanom zdało rozrządzenie uczynić, żeby widząc Obywatelów tłum y nacisk swoich się dopominania własności, na dwie części, czyli Klasy, ubiegających się po zapłatę rozdzielić.

„ Część pierwsza tych długów od wieku ciążących Rzeczypospolitey dobro, gdy do rozkładzenia zupełnego y mocy decyzji Likwidacyney Kommissyi należała, ponawiać tego nie będą, co 1776. 1778. zupełnie się zakończyło, kiedy Konstytucyami wzwyż wzmiankowanemi, taż Kommissya, dokładnie się wymierzywszy z czynów, kwit ma w ostatecznych Konstytucyach, dokładnie sobie wydany.

„ Część druga, czyli Klasa długów Rzeczypospolitey przed Sejmem 78. zaczęta, zupełnie teraz dokończona, pod nasze roztrząśnienie, iako Delegowanych od Stanów Rzeczypospolitey, gdy podpada, muszę powiedzieć, iż Prawo Roku 1775. Kommissyą Likwidacyną stanowiące, y Prawodawstwem lat 1776. y 1778. wsparte, gdy wszystkie dawniejsze pod zastoną wielorakich Konstytucyi Likwidacye będące, czyli jednostronne, czyli też dla niedbalstwa y nieposobności obrony na uszczerbek Skarbu Koronnego sporządzone uchyliwszy, dopiero w drugim rzędzie mieć chciało te wszystkie umieszczone Summy, które się do pierwszej Klasy nie mieściły, nakazując, by wszelkiego tytułu y Prawa pretensye, choćby też y wielorakiemi już były wyrokami zaszczycone, wszystkie znowu na nowo z dokumentów w czasie przepisanym komportować się mających, przez Likwidacyną Kommissyą iak naydośćateczniej roztrząśnione być mogły, a to na fundamencie słów Prawa mówiących = *Non obstantibus legibus in favorem cujuscunque latis*, takowe pretensye nayściśley likwidować, wszelkie Kompetitorow *fura petendi* nie *decisive* ale *demonstrative* rozeznawać, a tak wylikwidowane, rozeznane, y opisane, do decyzji Seymu odeśłać. =

„ Y tak za tym prawidłem Kommissya Likwidacyina żadney sobie Sadowey nie przywłaszczając mocy, ile iey z Prawa nie mając, do roztrząśnienia tych wszelkich pretensyi, ułożyła porządek, pozwoliwszy między Kompetitorami należności swoje do Rzeczypospolitey roszczać, a Skarbami Rzeczypospolitey, na wzajemne Stron obydwóch żądanie, zobopolney dokumentów Kommunikacyi; wyznaczyła czas, tak do wyszukania, dowodów, odwodów, iako też y innych wynalezienia obron, któreby Stronom potrzebne się wydawały; a na czasie przypadającym, tak kontrowersye wszelkie, iako nayskrytsze roztrząsnawszy zawłości, spory wszystkie wypisawszy w Dekretach, potym dopiero rozsądnie wedle mniemania swego zdanie swoje, czyli się iaka Summa od Skarbow Rzeczypospolitey komu należy, lub nie, swoje oświadczyła rozumienie.

Hh

„ Rze-

„ Rzeczą jest w prawdzie, Nayiaśniejszy Miłościwy Krolu!
 „ y Prześwietne Zgromadzone Stany, mniey teraz potrzebną, że-
 „ bym w tey tu przed Wami Relacyi, każdego Kompetytora o-
 „ piśał pretenfją, żebym ośnowę obrony, iaka od Skarbow Rze-
 „ czypospolitey następowała, wylufzczył; bo y czasu oszczędność
 „ nie pozwala, y lepieyby w swoim zbiorze cały Dekretu przepi-
 „ śać Protokół, niżeli rościagle każdego opowiadać sprawę; prze-
 „ cież, że obowiązkiem Naszym było, iako nayściśley rostrząsnąć,
 „ przeyrzeć y przeczytać zbior prac tey Kommissyi Likwidacyi-
 „ ney; chętnieśmy dokładali starania żeby nie w czczych tylko
 „ słowach mówić o rzeczy, którą nam Prześwietne Stany ro-
 „ zważnie czynić nakazały. Zaświadczyć tedy pilność, y po-
 „ żyteczność pracujących, jest prawdziwie winną dla nich nadgro-
 „ dą; ieżeli ściągneli wielu na siebie zażalenia, ztąd chyba uspra-
 „ wiedliwić się trudno Jm będzie, że w niektórych okoliczno-
 „ ściach ostrość Prawa, y reguły sobie w nim przepisane, tak so-
 „ bie mieli za iasne, że po tłumaczenie do Rady Nieustaiącey ma-
 „ ło co się udawali.

„ Z między żalących się, pierwszeństwo mają Sukcessorowie
 „ niegdy Hrehorego Ogińskiego Hetmana Polnego Litewskiego
 „ łącząc się z następcami Michała Paca Woiewody Wileńskiego, to
 „ zaskarżenie na dwie części podzieliwszy; nayprzod: lubo preten-
 „ syą po JW. Michale Pacu Woiewodzie Wileńskim iak naydo-
 „ kładniey objaśniano, Konstytucye, wielorakie też Summy przy-
 „ znające pokładano; przecież, że Prawo 75go inaczey nieco w tey
 „ mierze postępować kazało, y nie zawodne na nowo składać obo-
 „ wiązało dowody, zdało się Kommissyi, że Ciż Sukcessorowie
 „ nie ze wśzystkim dopełniając wyrokow wzmiankowaney Ustawy,
 „ nazawsze w swoich upadać powinni żądaniach.

„ Co do drugiey po JW. Hrehorze Ogińskim do Rzeczypo-
 „ spolitey pretenfji: tu iuż gdy Sukcessorowie swojey dopomi-
 „ nając się należności, na iey poparcie Likwidacyą Trybunału Skar-
 „ bowego Litewskiego w Roku 1711. sporządzoną pokładali, chcie-
 „ li być zapewnieni, że moc Dekretu oczywistego w sobie mają-
 „ cą, żaden przesąd wzruszyć inaczey nie może, chyba że Statu-
 „ towe Prawa, y nayświętsze W.X. Litewskiego od Krolow y
 „ Dziedzicow nadane Prerogatywy będą znieważone; na tych
 „ wspierając się filarach, Summę w Likwidacyi Skarbu Litewskie-
 „ go wyrażoną, przyznać sobie za należącą dopraszali się. Lecz
 „ gdy Kommissya Likwidacyina nieodstępna Prawa 75tego do
 „ tych się słow w Prawie wyrażonych: = *Quorumvis Actuum* Likwida-
 „ cye uchylając = *strictè* przywiązała, obowiązała zaraz tychże
 „ Sukcessorow, y Archiwistę Skarbu Litewskiego do złożenia kwi-
 „ tow, y rachunkow, z ktorych ta Likwidacya Skarbowa 1711.
 „ czyniona była, tudzież y innych dokumentow w Dekrecie wy-
 „ rażonych; a że na terminie wyznaczonym, tak wspomnieni Suk-
 „ cessorowie, iako y Archiwista Skarbu Litewskiego zadofyc wy-
 rokowi

„ rokowi nie czynili, a Kommissyi nie zdało się bez takowych dokumentów być dostatecznie objaśnioną, a bardziey niechcąc wal-
 „ czyć z wyrazami Prawa, które niby oczywiste Dekreta, pod
 „ Sąd ieszcze nowy poddały, wiedząc iak ma być to w swoiey
 „ całości Prawo szanowane, całą tę okoliczność wraz z samą
 „ pretensyą po Rezolucyą do Prześwietnych Stanów teraz odesłała.

„ „ Maiał nadzieię Godni tej Krwi Sukcesorowie, że gdy się
 „ Stany Rzeczypospolitey na to zapatrzą, że iuż wiele na tym
 „ stracili, że nie tylko w tak dawnym przeciągu czasu w tak spra-
 „ wiedliwych nie są zaspokoieni pretenfjach, ale też iuż z swo-
 „ iey poniekađ własności dar dla Rzeczypospolitey oświadczy-
 „ li, że resztuiącą 410,517, wypłacić nakazą; o co osobny teraz
 „ do Łaski podaię Proiekt.

„ „ A kiedyśmy skargi Miasta Gdańska, razem y Torunia,
 „ na przesąd Kommissyi Likwidacyney złożone, bez żadnego u-
 „ przedzenia, sprawiedliwości tylko chcąc wymierzać wyro-
 „ ki, roztrząsali; znaleźliśmy, że to, co Kommissya Likwida-
 „ cyina respektem tych dwóch Miast uczyniła, inaczey z powo-
 „ dow na Prawie się funduiących swego zdania oświadczyć nie mo-
 „ gła.

„ „ Nayprzod co się do Miasta Gdańska ściaga pretenfyi, lubo się
 „ Gdańsk iuż z Likwidacyą 1661, sporządzoną, y do Akt Metry-
 „ ki Koronney w tymże roku przez oblatę podaną popisywał,
 „ y żądał z tego iedynie źrzodła czterech Millionow Złotych Pol-
 „ skich; mowiąc: że podczas wojny Szwedzkiey dla dobra Rzeczy-
 „ pospolitey te były wydatki, ktorych iuż tylekrotnie następowa-
 „ ły przeyzrzenia, a naybardziey funduiąc się na Kommissyi, na ktorey
 „ był wrzędzie Pierwszeństwa s. p. Stanisław Tarnawski Biskup
 „ Przemyński, wydaną przez niego maiał affekuracyą, iako, innych
 „ do tego interessu wyznaczonych Kommissarzy rękami pod-
 „ pisaną, dług ten czterech Millionow Miastu przyznaiącą; mniey
 „ przeto zważaiąc na wyroki Prawa 68. pod tytułem = Miasto
 „ Gdańsk = niechciało się przed W. Kanclerzem na nowo z swe-
 „ mi popisywać dowodami, tylko się instramentami Likwidacyi
 „ dawniey dla Niego przyznanemi, y sporządzonemi zaślaniało,
 „ bez baczości na Prawo 75. wszystkie dawnieysze uchylaiące
 „ Likwidacye, swoim dowodziło mniemaniem, iż mu dosyć te In-
 „ strumenta przed lat kilkudziesiat wypadły, na to pokładać, żeby
 „ się realność długu w nich wyrażonego pokazała; Przeto Kom-
 „ missya Likwidacyina domagaiąc się koniecznie rachunkow tej
 „ pretenfyi, a nie odbieraiąc ich od Miasta, y zapatrzywszy się na
 „ Manifest do Xiąg Metryki Koronney Imieniem tegoż Miasta za-
 „ niesiony, musiała ie wedle słow Prawa, y nieoboiętnych wyro-
 „ kow, za upadłe w swoich do Rzeczypospolitey pretenfjach o-
 „ głosić.

„ „ A gdy Miasto Toruń z wielu rodzajami przychodziło preten-
 „ fyow do Rzeczypospolitey mianych; na iednę się niech Stany

„ Rzeczypospolitey obeyzrzą, ta się do liczby stu millionow Zł:
 „ rościaga, którey, że tym tylko probuie y dowodzi, iż opisuią-
 „ cy dzieie czasowe, znalazł się ieden takowy, który wyrażając
 „ iakim to nieszczęściem było dla Miasta, spalone oglądać Przed-
 „ mieścia, y w ich popiołach całe Dobro Mieszkańców y Oby-
 „ watelów w iedną obrócone widzieć perzynę pod czas Woyny
 „ Szwedzkiej, mniemał w swey Książce, żeby te szkody ledwie
 „ sto Millionowa wartość opłacić mogła, y tę Sumnę wróciłby Rzecz-
 „ pospolita powinna; to iego zdanie na samey się tylko fundowa-
 „ ło litości, bo nigdy nie był, ani do tacy tey szkody od Rzeczy-
 „ pospolitey wyznaczonym Kommisarszem, ani też Sędzią, by
 „ Rzeczpospolita w obowiązkach była, że to co Szwedzi robili,
 „ palili, ruynowali, zabierali, pustoszyli, też mówię Rzeczpospo-
 „ lita nadgradzać była powinna; przecież ten tylko fundament z
 „ Xiązki Miasto Toruń produkując, śmiało się od Rzeczypospolitey
 „ tey sto Millionowey dopominać kwoty.

„ Ząda ieszcze między innemi toż Miasto Pretensyami swe-
 „ mi ośmiukroć pięćdziesiąt tysięcy, pięćset, trzydzieści siedm Zł:
 „ za wzięcie dwóch sobie Kościołów tak pod tytułem S. Jakuba,
 „ iako drugiego pod tytułem Panny Maryi Roku 1668. nastąpio-
 „ ne, y zaraz chcąc tę pretensyą iak naylegalnieyszą uczynić,
 „ składa rejestra wielość Summy nieco skazujące, y do Prawa
 „ 1768. z aktu osobnego Artykułu 3. §. 9. folio 69. udae się, y iako-
 „ by tym Prawem iuż była ugruntowana ta pretenfya, oświadcza.

„ Kiedy iednak UU. Plenipotenci Skarbu Koronnego prawdzi-
 „ wie pracy y fadygi na obronę tegoż Skarbu nieżałując, iawnie
 „ dowodzą, że ta pretensya nie tak się do wartości Kościołów im
 „ iak mówią zabranych ściaga, lecz się tylko do expensy na no-
 „ wych wystawienie stosuje, y że ią Dotacye iakie przy pomie-
 „ nionych Kościołach wzięte były, y iakie de novo wystawione
 „ teraz znayduią się regulować się powinny, przełożyli, y że ta
 „ pretenfya oprócz tego, że iedną rzecz dwa razy zajmuie, była
 „ y iest względem Miasta Torunia błaha, y bezdowodna, gdyż Ko-
 „ ściół pod imieniem S. Jakuba będący, był nie im, lecz PP.
 „ Benedyktyнком Roku 1345. od Rudolfa Koninga Ministra Krzy-
 „ żackiego Prawem wieczystym nadany, a drugi w poślednim cza-
 „ sie OO. Bernardynom nadany; a przeto nigdy do Miasta Torunia nie
 „ należał, a toż Miasto Toruń w swoich się zażaleniach uskarża,
 „ iakoby był im zabrany. Konstytucye zaś, pierwsza Roku 1661.
 „ Vol: 4. Folio 725. Druga 1667. Vol: eodem 4. Folio 965.
 „ Trzecia 1670. Vol: 5. Folio 69. czwarta 1676. Vol: 5. Folio
 „ 371. przeciwność probuią, y wyraźnie o niey przeświadczaia.

„ Przywodzi y to za fundament, iakoby coś od Rzeczypo-
 „ spolitey koniecznie się Miastu należało, gdy Prawo pokłada, że
 „ nadgrode Rzeczpospolita Miastu temu obmyślić przyrzeka; tym
 „ przecież samym Prawem, iasno się probuie, że nie do Skarbu
 „ Koronnego to się ściagać powinno; lecz tylko obowiązkiem być

„ mo-

„ może, żeby nowe iakie Miastu Toruniowi być mogły nadane
 „ Przywileie swobodom Miasta służące; y potrzebne; y iakoż ui-
 „ ściła swe Deklaracye dostatecznie Rzeczpospolita, gdy temuż
 „ Miastu 1768. Folio 280. Pierwszeństwo między Miastami Pru-
 „ skimi, y wolność handlu na morzu nadała.

„ To przełożywszy, pretenfya od Likwidacyi wyłączyli; Sąd
 „ Kommissyi wszelkie okoliczności z tey Kategorii wynikające,
 „ pilną uwagą rostrząsnąwszy, gdy z opisu Prawa Sąd swoy sta-
 „ nowiącego, zaciągi długów szczególnie onemuż likwidować, nie
 „ zaś w obmyślenie nadgrodo od Rzeczypospolitey upewnionych.
 „ a ztąd samey Rzeczypospolitey postanawiać w swoiey iakości,
 „ y wielości powinnych, wchodzić należy; pretenfya tę, czyli pod
 „ kompensacyą Prawa Roku 1768. przykre Miasta okoliczności za-
 „ marzającego, podeszła, lub ieszcze do obmyślenia nadgrody na-
 „ leży, do Stanów odsyła.

„ Sukcesorowie JW. Leduchowskiego Woiewody Wołyńskie-
 „ go; lubo w tey Kommissyi dla nie likwidowania się w swoich
 „ do Rzeczypospolitey pretenfjach za upadłych demonstrowani
 „ byćby byli powinni; z tym wżyskim, gdy się oczywista nie-
 „ możność likwidowania się przez nich na nowo okazuje, a to
 „ tak przez zabranie z Domow w czasie Inkursyi Dokumentów;
 „ iako y niektóre w Skarbach oboyga Narodow pozostałe, a te-
 „ raz na terminie Kommissyi Likwidacyiney nie przystawione; Prze-
 „ to wyłączaćby ich od obowiązku Prawa Roku 1775. istota pra-
 „ wdy powinna: y dla tego pamiętać na zasługi tego niegdy
 „ JW. Leduchowskiego Woiewody Wołyńskiego raczą mieć Prze-
 „ świetne Stany dla Sukcesorow iego sprawiedliwe względy, y
 „ przyzwoitą wyznaczyć satysfakcyą.

„ Były y inne zażalenia, ale w tych dostateczną explikacyą
 „ Kommissya Likwidacyina uczyniła.

„ Nadto, podawali niektórzy Memoryały, zanosząc do Delego-
 „ wanych proźby, iż nie wiedząc o Kommissyi Likwidacyiney nie
 „ popisywali się z swemi pretenfjami do Rzeczypospolitey miane-
 „ mi; w takowym zatym przypadku, raczą Prześwietne Stany
 „ obmyślic sposob tego gatunku zaspokoienia Pretensorów.

„ Dla więkfzey y dostateczniejszey Prześwietnych Stanów
 „ o dziele Kommissyi Likwidacyiney informacyi, są rozdane Ta-
 „ belle wzmiankujące Kompetitorow Pretensye, to iest: wyraża-
 „ iące wielość Summ w Złocie, Tynfach, Talerach, Złotych Wę-
 „ gierskich, Grzywien Srebra, y Monecie.

„ Z tych więc Tabell pokazuje się długów do Skarbu Rzeczy-
 „ pospolitey roszczonych: w złocie czer: Zł: 9150. w Talerach sztuk
 „ 312,669. gr: 20. w Tynfach sztuk 60,000. w Złotych Węgier-
 „ skich sztuk 7325. Srebra grzywien 3842. w monecie Zł: Pol:
 „ sto dwadzieścia dziewięć Millionów, czterokroć pięćdziesiąt ośm
 „ tysięcy, siedmset dziewięćdziesiąt ośm, gr: 11. Z tych Kom-
 „ missya Likwidacyina okazała tylko należec, w złocie czer: Zł: 350.

„ w Talerach sztuk 1700. a w monecie zł: Pol: Million sto czter-
 „ dzieści dwa tysiące, sześćset siedmdzieściąt, gr: 26. y to w nay-
 „ większey części za wykonać mianami przez Pretansorów przy-
 „ sięgami. Nie należeć zaś demonstrowała w Złocie czer: zł: 8800.
 „ w talerach sztuk 133,300. w Tynfach sztuk 60,000. w Złotyach
 „ Węgierskich sztuk 7325, Srebra grzywien 3842. w Monecie Zł:
 „ Pol: sto dwadzieścia dwa Miliony, dwa kroć dziewięć tysięcy,
 „ dziewięćset siedmdzieściąt sześć, gr: 7.; a zaś z przyczyn dosyć
 „ sprawiedliwych niemogąc dać swojego w demonstrowaniu zdania,
 „ do Stanów Rzeczypospolitey odezwała: w Talerach sztuk 177,669.
 „ gr: 20. w Monecie Zł: Pol: sześć Millionow, sto sześć tysięcy, sto
 „ pięćdziesiąt jeden.

„ Tę Summę w największey części składa pretenfya JOO.
 „ Xiążąt Ichmciow Radziwillow Woiewody Wileńskiego y Pod-
 „ komorzego W. X. Lit:

„ Dosyć dostatecznie Kommissya Likwidacyina, tak JOO.
 „ Xiążąt Ichmciow Radziwillow w ich pretenfjach dowody, iako
 „ y Skarbow Rzeczypospolitey odpowiedzi, y obrony opisała, y
 „ przyczyny odeśłania słuszne wyraziła.

„ Raczą więc Prześwietne Stany przyspieszyć zaspokoienie
 „ tej pretenfji, y przychylić się do sprawiedliwych względów,
 „ o które JOO. Xiążęta Ichmć Radziwillowie dopraszać się mają
 „ przyzwoitość.

„ Tabella Kompetitorow w drugiey Klasie pretenfye swoje
 „ Likwiduiących, tak tych, których pretenfye przed Seymem Ro-
 „ ku 1778. opisane, y demonstrowane zostały, y o tym Prze-
 „ świetne Stany na Seymie przeszłym odebrały Relacyą, iako
 „ też y tych, co się teraz popisywali, w sobie zawiera; a oprócz
 „ w Tabelli-wyrażonych, z którey o nich Prześwietne Stany do-
 „ stateczną mają wiadomość, byli inni Kompetitorowie, którzy
 „ wpisy w Regestrze długów Rzeczypospolitey drugiey Klasy po-
 „ czynili.

„ Lecz ponieważ ci wszyscy poczyniwszy względem swoich
 „ pretenfji w Regestrach długów Rzeczypospolitey drugiey Klasy
 „ wpisy, po zapadłych z niemi a Skarbami Rzeczypospolitey *Com-*
 „ *municationis* Dokumentow Dekretach, przez cały przeciąg Kommis-
 „ syi Likwidacyiney do ostatniey Sessyi, to jest: do dnia 30. Mie-
 „ śniaca Września Roku 1780. ani tychże Dekretow *Communicatio-*
 „ *nis* nie ukutecznili, ani przed Kommissyą Likwidacyiną żadnych
 „ dowodow na wsparcie tych to swoich pretenfji nie okazali; y
 „ nie złożyli, owszem likwidować się zaniedbali; Przeto ich Kom-
 „ missya Likwidacyina, przychylając się do Prawa, y Rezolucyi
 „ Najjaśnieyszego Pana za zdaniem Rady przy Boku Jego Nieu-
 „ stałacey w tej mierze wyszley, za upadłych we wszelkich Ich
 „ pretenfjach do Skarbu Rzeczypospolitey roszczonych w swojej
 „ demonstracyi okazała.

„ Czy-

„ Czyniąc Relacyą o pretenforach, nadmienić y o tym należy,
 „ że byli tacy Pretensorowie, którzy lubo zaświadcstwem Kwi-
 „ tow, czyli rachunkow w Archiwum Skarbowym Rzeczypospo-
 „ litey będących, a teraz wynalezionych, dawniey w osobach swo-
 „ ich Poprzednikow zaspokoieni zostali; przecież wypraszają-
 „ li sobie następnie Konstytucye, niektorzy przyznaiące sobie od
 „ Rzeczypospolitey Summy, niektorzy zaś takowe pretenfye w Re-
 „ cefs puszczające; y dziwić się temu nie należy: bowiem wszyst-
 „ kie dawniey Likwidacye bywały *in Contumaciam* Skarbu, ktore-
 „ go Archiwum w naywiększey części w Krakowie złożone było,
 „ atakowe Konstytucye wypadaly w Grodnie lub w Warsza-
 „ wie.

„ Pierwsze prawie Kommissyą Likwidacyiną stanowiące Pra-
 „ wo obowiązało Skarby, aby przez swych Plenipotentow w do-
 „ pilnowaniu się Urodzonych Instygatorow Obojga Narodow od-
 „ pieraly Kompetitorow pretenfye.

„ Dzieło Kommissyi Likwidacyiney w układzie swoim tym jest
 „ chwalebniejszy, iż większey części Pretensorowie przeczytawszy
 „ demonstracye, a w nich znalazłszy, że dawniey w tych pretenfjach
 „ Ich Antecestorowie zaspokoieni byli; odtąd naprzykrzenia czynić
 „ Stanom Rzeczypospolitey nie będą. Byli y tacy między Kompe-
 „ titorami, ktorych pretenfya do Osob partykularnych ściagać
 „ się była powinna, a Ci ią do Skarbow Rzeczypospolitey regulowali,
 „ y Skarb iey dawniey nieodpierał, bo niewiedział o źródle takowey
 „ pretenfyi do niego należeć przez żaden sposob niemogący.

„ Wiele Summ, spodziewać się należy, że odpadnie takich, kto-
 „ re za wydatki, czyli podatki w czasie wojny płacone, preten-
 „ sorowie, przyznane mieć chcieli, y w tym przyrzeczenie Pra-
 „ wami nawet zapewnione mieli. Jak zaś dziś demonstracyą, kto-
 „ ra im dowodzi, że w tym czasie Wojna bydz miała, ale do iey
 „ zaczęcia nie przyszło, przeczytaią, iakże nie zawstydzivszy się
 „ upominać się będą śmieli Summy na fałszywym fundamencie grun-
 „ tujący się?

„ Tego wszystkiego doyscie, y od tego nieznośnego ciężaru
 „ Skarbu Rzeczypospolitey uwolnienie przypisać należy Kommis-
 „ sarzom kolo Likwidacyi pracującym; albowiem Ci rostrzajając
 „ Sprawy Pretensorow z Skarbami Rzeczypospolitey od kilkuset, a
 „ naymniey od stu, lub kilkudziesiat lat zaczęte, y częścią przez Kom-
 „ missye w dawnieyszym czasie, a świeżey orzeczy pamięci nie
 „ ktore lat dzieścięć, nie ktore zaś mniey lub więcej sądzone,
 „ częścią przez Recepta Seymowe odkładane, z rożnych zaś
 „ źródeł wynikające, pracowicie zaświadcstwem Protokulu Sef-
 „ syi prawie ustawicznie odbywanych w przeciągu trwania Ju-
 „ ryzdykcyi swojej, biorąc wiadomości z Historyi Kraiowey, y z
 „ rożnych Traktatow, tudzież skryptow sekretnych w Archiwum
 „ Koronnym będących, y pilnie czytając dokumenta, kwity, rege-
 „ stra, y kalkulacye, tym sposobem pretenfye, do Skarbow Rze-
 „ czy-

„ czypospolitey formowane , rostrząsnęli , opifali y dostateczną de-
„ monstracyą uczynili.

„ Tu iuż, Nayiaśnieyszey Krolu! wedle możności czaśu, dokładną
„ WK. Mości , y Stanom Prześwietnym, wszystkiego uczyniwszy
„ opowiedź , widzę , że mało przyjemnym Duchem te nieco od-
„ bierasz Przesady , widzę , że ledwie żal Ci, Krolu Nayiaśniey-
„ szy! tych nie wyciska wyrazow, ktore przedtym dobroć ozna-
„ czały Monarchow , żeś ten ustanowił Trybunał ; bo nad Milliono-
„ we stron wielu odpadłe pretenfye, zlitowanie WK. Mości, dla te-
„ go tylko wzbudzaią , żebyś rad wszystkich prawie, y nad swę
„ możność, zawżę kontentował, ale, Miłościwy Krolu! iuż poto-
„ mne czaśy , y to w WK. Mości uwielbiając, w wszystkich innych
„ Krolach tę Cnotę będą mieć chciały koniecznością, ktora w W.
„ K. Mości prawie przyrodzona.

„ Troistego gatunku spory w tych dziełach , gdy każdy tu po-
„ zna, łatwo w umyśle swoim uczyni dzielnicę, tych , ktore za ia-
„ snemi dowodami w kwitach , y sprawiedliwie zaściśnemi rachun-
„ kami, od swoiey odpłaty natury; tych, ktore po wciągnionych o
„ swoię własność wpifach, dla nieśluchania w wyrokach obwieszcze-
„ nia , Praw swoich popierania schybiły terminu ; tych naostatek,
„ ktorzy bez sposobu, bez możności, oddaleni będąc od Kraiu, z
„ swemi się należytościami cale popisywać nie mogli.

„ Z tych to Obywatelow złożone prożby niosę do Tronu
„ Twego, Miłościwy Krolu! niosę y do Was Prześwietne Stany,
„ współ-Braci żądze y pragnienia ; dajcie tu modłom mieysce , a
„ kiedy wyznaczycie sposob, że tylko od bezdowodney swey pre-
„ tenfyi odpadnie Ziemianiń : WK. Mość Tron swoy nowym o-
„ świecisz lustrem, a Wy może w niedostatku tonącym podacie
„ rękę: do czego w czaśie starać się będę bez uszczerbku całości
„ Rzeczypospolitey, y Jey próżnego datku, utworzyć Projekt.

„ Teraz pokażcie tak mocno pracujących Mężow cenę, y Ich
„ fatyg walor, chcieycie umyślić Wafze Ich przekonać szacun-
„ kiem, a to wszystko w zaświadczeniu tak ważnych pokażcie
„ czynności. Ja zaletą moją łasce WK. Mości wszystkich oddając,
„ spodziewam się, że bezwzględni chyba w ten czas zostaną, gdy
„ cnota swoię utraci nadgrode,

„ Trudno, Miłościwy Krolu! Narodowi pożytki z tey przekła-
„ dać Magistratury bez wspomnienia przyłożenia się usilnego, nie-
„ żalowania trudow, y bezfennych trawienia na pracach nocy PP.
„ Plenipotentow Skarbowych Węgrzeckiego y Rzętkowskiego. Ci
„ czas swoy, z ktorego każdy przyzwoite odnosi pożytki, na od-
„ parcie nieśluszných, y wiekami przytartých pretenfyi musieli tra-
„ wić, a w nim polepszenie losow swoich opuszczać, a iakże Ich
„ bez proporcjonalney nadgrody zostawić? oprócz chwały, godni
„ są, Miłościwy Krolu! żeby ich zasilać starunki.

„ Miał w stu kilkudziesiątnych Sessyach pilności swoiey za-
„ świadczenie, Regent tey Kommissyi U. Borowski, ma Prawo za
sobą

„sobą mówiące: że jeżeli WK. Mości powodem, Stany Rzeczypospo-
 „litey szcudroblivey mu nie podadzą ręki, cnota Jego przez nie-
 „moc w swoim się utrzymaniu lustrze, wyższą y dośtoynieyszą
 „nie będzie. „

Trzeci z Delegowanych JP. Prusimski Posel Poznański miał
 rzecz w tych wyrazach:

„Wywielbić czyny Waszey Królewskiej Mci Pana mego
 „Miłościwego, sławić Jego dobroć, Jego miłość Narodu, y sta-
 „rania o dobro Kraiu, iest powtarzać to, co każdy Obywatel
 „czuć powinien, y co po całym nie tajno Narodzie; dla tegoć
 „Nayiasnieyszy Panie! nie rozwodzę się z pochwałami W. Kró-
 „lewskiej Mci należytemi, bo temi Narod napelniony, y ia prze-
 „świadczony iestem, że daleko W. Królewskiej Mci Panu memu
 „Miłościwemu miley iest czynić dobrze Oyczyźnie, miley iest
 „starać się z naywiększym usilowaniem o Jey całość, miley za-
 „biegać Jey nieszczęściu, miley nakoniec być naylepszym z Kró-
 „low, a niżeli za te Cnoty y naywspanialsze czyny pochwał
 „słuchać. Gdyż przywyknionemu do miłości Narodu, pochwała
 „nie miłą się stawa. Przeto, Nayiasnieyszy Panie! to tylko wyra-
 „żam, że mamy W. Królewską Mość Pana mego Miłościwego
 „nie tylko nayłaskawszym, naystarannieyszym Królem, ale y nay-
 „dobrotliwszym Oycem.

„Wyznaczony do słuchania czynności Kommissyi Likwida-
 „cyney, takowe Jey uiszczenie, y włożonego na siebie z Kolle-
 „gami memi obowiązku czynię tłumaczenie: Kommissya ta, usta-
 „wą Roku 1775. wyznaczona, miała zlecenie od W. Królewskiej
 „Mci y Stanow, aby Długi wszelkiego rodzaju do Rzeczypospo-
 „litey od kogożkolwiek miane, wylikwidowała, uchylając na-
 „wet dawnieysze Likwidacye: *non obstantibus Legibus, in favorem cu-*
 „*iuscunque latis*, rzecz rozeznawać miała. Długi te na dwie Klas-
 „sy Prawem podzielone zostały, w pierwszej Kommissya Likwi-
 „dacyina moc Sądową miała, y z tey uchwałą Roku 1776. w
 „części, a 1778. w reszcie zakwitowaną została; dziś więc tylko
 „tłumaczy się w drugiej Klasie, niosąc przez Nas delegowa-
 „nych, objaśnienie W. Królewskiej Mci roszczonych do Rzeczy-
 „pospolitey Długow; do której Klasy ci wżyscy z Prawa nale-
 „żeli, którzy w pierwszej umieszczeni nie byli. Czas Seymowy
 „niewystarczyłby, Miłościwy Królu! abyśmy każdego wyroku
 „Kommissyi Likwidacyney, mieli opowiadać dokładnie Rezolu-
 „cyę, tak są obszernie w swym dziele; lecz Tabella położona,
 „naydokładniey zainformuje W. Królewską Mość Pana M. Miło-
 „ściwego y Prześwietne Stany Seymuiące, że Długow za-
 „łożonych do Rzeczypospolitey iest w złocie czerwonych złotych
 „9150. w talerach sztuk 312,669. groszy 20. w tynfach 60,000.
 „złotych Węgierskich sztuk 7325. frebra grzywien 3842, w mo-
 „necie złotych Polskich 129,458,798. groszy 11. Były te Długi,
 „Nayiasnieyszy Panie! iedne już od Rzeczypospolitey wypłaco-
 „ne,

„ ne, y przeplacone, drugie mały mające fundament, inne na Re-
 „ werfach gruntujące się słabych, ostatecznie nakoniec były słuszne y
 „ sprawiedliwe, niemal jednak wszystkie dawnymi wsparte Kon-
 „ stytucjami; Kommissya przecież Likwidacyina nayużylniejszym
 „ staraniem tak dostatecznie wyszukanemi dowodami przez wy-
 „ znaczonych od Skarbu Koron: JPP. Węgrzeckiego y Rzętkow-
 „ skiego sprawiedliwym zdaniem Summy pretendowane od Rze-
 „ czypospolitey pomniejszyła, iż z wyrokow iey tylko Summa w
 „ złocie czerwonych złotych 350. w Talerach sztuk 1700, w mo-
 „ necie złotych 1,142,670. groszy 26. różnym Osobom należeć się
 „ zdaie. Prócz Osob, które sędziły się w Kommissyi, było wielu, któ-
 „ rzy wpisawszy się w Regestr pretenzyi do Rzeczypospolitey, nie
 „ złożyli na naznaczonych terminach swych dowodów Kommissyi
 „ Likwidacyiney, która przychylając się do Prawa, Rezolucyi W.
 „ Królewskiej Mci y Rady Nieustającej w tej mierze wypadley,
 „ za upadłych wszystkich tych w pretenzyach do Skarbu Rze-
 „ czypospolitey roszczonych uznała; są jeszcze, Miłościwy Królu! Sum-
 „ my niektóre odeślane po Rezolucyą do Stanów Rzeczypospo-
 „ litey, iako to: Pretenzye Xiążąt Radziwiłłów, pretenzye Sukces-
 „ sorów Hrehorego Ogińskiego, y inne wzmiankowane przez prze-
 „ demną mówiących. Sukcesorowie Hrehorego Ogińskiego otrzy-
 „ mali w Trybunale Litt: Dekret oczywisty, przyśadzający im
 „ Summę czterekroć kilkadziesiąt tysięcy; o względność więc
 „ Dekretu tego dopraszam się W. Królewskiej Mci y Stanów Rze-
 „ czypospolitey, ile że oczywiste Dekreta W. X. Litt: mocnemi
 „ zabezpieczone Prawami; a Radziwiłłowskie Summy dowodami
 „ w znaczney części być się okazują wsparte. Dług także do Rze-
 „ czypospolitey miany JW. Dąbskiego Kasztelana Brzeskiego Ku-
 „ iawskiego, łaskawym W. Królewskiej Mci oddawam względom.
 „ Miasto Kraków mające swe pretenzye do Skarbu Rzeczypospo-
 „ litey zabezpieczone Konstytucjami Roku 1764, y 1768. szuka
 „ Twego, Miłościwy Królu! wsparcia, y Stanów Seymujących,
 „ aby nie było oddalone od swej należytości.

„ Nayiaśniejszy Panie! opowiedziawszy już W. Królewskiej
 „ Mci y Stanom Seymującym czyny Kommissyi Likwidacyiney;
 „ znam obowiązkiem moim, abym teyże dał zaświadczenie, iż ona
 „ miłością Dobra publicznego tchnięta, z naywiększą pracą do skut-
 „ ku przywiodła to dzieło; Swiadkiem jestem tegoż oczywistym,
 „ że po kilkadziesiąt arkuszy, prócz Dekretów, różnych Likwida-
 „ cyi do iedney sprawy wypisywać musiała. W tej więc Kommissyi
 „ Osoby zasiadające, racz Miłościwy Królu! względnością zaśczy-
 „ cić łaskawą; Bo y ztąd poznać można wybor Osob Kommissyą
 „ tę składających; że chociaż ich było koniecznym dobrem, przy-
 „ sądzając iak naywięcej Summ, gdyż z każdej przyśadzoney sześć-
 „ dziesiąty grosz Konstytucya Roku 1778. przy zakończeniu Dzie-
 „ ła tego zabezpieczyła dla nich, nie uwiódł jednak ten podły zysk u-
 „ myśla ich. Mając zaś zalecone usługi JP. Borowskiego Regen-
 „ ta

„ ta teyże Kommissyi, bez żadney pracującego nadgrody, chcey W.
 „ Królewska Mość Pan moy Miłościwy y temu szczodrobliwych
 „ udzielić względów. Zamilczeć ieszcze nie mogę, Miłościwy Kró-
 „ lu! godnego do naśladowania przykładu, y JP. Małachowskie-
 „ go Referendarza Koronnego y JP. Malczewskiego Podcza-
 „ szego Smoleńskiego; którzy dla miłości Dobrą publiczne-
 „ go, od pretenfyi swych do Skarbu Koron; mianych, a podobno
 „ y sprawiedliwych, przed sądzeniem Spraw, odstąpili. O! gdybyć
 „ więcej tych gorliwych znalazło się Synów, aby kiedykolwiek
 „ Rzeczpospolita z domowych wyszła Długow! „

Czwarty JP. Chrapowicki Starosta y Pofel Starodubowski:

„ W czasie ściśnionym już Prawem Głos przed W. Króle-
 „ wską Mością Panem Miłościwym zabrawszy, dogodzić lepiey nie-
 „ mogę wszystkiemu, iako gdy do uwielbienia W. Królewskiej Mci
 „ Miłościwego Pana wielkodusznych czynów, przydam y tę wier-
 „ nego Poddanego ufność, że na czele mając Instrukcyi; przery-
 „ wam mówić o wdzięczności winney W. Królewskiej Mci Panu
 „ Miłościwemu, dając czas wymówieniu się o dopełnieniu y usku-
 „ tecznienu Prawa.

„ Będąc delegowanym do weyrzenia w Sprawy Kommissyi
 „ Likwidacyney, z ukontentowaniem widziałem, to wszystko
 „ dopełnionym; co korzyść Kraiowi, sprawiedliwość Obywatelom,
 „ a zafzczyt y wiekopomną chwałę w niey zasiadającym przynosi
 „ Ofobom.

„ Wiadomo jest Prześwietnym Stanom iakiemi dotąd Rzecz-
 „ pospolita obarczona była długami, y gdyby z samych powierz-
 „ chownych pozorów realność się ich decydowała, dźwigaćby przy-
 „ szło bezuścannie wieczny ciężar, a do opłaty nigdy niepodobny.

„ Zostanie między dzielnemi pamiątkami Panowania W. Kró-
 „ lewskiej Mci ustanowienie Kommissyi Likwidacyney w Roku
 „ 1775. w ścisłych regułach opisaney: iż *non obstantibus Legibus in*
 „ *favorem cuiuscunque latis*, Pretensye likwidować, wszelkie Kom-
 „ petytorow *Jura petendi* nie *decisive*, lecz *demonstrative* rozeznawać
 „ będzie.

„ Doświadczyła Kommissya Likwidacyina w czynności zosta-
 „ łać przeyrzale do przypadków przepisaney Reguły, kiedy as-
 „ sekurowane w Konstytucyach millionami niektóre pretenfye do
 „ Rzeczypospolitey, znalazła większą część tych pretenfyi już z
 „ innych zrzedł zaspokoionych, inne nieprzyzwoicie na szkodę
 „ Skarbu Rzeczypospolitey kładzione, inne expensa nadciągnione za
 „ publiczne, które z swey natury dependowały od woli one łożą-
 „ cych.

„ W wielorakim bowiem rodzaju okazywały się Kompetyto-
 „ row pretenfye, iedne z Konstytucyi nieproporyjonalnie do wy-
 „ łożonych expens na potrzeby Rzeczypospolitey wydane, dru-
 „ gie z Konstytucyi sprzyiających bardziey niż sprawiedliwość za-
 „ chowujących nastąpione, inne za Konstytucyami wypadłe Likwi-

„ dacye Prawami następniemi , częścią przez Recesza , częścią przez
„ ofobne Konstytucye okazały się w Kommissyi Likwidacyney de-
„ fektowe.

„ Jest rodzaj także Pretensyow do Rzeczypospolitey zakła-
„ danych , z afsekuracyi Nayiaśn: Królow dawniejszych , na Skar-
„ by Rzeczypospolitey rościągając długi , które z dobrej woli po-
„ dobało się afsekurować , bez przyłączenia dowodow , że te pre-
„ tensye , właśnie na rzecz Skarbow oboyg Narodow ściagać się
„ powinny.

„ Były nawet pretensye , że Nayiaśnieysi Królowie , czyniąc
„ dary za zasługi , szafunkiem łask swoich umieszczali na Dobrach ,
„ które niezczęściem wojny odeszły , a teraz Strony na Skarbach
„ Rzeczypospolitey poszukiwać chciały.

„ Były iefzcze rodzaie pretensyow , że Woiewodztwa niewy-
„ placając przypadających na siebie podatkow , a przez to pozo-
„ stawszy różnym w afsygnacyach winne , dziś do Skarbu Oboy-
„ ga Narodow zakładają pretensye , iako do zastępujących członki
„ składające Rzeczypospolitey.

„ Te y tym podobne stopnie pretensyow okazują ciężkość
„ okoliczności czasow y poniewolność Rzeczypospolitey , która
„ często mimo wolę swoją musiała pozwolić tytułu *Wymierzenia Spra-*
„ *wiedliwości* , nie znajdując się w stanie ani odparcia naciskanych
„ Długow , ani ich wypłacenia , tak dalece , że pomnażając długi
„ w tym chyba mogła znajdować ulżenie , że ie niepodobnemi
„ czyniła do opłaty , y zadłużyła nie siebie , lecz swoich Na-
„ stepcow.

„ Pod Panowaniem W. Królewskiej Mci Pana Miłościwego ,
„ dzwignął się ten ciężar na Rzeczpospolitą założony , częścią od
„ Kraiowych , częścią od Zagranicznych , kiedy dziś Rzeczpospo-
„ lita uprzątnięta będąc od długow iefzcze od Roku 1455 , będzie
„ mogła wymierzyć tym , którym okazało się w Kommissyi Li-
„ kwidacyney należeć sprawiedliwie , y czynić w następne czasy
„ słuszne nadgrody.

„ Zostałbym dłużnym memu przeświadczeniu , gdybym tych
„ Mężow , którzy wieków y czasow odkryli pamiątki , y ofwobo-
„ dzili swą pracą Rzeczpospolitą dziełem ich do approbaty Sta-
„ now przychodzącym , nie zarekommendował szczerulnieyszym
„ względem W. Królewskiej Mci Pana Miłościwego y pamięci Prze-
„ świetnych Stanow , którzy tak zręcznie umieli y potrafili prze-
„ rządy mądrości y naturalney W. Królewskiej Mci Sprawiedli-
„ wości , wykonywać zamiar. „

Piąty JP. Leduchowski Poseł Wołyński mówił w ten sposób :

„ Delegowanym będąc do examinowania czynności Kommissyi
„ Likwidacyney , lubo nie mam nic dodać do dokładney Relacyi
„ przez JW. Marszałka Nadwornego Litt: uczynioney , mając ie-
„ dnak z tytułu tego wolny głos w tej Izbie , używam go tak z
„ własnego , iako też y Instrukcyi moiej powodu , dla oświadcze-
„ nia

„nia WK. Mości Panu memu Miłościwemu Jmieniem całego Woie-

„wodztwa niekazytelney dla Majeſtatu wiernoſci.

„Utworzyłeś, Nayiaſnieyſzy Miłościwy Panie! Dykaſterya po-
 „trzebne w Kraiu; o których czynnoſciach ſłodzie zuſt Dele-
 „gowanych y odpowiadające zamiarom WK. Mości P. M. Miłościwego
 „dla ſerca Pańskiego, widzisz, y czuieſz ſkutki. Kommiſſya Li-
 „kwidacyina gdy Twoim, Krolu Nayiaſnieyſzy! rownie iak y inne,
 „ieſt dziełem, y gdy Ci, Panie! rowne prac ſwoich nieſie pożytki;
 „pozwol Nayiaſnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy! abym iako De-
 „legowany wierne dając zaſwiadczenie Ofobom zacnym tę -
 „Kommiſſyą ſkładającym, łaskawym ie WK. Mości Panu mego Miło-
 „ściwego poruczył względem.”

Szoſty JP. Laſocki Poſeł Sochaczewſki uczynił rzecz w te
 ſłowa:

„Czynnoſci rożnych Magiſtratur do tych czas ſłyſzane, prze-
 „ſwiadczaia każdego Obywatela, że pod Rządem ſprawiedliwego
 „y przezornego Monarchy nie nie może innego dla Kraiu wypłynąć,
 „iak ſzczęſliwość. Rada Nieuſtaiająca, Kommiſſye Skarbu Koron-
 „nego y Edukacyina, okazały, Nayiaſnieyſzy Panie! żeſ był ich
 „Głową, a przeſzłego Seymu Seymuiące Rzeczypoſpolitey Sta-
 „ny, nie zawiodły ſię na wyborze Ofob te Magiſtratury zaſiada-
 „iących.

„Samo dzieło Kommiſſyi Likwidacyiney, do którego wyzna-
 „czony byłem, mowić za ſobą powinno, iż Ci Mężowie w niey
 „zaſiadaiący tych prac y ſtarania dokładali, które okazaia, że
 „nie beczynnemi byli. Poprzedzone glofy obſzernie WK. Mości
 „y Stanom zgromadzonym tę całą czynnoſć wylufczyły, do
 „których nie więcey dodać nie mogę, nad to, że iak Ci Mężowie
 „pracuiącemi ſię okazali, tak w nadgrode prac ſwoich pamięć tyl-
 „ko łaskawą u WK. Mości y Stanow zgromadzonych ſobie zama-
 „wiaia. Zamilcząć nie mogę wſpaniałoſci Duſz tych godnych
 „Ofob, kiedy ſobie ſamym tego tak wielkiego dzieła nie przy-
 „właſzczaiąc, przyznali: iż y porządne mu papierow wſzelkich
 „do Interellow Rzeczypoſpolitey ſciągaiących ſię przez Kommiſ-
 „ſyą Skarbową uczynionemu ułożeniu przypisać należy, y że
 „praca Plenipotentow tego Skarbu Urodzonych Węgrzeckiego y
 „Rzętkowſkiego do zakończenia tego tak wielkiego, a delikatne-
 „go dzieła, była im pomocą. Jeſteſ, Nayiaſnieyſzy Panie! nay-
 „wyżſzym Narodu Sędzią, znaſz iakiey nadgrody zaſługi y pra-
 „ce wyciągaia; a zatym takowe, tak Plenipotentow Skarbu Koron-
 „nego, iako Ofob Kancellaryą Kommiſſyi Likwidacyiney ſklada-
 „iących oſzacować potrafiſz. Kończę głos moy, Nayiaſnieyſzy
 „Panie! tym publicznym od Ofoby moiey wyznaniem: iż Pano-
 „wanie WK. Mości odnawia pamięć Dzieiow Augusta Ceſarza
 „Rzymſkiego, że ſprawiedliwym y łaskawym ſię okazueſz.”

Siodmy JP. Czacki Poſeł Czarniechowſki mowił w tey oſnowie:

„ Pierwszy raz z mieysca mego mając honor mówić, słodkim
 „ znam dla siebie obowiązkiem, miłą powinnością, zacząć od nay-
 „ powinniejszego y najwierniejszego ufzanowania W.K. Mości
 „ Pana Mego Miłościwego, zanosząc oraz do Tronu Jego Serca
 „ współ- Braci moich mnie wybierających, którzy zaszczycając
 „ mnie Funkcyą Pofelską, ten nayspierwszy na mnie włożywszy
 „ obowiązek, dopełnili zamiar chęci moich, abym ufty memi mógł
 „ oświadczyć czułą wdzięczność, y nieskazoną wierność Panu swo-
 „ iemu. Wyliczać zaś pieczołowitość W.K. Mości Pana Mego
 „ Miłościwego o dobro Publiczne, nieudolney mowie moiey było-
 „ by więcey zapragnąć mówić, niżelibym kiedy wyrazić potrafił.

„ Wyznaczony na Delegacyą do Kommissyi Likwidacyney
 „ długow Rzeczypospolitey, która starannością WK. Mości Pana
 „ Mego Miłościwego ustanowiona; przypatrując się Jey isto-
 „ cie, nie mogłem, iak tylko uznać dobrotliwą Rękę Pańską ią
 „ tworzącą.

„ Wiek wiekowi pódawał ciężary długow na Rzeczpospolitą,
 „ a miasto, żeby kiedyś wspomniano, by się miała Rzeczpospolita
 „ oblikwidować, już to powtarzanemi, już to po kilkakroć
 „ zapłaconemi, już to czczemi co do Pretensyi, co raz bardziey
 „ będąc przybarczoną długami, czekała swego Augusta, któryby
 „ y całość Jey, y pewność Wierzycielom; mógł skutecznie opa-
 „ trzyć. Y niezawodles się, Nayaśnieyszy Panie! y Prześwietne
 „ Stany, w wyborze Mężow na tę Kommissyą wysadzonych; ie-
 „ stem świadkiem Jch czynności, y widziałem iaką tchnęli gor-
 „ liwością ku Dobru Publicznemu, z iaką pracą wydobywać Im
 „ potrzeba było nayfkrystsze tajniki, ktoremi podeyscie, prze-
 „ moc, a częstokroć niewiadomość sprzyśięgly się na łupieństwo
 „ Skarbu publicznego; iak wiele trudow przykładali, ażeby zatar-
 „ te w pamięci ludzkiey dzieła na nowo wkrzeszać, y wyszuki-
 „ wać.

„ Tabella podana ukazuje, iż gdy blisko sto pięciudzieściat Millionow
 „ pretensyi do Rzeczypospolitey było, za ledwie Połtora Milliona
 „ istotnemi być okazali. Nie szli przeto Cizacni Mężowie za oso-
 „ biłym obłowem; gdyż czym więcey przyznaliby długow na
 „ Rzeczpospolitą, tym częstszy grosz sześćdziesiąty Im przyzna-
 „ ny przez Konstytucyą przychodziłby.

„ Nienawiść, boiaźń, nadzieia, te naysmocniejszye przeciwko
 „ ludziom sprężyny, przewodztwa prawideł Ich wstrzymać nie
 „ potrafiły, a idąc za styrem swey cnoty, iako doskonali Obywate-
 „ le, w dobre czynieniu, swoją znaydowali nadgrode. Gorli-
 „ wość zaś Ich o Skarb Publiczny nie była tak zapamiętała, żeby
 „ kogo z Wierzycielow ukrzywdzić; postępowała według prawideł
 „ sobie przepisanych, a zaś by swoją zachować nieskazytelność,
 „ rzeczy powątpiewaniu podległe odłożyła pod decyzyą Seymującey
 „ Rzeczypospolitey.

„ Aże

„ Aże w pewnym obrębie niemogła odciąć wszystkich dare-
 „ mnych pretenzyi, iako to: darowizn, Penzy przytrzymanych; te
 „ ia iako w relacyi moiey ninieyszey sądziłbym za potrzebne, aby
 „ odciętemi były; tak y w Izbie Poselskiej, oświadczam, iż do-
 „ mówię się. Dość ciężko zubożałemu Kraiowi istotne długi zapła-
 „ cić, zaś ażeby podobne pretenzye miały równy walor, ciężko z
 „ tym Kraiowi byłoby, a nadto, tak zniszczonemu.

„ Szczegulności zaś inne przez Kollegow moich opowiedzia-
 „ ne, y ktore na Seſsji naszej opowiedzieć obowiązali się, tak
 „ partykularnych do Rzeczypospolitey, iako y Jey do szczegulnych
 „ Obywatelow pretenzyi, powtarzaniem czas drogi poświęcony
 „ staranności Publiczney wycieńczać, znalazłbym przestępstwem.

„ Agdy już y Rzeczpospolita w powstaności, y Obywatele
 „ szczegulni swoje odbierają bezpieczeństwo, uiszcza się zamiar
 „ chęci Twoich, Najjaśnieyszy Panie! y Stanow Prześwietnych.
 „ Dopelnicie poczęte dzieło Approbatą Seymową, ażeby y za-
 „ machy na cały Narod, y pewność Wierzytelom zachowana by-
 „ ła. Śmiało mogę zalecać Mężow Kommissyą Likwidacyną
 „ składających, przez sprawiedliwość wątpić mi się nie godzi, a-
 „ byście Ich, względnością nie opatrzyli, a przynajmniej Imie
 „ cnotliwych Obywatelow, wiernych swoiey Oyczyźnie, spawie-
 „ dliwie y przez słusność naypoźniejszy czasom zostawić ra-
 „ czyli. „

Po uczynionych Relacyach przymowił się JP. Gorski Poseł
 Rożański: żeby mu wolno było w tej materyi mówić w Izbie
 Poselskiej.

Przystąpiło Ministerium do Tronu, JX. Podkanclerzy Koronny
in.Ordine słuchania Relacyi Deputowanych do examinowania Czyn-
 ności Kommissyi Skarbu Litewskiego solwował Seſsję do jutra na
 godzinę dziesiątą z rana.

SESSYA XVIII.

DNIA 21. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

J. Pan Marszałek Seymowy zagaiając Seſsję mówił:

„ Najjaśnieyszy Królu Panie moy Miłościwy! Przyczyną
 „ najpierwszą, a razem skutkiem wszystkich Praw, powinna być
 „ Obywatelów szczęśliwość: Ta pochodzi z obyczajow cnotliwych,
 „ z utrzymania porządku, z jednomyślności y nieskażytelności Sądow,
 „ z mocy y bogactw Kraiowych; wszystko to, gruntuie dobry Rząd,
 „ który rozkazując według Prawa, y sam Prawu zachowuje po-
 „ słuszeństwo.

Ll 2

„ Two-

„Twoim to jest, Najjaśniejszy Panie! dziełem, że upadły
 „wskrzesiwszy Rząd, tak przezornie y pracowicie, czyli w stano-
 „wieniu, czyli wykonywaniu Praw, iego kierujesz części, że coraz
 „pewniejszą Oyczyźnie Naszey zbliżasz szczęśliwość.

„Poprawiona edukacya czystość obyczajów zaszczepia, po-
 „rządek w Magistraturach zachowany, pilność Sprawiedliwości
 „zabezpiecza, y wyborne Kommissyi Skarbowey rozrządzenia,
 „istotne dowodzą pożytki. A iako te ostatnie szczególną moc
 „y dzielność stanowią Kraiu; tak podobne w Kommissyi Skar-
 „bowey Prowincyi W. X. Lit: spodziewa się Narod w doniesie-
 „niach usłyszeć korzyści.

Ostrzegł JP. Prusimki Posel Poznański, iż w Relacyi swoiey
 na dniu wczorayszym o Kommissyi Likwidacyney mianey wzmian-
 kując o pretenzyi przez JP. Małachowskiego Rzeczypospolicie da-
 rowaney, omylił się w tym, że mówił o Referendarzu, co miał
 mówić o JP. Staroście Sandeckim.

JP. Łoś Woiewoda Pomorski *interlocutorie* wyraził: że dnia
 wczorayszego gdy czynił relacyą o Departamencie Woyskowym,
 nie były ieszcze Projekta od tego Departamentu wygotowane, któ-
 re mając sobie dziś nadesłane, oddał do Łaski.

Zabrał głos JX. Ofsoliński Biskup Kiiowski między Delego-
 wanemi do examinowania Czynności Kommissyi Skarbu Litt: Pre-
 zydujący:

„Głośnie w Narodach widoczna w Obywatelu, dobroć, ja-
 „skawość, y troskliwość, około Dobra powszechnego W. Kró-
 „lewskiej Mci Pańa Mego Miłościwego; bo codziennie pracując
 „nad wprowadzeniem rządu w Kray ten, najszacowniejsze zdro-
 „wia swego targać nieprzestaiesz siły. Znaż to, Najjaśniejszy
 „Królu! że rząd dobry umacnia Królestwa; ubezpiecza Tron y
 „Obywatela, bogaci Kray, y iego Mieszkańców: tym końcem
 „Najjaśniejszy Królu! w początkach zaraz Panowania swego
 „zniośszy się z zgromadzonemi Stanami, różne postanowić ra-
 „czyłeś Dykasterya: między innemi podobało się W. Królewskiej
 „Mci obojgu Narodom wyznaczyć Kommissye Skarbowe; któ-
 „re wyborem Osob administrujących zaszczęcały się; nakoniec
 „zleciłeś Prześwietnym Rzeczypospolitey Stanom ten wybor;
 „ale znając dokładnie, że Rząd doskonały, Skarbu iego pomnoże-
 „nie, wiele pomaga do wypełnienia Cywilnych rozrządzeń, po-
 „większa wyliko, wzmacnia siłę: dla dokładniejszego tey Magi-
 „stratury rozrządzenia, chciałeś mieć Prawem, aby na każdym Ordy-
 „narynym Seymie, do examinowania tych Kommissyi czynno-
 „ści, była wyznaczona Deputacya. A że się podobało W. Kró-
 „lewskiej Mci Panu Memu Miłościwemu wraz z Godnemi Kolle-
 „gami memi wyznaczyć mnie, znam za powinność donieść W.
 „Królewskiej Mci, Prześwietnym Rzeczypospolitey Stanom,
 „żeśmy obowiązek nasz dopełnili, mając przed oczyma połu-
 „szeństwo Królowi, wierność Rzeczypospolitey, y przyśięgę nie-
 dawna

„ dawno przez Nas wykonaną. Jleśmy tylko mogli w krótkim
 „ Nam pozwołonym czasie, niceśmy nie opuścili, w co było po-
 „ winnością Naszą weyrzeć. A że znam moją nieudolność, abym
 „ tey Magistratury mógł dokładnie donieść Czyny W. Królewskiej
 „ Mci Panu Memu Miłościwemu y Prześwietnym Stanom Prze-
 „ czypospolitey, prosiem z mieysca mego Kolegę godnego, rozu-
 „ mem y cnotą innym równego, doświadczeniem kilkunaścieletnim
 „ sprawującego też Magistraturę bez zażkarżenia, JW. Rogaliński-
 „ go Woiewodę Inflanckiego, który W. Królewską Mość y Was
 „ Prześwietne Rzeczypospolitey zgromadzone Stany oświeci ia-
 „ śnie. „

Po JX. Biskupie Kijowskim, równie Delegowany JP. Rogaliński Woiewoda Inflancki czynił Relacyą w te słowa:

„ Niofę do Tronu W. Królewskiej Mci Pana Miłościwego y
 „ przed Oblicze Seymujących Stanów realną y prawdziwą Skar-
 „ bu Lit: postać.

„ Okazuję Przychodow y Wychodow ściśle obrachowane
 „ dzieło, poprzyjęzoną zamocnione wiarą

„ Albowiem z ufilną pracą wraz z godnemi Kollegami głębi-
 „ łem w podanych Nam Rachunkach utwierdzenia Percept y real-
 „ ności Wychodow.

„ Xiegi Taryffowe na każdy gatunek Funduszu przez Lustra-
 „ torow udzielane, były Naszym Prawidłem; w nie pilnie wgląda-
 „ liśmy, y z nich objaśniającą do ugruntowania Percept mieliśmy
 „ twierdżę.

„ Pięć Rat obrachowanych y ściśle roztrząsanych przyno-
 „ siemy do W. Królewskiej Mci Pana Mego Miłościwego y do
 „ Prześwietnych Stanów, zacząwszy od Raty Marcowej Roku
 „ 1778. w którą przeszły Seym *pranotatorię* wglądał, a *calculato-*
 „ *rię* dzisieyszemu Seymowi obrachować zalecił; drugą Septembro-
 „ wą tegoż samego roku; trzecią Marcową roku 1779. czwartą
 „ Septembrową tegoż roku; a piątą Marcową roku terażniejszego
 „ 1780. Weszła tedy z tych pięciu Rat do Skarbu Litewskiego
 „ (włączając Remanent w ostatnim Kwicie Seymowym wyluszczo-
 „ ny) Summa ogółem złożona 12,104,939, Złotych, groszy 8.

„ Po ufundowaney takowey Percepcie, Taryffami y Authen-
 „ tycznemi Xiegami utwierdzoney, wszystkie rodzaje wydatkow
 „ roztrząsaliśmy, y czy z Prawem y Tabellą Expens w Konfty-
 „ tucyi 1776. roku umieszczoną były zgodne, pilnie uważaliśmy.

„ Postrzegliśmy zdrożność Kommissyi Skarbowey Litewskiej,
 „ iż nie ktore Summy do Funduszu Cywilnego należące, z Fun-
 „ duszu na umorzenie długow, były wypłacane, a ten Fundusz jest
 „ ostrym Prawem zażloniony, iż go używać na inne Rzeczypospo-
 „ litey Expensa nie godzi się pod odpowiedzialnością z Osob własnych.

„ Takową tedy Expensę wyluszczoną y przez Artykuły ufo-
 „ lidowaną, Kwitami zagruntowaną, (oproc nie ktorych małych
 „ Kwitow, ktore dziś JW. Podskarbi Nadworny Litewski obie-

„ cał Nam okazać) w ogół rachowaliśmy ; która Expensa czyni
 „ Summę 12,104,939. fl. gr. 8 $\frac{1}{2}$ inkludując w nią Remanent 56,867.
 „ fl. gr. 14. który przyszedł Seymowi do obrachowania w Kwi-
 „ cie będzie zostawiony. Już tedy Percepta zgodna z Expensą się
 „ okazuje , więc Skarb Litewski zupełnie z pięciu Rath już się
 „ wyrachował.

„ Przyśtapiliśmy do examinowania Funduszu na umorzenie
 „ długów wyznaczonego : z tego weszło do Skarbu w Summie
 „ 383,680. fl. rachując *à la Martii* 1778. roku, *ad la Martii* 1780;
 „ lecz takoważ sama jest Expensa, zrownywa się z Perceptą, nie
 „ się tedy z tego Funduszu Remanentem nie zostaje.

„ Już się widocznie okazuje , iż Rzeczpospolita nad Fundusz
 „ większe Tabellą roku 1776. utworzyła Wychody, jest ich pięć
 „ millionow wyrachowanych. Przybyła Pensya dwadzieścia tysię-
 „ cy Złotych Polskich udziałną Konfitytucyą dla JW. Jmci Xiędza
 „ Biskupa Smoleńskiego w roku 1776, uchwalona. Nad to jeszcze
 „ potrzeba Funduszu na Pensye nowych Officyalistow Skarbo-
 „ wych; ktorzy lubo w Tabelłę Expens nie są umieszczeni, ale w
 „ przeszłym Porachunku Seymowi oddawanym są przyięci.

„ A lubo Fundusze Percept co do liczby wydaia się być liczne,
 „ lecz w istocie są nie dośadne, y nie daia żadney nadziei przy nay-
 „ porządniejszych Rządach wzrostu swiego. Zeby tedy Skarb
 „ Litewski przez niedopłacenie Wydatkow Tabellą wyrażonych
 „ dalszym ciągiem w mocne nie zaszedł długi; bo już y tak podo-
 „ bno ośmkróć sto tysięcy Złotych Polskich będzie winien; racz
 „ dobrotliwie, Nayiaśniejszy Krolu Panie moy Miłościwy! z Sta-
 „ nami Seymującemi o tym zaradzić.

„ Już tedy Prześwietna Kommissya Litewska zupełnie się w
 „ Rachunkach w pięciu Ratach uiściła, y ztąd mieć powinna
 „ chwałę; ale że w każdej istności są cnoty y wady, a te rostrzą-
 „ śać z powołania mego jestem obowiązany; należy mi tedy wy-
 „ nurzyć WK. Mości Panu memu Miłościwemu y Prześwietnym
 „ Stanom moje przeświadczenie o Czynnościach teyże Kommissyi;
 „ może że jest błędne, duch prawdy przecie tać mi ich nie do-
 „ zwala; bo lubo szanuję bardzo tych godnych Mężow, ktorzy
 „ na tey Kommissyi urzęduia, lecz dawne y terażniejsze wady
 „ (mowiąc zawsze do Kommissyi nie do Ofob) odkrywam.

„ Miała Kommissya Litewska zaraz przy pierwszym utworze-
 „ niu swoim Ustawę w roku 1764. pod tytułem: = Kommissya Skar-
 „ bu Wielkiego Xięstwa Litewskiego = uchwaloną, w te słowa brzmią-
 „ cą folio 153. =

„ Instruktarz nowy Generalny nieuciemiężliwy, przeyrzawszy
 „ dawniejsze y terażniejsze ustanowienia Podskarbach, też Kommis-
 „ sya ułoży, a ułożony wydrukuje, na Komory rzeźbzie, y do Gro-
 „ du *per Oblatam* poda. =

„ To Prawo jest iasne, lecz Exekucya jego jest ciemna, bo iey
 „ od szesnastu lat nie widać; nie masz drukowanego Instruktarza,
 nawet

„nawet y pisanego dawnego (podług ktorego Oplata Celna się czy-
ni) czytać nie mogliśmy; bo Kancellarya Kommissyi Litewskiej
tu go nie dowiozła. Złożyli prawda JWW. od Kommissyi Lit: De-
legowani Instruktarz nowy, czyli poprawiony; który *per Sanci-*
tum teyże Kommissyi do druku y na rozesłanie do Komor był de-
stynowany, lecz y ten wydrukowanym nie został; był prawda
rozesłany na Komory, krotką iednak miał swoją Exekucyą, bo
na iednych miesiącu tylko był w używaniu, a na drugich oddalo-
nych trzy dni szczegulnie wykonywanym zostawał, tak, iak za-
świadczenia Jchmciow PP. Superintendentow na piśmie dane oka-
zuia.

„Ten Instruktarz od Exekucyi swojej był zaraz cofnięty za
ustną dyspozycyą J.W. Podskarbiego Nadwornego Litewskiego.

„Przeczytałem w nim kilka Artykułow, wydawały mi się dla
Kraiu mocno użyteczne, bo Traktatow nie naruszaią, gdy Pro-
cent iest takowy, iakiego osnowa Traktatu wyciąga. Taxa
czyli cena rzeczy iest tylko odmienna, ta się podnosi y zniża,
iak potrzeba iest do korzyści Kraiowej dogadzaiąca handlom na-
szym.

„Więc ten Instruktarz, choć był według przeświadczenia
mego dla Kraiu zyskowny, ale ani rozsyłany, ani cofany *sine*
Sancito Kommissyi być był nie powinien, bo *non sunt facienda*
malis, ut eveniant bona.

„Dostrzegliśmy, Nayiaśnieyszy Krolu! iż Kommissya Skar-
bu Litewskiego przesyłany sobie od Kancellaryow Rapport. Do-
chodow Procentowych wybranie wytykaiący, w Dyaryusz czyli
w Protokół Ekonomiczny nie wpisuię, ani ich ręką Prezyduią-
cego nie legalizuię; a postaremu każda Percepta, bądź z iakiego-
kolwiek źródła do Skarbu wpływaiąca, w Ekonomicznym Pro-
tokule koniecznie zapisywana być powinna, aby każdy Kom-
missarz o Stanie Skarbu dokładną mógł mieć wiadomość, a mieć
iż zawsze będzie, gdy odbierane Percepty w Protokule Ekono-
micznym, oraz y Expenfy umieszczone zostaną.

„Nie mogę y tego chwalić, Nayiaśnieyszy Krolu! iż w da-
wnych Księgach Skarbowych Litewskich znayduię *spatium* rękami
Kommissarzy w zupełnym Komplecie podpisane, z iatytulacyą:
„Lift podawczy“ na białym papierze do tych czas zostaiące y nie-
zapisane; iednak na tych Podpisach nie masz obydwóch Pod-
skarbiech, y kilka kart w tey Księdze są wyrznięte, a te Księgi
pod strażą Sekretarza zostaią. To pewna, iż te Księgi, w kto-
rych ten nieporządek iest znaleziony, szkody Skarbowi przy-
nieść nie mogą, bo to są księgi, gdzie się Lifty podawcze do
Dworzan wpisuią, przecież ta nieprzyzwoitość zawsze do ia-
kiegoś podeyrzenia otwiera drogę.

„W Protokule zaś Ekonomicznym na przeszley kadencyi Mar-
cowey Urzędowanym ośm Rezolucyi wpisanych, a żadnego
Kommissarza ręką nie podpisaných znaleźliśmy.

Mm 2

Musi

„ Musi mieć Prześwietna Kommissya Litewska mało czasu Pra-
 „ wem wyznaczonego do rozrządzenia Ekonomiki swoiey, kiedy w
 „ swoim Dyaryuszu czyli Protokule Ekonomicznym ugodzone mię-
 „ dzy sobą Rezolucye pod ryczałtową zapisuie datą, takowym sty-
 „ lem: pierwszego, drugiego, trzeciego, &c. dnia, te czynności
 „ się robiły; więc zgadywać koniecznie potrzeba, kiedy która by-
 „ ła udziałana, bo takowe dat zapisywania, bardziey tumultowe,
 „ iak porządne oznaczają Sessye.

„ W Księgi Juryzdyczne nie wglądaliśmy; /bo Kancellarya
 „ Kommissyina z przyczyny, że się Sądowa agituie aktualnie w
 „ Grodnie Kommissya, ich tu nie dowiozła; więc te Księgi są tam
 „ potrzebne: y zwyczajn do tych czas nie było, aby te Księgi do
 „ rostrząsania przychodziły, gdzie są Wyroki Sądow *ultima Instan-*
 „ *tia* udziałane.

„ Omyłkę którą Prześwietna Kommissya dostrzegła, iż na
 „ przeszło Seymowych Rachunkach Percepta z Komory Jurborg:
 „ trzydzieści siedm tysięcy Złotych Polskich wynosząca w Sum-
 „ maryusz Seymowi podany nie jest wciągniona, przeświadczyć
 „ też Kommissyą powinna, iż gdyby wszystkie Percepty w Proto-
 „ kul Ekonomiczny były wpisywane, takowych nie byłoby omy-
 „ łek, bo z nich z mocną łatwością wszystkie okazałyby się Perce-
 „ pty, y żadnaby zginąć nie mogła.

„ Cożkolwiek bądź, ta omyłka nie chwali pilności y czulego
 „ dozoru Prześwietney Kommissyi Skarbowey; bo ta troskliwą być
 „ powinna o wszystkie Rachunki Seymowi podawane, y do podpi-
 „ su Tabelli Przychodow y Odchodow kwapić się dotąd nie powin-
 „ na, poki ich dobrze nie rostrząśnie y nie obrachuje, y realność
 „ ich z Dyaryuszem (gdzie wprowadzać koniecznie, ie potrzeba)
 „ nie umiarkuje.

„ Ta Summa 37. tysięcy Złotych Polskich w Roku 1777. z
 „ spławu Komory Jurborgskiej perceptowana, lubo do terażniey-
 „ szych Rachunkow nie należy, bo Kwit już Seymowy za ten
 „ rok 1777. Kommissya Skarbowa Lit: uzyskała; bo do obrachowania
 „ naszego Rata tylko Marcowa z Roku 1778. jest nam polecona;
 „ przecież donieść o tym WK. Mości, y Seymuiącym Stanom
 „ mamy za powinność: iż te 37. tysięcy z Komory Jurborgskiej wy-
 „ brane, nie są w Perceptę przeszłych Rachunkow Seymowych
 „ wciągnione: y o to już Prześwietna Kommissya Skarbowa Lite-
 „ wska terażnieysza zapytała się Jmć Pana Regenta swego Ekō-
 „ nomicznego o przyczynę tey omyłki. Ten się tłumaczył w od-
 „ powiedzi swoiey, iż się to stało z prędkości, y na to naysurowszą
 „ przysięgę ofiarował, że iey na szkodę Skarbu nie utalił, lecz
 „ przyspieszając Rachunkow wygotowanie, z prędkiey nagłości
 „ wprowadzić iey przepomniał; a że już wynalazł (iak alleguie)
 „ kilkanaście tysięcy w omyłkach Expensy; więc coby jeszcze
 „ przybrakło, oddać to Skarbowi ofiaruie; a iak iedna nieprzyzwoi-
 tość

„ tość zaraz drugą rodzi; okazują się w przeszłych Summariuszach
 „ Seymowi podanych w dwóch miejscach podkrobane liczby y od-
 „ ięcie karty zaummowanie ogólne wyrażającey.

„ Gdyby Prześwietna Kommissya Skarbowa sama Rachunki Sey-
 „ mowe układała, a na Subalternach samych tak mocno nie polega-
 „ ła, tychby zapewne niebyło omyłek, y czyłty znalazłby się ka-
 „ żdy Rachunek.

„ Doniosła nam Prześwietna Kommissya Skarbowa Litewska,
 „ iż JW. Podskarbi Nadworny Litewski Xięgi im Skarbowe po-
 „ zabierał, y rekwirowany od nich oto, oddać ich się wzbraniał,
 „ przed Stanami Seymującemi złożyć ie ofiarował; iakoż przed
 „ Nami Delegowanemi pieczęcią JO. Xięcia Jmci Prymasa zapie-
 „ czętowane złożył Jmć Pan Sekretarz Kommissyiny, w ktorego
 „ pieczy te Xięgi zostawały, y że są wszystkie, uznał.

„ J.W. Podskarbi Nadworny Litewski z zaboru tych Xiąg tak
 „ się tłumaczy: iż te Xięgi u Skarbnego Litewskiego, gdzie być
 „ powinny, nie były złożone; tułały się u nieprzyjaznego sobie Se-
 „ kretarza, y z rzeczami Podskarbiego były trefunkiem zabrane;
 „ iuż ich na powrót Sekretarzowi oddać nie chciał, lękając się;
 „ aby w nie co szkodzącego mu nie było wciśnione, y większe ich
 „ bezpieczeństwo u siebie, niż u Subalterna uznawał, y z tey pobudki
 „ Kommissyą Litewską upewniał, iż przed Stanami Seymującemi
 „ w swoiey ie złoży całości.

„ Z Summy zaś siedmiudzieciąt y pięciu tysięcy Złotych Pół-
 „ skich na kopanicę (łącząc Muchawiec z Bugiem) wyłożoney,
 „ tak się JW. Podskarbi Nadworny Litewski tłumaczy: iż wymiar
 „ prętow y zapłata Dozorcom okazuje całą Expensę. Przychyla
 „ się do tey miary, którą Prześwietna Kommissya Litewska ska-
 „ zuie, choć się od wymiaru iego Geometry różni, y na to na pi-
 „ śmie tłumaczenie się swoje poda.

„ Kommissya Skarbowa Litewska sprawiedliwie y nadal o Do-
 „ chody publiczne troskliwa, przełożyła Nam swoje zażalenia na
 „ JW. Podskarbiego Nadwornego Litewskiego: iż on z terażniejszych
 „ Septembrowych dochodow u Kaslyera y Superintendentow miał
 „ zabrać Summę 542,799, Złotych; ktora Summa lubo do Rachun-
 „ kow przed nami za pięć Rat uczynionych wcale nie należy; bo
 „ dopiero na przyszłym Seymie likwidowaną zostanie; iednakowoż
 „ eokolwiek tylko przed Nami taż Prześwietna Kommissya Lite-
 „ wska oświadczyła, to wszystko donieść WK. Mości Panu memu
 „ Miłościwemu y Seymującym Stanom nie omieszkujemy; zaś J.W.
 „ Podskarbi Nadworny Litewski na ten wniosek na piśmie justyfi-
 „ kacyą swoię oddać obiecuje.

„ JW. Starosta Sądowy y Poseł Upitki zasłużony w Stanie
 „ Rycerskim, Mąż cztery razy na Seymach posłujący; dwa razy
 „ cnotliwie Funkeyą Deputacką sprawujący; do Tronu WK. Mości
 „ iak nayspokornieyszą zanosi prozbę. Był osądzony Dekretem

Na

„ Kom-

„ Kommissyi Skarbowey, aby oddał Summę 9724 Złotych Pol.
 „ skich za Kancellaryą swoię, na ktorey przypadkiem Skarbowe
 „ ukradzione zostały pieniądze: dopełnił kary, choć nie czuł wi-
 „ ny, bo trefunki są nieprzewidziane, losem nie umyślnością przy-
 „ chodzą. Małe ma intraty z Starostwa, a ludzi Nadwornych na
 „ dopełnienie Starościńskich powinności kosztem własnym utrzymu-
 „ ie. Tą cnotliwością swoją ten godny Mąż do dobrotliwych W.
 „ K. Mości ma Prawo udawać się względów.

„ Miłościwy Królu! przyśiągłem Bogu przed Obliczem W.K.
 „ Mości w obecności Zgromadzonych Stanów; wydaie mi się, iż
 „ ściśle moich dopełniłem obowiązków. Wyłuszczyłem W.K.
 „ Mości wszystkie, które tylko doyrzeć y poymować mogłem, y
 „ które mi doniesiono Skarbu Litewskiego wady; sumnienie mnie
 „ w niwczym ani lęka, ani trwoży, bom się na żadne nie obracał
 „ względy; lecz twardą powinność szczerego sprawując Examina-
 „ tora, może, żem kogo uraził; ale zaraz się protestuję, iż nie
 „ duchem niechęci to zrobiłem, bo każdego sobie wielce powa-
 „ żam przyjaźń y nikomu iej ubliżyć nie żądam; więc Urząd temu
 „ winien, ale nieferce; bo to iak owa Lutnia: *Etiam tangentibus amicè*
 „ *respondet.* „

JP. Stempkowski Kafztelan Kijowski będąc takż z liczby De-
 legowanych mówił:

„ Wracamy się, Miłościwy Królu! Deputowani do słuchania Ra-
 „ chunków Kommissyi Skarbu W. X. Lit: dni kilka nieoglądając
 „ w tej Świątnicy Króla y Pana w Stanach Rzeczypospolitey.
 „ Nieśliemy do Tronu Twego y do Was Prześwietne Stany w tym
 „ momencie prawie dokończone dzieło; a że opóźnione, zaślania-
 „ my się Prawem ostatniego Seymu, które dnia, dziesiątego Okto-
 „ bra nakazało rozpoczęcie Rachunków. W ciągu tej całej robo-
 „ boty wglądaliśmy w wszystko iak najsćisley, nic czasu nie tra-
 „ cąc nadaremnie, nayrannieyszą godziną zieżdżając się, a naypo-
 „ żnieyszą powracając do domów. A lubo w tak wielkim zbiorze
 „ Xiąg, a śledzeniu y przeczytaniu wszystkiego, Dochodów y
 „ Expens, w licznym rodzaju podatków, bo w dwunastu gatun-
 „ kach, nie dosyć mieliśmy czasu, iednak y w tym znaleźliśmy,
 „ Miłościwy Królu! y Prześwietne Stany, tyle prawie omyłek y
 „ grzechów, ile rodzajów podatkovania.

„ Wyśluchaliśmy rachunku iak naydokładniey z pięciu Rat,
 „ gdzie całkiem Skarb wykalkulował się. Opowiedzieli Jchmość
 „ Delegowani od Kommissyi Skarbu W. X. Lit:, iż niedostaie w
 „ Skarbie Zł: 542,799. gr: 6. Te do Naszey Deputacyi iako nie-
 „ należały, tak tylko relacye Delegowanych donosiemy. Przy-
 „ szła dopiero na przyszłym Seymie Deputacya o to zapyta się,
 „ a Kommissya teraz iako wielowładna winna się będzie zapytać
 „ Kafsyera swego. Chcieliśmy weyrzeć w Dekreta Sądowe, ale-
 „ śmy odebrali odpowiedź od Delegowanych: że Xiąg z sobą nie-
 „ mają dla aktualnie agitującej się Kommissyi w Grodnie. Były
 „ ob-

„ obiękcy od Kommissyi przez Delegowanych Podskarbiemu Na-
 „ dwornemu Litewskiemu różne, między innemi nayważniejszą,
 „ iakoby Instruktarz celny mimo wiedzy Kommissyi Skarbowey
 „ do Exekwowania dał Officyalistom: odwodząc się od tego za-
 „ rzutu Podskarbi, dowiodł Protokółem, na której się rezolucyi
 „ wszyscy Kommissarze podpisałi; na resztę sam Podskarbi odpi-
 „ sać przyrzekł y explikować się. Inne przywary Skarbowe wie-
 „ leby w opowiedzeniu, Miłościwy Królu! zabrały czasu, a gdy
 „ Przechacny Stan Rycercki z Prawa y czułości tęskni, by się dziś
 „ powrócił do Izby Poselskiej; przeto nie wycieńczając czasu, od-
 „ woluie się Deputacya Nasza do Xięgi Dyaryuszu, która iak jest
 „ obszernie zapisana, tak po skończonych Delegowanych głosach,
 „ przed Tron W. Królewskiej Mei *Liber scriptus proferetur*.

„ Tę Xieęgę, Miłościwy Królu! z Stanami Rzeczypospolitey
 „ gdy rostrząśniesz, y każesz sobie przeczytać, będziesz raczył
 „ okazać, że to właściwie Twego przymiotu być sprawiedliwym
 „ y iaskawym Panem.

„ Uprzedzamy tylko Pana Miłościwego y Prześwietne Stany,
 „ że nie będzie tyle ślodyczy y smaku, który jest z rządney Kom-
 „ missyi Skarbu Koronnego; przeto dopraszamy się W. Królewskiej
 „ Mei y Stanow, aby mógł być Skarb Litewski rządzony sto-
 „ fownie do Skarbu Koronnego. Kończę na tym, że Koronna Kom-
 „ missya oddawszy Rachunki, oddała z powiększeniem Dochodów,
 „ Litewska z defalką.

JP. Russocki Poseł Krakowski także Delegowany miał rzecz
 w tych wyrazach:

„ Wyznaczonym bywszy z Rycerskiego Stanu do Examino-
 „ wania rachunkow Kommissyi Skarbowey W. X. Litt.; gdy mam
 „ honor przymówić się do głosów JWW. Senatorow, którzy ia-
 „ ko pierwsze pomiędzy Delegowanymi mieysce zasiadali, tak
 „ pierwsi dali sprawę W. Królewskiej Panu Memu Miłościwemu
 „ y Prześwietnym Stanom; pozwolisz Nayiasniejszy Panie! a-
 „ bym y z powodu własnego przeświadczenia, y z włożonych na
 „ Nas, przez Instrukcyą Obywatelów Woiewodztwa Krakowskie-
 „ go obowiązkow, złożył głębokie u Tronu Twoiego podziękowa-
 „ nie, za te nieustannej Oycowskiej pieczy dowody, które isto-
 „ tnie Kraiowi okazujesz. Niechcę tą razą uszczegulniać tych wiel-
 „ kich czynów, któremi pod Panowaniem Twoim uszczęśliwiony
 „ został Narod Polski. Nie wspominam tylu Praw zbawiennych
 „ postanowionych; wprowadzonej dobrej administracyi w wszyst-
 „ kie rządu części; zakrzewionej po wszystkich Prowincyach nay-
 „ lepszej Edukacyi, która y szczegulney y powszechney szcze-
 „ śliwości nieomylnym jest zakładem. Spodziewam się znaleźć
 „ obszernieyszą porę do wykonania w tey mierze zleconych mi od
 „ Woiewodztwa rozkazów. Wczorayszego dnia nawet widziałem,
 „ Nayiasniejszy Panie! przeniknione nayżywszą wdzięcznością,
 „ zgromadzonych tu Obywatelów serca, niemogące dosyć wyra-

„ zię czucia swoje. Słyszales wielbiące Cię usta, w pochwałach
 „ tym rzetelniejszych, że od wolnych Obywatelów Królowi swo-
 „ temu czynione. Y najskromniejszy umysł, zaświadczeniem wła-
 „ snego sumienia przekonany, mile przyjmować musi te chwaly,
 „ które nie podły intereś, nie podchlebstwo, nie bojaźń niewolni-
 „ cza, ale sama sprawiedliwość dyktuje.

„ Kommissyi Skarbowych wynalazek, y opisane tak przezor-
 „ nie Dochodow publicznych sprawowanie, iako W. Królewskiej
 „ Mei winien jest Panowaniu Narod, tak już powszechnie o jego
 „ użyteczności jest przekonany. Ale czemuż Kommissyi Skarbo-
 „ wey Litewskiej, nie możemy dać tychże pochwał, które na dniu
 „ wczorajszym sprawiedliwie wyraził w głosie dla Kommissyi
 „ Skarbu Koronnego JO. Xiążę Jmć Biskup Płocki? przykra to
 „ zaiste dla mnie powinność, ale konieczna; bo mnie do niej, cno-
 „ ta, charakter, rzetelność, a nadto y przyśięga obowiązują. O-
 „ świadczam się więc iak nauruszyciey przed W. Królewską
 „ Mcią Panem moim Miłościwym, y Przesłannymi Stanami, że
 „ nie duchem prywaty, nienawiści, lub chęcią szkodenia, bom
 „ od wszelkich tych pobudek daleki, ale szczegulnie, abym pra-
 „ wdziwe w istocie uczynił uwiadomienie, do niego przystępuję.

„ Po skończonym ścisłym rostrząśnieniu Regestrow, ile krót-
 „ kość czasu pozwalala, Percept y Expens Skarbowych, W. X.
 „ Litt: tudzież dokładnym przejrzeniu Kwitów, do rewizyi Xiąg
 „ Kommissyi przystąpiliśmy. A nayprzod: Instruktarz Celł był na-
 „ szym celem, którego żadnego dotąd drukowanego podług Prawa
 „ y Traktatu 1775. nie znaleźliśmy, tylko o dawnym Flemingo-
 „ wskim JPP Delegowani Nas uwiadomili; co jest z szkodą Do-
 „ bra publicznego. Powtore: Oficjaliści Skarbowi, iako: Vice-
 „ Regenci, Vice-Sekretarze, Vice-Kaszyerowie, Kontrollerowie,
 „ y Vice-Kontrollerowie, są *ultra Tabellam* Expens od Kommissyi
 „ postwarzani, y ciż Oficjalistowie Skarbowi obeymują usługi u
 „ partykularnych, przez co opieszalność w służeniu *Publico*, a przy-
 „ czynienie Skarbowi mniej potrzebnych wydatkow na zapłatę dla
 „ nich. Potrzecie: Xiążki Sentencyonarza, Protokoły kilkokro-
 „ tnie bez podpisu, y wcale nieregularne, bez żadnego porządku,
 „ ani Rapportow od Kaszyera niemasz; dość powiedzieć, że dzi-
 „ sieyszą regularność rządu tey Kommissyi, odmienić, Kadencye
 „ iej powiększyć, y wszystko *ad normam* Kommissyi Skarbu Ko-
 „ ronnego ułożyć należy, albo raczey przestrzegać, ażeby w ob-
 „ rębach Prawa, zachowała się ściśle; w czym wszystkim do spo-
 „ rządzonego naszej Deputacyi Dyaryuszu odwołać się.

„ Równą baczność Przesławne Stany! mieć raczą na Podatki
 „ tey Prowincyi, że te tak są niepewne, iż co Rok zmniejsza-
 „ ją się; a Obywatelów obarczają; takowy jest Prowent, od Ka-
 „ pitałów Procentowanych, ścisła krążenie pieniędzy, a Kray wy-
 „ niszczają

„niższa z gotowizny, bo każdy grosz fwoy za granice Prowia-
„cyi wynosi.

„Przy tey okazji mam honor łaskawym WK. Mości Pana Me-
„go Miłościwego y Prześwietnych Stanow względem polecić spra-
„wiedliwą JW. Jmci Xiędza Biskupa Smoleńskiego pretenfją;
„ktorą w nocy fwey wyrażoną podał Nam tenże Jmć Xiądz Bi-
„skup, o zaległą sobie za lat cztery w Skarbie Litewskim Pen-
„fją.

Po JP. Krakowskim, JP. Granowski Starosta Tarnogurski Po-
fci Lubelski rownie Delegowany do Kommisysy Skarbu Litewskie-
go mowił w te słowa:

„Czułość ustawna o polepszenie Interesow kraiowych, czyn-
„ność pracowita połączona z szczerością serca, zabiegi prawdzi-
„wie Oycowskie po mimo nieuftannych przeszkod, dają poznawać
„całemu Narodowi, iak wiele winna swojemu Krolowi Oyczyzna;
„ktorego ręka bez odetchnienia dzwigając ciężar, nie czuje przy-
„krości w zmordowaniu.

„Śledzisz, Nayiaśnieyszzy Panie! gorycz trudow nadzieją pu-
„blicznych korzyści, do ktorych pomnożenia przykładem swoim
„zagrzewasz cały Narod; Twoim jest szczegulnym celem: do-
„broć Praw, pomnożenie sił Państwa, y polepszenie dochodow skar-
„bowych.

„Z tych miar miło mi wspomnieć, że w tym trzecim podziale
„dostała mi się powinność razem z innemi Kollegami, do weyrze-
„nia w czynności Kommisysy Skarbu Wielkiego Xięstwa Lite-
„wskiego. Winfzuie sobie po części tego udziału; a przeto pozwol,
„Nayiaśnieyszzy Panie! przy złożeniu u Tronu Waszey Krole-
„wskiej Mości Pana mego Miłościwego naygłębszego ufzanowania,
„naywiernieysze, ile ktotkość czasu pozwoliła, o tym Skarbie uczy-
„nić doniesienie.

„Nie wątpię, iż poprzedzone przedemną głosy wytłumaczyły
„po części okoliczności składające interes Skarbowy; tu tylko na
„początku przychodzi mi uprzątnąć myśl, (ieżełiby iaka była)
„względem przedłużenia Naszych czynności, ktore pochodziło z
„uchybioney regularności w podawanych Nam Rachunkach; te bę-
„dąc napełnione rozmaitemi kwestyami, nie mało zabrały czasu,
„y pilney w rostrząśnieniu uwagi. Chcieć się tylko przypatrzeć tey
„Machinie y iey ruszeniu, trzeba dosyć czasu; coż dopiero chcieć
„dostatecznie porozumieć, ieżeli jest regularna, y ieśli iey części
„nie uchybiły w czym Ustawy? Znałem moią powinność, poczu-
„wałem się do obowiazkow przyięgi, czynilem dosyć powołaniu,
„nie traciliśmy czasu, bo Prawo krotki wyznaczyło.

„Konnotowane na Sefsyach szczegulności zapytań y odpowiedzi
„nie małoby zabrały czasu dosyć drogiego dla Obrad publicznych,

„ gdybym te w każdym rodzaju chciał tłumaczyć; dofyć mi się
 „ zdaie będzie natym, że *in specificis* referuję się do Dyaryufzu
 „ czynności Naszych, a wreszcie zachowam ogulność z przyłącze-
 „ niem niektórych uwag, które wynurzyć umyśliłem w obecności
 „ WK. Mości Pana mego Miłościwego y Rzeczy-Pospolitey Zgro-
 „ madzonych Stanow.

„ Prawo zdefiniowało Tabelę dla Kommissyi Skarbowey W.
 „ X. Litt: Expenfy, nad którą więcej dyspensować się nie może w
 „ wydatku. Sefsye Nasze objaśniły Nas o Sancitach teyże Kom-
 „ missyi, które naznaczały różnym Osobom Penfye y gratyfika-
 „ cye, y za onemi *extra Tabellam* ze Skarbu wypłacone były: to
 „ ażeby w czas dalszy nie praktykowało się, oddaie Wafzey Kro-
 „ lewskiej Mości Panu memu Miłościwemu y Stanom Rzeczypo-
 „ spolitey do uwagi.

„ W okolicznościach rachunkowych znałem moją powinność
 „ dostrzegania najmniejszego punktu. Delikatność przyięgi unio-
 „ sta Nas do postrzeżenia Numerow w Percepcie skrobanych, y kar-
 „ ty wyiętey z Xiegi Expensowey. Te poprawy w oryginalnych
 „ do kalkulacyi Regestrach nie mogły zostawić czułą Deputacyą
 „ w obojętności, y nie jest moją myślą, abym zaskarżał, bo to wi-
 „ na być może Subalternow; z tym wszystkim trzeba by polecić
 „ animadwerfyi Prześwietney Kommissyi, aby czyste Regestra na
 „ potym komportowane były.

„ Nie chcąc wycieńczać czasu drogiego Obradom publicznym
 „ poświęconego, nie rościagam się w Relacyi moiey, y nie wspomi-
 „ nam opuszczonych w Dyaryufzu podpisow y niezakonnotowa-
 „ nych dni, w których się odprawowały Sefsye; miłam, że Instru-
 „ ktarz Celny *ad mentem* Prawa dotąd nie wydrukowany, a bez da-
 „ ty y podpisu do Superintendentow na Komory był rozesłany; nie
 „ wyrażam, że z funduszu Summ umarzających długi, zaległe wy-
 „ placane były Penfye; zamilczeć pragnę defekt znaydujący się, to
 „ jest: blankietowa w Protokule karta, podpisana przez Jchmć Panow
 „ Kommissarzow; y to opuszczam, że Skarbowi Officyalistowie
 „ prywatnym służą Panom: bo w tym wszystkim mający się czy-
 „ tać Dyaryufz czynności Naszych dokładne poda światło.

„ Nie mogę jednak sprawiedliwych oszczędzić pochwał dla
 „ J.WW. Delegowanych od Prześwietney Kommissyi Skarbowey
 „ W.X. Litewskiego; którzy szczeremi y pracowitemi explikacya-
 „ mi w każdym gatunku Percepty y Expenfy wierne podawali ob-
 „ jaśnienia; z których pokazało się oczywiście: iż *à la Ma Martii ad*
 „ *Amam 7bris* wpłynęła do Skarbu Summa 542,799. groszy 6, kto-
 „ ra *actu* znaydować się powinna w Sarbie, a nie jest, bo odebra-
 „ ną została z Kasy za Kwitem J.W. Podskarbiego Nadwornego
 „ Litewskiego; z ktorey pada obowiązek kalkulowania się przed Sta-
 „ nami Rzeczypospolitey zgromadzonemi. Tego lubo w ogulno-
 „ ści

„ ści dotknąłem dogadzaiąc poprzyśiężonym obowiązkom; nie idę
 „ jednak drogą pokrzywdzenia nieskażytego charakteru Osob
 „ Kommissyą Skarbową składających. Znam Mężów wiernością
 „ ku Panu, miłością ku Ojczyźnie tchnących; znam, iż lekka o-
 „ myłka nie może osłabić prawdziwej wierności. Wierność za-
 „ wsze wierna, a omyłka może być poprawiona.

„ Miałbym iako Delegowany pole rekomendowania WK. Mo-
 „ ści Panu memu Miłościwemu y Stanom Rzeczypospolitey, Osob
 „ pracowitością y usługami znakomitych; nie śmiem jednakże tego
 „ czynić, bo w szczerości mogłbym się pomylić na szacunku usług,
 „ przydając wiele do ceny zasług. Oddaę to dzielney w szafunku
 „ Ręce, y przezornej w zasługach wiadomości, która potrafi star-
 „ gane na usługach siły od dalszych prac uwolnić, a na wyższym
 „ y spokojnym osadzić dostojenstwie.

„ Krolu Najjaśniejszy! z uczuciem wewnętrznęj pociechy
 „ odbywam tę usługę Publiczną, którą, day Boże, abym nigdy nie
 „ kończył: miłym jest dla mnie zawsze hasłem Krol y Ojczyzna,
 „ którym służyć, niewymowną czuję w sercu moim roskosz.

„ Tobie, Mci Panie Marszałku Seymowy, winną oświad-
 „ czam wdzięczność, żeś mnie do tey z innemi wyznaczył posłu-
 „ gi. Staranie twoje złączone z miłością Ojczyzny, dadzą po-
 „ znać potomności, że pod Laską Twoją zbawienne dla Kraiu
 „ mnożyły się korzyści.

„ A gdy ten czas Prawem wymierzony zbliża się do tey me-
 „ ty, która ma formować Kraiowe Ustawy, do Was, Przejacne
 „ Stany! obracam Mowę, którą w tych krotkich kończę wyrazach:
 „ *Consulite Vobis, prospicite Patria.* „

JP. Buchowiecki Poseł Wileński takż Delegowany uczynił
 rzecz w ten sposob:

„ Pełnienie powinności Urzędu, wyżej cenisz, Królu Sprawie-
 „ dliwy! nad własne od Narodu winne siebie uwielbienie. Wstrzy-
 „ muję więc ciskające się w usta z Instrukcyi Woiewodztwa moiego
 „ y z własnego czucia oświadczenia, a do Rapportu o Kommissyi
 „ Skarbu Litewskiego przystępuję.

„ Nie ponawiam poprzedzonego doniesienia o stanie Skarbu
 „ Litewskiego odwołując się do Dyaryuszu ułożonego: lecz iako
 „ Ziomek tey Prowincyi dostrzegam tylko, że cała wiadomość,
 „ Rząd, y Ekonomia Skarbu Litewskiego, złożona dotąd była w
 „ wiedzy samych Subalternow Kommissyi. Ztąd pochodziło, że
 „ Xiegi, Rapporta, y same Rachunki Skarbowe, mylne, sprze-
 „ czne, y wielu wątpliwościom podległe okazują się. Celne zaś
 „ Prowenta nigdy, albo rzadko kiedy, przez Kommissyą Exami-
 „ nowane, na samym doniesieniu Superintendentow w Perceptę
 „ przyimowane, y to ieszcze sprawujących swoje Urzędy przez

„ Subalternow prawnego nie mających zabezpieczenia, z łatwością
„ szkodzenia Skarbowi, a z uciskiem Obywatelow; bo bez pewne-
„ go dotąd y nie ogłoszonego Instruktarza, z przemysłem wielora-
„ kich zysków, nie wchodzących w Prowent Publiczny. Ta szko-
„ dliwa umiejętność więcej czuć Obywatelom, niżeli poznawać
„ zrzodła złego dozwalała.

„ Nie mam tey śmiałości przez obowiązek Przyśięgi y wier-
„ ność Obywatelską, ażebym zamilczał o małej czułości Kom-
„ misysy, iako dostrzegać iednych, a dostrzeżonych drugich omy-
„ łek, zaniedbywała donosić, zostawiając Kasę nie obrachowaną
„ y bez zamknięcia Prawem ostrzeżonego; podpisując Rachunki nie
„ przeyrzane, y dostatecznie nie rostrząśnione; spuszczaiąc się na
„ wiarę iednych, tam gdzie wiara publiczna na wszystkich była
„ rościagniona.

„ Te są ogulne doniesienia, zastępujące mieysce zaskarżenia
„ publicznego, w szczególności które czynić, czas y zawilść
„ nie dozwalaia, a wierność Obywatela zamilczeć broni.

„ Chciey Nayiaśnieyszy Panie! dać równą czułość nad tą Pro-
„ wincyą, y iey Skarbem, iaką rościągalsz na cały Narod z Oycow-
„ skiey troskliwości.

„ Nie masz Obywatela rozważnego, któryby żałował części
„ majątku swego, na dochody publiczne, znając ich dobry użytek:
„ nie masz mowie równie tak nie czulego, któryby nie utyskiwał
„ nad groszem z pracy rąk z ziemi wydobytym, nie pilnie rządzo-
„ nym.

„ Szczegulniey Prowincya Litewska, Nayiaśnieyszy Panie!
„ doświadcza, iako Prowenta iey, bez zwrotu w znaczney czę-
„ ści przechodząc do Korony, coraz bliżej przywodzą ją do nie-
„ dostatku pieniędzy. Jeżeli iefzcze rząd Skarbu publicznego
„ przezorniey nie będzie opatrzoney z pewnym zabezpieczeniem na
„ przyszłość, a z ściśleyszym rostrząśnieniem z przeszłych; ten
„ Podatek, który opłacamy, uczuiem za uciążliwy, a nowy, w
„ iakimkolwiek bądź gatunku, czy zamianie, za niepodobny do o-
„ placenia. „

Dla szczegulnieyszego Stanow Rzeczypospolitey uwiadomienia
o działaniach Kommissyi Skarbu Litewskiego, JP. Skarżyński Poseł
Ziemi Łomżyńskiej między Delegowanemi do examinowania tey-
że Kommissyi pióro trzymający, czytał następujący Dyaryusz
czyli Protokół:

„ Działo się w Warszawie w czasie agitującego się Seymu Ordynaryjne-
„ go w Konwencie OO. Kapucynow dnia 22. Miesiąca Października 1780. Ro-
„ ku pod Prezydencyą JW. Ossolińskiego Biskupa Kijowskiego, tudzież JW.
„ Senatorow y z Stanu Rycerskiego Delegowanych: Prusaka Kasztelana Gdań-
„ skiego

„skiego, Stempkowskiego Kasztelana Kijowskiego, Rogalińskiego Woiewody
 „Infantkiego, Mierzewskiego Miecznikowicza y Pośa Kaliskiego, Guro-
 „wskiego Kasztelanica Przemętskiego Pośa Gnieźnieńskiego, Stawiskiego Pod-
 „sędka y Pośa Sieradzkiego, Skarżyńskiego Sędziego Ziemskiego y Pośa Łom-
 „żyńskiego, Ruffockiego Woyskiego y Pośa Krakowskiego, Gawrońskiego
 „Chorążego y Pośa Podolskiego, Granowskiego Starośy Tarnogurkiego Po-
 „śa Lubelskiego, Cieszkowskiego Chorążego Włodzimirskiego Pośa Czernie-
 „chowskiego, Buchowieckiego Podwoiewodzego y Pośa Wileńskiego, Were-
 „szczyńskiego Starośy y Pośa Upitkiego, Billewicza Ciwna Twerskiego
 „Pośa Zmudzkiego, y Morawskiego Generała Majora Pośa Słonimskiego.

„Ponieważ na dniu Miesiąca y Roku teraźniejszyego działytem podług
 „ostatniej Konstytucyi do złożenia Regestrow Kalkulacyjnych Skarbowi W.
 „X. Litt: determinowanym dla legalności tegoż Skarbu Litewskiego y odle-
 „głości miejsca rozpocząć Dzieła naszego nie mogliśmy; na dniu dzisiej-
 „szym w Akcie wyrażonym zasiadłszy, dla nadchodzącej pory Elekeyi Mar-
 „szałka Rady Nieustającej, y Sekretarza, kontynuacją dzieła naszego na
 „dzień następującej Soboty na godzinę osmą *pravisē* zrana solwuiemy. W So-
 „botę o godzinie osmej zrana, to jest dnia 14 Miesiąca y Roku iako wyżej
 „zichawszy się do examinowania Percepty Raty *pranotatorie* przy Kwicie
 „JWW. Podskarbin W. X. Litt: przez Konstytucją w Roku 1778 ostrzeżo-
 „ney, tudzież Summ, iako to:

	Złote	Gros.
1mo. w Grodzie Kancellaryi Upitkiej Refztuią- cey - - - - -	35,167.	20 ¹ / ₂
Nota. Omyłka w Konstytucyi, gdyż w Rachunkach przez Delegacją podpisanych znayduie się fl: 60. y tak się ta Summa w zupełności adnotuie.		
2do. Circa Funda pozostałej - - - - -	44,825.	23 ¹ / ₂
3tio. Na kopanie do łączenia Muchawca z Bu- giem zostawioney <i>Est ad dandum calculum</i> <i>ac rationem ostrzeżoney</i> - - - - -	60,000.	
„W teyże iako wyżej Konstytucyi 1778. Roku wymienio- „nych Remanentowych przytąpiwszy, naypierwey general- „ną Perceptę z dwóch Rat, pierwszej Marcowey <i>pranota-</i> „ <i>torie</i> w Konstytucyi iako wyżej położoney, drugiej 7bro- „wey w Roku tymże, y z obydwóch Rat dziś <i>calculatorie</i> „przychodzących wiadomą mieć chcemy Perceptę. =		

PERCEPTA W DWOCH RATACH.

	Percepta		Decefs	
	Złote	Gr.	Złote	Gr.
Podymnego z Raty Marcowej Retentowey				
1778. Anni - - - -	1,031,807.	25.		
z Raty 7browey tegoż Roku	1,031,120.			
Decefsu <i>ad proportionem</i> pierwszey Raty	- - -		687.	25.
z przyczyn spuściznałych Dymow;				
na co Rezolucye Kommissyi po-				
kazywane nam były.				
Czopowego z Raty Marcowej tegoż Roku				
retentowey - - - -	135,349.	3 $\frac{1}{2}$		
z Raty 7browey tegoż Roku -	135,349.	3 $\frac{1}{2}$		
Kwarty Sowitey z Remanentu - - -	16,420.	21.		
z Raty Marcowej Roku tegoż				
retentowey - - - -	569,645.	16 $\frac{1}{3}$		
z Raty 7browey Roku tegoż -	569,545.	27 $\frac{1}{3}$		
Decefsu <i>ad proportionem</i> pierwszey Raty	- - -		100.	
Na to Rezolucye Kommissyi czy-				
tano.				
Pogłownego, Żydowskiego z Raty Marcowej				
tegoż Roku - - - -	158,930.	21 $\frac{1}{2}$		
z Raty Septembrowey Roku tegoż	155,984.	7 $\frac{1}{2}$		
Decefsu <i>ad proportionem</i> pierwszey Raty;				
na co Rezolucye Kommissyi czytano	- - -		2946.	15.
Procentu od Kapitałów z Raty Marcowej				
Roku tegoż - - - -	317,950.	6.		
z Raty 7browey Roku tegoż -	150,768.	2 $\frac{1}{2}$		
Decefsu <i>ad proportionem</i> pierwszey Raty	- - -		167,182.	4.
<i>Notandum</i> , że Proweniencye na				
fundusz umorzenia długow na-				
leżące w osobnych Summary-				
uszach, okazane będą.				
Młynowego z Raty Marcowej z Roku te				
goż retentowey - - - -	15,940.			
z Raty 7browey Roku tegoż -	15,947.			
Z Magdeburkow z Raty Marcowej tegoż Ro-				
ku retentowey - - - -	21,657.	5.		
z Raty Septembrowey tegoż Roku	16,735.	7.		
Decefsu <i>ad proportionem</i> pierwszey Raty	- - -		4921.	28.
			Czyn-	

	Złote	Gr:	Złote	Gr:
Czynszu z Dobr Hibernowych Emphiteuty cznych:				
z Raty Marcowey retentowey -	5702.	4 $\frac{1}{2}$		
z Raty 7browey na fundusz uma rzaiających długow podług Pra- wa do tegoż funduszu ordy- nowana dyspozycyą Rady.				
<i>Subsidium</i> z Raty Marcowey retentowey R. 1778	50000.			
z Raty 7browey R. tegoż w Tabelli funduszu umorzenia długow. okaże się.				
Cła generalnego z Komor spławnych y lądowych z Remanentu zostało na Officyalistach -	16,596.	2 $\frac{1}{2}$		
à 1ma Martii 1778. ad 1mam 7bris we- szło do Skarbu - - - -	368,546.	4 $\frac{1}{2}$		
Y na tym terażnieyszą Sessyą zakoń- czyliśmy, którą dla następuiącej Elekcyi Kommissarzow do Kommissyi oboygą Na- rodow na dzień Poniedziałkowy następu- iący na godzinę 8. <i>precise</i> zrana solwnie- my, y też w Poniedziałek dnia 16. Miesią- ca y Roku iako wyżej do kontynua- cyi Likwidacyi Skarbu przyśtapiliśmy.				
Czopowego z Miałt Stołecznych: .				
z Raty półroczney à 1ma Martii ad 1mam 7bris 1778. Anni inkluduiąc fl: 1500. z dawnego Remanentu wybrane.	58,269.	7.		
Remanentu zostało na Officyalistach.	1672.	18.		
Stępel Kart, à 1. Martii ad 1. 7bris 1778. Anni.	890.			
SUMMA Percepty Generalney z 2ch Rat -	4,835,681.	29 $\frac{2}{3}$		

NOTA. Z Summy iedney Konfytucyą specyfikowaney na Kancellaryi Grodz-
kiej Upitskiej refztuiącej to iest fl: 35,167, groszy 20. do terażnieyszey
kalkulacyi, w Tabelli. kalkulacyiney iest tylko adnotowana Summa z tegoż
Remanentu fl: 25,544, groszy 8. a zaś *ad Complementum* całej Summy fl:
35,167. gr: 20. odłączona iest Summa na Fundusz umorzenia długow flor-
9623. gr: 1. szel: 2. Co zaś do Summy drugiej Remanentowey *circa*
funda na retentach fl: 44,825. gr: 23. tąż samą Konfytucyą specyfikowaney ;
ta Summa będzie okazana przy gatunkach szczegulnych z trzech Rat następuią-
cych; także na 60,000. fl: na kopanie Muchawca osobna będzie kalkulacya.

EXPENS POWYZSZEY SUMMY DWOCH RAT
W ROKU 1778.

	Kwitami wy- probowany.		Nad Tabellę okaza- ny y kwitami nie- stwierdzony.	
	Złote	Gr.	Złote	Gr.
Na Skarb J. K. Mei Roczne go dochodu za dwo- ma kwitami JW. Tyzenhanza Podskar- biego Nadwornego W. X. Litt: wypła- cono za dwie Raty - - -	1,333,333.	10.		
Woytku za Rat dwie wypłacono za kwita- mi Kaslyera Woytkowego - - -	2,300,000.			
Temuż Woytku za Niedobor wypłacono - Na to remonstracya: iż Woytko lubo brało affygnacye do Funduszu Procen- towego, który że niepewny, Kommis- sya przez rezolucyą wypłaciła, y na to składane kwity	10,124.	15.		
Z mocy Konstytucyi 1776. wypłacić nakazu- iącey bywłym Kommissarzom Woytko- wym <i>in vim</i> zaległej Pensyi y iey Offi- cyalistom wypłacono, na co kwity złożono -	8,000.			
Ogulney Summy - - -	3,651,457.	25.		
Na Departament Marszałkowski.				
Xiążęcin Marszałkowi W. W. X. Litt: za dwo- ma kwitami - - -	50,000.			
JW. Gurowskiemu Marszałkowi Nad: Litt:	40,000.			
Na Chorągiew Marszałkowską za Rat 2. -	28,000.			
Za Rezolucyą Rady <i>sub data</i> 10. Aprilis 1777. Teyże Chorągwi zatrzymaney płacy -	5,500.			
Ogulney Summy - - -	123,500.			
Na Departament Kanclerski.				
Xciu Sapiezie Kanclerzowi <i>in vim</i> należności	30,000.			
JW. Chrep owiczowi Podkanclerzemu -	40,000.			
JP. Ieleńskiemu Pifarzowi Dekretowemu -	6,000.			
Wynosi Summa - - -	76,000.			

DALSZY

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY DWOCH RAT.

Na Departament Skarbowy.	Kwitami wy- probowany.		Nad Tabelle oka- zany y Kwitami nie-swierdzony.	
	Złote	Gr.	Złote	Gr.
JW. Brzoftowskiemu Podskarbiemu W. Litt:	30.000.			
JW. Tyzenhauzowi Podskarbiemu Nadw: Litt:	20.000.			
Kommissarzom ośmiu - - - - -	32.000.			
Skarbnemu Ważyńskiemu - - - - -	3000.			
JP. Malczewskiemu Regentowi - - - - -	2000.			
JP. Andrzejkowiczowi Regentowi - - - - -	2000.			
JP. Suchodolcowi Sekretarzowi - - - - -	4000.			
Kassyerowi - - - - -	2000.			
JP. Matkiewiczowi Vice-Regentowi Juryzdy- cznemu nad Tabelle - - - - -	- - - - -		500.	
JP. Mirskiemu Vice-Regentowi Ekonomiczne- mu nad Tabelle - - - - -	- - - - -		500	
JP. Suchodolcowi Vice-Sekretarzowi nad Ta- belle - - - - -	- - - - -		500	
JP. Ławciewiczowi Vice-Kassyerowi nad Ta- belle - - - - -	- - - - -		500	
Szyrmie Plenipotentowi - - - - -	1000.			
Kozierowskiemu Attendentowi - - - - -	500.			
Na Manualistów dwóch w Kancellaryi - - - - -	1000.			
Beccü Kontrolerowi nad Tabelle - - - - -	- - - - -		2000.	
Dytrychowi Vice-Kontrolerowi nad Tabelle, których że nie odebrał do Remanentu należeć mają. - - - - -	- - - - -		500.	
Sacco Architektowi Skarbowemu - - - - -	1000.			
Archiwiście - - - - -	400.			
Instygatorowi Sądowemu - - - - -	300.			
Woźnemu - - - - -	150.			
Na Milicyą Kommissyi Skarbowey a 1. 8bris 1778. ad 1. Aprilis 1779. Roku - - - - -	17,226.	24.		
Na Pocztę y inne małe expensa - - - - -	960.			
Na drwa y inne potrzeby - - - - -	1199.			
Summa na Departament Skarbowy - - - - -	116,735.	24.	4500.	

Na tym Sessya dzisieysza zakończona, y z racyi następującej Sessyi Seymowej o-
bierania Kommissarzow do Kommissyi Oboyga Narodow solwowana na zaiutrz
przeć na godz: 8. zrana, to jest d. 17. Mca y R. tegoż weryfikując dalszą expens.

DALSZY EXPENS POWYZZSZEY SUMMY DWOCH
RAT.

Na Departament Rady Nieustaiacey.	Kwitami wy- probowany.		Nad Tabelę oka- zany y Kwitami nie stwierdzony.	
	Złote	Gr.	Złote	Gr.
Xiążęciu Sułkowskiemu bywyszemu Marzsałko- wi Rady - - - - -	6250.			
Temuż Xiążęciu Sułkowskiemu - - - - -	3956.			
JW. Walickiemu Wdzie Rawskiemu za dwo- ma affygnacyami - - - - -	6489.			
JW. Zienkowiczowi Kasztelanowi Smoleń- skiemu za affygnacyą - - - - -	5868.			
JW. Ostrowskiemu Kasztelanowi Czerskiemu za dwoma affygnacyami - - - - -	6600.	18.		
JW. Alexandrowiczowi Kasztelanowi Podla- skiemu za affygnacyą Rady - - - - -	9309.	10.		
JW. Twardowskiemu bywyszemu Marzsałko- wi Rady - - - - -	5585.	18.		
JW. Scypionowi Podfolemu Litt: za dwoma affygnacyami - - - - -	8009.	10.		
JW. Sliżniowi Stólnikowi Starodubowskiemu za affygnacyą - - - - -	1396.	12.		
JW. Szczyttowi Pifarzowi Skarb: za dwoma affygnacyami - - - - -	12,552.	20.		
JW. Gadomskiemu Podkomorzemu Sochacze- wskiemu za dwoma affygnacyami - - - - -	- - - - -	-	3858.	24.
JW. Kwileckiemu Kasztelanowicowi Łędzkiemu za affygnacyą - - - - -	1163.	20.		
JW. Lipskiemu Kasztelanowi Łęczyckiemu za affygnacyą - - - - -	7233.			
JW. Morykoniemu Pifarzowi Litt: za affy- gnacyą - - - - -	1054.	20.		
JW. Dziekońskiemu Strażnikowi Litt: - - - - -	5424.	20.		
JW. Szydłowskiemu Kasztelanowi Zarnowskie- mu za affygnacyą - - - - -	4544.	28.		
JW. Kurzenieckiemu Konfiliarzowi Rady za affygnacyą - - - - -	6250.	20.		
Latus facit - - - - -	91,689.	18.	3858.	24.

DALSZY

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY DWOCH
RAT.

	Kwitami wy- probowany.		Nad Tabelę oka- zany y Kwitami nie stwierdzony.	
	Złote	Gr.	Złote	Gr.
Transport Lateris -	91,609.	18.	3858.	24.
JW. Zyniewi Staroście Berżnickiemu za affy- gnacyą - - - - -	4576.	27 $\frac{1}{2}$		
Sukcesorom JW. Solłohuba Konfyliarza Rady Dla Kancellaryi Rady za dwoma affygnacya- mi, na co Kwit od JP. Rembielińskiego <i>requiritur</i> - - - - -	3333.	10.		
	- - -	-	30,000.	
Summa Departamentu Rady - - - - -	99,599.	25 $\frac{2}{3}$	33,858.	24.
Na Gabinet J. K. Mci to jest: na Posłow Cudzo- ziemskich, na Tłumaczow Oryentalnych dano do Skarbu J. K. Mci dwoma Rata- mi 1778. Roku - - - - -	100,000.			
Na dług Nayiaśnieyszemu Panu Konstytucya- mi 1775. y 1776. Roku przyznany, na dochodach Skarbow Oboyga Narodow ubezpieczony, <i>ex Massa</i> wszelkich Pro- wentow wedle wyznaczenia w Tabelli Generalney dano ama Ratami tegoż Roku	250,000			
Na Korpus Kadetow za dwie Raty 1778. Ro- ku za kwitami JW. Tyzenhanza Pod- skarbiego wypłacono, na co od Szeffa Kadetow kwit produkować należy -	100,000.			
Na reparacyą Zamku Grodzieńskiego z Raty 7browey 1778. Roku wedle dozwole- nia Konstytucyi 1776. Roku, na co oka- zane Regestra - - - - -	7,143.			
Murgrabiemu Zamkowemu y Straży tegoż Zamku - - - - -	1,892.			
Na kontynuacyą czyfzczenia Muchawca -	15,000.			
Ta Summa wraz z powyższą 60,000. Złot: Polskich przy Muchawcu będzie expli- kowana regestrami.				
Latus facit - - - - -	474,035.			

DAŁSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY DWOCH
RAT.

	Kwitami wy- probowany.		Nad Tabelę oka- zany y Kwitami nie stwierdzony.	
	Złote	Gr:	Złote	Gr:
Transport Lateris. -	474,035.			
Marzałkowi Trybunałskiemu JW. Rokickiemu z kadencyi 7browey 1778. Roku .	10,000.			
Chorągwi Trybunałskiej Węgierskiej za 2. Rat	19,780.	14 $\frac{2}{3}$		
<i>Ad Complementum</i> 20,000. Zł: dawniey wzię- ła też Chorągiew 219. Zł: 16. groszy.				
JP. Chmarze Inftygatorowi -	6000.			
JP. Supińskiemu Pifarzowi Sądow Seymowych na iednę Ratę - - - -	3000.			
JW. JX. Giedroyciowi Biskupowi Zmudzkie- mu za zamię kotłow Matwidowskich	1800.			
Za Brzegowe Niemeńskie JW. Ogińskiej za lat 2. - - - -	200.			
Dragowego Staroście Brzeskiemu na Rok -	4000.			
Na Expens Extraordynaryiny Kommiffyi.				
Officyantom Kancellaryi Kommiffyinych będą- cym z Aktami w Warszawie na Seymie prześłym za expensa ich podroźne War- szawskie - - - -	6000.			
JP. Kołbowi bywшему Superintendentowi po oddaleniu się od funkcyi za rezolu- cyą Kommiffyi - - - -	2000.			
Na powrocenie Procentow przebranych za rezolucyą Rady - - - -	3416.	28.		
Summa tych expensow zacząwszy od Gabinetu - - - -	530,232.	12 $\frac{2}{3}$		
Odłożoney Summy za rezolucyą Rady na u- morzenie długow, ktorey poniższa bę- dzie explicacya - - - -	150,000.			
Uczyni ogulnego expensu - -	4,785,884.	21 $\frac{1}{2}$		

NOTA

NOTA. Ze z podatku *Subsidii Charitativi* w dawnych Ratach aż do Marcowey 1778. *tandem adnotetur inclusive* z nią wniesiona do Skarbu Importancya ku potrzebom Woyska y Cywilności expensowana była, przeto wedle za-
szley rezolucyi Prześwietney Rady, na umorzenie długow Rzeczypospo-
litey odłożyć onęż dysponującey, więc ją odłączyli, y odłożyli z Per-
cepty *prænotatorie* w Rachunku położoney Marcowey Podatkow Taryf-
fowych fl: 50,000. która Summa pokaże się w Rachunku Funduszowym
na umorzenie długow.

Remanentem zostaje <i>ad futurum</i> <i>Calculus</i> na Kancellaryi	Złote	Gr:
Upiśkiey	1148.	12.
Na Oficjalistach Skarbowych za Rewersami	1208.	12½
<i>Circa Fundos</i>	30744.	+
W Kasse gotowizną	34860.	13.
Złączywszy Summy z ogulnym expensem facit	403568½	20½

Explicacya Percepty na Fundusz długow umarza-
jących 1778. Roku.

1. Zostawiono z Summy ogulney Perceptowey	150,000.	
2. <i>Ex Subsidio Charitativo</i> Raty Septembrowey	50,000.	
3. Z Remanentu Emfiteutycznego w Rachunkach prze- szłych Seymowych zapisanego	9,623.	12½
4. Z tegoż podatku w Racie 7browey	5,806.	
5. Z Czynszu Emfiteutycznego Półrocznego z Ole- szewicz	600	
Summa Percepty	216,029.	12½

Expens tey Percepty.

Nayiaśnieyszemu Panu na dług Rzeczypospolitey za nie- dopłacenie w pierwszych Ratach <i>ad Complementum</i> fl: 300,000. wypłacono za rezolucyą Rady, a Kwi- tami JW. Tyzenhauza Podskarbiego Nadwor: Lit:	100,000.	
Do Summy 250,000. Złot: Nayiaśnieyszemu Panu za Ratę jedną Marcową za kwitem tegoż JW. Podskarbiego	25,000.	
Za płacony grosz sześćdziesiąty Kommissarzom Likwidacyi- nym od Summy na dług KROLA JMCI wypłacaney, ja- ko podług rezolucyi Prześwietney Rady niepowinien był być od Królewskiej Summy potrącany, tak z Funduszu na umorzenie długow Rzeczypospolitey		
Latus facit	125,000.	

Rr

Trans.

	Złote	Gr.
Transport Lateris ..	125,000.	
destynowanego do Kasy Krolewskiej za kwitem tegoż JW. Podskarbiego Nadwornego Litt: bonifikowano ..	10,000.	
Krolewicom Polkim <i>in vim</i> długu z Penfyi Prawem za- ległym za kwitem JP. Teppera ..	72,000.	
Xiążęciu Radziwiłłowi Kasztelanowi Wileńskiemu za Pen- fya Konsyliarką ..	5,350.	20.
Xiążęciu Sułkowskiemu Woiewodzie Gnieźnieńskiemu ..	3,678.	11 $\frac{2}{3}$
Te dwie Summy jako są Cywilne nie powinny należeć do tego funduszu.		
Summa ogulney expensy Concordat z Summą Perceptową ..	216,029.	1 $\frac{2}{3}$

Na tym rana zakończona Sesiya y solwowana na popołudniu na godzinę
czwartą.

Popołudniowa Sesiya zaczęta od weryfikacyi y konfrontowania Regestrow
Podymnego z oryginalnemi Taryffami, które się zupełnie legalizowały,
y zgodziły; potym solwowana Sesiya na dzień iutrzeyczy, na godzinę
osmą z rana. Nazajutrz to jest dnia 18. Miesiaca y Roku iako wyżej
do kontynuacyi weryfikowania dalszych Regestrow Podatkowych z ory-
ginalnemi Taryffami przystąpiliśmy. y Prowent Czopowego z zysku dzie-
siątego grosza weryfikowaliśmy, y zakończona konfrontacya Regestrow z
oryginalnemi Taryffami, które się zgodziły. Daley przystąpiliśmy do we-
ryfikacyi Kwarty sowitey z Dobr Hibernowych; lubo oryginalnych Lu-
stracyi nie przywieziono, lecz księgę tylko zbioru wszystkich Starostw y
Krolewzczyzn Ręką JW. Podskarbiego W. Litt: podpisaną JWW. De-
legowani złożyli, y nią realną tę proweniencyą próbowali, która jest
zawsze jednakowa, a potym y w Summaryuszu przeszło Seymowych
Rachunkow; równa takoważ proweniencya okazała się; więc Delega-
cya tę proweniencyą dokładnie wyiustyfikowaną uznała. Daley do we-
ryfikacyi Prowentu z Poglownego Zydowskiego przystąpiła y ten znala-
zła zgadzający się z oryginalnemi Taryffami, y rezolucyami Kommissyi;
po którym zakończonym, Delegacya do weryfikowania procentowego
Podatku w porządku kolei przystąpić chciała; lecz JP. Regent Kommi-
syi na iustyfikacyą nie miał z sobą na Sesiya przywiezionych Rapportow;
zatem Delegacya tego Procentowego explicacyą na dzień iutrzeyczy za-
wiesiła; a do następującego Prowentu młynowego przystąpiła, y ten zwe-
ryfikowa-

tyfikowawszy, zupełnie zgadzający się z oryginałem Taryff uznała Delegacya. Daley do Prowentu Czynszu z Magdeburkow. przyłączyła, y tenże zgadza się z Taryffami. Daley do weryfikacyi Prowentu z Dobr. Emfiteutycznych przyłączyła, y ten się zgadza z Taryffami. Potym do Prowentu *Subsidii Charitativi* Prawem wyznaczonego, iustyfikowany, y zapłacony został. Daley do weryfikowania Cła generalnego z Komor. Głównych y Lądowych przyłączyła, y ten zupełnie zgadzający się z Księgami znalazła. Daley do weryfikowania Prowentu Czopowego z Miast Stołecznych przyłączyła, y ten zgadzający się z Księgami znalazła. Daley do weryfikacyi Prowentu od stęplowania Kart przyłączyła, y ten podług Księg oryginalnych zgadzający się znalazła; y na tym terażnieyszą Sesię zakończyła, którą na dzień inkrzeyszy na godzinę dziewiątą rana solwowała. Nazajutrz od godziny dziewiątej, to jest dnia 19 Miesiaca y Roku iako wyżey zacząwszy, rozwiązując zawieszenie examinowania Procentowego, do weryfikowania tegoż Prowentu od Kapitałów przyłączyła, y ten Prowent Procentowy znalazła tylko probowany Rapportami z Kancellaryow przesłanemi, w Dyaryusz nie wpisanemi, y żadnych Dyaryuszow, ani Rapportow od Kassyerów, względem wszelkich Podatkow nie miała sobie Delegacya złożonych. Przy ktorey weryfikacyi z Rapportów Kancellaryi Trockiey, że z Woiewodztwa Trockiego pokazuje się Summa fl: 7794. gr: 7 a do rachunku podano fl: 6681. gr: 24. deficit fl: 1112. gr: 13.; przyczyna, że na Summach Tańskiego y JW. Ogińskiego, nastąpiło uwolnienie przez rezolucyą Komisyi. W tey samey weryfikacyi złożony Rapport z Kancellaryi Upitkiej na Summę fl: 3506. gr: 24. z Raty Marcowej 1778. Roku przyślany; w tym zaś Roku na Ratę 7brową przez tęż Kancellaryą Rapport podpisany. W tey weryfikacyi całkowicie okazuje się nieregularność, gdyż ani Rapportow dokładnych, ani przez Komisję podpisanych, ani w Dyaryuszach zapisanych nie ma, wszelako zgadza się z Perceptą podaną. Tym powyższym sposobem Delegacya z Roku 1778. dwie Raty, iedną przy kwiecie przez Konstytucyą Roku tegoż zapadłą *prænotatorię* Marcową ostrzeżoną, drugą 7brową, obydwie *calculatorię* dziś przychodzące z zupełną uwagą y dostatecznym każdego Artykułu rostrząśnieniem y weyrzeniem obrachowawszy Perceptę ogólną y Expens, oraz Remanenta dokładnie zapisaawszy, zakończyła, y do Rachunku Proweniencyi trzech Rat, dwóch w Roku 1779. a trzeciej Marcowej 1780. terażnieyszego przyłączyła, y wynalazła percepty iako to w Roku 1779.

Remanentu z pierwszych Rat kalkulowanych	- - fl:	49.797	8½
Latius facit	- - -	49.797	8½
Rr 2		PERCE.	

PERCEPTA Z TRZECH RAT.

	Złote	Gr.
Transport Lateris - -	49,797.	8½
Podymnego :		
z Raty Marcowej 1779. R. - fl: 1,032,484. 20		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 1,032,300. 10.		
z Raty Marcowej 1780. R. - fl: 1,032,271. 15.	3,097,056.	15.
Ze ten Podatek w Ratach mało co dyfferuie, dana iest legalna explikacya Delegacyi z powodu Kon- flagrat.		
Czopowego z dziesiątego grosza:		
z Raty Marcowej 1779. R. - fl: 135,349. 18		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 135,334. 17½		
z Raty Marcowej 1780. R. - fl: 135,334. 18.	406,018.	23½
Kwarty fowitey z Dobr. Hibernowych:		
z Raty Marcowej 1779. R. - fl: 569,545. 6½		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 569,437. 6½		
z Raty Marcowej 1780. R. - fl: 569,437. 2½	1,708,419.	15.
Pogłownego Żydowskiego :		
z Raty Marcowej 1779. R. - fl: 157,368.		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 155,631. 7½		
z Raty Marcowej 1780. R. - fl: 157,146. 7½	470,145.	15.
Prowentu od Kapitałow Procentowanych:		
z Raty Marcowej 1779. R. - fl: 137,696. 14		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 127,043. 23½		
z Raty Marcowej 1780. R. - fl: 115,383. 26.	380,124.	4½
Prowentu Młynowego :		
z Raty Marcowej 1779. R. - fl: 15,929.		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 15,929.		
z Raty Marcowej 1780. R. - fl: 15,627.	47,785.	
Latus facit - -	0,159,340	21½.

DELSZA

DALSZA PERCEPTA Z TRZECH RAT.

	Złote	Gr:
Transport Lateris - -	5159,346.	21 $\frac{1}{2}$.
Prowentu Czynszu z Magdeburkow:		
z Raty Marcowej 1779. R. - fl: 15,909. 19 $\frac{2}{3}$		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 15,909. 19 $\frac{2}{3}$		
z Raty Marcowej 1780. R. - fl: 15,909. 19 $\frac{2}{3}$		
	47,728.	28 $\frac{1}{2}$
Prowent Cia Generalnego z Komor Spławnych y Lądowych:		
z Remanentu pozostającego fl: 16,592. 2, we- szło do Skarbu - - - fl: - 234. 20.		
Za półtora Roku to jest za Rok prze- szły 1779. y teraźniejszego pół - - - fl: 870,737. 27 $\frac{1}{2}$		
	870,972.	17 $\frac{1}{2}$
Prowent Czopowego w Miastach Stole- cznych:		
z Remanentu pozostającego fl: 1,572. wešlo do Skarbu - - - fl: - 466. 15.		
W półtora Roczu wybrano - fl: 209,059. 3 $\frac{1}{2}$		
	209,525.	18 $\frac{1}{2}$
Prowentu z Kwadrupli od nowo uprzywileiowanych Dobr Hibernowych Possessorow w półtora Ro- czu ogulnie - - - - -	21,778.	13.
Prowentu od Stęplowania Kart w półtora Roczu ogul- nie - - - - -	2,428.	
Prowentu <i>Varii Tituli</i> za tenże czas - - -	7,276.	
Dalsze Remanenta <i>in Fundis</i> na Posses- sorach y Officyalistach Skarbowych pozosta- łe przy swoich rodzajow Podatkach spetyfi- kują się.		
Summa ogulney Percepty - -	7,319,056.	9.

Ss

EXPENS

EXPENS Z TEY PERCEPTY.

	Kwitami wy- probowany.		Nad Tabelę oka- zany y Kwitami nie dowiedziony.	
	Złote	Gr.	Złote	Gr.
Na dochod Nayiaśnieyszego Pana. za Rat 3. na co kwity JW. Podskarbiego Nadwor:				
Litt: złożone - - - - -	2,000,000.			
Na Woyko za Rat 3. za kwitami Kaffyera Woykowego - - - - -	3,450,000.			
Temuż Woyku niedoboru z Podatku Pro- centowego powrocono - - -	5409.			
Kommiffarzom dawnym zaległych Penfyi -	4500.			
Ogulney Summy facit - -	5,459,909.			
Na Departament Marszałkowski.				
Xiążęciu Marszałkowi W. W. X. Litt: <i>in vim</i> Penfyi - - - - -	75,000.			
JW. Gurowskiemu Marszałkowi Nadwor: Litt:	60,000.			
Na Chorągiew Kroacką za Rat 3. - - -	42,000.			
Summa na Departament Marszałkowski	177,000.			
Na Departament Kanclerski.				
Xiążęciu Kanclerzowi W. W. X. Litt: <i>in vim</i> Penfyl - - - - -	90,000.			
JW. Podkanclerzemu <i>in vim</i> Penfyi - - -	60,000.			
JP. Jeleńskiemu Pifarzowi Affefforskiemu za lat 2. 1779. y teraznieyszy 1780. - -	12,000.			
Summa na Departament Kanclerski	162,000.			
Na Departament Skarbowy.				
JW. Podskarbiemu W. W. X. Litt: za Rat 3. na co 3. kwity, dwa JW. Podskarbiego Nadwor: Litt:, y 1. JW. Podskarbiego W. Litt: względem czego JW. Pod- skarbi Nadwor: Litt. ma złożyć Kon- wencyą - - - - -	90,000.			
Latus facit - -	90,000.			

DALSZY

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY TRZECH RAT.

	Kwitami wy- probowany.		Nad Tabelę okaza- ny y kwitami nie- dowiedziony.	
	Złote	Gr:	Złote	Gr:
Transport Lateris - -	90,000.			
JW. Podskarbiemu Nadwornemu Litt: - -	60,000.			
Kommissarzom Skarbowym za 3. Raty -	96,000.			
Skarbnemu Litt: za tyleż - - - -	9,000.			
Regentowi Juryzdycznemu - - -	6,000.			
Regentowi Ekonomicznemu - - -	6,000.			
Sekretarzowi Kommisji - - - -	6,000.			
Kassyerowi - - - - -	6,000.			
Kontrolerowi - - - - -			6000.	
Vice-Regentowi Sadowemu nad Tabelę -			1500.	
Vice-Regentowi Ekonomicznemu nad Tabelę			1500.	
Vice-Kassyerowi - - - - -			1500.	
Vice-Sekretarzowi - - - - -			1500.	
Vice-Kontrolerowi - - - - -			1500.	
Manualistom - - - - -	5,250.			
Plenipotentowi Skarbowemu - - -	3,000.			
Attendentowi Spraw - - - -	1,500.			
Archiwście Skarbowemu - - - -	1,200.			
Instygatorowi Sadowemu - - - -	900.			
Woznemu - - - - -	450.			
Architektowi Skarbowemu za Rat 3- - -	3,000.			
Chorągwi Piechey Skarbowey za Rat 3. -	62,718.	7		
Na Poczty y inne potrzeby wedle Rezolu- cyi Kommisji - - - - -	4,909.			
Na drwa, Stroże y inne expensa wedle teyże Rezolucyi - - - - -	5,369.			
Czyni Ogulney Summy na Departament Skarbowy -	367,296.	7.	13,500.	

Na tym Seffya dzisieysza zakończona y fol-
wowana na dzień jutrzeyszy na godzinę
8. z rana *precise*. Nazajutrz od godziny
8. to jest: dnia 20. Miesiaca y Roku ia-
ko wyżej do rozpoczętego dalszego
weryfikowania expensow przytąpiliśmy.

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY TRZECH RAT.

	Kwitami wy- probowany.		Nad Tabelę oka- zany y Kwitami nie dowiedzony.	
	Złote	Gr.	Złote	Gr.
Na Departament Rady Nieustaiącej należy w ach Ratach 1779. Roku fl: 150,000.				
JW. Stolnikowi Sliźniowi z Raty Marcowey 1779. za Rok - - - -	10,000.			
JW. Gutakowskiemu - - - -	10,000.			
JW. Giełgudowi - - - -	10,000	8.		
Temuż JW. Giełgudowi - - -	3,012.	8.		
JW. Kafztelanowi Zienkowiczowi - -	10,000.			
JW. Gurowkiemu Marzałkowi Nadw: Litt:	10,000.			
JW. Potockiemu Marzałkowi Rady - -	2,351.			
Xiędzu Pifarzowi Alexandrowiczowi -	3,642.	23		
JP. Podkomorzemu Kurdwanowskiemu -	1,101.	1.		
Staroście Gutakowskiemu - -	1,711.	9.		
JW. Moszczeńskiemu Woiewodzie - -	723	1.		
JW. Kafztelanowi Ostrowskiemu - - -	512.	11.		
JW. Czaplicowi Łowczemu Koronnemu -	163.			
JW. Mierzeiewskiemu Strażnikowi - - -	133.	19.		
Dla Kancellaryi Rady Nieustaiącej za kwita- mi JW. Potockiego - - - -	30,000.			
Summa opłaty Departamentowi Rady Nie- ustaiącej - - - -	93,510.	23.		
A że wyznaczona była Summa na Departa- ment Rady Nieustaiącej fl. 150,000. a nie okazane są kwity na Summę fl. 56,489. gr: 7. y owfzem alleguie Kommissiya, że JW. Podkarbi Nadworny Litewski od Kassy- era tę Summę iadąc do Warszawy wziął na uspokojenie Penfyi Konfyliarzow, re- quiritur explicacya na tę Summę od JW. Podkarbiego Nadwor: Litt:				
W Racie Marcowey 1780. Roku Kommissiya Skarbu Litt: złożyła fl: 75,000. Konfyli-				
Latus facit - - -	93,510.	23.		

DALSZY

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY TRZECH RAT.

	Kwitami wy- probowanymi.		Nad Tabelę oka- zany y Kwitami nie dowiedzieny.	
	Złote	Gr.	Złote	Gr.
Transport Lateris -	93,519.	23.		
arzom Rady należące, z których JW. Potockiemu Marszałkowi na Kancela- ryę Rady wypłacono fl: 15000., Ka- sztelanowi Giełgudowi za kwitem tegoż fl: 10,000. reszta Summy fl: 50,000, zofta- ła w Grodnie w Skarbie zapieczętowana, iako świadczy rezolucya w Protokule za pisana, wynosi Summa wyższa fl: 75,000.				
JWW. Konfyliarzom dawniejszey Ra- dy zalegley Penfyi za wyszlemi afflygnacyami od Rady.				
JW. Ogińskiemu Kasztelanowi Trockiemu <i>in</i> <i>vim</i> afflygnacyi od Prześw: Rady <i>sub da-</i> <i>ta</i> 30. Aprilis 1776. Roku na fl: 7,114. wypłacono tylko w Racie Marcowej 1780. Roku za kwitem - - -	4,000.			
JW. Sołtykowi Woiewodzie Sandomirskiemu za podobną afflygnacyą - - -	3,948.	22.		
JW. Hryniewickiemu Kasztelanowi Kamienie- ckiemu - - - - -	3,769.	8.		
JW. Mniszchowi Staroście Sanockiemu -	4,128.	7 $\frac{1}{2}$		
JW. Podolskiemu Kasztelan: Mazowieckiemu	1,884.	19.		
JW. Twardowskiemu Marszałkowi Rady -	4,756.	13 $\frac{1}{2}$		
JW. Gadomskiemu Podkomorzemu Sochacz- ewskiemu - - - - -	4,810.	20.		
Sukcesiorom Wielopolskiego Starosty Krako- wskiego - - - - -	2,936.	15.		
JO. Xiążęcin Sangusze Konfyliarzowi Rady	3,859.			
JW. Rogalińskiemu Woiewodzie Inflantkiemu	7,107.			
JW. Przebendowskiemu Wwdzie Pomorskiemu	9,085.	8 $\frac{1}{2}$		
JW. Dzierzbickiemu Wwdzie Łeczyckiemu	8,589.	13 $\frac{1}{2}$		
Dla Dworzan Rady JPP. Czerskiego y Azarycz	4,000.			
Summa expensy na Departament Rady	156,386.			

Tt

DALSZY

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY TRZECH
RAT.

Na Różne Expensa:	Kwitami wy- probowany.		Nad Tabelę oka- zany y Kwitami nie dowiedziony.	
	Złote	Gr.	Złote	Gr.
Na Gabinet J. K. Mci to jest: na Poślow zagra- nicznych y Tłumaczow ięzykow Ory- entalnych zapłacono do Kassy J. K. Mci to jest: za Ratę Marcową 1779. y 7brową tegoż R. y za Ratę Marcową 1780. Ru. za Kwitami JW. Podskarbiego Nadwor: Lit.	150,000.			
Na dług Nayiasnieyszemu Panu od Rzeczypo- spolitey należny na dochodzie Skarbow Oboygą Narodow ubezpieczony, <i>ex</i> <i>Massa</i> wszelkich Prowentow według Tabelli Generalney 1776. za 3. Raty. dwie 1779. trzecią Marcową 1780. Roku za kwitami JW. Podskarbiego Nadwor: Litt: wypłacono - - - - -	375,000.			
Na Korpus Kadetow takż za Rat 3. za kwi- tami tegoż JW. Podskarbiego Nadwor: Litt: - - - - -	150,000.			
NOTA podana od JO. Xiążęcia Czartoryskiego Generała Podolskiego Kommendanta Korpusu Kadeckiego, iż Szkoła Rycerska należące iey dwie Raty 1779. 7brową, y 1780. Marcową nie odebrała.				
Na reparacyą Zamku Grodzieńskiego według Rezolucyi Kommissyi Skarbowey, na co złożone y przelustrowane w Kommissyi Regestra - - - - -	11,000.			
Murgrabiemu Zamkowemu, Kominiarzom y Strożom oraz na drwa y światło wy- dano za 3. Raty - - - - -	6,276.			
Marzałkowi Trybunalskiemu JW. Tyfzkiewi- czowi za dwie Kadeneye 1779. Roku	20,000.			
Chorągwi Węgierskiej Trybunalskiej za Rat trzy - - - - -	28,000.			
Latus facit - - -	710,276.			

DALSZY

DALSZY EXPENS POWYZZSZEY SUMMY TRZECH
RAT.

	Kwitami wy- probowany.		Nad Tabelie oka- zany y Kwitami nie dowiedziony.	
	Złote	Gr.	Złote	Gr.
Transport Lateris	740,276.			
Instygatorowi Litewskiemu JW. Chrapowi- ckiemu za Rok 1779.	6,000.			
JW. Tyfzkiewiczowi bywyszemu Marszałkowi Seymowemu, za odbytą Laskę Seymo- wą w Roku 1778.	13,333.	10.		
Supińskiemu Pifarzowi Seymowemu za Rat- rzy	9,000.			
JX. Giedroyciowi Biskupowi Zmudzkiemu za Kotły Montwidowskie za Rok 1779. wyplacono	1,800.			
JW. Ogińskiey Staroście Dorfuniskiey Brze- gowego Niemeńskiego wedle ugodzenia się Kommissyinego corocznie płacić, za Rok 1779.	100.			
W. Morykoniemu za dochód Dragowego za Rok 1779. y 1780.	3,000.			
W. Komarzewskiemu Generalowi Woysk Ko- ronnych za Rat 3.	9,000.			
Sukcesorom W. Tołoczki Woyskiego Wołko- wyńskiego do Demarkacyi wyznaczonego zaległej Penfyi wyplacono	4,600.			
Gaszyńskiemu za miejsca do złożenia Metryk pozwolenie zaległości do Roku 1780. za lat 4. wyplacono	1,005.			
Bonartowi za wierność dla Rzeczypospolitey okazaną	1,000.			
Matkiewiczowi Vice-Regentowi Juryzdyczne- mu za Rezolucyą Rady Nieustaiącey pro premio	500.			
Summa ogólna expensu wynosi	794,614.	10.		
Summa Rozchodu Gene- ralnego	7,262,187.	3.		

Tt 2

REMA-

REMANENTU ZOSTAIE SIĘ AD FUTURUM CALCULUM.

	Złote	Gr:
Na P. Rogowskim Kontraregestrancie Repartycyi Białoru- skiej z Podatkow Orszańskich przez iego skradzio- nych, który w łańcuskach siedzi, a z Paręcznikiem iego Proceder zalega - - - - -	15,964.	15.
Na Officyalistach Skarb: za Rewersami w Kassie Służącemi	1,208.	12½
W Kassie gotowizną być powinno, ale nie masz - -	39,696.	8½
Summa ogólnego Remanentu -	56,869.	6.
Summa Expensy Generalney z Rema- nentem facit ut Percepta -	7,319,056.	9½
Remanent circa fundos pozostały idq:		
z Kwart - - - - - fl: 16,257. 15.		
z Poglownego - - - - - fl: 5,054. 22.		
z Cła - - - - - fl: 24,542. 5½		
z Czopowego - - - - - fl: 3,168. 23½		
	49,023.	5.
Remanent powtorny złączysz z pierwszym, Summa Re- manentu ad futurum calculum dowodzi się - -	105,892.	11½
Refuizcey Summy od Reparacyi Zamku Grodzieńskiego -	3,079.	4.
Rachunek Prowentu na Fundusz umorzenia Dłu- gow Rzeczypospolitey z Rat Trzech.		
Percepta:		
Podatku Subsidii Charitativi z Rat trzech - - -	150,000.	
Czynszu Emfiteutycznego z Rat trzech - - -	17,651.	3.
Summa Percepty - -	167,651.	3.
Expens tey Summy:		
Nayaśniefzemu Panu do Summy fl: 125000- za 3. Rat za kwitami JW. Tyzenhauza Podkarbiego Litt: - -	75,000.	
Kommissyi Likwidacyiney groszowego z Rat 3. ogólnie -	10,000.	
Krolewicom Polskim in vim Pensyi w półtora Roczu -	80,222.	23.
Xiążęciu Sułkowskiemu Woiewodzie Gnieźnieńskiemu zale- gley Konfyliarskiej Pensyi za asygnacyą Rady - -	2,428.	10.
Na co kwit złożony, lecz ta Summa z tego fun- duszu nie powinna była być płacona.		
Summa Expensu ut Percepta -	167,651.	3.

Y tym

„ Y tym sposobem Rachunki zakończone y J. K. Mci Panu Naszemu Mi-
 „ łościwemu oraz Prześwietnym Rzeczypospolitey Stanom doniesione.

„ *Jtem* doniesienia w szczególności:

„ Delegacya obowiązana do zlustrowania *de Actis Et Transactis*, żądała mieć
 „ przed sobą złożone Sądowe Protokoły; lecz JWW. od Prześwietney Kom-
 „ missyi Delegowani explikowali się, że iako y na przeszle kalkulacye Seymowe
 „ Protokołów Sądowych nie zwożono; tak y teraz nie przywiezione, gdyż w tym
 „ czasie na sądzący się kadencyi są potrzebne dla Extraktów. Kadencye-
 „ zaś, że były odsądzane, JWW. Delegaci od Prześwietney Kommissyi oka-
 „ zali.

„ Zapytani względem Instruktarza? oświadczyli: że dotąd nie było dru-
 „ kowanego, tylko Kommissye trzymały się dawniejszego Flemingowskiego
 „ lecz y tego nam nie złożyli. Lubo nowy Instruktarz pisany złożyli, pod
 „ Tytułem: poprawiony, lecz nie podpisywany, tylko zaświadczony przez JPana
 „ Zdzitowieckiego Superintendenta, iż przez miesiąc na kilku Komorach exe-
 „ kwowany, potym zaraz przez JW. Podskarbiego Nadwor: Litew: cofniony
 „ Na podanie zaś onego do druku, znayduie się rezolucya w Dyaryu-
 „ szu, to iest: w Sentencyonarzu przez JWW. Kommissarzow w zupełnym kom-
 „ plecie podpisana.

„ W Protokule rezolucyi Memoryałow ostatney kadencyi Roku
 „ terażniejszego 1780. ośm rezolucyi nie podpisanych znayduie się;
 „ w Dyaryuszu zaś, to iest w Sentencyonarzu w Intytulacyi datnią 25. 26
 „ 27. 28. 29. Listopada, dopiero pod temi licznemi Dat wyrazami, rezo-
 „ lucye swoje zapisują wciąż, tak dalece: że tego dociec nie można pod kto-
 „ rym dniem w szczególności rezolucya udzielana była.

„ W Punktach przeciwko JW. Tyzenhauzowi Podskarbiemu Nadworne-
 „ mu Litt: Kommissya Skarbu Litt: umieściła Punkt rwszy: iż JP. Andrzej-
 „ kowicz Regent Ekonomiczny przy Rachunkach pod czas Seymu Roku 1778.
 „ czynionych, nie zupełnie podał dochody z Prowentu Cła Jurborgskiego z Ra-
 „ ty Marcowej 1777. Roku, którą omyłkę JP. Regent Ekonomiczny expli-
 „ kuie nagłością przygotowania Regestrow na Sejm do Likwidacyi, y bie-
 „ rze się do Przyięgi, że tę omyłkę nie *consulto* ale z prędkości uczynił,
 „ deklarował zaś wypróbować, że w expensie z tey Raty wydał 17000. Zł:
 „ Pol:, ale tych dowodow *ad præsens* nie okazał; ieżeli także nie okaże dowodami,
 „ że y Summę resztującą 20000. Zł: Pol: w expensach Skarbowych wyłożył, te-
 „ dy one zapłacić z winnemi Officyalistami ofiarował.

„ Doniosła także Prześwietna Kommissya Skarbowa Litewska, iż JW.
 „ Podskarbi Nadworny Litt: Protokoły y Dyaryusze Kommissyjne zabrał, o-
 „ nych na rekwizycyę Kommissyi oddać nie chciał, ale na Seymie oddać ofia-
 „ rował; na co JW. Podskarbi Nadworny Litt: dał odpowiedź, iż zażawszy

Un

te

„ te Księgi nie u JP. Skarbnego, u którego być powinny, ale w Stancyi u
 „ JP. Suchodolca Sekretarza sobie przeciwnego, obawiając się aby mu co
 „ szkodliwego w te Księgi nie weszło, y że tych większe być mogło be-
 „ spieczństwo, iak u JP. Sekretarza, one zabrał, y na Seymie złożyć ofiaro-
 „ wał, iakoż one Pieczęcią JO. Xiążęcia Jmci Prymasa zapieczętowane przed
 „ Nami Delegowanemi złożył. Pytany JP. Suchodolec, czyli te Księgi w
 „ swojej liczbie się znajdują, których jest *in Nro. 13.* y jeżeli się co prze-
 „ ciwnego z niemi nie stało? zaświadczył JP. Suchodolec, iż Księgi w zu-
 „ pełney liczbie złożone y w swej całości zostają.

„ Taż Kommissya Skarbu Litewskiego przez swych JWW. Delegowa-
 „ nych wniosła do Delegacyi, iż JW. Podskarbi Nadworny Litt: bez asyigna-
 „ cyi Kommissyi Skarbowey od Jmciow Oficjalistów z różnych dochodów
 „ Summę 542,799. gr: 6. z Raty terażnieyszey 7browey wybrał; a że ta Ra-
 „ ta nazey kalkulacyi nie podpada, o tym tylko WASZEY KROLEWSKIEY
 „ MOSCI PANU Naszemu Miłościwemu y Prześwietnym Rzeczypospolitey Stanom
 „ donosimy.

„ A lubo w Memoryale od teyże Prześwietney Kommissyi Skarbu Li-
 „ tewskiego podanym więcey punktow przeciwko JW. Podskarbiemu Na-
 „ dwornemu Litt: jest umieszczonych, lecz od nich JWW. od Kommissyi De-
 „ legowani odstąpili.

„ A gdy czas krotki examinowania kwitow z wypłacenia zaległych na-
 „ leżytości Konfiliarzom Rady Nieustającej z Summy fl: 65,000. w przeszło
 „ Seymowych Rachunkach *calculatorii* podaney; przeto donosimy J. K. Mei
 „ PANU Naszemu Miłościwemu y Prześwietnym Rzeczypospolitey Stanom,
 „ aby terażnieysza Kommissya Skarbowa Litewska weszła w pōznanie tych kwi-
 „ tow y okazana wyżey Summa objaśniona była, czyli wypłacona?

„ Co się tyeze kalkulacyi z Summy 60,000. Zł: Pol: na kopanicę Mu-
 „ chawca Konfytucyą ostatnią do wykalkulowania zaleconey, tudzież 15,000.
 „ Zł: Pol: przez JW. Podskarbiego Nadwornego Litt: dobranej, JWW. od
 „ Prześwietney Kommissyi Skarbu Litt: Delegowani oświadczyli: że te dzie-
 „ ło wykonać uśłowali; a że JW. Podskarbi Nadworny Litt: tey Kalkulacyi
 „ w Kommissyi złożyć rekurował, ale ią przed Stanami czyli Deputowane-
 „ mi złożyć oświadczył się; przeto pilność swoją w tey mierze Jchmość De-
 „ legaci przed Nami oświadczywszy, złożyli kwestye y odpowiedzi z Osob
 „ do tego dzieła użytych, to jest JPP. Szultyna y Hirszberga indzynierow, a JW
 „ Podskarbi Nadworny Litt: odwoływał się na JP. Geometrę przez JWW. od
 „ Kommissyi Delegowanych sprowadzonego, y do Mappy przez niego deli-
 „ neowaney, z ktorey przed nami reponowaney uślował dedukować Pręty
 „ tey kopanicy wyredukowane, odwołując się na Taxę tych Prętow, kto-
 „ rych Geometra wykalkulował długości kopanego Kanalu do złączenia Mu-
 „ chawca Prętow 6164. co zabiera mil 3. y czwartey mili 2 Prętow 4., sze-
 „ roko-

„ rokości tego Kanalu Pręt jeden, y tenże Indzynier taxował każdy Pręt „
 „, naywyżey Zł: 3. a że na dwa sztychy wynosiłaby Summa Zł: 36,984. „

Po przeczytaniu Protokołu JP. Szydłowski Poseł Ciechanowski odezwał się: iż w tymże Protokule ieszcze jedna do Skarbu Litt: Pretensya nie jest wspomniona, którą mając u siebie, oświadczył ją do Łaski podać, ieżeliby ieszcze dotąd nie była oddana.

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki wniósł: iż żadne głosy *extra materiam* Relacyi o czynnościach Kommissyi Skarbu Litt: być nie powinny dawane.

Odpowiedział JP. Tyfzkiewicz Pisarz W. Litt: Poseł Wileński, iż ten głos *interlocutorie* był mówiony.

Na co JP. Puttkamer Poseł Zmudzki rzekł: iż czas wyznaczony domierza się, w którym Jzby rozłączyć się powinny; prosił przeto o cierpliwość krótką, mówiąc: iż po rozłączeniu się z Senatem w swoiey Jzbie legalnie każdy, co będzie rozumiał użytecznego dla Ojczyzny, Stanom oznaymi. Nakoniec powtórzył powyższe wniesienie swoje upraszając JP. Marszałką Stanu Rycerskiego, ażeby żaden głos *extra materiam* Relacyi nie był dany.

JP. Tyfzkiewicz Poseł Wileński odpowiadając znowu JP. Zmudzkowskiemu wyraził: iż go nie iednokrotne funkcyi Poselskiej odbywanie, ciągłym po wiele razy doświadczeniem nauczyło: że można *interlocutorie* mówić Posłowi.

Ozwał się także JP. Markowski Poseł Podlaski: iż Posłowi zawsze jest wolno mówić, lecz nie zawsze wolno Prawa stanowić.

Przymawiali się do materyi Skarbu Litt: nie będąc delegowanymi.

Pierwszy JP. Zaleski Poseł Trocki:

„ Skarb publiczny, te części własnościow Obywatelskich, które „
 „, z szczegulnych uiawszy, powszechnym oddali potrzebom, że „
 „ by nie był rzrodłem prywatnych z bogaceń, gdy go na wspólne „
 „ opatrzenie złożyła powszechność, oddany straży wybranych z Na „
 „ rodu w ten czas, kiedy ferca Ludu wezwać do Tronu W. Królewską „
 „ Mość Pana Naszego Miłościwego na Sejm Konwokacyiny zgroma „
 „ dziły się.

„ Stwierdziłeś, Najiaśnieyszy Miłościwy Panie! tę ustawę „
 „, gdy z sławą Twoią, a szczęśliwością Narodu, Tron ten osiadłeś „
 „ y przyjąłeś Koronę.

„ Trofklivość łącząc z przezornością, ubezpieczales na po „
 „ źnieyszych Seymach pewność Skarbu, y zmacniales obowiązki „
 „ Skarbu strzegących. Dodana Kommissyi Skarbowey władza Są „
 „ dowa, czyniąc ją poważnieyszą y moc Jey pomnażając, pomno „
 „ żyła dowody dobrotliwych W. Królewskiej Mci Pana Mego Mi „
 „ łościwego o dobro powszechne starań, y pomnożyła wdzięcznych „
 „ w Narodzie.

„ Nie lękał się Obywatel wyniewolenia podatku nad Prawo, „
 „ nie wątpił o zapłacie żołnierz, ani o swoiey nadgradzie cywilnie „
 „ służący Ojczyźnie; był bezpieczny Kupiec na cie od zdzierstwa,

Uu 2

„ Mie-

„ Mieszczanin od Exaktora, każdy Obywatel od każdego Officya-
 „ listy. Miał każdy miejsce skargi, y pewność wysłuchania; Pra-
 „ wa ubezpieczały posłusznych sobie, niepodległych karą trwoży-
 „ ły; ten się lękał przestępstwa; tamten, Prawa obronie ufał, y w
 „ przeznaczoney zwierzchności pokładał nadzieję.

„ Czuleś, Najjaśniejszy Miłościwy Panie! słodysz dobroci swo-
 „ iej, która sprawiedliwością uszczęśliwiała poddanych Twoich,
 „ a mnożąc w ich ręku y przemyśle poliadane przez nich młaiatki,
 „ ubezpieczała to, co już na Skarb powszechny złożyli, y upe-
 „ wniała, że więcej złożyć będąc sposobni, będą powolni, y ocho-
 „ czy.

„ Jeszcze się dosyć nie nacieszył Narod, z tych miłych mą-
 „ drey, y pożyteczney ustawy, korzyści; jeszcze nie uyrzałeś,
 „ Najjaśniejszy Miłościwy Panie! ugruntowanych dobrze skutkow
 „ zamiaru swego, y z niego wyniknień, a płodną w wynalazki, do
 „ zamieszania dobrych ułożeń, skłonność ludzka, wprowadziła w
 „ zaniechanie Prawo, a w zepsucie wykonanie Jego.

„ Już od lat kilku, powszechnie w Prowincyi Litewskiej na-
 „ rzekania, Kommissyą Skarbową, zamiast obrony od uciskow,
 „ narzędziem gwałtow y bezprawia ogłaszają; żołnierz tęskni w
 „ służbie, gdy żołdu albo czekać musi, albo do niepewnych ode-
 „ stany funduszow nuży się wysłużoney zapłaty szukaniem, y czę-
 „ sto znayduie tam kwity z opłaconego podatku, gdzie mu żołd
 „ iego znaydywać pokazano; y przykróść Obywatelowi przez
 „ Exekucyą zadał, y próżny powracał do Sztabu; utracił Obywa-
 „ tel zaufanie w Prawie, gdy wypłaciwszy co one kazało, lękał
 „ się jeszcze w Xiędze dłużnych być zapisanym, y Exekucyą zno-
 „ sić; Kupiec stracił ochotę do handlu y sposób do życia, stając się
 „ albo proźniakiem w Kraiu, albo się z Kraiu wynosząc, gdy mu
 „ na łożach bez ostrzeżonego Prawem Instruktarza, albo za Instru-
 „ ktarzem powagą Zwierzchności nieznaczonym, tę część odbiera-
 „ no, którą za pracę nadgrodzie swojej, za koszt y azard zy-
 „ skowi obiecywał; opuszczał ręce mieylki mieszkaniec, dozna-
 „ iąc, że go własny przemyśl, y obrot ciemieży, gdy go wymy-
 „ ślom Exaktora poddaie; Rolnik w pracy zleniwił, doświadczy-
 „ wszy akcyzow, które płacić nie miernie musiał, nie tylko gdy
 „ przedał, ale gdy przedać w Mieście zamysłał ziarno od swego
 „ zbywające żywienia. Przyzło, Najjaśniejszy Miłościwy Kró-
 „ lu! do tego, że się iedni potrzeby przedania, drudzy potrzeby
 „ kupienia, chronili; ubóstwo tylko, niedostatek, y zaniechanie
 „ starań przemysłnych, spokojność, ochronę od ucisku, y be-
 „ śpieczeństwo od wyniewoleń dawały.

„ Nie ieden, nie iednego powołania, nie w iednym rodzaju
 „ krzywdy, y nie raz, udał się Obywatel z Memoryałem do Kom-
 „ missyi; lecz albo odmowiona rezolucya, albo nakazane, bez za-
 „ miaru czasu, odpowiedzi czekanie, albo pogroźona śmiałość u-
 „ skarżeń, albo nie znaydziona w czasie Prawem wyznaczonym,

„ Kom-

„ Kommissya, albo znaydziona bez Aktow swoich, bez Xiąg,
 „ Protokulow, Dyaryuszow, lub te bez swego dozorca, zosta-
 „ wiła smutnego Obywatela w niespokojności, w cierpieniu, a
 „ co gorsza w boiaźni zemsty, rzadko nie doświadczoney.

„ Jako Obywatel, Intencye, chęci y starania Twoie, Nay-
 „ iasnieyszy Miłościwy Królu! omylone widzący, nie czuć od
 „ dawna nie mogłem: iako Pofel, Prawa znieważone, sprawiedli-
 „ wość zamieszana, powszechność uciśnioną, Świętość Juryzdy-
 „ kcyi skazoną uważający, milczeć teraz nie powinienem. Już wko-
 „ rzenioney nałogiem y czasem zarazy wyniszczyć, mdle bez
 „ Exekucyi Prawo nie może; Rachunek od mieysca krzywd Oby-
 „ watelskich, y szkod Skarbu daleki, prawd pewnych nie odkryje;
 „ Sądu potrzeba: dać go należy, Nayiasnieyszy Miłościwy Panie!
 „ żeby poszukał winnych, y skarał występnych; żeby wrócił po-
 „ wagę Prawom, Obywatelom zaufanie do Prawa.

„ Między Kommissyą, która rozkazy wydawać miała, a iey
 „ Subalternami, którzy rozkazy wykonywać byli powinni, stra-
 „ cona jest pewność, rozkazem, czy wykonywaniem grze-
 „ szono? to tylko, że grzeszono, jest pewne.

„ Między Kommissarzami, z których wszyscy Skarbu strzedz
 „ od niszczenia, Obywatelow od ucisku załaniać, mieli obowią-
 „ zek, podział się znayduie: Jedni przewodzeniu drugich, przy-
 „ znaia y straty Skarbu, y nierząd w Gospodarstwie iego, y
 „ krzywdy Obywatelow, y wydanych asygnacyow nieopłacanie,
 „ y bezprawia w Sądzie, y w Aktach niewierność, y w Dyaryu-
 „ szach niedokładność, y w Rappörtach do Prześwietney Nieusta-
 „ iącey Rady opuszczenia, albo niewczesność, y w Protokulach
 „ nie decydowane *pluralitate* decyzye, y w Xięgach kart wydarcia,
 „ pism skrobania; a zatym podeyrzaną ich pewność. Są winy, Są-
 „ du potrzeba: żeby winnych poszukał, żeby sławę dobrych, y
 „ pełniących obowiązki Obywatelow, od niesławy tych, którzy
 „ się nad Prawa, y sprawiedliwość wynieśli, rozroził; żeby w
 „ chwale jednych, pobudkę do cnoty, w karze drugich, wstręt
 „ do złego zostawił.

„ Byćże, Prześwietne zgromadzone Stany! obojętni możemy
 „ na podległość utratom Skarbu? któraż własność większey po-
 „ nas wyciąga troskliwości o swoją ochronę? Ta poświęcona jest
 „ obronie powszechney, nadgrodzie zasłużonych, wsparciu nie-
 „ szczęściem pomnieyszonych Nayiasnieyszego Króla dochodow,
 „ Króla tego, który reszty dzieli z Narodem, iakośmy wspaniałości
 „ Jego y teraz doświadczyli.

„ Jeżeli być czulemi na tę materią nie mamy? ani sprawiedli-
 „ wości wewnętrzney, ani zewnętrznego bezpieczeństwa, ani pokoju
 „ w Domach, ani w posiadaniach naszych własności nie obiecuy-
 „ my sobie; a jeżeli nam to wszystko potrzebne, żądane, y miłe:
 „ dając na to części Intrat naszych, daymy na ich szafunek y za-
 „ chowanie bacznosc; daymy tym pilnieyszą, że tu nie nasze tyl-

Ww

„ ko,

„ko, ale pozostałych współ-Obywatelów, postacie nosimy, win-
 „niemy im odpowiedź, z sprawienia się naszego, tęsknią do powrotu
 „swoich wysłańców, czekają co im przyniesiem? Także to po
 „każdym Sejmie, tylko Prawa na nowy podatek; a nigdy na
 „doskonałe starych urządzenie, y pilność, czytać ci będą, od
 „których wysłani jesteście?”

„Najjaśniejszy Królu! daleś poznać ludowi Twojemu, że
 „cierpliwe prawd w skargach dochodzenie, nie było pobłażaniem,
 „y że Sprawiedliwość Monarchów, nie powinna z popędliwą łą-
 „czyć się surowością, wierną Prowincją W. X. Litt: świeżą obo-
 „wiązałeś wdzięcznością, uiawszy szkodliwym sposobności szko-
 „dzenia; dopuść Sądu, żeby uiał przestępnym sposobności gor-
 „szenia; prosząc o to, pełnię obowiązek Obywatela, y Posła po-
 „winność, a w Izbie Rycerskiej proźby powtorzenie upewniam. „

Drugi JP. Chomiński Posel Piński:

„Rzadkoż to bywa w ludzkich rzeczach, Najjaśniejszy Panie!
 „aby współ-żyjących wdzięczność tak doskonałą być mogła, iż-
 „by iey w czym poprawić potomność nie znalazła. Dzieła fame
 „y sprawy dobrych Królów ten mają przywilej: potrafi ro-
 „żność zdania, lub żądność umniejszać czyny, ludzi partykular-
 „nych; tym nie uymie, którzy panując Narodom, szczęśliwość
 „na nie rozlewać, y codziennie wdzięczność wznawiać umieją.

„Masz czym Wafza Krolewka Mość ośladzać kłopoty Ko-
 „ronę swoją otaczające, będąc wynalazcą tylu nowych Praw;
 „porządek Oyczyźnie wracających; nie możesz rzucić oka na
 „ich pomyslny skutek, nie czerpiąc razem żywey dla Oycowskie-
 „go serca swojego pociechy.

„Czuleś ią zapewnie, Najjaśniejszy Panie! w dniu wczor-
 „niejszym, kiedy powszechnie ukontentowanie z Kommissyi Skar-
 „bu Koronnego Narod przed Maieństwem oświadczał. Chwalony
 „skutek, wślawia, uwielbia przyczynę. Dziś, lubo relacye Delego-
 „wanych do examinu Kommissyi Skarbowey Litewskiej y Po-
 „felki skargi, wzamiał pociechy, czułość WK. Mosci wzbu-
 „dza; nie atoli użyteczność tam Prawa nie traci, gdzie się sama tyl-
 „ko zdrożna iego exekucya wyiawia, y zaskarża. Owszem, Naj-
 „jaśniejszy Panie! na czele skrzywdzonych sam między nami
 „stawasz, gdy wśpak intencyom Twoim dzieie się; też fame albo-
 „wiem zbawienne twoie myśli dopełniły się we dwóch Prowin-
 „cyach, które naganna administracya zmyliła w trzeciej. Zamie-
 „rzyłeś Kommissyom Skarbowym pożytek Kraiu, za cel iedyny;
 „stała u niego Kommissya Koronna, Litewka tyle zdrożyła,
 „ile jest różnicy między pożytkiem, a szkodą; sprawiedliwością,
 „a krzywdą. Cywilna posługa nie daie mi zapomnieć, żem Woy-
 „skowy, nie dość jest okazywać rachunkami, wiele opłacono
 „woysku, trzeba wytłumaczyć, iak y kiedy? Rapporta wżyszt-
 „kich Korpusów Woyska Litewskiego nie odpiszą się odtey rela-
 „cyi moiej: iż niżeli pieniądze odwiezione były z mieysc fa-
 mych

„ mych stanowiska naszego do Grodna, niżeli tam zmienione zo-
 „ stały na gatunek monety, już na kursie swoim żadnego pożytku
 „ nie zostawiający, niżeli zyskany czas pozwolił następnym przy-
 „ chodem zastąpić fundusz uszronie użyty, w trzecim lub czwar-
 „ tym miesiącu dostawaliśmy żółd nasz, częścią pieniędzmi, czę-
 „ ścią asygnacyami; gdy tym czasem wielu Korpusami konmen-
 „ derujących, osobistym kredytem, dzienną płacę żołnierza, nadstar-
 „ czyć musiało. To była krzywda co do czasu; owoż druga, co
 „ do sposobu.

„ Skoro kwit przeszłego Seymu nakazał Kommissyi Lite-
 „ wskiej, aby naśladowała Koronną, nie było to wziętym za ro-
 „ zkaz Stanów, ażeby przychody, y expensa Litewskie, były tak
 „ regularne, iak Koronne; lecz obrociło się to w pretext do złama-
 „ nia Prawa, przez odebranie Kancellaryom Grodzkim poboru
 „ przychodów z Woiewodztw y Powiatów; na miejscu których,
 „ kilkudziesiąt ustanowiono Exaktorów; ci po większey części ode-
 „ brali w tym urzędzie nadgrode, lub kunsztowego talentu, lub
 „ przysposobionej wcześniej zupełnej z pieniędzmi skarbowemi
 „ powolności. Na ten czas Woysko w tyśiącznych miejscach do-
 „ świadczało, iż wysławszy exekucją za delatą z Kommissyi wy-
 „ daną, już na kwit exaktorski trafiło, y aż do drugiej Raty cze-
 „ kać tego remanentu przymuszone zostało. Z tą krzywdą Woy-
 „ ska iakieżyż nie ponosił stan Ciwilny? gdy w wielu miejscach
 „ na iedenże podatek dwom Korpusom wydana delata, dwa razy
 „ exekwowana była; trafiła zaś ta krzywda w Obywatelów mniej
 „ dostatnich, iżby ze skargami aż do Stanów Rzeczypospolitej do-
 „ cisnąć się mogli.

„ Coż dopiero? gdyby handlujący splanym y lądowym to-
 „ warem, widząc takie mowienia bezpieczeństwa, iakiego my przed
 „ sprawiedliwym Krolem zażywamy, stanęli tu z explikacją spo-
 „ sobu, iakim się dowodzi percepta Celna; (z publicznego odgło-
 „ su mówię) pokazałoby się, iż opłacając sówiciej cło, niż da-
 „ wniey było, przymuszani zostawali sami gubić ślad, y wiado-
 „ mość iak wielką summę do Skarbu wnoszą, gdy do Protoku-
 „ łów na Komorach blankietownie podpisywać się nagleni byli, aby
 „ przy zaufanych Oficjantach została wolność wpisania iakiey
 „ chcąc summy nad podpisem opłacającego.

„ Proźnobym się nad Instrukarzami Celnym y Czopowym roz-
 „ szerzał, daremnie rozwodzić miałbym krzywdę z iednego dla
 „ handlujących, ucisk z drugiego dla miast y miasteczek; gdy ten
 „ akt, pewny rodzaj prawodawstwa przywłaszczający, przez część
 „ Osob też Kommissyą składających manifestem sprzeczonny, y z
 „ pod wiadomości nawet wyparty został. Wątpliwa była wielość
 „ summ przez Subalternow Kommissyi Skarbowej perceptowanych,
 „ wątpliwsza jeszcze lokacya tychże summ już w samej Kasie
 „ Kommissyinej. Zkąd bowiem to jest: iż w racie terażniejszey
 „ Septembrowej, jeszcze nikomu przez Kommissyą nie asyigno-

„waney, już się znajdują kwity partykularne, już kilkakroć sto
 „tyśięcy bez woli prawney Zawiadowców Skarbu są wydane; już
 „własność Rzeczypospolitey dogodziła chciwości y potrzebie pry-
 „watney

„Wszystko jest podeyrzane, Najjaśniejszy Panie! Percepty
 „w samym sposobie wybierania, ślad za sobą zacieraia; wydatki
 „zaś stwierdzaią obojętność wszystkiego, kiedy na nie wiele kwi-
 „tow w tych dniach wystaranych daie się słyszeć, a exolucya przez
 „rok lub daley zwłoczona, właściciela poniewolnym czyniła kre-
 „dytorem.

„Nie wchodzę w kognicyą kosztu na Muchawiec łożonego,
 „ani szukam różnicy między rowem błoto ofuszaiącym, a kana-
 „łem spławnym, wiedzieć tylko chciałbym komu Prawo zleciło
 „dozor tey publiczney roboty, y szafunek na nią pieniędzy, czy
 „caley Kommissyi? czy z pośrzedka jey komu jednemu?

„Zgromadziwszy to wszystko, Najjaśniejszy Panie! pod u-
 „agę, manifest Kommissarzów Skarbowych w ręku Delegowa-
 „nych złożony, skargę na zabranie Protokołów, ukaranie świeże
 „Oficyalistów za wydane z Kasy summy, odpowiadania oddziel-
 „ne zarzecz spólnie wszystkim powierzona, to wszystko mówię
 „pilno roztrząsawszy, zdaie się: iż Kommissya Skarbu Litewskie-
 „go przed Delegowanemi y przed Stanami zgromadzonemi, zna-
 „fania winę y przestępstwo; z kąd zaś wypływa? y iak ma być
 „poskromione? zostae rzeczą wartą zaprzatnąć WK. Mość y
 „Stany Rzeczypospolitey.

„Porównay, Najjaśniejszy Panie! Prowincyą Litewską z
 „Prowincyami Koronnemi we wszystkich skutkach mądrego Pano-
 „wania swego: mamy wspólne prawo, nie mamy jednakiey jego
 „exekucyi. Nie złamały Ojcowskiej ufilności Twoiey w ustano-
 „wieniu tegoż Prawa, ani czasow trudność, ani umysłu uporeczy-
 „wość; teraz pewnie żaden wzgląd nie odwroci powagi Tronu od
 „utwierdzenia ściślego posłuszeństwa. Jak wrocić się ma szkoda
 „Skarbowi y prywatnym Obywatelom? iak zgromiona wina, ma
 „być dla wszystkich Magistratur przykładem? y iak Kommissya
 „Litewka wrocona ma być w obręby Prawa? to iest w iednostay-
 „ność z Kommissyą Koronną; racz, Miłościwy Panie! obmy-
 „ślić środki y sposoby nie odwłoczne. Znajdziesz łatwo, gdy u-
 „ważysz, że moc prawodawcza złożona iest w ręku Obywate-
 „low, y Osobie Waszey Krolewskiej Mości wiernych, y zaszczy-
 „tu Panowania Jego, iakim są dobre ustawy, nie odstępných.

„Wy, Prześwietne Prowincye Koronne! bacźcie na to: iż win-
 „szując wam uprzeymie tak chwalebney Magistratury, iaką iest
 „Kommissya Skarbowa u was, zasługuie Prowincya nasza Litewska,
 „abyście nic nie zostawili, czegooby ona wam zazdrościć mogła.
 „Jedną składamy Rzeczypospolitę, pod iednym żyjemy Prawem,
 „nie oddzielamyż łosów, czerpiąc iednostayne z Ustaw Kraio-
 „wych pożytki.

Trzeci JP. Szukiewicz Poseł Słonimski :

„ Nie mam, Najjaśniejszy Panie! w niniejszym moim obowiązku
 „ żadney inſzey powinności, iak tylko wierność y przywiązanie
 „ ku Maieſtatu, które we mnie, y w wybierającym mnie na tę
 „ funkcyą Powiecie, gorliwiey nad własne życie ſtrzeżone będzie;
 „ oſtrożną czulość na Interes y beſpieczeńſtwo Rzeczypoſpolitey,
 „ y poſlušne Powiatowi moiemu (iako częſtce Kraiu uſnoſć ſwo-
 „ ią przez Elekcyą Seymikową nam powierzającemu) Inſtrukcyi
 „ Jego doſtrzeżenie. Czyſtemu myſli moich tłumaczeniu, rozu-
 „ niem, że nikt nie zada parcyalności, lub chęci naprzykrzenia ſię,
 „ gdy na tych powodach, Głoſu moiego zaſadzam oſnowę.

„ Pracowite JWW. Deputatów do examinowania czynności
 „ Kommiſſyi Skarbowey Litt: wyznaczonych przyłożeń ſię y
 „ uczynione Stanom Rzeczypoſpolitey donieſienie, dało nam po-
 „ znać: iż Kommiſſya Skarbu Litt: ſwoich zaniedbała powinności.
 „ Tam zwyczajnie więcey potrzeba przezoru we wſzytkim,
 „ gdzie w najmniejſzey częſtce doſtrzeże ſię przeſtępstwo Prawa
 „ y obowiązkow.

„ Konſtytucya Seymu przeſzłego Podatek *Subſidii Charitativi*
 „ funduſzem na umorzenie Długów Rzeczypoſpolitey deſtynowa-
 „ wſzy, z tegoż Funduſzu, nie inne, iak tylko przez Kommiſſyą
 „ Likwidacyią wyznaczone długi opłacać dyſponowała, y odpo-
 „ wiedź za obrocony uſtronnie ten Funduſz, do Oſob y Dobr Kom-
 „ miſarzów Skarbowych rościagnęła. Dwuletnia od Seymu prze-
 „ ſzłego tego Funduſzu Percepta, wynioſła Summę Dwakroć ſto
 „ tyſięcy Zł: Pol:, nie podała Kommiſſya Likwidująca Długi Rze-
 „ czypoſpolitey takowey Summy Kommiſſyi Skarbowey do opła-
 „ cenia. Poruszony ten Funduſz uſtronnie; więc iuż Kommiſſya
 „ Skarbowa ma w przeſzłym Prawie na ſiebie wyrok, ani nam Je-
 „ go przeſtąpić godzi ſię.

„ Summy, iedna na czyſzczenie Rzeki Muchawca y złącze-
 „ nie iey z Bugiem, druga na reparacyą Zamku Grodzieńskiego
 „ deſtynowane, nie doſyć ieſt na tym, gdyby były Expensę
 „ podane; lecz powinna ſię Kommiſſya Skarbu Litt: wyexpliko-
 „ wać, co tym wydatkiem zrobiła.

„ Obywatel ieſtem, wiem, że Expens położony, ale Kana-
 „ łu nie ma, y rzeki nie ſą połączone, częſć tylko niejaka roboty,
 „ bardzo mało koſztująca, y ta podobno z celem y myſlą Rze-
 „ czypoſpolitey nie zgodna. Pałac Grodzieński opuſzczony, choć na
 „ reparacyą iego coroczna idzie Summa.

„ Kommiſſyą Skarbu Litt: chciały mieć Stany Rzeczypoſpo-
 „ litey tylko za adminiſtrującą y wybierającą Podatki, moc zaś
 „ onych ſtanowienia wcale od Kommiſſyi Skarbowey Litt: odłą-
 „ czyli, y Juramentem Kommiſarzów obowiązały w te ſłowa:
 „ = Zadnych innych Podatkow Celi y iakimkolwiek imieniem
 „ Placy od Obywatelów W. X. Litt: ſtanowić nie będę. = Do-
 „ ſwiadczyła Prowincya Litt: iż od handlujących z każdego Sta-
 „ Xx .

„ tku

„tku po dwie beczki Soli wzięto pod tytułem: dla Instygatora
„spławnego, którego ani Konstytucya ustanowiła; ani Obywatelę
„znają. Lecz może terażniejsza Kommissya ten występki prze-
„szley przez Stany zakwitowaney, przypisze; Ja powszechnie
„o występku Kommissyi donieść Stanom Rzpltey winienem.

„Od tego wszakże ninieysza Kommissya wymówić się nie-
„zdola, że nie miała względu na pierwszą swoją powinność: Pra-
„wo 1764. tworzące Kommissyą Skarbu Litt. kazalo iey sporzą-
„dzić Instruktarz Celny y on do wszystkich Grodow rozesłać,
„dotąd Instruktarza Celnego nie iuż w Grodach, ale w samey
„Kommissyi nie ma regularnego; Pobor Cła arbitralny, więcey
„iejsze (bo z publicznym zgorzzeniem) nie iednostayny, gdy od
„iednego Obywatela więcey, od drugiego mniej, od równychże
„brano towarow; to gdy mam z powszechnego zażalenia, był-
„bym nie czułym Obywatelem, gdybym nie prosił Stanow, aże-
„by iakowegoś w to nie obmyśliły weyrzenia.

„Pozwolisz, Nayiaśnieyszy Panie! nad tym się mocniej za-
„stanowić: Instruktarz Celny nie iest to rzeczą małą; iest to na-
„łożenie na Obywatela Płaty, bo Stany Rzeczypospolitey sta-
„nowiąc cło od Inwekty y Ewekty, rodzaj tylko Podatku ob-
„myśliły, a istotę y wielość iego Kommissyi do uproporcyono-
„wania przez Instruktarz, y wyboru poleciły. Jeżeli wolno będzie
„Kommissyi arbitralne stanowić Instruktarze, to wszystkie mająt-
„ki Obywatelskie pod iey Prawem zostaną. Rólnik wywozi Pro-
„dukt, z pracy swojej szuka zysku, czyż nie powinien wiedzieć,
„co ma zapłacić? Kupiec wprowadza Towar zagraniczny, gdy na
„Cle zdepakowanym zostanie, czyż nie odbierze tego na Oby-
„watelu Towar kupującym? wszystko to iest obciążeniem Oby-
„watelstwa. Za coż więc nie ma każdy wiedzieć, co ma płacić?
„odwoływam się do powszechnego Was, Przezacni Prowincyi Litt:
„Połowie! przyświadczenia, w którym, Grodzie iest Oblatowany
„Instruktarz, kto go z Obywatelów czytał, y kto wie iaki w cle
„znosiemy podatek? Uciążliwość Poboru Celnego iak nieznośna
„była, krótkość czasu mnie nie dozwala explicować; lecz gdy tak
„daleko skutkowała; że Ją zagraniczne uczuło *Commercium* y Noty
„Dworow Sąsiedzkich były W. Królewskiej Mci podane; zda-
„ie się, że to nader daleko rzecz przez Kommissyą Skarbową za-
„prowadzona została.

„Przychodzą, Nayiaśnieyszy Panie! Rachunki Skarbu dopiero
„do rostrząśnienia; z czego wyprowadziemy Perceptę Celną? gdy
„do niey pierwszego Przewodnika Instruktarza nie ma.

„Zdało się Kommissyi Skarbowey mimo wszystkie Prawa
„odebrać Kancellaryom Grodzkim; pobor Podatkov, pod iedynym,
„urządzenia tegoż Poboru, tytułem. Mam Prawo z obowiązku
„Instrukcyi zapytać się, co w tym za lepszość upatrzyła, czy o-
„szczędzenie Skarbu? to nie iest; bo Kancellarye bezpłatnie z
„obowiązku wybierały, a Exaktorowie do 40,000. rocznie ko-
„sztu-

„ Istniała; czy bezpieczeństwo Kasy? te w Grodach odpowiedzia-
 „ Regenta, Pisarza y Starosty były zabezpieczone; a iak w Exa-
 „ akcyach niepewne, dosyć jest na tym, że Protokulu paręk Offi-
 „ cyantkich formalnego nie ma, y że Prawo pod tytułem = U-
 „ stanowienie Kommissyi Skarbowey Litt: = Officyantow Szlachtę
 „ dobrze osiadłą stanowiąc dysponujące, jest zgwałcone. Cała
 „ Prowincya Litt: po odebranych Kwitach Exaktorskich, dziwiue
 „ się owym kwitującymi Imionom. Coż więc za zysk w odebranych
 „ Grodom Exakcyach? oto kilkadziesiąt tysięcy próżnego Rzeczy-
 „ pospolitey wydatku rozdziałało się na nadgrody służebnikom Do-
 „ mowym, utytułowawszy ich Exaktorami, lub Vice Exaktora-
 „ mi, a pieniądze wolne były do wzięcia w każdym czasie na par-
 „ tykularną potrzebę temu, komu przewodniczyć Kommissyi zda-
 „ ło się. Z żalem to mówię: bo zaskarżam zacnych Obywatelów
 „ Kommissyą Skarbu Litt: składających, których Osoby zawsze
 „ szanuję; lecz czynność, iaka jest w czystym wyrażeniu, z powinno-
 „ ści na mnie włożonej przez Instrukcyą Powiatu moiego (ktorego
 „ woli wiernym tłumaczem być powinienem) wyłuszczyć muszę.

„ Sama Kommissya Skarbowa w ostatney teraznieyszey swo-
 „ iej Kadencyi błąd swój postrzegłszy, na żądanie Imieniem Po-
 „ wiatu moiego sobie podane, przywrocila *tantisper* Exakcyą Kan-
 „ cellaryom, lecz to gdyby na zawsze było warowane Prawem
 „ Seymu teraznieyszego, obostrzenia dopraszam się, y w mieyscu
 „ swoim Projekt do tej myśli stosowany będę miał honor podać.

„ Nie wchodzę, Najiaśniejszy Panie! w szczegulne Kom-
 „ missyi Skarbowey rzadzenie się, y szkody, które ztąd dla Pro-
 „ wincyi wyniknąć mogły; bo nie będąc do Examinowania Jey
 „ wyznaczonym, wszystkich wiedzieć nie mogę okoliczności; lecz
 „ w północ zaczynane Sądowe Sessye, po skończonych Kaden-
 „ cyach, wszystkie razem publikowane Dekreta, ten Kommissyi
 „ nierząd iawnym całej Prowincyi uczyniły.

„ To, com mówił, przyznam się, Najiaśniejszy Panie! że
 „ szczerym przeświadczeniem y charakterem przymuszony mu-
 „ siał mimo chęć moją mówić, przyznam się, że szacunek godnych
 „ Osob Kommissyą Skarbową Litewską składających, możeby mnie
 „ w iakowym zostawił niedowiarstwie; gdyby Relacye JWW.
 „ Delegowanych, y Powiatu moiego doskonale o tym wiadome-
 „ go Instrukcyą, konieczności mnie do tego nie ukazały; ukoten-
 „ towany byłem w Duszy moiej, że poparcie Instrukcyi starsze-
 „ mu memu Kolledze JW. Generałowi Majorowi należało; lecz gdy
 „ ten godny Obywatel z powodu Delegacyi swojej, nie o Instru-
 „ kcyi mówić, lecz Stany o rządzeniu się Kommissyi Skarbowey in-
 „ formować został obowiązany, spadł na mnie ten smutny obo-
 „ wiązek, który wypełniony dla mnie przykróść, nie wypełniony,
 „ uszczerbek obowiązkowi, funkcji y charakterowi przynosi.

„ Winiszuję Prześwietnym Prowincyom Koronnym, iż one w
 „ swoich Magistraturach chwalne znaydują czyny, a oddając spra-
 „ wie-

„wiedliwym Mężom zasłużoną pochwałę, dla nich w powszechno-
„ści, dla siebie w ich fercach, czułą zaszczerpią wdzięczność.

„Twoja to tylko, Najjaśniejszy Panie! potrafi przezorność,
„okazawszy iak są sprawiedliwe pod Bokiem Twoim sądzące się
„Magistratury, wprowadzić w swoją klubę te, które zapomniały,
„iż mądrego, przezornego y sprawiedliwego nad sobą mają Kró-
„LA.

Czwarty JP. Białopiotrowicz Poseł Inflantki w głosie swoim ubolewał nad stanem Skarbu Litt: y powiedział: iż donosi Sta-
nom Rzeczypospolitey rzecz takową, którey Delegowani dociec
nie mogli, to jest: że po Komorach znajdowały się podwójne Xiążki;
w iedney Kupcy opłacający Cło, wiele zapłacili na to się podpisywali,
w drugiej, same tylko Blankiety onymże podpisywać nakazywa-
no. Pierwsza służyła dla rachunkow administrujących Intraty Cel-
ne, druga dla formowania rachunkow do pokazania Rzeczypospoli-
tey. Dodał: iż Cło na Komorach y Czopowe w Miastach arbitral-
nie pokilkakroć podniesione, wybrane, y znowu niższe; iż Komo-
ry Celne odbierały od handlujących prócz kwitowego nad to ieszcze
podatek od każdego Złotego po dwa Grosze; y że ten pobor iako
równie Prowent, Złotem po Zł: 16.4 odbierany, na Monetę w
wyższej cenie zmieniany, nie wchodziły do Percepty Skarbu Pu-
blicznego.

Po odeysciu tych głosow, JP. Dziekoński Strażnik Polny
Litt: bywłszy Kommissarz Skarbowy iako Delegowany od teyże
Kommissyi, zabrał głos na Jey usprawiedliwienie w te słowa:

„Szczęśliwym dla mnie losem głos mając pozwolony dla
„usprawiedliwienia Kommissyi Skarbowey Litewskiej, raczyśz
„Najjaśniejszy Panie! przepuścić, że onego praktykowanym zwy-
„czajem nie rozpoczynam od wielbienia Majestatu Waszey Kro-
„lewskiej Mości; bo niezliczone enoty Krolewskie ku zadziwie-
„niu kończącey świat potomności, Ołtarz sławy czasami nie star-
„tey dla W.K. Mości iuż zbudowały; na którym y ią wierności
„y przywiązania moiego złożywszy ofiarę, do odpowiedzi na za-
„rzuty przeciw Kommissyi Skarbu Litewskiego przystępuję.

„Niespodziewanie przez różne głosy zapytany, ledwo wżyszt-
„ko pamięcią zagonić zdołam; co będzie wtłumaczeniu się
„moim nie dokładnym, suplikuję do W.K. Mości y do Prześwie-
„tnych Stanow, nie gotowości moiey przypisać.

„Niedolę naszą Przeświećna do Rachunkow Skarbu Lite-
„wskiego Deputacya, nie raczyła przelożyć: że dwie Kommis-
„sye Skarbu kalkulacyą składały, pierwsza z dawnego za dwie
„raty urzędowania, Sejm 1778. Roku, poprzedzającego; druga
„za trzy Raty na tymże ostatnim Seymie obrana; więc iedney
„nie dokładność, z drugą związku mieć nie może.

„Z zarzutu, że nie małz Instruktarza celnego, tak się tłumaczę:
„od początku kreacyi swojej Kommissye Skarbowe onego nie usta-

„no-

„ nowiły ; wszystkie Seymy , aż do dzisiejszego , przemilczały , y
 „ o Instruktarz nie dopominały się . Kommissya na ostatnim Sey-
 „ mie obrana , na najpierwszey kadencyi przez siebie rozpoczę-
 „ tey , chciała wiedzieć , jaką regułą cła się wybieraia? że Instru-
 „ ktarz był uzualny , podali projekt do nowego : że Instruktarz
 „ powszechność interesuje , żądali Kommissarze , żeby był wy-
 „ drukowany y Kommissarzom rozdany dla deliberacyi ; bo onego
 „ ułożenie , jest licznych okoliczności nowa nauka , zastanowienia
 „ się przezornego potrzebująca ; w tym przeciągu czasu wyszedł
 „ jakiś Instruktarz *Publicum* obrażający y dający okazyą Dworo-
 „ wi Berlińskiemu , że przez notę Rezydenta swojego do WK. Mo-
 „ ści , y do Prześwietney Rady podał skargę . Instruktarz przez
 „ kogo na Komory posłany , przez tego y w miesiąc cofniony ;
 „ Kommissya ani wydawać , ani cofać kazała , nie iey dzieło , bo
 „ ani przez nią , ani przez Prezydującego JW. Podskarbiego Wiel-
 „ kiego podpisywany ; świadczy to całej Kommissyi Manifest , y Instru-
 „ kcyą nam Delegowanym dana , złożone w ręku JW. Biskupa Kłow-
 „ skiego , o których przeczytanie upraszam . Ze zaś nowego , *ad*
 „ *mentem* Prawa , Instruktarza nie było , jest to grzech pierwiastko-
 „ wy wszystkich Kommissyi ; czas krótki kadencyom y urzędo-
 „ waniu naszemu wyznaczony , nas wymówić powinien .

„ *Spacia* , czyli blankiety na rezolucye przez Kommissyą zo-
 „ stawowane , nie są dziełem naszym ; jeszcze przez Sejm osta-
 „ tni obrani nie byliśmy , kiedy to się stało .

„ Wzmianka do percepty nie wprowadzoney 37. tysięcy Zło-
 „ tych Summy , nas obwiniać nie może ; za naszego urzędowania ,
 „ ta myłka dostrzeżona , odpowiedź do Poprzedników naszych należy .

„ Zarzut w głosie Deputacyi , że częste defalki w podatkach
 „ Kommissya czyniła , nie może nam przynosić krzywdy , lecz
 „ zaletę , za bacność na prawo , y sprawiedliwość . Konstytucya
 „ 1776 Roku na defalki konflagrat zostawiła funduszu w Skarbie
 „ 60,000. Złotych ; gdy przyszedł Obywatel z zalem , że miasta ,
 „ czy wie zgorzały , Kommissya natychmiast przyśięgłą Lustra-
 „ cyą wysłała ; za ktorey raportem o wielości spalonych Domow ,
 „ y o szacunku szkody przez pożar przyniesionej , proporcjonalną
 „ do pewnego czasu uczyniła w podatkach defalkę ; nigdy iednak
 „ takowe defalki wyznaczonego funduszu od Rzeczypospolitey
 „ nie wyrównały , ani przeszły . Trudno było Kommissyi zamknąć
 „ tam miłośierne względy , gdzie Prawo do tey czynności wolno-
 „ ści nie zamknęło .

„ Odgłos żalu na Exaktorow przez poprzedniczą Kommissyą
 „ ustanowionych , nam pośledniy urzędujący stał się powodem ,
 „ wrocenia exolucyi Podatkow taryffowych Grodem .

„ Wyciąganie od Kupcow podpisywania kwitow na blankietach ,
 „ tudzież wybieranie arbitralne Soli z Wicin przez Celnikow , nie
 „ było dziełem naszym , *jurata fide* z Kolegą moim delegowanym
 „ oświadczamy się przed WK. Mością , żeśmy skargi przez zapozew
 „ do

„ do Kommissyi, lub Memoryał o to nie mieli; niech stanie Oby-
 „ wateł, że się o to autentycznie do Kommissyi uskarżył, a odzedeł
 „ bez sprawiedliwości, będziemy zawstydzeni. Przestępstwo Cel-
 „ nika od Kommissyi odległego, a przez Obywatelów do ustano-
 „ wionej na to Juryzdykcji nie doniesione, zawinąć y czernić
 „ Kommissyi ani może, ani powinno.

„ O Akcyzach po Miastach ustanowionych, a bez wyrazu gdzie,
 „ y przez kogo; tu nauczeni jesteśmy; lecz od tego grzechu wszę-
 „ dzie czysci zostaniemy.

„ Akta Sądowe, że nie przywiezione: praktykowane dawniej
 „ zwyczaje, że onych do Warszawy nie wożono, y nas od tey
 „ czynności dyspensować zdawały się, a aktualnie sądowa kaden-
 „ cya obecnych Aktów zawsze potrzebuie.

„ Trzech kluczw Kassa Skarbu Litewskiego niebyła tak
 „ szczęśliwa, aby potrzebowała; Percepty podatkowe Expenfom
 „ przez Prawo wyznaczonym niewystarczały; Kommissya na ka-
 „ dencyi przychody zebrawszy, wraz one rozpiaciła, Kassę pro-
 „ żną zbitawiając, nie zamykała oney dla tego, że *in interstitio* ka-
 „ dencyi, na Cłach nie widząc bezpiecznego mieysca Superinten-
 „ denci, do Kassyera zebrane pieniądze zwozić wcześniej mogli.

„ Te nasze odpowiedzi do Maiestatu WK. Mości y do Prześwie-
 „ tnych Seymuących Stanów przynosimy, zaufani w dobroci
 „ Pańskiey, że do kogo iakowe stosowane obwinienie, sprawiedli-
 „ wość według niewinności wymierzona będzie.

„ Po głosie JP. Strażnika Dziekońskiego przeszłego Kommissarza
 Skarbu Litewskiego, drugi tegoż Skarbu Kommissarz JP. Potocki
 Starosta Tłomacki takż od Kommissyi Delegowany mówił na
 iey obronę w ten sposób:

„ Kiedy iane Magistratury przed WK. Mością y Stanami Rze-
 „ czypospolitey po zupełnym z czynności swoiey rachunku z na-
 „ dzieją chwały, y przekonaniem o swoiey ułudze odchodzą;
 „ Kommissya Skarbu W. X. Litewskiego w postaci oskarżoney y
 „ obwinioney stawa, a co większa, sama niektóre czyny swoiego
 „ donosi Rządu, sama powątpiewać zdaie się o dobroci Admini-
 „ stracyi Rządu.

„ Zaświadcza to moje mowienie Instrukcyja, ktorey dla o-
 „ chrony czału nie czytamy; ale do ktorey w zbiorze krotkim już
 „ przełożoney odwołuję się.

„ Delegowani Mężowie do Examinowania czynności naszych,
 „ nie mając na pogotowiu żadnych innych dowodów do przekona-
 „ nia się o prawdzie, byli tego mniemania: że Protokół odkry-
 „ cie im rzrodło wszelkich, jeżeli iakie zdarzyły się, zdrożności.

„ Wiem, Najjaśnieyszy Panie! iaka jest Protokółow powaga,
 „ ale oraz wiem iaka ich być powinna nieskażytełość. Czas ieden
 „ odkryć, czy te Protokoły są składem zdań naszych, lub nie?

„ Wszak nie o to idzie, Prześwietne Rzeczypospolitey Stany!
 „ kto był zręczniejszy, kto kogo w omyłkę wprowadził? ale o to
 „ kto

„ kto był ciągle dobrego zdania, kto nieprzerwanie trzymał się wierności y independencyi?

„ Każde dzieło Kommissyi, dożyć można Inkwizycją, tak Kommissarzow samych, iako y Subalternow ściślym examiniowaniem; zgola temi wszystkimi sposobami, ktoremi o prawdzie każdej akcyi ludzkiej zapewnić się można. Ja z mieysca mego, Najjaśnieyszy Panie! Prześwietnę Rzeczypospolitey Stany, Sądu się dopraszam. Dobroć WK. Mości, którą nie zwykłeś łaski odmawiać, zaręcza nam, iż dopełnisz tę, o którą się dopraszam Sprawiedliwość. Sąd ieden odkryć może przeszłe iakonweniencye, przyszłym zapobiedz; Sąd rozeznac, czyny, y Ofoby; Sąd nakoniec uwolnić Nas, od ogulney, którą okryci iestemy, suspicyi.

„ Każdy inny sposób Examiniowania czynności Kommissyi, niżey ani z krotkością Seymu, ani z pewnością dzieła przedsiębrany być nie może. A kiedy za prozbą moją mowi dobro Oyczyzny, mnie iuż w milczeniu należy, woli WK. Mości y Prześwietnych Rzeczypospolitey Stanow oczekiwać. „

Gdy JPP. Kommissarze Mowy swoje usprawiedliwiające Kommissyą Skarbową Litewką zakończyli, JP. Tyzenhauz Podskarbi Nadworny Litewski zabrał głos:

Milczeć y mówić razem iest największą trudnością iedney Ofobie, milczeć niepomyślnie okoliczności każą, mówić zaś Interes własney sławy obowiązek wkłada.

Wyraził: iż w tym rozdrożu myśl y uwagę zastanowiwszy, widząc wszystkich oczy y twarze na siebie obrocone, ktożby się z ludzi taki znalazł, któryby za swoją sławą mówić nie miał?

Mowił dalej: że opóźnienie się Jego w dniu dzisiejszym na Sessyą, nie dozwoliło mu Relacyi słyszeć JPP. Delegowanych, wszelako powziawszy o nich wiadomość, do nich się referując dopraszał się o punkta zażkarzeń, mówiąc: iż zna być trudnością wzręcz na wszystko dać odpowiedź, iednakowoż z słyszanych dopiero głosow, które (powiedział) że większą częścią duch szykany miotał, zebrawszy przewinienia zadawane, ile mu pamięć usłuży, sądził być swoją powinnością na nie odpowiedzieć.

A lubo mu Jchmość Delegowani dwa punkta tylko do explicacyi podali, na te oświadczył podać odpowiedź swoją do Łaski, *(tu miał w ręku swych Papier jakiś, ale nie oddał do Łaski)* że iednak słyszał na siebie daleko więcej zażkarzeń, rzekł: iż na nie odpowiada:

Oskarżenie utajenia trzydziestu kilku tysięcy, iak rzeczono, powiedział: iż iest owocem czystey omyłki, ponieważ nie Kommissya iey dociekła, ale sam Regent dostrzegłszy tey omyłki doniósł: że z nich siedmnaście Tysięcy iuż znalazł, na reszty wyzwanie profil fryztu, tego mu nie dozwolono, owszem przeciwnie rzetelności iego w doniesieniu własney omyłki uskutecznionej,

żądano explikacyi. Mówił: azaliż ta partykularna omyłka, ma rzucić czarną plamę, którą na niego zamierzono? wszakci tę myłkę sam Regent podał, wszak siedmnaście Tyfięcy wynalazł, y resztę lub wynaydzie, lub wypłaci; wszak ma Kommissya Skarbowa Regenta w swoiey władzy, upomnieć się więc o to y fama może.

Co do blankietow, powiedział: iż te były w nieprzytomności jego podpisywane, y że nie tylko on sam, leczby y godni Kolledzy jego przeszli, w niczym się nie różniący od dzisiejszych, równie z nim być nagannemi powinni. Wyraził daley: iż wszelako zna, że jest jego powinnością y siebie y ich usprawiedliwić, y mówił: iż miano względ na poprzyśięgłą wiarę Kronikalnego Sekretarza Kommissyi, któremu powierzono, jego zapomnienie zapisania, winą nie zostało, iakby należało.

A nayprzod, co do tych Blankietów, rzekł: że na tych Sessyach ani się znaydował; daley mówił: y coż to te Blankiety? wszak ich tytuł był zapisany kilkuwierszowy, więc iuż ten sam tytuł oznaczał rzecz iaka miała być zapisana. Zapytywał się, ieżli to jest jego, albo mogącą się ściągać do niego winą?

Co do Instruktarza, zaświadczał się JPP. Delegowanemi, iż odkrył przed niemi politykę, która była przyczyną tey Czynności, mówiąc: że w niey postępował, nie tylko iak Prezydujący, lecz iak y Minister; y dowodził, że druk jest tylko formą; nie on nie ujął Instruktarzowi, wszelako on był na wszystko użytym. Pytał się naostatek JPP. Delegowanych, ieżeli ma polityczne uwagi czynności swoich, te które im doniosł, publicznie opowiedzieć?

W dalszym ciągu mowy wyraził: iż slyszal w głosach JP. Infantkiego y JP. Trockiego, o zabieraniu na Komorach Pieniędzy, o trzymaniu podwoynych xiąg Perceptowych, y rzekł: czy nie iestże to zadać kradzież? y sławie w naysczerniejszym uwłoczyć sposobie? ale że to nie prawda, powiedział: coż mówić? trzeba wyłtepku, żeby wynaleść odpowiedź; przyznał to *forti sua & libertati dicendi*, y mówił: że coż ma nawała losu przykrego uciśniony czynić, kiedy się y samey Kommissyi podobało rościć na niego fzykanę?

Chwalił JPP. Delegowanych pilność w examinowaniu Rachunkow Kommissyi Skarbowey Litt: y oświadczył: iż im tym trudniejszy miał pracę uisnąć się, im bardziey Kronikalny jego y Kommissyi Sekretarz JP. Suchodolec Papiery Skarbowe pozarzucal.

Obiekt o Pięćkroć sto tyfięcy Złotych iakoby brakujących, rzekł: azaliż należy teraz czynić? czyliż to nie iest dziełem późniejszym to iest Seymu przyszłego? wszakże się z tego, co teraz należało wyrachować, Kommissya wyliczyła, wszakże w teyże Kommissyi mocy zawždy iest dopomnienie się tych Pięćkroć sto Tyfięcy.

Widzieli Delegowani, mówił znowu, krzatanie się, aby się usprawiedliwić, widzieli zatrudnienie, coż przyczyną tego było? oto zbieranie

ranie Kart, Kwitów różnie rostrwonionych, rozsypanych, zarzucanych przez Kronikalnego Sekretarza. Wyraził: iż nie wie, jeżeli kogo froźsza dotknąć może niedola! przeraźliwszy ucisnąć los! Pytał się, komu jest winien? y mówił: niech się odezwie, oświadczając: że będzie mu się starał uiszczyć. Gdy nikt nie mówi, powiedział: a za coż te są od ducha szykany rzucane pociski? Opowiadał: iż potrzebą będąc teraz przyciśniony pojechał do Bankiera y znalazł kredyt na 40,000. chociaż w teraźniejszey biedney swoiey sytuacyi dodając: że uiszczyć się wszystkiem we wszystkiem; y dopraszał się JPP. Delegowanych, aby się jeszcze raz zniechali, oświadczając się na wszystkie zarzuty odpowiedzieć.

Co się ściaga do Muchawca czyszczenia y kopania kanału, prosił JPP. Delegowanych, aby się zaştanowili uwagą nad rzeczą, nie zaś nad słowy: *nie masz Kanału*; wszak nie słowa, lecz rzecz y wymiar dowodzi robotę. Wyraził daley: mowionoc y to, że przez Ekonomią był prowadzony Kanał, coż to szkodzi? byleby się zamierzeniu zadość stało; że nie cały ten Kanał zrobiony, ale to czy wiadomo jest co na niego do tych czas wydano? Mówił: iż posyłał Indzyniera do wymiaru. A wreszcie oświadczał się z swoją szkoda zastąpić depans Publiczny. Przypomniiał Prześwietnym Stanom, iż *Sancitum* nie komu innemu, lecz iemu tylko samemu Indspekcyą nad Kanałem powierzyło. Powtarzał: iż posyłał Indzyniera z Mappą; prosił o uważenie czasu zaczęcia roboty, dostarczenia Materyałów, trzymania tym końcem Urzędników płatnych, a nakoniec, powtore ofiarował tę Summę ze swego zastąpić.

Gdy w tym miejscu przestał nieco mówić JP. Podkarbi Tyzenhauz, Posłowie licznie dopraszać się o rozłączenie Izb zaczęli, lecz wrociwszy się do głosu swego JP. Podkarbi, odpowiadając na zażalenie, iż Podatki do Kancellaryi niegdyś importowane, ustanowieni prywatną władzą odbierają Exaktorowie, rzekł: coż to są Kancellarye? są to ściany. Prożnym być dowodził to zażalenie, mówiąc: iż ktokolwiek bądź odbierał, wszelako na tym Skarb nie szkodował.

Że zaś skarżono, iż Akta podskrobywane y szarpane, to oświadczał się, iż ie w całości oddał; a Karta że wydarta, powiedział: toćby może y połowa Xięgi do tego czasu była wydartą, gdyby był z ręku zręcznych ich nie odebrał, że potym odwoził ie do Xięcia Prymasa, a na żądanie JPP. Delegowanych, pieczętką Xcia Prymasa zapieczętowane ztamtąd przyştawił, które sam Audytor Xcia Prymasa odwoził.

Mówiąc zaś daley, rzekł: iż Pieniądze są delikatną Materyą; y tak się tłumaczył: że Seym ludziła Rata Remanentowa, y że na przeszłym Seymie, było *præludium* teraźniejszey sceny, y mówił: iakże można było podać tę Ratę *calculatoriè*, która *prænotatoriè* była wniesiona; acz to słowo *prænotatoriè* było *odiosum nomen*.

A co się tycze żadanego Sądu, wyraził: iż trzeba pierwey

Zz

w tym

w tym definicyi, czy wypłacono? czy nie? y mówił: że się już wykalkulował samym JPP. Delegowanym, choć nie nader dla siebie łaskawym. Pytał się potym; jeżeli Podskarbi jest Pifarzem Prowentowym, aby za Regenta w Rachunkach omyłki, mógł być obwiniany? Ponowił powyższe swoje mowienie, iż y Regent już część tej omyłki wynalazł, a za drugą odpowie.

Co do Podatku w Litwie, mówił: iż ta Prowincya ma dwóch gatunkow Podatki, iedne Taryffowe, drugie Celne; te nie zależą zupełnie od czasu, Taryffowym zaś zwyczaj jest, Marcowey Racie do Skarbu aż w Aprylu wchodzić, Septembrowey zaś aż w Oktobrze; te więc były przyczyny istotne, iż ani w Marcu, ani w Septembrze Skarb nie mógł wypłacić należytości od siebie, nie mając importowanych pieniędzy, nie mógł zaś zakładać innemi, nimby wybrał, gdyż wiadomo, że w Litwie Bankierow nie ma; a y w tym, jeżeli kto jest ukrzywdzonym, mogłby sprawiedliwości dopomnieć się, tyle mając w Kraiu Juryzdykcyi Sądowych. Nakoniec, odwołał się do Aktow Departamentu Woyłkowego, jeżeli gdzie jest iakowe na niego zaskarżenie?

Gdy się wstrzymał w mowieniu, znowu JPP. Posłowie prosić zaczęli o rozłączenie Izb; lecz JP. Tyzenhauz Podskarbi Nadw. Litt: mowę swoją tak daley kontynuował: iż Regestrow Skarbowych zmacenia był przyczyną JP. Suchodolec Kommissyi y niegdys moy Kronikalny Sekretarz.

A o mienianiu Złota branego w niższej cenie na wyższą w Monecie dowodził zdrożność zaskarżenia tym: iż Jchmość Woyłkowi y Penfyonowani częstokroć, nie prosto ze Skarbu brali Pieniądze, lecz od niego Afsygnacye do Exaktorow, a od nich Pieniędzmi iakie były wnaszane, lub też delatami. należytości swoje odbierali. Mówił: jeżeli są zaskarżone Regestra w wielości gatunkow swoich do wypłacenia Pieniędzy ściągające się, toć dobrze wiedzą JPP. Kommissarze Kolledzy, którzy *primam portionem* zawsze sobie odbierali. A naostatek powiedział: iż nie chce rzucić potwarzy darując y przebacząc wszystkim szarpiącym sławę iego; y dodał ten text: *loquendo errabam quandoquidem, tacendo nunquam.*

Wzywał znowu zaświadczenia JPP. Delegowanych, oświadczając: iż dla niego sądny ów dzień straszliwy, jest prędzey przyspieszony, gdyż on o pięćkroć sto tysięcy Złotych obwiniony wcześniej nie ma racyi przed teraz Delegowanemi usprawiedliwiać się. Mówił: że JP. Suchodolec Sekretarz Kronikalny Kommissyi, gdy iego Interestsami zawiadywał, brał kiedy chciał, czynił co chciał. Pytał się: coż to jest dana przezemnie afsygnacya czyli karta? jest to tego Kronikalnego Sekretarza, który gdy zawiadywał wszystkiemi Interestsami, może dał Afsygnacye iakie; ale zdać powinien Kalkulacyą jeżeli na Interes moy obrocil te Pieniądze? a za okazaniem, chętnie do ostatniego szeląga wypłacę, *redde rationem villicationis tuae.* Dodał na ostatku, iż go zdradził, y że kalkulować się przed nim powinien.

A do

A do Kommissyi Skarbowey Litt: mowę obrociwszy, rzekł: iż Kommissya Skarbowa uniosła się nazbyt gorliwością, acz się przed Delegacją usprawiedliwić potrafi.

Zwrocił nakoniec głos swoy do Nayiasnieyszego Pana mówiąc temi prawie słowy! Dobrywam ostatniego głosu do Ciebie Nayiasnieyszy Królu! *Exaudi vocem clamantis in deserto*, pod którego Panowaniem słodkie bezpieczeństwo wszystkich być powinno, a pod którego dostojenstwem oblicza środze y napaśnie krzywdzony byłem, *clamavi ad te Domine*. A gdy między niechętnemi zostaje, którzy w tey nawet świątyni Jarmark na moją sławę zrobili, coż czynić? Czy nie mówisz PrawoBoskie: *Diliges proximum*? Czy nie mówi Prawo natury: *Quod tibi non vis alteri ne feceris*. Czy nie mówisz Religia prawdziwa Katolicka a u nas panująca: ażebyśmy nie rzucali potwarzy na bliźnich naszych? Doświadczają może tego y drudzy po mnie, wszak y Cywilna maxyma mówi: *Quod mihi hodie, cras tibi*. Duch Religii oszczędzać sławę każe, która ujęta, w potomności znajdzie usprawiedliwienie; lecz teraz Ciebie Nayiasnieyszy Królu! y was Stany zgromadzone za sobą upraszam: *O Vos quibus est virtus, oppressi tollite luctum*.

Ministerium przystąpiło do Tronu, y wraz na swe miejsce udało się. A JP. Tyzenhauz Podskarbi Nadworny Litt: znowu mówił: Czy więcey przedtym Intraty Skarbu Litt: czyniły, czy teraz? czy dano Kommissyi *Schemmata*, z których się rządzić miała? na co się formalizować? Teraźniejsza Kommissya będzie Kommissya; *post me veniet fortior me*; niech sobie czyni. Będiesz y Wmć Pan w tey Juryzdykcyi, Mości Panie Zaleski Trocki, będę mu winzował, gdy większe okazaesz nad dzisieysze Rzeczypospolitey użytki.

Zabrał głos Xże Kasztelan Krakowski w te słowa:

„ Znam doskonale, Nayiasnieyszy Królu, że długie mowienie
„ czyni przeszkodę Publicznym Obradom, a często Tron zatrudnia
„ licznym Senatu y Ministrow okrażony wyborem, który
„ posiada roztropność z doskonałością, zaradzające iak powzię-
„ chną całego Narodu zafilać szczęśliwość. Lecz trudno stać się
„ nie czułym w okazaniu powinney Maieństawi wdzięczności;
„ y czyliż z wśzech miar nie należy złożyć Mi nayprzrzywoitsze
„ W. Królewskiey Mci podziękowanie? żeś zadawnionemu Oby-
„ watelowi pierwey Krzesło Woiewodztwa Krakowskiego przy-
„ wrocił, y Mnie w mym Imieniu śłodmego Woiewodę
„ na nim osadził. W niedoszłym czasie Roku wystawiłeś mnie
„ W. Królewka Mość, na naypierwszą Godność Senatu Świeckie-
„ go podobnież w tym Imieniu trzeciego Kasztelana Krakowskie-
„ go; przeto wszystkie tych Łask y Dobroczyńności poczyniwszy
„ kombinacye; nie znajduję we Mnie dofyć dostarczających słów
„ do wyrażenia nayobfitszego dziękow oświadczenia; te tylko w
„ szczerości y prostocie serca mego otwieram: niech Naywyższy
„ wśzech darów Dawca w iak naydłuższym życiu przy naydosko-
„ Zza „ nal-

„ nalszym zdrowiu utrzymuie W. Krolewską Mość: a ta ręka,
 „ która Berło piastuie, nim kierując władą, rządzi sercami y umy-
 „ ślami Obywatelskimi, na zaręczenie prawdziwey moiey ku Ma-
 „ iestatowi wierności, niechay Mi będzie dzisiaj pozwolona do
 „ pocałowania; dopraszam się Waszey Krolewskiej Mości. „

Po ucałowaniu Ręki Nayaśnieyszego Pana, Xiążę Marzalek
 W. Koronny mowił:

„ Używam z Prawa dozwoloney wolności wyrazić zdanie
 „ moje przed Tronem W. Krolewskiej Mci, a dopełniam Prawo
 „ winney wdzięczności ku Maieństwu Pańskiemu, naygłębsze skła-
 „ dając dzięki W. Krolewskiej Mci Panu Memu Miłościwemu, za
 „ konferowaną Kasztelaniją Krakowską Xięciu Bratu memu; udział
 „ tey Łaski W. Krolewskiej Mci; tym żywśze w sercu moim spra-
 „ wuje uczucie, gdy dziś W. Krolewska Mość Pan. Moya Miłości-
 „ wy, w pierwszeństwie Senatu Swieckiego, a dawniey w pier-
 „ wzeństwie *Ministerii*, iedne Ródzeństwo, dobrotliwie umieścić
 „ raczyłeś.

„ Z zaszczytu gniazdowego Imienia Mego, w Prześwietnym
 „ Woiewodztwie Krakowskim, nie mogę zamilczeć dziękczynie-
 „ nia W. Krolewskiej Mci Panu Memu Miłościwemu, żeś na Krze-
 „ śle Woiewodztwa tego, z wieku y zasług Godnego osadził Se-
 „ natora; niech ta Łaska W. Krolewskiej Mci będzie ieszcze po-
 „ mnożona, za chętnym zezwoleniem Was Seymujące Rzeczypo-
 „ spolitey Stany, przychyleniem się do Zdania JO. Xcia Jmci Bi-
 „ skupa Płockiego, aby Dobra Krześlowe Woiewodztwa tego, w
 „ dożywotne dzierżenie temu Godnemu Senatorowi podane były;
 „ o co do Tronu W. Krolewskiej Mci y do Was Seymujące Rze-
 „ czypospolitey Stany, naygłębsze zanofzę proźby.

„ Wydane od Tronu W. Krolewskiej Mci, Seymującym Sta-
 „ nom do rozwagi Propozycye, Oycowską Jego dla Dobra Pu-
 „ blicznego okazują pieczołowitość, na ktore z poprzyśiężoney
 „ wierności; y Prawa warunku, zdanie moje otwieram.

„ Trofklivość W. Krolewskiej Mci, w utrzymaniu sprawie-
 „ dliwości, opatrzeniem Osob na Funkcyi Trybunałow Narodo-
 „ wych pracujących, sprawiedliwie u Zgromadzonych Stanow
 „ znaleźć powinna mieysce, by na wzor dawnieyszych Praw,
 „ Pensyą zasileni byli; którego to posilku udział, niech się nawet
 „ y na Osoby w teraźniejszy Trybunałach pracujące rościagnie.

„ Zarownie iak powiększenie liczby Sędziow Pogranicznych,
 „ tak y wyznaczenie Im przyzwoitey za prace nadgrody, iest
 „ rzeczą do ustawy sprawiedliwą.

„ Zapewnienia bezpieczeństwa w Grodach, tak dla Sądu, ia-
 „ ko y do Sądu oddawanych, trudno Nayaśnieyszy Krolu! wy-
 „ magac od aktualnie uprzywileiowanych Possefisorow, gdy ie-
 „ dnych intraty są nader szczupłe, inne iuż pod Prawo Emfiteu-
 „ tyczne podpadły, reszta podpadać będzie; sądziłbym zatym,
 „ Nayaśnieyszy Krolu! że bezpieczeństwo *Judiciorum & carcera-*
 „ *torum*

„ *torum* po Grodach zagruntowane będzie, przez lokacyą w tych
 „ mieyscach części Woysk Narodowych, ile teraz coraz bardziey
 „ wzrost swoy biorących, iako nas przeświadcza podana Tabella;
 „ a zaś co do utrzymania więźniow, iezeli z przestępu partyku-
 „ larnie popełnionego, niechay *Vindictam* szukający ma staranie,
 „ z warunkiem powrotu kosztu z majątku przestępcy; iezeli zaś
 „ w sprawach bezpieczeństwa Publicznego tyczących się, wino-
 „ waycy okażą się, niech utrzymanie y Proceśs tych, będzie z
 „ expenſy Publiczney, na którą niech będzie udział z funduszu
 „ Extraordynaryinego, do dyspozycyi Rady W. Krolewskiej Mci
 „ Nieustaiącey pozostawionego.

„ Co do zbioru Praw przez JW. Zamoyckiego uformowane-
 „ go, iest zdaniem moim Nayiaśnieyszy Krolu! by podlug wy-
 „ razu Propozycyi W. Krolewskiej Mci = *Es un tak delibery Alie-*
 „ *ryi nigdy niemoże być prawie dosyć delibery.* = Zbiór Praw zezwo-
 „ nych do dalszey całego Narodu pozostał rozwagi, z tym wa-
 „ runkiem, z którym y na przeszłym Seymie w tey Izbie o-
 „ świadczyłem się, by finalne tych Praw przyjęcie następowało tyl-
 „ ko na Seymie wolnym *unanimitate*.

„ Projekta uformowane przez ostatnią Radę Nieustaiącą w
 „ przytomności W. Krolewskiej Mci, tak względem Werbowni-
 „ kow Zagranicznych, iako też w Woyskowych Materyach, gdy
 „ mi przez zasiadanie w teyże Radzie są wiadome, iuż więcey mi
 „ przymówić się do nich nie pozostaie, iak tylko publicznie W.
 „ Krolewskiej Mci Panu memu Miłościwemu, winne złożyć po-
 „ dziękowanie, iż własnym nakładem tak znacznym na rynsztun-
 „ ki Woienne, hoynie Rzeczpospolitą obdarzyć W. Krolewka Mość
 „ raczyłeś.

„ Wpodobnych wyrazach winne W. Krolewskiej Mci składam
 „ dzięki, iż zarownie starunku y wydatku nie oszczędzał W. Krolew-
 „ ska Mość Pan moy Miłościwy, na wynalezienie Sol kopnych,
 „ y kruszcow Kraiowych, bogactw Rzeczypolitey. Uczynio-
 „ na Nam nadzieia w Propozycyi W. Krolewskiej Mci, bliskiego
 „ wynalezienia Soli, być powinna starunkiem Seymu terażniey-
 „ szego, aby bez dalszey przykrości dla Skarbu W. Krolewskiej
 „ Mci, nakładem Rzeczypolitey, pod dozorem Skarbu Ko-
 „ ronnego, do tak istotney Kraiowi Naszemu potrzeby, tym wy-
 „ nalazkiem przyiść mogliśmy.

„ Na tak nieodbite Rzeczypolitey wydatki, których Pro-
 „ pozycye W. Krolewskiej Mci sprawiedliwie do ustawy po Sta-
 „ nach Seymujących wymagaią, nie iest zdaniem moim, by się
 „ Narodowi przez nakład nowego podatku stać ciężarem, ale tyl-
 „ ko, by z tak licznych okazanych w Skarbie Koronnym superat,
 „ proporcjonalny na te wydatki, wyznaczony był szafunek, bez
 „ uymy tey należytości, która na aktualne pomnożenie Woyska
 „ Kraiowego, iść powinna.

„ Gdy mówię, Nayiaśnieyszy Krolu! o znacznie okazują-

Aaa

„ cych

„ cych się w Skarbie Koronnym Superatach, nie mogę, iak tylko
 „ wielbić tak doskonałą Kommissyi Skarbu Koronnego Administra-
 „ cyą, oraz y Osoby ią składające Oycowskiey W. Krolewskiey
 „ Moi polecić Łaskowości, w którey kilkunastoletnie pracujący
 „ nieprzerwanie Minister JW. JP. Kossowski Podskarbi Nadworny
 „ Koronny, że nader sprawiedliwie poleconym został od JW W. De-
 „ legowanych do Kommissyi Skarbowey, zamilczeć nie mogę, iż
 „ słusznie ta przynajmniej prac jego powinna być nadgroda, by
 „ w równości Urzędu swego Ministrowskiego, równą od Rzeczy-
 „ czypolitey miał oznaczoną Penfją.

„ Aże potrzeby Skarbu Wielkiego Xięstwa Litewskiego, wy-
 „ ciągaia powiększenia Prowentow, dla potrzeb tej Prowincyi;
 „ uznaię Nayiasniejszy Królu! iż podatek Tabaczny sprawi zna-
 „ czne pomnożenie, zamieni przykry, y nader trudny do pobo-
 „ ru Procentowy podatek, a wzmocni przez to Prowent takowyż
 „ Skarbu Koronnego, gdy we wszystkich Prowincyach Krolestwa
 „ tego, Prawem ustanowiony y administrowany będzie.

„ Ze zaś słyszeć się daia głofy o zawilosciach w Rachunkach
 „ y Administracyi Skarbu Wielkiego Xięstwa Litewskiego, któ-
 „ re z opisem Konstytucyi 1764. y innych zgadzać się powinny;
 „ przeto Przechacne Seymuiące Stany zaradzić zechcą, ku nay-
 „ lepszemu dobru Skarbu tego, tak, by z Administracyi Skarbu
 „ Wielkiego Xięstwa Litewskiego, iak z Administracyi Skarbu
 „ Koronnego, równie wynikały dla Rzeczypospolitey korzyści.

„ Skład Kommissyi Edukacyi Narodowey, tak mocno za-
 „ gruntował publiczne w sobie zaufanie przez dokładną administra-
 „ cyą, iż zapraszać należy tych Godnych Mężow do dalszey
 „ Publiczney usługi, do czego Przechacne Seymuiące Stany, spo-
 „ dziewam się, iż Prawem też fame Osoby potwierdzić zechcą
 „ na rowny wymiar czasu.

„ Nie mogę, Nayiasniejszy Panie! zaspokoić się nad nie dość
 „ ięszcze określoną mocą wydawania wexlow ostatnim Seymem;
 „ tych zniesienie między Obywatelami, y Possefsonatami Kraiu
 „ naszego, konieczną jest potrzebą; gdy te w swoiey istocie pozo-
 „ stające, otwieraią drogę do podeyscia, podstępu, lichwiarstwa, y
 „ utraty Fortun Szlacheckich, a nabycie onych częstokroć w Za-
 „ granicznych wpadaiąc ręce, wyprowadza część znaczną cyrku-
 „ lujących pieniędzy,

„ Te są, Nayiasniejszy Królu! Przechacne Stany Seymuią-
 „ ce! myśli y wyrazy zdania Mego; te są zaufania, iż zbior
 „ Przechacnych Mężow Izbę Poselską składających, od wspólney tej
 „ Izby Rady odłączaiący się, tak o Rzeczypospolitey zaradzać będzie:
 „ iż Ustawy Seymu tego, korzyść Kraiowi, chwałę W. Krole-
 „ wkiey Moi y Narodowi przyniosą.

Ministerium przyştąpiło do Tronu, JP. Marszałek Seymowy
 za danym sobie głosem przez Xcia Marszałka W. Koronnego miał
 rzecz w następuiącey osnowie:

„ Nay-

„Najjaśniejszy Królu Panie Mój Miłościwy! Co przyrodzone Prawa y wszelkiey Społeczności związki, tajemnym na Panujących wkładaia przymierzem; to nieodstępnie wszystkim Waszey Królewskiej Meci Pana Mego Miłościwego towarzyszy momentom, abyś całego siebie szczęśliwości poświęcał Narodu.

„Jeżeli rząd utrzyma Państwa, iego gruntem być muszą Prawa, a tych wykonanie, najściślejszym wszystkim Społeczność kładających obowiązkiem. Dopelniliśmy Najjaśniejszy Panie! wspólnie z Prześwietnym Senatem pierwiastkowe Seymowania obrządki tym chętnie, im gorliwszy najlepszego Króla przy zachowaniu Prawa z wspaniałą nawet zdrowia ofiarą szanowaliśmy przykład.

„Nadchodzi czas usunienia się naszego od nayprzyjemniejszey W. Królewskiej Meci obecności y przeyscia do Izby Poselskiej; a to rozłączenie byłoby dla Stanu Rycerskiego nayboleśniej; gdyby nie pochodziło z nakazu Prawa: nad to zaś przekonani jesteśmy; iż najłodszą Oycowski W. Królewskiej Meci Serce czuje różkość! gdy Nas posłusznych znajduiesz Ustawom y przepisom Prawa.

„Uchylamy się więc od Oblicza W. Królewskiej Meci w tym celu; abyśmy znowu Twarz Oycowską rozwefeloną uyrzeli, gdy powrociemy z Plonem prac Naszych Oyczyźnie użytecznym, y stołownie nayzbawienniejszym W. Królewskiej Meci o Dobro powszechnie myśłom odpowiadającym.

„Idziemy już tam, gdzie Nas Prawo y woła W. Królewskiej Meci rozrządza; a wyzwszy się z ułomności człowieczeństwa, bierzemy postać człowieka: uśluiając zgodną rozumowi iednomyślnością Kraiowym zaradzać potrzebom, które Nam przezorne y dobrotliwe od nayłaskawszego Tronu obiawiają Propozycye.

„Chcemy, Najjaśniejszy Panie! wszystką dzielnością naszą: y ufność Narodu swoie Nam naydotkliwsze powierzającego loży nie omylić, y wyborne W. Królewskiej Meci chęci, nayszczegulniej do uszczęśliwienia powszechności dążące, nayprzychylniejszą wiernością, y najściślejszą powolnością dopelnąć. Prawo, czynow naszych stanowiąmy Prawidłem! a cnota y Obywatelstwo, zaręczającym obowiązki Nasze będzie zakładem.

JX. Podkanclerzy Koronny odpowiedział od Tronu: iż J. Królewska Mość przychylając się do przepisow Prawa puszcza Stan Rycerski od siebie w nadziei, że gdy nazad do tey Izby powroci, plon prac swoich z pożytkiem dla całego Kraiu przyniesie. Y to powiedziawszy, po ucałowaniu Ręki Króla Jmci przez JP. Marszałka Seymowego, solwował Sessyą dla Senatu. A JP. Marszałek Seymowy udał się z Stanem Rycerskim do Izby Poselskiej y tam solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę 10. zrana.

SESSYA XIX.

DNIA 23. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zagał JP. Marzałek Seymowy w te słowa:

„ Nasi Wielce Mościwi Panowie y Bracia!

„ Lubo stanowiciele Praw, Prawom iednak posłuszni, odby-
 „ wfzy według przepisanego Seymowania porządku poprzednicze
 „ w Elekcyach wraz z Prześwietnym Senatem obowiązki, prze-
 „ szliśmy do tey Izby, która dawnych y najszacowniejszych
 „ przywraca Nam Przywileiow użycie. Przezorność, zręczność,
 „ powolność, którą Prześwietny Stan Rycerski w wybieraniu O-
 „ sob zdalnych do Rady Nieustającej, y Kommissyi Skarbowych
 „ Obojga Narodow okazał; nieśle nie wątpliwą pewność, iż w
 „ dalszych Obradach przyzwoitą wysokim Powagi prawodawczej
 „ zaszczytom zachowa iednomysłność. Teyci to nacylniejszey
 „ wolności ozdoby, Przodkowie nasi wylaniem krwi y osłarą ży-
 „ cia nabywali, ktorey dziś przez Nas utrzymanie, od iedynego
 „ zgody y iedności zależy ducha.

„ Wspomniymy na lasy Ludu Despotyzmem rządzonego, w
 „ którym każdego Obywatela majątek, honor, y życie, od ie-
 „ dnego Samowładzcy zawisł dziwałwa! Weyrzyimy zaś w szcze-
 „ ście Narodow wolnych, gdzie każdy poddając się Prawom, ty-
 „ le tylko z przyrodzoney wolności ustępuje, ile całość, spokoy-
 „ ność, y bezpieczeństwo powszechney wymaga społeczności.

„ Ta uwaga wystarcza do ostrzeżenia Naszego; aby czarna
 „ zazdrośzczących potwarz szczegulniey Nas podobno, pod porę
 „ Seymow wolnych spiegująca nie górowała; że co naydrożey
 „ szanować powinniśmy, niezgodą y wspólną nieufnością, do
 „ zguby y upadku nachylamy.

„ Miłość Oycyzny, y miłość powszechnego Dobra, wszy-
 „ stkich Nas tu ożywiająca, y za istotne od wszystkich wzięta
 „ prawidło; izaliż obawiać się każe, szkodliwej w zdaniach ro-
 „ żności? owżem wybor, w oświeceniu, cnocie, y Obywatelstwie
 „ dobranych Mężow rokuie niezawodnie: że wszystkie Ich zara-
 „ dzenia do iednego dążyć będą celu; a ten iest: *Szczęśliwość pu-
 „ bliczna.*

„ Oycowska prawdziwie Nayjaśniejszego Pana troskliwość,
 „ iako w całym Panowaniu swego przeciagu mądrze y przezornie,
 „ o potrzebach Kraiu zaradzała, tak y na teraźniejszym Seymie
 „ łaskawie uwiadomiła co chce, y żąda, aby było Obrad Na-
 „ szych treścią. Do nich więc, z iak naywiększą głośow y umy-
 „ słow zgodnością stosując się: dopełniemy obowiązkow Oyczy-
 „ znie pożytecznych, Krolowi miłych, Nas wstawiających, a Po-
 „ tężności szczęście, y trwałą gruntuiących pomysłność.

„ A ie.

„ A jeżeli czas zawŹe drogi, tedy w Rzeczypospolitey potrze-
 „ bach najŹzacowniejŹy; zachowuiąc przeto porządek ŹciŹy w
 „ rzeczach ieŹczę nam do wykonania pozostałych; przyŹtąpmy
 „ do załatwienia zaŹłych względem Rady NieuŹtaiącey okoliczno-
 „ Źci. „

WnioŹ JP. Kamieński PoŹeł Wołyński, aby *ante omnia* były
 Izbie podane na piŹmie Rezolucye Rady zawieraiące w sobie tu-
 maczenie Prawa, ażeby Źlepo o ich dobroci lub niedokładnoŹci nie
 decydować.

Zabrał głoŹ JP. BoleŹz PoŹeł Poznański iak naŹtępuie :

„ Źłodkie Echo wolnoŹci, arcy-miłym w dziŹieyŹszym Sey-
 „ mowania Źpofobie brzmiące haŹem zwrocilo nas za twoim JW.
 „ MarŹałku Przewodnićtwem do tey Źwobod Narodowych Mie-
 „ Źkalni, a Praw Kuźnicy, nie innym zapewne, tylko tym ie-
 „ dynie celem, abyŹmy z koŹtownych ieŹy owocow te nayuŹil-
 „ niey wyciskali korzyŹci, ktore na poŹŹeczna Kraiu całego
 „ ŹzczęŹliwość zlewać Źię maią; a zoŹtawioneŹy Źobie od Przodkow
 „ mocy prawodawczej nayŹzlachetniejŹszych zaŹczytów cechą u-
 „ upowaźnioneŹy, iak nayŹkutecznieŹszym umiarkowaniem do pō-
 „ lepfzenia Źtanu Oyczyzny naŹzey uŹywfzy, zoŹtawili oneŹ w
 „ nieŹkaŹoneŹy y nienaruŹzoneŹy dla naŹtępnoŹci formie y Prero-
 „ gatywie.

„ Wymiar czaŹu ŹzeŹcionieŹzielnego Seymowania Prawem
 „ przepiŹany iuŹ widziem do połowy upłyniony. ZoŹtaie nam tyl-
 „ ko ta reŹŹta dni, ktore determinuiąc początek poŹytecznego dla
 „ Narodu zaradzenia y Źtanowienia, Źkazuią razem bliŹki koniec
 „ czynnoŹci naŹzych. Te więc poŹwiećić Źzczegulnie na poŹytek teŹy
 „ Oyczyzny, ktora rownym podzialem ŹzczęŹliwość y nieŹzczęŹli-
 „ woŹ Źwoiāczuć nam daie, pierwŹzym być powinno naŹzym zamia-
 „ rem.

„ A maiąc w tym czaŹie wiēceŹy bez wātpienia czynnoŹci do
 „ uŹkutecznienia potrzebnych niŹ roŹciągłoŹć ieŹo wyŹtarczyć mo-
 „ że, uŹywać iak nayoŹzczędniej tych drogich powinniŹmy mo-
 „ mentow, chcąc y pilniejŹŹe dla Kraiu w ogulnoŹci ugruntować
 „ potrzeby, y Źądaniom Woiewodztw dogodzić. Biorąc bowiem
 „ od wŹpoł-Braci naŹzych ten do Źprawowania Urząd, wŹiełiŹmy
 „ razem przepiŹane Źobie do wykonywania obowiāzki.

„ Znamy z doŹwiadczenia na przeŹŹło-oŹtatnim Seymie iak
 „ wiele czaŹu koŹtował nas ten warunek rowny dziŹieyŹszemu
 „ w zaŹwiadczeniu Radzie NieuŹtaiącey przydany. Uprzątać przeto
 „ wŹŹelkie trudnoŹci, ktoreby Źię formować mogły z wzruŹŹenia
 „ czynnoŹci y Rezolucyow Rady, a Źtarać Źię bez oporu iak nay-
 „ łatwiejŹŹe brać Źrzodki do zaŹpokoienia tego wŹŹyŹtkiego, co-
 „ kolwiek przez Memoryały zaŹkarŹone y do rozwiāzania Stanom
 „ Seymuiącym podane, naypierwŹzym być powinno porządku Sey-
 „ mowania zamiarem. A będąc pomiēdzy Delegowanemi Exami-
 „ natorem ieŹy CzynnnoŹci, ieŹtem oraz Źwiadkiem: iŹ oprócz za-

Bbb

„ Źkar-

„ skazonych do Nas rezolucyi, nie znalazło się nic takowego, coby
 „ mogło być pobudką do rostrząsania Prześwietney Izbie y czy-
 „ nienia trudności w ułatwieniu tego warunku. W tych zaś
 „ zażarzeniach na rezolucye Rady od Stroh przez Memoryaly do
 „ naszey Deputacyi podanych, staraliśmy się dla tym łatwiejszego
 „ przekonania w decydowaniu, mieć od Rady tłumaczące się w
 „ każdym zarzucie odpowiedzi; które zażarzenia y odpowiedzi
 „ że są już przez nas do Łaſki oddane, dopraszam się więc z
 „ mieysca mego, aby nayprzod były czytane y bez długiego za-
 „ bierania czasu rezolwowane. „

JP. Marzalek Seymowy donioſł Izbie: iż ma oddane do Ła-
 ſki przez Examinatorow Radnych cztery zażalenia na Radę, iako
 to: JPP. Łabęckiego, Prochnickiego, Dembińskiego y X. Zają-
 czkowskiego Pełbana Uciańskiego; y na te zażalenia odpowiedzi
 od Rady. Do których przeczytania dał głos JP. Sekretarzowi Sey-
 mowemu.

Domawiał się JP. Dembiński Poſeł Krakowski z innemi Kolle-
 gami, ażeby nie zabierać czytaniem czasu.

A JP. Puttkamer Poſeł Zmudzki mówił: iż ponieważ są po-
 dane do Łaſki, należy, aby były czytane. O co y JP. Rembieliński
 Poſeł Wizki proſił.

JPP. Beyzym y Leduchowski Poſłowie Wołyńscy dopraszali
 się, ażeby nie tylko zażarzone Rezolucye, ale y te, które tłu-
 maczenie Prawa obeymują, były przeczytane.

Oświadczył JP. Marzalek Seymowy: że czyniąc zażalenie
 żądaniu każdego z osobna, na wniesienie JPP. Wołyńskich od-
 powiada: iż procz wyż nadmienionych przeciwko Radzie za-
 żarzeń, nie więcej względem teyże Rady nie ma sobie do Łaſki
 podanego, jak tylko Protokół Jey czynności już w Izbie Sena-
 torſkiej przed kilku dniami czytany; dodając: iż jeżeli ieſt żą-
 daniem Stanu Rycerskiego; czytanie Protokołu tego będzie po-
 tworzone.

Różność zdań ſłyſzeć się dała: niektorzy z JPP. Poſłow żą-
 dali czytania Protokołu, inni wydrukowania onegoż y rozdania
 go Stanom do rostrząśnienia.

W tym JP. Rembieliński Poſeł Wizki zabrawszy głos wyra-
 ził: iż zacni Mężowie tak *Examinati* iako y Examinatorowie obo-
 wiązani Przyſięgą, dopełnili iak rądokładniey czynności ſwoich.
 Były już doniesienia Stanom, iaki Examen naſtąpił, na coż za-
 prządać czas czytaniem Protokołu? doſyć przeczytać zażalenia y
 odpowiedzi na nie.

JP. Tyſzkiewicz Piſarz W. Litt: Poſeł Wileński mówił: iż
 Prawo o porządku Seymowania, chce mieć, ażeby Relacye od
 Delegowanych, były czynione w Izbie Senatorſkiej, y to Pra-
 wo już ieſt dopełnione; drugie zaś Prawo nie ieſt napiſane, aże-
 by w Izbie Poſelskiej były powtarzane; a co naybardziej konwin-
 kować powinno, iż zaſwiadczenie Czynności Rady już ieſt pod-
 piſa-

pisane: że drukowanie Protokołu czyli Dyaryuszu nie potrzebne, zabrałoby czasu tydzień, a drugi rostrzaskanie onegoż, y tak nad iedną materią czas Seymowania upłynąłby. Kończąc swe mowienie, radził: ażeby tylko zażalenia, iakie są złożone u Łaski, były czytane, drukowane, y *ad deliberandum* podane, a potem rezolwowane.

Odpowiedział JP. Wileńskiemu JP. Suchodolski Poseł Chelmski: iż lubo wątpić nie należy, że JPP. Delegowani dopełnili swą powinność, nie można jednak nie żądać Rzeczypospolitey, aby nie wiedziała o zachowaniu w iednym Prawa, o nie zachowaniu w drugim. Mówił daley: iż ostrzegł sobie w tey mierze udział wiadomości, o którą stosownie do żądania JPP. Wołyńskich dopraszał się.

Zabrawszy głos JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieński wyraził: iż był arbitralnym świadkiem, acz nie stanowiącym Praw na przelzłym Seymie pod Prezydencyą JP. Wileńskiego: na nim dopełniono Prawa, dopełniono wszystkie należne obowiązki. Mówił daley: że zdaie mu się, iż nie maż tu tak nie pamiętnego, aby przed trzema dniami spełnionych czynów pamięcią nie obiał; przeto stosując się do zdania JP. Rembelskiego Wizkiego dopraszał się, aby tylko zażalenia, y odpowiedzi na nie, czytane były; dodając: iż czytanie Protokołu marnie strwoni czasu przeciąg znaczny.

Dał głos JP. Marszałek Izby Poselskiej JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania zażeń na Radę y odpowiedzi Rady.

Czytał JP. Sekretarz:

„ Z A Z A L E N I E:

„ Jaśnie Oświeceni Jaśnie Wielmożni Delegowani do examinowania czynności Rady Nieustającej Panowie y Dobrodzieiele!

„ Rezolucyą Prześwietney Rady Nieustającej w interesi: moim Roku „ przelzłego nastąpioną uciążony Obywatel, używając Dobrodzieystwa Prawem 1776. Roku pozwolonego, niosę to moje na też Radę zażalenie.

„ W Roku 1774. między Urodzonym Łabęckim z iedney, a Urodzoną Arciszewską z drugiej strony wypadł Dekret w Sądach Generalney „ Konfederacyi Warszawskiej, nakazujący, z przepisaniem do sądzenia regu- „ ly, Kondescensyą. Na Terminie tey Kondescensy Officyalista ze strony Ur- „ Arciszewskiej sprowadzony, ferował Akt swoy *in contumaciam* Urodzone- „ go Łabęckiego, którym przeistoczył Regulę Dekretu Konfederackiego, y „ tenże we wszystkim przesądził.

„ Zaskarżony od Urodzonego Łabęckiego ten Akt ziazdowy Kontumacyalny, w Roku 1775. przez *Sanctum* Generalney Konfederacyi odesłany „ został po rozpoznaniu, ieżeli zgodnie zapadł z regułą Dekretu Konfederackiego, albo nie? z daną mocą ostatecznego rozśadzenia, do Ziemstwa „ Krzemienieckiego.

„ Ziemstwo Krzemienieckie gdy obaczyło ten Akt, zjazdowy zaoczny
 „ we wszystkim regule Dekretu Konfederackiego przeciwny, tenże skasowa-
 „ ło; a dla uskutecznienia reguły Dekretu Konfederackiego, powtorną Kon-
 „ descensją naznaczyło.

„ *In acceptionem* tego Ziemskiego Krzemienieckiego Dekretu strony
 „ obydwie na Termin Kondescensyi Oficjalistów sprowadziły, którzy De-
 „ kreta swoje zjazdowe w trzech Aktach zgodnie ferowali.

„ Te Dekreta, tak Ziemski Krzemieniecki *Judicii pleni* mocą Sancytowa
 „ zapadły, iako y z niego zjazdowe poprzednicze dwa, nie były przez za-
 „ dną stronę ani appellowane, ani skarżone, dopiero w trzecim Akcie zia-
 „ zdowym Urodz: Arciszewska mocą w niektórych okolicznościach założy-
 „ ła; lecz iednak, iuż potym te Dekreta wszystkie akceptowała, gdy Sum-
 „ my niektóre, tak od niej Urodz: Łabęckiemu przysądzone, na Terminie
 „ naznaczonym w Roku 1777. zapłaciła, iako też y Summy od Urodz: Ła-
 „ bęckiego sobie przysądzone na tymże Terminie odebrała; a tak strony oby-
 „ dwie Dekreta wyżej wyrażone Krzemienieckie, Kwitami nie wymuszone-
 „ mi zaakceptowały, y podług Prawa 1776. Roku niewzruszonymi uczy-
 „ niły.

„ Po takowych akceptacyach, gdy z Limity trzeciego Aktu zjazdowe-
 „ go Termin upadł, zapozwał Urodz: Łabęcki Urodz: Arciszewską do Ziem-
 „ stwa Krzemienieckiego o podniesienie Terminu dla uskutecznienia reszty
 „ Punktów Dekretu Konfederackiego.

„ Na ten czas Urodz: Arciszewska przychyliwszy się niby do mocy w
 „ trzecim Akcie zjazdowym założonych, wydała Termina Urodz: Łabęckie-
 „ mu do Trybunału Lubelskiego, o uchylenie trzeciego Aktu zjazdowego.

„ W Ziemstwie Krzemienieckim gdy Sprawa przypadła, na położone
 „ od Urodz: Arciszewskiej do Trybunału wydane Termina, nastąpiła do te-
 „ goż Trybunału Lubelskiego Remissa, a to szczególnie względem poznania
 „ tego trzeciego zjazdowego Aktu, ponieważ takie tylko były Urodz: Ar-
 „ ciszewskiej Termina.

„ W Trybunale Lubelskim w Roku 1778. gdy Urodz: Arciszewska z
 „ Terminami swoimi szczególnie po uchylenie trzeciego Aktu przychodziła,
 „ a Urodz: Łabęcki stawał, że y ten trzeci Akt uchylonym być nie mo-
 „ że, ponieważ wraz z poprzedniczemi został Kwitem nie wymuszonym
 „ akceptowany, y że Urodz: Arciszewska za wzruszanie takowego Dekretu uka-
 „ raną być powinna; Trybunał nie uważając na Prawo 1776. Roku, Dekreta
 „ Kwitami nie wymuszonymi akceptowane za niewzruszone deklarujące, nie tylko
 „ ten Akt ostateczny, ale y pierwsze nie appellowane, ani skarżone, a nawet y
 „ Dekret zupełnego Sądu Ziemski Krzemieniecki *vi Sanciti* zapadły, także
 „ żadnym sposobem nie zażarżony, owszem akceptowany (przeciwko wła-
 „ ściemu Urodz: Arciszewskiej żądaniu, bo Termina miała tylko o uchylenie
 „ trze-

„ trzeciego 'ziazdowego' Aktu) pokaślował. A ow naypierwszy Akt ziazdo-
 „ wy zaoezny *Anni* 1774. Dekretem Ziemskim Krzemienieckim (iako regu-
 „ le Dekretu Konfederackiego przeciwny) skaślowany, utwierdził. Przez co
 „ Dekret Konfederacki przesądził.

„ Urodz: Łabęcki widząc się bydź tak uciążonym, gdy poszedł prze-
 „ ciwko temu Dekretowi do Trybunału Lubelskiego w Roku przeszłym 1779.
 „ Trybunał mając przed oczyma Prawo 1776. Roku *titulo* = Deklaracya o
 „ Kommissjach y Remissjach = ktore Dekreta Kwitami nie wymuszonymi
 „ akceptowane pierwey za nie wzruszone umacnia, a potym niżej wyraźnie,
 „ oprocz tego gatunku Spraw, inne wszystkie do Trybunału odsyła, y w ta-
 „ kich Dekret Trybunałski za nie wzruszony determinuje; tudzież Prawo
 „ 1775. Roku, ktore Dekreta Konfederackie za nie wzruszone deklaruje, y
 „ pod moc żadney Jurydykcyi nie poddaie; zaśtanowiwszy się nad tym; iż
 „ lubo Trybunał Roku 1778. tę Sprawę sądził; że iednak sądził ją, przeci-
 „ wko pozwoloney sobie Prawem mocy, bo pokaślował Dekreta kwitami nie
 „ wymuszonymi akceptowane, ktore, Prawo za nie wzruszone mieć chce y od
 „ mocy Sądu Trybunału wyraźnie wyimuje; że tenże Trybunał utwierdzając
 „ Akt kontumacyalny Dekretowi Konfederackiemu przeciwny, tenże Dekret
 „ Konfederacki władzy swojej nie podległy przesądził; y że nakoniec osądził
 „ tę Sprawę przeciwko własnym Terminom strony, bo Dekreta nie skarżone
 „ owszem akceptowane pokaślował; czy więc takowy Dekret Trybunałski
 „ dla wyżey wyrażonych sprawiedliwych przyczyn, może bydź na drugim
 „ Trybunale poznawanym? zaśtanowiwszy się; y decyzyą swoją zawiesiwszy,
 „ strony obydwie po rezolucyą w tym przypadku do Rady Nieustaiącey
 „ odesłał.

„ W Radzie Nieustaiącey gdy strony obydwie Memoryały swoje z obszer-
 „ nym Sprawę przypadku opisanem podały, y dokumenta przyłączyły, wy-
 „ padła (nie stronom, ktore Memoryały podawały, lecz niiby odpowiadająca
 „ Trybunałowi, ktorego zapytania nie było; ponieważ Trybunał nie zapy-
 „ tywał się Rady, ale tylko tyle napisał: *Interveniente cognitione legalitatis*
 „ *Decretorum causam hanc ad resolutionem a Consilio Permanenti emanandam*
 „ *suspendit*) Rezolucya taka: = Deklaruiemy: iż Prawo 1776. Roku piżące
 „ w słowach: *a iak raz zapadnie Dekret w Trybunale, ten nie wzruszonym*
 „ *bydź powinien &c.* (tu cały punkt niższy tego Prawa wypisawszy, a
 „ wyższy o Dekretach akceptowanych napisany opuściwszy, y nie wytłu-
 „ maczywszy, pisze na końcu:) dosyć iest jasne y tłumaczenia nie potrze-
 „ buje. =

„ Ta rezolucya uciążyla Urodz: Łabęckiego tym sposobem; imo. że
 „ nie wyraziła przypadku Sprawę przez Memoryały opisanego, ale tylko niiby
 „ odpowiedziała Trybunałowi, choć tegoż zapytania nie było. *ad o.* Ze dla iedney
 „ tylko strony tłumaczyła Prawo, czyli koniec Prawa, a początek tegoż samego Pra-

„ wa, które jest na stronę Urodz: Łabęckiego, y nad którym Trybunał z-
 „ stanawiał się, że Dekreta kwitami akceptowane za nie wzrzucone uznaie,
 „ y od Sądu Trybunałskiego wyimwie, opuściła, y żadney na niego nie da-
 „ ła rezolucyi. 3tio. Ze y ten przypadek w Memoryale wyrażony, iż De-
 „ kret Konfederacki poznaniu żadnemu nie podległy, został przez Dekret
 „ Trybunałski Anno 1778. przesądzonym, nie rozwiązała, y bez żadney do-
 „ tąd rezolucyi zostawiła.

„ Po takowey rezolucyi Rady Nieustaiącey, koniec tylko Prawa tlu-
 „ maczacey, a wyższy punkt do przypadku Sprawy służący opuśczałacęy;
 „ w Trybunale przeszłorocznym, nad tym: czyli ta Sprawa ma być sądzo-
 „ na, czyli dla niedostatecznego Prawa wytłumaczenia na Sejm odesłana; *pari-*
 „ *tas votorum* nastąpiła.

„ W Trybunale zaś tegorocznym 1780. gdy Urodz: Łabęcki pociągnio-
 „ ny od Urodz: Arciszewskiej stanął, y dla wyżey wyrażonych przyczyn,
 „ Sprawy na Sejm odesłania żądał; Trybunał widząc taką Rady Nieustaią-
 „ cey rezolucyą, nie wchodząc w grunt Sprawy, Dekret Roku 1778. Trybu-
 „ nałski *pro incognoscibili* uznał.

„ Taki więc Urodz: Łabęcki z okazji niedostatecznego Prawa wytłu-
 „ maczenia w interesie swoim póniosłszy upadek, uprasza Jaśnie Oświeco-
 „ nych Jaśnie Wielmożnych Delegowanych Pańow y Dobrodzieiow, abyście
 „ tego iego sprawiedliwe zażalenie, a razem nayspokornieyszą prozbę o rozwią-
 „ zanie tego przypadku, który Rada Nieustaiąca dotąd bez rezolucyi zosta-
 „ wiła, y dla rozśadzenia tey Sprawy, Sądu naznaczenie, przed Tron Najia-
 „ śniejszy KROLA Pana Naszego Miłościwego, y Prześwietne Rzeczypo-
 „ spolitey zgromadzone Stany zanieśli.

A. Dunin Łabęcki,

„ ODPOWIEDZ RADY.

„ Posłuszna Prawu Rada Nieustaiąca, mając sobie komunikowane od-
 „ JWW. Delegowanych do examinowania Jey czynności zaskarżenia rezolucyi
 „ wyszłych pod dniem 22. 8bra Roku 1779. na zapytanie Trybunału Gło-
 „ wnego Koronnego Lubelskiego, następujące niesie czynności swoiey uspra-
 „ wiedliwienie. —

„ Prawo 1776. dając Radzie moc tłumaczenia Prawa, zakazało teyże
 „ wdawanie się w moc Sądową, a pamięć na to Prawo wstrzymała zasiada-
 „ jących Konfyliarzow od wdania się w rozpoznanie Sprawy Urodzonych
 „ Łabęckich; y to jest źródło ich zażalenia. Lecz gdy wyraz Konstytucyi
 „ mówi za rezolucyą Rady, zdaie się, iż głos inny nie powinien być słu-
 „ chany. Coż albowiem Radzie do tego, iak była ta Sprawa pierwiałko-
 „ wo sądzona? możesz Rada legalizować Dekreta, y one rozpoznawać, nie
 „ mając władzy Sądowniczey? Byaaymniey. Lecz przepisów Prawa y ich za-
 „ cho-

„ chowania frzedz powinna, mając przez Konfytucyą Roku 1773. poleco-
 „ ne sobie utrzymanie w zwykłej formie Trybunałow y innych Juryzdykcyi.
 „ Y to też w terażnieyszym uczyniła-przypadku. Ze zachowała Prawo, nay-
 „ oczywiściecy świadczą Prawa do przypadku służące, ktorými odpowiedzia-
 „ ła. Zarzut zaś, iż niższe słowa cytowała Konfytucyi, pominął wyższe,
 „ iest czczy; bo nayprzod ośnowa początku Prawa 1776. fol: 38. „ Co się zaś tyce
 „ Komplanacyi y Kwiłow wymuszonych, tak objaśniamy: iż one po Kommissyach lub
 „ Remissach z wiadomością obydwóch stron, lub bez wiadomości jedney, wy-
 „ iednanych, z boiaźni jedney strony przemocy od drugiej robione, w czasie nay-
 „ późniey Roku y 6. Niedziel in Actis proprii Districtus od daty ugody lub kwi-
 „ tu zaskarżone, za dowiedzeniem tej przemocy przez świadkow lub przysięgę
 „ in foro infracripto, in suo robore zostawać nie powinny, lecz Sprawa o
 „ rzecz, na którą zaszła ugoda, lub kwit, na nowo sądzona bydź ma, „ dale
 „ moc czynienia o ważność tych komplanacyi y kwiłow in foro competenti;
 „ powtore już zapadł Dekret ostateczny Trybunału, który tych kwiłow wa-
 „ żność rozeznał osądziwszy Sprawę. Uczynił zaś to na mocy Konfytucyi
 „ 1776. y na mocy Remissy uczynionej od Ziemstwa Krzemienieckiego iak
 „ świadczy sam JP. Łabęcki. Stwierdził Trybunał Dekret pierwiastkowo w
 „ Roku 1774. z mocy Dekretu Konfederackiego ferowany przez Sąd ziazdo-
 „ wy Urzędu Grodzkiego Łatyczewskiego, a uchylił ziazdowy Ziemski Krze-
 „ mieniecki zaskarżony, y przez Ziemstwo same do Trybunału po rozpozna-
 „ nie odesłany. Jakże Rada klasć mogła na szale ten Dekret ostatni, z De-
 „ kretem Trybunałskim ostatecznym? Nareszcie mówiąc co do słuszności, na kto-
 „ rą się oglądać potrzeba: w coż by się obrociła ta Sprawa? nie mogłaby na
 „ powrót wracać się do inżego *Sabfelliun*, nie mogła by byż *ex arudo* sądzo-
 „ na w Trybunale; więc strony w zakłóceniu bez sprawiedliwości by zostały.

„ Z tych zatym przyczyn, rezolucya Rady Nieustającej, będąc y z
 „ Prawem y słusznością zgodną, naganną bydź nie może. Nie uciążyla Uro-
 „ dzonego Łabęckiego (iak się skarży w trzech Artykułach) imo. nie wy-
 „ rażeniem przypadku Sprawy; bo gdzie Sądu nie masz, w przypadki Spraw
 „ wdawać się nie można, odpowiadała Trybunałowi; gdyż od niego
 „ była dekretownie zapytana; gdyż Trybunał znajdował wą-
 „ gliwość; bo nakoniec Juryzdykcyja pierwszą iest od partykular-
 „ ney osoby; a dana Trybunałowi rezolucya, wszakże y stronom służy. 2do
 „ Nie może Urodzon: Łabęcki powiedzieć, że Prawo dla jedney tłumaczone
 „ strony, bo słowa Prawa są cytowane, a Prawa stanowione dla całego Na-
 „ rodu. Ze zaś początek Konfytucyi nie był wzmiankowany, przyczyna
 „ iest iasna; albowiem ten do inżego ściaga się przypadku. 3tio. Nie zgrze-
 „ szyla Rada, nie rozwiązaniem przypadku w Memoryale wyrażonym: iż De-
 „ kret Konfederacki poznaniu żadnemu nie podległy, został przez Dekret Trybu-
 „ nałski Anni 1780. przesądzony; bo Dekretu nie było w pryncypalney Spra-

„ wie, ale Remissa do Ziemstwa Krzemienieckiego po rozsądzenie Sprawy. Re-
 „ mity zaś nie osądzone, przez Konstytucyą 1776. odesłane zostały do Try-
 „ bunału, a Dekret Trybunałski; iakikolwiekby zapadł, z mocy Prawa 1776.
 „ poruszonym być nie może.

„ Nie słuszne zatym są zarzuty Urodz. Łabęckiego, a interesy jego, nie
 „ rezolucyą Rady, lecz y Dekretem 1778. Trybunałskim finalnie Sprawę de-
 „ cydującym, y Dekretem 1780. świeżo (iak wieść niesie) wypadłym, Dekret
 „ Roku 1778. stwierdzającym, całkiem zakończony. Y ieżeli Urodz. Łabęcki
 „ chce iść przeciw tymże Dekretom, ma miejsce swoje w czasie Seymu, ale
 „ nie w czasie rostrząsania, y pod tytułem zniesienia Rady Nieustającej. „

JP. Moszczeński Posel Czerwski dopraszał się, aby nie tylko
 zaskarżenia, ale y Rezolucye Rady zaskarżone były czytane.

JP. Radoliński Posel Kaliski żądał, aby wstrzymano czytanie
 tych Rezolucyi, mieniąc ie być sprawiedliwemi.

Odezwał się także JP. Mokronoski Posel Czerwski: iż w prze-
 czytany zaskarżeniu żadna się zdrożność Rady, ani krzywda od
 niej nie pokazuje, owszem Rezolucya teyże Rady zdaie się być
 zgodna z Prawem: więc takowe zaskarżenia odrzucać należy. Do-
 dał: że była praktyka przeszłego Seymu, iż zniesionych niekto-
 rych Rezolucyi Rady potym żalowano.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy drugie zażalenie przeciwko
 Radzie od JP. Prochnickiego zaniezione y Explikacyą Rady iak
 następuią:

„ Z A Z A L E N I E.

„ Jaśnie Oświeceni Panowie y Dobrodziele!

„ Miałem raz rzecz udecydowaną przez podanie mi Tradycyą z pomocą
 „ Woyskową Starą Wies Wielmożnych Grabiankow dziedziczną, tam gdzie
 „ Proces swoy przewodził, za Ordynansem JO. Xiążęcia Sapiehy Generała Ar-
 „ tyleryi Litewskiej, gdy już w czwartym tygodniu moiey Poselski zstawa-
 „ łem; strona przeciwna Wielmożny Jacek Grabianka poszedł do tegoż same-
 „ go Departamentu Woyskowego, gdzie już raz wyexaminowany Proces moy
 „ zadecydowany był. Tenże sam Przesaświeny Departament, na ten czas prezy-
 „ dujący JW. Kurdwanowski, podaie przez swą Decyzyą rzecz sprawiedliwą
 „ za wątpliwą, odsyła sam z explikacyą do Rady. Memoryał układa strona,
 „ y bez Kommunikacyi mnie onego, na złą explikacyą, zyskuje strona prze-
 „ ciwną mnie rezolucyą z ostatnią zgubą moią. Suplikuję więc JOO. JWW.
 „ Panow, ażeby ta rezolucya iako przeciwna Prawu była uchylona. O co
 „ najpokornieysze składam prośby. „

Fr. Prochnicki. „

ODPO-

„ODPOWIEDZ

„Na Memoryał Urodzonego Prochnickiego.

„Gdy Urodz: Prochnicki Prawo zastawne od U. Jana Grabianki Starosty
„Ostrowskiego, na Dobrach Głina zeznane mający, a z tey Posessyi przez
„drugą Kredytorkę Urod: Antoszewską, z Procesu, tak na nim, iako y U-
„rodzonym Janie Grabiance przewidzianego, zostawszy wyruszony, przewiodł
„Proces na Juryzdatorze swoim rzeczonym Janie Grabiance zupełny, w zy-
„sku zapłacenia Summy zastawney, y za pretenzye gruntowe, Dekretem zia-
„zdowym na gruncie Dobr rzeczonych Głina zapadłym, przyśądzone; Przy-
„pozwiał znowu Kuratorow rzeczonego Juryzdatora swego, to jest: Adama
„Kanonika Lwowskiego, y Jozefa Podkomorzego Wendeńskiego, Braci
„biankow, w dwoiakiej Propozycyi: albo Dobra Głina sobie zastawione, od
„długu Urodz: Antoszewskiej y iey Tradycyi uwolnić, czyli okupić? albo
„Summy na zastaw tych Dobr wniesione y przyśądzone sobie, zapłacić? y w
„takowym zysku na rzeczonych Kuratorach otrzymał dwie Kondemnaty, a po
„nich zabrał się do Tradycyi Dobr Stara-Wieś, pod dożywociem W. Grabian-
„czyny Matki zostających y nie dzielnych, y że mu Tradycja wzbroniona
„była; za rekwizycją Officyalisty, żądał pomocy Woyskowej; iakoż za oka-
„zaniem wymienionego Procesu, Departament Woyskowy dodał żadaną po-
„moc.

„A że w czasie ciągniętego Procesu W. Grabianczyna Matka z pod
„dożywocia swego wypuściła Dobra Synom, y dział między temiż Synami
„czterema nastąpił, którym działem, Dobra Stara-Wieś, W. Jackowi Grabian-
„ce, do Kurateli, czyli opieki, a oraz y do Procesu nie implikowanemu do-
„stał się; UU. Grabiankowie spłaciwszy dług Urodz: Antoszewskiej, Dobra
„Głinę z pod iey Tradycyi uwolnione, osiagowali w Posessyą Urodz: Pro-
„chnickiemu, iako Prawu iego zastawnemu podległe. Jednak Urodz: Prochni-
„cki, mimo Propozycyi y zysku swego Procesu, nie akceptował tych Dobr,
„ale wyrażone Stara-Wieś z pomocą Woyskową zatradował.

„Zaczyn UU. Grabiankowie działy swoje w Departamencie Woyskowym
„złożywszy, okazując, że Dobra Stara-Wieś, Prawu zastawnemu y preten-
„sji Urodz: Prochnickiego nie podległe, są własnością Urodz: Jacka Grabian-
„ki nie procesowanego, tudzież kwit od Urodz: Antoszewskiej z długu y
„Tradycyi zeznany, okazując: że Dobra Głina na satysfakcyą Urodz: Pro-
„chnickiemu, podług Propozycyi Terminow y Procesu iego są uwolnione;
„nad to, rekwizycją z Grodu Czerskiego, że Tradycja Wsi Stara-Wieś, do
„Akt Grodzkich nie była podana, zregulowania pomocy Woyskowej do
„tychże Dobr Głina żądali; przeto takowe żądanie y przypadek interessu, gdy
„Departament Woyskowy reprezentował J. K. Mci y Radzie, z powodu: że
„pomienione Dobra Głina szczególnie, a nie inne, Prawu zastawnemu Urodz:
„Prochnickiego podlegały, y że Proces iego ostateczny, mianowicie dwie

Ddd

„Kon-

„Kondemnaty, na Adamie y Jozefie Grabankach Kuratorach, w zysku dwu-
 „iatum, Dobr Głina uwolnienia, lub Sonm zapłacenia, otrzymane, a po-
 „dług tego Proceſſu UU. Grabankowie od innego długu uwolniwszy też Do-
 „bra; one w ſatysfakcyą, na terminie exekucyi ſfia owali; ziało ſię J. K. Mei-
 „y Radzie, Urodz. Prochnickiego z pomocą Wojſkową do rzeczonych Dobr
 „Głina zregulować. „

JP. Zakrzewski Poſel Poznański odezwał ſię: iż tak obſzer-
 nie opisanego Interęſu za iednym przeczytaniem, nie można ob-
 iąć pamięcią; przeto dopraszał ſię, ażeby był albo więcey razy
 czytany, albo drukowany, y do rozważenia Izbie podany.

Zabrał głos JP. Suchodolſki Poſel Chelmiſki w te ſłowa:

„Przeciw Radzie mówić nie chciałbym, za Radą też mówić
 „nie myślę; zgadzamy ſię w tym punkcie z okolicznościami,
 „chwalmy ją, bo muſimy, nie gańmy, bo nie możemy; uchylamy
 „poſtąpione nad opis iey czynności, poki nam wolno; a znając tę
 „Magiſtraturę zawſze dla Kraiu ſtrażną, bądźmy troſkliwi w
 „przyſzłość o iey wybor; pamiętamy, że nie Magiſtratura, lecz
 „Oſoby ją ſkładające mogą źle robić.

„Winniſmy troſkliwości Najiaśnieyſzego Pana, winni 1778.
 „Roku wolnemu Seymowi, ten tak doſkonaley przeſzłej Rady
 „wybor; Godny tey Rady Marſzałku, małobyś za twe prace był
 „nadgrodzonym, żeby cię tylko powſzechnym zaſwiadczeniem w
 „Konſtytucyach umieſzczoaym Rzeczpoſpolita kontentować mia-
 „ła, która w ogulności chwalać wſzyſtkich, w ogulności y ga-
 „nić muſi; w ſercach Narodu maſz dla ſiebie umieſzczoną chwa-
 „lę y nadgodę, ta ci przebyte oſłodzi trudy, ta cię do nowych
 „zachęci.

„Oddawſzy w ſzczegulności winną Sprawiedliwość Oſobom
 „przeſzłą Radę ſkładającym, muſzę w powſzechności teraz z o-
 „bowiązku Urzędu mego mówić o iey omyłkach: zrzodem kto-
 „rych gdy naypierwey zoſtał Uniwerſal Rady pod dniem 28. Ma-
 „ia 1779. wyſzły, uchylający Dekreta *Executionis*, naypierwey
 „więc odemnie winien był być wſpomniony; lecz gdy ſama Ra-
 „da omyłkę tę nowym poprawia Proiektem, o którym wzmian-
 „kowali JWW. Delegowani, czekać więc cierpliwie czytania o-
 „nego należy; ale tu idzie o punkt podciągnięcia pomocy Woy-
 „ſkowej w przypadku wyparcia pierwſzey pod rezolucyą Rady;
 „bez Prawa tego uczynić nie można, Prawa na to nie maſz, a
 „zatym Prawo napisała Rada, ſkaſowawſzy Prawa 1776. Art:
 „4to folio 18. „*Zoſtanie przy tym Departamencie moc wydawania po-
 „trzebnych Ordynanſow do Woyſk obojga Narodow dla Exe-
 „kucyi Dekretow wſzyſtkich Jurysdykcyi, podług Reguł Konſty-
 „tucyi 1768. Titulo = Exekucya Dekretow = przepisanych, u-
 „chylając co do tegoż punktu Prawo, tegoż ſamego Seymu, przeciwnie,
 „pod tytułem = Złączenie Trybunałow = a Departament nie
 „będzie mogł nigdy odmówić podobnych Exekucyi. „ Dowodem
 „pierwſzego wyſcia nad opis Prawa, ieſt Rezolcya Rady
 „w inte-*

„ w interesie JPP. Grabiankow, z JP. Prochnickim, która wie-
 „ cey Dekretu iak rezolucyi mając postać, ściaga z Dobr, na kto-
 „ rych zupełnie przewidziony Procefs zabezpieczał w Possefsyi
 „ Kredytora, dodaną mu od Departamentu Wojskowego pomoc,
 „ y reguluje go do Dobr innych, w czwartym tygodniu kończą-
 „ cey się Possefsyi jego; z przyczyny tej szczególnie, że te
 „ Dobra w czasie aktualnej wyśiadałej Possefsyi na innego Bra-
 „ ta dział przypadły; możnaż to zrobić, niewdając się w Sąd spra-
 „ wy? z kądże Rada pewna? że Działy dobre; odpowiedzialże
 „ kto na podany od JPP. Grabiankow Memoryał? a gdy ich kto
 „ wzrusza, gdy te podług Praw Kraiu stać nie mogą, po coż ta
 „ przyczyna, w rezolucyą Rady weszła? chyba na utwierdzenie
 „ działu, a przeto na osądzenie Sprawy Kredytora, y Sprawy
 „ działowej między Bracią; co iako jest przestąpieniem opisu mo-
 „ cy Rady Nieustającej, tak uchylenie tej Rezolucyi iasnieysze
 „ nad słońce.

„ Cnota do każdego wieść powinna Urzędu. Czegoż po tej
 „ Magistraturze spodziewać się należy, która świeżego przestępcę
 „ Prawa umieszczonego przez Elekcyą Zgromadzonych Stanów
 „ mieć może? nie będą nawet podobne przykłady rzadkimi, poki
 „ Seymująca Rzeczpospolita nie ustanowi, iżby o czynnościach
 „ sprawujących się Konfyliarzy wprzody wiedziała, a dopiero
 „ gwałcącego Prawo ganiła, a broniącego z powszechnym ukon-
 „ tentowaniem w pozostałej podług Prawa trzeciej części dawney
 „ Rady mieściła.

„ Sprawiedliwie Kray zdobi sprawiedliwość, oddaie Kray mi-
 „ łym, y nową co raz zapala Obywatela chęcią do wiernego wła-
 „ sney Ojczyźnie służenia; zamknąć drogę do okazania tej gor-
 „ liwości wszystkim, a jednemu ją ukazać, gdy z Rady do Kom-
 „ misyi, z Komisyi do Rady wiecześnie będzie mógł przecho-
 „ dzić, to zrobimy miejsca Magistratury dziedzicznymi, a z czasem
 „ y sukcesyonalnymi, ale ze sprawiedliwością niezgadzałacemi
 „ się. Zdawałoby mi się więc potrzebą publiczną objaśnić, czas
 „ spoczynku przynajmniej lat 4. dla spracowanych, a nie czynić
 „ w tym pokrzywdzenia dla równie zdatnych, y równie dla wła-
 „ snego Kraiu pracować chcących. Niemniej, iżby wszystkie Wo-
 „ iewodztwa do Laudów Poselskich przyłączały wybranego do Ra-
 „ dy y Komisyi Kandydata, nie nad to słuszniejszego wyna-
 „ leść nie podobna.

„ Na ostatek dla rozwiązania trudności kreśkowania się Sey-
 „ mującym Stanom, umniejszyłoby się liczby list zepsutych, gdy-
 „ by dwa Regestra Kandydatów podawane były, rozdzielwszy
 „ Senatorów na jedną, Stan Rycerski na drugą, a tak omylona
 „ Senatorka nie przeszkadzałaby Rycerskiej, równie schybiona
 „ Rycerska, nie wadziłaby dobrze podkreślonej Senatorskiej

„ Przygotowane przeto przezemnie te trzy Punkta do obja-
 „ śnienia Elekcyi Rady, mam za największe ukontentowanie Zgro-

„ madzonym Rzeczypospolitey Stanom podać pod uwagę, może
 „ w nich JWW. Kolledzy niedokładność znaydziecie, ale za to za-
 „ ręczyć mogę, że chęć moja naypierwsza była trafić w myśli
 „ Wasze. Do Was należy, y o Was idzie; Wy przeto stano-
 „ wie, ia dopełniłem powinność, skorom powiedział, co z użyt-
 „ kiem dla Krau myślę; JP. Sekretarz dopełni toż samo, gdy
 „ ie raczy przeczytać. „

Po głosie JP. Chelmskiego, JP. Zambrzycki Poseł Liwski mo-
 wił: iż ludzkim iest losem w paylepszich rzeczach wynaydować
 skazy; y z tego zródła mienil być zażkarżenia przeciwko Radzie
 pochodzące. Powiedział: że w Rezolucyi Interesu JP. Łabęckiego
 nie zdrożnego nie masz, że zażkarzenie tey Rezolucyi iest tyl-
 ko pociskiem na Radę y Trybunał, że Rada dała z siebie explika-
 cyą, y że iest uchwalenie Stanow; iż z tey okoliczności nic w
 Radzie nie upatrzyły zdrożnego. Co do drugiey okoliczności,
 mówiąc: iż nie spodziwał się, aby Interes JP. Prochnickiego był
 przyczyną przygotowanego głosu, wyraził: że w Rezolucyi In-
 teresu tegoż Rada nie może podpadać naganie, y dowodził: iż
 gdy ieden z Braci Grabiańkow zdłużył swoy majątek; więc do ie-
 go działu process, a zatym y Exekucya ściągac się powinna; prze-
 to cofnięciem Woyśka przydanego w Exekucyą do drugiego dzia-
 łu Rada nie zgrzeszyła.

JP. Suchodolski Poseł Chelmski odpowiedział: iż głos iego
 nie był przygotowany do Interesu, ale do prawdy. Dowodził: że
 wyrok Rady nie tylko iest rozwiązujący Prawo, lecz y wstrzy-
 mujący Dekret, y że nie miała Prawa Rada cofać Dekretu Exe-
 kucyi; a że cofnęła, o zniesienie tey Rezolucyi przez Stany Rze-
 czypospolitey dopraszał się.

W głosie swoim JP. Darowski Poseł Krakowski wyraził: iż
 iubo zaświadczenie Radzie iuż iest podpisane, wszelako to hańbić
 sławy Rady nie powinno, że iey czynności idą pod Sąd Stanow.
 Mówił daley: iż albo Rada szła za Prawem, albo przeciwnie de-
 cydowała; przeto iey czynności rozstrząsnąć trzeba. Czytał Kon-
 stytucyą, że Departament woyskowy nie może odmówić Exeku-
 cyi Prawa, to iest: że powinien za urzędowym zaświadczeniem,
 dać do Exekucyi pomoc Woyskową, iakoż y dał. Pytał się: czy
 mogła Rada cofnąć też pomoc Woyskową, czy nie? nie mogła.
 Czy mogła Rada przeistoczyć wyrok Departamentu? nie do niey
 to należało. A że to uczyniła, prosił więc o uchylene tey Re-
 zolucyi iako przeciwko Prawu zaszkley.

JP. Kordysz Poseł Braclawski dopraszał się w tey materyi o
 turnum.

Dla załatwienia wszczętego z tey okoliczności w Izbie sporu
 JP. Marszałek Seymowy mówił: iż przy zaczęciu dzisiejszey Sessyi
 oznaymił: że cztery tylko zażkarżenia na Radę znayduią się u La-
 fki. Dwa z nich są czytane, ktore że się stają powodem długich
 umawiań; przeto dla oszczędzenia czasu, oświadczył: iż ieżeli

Izba

Izba Poselska pozwoli, to on bierze na siebie obowiązek wraz z Deputowanymi do Konstytucyi te zażalenie wyexaminować, y zdania na nie wraz z Projektem w tej materji do decyzji Izbie Poselskiej na dniu iutrzeyszym przynieść. Na co powżecznie zezwolono. Szczegulnie JP. Ledochowski Posel Wołyński przymowil się ieszcze, aby nie tylko zażalone, ale y wżyskie inne Prawo przeciwne Rezolucye, były examinowane.

A JP. Szymanowski Posel Inflancki, aby Rezolucye Rady odsylające Obywatelów po decyzją w ich Interesach do Stanów Rzeczypospolitey na Sejm, były czytane, upraszał.

JP. Zambrzycki Posel Liwski y z innemi Kollegami prosil o czytanie Projektów podanych przez JP. Suchodolskiego Posla Chelmskiego.

Na co JP. Walewski Posel Krakowski odpowiedział: iż Prawo mieć chce, aby każdy Projekt do Łaski podany, nim będzie w Izbie Poselskiej czytany, był wprzod przez Deputowanych do Konstytucyi rostrząsniony; wniol przeto, że Projektów tych czytanie być zawieszzone powinno; y oświadczył: iż Deputowani zechcą pilnie przyłożyć się do rostrząśnienia, tak podanych na Radę do Łaski zażaleń, iako y innych Projektów.

Odezwał się JP. Daszkiewicz Posel Grodzieński: iż procz zażaleń od partykularnych, znajduie się Rezolucya Rady, którą samo Prawo zażala. Dowodził: że Rada w Interesie Trybunału Litewskiego to zadecydowała, w czym nie miała mocy. Trybunał Litewski (mowil) iklada się z Sędziów obranych na dwie Repartye; a ci, którzy na jedney sądzą, na drugiej Prawa sążenia nie mają. Przeciwnie, którzy na drugiej sądzić mają, na pierwszej nie sądzą; wszelako, Rada względem Rugów Trybunałskich, rezolwowała, aby obydwóch Kadencyi Deputaci zasiadali, przez co tym, którzy na pierwszej Kadencyi zasiadać Prawa nie mieli, decydować pozwolila.

Przymowil się także JP. Szukiewicz Posel Slonimski: że lubo ta Rezolucya nie jest przez nikogo w szczegulności zażalona, Prawo atoli samo onę zażala.

JP. Marszałek Seymowy rzekł: iż gdy Stan Rycerski przestał na przelożeniu od niego podanym, ażeby zażalenia na Radę były przez Deputowanych przejrane y Projekt w tej materji na dzień iutrzeyszy uformowany; więc odłożywszy to do iutra; daie głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania Projektu Kwitu dla Kommissyi Skarbu Koronnego.

Czytał więc JP. Sekretarz Seymowy Projekt następujący:

*KWIT WW. PODSKARBIM KORONNTM, TUDZIEŻ JW.
WW. y UU: KOMMISSARZOM SKARBOWTM.*

Ponieważ WW. Adam Łodzia Xiążę Ponincki Wielki, Roch z Głogowij Kossowski Nadiworny Podskarbiowie Koronni, tudzież JW. Anto-

toni Xiąże Lubomirski Kasztelan Krakowski, WW. Szymon Dzierzbicki Łęczycki, Kasper Łódzia Rogaliński Inflancki Woiewodowie, y UU. Adam Cieciszowski Pisarz W. Koronny, Antoni Bądzynski Stolnik Mielnicki, Franciszek Zelencki przedtym Podstoli Krakowski, teraz Kasztelan Biecki, Wiktoryn Wiszowaty Miecznik Ziemi Łomżyńskiej, Anastazy Walewski Podkomorzy Nasz Nadworny, Mięczyński Woiewodzie Podlaski na Seymie Roku 1778. wyznaczeni Skarbu Koronnego Kommissarze, Stanisław Kostka Kraiewski Luftygator Koronny, y Józef Mikorjki Podkomorzy Gostynski Pisarz Kommissyi Skarbowey Koronney na Seym terazniejszy Posel, cum voto decivo w teyże Kommissyi zasiadający, dochodow y wydatkow Skarbu Koronnego od dnia pierwszego Miesiąca Września Roku 1778. do dnia pierwszego Miesiąca tegoż Roku terazniejszego 1780. przez nich rządzonego, przed Przewielebnym, Wielmożneemi y Urodzonemi z Senatu y Stanu Rycerskiego do konfrontowania tych rachunkow z dowodami ad referendum Nam, od Rzeczypospolitey Delegowanemi, y o dobrych rządach Kommissyi Stanom Zgromadzonym donoszącemi, dostateczną uczynili Kalkulacją, Dokumenta, tudzież Protokół y wszystkie Akta swoje pokazali, ze wszystkich Remanentu Seymowego 1778. dochodow y wydatkow za czas wyżej wyrażony, oraz de omnibus gestis & transactis zupełnie uisčili się: Przeto za przykłądną Administracyą Skarbu Koronnego, wiernie zawsze y przeczornie czynioną, chwalebne urzządzenia, y usilne pro Publico prace y starania, o względach y wdzięczności Ich upewniwszy, żadney nie zostawiając pretensyi, zupełnie wyżej wyrażonych WW. Podskarbach JW. WW. y UU. Kommissarzow, y zasiadających (jako wyżej) z ich Sukcesorami kwitujemy. Summy zaś resztujące, to jest: w gotowiznie 81.1580. Zł. gr: 27. den: 7½. na Retentach 402099. Zł. gr: 25. den: 17½. zostające, w Rachunkach przez tychże Przewielebnego WW. y UU. Delegowanych wyrażone, ad dandam z nich rationem następującej Kommissyi zostawiamy.

Po przeczytaniu, JP. Marzalek oświadczywszy, iż ten Projekt gdy zostanie wydrukowany, rozda się Stanom ad delibetandum solwował Sessyą na dzień iutrzeyszy, na godzinę dzieśiątą zrana.

W IZBIE SENATORSKIEY

Nie było Sessyi.

SESSYA XX.

DNIA 24. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

JP. Marzalek Seymowy wstęp uczynił do Sessyi w te słowa:
 „Zgodne na dniu wczorayszym Prześwietnego Stanu Ry-
 „cerskiego zezwolenie, ochotną Ichmość Deputowani, którym
 „y ja miałem honor towarzyszyć, dopełnili pracę; co więc na u-
 „spra-

„ i sprawiedliwienie zażkarzeń, y na ulepszenie przeszłej Rady o-
 „ myłek ułożone; JP. Krakowski w nadziei powszechney zyska-
 „ nia aprobacyi oznaymi.

„ Ja zaś nayıuściłniefzją niofę proźbę, abyśmy przez wzgląd
 „ na krotkość przeznaczonego Seymowania czasu; powinne o
 „ potrzebach Narodu przyspieszali zarządzenie. Miłość Oyczy-
 „ zny niechay zaftąpi mieyfce ducha emulacyi! a sprzyianie Do-
 „ bru powszechnemu, niech uprzętnie okoliczności prywaty. „

JP. Suchodolski Pofel Chełmski prosił o czytanie Proiektu
 swego na dniu wczorayfzym do Łaski podanego.

JP. Mofzczeński Pofel Czerfki oddając Papiery do Łaski, kto-
 re mu iako Delegowanemu do examinowania Departamentu Woy-
 skowego były powierzone powiedział: iż oddaie one, nie tak z
 Prawa, iak ze zwyczaju.

Zabrał głos JP. Walewski Podkomorzy y Pofel Krakowski w
 tey ofnowie:

„ Pierwiaftki Seymowania naszego, żeby nam czas dały ku
 „ powszechnemu pożytkowi, załatwiając żądania względem nie-
 „ ktorych zażkarzonych Rezolucyi, dofyć pomyślnie na dniu wczor-
 „ rayfzym w tey tu Izbie dały nam się widzieć, gdy za iedno-
 „ ftaynym zezwoleniem Stan Rycerfki, rozpoznanie ifoty tych-
 „ że, a zatym zdanie od nas Deputowanych następne na dniu
 „ dzisieyfzym przynieść do siebie rozkazał.

„ O iakieżby to była chluba Narodu! gdyby drugi dopiero Seym
 „ wolny od dwóch blisko Wiekow żądany, w dalfzym Seymowa-
 „ nia ciągu ftanowiąc rząd wewnętrzny, y moc kraiową, upragniony
 „ odebrał skutek.

„ Nikt pewnie nie iest, ktoby sobie tego życzyć nie miał,
 „ ktoby uprzedzonym umyślem mnię potrzebne wiodąc spory, dla
 „ prywaty mieszał dobro publiczne, a ztąd trui ten drogi czas,
 „ który ifzczegulnie dla zarządzenia potrzebom publicznym Prawo po-
 „ święconym mieć chciało. Ubiegaymy się za tym ziednoczonym
 „ fercem y umyślem do zarządzenia około potrzeb Kraiowych ko-
 „ niecznego, a nie wybaczaiać z porządku Seymowania, idźmy do
 „ ftopniow onegoż. Do czego Ja przystępuiać mam honor Stanowi
 „ Rycerfkiemu donieść, iż z obowiązkow na nas Deputowanych
 „ do konftytucyi wraz z JW. Marfzałkiem włożonych, cztery zażkar-
 „ żenia na cztery Rezolucye Rady do Łaski zaniefione doftatecznie
 „ roftrząśneliśmy; na ktore iakie zdania zgodne na Deputacyi za-
 „ padły, do decyzyi Stanu Rycerfkiego oddaie; *in ordine* czego
 „ JP. Sekretarz też zdania Deputowanych przeczytać raczy. „

Za danym sobie od Łaski głosem JP. Sekretarz Seymowy
 czytał zdania Deputowanych następujące:

„ INTERESS U. ŁABĘCKIEGO.

„ Na zażalenie Urodz: Łabęckiego w Interessie z Urodz: Arciszewską
 „ przeciwko rezolucyi Rady Nieustaiącey, Deputowanym do examinowania

Ecc 2

„ czyn-

„czynności Rady podane; my Deputowani do Konfitytucyi rostrząsnąwszy
 „strony skargę, y odpowiedź z strony Rady na tęż skargę podaną, donosie-
 „my: iż skarga Urodz: Łabęckiego wcale nieślusnie jest czyniona. Rada
 „bowiem w rezolucyi swojej nic więcej nie wyraziła, tylko słowa Prawa: =
 „*A itak raz zapadnie Dekret finalny ad comparitionem Partium ex feriis con-*
 „*troverfiis, lub po iedney Kondemnacie na drugim terminie kontumacyalny w*
 „*Trybunale; a w Affefforyi podług zwyczajnych Prawa w tym Sądzie sto-*
 „*pniow, ferowany będzie, ten już nie wzruszony nigdy y nigdzie zostanie* =
 „Nie kontent Urodz: Łabęcki z tej rezolucyi Rady, bo interesowi jego mo-
 „gła być nie wygodna, y żali się czemu Rada słow wyższych tegoż Prawa
 „nie cytowała, gdzie jest wzmianka o kwitach *przymuszonych reklamowanych*
 „&c. Ale te wyższe słowa Prawa jako służą do rozeznania Trybunałom, tam
 „gdzie takowego rodzaju Sprawy są odesłane, tak w poznanie Rada wcho-
 „dzić nie mogła kwitów Urodz: Łabęckiego w tym interesie *zachodzących*,
 „boby się wdała *in Judiciaria*, co iey jest Prawem zabroniono.
 „Przeto z tak jasnych przełożeń zdaie się Nam Deputowanym, iż Ra-
 „da granic swoich nie przestąpiła. „

„ INTERESS U. PROCHNICKIEGO.

„Na zażalenie Urodz: Prochnickiego w Interesie z UU. Grabiankami
 „przeciwko rezolucyi Rady Nieustaiącej, Deputowanym do examinowania
 „czynności Rady podane, My Deputowani do Konfitytucyi, rostrząsnąwszy
 „tęż rezolucyą zaskarżoną, a widząc, że w poznanie prawności interesu te-
 „go wdała się Rada, która z instytucyi swojej mocy tej nadanej nie ma,
 „zdaie się Nam, że ta rezolucya Rady powinna być uchylona. „

„ INTERESS U. DEMBINSKIEGO.

„Zażalenie Urodz: Dembińskiego na rezolucyą Rady Nieustaiącej w In-
 „teressie z Urodz: Kollataiem Starostą Trześniowskim przed Deputowanych
 „do przejrzenia czynności Rady zaniezione o to: iż Rada Nieustaiąca *in*
 „*cognitionem* Processu wdała się, co tylko jest rzeczą właściwą Magistratu-
 „rom Sądowym; Przeto My Deputowani rostrząsając tę skargę, uznawamy
 „ją być słuszną; Rezolucya zaś jako *in cognitionem* Processow wdała się, zdawa
 „się Nam, że uchylona być powinna. „

„ INTERESS X. ZAIĄCZKOWSKIEGO PLEBANA UCIAŃSKIEGO.

„Na zażalenie JX. Zaiączkowskiego w Sprawie *de Jure Patronatus*
 „na rezolucyą Rady Nieustaiącej do Deputowanych do czynności Rady po-
 „dane, zdanie nas Deputowanych jest takie: iż rezolucya Rady ani Prawu
 „ani sprawiedliwości nie sprzeciwiała się, gdyż wskazała *ubi de jure venerit.* „

Po przeczytanych zdaniach, czytany był Projekt przez Deputowanych uformowany jak następuje:

WARUNEK DLA KORONT.

Gdy przed rozłączeniem Izby Warunek względem niektórych czynności y rezolucyi przeszłej Rady w zaświadczeniu też wydany jest ostrzeżony; przeto niżej wyrażone Rezolucye Rady rezolwujemy.

Rezolucyą Rady Nieustającej pod dniem 15. Września 1780. Roku daną względem uchylecia pomocy Woyskowej w interesie Ur: Prochnickiego z UU. Grabiankami, że się Rada Nieustająca wdała w poznanie Sądowe, uchylamy.

Tudzież drugą Rezolucyą Rady pod dniem 2. Maja 1780. Roku w interesie Ur: Dembińskiego z Ur: Kolltalem Starostą Trzebniewskim daną, iż Rada Nieustająca in cognitionem Processu wdała się, uchylamy.

Tudzież objaśniając Rezolucyą Rady Nieustającej pod dniem 19. Listopada 1779. na zapytanie Sądu Ziemskiego Radomskiego względem komportacyi Dokumentow, ponieważ omyłka stała się w słowie, gdzie miało być in Causa, napisano succumbens in negotio; więc to słowo in negotio poprawiejszy, chcemy mieć succubitionem in causa podług Praw dawnych.

JP. Suchodolski Posel Chełmski domawiał się, aby był czytany Projekt, który podał do Łaski.

Wsparł go JP. Sokolnicki Posel Gnieźnieński o toż samo prosiąc.

JP. Sekretarz Seymowy rozdał JPP. Posłom wyszły z druku Projekt Kwitu dla Kommissyi Skarbu Koronnego, który był na wczorajszej Sessyi *ad deliberandum* czytany.

Zabrawszy głos JP. Giżycki Posel Kiiowski, wyraził: iż są, liczne Braci w Domach pozostałych do Stanow żądania, które oni zleciwszy wybranym od siebie Posłom, Rodką ich uszczerbienia przez Stany, karmią się nadzieją; ale ta wspól. Braci nadzieja, powiedziała: iż bezkutechną zapewne zostanie, ile gdy już ciąg trzyniedzielny czasu zabrały Elekcyje, czwarty zaś upłynie na uwagach nad zakwitowaniem; prosił przeto imieniem Woiewodztwa swego, aby na dal forma Elekcyi przemieniona była w łatwiejszą, y krotszą, aby Seym do dwóch niedziel nad metę Prawem opisaną był prorogowany, aby byli Obywatele do wysłuchania kalkulacyi y wywierzania w czynności wszelkich Juryzdykcyi, obierani na Seymikach, ażeby wczesniej te rzeczy uprzątnione, Seym decydował; y aby także Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty Kandydatow podawały do Rady y Kommissyi Skarbowych, nie zaś sami Obywatele ambientami stawali się; a lubo Rada jest pod Gwarancyą ustanowiona, iednak to nic ani iey, ani Gwarancyi *non praesudicabit*; gdyż ta sama Rada zawsze będzie Radą, kiedy istność swoją zachowa, chociażby wybor iey innym sposobem był determinowany.

JP. Dembowski Posel Sandomirski miał mowę następującą:

„ W tychym dotąd milczeniu, y baczny czynionych Rela-

Fff

„ cyi

„cyi y-zaskarżeń uważeniu, znajdować mi się y przepis Prawa,
 „y obowiązek funkcyi nakazywały; ale w tey Izbie już mówić
 „przedsiębiorę, gdzie miłeć nie zgadzałoby się z naszym po-
 „wołaniem, y mogłoby być złożoney w nas Obywatelskiej za-
 „wiedzeniem ufności.

„Miałam sprawiedliwe pochwały, zaleconych Dykasteriyow,
 „z których iednym, w publicznym zaświadczeniu daliśmy tey
 „wdzięczności zadatek, którą po całym Kraju w fercach Obywa-
 „telskich zażyczyć będziemy się starać; drugim w przygotowanym
 „ich zakwitowaniu pozostaniemy dłużnikami, gdy nie zdolamy
 „być uiszcicielami wyśłużoney nagrody.

„Miałam nawet teraz y zaskarżenia wyszlakowanych Dyka-
 „steryow, w którychby najsłabsze wykroczeń śledzenie po-
 „wściągnąć mogło zdrożności, y odzyskiwać poniesione szkody:
 „bo onegdajże zarzuty tykając wszystkich Skarbowych Litt:
 „pomieszały obwinionych z oskarżycielami, a doniesione przestęp-
 „stwa, nie mając wskazanego winowajcę, potrzebuia wprzód wy-
 „szukania przestępcy, y wyśluchania dobitecznie zarzucających,
 „y obwinionych dowody y odwody, aby uczynić sprawiedliwość;
 „ale się szczegulnie zastanawiam nad Inkonweniencyą, którą na
 „samym tu naszym powrocie nie mogłem nie widzieć w ścieśnio-
 „nym Seymowaniu naszego przeciągu, który pierwiastkowemi
 „zajęty stopniami, tylko nam 2. Niedziele w tey Izbie zostawił.

„Wymierzając Konstytucya 1768. wstępom Obrad publi-
 „cznych czas, y granice, nie miała y mieć nie mogła *pro objecto*
 „tych Elekcyi, które następnie Seym 1775. w złączonych prze-
 „pisując Stanach, nie dał baczości: albo że czas dwuniedzienny,
 „dawnym Prawem bawienia w Izbie Senatorskiej przepisany, tym
 „ceremoniom nie wystarczy, albo że te ceremonie zabiorą czas
 „Seymowaniu.

„Doświadczył tego, co my doznamy, Seym ostatni, kiedy
 „z porzuceniem potrzebnych materyi, z zalegnięciem Woje-
 „wodzkich desiderow, musiał się skończyć pierwey, niż wszyst-
 „kiemu zdołał zadość uczynić.

„Mieli jednak poprzedni nam Posłowie korzyść chwały przed
 „Obywatelami, że czas ich ubiegł w dobrym czynieniu; lecz
 „gdy nam współbracia uroczystey zalecili, y dopełnienie prze-
 „szłej Instrukcyi y uiszczenie terażnieyszey, zrobimy mniej
 „niż pierwsi, choćbyśmy zrobili tyle, co tamci.

„Acz w krótkim tym Seymowaniu naszego przeciągu, mo-
 „żemy nie mało pozytecznych, y potrzebnych Praw Kraju u-
 „tworzyć, ile pod tak godnym, y publiczną zaręczonym ufnością
 „Marzalkiem, który gdy iednomysłność ferc, y zdań naszych, do
 „przewodnictwa tey Izbie zyskiwał, rokował sobie, y my iemu,
 „podobną iednomysłność w całym Obrad naszych znaleźć prze-
 „ciągu. Łączmy tylko wszyscy wspólne usiłowania, ubiegaymy
 „się chęcią, y ochotą do radzenia Oyczyźnie, niech żaden dzień
 „odtąd

„ odtąd nie upłynie, ktoregobyśmy straty żałować mogli, niech
 „ każda godzina tu strawiona, będzie oznaczoną piętnem wieko-
 „ pomnym; nowey, zbawienney ustawy; a tak wielość y ważność
 „ ułatwionych materyi, uczyni trudność zgadnieniu Seymowania
 „ przeciągu.

„ Gdy zaś własną szkodą doświadczenia nabywamy, iż w
 „ krotkości Seymowania, nie podobna zaradzić wżyskiemu; tak
 „ względem przyszłych Seymow, zdanie moje otwieram.

„ Nayprzod: gdy Seymowe ceremonie, Deputacye, Elekcye,
 „ Examina, niedziel trzy Seymowania zajmują, ktoremu z nay-
 „ dawniejszych Praw niedziel sześć przepisanych; więc postan-
 „ wmy odtąd, aby Seymy Ordynaryjne 8. lub 9. tygodni agitować
 „ się mogły.

„ Powtore: gdy Delegowani do Examinow, częstokroć na nie-
 „ gotowość się ukarżają, zalećmy, aby odtąd, na dzień zaczyna-
 „ jącego się Seymu, wszelka gotowość była sporządzona.

„ Potrzebie: gdy wybranie Osob do Dykasteriyow, poprzedza
 „ ich examina, w którym, y przewinieni mogliby się w powtor-
 „ ney umieścić promocyi; więc postanowmy, aby wszelkie per-
 „ sonalne obiekcy, lub kondemnaty, do starey Łaski na Ofo-
 „ by z Stanu Rycerskiego w Dykasteriyach będące, lub do nich
 „ zabierające się, a na Senatorow y Ministrów do Łaski W. lub
 „ Nadworney oddawane były; które ieżeliby nie były ułatwio-
 „ ne, ugodzone, lub *pluralitate Izb pro irrealibus* uznane, tedy tym
 „ samym, od Kandydacyi oddalać mają, tak iak objicienta nie do-
 „ wodzącego, gdyby się gdzie umieścić starał; gdyby zaś *ex exa-*
 „ *minato Dicasterio* pokazał się Kto winnym, a usprawiedli-
 „ wionym nie został, tedy choćby był do *Dicasterium* obrany,
 „ aby na swoiey upadał Elekcyi, a Nayjaśniejszy Pan mogliby
 „ natychmiast inną z teyże Prowincyi nominować Osobę; y dla
 „ tego zdawałoby mi się, aby wykonanie do Dykasteriyow przysię-
 „ gi, aż do powtórnego Izb przy końcu Seymu złączenia, od-
 „ łożone było.

„ Poczwarne: gdy examen Dykasteriyow powinien ważyć do-
 „ broć, lub wady czynności, a zaniezione na schodzące Dykasterya
 „ zażkarżenia wstrzymywać powinny przewagę do zaświadczenia;
 „ więc co się dotąd przestępnym działem stopniem, trzebaby po-
 „ stanowić, aby wszystkie zażkarżenia w owych 3. niedzielach,
 „ przez Examinatorów opowiedziane, a *interlocutoriè* przez innych
 „ objaśnione, y wyiustyfikowane, albo *unanimitate; aut pluralitate*
 „ decydowane, poprzedzały danie Radzie Nieustającej zaświad-
 „ czenia.

„ Popiąte: ażeby Examinatorowie mogli mieć więcej do exa-
 „ minowania czasu, y sposobności, którzy z różnych Woiewodztw
 „ wybrani, prędzey, y później do wotowania przychodzą; mo-
 „ glibyśmy im pozwolić, aby *etiam extra Turnum*, byle wszyscy
 „ razem zebrani, swoje wotowanie na Osoby do Dykasteriyow *re-*
 „ *spectivè* dawać mogli.

„ Y w tey mierze, przygotowaną myśl moją do Projektu,
 „ oddaę do Łalki, dla trutynowania przez godnych Mężow do
 „ Konstytucyi Deputowanych, a całe to zdanie moje pod decyzją
 „ Prześwietnych Seymujących Stanow poddaę. „

Po JP. Sandomirskim JP. Międzyńki Pofel Wieluński mówił
 w następującej ofnowie :

„ Uymować się za Radą, ważność y dzielność iey utrzymy-
 „ wać ; zdawałoby się może niektórym parcyalnością ; lecz dopo-
 „ mnieć się dla niey o sprawiedliwość, domówić się, iżby na za-
 „ pytania oneyże legalne, z Prawem zgodne, odpowiedano, Jey
 „ Rezolucye poważano ; onych słuchano ; iest moją powinnością.
 „ Niemowię ia, iżby dzieła Prawo przestępujące chwalić lub one
 „ upoważniać ; lecz mowię : iż gdy ma moc pozwoloną sobie, za-
 „ stanawiania bezprawności, tłumaczenia wątpliwości Prawa ; te
 „ Jey zażądowania, te iey wątpliwości tłumaczenia, ile z Prawem
 „ iednomysłne miały swą powagę ; nakoniec tey zapytania od ni-
 „ szych Juryzdykcyi miały swą odpowiedź.

„ Przesłał to wszystko Sąd Kommissyiny dla JOO. Xiążąt
 „ Radziwiłłow Seymem 1776. wyznaczony, w Nowogrodku agi-
 „ tujący się ; gdy w Roku 1778. dnia 1. Września przez Rezolu-
 „ cyą za zdaniem Prześwietney Rady Nieustaiącey był rekwiro-
 „ wany Listem Rekwizycyjalnym, w słowach : iżby nie pier-
 „ wey do decyzyi wszystkich Kategorii z żalącemi się Xiążętami
 „ Woronieckimi przystępował, aż po dożlych na komunikowa-
 „ ne sobie y Stronie zażalenia odpowiedziach, Rezolucyą odbie-
 „ bierze ; Przecież Sąd ten wymieniony, mając przed sobą zło-
 „ żony List Rekwizycyjalny, Odpowiedzi nie dawszy, w brew
 „ opiewaniu Rezolucyi Rady, Seymem ostatnim utwierdzoney y
 „ moc wątpliwości tłumaczenia Prawa mającey sprzeciwiając się ;
 „ Sprawę żalących się nieprawnie dō siebie podciągnął. Nadto
 „ poprzedniczą ielzcie teyże Prześwietney Rady Rezolucyą, na wła-
 „ ściwe tegoż Sądu zapytanie w Roku 1778. pod dniem 28. Kwie-
 „ tnia wydaną, w słowach : że Konstytucya 1775. Roku pod ty-
 „ tulem = *Reasumpcyja Sądow ultima Instantia* = nie iest Prawem
 „ 1776. Roku uchylona, Sąd ten chcąc mieć małoważną, wdał się
 „ w rozsądzenie całej Sprawy, nie zważając znówu y na to : iż na-
 „ stępnie potym Prześwietna Rada Nieustaiąca Rezolucyą swoją
 „ 1779. Roku dnia 10. Grudnia wydaną, do zgromadzonych na
 „ Seym Stanow Sprawę tę odeśłała.

„ Nie będę ia tu wyliczał uciążliwości Dekretu tego ; iak fo-
 „ bie opacznie Sąd ten tłumaczył Prawo ? iak Dekreta Konfede-
 „ racyi moc Prawa mające y wykonane przyięgi uchylił ? bo nie
 „ iest mieysce sądzenia : mowić mi tylko należy, gdym iuż oka-
 „ zac małoważność u tegoż Sądu Rezolucyi Prześwietney Rady
 „ Nieustaiącey, a ztąd przemoc y ucisk Obywatelstwa ; o powa-
 „ dze tey to naywyższej Magistratury tylu Prawami zabezpieczo-
 „ ney, iżby ta, wydając Rezolucye z Prawem zgodne y w ni-
 „ „ wczym

„wczym Prawa nie przeciwne, miała tym gruntowniejże twierdza
„swoie, a wychodzące w podobnych materyach Rezolucye prze-
„moc y ucisk zaſtanawiające nieodwłoczny odbierały skutek:
„Dekreta zaś Rezolucyom podług Prawa wydanym przeciwne y
„przemocą uknowane uchylone zoſtały, a Sprawy takowe na
„nowo w ofobnym Sądzie ſądzone były.

„Ta to ieſt proſba, ktorą od uciążonego, przemocą uciśnio-
„nego, do Ciebie, Prześwietny Stanie Rycerki! zanofzę, byś ude-
„cydował, czy miał Sąd w Nowogrodku moc, Konſtytucyą wy-
„łączającą tę Sprawę z pod tego Sądu, Dekreta Konfederacyi
„moc Prawa mające, dawniej w tej Sprawie zapadłe, y przyſię-
„gi wykonane, zniſzczyć y uchylać? „

JP. Zakrzewski Poſeł Poznański przymowił ſię do głosu JP. Giżyckiego. Poſła Kłiowski, aby Seymowe czynności nie były tak długo Elekcjami zatrudniane, y w tej materyi oddał Projekt do Łaski, o ktorego przeczytanie wraz z Kollegami dopraſzał ſię.

Odezwał ſię JP. Szydłowski Poſeł Warſzawski: iż nie maſz zgody na czytanie Projektu, gdyż wprzod materya zaczęta względem Rady powinna być ſkończona, y propozycye od Tronu ułatwione.

JP. Kordysz Poſeł Braclawski mówił: że czynności Rady były pilnie przetrzaſane, że ona we wſzystkim uſciła ſię, że nie hańbią iej uczynione omyłki. A pochwaliwszy Radę, rzekł: iż Stany uczyniwszy Radzie ſprawiedliwość, powinny mieć wzgląd na Subalternow iej, gdyż ich pilność, y dokładność w pełnieniu obowiązkow, czyni Oyczyźnie nadzieie, że z nich będzie miała godnych Obywatelow; iż Stanom należy nadgrodzić ſtaranne Subalternow w zadoſyc czynieniu powinnościom ſwoim uſłowania, przez weyrzenie w krzywdę ich; a ta ieſt, że im pięćdzieſiat kilka Tyſięcy w Skarbie Litt: zaległo; proſił więc, aby im to oddano było. Drugą ich krzywdę donioſł: iż opłatę należytości ſwoley z Litwy, odbierać muſzą w Grodnie, przez co, rzekł: iż podeymia kofzty tak daleko poſylając, a czasem y przedawać ſwoią Penſyą muſzą. Domawiał ſię dalej, aby proporcya była zachowana z Skarbem Koronnym Skarbu Litt: co do płaty Subalternom Rady, ktorym gdy Skarb Koronny płaci 80,000; wnoſił przeto, iż Litewski płacić powinien 40,000; A że tylko 30,000. dotąd płacił, wyraził: iż może to być omyłka, może *ſtadium*, wſzelako dopraſzał ſię, aby Skarb Litt: odtąd y te dzieſieć Tyſięcy, co mu płacić należy, dopłacał, ażeby y w tym Subalterni krzywdy nie mieli. Nakoniec powiedział: iż Skarbowi Subalterni y Woyſkowi mają ſtańcy darmo, Policyinym zaś ta łaska ieſt umknięta. Y w całej tej materyi Projekt do Łaski oddał.

Przymawiając ſię JP. Daſzkiewicz Poſeł Grodzieński do wniefienia ſwego wczorayſzego względem Rezolucyi Rady o Rugach Trybunału Litt: zaſzley rzekł: iż ta Rezolucya ieſt w brew Prawu przeciwna; *in ordine* więc iej uchylenia Projekt do Łaski oddał.

Ggg

JP.

JP. Rembieliński Poseł Wizki oświadczył: iż dobroci y sprawiedliwości Projektu JP. Kordysza Posła Bracławskiego z miejsca y w czasie dowodzić będzie. Powiedział: iż pomyłono się w czasie Seymu 1776. z strony dyspartymentu na Litwę płacy Subalternom Rady; były to to skargi podawane. Ze zaś Skarb Koronny wszędzie y we wszystkim w dwóch się częściach uiszcza, a Litewski w trzeciej, wnosil przeto, że tenże Skarb Litewski iak w innych, tak y w tym opłacaniu stosować się do Koronnego powinien. Mówił dalej na obronę Rezolucyi Rady do Trybunału Litt: względem Rugow wypadley, iż zdaie się: że wszyscy Deputaci będąc na cały Trybunał obrani, lubo na dwie Kadencye bywają rozdzieleni, iednak razem y Marzalka powinni obierać y Rugi zaspokajać. Wyraził nakoniec: iż nie widzi przyczyny, dla ktoreyby ci tylko sami co w Grodnie sądzą, mieli Prawo do obierania Marzalka y Rugow sądzenia.

Zabrał głos JP. Tyfzkiewicz Pisarz W. Litt: Poseł Wileński, w którym wyraził: iż ieżeli kto w opinii to ma, co sobie w niey zaszczepił, mniema: iż Prowincya Litewska niosąc do Stanow tak szkodliwą Trybunałowi Rezolucyą Rady, to niesie, o czymby y mówić żadnemu nie należało, y że darmo się ulkarza; acz Prowincya o to mówi, w czym wyraźnemu Prawu ubliżono. Mówił dalej: Prowincjom Koronnym wolno się dopilnować, a Litewskiey byćże nie ma wolno zdrożności poprawiać? żąda ta Prowincya, aby to, co było, w wiekopomney niepamięci zapadło; niechce uchylenia Rezolucyi Rady, lecz przyięcia Projektu doprasza się.

JP. Jeleński Poseł Mozyrski miał głos iak następuje:

„ Cel powołania naszego nie inny jest y być powinien, iak
 „ tworzyć powszechności użyteczność: od tego prawidła znam y
 „ ufam, iż żaden z wybranych tu Mężow nie odbiega.

„ Wszemmocnemu zrządzeniu winniśmy dzięki, że nas uzbroił
 „ w burzliwość frogich pociskow Mądrym Królem, a istotnie zro-
 „ dzonym Oycem dla Ojczyzny; ktorego ten iedyny zamiar we
 „ wszelkich czynnościach, by wszczepił wiarę y ufność w Obywa-
 „ telstwie, że Panowaniem swoim nie sobie, lecz Narodowi żyje.

„ O! gdyby życie, tak kochającego Monarchy Narod, y od
 „ Narodu ukochanego, było nieśmiertelne! poleglibyśmy na łonie
 „ słodkiego rządniństwa, nie wzbudzałaby się boiaźń w umysłach
 „ y nie zaradzałibyśmy tak czuło y troskliwie o dobro powsze-
 „ chne; ale że bardziey z duszy tego życzyć, niż spodziewać się
 „ możemy; nie dziw więc, że duch prawdziwego Obywatela w
 „ czułych nie ufypia obowiązkach, y czym tyło Ojczyźnie służyć
 „ zdoła, niesie ochocze w ofiarę y serce y zdanie. Z tych y ia
 „ iedne otwieram przed Wami JOO. JWW. MW. Mci Panowie
 „ y Dobrodzieie nad Prawem 1776. wlewającym moc na Radnych
 „ Panow tłumaczenia Prawa.

„ Udział ten stałby się okropnym dla Narodu! gdyby wybra-
 „ ni najpierwsi z tegoż Narodu Mężowie pod styrem Wielkiego
 „ Mo-

„ Monarchy tę Magistraturę nie osiadali ; ale że iak poprzednicy
 „ byli , tak y ninieysii Radni Panowie samą cnotą y rozumem są-
 „ ucznieni ; zupełną tedy zasilał się nadzieją , że tey władzy nie
 „ ku przemocy , lecz ku korzyści Dobra powszechnego używać bę-
 „ dą . Y przeto zanoszę tyło prozbę w tym , ażeby do Konstytu-
 „ cyi wyż wzmienioney dodanym zostało , że Rezolucye Ra-
 „ dy Nieustaiącey szczegulnie w samych nayobojetniejszych Pra-
 „ wa wyrazach wychodzić powinny ; a te ażeby iak nayswiatley-
 „ sze były ; że Rada Nieustaiąca , ieżeliby wydawała Rezolucye w
 „ Prawie dotyczącym ogulność , ażeby takowe Rezolucye do
 „ wszelkich Akt tak Wojewodzkich , iako też y Powiatowych
 „ rozsyłać nakazała dla wiadomości Obywatelów Stron y Sędziów ;
 „ w ostatku , ieżeliby Rezolucya do szczegulnego Interesu za-
 „ stosowana była , tedy Strona wraz po osiągnięciu oney , nie przy-
 „ puszczając Sprawy swey do Sądu , nayprzod powinna też Rezo-
 „ lucyą przed Sądem złożyć , a ieżeliby przed rozpoczęciem Spra-
 „ wy nie złożyła , tedy takowa Rezolucya w dalszym ciągu ku
 „ przekonaniu Sędziów być nie ma . „

Zabrawszy głos JP. Chomiński Posel Piński mówił : iż wy-
 nikła inkonweniencya w Prowincyi Litewskiej dozwała każde-
 mu Posłowi tłumaczyć się z Projektu y materyi . Konstytucya 1764.
 nie przenikała tego , aby się podwoyne Seymiki przydarzać mia-
 ły , Rezolucya Rady nastąpiła , nie zupełnie zła , ale nie dokładna ,
 gdyż Konstytucya tylko o Elekcyi Marszałka mówi ; ztąd urosła
 omyłka , a z powodu iey Rezolucya Rady , iż mogą obydwóch
 Repartycyi Deputaci sądzić Kollegów . *Tacitè* Rada zdawała się po-
 zwolić , iż mogą strony sprowadzać Deputatów z obu Kadencyi do
 sądzenia ; przeto trzeba objaśnić Prawo , y przypisać : aby wszy-
 scy Deputaci mieli moc sądzenia Kollegów , lecz nie daley wdawa-
 nia się w Indykaturę , ile nie w czasie swoiey Kadencyi .

JP. Suchodolski Posel Chełmski domawiając się o czytanie
 Projektu od siebie podanego wyraził : iż trzeba , żeby albo wszyst-
 kie Projekta były czytane , albo żaden .

Za danym sobie od Łaski głosem , czytał JP. Sekretarz Sey-
 mowy Projekt Kwitu dla Komisysyi Edukacyney , iak następuje :

KWIT DLA KOMISSYI EDUKACTI NARODOWEY.

*Maią uczynioną przez Przewielebnego WW. y UU. Delegowanych
 do Komisysyi Edukacyi Obojga Narodow dokładną Relacyą o należym
 sprawieniu się teyże Komisysyi de perceptis & expensis ad mentem Kon-
 stytucyi 1776. Iż taż Komisysya od dnia 1. Miesiaca Lipca w Roku 1778.
 to jest od czasu , do którego zaymowała kalkulacya Seymu ostatniego , aż
 do dnia 1. Miesiaca Lipca w Roku terazniejszy 1780. iasno y dowiedzio-
 ne Percept y Expens okazała Rachunki , które Delegowani od nas po pil-
 nym rostrząszeniu podpisami swemi zaświadczyli; My KROŁ y Stany Rze-
 czypospolitey Przewielebnym Ignacemu Xciu Masalskiemu Biskupowi Wi-*

Ggg 2

len.

leńskiemu, Michałowi Xciu Poniatowskiemu Biskupowi Płockiemu, WW. y UU. Augustowi Xciu Sułkowskiemu Woiewodzie Kaliskiemu, Joachimowi Chreptowiczowi Podkanclerzemu W. X. Litt: Michałowi Mniszchowi Sekretarzowi W. W. X. Litt: Hiacyntowi Małachowskiemu Referendarzowi W. Koronnemu, Ignacemu Potockiemu Pisarzowi W. W. X. Litt: Adamowi Xciu Czartoryskiemu Generalowi Ziem Podolskich, Jędrzeiowi Mokronoskiemu Generalowi Inspektorowi Woysk Koronnych, Stanisławowi Xćciu Poniatowskiemu Generalowi Leytnantowi Woysk Koronnych, Franciszkowi Bielińskiemu Staroście Czerkieskiemu, Jędrzeiowi Zamoyskiemu Ordynatowi y Kawalerowi Orderu Orła Białego na Seymach 1774. y 1776. wyznaczonym Kommissarzom Kommissyi Edukacyi Obojga Narodow, winną upewnić wzięczność, nie tylko za przykładowe y doskonałe Urzędowch obowiązków sprawowanie, ale za pracę ich bez Pensyi y żadney nadgodny pro Publico, przez te wszystkie lata podjęte, nie szukając w tym nigdy swego, tylko publicznego Interesu, y uszczęśliwienia; tychże Przewielebnych, WW. y UU. Kommissarzow z ich Sukcesorami, żadney nie przedstawiając pretenzji, zupełnie kwitujemy. Summę zaś okazaną Rachunkami Remanentową od dnia 1. Lipca teraźniejszego Roku zostającą w Kassach Kommissyi Edukacyi Obojga Narodow. Złotych Polskich Sto Siedm-dziesiąt Pięć Tysięcy Tysięczni dwa, Groszy sześćnaście y trzy dwunastki; takową do wciągnięcia do Rachunkow przyszłych zostawiamy.

Do dalszego zaś teyże Kommissyi Edukacyney sprawowania, ponieważ czas Konstytucyą Seymu 1775. naznaczony, Osobom zasiadającym, na teraźniejszym wypłynął; Zaczynamy więc w czas dalszy zabezpieczyć nieprzerwany ciąg Edukacyi Narodowcy, też Osoby do dalszego sprawowania urzędow potwierdzamy; w przypadku zaś zawakowania przez śmierć, lub recess którego z nich, Nam Krolowi wolność nominowania Osoby na miejsce wakujące zostawiamy.

Po przeczytaniu, JP. Chomiński Posel Piński miał mowę następującą;

„ Magistraturze bezpłatnie dobro publiczne pomnażający, a
 „ w pożytku Kraiowym iedyną nadgodę czerpiący, żadne nay-
 „ obszerniejsze pochwały zbytkiem uznane być nie mogą; słyszała
 „ Kommissya Edukacyina ukontentowanie nad sobą Narodu, czu-
 „ ie ona sama z pociechą, iż dobre wyćwiczenie zaszczipiając
 „ dla młodzi Obywatelskiej, a naukę iednocząc z obyczajnością,
 „ sama dla siebie z wieku w wiek idącą zaszczipia wdzięczność.
 „ Pochwały Osob ią składających, w iednym zawarły się słowie;
 „ zwano ich Mężami; są niemi w całym słowa znaczeniu. Uchy-
 „ białbym ich cnocie, a memu przeświadczeniu, gdybym tylko
 „ zamilczał prosić, ażeby też Magistratura w tych samych Osobach
 „ utwierdzona, nie zostawiła do nowego dobierania trudności. Nie
 „ wątpię, że wdzięczność będąc prawem serc pocziwych, będzie
 „ dziś wpisana y między nasze Narodowe Prawa. Ze zaś im mi-
 „ lsza jest ktoremu Kraiowi ustawa iaka, tym troskliwsi o trwa-
 „ łość iey być powinien; mam słuszną pobudkę dopraszać się w
 „ tey Izbie, ażebyśmy pochwalając użycie funduszu Edukacyine-
 „ go

„ go , ufzczerbkom iego z całej możności zapobiegli. A iako
 „ tenże fundusz składa się z Dobr leżących y Summ ruchomych,
 „ tak sędzę być obowiązkiem dbałości naszey, ażeby te dwa rodza-
 „ ie majątku Edukacyjnego, były tym sposobem na czas nayod-
 „ legleyfzy zawarowane: nayprzod, ażeby Kommissya Edu-
 „ kacyina dała bacność, stosując się do myśli dawnieyszego Pra-
 „ wa, iżby w iedne ręce pod żadnym pretextem dobra po-Jezui-
 „ ckie nie zgromadzały się, a przez to bezpieczeństwa ewikcyi
 „ swoich nie nadwężały. Powtore, aby taż Kommissya Eduka-
 „ cyina publikowała, y do Akt wszystkich Grodow oddała imio-
 „ na dłużników Funduszu swojego, z wielością Summy, którą
 „ kto winien: a to dla tego, ażeby po wszystkich Prowincyach
 „ nie tajno było Obywatelom, kto swoje dobra iak daleko obcią-
 „ żył, y żeby partykularne kredyty z kredytem Edukacyjnym nie
 „ miały kiedykolwiek opierwszeństwo, lubo ważność, utarczki.
 „ Czuciecie pewnie wszyscy JOO. JWW. WM. WMc. Panowie flu-
 „ szność tej proźby, Wy atoli (iż słusznie powtorzę) zacni Mę-
 „ żowie, a Mężowie y w Kommissyi Edukacyjney y w Poselstwie
 „ tu z nami, naylepiey tej rzeczy wagę przenikacie; łączcież
 „ się zemną wżądaniu, aby te dwa warunki pomnożyły chwale-
 „ bnie dopełniane powinności Kommissyi Edukacyjney, y aby ta
 „ potomności naszey mistrzyni samą sobie przez ten sposob nay-
 „ dłuższą opatrzyła trwałość. „

Z powodu dopiero odeszłego głosu JP. Pińskiego, JP. Mokro-
 noski Posel Czerfki będący z liczby Kommissarzow Edukacyjnych
 mówił: iż Kommissya Edukacyi Narodowej dostateczną za prace
 swe odbiera nagrodę, gdy od całego Narodu odnosi pochwałę. Da-
 ley wyraził: że taż Kommissya to, co JP. Piński wnosił, już u-
 czyniła, wydała dyspozycye do wszystkich Grodow, końcem po-
 wzięcia wiadomości o majątku Possefzorow Dobr Funduszowych.
 Nakoniec powiedział: iż słusznie Kommissya pożalić się może w
 tym: że iaka była chęć do brania tych Dobr w Possefzorach ni-
 nieyszych, takoważ jest w nich teraz opieszłość w niedostarcza-
 niu płaty od nich powinney. Dopraszał się, aby to, co JP. Piń-
 ski wniósł, w Prawo było umieszczonym.

JP. Sokolnicki Posel Gnieźnieński z powodu Instrukcyi swo-
 iey domawiał się względem Uniwersału przez Kommissyą Eduka-
 cyiną wydanego, (w którym taż Kommissya żąda, aby mający po-
 wierzone sobie Summy y Dobra Funduszu Edukacyjnego zyskiwa-
 li zaświadczenia od Sędziow Ziemskich lub Grodzkich, iako Ich
 Dobra są wolne y długami nie obciążone) iż Sędziowie wyma-
 wiają się dawać takowych zaświadczeń; wnosił zatym, że Kom-
 missya Edukacyina sama powinna mieć staranie o zupełney wia-
 domości majątku Osob posiadających Dobra Funduszu Edukacyjne-
 go. Dodał: iż Uniwersału naglącego Sędziow do dawania takowego
 zaświadczenia, Kommissya taż wydawać nie miała mocy.

Mówił JP. Czacki Posel Czerniechowski: że nie powtarza zda-
 nia

Hhh

nia Kollegow, ażeby się okazał stan substancyi trzymających Dobra po-Jezuickie, ni też ponawia uwielbień Mężow składających Kommissyą Edukacyiną, lecz żąda uwiadomienia o srebrach y mobiliach gdzie się podziały?

Odezwał się JP. Cieciszowski Posel Inflantki: iż przelożył już Stanom: że Kommissya Edukacyina włożyła obowiązek, na Sędziow Ziemskich y Grodzkich nie pod utratą majątku ani urzędu, lecz upraszała, aby *amore boni publici* uwiadomili o majątku Possefisorow. Mówił daley: Dobra Kommissyi Edukacyiney są trojakiego gatunku: iedne Dobra leżące y Summy; drugie ruchomości, trzecie srebra y ruchomości potaione; o te już Procedera są porozpoczynane z niektórymi, będzie staraniem Kommissyi Edukacyiney, aby to do Rąk Jey doszło, y Summa była oddana na lokacyę.

JP. Sokolnicki Posel Gnieźnieński znowu mówił: Rozległość Kraiu, iest może przyczyną, że nie doszedł Uniwersał do JP. Inflantkiego, albo doszedł nie ten, który Generał Wielkopolski czytał; w tym wyraźne zalecenie od Kommissyi Edukacyiney do Sędziow przyszło, aby o majątku Possefisorow Dobr po Jezuickich Kommissyą uwiadomiali.

JP. Cieciszowski Posel Inflantki odpowiedział: iż nie zabierał głosu jako Posłujący z Inflant, ale jako będący częścią Kommissyi Edukacyiney. Oświadczył oraz, iż Kommissya ta używa takowey sposobności, iaka się iey zdaie być naydzielniejszyą, do odzyskania majątku Edukacyinego.

Dał głos JP. Marzalek Stanu Rycerskiego JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Projektu Kwitu dla Departamentu Wojskowego.

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy *de tenore sequenti*:

KWIT DLA DEPARTAMENTU WOJSKOWEGO.

Odebrawszy *Rapport* od Przewielebnego, WW. i UU. Delegowanych do examinowania czynności Departamentu Wojskowego, gdy ciż Delegowani dali zaświadczenie, o wszelkich czynnościach sprawiedliwych, naydokładniejszym rządzie Woyska, pomnożeniu iego, podług dodanej płacy, oraz wyklikwidowaniu nayściślejszym Komputu y płacy; Przeto zasiadającym w rzeczonym Departamencie WW. Branickiemu Koronnemu, Oginskiemu Litewskiemu Wielkim: Rzewuskiemu Koronnemu, Sołnowskiemu Litewskiemu Polnym, Hetmanom, nie mniej WW. y UU. Łąckowskiemu Sandomirskiemu, Popielowi Małogoskiemu, Kasztelanom, Xciu Sapiezie Generałowi Artyleryi W. X. Litt. Mierzejewskiemu Strażnikowi Polnemu Koronnemu, Xciu Czartoryjskiemu Generałowi Ziem Podolskich, Miaskowskiemu Staroście Gnieźnieńskiemu, Lubie Staroście Stawiszynskiemu Generałowi Majorowi, Wóynie Szambelanowi Naszemu, tudzież Kurdwanowskiemu Podkomorzemu Belzkiemu Konsyliarzowi y Pisarzowi Koronnemu, oraz Oledzkiemu Pisarzowi Litewskiemu cum voto decisiyo w pomienionym Departamencie zawsze zasiadającym, winną Pracy Ich y usł-

lowaniom wdzięczność zostawuemy y z rozrządzenia, oraz wszelkich wydatkow, iako dla potrzeb Woyska nastąpionych, tychże kwituemy.

Po przeczytaniu, JP. Zielonka Pofel Kijowski zabrał głos w następującej ośrobie:

„ Przyšzedł czas, przyšzedł moment dawno żądany, dawniey
„ oczekiwany od Woyska, że Stanie Rycerki maſz weyrzeć w
„ służbę, powinność, żale y potrzeby Iego. Za tym Woyskiem
„ mowić mi Instrukcyja Woiewodztwa mego w Púnkuie szostym
„ przynagła, za Kawaleryą zaś oſobliwie Narodową, Konſtytucyą
„ 1778. Receſsową; która y materyą tę za naypierwſzą umieſci-
„ ła, y Aukcyą dla teyże Kawaleryi Narodowey ubeſpieczyła.
„ Za tą to Kawaleryą y ſam duch Rodactwa mowić każe, kto-
„ ra od Gemeyny licząc, Szlachecką krew toczy w żyłach, kto-
„ rych Przodkowje niepoſzlakowanie y gorliwie ſłużąc Oyczyźnie,
„ uſioniwſzy Subſtancye, bez nadgrody zoſtali, a w Sukceſsyi na-
„ ſtępnym po ſobie zoſtawili tylko ten przymiot y cnotę, by Kra-
„ iowi choć w zubożonym ſtanie, nieſli służbę, nieſli życia oſia-
„ re. Nie wſzytkim wieczyſcie hołdować zwykła ſliſka fortuna,
„ może y z kolei naſzey tak nie iednego zdradnie oſtąpi, że Sy-
„ nom pozoſtałym, Stanu Szlacheckiego zaſzczytow w tey Kawa-
„ ryi dochowywać przyidzie.

„ Nie wſzytkie Matki wydawać Synow będą do Piora, nie
„ wſzytkie Syny złoto z pialku robić, znaydą ſię y tacy, kto-
„ rzy ołow y żelazo nad złoto dzwigać będą przy doſtoieństwie
„ Krola dla miſley Oyczyzny. Znalazła iuż taż Kawalerya Na-
„ rodowa, która Stan wasz Rycerki preſentuje y pialunie, Wielcy
„ Mężowie, przeſzlego Seymu 1778. w Konſtytucyi iuż odemnie
„ wyżej wzmiankowaney, pamięć y względy, ſzuka dziſia y
„ was naſtępnych ſkutku y ſprawiedliwości. Nieſie zaś te żale na
„ Departament Woyskowy: Gdy Seymem pod Konſtytucyą 1774.
„ Etat był dla Woyska całego ułożony, tamże dla Kawaleryi Na-
„ rodowey uregulowana zoſtała y płaca. Szły półroczne wypłacenia
„ na trzy Brygady w Partyi Ukrainſkiey ſtojące, a ſzły do Kaſsy Ge-
„ nerala Majora na ten czas w tey Partyi Ukrainſkiey emplyowane-
„ go; zrobiona Ekonomika przez Abcugi z Gaż Namieſnikow po
„ Złt: 100. każdemu; doſiagnęła ta Ekonomika do Kaprała y da-
„ ley, nie minęła y Officyerow, gdy wſzytkim urlopowanym na-
„ wet odtrąconą Gażę, końcem okazywanych pożytkow ztąd, dla
„ teyże Kawaleryi Narodowey, że też pieniądze miały być obro-
„ ne, na Remontę koni, y inne polepſzenia Stanu Chorągwiow.
„ W czacie Seymu 1776. za Ordynanſem zeſłany JW. Byſzewski
„ Generał Major na Luſtracyą Etatu Chorągwiow, zrewidowania y
„ obrachowania Kaſs, zaprzyſięgł przez wſzytkie Chorągwie przez
„ Kommenderujących czynił Likwidacye. Niech ſtanie, niech za-
„ ſwiadczy, że zupełny po wſzytkich Chorągwiach zoſtał kom-
„ plet, oblikwidował y Kaſę, a niech charakterem przyzna, że
„ w niey 570,000. zoſtał.

Hhh 2

„ Nad-

„ Nadścignął 1776. Seym, nie na te pieniądze Seymem nie
 „ rzekniono, zamilczano, czyie byćby były powinny, y komu się
 „ dostać; ale dopiero po Seymie zesłłym Departament Woyskowy
 „ właścicielem się uczynił tych żołdów, zabrał, rozszafował, a na
 „ Seymie 1778. pozyłskanym kwitem chce się składać, gdzie za-
 „ siadające na ten czas Stany o zabranych Kawaleryi Narodowej
 „ pieniądzech y wiedzieć pewno nie mogły. Kwit ten z czynno-
 „ ści służy Departamentowi Woyskowemu, nie z pieniędzy; Departa-
 „ ment Woyskowy pieniędzmi żadnemi zarządzać nie powinien ani
 „ władać, bo jest na to Kommissya Skarbu; ieżli pretextem że Woy-
 „ skowe, to y tych zabierać, lub dysponować przeciwnie nie powinien;
 „ ale tylko dopłnować, ażeby ktorych te pieniądze były Brygad, na
 „ ich Stanu polepszenie, nie na prywatne Kommandierow zylki, obro-
 „ cone zostały. A ktorą to Monarchia, ktora Rzeczpospolita y Pani,
 „ co raz Żołnierzowi wypłaciła, nazad odbiera? toż to dla Żołnierza
 „ zachęcenie do służby? tenże to skutek Departamentu Woysko-
 „ wego Sprawiedliwości? taż to dla Woyska obrona? Zasiłanie
 „ się będzie Departament Woyskowy, że te pieniądze rozdyspo-
 „ nowane, różnemi donatywami, nadgrodami, Woyskowym Osobom;
 „ pytam: się ieżli wziął grosz ieden kto z Kawaleryi Narodowej
 „ tamtey Partyi, w ktorych pieniądzech były ich żołdy? to chyba
 „ w całej Kawaleryi Narodowej, w Ukrainskiej Partyi, nie ma
 „ zasłużonego, nie ma wartego. Słyszec mi się daie, że z tych
 „ pieniędzy JP. Goltz General Leytnant wziął nadgrody 90.
 „ tysięcy, nie przeczę, że zasłużył, że rekompensowany każdy w
 „ usługach wzrasta; ale za co z Partyi Ukrainskiej Kawaleryi Na-
 „ rodowej żołdu, nie z Dywizyi swoiey Ekonomiki nadgrody li-
 „ czył? Po Generale Kokceiu zawakowany Plac Generalstwa
 „ Majorstwa, plac nadgrody, wielu na to wiekiem y azardami sub-
 „ stancyi, dosługuiący się, z ułożen tegoż Departamentu Woysko-
 „ wego, został kupnym. Kto go kupił, nie obrażam tego, bo wart
 „ był z zasług swych wzięcia, ale pytam się, ieżli też tych pie-
 „ niędzy udział poszedł iaki do Kawaleryi Narodowej? tym tyl-
 „ ko podobno, co w Kraiu bezpiecznym, w Kraiu bez powinności, y
 „ pracy, swoią lokacyą mają, dostało się, a nie żadnemu z
 „ Partyi ukraińskiej. Mowić może Departament Woyskowy, że
 „ dał nam sukna na Gemeynow, dał nam broń; nie wchodzi w
 „ urządzenie to Kawalerya Narodowa, iakie iuż było, miała oświad-
 „ czenia, że to miało być darowizną dla pracującego przy tak
 „ szczupłym żołdzie, codziennie w Woiewodztwach, tamtych na
 „ koniu Woyska, niech polikwiduje broń y sukna, a resztę żołdu
 „ tego od Rzeczypospolitey wypłaconego, a przez nich wziętego,
 „ powroci. Gdyby zaś, Rycerski Stanie! przesądzałeś Kwit za
 „ ważny 1778. dla Departamentu Woyskowego zapadły, obmyśl
 „ nadgrode w sprawiedliwym zażaleniu teyże Kawaleryi.

„ Zchęcisz do powinności y służby Żołnierza, utwierdzisz w
 „ pracach przez nadzieyną y pewną płacy korzystać. Okażesz Sta-
 „ nie

„ nie Rycerski; że tych kochasz, którzy są współbracią waszemi,
 „ y którzy Stan wasz piasłuiąc y te mieysca z wami posiadać war-
 „ ci. Wspomniycie! że taż Kawalerya Narodowa rownie z wami,
 „ z swych majątkow składa podatek, a wysłużony grosz tracąc,
 „ dwoiakoby szkodowała. Nie dość tu ielzcie żalów; po Seymie
 „ 1776. gdy ta Kawalerya Narodowa zredukowana została, y gdzie
 „ 1024. głów było w Brygadzie, do 713. też zostawiła Brygady,
 „ a załużonego zniołszy Zolnierza, nowe piefze podniosła. Re-
 „ gimenta, w nadgrode konnego skafśowania, piefzego okazuiąc
 „ Zolnierza, nie dość, że z Kawaleryą letką, przeszło pułtora
 „ Tyfiąca zwinionego zostało Zolnierza, nie dość, że w zmniej-
 „ szoney liczbie y Etacie, y za tamtych powiększone powinności
 „ odbywać muszą; ale gdy powtorna Ekonomika rozpoczęta, y w
 „ Kafsie znowu Generalney, do 30. Tyfięcy czyli więcey, uro-
 „ bionych znalazło się pieniędzy, z Likwidacyi pułrocznych, po-
 „ przyśiężenie co pułrocznie zdawanych Departamentowi Woysko-
 „ wemu przez Kwatermistrzow, mając tenże inż o nich pewność
 „ Departament, wydał Ordynans do JW. Kasztelana Kiiowskiego
 „ Stępkowskiego Generała Leytnanta, by te 30. Tyfięcy Regi-
 „ mentom wypłacone zostały na konie, z tą tylko polityką, y o-
 „ świadczeniem w Ordynansie: że wroczone będą też pieniądze Ka-
 „ waleryi Narodowej, gdy zkąd mają być wroczone nie widzę;
 „ wypadały y późniey podobne Ordynanse na pozostałe w Kafsie
 „ u JW. Generała Malczewskiego w Roku 1779. y w Roku 1780.
 „ wakantowe od Kawaleryi Narodowej pieniądze, y te z woli te-
 „ goż Departamentu Woyskowego na różne Expenśa są rozdy-
 „ sponowane. Zapytuie teraz Departament Woyskowy, y pro-
 „ szę o nie. A czyliż z żołdu na Etat Kawaleryi Narodowej przy-
 „ padającego, po Regimentach konie płatne być powinny? czyliż
 „ Kawalerya Narodowa nie na koniach służy, y poprawa koni Jey
 „ nie iest potrzebna? po Regimentach konie ielzcie y za pieniądze
 „ wzięte nie dorosły, a w Kawaleryi Narodowej z własnych ma-
 „ jątkow kupne od pracy giną. Podobniey Regimentom zbierać
 „ pieniądze y ekonomizować, które są płatnieyszemi od Kawale-
 „ ryi Narodowej, gdy zolnierz w Regimentcie bierze na Miefiąc
 „ Złotych 15. Kawaleryi zaś Narodowej tylko ośm; Zolnierz
 „ Regimentowy mundur y azusterunek wśzelki, Zolnierz Kawa-
 „ leryi Narodowej na wśzystko Złt: 80. A gdzież tańszego, gdzie
 „ wysłużniejszego mieć będzie Oycyzna Zolnierza? Po przelzłym
 „ Seymie, poprawiając niby płacy Departament Woyskowy, w
 „ szczegulności Kawaleryi Narodowej obiecywaney, za zmniej szo-
 „ ną Seymem 1776. przyłgnał ten Departament Woyskowy do Re-
 „ gimentowych potrzeb, a okazuiąc przeciwność y szczerą nie-
 „ chęć do Kawaleryi Narodowej, nie wchodząc w żadne Jey po-
 „ trzeby y poprawę Sztabu, których tu dla skąpego czaśu nie wy-
 „ liczam, wozy nawet podawał Regimentom, y letkiey Kawa-
 „ leryi, a o Narodowej ani wspomniał; załedwo tyle napisał: że

„ tym czaſem Towarzystwowi Kawaleryi Narodowej po Zł: 50.
 „ powiększył, poprawił Vice-Brygadierom po Zł: 2000. bo wpra-
 „ wdzie nadto ſzczupło mieli; ale że napisał za to: iż zaſtępują
 „ mieyſca Brygadyerow, znać, że nie czytywał Rapportow; bo
 „ doczytałby ſię, iż w Partyi tamtey Brygadyerowie zaſzwe oſo-
 „ biſcie ſiedzą dla niebeſpieczeńſtwa Kraiu, y ſtrzeżenia Granic.
 „ Zostawiam mowić poźniej o Proiekcie podanym od Departa-
 „ mentu Woyskowego, o Aukcyi przyſzłej iakichſi Batalionow,
 „ przeciwko Konſtytucyi 1778. z odrzuceniem w Kawaleryi Naro-
 „ dowej Aukcyi, Seymem przeſzłym Konſtytucyą zabezpieczo-
 „ ney: wſpominał ten Proiekt, bo mi ſię dał ſłyſzeć y widzieć
 „ na Delegacyi y Examinie Rady Nieuſtającej, w ſwoim mieyſcu
 „ będą o nim mowił przy czytaniu go, teraz tylko od Kawale-
 „ ryi Narodowej, podobne oſwiadożamy dzięki Departamento-
 „ wi Woyskowemu, iak Kommiſſyi Skarbu Litt: Prowincya W. X.
 „ Litt:, a na Kwit dla Departamentu Woyskowego nie pozwalam.
 „ Do was zaś, Przeſwietny Stanie! mowię za Woyskiem, z For-
 „ tun właſnych azardem ſłużącym, weyrzycie w ich potrzeby y
 „ żale, nadgródcie, nie dopuſćcie naglenia, przez ſpoſoby Woysko-
 „ wey Kommiſſyi, do rzucania ſłużby tey; albo ieżli czuiecie tę
 „ Kawaleryą Narodową nie potrzebną, dziś Rzeczpoſpolita w
 „ trzech Stanach Pani, niech karze, niech kaſnie, przyma z tey
 „ wyrokow, w ktorey życie wzięli, żołd biorą, wſzytko chętnie. „

Gdy wielu JPP. Poſlow zaczęło ſię domawiać o czytanie Pro-
 iektow przez ſiebie podanych; JP. Marſzałek Seymowy oſwiad-
 czył: iż zna to dokładnie, że każdego z Ichmciow Poſtępujących
 żądaniu powołnym być powinien, lecz zna y to: że ieſt iego
 wraz z Deputowanemi do Konſtytucyi obowiązkiem, mieć bacność
 na wſzytko; Donioſł zatem, iż w niektórych Proiektach wyczy-
 tał materye ſtatyſtyczne, a Prawo chce, aby wprzod materye E-
 konomiczne były ſkończzone, a potym ſię do materyi *Statūs* za-
 brano.

Odezwał ſię JP. Suchodolſki Poſeł Chelmecki: iż żałuje, że za
 właſnym Proiektem domawiać mu ſię przychodzi, który gdy po-
 dług Prawa już dniował pod Łaską, o iego przeto czytanie dopra-
 ſzał ſię, dodając: że ponieważ Obywatele dla ſwych y Ojczyzny
 użytkow wyprawiają Poſlow; więc Poſlowie o to ſię ſtarć, to czy-
 nić y radzić powinni, co może być nayużyteczniejszego Kraiowi.
 Wyraził nakoniec: iż nie upiera ſię przy ſwoim Proiekcie, aby
 koniecznie był utrzymanym, lecz żeby był czytany o to ko-
 niecznie domawia ſię.

Na to rzekł JP. Walewſki Podkomorzy y Poſeł Krakowſki De-
 putat do Konſtytucyi: iż Proiekt ten, czytany teraz być nie mo-
 że, ponieważ materya *Statūs* w ſobie zamyka; na dowod zaś, że
 materye *Statūs* przed Ekonomicznemi wtrącać być nie powinny,
 przeczytał Prawo.

Zapytał ſię JP. Walewſkiego Podkomorzego y Poſta Krako-
 wſkie.

wkiego JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński: a ktoż nie rysząc *in extenso* Projektu tego, będzie decydował, że w nim jest materya *Statūs*?

Odpowiedział JP. Walewski Poseł Krakowski: iż Projekt ten był czytany przez Deputowanych do Konstytucyi, w którym skoro jest Prorogacya Seymu, dosyć na tym. Przypomniat oraz: iż materye *Statūs* na wolnym Seymie Prawo mieć chce *unanimitate* przyjęte.

Przymowił się także JP. Rembieliński Poseł Wizki: iż Prawo wyraźne o porządku Seymowania iasnie pisze, aby materye Ekonomiczne, przed materyami *Statūs* były decydowane; oświadczył się, iż z tego powodu nie tylko na czytanie, ale y na wnoszenie takowych materyi, ktoreby zamitrężały czas ułatwieniu materyom Ekonomicznym przynależny, nie pozwala.

Ozwał się JP. Bolez Poseł Poznański: iż ponieważ Projekt, ktorých czytanie żądane jest, zawierają w sobie *materias Statūs*, więc za czytaniem ich nie mowi. Pytał się tylko, odkąd się ma rozumieć zaczęcie Seymu, czyli od Elekcyi Marszałka, czyli od rozłączenia się Izb? y prosił o uwiadomienie iak się to brać powinno?

JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieński mowił: iż głos JP. Rembielińskiego Wizkiego zdaie się niby zmierzać do tego: że wolnemu Posłowi nie wolno mowić w iakiey chce materyi. Y zapytał się JPP. Delegowanych, kto ich zapewnił, że ta materya nie będzie *per unanimitatem* przyjęta?

Odpowiedział mu JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski: iż głos JP. Wizkiego trudno brać za niesprawiedliwy, ile że do Prawa stosowny; ktore chociaż to wolnego Posła, iednak swoim przepisem niewolnym czyni. Dodał: że nie wie, ktoby tak wielowładnym być chciał? aby mu na Prawo wolno było nastąpić.

Przymowił się y JP. Lasocki Poseł Sochaczewski: iż jest sprawiedliwe mowienie JP. Wizkiego, nie uymnie nic Izbie, aby nie była Legislatorką, acz nie ma mocy nie stanowienia, poki Ekonomiczne Interessa zaspokoione nie zostaną.

Za danym sobie od Łaski głosem czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt następujący:

DEKLARACTA WZGLĘDEM KOMMISSYI LIKWIDACTINET.

Ponieważ Przewielebny, WW. y UU. od Stanow do Kommissy¹ Likwidacyney Delegowani przelożyli nam, y doniesli: iż Kommissya Likwidacyina pilnie y pracowicie powinność swoją dopełniając, podług przepisow Konstytucyi Lat: 1775. 1776. y 1778. zupełnie Dzieło swoje zakończyła, y sprawiła się; przeto de gestis, & peractis Osoby w niey zasiadające kwitując, a Protokół oney Dekretow, y Regestr wpisow, tak pierwszey, iako y drugiey Klasy Długow Rzeczypospolitey, w czasie półtroku

oddadł do Archiwum Skarbu Koronnego zalecając; też Komisję ustawać odtąd deklarujemy. A komu z Pretensorów od Skarbow Rzeczypospolitey iakie Summy Komisya Likwidacyina swoimi Dekretami przychodzić demonstrowała, te My po zupełnym zaspokoieniu pierwszej Klasy z Funduszu umarzającego Długi Rzeczypospolitey zapłacić zalecamy. Których zaś Kompetitorów pretenzje nie należą do Skarbow Rzeczypospolitey, y nie przyzwolicie w nich czynić okazała, te My na zawsze uchylamy, y kasujemy. A w tych Pretensjach, które do Nas po Rezolucyą odeśłała, sprawiedliwość uczynić, y Rezolucyą dać przyrzekamy. Ze zaś w drugiej Klasie Długów Rzeczypospolitey, przed przeszłemi Seymami zaczętey, a przed terazniejszym skończoney, niektorzy z Kompetitorów Pretensje formowali takie, które okazane są, nie do Skarbow Rzeczypospolitey, lecz partykularne do Obywatelów regulować; aby ztym demonstracya Komisji Likwidacyiney takowe regulowanie okazująca, tymże Obywatelom nie ubliżała w przyszłym Sądzie obrony, y nie zdała się Kompetitorów pretenzji tym sposobem utwierdzać; niniejszym to Prawem ostrzegamy, y warujemy. Lubo zaś koło Likwidacyi pracującym Kommissarzom Konstytucyami wyżej wspomnianemi grosz sześćdziesiąty od wszystkich Summ, w pierwszej y drugiej Klasie Długów Rzeczypospolitey umieszczonych, do wypłacenia przyznany, dosyć jest szczupłą nadgodą, y tęby teraz za tak pracowite y użyteczne dzieło, powiększyć należało; gdy jednak ciż Kommissarze widząc uszczuplone Skarbowe dochody, tegoż powiększenia nie żądają, owzemgo odstępniąc; przeto zachowawszy Ich przy nadgodzie wyżej wyrażoney grosza sześćdziesiątego, od Summ wszystkich w pierwszej Klasie umieszczonych, y od tych, które się z drugiej opłacać będą, iako już Konstytucyami zapewnionych, za takową w odstąpieniu zasłużonego powiększenia dla Dobra publicznego ofiarę, iako też za samo dzieło chwałebne y pracowicie sporządzone, przyzwolic Im względny, y wdzięczność przyrzekamy, y zapewniamy. A wyżej wspomniony grosz sześćdziesiąty przez Kommissary Skarbowe Obojga Narodów Kommissarzom, którzy około dzieła tego pracowali, podług onych uregulowania, y udyspartymetowania, punktualnie wypłacany mieć chcemy.

Z powodu dopiero przeczytanego Projektu JPP. Posłowie Wołyńscy żądali od JP. Czackiego Posła Czerniechowskiego (podług uczynioney w tej materji przez niego wzmianki w Relacyi swojej w Izbie Senatorskiej o Komisji Likwidacyiney mianey) zawiadomienia względem partykularnych do Rzeczypospolitey y iey na wzajem do niektorzych Obywatelów pretenzji.

Expłikował się JP. Czacki Posel Czerniechowski: iż nie spodziewając się, aby takowe zawiadomienie od niego miało być żądane, nie przygotował się na to. Oświadczył zaś, że są tu przytomni niektorzy z Kommissarzów Likwidacyinych, to łatwo Protokół przedsięwzięwszy usprawiedliwił się.

JP. Kamiński Posel Wołyński domagał się, aby uwiadomiono ieżeli Komisya Likwidacyina w to nie weyrzała, kto Rzeczypospolitey winien?

Odpowiedział JP. Czacki Posel Czerniechowski, iż Komisya
Li-

Likwidacyina Delegowanym donioła o tym, co komu Rzeczpospolita winna, o tym zaś kto Rzeczypospolitey winien, nie wspomiano.

JP. Ośniałowski Poseł Dobrzyński iako Kommissarz Likwidacyiny zapytany od JPP. Wołyńskich powiedział: że od Kommissyi Likwidacyiney zdana jest Relacya Stanom, co do materyi, komu Rzeczpospolita winna. Na to zaś, kto Rzeczypospolicie winien? oświadczył: iż Kommissya ta tak uczyniła, iak iey Prawo kazalo. Prawo 1775. Kommissyą tworzące (mowił on) kazalo iey tylko długi od Rzeczypospolitey winne wyrachować, ona to uskutečniła. Ze zaś dochodzenie tego, kto Rzeczypospolitey winien? nie było iey zlecone, na dowod przeczytał Prawo.

Odezwał się JP. Ledochowski Poseł Wołyński: że w samey istocie znajduią się Długi Rzeczypospolicie winne.

JP. Zambrzycki Poseł Liwski wniósł: iż potrzeba w Prawie dopisać, ażeby gdy Rzeczpospolita opłaca winne od siebie długi y iey należytości od Dłużników były także zapłacone.

JP. Marszałek Seymowy *in ordine* decydowania Projektow działy *ad deliberandum* czytanych, solwował Sessyą nazajutrz na godzinę dziesiątą z rana.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Sessyi nie było.

SESSYA XXI.

DNIA 25. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Pprzed zagaieniem Sessyi, JP. Sekretarz Seymowy rozdał JPP. Pośom Projektu z druku wyfzłe, które na wczorayfzey Sessyi były czytane.

Po rozdaniu, JP. Marszałek Stanu Rycerskiego zagaił Sessyą mowiąc:

„Poprawa omyłek Magistratur wszelkich, zgadza się z ogólnym Narodu pożytkiem, bo Prawa objaśnione coraz pewnieyszą Obywatelom ubeśpieczają spokoynosc.

„Wygotowane Projekta powinnego z Prawa różnym Magistraturom zaświadczenia, iednym ostrożność, drugim sprawiedliwość umieszczające; upraszam, aby były przeczytane; a pamięć na upływający potrzebom publicznym czas, zachęci do niezwłocznego ich przyięcia, y potwierdzenia.

Przymowił się po głosie JP. Marszałka, JP. Kamieński Poseł Wołyński do swojej illacyi wczorayfzey, prosząc Stanow, aby Kommissya Likwidacyina rownie pretensye Rzeczypospolitey do

K k k

kogoż

kogoż bądź regulujące się, rostrząsnawszy, Stanom na przyszłym Sejmie podać, iak na terażniejszy o długach doniosła.

JP. Hrabia Tyfzkiewicz Posel Kijowski miał głos następujący:

„ Obowiązki Zgromadzonych do Obrad Powłzechności tykających się, nie możemy my, Przesławny Stanie Rycerski! upatrywać inne, iak tylko dopełnić to wiernie, co nam wybierających do tego Urzędu po Woiewodztwach współbraci zawierzyła „ usność, y nie nie opuszczać takiego, coby do uszczęśliwienia „ Na ódu być mogło iakimkolwiek sposobem służące.

„ Odstąpiłbyśmy zaś wcale od tych nam istotnych powinności, „ y powróciliśmy z miejsca Obrad na miejsce wybrania naszego „ bezczynności, zawiadlibyśmy oczekiwania, y nadzieie troskliwych „ Obywatelów, gdybyśmy myśl całą y czas wszystkie poświęci- „ szy rozpoczętym, a jeszcze nie dokonanym materjom; inne al- „ bo zupełnie w zamedbanie puscili, albo im taki zostawili czas, „ w którym trudne, y prawie niepodobne byłoby ich uskutecznie- „ nie.

„ Ziam ią wprowadzić moc Prawa w Konstytucyi Roku 1768. „ wyrzutowanego, że materye Ekonomiczne mieć powinny pier- „ wzeństwo między wszystkimi, ani przestępca jego teraz być pra- „ gnię; to wiem jednak dostatecznie, że gdy nas to Prawo chce „ mieć najpierw wziętymi w Sprawy Ekonomii Ojczyzney, „ nie zagradza nam drogi do rostrząśniania materyi *Statús*. Lecz „ myśl ta była Sejmujących pod ten czas Rzeczypospolitey Sta- „ now, aby przez ułożenie należytego między Projektami porząd- „ ku, otworzyła się łatwość konkludowania onych, y po zakoń- „ czonych śpiesznie Ekonomicznych materyach, rowney wagi, „ y rownie do pożytku Narodu ściągające się materye *Statús* po- „ dawane y przyspieszane były.

„ Już to zaś większa część zamierzonego nam do Sejmowa- „ nia czasu zeszła, jeszcze jednak nie przyzliśmy do skutku, y „ owzem powolność w czynieniu, wieńczem nieomylnym staie „ się; że jeżeli tak wolnym krokiem dłużej, w poznawaniu y ro- „ zbieraniu onych postępować będziemy, zostanie nam taka na „ reszcie czasu częśćka, w ktorej dla rozliczności przyniesionych „ tu od Woiewodztw żądań, y dla zachodzących podobno wzajem- „ nych sporów, nie nie zrobiwszy, staniemy się celem narzekania, „ podcyżenia, y wzniciemy te sprawiedliwe w sercach czu- „ łych Ojczyzny Synów zażalenie, żeśmy powierzoney sobie „ władzy nie w tych użyli obrębach, iakiemi ią najuroczywsze „ określają Ustawy, y czas najdroższy, sposobność najzaco- „ wniejszą służenia Ojczyźnie, próżno straciwszy, z nią utraci- „ li ten zaszczyt, który dobrze y pilnie Sejmującym na wolnym „ Sejmie, być był powinien uwieczniającym najwyższe staranno- „ ści.

„ Ubolewały serca niedawno Ziomków, też samo podobno y „ w naszych przykre może sprawowało czucie, że Sejmy prze- „ fzie

„ fzie pod Konfederacyą podciągane, były niby skracałcami Na-
 „ rodową wolność, uśpiene już teraz czuiemy z winną wdzięczno-
 „ ścią Najjaśniejszemu Panu te narzekania, Seym po zakończo-
 „ nych Kraiu zamieszkach mamy już drugi wolny. O iakże było-
 „ by to szczęśliwym dla nas odgłosem! gdyby y przytomni teraz
 „ Obywatele widzieć, y następne czytać mogły czały w opifach
 „ codziennych robot naszych, iż nie częste posiadzenia nasze, y
 „ zgromadzenie się każde było, wyprowadzeniem nowego, a na
 „ zawsze trwałego dla Ojczyzny pożytku, a ztąd biorąc dla fie-
 „ bie wymiar czczenia y poważania głosu wolnego, miały z na-
 „ szych prac tarczę do zaslonienia się przed zarzutami tych, u
 „ których wzięto prawie w przyśłowiu, iż Seymowanie wolne,
 „ iest tylko polem wywarcia niechęci wzajemnych, y tamą do ob-
 „ myślenia cokolwiek na uszczęśliwienie Kraiu.

„ Czego ja życzę, y co stawiam w moich pragnieniach za
 „ najpierwsze, toż samo wiem, że wszystkich Was, Przechacni Mę-
 „ żowie! cnotą Obywatelską zaszczyconych, równie zatrudnia, y
 „ dla teg, gdy się zda być wiele ieszcze nie dokończonych, wię-
 „ cej nie czytanych y nie podanych nawet Proiektow, myśli
 „ przychodzą zapewne, iako na dniu wczorajszym poznać mogłem,
 „ do przedłużenia czasu Seymu. Przeczyć temu na ten czas, gdy-
 „ by trudność y zawłość spraw utworzyła potrzebę, byłoby
 „ występkiem; lecz czynić to teraz, gdy materye z siebie są iasne,
 „ ani długich nie wymagające przemyslow y naradzenia, byłoby
 „ próżno szukać przewłoki, y używać władzy nad samemi sobą,
 „ przez wzruszenie raz od nas ustanowionych Praw, których ca-
 „ łości naywięceyby nam należało przestrzegać.

„ Dla czego potrzebną być tylko sędzę rzeczą, y z urzędu
 „ moiego nayuroczyściey dopraszam się, aby materye Ekonomi-
 „ czne bez sporow nieprawnych iak nayprędzey dokończone by-
 „ ły, a po nich materye *Statūs*, y Sprawy iakie komu od swego
 „ są zalecone Woiewodztwa, poszły do rozważenia y końca. O
 „ co wiem dobrze, że y wy wielcy Mężowie, ktorych zaufanie
 „ Narodu w tym tu ziednoczyło mieyscu, raczycie swoje do La-
 „ ski zanieść wraz ze mną żądania. „

Po głosie JP. Kijowskiego, JP. Tyfzkiewicz Pifarz W. Litt:
 Posel Wileński mowił: iż ma się z czego cieszyć Stan Rycerski,
 że na wolnym Seymie zgromadzony o Dobru publicznym naradza
 się; wszelako ten Stan iest złączony z drugim, który na czele
 mając Najjaśniejszego Pana trzy dni już oczekuje, na doniesienie
 od Izby Poselskiey skutku iey czynności, a taż Izba o niczym ie-
 fzcze Najjaśniejszemu Panu y Senatowi nie doniosła. Wyraził
 dalej: iż iest znaczna liczba Proiektow czytanych y już z deli-
 beracyi wychodzących, a żaden ieszcze nie ułarwiony: y że wie
 dobrze, iż nie zbędzie na materyach Seymujących, ani Poslom na
 przyczynach do mowienia; prosił atoli, aby JP. Marszałek prze-
 strzegając porządku Seymowania, chciał dopatrzeć, iżby wszyst-

kie inne materye czas mogące daremnie zabrać, były ustronione, a do tych przystąpiono, które są celem prawnym niniejszych Obrad.

Za danym sobie od Łaski głosem JP. Sekretarz Seymowy czytał Projekt z deliberacyi wychodzący pod tytułem: *Warunek dla Korony*, iak jest w Sessyi dwudziestej fol: 203.

JP. Suchodolski Poseł Chelmski mówiąc przeciwko Uniwersałowi Rady Nieustającej w Miesiącu Maiu 1779. Roku względem Dekretów *Executionis* wypadtemu, powiedział: iż ten zawiera w sobie Legislacyą; a przeto uchylenia onego dopraszał się.

W zabranym głosie JP. Zambrzycki Poseł Liwski wyraził: iż z dwóch przyczyn nagania czytany Projekt, z samego tytułu, y z ostatniego w nim punktu. Co do tytułu, powiedział: iż ponieważ Rada składa się z trzech Prowincyi; więc tytuł: *Warunek dla Korony*, powinien być uchylony, a dany: *Warunek dla Rady*. Co do ostatniego punktu w tym Projekcie umieszczonego, oświadczył: iż słowa Prawne *negotium y causa* są iednobrzmiennie; y że Sądowi Radomskiemu, ani należało o Rezolucyą Rady pytać się, mając iasne Prawo, które czytał, o zupełney konwikcyi: iż nie wprzód: aż po trzech Kondemuatach, albo w stopniu *Communicationis Documentorum*, po trzech kontrawencyach *in Contumaciam* Sprawa sądzona być może. Naostatek, dla powzięcia wiadomości iak Rada o konwikcyi decydowała? o przeczytanie Rezolucyi Ziemstwu Radomskiemu daney, domawiał się.

JP. Marzalek odpowiedział, iż ten punkt wniesiony od JPP. Wąlińskich był rostrzaskanym przez JPP. Deputowanych do Konstytucyi, którzy examinując rezolucyą Rady nie znaleźli w niej ani legislacyi, ani popełnionego bezprawia.

JP. Zambrzycki Poseł Liwski powtórzył: iż konieczna jest potrzeba przeczytania w Izbie tej Rezolucyi dla rostrzasknienia, ponieważ mogłoby *sapere Legislationem* iezeli na trzecim terminie nakazana *succubito*. A to zaś *in causa* czyli *in negotio*, powiedział: że iedno znaczy.

JP. Radoliński Poseł Kaliski, co do Konwikcyi wnosł przeciwnie, że po dwóch kontrawencyach o nie komunikowanie Dokumentów, zaraz przy trzeciej kontrawencyi *in Contumaciam* rozsądzenie być powinno. A co do punktu mieniącego znaczyć co innego *causa*, a co innego *negotium*, zgodził się w zdaniu z JP. Liwskim dodając: że gdyby znaczenie słów *negotium y causa* zostało rozróżnione, toczy wszyscy mający w swoich Dekretach położone zamiast *Causa*, słowo *negotium*, mało będąc kontenci z nich, starali przyłożyli, aby je mogli popodnosić; y tak zle *prajudicatum* mogłoby zarodzić wrzawę między Obywatelami, drogę otworzyć pieniaństwu. O Prochnickiego Sprawie mówił: iż Rada zgrzeszyła w Rezolucyi swojej, ale grunt y powód może być dobry. Dowodził podobieństwem: że mając kto dwie Wioski zastawia z nich iedną, toć podług Rezolucyi Rady, Zastawnik widząc drugą lepszą niżli

niżli zaſtawiona dałby ſię do lepszey; a w tym Rada tylko co *ad Judicaturam* zgrzeszyła. Wnoſił zatym, aby pierwſza Rezolucya zoſtawiając ſłowa: *negotium y caufa* w iednoznaczeniu, zoſtała *in ſuo eſſe*, a druga, aby była zachowana do Projektu Kwitu dla Departamentu Woyskowego, poki nie będzie ugodzona.

Miał głos JP. Wałewski Podkomórzy y Poſeł Krakowski, w którym przekładał Kollęgom drogi czasu ſzacunek, zachęcał do pilniejszego korzystania z onego, *explikował* ſię z obowiązkow Deputacyi do Konſtytucyi, oſwiadczył: iżby ſłabe były skutki Seymowania, gdyby tak młotnie wſzystkie ſzły Projektu. Upraſzał JP. Marſzałka Seymowego, aby zaczął od Projektow będących w deliberacyi. Radził, ażeby Projekt pod tytułem „*Warunek dla Korony*” *punctatim* był decydowany, aby każdy punkt, na który zaydzie zgoda, był odyſyłany do Łaski Xcia Marſzałka W. Koronnego, y ażeby głosy nie były zabierane, tylko do materyi.

Za danym ſobie od Łaski głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy powtórnie Projekt pod tytułem „*Warunek dla Korony*”.

Po przeczytaniu wielu Poſłow dopraſzało ſię o głosy.

JPP. Giżycki Kijowski, Worcell Bractawski y z innemi Kollęgami żądali przyſtąpienia *ad turnum*.

Donioſł Izbie JP. Marſzałek Seymowy: iż JP. Radoliński Poſeł Kaliski odyſtępuje od wniosku, który uczynił.

Aże JPP. Sokołowski Inowrocławski, y Potocki Bielski Poſłowie wnieśli, aby zmiął tytuł „*Warunek dla Korony*”, było na-piſano: „*Uchylenie Rezolucyi Rady Nieuſtaiającej*”, y to uchylenie *punctatim* aby zaraz naſtępowało bez najmniejszey inney początkowey oſnowy; przeto JP. Marſzałek Izby Poſelskiej dał znowu głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Projektu *punctatim* z odmianą tytułu.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy z odmienionym tytułem punkt pierwszy tak:

UCHYLENIE REZOLUCYI RADY NIEUSTAIĄCEJ.

Imo. Rezolucyą Rady Nieuſtaiającej pod Dniem 15. Wrzeſnia 1780. Roku daną względem uchylenia pomocy Woyskowej w intereſie Ur. Prochnickiego z UU. Grabiankami; że ſię Rada Nieuſtaiająca wdała w poznanie Sądowe, uchylamy.

Zapytał ſię JP. Marſzałek potrzykroć, czy zgoda na przeczytany punkt? .. Powſzechny odgłos dał ſię ſłyszeć: *Zgoda!*

O zaſzły na ten Punkt Stanu Rycerſkiego iednomyślney zgodzie, JP. Marſzałek Seymowy, podług przepiſu Prawa, donioſł Xciu Marſzałkowi W. Koronnemu przez JPP. Deputowanych do Konſtytucyi dla uwiadomienia Senatu. Y takowa komunikacya, po każdym na dalsze Projektu w Izbie Poſelskiej decyzyi zayſciu, czyniona była.

Czytał JP. Sekretarz drugi punkt w te ſłowa:

Ado: *Tudzież drugą Rezolucyą Rady pod dniem 2. Maja 1780. Roku id*

interesie Ur: Dembińskiego z Ur: Kollataiem Starostą Trzeńnowskim daną, iż Rada Nieustająca in cognitionem Processu wdała się, uchylamy.

Zapytał się JP. Marszałek potrzykroć, czyli iest zgoda na podpisanie tego punktu? .. Powszecchnie zezwolono.

Czytał JP. Sekretarz punkt trzeci iak następuje:

3tio. Tudzież objaśniając Rezolucyą Rady Nieustającej pod dniem 19. Listopada 1779. na zapytanie Sądu Ziemskiego Radomskiego względem komportacyi Dokumentow, ponieważ omyłka stała się w słowie, gdzie miało być in Causa, napisano succumbens in negotio; więc to słowo in negotio poprawiwszy, chcemy mieć succubitionem in causa podług Praw dawnych.

Przymówił się JP. Głuski Poseł Lubelski: iż słowa negotium y causa iedno znaczą.

Ozwał się także JP. Markowski Poseł Podlaski: iż zdaie się, że toż samo iest negotium co y causa.

W głosie swoim JP. Skarżyński Poseł Łomżyński wyraził: iż mówić o słowie, a nie mówić o rzeczy: zdaie się być przeciwno; mówić zaś o rzeczy nie można, skoro ta Rezolucya do Ziemstwa Radomskiego wypadła, nie iest Izbie przeczytana. A zatym o czytanie iey dopraszał się

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki mówił: iż obie Prowincye równe mają w Prawach przypadki, acz się u nich terminy prawne różnią. Ichmość Koronni o wypadłą Rezolucyą względem komportacyi w Sądach Dokumentow umawiają się; są takie y w Prowincyi Litt: Sprawy, iż komportacyi Dokumentow wyciągają; a gdy się komportacya uchyli, czyliż ma strona upadać? Nakoniec powiedziawszy: iż w tym punkcie Rada wdała się in Judiciaria uchylenia tey Rezolucyi dopraszał się.

Na głos JP. Puttkamera Zmudzkiego odezwał się JP. Daszkiewicz Grodzieński: iż nie zadziwia go górlwość Koronnych Obywatelow o całość swoich Processow domawiających się; ale go to zastanawia, że Rezolucya Rady będąc odległą od interesow Xięstwa Litt: obchodzi tey Prowincyi Obywatelow, aczby ich wcale interesować nie powinna.

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki oświadczył: iż do Procederu Koronnego nic nie mówił, lecz tylko, aby o komportacyi Dokumentow z Praw Litewskiej Prowincyi należney, nic nie wznawiano, ani do iey uchylania stronom sposoby wynaydowano.

JP. Ledochowski Poseł Wołyński żądając uchylenia tey Rezolucyi Rady, prosił, ażeby była przeczytana.

Za danym sobie od Łaski głosem czytał ją JP. Sekretarz Seymowy.

Po przeczytaniu JP. Rembieliński Poseł Wizki mówił: iż podobna w takowey materyi wedle myśli Konstytucyi była Rezolucya przeszłej Rady, że Rezolucye Rady były drukowane przed rozłączeniem Izb, a nie widziano wady. Wyraził daley: że zda-

ie się, iż Rezolucya Rady nastąpiła stosownie do Prawa; prosił przeto, aby nie była uchylona.

JP. Zambrzycki Poseł Liwski zabrawszy głos wyraził: iż nie wchodząc w to, czyli Rezolucya przeszłej Rady, którą JP. Rembieliński Wizki wspomniał stosownie do Prawa wypadła, lub nie? do tej, która teraz pod decyzją przychodzi przymawia się; że Sądowi Radomskiemu ani należało zaciągać Rezolucyi od Rady, ale w tym punkcie stosować się do Prawa. Y powtórzył: że za iedną kontrawencyą nie może być *succubito in negotio* mieniąc: że przeciwnie Prawu co do tego przypadku zapadła Rezolucya, mówiąc oraz, że y dalsze zapytania Ziemstwa Radomskiego nie powinny były trudnić Rady, ile w tym, gdzie wyraźny zwyczaj y przepis Prawa otwartą temuż Ziemstwu y wszystkim Juryzdykcyom pokazuje drogę postępowania.

JP. Cieciszowski Poseł Inflancki zapytał się, czy potrzebne są peny kontrawencyjne? czy nie?

Mówił JP. Rađoliński Poseł Kaliski: iż w dawniejszych Prawach krotszy był Proceśs Prawny, lecz późniejszym Prawem pozwolone są dłuższe dylacye, aby stronom dość było czasu. Nakoniec stosując się do JP. Wizkiego Rembielińskiego, żądał, aby ta Rezolucya była utrzymana.

JP. Zakrzewski Poseł Poznański uformowania Propozycyi *ad turnum* czyli ta Rezolucya ma się utrzymać, lub nie? dopraszał się.

Odezwał się JP. Głuski Poseł Lubelski: iż Rzeczpospolita starała się, iak mogła, skrócić Proceśsa. Prawo 68. Roku do trzech Kadencyi czas dylacyom dało; kto temu winien? że się strona uchylila od uiszczenia się Prawu; a przeto ocalenia tej Rezolucyi Rady żądał.

JP. Ledochowski Poseł Wołyński mówił: ponieważ Rezolucya ta wydana jest *referenter* do Rezolucyi w Roku 1778. Grodowi Lubelskiemu danej, więc o czytanie tej Rezolucyi w Roku 1778. wypadley, upraszał.

Zabrawszy głos JP. Darowski Poseł Krakowski wyraził: iż równie zwłoka, iak przyspieszenie sprawiedliwości jest szkodliwe, idzie rzecz o Rezolucyą Rady, y o uczynienie Propozycyi, czyli się ma utrzymać, lub nie? jeżeli się utrzyma? zostanie Prawo, jeżeli nie, Prawo *ad turnum* brać w tej Rezolucyi sądził za rzecz nie potrzebną, dowodząc: że zawždy się Prawo zostanie bądź ona zła, bądź dobra. Rądził na to raczey uczynić Propozycyą, czy komportacya ma być na pierwszym terminie, czy na drugim uznawana?

JP. Marszałek z powodu rozdwoionych zdań w trzecim Projekcie punkcie, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania Propozycyi.

Czytał JP. Sekretarz Propozycyą taką:

Czyli Rezolucya Rady Nieustaiącej pod dniem 19. Listopada 1779. na zapytanie Sądu Ziemskiego Radomskiego względem komunikacyi Dokumentów dana, ma być uchylona? albo zostać w swoim iestestwie?

Po przeczytaniu tej Propozycji, różne *pro & contra* sły-
szyć się dały głosy.

Mówił JP. Mikorowski Podkomorzy y Poseł Gołtyński: iż tróisty
podział władz zwierzchnych jest naybezpiecznieyszym wolney Rze-
czypospolitey, *constitutivum* iej; a gdy jedna władza, moc drugiey przy-
właszcza, podeyżrzliwa wolności miłość trwożyć się y wprowa-
dzenia w karby fródka szukać zwykła; z tego powodu, Rady Nie-
ustającej iako władzy wykonywającej Rezolucye zawierające y
przywłaszczające władzę sądową, jednomyślnością uchyliłiśmy. Na-
stępnie do uznania Projekt względem słowa *causa* czyli *negotium* w
deliberacyi będący; słownie zatym do istoty w deliberacyi zosta-
jącej Propozycja wynikać powinna, względem słowa, a nie wzglę-
dem rzeczy, to jest uchylenia lub utwierdzenia całej Rezolucyi
Rady; takowa propozycja różni się od Projektu w deliberacyi bę-
dącego. Prosił JP. Marszałka y JPP. Deputowanych do Konsty-
tucyi o słowną deliberacyi propozycyą; to jest: czyli Projekt wzglę-
dem odmiany jednego słowa Rezolucyi Rady, w deliberacyi będący, ma być
uchylony? lub za Prawo przyjęty? albo czyli to słowo w Rezolucyi Rady
odmienić albo nie?

JP. Marszałek oświadczył: iż jest uformowana Propozycja
zgodna z myślą JP. Gołtyńskiego, do której przeczytania dał głos
JP. Sekretarzowi Sejmowemu.

Czytał ją JP. Sekretarz w tych słowach:

Czyli Punkt trzeci Projektu już w dwóch punktach, udecydowanego,
względem odmiany słów w Rezolucyi Rady Ziemstwu Radomskiemu daney, ma
być podpisany, czy zupełnie odrzucony?

A gdy ani na tę propozycyą nie było zgody, y owszem wię-
cej zdawała się mieć opozycyi niżli pierwsza. JP. Marszałek
powiedziawszy: iż naylepiej tę materyą zakończyć *per turnum*,
dał znowu głos JP. Sekretarzowi Sejmowemu do przeczytania
pierwszey propozycyi.

Czytał ją JP. Sekretarz.

Po przeczytaniu donioś JP. Marszałek: że JP. Mniłzech Se-
kretarz W. Litt: uwiadomił: iż Nayjaśnieyszy Pan z Senatem oby-
dwa Projektu punkta od Stanu Rycerskiego udecydowane, *unani-
mitate* przyjęli.

JP. Chomiński Poseł Piński mówił: iż budzić go wiadomość
o jednomyślności Senatu, y radząc oszczędzenie czasu prosił JP.
Marszałka, aby raczył temu swoją przezornością zapobiedz, żeby
Propozycja jedna drugiey nie rodziła.

JP. Marszałek oświadczył: iż ponieważ jest przeczytana
Propozycja *ad turnum*; przeto daie głos *in turno* Woiewodztwu Po-
znańskiemu.

Gdy zaśedł spór w Izbie, y Woiewodztwo Poznańskie nie
przystępowało *ad turnum*; JP. Tyfzkiewicz Pisarz W. Litt: Poseł
Wileński chciał zabrać głos; a że już wprzód był dany *in turno* Wo-
iewodztwu Poznańskiemu, więc oświadczywszy tylko: iż miał mo-
wić za Prerogatywą Marszałka, odstąpił głosu.

JP.

JP. Boleśz Pofel Poznański wniósł: aby Propozycyą stoſowną do Projektu będącego pod deliberacyą podano *ad turnum*.

A gdy wielu dopraszało się o głosy, JP. Marszałek oświadczył: iż podług Prawa, kiedy *turnus* idzie, głosy dawane być nie mogą.

JP. Boleśz Pofel Poznański powtórzył znowu powyższe swoje wniesienie, ażeby czytana *ad turnum* Propozycja była uchylona, a inna *conformiter* do Projektu zostającego w deliberacyi uformowana. O co y JP. Radoliński Pofel Kaliski upraszał.

JP. Leszczyński Rawski przymowił się przeciwnie pierwszym; iż Propozycja czytana, jest właściwa do punktu w deliberacyi będącego.

Po niejakim czasie, gdy JPP. Posłowie Wołyńscy uważając nastąpić mogące z życzoney przez nich terminu odmiany, między Obywatelami zamieszanie, swego odstąpili żądania, warując sobie podanie osobnego względem komportacyi Dokumentow Projektu; JP. Marszałek oświadczywszy to Izbie, zapytał się, czyli jest zgoda na odrzucenie tego punktu? ... Powszechnie zezwolono.

JP. Puttkamer Pofel Zmudzki przymowił się za Projektem Litewskim względem sądzenia Rugow Trybunałskich, aby był czytany.

Odpowiedział JP. Marszałek: iż ten Projekt podany od JP. Daszkiewicza, jest przez niegoż samego końcem poprawienia odebrany; y dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Projektu Kwitu dla Kommissyi Skarbu Koronnego.

Czytał go zatym JP. Sekretarz iak jest w Sefsyi dziewiętnastej folio 199.

Po przeczytaniu pytał się JP. Marszałek, czy zgoda na podpisanie tego Kwitu?

Odezwał się JP. Kamieński Pofel Wołyński: iż to tylko chce mieć ostrzeżonym, aby odtąd Grzywny, które JPP. Kommissarze Skarbowi, będąc płatnemi biorą dla siebie, obracały się na Skarb publiczny.

JP. Marszałek odpowiedział: iż o to będzie się można na swoim miejscu domówić.

Wniósł JP. Janiszewski Pofel Lubelski: iż należałoby, aby Stanom była rozdana Tabella Dochodow publicznych, gdyżby z niej można zrozumieć, czy nie jest który Podatek ciężki Obywatelom, aby go Prawem ulżyć.

JP. Marszałek zapytał się powtornie; czyli jest zgoda na dopiero przeczytany Kwit dla Kommissyi Skarbu Koronnego? ... Powszechnie okrzykniono: *Zgoda!*

Miał głos JP. Walewski Podkomorzy y Pofel Krakowski, w którym zachęcał Izbę do oszczędzania czasu, y upewniając za siebie, iż szerszą rzeczy osnową nie będzie go zajmował, za JP. Dembińskim Woiewodą Krakowskim prosił Stanu Rycerskiego, ażeby mu Dobra Krzesłowe Woiewodztwa Krakowskiego były po-

Mmm

wro-

wroczone. O co podał Projekt do Laski wraz z Projektem JP. Karwickiego Regenta Koronnego. Wniósł także prozbę za JP. Kosowskiim Podskarbisim Nadwornym Koronnym, aby mu pensyą pomnożono równaiąc ją z pensyą Podkarbiego Nadwornego Litt:

Mówił JP. Dunin Poseł Łęczycki:

„ Nie iest w moiey myśli, abym w Prześwietney Izbie prożne wszczynął Propozycye; bo wiem iak prywaty, powszechnie rażą dobro, iak gubią Oyczyznę, iak naydroższe iey upodlają zaszczyty; przymawiam się tylko do materyi Ekonomiczney.

„ Rzeczpospolita Polska *Publico* się *Judicio* rządząc wolne, zdanie na, prawdzie y sprawiedliwości osadzała, przewinienie gdyby nastąpiło iakowe, łącząc do Osob, ale nie do urzędu.

„ Urząd Podkarbiego Nadwornego Koronnego tylu dawnemi Prawami opisany, wspaniałość y powagę teraz w Senacie tak Tronu, iako y Narodu w sobie zawierający, iakowym przez Sejm 1776. został pokrzywdzony kształtém, dociec tego nie można.

„ Zadney skargi na ten Urząd, ani na Osobę on piasłuiącą, nie słyszała Rzeczpospolita, Prawa ieszcze Statutowe były wzorem tak ustawy, iako y powagięgo, były prawidłem tych czynności, które okazywały zawsze wierność y Maiestatowi y całej nie rozerwaney Koronie Polskiej.

„ Teraz przez zmniejszyenie, powiększenie zaś pensyi Podskarbiemu Litt: tak ten Urząd poniżenie cierpi, że pokrzywdza y pierwszeństwo Korony, y bez winy na godnego Ministra zdaie się ściagać karę

„ Z tych więc powodow podaię Projekt, połączaiący wrowności Ministerya Podskarbstw Nadwornych, o ktorego przeczytanie y bez deliberacyi podpis upraszam. „

JP. Dembowski Poseł Sandomirski miał mowę następującą:

„ Mowić iest wczesnie, gdy do materyi, mowić iest prawnie, gdy się dopelnia przepisaney Woiewodztwa Instrukcyi, która nam dana iest na prawidło zdań naszych, y na zamiar starań y czynności. Słyszalem podwakroć na dniu onegdayszym, a dziś ponowione zalecenie względem Seymuiących Stánów, godnego Senatora JW. Woiewody Krakowskiego, y gdy nam dwunasty punkt Instrukcyi toż samo przepisuie; przyłączamy proźby nasze do zaleconych Instancyi: aby wzmiankowany Senator, posiadanie Dobr Krześla Woiewodztwa Krakowskiego na Osobę swoią pozyskał. Ale gdy podobnym zleceniem, a uróczytyszim całego Woiewodztwa Sandomirskiego żądaniem, mamy sobie *præmissum* wspomnienie zailug, y ustawicznych usług Nayiasnieyszemu Panu, y Oyczyźnie, JW. Woiewody Sandomirskiego y Marszałkowskiej Funkcyi Kasztelana Czechowskiego, nie mogę przenieść, abym nie wspomniął na zaszczyt Obywatelki tego pierwszego naszego Senatorsa, który z ziednaniem powszechnym sêrc y affektow Braterskich, idąc stopniami Urzędow, a

zaś Sądu ich z Osob 5. składa się, a wykalkulowane z grzywien pieniądze na jednego Kommissarza dwóch tysięcy nie przenoszą.

Mówił JP. Suchodolski Poseł Chełmski:

„ Sto tysięcy Woyska czyni Kray bezpiecznym, szesnaście
„ tysięcy kilkaset, w dzisiejszym obojbie wieku, pośmiewisko
„ y wzgardę tylko ściągają; smutnym doświadczeniem dowiedliśmy
„ tę prawdę, w utracie tak znacznych części w Rzeczypospolitey
„ naszey. Nie masz tu z nas żadnego, któryby tak haniebnę
„ straty czuć nie miał! O! dalby Bóg! żebyśmy wszyscy razem
„ czuli, że bezpieczeństwo pozostałemu Kraiowi, jest konieczną y
„ nie odbitą Rzeczypospolitey potrzebą.

„ Jako Obywatel, iako przestraszony ostatnim nieszczęściem
„ zabrania Kraiu Polak, winienem znać konieczność pomnożenia
„ Woyska, iak dopełniający ściśle obowiązki Instrukcyi Poseł, na
„ żadne nowe nie mogę pozwalać podatki; te dwie przeto godząc
„ przeciwności, trzeba Cywilne zbijać expensę, trzeba powie-
„ dzieć: że nie bez przyczyny Narod nowych, wzdyga się Podat-
„ kow, kiedy z podniesionemi widzi Cywilne tylko Urzędy płatne
„ mi, a siebie zawsze bezsilnym, zawsze pod iednym bojaźni o-
„ buchem, iżby pod przemocą czułych o własne dobro Sąsiedzkich
„ Potencyi nie upaść, y tey tragiczney z wiekopomną hańbą y
„ obelgą Narodu nie zakończyć Sceny.

„ Tak, Przeshiretny Stanie Rycerzki! w dawniejszych Rze-
„ czypolitey czasach służyli bracia nasi Oyczyźnie własney bez
„ płacy, a służyli z chęcią, y owszem ieden drugiego wysciga-
„ iąc, o ten dobiiali się zażyczyt, za coż tę tak Szlachetną z Kra-
„ iu wykorzeniać ambicyą? która iakąkolwiek moc Kraiu ustano-
„ wić dzisiay może, która oszczędzić Obywatela od Podatku no-
„ wego winna, która Urząd, załugę y chęć ubiegania się o nie
„ sprawić znakomitszą musi, a dopiero przez te, a nie inne sto-
„ pnie załug, przeszłego Obywatela, gdy nakoniec za nadgodę w
„ Senatorskim osadzi Krzesła, y Senat upoważni, y oczekiwać
„ Narodu nie zawiedzie, y do nowych załug dobiiających się za-
„ chęci, odstęczywszy tych wszystkich, którzy inną drogą do
„ tych przychodzą Urzędów.

„ Wszyfcyśmy iedney Matki Synowie, ztąd wynika: że iak
„ z równą chęcią służyć iey obowiązani jesteśmy, tak też równie
„ nadgrodzonemi od niej byćbyśmy winni.

„ Senator, lub Konfiliarz Rady, Poseł, y Kommissarz, De-
„ putat, lub Sędzia pomniejszych Juryzdykcyi, wszyscy zarowno
„ pracują, wszystkichby więc, albo żadnego, sprawiedliwości idąc
„ drogą, płatnemi mieć trzeba, bo iednym nadawczy pensye, by-
„ łoby to pomnożyć liczbę starających się o nie, a odciągnąć Oby-
„ watelów od Funkcyow równie Rzeczypospolitey potrzebnych,
„ ale niepłatnych; a zatym sprawiedliwość z nieposobnością Kra-
„ iową łącząc, wypada konieczność, służenia nam równie wszyft-
„ kim darmo, a Cywilne wydatki odstąpiwszy dla Woyska,
„ wi-

„ widzieć to pomnożone przynajmniej do określonej, trzydzie-
 „ ści tysięcy, liczby.

„ Nikt z dobrze myślących, nie zbił tej tak oczywistej pra-
 „ wdy, że nie chcieć w tak zubożonym Kraju Cywilnych zmniej-
 „ szyć wydatków, jest to chcieć zawsze Kray oglądać bez mocy,
 „ jest nie myśleć nigdy o wyjściu z tej nieszczęśliwej upadku na-
 „ szego toni, owszem jest to oczekiwać przykrego bezsilności skut-
 „ ku, który codziennie bliższy śledzi kroki nasze.

„ Jak nigdy przykładu nie było, aby którąkolwiek Magistratę
 „ widzieć można było bez nacisku starających się posiada-
 „ nia w niej mieysca, tak wątpić nie podobna, żeby się Rzecz-
 „ pospolita na ten niedostatek uskarżać kiedy miała; a przez
 „ szczupłość Woyska, Kray straciła, y podlegającą obcym Dwo-
 „ rom została; obawiać się ślusznie należy, iżby ze wszystkim
 „ wkrótce nie zginęła.

„ Podchlebiać sobie możemy, że wybór Rady y Kommissyow
 „ odpowie oczekiwaniom Narodu, kiedy tę pierwszą dla Oyczy-
 „ zny ustąpienia pensyow czyniąc z siebie ofiarę, uprzedzi myśl
 „ Seymujących Rzeczypospolitey Stanow, a nadgrozione swe
 „ prace znajdzie w słodkim ukontentowaniu zabezpieczenia po-
 „ mnożonym Woyskiem Kraju od nieszczęść, które na niego iak
 „ zwołione prawie ze wśzech stron czuwają.

„ Po tym moim głosie, inney nie mogę w Interesie JW. Kos-
 „ sowskiego Podskarbiego Nadwornego Koronnego położyć kon-
 „ kluzyi; iako że, bacząc iego przykładne urzędu sprawowanie,
 „ y gorliwość sentymentow o Dobro publiczne doświadczoną, iak
 „ najwyższym oznaczeniem pensyi nadgrodzićby należało; za-
 „ dziwia mię nierowne, niesprawiedliwe Podskarbach Nadwornych
 „ uregulowanie pensyi; przeto przez zmniejszenie pensyi Pod-
 „ skarbiemu Litt: w zubożałym Kraju tę sprawiedliwość równości
 „ Urzędowej oddać sędzę.

JP. Giełgud, Poseł Zmudzki przypomniałszy: iż czas Obra-
 dom Seymowym zwykły, co raz się bardziey krótszym staie, ra-
 dził pilnieysze z onego korzystanie. Chwalił Koronnych Posłów
 gorliwość o oszczędzanie Skarbu publicznego. Wniósł oraz, aby
 dla porównania pensyi Podskarbach Nadwornych Koronnego z Li-
 tewskim, odięto Litewskiemu ośm tysięcy.

Miał głos JP. Lasocki, Poseł Sochaczewski:

„ Czas się skraca, Przezacny Stanie Rycerski! bo go poło-
 „ wa upłynąłszy, nie zostało się nam reszty onego, iak ieszcze
 „ dni kilkanaście zasiadania w tej Praw Kuźni, z której wszyst-
 „ kie szczęśliwości dla Kraju w powszechności, a w szczególności
 „ dla każdego Obywatela wypływać mają.

„ Prawa ustanowione, a na dniu wczorajszym wzmiankowa-
 „ ne, to nam ubezpieczyły, żebyśmy zaradzali najprzód o tym,
 „ co jest celem każdego Narodu, Skarb y Woysko.

„ Tchnie każdy z nas podobno tym duchem, żebyśmy Pra-

Nnn

„ wa

„ wa stanowili, ktoreby exekwowane będąc, w potomności dla
 „ nas ten zaszczyt przyniosły, że to działanie nasze.

„ Chciejmy więc, JOO. JWW. WW. Mci Panowie Bracia y
 „ Kolledzy! dać z siebie ten przykład naypierwey, że Prawu posłu-
 „ szni jesteśmy, idąc za nim bez zdrożności, a ztąd raczmy odda-
 „ wać te Projekta, ktore y Prawo uchylają, y czas wycieńczyają.

„ Żaden Narod nie może się z tym chlubić, aby takowe Pra-
 „ wa ustanowił, ktoreby odmianie nie podlegały, bo czas y okoli-
 „ czności tym wszystkim rządzą. Wyciągać może będą y Prawa
 „ nasze, choć najswiętsze, potrzebę ich odmiany, ale to w swoim
 „ czasie następować powinno. Dziś zaś Prawo ostatniego Sey-
 „ mu mieć chce, aby pomnożenie Woyska między naypierwsze-
 „ mi było pomieszczone materyami. Jakby wielka dla Kraiu szczę-
 „ śliwość była, gdyby Woysko nasze w tym licznym widzieć się
 „ dało stanie, ktoreby nam względy u Sąsiadów sprawiło; lecz
 „ chcąc przyiść do takiego dzieła, trzeba pomyśleć naypierwey
 „ y naradzić się o skutecznych do tego sposobach.

„ Powtarzać mi nie należy wdzięczności winney od Rzeczy-
 „ pospolitey Osobom w Kommissyi Skarbu Koronnego zasiadają-
 „ cym, że ich praca nie czcza była, bo pomnożyła dochody, bo
 „ Remanentem Million Dwakroć sto tysięcy z okładem zostawiła;
 „ a komuż to przypisać należy? Jeżeli nie temu; że przemoc spra-
 „ wiedliwości ustąpiła; kiedy każdy równie według stanu rzeczy, czy-
 „ bogaty czyli ubogi, należytość swą opłaca Skarbowi publiczne-
 „ mu.

„ Jest to dzieło, ktore w wiekopomney zawsze trwając pa-
 „ mięci, pochwał nie potrzebuie, bo sprawiedliwość nigdy dosta-
 „ tecznie chwaloną być nie może. Też same Osoby Kommissyą
 „ Skarbu Koronnego składające nie oszczędziły sobie pracy w oka-
 „ zaniu Rzeczypospolitey. Iak wiele wpływać do Kraiu, y z niego
 „ wychodzić może pieniędzy. Słyszały uszy nasze, w obecności
 „ KROLA, Senatu, y nas samych, głos Xcia Jmci Biskupa Plockiego,
 „ donoszący nam: że w czasie dwuletnim, za dziewięćdziesiąt Millio-
 „ now sto dwadzieścia tysięcy, pięćset trzydzieści sześć Zł: Pol:
 „ towarow zagranicznych weszło do Kraiu, a z niego tylko za
 „ pięćdziesiąt y jeden Millionow dziewięćset trzydzieści y pięć
 „ tysięcy pięćset dwadzieścia y ośm Zł: Pol: wyszło Produktow
 „ naszych. O! iak wielka różnica, kiedy perceptę, expens prze-
 „ wyższa, kiedyśmy więcej czterdzieści y cztery Milliony sto
 „ dziewięćdziesiąt y trzy tysiące, dziewięćset trzydzieści y siedm
 „ Zł: Pol: za granicę wydali, iak za towary nasze wzięli pienię-
 „ dzy; a iefzcze nie zna y wiedzieć nie może Kommissya Skarbu
 „ Koronnego, ile kieszonkowych wyjść mogło za granicę pienię-
 „ dzy.

„ Grozi nam ta okoliczność przyszłym nieszczęściem, jeżeli
 „ nad tym pilnie się nie zastanowiemy, y o sposobach wcześniejszych
 „ do zabezpieczenia temu nie pomyślimy.

„ Zbyt-

„ Zbytkujące rzeczy z zagranic w obfitości sprowadzane, naj-
 „ pierwszym do tego obiektem być nam powinny ; gdyż jeżeli się
 „ potrzebnymi rzeczami z manufaktur naszych Kraiowych konten-
 „ tować nie będziemy , rzecz jest widoczna , a ztąd nieomylna ,
 „ iż te, zamiast wzrostu swego, upadną , a my za kilka lub kilkana-
 „ ście lat naydaley, bez nadziei już ratunku, nieszczęśliwemi się
 „ zobaczymy. Kredyt w cudzych Kraiach dla naszych Kupców
 „ ułtanie , który dopiero nas do umiarkowania potrzeb zbytkują-
 „ cych przymusi , a przymusi z hańbą może Narodu , jeżeli tego
 „ zawczasu, ocalając sławę Kraiu y nas samych, przewidzieć zanie-
 „ dbamy. Czytam w tey mierze punkt Instrukcyi moiey pod
 „ punktem dziewiątym: = *Lex Sumptuaria* dla Kraiu bardzo użyte-
 „ czna, aby miała swą exekucyą z objaśnieniem: aby pienią-
 „ dze za granicę nie wychodziły , oraz woiażujące do cudzych
 „ Kraiow Osoby Szlacheckie oboiey płci, za granicę Rzeczypospo-
 „ litey Kapitałow nie wywozili y woiażow bez pozwolenia Rze-
 „ czypospolitey nie czynili. =

„ Ubiegamy się wszyscy, ieden drugiego prawie uprzedzając,
 „ przez podwyższenie płacy Rzemieśnikom y ludziom służącym,
 „ abyśmy czyli gułt mających ludzi, czyli dobrych gospodarzy
 „ na siebie Inje ściągali.

„ Fabryki murow są Kray zdobiące, ale ozdobnieyszeby się w o-
 „ czach y majątkach naszych okazały, gdybyśmy obcego Narodu lu-
 „ dzi do nich nie sprowadzali, którzy okazałością rzeczy, bawiąc oczy,
 „ z wnętrzości Kraiu naszego do swych Państw wywożą pieniądze;
 „ chlubić się możemy z tym bezpiecznie, cośmy rządowi Nayia-
 „ śnieyszego Pana winni, że mamy już u siebie takich Rzemie-
 „ ślnikow każdego rodzaju, że bez sprowadzenia obcych, albo
 „ płacenia im wyżej, że są zagraniczni, obeysć się możemy, aby
 „ z nas tylko przewencya zawsze do nowości ciągnąca ustąpić
 „ chciała.

„ Cena zboż, ktore są naywiększym u nas produktem, le-
 „ dwo się nie codziennie zmniejsza, opłacanie się zaś Rzemieśni-
 „ kom, naiełnikom, y ludziom służącym, w iednym zawsze stoi
 „ stopniu; trzeba więc ztąd w proporcyi ceny dochodow naszych, y
 „ cenę dla tych wszystkich wspomnionych ludzi ustanowić, a Pra-
 „ wo w tey mierze naypierwsze nad wszystkie napisać; w którym;
 „ aby *Forum* na przestępujących, w Kommissyi Skarbowey, iako
 „ rzeczy Ekonomii tyczących się, wyznaczone było.

„ Tym sposobem rozrządziwszy się u siebie, damy nieomyl-
 „ ną nadzieję Woysku, iż te wczasie pomnożone zostanie. Za-
 „ chęci się każdy Obywatel do sposobienia się do tego stanu, gdy
 „ zobaczy Fundusz pomnożenia onego.

„ Jeżeli dziś Departament Woyskowy uczynił z gospodar-
 „ stwa Chorągwi Narodowych Partyi Ukraińskiej nadgródę zaflu-
 „ żonym w Woysku Osobom, trudno już to wracać, bobyśmy tym
 „ wielkim Mężom tym dysponującym krzywdę uczynili, y odstrę-
 „ czylibyśmy każdego od zaślęgiwania się.

„ Widzi każdy Obywatel uszczuplone dochody Kraiu naszego, a ztąd zna, iż więcej się nam ukramiać, iak szafować należy. Przeto aby odtąd Departament Woyskowy realną exystencyą Osob Woyskowych służbę czyniących Kommissyi Skarbowey Koron: podawał, ktoraby Kafsie Generalney według tey Tabelli należytą placę wypłacać kazała.

„ Te rzeczy, Przechacny Stanie Rycerski! gdy się ukutecznią; spodziewać się należy: że na przyszłym Seymie, Kommissya Skarbu Koronnego okaże, iż nie będzie dysproporcjonalny wydatek pieniędzy za granicę, iakiego dziś doświadczamy, y że Remanentem w Kafsie Generalney więcej zastaniemy pieniędzy, y będziemy w stanie pomnożenia Woyska bez uciążliwości naszymych, ieżeli do tego wszystkiego y podatki *ex distributiva gratia* pochodzące, zrownamy we wszystkich Stanach.

„ Słyszany głos JW. Potockiego Pisarza W. X. Litt: a Marszałka przeszłej Rady Nieustającej, Męża chwalebnie ten Urząd sprawującego, iż względem umniejszenia cla Krola Jmci Pruskiego, mimo wszelkiego starania Nayaśnieyszego Pana y Rady przy Boku Jego Nieustającej, ukutecznione ieszcze nie zostało, a Prowinicya Wielkopolska doznaie, że coraz bardziey lądowe od skopów podwyższa się. Jezeli w tym do tych czas Dobra naszego uchybiaią nadzieie, prosimy ieszcze tych dwóch wielkich Monarchiniow, aby te iako gwarantujące nam wspólnie calosć y bezpieczeństwa nasze, a interesem rownie jest Obywatelow ich kraiw, wdaly się skutecznie do Krola Jmci Pruskiego, o zmniejszenie cla tego. Prozby nasze za tak wielkim interesowaniem się, gdy zobaczymy ukutecznione, uyrzemy corocznie w Państwie naszym więcej kilka Millionow cyrkulujących pieniędzy.

„ Nie czynilem Ci, JW. Marszałku Koła naszego, powinnowania żadnego, że iednostayne Izby naszej ferca, zaprosily Cię do piastowania tey Łaski, ktorey pierwiastkowe sprawowanie, daie widzieć bezpodchlebie każdemu, że chwalebne czyny twoie y Domu twego ziednaly Ci to dostoięństwo. Jesteś JW. Marszałku Synem wielkiego w Oyczyźnie naszej Ministra, który był stróżem nieodstępnyim Praw Oyczytych. Ty dziś nie tylko ich stróżem, ale y stanowicielem wraz z nami jesteś, ktore tak miarkować potrafisz, aby tobie zaszczyt, JW. Marszałku, iako na pierwszeństwie zostaiącemu, sprawily, nam zaś chwałę w nadgrode prac naszych przyniosly, uznawszy Obywatele w domach swych pozostali, żeśmy prożnie Seymowania czasu nie strawili.

JP. Marszałek oznaymiwszy Izbie: iż ma doniesienie, że Nayaśnieyszy Pan y Senat *unanimitate* przyial Kwit dla Kommissyi Skarbu Koronnego, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu Kwitu dla Kommissyi Edukacyi Narodowej.

Czytałgo JP. Sekretarz Seymowy iak jest w Selsyi dwudziestey folio 209.

Po przeczytaniu, oświadczył JP. Marszałek ; iż na dniu wczorajszym podany jest do tego Projektu supplement, do przeczytania którego dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu.

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak następuje :

Zabezpieczając Fundusz Edukacyi Narodowej, y Obywatelów od Lokacji Summ swoich na Dobrach Summami Funduszowemi obciążonych, zlecamy Komisysyi Edukacyney, ażeby w przeciągu półroczu od ustanowienia tego Prawa, generalną całego Funduszu swojego sporządziła Tabelę, w której, najprzód Dobra Funduszowe, ich Intratę, Possessora y Ewinkę, potym Summy Kapitalne, Debitorów, y tychże Summ Ewinkę, na doskonale opisać, atakową Tabelę wydrukowawszy, wprzód sposobem Uniwersałow po Parafiach publikować, potym do wszystkich Grodów per Oblatram podać powinna będzie.

Zapytał się JP. Marszałek czyli jest zgoda na Kwit dla Komisysyi Edukacyney z Supplementem dopiero czytany? ... Nie było powłzechney zgody. Wielu JPP. Posłów dopraszało się o głosy.

Za danym sobie od Łaski głosem mówił Xiążę Poniński Posel Braclawski : iż wielkim Mężom Kommissyą Edukacyną składającym sprawiedliwą oddawszy pochwałę, mowić należy o niedzney sytuacyi Kraiu, który bez fil, bez handlu, bez zysku, nieszczęśliwy zewsząd stan prezentuje, w którym o pomnożeniu podatków y myśleć nie można; lecz wynadywać należy frzodki, aby mieć Zapas Perceptowy bez uciemiężenia Obywatelów. W dalszym ciągu mowy wyraził: że Kommissya Edukacyina mając przychodu 1,500,000. mogłaby się przyłożyć do zastąpienia Expens Kraiowych. Przydał: iż Zakony mając fundusze pewne; a dotąd będąc członkami nie użytecznemi Kraiu, mogliby uczyć Szkół y służyć lepiej Kommissysyi Edukacyney, niżeli płatni świeccy ludzie. Pytał się: dla czego są naznaczone pensye dawniey darmo uczącym? Mówił o Opatach: iż ich dawniey było powinnością odbywać Poselstwa do Kraiów Cudzoziemskich *proprio ore*. Wnosił: że teraz zamiast tey posługi, powinni by się przyłożyć w części do utrzymywania Szkół dla ćwiczenia Młodzi Kraiowej; Zakonnicy także inni powinni by dać z siebie przykład utrzymując Szkoły *gratis*, y dodał: że pierwsi mogą mieć wzor z JX. Opata Trzemeszyńskiego, a drudzy z JXX. Bernardynów, którzy za Kordonem w Zbarażu Szkoły publiczne otworzyli. Sądził być rzeczą potrzebną, aby Kommissya Edukacyina zaleciła Opatom założenie Szkół, wyznaczyła Zakony do edukowania Młodzi, a na utrzymywanie Szkół w Miastach znaczniejszych zostawiając sobie 900,000. na Subalternow y inne wydatki 200,000. resztę pozostałego się rocznego z swego Funduszu dochodu wynoszącą Summę 400,000. ażeby do Skarbu Rzeczypospolitey na pomnożenie Woyska oddawała. *In ordine* czego Projekt do Łaski podał.

JP. Hryniewicki Posel Bielski zabrawszy głos, przelożył Izbie Interes JP. Uniechowskiego Sędziego Ziemskiego Mińskiego z Kommissyą Edukacyną, mienił go być ukrzywdzonym przez Dekret teyże Kommissysyi, y Projekt w tey materyi podał do Łaski.

Ooo

Mo.

Mówił JP. Suchodolski Poseł Chelmski:

„ Co chwałę Panującemu, zaśczyt Kraiowi, pożytek Oby-
 „ wateľowi przynosi, to ślodyczą nas napawać, do iednomysłno-
 „ ści zagrzewać, do przyspieszenia tak żądanych skutkow, zachę-
 „ cać powinno.

„ Wskrzeszone przez Nayiaśnieyszego Pana Nauki, zachęco-
 „ ne talenta w liku wychodzących Xiążek Kraiowych, gdy wiek
 „ dzisieyszy z ukontentowaniem ogląda, miło y potomności będzie
 „ na ten Skład publiczny w Bibliotece Zaślukich patrzeć, w kto-
 „ rey unieśmiertelniwszy tę łańkawię Panującego około Nauk
 „ pracę, stanowiąc Wiekowi naszemu chwałę, nie omieszka w na-
 „ stępnym, przyzwoitey wzbudzić zazdrości.

„ W zaciszu domowym, przeszłego Seymu wertuiąc Dyaryusz,
 „ przyznam się wam, Prześwietne Rzeczypospolitey Stany! że nie
 „ bez zgorzzenia napadłem na Projekt zacnego, a z gorliwości zna-
 „ nego przeszłego Posła Wołyńskiego JP. Krzuckiego, utrzymują-
 „ cy dużą doskonałości Kraiowej; chciał ją mieć nieśmiertelną,
 „ przeciwność ktoremu, gdy była powszechnych dobrze myślących
 „ zgorzzeniem, niechay Seymu dzisieyszego czyny, dalekie od tey
 „ nagany, omyłkę naprawią przeszłego.

„ Oto chwała tey iednomysłności ściga iuż za wami, z ka-
 „ żdego iuż prawie ust słyszę: *Zgoda na tak zbawienny Projekt!* przy-
 „ szłość iuż was prawie wielbiącą oglądam, a w tey ślodyczko uprze-
 „ dzoney nadziei, tym przedzey, że bez niczyiey szkody, tak wiel-
 „ ki pożytek dla Rzeczypospolitey ustanowić się może, z dwule-
 „ tniey deliberacyi dobywam Projekt, wraz o czytanie JP. Se-
 „ kretarza, a o dowiedzenie się iednomysłności JW. Marszałka z
 „ mieysca mego dopraszam się.

Podał oraz Projekt w Interestsie Kapituły Chelmskiej, przy-
 mawiając się, aby Collegium po-Jezuickie Krasnostawskie coraz u-
 padku bliższe, niegdys przez JX. Święckiego Biskupa Chelmskie-
 go wymurowane, podług żądania Kapituły Chelmskiej, ieyże od-
 dane było.

JP. Zaleski Poseł Trocki sprzeciwił się materyi wniesionej
 przez JP. Hryniewickiego Posła Bielskiego.

A JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski powiedział:
 iż głos JP. Hryniewickiego Posła Bielskiego zdaie się tamować Pro-
 iekt zakwitowania Kommissyi Edukacyney, aczby niepowinien;
 w tym zaś przypadku gdyby tamował prośbiey należało o *turnum*.

Odezwał się na to JP. Hryniewicki Poseł Bielski: iż nie ta-
 muje dania Kwitu, ale sprawiedliwości dochodzi.

JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński żądał, aby był czytany
 Projekt JP. Uniechowskiego.

JP. Marszałek zapytał się powtornie, czy zgoda na podpisanie
 Kwitu dla Kommissyi Edukacyney?...

A gdy z powodu wniesionego przez JP. Hryniewickiego Po-
 śła Bielskiego Interesu JP. Uniechowskiego, nie było ielzcze po-
 wfze-

włzechney zgody, JP. Walewski Pofel Krakowski przełożył Izbie: iż Konstytucya tworząca Kommissyą Edukacyjną tylko *de Perceptis & Expensis* kalkulować się iey nakazała.

JP. Zaleski Pofel Trocki zabrawszy głos, wyraził: iż co w Izbie Senatorskiey zdając sprawę z dopełnionych obowiązkow Delegacyjnych mówił o Kommissyi Edukacyney, to y w tey Izbie powtarza: że ta Kommissya pilna, była we wszystkim, co się do Intrat Funduszu iey powierzonego ściąga. Do zażarzenia zaś JP. Uniechowskiego powiedział: iż ponieważ Prawo chce, ażeby były nie, wzruszone Dekreta Kommissyi Edukacyney; przeto sprawy tey wznawiać już nie podobno. Kończąc głos swoy dopraszał się, aby Mężom Kommissyą Edukacyjną składającym dane było to zaświadczenie, na ktore zaśluzyli.

JP. Marzalek pytał się *potrzebie*, czyli jest zgoda na Kwit dla Kommissyi Edukacyney z czytaniem powyżey supplementem?... Powołeczna zaśła Zgoda.

Po podpisaniu tego Kwitu, JP. Marzalek oświadczył: że następujący do zadecydowania Projekt Kwitu dla Departamentu Woyłkowego z powodu podanych do Łaski na tenże Departament zażaleń, odkłada do iutra, biorąc na siebie wraz z Deputowanemi do Konstytucyi obowiązek rostrząśnienia tych zażaleń y przyniesienia na dniu jutrzeyszym zdań na nie, do decyzyi Izby.

Solwował zatym Sełsya nazajutrz na godzinę 12.

Dnia tegoż

S E S S Y A

W IZBIE SENATORSKIEY.

Gdy KROL Jmć zasiadł na Tronie, Xiążę Marzalek W. Koronny mówił: ponieważ Projekt od Izby Poselskiey komunikowany pod tytułem: *Warunek dla Korony*, został *in deliberatione*, pozwolisz W. Krolewika Mość, aby był czytany.

Zi danym głosem od Xcia Marzałka W. Litt: czytał JP. Mnifzech Sekretarz W. Litt: ten Projekt.

Po niejakim czasie Xiążę Marzalek W. Koronny zabrał głos, donosząc Senatowi: iż Projekt dopiero czytany, Izba Poselska na punkta podzieliła, y tytuł został odmieniony. Oświadczył oraz: iż z tego Projektu już pierwszy punkt *unanimitate* od Stanu Rycerskiego jest przyjęty, prosił zatym, aby y tu był przeczytany.

Czytał go JP. Sekretarz W. Litt,

Po przeczytaniu, pytał się Xiążę Marzalek W. Koronny, czyli jest zgoda? czyli też przystąpić *ad Turnum*?

Zabrał głos Xiążę Poniński Podskarbi W. Koronny mówiąc: iż zna czczość głosu, który zabiera z dowiedzenia się, że punkt czytany *unanimitate* w Izbie Poselskiey zgodzony, któremu sprze-

ciwić się byloby na próżno ; wszelako powiedział : że jest przeświadczony , iż cofnięcie Woyskowej pomocy , nie jest wdaniem się Rady w moc Sądowniczą , bo Departament Woyskowy , wydając Ordynanse nie sądzi Dekretów , tylko Rezolucyą daie ; a zatem Rada nie wdała się *in judiciaria*.

Xiąże Marzalek W. Koronny , po odeszłym tym głosie , zapytał ponownie Senatu , czy jest zgoda na czytany punkt , y odebrałszy odpowiedź , że zgoda : JPP. Delegowanych do Konstytucyi wezwał do podpisu.

Po podpisaniu , doniosł Xiąże Marzalek W. Koronny : iż drugi punkt ma sobie od Izby Poselskiej nadesłany także *unanimitate* przyjęty , który aby był przeczytany , upraszał.

Czytał go JP. Sekretarz W. Litt:

Xże Marzalek W. Koronny zapytał , czy zgoda na przeczytany punkt ? czyli *ad Turnum* przystąpić ? ... Za oświadczoną zgodą od Senatu , wezwał JPP. Deputowanych do Konstytucyi do podpisania.

Zabrał głos JP. Rogaliński Woiewoda Inflantki mówiąc : Gdy trzeci punkt przypada do rezolwowania o Rezolucyi Rady pod dniem 19. Listopada Roku 1779. wydanej w terminach *succumbens in negotio* , a chcą Stany odmianę uczynić terminu *in negotio* , na termin *in causa* ; zdaie się być złą konsekwencyą , w materyach Sądowych od używanych odstępować terminowości , bo taka różność słow urodzić może niekończące zamieszanie , y kłótnie. *Synonima* używane , nowych tłumaczeń nie potrzebują. Gdyby zaś one wzięły różnicę. Strony mające w Dekretach zamiast *causa* słowo *negotium* , wzruszyłyby zapewne interesa , y nowych szukałyby Dekretów ; z tego więc powodu na tę odmianę pozwolić nie mogę y nie pozwolę ; Rada bowiem , podług konwikcyi moiej , dobrze napisała. A ponieważ Prawo 1768. razem Senatowi deliberować pozwoliło , nie za wielością , lecz za przekonaniem idę , nie pozwalając czynić różnicy między słowami.

Krol Jmć *interlocutoriè* powiedział : iż godnego Senatorsa zdaniem możnaby komunikować Izbie Poselskiej póki czas jest , y póki ta materya nie odeszła , gdyż z uczynienia różnicy między używanymi słowami , pewnie mogłoby nastąpić zamieszanie.

Tu gdy czas iaki schodził na namysłaniu się y partykularnych Radach , przysłała wiadomość z Izby Poselskiej y przez JP. Sekretarza W. Litt: oświadczona Senatowi : że gdy ci Jchmć , na których żądanie punkt trzeci do Projektu był włożony , uznając : iż odmiana terminow mogłaby *Publico* stać się szkodliwą , odstąpili od swej proźby , punkt ten został uchylony.

Tu powtornie Izba Senatorska w oczekiwaniu była nadesłania projektu z Izby Poselskiej. Po przysłaniu , czytał JP. Sekretarz W. Litt: Kwit dla Kommissyi Skarbu Koronnego.

JP. Zeleński Kasztelan Biecki w głosie swoim złożywszy dzięki Najjaśniejszemu Panu za konferowaną sobie Kasztelanią : przystąpił do pocałowania Ręki Pańskiej ; y powróciwszy na swoje miejsce , miał mowę następującą :

.. Kon-

„ Konfitytucya 1768. Roku, porządek Seymowania przepi-
 „ iąca, wyznaczyła mieysce Senatorom przymowienia się do Pro-
 „ pozycyi przed rozłączeniem Stanów. Skromność atoli baczną
 „ na zdrowie naysłabszego Króla znużonego kilkogodzinną na
 „ dniu Sobotnim Sessyą milczeć kazała; więc dzisiaj już nie w
 „ szczegulności do kaźdey propozycyi, ale raczey do Prawa ostatnie-
 „ go Seymu tychże propozycyi dotykającego, przymowić się u-
 „ myśliłem.

„ Odbiła się nieustannie po całej tej Świątnicy, odgłos wielbią-
 „ cý sławę naysłabszego z Królów! dostrzedz łatwo w kaźdym głosię
 „ można, iak jest miła ta wolność, ktorey nam już tylko samym
 „ między Europeyskimi Krolestwami używać się godzi. Ale coż
 „ po tych wspaniałych wyrazach, kiedy te istotney Królowi nie przy-
 „ nioła sławy; co po tych łagodnych wspomnieniach, kiedy te u-
 „ bezpieczyć nie potrafią wolności. Obrady kaźde, nie do powierz-
 „ chowney rzeczy okrafiy, ale do gruntownego Dobra ustanowie-
 „ nia zmierzać powinny, y tam należy wszelkie starań, słów y
 „ chęci łączyć natężenie.

„ Są zaiste niezliczone Kraiu naszego potrzeby, ale gdy wszyst-
 „ kim razem dogodzić nie zdołamy, chwycimy się tej, która nays-
 „ pewniey uszczęśliwić nas może. Przypomniemy sobie, że dawni
 „ Polacy po szkodzię mądrzy bywali, znać mniej polityki, a więcej
 „ mieli w sobie odwagi. My zaś dziś żyjący, co ponosimy! mało by
 „ szkoda lub krzywdą nazwać; ale są to ohydny, są dźwżenia,
 „ jest zniszczenie, aż do zatarcia imienia Polskiego, zasięgające; a
 „ przebież zdaiem się być nie czuli! Od owych sławnych czasów,
 „ w ktorych Polacy wojennemi być przestali, wpadliśmy w iakieś
 „ polityczne maxymy, mniemając te być nad proch y żelazo pe-
 „ wniejszy, y tak za panowania przedostatnich Królów smaczny
 „ w całym Kraiu poszrod rokoszów sprawowało spoczynek to
 „ mniemanie: że Sąsiedzi nic nam wzięść nie dadzą. A gdy skut-
 „ ki nader okropne, co innego okazały, wpadliśmy znowu w dru-
 „ gie takie bez zamiaru mniemanie: że nam Sąsiedzi już nic nie
 „ zostawią. A iako pierwsza maxyma na fałszywym zaufaniu,
 „ tak druga na wstydlivey zasada się rozpaczy. Zostawuję Mi-
 „ nistrom doświadczonym w stołowaniu politycznych przyczyn do-
 „ chodzenie, za cośmy tak szkaradnie upadli? Ja zaś nauczony
 „ po prostu radzić o rzeczach, twierdzę: że gdybyśmy się mieli
 „ byli czym bronić, nigdyby nas to nieszczęście było nie spotka-
 „ ło. Woysko jest twierdzą Tronów, zasłoną wolności, zródłem
 „ sławy, a w wszelkich, bądź z Prawa natury, bądź z Traktatów
 „ wynikających okolicznościach, naysławnieyszą, nie przeła-
 „ maną, y w całej Europie pełną respektu przyczyną. Kto tyl-
 „ ko więc jest dobrym Polakiem, kto nie próżno, cnotliwego Oby-
 „ watela nosi na sobie Imię, niech się sercem y majątkiem przy-
 „ łoży do sławy Narodu, do bezpieczeństwa własney swoiey O-
 „ foby.

„ Ale któż przyzwoliciey, iak Ty Przėsławny Senacie! do-

Ppp

„ sto-

„ stoieństwem, dojrzałością umysłu, a poczęści y majątkiem nad in-
 „ nych wywyższony, wiarą zaś zaprzyjęzoną ściśle y od wszyst-
 „ kich skrepowany, winien iesteś dać przykład młodszym Braciom
 „ swoim, a iednomyslnie powszechnemu y własnemu swemu bespie-
 „ czeństwu założyć twierdzą.

„ Nayaśnieyszzy Panie! naygruntowniej W. Krolewska Mość
 „ poznaiesz potrzeby Kraiu naszego; a przeto z nayżywszą onym
 „ dogadzasz czułością, gdy nie tylko zdrowie swoje (bogday w wie-
 „ ki trwające) narażasz, ale nawet z uszczuplonych dochodow
 „ Skarbu swojego nayhoyniejze czynisz ofiary. Ze strony więc
 „ przyszłości y potomkow naszych, będzie to zaiste dostateczne
 „ odwdzięczenie, gdy Ci, znaydując w Konstytucyach ślady wsipa-
 „ niałości naylepszego z Królów, a procz tego zasiągając od nas
 „ dziś żyjących wiadomości o Nim, w wiekach szerzyć się coraz
 „ głośnie y powinney, śladko Monarchę Przodkom Ich Panujące-
 „ go wspominać będą. Z strony zaś Nas odnoszących nieprzerwa-
 „ ne korzyści z rostopnych Rządow W. Krolewskiej Mci żywsza,
 „ istotnieysza należy się wdzięczność. Pięknie iest Krolowi, że
 „ dla Narodu swego umie być hoynym, równie pięknie będzie y
 „ dla Narodu, gdy Krolowi swemu okaże się wdzięcznym. Nie
 „ iest rzecz moja, ażeby w skrytościach serca Pańskiego usilo-
 „ wał przenikać co mu być może naymilszego, ale w samym spo-
 „ sobie uczynionych darow poznać, iakiey te po nas wyciągają
 „ wdzięczności. Łożąc, Nayaśnieyszzy Panie! kosztą na opatrze-
 „ nie Arsenatow, na pomnożenie sił Kraiowych, iawnieś dał poznać,
 „ że y Skarby Twoje y pomysłności, w naszym uszczęśliwieniu za-
 „ tapiasz. Jest więc nie przestępną koniecznością ze strony Na-
 „ rodu, ażeby do własnego swego przyłożył się dobra, nie samą
 „ tylko radą, ale y majątkiem. Wynaydziemy ieszcze rozmaite,
 „ a nie wcale uciążliwe podatkiowania rodzaie, iako to: w odebra-
 „ niu propinacyi Miasta Warszawy na Skarb Koronny, w podwyż-
 „ szeniu pułkwarty na Starostwach, w zanieśieniu proźby do JW.
 „ Biskupow, aby *donum gratuitum* powiększyli. A na reszcie nay-
 „ pewnieysze a nie zbyt uciążliwe wynaleźlibyśmy zrzodło, w u-
 „ stawnieniu podatku od skor tak, iak iest we Francyi: owo zgo-
 „ ła byle się zgodzić na podatek, łatwiey wynaleść iaki byłby
 „ naylepszy. Jeżeli zaś kto mniej Obywatelskim tchnący duchem,
 „ użyie wolności gatunkiem Seymu teraznieyszego dozwołoney
 „ na zaprzeczenie ustanowienia podatku, tedy ia stawam przy Kon-
 „ stytucyi ostatniego Seymu wyraźnie warujący: ażeby pozosta-
 „ ły w Skarbie Remanent na nic innego nie był użyty, iedynie
 „ na polepszenie Stanu Woyska. Ten remanent nawet nie powi-
 „ nien iuż podpadać pod rozrządzenie Seymu teraznieyszego, bo
 „ nim przeszły Seym dysponował.

„ JW. Woiewodę Krakowskiego zasłużonego w Oyczyźnie
 „ Męża, a władającego sercami Obywatelow w Woiewodztwie
 „ naszym Senators, iuż wspomnionego od pierwszych w tym tu
 „ zgro-

„ zgromadzeniu Osob , względem W. Krolewskiej Mci y Prze-
 „ świetnego Senatu mam honor polecić, by odebraniem reszty tych
 „ mizernych do Woiewodztwa dochodów pokrzywdzony nie został. „

Xiąże Marzalek W. Koronny pytał się: na czytany Kwit dla
 Kommissyi Skarbu Koronnego *unanimitate* w Izbie Poselskiej przy-
 ięty, czyli jest zgoda? czyli *ad turnum* przystąpić?

JP. Kasztelan Biecki odezwał się: iż należałoby uczynić wa-
 runek, aby Summa pozostająca w Skarbie, obrotna na Woysko
 została.

Xiąże Marzalek W. Koronny rzekł: iż ten Kwit nie zawiera
 dyspozycji.

JP. Kasztelan Biecki: można ten warunek dołożyć.

Xiąże Marzalek W. Koronny: Osobny potrzeba na to uło-
 żyć Projekt, lecz na Kwit *unanimitate* przyjęty, czyli zgoda? czyli
ad Turnum przystąpić? . . .

Zaszło iednomyslnie zezwolenie, a JPP. Deputowani do Kon-
 stytucyi przystąpili do podpisania.

Wziął głos JP. Woiewoda Krakowski:

„ W siedmiu latu pięciu latach wieku mego chciałem Waszã
 „ Krolewską Mość, aby się duch mój rozradował, zbliżając mnie
 „ do Tronu swego przez danie Krześla Woiewodztwa Krakó-
 „ wskiego; w wieku tym więcej czuć w sobie mogę, niż wyrazić;
 „ iaką dla W. Krolewskiej Mci jestem napelniony wdzięcznością;
 „ anibym znalazł to w sobie potrafił, o com się nigdy nie starał;
 „ to jest: ozdoby wymowy y wyboru słów; ale szczerść, otwar-
 „ tość z nieskażytelną złączoną wiernością dochowałem swojej siły,
 „ y dochowałem dla Ojczyzny, Króla Pańa mego. Niechay tedy
 „ to upewnia Waszą Krolewską Mość, że lubo Go usły wielbić nie
 „ umiem, ale serce moje jest dla niego pełne życzenia:
 „ abys Nayiasniejszy Krolu! mądrym panowaniem, czerstwością zdro-
 „ wia, umysłem, który Ci Bog dał wyższy nad innych żyjących;
 „ uszczęśliwiał najpoźniejszy w Narodzie pokolenia, a te dla
 „ W. Krolewskiej Mci Pańa Miłościwego z tym przywiązaniem;
 „ y z tą miłością były, z iaką Ja prozę Krolu Nayiasniejszy!
 „ pozwol mi usły dotknąć Ręki Twojej. „

Dziękował takż JP. Małachowski Kasztelan Woynicki za Ka-
 sztelaniã: oświadczając: iż Krol Jmć siodką wpaia chęć w Oby-
 watelów do usług; gdy wie iak wolnego Narodu uwieńczyć czyny,
 y przy końcu mowienia swego upraszał, aby mu wolno było tę
 ucałować Rękę, która grozić, ani mścić się nie umie.

Miał takż głos z podziękowaniem za Kasztelaniã JP. Mo-
 szczeński Kasztelan Łędzki, w którym zaręczając o swojej wdzię-
 czności, wyraził: iż lubo nowy Dar Krolewski odebrał, nie nowe
 jednak ma chęci wdzięczności, a tę tłumaczyć nie tak usta iak ser-
 ce jest zdolne. Skończył głos dopraszaniem się o pozwolenie uca-
 łowania Ręki Pańskiej.

Po odeszłych tych głosach Izba Senatorska w uciszeniu była aż do

nadstawiania z Izby Poselskiej Kwitu dla Komisji Edukacyjnej, który za danym sobie głosem przez Xcia Marszałka W. Litt: czytał JP. Sekretarz W. Litt:

Xcia Marszałek W. Koronny pytał się, czyli na ten Kwit zgodzony *unanimitate* w Izbie Poselskiej, jest zgoda? czyli przystąpić *ad Turnum*?

Xcia Poniński Podskarbi W. Koronny mówił: Znam, że Stanu Rycerskiego powaga z Senatem jest nierozdzielna, ale gdy zgodzonym materjom w Izbie Poselskiej, Senat nie daie uwagi, y wspólnie o nich nie decyduje, lecz później zdaje się ceremonialnie do decydowania o materjach wnoszonych przystępować, lepiej zatym aby się w Izbie nie znajdował; Gdyż do Rezolucyi przychodzące materje, nie później, lecz razem podawane być powinny, na które teraz niby koniecznie zezwalamy; do tego Kwitu dla Komisji Edukacyjnej, nie mam nic, chyba przydać *Elogia* dla Osob i składających. Lecz w dalszym Seymowaniu, y na przyszłych, Seymach, aby Izby w Propozycjach *referenter* miały się do siebie: na czym moc y ważność Prawa zasadza się, upraszam.

Domowił się o toż samo JP. Branicki Hetman W. Koronny.

W zabranym głosie JP. Ostrowski Kasztelan Czerński wyraził: iż Stan Senatorski był pokrzywdzony od Stanu Rycerskiego, gdy wspólnie o wnoszonych na Seymie Propozycjach nie namyslał się, y nierezolwował. Do Projektu Kwitu dla Komisji Edukacyjnej jest dodany przydatek, który ani był w deliberacyi. Mówił dalej: iż lubo nie zaprzecza teraz Kwitu Osobom godnym Komisją Edukacyjną składającym, iednak żąda, ażeby, podług Prawa, we wszystkich materjach, Stan ieden bez dwoch, a dwa bez iednego, nie decydowały.

Po odeszłych tych głosach, Xcia Marszałek W. Koronny pytał się powtornie, czyli na czytany Projekt Kwitu dla Komisji Edukacyjnej jest zgoda? czyli przystąpić *ad Turnum*?... Rzekł Senat: *Zgoda!*

Podpisali go Ichmość Deputowani do Konstytucyi. Y na tym skończyła się Sessya.

SESSYA XXII.

DNIA 26. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zagajając Sessyą, mówił JP. Marszałek Seymowy:

„Nigdy dosyć Zwierzchność Prawodawcza baczney na własne, dze wykonywające łożyć nie przestaje pilności. A ieżeli Magistratury tak stanowiące iako y wykonywające Prawa; będąc z ludźmi złożonemi: nie mogą być od omyłek wyłączonemi, tedy Zwierzchności Naywyższej konieczny obowiązek: aby wątpliwość y y obojętność w Prawach uprzętając, istotną naciągania

„ gania lub tłumaczenia zniósł przyczynę. Dogadzaia temu koń-
 „ cowi pozostałe w rozważaniu Projektu: o których, przeczyta-
 „ nie upraszam; a przyięcia Ich y potwierdzenia, Publiczna ocze-
 „ kuie spokojność. „

Czytał JP. Sekretarz Seymowy na zażalenia przeciwko Depar-
 tamentowi Woyskowemu do Laiki podane, JPP. Deputowanych
 do Konstytucyi zdania następujące :

INTERESS U. PROCHNICKIEGO.

„ Na zażalenie U. Prochnickiego, jest już odpowiedź, gdy na dniu wczoraj-
 „ szym nastąpiło uchylene Rezolucyi Rady Nieustajacey.

INTERESS UU. GRZEGORZEWSKICH.

„ Na zażalenie UU. Grzegorzewskich podane do Delegowanych do exami-
 „ nowania czynności Departamentu Woyskowego, My Deputowani do Konstytu-
 „ cyi roztwarzając zażalenie UU. Grzegorzewskich dopominających się Rezolu-
 „ cyi od Departamentu iakoby będących w służbie Woyskowej Rzeczypospolitey
 „ w Interesie z Xiążęciem Marcinem Lubomirskim; Departament gdy dla nie zna-
 „ leżenia tychże UU. Grzegorzewskich w Likwidacyach, odesłał ich pretenzyą
 „ iako Osoby Cywilne do przyzwoitego Sądu; Przeto zdaie się Nam Deputowa-
 „ nym Rezolucya Departamentu Woyskowego sprawiedliwa, a tym samym uchy-
 „ lenie zażalenia UU. Grzegorzewskich, ile w nieprzyzwoitych y przykrych ter-
 „ minach zaniezione przeciwko tak wysokicy Magistraturze.

INTERESS U. OSTASZEWSKIEGO.

„ Na zażalenie U. Ostaszewskiego zaniezione do Delégowanych do czynno-
 „ ści Departamentu Woyskowego, nam Deputowanym zdaie się: iż kiedy Depar-
 „ tament Woyskowy odesłał do Rady, a Rada na Seym; przeto nic zdrożnego
 „ nie uczynił.

„ Aże od Rady Nieustajacey w podanych Projektach na Seym, y ten jest u-
 „ mieieszczony w Interesie U. Ostaszewskiego, nam Deputowanym odwołać się
 „ zdaie, do czasu, gdy czytanie nastąpi tegoż Projektu, aby był uskuteczniiony.

INTERESS U. BIERNACKIEGO.

„ Na zażalenie U. Biernackiego podane do Delegowanych do examinowa-
 „ nia czynności Departamentu Woyskowego przeciwko Dekretowi z U. Irliczem
 „ zapadlemu, gdy pretenzyą swą U. Biernacki do U. Irlicza formował, który wy-
 „ brane a ddytamenta ze Skarbu na potrzeby ogulne Woyska wydał, y do powro-
 „ cenia wyexpenfowanych prawnie pieniędzy, nie mógł być obowiązany; prze-
 „ to zdaie się nam Deputowanym, iż pretenzya U. Biernackiego przez nastę-
 „ pny Departament oblikwidowaną, y iaka się pokaże, z funduszu na Woy-
 „ sko Prawem przeznaczonego zapłacona być ma.

„ In ordine czego Projekt jest uformowany.

Czytał ten Projekt JP. Sekretarz Seymowy :

POWROCENIE ZOLDU U. BIERNACKIEMU.

Ponieważ pretensya U. Biernackiego okazuje się być sprawiedliwą; przeto następujący Departament Wojskowy obkwiadować, y iaka się pokazuje pretensya, z Funduszu na Wojsko Prawem oznaczonego, opłacić ma.

Zapytał się JP. Zielonka Pofel Kiiowski: z iakiego to być ma opłacono funduszu, czyli z przeszłego, czyli z przyszłego?

Odpowiedział mu JP. Marszałek: iż wtedy, gdy Projekt ten do decyzji przyidzie, będzie czas o to domowić się.

Za danym sobie od Łaski głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy Kwit dla Departamentu Wojskowego, tak, iak w Sessyi dwudziestej fol: 212.

Zabrawszy głos JP. Zielonka Podkomorzy y Pofel Kiiowski mowił: iż lubo z powodu uczynionych przez Departament Wojskowy Kawaleryi Narodowej pokrzywdzeń, zatrzymał kwitowanie tegoż Departamentu; gdy atoli Rzeczpospolita jest auxyliatorką całego Woyska, a tego Woyska, które z iey wewnątrzności wyszło, które Tron piasztuje, bezpieczeństwa Kraiowego przestrzega; przeto na Kwit Departamentowi pozwala, ale broni, aby odtąd Departament Wojskowy nie krzywdził Kawaleryi Narodowej y iey nadgodę obmyślił.

JP. Suchodolski Pofel Chelmski domawiał się o czytanie Projektu przez siebie do Łaski podanego.

Maiąc dany sobie głos JP. Sekretarz Seymowy czytał iak następuje:

PROIEKT WZGLĘDEM UCHYLENIA UNIWERSAŁU RADY.

Ponieważ wydanie Uniwersału Rady Nieustającej pod dnem 28. Maja 1779. Roku o wydaniu Pomocy Wojskowej, widocznie okazuje: iż Rada wdała się w Legislacyę y dwom Konstytucyom sprzeciwiała się: przeto iey Rezolucyę wydającą Uniwersał uchylamy.

Miał głos JP. Narbutt Chorąży y Pofel Lidzki:

„Dwa są rzrodła szczęśliwości każdego mieszkańca, iedne „gdy się nayduie w takim Kraiu, gdzie bezpiecznym swoiey własności, a zatym prawdziwie wolnym zostaje; drugie, kiedy mając oświecenie y zwyczaj rozumu, potrafi użyć darow natury, lub fortuny, lub rządzić okoliczności ku swemu y powszechnemu dobru.

„Widziemy to oczywiście, że y pierwsze y drugie usilnym „Nayiaśnieyszy Pan. staraniem y wspaniałym zatrudnieniem się z „nachylonego podzwignął stan.

„Kosztujemy Rodocy życia spokojni y bezpieczni, zaślonieni czułością sprawiedliwych Pana naszego Miłościwego rządów; cieszymy się, iż nayglównieyszy Krolestwa interefs, edukacya młodzi, rostopnym idąc rozrządzeniem, coraz większy wzrost swoy bierze; y któż ztąd żywych nie uczuie wdzięczności? czułe serce moje od niey się rozplywa, gdy istotnie znam y „widzę:

„ widzę : iż pomyślność y los Rzeczypospolitey od tego depen-
 „ duie , żebyśmy iak naywięcey mieli wielkich y oświeconych w
 „ każdym stanie ludzi.

„ Do tak potrzebnego edukacyi dzieła, założone już są fundam-
 „ menta, lecz trzebaby ieszcze tey budowli ściany podnieść.

„ Ta Młodzież bądź z publicznych czy, prywatnych Szkół
 „ wychodząca, gdy umieszczenia żadnego y mieysca obmyślone-
 „ go dalszey latom przystofowanej edukacyi nie znayduie, osiadł-
 „ szy w domach rozumie : że ani do niey nauki, ani ona do nauk
 „ Prawa żadnego nie maia, zapominaią tego , co się nauczyle, lub
 „ udawszy się na świat, wolnie y bez dependencyi żyjąc , złych
 „ obyczaiow y skłonności szkodliwych nabrawszy, nie tylko nie
 „ użytecznemi, ale psującemi innych staią się Obywatelami.

„ Jak temu zaradzić, y Młodź naszą na użytecznych formo-
 „ wać Obywatelow, biorę przykład z zdań Prawodawcy Rzeczy-
 „ pospolitey Lacedemońskiej Likurga . . . Ze nauka z życiem się
 „ zaczynać, a kończyć się z śmiercią powinna . . . Ze bieg życia
 „ ludzkiego nie inaczey nazwać się może, tylko długą edukacją!..
 „ Ze z Synow waszych miarkuycie, iaką potym w przyszle cza-
 „ sy mieć będziecie Rzeczpospolitą . . . Ze wychowanie Młodzie-
 „ ży y dalsza aż do pewnego wieku edukacją należy do Stanow ..
 „ Ze Młodzież wychowująca się nie powinna znać infzey Matki
 „ y Oycy procz Oyczyzny y Krola.

„ Te maxymy mądrego Prawodawcy czyliż nam nie powin-
 „ ny być przewodnictwem, abyśmy obmyślili sposob otworzenia
 „ drogi dla Młodzieży ze Szkół na świat wychodzącey, ktoraby
 „ ich do celu dobrego Obywatelstwa, zaszczytu Kraiu, y ich wła-
 „ sney szczęśliwości doprowadziła?

„ Porzucić Młodzież kończącą swoią edukacją na los hazard-
 „ du lub fortuny, iest to toż samo, co nie dokończone zostawić
 „ dzieło, co zasianą ziarnem opuścić rolę, a z niey y z pracy swo-
 „ iey dalszych nie zbierać pożytkow.

„ Przeznaczny Stanie Rycerski! ieżeli wchodzisz w myśl mo-
 „ ią, ieżeli uznawasz to być użytecznym Oyczyźnie, obmyślm
 „ pewnego umieszczenia y sytuacyi sposob dla Młodzi kończącey
 „ nauki Szkolne, zagroźmy drogę próżnowaniu, położmy tamę
 „ rządzenia się ich własną wolą, załtanowmy wolność starania się
 „ o funkcyę y urzędy do pewnych lat, do pewnych stopniow pod-
 „ wyższenia ich rozumu y doskonałości, uregulowania duszy y fer-
 „ ca, iednym słowem do poty, poki nie okażą się być uformowa-
 „ nemi y zdatnemi do usług publicznych Oyczyzny.

„ Tak potrzebne obmyślenie lokacyi Młodzieży w regułach
 „ nie przestępnych zawartej, podobno bez expensy uskutecznio-
 „ ne być nie może, a Szlachtę uboższą kosztem publicznym edu-
 „ kowacby należało, która większą nierownie liczbą przewyższa
 „ bogatszych; a zatym więcej oświeconych y zdatnych pomno-
 „ żyłoby się Obywatelow: więc nowego na to obmyślenia potrzeba
 „ funduszu.

„ Głos na dniu wczorayszym Xięcia Jmci Pośta Braclawskiego
„ ukazał sposob, lecz w różnym od mego celu: bo Xiąże Jmć Bra-
„ clawski umnieyszyć chce dochody edukacyne, a ia radhym wi-
„ dział one pomnożone.

„ JXX. Opaci trzymający dobra nadane od Rzeczypospolitey
„ końcem włożonych powinności w odbywaniu zagranicznych Po-
„ selstw, gdy y teraz, y od tylu lat nie dopełniają, sprawiedliwie
„ tym czaśem choć połowę swoich powinni udzielić Intrat: te przy-
„ dane do zostającej, od expensy, remanentem podaney od Prze-
„ świetney Kommissyi Edukacyney 175000. Summy, znaczny
„ tego funduszu uczyniłyby początek, y użyteczney obrocony
„ iak na Woysko: bo nie podchlebiaymy sobie, abyśmy Stan Rze-
„ czypolitey nalezey mocnym widzieć y uczynić mogli.

„ Ale czas dociekający Seymu uskutecznić podobno ten za-
„ miar, choćbyśmy chcieli, nie dozwoli.

„ Jeżeli więc wam JOO. JWW. WW. Mci Panowie y Bracia zda-
„ wać się będzie, prosimy, zlećmy to Mężom ze wśzech miar go-
„ dnym Kommissyą Edukacyną składającym, (ktorzy dali dowo-
„ dy prac y troskliwych staranności swoich) ażeby w tey tak wa-
„ żney y nader potrzebney materyi zatrudnić się raczyli uformo-
„ waniem Proiektu na Sejm przyszły. „

JP. Kozłowski Generał Major Poseł Kijowski miał Mowę na-
stępującą:

„ Naylepiey rozpatrzyć się y czuć w przeciągu dwuletnim
„ przezornych rozkazow Zwierzchności swoiey skutkow ten mo-
„ że, kto winien iey swe posłuszeństwo. Jestem y Ja ten sam,
„ o ktorego, Prześwietnego Departamentu Woyskowego ustawnie
„ opierały się Ordynanse, a w rownym gatunku o całe Woysko
„ w ogulności nie postrzegałem innego celu nad ten, urządzenia
„ wewnętrznego Zolnierza, opatrzenia tegoż w potrzeby, zało-
„ nienia Kraiu, ostrożność od różnych klęskow, ktoremi Pogra-
„ niczne Woiewodztwa, Kijowskie, Podolskie, Braclawskie, smu-
„ taie są oznaczone. Pilnował nieszczęśliwey depopulacyi Kra-
„ iu, ktora codziennie na wielkich y małych Traktach widzieć
„ się z uszkodzeniem Kraiu całego dawała. Zaradzał o boykach
„ ustawicznie Pogranicznych, gromił przez Ordynanse swy wolne
„ kupy zhukanego Chłopsstwa, y Haydamakow. Zaradzał o zam-
„ knięciu granic przed Powietrzem. Zabespieczał Dochody Skar-
„ bu publicznego. A wiadomo ci, Prześwietny Stanie Rycerski!
„ że szczupła Dywizya Ukrainka y Podolska, składająca się z Kawa-
„ leryi Narodowej y cudzoziemskiego Authoramentu Zolnierza,
„ dwuchsetną przeszło w okręgu milę Kraiu załłania. Zastanow
„ się proszę, Przekacny Stanie Rycerski! Czy iestże to po file
„ tey Dywizyi całkiem Pograniczny Kray zewnątrz y wewnątrz
„ zabespieczyc? y czyliż nie koniecznie o powiększenie Woyska
„ gwałtowna za nami woła potrzeba?

„ Dopełnił zawżde troskliwie w tych y innych Dywizyach Prze-

„ świe-

„ świetny Departament wszelkiego rodzaju powinności twoich, nie
 „ zostało nam, jak winna tym Mężom cnotą y czynnością ozna-
 „ czonym, a taka, jaką poprzedzającym daliśmy Magistraturom,
 „ zapewniająca w potomną pamięć wdzięczność. Pewny jestem,
 „ że Głos godnego Kolegi mego na dniu onegdajszym nie inney
 „ myśli, jak tylko dopraszać się Stanu Rycerskiego, by Żołnierz
 „ każdy stawiający w swym słusznym żądaniu, czyli nie zaspoko-
 „ ieniu w pretenzyach był nadgrodzony, zaczyn zostawił sobie
 „ zacny Posel Regress. Co y my wszyscy tę część Woyska O-
 „ boyga Narodów składający sobie warujemy, na tym fundamencie
 „ y w sporze; by Konstytucya ostatnia 1778. Roku, uiszczona
 „ została, to jest: w porządku potrzeb opatrzenia Woyska, y po-
 „ mnożenia onegoż, z Superaty Skarbu Koronnego, istotnie dla
 „ powiększenia w Gemeynach, Towarzystwie, y Pocztach Kawa-
 „ leryi Narodowej utworzona.

„ Przekazny Stanie Rycerski! założyła już Rzeczpospolita
 „ mocną twierdzę przez utrzymywanie Wielkiego Sztabu całego
 „ Woyska, przez tak długi czasu przeciąg, y zostawiła w tey
 „ środkiem Kray nadziei, że o powiększeniu Gemeyna y Towarzy-
 „ stwie daley zaradzi. Uskutecznić więc nam tę myśl należy, a
 „ tey Superaty rozrządzenie całkiem na Woysko mądrym Krolu-
 „ wi y składającym przy Boku Jego Prześwietną Radę wraz z De-
 „ partamentem Woyskowym zostawmy. Wszakże Prześwietny
 „ Stanie Rycerski! nayfilnieyszą jest każdego Kraju zasada: Spra-
 „ wiedliwość, Skarb y Woysko. Niech się już Obywatel nowego
 „ przestanie lękać Podatku, y na każdym publicznym zjazdzie przez
 „ uchwały nie wyłamuje, ile że słysząc tegoż Obywatela iednostayny
 „ w Prowincyi zawsze odgłos: że dla miłego Krola, dla wspól O-
 „ bywatela, ma jeszcze w rezerwie ostatnią ofiarę majątku y ży-
 „ cia, a na wzajem nie chętnie teraz na udział krwawego majątku
 „ swojego, na Cywilne nowe pensye, nie miłym patrzyłby okiem.
 „ Nikt zatym, spodziewam się, Kwitu Prześwietnemu Departa-
 „ mentowi Woyskowemu nie tamuje, owszem Ciebie, któremu
 „ wywnętrzył się z swoim poważaniem y ufnością na dniu wczor-
 „ nayszym Stan Rycerski JW. Moi Panie Marszałku, kiedy Twoje
 „ zdanie w interesie JP. Prochnickiego za Prawo mieć chciał,
 „ proszę, byś zawołał z Urzędu swego, czy zgoda na podpisanie
 „ Kwitu Prześwietnemu Departamentowi Woyskowemu?

W głosie swoim JP. Bychowiec Marszałek y Posel Wołko-
 wyski pochwaliwszy Kommissyą Edukacyiną, remonstrował Izbie
 Stan uboższej Szlachty: iż ta nie mając z czego Dzieci eduko-
 wać, czyni ich w dalszy czas Obywatelami wady liczne mającemi,
 Są Szkoły Woiewodzkie, (mówił) ale w tych ci tylko edukują
 działwę, którym majątek udziela sposobności, Młodź zaś Rodzi-
 ców mnieymajetnych w grubey niewiadomości wiek pędzi y sta-
 rzeje się, chociaż iey niegdyś sławni Przodkowie między pierwsze-
 mi Oyczyzny liczyli się Mężami. Skończył głos dopraszaniem

Rrr

się;

fię, aby Konwikty były fundowane dla uboższej Szlachty dodając: że ona pomocą Matki Ojczyzny nabývszy oświecenia y talentow, wdzięcznie dary iey szczodroblive, na ieyże obroci ufzczeńliwienie.

Mowił JP. Skrzetuski Starosta Mogilnicki Poseł Podolski:

„ Chwalebne y sprawiedliwe godnego Kolegi JP. Chelmskiego, na dniu wczorajszym było wniesienie; ażeby Woysko Rzeczy-
„ pospolitey do trzydziestu tysięcy pomnożone zostało. Nie tyl-
„ ko na takową liczbę, ale y na znacznieyszą, a gdyby można,
„ Sąsiedzkiej Poteneyi wyrownywaiącą, pisałbym się chętnie; y
„ ieżeli która część Woyska naszego, tedy Kawalerya Narodowa
„ naywięcey pracuiąca, a przez redukcją zmniejszona, y iako-
„ śmy z godnych ust JP. Kijowskiego slyszeli, w Kasisie swoiey
„ przez dawnieyszey Departament Woyskowy zabraney pokrzy-
„ wdzona, y dla swoiey użyteczności, y dla rzadko trafiaiącey
„ się dezercyi, y dla umieszczenia w sobie więkzszey liczby Szla-
„ chty sprawiedliwie powinnyaby być powiękšzona.

„ Swieża iest pamięć okropnych skutkow naszych bezfilno-
„ ści, która nie tylko przypawiła nas o haniebną utratę naylepszych
„ y nayludnieyszey Rzeczypospolitey Prowincyi, ale y nadal po-
„ podobnego nieszczęścia straszną wystawia perspektywę. Stan
„ aktualny Woyska do szesnastu tysięcy wynoszący, przeszło
„ ośm millionow, zdaie mi się, kosztuie, niemal podobna do
„ trzydziestu tysięcy podniesioną liczbą, mało co mniej, iak tyle
„ drugie wydatku potrzebować będzie. Należy atoli obmyślić
„ pierwey fundusz, który bez nowego podatkowania wynaleść
„ nie podobna; a tego uchwalenie, bez uciążliwości Obywatelow,
„ arcytrudne.

„ Nie iestem daleki od zdania JP. Chelmskiego, aby pensye
„ Ofóbow do Dykasteriyow wyznaczonym zostały uchylone. Znam
„ każdego Obywatela powinność; iż od publiczney usługi y uży-
„ teczności wymawiać się, y cząstki majątku swego dla Ojczy-
„ zny żałować nie powinien. Nie wątpię, że składaiący też Dy-
„ kasterya zacni Mężowie na takową ofiarę chętnieby się zdobyli;
„ lecz wypadaiąca z odiytych pensyi kwota, małoaby wniesione-
„ mu Woyska pomnożeniu dostarczyła, y wżelako nowe gatunki
„ podatku ustanowićby przychodziło.

„ Handel, iuż to znacznym Cła zagranicznego podniesieniem,
„ iuż ciśnącemi się do Kraiu Monopoliami, iuż pieniędzy za gra-
„ nicę w znaczney liczbie wywożeniem, a podobney za Kraiowe
„ produkta nie wracaniem się; iuż Strażnikow Skarbowych, y Mo-
„ nopolistow tabaczných zdzierstwami tamowany, y uciśniony,
„ klęska aktualna, przez znayduiącą się na Podolu y Ukrainie Sza-
„ rańczę, okropnych skutkow doświadczać daiąca, a okropnieysze-
„ mi ieszcze grożąca, dostarczenie żywności w wielu mieyscach
„ bezpłatnie, w innych za bezcennosc, przemieszkuiącemu dotąd
„ zagranicznemu Żołnierzowi, y inne w utrzymaniu prywatnych
„ docho

„ dochodów zawady, nie wiele czynią nadziei, aby sposoby po-
 „ datkowania, bez uciążliwości Obywatelów, wyszukane być mo-
 „ gly.

„ Podany przez Xcia Jmci Bractawskiego szrodek obrocenia
 „ funduszu Edukacyi Narodowej na placę Woysku, trudny jest do
 „ przyięcia. Raz bowiem na Edukacyą Młodzi chwalebną Nada-
 „ wcow myślą poświęcony, od destynacyi swojej, bez wielkiej
 „ niesprawiedliwości, y pokrzywdzenia samegoż Woyska, które
 „ znać także powinno Obywatelskie powinności, odwróconym być
 „ nie może.

„ Konkluzją zatym moją jest: aby pierwey obmyślić sposo-
 „ by do płacy Woysku, a dopiero potym powiększenie onego pro-
 „ ponować; y w takimym przypadku upraszać należy JP. Chelm-
 „ skiego: ażeby szrodki niezawodne ieżeli nie do zwiększenia do
 „ trzydziestu tysięcy Woyska, przynajmniey do kompletowania
 „ Regimentów, y Kawaleryi Narodowej podać raczył. Pensya
 „ Officyerów Kawaleryi Narodowej w Koronie, aby z pensyą
 „ Officyerów Litewskich porównaną została, z miejsca mego do-
 „ praszam się, y mam nadzieję: iż tym końcem Projekt do Łalki
 „ podany będzie.

JP. Stadnicki Starosta Ostreższowski Poseł Wieluński miał głos
 następujący:

„ Milczałem dotąd, bom niechciał drogiego wycieńczać cza-
 „ su, a zhańc potrzeby Kraiu, chciałem ważniejszy do mowie-
 „ nia doczekać się materyi. Lecz kiedy kilkodniowy czasu prze-
 „ ciąg na samych zaświadczeniach, Kwitach, y sprzeczkach upły-
 „ niony widzę; a zamiar czasu dla zbawiennych Obrad nader krot-
 „ ki; badam się Ciebie, Prześwietny Stanie Rycerski! coż nam
 „ winna Oycyzna nasza? że tak nad Jey losem nie czuli ieste-
 „ śmy? O ulepszenie Jey Stanu niebażni? o wiszące nad nią
 „ klęski nie troskliwi? Doświadczenia nas nauczyły, iakie z nie-
 „ rzędu odebraliśmy korzyści; iuż nie ledwie wyciągnięte Ręce wi-
 „ dzieć możemy do powrotnych Kraiów naszych zaborów; prze-
 „ cież czas poświęcony zaradzeniom, na niczym nam schodzi.
 „ Przezacny Stanie Rycerski! plynie w żyłach waszych krew wa-
 „ lecznych Przodków, którzy męstwem, odwagą, y dobrego mie-
 „ nia wzgardą, a wszystkiego azardem rozprzeźtrzeniali granice
 „ Rzeczypospolitey; Bądźcie czuli dla swey Oycyzny; obmyśl-
 „ cie sposoby obrony; nie żałujcie na tak konieczny interes
 „ nakładów; podajcie Projekt powiększenia Woyska. To Woy-
 „ sko was w domach ubespieczy, to Woysko Kray konfyderowa-
 „ nym uczynić potrafi; Woysko całosci granic przestrzegać bę-
 „ dzie. Mam wprowadzić w Instrukcyi, na żadne Podatki nie po-
 „ zwalać, bo Obywatele boją się, aby na pensye, gratyfikacye
 „ prywatnych Osob, nie były obrocone; lecz mam zaufanie w O-
 „ bywatelach Ziemi moiej: znam Ich sposoby myślenia, y pewien
 „ iestem, że uszczuplić dochodów żałować nie będą, dla powrze-

Rrr 2

„ chney

„chney Kraiu obrony; tey gorliwości spodziewam się po was;
„Przezacny Stanie Rycerki! a ku uskutecznieniu dzieła, Pro-
„iekt do Łaski podaie. „

Po skończonym głosie, oddając do Łaski zażalenie Wieprzo-
wskiego Kupca Warszawskiego na Departament Woyskowy oświad-
czył: iż nie duchem sprzeczek, ale sprawiedliwością pobudzo-
ny, żąda, aby toż zażalenie przez JPP. Delegatów nie podane,
było teraz przyjęte, y rostrząśnione.

Odezwał się JP. Moszczeński Poseł Czercki bywşy Delegat do
examinowania Departamentu Woyskowego: iż zażalenie to nie
mogło być przez Delegacyą złożone u Łaski, gdy do niey nie by-
ło podane. Co powiedziawszy, zabrał głos w następującej ofnowie:

„Z Senatu dojrzałe Rady, Obywatelów cnota, charakter,
„y zdatność w obrządkach Kościoła y w gruncie Religii, Magi-
„statur tak Cywilnych, iako też Woiennych, pożyteczna dla Oy-
„czyzny usługa, Narodu pierwszeństwem znacznego Nauka, do-
„skonalsłość, wzor obyczajności, są to skutki szczerzejsze za
„młodu wziętey Edukacyi.

„Interes przeto Kraiu być powinien ieden z najmocniej-
„szych, o iak naywyborniejszy kształt młodych w Oyczyźnie
„łatorosli, iest to Obywatelska potrzeba, potrzeba która się na
„Synów waszych ściaga, y na dobre wychowanie młodzieży;
„mogącej być wcześnie użyteczney Oyczyźnie swoiey: idzie żąd,
„że nieskończone winniśmy podziękowania Nayiaśnieyszemu Pa-
„nu, iako tworecy szczęśliwie zaszczerpiającemu też Edukacyą;
„Dobrego Krola iest wynalazkiem, zmocnioną Seymową powa-
„gą Narodowey Edukacyi Kommissya, złożona z Ludzi nayo-
„świecenszych, dla których do tych pochwał, iakie im są już po-
„przedzone, nie mam co więcej przydać, ale y owszem uwiel-
„biając równie z powszechnym ogłosem troskliwą staranność,
„łącząc proźby moie, ażeby daley opiekowali się Narodową Dzia-
„twą, y przez swoje nayroztropniejsze przepisy sposobili oneż
„ku chwale Bogu, usługom Oyczyźnie, Krolowi, y społeczno-
„ści.

„Tych to niespracowanych Mężów poświęcających zdrowie,
„majątkiem swoim powszechnemu Dobru, Kommissyą Edukacyią
„składających, tym są chwalebniejsze prace ich, gdy z czystego
„płyną zrzodła, z samey Oyczyzny miłości, bez nateżonego
„chciwością pożytku y nadgrody, kiedy nawet Sądowe Adiudy-
„kata na rzecz sądzących nie są przywłaszczane, ale y owszem
„ku potrzebie młodzieży Nauki biorącej do proveniencyi isto-
„tney są połączone.

„O! gdybyć tym samym wspaniałym duchem wszystkie tchnę-
„ły u nas Dostoienstwa, pewnieby wolniejsze były od iadowi-
„tych pocisków y podeyrzeń, żadnaby rdza y śnież nie ięły się
„ich cnoty poloru, gdyby pracując szczerze dla Oyczyzny, cno-
„cie swoiey, miłey Oyczyźnie, y dobremu Krolowi zaufali. Lecz
„ia

„ ia wracam się do moiego początku, uwielbiam Kommissyi Edu-
 „ kacyney troskliwe prace y roztropne rozrządzenie, niosę du-
 „ chem całego Narodu w publicznych okrzykach dla tego uczo-
 „ nego Zgromadzenia y cnotliwego Ludzi wielkich zbioru, ślod-
 „ ki wieczystey wdzięczności upominek. Zaręczam nieprzeestan-
 „ ne potomności wspomnienia, y coraz mocniejsze, po całej świa-
 „ ta Polskiego rozległości, nieśmiertelney sławy odgłosy, poki tyl-
 „ ko Nauk y cnoty stanie; przecież przytym wyznaniu, niech mi
 „ się umieścić godzi zleconą mi od Obywatelow Ziemi moiey Pro-
 „ pozycyą: ażeby wychodząca młodzież nie tylko do Rolniczych
 „ Nauk, ale do Ziemiańskich usług y Prawnych Magistratur sposo-
 „ biona była; gdyż iak mi jest powierzone w moiey Instrukcyi,
 „ że młodź wychodząca, słaba bardzo w Religii, w nieobyczaj-
 „ ności rozwiozła, niechcąca znać Prawa, Spraw Juryzdyecznych,
 „ pracy tey nie lubiąca, ani się w niey zainformować pozwalająca;
 „ może to być przypadkiem, bo nie można po wszystkich ucza-
 „ cych się iednakowey spojzować się korzyści, przecież oddając
 „ powinność na mnie włożoną od Ziemian; powtarzam ieszcze Ich
 „ żądanie: ażeby Edukacya naymocniey do Ziemiańskich usług y
 „ potrzeb ściągać się mogła.

JP. Kozłowski Generał Maior Poseł Kijowski domawiał się o
 zakwitowanie Departamentu Woyskowego.

Za danym sobie od Łaski głosem, mowił JP. Olędzki Pifarz
 Woyskowy Litt: Poseł Wolkowyski:

„ Skład rządu wolnego przez to zostaje naywspanialszy, że
 „ wyfoki Prawodawcy tytuł, tym się udziela, co mają powinność
 „ podlegania Prawu, y ktorzy przez wymiar pomnożonych tego
 „ gatunku obowiązkow Legisdatora Urząd zaczynają; azali In-
 „ strukcyę od współ Braci nam dane, zgromadzenie się nasze w
 „ tey Kuźnicy Praw czasu wyznaczonego, wyiawienie szacunku
 „ y ofiary ferca przez Elekcyą Marszałka; nie sąż to oddzielne
 „ a pomnożone obowiązki podlegania Exekucyi, ktore nie zоста-
 „ iących w Funkcyi Prawodawstwa nie zasiegają. Dowodzi się te-
 „ dy przez to: iż pilnym wykonaniem ustaw, pomnaża się Le-
 „ galność nasza; zaczym nayużyteczniejsze Propozycye, szaco-
 „ wne Projekta, chwalebne Patryotyzmu instynktem czynione
 „ przełożenia, straciłyby wartość swą, gdyby Exekucya Prawa
 „ 1768. Roku opisującego porządek Seymowania, nie nastąpiła.

„ Znaydujemy się już w bliższym konkluzyi, niżeli początku
 „ Seymowania terminie; czyliż nosząc na sobie przez wybranie
 „ nas za Posłów przykład ufności y wyzucia się z własney chęci,
 „ współ-Braci naszych, nie powinniśmy czuć ochoty do zezwolenia
 „ na późniejsze traktowanie wnioskow naszych, od dania konklu-
 „ zyi materyom *ex ordine* Seymowania wynikłym? Miłość Dobra
 „ Publicznego y chęć gorliwa przyświecenia się Ojczyźnie, iż na-
 „ pełnia umyśli wszystkich JOO. JWW. Współkollegow naszych,
 „ każą mnie zostawiać zabezpieczonym: że Seymującym po nas,

Sss

wier-

„wierney obferwy Praw, nie zaś znieważania onych przykład
 „zostawiamy. Przychyłać się tedy do powinnego ufzanowania
 „Praw y dogodzenia *Publico* tak wielce drogiego czafu ofzczę-
 „dzeniem, referuję się we wſzystkich zarzutach przeciwko De-
 „partamentowi Woyskowemu do zdania JW. Marſzałka y JWW.
 „Deputowanych w tym deklarowanego; tylo na wniefienie JW.
 „Kijowskiego przed dwoma dniami uczynione, krotko odpowia-
 „dam: że Brygady Jazdy Narodowej Dywizyi Ukrainſkiej o to,
 „co Konſtytucye Seymow 1775, 1776, 1778. uczyniły nie wzru-
 „szonym, kwestyonować y naywyższą Juryzdykcyą y Kommen-
 „dę ſwoią dotkliwie oſkarżać, nie mają Prawa, ani ſłuſznych
 „pobudek. O co, tutaj idzie? czy o żołd, że się nie daie w takiey
 „liczbie, iaka ieſt Konſtytucyą naznaczona? czy o nieumunduro-
 „wanie? czy też nakoniec o broń, Lederwerk, y inne akwizy-
 „ta? Nie, bo ſam JW. Kijowski wyſwiadczy, że zawsze na tym
 „aby nie zbywało, czule ma oko Departament Woyskowy; ale
 „tu Kweſtya ieſt o Kaſę z wakantow zebraną, która że się o-
 „brociła na zaſpokojenie potrzeb Woyskowych więſszych, a ni-
 „żeli Summa od Rzeczypoſpolitey wyznaczona na opłatę Woy-
 „ſka, probuie się zaſwiadczeniem wzwyż wzmiankowanych Kon-
 „ſtytucyi; y na teraźnieyſzym Seymie pewnemi dowodami Ex-
 „plikacya pokłada się. Zaſłużoną, y ztąd y za inne pracowite ſwe
 „poſługi, chwałę, że od was, Przewacny Stanie Rycerſki! odbierze
 „Przeſwietny Departament Woyskowy, mam uſność y ſpodziewam
 „się, oraz o danie Kwitu temuż Departamentowi, upraszam. „

JP. Ankwicz Poſeł Krakowski przymowiłszy się za pokrzy-
 wdzeniem Brygad Kawaleryi Narodowej Projekt w tey materyi
 oddał do Laſki.

JP. Giżycki Poſeł Kijowski domawiał się, aby wzgląd miano
 w awanſach Woyskowych na Polakow, y aby przed Cudzoziem-
 cami w wakanſach krok brali.

Zabrawſzy głos JP. Suchodolſki Poſeł Chełmski wyraził: iż
 zaſtanawiać się przychodzi nad tym: za co Rzeczpoſpolita uſtano-
 wiłszy 30,000. Woyska, nie ma tylko 16,000. Jeżeli z przy-
 czyny niedoſtarczającego funduſzu, więc potrzebaby Podatki pod-
 wyżſzyć. Oſwiadczył: iż ani on, ani pozoſtali w Domu Bracia
 nie przeciyliby zapewne podwyżſzeniu Podatkow, gdyby być mo-
 gli pewnemi: iż to nie na Cywilne Penſye, ale na Woysko obro-
 cone zoſtanie. Daley mowił: ale na coż Narod bardziey Podatka-
 mi obarczać? niech tylko Cywilne Penſye zmnieyſzone, Eko-
 nomika w Woysku inna zrobiona będzie, wypłynie z tego zrzodła
 znaczna na pomnożenie Woyska kwota. Wnioſł potym o Tabacę,
 iż ta partykularnych Oſob ieſt zyskiem, a nie Rzeczypoſpolitey,
 y dodał: że Kommiſſya Skarbowa przez puſzczenie iey w ſzeſcio-
 letnią Arędę krzywdę znaczną Skarbowi uczyniła. Mowił nako-
 niec: niech tylko ten Kontrakt ſkaſowany zoſtanie, to zapewne
 zylku Rzeczypoſpolitey do Milliona przybędzie, a y ztąd liczba
 Woyska pomnoży się.

Z. li.

Z liczby dopraszających się o głosy, mając sobie dany, JP. Markowski Poseł Podlaski, oświadczył: iż sądzi być rzeczą użyteczniejszą czynić, a niżeli mówić. Prosił zatem JP. Marszałka, aby raczył przystąpić do czynności.

Pytał się JP. Marszałek, czy jest zgoda na Kwit dla Departamentu Wojskowego?

Odezwał się JP. Szydłowski Poseł Ciechanowski: „Nie masz zgody. Mówię albowiem za pokrzywdzeniem Kawaleryi Narodowej, a mówię jako Poseł y Człek Cywilny nie militarny; nie pozwolę na zakwitowanie Departamentu Wojskowego, poki nie zostanie zagodzona Kawalerya Narodowa, albo Pieniężmi, albo złożeniem afsekuracyi w Ręku JP. Ziemoński Podkomorzego y Pośła Kijowskiego. „

Mówił JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski: iż pretenfya Kawaleryi Narodowej, ktorej y sam jest miłośnikiem, nie może kazić sławy Departamentu Wojskowego, y że dość iefzcze będzie czasu przymówić się o to; teraz zaś trzeba JPP. Departamentowych zakwitować, ponieważ temi sporami czas się tylko truje. Prosił zatem JP. Marszałka, aby *ad Turnum* przystąpił.

JP. Marszałek pytał się znowu Izby, czy zgoda na Projekt, czyli *ad turnum* przystąpić? ... Nie było zgody.

Ozwał się JP. Suchodolski Poseł Chełmski: iż nie tamuje dania Kwitu Departamentowi Wojskowemu, ale żąda, aby za iednymże razem był Projekt podany do Łaski o dług kilkukroć stu tysięcy Kawaleryi Narodowej należący.

Wielu JPP. Posłów dopraszało się o głosy.

JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski rzekł: „Na żaden głos nie pozwalam, ale proszę o *turnum*. „

W takowym gdy Izba zostawała sporze, JP. Marszałek ruszył się z mieysca swego y po krotkiej partykularney z tamującym kwitowanie dla Departamentu Wojskowego, rozmówić, powrócił na mieysce, doniósł: iż JP. Szydłowski Poseł Ciechanowski y inni Kolledzy odstępują tamowania Kwitu. Pytał się zatem po trzykroć czyli jest zgoda na podpisanie iego? Powfzechna zaszła zgoda. „

Zabrał potym głos JP. Głuski Poseł Lubelski, w którym wyraził: iż lubo zna, że Woysko iest twierdzą Narodow, y pragnie ażeby Oycyzna nie tylko 30000. (bo to iest liczba względem Sąsiadkich Potencyi zamala) ale 300,000. Woyska miała; wszelako gdy rząd Kraiow na dwa dzieli się gatunki: na Cywilny y Woyskowy, a oba sobie zazdrościć nie powinny, chociaż na Stan Woyskowy nierownie więcej Oycyzna łoży, Cywilny iednak w równym poważeniu być powinien, w czym od Sąsiadow brać miarę należy; dopraszał się zatem, aby y Urzędy Cywilne płatne być mogły.

JP. Marszałek przełożywszy Izbie: iż Projekt pod tytułem: *Deklaracya względem Komisysji Likwidacyney*, iuż dni trzy wedle Pra-

wa w deliberacyi zostaie, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania onego.

Czytał go JP. Sekretarz tak, iak iest w Sefsyi dwudziestey fol: 217.

JP. Kamieński Poseł Wołyński domawiał się o czytanie Proiektu od siebie do Łaski podanego.

JP. Radziszewski Poseł Nowogrodzki zabrał głos, iak następnie:

„ Każde dzieło gdy ku pożytkowi publicznemu iest sprawio-
 „ ne, powinno mieć powszechną chwałę, y wdzięczność od Na-
 „ rodu; tey od nas wszystkich godna iest Kommissya Likwida-
 „ cyina, ktora tyle pracy, y staranności czyniła w rozeznaniu:
 „ co iest prawdziwym długiem Rzeczypospolitey, a co iest y by-
 „ ło idealną pretensyą, lub chęcią korzystania z dobra, y Skar-
 „ bu Publicznego; nie dość iest oświadczyć tę wdzięczność w flo-
 „ wach, uznać sprawiedliwość: że Potomność cześć powinna
 „ tę posługę Krainową, słyżalem Stanie Rycerski! przeczytany
 „ do tego w tey Izbie Proiekt; y gdyby on nic więcey nie
 „ zajmował, iak tylko Publiczne zaświadczenie czynności Kom-
 „ missyi Likwidacyiney, nie byłbym przeciwny onemu bynay-
 „ mniey; lecz dało mi się słyżeć, że ten Proiekt zawiera w so-
 „ bie approbacyą Rzeczypospolitey tych czynności, ktore Kom-
 „ missya Likwidacyina w sposobie tylko informacyi dla Reczy-
 „ pospolitey miała moc sprawować, y w istocie samey sprawowa-
 „ ła; w pośród tych czynności, gdy się ukazują pretensye, ktore
 „ Kommissyi Likwidacyiney podobają się po Rezolucyą odeśłać
 „ do Stanow Rzeczypospolitey, względem ktorych już są też
 „ Stany Seymujące zainformowane z relacyi JWW. Delegowanych,
 „ sprzeciwiałoby się zatym wszelkiey przyzwoitości, gdyby dzie-
 „ ło kilkoletnie tey Kommissyi, w iedney części odebrało swoią
 „ Rezolucyą od Rzeczypospolitey, a w drugiey bez Rezolucyi
 „ zawieszzone zostało, sprzeciwiałoby się tym więcey sprawiedli-
 „ wości Interesu Pretensorow tu odeślanych, gdyby widząc już
 „ zupełnie zakończone dzieło Kommissyi względem iednych, sa-
 „ mych siebie postrzegali szczegulnie dependujących od nadziei, a
 „ może od losu nowey znowu Likwidacyi, lub recessu do przy-
 „ szłych Seymow.

„ Kommissya Likwidacyina była Sądem generalnym dla wszyst-
 „ kich Pretensorow, tey obowiązkiem było obiaśnić Rzeczpospo-
 „ litą względem wszystkich Jey długow, a Rzeczypospolitey za-
 „ mierzeniem było, aby się zaspokoila ze wszystkimi swymi Kre-
 „ dytorami.

„ Dzieło takowe iest w robocie teraz Stanow Seymujących,
 „ więc nie może mieć w części tylko zakończenia, ale odbierać
 „ powinno we wszystkim. Y dla tego pozwolić przez żadną spra-
 „ wiedliwość nie mogę na deklarowany Proiekt względem Kom-
 „ missyi

„ misysy Likwidacyney dotąd, dokąd wprzód wszelkie pretenzje
 „ po Rezolucye do Stanow Rzeczypospolitey odesłane, swoiey nie
 „ odbiorą Rezolucyi, aby pod ieden Projekt approbacyi Czynno-
 „ ści Kommissyi Likwidacyney podeszły. „

Po głosie JP. Nowogrodzkiego JP. Marszałek doniósł: iż do
 Projektu dopiero czytanego, jest podany przydatek w Interesie dłu-
 gu Xiążętom Radziwiłłom od Rzeczypospolitey należącego, który
 JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał go JP. Sekretarz. (a)

Po przeczytaniu, JP. Witoławski Obożny Polny Koronny,
 Posel Podolski mówił w poniższy sposób:

„ Długi Rzeczypospolitey w Tabelli Likwidacyney umie-
 „ szczone, iak są w iey wiadomych niedostatkach przykrym
 „ ciężarem, tak razem słodką pamięcią tych imion, które w po-
 „ trzebach Oycyzny majątek swój Dobru publicznemu niosły na
 „ ofiarę. Nie może temu przeczyć, ktokolwiek dzieiow Narodo-
 „ wych świadomy, że Przezacny Dom Xiążąt Jchmciow Radzi-
 „ wiłłow obfity zawsze w wielkich ludzi w nayniebezpieczney-
 „ szych tej Oycyzny przygodach, był iednym z najpierwszych
 „ do iey dzwigania, nie tylko radą y zdrowia odwagą, ale y Dobr-
 „ własnych znacznym uszczerbkiem. Czemuż nie wypłacić mu
 „ winną wdzięcznością przez oświadczenie publiczne: że należy
 „ do tych, którym Oycyzna winna swoje wsparcie y hojne po-
 „ trzeb Kraiowych zastąpienie? niechay się więc umieści w Tabel-
 „ li długow Rzeczypospolitey to Przezacne Imię, iako się zawsze
 „ mieściło w iey szacunku y miłości. A zatym, nie tamując Kwi-
 „ tu dla Kommissyi Likwidacyney, jest prozbą Woiewodztwa Po-
 „ dolskiego do JW. JP. Marszałka Stanu Rycerskiego y JPP. De-
 „ putowanych do Konstytucyi, ażeby pamiętać raczyli, gdy przyi-
 „ dą Projekta Ekonomiczne, iżby ten między pierwszemi y umie-
 „ szczony y uskutkowany został. Równą jest prozbą w podobnym
 „ interesie za godnemi Sukcesorami Hrehorego Ogińskiego. „

Miał głos JP. Gorski Chorąży Prasnyński Posel Rożański:

„ Jeszcze w Izbie Senatorskiej przy czynieniu Relacyi od
 „ Delegowanych zamowilem u Łaski Głos, abym uwielbił też
 „ Kommissyą Likwidacyiną z iey czynow, a razem Domu Xią-
 „ żąt Radziwiłłow objaśnił do Skarbow pretenzje.

„ Ten to jest Dom JOO. Xiążąt Radziwiłłow, który nie tak
 „ z najpierwszych y najwyższych Dostoieństw y Urzędow sobie
 „ iakoby własnością nadanych, nie tak z pokrewieństwa y złącze-
 „ nia z sobą najwyższych w Europie Familii, nie tak z posiadania
 „ bogactw y rozległych Maiętności; iako raczey z osobistych za-
 „ sług szukał y w Narodzie swoim, y za iego granicami zaszczytu.

Ttt

„ Te

(a) Ten przydatek kładzie się w następującej Sessyi, gdzie zamieniony został
 w udziałny Projekt pod tytułem: *Utwierdzenie Summ Xiążętom Radziwił-
 łom.*

„ Te zaślugi miały zawsze przed sobą w najpierwszym za-
„ mierze: wierność Królom, a miłość Ojczyzny.

„ Wierność czyniła w każdym czasie ich przywiązanych do
„ Tronu y nieodstępnych od Dobra Publicznego.

„ Miłość Ojczyzny tłumiła w nich miłość własną; oddalała
„ od nich zabieganie około prywatnego Dobra y owszem własne
„ ich majątki, wystawiała zawsze na ratunek, albo nie dobrze opa-
„ trzoney, albo do upadku nachyloney Ojczyzny.

„ Takowe zaślugi będąc iawne y znane Narodowi Polskiemu,
„ powinne u Rzeczypospolitey znajdowały poważenie, która w
„ wielorakich Konstytucyach oświadczała wdzięczność y poważo-
„ nie Domowi temu.

„ Była to najmilsza nagroda tej Familii, gdy o iey czy-
„ nach z wdzięcznością wspominały dzieje, y zaświadczenia pu-
„ bliczne. Konstytucya Roku 1768, która widząc znamienite y
„ ofobiste zaślugi, w Ofobie JO. Xiążęcia Woiewody Wileńskiego,
„ patrząc na niezmiernie kosztą, mimo innych okoliczności, w trzy-
„ maniu Łaski na ow czas związkowej y Sejmowej, przyłączy-
„ ła do wdzięczności sprawiedliwość; gdy uczyniwszy general-
„ ną wszystkich pretenzyi Domu tego Likwidacyą, iako nayıroczy-
„ ściey satysfakcyą z Skarbow Obojga Narodow upewniła.

„ A lubo zdarzone po wzmiankowanym Seymie okoliczno-
„ ści, uczyniły tę sprawiedliwą Rzeczypospolitey chęć bezkute-
„ czną. Był wszelako następny czas, w którym mimo Rozdziału
„ Kraju y uszczuplonych Dochodow publicznych o nayliczniej-
„ szych nadgrodach zaświadczaia Dzieje; lecz nie wspominaią,
„ aby Dom ten szedł równo z innemi po korzystanie z hojności.

„ Y owszem choć miał pretenzye, wyklikwidowane y satysfa-
„ kcyą pod Gwarancyą Dworu Peterzburzkiego upewnioną; pod-
„ dał się, wszelako pod Prawo Seymu 1775, y wyznaczoną na nim
„ Komisysą.

„ Odwołuję ia się do dzieła w tym punkcie Komisysy Li-
„ kwidacyney y do czynioney JWW. Delegowanych Relacyi,
„ z których poznać może Rzeczypospolita Seymuiąca o sprawiedli-
„ wości tych pretenzyi.

„ Być może, że publiczne nieszczęście dotykaiące Domu te-
„ go majątkow y Archiwow, nie pozwoliło w iawności tak
„ okazać wszystkich Artykułow pretenzyi, iak Konstytucya 1775.
„ przepisała; lecz to są dwie szczególne pretenzye względem
„ Summ na Woysko przez Nayiasniejszy Jana trzeciego wyło-
„ żonych, tudzież względem Summy, za panowania Jana Kazi-
„ mierza, przez Michała Kazimierza Radziwiłła Podkanclerzego y
„ Hetmana Polnego Litt: na potrzebę publiczną wydanej. Inne
„ wszystkie Artykuły są iasne, y dowody oczywiste. Lecz wzglę-
„ dem pierwszych, spodziewać się należy: że Stany Seymuiące,
„ przez wzgląd zaślug Domu tego, nie będą delekcie od sprawiedli-
„ wości; gdy obmyślą sposob kontentowania tego Domu, a ra-
„ zem

„zem zachęca go do dalszey miłości Króla y Ojczyzny. Co za-
 „wsze było y jest naypierwszym tego Imienia hasłem. „

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki w głosie swoim wyraził: iż skut-
 kom panowania Najjaśnieyszego Pana winna Ojczyzna, że pre-
 tensye do Rzeczypospolitey zaczęły być rostrzające, za co wdzię-
 czność y pochwały obfzernie oświadczywszy, domawiał się za Pro-
 iektem Xiążąt Radziwiłłow, Przodkow ich azardy dla Ojczyzny
 przekładając.

Oświadczył JP. Buchowiecki Podwoiewodzy y Poseł Wi-
 leński: iż oszczędzając czasu, nie zabiera głosu, ale tylko wnosi
 Instancyą do JPP. Kollegow za Projektem Xiążąt Radziwiłłow.

JP. Morawski Generał Major Poseł Słonimski mówił w nastę-
 puiącey osnowie:

„ Miło mi jest otworzyć głos mój pierwszy raz, celem do-
 „pełnienia obowiązku mego, obstać przy sprawiedliwości.

„ Niechay Ojczyzna nie nie daie, gdy ma mało, y gdy żywe
 „każdy mieć powinien w swoim sercu uczucie, służenia iey bez
 „zapłaty! niechay cożkolwiek udzieli nadgradzając nie zwa-
 „tłoność prac tego, który zdrowie, spokojność y wszystkie dary
 „duszy swoiey poświęcił na iey usługę! bo coż może być słodsze-
 „go przywalonemu ciężarem pracy Obywatelowi? iak widzieć,
 „że mu wdzięcznością Ojczyzna za iego trudy wypłaca się; Rzecz
 „zaś prawnie komu się należąca, kilkakrotnemi ustawami stwier-
 „dzoną, niech odda temu, czyią być musi własnością; bo komuż
 „ma sfać Obywatel? ieżli nie swoiey Ojczyźnie? czyiaż nierze-
 „telność większym go przenikać może żalem? ieżli nie tey, na
 „ktorey łonie wszystkie swoje majątki położył.

„ Nie będę wspominał wielkie Domu Xiążąt Radziwiłłow za-
 „sługi, bo niemasz żadnego o Dzieciach Narodu swego ciekawego
 „Polaka, któryby choć nawiasem przerzuciwszy czyny Przodkow
 „swoich, nie znalazł napelnione Kroniki, cnotami y wielkimi
 „dziełami, tylekroć dla Kraiu okazywanemi, zacnych ich Poprze-
 „dnikow!

„ Lecz jest to zapewne czynić Xiążętom Jchmciom Radzi-
 „wiłlom krzywdę, iak w tym czasie, gdy interesu y wpomo-
 „żenia się prywatne barwić się zwykły, wyszukanemi pochwała-
 „mi wyliczać to, co każdy zna, bo się Polakiem rodził.

„ Powiem tylko: iż gdy tak wiele pomyslnych nadarzało się
 „okoliczności dla JOO. Xiążąt Jchmciow, w których zdobyze
 „same lazły im do rąk, gdy mogli równie, iak niektorzy uczy-
 „nili, cieszyć się z zdartych zbiorow Ojczyzny, gdy mówię,
 „nie tylko, że ta plama na nich paść nie może, ale co większa
 „gdy o to, co im tak słusznie się należy, co im tyle Seymow, y
 „tyle Krolow, owszem sam Monarcha łaskawie dziś nam panu-
 „iący, wespoł z Stanami Rzeczypospolitey Roku 1768. za sprawie-
 „dliwy dług uznał y potwierdził, z iak naywiększą iednak zawfze
 „skromnością dopominali się; a gdy tak wielu chciwą ręką rozdzie-

„ rali Skarby Ojczyzny swojej, ci na własność swoją opuszczo-
 „ ne ręce mieć zdawali się; nie wątpię zatem, iż każdy z was
 „ JOO. JWW. Moi Wielce Mościwi Panowie y Bracia, z uwiel-
 „ bieniem przyjmując cierpliwą ich cnotę, śpieszy się winny hołd
 „ y zadość uczynienie oddać sprawiedliwości; dla tego podaę Pro-
 „ iekt, dopraszając się z miejsca mego, ażeby przez sprawiedliwe
 „ względy wasze, Przeważny Stanie Rycerski był uskuteczniiony.

„ Gdy troskliwość Kommissyi Likwidacyney zwiększenia do-
 „ statkow Narodu tak wiele odcięła długow od różnych Osob nie-
 „ słusznie u Rzeczypospolitey zapretendowanych, znać, że ten
 „ za sprawiedliwy y ważny uznała, gdy go łaskawie Stanom Zgro-
 „ madzonym, przed rozłączeniem się Izb poleciła.

„ Przeważny Stanie Rycerski! jeżeli Mężowie ci, okryci za-
 „ sługami y Przodków swoich, y swemi własnymi, o sprawiedli-
 „ wość tak wielką, przeciwność jakąś znaydą, któż będzie, który-
 „ by nie ubolewał nad losem Ojczyzny tej, która słuchu nie dając
 „ sprawiedliwym krzywdy skargom, nazbyt łaskawym przyjmuje
 „ obliczem tych, którzy płaszczykiem gwałtu y przemocy odzia-
 „ ni, strasznemi iey staia się? do was należy, zacni Kolledzy moi,
 „ obelgę tę iey zatrzeć, y pokazać: że Sejm wolny, nie był Sejm
 „ rozdawniczy, ale Sejm sprawiedliwy; Sejm, który niechciał,
 „ aby poczciwy Obywatel w zaciszu swoim siedząc, nad okrutne-
 „ mi iego wzdychał wyrokami. „

Po JP. Słonimskim, zabrał głos JP. Kurzeniecki Podstarosta
 Sądowy y Posel Piński:

„ Za Domem Xiążąt Jchmeiow Radziwiłłow zawsze od Naro-
 „ du dla zasług poważanym, nie wiele będę mowić; bo wierność,
 „ liczne Rzeczypospolitey przyługi okazane, a nie mało Konsty-
 „ tucyami upoważnione, daleko mocniej za niemi mówić potrafią.

„ Do wniesionej proźby przymówić się tylko należy: iż jest
 „ ze wśzech miar sprawiedliwa, dowody opowiedziane przez JP.
 „ Nowogrodzkiego, Ich dług ewinkują. Konstytucya 1768. Ro-
 „ ku jasno zdefiniowała, a Kommissya Likwidacyina odeślanie
 „ swoim do Stanow dostatecznie przeświadcza o sprawiedliwej
 „ należytości.

„ Nie wątpię: że Dom ten, nie tylko przez sprawiedliwość,
 „ którą Prawo nawet samo upoważniło, ale też przez cierpliwość
 „ okazaną w długim nieupominaniu się należytości, ziedna względ
 „ w Prześwietney Izbie. Miał mowić ten Dom po sobie Prawo *in*
 „ *casu* nie wyliczania przez Kommissye Skarbowe obojga Narodow,
 „ na każdym Seymie *ante omnes materias & causas* zaskarżyć; prze-
 „ cież przez lat iedenascie nic nie wnosił, na nikogo się nie żalił,
 „ był w cierpliwym oczekiwaniu tego momentu, w którymby nie w
 „ tonie pretendującym, ale w tonie proźby choć o niewątpliwą
 „ należytość uczynił wniesienie.

„ A gdy rzecz z siebie jasna, nie potrzebuie objaśnienia, bo
 „ nawet y kwestye w tej mierze żadne formowane być nie mo-

„ gą; słuszna więc jest, abyśmy nie zatrudniając trutynowania wą-
 „ pliwych materyi, które dłuższych potrzebują deliberacyi, tę
 „ *ultra quæstionem* wniesioną, zgodnie do skutku przyprowadzili; ku
 „ któremu końcowi, racz. Przekazny Stanie Rycerski! dla miłego O-
 „ bywatelstwu ze wżech miar tego Domu, darować swoją po-
 „ wolność.

„ Do podanego zaś przydatku przez JP. Nowogrodzkiego do
 „ Kwitu Kommissyi Likwidacyiney w szczególności przymawiam
 „ się: Dozieram, że aż nadto jest umoderowany, y dla tego do
 „ dostateczniejszego zabezpieczenia skutku pretenfyy Xiążąt Jch-
 „ mościow Radziwiłłow upraszam, aby te jeszcze kilka słow doda-
 „ ne były, że: = Zakonkludowanie zupełne Interesu *inter materias*
 „ *Economicas* policzamy, y ieżeli nie *unanimitate* to *pluralitate* za-
 „ decydować przyrzekamy. =

„ Tak mieć chciała właśnie Konstytucya 1768. Roku, tak
 „ mieć chce sprawiedliwość, tak z miejsca mego żądam, y na
 „ tym kończę Głos. „

JP. Obuchowicz Podwojewódzzy y Poseł Nowogrodzki mówił
favore Xiążąt Radziwiłłow.

JP. Jeleński Poseł Mozyrski za swoim Projektem podanym
 do Łaski, aby był czytany, upraszał.

JP. Rufsocki Woyski y Poseł Krakowski miał mowę nastę-
 pującą:

„ Pierwszy głos zabierając w tej Praw Świątnicy, nie mogę
 „ go inaczej zacząć, iako od głębokiego uszanowania zacnego
 „ wyboru Meżow, Koło Rycerskie składających. Przodkujesz na
 „ czele naszym, z pomiędzy nas y od nas wybrany JW. Mar-
 „ szalku; a żeśmy się nie pomylili w obraniu naszym, okazujesz
 „ skutkiem, gdy obradami naszymi tak przezornie stytuujesz, iż
 „ ie zawsze do iednomysłności kresu, uwagami Twoimi starasz
 „ się doprowadzać.

„ Znaś dobrze, Przekazny Stanie Rycerski! iako nie tylko
 „ ozdoba, ale y pożytek powłzechny Kraiu dużo zależy na kwi-
 „ tujących Miastach; powinno przeto mocną u Ciebie y to być
 „ pobudką, ażeby uczyniona była sprawiedliwość Miastu Krakó-
 „ wowi. Miasto to, Stolica niegdys Krolestwa, y mieszkalnia Kro-
 „ low, ludnością, handlem, y bogactwy, znaczniejszym w Euro-
 „ pie Miastom dawniey równe, a w Polščęze naypierwsze, straci-
 „ ło wiele z dawnych swoich ozdób, y do znaczney ruiny przy-
 „ szło. Nie tajno nikomu, iako w ostatnich domowych zamie-
 „ szkach naybardziej wystawione, od rozmaitych Woysk, wiele
 „ wycierpiało, y przy uszczuploney ludności, po spaleniu swoich
 „ Przedmieściow, przymuszony było do czynienia kosztow, mo-
 „ żność swoją wiele przewyższających.

„ Nie wątpliwe więc Miasta tego pretenfye do Skarbu Rzeczy-
 „ pospolitey, wynoszące do Summy Zł: 622,667. gr: 27, na opła-
 „ tę lenungow Woysku Kraiowemu, za Augusta II., reparacye

Uuu

„ Zam-

„ Zamku Krakowskiego, y inne potrzeby, zastępując Skarb Rze-
 „ czypospolitey, wydane, listami nayprzod Augusta II. y Hetmań-
 „ skiemi temu Miastu zabezpieczone, potym podobalo się Rzeczy-
 „ pospolitey na Seymie 1710. odebrać interes ten Miasta do roz-
 „ wagi y rozśadzenia na Trybunał Kommissyi Skarbowey do Ra-
 „ domia; tam Roku 1717. y 1718. Miasto likwidowało swoje
 „ pretensye, przyznał ie za słuszne Trybunał, y *in ordine* zadość u-
 „ czynienia odebrał na Seym; na mocy tych Dekretow uznała
 „ Rzeczpospolita słuszność, gdy w Roku 1764. na Seymie Kon-
 „ wokacyi Summ w Trybunał Radomskim przyznanych fa-
 „ tysfakcyą dla Krakowa zabezpieczyła, y do przyszłego Sey-
 „ mu odebrała, iako świadczy Konstytucya tego Seymu na karcie
 „ 86, a Konstytucya 1768. na karcie 175. mieć chce: aby Sum-
 „ ma 495,413. redukowana, Konstytucyą Konwokacyną Miastu
 „ Krakowowi zabezpieczona, z Skarbu Koronnego z Prowentow w
 „ Tabelli expens ordynaryinych, na uspokojenie długow udeter-
 „ minowanych, wypłacana była.

„ Po mimo tak jasnych dowodow, po mimo woli Rzeczypo-
 „ litey, zdalo się Prześwietney Kommissyi Likwidacyney uchylić
 „ tę należytość Krakowa. Czczę ia y wielbię wielkich nie inte-
 „ resowanych Mężow Kommissyą składających, ale czyż wolno
 „ rzecz już stwierdzoną tylu uchwałami Stanow rostrząsać? a tym
 „ bardziey znosić? wazemu to Przechacni Mężowie oddaie roz-
 „ wazeniu, ażeby waszym zdaniem, za słusznie uznanemi te Sum-
 „ my zostały; na gruncie sprawiedliwości, każdemu iego własność
 „ oddać nakazującey, na gruncie Prawa, oraz moiey Instrukcyi o to
 „ dopraszam się.

„ Wyrazić tu mi dzięki należy JW. Czerniechowskiemu, iż
 „ będąc delegowanym do examinowania Kommissyi Likwidacyi-
 „ ney, nie tylko wiernie donioś o sławnych czynach tego *dicaste-*
 „ *rium*; ale nadto dał poznać: iż są Obywatele, przy których Sum-
 „ my publiczne do dziś dnia bezprawnie zaległy. Niechże więc
 „ doysciem dla Rzeczypospolitey tey należytości raczy się za-
 „ trudnić Kommissya Skarbu Koronnego iako rzeczą *fisco* należą-
 „ cą, w porządku czego podam Projekt do Łaski.

„ Rownie Projekt o Dobra Krzesłowe dla JW. Woiewody
 „ Krakowskiego, który wiek swoy na usługę Króla, y Oyczy-
 „ zny strawił, y dotąd żywe daie dowody; ażeby tenże Projekt
 „ był czytany, skutek swoy y moc Prawa powziął, z obowiązku
 „ osobistego Instrukcyi moiey, y żądania Generalu Korczyń-
 „ skiego, naymocniey Przechacnego Stanu Rycerskiego dopraszam
 „ się.

„ Udobrzezenie słusznych pretensyi Domu Xiążąt Radziwiłłow
 „ *sensum Publicum* okazujących, iako dla nich sprawiedliwością się
 „ należą, tak o umieszczenie tych z mieysca mego upraszam.

Po JP. Krakowskim, mowił JP. Jeleński Pifarz Ałses: Litt:
 Pofel Mozyrski:

„ Nie

„ Nie o darach Narodu, iak poprzednicze na dniu wczoray-
 „ szym slyszane byly głosy, lecz o uspokojenie Długow mowić
 „ należy. Mylnie hojności wmawiać Oyczyźnie udziały, którą
 „ konieczności do opłacenia niewoli potrzeba.

„ Wielbię y sławię Wielkich Mężow, JW. Woiewodę Kra-
 „ kowskiego, JW. Podskarbiego Koronnego, y innych zaleconych
 „ Osob, y fercem przyłgnąłbym, gdyby Oyczyzna nie ubliżała
 „ dla onych swego szafunku; lecz że zrzodło Skarbow iest ofchle,
 „ nie są w stanie wylewow szczodrych swych względow, więc ka-
 „ żdemu Obywatelowi, nie proźby do oney wnosić, lecz litości
 „ nad nią zażyć przyłtoi.

„ Ciężary Narodu są to iarzma, Prześwietny Stanie Rycer-
 „ ski! na barki, czyli bardziey na Maiątki nasze wkładające się;
 „ przedłużenie winney opłaty, zwiękfzy pretensye, a zastępstwo o-
 „ nych przeleie się kiedyżkolwiek na nowo utworzone Podatki z
 „ zapracowanego, czy przez nas, czyli przez Poprzednikow do-
 „ robku naszego.

„ Winniśmy więc być czułemi, o nas tu idzie, niech Bracia
 „ w Domu pozostali ufnością polegający utwierdzą wiarę, żeśmy
 „ tak myślili, tak zaradzali y tak czynili; iak miłość Dobra po-
 „ wfzechnego, y Obywatelskie obowiązki postępować kazały.

„ Dług JOO. Xiążąt Woiewody Wileńskiego, y Podkomo-
 „ rzego Litt: Radziwiłłow, Konstytucyą 1768. wyszczegulizowa-
 „ ny; tak wielu Konstytucyami poświadczony, przez Stany Sey-
 „ mujące za realny uznany, y w ostatku do Skarbu Oboyga Naro-
 „ dow zaafsygnowany, izaliż może iakąkolwiek sprawić w Oby-
 „ watelstwie wątpliwość?

„ Znacie JOO. JWW. Moi Wielce Mei Panowie y Dobrodzie-
 „ ie, duch Patryotyzmu prawdziwego w tym Domie, przekona-
 „ ni iesteście samą ich czynnością, że więcey ważą Dobro Naro-
 „ du, niż własne maiątki, gdy y służyli wiekami, y służą teraz
 „ Oyczyźnie, za cożby tak frogich doświadczałi łosow, żeby y
 „ własney straty nie odzyłkiwali zwrotu?

„ Prześwietną Kommissya Likwidacyina troistym Seymem,
 „ bo 1775. 1776. y 1778. będąc wyznaczoną ku ukończeniu
 „ dzieła Likwidacyinego, przekonaną znać została: że trudno
 „ tym odciąć, komu własność oddać należy. Przedsięwzięła te-
 „ dy między oszczędzeniem Narodu, a dopełnieniem sprawie-
 „ dliwości Obywatelom, szalę nayistotnieyszą; bo całą sumę JOO.
 „ Xiążętom Radziwiłłom Konstytucyą 1768. zatwierdżoną, pod
 „ Sąd sprawiedliwy Stanow Zgromadzonych podała.

„ Dziś więc gdy obietnicę w Kwitacyi Kommissyi Likwida-
 „ cyiney do deliberacyi nam na dniu wczorayszym podaney uczy-
 „ nienia Sprawiedliwości w pretensyach zaręczoną mamy; nio-
 „ sę do ferc wafzych, Prześwietny Stanie Rycerki! nie tylko
 „ imieniem Powiatu mego, lecz całej Prowincyi Litewskiey nay-
 „ uróczyłsze proźby: niech się wprzod wykonywa obietnica, nim
 „ zakwitowanie nastąpi, niech Dom ten, który cały na usługi Pu-

Uuu a... „ bliczne

„ bliczne wylewa się to przynajmniej z-litujących się względów
 „ waszych zyskuie, co przez miłość ku Ojczyźnie z własnego
 „ majątku iey wydał. „

JP. Komorowski Poseł Chelmski zabrawszy głos, mówił o
 Kapitułe Chelmskiej: iż dała na Publiczną potrzebę za Jana Ka-
 zimierza' tyśiąc kilkaset. grzywien trefra y trzy tyśiące kilkaset
 Złł: gotowizną, na co czytał Dokument, y że wedle kalkulacyi,
 należy iey od Rzeczypospolitey 36,202. Złł. Podał w tey mate-
 ryi Projekt do Łaski. Y daley mówiąc o pokrzywdzeniu Woyłka
 w zaległych Pensyach, żądał: iżby przynajmniej Kommissarze
 Likwidacyjni od Summ. temuż Woyłku należnych sześcdziesiąte-
 go grosza nie pretendowali, y ażeby ten warunek był w Kwicie
 dołożony.

Za danym sobie od Łaski głosem, mówił JP. Prusimski Sta-
 rosta Niefzczewicki Poseł Poznański:

„ Radość ferce moie wewnątrznie przenika, JW. Marszałku,
 „ iż pod pierwszeństwem Twoim, czynności Seymowania prawnym
 „ utrzymane biegiem, rokuia Ojczyźnie y pozostałym w domach
 „ wśpół Obywatelom pomyślność Obrad, y nie czcze Seymowa-
 „ nie; bo iako utrzymanie porządne y prawne zaradzania, dużej
 „ jest czynności dalszych, tak to utrzymywać w swych obrębach
 „ jest rzeczą konieczną. Ze zaś każda usługa Pukliczna, wyciąga
 „ koniecznie wdzięczności, y zaświadczenia Stanow Rzeczypo-
 „ spolitey, gdyż to jest cechą, to nadgroda pocziwych czynow;
 „ przed Tobą więc, Prześwietny Stanie Rycerki! tłumaczyć po-
 „ wtornie przedsięwziętem Kommissyą Likwidacyiną, iako delego-
 „ wany do słuchania czynności teyże. Kommissya ta miała tyl-
 „ ko obowiązek Prawem Roku 1775. włożony na siebie, aby dłu-
 „ gi do Rzeczypospolitey miane wylikwidowała; to wykonała z
 „ iak najusilniejszyą pracą, dała o tym sprawę Delegowanym od
 „ Rzeczypospolitey do słuchania swey sprawności wyznaczonym.
 „ Wyznaczeni opowiedzieli to wszystko przed Stanami Rzeczy-
 „ pospolitey, co im donieść z obowiązku włożonego na siebie na-
 „ leżało; a że Kommissya Likwidacyina z mocy pierwiastkowej
 „ ustawy swoiey nie miała obowiązku od Stanow, wchodzić w
 „ to, co Rzeczypospolitey od kogo należeć się może; nie miała więc
 „ przyczyny wyluszczać tego, co do niey nie należało. Ale Prze-
 „ świetny Stanie Rycerki! zgorzzeniem byłoby potomności, gdy-
 „ byśmy odmówić mieli Kommissyi Likwidacyiney potwierdzenia
 „ dzieła tego, które z dobrem Narodu, z pożytkiem Skarbu, y kto-
 „ re koniecznie być powinno potwierdzone, bo Kray nasz pod-
 „ legły odmianie; mamy przytym Sąsiadow gwałtownych; mogły-
 „ by wezafie te pretensye od kogożkolwiek nabyte, choć niespra-
 „ wiedliwie ciężką Rzeczypospolitey stać się zawadą y zgubą.

„ Nie tłumaczę obfzernie przyczyn myśli moich, bo z temi
 „ rozwodząc się mogłbym kogo oświecić, ale każdy Obywatel
 „ znaiący siły Kraiowe, łatwo wniesć ie sobie może. Interes spra-
 „ wie-

„wiedliwy Domu Xiążąt Radziwiłłow y Sukcesorów Hrehorego O-
 „gińskiego, odesłany od Kommissyi Likwidacyney po Rezolucyą
 „do Stanów Rzeczypospolitey, nie może wstrzymywać potwier-
 „dzenia teyże Kommissyi, gdyż to osobnym Proiektem załatwio-
 „ne być powinno. Patrzmy tylko na powszechne dobro Oyczy-
 „zny, na Obywatelów w domach pozostałych, nakoniec na nas
 „famych, a znajdziemy słuszne y konieczne przyczyny potwier-
 „dzenia Kommissyi Likwidacyney, która sprawiedliwym wyro-
 „kiem długi do Rzeczypospolitey zakładane zniósła w największey
 „części y umorzyła.

„Przyznawamy wszyscy: że Kommissya nie raz wspomnio-
 „na, zaśluzyla sobie na wdzięczność, a dziś zaświadczenia publi-
 „cznego iey nie przyspieszamy. Ledwoby już nie powinna, Prze-
 „świetny Stanie Rycerki! ustawiać w Obywatelach chęć dobrze
 „czynienia, chęć zaśluziwania się Oyczyźnie; gdy ci, którzy
 „cnotliwie odbyli włożony na siebie obowiązek słowney nagrody
 „przez zaświadczenie doczekać się nie mogą. Stawam więc na
 „tym, aby JP. Sekretarz Seymowy do czytania tegoż zaświad-
 „czenia przystąpił.

Po głosie JP. Poznańskiego, JP. Jezierski Pofel Lubelski prze-
 łożywszy Izbie Interes JP. Wybranowskiego, który się kawen-
 tował za JP. Trembińskiego, prosił o wzgląd dla niego, y w tey
 materiy złożył Proiekt u Łaski.

W nacisku dopraszających się o głosy, JP. Marszałek prze-
 kładając szczupłość czasu, zachęcał do iednomyslności, y zapytał
 się: ieżeliby powszechnie na Kwit dla Kommissyi Likwidacyney
 nie zezwolono?

To JP. Marszałka zapytanie żadaney ieszcze nie uzyskało
 odpowiedzi.

JP. Kamieński Pofel Wołyński upraszał JP. Czackiego Pofla
 Czerniechowskiego, aby według odwołania się swego, w materiy
 tyczącej się Kommissyi Likwidacyney uczynił explikacyą.

Miał głos JP. Zaleski Pofel Trocki z przymowieniem się za
 pretenśyą Sukcesorów Hrehorego Ogińskiego y Michała Paca.

Mówił JP. Czacki Pofel Czerniechowski:

„Wyśadzony na rostrząśnienie dzieł Kommissyi Likwidacyi-
 „ney, znałem dla siebie Świętym obowiązkiem obrachować Dłu-
 „gi Rzeczypospolitey; aże nie przestałem być wiernym Obywa-
 „telem, nie pamiętnym więc o całość Kraiu zostać nie mogłem.
 „Doniosłem w Mowie moiey po pierwsze: iako Sądowniczą u-
 „poważniony władzą, iak dłużna Rzeczypospolita; Powtore: Iż
 „Rzeczypospolitey winni są; a to doniosłem iako Obywatel, ba-
 „czny będąc nie wdawać się w rostrząśnienie w iakiey wielości, abym
 „miałto wdzięczności, zuchwałości Imienia nie zaśluził; czyliżby
 „mi każdy sprawiedliwie nie zarzucił? żem sobie samowolnie no-
 „wą przywłaszczył Jurydykcyą, słusznie zarzuciłby mi, żem
 „tylko powinien był w Dekreta Kommissyi Likwidacyney wglądać,
 „a wspomniona Kommissya gdy nie miała władzy tylko obracho-

Www

„ wać

„wać iak dłużna Rzeczpospolita, Ja Prawa nie miałem, iak tyl-
 „ko długi Jey w tym gatunku rozeznawać. Odważam się prze-
 „to JWW. M. W. M. Panow Braci y Dobrodzieiow doproszać
 „się, byście mi zostawiając imie dobrego Delegata, a razem y O-
 „bywatela, nie kazali zdawać z tego Rachunku, czego mnie nie
 „zleciliście. Lecz aby wiedzieć, kto Rzeczypolitey winien?
 „przez doniesienie, chęci moiey dałem dowod. Jesteście JWW.
 „M. W. Mościwi Panowie Bracia y Dobrodzieie naywyższey wła-
 „dzy, każcie sobie Protokuly pokazać, lub też ustanowcie nową
 „Kommissyą, albowi też (coby było nayprzychylniey podług zdania
 „mego) odesłajcie do Kommissyi Skarbowey, iako rzecz fiskalną;
 „Powodować się Ich wielkim y doświadczonym Zdaniom, znać
 „będę powinnością moją. Lecz iakom pierwey prosił, tak y teraz
 „domawiam się: aby pensye zaległe odciętymi były; bez ktorey
 „klauzury na Kwit dla Kommissyi Likwidacyney nie pozwalam. „
 JP. Kamieński Poseł Wołyński łączył zdanie swoje z JP. Czackim Posłem Czarniechowskim.

JPP. Moszczeński Kaliski, y Zakrzewski Poznański Posłowie za pretenisyą Xiążąt Jabłonowskich do Rzeczypolitey domawiali się.

Zabrawszy głos JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieński oświadczył: iż Xiążę Jmć Jabłonowski Woiewoda Poznański, Mąż tak wielkiej sławy y charakteru, nigdyby nie formował do Rzeczypolitey pretenisy, gdyby nie znał iey istotnie sobie należącej. W dalszym ciągu mowy odpowiadając na głos JP. Komorowskiego Posła Chelmskiego wyraził: iż zdaie mu się, że pretenisyą Kapituły Chelmskiej (ponieważ o po-Jezuickich frebrach nie dawno zabranych nie ma pewney wiadomości) ile zadawnioną, na komunikacyą Dokumentow, należałoby odesłać.

Miał głos JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski, w którym żądając, aby czas wycieńczający się nie był darmo mierzonym, radził: iżby Interessa pretenisy do Rzeczypolitey przez Kommissyą Likwidacyną nie załatwione, Projektami osobnymi odesłać do Kommissyi Skarbowych, a Kommissyą Likwidacyną *instantanie* zakwitować.

JP. Komorowski Poseł Chelmski powtornie domawiał się: iżby Jchnć Kommissarze Likwidacyini od Summ Woysku należących sześćdziesiątego grosza nie raczyli pretendować, y ażeby to warunkiem w Kwicie zabezpieczone było.

JP. Marszałek pytał się znówu, czyli iest zgoda na przeczytany Projekt?

JPP. Jezierski Lubelski, y Komorowski Chelmski Posłowie, *nie masz zgody*, odpowiedzieli.

Wniósł JP. Marszałek: Ponieważ zgody iednomysłney nie maż na podpisanie tego Projektu, więc przystapiemy *ad turnum*.

Wnieślenie to dla nacisku żądań o głosy nie wzięło skutku.

JP. Ledochowski Poseł Wołyński przymawiał się imieniem Sukcesorow Stanisława Ledochowskiego o pretenisy do Skarbu Rzpltey.

JP. Ofiałowski Stolnik y Poseł Dobrzyński, a Kommissarz Likwi-

Likwidacyiny w mowie swojej wyraził: iż nie końcem poszukiwania chwały dla Kommissyi Likwidacyiney za dokładne długow Rzeczypospolitey zrachowanie y weyrzenie w słuszność ich, głos zabral; ale dla przełożenia: iż dziełem Stanu Rycerskiego jest, aby Rzeczpospolitą mocno obarczoną uwolnić od ciężaru, y zaradzić, iżby Wierzyciele przykreml nie stali się Kraiowi. Są odeśnani przez Kommissyą Likwidacyiną do Stanow Pretensorowie, ktorzych ona sądzić nie mogła; należy im dać osobną Rezolucyą, Kommissyą zaś z dopełnienia zleconych Jey obowiązków bez zwłoki zakwitować.

Mówił JP. Marszałek: iż w nadziei, że *unanimitate* będzie ten Projekt zakończony, pyta się, czyli jest zgoda na podpisanie onego?

A gdy różność zdań dała się słyszeć, JP. Marszałek oświadczył: „ Ponieważ Projekt ten nie może na dniu dzisiejszym iednorodności uzyskać y czas daremnie na sporach schodzi; przeto zostawiam go jeszcze w delibercyi do jutra; a teraz daię głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Projektu Kommissyi Skarbowey Lit: tyczącego się. „

Czytał JP. Sekretarz iak następuje:

DECLARACTA O KOMMISSII SKARBOWEY W. X. Lit:

Z Relacyi Przewielebnego, WW. y UU. Deputowanych od Nas do przejrzenia Rachunkow Skarbu W. X. Lit: uznając potrzebę ścisłego we wszystkich rodzajach Percept y Expens weyrzenia, oraz dokładnego sposobow Administracyi Kommissyi Skarbowey od ostatniego Seymu rostrząśnienia, niemniej Raty Marcowey y Remanentow Konstytucyą ostrzeżonych wyexaminowania, moc do wykonania tego Kommissyi Skarbowey Litewskiej nowo obranej dajemy, ktorcy Komplet ubezpieczając, na miejsce Osob do zdania Rachunkow y odwołań interesowanych, WW. y UU. Chodkiewicza Starostę Generalnego Xięstwa Zmudzkiego, Ignacego Potockiego Pisarza W. X. Lit: Paca Starostę Wilejskiego, Bernarda Szarykowskiego Stolnika Trockiego naznaczamy; ktorzy spólnie z nowo obranemi z Senatu y z Stanu Rycerskiego Kommissarzami absentia nonnullorum non obstante, pod Prezydencją pierwszego ex ordine po zakończoney Kadencyi Marcowey Roku przeszłego 1751. nie odwołując w zupełney mocy, władzy, y formie Kommissyon Skarbowym przepisanych, na miejscu przyzwoitym w Grodnie, spory Administracyi y Rachunki Skarbu Litewskiego rostrząsną; każdych Oficyalistow Uniwersalami, lub in casu nie posłuszeństwa, zakazami, ad instantiam Instigatoris ex termino taćto zwolanych, z ich czynow wyexaminują, Urzędow na Inkwizycyę lub Weryfikacyę, gdzie tego będzie potrzeba, usiądą; nadzwode Skarbowi y Obywatelom każdego Stanu (gdy się być ukazywało donosi) nakazą y ubezpieczą, winnych podług rodzaju występku, podług Praw y sprawności, ukarzą. A Dekrećta tego Sądu iako appellacyom nie podległe, za niewzruszone in perpetuum deklarujemy.

JP. Marszałek powiedziawszy: iż Projekt ten, gdy się wydrukuję, zostanie Stanom rozdany, folwował Sessyą na dzień jutrzejszy na godzinę 12.

SESSYA

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przybyciem KROLA Jmci do Senatu, dał głos Xiążę Marfzałek W. Litt: JP. Mnifzchowi Sekretarzowi W. Litt: który czytał Kwit dla Departamentu Woyskowego.

Po przeczytaniu Xiążę Marfzałek W. Koronny donioſł Senatowi: iż czytany Kwit *unanimitate* w Izbie Poſelskiej ieſt przyięty; pytał ſię zatym, czyli ieſt zgoda na niego? czyli przyſtąpić *ad turnum*?

JP. Szydłowski Kaſztelan Zarnowski zabrawſzy głos, wyraził: iż lubo donieſiono, że Stan Rycerſki *unanimitate* zgodził ſię na Kwit Departamentowi Woyskowemu, ma iednak racye mowienia za powagą Krola Jmci y Senatu, do czego gdyby był czas, mowilby o iednym terminie w Kwit włożonym, iż Rzeczpoſpolita zdaie ſię przeltawać na zaſwiadczeniu danym od Delegowanych, a z zaſwiadczenia przyſtępuje do approbaty czynności Departamentu Woyskowego, ſama onych nie roſtrząſając. Radził, ażeby ten termin był poprawiony, dodając: iż ieżeli ſię zoſtanie w Kwicie, obawiać ſię należy, aby Rzeczpoſpolita *in poſterum* nie była przy-naglana dawać Kwit podług zaſwiadczenia JPP. Delegowanych.

Xiążę Marfzałek W. Koronny zapytał ſię powtornie Senatu na czytany Kwit dla Departamentu Woyskowego, czy ieſt zgoda?

JP. Kaſztelan Zarnowski odezwał ſię: iż gdyby można, chciałby, ażeby ten Kwit był poprawiony.

Na to Xiążę Marfzałek W. Koronny odpowiedział: Jakże poprawić, kiedy *unanimitate* w Izbie Poſelskiej zgodzony. Y ſpytał znowu Senatu, czy zgoda na ten Kwit, czyli przyſtąpić *ad turnum*? Gdy Senat odpowiedział: iż zgoda; wezwał Xiążę Marfzałek W. Koronny Delegowanych do podpifania.

Po krotkim oczekiwaniu, Xiążę Marfzałek W. Koronny donioſł: iż ma komunikowany od Izby Poſelskiej dodatek do Proiektu pod tytułem: *Deklaracya względem Kommiſſyi Likwidacyney* w deliberacyi będącego, w Interesie Długu Xiążętom Radziwiłłom od Rzeczpoſpolitey należącego; który to dodatek za danym ſobie głosem od Xcia Marfzałka W. Litt: czytał JP. Mnifzech Sekretarz W. Litt:

Zabrał głos Xiążę Woiewoda Poznański, wielbiąc Krola Jmci troſkliwość około Dobra publicznego, z powodu ktorey, gdy y Proiekt *in deliberatione* zoſtaiaący całość obeymuie Oyczyzny, wiedziećby należało, ieżeli Kommiſſya Likwidacyina według Konſtytucyi Roku 1775. dwoiaką regułę mając za prawidło, dwoiaki gatunek pretenſyi dobrze rozeznala? Polegać na ſamym donieſieniu JPP. Delegowanych do examinowania Kommiſſyi Likwidacyney, ktorzy czas krotki mieli do doſkonalego weyrzenia w czynności kilkoletnie teyże Kommiſſyi, może być czyiakołwiek krzywdą; radził

dził zatem, aby Projekt ten był jeszcze w dłuższej deliberacyi.

Miał głos JX. Okęcki Podkanclerzy Koronny z podziękowaniem za Biskupstwo Poznańskie y za Podkanclerstwo, oświadczając: jak wielorakiemi Dobrodziejstwami Krolewskimi do gruntu Serca jest przejęty wdzięcznością, którą dożgonnie chować zaręczał uroczyście. Skończył dopraszaniem się o pozwolenie ucałowania Ręki Pańskiej.

Dziękował takż JP. Marchocki Kafztelan Sanocki za Kafztelanią z oświadczeniem: iż słusznie cały Narod Dobrym Krola nazywa, y Oycyzna Oycem swoim mieni, kiedy w szczegulności wszyscy nieustanne dowody łask odbierają; których y sam uczestnikiem być się mieniąc, wielbić życiem całym STANISŁAWA AUGUSTA przyrzekł, życie y krew niosąc na ofiarę; w ostatku dopraszał się o pozwolenie ucałowania Ręki Pańskiej.

Miał głos z podziękowaniem za Kafztelanią JP. Sobolewski Kafztelan Warszawski, oświadczając: iż nie słowy, lecz sercem składa dzięki za hojnie udzielone mu Łaski Pańskie.

Tu był w oczekiwaniu Senat do dwóch blisko godzin, w którym czasie gdy Izba Poselska nie komunikowała żadnego Projektu, Sessya solwowana nazajutrz.

SESSYA XXIII.

DNIA 27 MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zagajając Sessyą JP. Marszałek Seymowy mówił:

„ Jeżeli Państwa Rada stoia y swoia utrzymia trwałość;
„ izaliż zbyteczne nazwać można powtarzanie? abyśmy tak krot-
„ kie, a zatem naydroższe ku zaradzeniu publicznemu oszczędza-
„ li momenta.

„ Miłość Oycyzny niech zastapi mieysce ducha emulacyi!
„ a sprzyianie Dobru powszechnemu niech uprzątnie okoliczności
„ prywaty. Tym czasem do przeczytania Projektu względem
„ zakwitowania Kommissyi Likwidacyney przystępuję. „

Po zagaieniu licznie zaraz dopraszano się o głosy.

Dany głos JP. Suchodolkiemu Posłowi Chelmskiemu, który mówił:

„ Zawsze Dobro publiczne iednomyslnością utrzymywane zra-
„ stało, toż samo częstokroć w rozdwoionych umysłach uszkodze-
„ nie przynosiło Oycyznie.

„ Doczytuujemy się w Historji Kraiowej, iż wolność nay-
„ szczegulnieyszy dar istności ludzkiej, w Rzeczachpospolitych
„ wolnego Obywatela naywiększy zaszczyt, zwrrotnym nad myśl
„ prawodawczą użyciem, że zamiast obrony Praw, na przytłu-

Xxx

„ mienie

„ mienie onych używany bywa, liczne zaświadcza, naśladowa-
 „ nia nie warte, hańbiące Narod, y okropne po sobie bezrządnie-
 „ ści y ufczczuplenia granic Kraiowych zostawiające przykłady;
 „ zrywane Seymy; lecz wnidźmy w przyczynę onych, kto do
 „ tego podłym Połom bywał podnietą? ieżeli nie mocnych w kre-
 „ dyt lub przemoc Ofob rozroznione umyśły? ich to prywatą,
 „ ich to ofobiste nienawiści pod płaszczkiem dobra publicznego;
 „ całość Kraiowa przez nie doyscie Obrad publicznych nieszcze-
 „ śliwe na sobie ścigała skutki.

„ Przezorna Mądrość Nayiaśnieyszego Pana z czułością oko-
 „ ło dobra publicznego pracująca, zapobiegała tym tak okropnym
 „ zrywaniu Seymu skutkom, gdy pod Konfederacyą, dla ustano-
 „ wienia Praw, odprawowała Seymy, lecz gdy te lekarstwa szko-
 „ dliwym onego użyciem ogolocy Tron z Prerogatyw, przez
 „ odcięcie szafunku Królewsczyzn, stargano formę rządu Rzeczy-
 „ pospolitey przez ustanowienie Rady, uciśniono Obywatelow przez
 „ nałożenie Podatkow, a to ieszcze na same Cywilne wydatki,
 „ zapomniawszy o Woytku, do zaboru Kraiu przyłożono się, Brą-
 „ ci naszych Synow Oycyzny, bez żadnego warunku ich Pre-
 „ rogatyw, w iarżmo poddaństwa oddano; y ten to był Seym
 „ 1775. Roku, iak fatalny dla Oycyzny, każdy z nas czuie.

„ Seym po nim 1776. Roku przez powiększenie władzy Ra-
 „ dy, y przez inne Czynności, czyli na chwałę, czyli na naganę
 „ zaflużył, przemilczam, gdy w teraznieyszych okolicznościach
 „ mowić za Oycyzną, na mało iest użytecznym.

„ Przystępuię do Seymu przedostatniego, ktorego doyscie, y
 „ porządne materyi traktowanie winniśmy pracowitości przeszle-
 „ go JW. Marszałka, winien Narod Ofobom Seymującym, iż o-
 „ calaiąc swoy zaszczyt, Narodowi y Panowaniu Nayiaśnieysze-
 „ go Pana przyniosły chwałę; do Nas należy ich naśladować za
 „ twym przewodnictwem JW. Malachowski, z cnot, z przymio-
 „ tow, z gorliwości Dobra publicznego zawfze, y bez Marszał-
 „ kowstwa, Nam przodkuiący, nie dopuścić prywatney intry-
 „ dze, y niektorych Ofob w nienawiści z sobą żyjących, przez
 „ zatamowanie Obrad naszych, chępliwości ich dogadzać; dla te-
 „ go, ieżeli Projekta końcem polepszenia rządu publicznego przy
 „ początku wniścia do tej Izby podane, a dotąd trwożliwość o
 „ Obrady w przemilczeniu one zostawuie; dla czegoż Projektu
 „ względem Kommissyi Skarbu Litewskiego, gdy nie iest podług
 „ Prawa sporządzony (ani przez Połta podany) był czytany? za-
 „ radzam więc, azeby poty z deliberacyi nie wylzedł (gdyż iuż
 „ nie ma w sobie *formam Aeconomicam*, ale *formam legislativam*) do-
 „ poki innych okoliczności ważnieyszych, a szczegulniey Projektu
 „ względem zbioru Praw JW. Zamoyckiego nie udecyduiemy. Kto-
 „ rego pierwszość ieżeli nie ma być przed Projektem wczoray prze-
 „ czytany ustanowiona? was się pytam dobrze myślących Połow.

„ Oba-

„ Obawiajcie się, Przechacni Mężowie, abyśmy nie zgubili
„ Narodu, bo tym nie doszłym Seymem dalibyśmy powód do Kon-
„ federackiego.

„ Nie dogadzajmy nienawiści prywatnych Obywatelów, nie
„ uwodźmy się litością, gdzie sprawiedliwość należy. Mieymy
„ pod oczyma publiczne dobro, nie unosmy się jednostronnością,
„ bo jeżeli za publicznym obstawiający interesem Posel wpaść mo-
„ że w opinią nie swym mówiącego duchem, coż gdy będziem z
„ Ofobami przeciwko Ofobom mówić? iakowegoż będziemy war-
„ ci o sobie mniemania? dla tego bez lekkliwej tey opinii, kończę
„ moy głos, a upraszam, ażeby ten Projekt w ostatnie godziny
„ złączenia się Izby był dopiero czytany. „

Po JP. Chelmskim miał głos JP. Gomoliński Instygator Ko-
ronny Posel Łęczycki:

„ Nic słodsze, w Rzeczypospolitey ofobliwie, być nie może
„ Obywatelowi, iak znaydować się na funkcyi publiczney, a już
„ z niey schodzącemu zaščzepić pamiętkę w Narodzie zdaniem
„ Sprawy nayściśleyszey pilności y dopełnienia Prawa.

„ Same przygany schodzącym z posług publicznych Obywa-
„ telom wolnego Narodu (po nieiakim momencie zařtanowienia)
„ przyjemne się staia, znaydując w tych na czas dotchnięciach
„ wigor utrzymującey się ieszcze Rzeczypospolitey, ktorey sta-
„ łość nie ma pewnieyszey podpory y zařilenia, iak pewność za-
„ fundowaney ściśley Eksekucyi Praw przez częřte przeyrzenia y
„ dopilnowania, aby nie ślabiała ich moc y powaga za rzadkim y
„ nie dość pilnym w nie wglądaniem.

„ Panowanie J. K. Mei Pana Miłościwego Iustr swoy powiększać
„ będzie w potomności przyprowadzeniem naywyższych Magistra-
„ tur do czynienia punktualney Sprawy Stanom Zgromadzonym.

„ Przełożyła już Przeřwietna Delągacya do examinowania
„ Kommissyi Likwidacyiney, obięcie czynności tey Kommissyi;
„ okazała: iak Kommissya ściśle y punktualnie zachowując prze-
„ pis Prawa 1775. w słowach: = Dla rozeznania y zařpokolenia
„ Długow Rzeczypospolitey, wszystkie dawnieysze *quorumvis Actum*
„ Likwidacye uchylając, do generalney Likwidacyi wszyst-
„ kich Rzeczypospolitey długow y pretenfyi do Skarbow Oboyga
„ Narodow regulujących się... ktora *sub rigore* szkod Skarbom pu-
„ blicznym powrocenia, w dopilnowaniu się UU. Instygatorów Ko-
„ ronnych y Plenipotentow Skarbu Koronnego... *non obstantibus*
„ *Legibus in favorem cujuscunque latis*, takowe pretenfye likwido-
„ wać, wszelkie Kómpetytorow *fura petendi* nie *decisive* ale *demon-*
„ *strative* rozeznawać będzie; a tak wylikwidowane, rozēznane,
„ y rzetelnie opisane drugiey Kłafsy pretenfye, do decyzyi Sey-
„ mu przyszłego *pluralitate* Zdań odeszle. =

„ Już Zgromadzone Rzeczypospolitey Stany są informowane,
„ że z Pretensyi do Skarbow Oboyga Narodow, wiekami tworzo-
„ nych, ogółem Summę sto trzydzieřci y dwa milliony, szeřć kroć

Xxx 2

„ sto

„ sto dziewięć tysięcy, pięćset czterdzieści dziewięć Zł: Pol: we
 „ wszelkich gatunkach monety wynoszących, na Summie Czerwo-
 „ nych Zł: 350. Talerow 1700. a monetą milliona sto czterdzie-
 „ stu y dwóch tysięcy, sześciu set siedmiudzieści Zł: w Kommis-
 „ syi Likwidacyney *demonstrative* za słusznie należeć się zdało, za
 „ poprzedzającemi ieszcze na wiele Summ w Kommissyach Skar-
 „ bowych przez Pretensorow wykonać mającemi Juramentami, w
 „ sposóbie y z pobudek w Sentencyonarzu y Dekretach obfzernie
 „ wyrażonych, oprócz pretenfyi niektórych odeślanych do Stanow
 „ Rzeczypospolitey Miasta Torunia, Sukcesorow Hrehorego O-
 „ gińskiego Hetmana Polnego Litt: y JOO, Xiążąt Radziwiłłow,
 „ iak w Relacyi JWW. Delegowanych było doniesione, z przyłą-
 „ czeniem przez Kommissyą Likwidacyną wydrukowanych Ta-
 „ bell, na których wyrażono: kto, y wiele do Skarbow Oboyg
 „ Narodow zakładał pretenfyi; iaka Summa komu należeć się zda-
 „ ła, y wiele nienależeć demonstrowano; mimo pretenfyi, których
 „ Kommissya Likwidacyna nie miała mocy likwidować, iako w
 „ Rezolucyach swoich wyraziła; oraz y tych Pretensorow, kto-
 „ rzy zyskawszy Dekreta *Communicationis*, pretenfyi swoich do
 „ ustania Kommissyi Likwidacyney nie popierali, y zdali się w
 „ Kommissyi Likwidacyney upadać w pretenfjach swoich na
 „ mocy Konstytucyi 1775. 1776. y 1778. y Rezolucyi Nay-
 „ iśnieyszego Pana za zdaniem Prześwietney przy Boku Jego Ra-
 „ dy Nieustającej na przełożenia Kommissyi Likwidacyney wy-
 „ daney.

„ Już Prześwietne Stany z Głosow JWW. Delegowanych są
 „ uwiadomione, iako ci godni Mężowie umieli uczuć y zaświad-
 „ czyć Obywatelstwo Kommissarzow Likwidacynych; iż mając
 „ grosz sześćdziesiąty od Summ drugiey Klasy przyznać się ma-
 „ jących, Seymami 1776. y 1778. afsekurowany, poświęcili swój
 „ zysk y korzyść Rzeczypospolitey, oddawszy iey za ofiarę ser-
 „ ca, a umyśli w najsćisleysze posłuszeństwo y punktualne wy-
 „ konanie Prawa.

„ Nie mogę tym wielkim Mężom Delegowanym z głosem na-
 „ tury spoionego głosu wdzięczności uchybić, iż racyli (za prze-
 „ wodnictwem potrzebnym koniecznie w examinach, rozmyślney
 „ pilności, y nierakich części poprzedzającego powątpiewania) wglą-
 „ dać troskliwie y ciekawie w Protokół Kommissyi Likwidacyi-
 „ ney; z ich dopiero bardzo namyślnego przeważenia uznać pu-
 „ blicznie: że pomniyszenie, tak znacznie, pretenfyi do Rzeczy-
 „ pospolitey, nie czyni Kommissyi więcej sprawiedliwych zasług,
 „ iak że starała się naysćislniey zachować, y wykonać prze-
 „ pisy ustanawiającego Prawa, ktorego baczney ostrożności winna
 „ iest y będzie Rzeczypospolita uwolnienie od ciężaru długow, tak
 „ od Kraiowych, iak Zagranicznych, pretendowanych.

„ Składający Kommissyą Likwidacyną nie ochronę tylko Skar-
 „ bow, ale dopełnienie obowiązkow (zawsze iednakowo) chcą
 „ mieć

„ mieć za zupełny zafczyt y załugę w tym Narodzie, dla które-
 „ go wszystko poświęcili; y lubo przykładem Kommissyow, dopra-
 „ szają się o Kwit, mając od JWW. Delegowanych zaświadczenie;
 „ w Stanach Rzeczypospolitey; wszakże, jeżeli się znajdują ie-
 „ szcze jakie zażalenia, któreby kogożkolwiek nie zupełnie pe-
 „ wnym czynić mogły, aby były w Stanach Rzeczypospolitey
 „ następnie z Rezolucyami Kommissyi czytane y wysłuchane,
 „ iżby Rzeczpospolita raz na zawsze pewno uwolniła się od tych
 „ ciężarów, które zbierając się wiekami od Roku 1455. Długu
 „ Kazimierza Krola z ośmiu Polskimi Senatorami; dwiema Urzę-
 „ dnikami, y jednym Ziëmianinem; za zawieszeniem kilkudzie-
 „ siat pieczęci różnych Domow na Rzeczypospolitey afsëkurowa-
 „ nego, z wziętymi bardzo ściślemi obowiązkami, w przypadku nie
 „ zapłacenia długu tego na terminie, iako złożony w Kommissy
 „ Likwidacyney oryginalny Dokument okazał; zdały się mówię;
 „ te wszystkie ciężary wisieć, do momentu tylko sposobnego spa-
 „ dnięcia y uciśnienia Rzeczypospolitey.

„ Czyniąc rewizyą długow Rzeczypospolitey Kommissya Li-
 „ kwidacyina, dostrzegła ich rzetelnego zrzodła: że Rzeczpospo-
 „ lita odstępowala częstokroć od osadnego Rzeczypospolitych Pra-
 „ wa; będąc sama tylko w zebranych Stanach udziałną. . Przë-
 „ lewała (ulegając okolicznościom) moc własną na części, auto-
 „ ryzując imieniem swojej udziałności te czyny y sprawienia się;
 „ które iey moc prawdziwą, starały się subtelnie wycieńczyć.

„ Przyszedł czas za ustanowieniem Kommissyi Likwidacyi-
 „ ney, że ukryte y rozproszone na Rzeczpospolitą wiekami two-
 „ rzone ciężary, na nowo rozwiać się zaczęły; w sytuacyi Kra-
 „ iu nie tey zapewne; którey Przodkowie nasi w następnych czä-
 „ siech wyglądali: przymuszeni czynić y wkładać na siebie narzu-
 „ ty; spodziewali się w punkcie ich podniesienia przynajmniej
 „ czasow pomyślniejszych.

„ Przykład nie poruszonego serca Najjaśniejszego Pana na wy-
 „ biegające się prawie przeciwności zbierane powoli wiekami, do-
 „ dał mocy y stałości nie ulegania niczemu pracującym wiernie;
 „ pod wspierałodufnym STANISŁAWA AUGUSTA Imieniem, że
 „ zażyli iedyney mocy na zrzucenie przygotowanych tych wszyst-
 „ kich zapędow, która jest iednym najsukuteczniejszym zastęp-
 „ stwem y nieskruszałą podporą wolnego Narodu; to jest: *Ścisłe*
 „ *posłuszeństwo Prawu.* Jako smakują w rządzie tym; w którym ży-
 „ ją, tak nie przyjemniejszego y powinniejszego nie znajduią;
 „ iak tchnąć naturą y obowiązkiem Obywatela prawdziwey Rze-
 „ czypolitey, doradzając z mieysca Prawodawstwa mówiący:
 „ aby tam, gdzie się interes istotny całej Rzeczypospolitey wią-
 „ że, cała Rzeczpospolita zawsze decydowała, nie używając De-
 „ legacyi, iak dla objaśnienia Rzeczypospolitey, y łatwiejszego
 „ wyrozumienia rzeczy.

„ Składając już dzieło Komisysy Likwidacyney, na dwa lata wyznaczeni, sześć lat dlatego tylko pracujący, ażeby pozwalając czasu przydłuższego stronom (ile razy potrzebowali) nie tylko do złożenia, ale y wyszukania nawet potrzebnych koniecznie dowodów, uprzątneli wszelką na zawsze wątpliwość.

„ Nie mogę także przepomnieć, żebym skutki okazując Konstytucyi 1775. ustanawiającej Komisysą, nie przyznał iey imienia Konstytucyi do Republikańskiego rządu przystofowanej właściwie, która nie *decisive* sądzić wyznaczonych, lecz *demonstrative* przełożyć zdanie obowiązała, decyzją zaś zupełną przy Stanach Zgromadzonych Rzeczypospolitey zostawiła.

„ Jako Komisysa Likwidacyina dopraszała się najsćisleyszego od JWW. Delegowanych examina swych Czynności, y doniesienia o wszystkim punktualnego Stanom Zgromadzonym, tak radaby nie tylko Seymującym Stanom, ale całemu Narodowi tak interesującą iego okoliczności pod rozwagę poddać y najsćisleysze rostrząśnienie, nie będąc trwożliwa o nic więcej y ufilniey, iak przeświadczyć Narod, że moc rządu Republikańskiego załadzona pryncypalnie y istotnie, abyśmy w rzeczach publicznych nie własnego, lecz Dobra Ojczyzny szukali, nie jest niepodobna, y cnota Obywatelska, podpora iedyną wolnych Narodów stałości, jest zawsze do serc wolnych Obywatelów nie iako przykleiona, nie mając gruntownieyszych y tęższych hamulców nad rozważną sprawiedliwość y pilne a nieodstępne posłuszeństwo Prawu, ktorego nie wzruszona moc y powaga razem się z utrzymywaniem Państw y Krolestw łączy.

„ Kończąc głos moy w otwartości wolnym Narodom szczegulney, y szczeroci przełożenia mego przeświadczenia, pozwolicie JOO. JWW. Mci Panowie, abym już nie iak część Pradawstwa składający, ale iako od początku w Komisysy zakładający, po więkšzey części prezydujący, o przeczytanie leższego Kwitu dla Komisysy Likwidacyney w deliberacyi już od kilku dni będącego upraszał.

JP. Przyściecki Pifarzewicz y Pofel Połocki miał mowę następującą:

„ Pierwszy raz zaszczyconemu wyborem y ufnoscią Braci moich w domu pozostałych, znam: że należałoby mi w skromnym milczeniu przyśluchiwać się tylko zdaniom Mężów, doświadczaniem y biegłością w publicznych interesach upoważnionych, y z nich wybierać dopiero wzory sposobu myślenia y radzenia Ojczyźnie; lecz usta moje otwierać ośmielam się; bo materya, która teraz Izbę zatrudnia, tak jest łatwą do pojęcia, tak iasną z siebie, tak dotykającą powszechność, że uczciwość sama wewnętrzne uczucia, y światła mi dodać, y experyencyi miejsce zastąpić potrafi.

„ Z Relacyi Delegowanych do examinowania Rachunkow Skarbu W. X. Litt: smutną odebraliśmy wiadomość, że zawiodły powszechności zaufanie Osoby Skarbem teyże Prowincyi

„ rzą-

„rządzące; różne głosy Posłów dystryngowanych celnością talentów, y gorliwym o dobro Kraju dbaniem potwierdziły w rozłożeniu obfzerniejszym te nieprzyjemne wieści; pewność winy jest niezawodną; lecz każdy z zasiadających w Kommissyi Skarbu W. X. Litt: radby zwłokł postać z siebie winowaycy, a pilnym winowaycy wyszukaniem zatrudniać się, wszelkie doradzią powody. W prywatnym mniemaniu upatrują go sobie pewnie różni różnie; lecz tym mniemaniem kierować może uprzedzenie, pamięć niesmaków, zazdrość wziętości, y inne liczne pobudki, które umysł ludzki unosić zwykły.

„Naywiększego pożałowania godzien byłby los wielkich Mężów na wysokich osadzonych urządach, gdyby niechęci uśłowania zdołały zatrudniać im oskarżonym sposobność oczyszczenia siebie; naywiększego pożałowania godzien byłby los każdego Narodu, w którymby przemoc y splełanie prywatnych interesów y przyczyn, zdołały trudne czynić, publiczney sprawiedliwości powołanie Mężów na wielkich urządach osadzonych, do dania sprawy z siebie y odbierania kary, jeżeli zawinili Ojczyźnie; nicby tak nie groziło y powszechnym upadkiem, y uciśkiem szczególnym, iak gdyby w tej Rzeczypospolicie to się prawdzić miało, co niegdyś o Rzymskiey mówił Tulliusz: *In veteravit opinio periculosissima Reipublicae, quae omnium sermone percrebuit, hominem in maiori constitum dignitate, quamvis sit nocens, neminem posse damnari.*

„Nic tedy nie potrafi, ani tak dokładne dostarczać frzodki obwinionej Magistraturze do usprawiedliwienia siebie, ani też Narodowi do poskromienia występney Magistratury, (jeżeli się taką być pokaze) iak Sąd *ad mentem* Projektu uregulowany.

„Okoliczność bowiem obierać nam frzodek inny nie dozwala, bo któżby bez zarumienienia się mógł pomyśleć o danju Kwitu Kommissyi Skarbu W. X. Litt: a gdyby losem nie przewidzianym wfunąć się mógł takowy Kwit w dzieie terazniejszego Seymu, kartę, na której byłby zapisanym, zemknąć przed współżyciem, zemknąć przed potomnością, byłoby publiczną przyługą.

„Spodziewam się, y w mocnym mam to życzeniu, że Prześwietna Kommissya Skarbu Litt: wygładzić potrafi ten łosk, który padł na iey doczynienia, ściśle zaś w Jey doczynienia wglądania, winniśmy sprawiedliwości, winniśmy sławie oskarżonych Mężów, winniśmy szczególniey Prowincyi W. X. Litt: w której *nescio quò fato*, szerzyć się nie dopiero zaczęły różnego gatunku zarazy; ta dbałość rządowa zbłąkane umysły wbiła na tor przyzwoity, wywołaną przyzwie sprawiedliwość do Trybunałów, y do innych Subsellioów, gwałtowność powściągnie, uciśnionych orzeźwi, a tych, którym *virtutis amor* nie rządzi, *formido pœne* ostrożnemi uczyni.

Xiaże Sapięha Posel Wołyński mówił w następującej ośnowie:
 „ Kto tylko z nas tu do pisania Praw wybranych Meżow technie
 „ duchem prawdziwie Obywatelskim, a cechą pocziwości chce
 „ mieć oznaczone urządowanie swoje, ten ściśle przetrząsać ka-
 „ żdego Projektu po Projekcie podanie, w każdego wglądając isto-
 „ tę, nie uwiedziony błaskiem pozoru, ogólnego najprzod Oyczy-
 „ zny szukać powinien Dobra.

„ Wnieśliśmy na dniu wczorajszym przed samym solwowaniem
 „ Sessyi Projekt nowej postaci nieznanego Sądu, pod hasłem o-
 „ calenia Skarbu Publicznego, iak powabnemi zdawał się ludź-
 „ pociągami, tak w pierwszym rzucie oka małej rzecz wyobrażał
 „ wagi. Ale myśl zażanowiona strachem w krótkiej chwili Oby-
 „ watelstwo przeraziła.

„ Nie lękam się kary, bo unikam winy; ale lękam się prze-
 „ myślow na uciśnienie niewinnego; nie lękam się o siebie, bo w
 „ domowym pędząc dni zaciszu, przenoszą mnie zazdrości poci-
 „ ski; ale lękam się o tych, którzy będąc celem Narodu, są celem
 „ nienawiści; lękam się o tych, co bezprzyczynnie razem z niemi
 „ cierpieć mogą. Tak gdy szturm zwali wyniosłego Cedru drze-
 „ wo, upadek jego druzgocę y łamie krzewiny, co go otaczały, y
 „ których nawałność nawet nie dochodziła.

„ Już to rzecz znana, że słabość ludzka często unosząc się,
 „ cierpienie jednemu wyznaczone, dzieli na wielu; strzedz zatym
 „ bardziey powinniśmy, ażeby nikt niewinnie nie cierpiał.

„ Staneliśmy w tej porze, iż często przykłady na równą z
 „ Prawem kładą szalę: chronić się przeto tych przykładów ile sił
 „ naszych powinniśmy.

„ Przezacni Kolledzy, Kraiu Prawodawcy! nim zaczniemy
 „ nowe pisać ustawy, zaczniemy od zachowania przez Przodkow
 „ naszych pisanych: niech prawda będzie naszym hasłem, słuszność
 „ prawidłem, a w ogólnym zważaniu rzeczy nie baczmy na Oso-
 „ by, lecz na czyny.

„ Mało znam Pana Tyzenhauza Podskarbiego, mało się za-
 „ szczycam y znajomością współcześnie jego godnych Kommis-
 „ sarzy Kommissyi Skarbowey, przyjaźń mnie zatym do nich nie
 „ wiedzie; ale dość, że pod jednym żyją Prawem, żeby ich bro-
 „ nił swobod.

„ Rostrząsać czyny Kommissarzow Skarbowych, między in-
 „ nemi Dykasteriyami, Seymom liczne nakazują Prawa, lecz za-
 „ raz łączą przepis tego rostrząsania. Cztery Raty co Seym li-
 „ kwidowane dotąd były; pięć z ostatniej Konstytucyi 1778. li-
 „ kwidowanych być powinno. Zabrzmiwały w uszach moich te
 „ JW. Woiewody Inflantkiego w Izbie Senatorskiej rzeczzone slo-
 „ wa: *a z pięciu Rat Expens zgadza się z Perceptą.* Y w coż więcey
 „ Seym się wdawać może? kiedy mu poprzedniczy wdawania się
 „ przepisał obreby? Może Seym nowy, nowe stanowić Ustawy,
 „ ale w swoim miejscu, nie przy Kwicie, który dla żadnego Di-

„ casto-

„ *coasterium* nie byłby pewnym, gdyby w nim dozwolono wybie-
„ gow...

„ Wnieścień słyszeć się dało, iż na szostą Ratę 540000. za
„ Kwitem JW. Podskarbiego Nadwornego od Kasyera Rzeczypo-
„ spolitey są wzięte. Pytam się, czyia to wina? czy tego, co
„ wziął, czy tego, co dał? tego pewnie nayıperwey co dał; bo
„ dawać nie powinien podług Konstytucyi 1764. tylko za dyspo-
„ zycyą Kommissyi w komplecie zebraney y podług Prawa de-
„ cydującey. A wszakże tym sposobem ktokolwiek bądź publi-
„ czny mógłby zabrać Skarb, bo tyle ma do niego Podkarbi, co
„ y każdy z ludzi. Grzeszny tedy jest Officyant; a z Officyantem
„ gdzie Sprawa? w Kommissyi Skarbowey; która raczey niż Sey-
„ mowi te wieści donosić; sądzić Kasyera była powinna. Cze-
„ go że nie zrobiła, warta napomnienia, lecz nie kary. Zarzu-
„ cić mi tu kto może, że Officyant y iego Poręcznik nie mają *pi-*
„ *gnus sufficiens* do tak wielkiey Summy. Jeżeli tak jest, Skarb na
„ tym nie traci, bo Konstytucya 1775. folio 16, Art: 6. mowi:
„ *Officyaliści w Skarbach Obojga Narodow powinni mieć rękoymią od O-*
„ *fob pignus sufficiens mających.* A niżej folio 17. Articulo 10.
„ *W przypadku wykroczenia Podskarbi w Artykułach wyżej wyrażonych*
„ *Rada Nieustająca może ich napomnieć o zachowanie Praw, a gdyby trwa-*
„ *li w swoim sprzeciwieniu się, to wykroczenie poczytane będzie pro cri-*
„ *mine Statūs, o który zapozwani zostaną na Sądy Seymowe.*... Więc za
„ takowego kreowanie Officyanta, Podkarbiowie choć Litewscy
„ na Sądach Seymowych odpowiadać powinni, bo *crimen Statūs*
„ *etiam* w warunku dla Xięstwa Litt: w Sądach Seymowych ma
„ przyzwoite *Forum*; Officyant zaś z JW. Podskarbiem Nadwornym,
„ jeżeli tenże wziął od niego pomienioną Summę, *in Foro Com-*
„ *petenti*, czyli o gwałtowne wydarcie, czyli o podeyscie, czyli o
„ dług prosty, sprawę mieć może, a przeto y sprawiedliwość.

„ Inne zarzuty przeciw Kommissyi Skarbu Litt: formowane
„ tamować ieszcze miniey zdają się konieczność dania iey Kwitu.

„ Obiawiły nam usta godnych Delegowanych do przeyrzenia
„ Rachunkow Kommissyi Skarbu Litt: obiawiły nam mowię: że
„ w Protokule Blankiet znaleziono, że w teyże Xiędze dwie są
„ karty wystrzyżone; lecz usta Kommissarzow odwiodły się na
„ ten zarzut zaświadczeniem: iż to znalezione jest w Aktach prze-
„ szley, to jest: w Roku 1776. obraney, ale nie teraznieyszey przez
„ wybór Roku 1778. Seymu ustawom Kommissyi; a iakże tedy
„ teraz zesła za przeszło zakwitowaną przez Seym odpowiadać
„ może? Lecz zostają nieprzezienni Skarbowi Officyaliści, iuż
„ się wyexplikowali z Blankietu, iż ten nie szkodliwy, bo zapisa-
„ ny na gorze ku jakiemu zostawiony końcowi. Niechże się y z
„ drugiego zarzutu ci słudzy Skarbowi w Sądach właściwych teyże
„ samey Kommissyi usprawiedliwią.

„ Rownie o Summy 37000. w przeszło Seymowych rachun-
„ kach opuszczenie, y w Regestrach podskarbowanie, gdy Regent

Zzz:

„ Eko-

„ Ekonomiczny Litt: *propria oris confessione* być to swoją winą u-
 „ znaie, iak donioś JW. Podskarbi Nadworny, niech tego Regen-
 „ ta Kommissya nowo obrana na tym Seymie baczna o całość
 „ Skarbu Publicznego zapozwie, należytość odzyska, winnego u-
 „ karze.

„ Instruktarz Czopowego z mocy Prawa formowany, jeżeli
 „ nie doskonały, wart poprawy, ale nie Kommissya Sądu; bo nikt
 „ za przeświadczenie choć mylne odpowiadać nie może, gdyż mnie-
 „ manie jest rzeczą arbitralną.

„ Ustanowienia Exaktorów jest powodem Konstytucya 1778.
 „ nakazująca równy Litwie z Koroną sposób wybierania podatkow.
 „ Była Radzie, iak się usprawiedliwiła Kommissya, doniesiona ta
 „ ustawa; Rada, stroż y tłumacz Prawa, nie zganila jej; Rada
 „ za nią odpowiadać powinna.

„ Praktykowanie Akcyz, że musi nie być, świadczą Proto-
 „ koly Rady, w których żadne na takowy *gravamen* nie znajduje
 „ się zażalenie; boby nam było przez Delegowanych doniesio-
 „ ne; a jeżeli się na przyszłość znajdzie, przysła Rada temu za-
 „ radzić potrafi.

„ Procz poprzyśięgłych Delegatów, slyszeliśmy ieszcze za-
 „ skarżenia y Posłów.

„ Pierwsze: że Woysku zpoźniona zapłata, lecz przyczynę te-
 „ go w przychodzie podatkow y w Koronie nawet każdy znajdzie.

„ Drugie: że Delaty Woyska niepewne; na to, nie wiem, co
 „ odpowiedzieć; gdy Departament Woyskowy przyśięgły, o nie za-
 „ płatę Woyska Kommissyi Skarbu Litt: nie zażarza.

„ Trzecie: że podwójne Regestra dla fałszu na cłach przyspo-
 „ bione, y podpisane są na Blankietach Kupcow. Wdzięczność
 „ winno za te ostrzeżenie *Publicum* godnemu Posłowi JW. Infant-
 „ skiemu, ale y razem prozbę, aby Seymu nie zatrudniając, z gor-
 „ liwości swojej takowych fałszerzy Officyantow pozwać kazał
 „ do samey Kommissyi Skarbu; a gdyby ta Kommissya niesprawie-
 „ dliwą stać się chciała, zażarzyć ją do Rady Nieustającej. Wątpić
 „ o rzeczywistości winy nie można, gdy ją Posel publicznie ogła-
 „ sza, ale dziwować się wolno Kupcow, ludzi Zagranicznych, y
 „ wolnych powolności, że w takowej ich liczbie, iak się przez lat
 „ dwie znaleźć mogła, żaden Kommissyi do Rady nie obrał się Za-
 „ skarżyciel.

„ Co do Punktu Instruktarza nie wydrukowania do przeszłego
 „ Roku, winne Kommissye przeszłe, których już nie ma; co o
 „ cofnienie już wydrukowanego, winien JW. Podskarbi Nadworny,
 „ ale gdy na obronę swą złożył powody polityczne, a z tego zbo-
 „ czenia jego, że nie ma skutku szkodliwego, wart nagany, ale nie
 „ Sądu.

„ Potrzeby zatem na Kommissyą ani Podskarbiego Sądu nie wi-
 „ dzie, ale winy Officyalistow y Sąd na nich przyzwoity w Kom-
 „ missyi Skarbowej znajduje.

„ Na

„ Na coż tedy podany Projekt nowego Sądu, gdy ani prze-
 „ stępstwa widocznego nie ma, ani takiego żadnego, na ktoreby
 „ *Forum* przez Prawo obwarowane nie było?

„ Mowmy ogulnie: zgrzeszy Kommissarz ieden, sędzi go
 „ Kommissya, iak *Collegium* Deputatow sędzi Deputat; zgrzeszy
 „ cała Magistratura, iest wyższa nad nich, iest Rada; ma moc na-
 „ pomnienia, ma moc suspendowania *ab Officio*, y dopiero zaskar-
 „ żenia *in ordine* Sądu do Seymu: byłoż to dopełnione, y ciż sami
 „ Kommissarze, ktorzy dzisiaj w Sądzie chcą się usprawiedliwić,
 „ za co zdrożności Kollegow Radzie nie donieśli?

„ Sąd zatym, wyznaczać na Juryzdykcyą tym sposobem, iest
 „ uwłaczać Prerogatywom Rady; y tu iest pierwszy artykuł, w kto-
 „ rym się zawiera *materia Statús*.

„ Jeżeli Podskarbi zgrzeszył z Urzędu, nie może być tylko
 „ *crimen Statús*, wyłączyć takową sprawę z pod Sądow Seymo-
 „ wych, iest mieć ich Prerogatywie; y w tym drugi Artykuł zawiera-
 „ jący w sobie *materię Statús*.

„ Ma Kommissya moc sądzenia z Prawa nadaną, ma Regestra
 „ Konstytucyą 1775. wyznaczone, y spraw gatunki, y wlanie w
 „ nią Trybunału Skarbowego, nie daie iey tylko moc *Officyan-*
 „ tow sądzenia, ktorą miał tenże Trybunał. Wskazać iey sądze-
 „ nie swoiey poprzedzicielki, iest dodać moc nową; trzeci Artykuł
 „ zawierający w sobie *Materię Statús*. Władzę Kommissyi y iey po-
 „ winności dopełnienie podzielić na Osoby nie podług Prawa 1775.
 „ obrane, zamiast ośmiu obranych, na dwa lata zrobić iedenastu Kom-
 „ missarzy, iest odmienić formę Kommissyi, y iey Elekcyi, a w tym
 „ czwarty Artykuł mający w sobie *Materię Statús*.

„ Nowe postanowić choć na czas iaki czterech Osob Urzędy,
 „ a Urzędy nie czcze, bo wielowładne nad iedną z naywyższych Ma-
 „ gistratur, iest piąty Artykuł *Materiam Statús* zawierający.

„ Nadto, nowych moc się rozliczna narodzi, z konieczności
 „ rozpoznawania czynow Kommissyi zaskarżoney, z ekluzyi od
 „ zasiadania we wszelkich Dykasteriach osob nie zakwitowanych.
 „ Bo któż nie oczyściwszy się prawie będzie mógł Urzędować? y
 „ tyśiąć innych nowych znajdzie się inkonweniencyi. A dla cze-
 „ go, Przeświety Stanie Rycerski! ściagnij załłone, niech twoy
 „ przemyśl, twoia znajomość rzeczy odkryie cel uwikłany, ia w
 „ tey mierze usta zamykam, bo o widocznych rzeczach mówić tylko
 „ wolno. Zostawcie każdemu sądzenie o moich słowach; wiem,
 „ że ie przeświadczenie dyktowało.

„ A teraz odłożywszy na bok rozpoznanie interesu Skarbu
 „ Litt: wołam do ciebie, Stanie Rycerski! imieniem całego Krá-
 „ iu, imieniem Oyczyzny, obeyrzyście się na cios, ktorym wam
 „ grozi już już zbliżająca się chwila, nie widzicie, że zniszczenie
 „ prac waszych, y koniec Obrad już iest bliskim.

„ W pięciu punktach zawarte *materia Statús*, czyż można pod-
 „ chlebiać sobie, aby iednomyslną za sobą pociągnęły zgodę, gdy

„ Dobro powszechne wieść będzie wielu do odrzucenia Projektu,
 „ bo spokojność Obywatelstwa byłaby nim nadwężoną. Znamy
 „ albowiem siebie, nie znamy przyszłości, kto wie, iaki za czasem
 „ wybór Seymujących zdarzy się; kto wie, jeżeli za tym przy-
 „ kładem idąc, rządzeni iakową zawiścią, iedni Obywatele nie
 „ użyliby tego prawidła na zniszczenie drugich, wyznaczeniem *ar-*
 „ *bitrariè* Sądu z Osob do zamiaru zdalnych; wtedy krzywda u-
 „ ciśnionych naszą czerniłaby pamięć, a wstyd nasze okrywałby
 „ popioły.

„ Tak straszny widok Projektowi wniesionemu koniecznym jest
 „ opozycji powodem, a opozycja końca Seymu przyczyną.

„ Wołam zatem do Ciebie JW. Marzalku! abys zasiadając
 „ przy styrze prac naszych, do pomyslnego doprowadził ich por-
 „ tu; zwracając nas od zawad, o ktoreby nasze Obrady rozbiłając
 „ się, czczemi stać się mogły. Chwalebną gorliwością wraz z
 „ JOO. JWW. Deputowanemi do Konstytucyi oświadczyłeś na
 „ dniu onegdajszym: że Prawo broni wprowadzać między Eko-
 „ nomiczne materyi *Statùs*, y wzbronileś czytania JW. Chel-
 „ mskiego Projektu, zrob tak y z teraznieyszym, cofnij go; niech
 „ Izba decyduje, czy Kommissya warta Kwitu, lub nie? a czy war-
 „ ta Sądu, w swoim czasie, gdy tego kto wyciągać będzie, osobnym
 „ poday Projektem.

„ Pamiętajcie godni Mężowie, że zerwania Seymu plama
 „ nie na tych padnie, co z mocy Prawa nie dbzwolili uciążliwej
 „ Obywatelom ustawy; ale na tych, co łamiąc Prawo, nie wcz-
 „ śle materyą podali.

„ Prześwietny Stanie Rycerski! pamiętaj na pozostałych w
 „ domu braci, ktorzy Tobie los swoy powierzyli, nie tylko go nie
 „ kładź na wątpliwą szalę, ale popraw, a poprawienia nie będziesz
 „ w stanie, gdy sam swoim koniec przyspieszysz Obradom, lzy
 „ odbierzesz w nadgrode, gdy z samemi tylko do domu powro-
 „ cisz Kwitami, nie pożytecznego nie niosąc dla Kraiu. Uchroń
 „ siebie od tey smutney przyszłości, uwolń nasze Zgromadzenie
 „ od smutney, a za panowania szczęśliwego STANISŁAWA AUGUSTA
 „ nie znanej przeciwieństwa dobru Ojczyzny cechy.

„ Niech Kwity *per pluralitatem* przyjęte lub odrzucone będą,
 „ a potym przystąpmy do materyi Woyskowych. Czekają nas od
 „ Tronu y od Rady zbawienne Projekta, użyjmy tych krotkich
 „ chwili ieszcze na pożytek Narodu, ha sławę naszą; tego żądam
 „ iak Pofel, iak Obywatel, iak miłością Ojczyzny tchnący.

„ Obfitając zaś przy Prawie 1768. Roku, titulo: *Porządek Seymo-*
 „ *wania*, nie tylko na Projekt, ale na deliberacyą Projektu, pod
 „ tytułem: *Deklaracya o Kommissyi Skarbowey Litt*: nie pozwalam, a
 „ o podanie Projektu do Kwitu dla teyże Kommissyi dopraszam się.

Zabrał głos JP. Morykoni Pifarz W. Litt: Pofel Wilkomirski:

„ Ochroniać w zadłużeniu, albo przestęptwach Kommissyą
 „ Skarbową, przeciw usprawiedliwieniu się Rzeczypospolitey, wstrzy-
 „ mywać

„ mywać czyli zatrudniać Rzeczypospolitey dla Kommissyi obo-
 „ wiązki, są to nazbyt przykre przeciwności, bogdaby ani w
 „ pierwszym, ani w drugim doświadczać nie dały się.

„ Nie chcę ja za Kommissyą Skarbową *Oratorem agere*, czuję
 „ bowiem tyle w umyśle oświecenia y mocy, w sercu przywiąza-
 „ nia, a w duszy czułości, ba w całym Obywatelstwa mego ieste-
 „ stwie obowiązków y przekonania, że nie masz sentymentu wyż-
 „ szego y szlachetniejszego, iak życzliwość Rzeczypospolitey; nie
 „ masz gorliwości chwalebniejszej, iak dla Dobra Ojczyzny o-
 „ świadczoney; ani mnie żadne prywatne dla Urzędujących w niej
 „ nie mogą unosić względy.

„ Lecz gdy usprawiedliwienie się Kommissyi ciągnie dla siebie
 „ satysfakcyą od Rzeczypospolitey, a gdy iey względ czyli kwito-
 „ wanie, od usprawiedliwienia Kommissyi zawisa, pomowmyż o
 „ pierwszym, gdybyśmy się zdecydowali w drugim.

„ Uformowany wiekami Stan Rzeczypospolitey naszej, Sey-
 „ mowanie swe w składzie kilkuset Osob mając zawarte, nie może
 „ mieć, ani miał, y ma w zwyczaju użycia innego do weyrzenia
 „ w Rachunki Skarbowe szrodka, iak wyznaczenie Deputacyi: na
 „ iey zatym doniesieniu fundować musi swe przeświadczenie, te zaś
 „ przeciwnym Deputacyi być nie powinno y nie może, chyba z ex-
 „ pozycyą wiary Deputowanych; a iużby też nie dziw było, że Kom-
 „ missya krytykom podlega, kiedy od niej y Deputacya w daleko
 „ zapędzonych nie jest wolną atakach.

„ Przytawfzy na to, że definicya Deputacyi jest y być musi
 „ fundamentem Rachunku, słyszeliśmy o nim: iż Kommissya Skar-
 „ bowa Litewka od daty przeszło Seymowego Rachunku do daty
 „ obowiązanej na Seymie teraźniejszym Kalkulacyi, ze wszystkich
 „ Percept y Expensov wykalkulowała się.

„ Mamyż rościagnąć opinie, ieżeli dobrze zlikwidowane Per-
 „ cepty y wyrealizowane Expenfy? w tym więc powątpiewanie ap-
 „ plikowałoby się z większą křzywdą do Deputacyi z tak godnych,
 „ a zdatnością, wiarą, y poczciwością charakteru zaszczyconych
 „ złożoney Mężow, iak do samey Kommissyi.

„ Przekonani iesteśmy, ieżeli w różnych przyczynach, to ie-
 „ dnak w rownych opiniach, że Kommissya teraźniejsza Skarbo-
 „ wa zapomniawfzy, iż Podskarbi w niej, nie może być bez niej
 „ grzeszącym, ani wina iego bez obwinienia Kommissyi być nie
 „ może, z niepomyślnemi przeciw Podskarbiemu w tych czasach
 „ okolicznościami, przedsięwzięła przeciw niemu zbior swych prze-
 „ ciwności y zarzutow; a gdy sama Rachunek wyprowadzała, y
 „ gdy w nim wyspecyfikowała Percepty, y skombinowała z nie-
 „ mi Expenfy, nie zapisała z tychże przez się wyprowadzonych
 „ Rachunkow decesu; więc pierwsze w rzrodle wiadomości okal-
 „ kulowanie dość gruntowne; a gdy ieszcze przez Likwidacyą De-
 „ putacyi Seymowej rostrząśnione, daley rościagnąć nie można o-
 „ pinii, chyba duchem osobistych przeciwności przedsięwziętey.

Aaaa

„ Taż

„ Taż Deputacya, kiedy *in ratione* Percept y Expenfow uspra-
 „ wiedliwionych, Rachunkom bez zadłużenia skombinowanym wy-
 „ znawfzy iuftyfikacyi definicyą, nie zapomniała y drobnych wśpo-
 „ mnieć *extra* Rachunkow okoliczności, iakże myśleć gdyby *in va-*
 „ *lidioribus* tać lub ochraniać *quid devium* czyli *deficiens* miała.

„ Stańmyż na tym, że Deputacyi Seymowey definicya, fundā-
 „ mentem iest definicyi Rachunkow, a w owych zarzutach extra-ra-
 „ chunkowych poſtąpmy uwagą.

„ Mylka Regenta ile przez ſamegoż przed Kommiſſyą oświad-
 „ czona, gdy w części wynalezieniem przez niego zmyloney, a w
 „ części do wynalezienia obowiązanej Percepty bonifikowana y
 „ upewniona, iak nieprzyzwoicie od Kommiſſyi tu wniefiona była,
 „ tak do niey z podległym iey Officyantem iść muſi na powrot; a
 „ gdy Regent Jurament na tę przypadkową mylkę ofiarował, y gdy
 „ z niey wynalazek y iſciznę bonifikacyi zaręczył, cożże iest? co-
 „ by w tey obiekcyi daley ſprawiedliwości ſentymentu zaſtanawiać
 „ mogło?

„ Blankiet znaleziony, gdy miał intyтуlacją na co podpifany,
 „ przeſtał być Blankietem, a zoſtał znakiem przeſtępu czyli raczey
 „ nie punktualności Officyanta Kommiſſyi.

„ W zarzucie wyrznięcia dwóch kart z Kſiag Kommiſſyinych,
 „ ſkoro nie więcej na expozycją czyli na konſekwenęą wnoſzo-
 „ nym nie było; więc winą y nie naywiękſzą konſerwuiącego Kſię-
 „ gi Sekretarza, a nie żadną Kommiſſyi; może zalanie iakie tym
 „ ſpoſobem zgładził; może mu Skrybent uſzkodził, może też in-
 „ nym iakim to ſię ſtało przypadkiem; doſć na tym, że nie być
 „ nie muſiało, kiedy niczym nie wſpartą zarzutu, kiedy Dyaryu-
 „ ſzu y Protokulu żadnego nie przytoſowano, iż co z nięnalazio-
 „ nemi kartami ubyło; winien wprowadzić odpowiedź Sekretarz,
 „ lecz winien ją Kommiſſyi, ale ta iego wina w Seymowey Inda-
 „ gacyi ieżli wiadomość znalazła, konſyderacyi znaleźć nie może
 „ y nie powinna.

„ Podwoyność Regęſtrow na Komorach, a podpify Kupcow w
 „ nich na Blankietach iako w doſwiadczeniu być nie mogły, tak gdy
 „ exceſs Officyantow należy do Kommiſſyi, a ta w zbiorze zarzutów
 „ gdy tego nie allegowała, gdy do Deputacyi Seymowey nie podano,
 „ gdy *extra* iey wniefiono, iakiż temu przeciwnością tchnącemu
 „ wnioſkowi walor być może dany?

„ Owe iakowychſi w Czopowym Akcyz zarzuty, albo mia-
 „ ły ukrzywdzonych, albo ich nie miały, ieſli nie miały, czyż go-
 „ dziło ſię ie wnoſić? ieżli miały, czemuż ukrzywdzeni w tym pun-
 „ kcie nie ſzli do Kommiſſyi, a w nieſatysfakcyi od niey, do Rady,
 „ a za nich teraz izaliż Poſłowie do Seymu, y ieſzcze mimo De-
 „ putacyi iść mają?

„ A oweż Zolnierskie w zmyślonych Delatach krzywd exa-
 „ geracye, gdy do Kommiſſyi, ani do Departamentu Woyskowe-
 „ go podawane w czasie nie były, gdy Kwity na wyplatę żołdu do
 „ oſta-

„ ostatniey Raty zasfzły, bylaż przyczyna do wspominku? wszakże o-
 „ tworzywşy do skarg plac Żołnierştwu, w wnetrznym podobno
 „ ſwych Kommend prędzey znaleźliby ie goşpodarştwie, a w niebyło-
 „ ſci ich od Kommişsyi, do niey, po-wydanych na wypłatę Kwitach,
 „ iſć przyzwoicie nie mogą.

„ Czynnoſci Kommişsyow Skarbowych ſkładają ſię *ex forma*
 „ & *ſubſtantia*; *quo ad ſubſtantiam* doſć zalety z wyſokiey admini-
 „ ſtrowanych y urealizowania Taryſſowych Dochodow, Percepty,
 „ a w wypłatach Kwitami uſprawiedliwionej; *quo ad formam* y nie-
 „ doſtatecznoſć iej nawet náyłatwiey wybaczyć przynależy,
 „ wprzod bowiem trzeba dać *ſchemmata*, niżeli w obrzadkach kry-
 „ tykować, ile co Seym inne ſentymenta, y nie raz między ſo-
 „ bą roźne; a może teź w nagley Rachunkow expedycyi nie przy-
 „ ſzło tam zayrzec, gdzie wałor pochwały; a przygotowane kno-
 „ wania *minima* odkryły *intrinſeca*, gdzie pozor myłki wytknąć zda-
 „ ło ſię; w tym zaś czacie & *ex nihilo* kryminały formować wolno.

„ Dopoty mówiąc co przeciw Kommişsyi mowionym y rea-
 „ lizowanym było, gdy wzbiorze tych zarzutow nie przeciw niey
 „ *in validis allegatis* nie nayduię, konkludować muſzę: że nie przy-
 „ ſtoi Rzeczypoſpolitey approbować niewinną wexę, trudnić obo-
 „ wiązaną rekognicyi y Kwitu ſatysfakcyą; boć y partykularny
 „ Pan gdy martwi uſprawiedliwionego ſługę, na przeciwną zaſłu-
 „ guie zaletę, iaką od eſtymacyi Rzeczypoſpolitey odwracać na-
 „ leży.

„ Nie mieymy Juryzdykcyiney za oſobiſtą tylko Urzęduiących
 „ krzywdę, a gdy Juryzdykcyę takim podlegają attakom, coź ſię
 „ z prywatnemi dźlać może Obywatelaми?

„ Pozorny pretext wynalazkow uciążliwoſci, dać Sąd prze-
 „ ciw Kommişsyi, ale w niego teraz y Deputacyą Seymową obiać
 „ należałoby; a iakąż materya do Sądu z taką komplikacyą y kon-
 „ ſekwencyą? iakiey formy Sąd na Juryzdykcyą być może? y trze-
 „ baż ieſzcze reſztę Prerogatywy Kraiowej w Juryzdykcyach u-
 „ podlać y exponować? iakby teź ſzukając pożytkow iakich dla
 „ Rzeczypoſpolitey; w ktorey naytrudniey o przykłađ, a za nim
 „ abuźnałnoſci drogą poydą pewnie dalſze *exceſſiva*.

„ Ktoź ſię z nas przekonać może, że w teraźnieyſzym czacie,
 „ czyli w onego okolicznoſciach tyczących ſię Kommişsyą Skarbo-
 „ wą *in genere*, albo raczey *in ſpecie* Urzęduiących; Sąd na nią du-
 „ chem gorliwoſci y ſprawiedliwoſci, nie zaś dalſzych na Urząd re-
 „ kwirowanemu rezygnowaniu nie podległy zamiarow inſtyńktem
 „ w celu ucisku ieſt prolektowany? a iakże ſię go ſpodziewać im-
 „ parcyałnym? kiedy w niego z iedney ſtrony przemoć, z drugiey
 „ ſłaboſć wchodziłaby; iako zatym nieſłuſznoſć materyi odkrywa
 „ plantę, tak zamyſł wyciſkania z Urzędu ukazuje perſpektywę; a
 „ wszakże nie tajna w przeſwiadczeniu powſzechnym ſprawiedli-
 „ woſć Sądowa zoſtawiła ſwe uciemieżenia y boiaźni ſlady, nie
 „ zgładzi ich bezſtronna potomnoſć, acz ſą teraz pozorem tytular-

„ ney czyli przemocney prawności nakryte. Przedtym oppresya
 „ Obywatelów z przemocy iednych nad drugimi praktykowała
 „ się w Konfederackich czynnościach, nigdy iednak approbacyi nie
 „ warta; a mamyż Seym wolny tą mściwością sentymentów ka-
 „ zić, y gorszący prześladowania wystawić potomności przykład?

„ Wy więc, Przechacni Prześwietnych Woiewodztw, Ziem,
 „ y Powiatów Poślowie! uczuycie tę krzywdę iako publiczną,
 „ położcie iey tamę, daycie przyzwoity sprawiedliwemu z Rachun-
 „ ków Kommissyinych usprawiedliwieniu wymiar, y szacunek, a u-
 „ sprawiedliwioną ochrońcie Jurysdykcją, abyście siebie y Nastę-
 „ pów ochronili; a przy sławie, którą Sprawiedliwość wasza w odle-
 „ gley zyszcze Potomności, wiecznietrwałą całą Powfzechność
 „ Kraiu mieć wam będzie wdzięczność.

„ Tubym już pewnie, sądząc dostateczną w przedsięwziętęj
 „ materyi rezolucją, przestał o niey mówić, gdyby na dniu wczor-
 „ rayszym, zamiast Kwitu należącego dla Kommissyi, pod tytu-
 „ łem: Deklaracya onego, przeciwny słuszności y Prawom nie dał
 „ się słyszeć Projekt.

„ Zaradzać wykroczeniu przez przestępstwo, stanowić Prawo
 „ przez bezprawie, większy jest excels w drugim niż w pierwszym.

„ Zarzuty przeciw Kommissyi Litewskiej, gdyby też w zawie-
 „ rzoney nawet im opinii, na ich stronę przeważonemi były, przed
 „ rozeznaniem atoli są tylko obiekcją, nie zaś dowiedzionym prze-
 „ stępstwem, te zaś za wniesieniem zarzutów, stało się przez wnoszą-
 „ cych ie popelnionym, gdy *extra* Deputacyi, głosy wnoszących
 „ słyszane były.

„ Nie można ich exkuzować przymowieniem się do materyi,
 „ gdyż były na Urzędowe mowy y przygotowane głosy formalizo-
 „ wanemi, y albo nie masz Prawa na niewolność w tamtym cza-
 „ sie głosów, albo one były bezprawnemi, a chyba ie dla tego na-
 „ zywać do przymowienia się użytymi, że na samą przymówkę za-
 „ mierzonymi czyli w zamiarze dopełnionemi były.

„ Zamilczałbym o tym przestępstwie, w oczach wszystkich Sta-
 „ now Zgromadzonych, dziejącym się, gdyby to w Senacie zaszło,
 „ zamiast Kwitu w Izbie Rycerskiej, nierodziło Projektu Prawa
 „ na bezprawie.

„ A możeż być ono iawniejsze y gorsze, iak materyi *Statūs*,
 „ w materye Ekonomiczne nie przyzwolicie wprowadzenie? któż
 „ jest Autor, czyli tego Projektu tłumacz, który albo w nim nie
 „ przyzna materyi *Statūs*, albo ją przyznawszy, wolność wprowa-
 „ dzania iey a ieszcze w tym czasie, rozumieć y utwierdzać będzie?

„ Jeżeli w porządku Ekonomicznych materyi, można mówić
 „ o Kwicie, minawszy danie onego od Deputowanych świadectwa,
 „ to tylko mówić y stanowić wolno danie Kwitu, lub nie danie;
 „ ale tworzyć Sądy zamiast Kwitu, jest to Projekt do Prawa na
 „ bezprawie, a raczey do tamowania Seymu, niżeli utwierdzenia
 „ go, takowego na nim Prawodawstwa wynalazkiem.

„ Nie

„ Nie dziw, że na Kommissyą Skarbową napaśną krytyką rzuci-
 „ cane czernidła, kiedy spikniona przeciwność do tego wygórów-
 „ ła stopnia, że dla prześladowania Osoby, trzeba okropnie dla Na-
 „ rodu koncypować Prawo, trzeba iść do niego drogą bezprawia.

„ Mowilbym, że zarzuty drobne z uft Deputowanych, nie
 „ znaczyły materji Sądu, iakby też w żadney inney Juryzdykcyi,
 „ szukając, tyle makul nie znalazło się; lecz się odwołuję w tym
 „ punkcie do famych JWW. Deputowanych do weyrzenia w czyn-
 „ ności Kommissyi Litewskiej; niech ci wielcy Mężowie podpiszą
 „ swe *resultatum* & *in praeiſo* dadzą definicyą, czyli Kwit dać trze-
 „ ba, albo go wstrzymać; a natychmiast Sąd przyzwoity nawet
 „ y w tym czasie w takowych przypadkach zażytym być powi-
 „ nien; allegata zaś mimo JWW. Deputowanych iako wstęp swoj
 „ bezprawny miały, tak wnoszący one będąc w Delatorstwa raczey
 „ nie zaś Prawodawstwa postaci, znaydą Sąd skarżeniu swemu y e-
 „ wazyi przyzwoity.

„ Jeżeli koniecznie dla dalszego Osoby prześladowania, po-
 „ trzeba Sądu, a na coż są Sądy Seymowe, kiedy nie na *crimina*
 „ *Status*? coż jest tym kryminalem, jeżeli nie wyciągający Sądu
 „ postępek *ultima Instantie* Juryzdykcyi? jeżeli zatym w zarzucie o-
 „ nego jest iaki Delator; ma Sąd przed-sobą Prawem ustanowiony,
 „ stanowiąc go nowego nowym bezprawiem, ani trzeba, ani się godzi.

„ Nie dziw, że znalezione winy do Kommissyi Skarbowey
 „ przez chcących iey obwinienia, kiedy znaydujący pretext do
 „ niego, Sądu na ten przypadek przyzwoitego znaleźć nie mogą;
 „ y iakby też o takowym przypadku nie było Prawa, stanowiąc go,
 „ a ieszcze przez bezprawie zamyslaia.

„ Nie wiem, czy z uft Deputowanych drobne zarzuty, a z
 „ głosow *extra* Deputacyi gołosowne wyciągają Sądu; ale gdyby go
 „ trzeba było, Konstytucya 1764. Roku każąca z wykraczającymi
 „ Podskarbiemi y Kommissyą *figura Judiciali agere*, miała się *rela-*
 „ *tivè* do Sądu, więc iuż do ustanowionego, nie zaś do ustanawiać
 „ się mającego.

„ Konstytucya 1768. Traktatowa, Urzędow. Sądowych y Są-
 „ dow w Kraiu stanowienie, przywiązuie do iednomyslności; więc
 „ gdy ta nie zawsze pewna, a Sąd Seymowy wziąć za nieprzy-
 „ zwoity do tego przypadku, jest o nim rozumieć, że nie ma nań
 „ Sądu; stanowienie zaś nowego, gdy między materye Ekonomi-
 „ czne wziętym być nie może; więc wyiawwszy przypadek od usta-
 „ nowionego Sądu, do nie mogącego się stanowieć, przywiązać go
 „ nie można.

„ Konstytucya 1775. Roku wykroczenie wszystkich Ministe-
 „ ryow y Juryzdykcyi, naznacza upomnieć Radzie, a w sprzeci-
 „ wieniu się iey, nazywało kryminalem *Status*; więc w naturze wy-
 „ kroczenia gdy go zadają, iuż jest kryminał, jest zatym na niego
 „ przyzwoity Sąd Seymowy.

„ Konstytucya 1776. Roku, czyli warunek w niey dla Litwy,
 „ wymuiąc wszystkie Sprawy od Sądow Seymowych, *crimina* ie-
 „ dnak *laesæ Majestatis, perduellionis & Statûs* im zostawie; więc za-
 „ rzuty przeciw Kommissyi gdy są, być muszą, albo drobną, albo
 „ ważną materią jeżeli drobną, mowienia o niey; nie warto, ieże-
 „ li ważną, *crimen Statûs* w sobie zawiera, a zatym do Sądow Sey-
 „ mowych należy.

„ Coż to za tajemnica, że mówiący przeciw Kommissyi, chcą
 „ dla niey Sąd tworzyć, a nie idą do Sądu utworzonego, y ie-
 „ szcze przystęp do niego czynią podstępkiem bezprawia, więc ta-
 „ kowy swoy przeciw Prawu zamyśl widomie podeyrzanym czynią.

„ Nie można o tym Projekcie rozumieć, iak, że jest niespra-
 „ wiedliwy y gwałtowny, bo bezprawny, a za wynalazek do zry-
 „ wania Seymu wzięty; Autor zatym onego jest Autorem zry-
 „ wania, nie zaś ten, ktoby przy Prawie, bezprawny bieg tym
 „ Projektem torowany Seymowi tamował.

„ Prawo zatym gdy między materye Ekonomiczne, *materiam*
 „ *Statûs* umieszczać nie dozwoliło; więc takowy Projekt w końcu
 „ wczorayszey Sessyi nieprzyzwoicie wniesiony, albo niech za-
 „ deklarowanym zostanie *pro insubfistenti* w deliberacyi, albo niech
 „ oświadczenie moje przyjęte będzie, że *in excessivo* Seymowi po-
 „ stępować nie godzi się. Niech się podający ten Projekt pod La-
 „ skę, exkuzuje z bezprawnego wniesienia, a mnie Prawa exkuzo-
 „ wać nie trzeba, które *jubeat, non disputat*; przy Prawie zatym
 „ mówię: albo niech iedynie rezolwuje się materya o danie Kwi-
 „ tu, lub nie danie; albo zamiarom *in excessivo* będę tamować w
 „ Seymowaniu drogę, y Projekt do Kwitu dla Kommissyi Skarbo-
 „ wey Litewskiej oddaie do Łaski. „

JP. Gawronski Posel Podoliki bywszy Delegat do examinowa-
 nia Kommissyi Skarbowey Litt: donioł Izbie: iż z czynionego
 przez Delegacyą examiu okazało się: że JP. Podskarbi Nadwor-
 ny Litt: Summę pięćdziesiąt kilka tysięcy na Departament Rady
 destynowaną zabrał, Expensu daremnego na nowo kreowanych
 przez siebie Officyalistow do kilkunastu tysięcy przymnożył, po-
 rządek Prawny Percept y Expens Skarbowych miał, y Sum-
 my z nich arbitralnie rozrządzał, Instruktarz nowy na Komory
 mimo wiedzę Kommissyi rozesłał y znowu go cofnął, Pieniądze
 na kopanie Kanału ze Skarbu wziął, a tę kopanicę Poddani Eko-
 nomiczni robili. Cytował Konstytucyą: iż Podskarbiem iedynie
 na potrzebę Oyczyzny wolno ruszyć Skarbowe Pieniądze, nie
 zaś na inną iaką, y oświadczył: iż Podskarbi nie dopełnił Prawa,
 przewinił; przeto podpada Prawu *privationis Officii*. Mówił daley:
 iż jest na Kommissyą Skarbową Litt: zarzut, że podwoyne Per-
 ceptowe trzymano Protokuly; y dodał: że JPP. Kommissarze, iak-
 ko Mężowie dobrej sławy powinni tak z tego, iako y innych o-
 skarżeń usprawiedliwić się y oczyścić. Powiedział naostatek: iż
 musznie na ten koniec jest Sąd dla nich sprojektowany.

JP. Da-

JP. Darowski Poseł Krakowski domawiał się, aby ta materya, która się wczoraj zaczęła z strony Kommissyi Likwidacyney, była expedyowana, a ta nie wpływała, co mimo nią jest tu wtrącona.

A gdy wielu JPP. Posłów dopraszało się o głosy, JP. Marszałek rzekł: „ Zgromadzeni jesteśmy z przepisu Prawa dzieło publiczne czynić, czynmyż tak, iak Prawo każe, zaczęliśmy materyą Kommissyi Likwidacyney tyczącą się, kończmyż ją; a po iey zakończeniu głosy dawać będę. „

Nie ustał spor w Izbie, iedni głosów, drudzy skończenia zaczętey względem Kommissyi Likwidacyney materyi, żądali.

JP. Szydłowski Poseł Warszawski odezwał się w te słowa:

„ Zaskarżona Kommissya Skarbowa Litt: nie to, żadaia na nią Sądu y to nie; lecz to mnie gorzzy, iż są głosy takie, że się odważaia o Kwit dla iey domawiać, który gdyby iakim przypadkiem był iey dany, wydrzeć go z Xiąg Prawa, byłoby całemu Kraiowi uczynić przyługę. „

Zabrał głos JP. Tyfzkiewicz Pisarz W. Litt: Poseł Wileński: „ Ofzczędzać treści rzeczy tam, gdzie skutki są wiadome nie należy, przyimować iednych zawistne zdania, a drugich przyiazne bez przekonania nie przystoi. Wie dobrze generalność o przemocy Podskarbiego Nadwornego Litt: zna ia Narod dostatecznie. Przysła dziś przed Stany gorzająca, bogdayby ostatni raz, Kommissyi Skarbu Litewskiego materya; do ktorey gdy mi się przyimawiać przychodzi; pytam się, iaki jest obiekt naszego Seymowania? czyli pokryć grube omyłki? czyli ukarać? Ochraniac iednych, jest to pokrywać błędy drugich, ktorych owfzem poznanie nader jest potrzebne. Trzeba się godnym Mężom zafiadaia cym w Kommissyi Skarbowey Litt: usprawiedliwić, trzeba okazać winnych. Projekt, pod tytułem: „ *Deklaracya o Kommissyi Skarbowey W. X. Litt:* „ w deliberacyi będący, zdaniem moim dobry jest; należy bowiem odesłać tę materyą tam, gdzie po sprawie dliwym iey rozpoznaniu, cnota znajdzie nadgodę, a występki karę. „

W głosie swoim JP. Orłowski Poseł Podolski wyraził: iż minęły te czasy, kiedy Podskarbiowie, aby się nie kalkulować zrywali Seymy. Zabiegł tey zdrożności dobry Król, ustanowił Kommissyą, oddał ia, w rzędzie Ekonomicznych interesów, bacności Stanów. A iezeli danie Kwitu Kommissyi, jest materyą Ekonomiczną, toć y rząd Skarbu; y w nim popełnione winy do teyże materyi Ekonomiczney należą. Mowił dalej: iż w tych okolicznościach, w ktorych zostaje Kommissya Skarbowa Litt: nie Kwitu oney domagać się y chcieć należy, ale Sądu y kary spodziewać się. Naostatek powiedział: iż im dłużej mowi w tym interesie, tym mocniej przekonywa się, że y ocalenie honoru JPP. Kommissarzów, y odzyskanie strat Skarbu Publicznego wymaga, aby Sąd był wyznaczony.

Bbbb a

JP.

JP. Radoliński Poseł Kaliski żądał uchylecia tego Projektu mówiąc: iż zawiera w sobie *materiam Statūs*.

Zabrawszy głos JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski wyraził: iż nie mówi za Projektem, ani za Kommissarzami, ale mówi za ludzkością. Ktożby miał popychać w przepaść nad nią będącego? Religia, ludzkość y wszystko ogółem litować się każe nad bliźnim. Mówił dalej: iż głosy licznie przeciwko Prawu brane zgorzły go, dodając: że stan rzeczy ciagu wymaga, aby Delegatom wiara dana była; wykalkulowała się przed niemi Kommissya; jeżeli Delegowani nierząd skarżyli, toć nie frogie przewinienia, ponieważ Oficjantów winy, sama Kommissya ukarze.

JP. Gielgud Poseł Zmudzki miał głos w tey ośnowie: „Gromadnemi słowy mam honor powić w tey materji, w ktorej nasłuchałem się w Senacie od Delegatów y innych Posłów zażłego uwiadomienia. Do tych okoliczności myśl obracając, nie chcę ja politykować, gdy ze wewnętrznego czucia przekonany jestem o sprawiedliwych zażarzeniach na Kommissyą Skarbową Litt: ktora (podług wyrazu godnego Senatora JW. Kasztelana Kijowskiego) tyle popełniła grzechów, ile gatunków podatkovania; nie warta zatym też Kommissya Kwitu. Dla przekonania zaś Stanów o potrzebie wyznaczenia Sądu na też Kommissyą, wspomnę tu w ogulności, com się w domu siedząc dowiedział, a Prześwietne Stany o tym iezcze nie wiedzą. Kommissya Skarbowa Litt: Seymową na się brała pościć, kiedy opłacanie na Cłach powiękzała siłuterko-kształtny czyniąc podatek hasłem Predominanta, na iakiegoś *Ktosia* zwałając. Należy więc tego JW. *Ktosia* ukazać y ukarać, a nie na Kwit dla Kommissyi Skarbowey Litt: udecydować się. Kommissya ta okazała w ogulney Tabelli z Czopowego Wileńskiego dwa tysiące dochodu niby importowanego, a Wilno do 80,000. płaci. Takowe gdy się działy *absurda*, więc nie Kwitu dania, lecz Sądu dopraszać mi się należy, ażeby winny był ukarany, a niewimny sławy nie tracił. Ze Sąd JW. Podskarbiemu Nadwor: Litt: nie przypadł do smaku, przeto materya *Statūs* w Projekcie znayduie się. Na co Ministrowi domyslać się y dociekać, iż z nim samym Sąd? gdy unika Sądu, tym samym pokazuie się winnym. Ja lubo iednego tylko winnym być sądzę, iednak dla całej Kommissyi kwitowanie zażtanawiam y o wyznaczenie Sądu upraszam. „

Mówił JP. Sieroszewski Poseł Kaliski:

„Nigdy zaiste od założenia naszej wolney Rzeczypospolitey „osobliwszy nie przychodził przypadek pod rozeznanie Seymujących Stanów, iako ten, ktory nas dzisiaj zatrudnia y różni; „czyli bowiem przewinienia oskarżonego, czyli zawisłe oskarżenia, czyli żądany od Rzeczypospolitey wyrok uważam, y rostrząsam, wszystko niezwyuczayne, wszystko zporządku y sprawiedliwości wypadłe znayduie.

„Prawda,

„ Prawda, że powszechny odgłos, y Seymuicacych wraz ze mną
 „ Pollow okrzyki, wskazują być Kommissyą winną Skarbu W. X.
 „ Litt: a z tey, w celu naywinnieyszym JW. Tyzenhauza Podskar-
 „ biego Nadwornego, o wiele wykroczeń nad Prawo y sprawie-
 „ dliwość; lecz się nad liczbą y mnostwem onych zastanawiając,
 „ znajduję iedne z nich, co do dawnieyszych zarządzeń, Kwitami,
 „ już na dawnieyszych Seymach od Stanow Rzeczypospolitey za-
 „ łatwione; drugie świeżo wprowadzone przezornemu Delego-
 „ wanych rozważeniu podpadłe, prawie już rozwiązane; bo z tych
 „ wszystkich tak ostro y tak śmiało ogłoszonych zarzutów, nie po-
 „ kazaly się dotąd dokładnie y rzeczywiście tylko niektóre zanie-
 „ dbania, opuszczenia, y omyłki, bardziey porządkowym prze-
 „ pisom, niżeli rzeczy istotnie szkodzące; ktore dawniey zręczne
 „ milczenie pokryćby zapewne umiało; o wszystkich innych nie
 „ wiem, Delatora nie znam, o Pozwach nie słyszałem, ale wi-
 „ dzie: że ten nieszczęśliwy y na pociski wystawiony Minister,
 „ gorzki upokorzenia kielich wypija, ktory mu zawisłych może
 „ lub zazdrośnych ręka z naciskiem nachyla. Tak smutne, tak o-
 „ kropne obwinionego położenia, wszystkie czule serca zastanawia-
 „ ją, ktore chcąc równo dla każdego sprawiedliwość okazać, prze-
 „ czytaniem na dniu wczorajszym Projektowi wprzek idą.

„ Jakże albowiem może ta naywyższa w Kraiu Juryzdykcyja,
 „ ktora się Dobrodzieystwy bardziey, niżeli surowością wflawiła,
 „ ktora uciśnionym rygorem Prawa Obywatelom łaskawie aż do
 „ siebie appellacyi pozwala, a to szczegulnie dla tego, iż mo-
 „ cneytwa będąc nad Prawo, łatwiey litość z sprawiedliwością po-
 „ łączyć może; iakże mówię, Prześwietny Stanie Rycerski! zezwo-
 „ lisz, ażeby, pominąwszy Sądy Seymowe, pod ktorými iako oskar-
 „ żony Minister zostaje, zaniedbawszy Sądy Ziemskie, do kto-
 „ rych iako Obywatel należy; ten Mąż znakomity był iedynie bez
 „ appellacyi przez czterech arbitralnie nowo wyznaczonych Kom-
 „ missarzy osądzony? Co jest za cel, y co za przyczyna tego żą-
 „ dania? na coż ma być nowy Sąd? gdy są zwykłe Juryzdykcyje,
 „ ktore Prawa postanowiły, a zaufanie Narodu upoważniło.

„ Na coż mamy tym wynalazkiem nowego Sądu, ieszcze nie
 „ w czasie stanowienia Praw wniesionym, przerywać porządek Sey-
 „ mowania, porządek dawania Kwitów usprawiedliwionym Jury-
 „ zdykcyom? Wszak ieżeli idzie o uszczerbek iakiś Skarbu Litt:
 „ z szostey Raty obrachunkowi y usprawiedliwieniu przyszłego
 „ Seymu podpadającej, dosyć czasu będzie, kiedy Kommissya z
 „ Osob na teraznieyszym Seymie obranych, podług przepisu Pra-
 „ wa, uszkadzających tenże Skarb, przed Sąd swoy pociągnie y
 „ rozsądzi, szkodę wynaydzie y do Skarbu natychmiast przywro-
 „ ci, a dopiero o tym wszystkim w przyszłości Stanom Rzczy-
 „ pospolitey opowie, winnych zaś pod Sąd swoy podpadających
 „ ukarze, nie podpadających zaś, tam, gdzie z Prawa przynależy, ode-
 „ szle; Niżeli w tym czasie Seymowania przez ustawę nowych Są-

Cccc

„ dow

„dow. kreowanie nie sposobem Prawa opisanym Kommissarzy, za-
 „sięgać materji *Statús*, ktorey nie iednomysłność zatrzymuie na-
 „sze dalsze Obrady.

„Y dla tego ja z mieysca mego, zachowuiąc sprawiedliwość
 „y przepis Prawa, tak o porządku Seymowania, iako tez *de mate-*
 „*riis Statús* w Roku 1768. ustanowionego, nie tylko na wzięcie w
 „deliberacyą tego Proiektu, ieżeli nie będzie poprawiony, nie po-
 „zwalam, ale tez o odrzucenie iego, iako zawierającego w sobie
 „materję *Statús*, dopraszam się.

Odezwał się JP. Kamieński Posel Wołyński: iż gdy Podskarbi
 Nadworny Litt: sam żądał Sądu, Kommissarze żądali, na coż ma-
 my Proiekt końcem wyznaczenia Sądu podany uchylać?

JP. Maniecki Pisarz W. Koronny Posel Czerniechowski wy-
 znaczenia Sądu dla teyże Kommissyi Skarb: Litt: żądał.

Zabrał głos JP. Puttkamer Posel Zmudzki w te słowa:

„Otwieram usta, lecz nie przygotowane w dobior słow wy-
 „słonego piora; skoro tknięte Prawo, skoro się ięk iego w ser-
 „cu mym odzywa, duch wierny Ojczyźnie czuie, y do mówie-
 „nia ośmiela. Bogu są znaiome myśli moje, że ani uprzedzeniem,
 „ani ślepą uniesioną przyjaźnią, lecz własnym Obywatelstwa po-
 „stępuię torem.

„Prześwietny Stanie Rycerski! napelniaią to mieysce co raz
 „nowe odgłosy okropney, y niepraktykowaney dotąd Instygato-
 „ryi....

Wyrzeczone słowo *Instigatorii* stało się powodem JP. Mokrono-
 skiemu Posłowi Czerkieskiemu do ozwania się: iż takowy termin iest
 tkliwą Izby Poselskiej obelgą. Nastąpił spor, iedni tamowali głos
 JP. Zmudzkiemu, inni obitać przy. Prawie odzywali się: iż
Posel mowi: a zatym głos mój być dozwolony powinien. Po nie-
 iakim uciszeniu, JP. Puttkamer Zmudzki mowił: Azaliż można u-
 chwyciwszy za iedno słowo, ktore dalszy mowy ciąg tłumaczy
 urażać się? Daley wyraził: iż znając JP. Czerkieskiego być szaco-
 wym w talentach, w stopniu dostoięstwa y doświadczeniu wie-
 kiem nabytym, spodziewa się, że wraz z JPP. Kollegami raczy
 wysłuchać głosu rownego sobie w charakterze Poła. Kontynuo-
 wał zatym głos swoy w ten sposob:

„... Słyszac żądanie wyznaczenia udzielnego Sądu na Kom-
 „missyą Skarbu Litt: mimo zwyczaj Prawa, mimo definicyą De-
 „putowanych z Seymu na Rachunki oney; milczeć w przekonaniu,
 „gdy wniesiona materja odmienia poprzedniczych Seymow Prze-
 „pisy, ktorych Prawidła świątobliwie trzymać się powinniśmy,
 „bylby to grzech lekce ważenia swobod Ojczyzny.

„Jeżeli w tey Świątnicy mamy sobie nadane Prawodawstwa
 „Przywileie; baczmy wprzody, w iak uroczystych trzymają nas
 „Prawa ogniowach: każde z nich wyboczenie przez się odeymuie
 „powierzoną nam od Narodu władzę, kazi y ochydlie czyni imio-
 „na Nasze przed współzwiązonym y Potomności wzrokiem.

„Prze-

„ Przyjęta straż Prawa, wierney a nie obojętney wyciąga po
 „ nas pilności: brzmienie Ustaw Narodowych nie podlega opaczne-
 „ mu tłumaczeniu; wiadomy jest każdemu porządek Seymowania
 „ przepisany Prawem 1768. Roku; zaczęty ten Seym śledził do-
 „ tąd każde Przepisy, a pryncypalnie strzegąc się, aby materye
 „ *Statūs* nie zajmowały należnych Proiektów do materyi Ekono-
 „ micznych.

„ Tey wielbienia godney czułości widzieliśmy w tobie JW.
 „ Marszałku Koła naszego, y w zacnych Mężach Deputowanych
 „ do Konstytucyi, przykłady.

„ Deklaracya tycząca się Kommissyi Litt: czytana na wczoraj-
 „ szey Sessyi, gdy w pryncypalnych Artykułach materyi *Sta-*
 „ *tūs* ułożona, y tylko pozor Ekonomicznych wyobraża, gdy no-
 „ wą wprowadza formę, y gdy przepisany Seymowania wzrusza
 „ porządek; przeto że wszelkich uwag powinności Obywatelskich,
 „ ani przyjętą, ani może mieć przyzwoitego do deliberacyi wstę-
 „ pu; wszakże wraz była na to czułość y tylko zastanowiona sol-
 „ wowaniem Sessyi.

„ Stanowić Sąd udzielny, ktorego ostatecznym wyrokiem pod-
 „ legać ma tak wysoka Magistratura, nie iestże to formalnym Pra-
 „ wem; Prawem nowym, iakiego przykładu *in genere* Ustaw Na-
 „ rodowych nie mamy? Jeżeli zgrzeszyła Kommissya Litt: jeżeli
 „ z Relacyi o Rachunkach oney, są dowiedzione iey przestępstwa;
 „ więc podług Konstytucyi 1764. Roku przed Seymem usprawie-
 „ wiedliwić się powinna, a nie zaś poddawać onę pod dysjudyka-
 „ cyą ustronną, ile gdy z Rat należnych do kalkulacyi zupełnie
 „ się wylikwidowała. Jeżeli zaś JW. Podskarbi iest w czym zawi-
 „ niony; Prawo 1775. Roku oznacza na ukaranie iego Sądy Sey-
 „ mowe. Na te tedy przypadki są dawne Prawa; po coż teraz no-
 „ we pisać, y wciągać takowy zamiar pod Ekonomiczne hasło,
 „ aby materye *Statūs pluralitate* decydowane były? Nie rozszerzam
 „ się z wyłączeniem tey prawdy: ufam, że każdy z was Godni
 „ Kollédzy, widzi onę we wewnętrznym przekonaniu, y nad nią się
 „ zastanawia; albowiem odeymuie Prerogatywę głosu wolnego, a ra-
 „ zem y innym podobnym grozi przypadkiem.

„ Zaskarżona Kommissya Skarbu Litt:, lecz formalnego Dela-
 „ tora nie ma; Deputowani do wyexaminowania oney mówili tyl-
 „ ko o omyłkach iey Subalternów; ale aby ta Magistratura była
 „ wykraczającą nad Prawo, nie słyszeliśmy! Ponowię przeto
 „ wszystkie na nią zarzuty, a razem dane odpowiedzi; abyście,
 „ godni Kollédzy, w tak delikatney materyi zaskarżającego y o-
 „ skarżonego słyszane wywody na sprawiedliwocy wazyli szali. A
 „ nayprzód względem 37000. Zł: Tę myłkę dawnieyszą ktoż wy-
 „ znał? wszakże sam Regent, iako swoy własny *error*, dowodząc:
 „ że lubo przepomniął tę Summę wprowadzić wprzeszło-Seymo-
 „ we Rachunki; atoli produkował Kwit wypłaconych z rzeczono-
 „ go *quantum* 19000. Zł: a na resztę submittował się albo Kwity

„ okazać, abo Summę dopłacić. W tym tedy przypadku własną
 „ jest rzeczą teyże Kommissyi, udecydować, aby Skarb Publiczny
 „ nie ponioś szkody; bowiem tak partykularna myłka mieysca mieć
 „ na Seymie, a dopieroż obwiniać nikogo z Kommissarzow nie może.

„ Co zaś do drugiey kwestyi o niedostarczające 40000. Złł:
 „ Pol: z Raty *prænotatorie* podaney w Rachunki przeszło-Seymowe,
 „ na to oświadczył JW. Podskarbi Nadworny, że lubo mu Kwity
 „ z głośnego nader zaginęły przypadku, iednak tę zaległość total-
 „ nie oddaie; więc umarza się zupełnie takowa pretenfya, odtąd
 „ ani materyą skargi, ani też Sądu być może.

„ Podobnie zaspokoiona troskliwość o wydatki na Kanał rzeki
 „ Muchawca, gdy ow expens łożony w zamiarach udoskonalenia
 „ defluitacyi, tenże JW. Minister na się przyjmuie. Nie ma tedy
 „ Rzeczpospolita szkody w tych obydwóch Artykułach, formować
 „ zatym nie może żadney pretenfyi do rzeczzonego Ministra.

„ Zarzut o podwoyne Xięgi byłby nader tkliwy y gorszący,
 „ ale w takim wysiedzeniu, czyż nie należało nayprzod udać się do
 „ Kommissyi? ktoragdy o tym żadney nie miała wiadomości, gdy te-
 „ raz pierwsze daie się słyszeć brzmienie, gdy nie ma dowodu, na kto-
 „ rym Cle, przez ktorego Pifarza, lub za czyim dostreżeniem tak
 „ óchydła praktykowała się zdrada? mogąż Zgromadzone Stany
 „ zastanawiać się nad wnioskiem nie wspartym żadną legalnością,
 „ a raczey gołosłownym opowiedzeniem? możnaż brać tę Jllacyą
 „ za powód Sądu na Kommissyą? a zwłazcza z doniesienia
 „ samego jest przestroga, iż cale nowa wyswieca się obiekcyja.
 „ Słusznie należy dowodzić ten występek, ale przed Kommissyą.
 „ Jey to będzie powinnością, ukarać winnego. Jeżeli terażnieyszey
 „ Kommissyi konduita y czulość zupełnie znaną; ieżeli bez wi-
 „ ny nie odpisuiących się Kommissarzow, Podskarbiego o żaden wy-
 „ stępek obwiniać nie można; ieżeli takowa zdrada żadnym sposo-
 „ bem ukrywać się nie mogła, bo iakże znaglić Kupca do podpisa-
 „ nia się na Blankiet, który lękać się powinien, aby nie użyto o-
 „ nego na zapisanie wexlow? możnaż tedy takie rozrzucac czerni-
 „ dła w celach zaskarżenia kogo, a razem zadziwiać powfzechne
 „ opinie?

„ Co do zpoźnionych opłat Woytku, zawodney Delaty, o
 „ przyczynach nie drukowanego Instruktarza, o ustanowieniu Exa-
 „ ktorow w Kancellaryach, o nieopłaconych Pensyach, y innych
 „ zaskarżeniach na Kommissyą, dostateczne poprzedziły wywody
 „ w głosach JO. Xcia Jmci Poła Wołyńskiego, y JW. Wilkomir-
 „ skiego, sama nawet Deputacya do examinu Kommissyi Litt: czy-
 „ niąc o tym wszystkim Relacyą, nie stanowiła przyczyn winy,
 „ ale razem z odebranych odpowiedzi oświadczyła: iż pewney nie
 „ ma Skarb szkody, bo jest zlikwidowany z pięciu Rat totalnych.
 „ Mimo tedy definicyą Delegowanych możeż Stan Rycerski ustron-
 „ ną przyjmować powieść, y niebacznym krokiem na powagę wła-
 „ sną y Deputacyi, a razem przeciw Kardynalnym Prawom deter-
 „ minować Sąd dla ukarania Kommissyi?

„ Nie

„ Nie stawam za Kommissyą sympatycznym umysłem, żem
 „ wybranych do niej Mężów współ Obywatel. Nikt nie dojrzał,
 „ abym szczegulnieysze miał z nią związku. Gdy teraz pada na
 „ nią ucisk, nie przykładam się do zanurzenia iey w rozpacz, po-
 „ ki rzeczywistemi nie będę przekonany dowody, że jest występna.
 „ Duch roztropności piszący Prawa oznaczył stopnie do zanie-
 „ sienia skarg y wymiaru sprawiedliwości. Nad te wybacza-
 „ iąc granice, wpadać każdy musi w bezprawie. Obwiniający Kom-
 „ missyą powinien postępować iak mu Prawa oznaczają. Gdy Kom-
 „ missya z siebie miała przyczyny do uzalenia się, za coż milcza-
 „ ła? Ustawy 1775. Roku każą zażkarzyć Podskarbiego do Rady;
 „ a gdy po upomnieniu oney nie czyni poprawy w urzędowaniu
 „ swoim, na ten czas Sądy Seymowe wyrokiem swoim ukarać go
 „ mają. Owoż sposob legalny y sprawiedliwy. Na co się przyda
 „ nowe wyszukiwać frzodki do ukarania Kommissyi, lub Podskar-
 „ skarbiego? kiedy te oznaczyły Prawa. Na coż wprowadzać Stan
 „ Ryceriki, aby w tey Swiatnicy wzgardzał nayuroczytsze Sey-
 „ mow dawnych Przepisy, znieważał Magistratury, karał Ministra
 „ Sądem nowo oznaczonym, uymniając własney swej mocy Przy-
 „ wileie?

„ Ktoż nie zna różnicy materyi Ekonomicznych od materyi
 „ Statús, ani może być podobnym łączyć one, aby głosu wolne-
 „ go y swobod Narodu wzruszyć fundamenta? Okropny byłby przy-
 „ kład Potomności, a razem nader grożący każdemu, gdybyśmy
 „ się na tym wolnym Seymie wyzuli z mocy dozwołoney Prawem,
 „ y samochcąc poddali się pod przewagę większości głosow w ma-
 „ teryach Statús. Coż zostanie za hasło swobod Narodu, gdy nie-
 „ czuli będziemy w pryncypalnych Prawach? Nie ochraniam Kom-
 „ missyi, ani za częścią oney usilnego nie czynię oporu; owszem
 „ chętnie zgadzam się na usprawiedliwienie się, jeżeli cała ta Ma-
 „ gistratura, lub kto z niej jest winay, niech każdy proporcjonal-
 „ na występki odbiera karę, ale u Sądu iaki Prawami dawne-
 „ mi wskazany.

„ Zdarzone okoliczności coż mogą wrażać w umysły Obywa-
 „ telskie nad przyzwoite postępkie cnotcie? Nie umiem z obrotem
 „ rzeczy zwracać czulość moją nad wiernym śledzeniem Prawa.
 „ Gdy przy całości onego stawam, mocą iego jestem wsparty, ani
 „ mogę obrażać kogo, rowne piastujący urodzenia y charakteru Po-
 „ felkiego zaszczyty, rowney Prerogatywy y szacunku wyobra-
 „ żam naddania. Nie powinienem się sprawać z słow wylufzczających
 „ przekonanie moje dalekie od wszelkiey przewencyi. Dążąc do
 „ celow cnoty y Obywatelstwa, czolgam się do względow spra-
 „ wiedliwego Krola, pewien, że ten nayprzezornieyszego świa-
 „ tła Monarcha w wywodach cnoty prawdziwie wierne sobie wi-
 „ dzi poddaństwo.

„ Wstrzymanie Kwitu dla Kommissyi Skarbu Litt: y gwałto-
 „ wne na nią pod hasłem Ekonomicznych materyi wyznaczenie
 „ Dddd
 „ „ udziel-

„ udzielnego *ultima Instantia* Sądu, gdy znieważa Praw Kardyna-
 „ nych y materyi *Status* powagę, gdy przez takowy postępek sta-
 „ łoby się przynaglenie do zanieśienia Manifestu na teraźniejszy
 „ Seymowe Obrady; przeto z mieysca mego nie zgadzam się na
 „ żadne wyrazy czytane y w tej Izbie Deklaracyi o Skarbie Litt:
 „ oświadczając się: że iako formalne zawiera w sobie materye *Sta-*
 „ *tus*, tak żadnym sposobem nie mogę być przekonany, aby *sub*
 „ *pluralitate Votorum* podciągana była, bowiem iednego Posła oppo-
 „ zycyą mieć powinna w tej mierze swoją przewagę. „

JP. Mokronoski Poseł Czerński zabrawszy głos wyraził: iż tknię-
 ty ubliżeniem Powagi dla Izby Poselskiej przez nazwanie oney *In-*
stygatoryą, wstrzymać się nie mógł od nie przerwania głosu Posło-
 wi; lecz iako zna charakter Posła, wie Prawa, y szacunie swobody
 Narodu, dla których utrzymywania w tej Izbie życie własne
 wystawiał niebezpieczeństwu, tak tym bardziey, aby w tej samey Izbie
 wzgorzenie na przyszłe czasy z iego Osoby początku nie wzięło,
 w oświadczeniu przyzwoitego przeproszenia, oddaie sprawiedliwość
 JW. Zmudzkiemu. Prosił nakoniec, ażeby przystąpiono do zakwi-
 towania Komisysy Likwidacyney.

JP. Witośławski Oboźny Polny Koronny Poseł Podolski miał głos
 w następującej osnowie:

„ Prześwietna W. X. Litt: Prowincya, tylu najmocniej-
 „ szemi, Krwi wspólney, interesow publicznych, y osobistych
 „ węzłami, od wieków z nami ziednoczona, w zamiarze dobra po-
 „ wszechnego nigdy nierozdzielna, równe dobrego Obywatelstwa
 „ powinności chętnie przyjmująca, sprawiedliwym Prawem wycią-
 „ ga od nas współ-ziomkow, ażebyśmy iey ułzcześliwienie, na ie-
 „ dnym z naszym mieli baczeniu. Pożytki oczywiste; z iey do-
 „ bra wynikające, iak spływają na nas, tak straty iey y niedostat-
 „ ki, równie iak własne nasze, do czułości wzbudzać powinny.

„ Jużeśmy dostatecznie przeświadczeni, Prześwietny Stanie
 „ Rycerski! z doniesienia godnych Osob do Examinu stanu Skar-
 „ bu Litewskiego wyznaczonych, iż to publiczney szczęśliwości
 „ zrzodło, ażeby z niego obfitsze, y czystsze odąd wycho-
 „ dziły strumienie, Woysko, sprawiedliwość, y porządek Kraio-
 „ wy zasilaące, czuyniejszey potrzebuie straży, y pilniejszego
 „ rozrządzenia.

„ Zwierzchność Rzeczypospolitey namiestnicza, złotey tej
 „ krynicy pilnująca, w Osobach Kommissarskich zawarta, uczuła
 „ podobno równą żalność z nagany swoiey, iak Oycyzna z omy-
 „ lonych nadziei, y z niedostatku, przez nie nader dobrą Admini-
 „ stracyą, pochodzącego.

„ Szkody w zniknieniu Percept, omyłki w Rachunkach, skro-
 „ baniny w piśmach, kaleczenia Xiąg, - wydarcie foliałow; wia-
 „ rę publiczną gruntujących; bądź z niedbalstwa, bądź z dobro-
 „ wolnych niewierności wynikłe, a nadewszystko ruszenie pięciu-
 „ kroć czterdzieści tysięcy Zł: Pol: są nader widoczne; winnych,
 „ a nie-

„ a nieślachanego przestępstwa tego sprawców nie widzimy ; mu-
 „ szą być podobno przyczyny , gdy skutki na iaw wypływają .

„ Mniemania z różnych pobocznych odgłosów wynikające ,
 „ nie są dla nas zupełnym przeświadczeniem . W iednych niena-
 „ wiść może niewinnych potępiać ; w drugich miłość , przewencya
 „ y osobiste przywiązanie wykraczających uwielbiać ; w innych
 „ delikatność duszy , uchylając się równie , iak od potwarzy , tak od
 „ prawdy , umysł w obojętności zostawić . Rostropna Delegowa-
 „ nych czynność trzymając się w granicach włożoney na siebie po-
 „ winności , patrzała tylko na podane sobie pisma , lecz uchylała
 „ od siebie wiadomość ręki . Straty nam odkryła y błędy ; Osob
 „ wiedzieć nie mogła . Powaga w powszechności tak wysokiey Ma-
 „ gistratury , szacunek w szczególności Osob ią składających zda-
 „ wałyby się nas przeświadczyć o niepodobieństwie rzeczy , które
 „ się w iey dziełach widocznie pokazują . Wszyscy więc dobrzy ,
 „ tylko Rzeczpospolita pokrzywdzona .

„ Nie jest to zaiste powołania naszego celem , być próżnemi
 „ słuchaczami szkod tej Ojczyzny , którą nas wybrała na swój
 „ ratunek ; nie jest sprawiedliwością , zostawiać niewinność w sta-
 „ nie obojętnym , y podległym zawsze osobistemu każdego iak się
 „ podobą mniemaniu ; nie jest sumnieniem przyśięgą wierności uwią-
 „ zanym - utwierdzać przestępstwa , ieżeli są iakie . w uporze , chlubie ,
 „ y w dalszego szkodzenia niebezpieczeństwie przez niekarność .
 „ Upoważniona , założoną w sobie ufnością publiczną Magistratu-
 „ ra Kommissyi Skarbu Litt : dla ocalenia honoru swojego , y dla
 „ rozeznania dokładniejszego zarzuconych obiekcyi , pragnie Są-
 „ du w Osobach , które się same przy rozłączaniu Izb z tą powolno-
 „ ścią odezwały . Czemużby wszyscy to Zgromadzenie składają-
 „ cy na Sąd w Proieckie dnia wczorayszego podanym z tak wybra-
 „ nych złożony Mężów , powszechną sprawiedliwych ludzi mają-
 „ cych reputacyą , zdać się nie mogli ? Idzie tu o honor wszystkich
 „ tę Magistraturę składających , - Sąd go tylko przywrócić im może ;
 „ a Sąd wyznaczony z Osob od Stanów Rzeczypolitey wybra-
 „ nych , która według Prawa 1764 . Roku stanowiąc Kommissye
 „ Skarbowe iasnie znać daie , ażeby Osoby tę Magistraturę skła-
 „ dające *formā iudicariā* z urzędowania swojego Stanom Zgroma-
 „ dzonym usprawiedliwiały się .

„ Nie należy zacni Kolledzy uchylać żądającym tej sprawie-
 „ dliwości , a razem ubliżać Ojczyźnie tej przyślugi , która od-
 „ dając każdemu *unicuique suum* , iak cnotę , y wierność nadgrodzić
 „ potrafi , tak przewinienia ukarawszy , wskrzesi dla potomnych
 „ powiedzianą maxymę : *Discite iustitiam moniti* . „

Mówił JP. Mofczeniński Posel Czerski :

„ Zgromadzeni do tej Swiätyni Obrad , zebrani na zaradzenie
 „ o Ojczyźnie , Domach y wolnościach naszych , korzystać powin-
 „ niśmy ; kiedy doświadczywszy nayokrutniejszych przemyślow ,
 „ przemocy y uciemiężenia , doznawając codziennie nędznych skut-

Dddd a

„ kow

„ kow domowego porożnienia, nosim nakoniec wszędzie z sobą bo-
 „ leść zabranych Prowincyi iednych, strach y boiażń zgnębienia
 „ pozostałych drugich.

„ Tać to iest pora, w ktorey Kray nasz, wolność y pożytki
 „ wspólne, wyglądaiąc od nas obrony, zgody y miłości Oyczy-
 „ zny na poratowanie siebie w fercach naszych upatruia. Postrzeż-
 „ my się, że dobry rząd w Kraiu nie na tym zawisł, ażeby powię-
 „ kazać dochody publiczne przez ustanowienie nowych Podatkow,
 „ ani też podobno ubogaceniem niepożytecznych y wyznaczeniem
 „ niezliczonych rodzajow Pensyi z Podatkow naszych, ani też wy-
 „ myślą expektatywą Emfiteutyczney nadgrody.

„ Alboż dla tego chcę mowić, abym nie łącząc serca mego z
 „ słowami, ludził tylko pozorém? o! gdybym mógł dać czytać w
 „ duszy moiey, że losy Kraiu mego miłsze mi są nad życie, a życie w
 „ ten czas tylko szacowne, kiedyby użyteczne być mogło moiey
 „ Oyczyźnie. Lecz kiedy interefs całości Praw y bezpieczeństwa
 „ iest wniesiony y zagaiony, interefs nas wszystkich wybranych
 „ na Seym y pozostałych w Domach Braci dotyczący, gdzie idzie
 „ o Powagę y Święte zachowanie Praw, wyraźnie każdemu be-
 „ spieczestwo y ufnosć im przepisuiących; gdy na dniu wczoray-
 „ szym, w moment późno kończącey się Sessyi przeczytany był
 „ Proiekt stanowiący formę Sądu y wyznaczający Sąd y liczbę Se-
 „ dziow, który wyraźnemu iest sprzeciwiający się przepisowi Pra-
 „ wa, a obeymuiący w sobie delikatnie zamkniętą materią *Sta-*
 „ *tus*; załtanowil się moy umysł nad tą serca gorliwością mocnego
 „ utrzymywania na przeszło-zeszłych Sessyach, gdy dopominano
 „ się, ażeby był czytany Proiekt w potrzebie konieczney, w po-
 „ trzebie teraz nieuchronnie potrzebowaney przedłużenia Seymu,
 „ y niekończenie Obradom Publicznym uszczuplonego czasu dłu-
 „ szym przeciągiem nadania, były mocne konwikcye gorliwością
 „ ducha poparte, z mocą y siłą Prawa połączone, że ten Proiekt,
 „ o którym iest wzmianka, miał w sobie materią dotyczącą *Statutis*;
 „ przeto ani do przeczytania onegoż przystąpić niegodziło się.
 „ Ten zaś obeymuiący w sobie ustanowienie Sądu, y przepis
 „ sądzenia, ani się poiąć mogę, iakim sposobem mógł znaleźć ła-
 „ twe przyięcie y umieszczenie w liczbę ipnych pożyteczniejszych
 „ Proiektow do Łaski, y tak łatwe spokojnie przeczytanie one-
 „ goż; który iest przeciw Prawu Kardynalnemu, & *inter materias*
 „ *Statutis* uroczyscie umieszczonemu w Akcie drugim, w Traktatach
 „ Konstytucyą 1768. Roku pod Panowaniem Najiaśniejszego Pa-
 „ na uchwalonych, w liczbie siódmej na karcie 98. temi słowy :
 „ *Pomnożenie, lub umniejszenie władzy y Prerogatyw Ministrów Pacis &*
 „ *Belli w Koronie y W. X. Litt: iako też Urzędow Sądowych y Sądow w*
 „ *Kraiu, nie będzie można postanowić na Seymie wolnym, tylko za iedno-*
 „ *myślnością; nie będzie także można kreować nowych urzędow ani Koron-*
 „ *nych, ani Litewskich, ani Woiewodzkich, ani Powiatowych, tylko za ie-*
 „ *dnomyślnością na wolnym Seymie.*

„ Nikt

„ Nikt nad Prawo mędrszym być nie może, ale y owszem *Lex*
 „ *jubet non disputat*. Statuta Koronne od Najjaśniejszych Monar-
 „ chow Polskich naszej Oyczyźnie dla rządzenia dobrego podane,
 „ Prawa w porządku trzech Stanów Rzeczypospolitey na Seymach
 „ postanowione, powaga Sądowych Juryzdykcyi tyłu Konstitu-
 „ cyami obwarowana, któżby nie wiedział, że to są zbawienne
 „ frzodki do utrzymania sprawiedliwości każdemu wynalezione;
 „ są to przepisy, iak ma być *sacrofanctè* Bogu, Królom, y Oyczy-
 „ znie dotrzymana wiara. Nie są moje intencye, ani umyłu na-
 „ tężonego sposoby; wymawiać y bronić przestępnych, wielora-
 „ kim obwinieniem przy explicacyi z examinowania Skarbu Lite-
 „ wskiego przepowiedzianych; czym są: skrobanie papieru, po za-
 „ kwitowaniu ukryte do Rachunkow Summy, nie zapisanie spacyów,
 „ zabrane od zaręczonych Oficyalistów Kapitały; mówię: że ten
 „ rodzaj wielorakich przestępstw, nie jest celem moich intencji tłu-
 „ maczyć się przeciw obwinionym, lub za obwinionemi; wiem ia
 „ o tym dostatecznie, że każdy excess ma swoją exkuzę, a truci-
 „ zna słodycz.

„ Kwit dany być nie może, ani go też w tym obwinieniu y
 „ zaskarżeniu pretendować należy, do poty, poki przed Sądem, ia-
 „ ki Prawo samo wyznacza, usprawiedliwienie się w zarzutach nie
 „ nastąpi. Sąd odmówionym być nie może, y nie powinien, boby
 „ było pokrzywdzać sprawiedliwość, y żądających sprawiedliwo-
 „ ści; y nie o to rzecz jest, czyli Sąd być powinien? bo to już ni-
 „ komu żadney wątpliwości czynić nie powinno; argument cały,
 „ czyli może tym sposobem, iak Projekt obeymuie, nowy stano-
 „ wić się Sąd, przeciw wyraźnemu Prawu, dopiero odemnie prze-
 „ czytanemu?

„ Niech idzie to wszystko porządkiem przepisanego Prawa Kon-
 „ styt: 1775. które w sobie tak ma = w przypadku wykroczenia
 „ w Artykułach wyżej wyrażonych, Rada Nieustająca może na-
 „ pomnieć o zachowanie Prawa, w sprzeciwieniu się poczytane
 „ będzie *pro crimine Statūs*, w czym zapozwaną odpowiadać powin-
 „ ni na Sądy Seymowe = Jest Konstytucya 1764. Roku Konwoka-
 „ cyina stanowiąca Kommissyą Skarbową z wyraźnym do każdej
 „ okoliczności przepisem, którey słowa do teraźniejszej okoliczno-
 „ ści czyli są stosowne? przezornej oddaę uwadze; czytam więc
 „ co do słowa: „ Na każdym Seymie Ordynarynym, czyli *extraordynaryi-*
 „ *nym*, gdy obranie Marszałka y złączenie się Izby Poselskiej z Senatorstką
 „ do powitania nastąpi, W. Podskarbi W. Litt: cum Consilio *Æcono-*
 „ *mico* Rachunki wszelkich Importancyi Skarbowych, według wyższego
 „ opisu, desideria y Projekta Skarbowe ku pożytkowi Rzeczypospolitey z
 „ iakieykolwiek okoliczności ściągające się, ad cognitionem & resolutio-
 „ nem Statuum podać, & de transactis suis sprawić się ma figura Judi-
 „ ciali. „ Wszak ta Konstytucya nie jest zrobiona *ad casum* tylko u-
 „ czynionego zaskarżenia y obwinienia, ale y owszem pisze: że
 „ na każdym Seymie Ordynarynym y *extraordynarynym*, powinien się spra-

Esee

„ więc

„ *vid de transactis suis figura Judiciali.* „ Od ustanowienia tej Kon-
 „ stytucyi byłaż w exekucyi na tylu zeszłych Seymach? Pytam się,
 „ czy w tym mieyscu y teraz można nadciągnąć też Konstytucyą?
 „ kiedy chce: *Gdy złączenie się Izby Poselskiej z Senatorskiej do powi-*
 „ *tania nastąpi.* Nie będę się nad tym rozszerzał, ale owszem prze-
 „ zorney zostawię uwadze.

„ Stawam więc przy dostoięństwie y powadze Praw uchwalo-
 „ nych tak Konstytucyi 1768. iako y 1775. pod Panowaniem Nay-
 „ iasnieyszego Pana łaskawie nam Panującego; a na Proiekt sta-
 „ nowiący Sąd nowy y sposob sądzienia nadzwyczajnie obmyśla-
 „ iący, y niby *ad deliberandum* wmowiony, być może, że sam ie-
 „ den nie pozwalam. „

JP. Chomiński Poseł Piński miał mowę następującą:

„ Wrocila się dziś materya nad Kommissyą Skarbową Litewską
 „ mowienia, skarżenia y obostrzania: wiem, że ią składają Ofoby
 „ czci godne; wiem, że iest przeciw mieyscu y czasowi wymieniać
 „ tych, którym szacunku umnieysza przestępstwo Prawa; niechże
 „ y dawnieyszy y dzisieyszy głos moy załłania od wszelkiej nie-
 „ chęci ta sprawiedliwa przestroga: *Conscia mens facti de se putat*
 „ *omnia dici.*

„ Przysłuchawszy się spokojnie głosom tę Izbę napelniającym,
 „ w posrzodku y tylu skarg ogulnych na Kommissyą Skarbową
 „ Litewską, y tylu obron szczegulnych w niey Ofob, możnaby
 „ rozumieć, iż to zgromadzenie nasze postać prawodawczą w Są-
 „ dową zamienia. Nie będę ią tu winnym wycieńczonego czasu,
 „ gdyż nie tylko pomnażać, ale y wznawiać nawet oskarżenia
 „ Kommissyi Skarbowey nie widzę potrzeby. Byliśmy wszyscy
 „ przytomni relacyom Delegowanych do examinu tegoż Skarbu;
 „ dowiedziała się z nich Rzeczpospolita, że w iednych rzeczach
 „ iest wina oczywista, a w drugich iest podeyrzana; a zatym, że
 „ wszystko ściślego w mieyscach przyzwoitych wybadania potrze-
 „ buie. Nie będę też wzierał w pobudki, z ktorych wynikają sły-
 „ szane tu z wymianą Ofob obrony; umiem w nich upatrywać
 „ skutki ferc litościwych, a na tej tylko przestaię uwadze: iż
 „ million bliźnich, million razem współ-obywatelow większe ma
 „ Prawo do cnotliwej litości, niżeli iedna lub kilka Ofob. Było-
 „ by tu mieysce wystawić smutny obraz kilkoletniego Prowincyi
 „ Litewskiej stanu; byłby tu czas odkryć narzuconą na wszyst-
 „ kie Urzędy y Magistratury podległość; byłaby tu pora ubole-
 „ wać nad rościągnioną mocą prześladowania, która trzymała O-
 „ bywatelow w okropney potrzebie obierania, albo maiątki utra-
 „ cać, albo czyny swoje do bezprawney stosować woli; byłaby
 „ tu nakoniec zręczność wyobrazić sposoby, ktoremi braterską
 „ spokojność; chytrość wzruszyła, pycha zamieszala, przemoc
 „ pod swoje wyrobki podbiła. Lecz powstrągam się od tego dwo-
 „ iaką boiaźnią: raz, ażeby tak znakomitey części wolnego Na-
 „ rodu przed drugimi dwiema nie zawstydzalo, iż takowe iarzmo

„ znosić

„ znośić y cierpieć mogliśmy tak długo ; drugi raz , abym nie zda-
 „ wał się rozumieć , że tobie , Przeklęty Stanie Rycerki ! szko-
 „ da Skarbu Publicznego , a krzywda Rzeczypospolitey niedosta-
 „ teczna jest pobudką do ustanowienia sprawiedliwości . Nie mo-
 „ gę wszakże poczytać sporów nad czytany Projekt uró-
 „ szczonych za nic innego , iak tylko za chęć tej Izby , aby rzecz,
 „ by najsłuszniejsza , bez rostrząśnienia y uwag ztąd nie wycho-
 „ dziła . Czyliż albowiem , mogę myśleć , iż kiedy przed nami
 „ stała Skarb Kraiowy skrzywdzony , my szukać mamy , iak
 „ satysfakcyą jemu winną oddać y zatrudnić ? kiedy własność
 „ Rzeczypospolitey ukazuje nam zgwałcone bezpieczeństwo swoje ,
 „ my szperać mamy po Xiegach Praw naszych , abyśmy przemysłny
 „ ich tłumaczeniem bezkarność wprowadzili ? Daleki jestem od tej
 „ opinii , pewien będąc , iż nikt nie wszedł między te ściany , kto-
 „ ryby z gruntownym przeświadczeniem nie wiedział , że nie tyl-
 „ ko Narody y Rzeczypospolite , ale y najmnieysze społeczeństwa
 „ iedynie nadgródą cnoty , a karą występku podnoszą się y utrzy-
 „ mują . Coż Projekt przeczytany ma w sobie zdrożnego ? Długi
 „ partykularne mają dla siebie ułatwioną spruwiedliwość , Dług pu-
 „ bliczny znaydować iey nie ma ? Wszystkie Sądy mają moc prze-
 „ stępstwa w pośrodku siebie popełnione poszukiwać y zgromić ;
 „ Kommissya Skarbowa dozorem najważniejszey rzeczy zatrud-
 „ niona mieć iey nie ma ? któryż Sąd właściwszy jest do dochod-
 „ zienia szkód Skarbowi poczynionych , ieżeli nie Sąd samych
 „ Dozorców tegoż Skarbu ? któreż nieysce do wyszukania prawdy
 „ y do obmyślenia satysfakcyi przyzwoitsze , ieżeli nie Kommissya
 „ Skarbowa Litewka w pośrodku Obywatelów Litwy inkwiro-
 „ wać mająca : percepty y expensa czyli są sprawiedliwe ? Pomnoże-
 „ nie mocy Urzędowi jest wprowadzić materią *Statús* , ale tu się moc
 „ Kommissyi-Skarbowey najmniej nie pomnaża ; bo czyli ona Sum-
 „ my winne Skarbowi na Dobrach czyich przysądzi ? uczyni to ,
 „ do czego ią Prawo względem wszystkich długów pociąga ; czyli
 „ ona Osoby za złe Kommissu Skarbowego sprawowanie ukarze ? nie
 „ trzeba iey na to nowej mocy ; bo będąc Sądem *ultimæ Instantiæ* ,
 „ ma rowne z innymi podobnymi Sądami Prawo karać przydarzone
 „ w frzódku siebie wykłęki . Coż będzie materią Ekonomiczną ,
 „ kiedy szkoda Skarbu Kraiowego nią być przestanie ? coż nie będzie
 „ materią *Statús* , kiedy ten tytuł za ucieczkę występnych poczyta-
 „ nym będzie ?

„ Natoli mamy Prawa , aby z nich winy y szkody Oyczyzny
 „ zaślone dla siebie formowały ? Czyliż na to wdzialiśmy na siebie
 „ moc y powagę prawodawczą , abyśmy się tu przemieniać mieli w
 „ tłumaczow Prawa , dobru y całosci publiczney szkodliwych ? Deli-
 „ berujemyż nad Projektem wczoray przeczytanym nie tak , iak
 „ zwykł wyfilać dowcip swoy przydany od Sądu złey sprawie obroń-
 „ ca , ale iak Obywatele baczni , aby Oycyzna nie była martwym
 „ imieniem , y aby od własnych synow swoich z odmowioną nie od-
 „ chodziła spowiedliwością . „

Eeee a

JP.

JP. Pruski Stta Nieśczerwicki Pośel Poznański przymowił się w te słowa: „ Rzeczą to iest sprawiedliwą, aby koniecznie za-
„ pobiedz, żeby Skarb nie był pokrzywdzony, żeby ukarać krzy-
„ wdzielow iego, ale y to koniecznością sądzę, Przezacny Sta-
„ nie Rycerski! aby Obywatelow nie podawać zemście, żeby spra-
„ wiedliwą drogą wszystkie rzeczy działane były; niech więc Pro-
„ iekt ten idzie ieszcze w deliberacyą do iutra; może, że nowy
„ będzie wynaydziony zgodniejszy z Prawem y sprawiedliwością. „

JP. Głuski Podśedek y Pośel Lubelski w głosie swoim przekła-
dając szczupłość czasu, zalecał sentyment JP. Markowskiego Pośla
Podlaskiego, który powiedział: iż *lepiej iest czynić, niżli mówić*. Przy-
pomniał Izbie: iż Bracia po domach pozostali czekaia skutku czyn-
ności Seymu tego, spodziewaią się z nich Dobra Oycyzny. Mo-
wił dalej: niech ten Seym pod Łaską godnego ze wszech miar
Męża JP. Małachowskiego, domierzy z korzyścią dla Oycyzny
pożądanego celu. Oświadczył: iż wziętą mowę, nie chce mieścić
w partykularne scyfsye; radził: żeby Proiekta dawniey w delibe-
racyi będące, były ułatwione, a Proiekt Kommissyi Skarbu Litt: ty-
czący się, aby był wstrzymany, ponieważ zanosi się na to: że będzie
miał być *turnus*, czyli w tym Proieckie iest materya *Statús* lub nie?

Za danym sobie od Łaski głosem czytał JP. Sekretarz Pro-
iekt od dni kilku w deliberacyi będący pod tytułem: *Deklaracya*
względem Kommissyi Likwidacyney (*vide fol. 217.*) z przydatkiem w In-
terefsie Xiążąt Radziwillow y Sukcesorow Hrehorego Ogińskiego.

Po przeczytaniu, wielu JPP. Poślow odezwalo się: iż Xiążęta
Radziwillowie y Sukcesorowie Hrehorego Ogińskiego Interesf swoy
osobnym Proiektem żadaia mieć załatwiony.

Z tego powodu JP. Marszałek Seymowy rzekł: „ Kiedy Wac-
Panowie tak chcecie, więc wprzod Kwit załpokoymy, a potym Pro-
iekt w Interefsie Xiążąt Radziwillow y Sukcesorow Hrehorego O-
gińskiego przeczytany będzie. „ Pytał się zatym potrzykroć, czyli
iest zgoda na Proiekt pod tytułem: *Deklaracya względem Kommissyi*
Likwidacyney bez przydatku? . . . Powszechna zaśła zgoda.

Za danym od Łaski głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy
Proiekt następujący:

UTWIERDZENIE SUMM XIAŻĘTOM RADZIWILLOM.

Summę JW. Karolowi Woiewodzie Wileńskiemu, y U. Hieronimowi
dopiero Podkomorzemu W. X. Litt: Xiążętom Radziwillom, Seymem 1768.
Roku po uprzedzoney Likwidacyi przyznana, y zagwarantowana, do tych
czas nie zapłacona, a potym Seymem 1775. Roku na nowe likwidowanie się
do Kommissyi odesłana, a przez też Kommissyą do Nas Stanow Rzeczypospo-
litey w naturze swojej bez udeterminowania sposobu opłaty zwrócona, autho-
ritate zgromadzonych Stanow Xiążętom Jchm: widząc należną, o dosta-
tecznym sposobie załpokoienia niezawodnego oney na pierwszym Seymie inter
materias Aëconomicas umieszczaiąc, per pluralitatem votorum nastą-
pić powinniym, upewniamy. Ktore to upewnienie, iż zarówno y Sukces-
sorom

sarom Hrehorego Ogińskiego Hetmana Polnego Litt: względem Summy im-
 że Konstytucyą 1768. Roku przyznaney, a teraz przez Kommissyą Likwi-
 dacyną do Stanow Rzeczypospolitey odesłaney, służyć ma, deklaruiemy.

Po przeczytaniu JP. Marszałek oświadczył: iż Projekt ten *ad
 deliberandum* czytany, gdy wyidzie z druku, rozda się Stanom.

JP. Ankwicz Poseł Krakowski wniosł: aby względem Proje-
 ktu, który był powodem tak licznie dzisiaż słyszanych głosow u-
 formowana została na jutro Propozycja, *ad turnum*: czyli w nim jest
 materya *Statūs* lub nie?

Mowił JP. Marszałek Seymowy: w wolnym Narodzie urodze-
 ni y wychowani, obficie wolności mowienia na dniu dzisieyszym
 użyliśmy, atoli ona nie dziś dobrego dla Ojczyzny nie okazała; spo-
 dziem się, że w dniu iutrzeyszym korzystniey Obrady nasze pój-
 dą; y w tey nadziei solwuję Selsyą na jutro na godzinę 9. zrana.

Dnia tegoż

S E S S Y A

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przyściem KROLA Jmci do Snatu, Xiążę Marszałek W. Ko-
 ronny oświadczył: iż ma doniesienie z Izby Poselskiej, że tam
 Projekt pod tytułem: *Deklaracya względem Kommissyi Likwidacyney*,
 iuż z deliberacyi wyszły, za oddzieleniem przydatku w Interesie
 Xiążąt Radziwiłłow *unanimitate* został zgodzony, gdy więc do de-
 cyzyi Przesaświetnego Senatu z Izby Poselskiej przychodzi, proź-
 bą iego jest, aby Nayiaśniejszy Pan na przeczytanie onego raczył
 przyzwolić.

Maiąc dany sobie głos od Xcia Marszałka W. Litt: JP. Sekre-
 tarz W. Litt: czytał wyż wzmiankowany Projekt.

Po przeczytaniu, za zapytaniem przez Xcia Marszałka W.
 Koronnego czy zgoda na dopiero czytany Projekt? gdy Senat *u-
 nanimitate* zezwolił, JPP. Deputowani do Konstytucyi przystąpili do
 podpisania.

Zabrał potym głos JP. Rogaliński Woiewoda Inflantki, w kto-
 rym oświadczył: iż Projekt pod tytułem: *Deklaracya o Kommissyi Skar-
 bu W. X. Litt*: do deliberowania podany przypomina, mu owego nie-
 szczęśliwego człowieka, szukającego sprawiedliwości, a znaleźć iey
 nie mogącego, lament: *Iustitia ubi es? an in Cælum ascendisti, an in
 inferno sepulta es?* Wyraził daley: iż nie jest on ieszcze w tym smu-
 tnym przypadku, choć jest równo nieszczęśliwy, po pieklach y
 niebach nie trzeba mu szukać Świętey sprawiedliwości, gy ią widzi
 u Tronu Krolewskiego ugruntowaną, bo tam ma swoje siedlisko, y
 swoje mieszkalnię; Mowił więc: że śmiało się do niey uciekając,
 krzywdę swoją w tym Projekcie zamykającą się składa na łono Oy-
 cowskie Dobrego Króla, y przed oblicze zgromadzonych Stanow

Ffff

w tym

w tym zaufaniu; iż przy tych mocnych Twierdzach niewinność jego bez żadney okaże się cieni.

Opowiadał: iż będąc mianowanym od Tronu Nayaśnieyszego Pana za powfzecną Stanow Seymujących zgodą, z innemi godnemi Kollegami swemi do examinowania Rachunkow Kommissyi Skarbu W. X. Litt: z mocną ufilnością ie rostrząsał, Przychody z Xiegami Taryffowemi konfrontował, wydatki czy były zgodne z Tabellą Expens weryfikował, uwiadomił Króla y Prześwietne Stany, nie tylko o pięciu Ratach, z których dała Kommissya Skarbowa Litewska zupełny Rachunek, lecz y o dostrzeżonych w teyże Kommissyi wadach wiernie doniósł, nic nie utaił, wszystko, co mu było wiadomo, dokładnie opowiedział, y nawet to, co nie należało do terażniejszych Rachunkow (bo dopiero przyszły Seym ie examinować będzie) oświadczył: iż JP. Tyzenhauz Podskarbi Nadworny Litewski bez wiadomości Kommissyi z proweniencyi Celt' od Officyalistow Skarbowych pięćkroć sto tysięcy z górą zabrał. Mówił daley: że cnotliwie y wiernie powinności swoiey dopełniwszy, gdy z swego urzędowania wyśłużoney spodziewał się chwały, aliści Proiekt do Łaski od kogoś podany, Re-examinowanie Examinu iego nakazujący, w podeyrzenie dzieło iego wiernie urobione, podający, zhańbił nieskazytelną sławę iego, y honorowi iego strąśliwą uczynił plamę.

Przełożył *tandem*: że wiadomo iest Nayaśnieyszemu Panu y Prześwietnym Stanom: iż on ciągiem nieprzerwanym przez lat szesnaście w różnych Dykasteriach publiczne czyniąc wyśługi, Fortunę swoią wycieńczył, zdrowie nadwątlil, od cnoty iednak nigdy nie odstąpił, bo na iey gruncie swoią zawsze dopełniał powinność. Powiedział: iż razi się tym Proiektem cnotliwy charakter iego, który choćby dla miłości spokojności publiczney sakryfikował, (bo swoim własnym Dobrem każdy może bezpiecznie władać) ale obrazu Krolewskiego y Stanow Zgromadzonych podawać na ofiarę się nie godzi, a ten obraz, mówił: iż on miał honor na sobie nosić, gdy do examinowania Skarbu Litewskiego od Króla Jmci y od Stanow Zgromadzonych wspólnie z Godnemi Kollegami swemi był umocowany; wnosił zatym: że ta krzywda nie tylko osobistość iego razi, ale y do Obrazu Prześwietnych Stanow sięga; więc iest tym mocniej tkliwa, y do wytrzymania niepodobna. Dodał y to: iż zamyka w sobie ten Proiekt strąśliwą dla examinujących Skarb Litewski ohegę, bo *tacitum perjurium* im zadaie, kiedy ich examinowanie reexaminować nakazuje. Skończył glos temi słowy: Król łaskawy niech czystey niewinności będzie podporą y twierdzą, a odrzuceniem tego Proiektu niech lzy ukrzywdzonych zatamuje y wstrzyma, a Narod będzie tonem Trojańczyków, iak oni swego ENEASZA, tak my naszego AUGUSTA uwielbiać y sławić, że *Sceptra tenet, mollitque animos, & temperat Iras.*

Z powo-

Z powodu dopiero odeszłego głosu, KRÓL Jmć wezwawszy do siebie *Ministerium* mówił:

„ Nie tylko nie ganię, ale cenić umiem w każdym cnotliwą de-
 „ likatność. Tym bardziej z przychylnością przyjmuję do Mnie
 „ adresowaną Godnego Senatora odezwę. Nie dziwno Mi, że
 „ tak zacnego Obywatela razi sam cień posądzenia o nierzetelność
 „ w Publiczney usłudze, chociaż istności posądzenia nie masz. Lecz
 „ Moją jest rzeczą, gdym od lat tylu przytomnym był świadkiem w
 „ oczach Moich chwalebnie pędzonych lat w usłudze Rzeczypospo-
 „ litey straszanego, acz niewinnie JP. Woiewody Inflantkiego u-
 „ spokoić umyśl. Wypelnił ten zacny Senator spólnie z Kolega-
 „ mi sobie przydanemi włożoną na siebie Funkcyą Examinatora
 „ Skarbu Litewskiego, w taki sposób, który nie tylko żadney nie
 „ podpada naganie, ale owszem chwały y zaszczytu jest godny;
 „ ponieważ zapewne się nie mylę, gdy twierdzę, że równie ze
 „ Mną wszystkie Seymujące Osoby uznały prawdę tych słów JP.
 „ Woiewody Inflantkiego, któremi kończąc Relacyą Examinu
 „ sobie poleconego, wyraził: że ani przyjaźń, ani niechęć, ani O-
 „ soba Jego, lecz sam Urząd Jemu od Stanów powierzony, przez
 „ Jego usta mówił w nayrzetelniejszey dokładności. A gdy tak
 „ jest, gdy została Rzeczpospolita z Relacyi JP. Woiewody In-
 „ flantkiego y Kollegow Jego uwiadomioną o wielkich zdrożno-
 „ ściach w Administracyi Skarbu Litewskiego, naturalnie wziąć
 „ przed się powinna tychże zdrożności zrektyfikowanie. Deputa-
 „ cya Seymowa, ktorey był członkiem JP. Woiewoda Inflantki,
 „ ukazała tylko, że są defekta, ale zgłębić one Jey, ani krotkość
 „ czasu, ani miejsca tutejszego nieposobność nie pozwoliły. Ztąd
 „ więc rodzi się potrzeba ściślejszego w sameyże Prowincyi Lite-
 „ wkiey y dłuższego rozpoznania tego, co z toru należytego wy-
 „ szło, y sposobow poprawy. To być tutaj ani w kilkodziennym
 „ już tylko czasie Seymowania teraźniejszego nie może; a zatym
 „ droga w Proieckie, o którym jest mowa, jest przyzwoita.

„ Doniosła wprawdzie Deputacya Stanom, że w pięciu Ra-
 „ tach aż do Marcowey ostatniey Kommissya Skarbowa Litewska
 „ ukazała równość wydatku z Perceptą, y prawdę powiedziała,
 „ y gdy to Stany przyznają, od podeyrzenia nawet o krzywo-
 „ przysięstwo uwalniają JP. Woiewodę Inflantkiego, y Godnych
 „ Kollegow Jego. Lecz y to jest każdemu wiadomo, że gdy Rzcz-
 „ pospolita stanowiła Kommissye Skarbowe, nie tę tylko na nich
 „ włożyła powinność, aby się Expens z Perceptą iakąkolwiek ro-
 „ wnała, lecz y tego Rzeczpospolita od Sług swoich istotnie wycią-
 „ ga, aby doglądali wchod zupełny do Jey Skarbnicy każdego
 „ grosza, któremu do niej wchodzić należy, y równie żeby z niej
 „ nie wychodził żaden grosz, tylko według woli y myśli teyże
 „ Rzeczpospolitey. A gdy z sameyże Relacyi JPP. Deputowa-
 „ nych, o tylu grzechach prawie slyszeliśmy w Rządach Skarbo-
 „ wych, ile rodzajow jest podatkow, nie mogą y niepowinny być
 „ obojętnemi Stany na takowe doniesienie.

Ffff 2

„ A za-

„ A zatym Proiekt , który zoſtaie w deliberacyi , bynaymniey „ nie obraża ani JP. Woiewody Inflanſkiego , ani żadnego z Kolle- „ gow Jego ; bo ci zacni Mężowie prawdę powiedzieli , we wſzyſt- „ ko weyrzeli , o wſzytkim donieśli. Y owſzem wzywam wſzyſt- „ kie Seymuiące Ofoby , aby wraz ze mną koily tkliwość , utu- „ lały żale tego cnotliwego Obywatela , ktoremu naylepfze , nay- „ chwalebnieyſze winniſmy ſwiadeſtwo , y upewniały go , że nikt „ innego w tym Proieckie upatrywać nie powinien zamiaru , nad „ poprawę tych zdrożności , o których taż ſama uwiadomiła Depu- „ tacya.

„ Sądziłem , że było potrzeba , aby z włafnych uſt moich wie- „ dział Publiczność , iak myślę w tey okoliczności , ſpodziewać ſię „ powinienem , że intencya moja od wſzelkiey zawziętoſci , od wſzel- „ kiego ducha prześladowniczego daleka , ieſt każdemu Mnie ſły- „ ſzącemu poiętą y iafną ; y dla tegom mowił do tych czas. A „ teraz że dalszych wyrazow Moich nie widzę potrzeby , mowić „ przekaſię. „

Po mowie Nayiaſnieyſzego Pana ſolwowana Seſſſya nazaiutrz.

SESSYA XXIV.

DNIA 28 MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

JP. Marszałek Seymowy zagaił Seſſſyą mowiąc :

„ Jako zachowanie gruntowych Praw Rząd dobry utrzymu- „ ie , a ten moc , chwałę y trwałość zabezpiecza Narodu : tak zwol- „ niona na Prawa baczność , wprowadza nierząd , a ten Kraiowi „ ſłabość , wzgardę , y upadek przyſpieſza.

„ Prawo Seymowania ieſt iſtotnym rządu wolnego gruntem : „ tego złe użycie ; izaliż przypominać należy ! iak ſmutną przy- „ płaciliſmy ofiarą ! A zatym ieżeli miłość wolności nayprzye- „ mnieyſzego ſtworzeniu rozumnemu daru , nie doſyć ſilną poſtrze- „ żenia ſię bierzemy pobudką ? przynaymniey okropne ſkutki obar- „ czone nieſzczęściami Oyczyzny zaſtaćpowić powinny , abyſmy „ porę iuż iuż dopływającą nie ſporom y ſprzeczkom , lecz konie- „ cznym y gwałtownym zaradzenia publicznego poſwięcili po- „ trzebom. „

Zabrał głos JP. Markowski Poſeł Podlaſki w tey oſnowie :

„ Czyli to obſtawać za całością Skarbu Litewſkiego , czyli „ za obroną Kommiſſarzow oſkarżonych , cel zawždy mowienia „ wypada ieden , Sądu trzeba.

„ Rzeczpoſpolita długim nierządem ſkołatana , gdy w pier- „ wſzych dochodzących Seymach ożywiać ſię zaczęła , poznała

„ za-

„zaraz iak Podskarbach ofobiste przewiny (ktorym poblażano) Skarb publiczny niszczyły; zniósła więc te samowładztwo iedney ofoby, a chcąc Skarb publiczny lepiej zabezpieczyć, mieszkańcom Kraiowym y obcym, sprawiedliwość zaręczyć, dawne ślady prywatnych zyskow zatrzyć, Dochody Kraiowe powiększyć; utworzyła Kommissyą z wielu Osob złożoną, ktorey tę Exekucyą iak nayscisley polecila. Coż się więc dzieie? Oto dziś Półwie, duchem swych Woiewodztw, Stanom zgromadzoným donoszą: że Kommissya Skarbowa Litewska poszła wspak ustawom Prawa, y powołaniu swemu, y że wszystko z karbow słuszności wypadło.”

„Nie mogąc przeto ani być nie czulemi na interefs Dobro publiczne tyczący, ani skwapliwemi w uznaniu za winnych tych, co są oskarżonemi, frzodka innego nie masz; Sądu koniecznie trzeba, tam y skarżący y oskarżony, plac przyzwoity nachodzi.

„Wylącam tu od wszelkley kwestyi, iż Skarb publiczny y iego tyczące się interessa są materyą Ekonomiczną w tym miejscu y czasie należnie traktujące się; nie godzi się więc Sądu wyznaczać się mającego, nazywać materyą *Status*; bo nawet z tey strony użyta obrona, krzywdziłaby oskarżonych, y zdawałaby się być wymyśloną ku przeszkodzie usprawiedliwienia się, ktorego zawżze czyści Mężowie iak nayrychley żądać zwykli, stępując się do słow Prawa: *Vir bonae famae in primo termino expurgari se debet*.

„Ze zaś Projekt opisujący regułę sądzenia, nie wszystkim się podobał, y spory nader długo trwające (acz mniey potrzebne) sprawuje; dobroć zwykła Nayjaśnieyszego Pana, pośredniczy naszey nie zgodzie, y odmienia słow wyrazy. Przynoszę ten Projekt poprawny, z pełną ufnością, że będzie przyjęty, o ktorego czytanie proszę.”

Po JP. Podlaskim mówił JP. Kurzeniecki Podstarosta Sądowy y Posel Piński:

„Interefs publiczny, iest interessem wszystkich, rownie iak korzyść publiczna, iest dobrem każdego w partykularności.

„Ogólna szczęśliwość, tyle ma mocy nad duszą Obywatela, że go wprowadza aż w ostatni punkt delikatności, a ta, napawiając, troskliwością, káže mu się dopytywać, ieżli nawet cień dobra powszechnego nie iest w czym obrażony.

„Jest to skutek tey swobody, za którą chętnie się y krew przelewa, rowno się z naini urodziła wolność, bo mieszka w naturze, Prawa ią piasłuią, a ulęganie tymże Prawom, zabezpiecza iey istotę; tam wolność, gdzie Prawo, tam niewola, gdzie bezprawie; a gdy szczęśliwość iest w swobodzie, a swoboda w Prawie; rozum przeto sam dyktuje ochraniać to, co zabezpiecza wszystko.

„Trzeba bronić Prawa, trzeba, aby nie było nad Prawo, bo niewola albo w tym, co iest bezprawiem, albo w tym, co iest nad Prawo.

Gggg

„ To

„ To gdy pilną rostrząsam uwagą, przychodzi mi w duchu O-
 „ bywatelskim do zagaionej przymowić się materji, końcem uczy-
 „ nienia reflexyi, bom Obywatel, bom Pofel, do ktorego należy
 „ dać swoje zdanie.

„ Trzeba karać winnych, bo w karze winnego zamyka się o-
 „ chrona niewinnego, nie trzeba y w najmniejszym punkcie prze-
 „ puszczać winy, bo przepuszczenie tyśiączne rodzi grzechy.

„ Kommissya Skarbowa Litewska, albo zawiniła, albo nie? Jeżeli
 „ zawiniła, sam na nią naftawać pragnę, bo będąc Obywatелеm, pła-
 „ cę publiczne podatki, żądam tego, aby nie dobrze szafowane do-
 „ chody Rzeczypospolitey podlegały prawnemu ukaraniu; znam, iż
 „ one składają się z krwawego Obywatelskiego potu, a przeto złe
 „ ich użycie y rozrządzenie, trąci tyrannią: a jeżeli nie zawiniła?
 „ należy oddać sprawiedliwość, bo będzie tracić następna po nich
 „ Kommissya ochotę do usług; jeżeli czynności terazniejszey nie-
 „ winnie byćby miały zganione.

„ Rzeczpospolita przez ustanowione Prawa wyraziła porządek,
 „ jakim ma się odprawiać kalkulacya Kommissarzow; wysłani byli
 „ Delegowani, z mocą weyrzenia w naydrobniejszy okoliczności;
 „ ta Delegacya w explikacyi rapportu doniosła o Percepcie, y o Ex-
 „ pensie zgadzającej się z Perceptą; Percepta szczerze była exami-
 „ nowana, bo ją examinowały Osoby znakomite y przyśięgłe; te
 „ doniosły, iż, po mimo tego, są omyłki, ale iednak też same mogą
 „ być poprawione, gdyż naywięcej były od Subalternow popełnio-
 „ ne; radziła Delegacya, radzi sama rzecz, aby poprawić inkon-
 „ weniencye, to jest, że co wyszło z klub regularności, aby do
 „ swoich podług myśli Prawa przyprowadzić granic. Więc to
 „ wszystko powinno podchodzić pod naszą uwagę; y dosyć albo do
 „ regularności Kommissyi Skarbu Koronnego iako czyniącey dobre
 „ skutki przytstofować, albo nową ustawą przepisać ściśle obowiązki.

„ Słyszany wniosek proszenia Sądu, wart zaś przyzwoitego
 „ zastanowienia się; Sąd w przewinieniach być powinien, y ja się
 „ zgadzam, ale między kim, y o co? radbym wiedzieć; jeżeli w
 „ krzywdzie publicznej, ta się wyklarowała, iaka jest, y że omył-
 „ ka Subalterna do kilkudziesiąt tyśiący, może być nadgrodzona,
 „ co było w Izbie Senatorskiej słyszany; więc gdy fundusz jest,
 „ a niedostarczającej Summy powrot zabezpieczony, tę kwestyę
 „ troskliwość usunąć na moment powinna.

„ Jeżeli zaś w krzywdzie partykularnej, możnaż tyle Sądowi
 „ wych stwarzać Magistratur, ile jest grzechow na świecie? wżak
 „ mamy Prawa, mamy Sądy Prawem ukazane, tam się niech u-
 „ daia ukrzywdzeni po przekonanie; coż mówić tu? gdy nie wi-
 „ dzim manifestow, nie widzimy deklarowanego Delatora.

„ Gdyby w tym przypadku żadnego nie było Prawa, sądziłbym
 „ za rzecz potrzebną stworzyć ustawę, ale gdy w krzywdach tak
 „ publicznych, iak partykularnych dosyć jest wyraźnych Praw, y
 „ onych *potestas executiva* oddana jest Magistraturom: na coż *multi-*
 „ plica-

„ *plicare entia sine necessitate*, y zabierać ten czas, który na potrze-
 „ by Kraiowe powinien być uważany.

„ Idzie tu naywięcej ieszcze, iak z relacyi Delegowanych zo-
 „ stało wiadomym, o Summę pięćkroć kilkadziesiąt tysięcy; ta Sum-
 „ ma że iest wzięta, to pewna, y że nie może być zginiona, y to
 „ pewna; bo Rzeczpospolita powierzała Skarb tym, którzy mają
 „ *sufficiens pignus* do odpowiedzi *de proprio*. Jest Kwit, że są wzię-
 „ te pieniądze, więc idzie zatym, iż nie tym końcem wzięte, aby
 „ nie były oddane, iest błąd Oficjalisty, iest tu uchybiona nawet
 „ ostrożność rządzących Skarbem, ale gdy Summa nie iest zginio-
 „ na, boiaźń ustawać powinna; a przeto na coż powiększać juryz-
 „ dykcyą, kiedy Summa rzeczona iest także nie zgubna.

„ Owo zgoła, zamiar moiego zdania iest na tym: że gdy
 „ Kommissya Skarbowa następna, mimo wszelkie zalecenie, ma moc
 „ z Prawa, nie tylko dostrzegać całości Skarbu, ale nawet *avulsa*
 „ rekuperować, tym samym iuż iest utworzona Magistratura do
 „ rozstrzygnięcia sporów we wszystkich przypadkach, na coż czas
 „ zabierać tworzeniem infzey, y niezwyczajną wprowadzać for-
 „ mę, w żadnym zdarzeniu niepraktykowaną, y w brew urzędze-
 „ niu powszechnego Prawa, a z krzywdą charakteru nawet tych,
 „ których teraz wyznaczylśmy do Kommissyi; bo dodawszy czte-
 „ rech Kommissarzów *in ordine* do sądenia, tym samym wytwor-
 „ libyśmy w imaginacyi ich winę; bo poki sprawa nie iest rozsa-
 „ dzona, zawfze przed Dekretem iedna y druga strona, przynay-
 „ mniey w mniemaniu iest winna, a nad to iest y materya *Statūs*,
 „ bo się wprowadza Kommissya nie tym sposobem, iak Prawo u-
 „ kazało, Prawo kazało obierać Kommissarzów w Izbie Senator-
 „ skiej *per vota secreta*, y iuż to zrobiliśmy, więc tu nie mamy mo-
 „ cy, boby to było *ultra formam* Seymowania, y którą to formę
 „ chcieć przewrócić, *sapit materiam Statūs*.

„ Przezacni Obywatele! gdy to przekładam, czuję potrzebę
 „ przypomnieć, iż zebraliśmy się w charakterze prawodawczym,
 „ a nie sądzącym: słuchać sporów należy *ad potestatem executivam*,
 „ a do nas należy formować Prawa, w tym stopniu postawieni ie-
 „ steśmy, że pomiędzy allegacyą y prawdą, frzodkować powin-
 „ niśmy.

„ Nie każde = *slyszalem* = nie każde = *tak mówią* = może być
 „ prawdą, bo prawda rzadko się wspiera na powieści, powieść mo-
 „ że czernić, a tylko same dowody mogą konwinkować. Sędzia
 „ rzadko, ba podobno y nigdy nie byłby sprawiedliwym, gdyby
 „ tylko słuchał allegacyi iednostronney, owoż światło rozumu ka-
 „ zało obrać frzodek, y *neque ad dexteram, neque ad sinistram* przy-
 „ chylać się; sam rzeczywisty winowayca byłby w oczach publi-
 „ czności niewinnym, gdyby mu zabroniłszy obrony tam gdzie
 „ sprawa należy, wcześniej Dekretem obwiniono: można przestrze-
 „ gać Stany, można skarżyć, ale skarga nie powinna nic kłaść
 „ *positive*, bo byłoby *supplicium ante iudicium*.

Gggg 2.

„ Już

„ Już tedy iasna rzecz iest, że nie mówię duchem żadney
„ przewencyi, ani za iedną, ani za drugą stroną obstaę, chcę ka-
„ ry dla winnego, nie chcę, aby allegacya była prawdziwą przed
„ czasem, niech Prawa karzą, ale niech też słowa nie mają wcze-
„ sney postaci Dekretu.

„ Z tych miar kończę moje zdanie na tym: abyśmy nie tra-
„ cąc czasu na sporach, przystąpili raczey do zwyczajnego zakwi-
„ towania, y te wyrazili warunki, o których nas Delegacya o-
„ strzegła. Delegacya ostrzegała, czego nie dostaie, więc mogli-
„ byśmy zdefiniować, *solvat* ieden do drugiego nie referując się. De-
„ legacya mówiła, że są inkonweniencye, więc moglibyśmy za-
„ pobiedz temu przepisaniem przez nas regulami, aby *in posterum*
„ praktykowane nie były; a to uczyniwszy, uspokoilibyśmy za-
„ mieszanie, dogodzilibyśmy Skarbowi, y dalibyśmy przeświad-
„ czenie o nas samych, że szukaliśmy załatwienia krzywdy Skar-
„ bu, bez żadnego Osoby y honoru pokrzywdzenia.

„ Nakoniec do Ciebie Przezacny Stanie Rycerzski! który tera-
„ źniejszą rozstrzygasz sprzeczkę, zwracam mowę, y który z tro-
„ skliwością strzeżesz swobod Narodowych: hasłem twoim być po-
„ winno Prawo y sprawiedliwość, które tyle iest święte, ile w
„ należytey zостаie exekucyi; a dla mnie, iako Obywatela, miło
„ wspomnieć na te słowa: *Prudentia conjuncta cum Justitia, est pru-*
„ *dentia in judicando.* „

JP. Kamieński Posel Wołyński miał mowę następującą:

„ Ani ja parcyalnością iedney strony, ani zemstą drugiey uwie-
„ dziony iestem, szczegulnie tylko z obowiązku funkcyi moiey,
„ z obowiązku Obywatela dobrze życzącego Oyczyźnie swoiey
„ mówić będę, nikt też się mnie nie sprzeciwi, gdy powiem: że po-
„ winności Seymującey Rzeczypospolitey są te: aby Mistrzynią
„ była we wszystkich dziełach, a bezwzględnie na Osoby sprawy
„ rozpoznała Narodu.

„ Jeżeli tedy na mocy Prawa chce zapytać się o dochód Skar-
„ bu Litt: jeżeli chce uciśnionym ulgę y dobrodzieystwo okazać,
„ formę rządu Kommissyi Skarbowey Koronney wprowadzić, (o
„ co wszyscy wołali, inaczey nierząd y bezprawie panować be-
„ dzie) mamyż to mieć za materyą *Statūs*? Takie to maxymy y
„ tym podobne, do zguby, te nas w przepaść wprowadziły. Na-
„ dałemnie trokliwy Ociec o uszczęśliwienie swoiey familii, ieże-
„ li niezgoda y rozbrat w dom się zakradnie.

„ A gdy przezorna pierwey Rzeczpospolita pogroziła JWW.
„ Podskarbin (iako w swoim głosie przełożył JW. Podolski) od-
„ ięciem Urzędu, skōroby ważyli się użyć dochodów Skarbu pu-
„ blicznego na Twoje potrzeby; za coż dziś, gdy ściśley są ure-
„ gulowane Magistratury nie ma wnieść w rozpoznanie występku?

„ Mówię śmiało, bo mnie przeświadcza instynkt wewnętrzny,
„ że potrzebne iest przyspieszenie sprawiedliwości. Przezornie te-
„ dy Rzeczpospolita uczyni, gdy zdziała zaskarżeniom koniec;
„ prze-

„przezorniey iefzcze, gdy Ofoby społeczne dzieła od teyże Kom-
„miffyi Sądowniczey wyłączy. „

Po tym głosie, gdy iefzcze bardzo wielu JPP. Posłow żada-
ło mowić, JP. Marzalek Seymowy rzekł: „Już dosyć liczne y
w Senacie przed rozłączeniem się naszym, y w tey tu Izbie fly-
szyć się dały w tey materyi głosy; krotkość zostającego nam cza-
su do koniecznego około potrzeb Kraiowych zaradzenia, pobudką
do rychleyfzego materyi tey zakończenia być powinna; Dozwol-
cie zatym M. W. Mciwi Panowie y Bracia, ażeby *in ordine* tego,
Projekt pod tytułem: *Deklaracya o Kommissyi Skarbowey W. X. Litt:*
nieco poprawiony, był przeczytany.

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak następuje:

DEKLARACTA o KOMMISSYI SKARBOWEY W. X. Litt:

*Z Relacyi Przewielebnego, WW. y UU. Deputowanych od Nas do
przejrzenia Rachunkow Skarbu W. X. Litt: uznaiąc potrzebę ściślego we
wszystkie rodzaje Percept y Expens weyrzenia, oraz dokładnego sposobow
Administracyi Kommissyi Skarbowey od ostatniego Seymu rostrząśnienia, nie-
mniey Raty Marcowey y Remanentow Konstytucyą ostrzeżonych wyexamino-
wania, moc do wykonania tego Kommissyi Skarbowey Litewskiej, wyłą-
czając z niey Podskarbach y dawnych Kommissarzow, daimy: ktorzy po za-
kończoney Kadencyi Marcowey Roku przyszłego 1781., nieodwłocznie w zu-
pełney mocy, władzy, y formie Kommissyom Skarbowym przepisanych, na
miejscu przyzwoitym w Grodnie, spory Administracyi y Rachunki Skarbu
Litewskiego rostrząsną, każdych Officyalistow Uniwersałami, lub in casu
nieposłuszeństwa zakazami, ad Instantiam Instigatoris ex termino tacto
zwołanych, z ich czynow wyexaminują, urzędow na Inkwizycye lub weryfi-
kacye, gdzie tego będzie potrzeba, użyją; nadgrode Skarbowi y Obywate-
lom każdego stanu ex re Skarbu (gdy się być ukrzywdzonemi dowiodą) na-
każą y ubezpieczą, winnych podług rodzaju występku, podług Praw y spra-
wiedliwości ukarzą, y satysfakcyą natychmiast, od kogożkolwiek należeć bę-
dzie, nakażą; Gdyby zaś iaka wina na Podskarbach ex munere Officii do-
wiedziona była, po ukaranie tam, gdzie z Prawa należy, odeszlą.*

Zapytał się JP. Marzalek trzykrotnie czy zgoda na podpisanie
tego Projektu? . . . Powszechny odgłos zgody dał się słyszeć.

Po podpisaniu, mowil JP. Marzalek: „Z radością serca uczu-
cie moje oświadczam, gdy powszechną na ten Projekt widzę zgo-
dę. Dzieło to, Stanie Rycerski! tobie przyznać należy, że Pra-
wo skutek odebrało z sprawiedliwością. A że mam wiadomość z Se-
natu przez JP. Mniszcha Sekretarza W. Litt: iż KRÓL Jmć z Se-
natem tenże Projekt *unanimitate* przyjęli, o tym Prześwietny Stan
Rycerski uwiadamiam. „

JP. Remiszewski Burgrabia y Poseł Krakowski upraszał o czy-
tanie Projektow podanych do Łaski, iednego *favore* JP. Dembińskie-
go Woiewody Krakowskiego o Dobra Krzesłowe tegoż Woiewod-
stwa, drugiego względem Dobr Januszewic.

Hhhh

JP.

JP. Rembieliński Poseł Wizki żądał czytania Projektu Subalternów Rady.

Przymowił się JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski za Projektem JP. Dembińskiego Woiewody Krakowskiego, aby był czytany.

JPP. Podlaſcy odezwali się: iż są dawnieysze pod Łaską Projekta.

Zabrawszy głos JP. Kuczyński Cześnik y Poseł Mielnicki wyraził: iż po kwitach podpisanych, przychodzi pora o Ekonomicznych mowić materyach, która materya Ekonomiczna nad powiększenie Skarbu w Percepcie, a umniejszenie w wydatkach, jest ważniejszą? radził zatem zmniejszenie liczby Oficjalistów Skarbowych y umieszczenie ich na połowie Summy dotąd na Pensye dla nich expensowaney, to jest na pięciudziesiąt tysięcy. Złotych. Domawiał się oraz, aby Skarb Koronny sam trzymał *Monopolium Soli* na użytek Rzeczypospolitey. Y w tych obydwóch materyach Projekt oddał do Łaski.

JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieński żądał, aby Projekt od niego podany, względem Akademii Poznańskiej, był czytany.

Za danym sobie od Łaski głosem czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt następujący:

REZOLUCJA NA INTERESS SKARBU KORONNEGO.

Gdy Wielmożny Dembiński Woiewoda Krakowski, po wyniesionym na Woiewodztwo Przywileju, dopełniwszy wszystkie z Prawa przynależne uroczystości y Dobrą Krześlowe tegoż Woiewodztwa posiadł; przeto wspomnianego W. Dembińskiego Woiewodę Krakowskiego ad vitæ tempora, lub ascensum tegoż, przy dzierżeniu tych Dobr zachowujemy; nie naruszając w niczym dopełnionych przez U. Osniałowskiego Stolnika y Posła Dobrzyńskiego Uprzywilejowanego na te Dobra, prawności, które na potym temaż U. Osniałowskiemu zabezpieczamy.

FUNDUSZ NA KANCELLARTE DEPARTAMENTOW RADY PRZTBOKU NASZYM NIEUSTAIĄCEJ.

Dla niedostatku Funduszu, Departamenta Rady przy Boku Naszym Nieustaiącej, Sessye y Archiwa swoje dotąd z miejsca na miejsce z niewygodą y niebezpieczeństwem Aktów publicznych przenosić musiały. Zapobiegając tym Inkoniwencyom, Summę Zł: Pol: ośmnaście tysięcy co Rok, to jest dwanaście Tysięcy z Korony, a z Skarbu W. X. Litt: sześć tysięcy na wspomniane Kancellarye Departamentowe postanawiamy, zalecając Komisjom Skarbowym Obojga Narodów, ażeby tak rzeczony Fundusz na Kancellarye Departamentowe, iako y Pensye Subalternów Rady Nieustaiącej ośmdziesiąt tysięcy Zł: Pol: z Korony, a w proporcji z Skarbu W. X. Litt: Zł: czterdzieści tysięcy regularnie wypłacały; Aże w Skarbie W. X. Litt: Summa Zł: Pol: pięćdziesiąt dwa Tysiące pięćset, tymże Subalternom w Roku ieszczce 1776. niedopłacona, dotąd zalega; przeto ażeby pomieniony Skarb tę zaległość nieodwłocznie wypłacił, y zawsze sposoby do transportowania

wania Pensyi dla tychże Subalternow na każdą Ratę do Warszawy obmyślał, zalecamy.

Po tych Proiektach, czytane były Propozycye od Tronu tak, iak są w Sessyi iedenastej fol: 31.

Po ktorych przeczytaniu JP. Marszałek z przyczyny nadwątlonych sił swoich solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę 12.

Dnia tegoż

S E S S Y A

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przybyciem KRÓLA Jmci do Senatu, Xiążę Marszałek W. Koronny mowił: iż Proiekt będący *in deliberatione* pod tytułem: *Deklaracya o Kommissyi Skarbowey W. X. Litt:* gdy w Izbie Poselskiej po nastąpiłonej odmianie *unanimitate* zgodzony, pozwolisz W. Królewka. Mość, aby był czytany.

Za danym więc głosem od Xcia Marszałka W. Litt: czytał JP. Mnifzech Sekretarz W. Litt:

Xże Marszałek W. Koronny zapytał: na Proiekt dopiero przeczytany, czy zgoda? czyli też przyśąpić *ad turnum*.

Zabrał głos JP. Woiewoda Infantki, dziękując Krolowi Jmci w iak nayżywszych terminach, iż w mowie swojej na dniu wczorayszym zaświadczaiącą cnotcie iego dać raczył twierdżę.

Xiążę Marszałek W. Koronny zapytał: czyli zgoda na wyż wzmiankowany Proiekt? . . . gdy iednomysłne słyszeć się dało zezwolenie, wezwał JPP. Deputowanych do podpisu.

Miał głos JP. Oboroki Kasztelan Ciechanowski dziękujący za Kasztelanią, w ktorym oświadczył: iż za tak wielką łaskę y szczęście, będzie iego staraniem, aby wierną był Radą y dobrym Obywatelem, w ktorych obowiązkach wdzięczność zaręczając ucałowania dopraszał się Pańskiej Ręki.

Gdy już więcej żaden nie był nadesłany Proiekt z Izby Poselskiej, Sessya solwowana została na Poniedziałek.

S E S S Y A XXV.

DNIA 30 MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Po zagaieniu przez JP. Marszałka Seymowego w te słowa:

„Dwoiaki w Seymowaniu obowiązek, wykonywania y stąnowienia Praw, mając przeznaczony; wypełniliśmy pierwszy tym chwalebniey, im pilnieyszą na podległość Ustawom y u-

Hhhh a

„twier-

„ twierdzenie powszechney spokojności, zachowaliśmy baczność.
 „ Przytępujemy do drugiego tym skwapliwiey, im troskliwiey-
 „ Oyczyzna nasza w nagłych potrzebach wczesnego oczekuje za-
 „ radzenia. Okazałeś Przekazy Stanie Rycerski roztropną gor-
 „ liwość, bo w poprawie rzeczy, równą na publiczną całość, iako
 „ y odwrotenie szczególnych, ucisku, miarkowałeś staranność y
 „ pieczę. Zostaie ci wiekopomney sławy y Narodowey wdzięczno-
 „ ści pewność: gdy daleki od żądzy o sobiowych pożytków, ogul-
 „ ną usilnością do stanowienia tych przychylił się Ustaw, ktore
 „ Sprawiedliwość y bezpieczeństwo naydoskonalsze Kraiu twier-
 „ dze ugruntują.

„ Teyci to powszechney szczęśliwości owoce, mamy w prze-
 „ zornych y naylaskawszych od Tronu Propozycyach umieszczo-
 „ ne: a ich uskutkowaniu w przygotowanych Projektach miłość
 „ Dobru Kraiowemu powinna, cnocie y Obywatelstwu przyzwoi-
 „ ta, zgodną y iednomyslną zabezpiecza uchwałę. „

Za danym sobie głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy Pro-
 iekta następujące:

DOCHOD SKARBU W. X. Litt:

Chcąc opatrzyć Skarb W. X. Litt: Dochodem mniej uprzykrzonym dla
 Obywatelów, niżeli był dochód Procentowy od Summ, dochód Tabaczny,
 przykładem już praktykowanym w Koronie, do Skarbu W. X. Litt: ex
 nunc ustanawiamy, a to pod temiż Kondycjami, ktore w Prawie Roku
 1776. tit. Dochody Skarbu Koronnego, są przepisane. Zabiega-
 iąc zaś, ażeby z nieiednostayney Administracyi tego dochodu w Skarbach Ko-
 ronnym y Litewskim nie wynikały szkodliwe kolizye przeszkadzające wolne-
 mu przeysciu Tabaki bądź w Fabrykach Koronnych, bądź w Litewskich wy-
 robionej, z iedney w drugą Prowincyą na wzajem, y wolnemu w obydwóch
 Prowincyach odbytowi, zalecamy kończący się Kommissyi Skarbowey Lite-
 wskiej, ażeby iednego lub dwóch Kommissarzów delegowała y umocowała,
 tak dla umowienia się z Kommissyą Skarbową Koronną o iednostayney Ad-
 ministracyi, iako do ułożenia etiam extra Cadentiam Administracyi tey-
 że Tabaki w Prowincyi W. X. Litt: iednakowym iak w Koronie sposobem;
 a to rozrządzenie, ktore Delegowani od Kommissyi Skarbowey Litewskiej
 z dawnych Kommissarzów a nowo potwierdzonych uczynią, przez wszystkich
 Subalternów Skarbowych iako nayściśley zachowane być ma.

Ze zaś Prowent Tabaczny codziennym będąc dochodem, ustawnych
 potrzebuie Rezolucyi, a Kommissya Skarbu W. X. Litt: tylko w Kadencyach
 bywa zebrana, przeto praeweniendo Inkonweniencyom y szkodom ztąd wy-
 niknąć mogącym, zalecamy Kommissyi, ażeby przy końcu każdej Kadencyi,
 trzech Kommissarzów è medio sui zostawowała w Grodnie z mocą do ułatwie-
 nia y rezolwowania wszelkich okoliczności z interesu Tabacznego wynika-
 jących.

Podatek zaś Procentowy od Summ Konstytucyą 1776. ustanowiony, ia-
 ko uprzykrzony Obywatelom W. X. Litt: ninieyszym Prawem znosząc y
 kassując, wybieranie tylko w Racie następującej Marcowej 1781. Roku
 do Skarbu W. X. Litt: zostawujemy, żeby zaś w Racie Septembrowey 1781.
 wybieranym już nie był, waruiemy.

WER-

Zabiegając wszelkim w Kraiu dla Zagranicznych Potencyi werbunkom, y w przypadku czynienia onych, chcąc mieć nie odwołczną na występnych Sprawiedliwość, stanowimy: że gdyby Obywatel Possejssjonat Kraiowy, pod pretextem swojej potrzeby ludzi zwerbowanych, Potencyi Zagranicznej oddawał, lub zaprzedawał; takowy, iako crimen Statūs popelniający, według Prawa 1776. Roku, w Sądach Seymowych sądzon być powinien. Gdyby zaś ktokolwiek, y iakieykolwiek kondycyi, czynił dla zagranicznych Potencyi, po mimo wyżey rzezonego pretextu werbunki, ludzi brat czyli namownie, czyli gwałtownie, lub zaprzedawał, takowy iako kryminalista, w najbliższym występku swojego Grodzie, nie odwołcznie etiam extra Caden-tiam, sądzony y karany być ma.

W O T S K O.

Jako na Seymie Roku 1766. z gorliwej chęci powiększenia sił Kraio-wych na ulepszenie Fortecy Kamienieckiey, tudzież Arsenatu Warszawskie-go, y erygowanie Ludwisarni, Summy z własnych Naszych dochodow wy-łożone, Stanom Rzeczypospolitey darowaliśmy; tak dając dalsze dowody tey-że chęci Naszey, to wszystko, co w następnych latach aż do Roku y Seymu terażniejszego Skarb Nasz na ulepszenie stanu Fortecy Kamieńca, Arsenatu Warszawskiego, y Ludwisarni expensował, a to przez Delegowanych, za Zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej z Departamentu Woy-skowego, lustrowane było, y do Kwoty Zł: 701,491. gr: 111. wynosić okazało się; tymże Stanom Rzeczypospolitey ofiarujemy, y powrocenia tych-że wydatkow Naszych odstępujemy. Gdy zaś z mocy Konstytucyi 1778. Roku, My Król z Departamentem Woyzkowym w Radzie in pleno Supe-raty przez Skarb Koronny okazane, nie tylko na polepszenie Stanu Woyzka aktualnego rozrządziliśmy, ale oraz przez erygowanie dwóchset Gemeynow w Garnizonie Fortecy Kamieńca, Stan onego powiększyliśmy; przeto z rze-zonych Superat w Skarbach Obojga Narodow okazać się mających dalsze, Stanu aktualnego tegoż Woyzka polepszenie y powiększenie czyniąc: Nay-przód: dla ochrony Regimentow Polowych ku załatwianiu Granic potrze-bnych, postanawiamy uformować Garnizon miejscowy w Fortecy Kamień-ca Podolskiego z dwóch Batalionow po siedmset Głow nowo erygować się ma-jących, w przeciągu następnych dwóch lat do przyszłego Seymu, a podług Etabu przez Departament Woyzkowy ułożonego, łącząc w to dwieście Ge-meynow, iako wyżey zawerbowanych, Summę Zł: 349,860. gr: 24. ko-sztować mający. Ktore to dwa Bataliony w Komtendzie Kommandanta Fortecy zostając, przed Departamentem Woyzkowym likwidować się powin-ny będą. Aby zaś tenże Garnizon przez kwaterowanie nie stał się uciąż-liwym Obywatelom Miasta tegoż Kamieńca; wystawienie Kozar dla tegoż Garnizonu wraz z potrzebnym na coroczne utrzymanie Funduszem, deter-minujemy. Resztującą zaś kwotę, iaka się okaże z tychże Superat, na dal-sze polepszenie Stanu Woyzka, podług opisu teyże Konstytucyi 1778. Ro-ku, My Król z Departamentem Woyzkowym w Radzie in pleno czynić będziemy, oraz expensa potoczne Woyzkowe w Departamencie Woyzkowym wyznaczeniem najwyżcey Summy 50,000. Zł: Pol: umiarkujemy; chcąc

mieć: 1mo. Aby polepszyć Stan Woyska Obojga Narodów, y one porównywać, Officyerowie Brygad Kawaleryi Narodowej w Koronie, równie iak Litewskiego Woyska w Brygadach płatni byli. Woysko zaś Litewskie w niektórych Korpusach nadto szczupłą płacę mające w tychże Korpusach, co do płacy Gemeynow y Officyerow z Woyskiem Koronnym porównane było, a Stan Korpusow tegoż Woyska Litewskiego, ile tylko dochody z rzeczonych Superat Skarbu Litewskiego dozwolą, do służby iako najzdadnieyszym był uczyniony, przydając każdej Dywizyi po iednym Adjutancie z płacą dla każdego po Zł: 1800.

2do. Aby zaś zaśluzeni y tracący zdolność do służby przez prace Woyskowe y przypadki, bez nadgrody y sposobu do życia nie zostali; do Kasy Inwalidow Summę 50,000. Zł: ze Skarbu Obojga Narodow przyczynić postanawiamy, która to Kasa iako dla Woyska Obojga Narodow formuje się, y 100,000. Zł: wynosić będzie: tak w trzeciej części w Summie Zł: 33,333. gr: 10. ze Skarbu Litewskiego, za okazaniem Superaty, składać się powinna.

3to. Na utrzymanie dalsze Ludwisarni Warszawskiej, dotąd kosztem Naszym opatrywaney, Summę 30,000. Zł: a zaś na fabrykę Broni ręczney dla Woyska Koronnego, drugą takż Summę 30,000. Zł: ze Skarbu Koronnego tym czasem wyznaczamy.

4to. Do czterech Brygad Kawaleryi Narodowej w Koronie, a dwoch w Litwie, do każdej po iednym Adjutancie z Rangą Majorowską w Woysku, a płacą Porucznikowską Brygadów, celem wprowadzenia iednostajney we wszystkich Brygadach Musztry, przydanych mieć chcemy.

5to. Względ na zaśluzonych w Departamencie Woyskowym, iako to: U. Wilczyńskiego Regenta Woysk Koronnych, który przez pracę swą, a nayszczegulniey wyrachowanie Zoldu zaległego od Roku 1768. do Roku 1775. Woysku Koronnemu, rozdypartymetowanie onego, co do przytomnych pod ow czas Osob w służbie, y udzielanie Falcidii, oczy y zdrowie stracił; U. Jasińskiego Regenta Woyska Litt: przy szczupłej y niedostarczającej do życia Pensyi pracującego; U. Gretza Generala Audytora w Departamencie Woyskowym y w Woysku lat 30. z niedostarczającą Pensyą pracującego; U. Długoleckiego od lat kilkunastu przy Kommisysy Woyskowej y Departamencie Woyskowym zaśluzonego y U. Butrymowicza Kassyera, przy ulepszeniu Stanu Woyska y rozrządzeniu Superat mieć będziemy. Co wszystko My Król z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno z iak najlepszym Woysk Obojga Narodow dobrem uskutecznić, y na przyszłym Seymie Stanom Rzeczypospolitey okazać mamy.

G O R T O L K U S K I E.

Jako za przykładem Poprzedników Naszych Augusta II. y III. którzy się in Pactis Conventis obowiązkali zapobieżć upadkowi Ekonomii Olkuskiej, y My Król mamy sobie przez Pacta Conventa nasze, oddane pod rząd y użytek Ekonomii Naszey Olkuskie Góry, dla powrocenia z nich od dawnych czasow ustatego dla Rzeczypospolitey pożytku, y na ten koniec mając zostawioną sobie wolność przyjęcia y uprzywileiowania Kompanii, gdyby się na dała, ktoraby wzięta na siebie tożenie kosztu y nakladow potrzebnych na

otwo-

otworzenie y osuszenie Gór tychże. Gdyż ztym Kompania takowa już Nam się nadarzyła w Województwie Krakowskim z Osob Kraiowych zebrana, y te z mocy sobie udzieloney Przywileiem Naszym zapewniając, wszelkie Summy na to położone od niej yłożyć się mające, iako też y pożytek, któremi do takiegoż uszardu wykładów swoich była zachęcona, na tychże Górach oney na zawsze ubezpieczamy. Prawa dawne Kompanii kopalney pod imieniem Gwar-kow Olkuskich zwaney (Illeſo Jure Obywatelow Naszych, & ſalvis one-ribus Oiborii, albo dachy tej części kruszcu zdobytego, z czystego pożytku Nam należący) teyże Kompanii ponowiliśmy, y używanie onych wolne zapewniliśmy. Niemniej Ordynacyę, podług ktorey Kompania sprawować się ma, oney przepisaliśmy. Forum teyże ad respondendum Sądow Na-szych i Zidworaych Aſeſorſkich wyznacziliśmy. A coby z czasem w iakich do Nas zanieſionych od niej trudnościach wyciągało od Nas rezolucyi, My Król te uſatwić, y potrzebną moc y porządek teyże Kompanii Kraiowej uſtawić nie ubliżemy. Zabiegając oraz wszelkim ſporom o Prawo właſnoſci do mieyſc kopalnych przy tychże Dobrach Naszych Stołowych Olkusu z A tnecyami, od Osob wszelk ego ſtatu pretendowaney, ktoreby ſpory Kompanii ty od rozpoczęcia robot swoich wſtrzymać mogły, wſzyż wspomnioney Aſeſorſki moc daliśmy do uznania y rozſądzenia Praw y Przywileiow każe-dgo z takowych Pretenſorow. Ze zaś Kompania ta od Nas erygowana w czę-ści tylko Osob y akcyi, z ktorych ma się ſkładać znayduie się, y z ſiebie czyni tyle, ile też akcyje od niej złożone wystarczają w początkowych nakładach, lecz do ſzczęgułnieyſzych ſpoſobow uchylenia zawatów tym kruszczom drogim (ktore od tylu wieków tak Poprzednikom Naszym Krolom Polſkim, iako y Seymowym Radom trudnoſć przynoſiły) doſtarczającego Funduſzu mieć nie może; przeto za zgodą Stanow Seymujących, tey konieczney potrzebie dogadzając, wy-znaczamy Summę ſto tyſięcy Zł: Pol: ze Skarbu Koronnego,, ktora corocznie Nam Królowi (tak na pomoc wspomnionych Gór Olkuskich odkrycie, iako y na nowe Szyby Solne znalezione, ktore już Nam naybliſsze y nay-podobnieyſze wydały znaki pożądanego Skarbu tego) ta Summa do rozrządzenia oddawana być ma, y do Tabelli przyſzłych Expens wpisana; a My na przyſzłym da Bog Seymie Ordynaryjnym, ſkutek pożądaney pilnego ſtaranja Naszego około ſpodziewanych dla Narodu ztąd pożytkow, Sta-nom obwieſcić nie omieſzkamy. A że ten rodzaj roboty kopalney, potrzebuie doſtarczającego drzewa, więc na ſprowadzenie iego aſygnacye do laſów Królewſzczyzn Naszych reſpectivę bliſzych kopalniom, podług potrzeby wydawać będziemy. Jeſelibyśmy zaś widzieli potrzebę, y z ſameyże do-brey Ekonomii wypadającą ſłuſznoſć, ku wygodzie y oſzczędzeniu Expen-ſow, w tychże oboyma gatunkow ſzybach uczynić zamianę Dobr Ducho-wnych lub Królewſkich na inne Dobra equivalenter, uczynić to Nam Kró-lowi wolno będzie. Maiąc nakoniec wzgląd na uciążliwość WW. PP Norbertanek Kłaſztoru Buſkiego, gdzie dla rozpoczętego ſzybu Solnego część gruntu ich ięlaſnego Nam teraz uſtąpiły; zaczynam to im zawdzięczać, za proſbą WW. Senatorow y UU. Poſłow Wojewodztw Krakowskiego y San-domirskiego, oneż y ich Kłaſztor od wydawania Oſpow y odbywania Jutrzyk do rożnych Staroſtw y Królewſzczyzn, ktoremi dotąd obciążony był ten Kłaſztor, uwalniamy, y ciężar ten na zawsze znosiemy.

WYDATKI SKARBU KORONNEGO.

Gdy z dobrego Gospodarstwa Kommissyi Skarbowey Koronney nad wydatki Tabeli 1776. Roku oznaczone y zaplacenie Pensyi Konfiliarzow Rady tymże Prawem warowane, okazała się Summa w gotowiznie Zł: 811,580. gr: 27. den: 71.; przeto stosując się do Prawa 1778. Roku, Summę tę całą na polepszenie Stanu aktualnego Woyska, podług rozrządzenia Nas Króla y Departamentu Woyskowego w Radzie in Pleno przez Skarb Koronny wypłaconą mieć chcemy. A że y na przyszły czas jest nadzieia z dokładney Administracji Skarbowey, iż nad Expens ustanowioną Prawem 1776. Roku, większa Summa dochodow Skarbowych okazać się może; więc z takowey Superaty nayprzód, na polepszenie y powiększenie Woyska Summę Zł: 800,000. corocznie dwiema Ratami przez Skarb Koronny wypłacać dysponujemy. A gdy nad tę Summę większość Dochodow Skarbowych wyniknie, tedy z niej na kopanie kruszców, y Soli Summę na Rok Zł: 100,000. do dyspozycji Nas Króla oddajemy, oraz na Pensye Deputatow Trybunałskich, Sędziow Pogranicznych, opatrzenie potrzeb Sądowych, czyszczenie Rzek, Summę na Rok Zł: 300,000. do rozrządzenia Nas Króla z Radą wyznaczamy. A gdyby nad teraz ułożoną Expens, większa jeszcze pokazała się Superata, tedy tę do rozporządzenia przyszłemu Seymowi zostawiamy.

DEKRETA EXECUTIONIS.

Zalutwiając trudności względem Exekucyi Procesow zachodzące stanowimy: iż odtąd w ktorej Jurysdykcyi Sądowej ultimæ Instantiæ, to jest w Trybunale, albo w Kommissyi Skarbowey, lub Ziemstwie y Grodzie Sprawa sądzona, albo dostateczna konwikcyja, podług niższego przepisu Prawa niniejszego otrzymana będzie, do teyże samey Jurysdykcyi po Dekret ieden Executionis Strony udać się powinny; oprócz Spraw simplicis Debiti, w których Dekret Executionis niepotrzebny, y we wszystkich Sądowych Jurysdykcjach wyżej wspomnianych osobny Regestr Executionis Processus szczególnie do Dekretow Executionis być powinien; wpisy w tym Regestrze tym sposobem mają być czynione: contra Capitaneos & Partem seu Partes in negotium intrantes specificè expresas, y też wpisy w Trybunatach Koronnych w iedną sobotę przez Marszałka podpisane, z Regestrów na wokandę wypisane, y na drzwiach Izby Sądowej przybite, dopiero w drugą Sobotęwołane y sądzone być mają; a Kommissya Skarbowa do Ordynacyi Prawem approbowaney, Rezolucyą swoją przyda, z wyznaczeniem dnia iednego w każdy tydzień Sądowy dla tegoż Regestru, a to wyznaczenie dnia raz ustanowione, odmienione być nie może, y sposobem dla Trybunatow opisanym porządekwołania tegoż Regestru zachowa; w dni dla tegoż Regestru wyznaczone, choć zaczęta Sprawa, tego Regestru tamować nie będzie mogła; w Ziemstwach zaś y Grodach na każdej Kadencyi Regestr Executionum, na trzy dni przed zakończeniem Sądow brany, y do ostatniego wpisu odsądzony być powinien.

Przypoziwy do tegoż Regestru Executionum non involvendo quidquam principale negotium, ani pro cassando Processu, szczególnie pro simplici justificatione Processus do Sądow ultimarum Instantiarum

na cztery tygodnie przed przypadnieniem wpisu, a do Ziemstwa lub Grodu, na dwa tygodnie przed Kadencyą Sądową wydane być powinny, y choćby Strona przyzwana nie stawała, wszelako cum Capitaneis Powodowa Strona Decretum Executionis zyskiwać może, a gdzieby się insufficienter & illegaliter otrzymany Proceſs pokazał, Sąd niedopuszczając Traditionis Decretum, continuationem Processus sufficientioris nakaze. Gdzieby zaś Dekret Executionis ad tradenda Bona nastąpić miał, lub Officyalista w sprawie simplicis debiti za Processem dostatecznie otrzymanym, na Tradycyą Dekretu Executionis zjechał, a chciał kto rebelliter czynić opozycyą; za uczynionym przez Officyalistę exekwującego, w Grodzie realnym, gdzie Dobra leżą, de Impugna Manifestem, y listem do Departamentu Woyskowego, z doniesieniem o Impugnie adresowanym, Departament Woyskowy nie wchodząc w poznanie Processu, pod żadnym pretextem pomocy woyskowej rekwirującej Stronie odmówić nie będzie mógł; a dla zachowania porządku do uczynienia wpisów w Departamencie woyskowym, Regeſtr pod tytułem: Dodawania pomocy woyskowej, stanowiąmy, który przy Kancellaryi Woyskowej być powinien, y każdego czasu żądający pomocy woyskowej, w tenże Regeſtr bez opłaty wpisać się będzie mógł.

Wpisy mają być czynione tym sposobem: Urodzony N. przeciwko N. mając superſeſsyą od Officyalisty N. na gruncie Dobr N. uczynioną, żąda pomocy do Tradycyi, lub dla bezpieczeństwa Sądu do Dobr N., y też wpisy na wokandę wpisane, na drzwiach w Izbie Departamentu Woyskowego dla uwiadomienia wszystkich przybytych, porządkiemwołane y rezolwowane być powinny; któryby Obywatel nie chciał przestać na zdaniu od Departamentu Woyskowego, względem pomocy woyskowej, lub odmowienia oney oświadczonej, będzie mógł zawsze udać się do Rady, kiedy zaś taki przypadek przyjdzie do Rady, między wszystkimi interesami na następującej pierwszej Seſsyi rezolwowany być powinien.

Gdyby zaś kto zuchwale, a nie mając jeszcze doskonale przewidzianego Processu, y bez Dekretu Executionis; kupe swawolną zebrawszy, violenter do Posseſsyi zabierać się chciał, iako też y ten, który prawnie należącej Tradycyi, rebelliter nie dopuszczając, chciał się opponować, & Judicato reſistere; pro ſola rebelli czyli to inquietatione, czyli oppositione, ultra delictum facti, gdyby się iakowy zaboy stać miał, siedzeniem więzi in fundo dwanaście niedziel, y dwiema tysiącami grzywien ma być w Trybunale karany, ad instantiam powodowej Strony z Regeſtru Taktowego, lub Expulſionum; a gdyby miał być zaboy popełniony, z Regeſtru Incarceratorum, który niniejszym Prawem w Trybunałach postanawiamy.

Aże doświadczenie okazuje; iak Pomoc Woyskowa na mocy Prawa przydawana, częstokroć gwałtownie z pogardą Praw y pokrzywdzeniem Woyskowych ludzi rugowana bywa. Przeto zapobiegając tym inkonweniencyom, stanowiąmy: iż odtąd iezeliby kto pomoc Woyskową, podług przepisu Prawa niniejszego, od Departamentu Woyskowego przydaną, zuchwale wyrugował; powtornie pomoc Woyskowa dodana być powinna; a za samo wyrugowanie gwałtowne pomocy Woyskowej (gdy to bez pobicia lub ranienia Woyskowych nastąpi) oskarżona Strona, za dostatecznym dowiedzeniem, więzłą górną cztery tygodnie y grzywien pięćset, a gdyby przy gwałtownym rugowaniu pomocy Woyskowej miał być raniony Żołnierz, więzłą górną sześć

tygodni y tyſiąc grzywien; ieżeli by zaś zaboy na Woyskowych miał być popełniony, Stona okazyą do tego będącą, dwanaście tygodni więzy in fundo, y dwa tyſiące grzywien, a zaboycy kryminalnie ad instantiam Kommandanta przy pomocy woyskowej będącego, w tym Grodzie, gdzie pomoc woyskowa rugowana zostanie, za złożeniem Sądow, chociaź oprócz Kaden-cyi, karani być powinni; a takowa Sprawa zaraz rozſądzona być powin-na; tych zaś grzywien y więzy pozywający Kommandant, nie będzie mógł nigdy uſtąpić; z których grzywien odebrać mianych, Departament Wo-yſkowy ranionym, lub zabitego Sukceſorom połowę, a drugą połowę do Skarbu Koronnego oddać nakaze. W takowym gatunku Spraw Jego Kró-lewska Mość za zdaniem Rady Nieuſtającej na Expensę Prawne proporcyo-nalne, do Skarbu Koronnego afsygnacyą przez wota ſekretne udecydowaną wy-da, a Kommiſſya Skarbowa wyznaczoną na Expensę Summę wypłacić bę-dzie obligowana, z tey zaś Summy Kommandant expensujący rzetelny ra-chunek oddać powinien będzie.

Proceſs doſtatecznie otrzymany, tak ma być rozumiany:

1mo. Po Dekrecie Sądu ultimæ Instantiæ, lub ziazdowego, oraz po Dekrecie Ziemskim y Grodzkim (od ktorego chociaźby założona appellacya była, a z mocy wyraźnego Prawa nie dopuszczona) finalnie decydującym, ſatysfakcyą pod rygorem Publikaty naczynającym, na terminie doſć czyn-nym Publikata otrzymana, doſtateczną będzie konwikcyą.

2do. W Sprawach Expulſionis we wszystkich Subſelliach do których rodzaj takowych Spraw z Prawa należy, iedna Kondemnata otrzymana, doſtatecznie konwinkować będzie.

3tio. W Sprawach proſtego y rękodaynie pożyczanego długu, dwie kondemnaty otrzymane za doſtateczną będą konwikcyą.

4to. We wszystkich Sprawach Cywilnych (wyjąwszy wyſzey wymie-nione) trzy kondemnaty w iednym Aktoracie na nieſtawiającej Stronie, bę-dą doſtateczną konwikcyą; a gdyby Wierzyciel Zapis Grodowy mający, lub wybity z Dobr otrzymał Proceſs na Debitorze y Dobrach iego; lub Dekret między temiż Stronami zapadły, ſatysfakcyą wyznać, a ta niedopełniona ieſzcze była, na ten czas Wierzyciel Wexlowy, do tychże Dobr ſamych u-dawać ſię nie będzie mógł, lecz z innych Dobr tegoż Debitora rzeczy y Osobę w odpowiedzi mieć będzie.

5to. W Sprawach kryminalnych, iako to: zaboiu, kradzieży, roz-boiu, po hultajſku naiechania y Domu zrabowania (ieżeli in recenti cri-mine nie będą poymani popełniający teſz kryminalny) dwie infamie, a w Spra-wach honoru y uczynkowych, lecz nie kryminalnych, trzy kondemnaty w Są-dzie przyzwoitym otrzymane, doſtateczną będą konwikcyą, y po takowych otrzymanych w Sądzie przyzwoitym infamiach, albo kondemnatach, De-kret choć zawcznie za poprzedzającemi Inkwizycyami w Sądach przyzwoi-tych następować będzie.

Ze zaś częſtokroć, przez zuchwalość Dekreta Sądowe, karę Wieży ro-ſniągając, niedopełnione bywają, y ztąd powiekszaią ſię złe uczynki; przeto chcąc mieć w Exekucyi Prawa, ſtanowiemy: iż gdyby kto w Sprawie u-
czyn-

czynkowej lub honoru, ukaranym będąc na więź Dekretem Ziemskim lub Grodzkim, y od takowego Dekretu appellował do Trybunatu, a w Trybunatach dwóch, ieden y drugi Dekret ukarania więź conformiter zapadł, y Strona ukarana uporczywością postępując nie chciała dopełnić kary Dekretami oznaczoney, y więzy wysiedzieć, oraz na terminie dość czynnym dozwoliła na sobie otrzymać publikatę; Strona mająca konwikcyę powinna udać się po Dekret Executionis do Trybunatu sposobem wyżej przepisany, a gdy zapadnie Dekret Executionis, przydania pomocy Woyskowej do zafadzenia upornego w więzy, Departament Woyskowy powinien będzie dodać pomoc Woyskową.

6to. W Sprawach Wexlowych, podług przepisu Prawa Wexlowego, otrzymana być powinna konwikcyę.

Illegalność Procesu tym sposobem ma być poznana:

1mo. Gdy po Dekrecie suspensae decisionis cum comparenti ad convictionem disparentis vel recedentis po konwikcyi onego, dalsza kontynuacya Procesu cum comparente nie następuje, aż do ostateczney in casu renitentiae onego konwikcyi.

2do. Gdy Sąd Polubowny nie zapisujący się y nieakceptującego ten Sąd kondemnuie.

3tio. Gdy dwóch in praedictum trzeciego idąc, onego do Sądu nie pociągając, dopuszczonym między sobą Procesem Dobra iego inwoluując.

4to. Gdy Urzędnicy, lub Urzędy zjazdowe, rozpisawszy się ieden z nich lub obydwu, finalnie decydując, a na terminie Publikata staie.

5to. Gdy przeciwko Dekretowi, extra Provinciam, amputata exceptione fori, ferowanemu, Manifest, Pozew, y Wpis in ordine Prosecucyi pro Evocatione produkowany, będzie. In elusionem lucrati Decreti Executionis, Transfuzya, lub Donacya Fortuny, o którą rzecz, a plenarie convicto, po zaczętych Procesie uczynioną, lub nową acquisitionem przeszkadzać nie ma do otrzymania Dekretu Executionis. Dekreta Ziemskie, Grodzkie, od których, gdy będzie na mocy Prawa, założona appellacya, a ta niedopuszczona będzie, nie mogą mieć swojej Exekucyi, pokąd w Trybunale nie nastąpi rozsądzenie.

Gdyby zaś kto najdaley w czasie sześciu tygodni przeciwko Dekretowi Ziemskiemu lub Grodzkiemu, od którego podług Prawa zakładać mocą, a ta iemu niedozwolona była, nie uczynił zaskarżenia, lub nie wydał Terminu do Trybunatu, lub Sprawy nie prosekwoiwał, takowy Dekret powinien mieć swoją Exekucyę.

Gdyby się zaś trafić miało, iżby kto nieprawie, lub zuchwale, y zbraniami ludźmi expedytą wszelkich Sądów zjazdowych, Dekretami którejkolwiek Jurysdykcyi wyznaczonych przeszkadzać wazył się, na ten czas za uczynioną przez tenże Sąd zjazdowy do Departamentu Woyskowego Rekwizycyę, sposobem wyżej przepisany, Departament Woyskowy szczególnie dla bezpieczeństwa Sądu, pomoc Woyskową dodać obligowany będzie, a ta pomoc Woyskowa bezpieczeństwa tylko Sądu zjazdowego przestrzegając, nie będzie mogła być zaraz użyta do exekucyi tegoż Dekretu zjazdowego.

SZPITALA w KORONIE y W. XIĘSTWIE. Litt:

Gdy pobożne cnotliwych Obywatelów fundacye, y Intencye, litość nad bliźniemi starościami y kalektwem przyciśnionemi okazujące z różnych przyczyn y okoliczności, zawikłane y zaniedbane, nie mają przyzwoitej Exekucyi, Konstytucya zaś Roku 1775. pod tytułem: Wyznaczenie Kommissyi nad Szpitalami w Koronie y W. X. Litt: fol: 62. zbawienny zamiar mająca, Kommissyą udzielną do tegoż dzieła wyznaczającą, dla wielorakich trudności, skutku swego wziąć nie może; Przeto przyspieszając przedkie, y przyzwoite w tej okoliczności rozrządzenie, rzeczoną Kommissyą Roku 1775. uchylamy, a Konstytucyą Roku 1768. pod tytułem: Warunek Miast y Miasteczek Naszych Królewskich fol: 274. Kommissye Boni Ordinis, y do Szpitalów rościągające się, determinującą (nie tykając Dobr Dziedzicznych) reasumujemy, y uskutecznić mieć chcemy. Pomienione zaś Kommissye Boni Ordinis we wszystkich urządzeniach Szpitalnych do Departamentu Policyi w Radzie Nieustającej referencyą czynić, y od tegoż Departamentu dependować mają.

WARUNEK STAROSTW DOZYTWOTNICH POSSESSTI.

Ponieważ WW. Michał y Alexandra z Xiążąt Czartoryskich Ogińscy Hetmanowie W. W. X. Litt: Małżonkowie, Starostwo Uszpolskie w Powiecie Wilkomirskim leżące, praevis Consensu Nostro Regio cedować in Personam Urodzonego Xięcia Józefa Poniatowskiego Starosty Wieloniskiego determinowali się; zaczęli my okazać względy nasze, za zgodą Seymujących Stanów warujemy: że tak pod życiem WW. Hetmanów W. W. X. Litt: Małżonków, iako y w przypadku przeżycia onych nad wiek Urodzonego Józefa Xcia Poniatowskiego Cefsyą Starostwa Uszpolskiego otrzymującego, WW. Ogińscy Hetmanowie W. W. X. Litt: Małżonkowie do ostatnich kresów życia swojego, Intrat y Possejsyi Starostwa Uszpolskiego być powinni bezpieczni.

Podobnie zabezpieczamy W. Xiężnie Eleonorze Czartoryskiej Kancelerzynie Litt: do dni życia, Possejsyą Starostw Jurhorskiego y Wilkiskiego, U. Ignacemu Potockiemu Pisarzowi Litt:; a Kupiskiego y Pieniańskiego U. Xciu Adamowi Czartoryskiemu Generałowi Podolskiemu, cedowanych.

Wnioś JP. Marszałek: ażeby Projekt pod tytułem: Utwierdzenie Summ Xiążętom Radziwiłłom z deliberacyi wychodzący, in ordine zakończenia wyrażoney w nim materyi był przeczytany.

Czytał go JP. Sekretarz iak w Sefsyi XXIII. fol: 298.

JP. Kamieński Poseł Wołyński domawiał się, aby wszystkie Projekta będące u Łąki, były czytane.

JP. Marszałek doniosłszy: iż z Projektów od Najjaśniejszego Pana podanych, ieden ieszcze dla zamieszania się nie był czytany, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania onego.

Czytał go JP. Sekretarz iak następuje:

UBE-

UBESPIECZENIE FABRYK KRAIOWYCH.

Wiele na tym zależy, aby Fabryki Kraiowe nieponosiły uszczerbku, owszem dla Dobra publicznego od Skarbu Koronnego wspierane zostały: Przeto zalecamy Kommissyom Skarbowym Obojga Narodow, aby na Komorach pilnie dostrzegały uszkodzenia tychże Fabryk, wszelkie trudności favore założonych, albo zakładać się mających Fabryk załatwiały, końcem powiększenia takowych Manufaktur, y do doskonalenia onychże z pożytkiem iak największym dla Kraja.

JP. Werelczyński Starosta y Poseł Upitski w głosie swoim, po wymienionych licznie Domu Xiążąt Rądzwillow w Oyczyźnie zasługach, przyięcia ich Projektu dopraszał się.

Zabrawszy głos JP. Rembieliński Poseł Wizki wyraził: iż oszczędna Rzeczpospolita na wydatki w Roku 1776, w Tabelli wydatków publicznych oszczędną Summę dla Officyalistow Skarbowych wyznaczyła, w którą nie weszli Papierowi y Tabacznik. Szczęśliwość Rzeczypospolitey wypada z rozrządzenia dobrego Skarbu Publicznego, dozor iego mają w baczeniu Officyaliści, tych są dwie Klasy: jedni, w których ręka całość Dochodow publicznych polega, drudzy na Prowincyach szczególnych Percept pilnią. Oświadczył: iż mowi o tych, którzy są *ad latas* Skarbu; ci mając umknęta z inąd polepszenia łofu okazywają, mają Penlye wyznaczone; przykładają oni pilności, a iey skutek całość Skarbu ubezpiecza, ktorego dozor przez politykę samym osiadłym Officyalistom zwykł się poruczać; gdyby im zaś miano uszczuplić Penlyi, nie zechcieliby zapewne służyć, zyskow swoich realnych na pewną nie chcąc mieniać niekorzyść. Mowił dalej: iż zdaie się to z przeświadczeniem walczyć, że większa liczba jest domawiających się za Woyskowym stanem, niżeli za Cywilnym, który tamtemu płacę obmyślać musi. Wnosił: iż Cywilni Officyaliści płatni być powinni, dodając: iż nikt dobra Oyczyzny darmo przestrzegać nie zechce, y że chcieć, aby służono darmo, jest to chcieć nierządu. Skończył dopraszaniem się czytania y przyięcia Projektu Subalternow Rady.

JP. Kamieński Poseł Wołyński odezwał się na głos JP. Wizkiego: iż nie będzie trudnością dla Narodu, ieżeliby ninieysii Subalterni na zmniejszoney nie chcieli zostać płacy, innych na ich miejsce dostać, gdyż każde Woiewodztwo chętnie przyimie na siebie obowiązki po dziesięciu Kandydatow przystawieć, a ci za mnieysze służyć będą pieniądze.

Mowił JP. Boleśz Poseł Poznański: „Z powodu prywatnego Interesu, nie chcę zabierać materyom Ekonomicznym czasu; Projekt, który podaję, jest pomnożenia dobra Oyczyzny Projektem. Przy Examinie Rady widzieliśmy w Tabelli, iż Miasta nie były iey posłuszne, nie miała zaś Rada mocy, aby ie pociągnęła. Kalisz Miasto błędem czyli omyłką jest umieszczone w liczbę maieyszych Miast, ktore połowę tylko tego, co wielkie, płaci. Nie rozszerzam

się w tej materji, oszczędzając czasu, ale referuję się do mego Projektu, o którego przeczytanie upraszam.

Zabrał głos JP. Byłtry Kasztelan i Poseł Brzeski Litt:

„ Uplynęły już, Przekacny Stanie Rycerki! cztery tygodnie czasu tego, którego moment każdy, istotne dla Ojczyzny Dobro przynosić powinien, a upłynęły na Elekcyach, Examinach, y Kwitach; kilka dni ledwie zostało trudnym y ważnym około Dobro powłzechnego, około polepszenia stanu Współziomkow, Obradom. Kilkoletnim Cła Pruskiego wyborem na handlu zawiedzeni, iedni zubożali, drudzy prawie z majątku wyzuci Obywatele, ostatnią w powłzechnym ucisku na tych Obradach naszych moży zagraniczną zwrocić przemoc, chcieliby przynajmniej, aby wewnętrznego rządu łagodność y pomiarkowane w podatkowaniu rozrządzenie, zewnętrzne łodząc przykrości, od ostatniego bronili upadku; do czego przyłożyć się, Przekacni Mężowie! y możemy, y powinniśmy.

„ Czytane na dniu onegdajszym y *ad deliberandum* podane Propozycje od Tronu, we wszystkich prawie punktach przekładaia nowego podatku potrzebę; na który ani iako Obywatel, bo znam nadto smutny stan Współobywatelów, ani iako Poseł, bo rozkazy Współziomkow pełnić powinieniem, pozwolić nie mogę. Są podatki nieuciążliwe, gdy ze zbytku Obywatelów wyciągane być mogą; lecz staia się nieznosne y upadkiem całego Kraiu grożące, gdy są z uymy potrzeb Ludu wyciśnione; wywodu nie trzeba; niech każdy w własną weyrzy sytuacją, a przyznać musi: że wkrótce ostatnie chyba *necessaria* na nie odbite y konieczne potrzeby publiczne oddawać będziemy. Niech was, Przekacni Kolledzy! blask zbytku Warszawskiego nie łudzi, a o rzetelnym y prawdziwym pozostałych w Domach Braci nie zapominaćcie stanie. O! gdyby Seymowanie nasze z tej tu pyłzney Stolicy, do iakiego prowincjonalnego miasteczka przenieść się mogło, będąc bliskimi świadkami biedy, zapewne nie o ustanowieniu, ale o zmniejszeniu podatków myślelibyśmy.

„ Chwalebna jest nader, bo sprawiedliwość za cel mająca Intencya J. Krolewskiej Mci w pierwszej Propozycji przelożona; lecz to nieszczęście nasze, że słabość Obywatelów tej Intencyi skutecznie odpowiadać nie zdoła. Uprzedziła chęci J. Krolewskiej Mci Instrukcyja Województwa mego, kiedy o obmyślenie płacy dla Deputatów przymówić się zaleciła, fundusz na to w Expenfach nie potrzebnie destynowanych Skarbu Litt: pokazując, lecz gdy nam czynności tego Skarbu nie są iefzcze wiadome, więc y fundusz ten nie pewny; zaczym zdawałoby mi się, aby nowym podatkiem dla Deputackiej Pensyi Obywatelów nie obarczając, dawny zostawić zwyczaj. podług którego nie zysk, lecz zaszczyt służenia Ojczyźnie bywał do tej funkcji pobudką. Jakże możemy nowe wymyślać Expenfa, kiedy zadawnionych a sprawa-
„ wie-

„ Wiedliwych długów wypłacać nie mamy sposobu; przeniknieni tą
 „ prawdą Xiążęta Radziwiłłowie, nowy miłości Ojczyzny dali z
 „ siebie dowód, kiedy mając wzgląd na szczupłe nader Skarbow
 „ Rzeczypospolitey dochody, sprawiedliwą tylu Konstytucyami
 „ zabezpieczoną y przez Kommissyą Likwidacyjną do terazniey-
 „ szego Seymu po satysfakcyą odesłaną pretenzyą, niechcąc w
 „ tych przykrych okolicznościach być Rzeczypospolitey uciążli-
 „ wemi, pomyślniejszey zostawili porze, y do przyszłego ode-
 „ śłali ją Seymu. Naśladujemy ten tak chwalebny przykład, a wszyft-
 „ kie Projekta nowych Expenfow wyciągające do szczęśliwszych
 „ odłożmy czasow. „

Po głosie JP. Brzeskiego, JP. Marszałek zapytał się Stanu Ry-
 cerckiego: na Projekt Xiążąt Radziwiłłow z deliberacyi wychodzą-
 cy jeżeli jest zgoda?...

Odezwał się JP. Worcell Poseł Braclawski: iż szczegulnie o ten
 warunek w tym Projekcie uprasza, aby dług ten był wypłacanym z
 funduszu Długi Rzeczypospolitey umarzającego.

JP. Dembowski Poseł Sandomirski mówił w tych wyrazach:

„ Mam zwyczaj, Prześwietny Stanie Rycerki, że podany
 „ do deliberacyi Projekt, kilkakrotnym zważany bacznie czyta-
 „ niem, albo z Prawem konfrontuję, albo sprawiedliwości przy-
 „ stośowywam: z tych miar zażądanie moje nad obnową przy-
 „ chodzącego do decyzji Projektu, y wątpliwość nad nim oświad-
 „ czyć wam umyśliłem.

„ Nie przeczę ia wielkich załug, y kosztownych w Rzeczy-
 „ pospolitey usług, JO. Domu Xiążąt Radziwiłłow, bo mię o tym
 „ y Historya, y mego wieku uczą przykłady; ale porównyując
 „ dwie Konstytucyi, pierwszą 1768. zupełnie Summy wszystkie
 „ Xiążąt Radziwiłłow likwidującą, drugą 1775. na nowe obracho-
 „ wanie, y wyiustyfikowanie do Kommissyi Likwidacyney odsy-
 „ łającą, nie zważając bynajmniej na pierwszy obrachunek, a za-
 „ tym go wątlącą, y niszczącą; trzeba nam wprzód żądać od tey
 „ Kommissyi uwiadomienia o gatunku pretenzyi, dowodach
 „ ją popierających, wielości Summ poszukiwanych, y dawności
 „ zaciągnięney, abyśmy z takowey informacyi mogli śmiało w
 „ Projekcie przyswiadczyć: iż za należną być widzimy.

„ Czytając Konstytucyą 1768. o Summach Xiążąt Radziwił-
 „ łow, znajduię Summy albo w Damaifikacyi żądane, albo za da-
 „ wne poselstwa roszczone, albo za Konfederacye, y Seymowe
 „ Marszałkowstwo przyznane, ktore samotnie dwa milliony sześć-
 „ kroć dwadzieścia tysięcy rachowane: owo zgola z Prowizyami
 „ *ad alterum tantum* wynoszącemi 7,342,037. gr: 10. zalikwidowa-
 „ ne, y przyznane, a w późniejszey 1775. Konstytucyi fol.
 „ 16. titulo = Kommissya do Likwidacyi długow = czytamy: *Aże dług;
 „ Rzeczypospolitey teraz do rozeznania przychodzą, więc przez wzgląd
 „ na powszechność różnemi kłeskami uciśnioną, wszelkie długow Rzeczy-
 „ pospolitey prowizye, choćby onych kto żądać miał Prawo, lege praesen-*

„ *ti generalnie abrogujemy*. Jakże możemy tak się śmiało rezolwować
 „ na przyznanie Summy należney Xiążętom Radziwiłłom, kiedy
 „ (że o dowodności Summ zamilknę) późniejsza Konstytucya do-
 „ piero wspomniona wszystkie uchylila prowizye, y tylko same
 „ Kapitały likwidować zleciła.

„ Pomny, Prześwietny Stanie Rycerski! iż przyznaniem tak
 „ wielkiey Summy, prawności iey nie rostrząsnąwszy, y ieszcze
 „ z prowizyami zalikwidowanemi, siedm millionow przenoszący,
 „ włożysz potrzebę nowego w Kraiu podatku, który lepiejby u-
 „ żyć na potrzeby Rzeczypospolitey, na powrocie zaległych pen-
 „ syi, y placenie odąd Deputatom, na Woyłkę, kopanie kruszców,
 „ wyzkanie soli &c. &c. niż abrogowane płacić z faworem pro-
 „ wizye; Zaczynam zdanie iest moje, aby Kommissya Skarbu Ko-
 „ ronnego pretenzye do Stanow po rezolucyą odeślane, na nowo
 „ wyexaminowała, rostrząsnęła y na przyszłym Seymie o wielo-
 „ ści, ważności, Stany zgromadzone zainformowała; y na tym
 „ staie.

JP. Kościółkowski Pofel Wilkomirski o przyjęcie Projektu Xiążąt Radziwiłłow upraszał.

Zabrał głos JP. Głuski Podśedeł y Pofel Lubelski: „ Czas koń-
 czącego się Seymu każe mówić. Nie masz lekarstwa, aby nadto u-
 żyte nie było trucizna; nie masz Prawa, aby go przewrotność nie
 użyła na rozpustę. Prawo Wexlowe tyśiącznych staie się powodem
 nieprzyzwoitości y gubi Szlacheckie Fortuny; Projekt więc koń-
 cem objaśnienia tegoż Prawa podaie do Łaski wraz z Projektem do
 utrzymania sprawiedliwości ściągającym się, nad ktoremi Projekta-
 mi nie chcę się z mową moją rozwodzić, gdyż przeczytanie (o kto-
 re upraszam) Interessu nauczysz.

JP. Marszałek oświadczył: iż daie głos JP. Sekretarzowi Sey-
 mowemu do przeczytania powtornie Projektu pod tytułem: *Utwier-
 dzenie Summ Xiążętom Radziwiłłom*, na który, iezeliby iednomysł-
 ney nie było zgody: więc prozbą iego iest, ażeby Jchmość czynią-
 cy opozycye, raczyli powody ich, każdy z osobna opowiedzieć.

Czytał zatym JP. Sekretarz wyż wzmiankowany Projekt...
 a na słowo: *zagwarantowaną*... odezwał się JP. Dunin Pofel Łę-
 czycki, ażeby też słowo... *zagwarantowaną*... z Projektu uchyl-
 ić... JP. Sekretarz kontynuował czytanie. Po przeczytaniu rzekł
 JP. Dunin Pofel Łęczycki: „ Nie masz zgody na ten Projekt. „

Przymowił się JP. Gawroński Pofel Podolski: iż iak tylko
 Summa będzie przyznana, to już przeciwko nię nic mówić nie
 można.

JP. Głuski Pofel Lubelski powiedział: że Skarb publiczny kie-
 dy będzie dysponowanym na partykularne użytki, zmitrę-
 ży się, a Oyczyzna zostanie szkodną. W Interessie pretenzyi Xią-
 żąt Radziwiłłow stosował się do zdania JP. Dembowskiego Pofla San-
 domirskiego żądając, ażeby one były przez Kommissyą Skarbową
 rostrząsnione, y żeby też o ich wielości y ważności Rzeczypospolitą
 na przyszłym Seymie zainformowała.

Ozwał

Ozwał się JP. Morawski Posel Słonimski: iż więcej na dowód od Xiążąt Radziwiłłow nie trzeba, iak położyć Konstytucyą wyraźną wielość długu zapewniającą.

JP. Daszkiewicz Posel Grodzieński przekładał: iż Xiążęta Radziwiłłowie nie proszą Rzeczypospolitey, aby ona tę Summę wypłaciła wraz, lecz proszą, aby do przyszłego Seymu odesłała, y im przez Konstytucyą zawarowanie upewniła.

JP. Gawroński Posel Podolski żądał, aby ten punkt był dodany: *rozeznawszy uznać, nie zaś prosto w Proiekcję wyrażać: należną y do zaspokojenia niezawodną Summę; gdyż ią y Kommissya Likwidacyina na rozeznanie do Stanow odesłała.*

JP. Miączyński Posel Wieluński miał mowę następującą:

„ Nie myślą prywaty, ani duchem naganienia ze wfzech miar
 „ pochwał wyciągającej y wartey Kommissyi Likwidacyiney; lecz
 „ zażanowiwszy się ściśle nad Konstytucyą do czynienia Likwidacyi
 „ im przepisaną, również Tabellą Stanow Rzeczypospolitey pre-
 „ tensyi należec okazującej, nie należec demonstrującej, rzeknę,
 „ że nie prawnie czyniła; a nayprzod z Prawa Hrehorego Ogińskiego
 „ y Xiążąt Radziwiłłow; albowiem Prawo 1775. sub titulo = Kom-
 „ missya do Likwidacyi Długow Rzpltey = mieć chce, iżby wfzyst-
 „ kich Kompetytorow *jurapetendi* nie *decisive*, lecz *demonstrative* roze-
 „ znali, wylikwidowali, y rzetelnie opisali, do decyzyi Seymu *plura-*
 „ *litate* zdań odesłali. Atoli iednak, Pretensye Jchmciow Xiążąt
 „ Radziwiłłow, w iedney tylko Rubryce okazującej pretensye u-
 „ mieścili, w należec okazującej y w nienależec demonstrującej
 „ zupełnie zamilczeli; Przeto nie mogą Xiążęta Jchmć Radziwiłło-
 „ wie zylkiwać w Proiekcje wyrazu w słowach: *widząc należną, u-*
 „ *pełniamy y deklaruiemy.* Zapytać mi się należy, za co Xiążęta
 „ Jchmć Radziwiłłowie y Hrehory Ogiński do Stanow Rzeczypo-
 „ spolitey bez determinacyi odesłani? a wfzyscy inśi Pretensorowie
 „ *cum re iudicata* do Seymu przychodzą. Załą się, iakoby Xiążęta
 „ Jchmć Radziwiłłowie, iż bez udeterminowania sposobu opłaty do
 „ Stanow Seymujących odesłani; zażanować się należy: iż Kom-
 „ missya Likwidacyina nie miała mocy oney udeterminowania, mia-
 „ ła tylko moc udeterminowania należytości; a tey że nie udeter-
 „ minowała, więc pretensya ta powinna być uznana za czczą y nie-
 „ należytą. Zadaią obmyślenia niezawodnego Pretensyi zapłaty
 „ na pierwszym Seymie *inter Materias Economicas* umieszczenia; tak
 „ wielka Summa nie mogłaby być inaczey opłaconą, chyba za wło-
 „ żeniem Podatku na całą Rzeczpospolitą; nie sądzę iā, iżby Xią-
 „ żęta Jchmć Radziwiłłowie żądali, iżby dla ich partykularnego in-
 „ teresu całą Publiczność do podatkowania przymuszona była.
 „ Zażanować się racyzsz, Prześwietny Stanie Rycerski! iż ten
 „ dług pretendowany, iest w ten czas w Konstytucyi umieszczo-
 „ ny, gdy Oyczyzna Nasza w całości była. Dziś zmniejszona
 „ iak może y za tamtych Obywatelow Długi opłacać. Z tych
 „ powodow trzeba tu pierwey udeterminowania należytości, nim

Mmmm

„ przy-

„ przystąpiemy do ułożenia obowiązku na przyszły Sejm obmy-
 „ ślenia zapłaty. Przekładał nam na oczy w tymże Projekcie
 „ gwarancją Seymu 1768. lecz tę gwarancją znosi zagwaranto-
 „ wana Konstytucya 1775. Roku, która przepisując regułę czyn-
 „ ności Kommissyi Likwidacyney, napisała *non obstantibus Legibus*
 „ *in favorem Cujusvis latitis*: a do tego Cudzoziemskie gwarantujące
 „ tę Konstytucją Dwory mniej będą dbały choćby w tym y na-
 „ ruszona była: albowiem tamtym Dworom tylko o te Punkta
 „ chodzi, które *relative* do ich partykularnych Dworow Interesow
 „ ściągają się; prywatny zaś Interes Obywatela względem Rze-
 „ czypospolitey, mniej ich zatrudniać będzie, y nie należałoby się
 „ spodziewać, iżby iakikolwiek Obywatel zagranicznej gwarantu-
 „ iącej mocy chciał używać dla utrzymania prywatnego interesu.
 „ Należy się mi dopomnieć, iżby Xiążęta Jchmość Radziwiłłowie
 „ okazali: za co, wiele, y od iak dawnego czasu im się należy.
 „ To gdy Stany Rzeczypospolitey rozważą, w ow czas należy-
 „ tość y obmyślenie zapłaty w proporcji pozostałego Kraiu
 „ wraz udecydują: iednakowoż ten, kto ma dawniejszy dług,
 „ pierwszym do otrzymania zapłaty z Funduszu umarzającego dłu-
 „ gi Rzeczypospolitey być powinien. Y nie sądzę, iżby, który z
 „ Współkollegow moich miał tak mało miłości Dobra publicznego,
 „ iżby na famey pretenfji roszczoney, a ieszcze należeć nie oka-
 „ zaney przestał, y na podpisanie tego Projektu pozwolił, na kto-
 „ ry y ia z mieysca mego nie pozwalam. „

JP. Suchodolski Poseł Chełmski w głosie swoim wyraził: iż
 mówił dotąd za oszczędnością Skarbu y mówić zawždy będzie;
 teraz iednak za sprawiedliwością mówić iest obowiązany. Oświad-
 czył: iż Xiążęta Radziwiłłowie przychodzą do Rzeczypospolitey
 po dług sobie należący y Konstytucją zapewniony. A chociaż go
 Sejm 1775. nie wspomniał y do Kommissyi Likwidacyney ode-
 śłał; lecz coż to był za Sejm? był on, gdzie nie potrzeba było
 wiele z majątku Rzeczypospolitey rostrwoniałym, a na sprawie-
 dliwość mało baczny; skończył głos swoy dopraszaniem się przy-
 ięcia Projektu Xiążąt Radziwiłłow.

JP. Zakrzewski Poseł Poznański wielkość zasług w Ojczyźnie
 Domowi Xiążąt Radziwiłłow przyznawszy, co do ich pretenfji wy-
 raził: iż gdy Konstytucya 1775. rozeznanie długow Rzeczypospo-
 litey Kommissyi Likwidacyney uczynić nakazała, dla czegoż
 Xiążętom Radziwiłłom nie przyszło demonstrować z czego ich dług
 urosł? sfołował się, zatym do zdania JP. Dembowskiiego Posła San-
 domirskiego, ażeby pretenfya Xiążąt Radziwiłłow bądź przez Kom-
 missyą Likwidacyną, bądź przez Kommissyą Skarbową rostrząsnio-
 na została.

JP. Tyfzkiewicz Pifarz W. W. X. Litt: Poseł Wileński zabrawszy
 głos oświadczył: iż nie z przyczyn prywatnych pokrewieństwa lub
 przyjaźni, ale z powodu sprawiedliwości za interesem Xiążąt Ra-
 dziwiłłow przymawia się; Projekt w deliberacyi będący iest wedle
 Pro-

Protokołu Kommissyi Likwidacyney uformowany, który wolno czytać dla nauczania się, jakie są? wiele? y z jakiego źródła pochodzą Xiążąt Radziwiłłow pretenfye? A gdy Oni, znając stan Skarbu Rzeczypospolitey, nie żądają ieszcze zapłacenia ich sobie, ale tylko upewnienia na dal dopraszają się, za coż Projektu tym końcem podanego przyięcie odmawiać?

Xiążę Sapieha Poseł Wołyński domawiał się: ażeby Projekt Xiążąt Radziwiłłow gdy iednomysłney nie masz na niego zgody, podano *ad turnum*.

Miał głos JP. Gawroński Poseł Podolski, w którym przełożył najprzód zacność Domu Xiążąt Radziwiłłow, potym mówił: iż siedm Millionow długu wkładać na Rzeczypospolitą nie jest to małą rzeczą obarczać ją, a ile gdy nie masz funduszu. Przekładał y to, iż Konstytucyą 1775. odesłała tę pretenfją do Kommissyi Likwidacyney, ta nie mogąc decydować, zwrocila ją do Stanow; iakże Stany nie rostrząsnąwszy mogą być tak łatwemi, aby bez rozeznania, przyznać ją miały? łączył się nakoniec z zdaniem JP. Dembowkiego Posła Sandomirskiego, ażeby pretenfya ta na różpoznanie do Kommissyi Skarbowey odesłaną została.

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki w głosie swoim wyraził: iż wnioski czas zatrudniające należałoby oddalić, bo lubo Summa 7,000,000. jest wielka y ciężka dla Rzeczypospolitey, rostrząsać atoli onę byłoby na próżno, gdy y Konstytucyą y Gwarancyą jest zabezpieczona. Mówił daley: a że tak Xiążęta Radziwiłłowie iako y Sukcesorowie Hrehorego Ogińskiego ieszcze teraz nie wypłacenia żądają, ale tylko odesłania do przyszłego Seymu, Projekt zatym ich przyięćby należało.

Mówił JP. Sokolnicki Poseł Poznański: iż Prawo Boskie y ludzkie oddać cudzą własność nakazuje, y stosując się do zdania JP. Tyfzkiewicza Posła Wileńskiego. powiedział: że ieszcze nie liczymy Xiążętom Pienędzy. Wiedzą oni dobrze: iż Rzeczypospolita nie jest tak bogata, aby wraz mogła siedm millionow wypłacić; y przeto tego tylko żądają, aby dopiero na przyszłym Seymie sposob wypłacenia im tey należitości był obmyślony. Nakoniec jeżeliby iednomysłności na Projekt ich nie było, prosił o *turnum*.

Gdy coraz większa wzmagała się różność w zdaniach JPP. Posłów, inni o głosy, inni o *turnum*, a inni o odłożenie tey materyi do dnia iutrzeyfzego dopraszali się; JP. Marszałek Seymowy oświadczył: iż w nadziei pozyskania na ten Projekt doznawaney dotąd iednomysłności, wstrzymuje go do iutra, y *in ordine* zakończenia onego solwuje Sefsyą.

Dnia tego

W IZBIE SENATORSKIEY

Sefsyi nie było.

Minum 2

SES-

SESSYA XXVI.

DNIA 31 MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zagaił JP. Marszałek w te słowa:

„ Dzisieysze zaczynając posiedzenie, iednę mam tylko honor oświadczyć proźbę, a tę chciałbym w najwyższych zamknąć wyrazach; aby Przekazny Stan Rycerski! uszczuplając nas, skąpiey chęć zabierania głosów, przez oszczędność, im już krotkich, tym droższych momentów, do zgodnego y iednomysłnego pozostałych w rozważaniu Projektów, przystąpić raczył decydowania.

„ Solwowałem wczoray Sessyą *in ordine* ułatwienia Projektu Xiążąt Radziwiłłow, pozwolisz zatym, Prześwietny Stanie Rycerski! aby tenże Projekt nieco poprawiony, był przeczytany. „
Czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak następuje:

UTWIERDZENIE SUMM XIAŻĘTOM RADZIWIŁŁOM.

Summę 7,346,037. Złt. JW. Karolowi Woiewodzie Wileńskiemu y U. Hieronimowi Podkomorzemu W. X. Litt: Xiążętom Radziwiłłom Seymem 1768. Roku, po uprzedzoney likwidacyi, przyznając, do tych czas nie zapłaconą, a potym, hacce non obstante lege, Seymem 1775. Roku na nowe likwidowanie się do Kommissyi Likwidacyney odesłaną; a przez tęż Kommissyą do Nas Stanow Rzeczypospolitey zwrconą, gdy na terażnieyszym Seymie wyż rzeczeni Xiążęta Radziwiłłowie pięcią millionami kontentować się oświadczaia, Przeto przy należytey wdzięczności, za należną uznając, sposob zaspokoienia niezawodnego na pierwszym Seymie inter materias Aeconomicas umieszczając, pluralitate votorum przedsiębierzemy, y o niezawodności zapewniamy.

Ktore to upewnienie, iż zarowno y Sukcesorom Hrehorego Ogińskiego Hetmana Polnego Litt: względem Summy imże Konstytucyą 1768. Roku przyznanej, a teraz przez Kommissyą Likwidacyiną do Stanow Rzeczypospolitey odesłanej, służyć ma, deklaruiemy.

Zabrał głos JP. Gawroński Poseł Podolski w następującej osnowie:

„ Przypadaia wielokrotnie na Rzeczpospolitą tak fatalne zdarzenia, że czasowi y okolicznościom ulegać bywa przymuszoną. Nie potrzeba dalekich zaciągać przykładów, nie odległego czasu, uczy nas doświadczenie, kiedy Konfederacya Słucka do wszystkich Woiewodztw y Prowincyi przeniesiona pod iednym dniem, iedną formą y iednym piorem utworzona, y na tym tey Świątnicy, mieyscu dosyć fatalnie autoryzowana.

W ową

„ W owę to nieszczęśliwą porę Rzeczpospolita za okazaniem
 „ przez Konstytucyą Roku 1768. mniemanych Funduszow wynal-
 „ lezionego różnego rodzaju y gatunku podatkovania, a szczegul-
 „ nie na Dobra Ziemskie Czopowego y szeleżnego, przecież na-
 „ potym nieukutkowanego, nie zastanawiała się nad rozrzutnym
 „ szafunkiem przez przyznanie wielu Summ y pensyi, y, taż sa-
 „ ma Konstytucya 1768. Roku, JOO. Xiążętom Radziwillom
 „ 7410900. *reverenter* przyznała.

„ Postrzeżono przecież ten szafunek Rzeczypospolitey tak u-
 „ ciężliwy, y końcem ulżenia w Roku 1775. Konstytucya, Pre-
 „ tenforow w Konstytucyi 1768. umieszczonych, do Kommissyi Li-
 „ kwidacyney w tenże czas wyznaczoney odesłała, przepisawszy
 „ sposób likwidowania: *non obstantibus Legibus. in favorem cujuscun-*
 „ *que latis.*

„ JOO. Xiążęta Radziwillowie przyjęli tę Konstytucyą Ro-
 „ ku 1775. uchylającą pierwszą Roku 1768., a przyjęli ją przez
 „ akceptacyą, kiedy na Kommissyi Likwidacyney likwidowali się.
 „ Kommissya Likwidacyina na Pretensye JOO. Xiążąt Radziwil-
 „ łow w trzech arkuszach wydrukowane y podane, zaleciła Ple-
 „ nipotentom Skarbu Koronnego dać odpowiedź, z ktorey odpo-
 „ wiedzi podobnież wydrukowaney, iak się mogłem informować,
 „ Prześwietnym Stanom winienem przełożyć.

„ A naypierwey, co do Summy 341097. Zł: Pol: w wydru-
 „ dowanych Pretensyach *primo loco* podaney, lubo się Skarb Ko-
 „ ronny w niey do Skarbu Litewskiego referował, y nie dał expli-
 „ kacyi, ale tak się rzecz ma: w Roku 1661. Rzeczpospolita przy-
 „ ciśniona różnemi fatalnościami zaciągnęła Summy 800000. Zł:
 „ Pol: u JW. Sapięhy Woiewody Wileńskiego Hetmana W. W.
 „ X. Litt: wypuściwszy w teyże Summie Dobrą Stołowe Ekono-
 „ mii Szawelskiej do lat sześciu, a nadgradzając umniejszony
 „ Dobrom Stołowym prowent, Nayiaśnieyszemu Królowi Ja-
 „ nowi Kazimierzowi w ow czas panującemu, przez Konstytu-
 „ cyą tegoż Roku 1661. wyznaczyła corocznie płacić Summę
 „ 40000. Zł: Pol: z Skarbu Litt:, o którą Summę do czasu wstą-
 „ pienia na Tron Nayiaśnieyszego Jana III. żadna nie powin-
 „ na przychodzić kwestya.

„ W początku panowania Nayiaśnieyszego Jana III. Roku
 „ 1677. przez Konstytucyą tegoż Roku ostrzeżone wypłacenie
 „ teyże Bonifikacyi Nayiaśnieyszemu Janowi III. Królowi Polskie-
 „ mu. W następującym Roku 1678. Nayiaśnieyszey Jan III. Sum-
 „ mę 800000. Zł: Pol: z Ekonomii Szawelskiej deportował swo-
 „ iemi pieniędzmi już na Summę 600000. Zł: Pol: iakim sposo-
 „ bem, bo to *non constat*, zredukowaną. Lubo Nayiaśnieyszey Król
 „ Jan III. przyszedł do Possefsyi Ekonomii Szawelskiej y wypła-
 „ ciwszy tylko 600000. miał od 800000. korespondencyą, prze-
 „ cież Konstytucya Roku 1678. zupełnie 40000. Zł: corocznie,
 „ bonifikując Prowenta Stołowe, wypłacać przyrzekła.

Nann

„ Na

„ Na te Summy Kommissya Skarbu Koronnego nie dawała
 „ explikacyi, gdyż ta explikacya od Skarbu Litewskiego należa-
 „ ła... Dofyć, że te dwie Summy, iedna 600000., druga za Bo-
 „ nifikacyą wynikająca, wzrost fwoy wzięły do 341097. Złł: Pol:
 „ Wszystkie Magistratury podobnych zażarzałych pretenfyi,
 „ gdyby były y sprawiedliwe, nie likwidują, tylko *ad alterum tantum*,
 „ a Konstytucyą 1768. nie wiem, na jakim fundamencie, tak wiel-
 „ kie milliony przyznała.

„ Mogłyby się w Skarbie Litewskim okazać y Kwity przy-
 „ najmniej z Summy za Bonifikacyą wynikającej, ale Skarb Li-
 „ tewski nieusprawiedliwiał się.

„ Druga Summa, iak iest w odpowiedzi od Skarbu Koronnego
 „ daney o Summę 177469. Talerow bitych, y Lewkowych 200.
 „ ma fwoy początek ztąd: że Nayiaśnieyszey Krol Jan III. w przy-
 „ krych Rzeczypospolitey okolicznościach dla Woysk Rzeczypo-
 „ spolitey, wydał Summę 227513 Talerow bitych, co iest dowie-
 „ dziono Likwidacyą Radomską Roku 1692. Pozostała Summa
 „ pretendowana 177469. Talerow y Lewkowych 200. Nastąpiły
 „ potem poślednieysze Likwidacye Radomskiej Kommissyi Roku
 „ 1701. y ostatnia Roku 1717.

„ Wytłumaczyli Plenipotenci Skarbu Koronnego naypierwey,
 „ że ta pretenfya, ieżeli by w iakowey części należała, nie ściaga
 „ się do Skarbu Koronnego, ale do Woiewodztw, a to naywię-
 „ cey do Woiewodztw Pruskich y innych zakordonowanych. Do-
 „ wiedli zregulowanie tych pretenfyi do Woiewodztw Konstytu-
 „ cyą Roku 1685. titulo: *Trybunał Skarbowy*, y Konstytucyą Ro-
 „ ku 1690. fol: 768. która dwie ćwierci do Radomia *in natura* znieść
 „ Woiewodzkim Poborcom na satysfakcyą Pretenfyi Nayiaśniey-
 „ szego Króla Jana III. dysponowała.

„ Pokazało się z daney explikacyi od Plenipotentow. Skarbu
 „ Koronnego w opisie swoim wydrukowanym obszernie wyrażo-
 „ ney, że Sukcesorowie Nayiaśnieyszego Króla Jana pozywali
 „ Woiewodztwa, że od JW. Jabłonowskiego pod ten czas Herma-
 „ na Koronnego do Woiewodztw Pruskich sześć arefztow zaszło
 „ celem zaspokoienia tey pretenfyi. Nakoniec, że iuż te Talery
 „ wypłacone, y tylko pozostało 18621. Talerow, y z tych ięzcie
 „ część iakaś wypłacona, a naostatek, że y te pretenfye do Wo-
 „ iewodztw Pruskich y innych po większey części zakordonowa-
 „ nych (niemiejzając Woiewodztw w tamtą porę spustoszonych)
 „ regulowaćby się była powinna.

„ Trzecia pretenfya, do Summy 684000. pretendowanej, ztąd
 „ ma fwoy początek: w Roku 1678. na Seymie Grodzieńskim
 „ Rzeczpospolita Nayiaśnieyszey Maryi Matłonce Króla Jana *Do-
 „ num nuptiale* 2000. Czerwonych złł: na Zupach Boheńskiey y
 „ Wielickiey zapewniła. Ta Summa *ad fata* Nayiaśnieyszego Kró-
 „ la Jana zawsze była zaspokajana. Po śmierci Nayiaśnieyszego
 „ Jana III. *circa Paſſa Conventa* Nayiaśnieyszego Augusta II, ieżeli
 „ by

„ by wypłacenia tey Summy Nayiaśnieyszey Krolowy Maryi
 „ służył iaki pretext; Rzeczpospolita na nowego Regnanta obowiąz-
 „ zek włożyła. Więc ta Summa iako z istoty swoiey nie do Ska-
 „ bu Rzeczypolitey, ale do Dobr Stołowych Królewskich na-
 „ leżała, tak żadnym sposobem Rzeczpospolita nie była, y nie iest
 „ winna iey płacić; ale y na tym załstanowić się potrzeba, że
 „ z Summy 2000. Czerwonych złt; tak znaczna Summa 684000.
 „ nie można dociec, na jakim fundamencie, wzrost swoy, wzięła.

„ Czwarta Pretensya 270000. za odprawioną do Wiednia
 „ Legacyą y Expensą pretendowaną y Konstytucyą 1768. Roku
 „ przyznana. Na tę Pretensyą lubo pokazany Dokument od Nay-
 „ iaśnieyszego Króla Jana III. pod Pieczęcią Gabinetową, ale że
 „ ten Dokument nie iest za legalny uznany, więc *in hoc casu Jura-*
 „ *toriam comprobationem* konkludowano.

„ Piąta Summa 600000. z Dobr JOO. Xiążąt Radziwiłłow przez
 „ JW. Brzostowskiego wybrana; z dymow abjuratowych wynikają-
 „ ca, ta cale nie iest Długiem Rzeczypolitey, ale Długiem Ofo-
 „ bitym, do tego, kto ją wybierał, regulować się mającym.

„ Ostatnia Summa 2620000. Konstytucyą Roku 1768. za La-
 „ skę Seymową wyznaczona, explikuie się tym sposobem: że ieże-
 „ li w równości inaym JWW. Marszałkom Seymówym, tylko
 „ Summa 80000. wyznacza się, czyliż może ktokolwiek więcej
 „ pretendować? ile gdy ustanowienie tey Summy w ten czas za-
 „ chodziło, gdy o rozebraniu Kraiu nikt y pomyśleć nie mógł;
 „ gdy opłacanie tey Summy nie z Podatkow dawniey uchwalo-
 „ nych, ale nowo ułożonych, to iest Czopowego y Szeleżnego,
 „ nastąpić miało. A ten Podatek Konstytucyą Roku 1775. iest
 „ zwolniony, bo Wsie Ziemianskie od Czopowego są zupełnie u-
 „ wolnione; a Czopowe względem Miast zakordonowanych zmniej-
 „ szone.

„ Z tych więc tak sprawiedliwych względów Konstytucya Ro-
 „ ku 1775. pod tytułem: *Likwidacya Długow Rzeczypolitey*, tako-
 „ we Długi y ciężary Rzeczpospolitą uciskające poddała pod re-
 „ zolucyą Kommissyi Likwidacyiney wyraźnym przepisanem Re-
 „ guly, *non obstantibus Legibus in favorem cujuscunque latis*. Taż sama
 „ Konstytucya, pod tytułem: = Deklaracya Konstytucyi Roku 1768.
 „ względem Długow Rzeczypol: = wyraziła, że: ponieważ Tabel-
 „ le Expens wszelkich w Roku 1768 wyrażonych (*anotandum*
 „ że y Summy JOO. Xiążąt Radziwiłłow w Tabellach były u-
 „ mieszczzone) miały być opłacane z Podatkow nowo ustanowio-
 „ nych, do Skarbu Koronnego wniesć mianych; więc te wszystkie
 „ rodzaje Expens, gdy dla nie doszłych Podatkow skutku swego
 „ niewzięły, za Długi zaległe y przyznane Rzeczypolitey, w
 „ Kommissyi do Likwidacyi Długow pierwszej Klasy ustano-
 „ wionej liczone nie będą.

„ Już tu JOO. Xiążęta Radziwiłłowie do Konstytucyi Roku
 „ 1768. wracać się nie mogą, kiedy Konstytucyą Roku 1775. u-

Nnnn 2.

„ chy-

„ chylającą pierwszą akceptowali, y w Kommissyi Likwidacyney
 „ Pretensye swoje do likwidowania produkowali, a kiedy też Kom-
 „ missya Likwidacyina nie znawszy pretendowanych Summ, za le-
 „ galne do Stanow Seymujących odesłała, czyli mogą Prześwie-
 „ tne Stany przyznać 7410900. Zł: Pol: nie weyrzawszy w o-
 „ pisy teyże Kommissyi, y przyczyny w niey wyrażone? idzie
 „ zatym, że przyniesienie z Kommissyi Likwidacyney Protokołu
 „ y przeczytanie kontrowersyi wyrażonych jest potrzebne, a za-
 „ tym na przyjęcie Projektu nie masz zgody. „

Po JP. Podolskim, mowił JP. Radziszewski Poseł Nowogrodzki:

„ Wywodzić rodzaje Summ Konstytucyą 1768. przyznanych,
 „ jest y czasowi szkodliwym, y w wyliczaniu onych nie potrzebnym;
 „ czasowi względem uprzątnienia tak wielu Projektów, które y Sey-
 „ mu czekały, y od niego odpowiedź mieć powinny; w wyliczaniu
 „ zaś, gdy już tyle Konstytucyi zapadło. Y jeżeli odwoływać się
 „ do Konstytucyi 1775. tworzącej Likwidacyą, która kazała z
 „ oryginalnych Dokumentów poznawać rzecz; iakże zapomnieć
 „ tego, iż rewolucye Szwedzkie y dalsze, naostatek Kraiowe, wy-
 „ niszczyły Obywatelów z potrzebowanego świadectwa. Izaliż mo-
 „ że y powinno być iawnieysze y mocnieysze świadectwo iak
 „ Prawa? przecież u nas mało ważyć zdają się, gdy ledwo nie co
 „ Sejm budując nowe, stare nadwerężamy, albo w obojętność
 „ poddajemy. Słyszę ządania, ukazania dowodów na Pretensye Xią-
 „ żąt Jchmciow Radziwiłłow, y ktoż może przeczyć, że w Roku
 „ 1768. nie uprzedziły Likwidacye Konstytucyi zapadłej? Są ie-
 „ szcze żywi świadkowie w Senacie, a może y w tey tu Izbie,
 „ ktorzy w Roku 1768. rostrząsali wszystkie pretensye y wiele z
 „ onych odrzuciwszy na 7340000. zmniejszyli. Zezwolił pod
 „ ow czas Xiąże Jmć Woiewoda Wileński na zmniejszenie Summ
 „ iemu winnych, y dla tego, że zawsze pragnął ukazać dla fwey
 „ Oyczyzny gorliwość, y dla tego, że spodziewał się to mieć ni-
 „ gdy niewzruszone, co mu tegoż Roku Konstytucya tak mocno
 „ zapewniła.

„ Mimo tyle czynionych już rachunków, Likwidacyi, y za-
 „ padłych Konstytucyi, izaliż Xiążęta zawsze posłuszni Prawom
 „ nie czynili zadość przepisom Konstytucyi 1775. Izaliż nie skła-
 „ dali przed tąż Likwidacyą dowodów swoich Pretensyi? to samo
 „ daie próbować słuszność Pretensyi, gdy ostatnia Likwidacya nie
 „ mogła nic uiąć, ale oną zupełną odesłała do Stanow Seymujących.
 „ Ukazała też Likwidacya dość iawnie gorliwość Oyczyźnie w
 „ swoim dziele, gdy nie oszczędzając nikogo, samo Dobro Publiczne
 „ miała zawsze na celu, zmniejszyłaby nieomylnie y Xiążąt Jchm:
 „ Radziwiłłow Pretensye, gdyby iakąkolwiek dostrzegła bez fun-
 „ damentu, albo mniej sprawiedliwą.

„ Nie stanowili bez przyczyn y fundamentu Poprzednicy na-
 „ si w Roku 1768. Prawa, tylko po zupełnym rostrząśnieniu; za-
 „ coż dopiero recesu tylko Xiążętom Radziwiłłom bronić mamy
 „ do

„ do przyszłego Seymu, czego dawnó mieć już powinni byli satys-
 „ fakcyą? My przeczym Prawom przez naszych Poprzedników sta-
 „ nowionym, iakże mamy żądać, aby po nas następujący temu u-
 „ legali, co my postanowimy? w refzcie odwołuję się do Głosów
 „ na dniu wczorajszym słyszanych JW. Wileńskiego cnotą y miłością
 „ Oyczyzny zaszczyconego, tudzież JW. Gnieźnieńskiego. Ustę-
 „ pują Xiążętą Jchmć 2340000. dla ukazania gorliwości ku swemu
 „ Narodowi, izaliż nie jest to znaczna przysługa Oyczyźnie? ten chy-
 „ ba sprzeciwiać się zechce Projektowi dopiero czytany, kto al-
 „ bo partykularną ma nienawiść do Domu Xiążąt, albo w czas przy-
 „ szły zostawić pragnie Kraj obciążony. Nie chcemy dopiero za-
 „ spokojić Xiążąt Jchm: pięciu millionami doznać Ich powolności,
 „ któż może zaręczyć, że w czasie przyszłym nie zapłacim pię-
 „ tnaśtu? Z tych więc wszystkich przyczyn, mając na celu Dobro
 „ Publiczne y Sprawiedliwość, dopraszam się z miejsca mego o
 „ podpisanie Projektu dla Xiążąt Jchmciów Radziwiłłów, a dopra-
 „ szam się tym mocniej, gdy cały Prowincyi W. X. Litt: Imieniem
 „ upraszam. „

JP. Miączyński Posel Wieluński w głosie swoim wyraził: iż z
 uczynionej przez JP. Podolskiego Gawrońskiego demonstracyi będą-
 cą nauczonym o gatunkach pretenzyi Xiążąt Radziwiłłów, sądzi
 być swoją powinnością nie pozwalać na Ich Projekt.

JP. Kurzeniecki Posel Piński uczynił rzecz w te słowa:

„ Do ponowionej Materyi Xiążąt Jchmciów Radziwiłłów w
 „ krotkości słów przymawiam się: Ze Dom ten ma pretenzye do
 „ Rzeczypospolitej, wszyscy pono zgadzamy się, iedni tylko są
 „ tego rozumienia, że są Pretensye iasne y realne, a niektóre kon-
 „ trawersyjne. Przez troskliwość sytuacyi niedostarczających Skar-
 „ bow, mniemam y ja sam, że mogą być takie pretenzye, które
 „ należałoby zmollifikować; lecz natychmiast zaraz też długi real-
 „ ne Xiążąt Jchmciów, za które liczyć się powinny Procenta,
 „ dorównywać mogą żadaną Summę. Dom ten używa wszela-
 „ ko delikatności w ustapieniu, Dom ten aż nadto czyni łatwo-
 „ ści, gdy na pięciu millionach proponuje swoje zaspokojenie.

„ Ze zaś Interes Xiążąt Jchmciów jest materyą Ekonomi-
 „ czną, bo materyą długu do Skarbow Obojga Narodow, y o
 „ którym Konstytucya 1768. Roku rzekła: iż *ad Casum* nie satys-
 „ fakcyi przy Likwidacyi Skarbow upomnieć się mają! Dziś zaś
 „ Xiążęta proszą o satysfakcyą, a satysfakcyą tylko w sposobie
 „ recesu; lecz gdy y na to nie następuje uniwersalna zgoda, prze-
 „ to aby, nie wycieńczając czasu, przystąpić *ad turnum*, z miejsca
 „ moiego proszę. „

Odezwał się JP. Ołędzki Posel Wołkowycki: iż nie
 jest przeświadczony, aby Xiążętom nie tylko tyle należało, ile
 oni roszczą do Rzeczypospolitej pretenzyi, ale że nawet y tego
 przekonania nie ma, aby Im trzy milliony miało należeć; prosił
 zatem, iżby Projekt ten był ieszcze podany *ad deliberandum*, aby
 się przekonał, ile że na nowo jest reformowany. „

Oooo

JP.

JP. Hryniewicki Poseł Bielski w głosie swoim przekładał Stanowi Rycerskiemu Interes Xiążąt Woronieckich z Xiążętami Radziwiłłami. Zaskarżał Kommissyą udzielną Radziwiłłowską Nowogrodzką mówiąc: że tę sprawę nie należą do swego Sądu, pod swoje *Judicata* podciągnęła mimo Rezolucye Rady Nieustaiącey; kończąc głos swój. Projekt w tej materyi oddał do Ławki.

Zabrał głos JP. Zaremba Poseł Poznański:

„ Zbiegałem skwapliwie do tej Świątnicy, słucałem pilno
„ Obrad naszych, tuszylem sobie wiele, obiecywałem aż nadto;
„ lecz mylę się, bo iako Rolnik bez pracy spodziewać się nicze-
„ go nie może, tak my z Obrad naszych nie przyniesiem nic po-
„ dobno Współziomkom naszym, coby im pociechę przyniosło,
„ w Ojczyźnie miłość nam sprawiło, u KRÓLA pochwałę ziedna-
„ ło. Stoiemy w frzod szczęśliwości, ratować się nie myślemy;
„ spor, prywata, czaśu wycieńczenie, oczy nam pochmurną po-
„ wieką zasłoniły. Nie masz już Bracia tylko dni pięć, które na
„ godziny rachuiąc, ledwie jest piętnaście godzin naszej czynno-
„ ści; miarkuemyż z czym wrociemy, z czego damy odpowie-
„ dzi: zarumienić się przyidzie każdemu, iż miał przełożone y
„ zlecone Woiewódzkie żądze, które do uszczęśliwienia całego
„ Narodu dążyły. Wyciąga Ojczyzna po nas ratunku, Deputat
„ sakryfikuje majątek swój dla Dobra Publicznego, w zysku od-
„ biera stratę; stoi Żołnierz w małej liczbie, płatny mało, na
„ którym każdy Narod polega, y mocniejszy się staie. Za nic
„ budynek bez fundamentow dokładnych, nie wkora nic Sternik
„ bez masztu, Rycerz bez mocy y broni, zaradzić o tym, szcze-
„ gulniejszy obowiązkim sądzę każdego, aby powiększyć Woy-
„ sko, podwyższyć im płacy, resztę czaśu na sposob polepszenia
„ Kraiu obroćmy, zabiegniemy zagranicznym wydatkom niepo-
„ trzebnym, *Legem Sumptuariam* obostrzmy, wyjazdow do cudzych
„ Krain oboiey Pici ściśle zabrońmy, y cō będziemy mogli w ty-
„ lu potrzebnych okolicznościach Ojczyzny, wybrać cō nay-
„ potrzebniejszego, na tym te dni dokończmy. „

JP. Worcell Poseł Braclawski miał mowę następującą:

„ Już lat minelo ośm od ciosu okropnego podzielenia Polski,
„ a od znacznie dawniejszego czaśu iefzcze Rzeczpospolita (mu-
„ siemy to przyznać) martwym y bezsilnym jest Europy członkiem.

„ Zgromadzamy się cō dwa lata: ale o Boże! albo nie dosyć
„ ferca nasze są przeniknione Ojczyzny niedolą, albo celem na-
„ szym jest tylko przedłużać niedolężne iestestwo tej upadaiącej
„ Rzeczpospolitey od Seymu do Seymu. Zamiast zaradzenia
„ złemu, pokrywamy ie tylko, ale iakże słabą zasłoną!

„ Nie sarkaymy proźnie na przemoc sąsiadow, siebie samych
„ oskarżaymy, siebie winymy. Wszak przy podziale Polski, do-
„ zwoliły nam Potencye dzielące, ustanowienia Rady, Exekucyi
„ Praw, Straży bezpieczeństwa wewnętrznego Kraju zlecenie
„ mającey; my się iej sprzeciwiali. Wszak dozwoili utrzymy-
„ wa-

„ wania Woyska do liczby trzydziestu tysięcy, które lubo w cza-
 „ sie pokoju przewagę Rzeczypospolitey w Europie nie sprawia,
 „ w wojnie atoli y w zamieszaniu sąsiedztwa, poważenie iakiekol-
 „ wiek iej zyskają; my się y temu opieramy. Dopelnienia tey
 „ koniecznie potrzebney ustawy, nie Potencye sąsiedzkie nam bro-
 „ nią, ale smutne jest przyznanie, niedostateczność w nas Obywa-
 „ telstwa, skąpienie majątkow w naygwałtowniejszym razie, te by-
 „ ły, te są zawady, te nas do tego doprowadziły kresu nareszcie,
 „ iż na przyszły Polski upadek, na samo ze szczętem imienia Pol-
 „ skiego zagubienie, zimną y obojętną krwią zapatrywać się wazemy.

„ W posiedzeniach przyjacielskich wielorakie czyniemy uwagi,
 „ a tu w tey Prześwietney Izbie obradom poświęconey nie odzy-
 „ wamy się; wszak tu tylko, a nie gdzie indziej, iedyne jest za-
 „ radzenia mieysce; rzeczami obojętnymi czas wycieńczamy, a w
 „ materyi nayistotniejszy, nayważniejszy, naypierwszey uch-
 „ lenia upadku Polskiego Narodu, głębokie zachowujemy milczenie.

„ Gdybym mógł być u siebie przeświadczonym, że takowe
 „ milczenie, że takowe lekarstw zwleknięcie, uleczy chorobę, oddali
 „ zgubę Oyczyzny, nie chciałbym y ia tey się tykać rany; ale kiedy
 „ wszystko okazuje, iż wyzuc nam się potrzeba będzie z Oyczyzny,
 „ z imienia Narodu, iezeli śpieszney do odroczenia ciosu nie podnie-
 „ my ręki; obowiązkiem jest moim mówić, co czuję; tłumić to w sobie,
 „ byłoby nayniegodziwszym przestępstwem, byłoby się stać gubiących
 „ Oyczyznę współnikiem. Radbym w tym momencie albo o płonno-
 „ ści tey boiaźni przekonać się, albo przerazić nią serca Obywatelow.

„ Od dawnego czasu tailśmy na Seymach defekta nasze, ta-
 „ ilśmy ie na Seymikowych zjazdach, nie ten y nie tu jest czas,
 „ mowiliśmy sobie; co z tąd wyniknelo, żywemi iesteśmy wszy-
 „ ſcy świadkami. Opacznych nam lekarstw potrzeba! zedrzyć za-
 „ słonę, skazywać rany Oyczyzny, iej chorobę, y o zaradze-
 „ niu, śmiałym y otwartym anowić głosem, poki ieszcze iesteśmy
 „ Narodem; pokazać współobywatelom, pokazać Europie y potom-
 „ ności, że czujemy ważność obowiązkow Prawodawstwa w tych
 „ fatalnych, boday nie ostatnich Oyczyzny czasach; że do od-
 „ dalenia zguby naszej, ile możliwości naszej przykładaliśmy się.

„ W którakolwiek, Prześwietny Stanie Rycerski! zayżrzemy
 „ rządu naszego stronę, wszędzie znajdziemy śmiertelne na Oy-
 „ czynę ciosy. wszędzie okaże nam się stan rzeczy z powrze-
 „ chną sytuacją terazniejszą niezgodny, a zatym nie mogący być
 „ długo trwałym. W świecie całym wygórował stan Woyskowy,
 „ y tyle znaczą mocarstwa, ile mają ludzi w sztuce wojenney
 „ ćwiczonych, do utrzymania ich bezpieczeństwa, ich poważenia;
 „ gdy Monarchowie sąsiedzcy ustawicznymi kampaumentami, ćwicze-
 „ niem y wydoskonaleniem ustawnym woysk, nieprzerwanie y
 „ ofabiscie są zatrudnieni, Polska jest bez obrony.

„ Gdy wszędzie utrzymanie woyska, pieniędzmi jest dostate-
 „ cznie opatrzone, y dla tego z przemożnością wyrachowana mo-
 „ żność

„żność dostatków powszechnych, dla użycia ich w potrzebie
 „bez zbytniego Obywatelów ucisku; my nie wiemy, ani wie-
 „dzieć staramy się, jaka jest możność nasza, jaka powszechność
 „dostatków. Ta najpotrzebniejsza Kraiowi wiadomość w głę-
 „bokiej u nas jest ukryta ciemności; lubo ten jest iedyny spo-
 „sob poznania, ile dawać bez przykrości możemy, y
 „ten jest tylko środek zagrodzenia uciążeniu Obywatelów po-
 „datkami, obmyślenia Praw zbawiennych dla zapobieżenia wy-
 „prożnieniu Kraiu z pieniędzy, z ktorego w krotkim przeciągu,
 „wszakże, flyszaleś Stanie Rycerski, czterdzieści millionów wy-
 „szło, iak się okazało z Kommissyi Skarbowych examinu.

„Na nieodbite Oyczyzny potrzeby y iey utrzymanie pro-
 „porcyonalne, część majątkułożyć, to jest: co się wszędzie zo-
 „wie prawdziwą cnotą y obywatelstwem; u nas błędnie za Oby-
 „watelów y cnotliwych ludzi uchodzili ci, którzy skapo chcie-
 „li oszczędzać majątków prywatnych w naygwałtowniejszych
 „Oyczyzny razach, ci, którzy wolali nie dawać. Jest to
 „iedno, co powiedzieć: pracujemy nad zagubieniem Kraiu, niechay gi-
 „nie y reszta niedostatkami y nędzą.

„Radbyśmy nad tym stać, y nie iątrzyć dalej pospolitego
 „żalu uwagami memi, ale iefzcze upatruję wielorakie przyczy-
 „ny y rzrodła Oyczyzny zupełnego y niecosnionego upadku, ie-
 „żeli wytknięte nie będą, jeżeli im nie będzie zaradzono.

„Postępuję dalej w porównaniu rozrządzenia naszego z
 „rozrządzeniem wszystkich innych Kraiów świata; wszędzie se-
 „kret jest dużą politycznych deliberacyi, bo wszystkie Projekta
 „y plany nymędrzej y naydoskonalej uknowane, tym samym,
 „że są światu wiadome, już w tych czasach plonnemi y bez owo-
 „cu być muszą. Jakże tedy upadek nasz odwracany być może
 „obradami, ktore wielce wspaniałym y powabnym z siebie są wi-
 „dokiem; ale w tym wieku, gdzie głęboko przenikające gabine-
 „ty, w szperaniu cudzych czynności, w niszczeniu ich, w ko-
 „rzyftaniu ze wszystkich okoliczności, biegle są wycwicz-
 „ne, iakże mogą być skutecznemi y prawdziwie pomyslnemi
 „dla Kraiu! iakże nakoniec przy takowej formie czynności na-
 „szych, mocarstwa ktoreby nam nawet pomocnemi być chciały,
 „mogą odważać się odkrywać światu przed czasem zamysły przy-
 „iazne? traktując z Seymującą Rzeczpospolitą, z kim innym
 „traktować nie mogą w materyach, ktore inaczej działane y
 „dopełnione być nie mogą, tylko głębokim y pilnym rzeczy-
 „utajeniem, dla ubezpieczenia skutku.

„Wiadomość stanu politycznego Europy, związków y in-
 „teressów między mocarstwami, jest koniecznie potrzebna do
 „styrowania kraiem, y odwrocenia nawałności do pograżenia nas
 „formujących się; a to inaczej stać się nie może, tylko ustano-
 „wieniem po Dworach Zagranicznych nayodleglejszych na-
 „wet, Ministrów poważnym charakterem przyozdobionych, ludzi

„z sie-

„ z siebie majątnych ; albo pensją dostateczną, dla sprawowania
 „ przystoynego funkcyi swoich, opatrzonych, którzyby na równi
 „ z Ministrami Dworow, u których zostają, żyć mogli, z niemi
 „ się zaprzyjaźniać, y do poufalitych związkow przychodzić byli
 „ w stanie ; przez co wielce potrzebne wiadomości, y pożyteczne
 „ dla Kraiu wyniknąć mogą skutki, których się spodziewać nie na-
 „ leży od Agentow czyli Rezydentow, y z bezsilności Rzeczy-
 „ pospolitey mało znaczących, y szczupłością majątkow obarczo-
 „ nych, iakich teraz Rzeczpospolita, y to w nie wielu mieyscach
 „ utrzymuje, którzy z subiekcyą, Ministrom obcym prezentują się;
 „ a zatym tego tylko dowiedzieć się mogą, co ci im kommuni-
 „ kować sądzą przyzwoitym y nieodbitym, a taż Rzeczpo-
 „ lita zupełnie jest bez poufaley z obcemi relacyi, y prędzey
 „ może związek upadkiem y rozerwaniem zupełnym Kraiu gro-
 „ żący przydarzy się, niż my się o nim dowiemy.

„ Już te są dosyć wielkie y ważne materye, nad ktorymi
 „ mocnoby się nam zastanowić potrzeba; chyba że ich nie tyka-
 „ kając, chcemy samochętnie skazać się plamą przyspieszonego
 „ zagubienia Oyczyzny.

„ Już zaradzając temu, Prześwieitny Stanie Rycerski ! dosyć-
 „ byśmy Kraiu naszego potrzeby naglące opatrzyli do czaśu, co
 „ do stanu rzeczy terażniejszego; ale iako przezornym y oświe-
 „ conym Prawodawcom, należy nam się nayodlegleyszą nawet
 „ zatrudnić przyszłością. Zeby życzenia serc poddanych, los na-
 „ tury Królów uwieczniać y przeistaczać zdołały, panowałby
 „ nam STANISŁAW AUGUST w wiekopomne lata; ale
 „ gdy przedwieczne rozrządzenia Opatrzności są stałe y nieod-
 „ mienne, należy ten Kray równie ubespieczyc następcom po-
 „ nim obranym, y Potomkom nas zastępującym.

„ Nad tym zastanawiając się, zadrzeć y truchleć każdemu
 „ Obywatelowi Oyczyznę y imie Polskie kochającemu przycho-
 „ dzi, w co ten nieszczęśliwy obroci się Narod, gdy będzie bez
 „ Króla, bez obrony, bez dostatkow, bez związkow, w pośrzed
 „ wielkich mocarstw, z okoliczności korzystać biegłych, z tą nie-
 „ zgodną z stanem dzisieyszym powszechnym czynności naszych
 „ formą, w zamieszaniach bez-Krolewia, w odmęcie ambicyi, in-
 „ tryg, a potym pospolicie długo trwałych nieukontentowaniach,
 „ emulacyach y niezgodach.

„ Ta jest choroba Oyczyzny naszej, te są iey rany, dole-
 „ gliwości, przezornością, oświeceniem y mądrością wstawione
 „ w caley Europie. Król Pan Nasz Miłościwy, nie może ich nie-
 „ czuć y nie przenikać, a iako kochający Oyczyznę swoją, y
 „ honor Korony, nie może nie boleć nad niemi; ale wieleż to ra-
 „ zy uprzedzenia w Narodzie, płonnemi czyniąc Królów nayzba-
 „ wiennieysze rady, wyniknęło z nich uszkodzenie tylko opacznym
 „ tłumaczeniem, a żaden dla Kraiu owoc! tak jest zaiste, czuie Król
 „ rany Oyczyzny, zna ie, ale nam wszystkim na nie stękać po-

Pppp

ttzeba

„trzeba, y dopiero wspólne uczucie dolegliwości uleczyć ie po-
trafią.

„Prześwietny Stanie Rycerki! wszak ty ieś nayıstotniey
szą y nayıwiększą Narodu częścią. Wszak iarżmo upodlenia, po-
śmiewiska y niewoli, przy upadku Oyczyzny, Tobie nayszcze-
gulniey ciężyc będzie.

„Wszak upadek Rzeczypospolitey, zagubienie Oyczyzny,
wygluzowanie imienia Polkiego z liczby Narodow, nayszczegul-
nieyszą y nie zmazaną będzie dla ciebie ohydą.

„Wy, Przeczni Mężowie! w tey Izbie zasiadający, Rycer-
stwa całość osobami waszemi reprezentuiecie, waszym iest isto-
tnym obowiązkiem, czuć y zaradzać, odwracać cios haniebny,
cios okropny, niczym innym nie zatrudniać się, poki ta nacyel-
nieysza y nayıpierwsza materya ubezpieczenia, upewnienia Oyczy-
zny Potomkom naszym, którą nam zostawili Przodkowie z wiel-
kiemi przykładami y wzorami cnoty, męstwa y obywatelstwa, dopeł-
nioną nie będzie, podle od tych odstępować, obowiązki nasze
zdradzając, nie przyspieszamy tey Rzeczypospolitey zguby, sie-
bie piętnem niesławy nie oznaczamy; niech wszelkie zawiści
partykularne, niech duch intryg, duch ambicyi wygnębiony bę-
dzie, y w tym iednym punkcie szukamy dystyngwowania się
od innych sławy, abyśmy iak nayprzezornieysze w zaradzaniu
Oyczyźnie otwierali myśli. Jako obywatel, moy y Oyczyzny
kochający honor, iako Posel wolność y obowiązek mowienia
mający, myśli moje w Proiektach wyrażone do decyzji poda-
ię, y z miejsca mego pokornie upraszam, aby do dalszych nie-
przystępowano, poki w tych nayıstotnieyszych punktach, decy-
zyi ulepszenia iakiegożkolwiek losu Oyczyzny naszej nie uy-
rzemy.

„A iezeli cel nasz iest przedłużać tylko trwałość tey Rze-
czypospolitey do przyszłego Seymu: *Nolo ut macula interitus
Patriæ et super me sit.*

„W odpowiedź zaś na wszelkie zarzuty, tę iedną czynię u-
agę: *melius esset etiam aliquid de libertate detrachere, quam prorsus perire, & æternum servitutis accipere jugum.* Nareszcie, Prze-
świetny Stanie Rycerki! *à vobis decisio pendet, meum est mala Patriæ sentiendo, clamare: Consulite Patriæ, interitus gentis, vester interitus erit!* y dla tego wszystkich was, wybrani Mężowie! wzywam,
y na miłość Oyczyzny, honoru y sławy Narodu zaklinam,
aby w tym sposobie podawanemi od was Proiektami, Sejm tę-
rażnieyszy pod Łaską Małachowskiego, znamenitego w Oy-
czyźnie Obywatela, w Kraiu y Europie dystyngwował się.

Mowił JP. Marszałek: „Już wiele straciliśmy czasu nadarmo.
Proiekt Xiążąt Radziwiłłow gdy dziś ułatwić się nie daie, prosić
należy Prowincyi Litt: aby on ieszcze do dnia Czwartkowego mógł
iść *ad deliberandum*, w teraznieyszym zaś czasie niechby inne szły
Proiektu.

Po takowym JP. Marzalka wniesieniu, liczne, a naywięcey z Prowincyi Litt: Posłow głosy dały się słyszeć proszące: aby materya ta nie była odkładana, ale przed innemi załatwiona.

Zabrał głos JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski, w którym wyraził: iż spor w Interesie Xiążąt Radziwiłłow długo trwający, ani dla Xiążąt, ani dla Rzeczypospolitey zysku nieczyni; że zdaie mu się, iżby naylepiey było, gdyby Stan Rycki do pośredniczego udał się sposobu, to jest *ad turnum*, do którego życzyłby uformować Propozycyą: czyli ma być odłożono do przyszłego Seymu dla Xiążąt Radziwiłłow pięć millionow, czyli tylko trzy miliony?

Na to JP. Górski Choraży Prasnyski Poseł Rożański y inni odezwali się: *nie masz zgody.*

Z powodu rozróżnionych zdań sam Xiążę Radziwiłł Podkomorzy Litt: Poseł Brzeński uprosił JPP. Posłow Litt:, aby Projektu tego ułatwienie do Czwartku było odłożone, na co JP. Buchowiecki Poseł Wileński Imieniem całej Prowincyi oświadczył zezwolenie.

A JP. Marzalek rzekł: „ Gdy Prowincya Litt: pozwala, aby Xiążąt Radziwiłłow Projekt szedł *ad deliberandum* do Czwartku; więc teraz do tych Projektow czytania przystapiemy, które są podane od Woiewodztw do Łaski. „

Dopraszano się o głosy.

Dany JP. Kamieńskiemu Posłowi Wołyńskiemu, który wyraził: iż Propozycye od Tronu podane, czule o Dobro Narodu Króla Jmci wytłumaczai starania; za które oświadczywszy wdzięczność, co do punktu, względem Praw Zamoyckiego, w tych Propozycyach umieszczonego, odwołuiąc się do żądań Obywatelow w Domach pozostałych, wzywał pomocy współbraci, aby Prawa te przez JP. Zamoyckiego uformowane, tak zostały umorzone, iżby się y wspomnienie o nich o uszy nasze, ani Potomkow naszych nie obilo. Y podawszy w tey materyi Projekt, dopraszał się o czytanie onego.

Za danym od Łaski głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy tenże Projekt iak następuje:

ODDALENIE ZBIORU PRAW PRZEZ Ur: ZAMOTSKIEGO UŁOŻONYCH.

Za podjęte prace około zbioru Praw y ułożenie w trzech Tomach do approbowania onych Projektu, U: Jędrzejowi Zamoyickiemu Ordynatowi Ex-Kancelarzowi W. Koronnemu powiną upewniamy wdzięczność. Ze zaś takowy zbior nad przepis y pozwolenie Konstytucyi 1776. jest urządzony, y ustawom Praw dawnych przeciwny; przeto za zgodą iednomyślną Stanow Zgromadzonych, wygotowany zbior Praw na zawsze niszczemy, y tych na potym na żadnym Seymie tak wolnym, iako też pod Konfederacyą wskrzeszać y approbować nie będziemy; a Woiewodztwa Wołyńskie, Kijowskie, y Bracławskie przy Statucie W. X. Litt: na zawsze zachowuiemy.

Po przeczytaniu, powszechnie niemal zgodę na ten Projekt wykrzyknęto, y zaraz o podpisanie onego dopraszano się.

JP. Sierakowski Podkomorzy y Pofel Plocki oświadczył: „Do żadney rzeczy nie przystapiemy, poki ten Projekt nie będzie podpisywany. „

JP. Sokolnicki Pofel Gnieźnieński podobnież odezwał się.

Odpowiedział na te żądania JP. Marszałek temi słowy: „Znam Ja być powinnością moją słuchać rozkazow Prześwietnego Stanu Rycerskiego, ale też znam y obowiązek być posłusznym Prawu, które gdy nad każdym Projektem deliberować y onże Senatowi do deliberacyi komunikować rozkazuje, zatym y względem dopiero przeczytanego toż samo zachować się powinno. „

Odezwał się JP. Sokolnicki Pofel Gnieźnieński: „Znam Ja, że Projekta powinny iść *ad deliberandum*, że atoli Projekt ten jest ochraniającym od uszczerbku wolność y fortuny Szlacheckie y zostaje *unanimitate* przyjęty, nie mogę tego przewieść na sobie, abym nie żądał wraz podpisania jego. „

Zabrał głos Xże Poniatowski Generał Leytnant Pofel Warszawski:

„Nie spodziewałem się, anim rozumiał, ażebym miał w terażniejszym czasie głos zabierać; z dwóch atoli przyczyn mam obowiązek mówienia: nayprzod podziękować Prześw. Stanowi Rycerskiemu za okazane dla mnie względy; powtore oświadczyć się przy Prawie. Wiadome są powszechnie Kraiowi zasługi w Ojczyźnie JP. Zamoyckiego y praca, do ktorey pewnie duch gorliwy o Dobro Narodu był powodem. Mogł celow swoich uchybić, wszelako zamiar ten miał iedyny, aby pracę swoią dla uszczęśliwienia Współ-Obywatelowłożył. Byłoby to krzywdą dla tego znakomitego Męża, gdyby czytany Projekt w tak tkliwych wyrazach był podpisywany. Wart ten Mąż względow. Może być, że już właśnie czyni się koło tego staranie, aby Projekt w tey materiy był podany, ale nie tak tkliwy. A iezeli, co do treści, będzie się podobalo Stanowi Rycerskiemu Projekt dopiero czytany utrzymać, to może nastąpić, lecz nie mimo przepisu Prawa, raptownie bez deliberacyi. Wszak Prześwietny Stan Rycerski! acz y w późniejszym czasie, gdy ten Projekt z deliberacyi wyidzie, co mu się zda, uczynić będzie mocen. A zatym obstać przy Prawie, żądam, ażeby był *ad deliberandum* podany. „

Za danym sobie od Łaski głosem zaczął mówić JP. Chomiński Pofel Piński o materiy Woyskowej ... Przerwał mu głos JP. Kamieński Pofel Wołyński oświadczaiąc: iż nie ta teraz traktuje się materya. Lecz ostrzeżony od JPP. Kollegow, iż wolnemu Posłowi głos tamowany być nie powinien, nie był przeszkodą do mówienia JP. Pińskiemu, który miał rzecz w następującej osnowie:

„Deliberując nad Projektem Woyskowym wczoray w tey Izbie czytany, nie spuściłem z uwagi; iż Woysko na płacy, a pieniądze na Skarbie zalega. Nie może więc być to brany za nie-
„ wczoray

„wczesny powrot moy do przykrey materyi Skarbu Litewskiego,
 „iż chcę Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu ukazać niebespie-
 „czeństwo, które wynika dla Woyska, y trudność razem, kto-
 „ra dla następującej Kommissyi urasta. Dogodziliśmy, to pra-
 „wda, y sumnieniom naszym, y oczekiwaniu publicznemu, na-
 „znaczysz na dniu onegdajszym rostrząśnienie y Sąd szko-
 „dy publiczney, lecz przez to nie odłożyliśmy do skrzyni
 „Skarbowey kilkukroć sto tysięcy z Raty teraznieyszey wziętych.
 „Opatrzyliśmy, iż ta Summa Rzeczypospolitey nie zginie, ale-
 „śmy nie zaradzili, czym zastąpić te pieniądze, y czym dopełnić
 „wydatki Prawem ustanowione. Roku czasu potrzeba, żeby się
 „ta Summa przez Dekret Kommissyi wrocila, a kilka dni tylko
 „ieźsze czasu do terminu, w którym Kommissya wszystko opła-
 „cić y uspokoić powinna.

„Nie możemy tey kwestyi zostawić bez Rezolucyi, bo Kom-
 „missya Skarbowa podatku żadnego nakazać nie może, ani na-
 „wet odebrać do podatku, który teraz projektujemy, gdyż Exe-
 „kucya jego ledwie w Roku czasu ufundować się może. Komuż
 „tu nie dopłacać? kogo na oczekiwanie aż do Roku odebrać? kogo
 „z cudzey winy przymuszonym robić Kredytorem?

„Nie moia rzecz iest zabierać na siebie wynalazek sposobow,
 „moia tylko, Woyskowemu ubezpieczać Woysko; a iako nie bli-
 „żey ztykać się nie może z materią y Projektem wczoraj prze-
 „czytanym, tak ażeby rzecz ta razem z pod deliberacyi wycho-
 „dziła, y przezorną tey Izby odebrała rezolucyą, podaie Projekt
 „do Łaski, z prozbą pokorną do Prześwietnego Stanu Rycerskiego
 „o nieodwłoczne, iako w swoim czasie y miejscu, czytania po-
 „zwolenie.

Mówił JP. Suchodolski Posel Chelmski: „Wielbić należy
 przykład buduiący w iednomyslności, która się w przyięciu Proie-
 ktu dopiero czytanego wydała; czy możeż kto myśleć, iż-iej nie
 maiz? owszem wszystko przeciwnie dowodzi: iż dba Narod o Pra-
 wa, kiedy przy nich chce się zabezpieczyć. Winniśmy wdzięczność
 za głos Xciu Jmci Posłowi Warszawskiemu, który wniósł, ażeby
 czytany Projekt szedł *ad deliberandum*, iednakowoż Ja z miejsca
 niego dopraszam się Xcia Jmci, aby go uwolnił z pod deliberacyi.
 A ieźli tę ofiarę Xze Jmć uczyni, da miejsce przykładowi, że choć
 ieden przynajmniej Projekt bez długich sporow *per unanimitem*
 będzie przyięty; a tak zamkniemy usta tym wszystkim, którzy
 mówią: iż u nas w Polszcze na wolnym Seymie nie iednomyslnie
 udzielać nie można.

JP. Mofzczeński Posel Kaliski miał mowę następującą:

„Kochający Oyczyznę Przodkowie nasi, nie skąpili majątkow
 „własnych na iey obronę. Ktokolwiek świadomy iest Dzieciow Naro-
 „dowych, przypomni sobie, ile to razy gorliwi o całość Kraiową
 „Polacy zaciąganiem za kosztą swoje Pułkami, naieźdzającego
 „Granice Polskie nieprzyjaciela odparli, a Ziomkow swoich od

Qqqq

„ napa-

„ napasći obcych zaŝonili. Zyią, y wiecznie żyć w potomności
 „ będą Imiona tych wielkich Mężow, y przybyłoby im zaŝczy-
 „ tu, gdyby w Potomkach swoich liczyć mogli wielu naśladowcow.

„ Nie odrodny chwały Przodkow swoich Dziedzic JW. Potoc-
 „ ki Stároŝta Bełzki, przeszły Choraży Koronny, wzbudzony du-
 „ chem wspaniałego Patryotyzmu Naddziadow swoich, pragnie iść
 „ za chwalebnym ich przykładem.

„ Podległa przez nieŝpokoyne Sąsiedztwo ustawicznym naia-
 „ zdom Ukraina, czego y niedawnemi czaŝami okropnie doświad-
 „ czyliśmy, wymaga oczywiście Zolnierza, któryby tam ŝtate-
 „ czną mając lokacyą, wŝtrzymać mógł hultayŝtwo, a Obywate-
 „ lom beŝpieczeńŝtwo zapewnić.

„ Podeymuie ŝię więc JW. Potocki, dla przyŝlugi Rzeczypo-
 „ ŝpolitey y Obywatelow, wystawić ŝwoim nakładem Regiment
 „ z trzyŝtu Gemeynow. Ofiara tak Szlachetna, czyliż może nie
 „ być od Stanow Rzeczypoŝpolitey mile przyięta? czyliż y owszem
 „ nie należy tak wspaniale myŝlącemu Obywatelowi okazać publi-
 „ czną wdzięczność, w ulkutecznieniu żądań Jego?

„ Doprasza ŝię Przeŝwietnych Stanow JW. Potocki, aby mu
 „ wolno było z Dobr Jego Humanŝczyzny uformować Ordyna-
 „ cyą; w żądaniu przełożonym nie ma zacny ten Obywatel za-
 „ dnych zamiarow ambicyi; bo umyŝł Jego nawet od podeyrzenia
 „ tey namiętności daleki; Szlachecka równość ieŝt u niego nay-
 „ droższym y naypięknieyŝym zaŝczytem. A ieżeli zaŝiega myŝlą
 „ aż na przyŝłość uŝczęŝliwienia Potomkow swoich, y pragnie
 „ Imieniowi ŝwoiemu luŝtr jakiś zabieŝpieczyć; wŝszakże to
 „ przyrodzone ludziom natchnienie; wŝszakże nikt ŝię nie znajdzie
 „ w tey Izbie, któryby nie miał równie wspaniałych chęci y pra-
 „ gnienia. Ale y w tym nawet roŝporządzeniu tego naypierwey
 „ poŝzukaie JW. Potocki, ażeby dla wystawionego przez ŝiebie
 „ Regimentu, był tym ŝpoŝobem zabieŝpieczony wieczyŝty Funduŝ.

„ Doprasza ŝię, ażeby wŝpomnionego Regimentu Szefem za-
 „ wŝże bywał Ordynat, ażeby Officyerowie w nim, patentowani
 „ byli od KRÓLA, na Jego zaŝeczenie.

„ Możemyż odrzucać tak ŝprawiedliwe żądania, kiedy y o-
 „ wŝzem powinniŝyŝmy ie ŝami naszym zezwoleniem uprzedzać;
 „ ażebyŝmy okazali ŝzacunek nasz y wdzięczność Ofobie, która
 „ z chęcią uczynienia tak znakomitey przyŝlugi Oyczyźnie ŝwo-
 „ ieiy oŝwiadcza ŝię?

„ Doprasza ŝię nakoniec, ażeby Lokacya wŝpomnionemu Regi-
 „ mentowi wyznaczona nieodmiennie była w Tulczynie, Boopolu,
 „ Humaniu y Mohilowie; nie tylko że te miejŝca częŝciey rozru-
 „ chom ŝą podległe, ale nadto, że od Konŝyŝtencyi Woyska, Rze-
 „ czypoŝpolitey bardziey oddalone.

„ Nie rozumiem, ażeby kto z Obywatelow Przeŝwietnego
 „ Rycerŝkiego Stanu tak ŝprawiedliwej Propozycyi przyięć nie
 „ miał; y pochwaliwŝzy godną dawnych Wiekow gorliwoŝć JW.

„ Potoc-

„ Potockiego, nie pisał się na Projekt potwierdzający tak użyte-
 „ czną imprezę, przy ostrzeżonym wykonaniu tych warunków,
 „ które względem założenia Ordynacyi Prawami Rzeczypospoli-
 „ tej są opisane. „

Po JP. Kaliskim mówił JP. Worcell Poseł Bracławski:

„ Im powszechniejszym być wydaie się Narodu naszego grze-
 „ chem oszczędność, ale tam szczególnie, gdzie idzie o udział ma-
 „ iątku naszego dla potrzebnych złożenia na wydatki publiczne
 „ Kapitałów, tym rzeczywistszy JP. Potocki Chorąży Koronny
 „ tak znakomity daie swojego patriotyzmu dowod, który nie mo-
 „ że Rzeczpospolita tylko z nawiądnętniejszą przyjąć uprzej-
 „ mością, zostawiając późnym wiekom w ustawach Kraiowych wy-
 „ ryte: że miała Polska Obywatela, który bez żadney prywaty,
 „ tak znakomitą zubożał. Oyczyźnie czyni ofiarę.

„ Ze zaś Fundusz ten, nawięcej Ukrainką ma za cel Pro-
 „ wincyą, tak będąc tej częścią, imieniem moim y współ-braci w
 „ domach pozostałych, w obecności twoiey Prześwietny Stanie
 „ Rycerski! czynię najwyższe podziękowanie, dopraszając się
 „ szczególnie, aby Prawo wieczną w Partyi Wielkopolskiej temu
 „ Regimentowi naznaczyło Lokacyą, a z Wielkopolskiej w spo-
 „ sobności usłużenia wyrownywający był w Ukrainę na żądane
 „ przeniesiony miejsce, a tym sposobem stanie się zadość myśli
 „ ustanowiciela, y nietylko nadbrzeża Nieltru y Dniepru Obywa-
 „ tele; ale y pograniczni Prus mieszkańcy, mając przed oczyma
 „ wielkość Ukrainie wyświadczonego dobrodziejstwa, uwieńczać
 „ sławy Laurem nie przestaną tego Męża, który nie już iednego,
 „ ale może kilkadziesiąt tysięcy, zaginać mogących oddaie swoiey
 „ Oyczyźnie Obywatelów. „

JP. Witosiński Oboźny Polny Koronny Poseł Podolski miał
 głos w następującej ośnowie:

„ Było y iest zawsze chwalebnym Obrad Seymowych celem
 „ Znać Korpus Kadetów, są to Dzieci nasze, są zastępcy Urzę-
 „ dow tak Cywilnych, iak Wojskowych w czasie. Widział przeszle-
 „ go Seymu, widzi y terażniejszego cały Narod z ukontentowa-
 „ niem, y szcunkiem, zasiadające w tej nawet Izbie godne uro-
 „ dzeniem, cnotą y wymową. Osoby, które wzięwszy wychowanie
 „ w tym Zgromadzeniu, dopełniają nadziei przy ustanowianiu swoim
 „ od Oyczyzny powziętych. KRÓL, powszechny Narodu Oyciec,
 „ zebrał te Grono dla przyszłych Oyczyzny nadziei dopełnienia
 „ wzrastające. Mądre ustawy, względny y pilny dozór rządzących,
 „ czas na pożytecznych naukach trawiony, uczyniły to Korpus y
 „ potrzebnym, y użytecznym. Rzeczpospolita nie raz go powsze-
 „ chnym głosem pochwaliła. Coż ztąd? częsty niedostatek należytey
 „ Oficyerom y Nauczycielom płacy, iezli nie osłabia ich pilności
 „ w dopełnienia swoich obowiązków, naraża ich iednak na skargi
 „ sprawiedliwe y utykiwanie, że służą dobrze, a nadgrody mają
 „ opóźnione. Godni są oni zaiste, Zadni Kolledzy, ażeby Sey-
 „ „ mu-

„miałe Stany raczyły się przychylić do podpisania Projektu,
„który w tej mierze jest podany; o czytanie zatym onego z miejsca
„mego dopraszam się. „

Mówił Jmć Pan Marszałek: „Iż odeszłe głosy y spory,
czasu wiele zabrały, a dochodzi pora, która nas przybliży do koń-
ca Obrad. Słyszałem prozby, aby Projektu u Łaski będące były
czytane; dogadzając przeto tym prozbowi, daię głos JP. Sekretar-
zowi Seymowemu do czytania Projektów. „

JP. Jabłkowski Poseł Sieradzki domawiał się o czytanie Projektu
względem podwyższenia Pensyi JP. Podskarbiemu Nadwornemu Ko-
ronnemu.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy następujące Projektu:

**DEKLARACTA O PENSI W. PODSKARBIEGO NA-
DWORNEGO KORONNEGO.**

Ponieważ w Tabellach na Seymie Roku 1776. w Koronney dla W.
Podskarbiego Nadwornego Koronnego, pensyi roczney tylko 32000. omyl-
nie wymieniono, lubo pod ten sam czas W. Podskarbiemu Nadwornemu Li-
tewskiemu, w Tabelli Litewskiej 40,000. Złt. Pol: takowey Pensyi wy-
znaczono; więc poprawując tę omyłkę, ile, że te Ministeria są sobie ro-
wne, Pensyą W. Podskarbiego Nadwornego Koronnego, do takowey Sum-
my podwyższamy, y od daty wyżej wzmiarkowanej Tabelli, aby Skarb
Koronny zapłacił, mieć chcemy.

**POWROCENIE NALEŻYTOSCI WIELMOŻNEMU
KASZTELANOWI ŁĘCZYCKIEMU.**

Summę Sześćset Czerwonych Złotych, którą W. Tadeusz Lipski Ka-
sztelan Łęczycki, będąc od Seymu 1776. Roku w Radzie Nieustającej Kon-
sylviarzem, y w Departamencie Sprawiedliwości Prezydującym, na wszelkie
tegoż Departamentu potrzeby, funduszu swego pod ten czas nie mając, ex-
pensował, ażeby Kommissya Skarbu Koronnego zupełnie y nieodwrotnie
za Kwitem tegoż W. Kasztelana Łęczyckiego wypłaciła, mieć chcemy.

SPRAWIEDLIWOSC.

Gdy przeciwko Tabelli uciążliwej Czopowego Miasta Opola uzalenie
zaszło, a Kommissya Skarbowa Koronna nie mająca mocy poznania iey,
tę okoliczność do Stanow Seymujących odesłała; przeto wymierzając Spra-
wiedliwość, do rozeznania zażalenia, y Tabelli pomienioney, Kommissyi teyże
moc zupełną dajemy.

OBIASNIENIE PRAWA WEXLOWEGO.

Ustanowienie Prawa Wexlowego końcem utrzymania publicznego kre-
dytu, gdy wielu do marnotrawstwa majątkow stało się przyczyną, przeci-
wnie zaś wielu, z cudzey potrzeby chciwie korzystającym, nad zamiar spra-
wiło zyski, tak dalece, że czystą myślą stanowione Prawo, przez przewro-
tne onegoż użycie widzieć się daie szkodliwym; stanowimy przeto, aby w
12. Tygodni od Daty ogłoszenia tego Prawa, wszystkie Wexle nieoptaco-
ne y optacenia czekające, do Xiąg publicznych podane były. Zapobiegając
zaś temu, aby nie były sub antidata wydane, y lichwa miała swoją spra-
wiedli-

wiedliwość, tamę staniemy; iż gdyby kto dający Wexel takowy, przy uczynionym przez siebie o to zażaleniu, chciał dowodzić, świadectwem iedne lub drugie, tedy Sąd lub Urząd, przed którym takowa Sprawa toczyć się będzie, ma pozwolić na to dowodu y odwołu przez świadectwa; a gdy z zeznania dwóch naymniey wiary godnych oczywistych świadków, a w przypadek, iednego tylko świadka z zaprzysiężenia dający takowego Wexlu, pokaze się być Wexel, lub pod antydą, lub z przyłączoną lichwą wydany, tedy takowe Wexle rozwiązanu podlegać mają, y iaką Summę za temi Wexlami ułotnie odebraną dający też Wexle zaprzysięże, taką (potrąciwszy z niej za karę przeciwko każdemu. sto) z prowizją y wydatkami Prawowemu, podług Prawa Wexlowego 1775. Roku, oddać y zapłacić Possektorowi Wexlu nakaże; odtąd zaś między Szlachtą osiadłemi, od Szlachcica osiadłego, bądź Szlachcicowi nie osiadłemu czyli Mieszczaninowi, nie Wexle na pożyczone Summy; lecz zapisy Grodowe dawane być mają, y takowych zapisów przenos do Xiąg własnego Powiatu, gdzie Dobra dłużnika leżą, w przeciągu roku, stać się powinieli, a Dekreta z mocy takowych zapisów wypaść, y Procesy otrzymać w równey iakby y do Wexlow exekucyi nieć chcieli. A co do Wexlow między Szlachtą nieosiadłemi a Mieszczanami, względem takowych Osob. Prawa Lat 1775. y 1778. o Wexlach postanowione w nienaruszonej całości zostawiamy. Wexle zaś dotąd y na potym dawane, aby przed zapisami Grodowemi nie brały pierwszeństwa, mocą terażniejszego Prawa deklarujemy; y to też warujemy, aby Kredytorowie za Wexlami przez Szlachcica osiadłego wydanemi, Dobra dłużnika przez onegoż nie posiadanych, lecz w prawney Posseksji kogo innego będących, przez exekucye nie odbierali, sub pœnis rigorosis, chyba gdyby takowy Possektor, albo sam osobiście, albo przez specjalnego Plenipotentę swego na to zapisanego, na opłacenie swego Prawa, za którym też Dobra trzymają, zezwolili. Nareszcie Forum dla Spraw Wexlowych tak dotąd będących, iako y na potym wedle przepisu tego Prawa być mających do wolnego wybrania Possektorowi Wexlu zostawiamy, a dający Wexel, tam gdzie będzie zapozwany, odpowiedzieć powinien. Exekucya iednak Procesu Wexlowego przez Urzędy, względem przekonanego Procesu przyzwolicie, czyniona być ma.

OBMYŚLENIE NADGRODT Ur. BACHMINSKIEMU PUŁKOWNIKOWI KAWALERTI NARODOWEJ.

Prośbę Ur. Bachmińskiego Pułkownika Kawaleryi Narodowej, o nadgodę za podjęte usługi y prace podroczne, przy wprowadzeniu y odprowadzeniu Roku 1777. Posła Turckiego, przez Rezolucją Rady, do Nas y Stanów Rzeczypospolitey Seymujących odeślaną, przyjmując: My Krol z Stanami na Seymie zgromadzonemi po obmyślenie onemu nadgrody z Funduszu Extraordynaryjnego, do Rady na powrot odsyłamy.

FUNDUSZ NA EDUKACJĄ SZLACHTY UBOGIEJ.

Luźno Komisya Edukacyi Narodowej rozporządziła Szkoły po Woiewodztwach, Powiatach; iednak, iż niektorzy Szlachta ubodzy, nie mając sposobu do łożenia kosztu, naćcia Stancyi, wiktowania, y przyodziancia Synów swoich, bez nauk y Edukacyi w domach onych utrzymywać muszą; więc pragnąc przez nauki, y dobre w obyczajach wychowanie, Szlachtę ubo-

ubogą przysposobić do usług Rzeczypospolitey, zalecamy Kommissyi Edukacyi Narodowej, ażeby przy Szkołach Publicznych, po Województwach, Ziemiach, lub Powiatach, ufundowała Konwikty, gdzie Młodzież uboga Szlachecka, kosztem Skarbu tej Kommissyi, żywnością y odzieniem, ma być opatrzona, zostając pod dozorem Prefekta Szkół, który corocznie w teyże Kommissyi z expensu na ten Konwikt łożonego, kalkulacją uczynić powinien będzie; warując: iż żaden nie ma być przyjmowany na Edukację do tego Konwiktu, któryby nie miał atestacyi przez trzech Urzędników swego Woiewództwa, lub Powiatu podpisaney, iż Rodzice iego rodowici Szlachta, dla ubożstwa swego nie mają sposobu łożenia kosztu na Edukację w Szkołach.

ZNIESIENIE KWARTY STATYSTWA KRAKOWSKIEGO.

Gdy Nam Królowi, y Seymującym Stanom, od Delegowanych do examinowania czynności Kommissyi Skarbu Koronnego, przełożono było: iż Starostwo Krakowskie z dochodów swoich w Lustracyi ostatney wytkniętych, zupełnie ogłoszone zostało; więc przychylając się do istotney słuszności; Kwartę przez też Lustracyą wyznaczoną, uchylamy, y na zawsze znosimy, a wybierana hucusque przez lat dwa takowey Kwarty Summa, aby z Skarbu Koronnego Possepsorowi powrocona była, nakazujemy.

MIASTO KRAKOW.

Gdy Summa 20,000. Złt. Pol. Konstytucyą 1736. na Garnizon Zamku Krakowskiego wyznaczona, a w Tabelli Expens Skarbu Koronnego Anni 1768. umieszczona być się okazuje; Przeto przychylając się do wyżej wspomnianych Konstytucyi, na utrzymanie Garnizonu, tak dla gurydykcyi Grodzkiej mieyscowey, iako też dla bezpieczeństwa Miasta, potrzebnego, wspomnianą Summę Złt. 20,000. każdego Roku ze Skarbu Koronnego na rzecz Miasta Krakowa wypłaconą mieć chcemy. Względem ktorego Garnizonu między Miastem Krakowem, a U. Generalem Małopolskim Starostą Krakowskim, sposob dependencyi y wysługi, za pośredniczym Reskryptem J. Krolewskiej Mci, iak naydokładniey ułożony być ma. Ten zaś we wszystkich obowiązkach zawsze iak naycisley uskuteczniany mieć chcąc, Lege praesenti zatwierdzamy.

Czyniąc zaś zadosyć sprawiedliwości, a przychylając się do prośb UU. Posłów Ziemskich tudzież zasilając stan upadły Miasta Krakowa z Obywatelów swych ogłoszonego, iednak znacznie do Podatków Rzeczypospolitey przychylającego się, do Summy Złt. Pol. 8000. Konstytucyą 1736. na allewicyą Podatków wyznaczoney, a późniejszy Konstytucyami, 1764. & 1768. stwierdzoney, Summą Złt. 4000, pomnażamy, którą infimul 12000. wynoszącą, w Tabelli Expens Cywilnych umieściwszy, corocznie temuż Miastu wypłacać, Skarbowi Koronnemu nakazujemy.

Co się zaś tycze Porto-franco, czyli Depositorium Miastu Krakowowi, podług ustaw Annorum: 1565. 1581. 1609. 1613. 1661. 1674. 1676. 1677. y 1678. z dawna służące, takowe reasumując y odnawiając; zlecamy Kommissyi Skarbu Koronnego, iżby dla podźwignienia Handlow w tym Mieście, iak nayskuteczniejszy względem iego Depositorium, czyli Porto-franco, rozrządzenie uczyniła.

SZKO.

SZKOŁA RYCERSKA.

Ponieważ Szkoła Rycerska dotąd swoją płacę ze Skarbow Obojga Narodow decursivè odbierała, przez co nieregularność oddawania Rachunkow Departamentowi Woyskowemu, y ustawne zażalenia Officyerow y Me-trow, o niepłatność Gazow swoich terażniejszych y zaległych, wynikały; więc chcąc zapobiedz temu, nakazujemy Skarbom Obojga Narodow, aby Summy teyże Szkole Rycerskiej należące, tak iak Woysku, z zaczynającą się Ratą, a nie decursivè iak dotąd, z tychże Skarbow Obojga Narodow opłacane były. Oraz Summę 35652. Złt. Pol: grosz jeden afsygnowaną ad complementum Raty Septembrowey 1778. Roku z Skarbu Koronnego do Skarbu W. X. Litt: gdy z tego Skarbu nie jest zaspokoioną, aby Skarb Koronny gotowemi zapłacił, nakazujemy.

OSTRZEZENIE DLA OSOB DO INDYGENATU Y NOBILITACTI DAWNIET PRZYPUSZCZONTCH.

Ponieważ niektóre Osoby Konstytucyami za Panowania Naszego do Indygenatu y Nobilitacyi przypuszczone, dotąd Diplomátow Naszych pro Jure Nostro Regio temiz Konstytucyami ostrzeżonych nie wypiośły; ani kondycyi ci, na których Prawo 1775. włożyło, nie dopełnili; przeto czas do zadofyć uczynienia temu, do przyszłego Seymu Ordynaryjnego dla nich determinując, na WW. Kanclerzow obowiazek wkładamy, ażeby na tymże przyszłym Seymie Ordynaryjnym Nam Królowi y Stanom Rzeczypospolitey Zgromadzonym donieśli; które Osoby dla nie dopełnionych kondycyi, beneficio Legis impetratæ zaszczycić się na przyszłość nie będą mogły.

PROIEKT DO USTANOWIENIA BANKU KRAIOWEGO.

Każda ustawa, gdy nie jest dla ogulności uciążliwa, a dla szczególności użyteczna, y potrzebna jest każdemu Narodowi miła y przyjemna.

Ktoż nie pragnie, iż stan terażniejszy Oyczyzny naszej ogołocony z pieniędzy, coraz do większey nachyla się zguby; Handel go poratować nie potrafi, bo Produkta Kraiowe dla różnych zawad, nie mają swego pokupu, y bardzo małe wprowadzają do Kraiu pieniądze.

Fundusze do Podatkow publicznych ustanowione, nie dostarczą zapewne gotowym opłacać się groszem, gdy wpływać w nie Metal nie będzie.

I choć mamy w Kraiu naszym realne bogactwa, to jest: żyźne Ziemie, co nas w chleb y inne pierwsze potrzeby do życia służące opatruią; lecz gdy nam Metalu brakuie kursującego, ruynować ie koniecznie musimy.

Bo gdy przybraknie komu pieniędzy, czyli to na opłacenie podatkow publicznych, czyli na uszczenie się swemu Wierzycielowi, lub na inną nagłą potrzebę, przy rzadkości pieniędzy, Wsie wielkiej ceny, za bezcennosc hartować, marnować, zastawiać, y przedawać musi.

Lichwa wzięła górę, rzadkość Metalu ią urodziła, tey najostrożniejszego Prawa nie wykorzenia, bo potrzebujący, naytwardsze kondycye przyjmuie.

Uczy nas terażniejsze doświadczenie, że Prawo jest po pięć od sta ustanowione, a nikt go nie dopełniał, bo Metal rzadki, a potrzebujących go jest wiele; więc trzeba lekarstwa na tę chorobę.

Innego sposobu nie masz, iak handel upadający podeprzeć, sytuacją ka-

żdego Obywatela polepszyć, Produkta Kraiowe w górną cenę wprowadzić, y każdemu do rękodziel, y do Induſtryi zdalnemu uſtać latwość, a to ſię wſyſtko zrobić nie da bez zageſzczenia pieniędzy, y łatwego w Kraiu ich kredytu.

Ten zaś łatwy kredyt, y zageſzczenie kurſujących pieniędzy, inaczej ſię ubeſpieczyć nie może, tylko przez uſtawienie od Stanow Seymuiących Banku publicznego Kraiowego, iak ſię w rządnych praktykuie Kraiach.

1mo. Ten Bank dać y pożyzczać pieniądze potrzebuącemu powinien, na zaſtawy ruchome y nie ruchome, pręvia taxatione rerum & Bonorum, z prowizyi po pięć od ſta na rok rachowaney, od Dobr. nie ruchomych; a zaś od ruchomych y zaſtawow po ſześć od ſta; lecz putroczney prowizyi należytość z góry zaraz do Banku ſię wnoſi, y tak w każdym puł roku anticipativé od danych z Banku pieniędzy, prowizyą opłacać należy.

2do. Ten Bank kupować za zgodą umowioną z właścicielami Kraiowe Produkta, y oneż znowu za granicą przy opłacie Cła należącego do Skarbu, odprzedawać, y zysk na umocnienie Banku obracać będzie obowiązany

3tio. Kupcom handlującym Zagranicznym wſzystkie Kraiowe Towary przystawiać będzie morzem y lóndem.

4to. Wprowadzać do Kraiu Srebro y Złoto, y opatrywać tymże Metalem potrzeby Menniczne.

5to. Manufaktury nowe uſtanawiać, których ieſzcze Kray nie ma, a ſtare potrzebne poſilkami y pieniędzmi zaſilać.

6to. To wſzystko, co do ubogucenia Kraiu należeć będzie, wprowadzać, y handel w Produktach Kraiowych umacniać obowiązany zoſtać.

A że na ten Bank potrzeba funduſzu, takowy ſię wynayduie, który Dobr Krolewſkich, Duchownych, y Ziemſkich nie dotyka, a pożyteczną obiecuie im korzyść.

Stan Kupiecki w Kraiu naszym ieſt nayszczęśliwszy, bo ten mało podatkuie, a wiele zyskuie; bo ten Cła, co od towarow wypłaca, z kieſzeni kupujących na powrot odbiera; niechże ten ſtan dla miłości tego Kraiu, w którym ſię bogaci, doſć lekką uczyni ofiarę, to ieſt: aby każdy Bankier mający Kantory od Patentu pozwalającego ſprawować Bankierſtwo, wnioſł do Banku publicznego Czerw: Zł: 300. lub więcej, podług proporcyi zyskow w Kantorach.

Kupcy handlujący, Magazyny y Sklepy mający, ogulem y ſzczegulem przedający, wſzyſcy ogulnie bądź Chreſćcianie, bądź Zydzii w Koronie, y w W. X. Lit: handlujący, wnieſć mają do tegoż Banku raz na zawsze podług proporcyi 1000, 500. y 300, Złł: Kramarze po Złł: 50; Przekupnicy, Przekupki, handlujący po Wſiach, po Domach chodzący, po Kraiu, y po ulicach, po Złł: 50. a każdemu z nich, który raz na zawsze od pozwalającego Patentu wnieſie do Banku wyżej wyrażoną należytość, wolność będzie dana po całym Kraiu Polſkim, y W. X. Lit: handle, według ſpoſobności ſwoiey, odbywać y prowadzić.

Nowo przybyły Kupiec, nie w Kraiu przedawać nie będzie powinien, poki takowegoż pozwalającego handlu Patentu raz na zawsze nie opłaci, wyłączając iedynie Poddanych Najiaſniejszey Imperatorowy Jmci całej Roſſyi, na fundamencie Traktatow.

A że Bank bez Mennicy ieſt iak ciało bez duſzy, więc te dwie ieſtności złączyć koniecznie należy. Ze zaś Mennica bez Metalow ieſt czcza, y prożna, Bank

Bank tedy wyszukiwać materyały powinien, a Mennica nieustannie kuć pieniądze, y Kray niemi zagełszczać.

Na ten tedy koniec trzeba utworzyć Kommissyą Bankową, z sześciu, mniej lub więcej złożoną Osob. Ci zawiadować tym wyżej wyrażonym funduszem powinni. y to wszystko czynić, co się wyżej wyraziło, y na każdym Ordynaryjnym Seymie, tak z funduszu, iako też z zyskow od niego pochodzących ściśle rachunek oddawać mają.

A że iżwie się okazuje to, iż Żydzi mimo wszelkiej pilności Officyalistów Skarbowych, wywożą za granice naszą srebrną dobrą monetę. y Kray z niej ogołacaąc ubogim go czynią; ośrość Prawa nic nie pomaga, bo dla niegodziwego zysku, nieustannie go przestępują; więc wstrzymać się będą musieli od tego zakazanego handlu, gdy Stany Seymujące włożą na każdy Kahal obowiązek, aby rok rocznie pewną kwotę Srebra grzywien in natura do Mennicy przystawiali. Mennica ceną przyzwoitą zapłacić im to Srebro będzie obowiązana: tym sposobem już Srebra za granice wywozić nie będą, bo je muszą zachować do dopełnienia swojej powinności, a za każdą grzywne, gdyby iey który Kahal w naturze nie dostawił, winą 30. Zł: Pol: karany będzie.

Od Złota y Srebra w Szynach, które Bank za sprzedane Produkta Kraiowe do Państw Rzeczypospolitey wprowadzać będzie, opłacać nie powinien cla.

A że we Francyi Luidory, w Państwach Króla Pruskiego Fridrixdory mają swoją kurrencyą, y wygodną dla Kraiu czynią monetę; Więc Stany Seymujące niech dozwolą Mennicy J. K. Mci w lidze rowney, iak w Państwach Zagranicznych, bić takową Złotą monetę, pod tytułem: Stanisławdory w trzydzięści Zł: Pol: kursującą. A tym sposobem zagełszcza się pieniądze w Kraiu, gdy Kommissya Bankowa handel pomnoży, a nim do Kraiu wprowadzi Złoto y Srebro.

Zeby zaś ta Kommissya Bankowa nie była w swych czynnościach martwa, potrzeba iey dać moc sądową, ale tylko w niżej następujących Artykułach:

1mo. Gdyby który Subaltern wykroczył, y swojej powinności zadość nie uczynił.

2do. Gdyby kto zaświadione Bankowi Dobra późniejszemi długami chciał obciążać.

3tio. Gdyby który Kupiec Bankowi zadłużony chciał bankretować.

4to. W przypadku zdrady y defraudacyi Bankowych pieniędzy.

5to. Gdyby kto w czasie anticipative pulroczney Prowizyi od Summy nie opłacił, lub oryginału na rekwizycye od Kommissyi Bankowej nie chciał oddawać.

W innych zaś Materyach, oprócz tych pięciu Artykułów, rościagać mocy Sądowej też Kommissya Bankowa władzy mieć nie powinna.

A że już Rzeczpospolita oddała Mennicę Królowi Jmci, a ta Kommissya Bankowa z Mennicą złączona; więc mianowanie, y uprzywilejowanie Osob na urzędowanie tej Kommissyi do Króla Jmci należeć powinno.

Ze zaś też Kommissya Bankowa na pożytek Kraiu handel nieustanny z Państwami Zagranicznymi prowadzić jest obowiązana; więc wszystkie

trudności, któreby z tego kanału wypływały, Rada Nieuftaięca (do której Kommissya Bankowa ma się zawsze udawać) ułatwić ie, y finalnie rezolwować będzie mogła; nawet wewnętrzna do rządu Ordynacyą, utworzenie potrzebnych do tego dzieła Subalternow z samey Szlachty Polskiej, wyznaczenie wszystkim przyzwoitey Pensyi, także sposób wybrania tego funduszu, też Ordynacyą Kommissya Bankowa między sobą uczyni, y do approbacyi Rady Nieuftaięcy ią poda.

ZABESPIECZENIE FUNDUSZU KOŚCIOŁA ROSOCHACKIEGO.

Za przełożeniem Przew. Xiążęcia Poniatowskiego Biskupa Płockiego, gorliwego o Dobro Dycezyi swoiey Pasterza, o potrzebie Kościoła Rosochackiego w teyże Dycezyi będącego, iż mając tenże Kościół uszczuplone Dochody przez zmniejszone prawie powszechnie dziesięciny, tak, że nie byłby Pleban w stanie utrzymywania gmachow murowanych tegoż Kościoła; zatym przykupno gruntow w Roku 1722. przez niegdyś Wielebnego Xiędza Woyciecha Rosochackiego na ow czas Plebana, temuż Kościołowi zaaplikowane, approbujemy, y za wieczystie trwałą Tranzakcyą mieć chcemy.

APPROBACTA FUNDUSZU.

Zachęcając do dobrze czynienia pro Bono Publico cnotliwych Obywatelów, a dosyć czyniąc przełożoney proźbie Przew. Felixa Turckiego Biskupa Łuckiego, gorliwego Dycezyi swoiey Pasterza, który nieoszczędzając swoich intrat, dla pomnożenia Edukacyi Clericorum Sæcularium ofiaruje za Summę Zł: Polskich 50000. przykupił Wiosł iaką, na ufundowanie Seminarii Dycezyi Łuckiej; takową więc intencyą nie tylko dopełnić dozwalamy, ale za wieczystie trwałą Tranzakcyą, gdy nastąpi, mieć chcemy.

DEKLARACTA DLA ZIEMI NURSKIEJ.

Za przełożeniem UU. Poślow Ziemi Nurskiej, iż Jura Cancellariæ Konstytucyą Roku 1768. ocenione, Szlachcie przy szczipłych majątkach są uciążliwe; więc układ nowey Tabelli Jurium Cancellariæ do dawnych teyże Ziemi zwyczajow stosujący się na najpierwszym Seymiku przez Urzędników y Obywatelów uchwalić dozwalamy, podług ktorego Kancellarye teyże Ziemi regulować się będą powinny.

MOST NA WISLE POD WARSZAWĄ.

Ponieważ powszechne tego wyciąga bezpieczeństwo, aby Most na Wiśle pod Warszawą, ku wygodzie publiczney postawiony, w porządku był utrzymywany; Przeto zlecamy Kommissyi Skarbu Koronnego, aby wyciągnąwszy z Regestrów bierczych (prævio Juramento super realitatem) od Offycjalistów mających być podanych, Prowent roczny, iaki się z tych Regestrów okaże, odtrąciwszy, ile corocznie na utrzymanie tegoż Mostu w porządku expensować trzeba, W. Xciu Ponińskiemu Podskarbiemu W. Koronnemu, aż do wyjścia czasu Prawem Roku 1775. trzymać mu pozwolonego, corocznie wypłacała, Most zaś do rządu Kommissyi, y cały Prowent z niego, in compensationem, do Skarbu Koronnego przyłączamy, który aby w porządku utrzymywany był, zalecamy.

POZWO-

POZWOLENIE SPRZEDAŻY LUB ZAMIANY WIOSKI MAKOWKO I CZĘŚCI NA WSI CZEPIENIU.

Xięży Benedyktynom Klasztoru Płockiego Wioskę Makowko w Ziemi Dobrzyńskiej leżącą, U. Tomaszowi Chelmickiemu Woyskiemu Rypińskiemu sprzedać, lub na inną in æquivalenti z nim zamienić; tudzież część na Wsi Czepieniu tamże w Ziemi Dobrzyńskiej będącej, do Kościoła Parafialnego Działyńskiego należącą, tamiecznemu Plebanowi z W. Sumińskim Kasztelanem Kowalskim attenta æquivalentia zamienić, prævis Loci ordinarii & superiorum Censensu, Sedisque Apostolicæ beneplacito, My Król za powszechną Stanow zgodą pozwalamy.

ZAMIANA GRUNTOW MONKOTOWSKICH.

Gdy WW. Xiążęta Stanisław Lubomirski Marszałek Wielki Koronny, y Izabella z Xiążąt Czartoryskich Małżonkowie, mają grunta swoje na Wsi Monkotowie, w Woiewodstwie Mazowieckim, a Ziemi Warszawskiej leżące, od XX. Wikaryuszów Warszawskich Prawem Dziedzictwa nabyte, będąc oraz Possejssorami uprzywilejowanymi Woytowstwa w tejże Wsi Monkotowie rzeczony, pomiędzy innemi gruntami naszymi Królewskimi Stakotwów rzeczony, pomiędzy innemi gruntami naszymi Królewskimi Stakotwów Warszawskiego, Xiędza Proboszcza Ujazdowskiego, y Panien Marostwa Warszawskich w odległości zostające, a każdej wyrażonyj dziedzinie przyległe, a tych żądają za inne w bliskości gruntów swoich znajdujące się grunta in æquivalenti zamianę uczynić, y grunta za grunta w Possejssyę każdego oddać; więc przychylając się do prośby tychże, za powszechną Stanow Rzeczypospolitey zgodą, takowey zamiany dozwalamy, która gdy będzie przez WW. y UU. Kommissarzów dopełniona, za wieczną y niewzruszoną mieć chcemy, y deklarujemy.

Odezwał się JP. Suchodolcki Pofel Chelmski: że Posłowie nie są wyłani końcem dogadzania partykularnym Interesom, lecz dla radzenia o Oyczyźnie. Dopraszał się, aby Projekt powszechności tyczące się, były czytane.

JP. Marszałek Seymowy odpowiedział: iż wszystkie w ogólności Projektu, które są podane do Laski, z Prawa mają być czytane.

Kontynuował zatym czytanie Projektów JP. Sekretarz Seymowy, które tu następują.

UBESPIECZENIE FUNDUSZU PRZEZ NIEGDYS S. P. PRZEWIELEBNEGO HIERONIMA CIELECKIEGO BISKUPA PŁOCKIEGO UCZYNIONE.

Fundacyą przez niegdys Przewielebnego Hieronima Cieleckiego Biskupa Płockiego, na jednego z imienia tegoż Kanonika Katedralnego Płockiego, z Summy trzydziestu tysięcy Złt. Pol. na Dobrach Ziemijskich lokowaney, podług dawniejszey erekcyi uczynioną, potwierdzamy, niemniej Prowizyę, w czasie wakującej tejże Kanonii, zaległą, do tegoż Funduszu, końcem powiększenia onegoż, przyłączamy, y wolney windykacyi tychże Summ Ur. Andrzejowi Cieleckiemu, iako z Linii Fundatora idącemu, pozwalamy.

POWIEKSZENIE BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ.

Aby tak chwalebne, y nayoczywisciey przekonywajacé każdego o pożyteczności dla całego Narodu Dzieło, ufundowanie Żaluskich Biblioteki Publiczney Rzeczypospolitey w Mieście Warszawie, Rezydencyi Naszey, którą pod Rząd Kommissyi Edukacyney na zawsze oddaemy, nie upadło, y owszem pomnożone było, stanowimy, aby odtąd Drukarniom w Kraiach Rzeczypospolitey żadney Xiegi w Kraiu wyszley, y wyjść maiącey niewolno było sprzedawać, dopokiby zaświadczenia nie było od Kommissyi Edukacyney o oddaniu pierwszego Exemplarza do tężej Biblioteki. Ktore to zaświadczenia Kommissya Edukacyi trudnić nie powinna. A co się tycze Prowincyi W. X. Litt: stanowimy, aby podobnież wszelkie Drukarnie w Prowincyi Litt: oddawały ieden Exemplarz wychodzącego z Drukarni dzieła do Biblioteki Wileńskiej. A ktoby się ważył niedopełnieszey tej kondycyi przedawać, zapozwany bądź przez Instygatora na rzecz Funduszu Edukacyi czyniącego, bądź przez zawiadującego Biblioteką, Kommissyi Edukacyney ma się sprawić, y będąc o tym przekonany, wszystkie Exemplarze nie sprzedane y pieniądze wzięte za sprzedane (prævio Juramento supra quantitate) Fisco tej Biblioteki na kupienie Xiążek podpadać maią.

WARUNEK DLA W. ŁACKIEGO KASZTELANA SANDOMIRSKIEGO.

Za prośbą UU. Posłów Woiewodztwa Sandomirskiego, Ustawę dawnieyszą względem Summy piętnaście tysięcy Złt: fundacyi Lipnickiey na Dobrach Janowicach w Woiewodztwie y Powiecie Sandomirskim leżących, W. Łackiemu Kasztelanowi Sandomirskiemu służącą, in toto stwierdzamy.

INDEMNIZACJA W. MACIEJOWI SOŁTYKOWI WOIEWODZIE SANDOMIRSKIEMU.

Sprawiedliwość będąc istotnym Panowania Naszego prawidłem, y właściwym Narodu Polskiego przymiotem, zważając, iż W. Maciej Soltyk Woiewoda Sandomirski, całym życia swego przeciągiem, wielorakie Nam y Rzeczypospolitey czynił, y nie przestaie czynić usługi, a przez Nasze Łask szafunku odstąpienie, nadgrody nie odebrał, owszem fundusz Krzesła Woiewodztwa Sandomirskiego przez Skarb Koronny za Cło zniesione, Summą dwadzieścia dwa tysiące, ugodzony, zupełnie go uchybił; zaczym przychylamy się do wniesionej Nam usilney za nim przez UU. Posłów całego Generatu Korczyńskiego proźby, y postanowiamy, aby Skarb Koronny odtąd corocznie ad vitæ tempora temuż W. Maciejowi Soltykowi Woiewodzie Sandomirskiemu Summę osmaście tysięcy za kwitem iego ad afsem, in Martio, bez wszelkiego wypłacal zawodu, co iuż nie do Krzesła, ale tylko do Osoby W. Macieja Soltyka będzie się regulować.

MIASTECZKO MOGILNICA.

Dobr Miasteczka Mogilnicy z przyległościami, za Dobra Woźniki, Błogie, Konjskie male z przyległościami, między W. Walickim Woiewodą Rawskim, a Konwentem Sulejowskim OO. Cystersow, præcedentibus omnibus solennitatibus, Commissionibus, ac Beneplacito Romano, uczynio-

czynioną zamianę y w Grodzie Piotrkowskim zeznaną, Prawem wiecznym stwierdzamy.

Tudzież nową fundacyą Kościoła Parafialnego w Dobrach Belsku, tegoż W. Walickiego Woiewody Rawskiego dziedzicznych, przez niego uczynioną approbujemy.

UZYTEK SKARBU PUBLICZNEGO.

Samo doświadczenie uczy, iak wpływający sposób, pomimo dozwolenia wyraźnego Prawa, prywatnego zakładania Monopolium Soli, Publico szkodę y uszczerbek, a zaś prywatnym Osobom zyski przynosić zwykło; przeto zapobiegając powszechnemu uszkodzeniu, tegoż Monopolium Soli; wszelkiej prywatnym Osobom kondycji, pod winą naysurowszą zakazujemy, y gdyby się trafić miało, Forum Komisysy Skarbowey naznaczamy. pilny dozór onejże zlecając. Takiego zaś Monopolium trzymanie, dla pomnożenia dochodów Skarbu Publicznego, przez własne teyże Komisysy Skarbu rozrządzenie, mieć chcemy, która Komisysa, aby każdej beczki cenę proporcjonalną ustanowiła (z wolnością każdemu Obywatelowi czyli w Skarbie, czyli w Zupach Solnych dla siebie kupowania) zlecamy.

ZMNIETSZENIE EXPENS SKARBOWYCH.

Luboli na pilnym dozorze Przychodów Skarbu Publicznego najwięcej zależy, aby skutki onego niezawodne były; gdy iednak ten przychód tak jest przez Komisysy Skarbu Koronnego urządzony, iż tylu Oficjalistów Skarbowych utrzymywanie (którzy Pensyą swoją w stu tysięcy Złt. Pol. iak na samychże Komisarzys Expens czyniony, wyrównywią) żadną nie zdać się potrzebą, a oszczędzenie wydatków, Stan Rzeczypospolitey radzi; Przeto tychże Oficjalistów zmniejszenie y na połowie Pensyi to jest do 50000. Złt. wynoszącej, umieszczenie, teyże Komisysy Skarbu Koronnego zlecamy.

UWOLNIENIE OD RYGORU DEKRETU Ur. ANTONIEGO CHMIELEWSKIEGO NAMIESNIKA N. RODOWET KAWALERCI W SŁUŻBIE NASZEJ DEWIZYI UKRAINSKIEJ

Wypadły Dekret w Departamencie Woyskowym, oddalenia od służby Naszey y Rzeczypospolitey na Ur. Antonim Chmielewskim, na Instancyą UU. Posłow uchylamy, y do czynienia służby Woyskowej Capacem go czyniemy.

PRZENIESIENIE SĄDOW ZIEMSKICH POWIATOWYCH SANDOMIRSKICH z WISŁICY DO STASZOWA, TUDZIEŻ USTANOWIENIE IEDNEGO MIEJSCA DLA SĄDOW ZIEMSKICH RADOMSKICH, z WARUNKIEM MIASTA SANDOMIERZA.

Lubo Konstytucya Seymu 1766. Sądów Ziemskich Powiatow Sandomirskich miejsce do sądzienia w Dobrach Starosty Naszego Mieście Wislicy postanowiła, atoli ku większej wygodzie Obywatelow Woiewodztwa Sandomirskiego, na sprawiedliwe Posłow tegoż Woiewodztwa sądanie, do Dobr Ziemskich Miasta Staszowa za pozwoleniem Wielmożnego Xcia Cesar-

toryskiego *Woiewody* *Ruskiego* przenosiemy, y to miejsce do sądzenia stabiliter naznaczamy; oraz aby toż *Ziemstwo* przyśięgłego y pilnego swego circa acta (których otwarcie mieć na zawsze chcemy) miało *Susceptanta*, postanawiamy. *Kadencyą* pro *Feria* 2da post *Joannis* ustanowioną, pro *Feria* 2da post *Festum Purificationis B. V. Mariæ* odmieniamy. Dwie zaś po sobie idące, iako to pro *Feria* 2da post *Dominicam Conductus Paschæ*, y pro *Feria* 2da post *Festum S. Mathæi Apostoli*, w czasie swoim, aby zachowane były, mieć chcemy; Sądy zaś *Ziemskie Radomskie* przez podzielenie swoje na trzy miejsca, przykróść *Obywatelom'* przynoszące, żeby odtąd w iednym Mieście *Radomiu* sądzone były, z otwarciem na zawsze *Aktow*, na wzor *Woiewodztwa Krakowskiego*; a *Kadencya* tychże *Sądow* *Feria* 2da post *Dominicam Trinitatis* sądząca się, iżby odtąd *Feria* 2da post *Dominicam Cantate* sądziła się, mocą *Zgromadzonych Stanow* ustanawiamy.

Także *Miasto Sandomierz* w Roku 1236. od *Dziedzicznego Xcia* *Leszka* lokowane, *Przywilejami* od *Najjaśniejszych Poprzedników* *Naszich*, y *Konstytucjami* też *Przywileje* stwierdzającemi, osobliwsze wolności y prerogatywy, iakich główne *Miasta Rzeczypospolitey* używają, mając nadane, więc też *Miasto* iako *Stołeczne Woiewodztwa Sandomirskiego*, y dziś lubo nadruynowane przez rewolucye krajowe, iednak ieszcze 616. *Dymow* mające, za *Główne* uznaiemy, y z wielkimi *Miastami* porównujemy.

APPROBACTA XX. MISYONARZOW y SIOSTR MIŁOSIERDZIA.

Zgromadzenia *Xięży Misyjonarzow y Sióstr Miłosierdzia*, dobru publicznemu użyteczne, po wielu miejscach w *Koronie* y *W. X. Litt.* fundowane, quosvis defectus pomienionych funduszow supplendo, ze wszystkimi *Dobrami* dotąd od nich posiadaniemi, y *Summami* im zapisanemi, approbuujemy y zabezpieczamy.

Za *Summy* funduszowe tak na prowizyą pieniężną im zapisane, iako na *Wioskach* reempcjonalnie lokowane, *Dobr* leżących tymże *Zgromadzeniom* nabyć pozwalamy.

Zamianę niegdyś przez *XX. Misyjonarzow Warszawskich*, *Wiosek* ich, *Stomczyna* y *Cieciszewa*, za *Służewiec*, uczynioną, approbuujemy. y wrocenia się do *Dziedzictwa* tegoż *Służewca*, z którego się przed lat. kilkunastą wyzuli, tudzież kupienia drugiej połowy *Skut*, dopuszczamy.

Misyjonarzom *Mławskim* *Kościół Parafialny*, pod tytułem: *S. Trojcy, Kollacyi Naszey Królewskiej*, z *Pilialnym S. Wawrzeńca*, w tymże *Mieście* *Naszym Mławie* wiecznemi czasy z pomienionym *Prawem* *naszym Kollacyinym*, inkorporujemy.

Wszczegulności *Summy Sióstr Miłosierdzia* y ich *Szpitalow* (pokrądk na prowizyi zostają) nie za *Duchowne*, ale za *Swieckie*, in ordine do teyże prowizyi deklarujemy.

Same Szpitale, w których się pomienione *Siostry Miłosierdzia*, z chorem, z ubogimi y z sierotami mieszczą, od *Podymnego* y od *Czopowego* z *Pisza*, na samą potrzebę *Szpitalow* robionego, uwalniamy.

Nowy

Nowy fundusz tychże Siostr Miłosierdzia czyli Szpitala pod ich rządem, Urodzonemu Zamoyskiemu Woiewodzie Podolskiemu w Mieście jego dziedzicznym Grodku, czyli to na Dobrach leżących, czyli na dochodzie pieniężnym, uczynić pozwalamy.

ROZWIĄZANIE REZOLUCYI RADY NIEUSTAIĄCEJ o DOBRAWSIE HALCZYNCE, SZEPINKI y ONUCZYNCE w WOIEWODZTWIE PODOLSKIM LEŻĄCE.

Sprawę UU. Halczyńskich, y innych w nią wchodzących, z W. Xięciem Adamem Łodzia Ponickim Podskarbin W. Koronnym o Dobra Wsie Halczyńce, Szepinki y Onuczynce, przez Rezolucyę Rady Nieustaiącej pod dniem 24. Miesiąca Grudnia 1779. Roku wydaną, do Stanow Seymujących decyzyi zostawioną; mocą niniejszey ustawy, z całym tey Sprawy dotąd procederem po ostateczne (podług Prawa 1776. titulo: Deklaracya o Kommissyach y Remissach) rozwiązanie y rozsadzenie do Trybunału Koronnego Lubelskiego, a to nie naruszając najmniej Dekretów Kommissyi Warszawskiej, y Łatyczewskiej; o inne wszystkie Dobra, z mocy Prawa titulo: Dobra Bar, zapadłych; odsyłamy.

PREROGATTWA STANU SZLACHECKIEGO.

Gdy dawniejszymi Prawami jest dosyć obwarowano, ażeby na wszystkie Opactwa, Osoby z Stanu Szlacheckiego wybierane bywały, a z pod takowego Prawa usuwając się niektóre Klasztory y Zakonne Zgromadzenia, powinowdowały inne tytuły y nazwiska Urzędów do zawiadywania Dobrami nie ruchomemi, onemiż rządzenia, y użytkowania, w szczególności nawet używania, y na też Urzędy promowują się najprzedej Osoby nie Szlacheckiego Stanu, przez co nie tylko krzywdą się dzieje Rodowitey Szlachcie, y chęć do aplikacyi upada, ale też szkoda wynika tak prywatnemu Obywatelowi Dobru, iako też Kraiowej Ekonomice, że Ludzie ze Wsiow y z Miasteczek ciskają się najwięcej do Klasztorow, a nawet gdy zachodzi trudność nie mała przy rozprawach granicznych względem zaprzysięgania duktow, według przepisow dawnego Prawa, skoro Osoba rządząca Dobrami Zakonnemi nie jest Stanu Szlacheckiego; zaczynam zapobiegając tym wszystkim nieprzystoiwościom, postanowimy: ażeby po Roku od Publikacyi niniejszego Prawa, Zakonne Osoby nie Szlacheckiey kondycyi nie znajdowały się, czyli to przez Elekcye, czyli prezentowania, lub innym sposobem, na Urzędach Proboszczow, Przeorow, Doktorow, Administratorow, Ekonomow, y Sadney szczególney władzy y mocy zawiadywania Dobrami nie ruchomemi mieć nie mogły, a to pod karą dwóch tysięcy Grzywien, za każdy raz w Przedsie Ziemskim własnego Woiewodztwa czyli Powiatu ad cuiusvis Instantiam, na rzecz Szpitala Wielkiego Warszawskiego przysięść się mającą; w czyn jednak przysięwoitą do Oyc S. uczyniemy odezwę.

DOBRA KWATERT.

Ponieważ w Possejsyi dziedzicznej Dobr Kwater w Powiecie Wolkowskim leżących, między Wielebnemi Xiężą Kanonikami Regularnemi Laterańskimi Klasztoru Krzemienickiego, a Ur. Jozefem Dziekonim Skarbnikiem Wolkowskim zachodzą Szachownice, w gruntach, y poddanych;

Tttt a

zaczynam

zaczynamy pozwalamy pomienionym Xieży Kanonikom Regularnym wszystkie części Dobr Kwater, które w ich są Possefsyi, in rem U. Jozefa Dziekońskiego wieczyścić, salvo beneplacito Romano, sprzedać, a za wziętą sumę, a nie większą, inne Dobra dla wygody Klasztoru swojego nabyć.

SPRAWIEDLIWOSC SUKCESSOROM U. BORZYMOWSKIEGO.

Konstytucje 1647. y 1677. reasumując appendicem przy Komisji Granicznej w Roku 1775. tytuło: Ubezpieczenie Sądu UU. Borzymowskim, annexam, a w niej approbatę Zapisów Donacyjnego. Testamentowego, y Dekretu Kapturowego, pod inny tytuł Konstytucji wprowadzoną, podnosimy. Rozesnanie zaś tych Dokumentów y Dekretu, Sądowi przyzwoitemu zachowujemy.

REZOLUCJA INTERESSU z RADY ODESLANEGO NA SEYM.

Gdy Rada Nieustająca odesłała na Sejm intereś Summy czterech tysięcy czerwonych złotych wydanych na Rekrut Regimentu Ostrogijskiej Ordynacji przez niegdy W. Granowskiego Woiewodę Rawskiego, a przez Konstytucją 1775. do Dobr Ostrogijskich regulowanych, do zapłacenia których satysfakcja nie uskuteczniła; Przeto za zgodą Stanów, odsyłamy do Komisji Skarbu Koronnego tenże intereś, aby też w proporcję Taryfjy z Dobr Ostrogijskich płacy na Regiment uchwalonej, rozłożyła też sumę do wypłacenia Ratami dwiema Roku następującego 1781. y tę odebrawszy, Sukcesorom tegoż W. Granowskiego za Kwitami wypłaciła, mocą niniejszego Prawa stanowimy.

WOIEWODZTWO RAWSKIE.

Reasumując Konstytucją 1775. dla Obywatelów Ziemi Rawskiej względem Oblat Dokumentów po pogorzełi Xiąg uchwaloną; gdy nie wszystkie Tranzakcje ciż Obywatele do Oblaty podali; Przeto na żądanie UU. Posłów tejże Ziemi, termin Oblat Tranzakcyj w Aktach Ziemskich Biełskich y Grodzkich Rawskich, bez wszelkiej opłaty w Kancellaryach do lat czterech prorogujemy, y mocą niniejszego Prawa też Konstytucją 1775. in toto approbuujemy dla tejże Rawskiej Ziemi służącą.

Po przeczytaniu wyżej wyrażonych Projektów, wnioś JP. Suchodolski Pofel Chelmski: iż w załatwianiu dezyderjów Woiewodzich należy zachować porządek. Przypomnił: że w Roku 1776. stało na Ziemi Dobrzyńskiej, domawiał się zatem, aby iey deſideria nayprzod, a potem innych Woiewodztw, według porządku Prawem opisanego, były ułatwiane; oświadczaając: iż na żaden Projekt mieszany nie pozwoli.

JP. Marzałek dla późney już pory, solwował Sefsyą in ordine zadecydowania Projektu Xiążąt Radziwiłłow, na dzień Czwartkowy.

Dnia tegoż

W IZBIE SENATORSKIEY.

Sefsyi nie było.

SESSYA

SESSYA XXVII.

DNIA 2. MIESIĄCA LISTOPADA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Za zgromadzeniem się do Izby JPP. Posłów, rozdał im JP Sekretarz Seymowy Projekt z druku wyszły, pozawczoray *ad deliberandum* czytane.

A JP. Marszałek Seymowy uczynił wstęp do Sessyi w te słowa: „Jakem solwował Sessyą na Projekcie Xiażąt Ichmciow Radziwillow, tak od niego zaczynam, który poprawiony pozwolisz Prześwietny Stanie Rycerki! przeczytać.

Zaczęto się domawiać, ażeby wprzód był ułatwiony Projekt względem uchylenia Praw Zamoyckiego.

Xiaże Radziwill Podkomorzy Litt: Pofel Brzeski w głosie swoim oświadczył: iż lubo należałoby, aby Sessya dzisieysza od załatwienia ich interesu zaczynała się, dogadzając atoli chęciom Współ-Kollegow, nie przeszkadza, aby przed Projektem od iego żądanym, był decydowany Projekt uchylenia Praw JP. Zamoyckiego, który pozawczoray był czytany, ostrzegając sobie, ażeby po udecydowaniu onego, nie inny był wzięty do ułatwienia, iak tylko ich pretenzyi tyczący się.

JP. Marszałek doniósłszy: że Projekt ten, względem uchylenia zbioru Praw przez JP. Zamoyckiego uformowanego, jest nieco umolifikowany, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania onego.

Czytał go JP. Sekretarz iak następuje:

ODDALENIE ZBIORU PRAW PRZEZ U. ZAMOT-
SKIEGO UŁOŻONYCH.

Za podjęte prace około Zbioru Praw, y ułożenie w trzech Tomach do approbowania onych Projektu U. Jędrzejowi Zamoyickiemu Ordynatowi Ex-Kancelarzowi W. Koronnemu powinna upewniamy wdzięczność. Ze zaś w takowym Zbiorze nie znajdujemy dogodzenia zamiarom naszym na Seymie 1776, wyrażonym, tenże Zbior Praw wyżej wspomniany na zawsze uchyłamy.

Zapytał się JP. Marszałek: czyli jest zgoda na dopiero czytany Projekt?... Wielu dopraszało się o dołożenie w nim warunku: aby na żadnym iakim bądź Seymie nie wolno było tego Zbioru Praw wznowiać.

Zabrawszy głos JP. Skorzewski Pofel Poznański domawiał się, aby nie kładąc w Projekt wyrazow tkliwych przez wziętość wielkiego Męża w Narodzie JP. Zamoyckiego, samo dzieło Praw przez niego ułożonych było uchylone.

Uuuu

JPP.

JPP. Sokolnicki Gnieźnieński, Kuczyński Podlaski Posłowie żądali, aby dawniejszy Projekt był podpisany, nie zaś niniejszy zmodyfikowany.

JP. Skrzetuski Poseł Podolski odezwał się: „ Nie tylko zgadzam się na uchylene Praw Zamoyckiego, ale i jeszcze o Warunek upraszam; *aby nigdy te Prawa nie były wskrzeszane.*

Oświadczył JP. Potocki Poseł Podolski: iż zdaniem iego jest, *aby propozycya szła ad turnum: czyli Projekt pozawczoraj czytany bez najmniejszey modyfikacyi ma być podpisany? czyli też dzisiejszy zmodyfikowany?*

Zabrał głos Xże Poniatowski Generał Leytnant Poseł Warszawski: „ Mówić y milczeć razem w materyi traktującej się, rzeczą jest trudną; mówić przeciwko powszechney woli, milczeć zaś gdzie idzie o obronę sławy Męża wielkiego, nie umiem. Coż albowiem uczynić należy w zagaionej materyi? jeżeli nie uchylili te Prawa, ile gdy się Narodowi nie podobają? Nie przeczę Ja ich uchyleniu, ale w sposobie najłagodniejszym. Czyliż mogły się stać zasługi JW. Zamoyckiego Kraiowi nie pamiętne? azaliż cnota y zamiar podjętej pracy przez tego Męża, mogą być nie wiadome? mogliże stracić w Obywatelstwie te względy, na które tylukrotnie nieskazytelnością sobie zasłużył. Nie dla żadnych względności, ani połączeń prywat starał się Prawa te napisać, myśl iego była szczerą, cnotliwą, y zamiar wart uwielbienia. Oszczędzając więc sławę tego znakomitego Męża, poznamy, który z Projektów przyjąć należy, czy dawniejszy? czy poprawiony? Różniemy wyrazy w dawniejszym; a nayprzód, słowo: *niszczemy*; ostre y mało znaczące; bo niszczyć, jest to śladu nie zostawić rzeczy. Czyliż można Prawa te, już na różne języki tłumaczone y drukowane, różnym Narodom wiadome, z pamięci y wiadomości ludzkiej wygładzić? właściwszy zatym wyraz: *uchylamy*. Drugie mniej przyzwolite zdaie mi się warowanie: „ *Aby ich na żadnym Seymie, bądź to wolnym, bądź Konfederackim nie wznowiano* „ albowiem kiedy się rzecz na zawždy oddała, nie potrzebne uszczegulnienie, które nam pozor daie powątpiewania o siłach lub stateczności naszey. Trzecia okoliczność: *nadania Woiewodztwom: Wotyńskiego, Kijowskiego, y Bracławskiego, Prawa Litewskiego*, jest równie tu niewłaściwą, ponieważ Sądy tych Woiewodztw po dziś dzień mają zwyczaj, za zgodą Stron, sądzenia według przepisu Statutu Litewskiego. „

JP. Czacki Poseł Poseł Czerniechowski domawiał się, aby słowo: *niszczemy*, było wyrażone.

JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieński żądał dolożenia warunku: *aby żaden Seym nie miał mocy tych Praw przyjmować.*

Miał głos JP. Jezierski Poseł Lubelski w następującej osnowie: „ Między Propozycjami J. K. Mości Pana Naszego Miłościwego ku powiększeniu Dobra Kraiowego naystarowniej ułożyć, nemi, lubo y tę znajdujemy, żeby wybrać Osoby, któreby na przyszłym Seymie względem Dzieła Praw J. W. Zamoyckiego

„go własne swoje, y Jnnych Obywatelów zdania przełożyć mo-
 „gły; gdy jednak żadnego w tey materji Projektu od Tronu
 „podanego nie mieliśmy; cienia nawet tey opinii myśl Nasza
 „dopuszczać nie powinna, iakoby Najjaśnieyszy Pan utrzymania
 „tychże żądać miał.

„Gdy Narod, z tego Praw Projektu nie jest kontent, gdy
 „Woiewodztwa wybranym z pośród siebie Posłom, o uchylenie
 „onego domowić się zaleciły, znam być y Ja moją powinnością,
 „z obowiązku Instrukcyi, do Publiczney chęci łączyć moje zdanie.

„Co się zaś tycze Osoby J. W. Zamoyckiego, rozumiem być
 „dla niego dosyć ztąd przykrości, że zlecone sobie Dzieło pra-
 „cowicie dopełniwszy, nie trafił w myśl Narodu; Przeto, aby
 „Projekt Uchylenia onegoż, podług zdania Xiążęcia Jegomości
 „Posła Warszawskiego, w łagodnych y przyzwoitych wyrazach,
 „mógł być podpisany, z mieysca mego dopraszam się „

JP. Mofzczeński Poseł Braclawski łączył zdanie swoje z zda-
 niem Xcia Jmci Posła Warszawskiego dopraszając się przyięcia Pro-
 iektu tak; iak był dzisiay powyżey czytany.

JP. Marszałek oświadczywszy; iż spodziewa się, że całemu
 Przześwietnemu Stanowi Rycerskiemu Projekt poprawiony podobać
 się będzie, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania o-
 nego.

Zaczął czytać JP. Sekretarz: „Oddalenie... Licznie odezwa-
 no się: aby zamiast słowa „Oddalenie, położono: Uchylene... sta-
 ło się zadosyć temu żądaniu y JP. Sekretarz czytał tak iak następuje:

UCHYLENIE ZBIORU PRAW PRZĘZ U. ZAMOY- SKIEGO UŁOŻONYCH.

*Za podjęte prace około zbioru Praw, y ułożenie w trzech Tomach
 do approbowania onych Projektu Ur. Jędrzejowi Zamoyickiemu Ordyna-
 towi Ex-Kancelarzowi W. Koronnemu powinna upewniamy wdzięczność.
 Ze zaś w takowym, Zbiorze nie znajdujemy dogodzenia zamiarom Naszym
 na Seymie 1776. wyrażonym, tenże zbior Praw wyż wspomniany na
 zawsze uchylamy, y na żadnym Seymie aby nie był wskrzeszany, mieć
 chcemy.*

Zapytany trzykrotnie Stan Rycerski od JP. Marszałka czyli
 się na dopiero czytany Projekt zgadza?... iednomyślnie okrzyknął
 zgodę!

Po podpisaniu, JP. Marszałek dał głos JP. Sekretarzowi Sey-
 mowemu do czytania Projektu Xiążąt Radziwiłłów poprawionego.
 Czytał JP. Sekretarz w te słowa:

SATYSFAKCYA XIĄŻĘTOM RADZIWIŁŁOM.

*Gdy po rostrząśnieniu Pretensyi do Rzeczypospolitey Xiążąt Radzi-
 wiłłów Karola Woiewody Wileńskiego, y Hieronima Podkomorzego Li-
 tewskiego Braci, uznaliśmy za sprawiedliwie Im należące od Rzeczypospo-
 litey Ctery Miliony Zł. Polskich, zatym w części tey całkowitości Czte-
 rech*

rech Millionow, to jest w dwóch Millionach Złotych Polskich Ekonomią Wileńską z Woytoftwami, Leśnictwami, wedle terazniejszych Inwentarzow (uwalniając ich exnunc od placenia Dupli Kwarty) ze wszelkimi przynależnościami przy pomienionych Dobrach znajdującemi się, podług dzierżenia aktualnego, na wieczność Xiążetom (salva tylko moderna advitalitia JW. Xcia Woiewody Wileńskiego possessione) nadaiemy, y z innemi Dobrami dziedzicznemi W. X. Litt. porównyując, Dokumenta, rościągłość y granice tych Dobr probując, z Archiwow Rzeczypospolitey wydać rozkazujemy. Na wypłacenie zaś drugich dwóch Millionow, iako iuż także za należyte Xiążetom Radziwillom przyznanych, dysponujemy y ustanawiamy, że obmyślimy pewny y niezawodny Fundusz na tę wypłatę dla Xiążąt Radziwillow, na pierwszym przysłym Seymie Ordynaryjnym tę materję per pluralitatem Votorum decydując, gdyby w niej powszechney zgody nie było; a nad te cztery Milliony żadney więcej pretenfji do Rzeczypospolitey nie zostawiając.

Ktore to upewnienie, iż zarówno y Sukcesorom Hrehorego Ogińskiego Hetmana Polnego Litewskiego względem Summy inże Konstytucyą 1768. Roku przyznanej, a teraz przez Komisyę Likwidacyjną do Stanow Rzeczypospolitey odesłanej, służyć ma, deklarujemy.

Zapytał się JP. Marszałek czyli jest zgoda na podpisanie tego Projektu? .. nie było zgody.

Odezwał się JP. Gawroński Poseł Podolski: iż zezwala na zredukowany dług Xiążąt Radziwillow, lecz ponieważ pretenfye Sukcesorow Hrehorego Ogińskiego nie są rostrząśnione, więc żądałby mieć dołożony warunek: iż jeżeliby się iakowe kwity Sukcesorow Hrehorego Ogińskiego na wzięte iakowe Summy przez tychże Sukcesorow in vim pretenfji do Rzeczypospolitey okazanej w Skarbie Litt. znaleźć miały, aby były detrunkowane.

JP. Olędzki zabrawszy głos, dopraszał się Xiążąt Radziwillow, aby mogąc Patryotyczną miłość ku Ojczyźnie okazać, onę skutecznili przez odstąpienie Rzeczypospolitey swoich pretenfji, żądał oraz, aby po załatwieniu ich intereksu, był wzięty do decyzyi Projekt Woyskowy, a po nim Propozycye od Tronu.

Domawiał się JP. Kamieński Poseł Wołyński, aby przez wzgląd na krotkość czasu, intereks Xiążąt Radziwillow mógł być iak naysprędzey ułatwionym.

Zabrał głos JP. Chomiński Poseł Piński:

„Boję się, żeby w tej Izbie nierozumiano, że za partykularnym intereksem obstać, gdy o polpolitym mówić będę.

„Prenfye Demu Xiążąt Ichmśc. Radziwillow mają wprawić w dzie pozor partykularnego intereksu, lecz w istocie samey wyobrażać go sobie iako Publiczny powinniśmy.

„Baczmy na to, aby Rzeczpospolita przez skuteczność dawnych Praw swoich usność u Obywatelow ziednywała, a przez ułatwienie tej potrzeby, przyszłe Seymy y obrady swoje od zatrudnienia uwolniła. Rostropne na terazniejszym Seymie

„całej tej rzeczy rostrzanie, dwojaki mi daie przykład: bu-
 „bie mnie nayprzod ściśłość, z którą godni Posłowie Skarb Kra-
 „iowy oszczędzają; coż lepiej zdobić y zalecać może naywyż-
 „szą Narodu zwierzchność, iak kiedy ona sama sprawiedliwości
 „przetrząsa? Buduie mnie powtore skromność Xiążąt Ichmśc: Ra-
 „dziwiłłow, gdy tego nawet między zasługi swoje tu nie kładą,
 „iż lubo mieli za sobą tak mocne Prawo y asygnacye w Roku
 „1768. przecież ulegli niedostatkowi Skarbowemu, ani użyli w
 „owej porze teyże samey łatwości, do odebrania summy ze
 „Skarbu, którą w przyznaniu iey znaleźli. Zdaie się, iż nie
 „tylko w takowym postępku swoim okazali wiarę ustawom Rze-
 „czypospolitey; ale y własney ufności w legalne pretenzye do-
 „wiedli.

„Mogłby ten Dom mowić za sobą: summa mnie winna przez
 „część większą składa się z pretenzyi dekretami y Konstytucya-
 „mi zaświadczonych; przez część zaś mnieyszą składa się z szczo-
 „drobliwych Rzeczypospolitey na zasługi moje względow; lecz to
 „oboie będąc raz przez Rzeczpospolitą uznane, wzięło na siebie
 „naturę czystego długu. Mogłby tenże Dom powiedzieć: Re-
 „prezentujący Rzeczpospolitą na Seymie 1775. roku, zapomnieli
 „o mnie, bom się w ten czas ze słuszną pretenzyą między same
 „nadgrody nie cisnął. Mogłby się on y z tym odezwąć: Niech
 „tylko wroczone będą Rzeczypospolitey wszystkie te dary, kto-
 „remi zawiadowcy dobra Publicznego w Roku 1775. ściebie nad-
 „grodzili, a chętnie ofiarą by nayważniejszych moich pretenzyi, ten
 „przykład Obywatelstwa pomnożę. Lecz byłby to sposob sprze-
 „czki z wśpół-Obywatelami, lub nieiakowego z Rzecząpospolitą
 „targu; gdy ten Dom zawsze Obywatelski, nie chodzi inaczey
 „tylko drogą skromności, proźby y zasługi.

„Milczałem do tych czas, zapatrując się iedynie na skutek,
 „dwoch tak chwalebnych rzeczy, iakimi są w oczach powsze-
 „chności y Twoia Prześwietny Stanie Rycerki o Rzeczpospolitą
 „dbałość, y właściwa Domowi Xiążąt Radziwiłłow do ofiar dla
 „Oyczyzny skwapliwość. Teraz gdy obu tych szlachetnych po-
 „budek dziełem, dowiaduiemy się, iż nowey Domowi swemu do-
 „dając zalety ciż Xiążęta Radziwiłłowie sami dobrowolnie, le-
 „dwie nie w połowie, summy pretendowaney uступią; milczec
 „nie mogę, ani Obywatel-tak cnotliwym pomiarkowaniem uie-
 „ty, ani Posel, o tyle innych materyi, przy kilkodniowym tyl-
 „ko czasie, trofklivy.

„Rozumiem zatym, iż proźba moja iest głosem całej Pro-
 „wincyi Litewskiej, ażeby rzecz Xiążąt Radziwiłłow zakoń-
 „czyć, w recess, sronom, lub okolicznościom Publicznym szko-
 „dliwy, nie puszczać, a łatwość tych godnych Obywatelow z
 „gorliwą tej Izby sprawiedliwością pogodzić. „

Po JP. Pińskim JP. Sierakowski Podkomorzy y Posel Płocki
 miał rzecz w tych wyrazach: „Milczałem dotąd słuchając różnych

Wwww

gło-

głosów, lecz któżby nie słuchał mówiących o swobodach y Dobru Kraiu. Wygórowała Obywatelska cnota, aby Rzeczpospolitą do dobrego doprowadziła rządu; iednakowoż blisko będąc końca Obrad naszych nie prawie nie zrobiliśmy dla Ojczyzny. Azaliż, na podawaniu Projektów czas tracić będziemy? co do mnie, żadnego nie podam, lecz się do materyi obecney przymowie. Przodkowie nasi zgrzeszyli, a my pokutować musimy. Oni ponaszali Summy; a my je wypłacać będziemy musieli. Nikt nie uymie, ani przydać co zdoła do świetności w Ojczyźnie Domu Radziwiłłowskiego, dosyć jest powiedzieć, iż pierwsze w Ojczyźnie naszej posiadali Urzędy, iako to: Michał Kazimierz Xże Radziwiłł w Roku 1661. dwanaście Starostw wielkich posiadał, któremu Rzplita ieszcze y dług Konstytucyami obwarowała. Nie chcę ia rostrząsać pretensyi Xiążąt Radziwiłłow, owszem łatwobym się zgodził na to, aby im wraz zapłacono, gdybym nie wiedział, że tyśiące ubogiej Szlachty będą się na te składać Milliony. Szukać tu nayłagodniejszego należy frzodka. Ja z mieysca mego, proszę JP. Górskiego Posła Rożańskiego, ażeby iako jest Przyjacielem y Domowym Xiążąt Jchmciow, zapytał się ich, czy chcą pieniędzy? czy wiekopomney sławy z wdzięcznością Rzeczypospolitey? y oraz perswadował im, ażeby przez wzgląd na ubogi tej Rzeczypospolitey stan, y obecne okoliczności, uchylivszy Prawa swoje, raczyli iey swą pretensyą darować.

Zabrawszy głos JP. Bystry Kasztelanic y Poseł Brzeski Litt: wyraził: iż mówić za prawdą y sprawiedliwością, jest rzeczą nayszlachetniejszą. Wielbił Xiążąt Jchmciow Radziwiłłow, pretensyi ich prawne zapewnienie dowodził, odwoływał się do głosów Kollegow, a mianowicie JP. Pińskiego, mówiąc, iż on dopełnił w głosie swoim sprawiedliwości winney Xiążętom Radziwiłłom. Rozszerzał się nad gatunkiem długu, nad bezstronnością Xiążąt Radziwiłłow w odstąpieniu niemal połowy. Cnotę y sprawiedliwość zalecał, oświadczał: iż sprawiedliwość będzie wdzięczną, a wdzięczność sprawiedliwą

JP. Górski Chorąży Prasnyński Poseł Rożański mówił w następującej ośnowie:

„ Kto bierze Interes Publiczny tak, aby w Partykularności
 „ ubliżał sprawiedliwości Obywatelowi, łatwo przekonany być
 „ może, iż się nie rządzi maxymami istotney miłości Ojczyzny.
 „ W każdej materyi powinniśmy mieć w pierwszym zamiarze
 „ rze dobro Publiczne; lecz nie należy pokrzywdzać uszczęśli-
 „ wienia w partykularności, które ma grunt swoy na sprawiedliwości
 „ y miłości Ojczyzny. W tym to rodzaju jest interes Domu
 „ Xiążąt Radziwiłłow, który już tak długo zatrudnia Seymu-
 „ iące Stany, a który dla tego pomyślności nie doznaie, że wie-
 „ lu mniema, iż czyniąc w nim sprawiedliwość, pokrzywdzałby się
 „ Skarb Rzeczypospolitey.

„ Wieleż to widzieliśmy dotąd hojności Rzeczypospolitey,
 „ kto-

„ która częstokroć małe zasługi, a często samą chęć zasługiwania
„ się drogo nadgradzała.

„ Xiążęta Radziwiłłowie w swych pretenzjach odstępują nad-
„ grody, ani iey żądają; lecz summ swoich na Skarb Publiczny
„ wyłożonych, Jm y Predecessorom ich winnych domagają się.

„ Winna Oycyzna wiele wdzięczności Nayiaśnieyszemu
„ Janowi III. Przychodzą Xiążęta Radziwiłłowie z pretenzja-
„ siami które ten Król miał sprawiedliwe do Rzeczypospolitey.

„ Coby powiedziała Potomność gdyby wiedziała, że my za-
„ miały wdzięczności okazania temu Królowi, odmawiamy mu na-
„ wet satysfakcyi w tym, co już nie wdzięcznością, lecz obowiąz-
„ kiem y powinnością nazwać się powinno.

„ Wiele winna Oycyzna prawdziwie przywiązany do sie-
„ bie Obywatelom; dali tego przywiązania iawne dowody Po-
„ przednicy Xiążąt Radziwiłłow, zastępując Publiczne Kraiu inte-
„ resa z ażardem własney Fortuny. Dały za naszych wieków w po-
„ śród nas żyjący wielki Mąż, który dla samey miłości Oycyzny
„ opuścić musiał Kray własny, wystawiać ażardowi y przesła-
„ dowaniu majątki swoje.

„ Nie chodźmy daleko szukać śladów tego pokrzywdzenia,
„ znajdziemy je w liczbie tych samych pretenzji, z któremi ten
„ Dom przychodzi. Czyliż Ekonomia Szawelska nie wzięta bez
„ powołania Summy, z Inwentarzami, z Remanentami? czy nie-
„ wybraneż abjuratowe Dymy, które na ow czas Seymującego
„ Rzeczpospolita na siebie przyjęła, bo uznała za krzywdę uczy-
„ nioną temu Domowi?

„ Wszakże jeżeli tak jesteśmy nieczuli na to, co po-
„ przedziło, mamy świeży dowód miłości Oycyzny; gdy ten
„ Dom z ogulney pretenzji tyle dla Kraiu odstępnie, nie uszko-
„ dziemy w tym nic Skarbu Publicznego, gdy sprawiedliwie
„ należące pretenzje nadgrodzimy

„ O! gdyby tylko w takim sposobie ten Skarb Publiczny po-
„ krzywdzonym zostawał, widzielibyśmy więcej miłośników Oy-
„ czyny, a niżeli ubiegających się do hojności oney.

„ Raczcie zatym, Prześwietne Stany nakłonić się do spra-
„ wiedliwości; o którą do Was ten Dom woła, a którego ia y
„ sprawiedliwość pretenzji, y przywiązanie do Kraiu y Króla
„ znając, o ulkutecznienie Projektu dopraszam się.

JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński przełożywszy w głosie swo-
im zasługi Domu Xiążąt Radziwiłłow, nie skąpienie Ich majątku
swego na Dobro Oycyzny, y wiadomą całemu Kraiowi ozdob y
bogactw Domu tego stratę, przyjęcia Projektu ich dopraszał się.

Mówił JP. Marszałek: „ Ponieważ do punktu Projektu preten-
zją Sukcesorom Hrehorego Ogińskiego upewniającego jest dołożo-
ny na wniesienie JP. Gawrońskiego Podolskiego Warunek; przeto
dać głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania tego Proie-
ktu z dodanym nowo warunkiem:

Wwww a

Czy-

Czytał JP. Sekretarz ten Projekt tak co do słowa iak powyżey jest wrażyony z przydanym na końcu takowym ostrzeżeniem:

Ten warunek dodając, iż jeżeliby się iakowe Kwity Sukcesorow Hrehorego Ogińskiego in Archivu W. X. Litt: znaleźć miały, na wzięte iakowe Summy przez tychże Sukcesorow in vim pretensyi do Rzeczypospolitey okazaney, aby detrunowane były, mieć chcemy.

Po przeczytaniu Xiążę Lubomirski Posel Lubelski wniósł: ażeby była wyrażona liczba Summy, której Sukcesorowie Hrehorego Ogińskiego pretendują.

Poparte od wielu, to wniesienie skutek swoy otrzymało. Y JP. Marszałek oświadczył: iż Sukcesorowie Hrehorego Ogińskiego dla przyługi Oyczyźnie, znaczney części pretensyi swojej odstępują, oświadczaiąc się kontentować 400000. Zł: A zatym wedle wniesienia Xcia Jmci Posła Lubelskiego poprawny ten Projekt z determinowaną *explicité* dla nich Summą, ieszcze raz JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał JP. Sekretarz iak następuje:

SATTSFAKCTA XIĄŻĘTOM RADZIWIŁŁOM.

Gdy po rostrząśnieniu Pretensyi do Rzeczypospolitey Xiążąt Radziwiłłow Karola Woiewody Wileńskiego, y Hieronima Podkomorzego Litewskiego Braci, uznaliśmy za sprawiedliwie im należące od Rzeczypospolitey cztery Milliony Złotych Polskich; zatym w części tej całkowitości czterech Millionow, to jest w dwóch Millionach Złotych Pol: Ekonomią Wileńską z Woytoństwami, Leśnictwami, wedle terażniejszych Inwentarzow (uwalniając ią exnunc od płacenia Dupli Kwarty) ze wszelkimi przynależnościami przy pomienionych Dobrach znajdującemi się, podług dzierżenia aktualnego, na wieczność Xiążętom (salva tylko moderna advitalitia JW. Xcia Woiewody Wileńskiego posseksione) nadajemy; y z innemi Dobrami dziedzicznymi W. X. Litt: porównyując, Dokumenta, rościągłość y granice tych Dobr probując, z Archiwow Rzeczypospolitey wydać rozkazujemy. Na wypłacenie zaś drugich dwóch Millionow, iako iuż także za należyte Xiążętom Radziwiłłom przyznanych, dysponujemy y ustanawiamy, że obmyślimy pewny y niezawodny Fundusz na tę wypłatę dla Xiążąt Radziwiłłow; na pierwszym przyszłym Seymie Ordynaryjnym tę materią per pluralitatem Votorum decydując, gdyby w niej powszechney zgody nie było; a nad te cztery Milliony żadney więcej pretensyi do Rzeczypospolitey nie zostawiając.

Ktore to upewnienie, iż zarówno y Sukcesorom Hrehorego Ogińskiego Hetmana Polnego Litewskiego względem Summy czterechkrot sto tysięcy Złotych Polskich imże Konstytucyą 1768. Roku przyznaney; a teraz przez Komiszyą Likwidacyjną do Stanow Rzeczypospolitey odesłaney, służyć ma, deklarujemy; Ten warunek dodając, iż jeżeliby się iakowe Kwity Sukcesorow Hrehorego Ogińskiego in Archivu W. X. Litt: znaleźć miały, na wzięte iakowe Summy przez tychże Sukcesorow in vim pretensyi do Rzeczypospolitey okazaney, aby detrunowane były, mieć chcemy.

Zapytał się JP. Marszałek potrzykroć czyli jest zgoda na podpisanie tego Projektu? Powszechnie zezwolono.

Zabrał

Zabrał głos JP. Markowski Chorąży y Pofel Mielnicki, w którym wyraził: iż co tylko o zasługach Xiążąt Radziwiłłow mowiono, tośmy admiirować powinni, ponieważ gdy inni zyskow z Ojczyzny szukaia, w ten czas oni Jey dary niofą. Ta chwala, którą teraz sobie zaskarbili, odlegley udzieli fię potomności. Podobnież y Sukcefforowie Hrehorego Ogińskiego, którzy Rycerza Przodka fwego wyrownali fławie, nie małą zażczepili fobie w Narodzie wdzięczność. Mowił daley z powodu Instrukcyi Woiewodzstwa Podlaskiego, aby Skarb Koronny z Cefarzem Jmcią o Sol Kontrakt uczynił y fam ią Kraiowi doftarczał. Przekładał: że należy bardziey powszechnego, niż partykularnych, szukać zysku, dodając: iż ta uftawa nie będzie Traktatom przeciwną, bo dla Cefarza ięft jedną rzeczą od kogoż bądź odbierać za Sol pieniądze, a befpieczeńftwo zawzdy więkfe. Gdyby zaś kto zarzucił: iż w Skarbie nie mafz pieniędzy, odpowiedź łatwa, że Skarbowi nie trudno kilkanaście Tyfięcy Czerwonych Złotych pożyczyć. Profił naoftatek Stanu Rycerskiego o uwagę y zaradzenie w tey materyi.

JP. Kamieński Pofel Wołyński przymowił fię także: iż lepiey zaifte, że Skarb publiczny zapomoże fię korzyścią z arędy, nizli partykularnych maiątki.

Za danym od Lafki głosem, czytał JP. Sekretarz Projekt pod tytułem „ *Użytek Skarbu Publicznego*, tak iak ięft w Seffyi 26. fol. 351.

JPP. Bracławfcy odezwali fię „ *Nie mafz Zgody* „ A JP. Kamieński Wołyński profił o *Turnum*.

Rzekł JP. Marfzałek: „ Projekt dopiero czytany, ponieważ na niego powszechney nie mafz zgody, idzie ięfcze *ad deliberandum*, teraz zaś donofzę: iż Nayiaśnieyfzy Pan z Senatem obydwa Projekta dziś przez Nas udecydowane, *unanimiter* przyięli.

JP. Suchodolski Pofel Chełmski *interlocutorie* fię zapytał: „ Czy możemy, pominąwszy Projekta na zażkarżone Rezolucye Rady, o innych mowić?

Zabrawfzy głos JP. Kuczyński Cześnik y Pofel Mielnicki wyraził: „ Jż myśl powinna bydz zawsze czula, aby Skarb powiękfzyć, który ięft prawdziwą potęgą Państwa; kiedyż o tym myśleć należy, iężeli nie w fpokoiynych czafach? Wycieńczone dochody dziedzictw o Podatkach myśleć nie każą, Expensa Skarbowi namnożone zapafow nie zostawuią; trzeba, zatym, ile możności szukać zrzodeł, z którychby bez uciemiężenia Obywatelów mogły cokolwiek pomnożyć fię Skarbu Publicznego dochody. Projekt względem Soli ięft zaifte użyteczny, Gwarancyi przeciwnym bydz fię nie zdaie, ponieważ fkoró y teraz wolno każdemu Sol przedawać, coż to ma kogo z pofttronnych obrażać? że Skarb publiczny przedarz tę fam na fiebie obeymie? żadna ztąd szkoda, ani Cefarzowi, ani Królowi Prufkiemu nie wyniknie, gdyż oni darmo nie dadzą. Każdy zaś kupuiący będzie Skarbowi przynosił

Xxxx

nosił korzyść, y lubo Obywatele dalekich Prowincyi koszt nie-
iaki na transport oney, chcąc iey dostać na swe potrzeby, ponosić
będą musieli, iednakże znośnieyszą to dla nich będzie rzeczą, ni-
żeli Podatki widzieć podwyższone y one opłacać. Na przeszłym
Seymie Praw Emfiteutycznych Krolowi Jmci odstępowano, a cze-
muż na terażniejszy dla Dobra Oyczyzny na to pozwolić nie
mamy?

JP. Ankwicz Posel Krakowski miał mowę następującą:

„ Obradom Naszym iuż koniec nadchodzi, iuż czas się zbliża
„ który Nas do własnych powracać będzie domow, iuż nawet
„ każdy z Nas czyni pytanie, iaką pozostałym Braciom przynie-
„ sie wiadomość? Nie ma, ktoby nie czuł ważności obowiąz-
„ kow swoich, ktoby troskliwy o własnego sumnienia świade-
„ ctwo nie rad odbył funkcją, dobra Oyczyzny być przyczyną,
„ y dalsze wspól-Obywatelow ziednać sobie zaufanie.

„ Chęć Naszą polepszenia losow Oyczyzny postrzega Publi-
„ czność, a roztropność prawdziwa zgadnie przyczyny, dla kto-
„ rych więcey życzyć, iak czynić nam przyszło. Zostawimy wie-
„ le rzeczy wprowadzie odmiany potrzebujących; ale Seym Nasz
„ będzie zawsze dobremu Obywatelowi pamiętny, gdy się zoba-
„ czy, Naszey iednomyslności skutkiem, uwolnionym od tego Praw
„ zbioru, który go o własnym y Następcow losie niepokojnym
„ czynił.

„ Czuł o dobro publiczne Seymujących staranność zaświadczy
„ pilne dochodow Skarbowych rozważanie: pierwszy daliśmy przy-
„ kład, iż zła administracya znaleźć nie powinna przebaczenia;
„ powaga Rzeczypospolitey utwierdzona została; nastąpi przeświad-
„ czenie, iż nic zasłonić wykraczającego nie potrafi.

„ W liczbie tych pomyslności, które choć nie zabierają wiele
„ w przyszley Konstytucyi miejsca, są iednak istotnym dla Nas
„ pożytkiem; pozwólcie J. WW. Mciwi Panowie y Bracia! u-
„ mieścić sprawiedliwą ustawę, aby się godziło Jmci Panu Wielo-
„ polkiemu Ordynatowi Myśzkowskiemu zaciągnąć na Dobra teyże
„ Ordynacyi milion Zł: Pol: końcem zaspokojenia kredytorow
„ na dziedzicznej tego fortunie nieumieszczonych. Summy wy-
„ rażone są to majątki wspól-Braci Naszych. Szkodować będzie
„ na tym przyszły Ordynat wprowadzie, ale ten Ordynat jest Syn
„ Debitora, y jest ieszcze sześciu Millionow Sukcesorem. Czuć
„ nie może tam krzywdy, gdzie honor y pamięć Oycy ocalonemi
„ widzi, zostający zaś majątek aż nadto wystarczającym znay-
„ dzie.

„ Kto się Projektowi temu sprzeciwiać zechce, to tylko po-
„ wie, że się z ustawą Ordynacyi nie zgadza; lecz jeżeli czynią-
„ cy Ordynacyą zyskał Rzeczypospolitey potwierdzenie; czemuż
„ też sama Rzeczypospolita nie może dziś względow okazać nad
„ zawiedzionemi Wierzycielami? która iedney ofobie dawniey swey
„ względności nie odmówiła. Zaden interes mną nie rzadzi, nie
masz

„ masz mnie w liczbie Wierzytelow wzmiankowanego , mówię za
 „ współ-Obywatelami , bo co się ich tycze , nigdy nie będzie rze-
 „ czą obojętną dla mnie ; a gdy zapobiegam , aby nie zubożeli Wie-
 „ rzyciele JP. Wielopolskiego , Sprawę Szlachty przed Sąd Sta-
 „ nu Rycerskiego niosę. W Waszey mocy, J. WW, Mciwi Pa-
 „ nowie y Bracia przyjąć , lub odrzucić Projekt, w Waszey mocy
 „ zubożyć kilka Domow. Zostanie przyszły Ordynat przy trzech-
 „ kroć sto tysięcy intracie, choć mu million ubędzie, a Obywatel
 „ jeżeli sumnę straci, niedostatek będzie jego podziałem. „

Skonczywszy głos, przymowił się za Projektem JP Woie-
 wody Krakowskiego, upraszając ażeby był czytany y decydowa-
 ny.

Po JP. Krakowskim mówił JP. Witoławski Obożny Polny
 Koronny Posel Podolski:

„ Dopełniać Prawo, jest ściślym każdego Obywatela obowiąz-
 „ kiem, dopełniać one iak naylepiey y nayrychley, jest ściśleyszą dla
 „ Nas, Zacni Kolledzy! powinnością. Pozostali w Domach współ-Bra-
 „ cia, zapatrując się na Nas wybranych z pośród siebie Prawo-
 „ dawcow, a zuchybień naszego Prawu, nie nader dobry biorąc
 „ przykład, coż za zyski mieć mogą? jeżeli nie dzielnieysze do prze-
 „ stępstwa Praw powody, a swobodnieyszą w niedopełnieniu ich
 „ niekarność.

„ Czas więc iak czworoniedzielny już nam upłynął na sa-
 „ mych Elekcyach Magistratur, y ulaczeniu niektorych Proie-
 „ ktow. Słyszeć zewsząd odzywające się głosy poważne wpra-
 „ wdzie, y nieprożne w żądaniach swoich; ale darujcie mi, Za-
 „ cni Kolledzy! y niewczesne, y nieporządne. Prawo na prze-
 „ szłym Seymie postanowione, kładnie przed wszystkiemi innemi
 „ Materyami, traktowanie y uskutecznienie Materyi Woyskowej,
 „ Prawa słuchać powinniśmy.

„ Nie wchodzę ja tu w potrzebę pomnożenia znacznego Woy-
 „ ska: zna to każdy, że cała Europa wzięwszy sobie za hasło powie-
 „ kszczenie onego, korzysta ztąd w sławie, bezpieczeństwie, powa-
 „ dze, porządku, a podobno y w nabytkach z obcey słabości.

„ Woysko nasze jest nader szczuple do ziednania Narodowi
 „ podobnych zyskow, lecz pomnożone, urządzone, płatne, może
 „ mu ziednać przynajmniey niektore, y uczynić go poważnieyszym.
 „ Gdy mówię o nim, mówię o Ojczyźnie, y o Nas Jey Synach.

„ Milicyi Naszey jest celem y zaszczytem naywiększym Ka-
 „ walerya Narodowa. To zbroyne Ludzi Rycerskich zgromadze-
 „ nie, było od wiekow Tarczą Narodu Naszego, a nim zaczęły
 „ pisać dzieie o rożnych Woyska, co do czynności, użytku, po-
 „ działach, y nazwiskach, byli w nim zawfze Rycerze nayzna-
 „ komitli. Kto Szlachcie w Polfcze, ten był żołnierzem, a kto
 „ sobie na Jmie mężnego Żołnierza zaśluzyl, został Szlachcicem.
 „ Kraiowa Kawalerya była zawfze źródłem Szlachectwa, y ro-
 „ żnych Prerogatyw. Zaszczyty Krwi y Herbow, pożytki Dzier-

„żaw wzięliśmy wszyscy od tych, którzy *Equestris Ordinis stipendia*, służąc Ojczyźnie, *meruerunt*.

„ Jesteśmy Potomkami, Zaci Kollidzy, tych Mężnych Przodków Naszych, wielu z Nas noszących znaki Żołnierskie, w aktualnej służbie, y podobno nie próżnebyśmy w polu nosili Imię, gdyby Nas było więcej, a Ojczyzna taką znalazła porę do podźwignienia, iak ma do poniżenia. Żądać więc wszystkim wspólnie należy, aby ta Kawalerya Narodowa, tak co do liczby, pomnożona została, iuż dla pożytku ztąd Kraiowego, iuż dla łatwiejszego w niej Szlachty pomieszczenia; iako też, ażeby Godni Jey w Koronie Oficyerowie z Zaczem w Prowincyi Litewskiej Kawaleryi Narodowej Oficyerami w płacy zostali porównani, y zupełna Obojga Narodów, co do pośpiechania płacy Oficyerów, nastąpiła Koekwacya. „

JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieński miał rzecz w tych wyrazach: „ Szanuję głos JP. Krakowskiego Ankwicza, lecz daruję mi ten godny Poseł iż na niego odpowiem. Idzie tu o Ordynacyą Domu Myśzkowskich, idzie o złamanie Prawa Przodków Ich, idzie o złamanie tego, co przodkowie nasi, y co Rzeczpospolita Prawem umocowała. A zatym wniesione żądanie, iżby z siedmiu millionów majątku, mógł dzisiejszy Ordynat dla Sukcesorów swoich million uronić, bydz uskutkowane nie może. Co się tycze Projektu JP. Woiewody Krakowskiego, Ja sam chcę, aby jego zasługi w Ojczyźnie miały nadgodę, ale w czasie przyzwoitym o to mówić będę; teraz zaś stosując się do głosu JP. Witoławskiego Posła Podolskiego żądam przystąpienia do materji Wojskowej. „

Mówił JP. Marzałek „ Czas iuż nader krotki jest, nie należałoby zatym onego głosem wycieńczać, ale raczy do czynności przystąpić. O iednę WM. Panów łaskę proszę, abyśmy JP. Woiewody Krakowskiego Projekt załatwiwszy, wraz do Wojskowego przystąpili. „

JP. Suchodolski Poseł Chelmski oświadczył: iż wedle porządku Seymowania, materya zaskarżeń na Rezolucye Rady zaszłych, powinna najpierwej bydz załatwiona.

JP. Osipowski Poseł Smoleński żądał, aby szła Wojskowa materya, oświadczaiąc: iż na żaden inny Projekt przed nią nie pozwoli.

JP. Marzałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Projektu Wojskowego.

Czytał tedy JP. Sekretarz Projekt pod tytułem: = „Wojsko = iak jest w Seſyi 25. fol. 311.

Po przeczytaniu, zabrał głos JP. Zielonka Podkomorzy y Poseł Kiiowski, w którym nie zezwalał na ten Projekt, mieniać go bydz przeciwnym Konstytucyi Recessowej 1778 pomnożenie dla Kawaleryi Narodowej zabezpieczający.

JP. Mycielski Generał Maior Poseł Poznański miał głos następujący:

„ Układać

„ Ukladać ściany y szczyt domu, a o fundamentach nie my-
 „ śleć, tyle się rzecz widzi być naganna, ile takie przedsięwzięcie
 „ jest próżnym. Wszczęta materya o Woysku, w żadnym Seymie
 „ nie przepomniana y w żadnym nie polepszona, nareszcie z osta-
 „ tniego na teraźniejszy za najpierwszą odesłana, warta jest, że-
 „ bym do niej iako Posel na mocy Instrukcyi przymowił się, a
 „ iako Urzędnik Woyskowy cożkolwiek o niej do uwagi podał.

„ Minęły już te wieki, w których Rzeczpospolita przeciwko
 „ najazdom Tatarskim y Kozackim, albo im podobnym Sąsiedz-
 „ kim napaściom, w siłę ciała y w bitność bez sztyku ufającym,
 „ zasnanała się pospolitym ruszeniem, więcej w owym błogim cza-
 „ sie o dobro powszechnie y miłość Ojczyzny gorliwym, niżeli
 „ w sztuce wojowania doskonałym. Odwaga na ow czas staczała
 „ potyczki, a męstwo dokonywało zwycięstwa. Kiedy zaś szcze-
 „ ście kilka pomysłnych sklepiło zdarzeń; sam ogrom sławy, ia-
 „ koby od Narodu szczęśliwego nieoddzielnej, wpaiając w umy-
 „ śły niespokojnych bojaźń, utrzymywał chciwość w granicach
 „ słuszności.

„ Lecz gdy z czasem im starszym, tym przezorniejszym, wszy-
 „ stkie Narody uznały za potrzebę, trzymać Woysko zawsze do
 „ boju odpornego y zaczepnego gotowe, y gdy wojnę nieiako
 „ rzemiołem uczyniwszy, sposób wojowania tak wydoskonaliły,
 „ że teraz męstwo, y amo nawet szczęście, przymuszone są czę-
 „ sto ustępować sztuce y przemyślowi; Ktoż jest ieszcze, który-
 „ by uchwałę Rzeczypospolitey dawniejszey obronie przyzwolił,
 „ być sądził teraźniejszey pożyteczną?

„ Narod nie może stać bez Prawa y Zwierzchności, Prawo y
 „ Zwierzchność bez posłuszeństwa, a wszystko szczególnie wię-
 „ te, niczym jest bez straży y bezpieczeństwa, które we wszystkich
 „ prawie częściach świata, na płatym, rządym y dobrze opatrzo-
 „ nym polega Zolnierzu.

„ Obiła się o uszy y wpadało w oczy nasze to wszystko,
 „ co inne Narody ku zabezpieczeniu swojemu tworzyły, nareszcie
 „ czas Ojciec prawdy, zdrożne wnioski y rozumowania nasze po-
 „ konywając, gorzko nas nauczył: że *equilibrium* Europy, to Bo-
 „ stwo, nadzieia y obrona nasza, pomnożywszy z naszego ieste-
 „ stwa wagi swoiey, zostało na naszą niedolę ieszcze równowa-
 „ żne: My jednak tak pewnym objaśnieni doświadczeniem, losu
 „ naszego, iakbyśmy okazać chcieli w samey przewłoce stałość,
 „ polepszyć nie myślemy.

„ Jeżeli z obowiązkow, które Obywatel każdy winien Oy-
 „ czyźnie swoiey, o dobro powszechne gorliwi nie jesteśmy, cze-
 „ muż nas ku temu nie zapala miłość dobra własnego, które zwią-
 „ zane z powszechnym, nie może bez iego powodzenia odpowia-
 „ dać skutecznie zamiarom naszym? y jeżeli częśćka dochodu na
 „ obmyśl bezpieczeństwa żądana zapewnia cały majątek y zbiory
 „ nasze, czemuż żałując części, wystawiamy całkowitość na łup
 „ przypadkom?

Yyyy

„ Nie

„ Nie wygaślo iefzcze w Narodzie męstwo, ani waleczność,
 „ uczynmy tylko porządek, y daymy podobne do wykonania ro-
 „ skazy, a uyrzemy, że to, co w Przodkach odbiera od nas ka-
 „ dzidło, pokaże się w ich Następcach przytomne.

„ Dawno Stan Woyskowy, Prześwietny Stanie Rycerki!
 „ oczekuje względów Waszych, ażeby polepszony, opatrzony y
 „ pomnożony, mógł odzyskać zagubiony szacunek, y dowieść, że
 „ ani iest Oyczyźnie swoiey mniej od Was wdzięczny, ani od
 „ Przodków swoich odrodny.

„ Trofliwoś J. Królewskiej Mci Pana Naszego Miłościwego
 „ do wszystkich rzeczy odnośząca się, y nie swego, ale naszego u-
 „ glądająca dobra, skłoniła się już łaskawie-ku tey częścce Obywa-
 „ telow za szczerpy wymiar zapłaty trudne na się obowiązki bio-
 „ rących. Obiecany w propozycyach od Tronu czytanych Pro-
 „ iekt do uregulowania tegoż Woyska wychodzi *ex deliberatione*;
 „ gdy więc ta materya między tłumem innych, nie może na Sey-
 „ mie dofyć bacznie uzupełnić się, byłoby naylepiey: żeby Prze-
 „ świetney Radzie przy Boku J. Królewskiej Mci Nieustaiącey od-
 „ dana została, z ostrzeżeniem: aby Przełożonych bez potrzeby
 „ nie tworzyć, ale aktualnie znajdującym się, Żołnierzy pomno-
 „ żyć.

„ Kawalerya Narodowa, nie tylko dla tego, że iest z samey
 „ młodzieży Szlacheckiey złożona, że okazuje postać Woyska Na-
 „ rodowego y że iest nieiako składem starożytnego męstwa y wa-
 „ leczności Przodków Naszych, ale też y dla gorliwych chęci
 „ swoich w każdym użyciu z chwałą okazanych, warta iest: żeby
 „ Officyerom płaca z żołdem Litewkim porownana y liczba szere-
 „ gowych powiększona być mogła.

„ Nie chcę mowić o przyczynach szczegulnych, los Woyska
 „ ku pożytkowi Narodu polepszyć zdolnych, albowiem ufam: że
 „ Prześwietna Rada nie zapomniaby obiać najlepszych szrod-
 „ kow. Nie będzie atoli rzeczą niepotrzebną podać Prześwietne-
 „ mu Stanowi Rycerkiemu niektore do tego celu uwagi.

„ Zamysł podniesienia nowego Korpusu na straż Fortecy Ka-
 „ mienieckiey, arcy roztropnym iest zamiarem, rownie dla Kraiu
 „ iak y dla Regimentow Polowych użytecznym. Forteca tym
 „ Korpusem zostanie okryta, a Regimenta Polowe niedostateczne
 „ nawet, dla szczerplego Etatu swego, zasłaniać granice Krolestwa,
 „ przestaną skarżyć się, że idąc zawołane z Wielkieypolskiey do
 „ Kamieńca Podolskiego utraciły żołnierzy w stanowisku swoim
 „ werbowanych, y że powracając znowu do Wielkopolski nie zdoła-
 „ ly utrzymać Rekrutow Podolskich. Do tego iednak stanowić się
 „ mającego Korpusu, radziłbym: aby starzy y zaśluzeni Officyero-
 „ wie z Regimentow Polowych przeniesieni zostali. Wiek obciąż-
 „ żony latami nie przeszkadza Officyerowi pełnić powinność w
 „ Fortecy, lubo ten sam w Polowych Regimentach, z mieysca na
 „ mieysce przenosić się często przymuszonych, ciężarem staie się.

„ Nad-

„ Nadto, przeplafierowanie starych odmłodziłoby Regimenta y o-
 „ tworzyłoby awans bezspofobney młodzieży Szlacheckiej, tak
 „ licznie w tym czasie do służby Woyskowej cislącey się. A gdy-
 „ by iefzcze przykładem innych Narodow, Rzeczpospolita dla
 „ Brygad y Regimentow ftanowiłką nieodmienne y Kantony uchwa-
 „ lić raczyła: miałyby Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty na ło-
 „ nach swoich do obrony siebie, żołnierzy, nietylko z powinno-
 „ ści y powołania fwego, ale y z miłości Obywatelow y Kraiu
 „ ofiarowanego sobie na przytulek, obowiązanych; a względem za-
 „ chowania się y obeyścia z Obywatelami, dzieci skromne y Ro-
 „ dzicom swoim posłuszne.

„ Uftanowiona w Kraiu zbroiownia, iest skutkiem rządneho y
 „ przezornego Panowania, a wyliczona z Skarbu Królewskiego na
 „ potrzeby teyże zbroiowni Summa siedmkroć ieden tyfięcy, czte-
 „ ryfta dziewięćdziefiat ieden Złotych, wystawia nowym dowodem
 „ toż Panowanie dla Narodu dobroczynnym. Pamiątkę wśpa-
 „ niałey hojności Nayiaśniejfzego Pana, zapiszmy w Świętych
 „ ustawach Prawa, aby daleka potomność z takiego świadectwa
 „ brała miarę dobroci Króla, y nafzego szczęścia. Korzyftając ato-
 „ li do tego momentu z opatrnych względow J. Królewskiej Mci
 „ Pana Nafzego Miłościwego, nie należy nam zapominać o potrze-
 „ bie wynalezienia fundufzu, aby taż zbroiownia na zawsze być
 „ mogła Kraiowi użyteczną; myśleć nam y owiżem po-
 „ trzebą o fposobach założenia ręczney ftrzelby, na którą za gra-
 „ nicę nie mało wychodzi pieniądze z Kraiu.

„ Każda wierna załuga warta iest nadgrody, tym więcęy kie-
 „ dy zaśluzony, wiek przepędził, fity zwątlif, y tak służył Oy-
 „ czyźnie, że o sobie zapomniat. Fundusz więc na Inwalidow
 „ pomnożyć zdawałoby mi się, z naymocnieyfzym warunkiem:
 „ aby do Penfyi Inwalidzkiej sami Officyerowie, Towarzystwo,
 „ Unter-Officyerowie y Żołnierze prawdziwie zaśluzeni y bezspo-
 „ sobni, za przelożeniem Szeffow y Generałow swoich zapisywa-
 „ ni byli.

„ Namieniłem iuż Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu y te-
 „ raz powtarzam: że materya Woyskowa nayskuteczniej przez
 „ Prześwietną Radę y Departament Woyskowy roftrząśniona y
 „ uložona być może; do ktorey nawet Ofoby z powołania fwego
 „ naylepiey ftan y potrzeby fwoie znaiące, ofzczędne Proiekta
 „ wygotowaćby nie zaniedbały.

„ Kończę Mowę moią, Prześwietny Stanie Rycerski! poleca-
 „ iąc Proiekt Woyskowy względem y opiece Wafzey. Seym o-
 „ ftatni zapisał Woysku obietnicę polepfzenia iego na terażniej-
 „ szym; nie przepominaymyż dopełnić tego, co Stanowi temu w
 „ Ustawach obiecano, a nam zlecono; żeby któżkolwiek nierzekł:
 „ iż w Księgach Prawa, uroczyście w tey tu Świątnicy ftanowio-
 „ nego, znayduią się czcze wyrazy.

J. P. Tyfzkiewicz Pifarz W. W. X. Lit. Poft Wileński w gło-
 Yyyy 2. fie

nie swoim żądał ażeby Projekt Woyskowy, gdy iednomyślny nie małz na niego zgody, do dnia iutrzeyfzego został w deliberacyi, a teraz aby był czytany y decydowany Projekt względem rościągienia Imprezy Tabaczney na Prowincyą W. X. Lit.

JP. Mokronoski Poseł Czerlki mówił do JP. Zielonki Pośła Kijowskiego temi słowy: „ WM. Pan innego z strony Woyska nie podaiesz Projektu, a podany naganiasz. „

Odpowiedział JP. Zielonka Kijowski: „ Nie oddano mi drukowanego Projektu z strony Woyska wcześnię, tylko teraz, więc nie mogłem na domysł nowego Projektu układać.

Za danym od Łaski głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt pod tytułem, *Dochód Skarbu W. X. Lit.* iak iest w Seſsyi 25. fol. 310.

JP. Marzalek zapytał się czyli iest zgoda na dopiero przeczytany Projekt. . . . Stało wielu z oppozycyą dopraszając się o iasnieysze y dokładnieysze Projektu tego ułożenie.

JP. Stadnicki Poseł Wieluński żądał mieć dolożony Warunek: *aby Skarb Litewski sam się zatrudniał przedarzą Tabaki a monopolium prywatnego aby nie ustanawiał, dając przyczynę, iż ustanowione w Koronie, Monopolium Tabaki, partykularnym tylko Osobom, ale nie Skarbowi Publicznemu korzystać przynosi.*

A JP. Suchodolski Poseł Chełmski także domawiał się o dodanie ostrzeżenia: *ażęby naypierwey Tytunie Kraiowe zakupowane do Fabryk były.*

Został poprawiony ten Projekt y JP. Sekretarz Seymowy za danym sobie od Łaski głosem czytał go iak następuje:

DOCHOD SKARBU W. XIĘSTWA LIT.

Chcąc opatrzyć Skarb W. Xięstwa Lit: Dochodem mniej uprzykrzonym dla obywatelów, niżeli był dochód Procentowy od Summ, Dochód Tabaczny, przykładem już praktykowanym w Koronie, do Skarbu W. X. Lit: exnunc ustanawiamy, a to pod temż Kondycyami, które w Prawie Roku, 1776. na Koronę są przeniesione, mianowicie zalecając: ażęby Fabryki Tabaczne iedna lub więcey, ile na Konsumpcyą w Litwie potrzeba będzie, w Litwie założone były. Zeby zaś takowy Podatek mógł bez zwłoki do Exekucyi być przyprowadzonym, y żeby z nieiednostayney administracyi tego dochodu, w Skarbach Koronnym y Litewskim nie wynikały szkodliwe Kollizye, przeszkadzające wolnemu przeysciu Tabaki bądź w Fabrykach Koronnych, bądź w Litewskich wyrobionej, z iednej w drugą Prowincyą na wzajem, y wolnemu w obydwóch Prowincyach obywatowi; zalecamy Osobom składającym Kommissyą Litewską tu przyto-mnym, po zakończonym Seymie, wykonawszy Przysięgę w Grodzie Warszawskim Rotą Kommissarzom przepisaną, zniostszy się co do początkowego ułożenia Administracyi z Kommissyą Skarbową Koronną, zupełne ułatwienie Podatku Tabaczego dla Prowincyi W. Xięstwa Litewskiego, aby uczynili, cenę y wagę Tabaki iednostayną ustanowili, Kontrakta iakie w tym potrzebne y pożyteczne będą, zawarli; y takowe dzieło około Admi-nistracyi

nistracyi Tabaczney dokonawszy, Exekucyą onego w Prowincyi W. X. Lit: przez zalecenie Subalternom do tego ustanowionym, ufundowali. Ze zaś tak rząd Dochodu Tabaczego, iako też wiele innych rodzajów In-
trat Skarbowych w Litwie są tej natury, iż dla dokładnego ich w po-
rządku utrzymania, potrzebna jest ustawiczna Skarbowa czułość, mieć
chcemy: aby Kommissya Skarbowa w Litwie, równie iak w Koronie, by-
ła ustawiczną w tym sposobie: iż w czasie Kadencyi Marcowey y Okto-
browey rzeczy Sądowe w Komplecie Sądowym odbywać, y Affygnacye
wydawać będzie; w czasach zaś między Kadencyą a Kadencyą, w Kom-
plecie Konstytucyą 1768. opisanym, to jest, najmniej trzech Osob, uta-
wiać ma wszystkie Interessi Ekonomiczne, między które y Administracya
Tabaki liczoną być ma. Pisarze Skarbowi za Pensyą, którą sobie ma-
ią postanowioną, oraz U. Skarbny Wielkiego Xięstwa Lit: także za
dochodem do Urzędu swego przywiązany, nie pretendując wyznacze-
nia nowey za to Pensyi, w Kommissyi Skarbowey tak w Kadencyach, ia-
ko też w extra-Kadencyi zasiadać mają. Absencye w czasie Ka-
dencyi od Pensyi Kommissarzow detrunkowane, w podział między Kom-
missarzow extra Cadentiam zasiadających iść mają. Za pomnożeniem
Prowentow Skarbowych mieć chcemy, aby zaległe Pensye ze Skarbu opta-
cone były. Podatek zaś Procentowy od Summ Konstytucyą 1776. usta-
nowiony, iako uprzykrzony Obywatelom W. X. Lit: ninieyszym Prawem
znosząc y kassując, wybieranie tylko w Racie następującej Marcowey Ty-
fiąc Siedmset Ośmdziesiąt Pierwszego Roku, do Skarbu W. X. Lit: zo-
stanowiemy; żeby zaś w Racie Septembrowey Tyfiąc Siedmset Ośmdziesiąt
Pierwszego y nigdy na potym wybranym już nie był, waruiemy.

Dopraszano się liczenie ażeby Punkt o zaległych Pensyach był
z Projektu odrzucony.

A JP. Zaleski Poseł Trocki żądał do punktu względem Pi-
sarzow Skarbowych mieć dolożono: iż ci *cum voto consultivo* zasia-
dać mają.

Poprawiono znowu Projekt podług dopiero nadmienionych
żądań, y został przeczytany Izbie przez JP. Sekretarza Seymo-
wego.

Po przeczytaniu, JP. Chomiński Poseł Piński przymowił się:
iż nie potrzebnie uozyniono ten dodatek: że Pisarze, *cum voto Con-
sultivo*, zasiadać mają, gdyż oni y przedtym takim głosem zaszczy-
cali się, dopraszał się więc, ażeby ten wyraz: „*cum voto Consul-
tivo* „ był z Projektu uchylony.

Stało się zadość temu żądaniu JP. Pińskiego, y JP. Sekre-
tarz Seymowy czytał znowu ten Projekt iak następuje.

DOCHOD SKARBU W. XIĘSTWA LIT:

Chcąc opatrzyć Skarb W. Xięstwa Lit: Dochodem mniej uprzy-
krzonym dla Obywatelom, niżeli był dochód Procentowy od Summ, Do-
chód Tabaczny, przykładem już praktykowanym w Koronie, do Skarbu
W. X. Lit: exnunc ustanawiamy, a to pod temiż Kondycyami, które
w Prawie Roku 1776. na Koronę są przeniesione, mianowicie zalecając:

Z zzz

ażeby

ażeby Fabryki Tabaczne iedna lub więcej, ile na Konsumpcyą w Litwie potrzeba będzie, w Litwie założone były. Zeby zaś takowy Podatek mógł bez zwłoki do Exekucyi być przyprowadzonym, y żeby z niejednolitej administracyi tego dochodu, w Skarbach Koronnym y Litewskim nie wynikały szkodliwe Kollizye, przeszkadzające wolnemu przeysciu Tabaki bądź w Fabrykach Koronnych, bądź w Litewskich wyrobionej, z iednej w drugą Prowincyą na wzajem, y wolnemu w obydwóch Prowincyach odbytowi, zalecamy Osobom składającym Kommissyą Litewską tu przytomnym, po zakończonym Seymie, wykonawszy Przyśięgę w Grodzie Warszawskim Rotą Kommissarzom przepisaną, zniostszy się, co do początkowego ułożenia Administracyi, z Kommissyą Skarbową Koronną, zupełne ułatwienie Podatku Tabaczego dla Prowincyi W. Xięstwa Litewskiego, aby uczynili; cenę y wagę Tabaki iednostajną ustanowili, Kontrakta iakie w tym potrzebne y pożyteczne będą, zawarli; y takowe dzieło około Administracyi Tabacznej dokonawszy, Exekucyą onego w Prowincyi W. X. Lit: przez zalecenie Subalternom do tego ustanowionym, ufundowali. Ze zaś tak rząd Dochodu Tabaczego, iako też wiele innych rodzajow Intra Skarbowych w Litwie są tej natury, iż dla dokładnego ich w porządku utrzymania, potrzebna jest ustawiczna Skarbowa czułość, mieć chcemy: aby Kommissya Skarbowa w Litwie, rownie iak w Koronie, była ustawiczną w tym sposobie: iż w czasie Kadencyi Marcowej y Oktobrowej rzeczy Sądowe w Komplecie Sądowym odbywać, y Assygnacye wydawać będzie; w czasach zaś między Kadencyą a Kadencyą, w Komplecie Konstytucyą 1768. opisanym, to jest, najmniej trzech Ojeb, ułatwiać ma wszystkie Interessa Ekonomiczne, między które y Administracya Tabaki liczoną być ma. Pisarze Skarbowi za Pensyą, którą sobie mają postanowioną, oraz U. Skarbny W. X. Lit: także za dochodem do Urzędu swego przywiązany, nie pretendując wyznaczenia nowej za to Pensyi, w Kommissyi Skarbowej tak w Kadencyach iako też w extra Kadencyi podług Praw dawnych zasiadać mają. Absencye w czasie Kadencyi od Pensyi Kommissarzow detrunkowane, w podział między Kommissarzow extra Cadentiam zasiadających iść mają. Podatek zaś Procentowy od Summ Konstytucyą 1776. ustanowiony, iako uprzykrzony Obywatelom W. X. Lit: niniejszym Prawem znosząc y kassując, wybieranie tylko w Racie następującej Marcowej Tyśiąc Siedmset Ośmdziesiąt Pierwszego Roku, do Skarbu W. X. Lit: zostawujemy; żeby zaś w Racie Septembrowej Tyśiąc Siedmset Ośmdziesiąt Pierwszego y nigdy na potym wybieranym już nie był, warujemy.

Zapytał się JP. Marszałek potrzykroć, czyli iest zgoda na podpisanie dopiero czytanego Projektu? ... Jednomysłney zgody dał się słyszeć odgłos.

Mówił JP. Konarski Poseł Krakowski: „Sprawiedliwie Prześwietna Izba żądała, ile stanąwszy przy Prawie, aby publiczne Projekta przed partykularnemi szły do rozwagi, to gdy wzięło skutek, proszę, aby Projekt JP. Woiewody Krakowskiego był czytany y decydowany.

Czytał JP. Sekretarz Projekt pod tytułem: *Rezolucyą na Interes Skarbu Koronnego*; iak iest w Sésyi 24. fol: 308.

A

A ponieważ wielorakie zaśły zaprzeczenia, JP. Marszałek Seymowy oświadczył: iż Projekt ten na żądanie Stron intereffowanych jest przeformowany, do ktorego przeczytania dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu.

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak następuje.

REZOLUCTA NA INTERESS SKARBU KORONNEGO.

Gdyśmy Urodzonemu Osniatowskiemu Stolnikowi y Posłowi Dobrzyńskiemu na Dobra Krzesłowe Woiewodztwa Krakowskiego Przywilej nadali, podług temuż Urodzonemu Osniatowskiemu służącego Prawa 1775. A ten gdy odstępuje, Wielmożnego Dembińskiego Woiewodę Krakowskiego, przy tychże Dobrach ad vitæ tempora, lub ascensum Tegoż zachowujemy, co następny Woiewodom służyć nie ma. A iesliby Urodzony Osniatowski nie był satisfactus, podług Konstytucyi 1775 przy tych Dobrach Krzesłowych w czasie ich zawakowania, na potym Onego zachowamy.

Po przeczytaniu, za trzykrotnym przez JP. Marszałka Seymowego o zgodę zapytaniem, gdy iednomysłne dało się słyszeć zezwolenie, Projekt ten został podpisany.

Xiąże Poniński Poseł Braclawski dopraszał się o czytanie Projektu względem approbacyi Laudum na zieżdzie Szlachty Kurlandzkiej w Mitawie Roku ninieyszego uchwalonego.

JPP. Posłowie Rawscy domawiali się, aby przystąpiono do materyi od przeszłego Seymu w Recessie zostaiącej.

JP. Sekretarz Seymowy za danym sobie od Łaski głosem czytał Projekt następujący.

XIĘSTWO KURLANDSKIE y SEMIGALSKIE, y POWIAT PILTŃSKI.

DUCATUS CURLANDIÆ & SEMIGALLIÆ DISTRICTUSQUE PILTINENSIS.

Reasumując Konstytucyę Roku 1776. y Wielmożnego Xiążęcia, Ur. Stan Rycerski, y wszystkich Obywateli Xiąstwa, Kurlandzkiego y Semigalskiego, y Powiatu Piltńskiego, przy wszystkich swoich dawniejszych Konstytucyami już potwierdzonych, lub nadanych Prawach y Przywilejach zachowując, ostatnie także Laudum publiczne na zieżdzie w Mitawie die 11. Septembris, Anni currentis uchwalone, na Instancyę Stron potwierdzamy: salvis iednak Juribus Religii S. Katolickiej Rzymskiej, tudzież y granic między W. X. Litt: y Xiąciem Kurlandzkim, oraz y wolności UU. Stanu Rycerskiego Koron: y W.

Reasumendo Constitutionem Anni 1776. & Illustrissimum Ducem, Gen: Ordinem Equestrem, omnesque Incolas Ducatum Curlandiæ & Semigalliæ Districtusque Piltinensis, circa omnia eorum anterioribus Constitutionibus jam jam confirmata, vel concessa Jura & Privilegia conservando, ultimum quoque Laudum publicum d. d. Mitav: 11. Septembris a. c. in Conventu nuper celebrato conditum ad Instantiam Partium confirmamus: salvis tamen Juribus Sæ. Religionis Romano-Catholicæ & salvis limitibus inter M. D. Lith: & Ducem Curlandiæ, necnon salva im-

X. Lit: od płacenia Cła w Xięstwie Kurlandskim y Semigalskim conformiter ad Pacta subjectionis. Dalszą zaś Deklaracyą niektórych wspomnionego Laudi punktów, na mocy władzy Naszey Królewskiej, y Praw Supremi Dominii, z Kancellaryi Naszey, sobie zachowujemy.

Aż od s. p. Najjaśniejszego Augusta III. Poprzednika Naszego, Præfectura Würtzau, Neu y Alt-Plathonen, y Jacobshoff, mediante Privilegio provisionali d. d. Varfaviæ 28. Mart: 1736. niegdy Wielmożnemu Xiążęciu Ernestowi Janowi y jego następcom obojga płci, w przypadku śmierci Wielmożnego Xiążęcia Ferdynanda, nadaną została; Przywilej rzeczony, równie iak Instrument Kommutacyi niektórych Dobr feudalnych z Dobrami allodialnemi Wielmożnego Xiążęcia, przez Nas sub d. Varfaviæ 25. Aprilis 1778. & 18. Januar: a c. z Kancellaryi Naszey już były confirmowane; przeto utwierdzając tenże Przywilej Collationis Præfecturæ Würtzau y Instrument kommutacyi y confirmacyi równie iak niektóre insze zamiany pewnych Dobr Wielmożnego Xiążęcia z Dobrami Szlacheckimi, Wielmożnego Xiążęcia przy Dziedzictwie rzeczoney Prefektury y Dobr zamienionych, zachowujemy; Nie nadwężając iednak Prawo Dziedziczne Ur: Pułkownika de Brincken nad pięciu Kmieciami teyże Prefektury, przedtę ratyfikacyą nabyte; sobie zaś równą moc, in casum aperturæ feudi, na użytek dobrze zasłużonych Obywatelów Kurlandskich, szesćci Prefekturami feudalnemi provisionaliter dysponowania, zostawujemy.

munitate Gen: Ordinis Equestris Regni Poloniæ & M.D. Lith: a Te-loniis per Ducatum Curlandiæ & Semigalliæ conformiter ad Pacta Subjectionis. Declarationem vero ulteriorem quorundam hujus Laudi punctorum, pro Autoritate Nostra Regia, Juribusque Supremi Nostri Dominii, ex Cancellaria Nostra Nobis reservamus.

Et cum à Divo Seren: Rege Prædecessore Nostro Augusto III. Præfectura Würtzau, Neu & Alt-Plathonen & Jacobshoff mediante Privilegio provisionali d. d. Varfavi: 28. Mar: 1736. Illustrissimo olim Duci Ernesto Joanni, ejusque Posteris utriusque sexus, in casum mortis Illustrissimi Ducis Ferdinandi, collata fuerit, & Privilegium supra-fatum, ut & Instrumentum Commutationis quorundam bonorum feudalium cum bonis allodialibus Illustr: Ducis, a Nobis sub die Varfaviæ 25. Aprilis 1778. & die 18. Jan: a c. ex Cancellaria Nostra jam jam confirmata sunt: proinde ratihabendo præmemoratum Privilegium Collationis Præfecturæ Würtzau, Instrumentum Commutationis, & confirmationes de super concessas, nec non reliquas quorundam bonorum Ducalium cum bonis nobilibus factas commutationes, Illustrissimum Ducem circa Jus hæreditatis præmemoratæ Præfecturæ bonorumque commutatorum, conservamus, non derogando tamen Juri hæreditario Gen: Colonelli de Brincken in quinque Kmethones dictæ Præfecturæ, ante hanc ratihabitionem acquisito, Nobisque parem facultatem, in casum aperturæ feudi, in emolumentum benemeritorum ex incolis Curlandiæ, de sex Præfecturis feudalibus provisionaliter disponendi, reservamus.

Po

Po przeczytaniu, proszono licznie o głosy.

Dany JP. Mofzczeńskiemu Pośłowi Czerkkiem, który mówił:

„ Zabiegać wczesnie, y skutecznie zaradzać szerszącym się
„ zbytkom Kraiowym, wszędzie y zawsze pilney czułości Prawo-
„ dawstwa szczerulnieyszym było celem.

„ Jakichże zabiegów nie używano na zátamowanie tak szko-
„ dliwego, a tak prędko obeymującego Narod zbytkow nawału w
„ owey Rzeczypospolitey wolnością y dobrym rządem świetney?
„ gdzie ieden z naydoskonalszych Prawodawców Greckich potępił
„ ie dla wszystkich uczciwych ludzi, samym tylko nierządnicom y
„ rospuśtnikom pozwalając używania złota, srebra, kleynotow, y
„ wszystkich kosztownych ozdób; a tym sposobem, bez gwałtu y
„ trudności wyparł marność y zbytek z swey Rzeczypospolitey;
„ bo gdzież jest tak bezczelny, aby zezwolił publicznie przybrać
„ na siebie piętno hańby? y w naypodleyfzey bowiem duszy, chęć
„ sławy dobrej, jest nieprzytłumionym poruszeniem. O iakoweż
„ korzyści zyskalibyśmy z podobnego u nas ustanowienia! oszczęd-
„ dzone na próżność wydatki, porządniejsze y szczęśliwsze spo-
„ rządziłyby nam życie, a Kraiowi pomysłniejsze podobno powo-
„ dzenie. Gdyby zbytek w rozmaitych gałęziach iadowitego krze-
„ wu okrzefany, więcej kilkadziesiąt millionow straty nie był przy-
„ czyną, o czym nas upewniają z examinowania Kommissyi Skar-
„ bu Koronnego doniesienia, każdy skrzętny starunkiem Obywa-
„ tel dostarczające w swym majątku znalazłby intraty do przystoy-
„ nego y wygodnego utrzymywania się; gdy dziś naymącienniey-
„ szych y przemożnych niebaczone w dochodach expensa świetne-
„ mi poczyniły nędzarzami.

„ Niechay Niewiaſty usunięty mają sposób rospraszania y trwo-
„ nienia majątku mężow, y dziedzictwa synow swych; a wiele przy-
„ będzie cnotliwych żon, matek dobrych, przyjemnych y szano-
„ wnych kobiet, u których dotąd suknia zaszczytem, a rozum w
„ zachódach gotowalni ograniczony, powinności swych znać y przy-
„ miotow szacować nie umie.

„ Niechay te rozhukane matki, część kosztu y czasu marnie
„ traconego obrocą na oświecenie się w potrzebnych wiadomościach,
„ dzieci swe roztropnie wychowują, a dopełniając swego powoła-
„ nia y kondycyi, staną się Niewiaſtami mężnemi, nie biorąc so-
„ bie za podłość y hańbę zatrudnić się rządem domow swych. Tych
„ bowiem dobre wewnętrzne rozrządzenie, nietylko obfitości przy-
„ sparza, ale nadto jest obrazem rządu całego Państwa.

„ Zyczyłbym przeto, ażeby *Lex Sumptuaria*, czyli Prawo wy-
„ datki określające, na Seymie 1776. stanowiące, na więcej arty-
„ kułow, z mocnym obostrzeniem, rościągnione było, a osobliwie
„ dowozu y sprzedaży strojom y ku wymyślnym kaprysom słu-
„ żących towarow, nad wszelką wartość dotąd zakupowanych, su-
„ rowo zakazać, ktoregoby skuteczniejsza, niż do tych czas była
„ Exekucya, Kommissyom Skarbow narodowych, powagą Rze-
„ cypospolitey teraz Seymujących, była nakazana.

Aaaaa

Po

Po skończonym głosie podał Projekt do Laski w materji od siebie wniesionej, y czytania onego dopraszał się.

Mając dany sobie głos JP. Sekretarz Sejmowy czytał następujące Projektu:

PONOWIENIE PRAW ZBYTKI TAMULACTCH.

Ponawiając dawniejsze Prawa, a osobliwie Konstytucyę 1776 de lege Sumptuaria, oraz zapobiegając szkodliwym skutkom z zbytku Kraiowego wynikającym, postanawiamy: ażeby od Publikacyi niniejszego Prawa wszystkim bez żadnej excepcyi Stanu y płci Obywatelom nie było wolno noszenia y używania w Kraiach Rzeczypospolitej Polskiej y jej Prowincyach kleynotow, koronek, haftow na sukniach y narzędziach, Galonow, bogatych materji, y cokolwiek z ciągnionego złota, lub srebra bydz może. Tudzież zabraniamy używania Meblow drogich Zagranicznych y Powozow, procz tych, które przed publikacyą niniejszego Prawa już kto ma w użyciu, Zakazujemy także wszelkiego rodzaju Gazonow, Blondynow, y innych nietrwałych, a pieniądze wyprowadzających rzeczy, same tylko do przystoynego noszenia się primę necessitatis zostawiając Materje, iako to: Grodetury, Kitayki y Atlasy, oprocz ktorych, ażeby żadnej kondycyi, y płci, innych noszyć nie wazył się, a to pod karę 2000. Grzywien w kazdym respective Grodzie, lub Kommissyi Skarbowej wskazać, ad delationem cuiusvis mianą, y takowe Grzywny Delatorowi za należące deklarujemy; Nas tylko samych Krola, od takowego rygoru Prawa wyłączać.

MIASTA KROLEWSKIE MNIETSZEJ KLASZY.

Ponieważ niektóre miasta mniejszej Klasy, rozrządzeniom Departamentu Policyi w Radzie Nieustalącej, podległe, Prawem 1776. Roku Tit: Warunek Nowego Korczyna &c. do kontraktowania Propinacyi swolej Miejskiej obowiązane, w licytowaniu takowej Propinacyi nie są temuż Departamentowi posłuszne; Stanowimy przeto, iż w przypadku nieposłuszeństwa Prawu y napomnieniom Rady Nieustalącej, Miasta takowe przez UU. Instygatorów Koronnych y ich Delatorów do Sądow Naszych Zadpornych zapozwane, y tamże ante omnes causas etiam extra Cadentiam sądzone być mające, winie Tyśiąca grzywien podpadać będą. Ktorą to Konstytucyą 1776. Roku Tit: Warunek Nowego Korczyna, do Miast Naszych Krolewskich mniejszych Prowincyi W. X. Lit: rościągamy. Miasto zaś Kalisz zaszczycające się Przywilejami dawnemi, iako y Konstytucyami Koronnemi o równości z Miastami Głownemi, na fundamencie rzeczonych Praw y Przywileiow do pierwszej Klasy Miast przywracamy, y odtąd wzorem Miast Głownych publicznie podatki przez toż Miasto opłacane mieć chcemy.

JP. Marszałek dopraszał się, aby pozwolono podane od Najjaśniejszego Pana dwa Projekta, ieden o Werbunku, drugi o Szpitalach, już z deliberacyi wychodzące in ordine zadecydowania przeczytać.

Czytał zatym JP. Sekretarz Sejmowy Projekt pod tytułem = Werbunek = iak jest w Sessyi 25. fol. 311.

Doma-

Domawiano się: iżby wyraźnie, na Werbujących dla Zagranicznych Potencyi, kara śmierci była wyznaczona.

Wniosek ten odebrał swoy skutek y JP. Sekretarz Seymowy czytał powtórnie Projekt następujący.

WERBUNEK.

Zabiegając wszelkim w Kraiu dla Zagranicznych Potencyi Werbunkom, y w przypadku czynienia onych, chcąc mieć nie odwołczną na występnych Sprawiedliwość, stanowimy: że gdyby Obywatel Possejjonat Kraiowy, pod pretextem swojej potrzeby Ludzi zwербowanych, Potencyi Zagranicznej oddawał, lub zaprzedawał; takowy, iako crimen Status popelniający, wedle Prawa 1776 Roku, w Sądach Seymowych sądzon być powinien. Gdyby zaś ktokolwiek, y iakieykolwiek kondycyi czynił dla Zagranicznych Potencyi, pomimo wyżej rzeczzonego pretextu, Werbunki, ludzi brał czyli namownie, czyli gwałtownie, lub zaprzedawał, takowy, iako kryminalista, w najbliższym występku swojego na śmierć Grodzie, nie odwołcznie, etiam extra Cadentiam, sądzony, y karany być ma.

Zapytany potrzykroć Stan Rycerski od JP. Marszałka Seymowego czyli się zgadza na podpisanie Projektu czytanego?.. iędnomyślnie zezwolił.

Czytał potym JP. Sekretarz Projekt pod tytułem: *Szpitala w Koronie y W. X. Litt.* iak jest w Seßly 25. fol. 318.

Na ten Projekt nie było powszechney zgody, został więc *in deliberatione* do dnia iutrzeyszego.

JP. Miączyński Poseł Wieluński domawiał się o czytanie Projektów przez Rezolucye Rady na Sejm odeślanych.

JP. Sekretarz Seymowy za danym sobie od Łaski głosem czytał do deliberacyi Projekta, iak następuia:

WDZIĘCZNOŚĆ SUKCESSOROM KRWI y JMIENIA ZAŁUSKICH ZA BIBLIOTEKĘ.

Powszechnie każdego Narodu uszczęśliwienie zawisło na obfitości Mężów nie tylko znakomitością urodzenia, ale też y wybornemi przymiotami zaszczyconych, a zażywających onych ku przyśladze Oyczyzny; z tych liczby byli nieśmiertelney pamięci godni, nayprzod Andrzej Zaluski Biskup Krakowski, Xiążę Siewierski, który, aprocz innych wielkiemu Mężowi właściwych czynów, wielkim kosztem za własne pieniądze, Bibliotekę na Białoskiej Ulicy obszerną y wspaniałą wymurował, naywyborniejszemi księgami z zagranicy wielkim nakładem nabytemi, y nayrzadszemi Rękopismami napelnił, y innemi osobliwyszemi ciekawościami przyozdobił, Dochód na utrzymywanie Bibliotekarzów, przez skupienie znacznych placów, y zapisanie na Wsi Gąskach czterdzieści tysięcy, opatrzył. Tenże Mąż pelen naywyborniejszych przymiotów, y gorliwości o dobro Oyczyzny y Religii Katolickiej, w Krakowie Seminarium dla Kleryków z wiktem, odzieżą, y wszelką wygodą, aby się przez lat sześć na dobrych Pasterzów doskonalili, ufundował, tudzież Zgromadzenie Sióstr Miłosiernych w Pułusku, y Krakowie ufundowawszy, oneż hojnie z własney fortu-

Aaaaa z

ny

ny opatrzył, zgoła co przodek jego Przewielebny niegdy Ludwik Za-
 łuski Biskup Płocki Szkół w Warszawie Ex--Jezuitów, a Zámku y
 Kollegiaty w Pultusku fundator ku Dobru Powszecznemu rozpoczął, to
 ten z pomnożeniem dokończył, Przew: także Józef Załuski Biskup Ki-
 jowski brat jego rodzony, a niedawno z świata zeszedł, Mąż gruntowney
 nauki y mądrości, iako też najwyższymi duszy przymiotów, idąc to-
 rem swych Przodków, na wydoskonalenie rzeczoney Biblioteki, y oneyże
 księgami najwyborniejszemi z wszystkich prawie części świata sprowadzo-
 nemi napelnienie, całą swoją fortunę na to dzieło obrócił, aby one zro-
 wnoważony z najwyborniejszemi zagranicznymi Bibliotekami, toż na uży-
 tek Narodu poświęcił. Te y inne niezliczone tych Mężów czyny, iako
 nieśmiertelney pamięci godne, Potomności do wiedzenia podając, a tym ią do
 podobnych dzieł zachęcając, luboby znaczney od Nas wyciągały wdzię-
 czności, miarkując millionowe na nie przez tychże wielkich Mężów wy-
 datki; przy dzisiejszych iednak Rzeczypospolitey okolicznościach, nie mo-
 gąc dostateczney im obmyślić nadgrody, za powszechną wszystkich Sta-
 now zgodą uchwalamy, aby czas terażniejszy, świadek tak znaczney Do-
 bra Publicznego miłości, godnemu Domowi Załuskich przyzwoitą wdzię-
 czność w potomności dochował, też Bibliotekę nie inaczej, iak tylko pod
 tytułem = Biblioteka Załuskich = y ich herbem mieć chcemy, y poki Imienia
 stanie tego, iednego z nich w Kommissyi nauk umieszczamy, tudzież Sum-
 mę sześćset sto tysięcy na cztery głowy Sukcesorów krwi y Imienników
 ubezpieczamy, a to tym sposobem: trzy części teyże Summy na dwie
 głowy Sukcesorów krwi, pochodzące z dwoch Siostr rodzonych tychże
 niegdy Biskupów, to jest: Ludwiki Ossolińskiej, y Alexandry Lancko-
 rońskiej, a dwie części teyże Summy na Sukcesorów stryjecznie rodzonych
 Braci tychże Biskupów, to jest Chryzostoma Starosty Lubelskiego, y Ja-
 na Prospera Kuchmistrza W. X. Lit: Załuskich, y też Summa aby im
 ze Skarbu Rzeczypospolitey wypłacona była, mieć chcemy.

WTSTAWIENIE NOWEGO REGIMENTU NA USŁUGĘ
 RZECZYPOSPOLITEJ PRZEZ U. POTOCKIEGO STARO-
 STĘ BĘLSKIEGO.

Gdy U. Stanisław Potocki Starosta Belski przez chęć ku dobru
 publicznemu zmierzającą, dla ubezpieczenia Ukrainy, w której nieustanne
 od Hultajstwa, wzruszać się zwykły niespokojności, Regiment nowy Pie-
 szy dla Rzeczypospolitej wystawić, y On własnym kosztem utrzymywać
 obowiązując się, tak chwalebny ofiarę z wdzięcznością przyjmując, tenże
 Regiment, liczbę Gemejnow 300, oprócz Officyerów, zawierać w sobie
 mający, pod Szeffostwem namienionego Ur. Stanisława Potockiego Sta-
 rosty Belskiego do Komputu Wojska Koronnego przyjmujemy. Konsty-
 tencyą zaś dla tego Regimentu, iako na ubezpieczenie Ukrainy uformo-
 wanego, odmienić się nigdy niemogącą, w Garnizonach: Mohylowie, Hu-
 maniu, Bohopolu, y Tulczynie wyznaczamy. Chcąc zaś, tak wspaniałej
 ofiary Ur. Potockiego Starosty Belskiego uczynić nadgrode, y pamięć
 iey zostawić Potomności, pozwalamy aby Majorat dla Sukcesorów swo-
 ich z Dobr własnych Dziedzicznych Włość Humanjska zwanych, z kto-
 rych

rych utrzymywanie, y płacą tegoż Regimentu bydź powinna, uformował. Który Majorat posiadający, tego Regimentu Szefem na zawsze będzie, a za jego Rekomendacją My Król, podług Prawa Konstytucyi 1776. Roku, Officyerow Patentować będziemy. Ułożenie zaś y uformowanie naimienionego Majoratu z determinacją Płaty y Komputu tegoż Regimentu, Radzie przy Boku Naszym Nieustającej komunikowane, y do Akt Grodu Winnickiego przez Ur. Stanisława Potockiego Starostę Belzkiego podane gdy będzie, na następującym Seymie approbować przyrzekamy.

Gdy te Projekta przeczytane zostały, oświadczył JP. Marszałek: iż daie głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Projektów z deliberacyi wychodzących.

Czytał JP. Sekretarz pod tytułem: = *Deklaracya względem Pensyi Podskarbiego Nadwornego Koronnego*, iak jest w Sessyi 26. fol. 342.

Odezwanó się: „ Nie masz zgody „

Czytał JP. Sekretarz drugi Projekt pod tytułem: *Powiększenie Biblioteki Publiczney* (vid: w Sessyi 26. fol. 350.) Na który powzięta została zgoda.

JP. Kamiński Posel Wołyński podał do Łaski Projekt względem powiększenia kar na Kwestyonujących Granice, grunta, y lasy, oraz o czytanie onego y do deliberacyi wzięcie dopraszał się.

Za danym sobie głosem czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak następuje:

POWIEKSZENIE KAR NA KWESTTONUJĄCYCH GRANICE, GRUNTA y LASY.

Gdy Prawem 1768 przepisane kary na zaczynających o granice kwestyą przez Sąsiadów gruntow y lasow possyduowanych, od czynienia gwałtowności y bronienia użytku do czasu rozśądzenia się (iako nam przez Posłów Ziemskich doniesiono jest) nie wstrzymują; Przeto przychylając się do żądania Posłów, Konstytucyą 1768 Roku w tej okoliczności reasumujemy, deklarując: iż gdy sąsiad zakwestyonuje granice; violenter grunta ani lasu odbierać y pożytku possydującemu bronić nie ma, aż do zupełnego o własność rozśądzenia się, a ktoby przez czynione violencye w iakowe grunta wdzierał się y użytku, przed dowodem własności, grunta possydującemu zabraniał, takowy in toro competenti więzć 6. niedzielną y 2000 grzywien karany być ma, a po dowodzie dopiero, nienależycie posiadający ma grunt czyli las Właścicielowi cum calculo & refusione damnorum oddać. Czego exekucya solita juris via dochodzoną bydź ma, na zawsze ustanawiamy.

Po przeczytaniu tego Projektu, solwował JP. Marszałek Sessyą nazajutrz na godzinę 10. zrana.

Bbbbb

Dnia

SESSYA

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przybyciem Króla Jmci do Senatu, przyśiął na Kafztelanią Nowogrodzką JP. Jeleński.

Xiąże Marszałek W. Koronny doniósł o Projekcie pod tytułem: *Oddalenie Zbioru Praw przez Ur. Zamoyskiego ułożonych*, iż w Izbie Poselskiej po uczynionych w nim niektórych poprawach został *unanimitate* przyjęty, prosił zatem Króla Jmci, aby przeczytać go pozwolił.

Przeczytany wzwyż nadmieniony Projekt przez JP. Sekretarza W. Litt: iednomyslnie od Senatu został przyjęty.

JP. Jeleński Kafztelan Nowogrodzki złożył podziękowanie Naj-iaśniejszemu Panu za konferowaną sobie Kafztelanią.

Xże Marszałek W. Koronny uwiadomił o przyślanym z Izby Poselskiej, *unanimitate* zgodzonym Projekcie w Interesie Preten-
syi do Rzeczypospolitey Xiążąt Radziwiłłow y Sukcesorow Hre-
horego Ogińskiego, który gdy został przeczytany, Senat iedno-
myslnie na podpisanie onego zezwolił.

Trzy godziny oczekując Senat miał sobie przyślany z Izby Poselskiej Projekt *unanimitate* przyjęty pod tytułem: *Dochod Skar-
bu W. X. Litt*: po którego przeczytaniu w Senacie, również iedno-
myslna zaszła na niego zgoda.

Po niejakim czasie znowu Xiąże Marszałek W. Koron: doniósł: iż ma nadesłany od Izby Poselskiej Projekt pod tytułem: *Rezolu-
cja na Interes Skarbu Koron*: y po przeczytaniu, oświadczywszy: iż Izba Poselska *unanimitate* go przyjęła, zapytał się, czyli jest nań zgoda? ... Powszeczna zaszła.

Czytał JP. Sekretarz W. Litt: Projekt pod tytułem: *Werbunek*.

Uwiadomił Xże Marszałek W. Koron: że na niego zaszła *unani-
mitas* w Izbie Poselskiej, y został od Senatu iednomyslnie przyjęty.

Doniósł iefzcze Xże Marszałek W. Koron: o nadesłanym Pro-
iekcie pod tytułem: *Powiększenie Biblioteki publiczney*; na który prze-
czytany, równa *unanimitas*, iak w Izbie Poselskiej, zaszła.

Zbliżyło się Ministerium do Tronu, y Sessya solwowana nazaiutrz.

SESSYA XXVIII.

DNIA 3. MIESIĄCA LISTOPADA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zgromadzonym do Izby Posłom, gdy JP. Sekretarz Seymowy rozdał Projekta z druku wyszłe wczoray do deliberacyi czy-
tane, JP. Marszałek zagaił Sessyą w tych wyrazach: „Znam moy
błąd

bląd, żem w dniu wczorajszym solwował Sefsyą na godzinę 10. z rana, a zagałam ją dzisiaj o trzeciej z południa; lecz Przeznaczony Stanie Rycerski! godziny te trawiłem na poprawie Proiektu o Woysku, który z godnemi Mężami ułatwiony, za twoim, Stanie Rycerski! przyzwoleniem, JP. Sekretarz przeczyta. „

Czytał tenże Proiekt JP. Sekretarz Seymowy iak następuje:

WOYSKO.

Jako na Seymie Roku 1766. z gorliwej chęci powiększenia sił Kraiowych, na ulepszenie Fortecy Kamienieckiej, tudzież Arsenatu Warszawskiego, y erygowanie Lądowisarni, summy z własnych Naszych dochodów wyłożone, Stanom Rzeczypospolitey darowaliśmy; tak dając dalsze dowody teyże chęci Naszey, to wszystko, co w następnych latach aż do Roku y Seymu teraźniejszego Skarb Nasz na ulepszenie stanu Fortecy Kamieńca, Arsenatu Warszawskiego, y Lądowisarnią expensował, a to przez Delegowanych, za Zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieuściągę y Departamentu Woyskowego, lustrowane było, y do Kwoty Zł: 701,491. gr: 11½, wynosić okazało się; tymże Stanom Rzeczypospolitey ofiarujemy, y potwiercenia tychże wydatków Naszych odstępujemy. Gdy zaś z mocy Konstytucyi 1778. Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno Superaty przez Skarb Koronny okazane, nie tylko na polepszenie Stanu Woyska aktualnego rozrządziliśmy, ale oraz przez erygowanie dwóchset Gemeynow w Garnizonie Fortecy Kamieńca, Stan onego powiększyliśmy; przeto z rzeczonych Superat w Skarbach Oboyg Narodow okazać się mających, dalsze Stanu aktualnego tegoż Woyska polepszenie y powiększenie czyniąc; nayprzod: z teraźniejszey Superaty Skarbu Koronnego do 800,000. Zł: wynoszącej, in spatio dwóch lat do przyszłego Seymu, każdą Chorągiew Pancerną po cztery głowy, a Garnizon Kamieniecki do dwóchset Gemeynow w Radzie in pleno powiększemy, zachowując na przyszły czas, gdy się do powiększenia dalszego Woyska w Skarbach Oboyg Narodow po opatrzeniu wszelkich potrzeb, okaże sposobność, pierwszeństwo kolei dla Kawalerii Narodowej. Resztującą zaś kwotę, iaka się okaże z teraźniejszey Superaty, na dalsze polepszenie Stanu Woyska, podług Rezolucyi Radney de die 14. Januarii 1780. Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno czynić będziemy, oraz Expensa potoczne Woyskowe w Departamencie Woyskowym wyznaczeniem naywięcej Summy 30,000. Zł: Pol: u-
miarkujemy; chcąc mieć: 1mo. Aby polepszając Stan Woyska Oboyg Narodow, y one porównyując, Officerowie Brygad Kawalerii Narodowej w Koronie, równie iak Litewskiego Woyska, w Brygadach płatni byli. Woysko zaś Litewskie po dodaniu nayprzod brakującej Korpusom do Etatu 1776 Roku summy, w innych Korpusach nadto szczupłą Płatę mając, w tychże Korpusach, co do Płaty Gemeynow y Officerow z Woyskiem Koronnym porównane było, a Stan Korpusow tegoż Woyska Litewskiego, ile tylko dochody z rzeczonych Superat Skarbu Litewskiego dozwolą, do służby iako nayzdatniejszy był uczyniony. Każdey zaś Dywizyi w Woyskach Oboyg Narodow po iednym Adiutancie z płacą dla każdego po Zł: 1800 postanawiamy. Ze zaś w teraźniejszey Racie Septem-
Bbbbb a browey

brzozy brakować może Summy w Skarbie Lit: do opłacenia wszystkich wydatków; Wierząc zaśby Woysku nic nie zalegało y do dalszego czasu zawieszonym nie było, warujemy. 2do. Aby zaś zasłużeni y tracący zdolność do służby przez prace Woyskowe y przypadki, bez nadgrody y sposobu do życia nie zostali; do Kassy Inwalidow Summę 50,000 Zł: ze Skarbu Obojga Narodow przyczynić postanawiamy, która to Kassa iako dla Woysk Obojga Narodow formie się, y 100,000 Zł: wynosić będzie; tak w trzeciej części w summie Zł: 33,333 gr: 10. ze Skarbu Litewskiego, za okazaniem Superaty, składać się powinna. 3tio. Na utrzymanie dalsze Ludwisarni Warszawskiej, dotąd kosztem Naszym opatrywanej, summę 30,000 Zł:, a zaś na fabrykę Broni ręcznej dla Woyska Koronnego, drugą taką summę 30,000 Zł: ze Skarbu Koronnego tym czasem wyznaczamy. 4to. Do czterech Brygad Kawalerji Narodowej w Koronie, a dwóch w Litwie wybierzemy iednego z Aktualnych Poruczników, do każdej z osobna Brygady, najsdatniejszy, którzyby pełnili w Brygadach powinność Maiorowską dla utrzymania wewnętrznej służby w całej Kawalerji Narodowej; którym to Porucznikom służbę Maiorowską pełniącym do 4ch Porucznikowskiej Gazy, My Krol w Radzie in pleno po 1500. Zł: na rok dodamy. 5to. Chcąc mieć Stan polepszony tychże Brygad Kawalerji Narodowej, pieniądze, iakie nieć będą z Wakantow, Departament Woyskowy szczególnie na potrzeby tychże Brygad asygnować ma. Co wszystko My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno z iak najlepszym Woysk Obojga Narodow dobrom uskutecznić, y na przyszłym Seymie Rzeczypospolitey okazać mamy.

Przymówił się JP. Ołędzki Pofel Wołkowyski o porównanie żołdu w Korpusach, z których teraz niektóre więcej, niektóre mniej biorą; o podwyższenie płaty na Póztowego z wymienieniem czasu, od którego ta poprawa ich płaty ma się zaczynać.

Zabrał głos JP. Stadnicki Pofel Wieluński:

„ Jako najwyższym y najszczegulniejszy Stanu Naszego „ Rycerskiego y Praw tej Swiatnicy zaszczytem jest, Praw nowych stanowanie, tak równie ieżeli nie większym ieszcze naszey Prawodawczej powagi wymiarem być powinna tychże „ Praw, czyli teraz, czyli dawniej ustanowionych, konieczna „ E- „ xekucya.

„ Wielbić nam przynależy Seymu 1776. nayroftropniejszy „ Prawodawstwo w określeniu *Legis Sumptuariae*, wielkie pod ten czas „ tak my uczestnicy Prawodawstwa, iako y Obywatele po Prowincjach rokowaliśmy sobie dla Dobra publicznego pożytki; lecz co „ za korzyść, ieżeli nie ta, które y dawniej wypłynęły, z „ dalszego tegoż Prawa ustanowienia? że w Woluminach *Legum* „ zamknięte, pastwilkiem pożerającego pyłu y molow stały się. „ Termin był Prawu wyznaczony, od którego Exekucya zacząć „ się miała, lecz ten czas stał się terminem, na który nowe z cudzych krajów karety, farfury, galony, y passamony na liberye „ sprowadzone były y dotąd sprowadzają się.

„ Znamy

„ Znamy być obowiązkiem z Prawa JPP Instygatorow obo-
 „ ga Narodow, aby Exekucyi onegoż pilnowali, a przestępnych
 „ w publiczności zapożywali; aleśmy dotąd nic nie słyszeli, aby
 „ ciż Jchmość ten na siebie z Prawa włożony obowiązek dopelni-
 „ li; na co większych y oczywistszych nie trzeba dowodow, iak
 „ własne oczow naszych doświadczenie, gdy przejeżdżając po u-
 „ licach, sklepy nowo sprowadzonemi farfurami, ulicę ekwipażami An-
 „ gielskiemi, liberye, fuciey y bogaciey, iak ich Panowie, ugalonowane
 „ widzimy. Smiełz narzecz się zdaie, iż gdy, Panowie *per Legem Sum-*
 „ *ptuariam* Mondury noszą Ziemiankie, gdy niektore Woiewodztwa
 „ szleisfy nawet poodrzucały; zbytek iednak od nas, do Strzelcow,
 „ Lokaiow, Kamerlokaiow, iedynie przechodzić zdaie się.

„ Zostawmy to upoważenie w liberyach Maiestatowi konie-
 „ cznie przyzwoite, maiętnieyszym zostawmy zbytki w stołach
 „ y mieszkaniach, a wreszcie nie pozwalaymy im z granic równo-
 „ ści wychodzić.

„ Wyśle przez dwa lata z Kraiu, iako to roztropnie Stanom
 „ opowiedział w Mowie swojej JO. Xże Jmć Biskup Płocki, wy-
 „ szle mowie z Kraiu 40. Millionow nad nasze Kraiowe Produkta,
 „ nie powinnyż nas sprawiedliwą napelnić boiaźnią, abyśmy w krot-
 „ ce do ostatniego nie przyśli uboistwa y pieniędzy niedostatku?

„ Z mieyscā więc mego dopraszam się iak nayusilniey, aby
 „ tyle razy powtorzone *Legis Sumptuariæ* Konstytucye, nie tylko
 „ reasumowane, ale y do konieczney przyprowadzone były E-
 „ xekucyi. Co łatwo być może, gdy JPP. Instygatorowie suro-
 „ wym Prawem, lub też pod utratą pensyi, będą obowiązani, aby
 „ tak zbawiennego, a coraz konieczniey nam potrzebnego Prawa, bez
 „ żadney wszelkiego stanu excępcyi dopilnowali.

„ Szkodliwe całemu Kraiowi zawodzające Wierzycielow y kre-
 „ dyt w Kraiu przytlumiające, rzadko dawniey praktykowane;
 „ tego dopiero zepsutego Wieku na pokrzywdzenie drugich utwo-
 „ rzone podstępny, wzywać twego zabieżenia, Przezacny Stanie
 „ Rycerki! są mi przyczyną. Trafią się przypadki, iż niekto-
 „ rzy okupiwszy sobie Dobra, aby tym większy sporządzili sobie
 „ kredyt; tyle świeżych pozaciągali Summ, szkodliwym Kraiowi
 „ Wexlow sposobem, iż przewyższyli w dziedzictwie swoy maią-
 „ tek długami, lecz dobrze opatrzone kieszzenie mając, formuią na
 „ Dobrach *Potioritatem*, chociaż ich kieszonkowy majątek byłby
 „ wystarczający dostatecznie na opłatę onych, a tak nurząc Pra-
 „ wem, swoich Wierzycielow, ustawnemi dylacyami, appellacyami,
 „ ostatni z nich wyciskając majątek, przynurzaia do stratnych o-
 „ własność swoją akordow. Czuly na to iesteś Prześwietny Stanie
 „ Rycerki! na Wsopolziomkow swoich szczęśliwość, y spodziewam
 „ się, że Twoia w zarządzeniu przezorność, tamę tym szpetnym
 „ przywłaszczeniom uczynić potrafi. Stosowny do tego podaia
 „ Projekt, ktoren kilku podstępnych pokrzywdzi, a cały Kray u-
 „ szczęśliwi. „

Ccccc

Odezwał

Odezwał się JP. Cieciszowski Posel Inflantki: iż należy wprzód ieden Projekt skończyć, a potym drugi wziąć do rozwagi.

Xże Lubomirski Posel Wołyński przymawiając się do wzwyż czytanego Woyskowego Projektu wyraził: iż Expensy 100,000. do Kasy Inwalidow wyznaczać, iest za wiele, y że na Ludwisarnią y na fabrykę broni ręczney Expens nie potrzebny, gdyż y tych harmat, ktore Nayaśnieyszy Pan Kraiowi darował, iest nadto; a na robienie broni ręczney Regimenta osobne mają fundusze.

Zabrał głos Xże Poniński Posel Braclawski, w ktorym oświadczył: iż do głosow Kollegow przymowić mu się należy y iak Obywatelowi, y iako Woyskowemu. Przekładał, że Woysko Kraiu naszego uśłużyć tylko może do wewnętrzney spokojności, aby zaś miało obronić Kray, o tym y myślić nie podobna, ponieważ Kraiu rozległość wielka, y oddalone Woyska konfystencye wprzodby dozwoliły nieprzyjacielowi wsrzód Kraiu wkroczyć, niżby się one zgromadzić mogło. Radził zatym, ażeby Zolnierzy tych, ktorzy są, dobrze urządzić, konfystencye im pewne po Woiewodztwach wyznaczyć y na Kantony podzielić. Mówił daley: że Konstytucya 1768. przepisuie, aby Gospodarzow, ani synow gospodarzkich do Zolnierki nie brać, toć samemi włóczęgami Regimenta załudniać rozkazuie, ktore innym kształtem mieć ludzi zdolnych nie mogą, chyba z przestępstwem Prawa, biorąc gwałtem za Rekruta. Nie lepiejżeby to było wyznaczyć Kantony, z ktorychby chłop z 50. gospodarzow iednego, Kommissarze na to wyznaczeni Woiewodczy do Pułkow rozkantonowanych przystawiali; ci zaś chłop, dwa Miesiące wysłużywszy, znowu do roli; broń na komory Regimentowe oddawszy, mogliby powracać; tym sposobem załudniłby się Kray ludźmi zawżdy do broni zdolnemi, zapobiegłoby się kłotniom z gwałtownego brania wynikającym, ktore teraz częstokroć praktykuia się. Materyą wyznaczenia pensyi Deputatom radził puścić w Recept, a pomnożenie Woyska zalecał, zgadzając się na uformowanie dwoch Batalionow Garnizonowych w Kamieńcu Podolskim. Naostatek skończył głos swoy dopraszaniem się czytania y przyjęcia Projektu względem ustanowienia Kantonow.

JP. Kurzeniecki Podstarosta Sądowy Posel Piński miał głos następujący:

„Uformowane wszystkie Projekta z Propozycyi od Tronu, nie mało Obywatelskiemu sercu przyniosły ukontentowania, gdy każdy w nich widzi myśli J. Krolewskiej Mci Pana Naszego Miłościwego prawdziwie Oycowskie, ku polepszeniu stanu interesow Kraiowych

„Mianowicie co się tycze Materyi woyskowej; czyż to iest szczegulnieyszy Interes, ieżeli nie Stanu Rycerskiego? Miło nam iest pod pożyteczną Kraiowi postacią nosić to imię Rycerza, tworzymyż przez nasze Ustawy dobrych, szczerých, pracowitych, y hazardujących życie dla obrony Kraiu Zolnierzy.

„Kawalerja Narodowa pryncypalnym iest zbiorem Rodowit-
„tey

„ tey Szlachty, tam iest Obywatel prawdziwy, wszędzie na celu
 „ mający własną Ojczyznę, tam iest os *de osibus nostris* rodowi-
 „ ny Polak, tam nakoniec iest krew nasza, a w niej my famię,
 „ a to wszystko w konput zebrawszy będziez z nas ktory, aby zo-
 „ stawał w obojętności?

„ Nie, Przekacny Stanie Rycerski! iесли prawdziwie kochamy
 „ Ojczyznę, trzeba oddać szufność; zapłata nieproporcyonalna wy-
 „ slugom tey upowaznionej części Woyska, obmyślonym y pro-
 „ iektowanym frzodkiem teraz porownania płacy Kawaleryi Na-
 „ rodowej Koronney z Litewską, przynajmniej ma sprawiedli-
 „ wość.

„ A z takowych czynności naszych wniesć ukontentowanie
 „ szufnie powinniśmy, że gdy Poprzednicy nasi w Roku 1717.
 „ nadwątłili sił Kraiowych przez zmniejszenie Woyska Narodowe-
 „ go, tedy my za przewodnictwem, Radą, y staraniem Najia-
 „ śniejszyego Pana, iak nam okoliczność dozwala, do lepszego sta-
 „ nu przyprowadzamy.

„ Przodkowie nasi w szczęściu pomylili się, my w nieszczę-
 „ ściu tey powszechney Kraiowej niedoli, bądźmy roztropniey-
 „ szemi.

„ Wnieślenie zas wczoraysze JW. JP. Kijowskiego za Korpu-
 „ sami Kawaleryi Narodowej znaydować powinno konfyderacyą,
 „ a mnie acz Posłowi Litt: lecz Obywatelowi ziednoczonych ści-
 „ śle Prowincyow, oraz Officyerowi Woyska Koron. przy szufno-
 „ ści y sprawiedliwości miło polączać się.

„ To powiedziawszy, muszę na moment wyboczyć od ma-
 „ teryi, a to celem dogodzenia Instrukcyi, gdy oddam do Łaski
 „ Projekta zamykaiące *desideria* Powiatu mego.

„ Za tymże głosem, przymawiam się w krotkości ieszcze tyl-
 „ ko: iż zbudowałem się z przeczytanego Projektu zagradzaiącego
 „ Monopolium Soli, a aplikuiącego do Skarbu Publicznego; rzecz
 „ ta warta cale uwagi naszej, Skarb ubogi bez żadnego z niskąd za-
 „ ślenia, a partykularność myśli iakby przeciągnąć do siebie te
 „ pożytki, ktoreby powinny należeć do Sarbu, bo wzięte *ex Pu-*
 „ *blico*. Miło byłoby słyszeć, gdyby te partykularne Ofoby z
 „ zagranicy ciągnęły pożytki, y swoią industryą powiększały bo-
 „ gaćstwa Kraiowe, ale oni raffinuią, iakby się z bogacić w Kraiu,
 „ y z Kraiu maiątkow.

„ A co się mowi o Monopolium Soli, to się może mowić o
 „ Bankach, ktorych korzyść cała przeniosła się do stanu Mieyskie-
 „ go, radzilbym więc one znieść w partykularności, a oddać Skar-
 „ bom oboyga Narodow z injunkcyą założenia Bankow Publicznych.
 „ W czym także przyłączam y oddaie razem z Powiatowemi Pro-
 „ iekt. „

Po JP. Pińskim, mowił JP. Miączyński Starosta Krzepicki Po-
 seł Wieluński:

„ Naypierwsze slowo głosu moiego, ktorego użyję; zacząć
 Ccccc 2 „ powinie-

„ powinienem od wyrażenia najwyższej wdzięczności Królowi,
„ Panu Dobremu, łaskawemu, o polepszenie losu Ojczyzny tro-
„ fliwemu, za hojny dar Ojczyźnie uczyniony.

„ Ze Wojsko na Superacie Skarbu załadza się, z tego powo-
„ wodu obmyślenie tej, jest rzeczą powinna; że zaś szukając o-
„ fzczędzenia, należy mi uprzedzenie uczynić, przepraszając tych
„ wszystkich, kogoby się mowa moja dotyczyć zdawała: albo-
„ wiem nie do Ołob, ale o oszczędności Skarbu mówiąc; o
„ Urzędach Wojskowych płatnych a mniej potrzebnych mówić
„ będę.

„ Superaty Skarbowe, iżby były użyte na polepszenie Stanu
„ Wojska jest rzeczą nayprzyzwoitszą; albowiem pomnożenie sił
„ Kraiowych jest potrzebą konieczną y nieuchronną; gdyż czasby
„ już, iżby Ojczyzna nasza coś więcej znacząca była, iak do-
„ tąd. Czytam w Projekcie powiększenie Wojska przez dwa Ba-
„ taliony złożone z 700. głów każdy; te dwa Bataliony nie obeydą
„ się bez kilkudziesięciu Oficyerow, których płaca wiele kosztuje.
„ Zdawałoby mi się, iżby płaca na te dwa Bataliony ustanowiona,
„ rozdyspartymentowana była na powiększenie Regimentow Polo-
„ wych chorągwi, które dziś z 57. głów składają się, iżby były
„ do 80. kompletowane, a tym sposobem każdy Regiment będzie
„ wynosił 600. głów, a uszczuplenie Expensy na nowych Sztab
„ y Subaltern-Oficyerow przyczyni znacznie Gemeynow.

„ Obrażę ja tu pewnie wielu, gdy mówić będę, iżby zniesio-
„ ne były Sztab Kapitanow place w Regimentach, których że w
„ 12. Regimentach mamy 24. po dwa tysiące Zł: biorących, uczy-
„ niłoby to oszczędzenie 48000. Zł: z ktoregoby pewnie znaczna
„ liczba Gemeynow przyczynić się mogła, a najstarszy Porucznik
„ mógłby zadowolę uczynić służbie y chętnie się na to ofiarować
„ będzie za swoją pensyą, byle tylko był pewnym, iż tej Chorągwi,
„ która pierwsza zawakuie, dostanie, a nikt iej kupić nie będzie
„ miał Prawa, ani też inszy przed nim iej wziąć nie będzie mógł:
„ albowiem 45. Gemeynami może dwóch Oficyerow bez trudno-
„ ści kommanderować. A gdyby w tym iaka trudność znajdować
„ się mogła, zdawałoby mi się, iżby lepiej dwóch Chorążych w
„ Regimentcie przyczynić, którzy po 1000. biorąc, kosztowałiby
„ w 12. Regimentach, 24. tysiące, a drugie 24. tysiące do Roku
„ oszczędziłby Skarb Koronny.

„ Oszczędność Skarbu chcąc uczynić, a tym sposobem pomno-
„ żyć Wojsko, nie zbawiennieyszego uczynićby nie można,
„ nad to: iżby Szeffow w Regimentach nie było; tych Pensye są, nay-
„ przod: w Dragonńskich Regimentach trzech Szeffowię biorą po
„ 17500. co uczyni Summę 52500. Zł:, Piechotnych Regimentow
„ Szeffow 12. po 18000. biorących płacy, kosztują rocznie Skarb
„ Koronny 216000. oszczędność zatym 268500. Zł: rocznie, zna-
„ cznieby Gemeynow przyczyniła. A przynajmniej zachowawszy
„ dzisiejszych Szeffow, iżby odtąd tylko Pułkownicy temż kom-
mende-

„ menderowali, Regimenta zaś imiona swe od Prowincyi czyli Wo-
 „ iewodztw, iżby miały. Toż należy mowić y o urządach Woy-
 „ skowych, iako to: Pifarzach Polnych, Inspektorach generalnych,
 „ Strażnikach Polnych, Oboźnych, Buńczucznych, których oso-
 „ bna płaca wynosi Summę 80000. Złt: Niechby więc te Urzędy zo-
 „ stały, iako Koronne Urzędy, a place w ten czas tylko brali, gdy
 „ będą powinność swą w Woysku pełnić, zachowując iednak dzisiey-
 „ szych przy tym załuzonym chlebie.

„ Konstytucya 1778. Roku, opiewa: iżby Woysko przez Gemey-
 „ nowy Towarzystwo aukcyonowane było, a nie przez powiększenie
 „ płacy; z tego powodu, który wyczytuie w Projekcie, iżby Jchmć
 „ Officyerowie Brygad Kawaleryi Narodowej w Koronie, rownie
 „ iak w Litwie płatni byli. Porucznikowie Kawaleryi Narodowej w
 „ Woysku Koronnym biorą rocznie 1800. Złotych, a gdy będą brali
 „ 3400., więc powiększając płacy pò 1600. Złotych każdemu Po-
 „ rucznikowi, w 96. Chorągwiach, uczyni to Summę 153600. Złt:
 „ sami Porucznicy. Zamiast zaś tey przyczynienia płacy Officye-
 „ rom, każdemu dodać Towarzyszowi 360. Złt: y obowiązac go
 „ do trzymiania drugiego Szeregowego, a tym sposobem za Sum-
 „ mę 404720. powiększyłoby się Woyska 1152. głów w Kawale-
 „ ryi Narodowej.

„ Pozwoliłbym raczey, iżby w Woysku Litewskim porówna-
 „ na była płaca przez zmniejszenie, a w których Dywizyach po-
 „ trzeba, w proporcyi Woyska Koronnego powiększona. Adiutan-
 „ cką służbę w Brygadach, mogłby y powinien dla nauczzenia się
 „ iak naydoskonalszego, czynić naypierwszy Namieśnik z tym u-
 „ pewnieniem: iż naypierwizym do awansu na Chorążego być ma.
 „ Załuzonemu y wypracowanemu Zolnierzowi obmyślić: iżby
 „ resztę dni swoich w spokojności zakończył, iest rzeczą sprawie-
 „ dliwą; a zatym Inwalidow Kassa iest koniecznie potrzebna: lecz
 „ gdyby dla małego kalectwa nie mógł Zolnierz w Polowym służyc
 „ Regimencie; mogłby Inwalidow Batalion być erygowany, y w
 „ Garnizonie Kamienieckim mieszczony; Forteca zaś Częstocho-
 „ wska mająca dochód na utrzymanie Garnizonu swego od Rzeczy-
 „ pospolitey nadany mogłaby znaczną część Inwalidow utrzymy-
 „ wać zamiast zbieranych Dezerterow Pruskich y Austryackich,
 „ przyłączywszy Kommandanta y Officyerow Swieckich, którzy-
 „ by *directè* od Departamentu Woyskowego dependowali; a to na
 „ mocy Konstytucyi dawniey zapadłych. Wyczytuie tu zalecenie
 „ względem załuzonych w Departamencie Woyskowym Officyali-
 „ stow; na tych że Skarb Koronny kilkadziesiąt tysięcy coro-
 „ cznie likwiduje Expensy, zdawałoby mi się, iż większych względow
 „ żądać nie powinni, owšem woyskowi różney rangi dopraszają się,
 „ iżby za nadgrode, załug, na Funkcyach tegoż Departamentu, Pi-
 „ sarza, Regenta, Sekretarza, Auditora, Adiutanta, Kasyera,
 „ Instygatora y Woźnych mieścić się mogli. Domowić się należy,
 „ iżby y wakantową Kassą w przyszłość nikt nie dysponował,
 „ Dddd
 „ tyl-

„ tylko do dyspozycji Seymu zostawała. W Tabelli Stan Woy-
 „ ska okazującey, aby gdzie Jazda umieszczona, tamże stan koni
 „ wyrażony był, a ta Tabella ażeby formowana była z Rappor-
 „ tow Rewizyi Woyska *immediate* przed każdym Seymem konie-
 „ cznie być powinnych.

„ Pułki-Przedniey Straży nadto szczupłą mającą płacę, iżby
 „ z Regimentami piechoty porównaną płacę miały, gdyż daleko
 „ mnieyszą płacę mają, a nierownie większy expens na Ekwipa-
 „ że konńskie ponosić muszą. „

Zabrawszy głos JP. Popiel Poseł Sandomirski domawiał się
 o pomnożenie piechoty iako istney sily Woyska. Względem Ba-
 talionow y Kawaleryi Narodowey (iako jest w Projekcie wyżej czy-
 tany wyrażono) tak się rozrządzić życzył; że zaś mowiono, iż
 młódź kraiowa nie ma się gdzie podzić, na to oświadczył, iż y
 w Batalionach służyć może. Wyrzucił daley: że Kawalerya Na-
 rodowa Koronna zyskuje teraz gdy ją z Litewską w płacy po-
 rownano, mają korzyść y Regimenta Polowe, gdyż ich miejsce
 y służbę w Kamieńcu Podolskim uformować się mające Batalio-
 ny zastąpią. Dziękował naostatek Krolowi Jmci za darowanie
 Rzeczypospolitey summy na Arsenał y Ludwisarnię łożonych.

Odezwał się JP. Czacki Poseł Czerniechowski; iż lepiej jest
 dawne Korpusy Gemeynami pomnożyć, niżeli nowe formować.

A Xiążę Poniński Poseł Braclawski domawiał się o czytanie Pro-
 iektu względem ustanowienia Kantonow.

Za danym sobie od Łaski głosem, czytał go JP. Sekretarz
 Seymowy iako następuje,

USTANOWIENIE KANTONU.

Zapobiegając pokrzywdzeniom Obywatelow przez Woyskowych werbo-
 waniem gwałtownym czynionych, Kantony po Woiewodztwach Regimen-
 tom wyznaczamy, z tym zaś warunkiem: aby Woiewodztwa między sobą
 na pierwszym Seymiku uczyniły porządek, wyznaczyły Kommissarzy, y
 tym przepisały, kiedy, iakim kształtem, y z ktorey Wsi dawani być
 mają Kantonisci. Stanowimy, aby od 50 Gospodarza, ieden Kan-
 tonista był wybrany, trzymał miarę 6. calow, był młody do lat 30 y
 prosty. Gdy nastąpi dezercya lub śmierć Zolnierza, na ten czas Kom-
 mendant Regimentu doniesie wyznaczonemu Kommissarzowi Woiewodzkie-
 mu o liczbie potrzebnych Kantonistow, który podług uczynionego przez
 Woiewodztwo porządku, palet wyda do wsi, na którą kolej przypadnie
 wydać Kantonistę, y wybranych odeszle do Regimentu, Palety zaś o-
 blatować, Kommissarza będzie obowiązkiem, dla okazania zachowaney ro-
 wności pomiędzy Obywatelami. Jak naysurowiey zaś naczynamy ry-
 gor na Woyskowych, którzyby śmieli bądź dobrowolnie, bądź gwałto-
 wnie werbować po Wsiach lub Miasteczkach. Departament zaś Woyskowy
 podług wyznaczoney Regimentow lokacyi oznaczy Woiewodztwom Regi-
 menta, do ktorych odsyłać mają Kantonistow.

Zabrał głos JP. Janiszewski Poseł Lubelski:

„ Szcze-

„Szczęście Kraiowe z pokoiu wynikające bogacąc lud, wrokoſz
 „gó y w zbytki wprowadziwſzy, oſłabia umyſł, y leniwym czyni, do
 „przeglądania przyſzłości, ſzkodę y upadek przynofzący.

„Przeciwnie, nieſzczęście z tych miar pochodzące pobudza u-
 „myſły do ratunku, lecz te pod ciężarem ſłodkiej niby, w rzeczy
 „ſamej truiący, że bez zamiaru, ſwobody będąc; ledwie co na
 „weſtchnienie nad utratą zdobyć ſię mogą, wyzuć ſię z przyzwy-
 „czajenia nie mają zdolności.

„Wſzystko to na nas ſię ſpełniło, y pełni: Byliſmy w ſzczę-
 „ściu, y nie myſliliſmy, że nas upadek ſpotkać może. Zwi-
 „nienie Woyska Roku 1717. nie przerażało nikogo, ale raczy
 „ſprawowało ukontentowanie wzgardy godne, że ubliżyło wy-
 „datkow; a Gwarancya niby zabezpieczała Kraiu całość.

„Na tym fundamencie ſpokojnie polegając, zapomniano by-
 „ło o Dochodach publicznych; y ich zachowaniu, które przynay-
 „mniej w oſtatnim razie wſparłyby były; y owozem były ſta-
 „rania, aby ſię różnie rozchodziły, a natomiast Oyczyznę w
 „długi zaplatać; były wprawdzie zbierane oſobiſte majątki, ale
 „te co za korzyść nioſły, ieżeli nie przemoc iednego nad dru-
 „gim? z tey mnożyły ſię kłotnie, na nich czaſy trawione, przez
 „nie zginęła miłość wzajemna y konfidencya. Poſtronni widząc
 „zgnuſniałe ſerca, w partykularności mienia dobrego, y w prze-
 „myśle wygod zatopione, rozroznione y zniechęcone umyſły,
 „tym więcey o rozſzarpaniu myſlili, gotowali do tego ſpreżyny
 „w Kraiu naſzym, im więcey do tego z nas ſamych mieli ſpo-
 „koynoſci.

„Nie było nikogo z tych, którzy przyſięgą, *Quidquid nocivi
 „ſcivero, avertam*, Oycyźnie byli zaręczeni, aby przeſtrzegli Na-
 „rod o zbliżającym ſię upadku; y owozem prawie wſzyſcy by-
 „li, że Stan Rycerſki o zamachach niewiadomy, pod pretext-
 „tem publicznego Dobra, do rwania Seymikow, Seymow, ro-
 „żnemi ſpoſobami przywozili.

„Były rzeczy ſkierowane, za ſtaraniem Najjaſnieyſzego Pa-
 „na łaskawie Nam Panującego, na uſzczęſliwienie Oyczyzny na-
 „ſzey, ale y te z prywatney niechęci Poſtronnym odkryte; ſzła
 „daley złość za złością, aż do najwyżſzego ſtopnia.

„Przyſzli my przeto do nędzney utraty Kraiów znacznych,
 „z których Sąſiedzi umiejąc korzyſtać, przedtym względem Nas
 „nie rządnych mocni, dziś ſtraſznieyſi.

„W tym pozoſtałym Kraiu już zubożeni chcąc ſię ratować,
 „acz nierychło, do wſzystkich ſpoſobow podatkwania wzięliſmy
 „ſię; widzimy iednak, że do ſiły nie przychodzimy, y pod o-
 „kiem zoſtając, nie przydziemy; owozem zdaie mi ſię, gdy kru-
 „ſzców nie mamy, Soł nam zabrana, gdy te tylko kupując, da-
 „wne pieniądze z czaſem do ſzczętu wyidą, coż dopiero, gdy
 „ten wychod pieniędzy zagraniczne Towary, bez których o-
 „beyſć ſię nie możemy, Wina różnego gatunku, Stroie, para-

Dddd d

„ dy

„ dy zbytęczne przysiępiałę; a za Nasze produkta przychod, o-
 „ plęta Cła Wodnego, ledwie nie wšyſtek zabiera; pewnie ro-
 „ dzaę podatkowania uſtanowione zniżyć będziemy muſieli. Do
 „ tego ieſzćę, gdy z tych Podatkow Skarb złożony, na Penſye
 „ y Długi ſzaſować będziemy, iakaż nadzieia wzroſtu Woyska?

„ W takim rażie ſpodziewaię ſię miłoſci Oyczyzny w ſer-
 „ cu kaźdego, proſibym wšyſtkich zaſługi w Oyczyźnie maię-
 „ cych, aby ſobie tak, iaki My Szlachta, takżę *in publico* pracu-
 „ ię y tracę ſię, miłoſć Oyczyzny za nadgroę kładli. Proſi-
 „ bym wšyſtkich Miniſtrow, Generałow, Officyantow, aby przez
 „ pułmnieyſzą, iak dziś maię, więcey ſobie dobro Oyczyzny
 „ nad prywatny maiętek przekładaię, kontentowali ſię penſyę.
 „ Proſibym wšyſtkich Emfiteutowanych, aby Krolewiſzczyznę na
 „ Skarb publiczny, dla ukrzepienia ſił Oyczyzny, odſąpili. Pro-
 „ ſibym wšyſtkich pretenſye do Skarbu Rzeczypoſpolitey ma-
 „ ięcych, aby ie przez miłoſć Oyczyzny darowali; Ale to po-
 „ dobno darmo, nikt ſwego Dobra nie odſąpi, wšyſcy z Oyczy-
 „ zny, nie dla Oyczyzny żyć chcą; *quo plus ſunt potę, plus ſiti-*
 „ *untur aquę.*

„ Gdy więc w tym nie znayduię nadziei, proſić Cię będe
 „ Przeſwiętny Stanie Rycerſki! miłoſcią Publicznego Dobra, aby
 „ wšyſcy Emfiteutowani przychodząc do poſſeſſyi Krolewiſzczyzn
 „ po ſmierci uprzywileiowanego Poſſeſſora, po nayeſciſleyſzey
 „ Luſtracyi, iuż nie Kwartę, ale przez puł caley Intraty płacili
 „ do Skarbu.

„ Aby Loterya publiczna przez Kommiſſyę Skarbową trzy-
 „ mana była, a tak zagraniczni pięniędzy z Kraiu wywozić nie
 „ będe.

„ Aby Mieſzczanie po Mięſteczkach Krolewſkich gręnta ma-
 „ ięcy, ſzczegulnie rolniſtwem bawięcy ſię, a przeto do manu-
 „ faktur, końcem ktorych ſię fundowani, nie bioręcy ſię, Czyn-
 „ ſze z gręntow do Skarbu Rzeczypoſpolitey płacili.

„ Aby Kupcy od Zarobkow ſwoich procent placili, takżę y
 „ ci, co tylko Summy na Prowizyach maię, choć po Złotemu od
 „ Stę do tegoż Skarbu placili; a tak ich rownie, iak y tych co
 „ dobrę maię, ſprawiedliwoſć dotknie.

„ Tudzież aby Zagraniczni po Mięſtach, Mięſteczkach z Ko-
 „ medyi, Ekwilibryow, od widowiſk roźnych zwierząt znaczne
 „ pięniędze zbieraięcy, niemniey y ci, ktorzy z Zagranicy do
 „ nas przyſzedſzy, a nazbierawſzy pięniędzy w ſwōy Kray po-
 „ wracaię, ſłuſznię ſię Skarbowi opłacali. Takżę Monopoliſci Ta-
 „ baki, albo znieſieni zoſtali, albo nadzwyczajnym zarobkiem z
 „ Rzeczypoſpolitę dzielili ſię.

„ Zgoła aby wšyſcy Handlarze, Aptekarze, Doktorowie,
 „ iako rownie z nami z tey Oyczyzny żyięcy, tak rownie do
 „ podatkowania przykładali ſię.

„ Wzroſnie tym ſpoſobem Skarb, będzie funduſz na pomno-
 „ żenie Woyska.

A co

„ A co się tycze utraty w cudze Państwa pieniędzy na Ubior,
„ stanowiąc *Legem Sumptuariam*, stanowiąc Jey na Pleć niewieścią
„ nie zdaie mi się, bobyśmy sobie Męskiey płci uczynili krzy-
„ wdę. Zona wszakże władzy Męża Prawem Boskim poddana
„ została, y Świętkim; *Uxor sub potestate Mariti, nec velle, nec nol-*
„ *le potest.*

„ Sądziłbym na zabezpieczenie zbytkom, aby raczey każdy dro-
„ gie zagraniczne towary do stroiu y parady kupujący, po dwa-
„ naście od Sta Skarbowi Rzeczypospolitey płacił.

„ Na koniec, jeżeli my zbytkow widzialnie nam szkodli-
„ wych porzucić nie zechcemy, zbytki nas, gdy co dzień z ku-
„ pna samey Soli uboższemi stawać się będziemy, zapewne od-
„ stąpią; chęć będzie, ale gdy sposobu niedostarczy, zostanie *va-*
„ *na sine viribus ira.*

„ Gdy zaś oczywiste mamy dowody, iak mało mamy za na-
„ sze produktu przychodu pieniędzy, tak dalece, że już z cie-
„ żkością opłacać podatki, proszę Was, Stanie Prześwietny! na fun-
„ damencie Instrukcyi Wojewodztwa mego, aby Woyska po Wo-
„ jewodztwach y Ziemiach proporcjonalnie do Podatkowania ich
„ rozlokowane były, tam mieszkając, płacą swoją przez puł zbo-
„ żem, a przez puł pieniędzmi odbierały. „

Po odeszłym głosie JP. Lubelskiego, mówił JP. Marszałek: „
Przychodzi mi powtorzyć iż dnia dzisiejszego w przytomności
Najjaśniejszego Pana przy Hetmanach y Brygadyerach Obojga Na-
rodow Projekt ten Woyskowy za ich zgodzeniem się powszechnym zo-
stał poprawiony, tak iak był wyżej czytany; A zatym pytam się
WacPanow czyli jest zgoda na niego? ... Nie było zgody.

JP. Jeleński Poseł Mozyrski przymowił się za Pułkami Litt:
przedniey straży, iżby płaca ich ninieysza zbyt szczupła do ro-
wności płaty innych Korpusow podwyższona została.

JP. Prusimski Starosta Niezyczewicki Poseł Poznański miał
rzecz w tych wyrazach:

„ Mowić o woysku, Przewacny Stanie Rycerski! a mowić
„ wstrzymując polepszenie y powiększenie iego, jest iedno, co
„ byǳ nieprzyjacielem Oyczyzny y siebie samego, jest iedno, co
„ chcieć, aby Kray zawsze był bez obrony, y otwarty wszelkim
„ napaściom, jest nakoniec iedno, co chcieć, aby łupiestwu oddać
„ majątki nasze; bo wiemy dobrze iakich doznaliśmy skutkow
„ z bezsilności Narodu naszego, doświadczamy po dziś dzień bo-
„ iazni o całość Kraiu, znamy w iakim poważeniu w Euro-
„ pie Rzeczpospolita Polska, choć ieszcze w rozległościach zo-
„ stawała y zostawa Kraiu. Nie na innym ci to ułożeniu zasa-
„ dzone te niepomyślne skutki, tylko na szczupłych siłach Kraiu.
„ Nie byłbym więc Obywatelem dobrze myślącym, gdybym Pro-
„ iekt czytany o iakimkolwiek woyska powiększeniu miał wstrzy-
„ mywać y byǳ mu w ogólności przeciwnym. Przeciw iedne-
„ mu ia tylko punktowi w krotkości mowić przedsięwzięłem, y

Eeeee

„ 9

„ o odmianę jego dopomnieć się, bo poznawam, że nie ma celu po-
 „ mnożenia woyska, ale tylko dąży do powiększenia płacy Officye-
 „ rom Kawaleryi Narodowej. Znam ia to dokładnie, że Kawa-
 „ lerya Narodowa wielkich względów godna, bo na tey pierwiast-
 „ kowe sily, y naygruntownieysze Rzeczypospolita zakładała
 „ wsparcie, bo ta nayistotnieyszą pomocą była Rzeczypospolitey
 „ do rościagnienia fzerokich granic, bo ta nakoniec składa się z
 „ współbraci naszych. Acz przecie, Przechacny Stanie Rycerki!
 „ nie bierze mnie myśl podchlebna, mowię to, co czuję w sercu,
 „ do czego winny pociąga mnie obowiazek, bom na to wybrany,
 „ abym dobro powszechne nie osobiste starał się pomnożyć; mowię
 „ więc przeciw punktowi w Proiekcie Woyskowym wyrażone-
 „ mu, który zawiera w sobie: aby płacą Officyerow Kawaleryi
 „ Narodowej w Koronie, z płacą Kawaleryi Narodowej w Litwie,
 „ porownać, gdyż na to porownanie płacy przydać potrzeba z
 „ Skarbu Koronnego dwakroć kilkadziesiąt tysięcy Złotych Pol-
 „ skich. Coż za korzyść z tego Rzeczypospolita mieć będzie, że
 „ Officyerowie płatnieysi zostaną, a osoby w Pocztach y Gemej-
 „ nach pomnożone nie będą. Obroćmy te pieniądze na pomnożenie
 „ Pocztow, które wyznaczyć chcemy na poprawę płacy, bo z
 „ mieysca mego oświadczam się: że poty na Proiekt ten nie po-
 „ zwolę, poki zamiast poprawy płacy, poprawa po dwunastu po-
 „ cztow do kaźdey Chorągwi Narodowej nie nastąpi, y wyznacze-
 „ nie przyzwoitey płacy Towarzystwu na utrzymanie tychże.
 „ Będzie to z lepszym dla Narodu pożytkiem, gdy przydawszy
 „ cokolwiek do tey Summy, ktoraby próżno wyszła na poprawę
 „ płacy Officyerom, 1152. pocztow chorągwie Narodowe zmocnio-
 „ ne będą. Przechacny Stanie Rycerki! mówiąc przeciw Woysku,
 „ aby nie miało poprawy płacy, mowię razem za woyskiem, gdy
 „ się domagam, aby liczba jego powiększona była, mowię za Of-
 „ ficyerami Kawaleryi Narodowej, bo tych kilku słyszałem mowią-
 „ cych y tchnących dobrem Narodu, że mileyby od Rzeczypo-
 „ spolitey przyieli pomnożenie Pocztow do dwunastu osob w ka-
 „ żdey chorągwi, niżeli powiększenie płacy; znać że woysko to z
 „ Obywatelow dobrze życzących y dla honoru służbę czynią-
 „ cych złożone. Stawam więc na tym, że iako ustawa Roku 1778
 „ mieć chciała, aby remanentowe w Skarbie pieniądze obrocone
 „ były na pomnożenie pocztow y Gemeynow, tak ta aby swoy
 „ skutek dziś miała dopraszam się, y na podpisanie Proiektu wo-
 „ yskowego bez odmiany, o ktorey mowię, nie zgadzam się.

JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieński przełożywszy oczywistość
 starannych Krola Jmci około Dobra Narodu pieczołowitości w ło-
 żeniu nawet y teraz znacznych Summ z własnych dochodow na
 potrzeby Oyczyzny, przymawiał się za powiększeniem płacy Offi-
 cyerom Brygad Koronnych, oświadczając: iż iednego Narodu Wo-
 ysko, równą płacę przez sprawiedliwość mieć powinno, żądał oraz,
 aby kaźda Chorągiew Kawaleryi Narodowej 12. Gemeynami
 pomnożona została.

Donioff

Dónioſt JP. Marſzałek: iż na wniesienie JP. Jeleńſkiego Mozyrſkiego ieſt uczyniony dodatek w Punkcie Proiektu *ſub nro 1mo*, który punkt JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał zatym JP. Sekretarz punkt Proiektu naſtępujący :

1mo. Aby polepszać Stan Woyska Obojga Narodów, y one porównywać, Officyerowie Brygad Kawaleryi Narodowej w Koronie, równie iak Litewſkiego Woyska w Brygadach płatni byli. Woysko zaś Litewſkie, po dodaniu (nayprzód brakującej Korpuſom do Etatu 1776. Roku Summy, w innych Korpuſach, mianowicie w trzech Pułkach Przedniej Straży UU. Pułkownikow, Baranowſkiego, Romanowſkiego y Jeleńſkiego, nadto ſzczupłą płacę mających, w tychże Korpuſach, co do płacy Gemeynow, y Officyerow, z Woyskiem Koronnym porównane było ; a Stan Korpuſow tegoż Woyska Litewſkiego, ile tylko dochody z raczonych Superat Skarbu Litewſkiego dozwolą, do ſłużby iak nayszdolnieyszym był uczyniony. Każdey zaś Dywizyi w Woyskach Obojga Narodów, po jednym Adiutancie z płacą dla każdego po Zł: 1800. poſtawiamy. Ze zaś w teraźniejszey Racie Septembrowey brakować może Summy w Skarbie Litewſkim do opłacenia wſzystkich wydatkow; więc ażeby Woysku nic nie zalegało, y do dalszego czasu zawieſzonym nie było, waruimy.

Po przeczytaniu, pytał ſię JP. Marſzałek o zgodę na cały Proiekt.

A gdy niektorzy ieſzcze nie zezwalałi na podpisanie onego, na ten czas inni odzywali ſię: iż podług Prawa, kiedy iednomysłney zgody nie maſz, *turnus* iſć powinien.

Z powodu tego oſtatniego wniesienia, JP. Marſzałek rzekł: „Wiedziałem ia o tym Prawie, które ieſt wzmiankowane; ale życzeniem moim było, aby ſię taż iednomysłnością Proiekt Woyskowy zakończył, która mnie w dniu wczorayſzym budowała. Poſtrzegam atoli teraz, iż acz wieczorną porą, przyſtąpić przyidzie *ad turnum*.

Po takowym JP. Marſzałka oświadczeniu, dały ſię ſłyſzeć *interlocutorie* głoſy, że być nie może *turnus*, gdyż Prawo 1778. chce, aby Gemeynów powiekszyć liczbę, a że tu ieſt Officyerow pomnożenie y ich płacy ulepszenie, przeto całe inna materya, y nie mogąca tym ſpoſobem podciągać ſię pod tęż Konſtytucyą, a będąc *unanimitatis*, *turnus* w niey być nie może.

Tu gdy na ſporach y partykularnych umowach czas upływał, JP. Marſzałek rzekł: „Gdy widzę zachodzące trudności w ułatwieniu tego Proiektu Woyskowego, zdaniem moim ieſt zoſtawić go ieſzcze *in deliberatione* do iutra, a dziś niech idą inne Proiekta od Nayiaſniejszego Pana podane, iuż od dni kilku w deliberacyi będące.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt pod tytułem: *Szpitałe w Koronie y W. X. Litt: iak ieſt w Seſsyi 25. fol: 318.*

JP. Ankwicz Poſeł Krakowſki podał dodatek do tego Proiektu, y czytania onego dopraſzał ſię.

Przeczytałſzy go JP. Marſzałek z JP. Deputowanymi do Kon-

Eeeee 2

ſtytu-

stytucyi, oświadczył: iż z przyczyny, że całe inną zawiera w sobie materją nie może być przydatkiem, ale raczey oddzielnym Projektem. Pytał się zatym trzykrotnie, czyli jest zgoda na Projekt o Szpitalach powyżey czytany? . . . Powszechna zaśła zgoda.

Po podpisaniu, wielu JP. Posłom domawiało się o czytanie Projektów przez siebie u Łaski złożonych.

Oświadczył JP. Marszałek: iż będą czytane dalsze Projekta od Najjaśniejszego Pana podane już z deliberacyi wychodzące.

Czytał JP. Sekretarz Projekt pod tytułem: *Szkoła Rycerska*, iak jest w Sefsyi 26. fol: 345.

JPP. Braclawscy odezwali się: iż nie masz zgody na ten Projekt, a to dla tego, że z Synów Obywatelów Woiewództwa Braclawskiego żaden w tey Szkole nie mieścił się.

Ządało tedy wielu dołożenia warunku względem umieszczania w teyże Rycerskiej Szkole rowney Kadetów liczby z kaźdey Prowincyi z Szlachty rodowitey Polskiej, tudzież względem wymienienia czasu, iak długo Młodź bawic ma w tey Szkole?

Dodano zatym żądany warunek, y JP. Sekretarz Seymowy czytał go, iak następuje:

A ponieważ Konstytucyą 1778. Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu obwarowano jest, aby trzecia część Kadetów z W. X. Litt: była umieszczona; więc rowna z Prowincyi Wielkopolskiej y Małopolskiej umieszczać się ma Kadetów liczba z Szlachty Rodowitey Polskiej. Ci zaś, którzy przychodzą do Korpusu Kadetów w Roku osmym, dłużej bawic nie mają, iak lat dziewięć, a którzy przychodzą w Roku dwunastym, więcej bawic nie mają iak lat sześć.

Po przeczytaniu, domawiano się iefzcze, iżby było dołożono: że w tey Szkole mieścić się tylko mają Kadeci z Szlachty Polskiej starożytney y Katolików.

Uczyniono y żadaną poprawę, którą JP. Sekretarz przeczytał.

Zabrał głos JP. Darowski Poseł Krakowski, wktórym oświadczył: iż Xże Czartoryski Generał Ziem Podolskich nowy dowód usług swoich Oyczyźnie okazał, kiedy z uszczerbkiem majątku swego bez żadney zapłaty jest Kommendantem tey to Rycerskiej Szkoły; wnosił zatym, że ma nadzieję: iż y inni Kommendanci za iego poydą przykładem, y bez Pensyi Kraiowi służyć będą.

Z powodu dopiero odeszłego głosu JP. Krakowskiego mówił JP. Marszałek: iż Xże Jmć Czartoryski Generał Ziem Podolskich oświadcza: że tylko części zaległości swoich dla Dobra powszechnego ustępuje; zaś JP. Moszyński Vice-Kommendant liczy sobie należących 270,000. Złotych, które na tęż Szkołę włożył, a nie z nich nie odebrał.

Odezwał się JP. Moszczeński Poseł Czerński: iż winna jest wdzięczność Xciu Jmci Generałowi Ziem Podolskich, którą umieścić w Prawo należy.

Zabrał głos JP. Dręnowski Poseł Łomżyński w tey treści: iż

co tylko jest dobrym w Narodzie, co tylko w obręby należnego porządku wprowadzone, co mu istotną czyni okazłość, to wszystko z starań Krola o Dobro Narodu mamy. Krol ustanowił Szkołę Rycerską, gdzie młodź Szlachetna bierze ćwiczenia, Krol ustanowił Kommissyą Edukacyjną, aby się młodź Obywatelska doskonaliła; Jemu serca wywnętrzać, Jemu wdzięczność mieć niekończoną Narod jest obowiązany. Ten starunkow o Dobro Kraiu Krola Jmci przykład, każe nam na każdą materiją pilne mieć baczenie y onę należycie rostrząsać. Przychodzi przed Nas z porządku Projektow Szkoła Rycerska. Zastanow się uwagą, Stanie Rycerski! iż w niey trzeba y na Rycerskie czyny y na Cywilne potrzeby młodz edukować. Wiemy o tym dobrze, iż 300,000. Zł: Rzeczpospolita na nią łoży, ale nie wiemy o iey stanie i expensach. Niech nam będzie podany Etat iey Sztabu y Subalternow. Xże Jmć Generał Ziem Podolskich załugując jedynie na sławę, darował zaległą sobie Pensyą; rozumiem, iż Vice-Kommandant y inni Kommandanci póydą za iego przykładem, będą się kontentować sławą, a przez to czterdziestu Kadetow więcey iak teraz edukować się będzie. Nakoniec żądaniem moim jest, iżby w tey Szkole Rycerskiej Synowie dawney tylko Szlachty edukowali się, żeby Tabella Etatu y Expensow na każdym Seymie Stanom była podawana, y ażeby Vice-Kommandanci tak wielkich Pensyi, iakieśmy słyszeli, nie brali. Co jeżeli w Projekcie dołożonym nie będzie, oświadczam się, iż na niego nie pozwolę.

Mowił JP. Marszałek: „ Ponieważ y na ten Projekt nie masz jednomyślności; więc niech z Woyskowym razem idzie iefzcze do deliberacyi. „

JP. Sokolnicki Posel Gnieźnieński w zabranym głosie oświadczając wdzięczność Xięciu Jmci Generałowi, do wzajemney JP. Moszyńskiego Vice-Kommandanta zachęcał uczynności y nie żądania powrocenia długu swego na Korpus Kadetow łożonego.

Doniósł JP. Marszałek: iż Projekt o Szpitalach powyżey ugodzony, Krol Jmć y Senat *unanimiter* przyjęli; dał oraz głos JP. Sekretarzowi Seymowemu, do czytania Projektu od JP. Ankwicza Posła Krakowskiego, względem Szpitalu w Krakowie S. Barbary, podanego, który Projekt czytał JP. Sekretarz w następującej osnowie:

SZPITAL SWIĘTEY BARBARY w KRAKOWIE.

Na potrzeby Szpitala S. Barbary w Krakowie od Kommissyi Edukacyney dla Szkoły Cyrulickiej y Lekarskiej założonego, pozwalamy, aby Dobra za 500000. Zł: Pol: kupione były; iako też Siostry Miłosierne w Krakowie będące z całym ich funduszem do tegoż Szpitala mocą niniejszey Konstytucyi przenosimy. A że na placu przed Szpitalem S. Barbary znajdują się Iatki Rzeźnicze, które swoim fetorem zarazę otaczającego powietrza czynią; przeto Plac, na którym stoją, do Wielkorządow Naszych należący, Szpitalowi nadając, pozwalamy y mieć chcemy, aby Miasto też Iatki na inne przeniosło miejsce. A iako ten Szpital od Kommissyi Edukacyney jest fundowany, tak go pod teyże dozór y rząd zupełnie oddajemy.

F f f f f

Oświad-

Oświadczył JP. Marszałek: iż JP. Sekretarz Seymowy przystąpi znowu do czytania Projektów od Najjaśniejszego Pana podanych z deliberacyi wychodzących.

Czytał zatym JP. Sekretarz Projekt pod tytułem: *Ubezpieczenie Fabryk Kraiowych*, iak iest w Sessyi 25. fol: 319. Na który gdy nie było zgody, rzekł JP. Marszałek: iż zostawia go ieszcze w deliberacyi.

Czytał *tandem* JP. Sekretarz dwa Projekta: ieden pod tytułem: „*Wydatki Skarbu Koronnego* „ iak iest w Sessyi 25. fol. 314. drugi sub tit: „*Objaśnienie Prawa Wexlowego* „ (vide w Sessyi 26. fol. 342.).... Nie było y na tych Projektów przyjęcie iednomysłności.

Zabrał głos JP. Cieciszowski Posel Infantki:

„ Jesteś Przewacny Stanie Rycerski aż nad to przeświadczo-
 „ nym, iż z ustawy Wexlow przez Prawo Seymu w Roku 1775
 „ skończonego, wiele Osob do ostatka z majątku ogolonych; Kłay
 „ z pieniędzy przez wnieście tychże Wexlow w ręce zagranicznych
 „ wyzuty. Od wprowadzenia bowiem onych, widziemy fatalną
 „ Epokę oszustwa, y że wyrazić przymuszony iestem, ostatniego
 „ łupieństwa. Ustawa Prawa tego, tak była ładnie w pierwiastkach
 „ swoich upiękrzona, iż się zdawała Obywatelom być naype-
 „ wniejszą twierdzą zapewniającą wierzyciela; obrociła się *tandem*
 „ w Monopolium oszukania. Siłaż to Wexlow słyszeć się daie,
 „ iż są od takich dane Osob, które nic nie mając, snadno oneż pod-
 „ pisują na znaczny Summy, a tyle mają swego idealnego wa-
 „ loru, iż szacunku papieru stęplowanego nie są warte. Ci kto-
 „ rzy nieprzyzwoitym zarobkiem bawią się, na potrzebnego, lub
 „ nieumiarkowanego, albo niewiadomego trafiwszy, dają one, ma-
 „ ło co do nich przydawszy gotowych pieniędzy, a biorą od
 „ tych Wexle pewne, umiając w myśl wrazić niezawodność da-
 „ nych w walorze. Nie iestem z liczby szukających nienależy-
 „ tych zysków, ani w przypadku oszukaniu podlegającym; mo-
 „ wię za temi, którzy są biednym przykładem strzeżenia się o-
 „ szustwa.

☉ Jest moją prozbą, ażeby sprawy takowe, gdy do sądenia
 „ przypadną, waluta Wexlow rozeznana była, y tylko co w go-
 „ towiznie pożyczonym, to z prowizyą aby nakazane do zapła-
 „ cenia zostało. Wszak nie czyni się krzywda żadna, gdy ten, kto-
 „ ry drugiego chciał oszukać, sam swoje oszustwo, iako swą wła-
 „ sność będzie miał przywroconą. Odtąd zaś co do Szlachty
 „ samych, Prawo podnieść, y uchylić upraszam; & *eo nomine* Pro-
 „ iekt do Łaski oddaie. Uzna Prześwietny Stan Rycerski, iż
 „ tym sposobem odeymie się Lichwiarzom droga następna do
 „ oszukiwania. Jest to rodzaj Ludzi w Kraiu nieużyteczny, w
 „ społeczności obmierzły.

Za danym sobie głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy po-
 dany od tegoż JP. Cieciszowskiego Infantkiego Projekt następujący:

Uspo.

Uspokajając liczne skargi Obywatelów, z przyczyny oszukania w Wexlowych czynnościach y lichwy, nam przełożone, a oraz ocalając wiarę pospolitą, Wexle wszystkie stosownie do Praw poprzedzających wydane, podług przepisu tychże Praw sądzone mieć chcemy. Wexle zaś przez Szlachtę wystawione, którym czas do optacenia po terażniejszym Prawie przypadać będzie (nie tykając Kupieckich y innego stanu ludzi) rozeznaniu Sądowemu co do waluty zostawujemy, y aby Szlachcie tąż walutą, iaką od otrzymującego takowy Wexel odebrał, z prowizyą Prawem postanowioną od gotowej tylko Summy rachować się mianą oneż optać, stanowimy; tóż samo rozumieć się ma co do rozeznania waluty Wexlow przez wydającego oneż Szlachcica urzędownie przed niniejszym Prawem zaskarżonych, iako też y tych, które Szlachcie za Rewersem wydał. Odtąd zaś nikt od Szlachcica otrzymywać Wexlu nie powinien, a to pod karą Tyśiąca Grzywien na prezentującego onże bez odpuszczenia wskazać mianą, y nieważnością tak Wexlu, iako też y wszelkiey z niego rościć mogącey pretenzji. Szlachcicowi iednak od Kupców Wexle brać wolno będzie. Co zaś do Wexlow Kupieckich y innego nie Szlacheckiego stanu ludzi, Prawa dawniejsze o tym stanowione nienaruszone zostawiamy.

Donioś JP. Marszałek: iż w tey materji, która idzie pod decyzją ieszcze iest Projekt podany od JP. Stadnickiego Pośa Wieluńskiego, który JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy, iak następuje:

WARUNEK DLA WIERZYTELÓW.

Zapobiegając wszystkim podejściom zdradzieckim, które szpetnym są postępkim, przeciwko cnocie dobrej wiary Obywatela, gdy się wielu takowych zdarza, że iedni pōzaciągawszy rzetelnych długów (choć ma-
iątki ich własne bywają ieszcze dostatecznymi na uspokojenie onych) biorą sposob przed siebie podnosić Potioritatem, drudzy zaś szczerze majątek swój własny długami pozaciąganiem iawnie przewyższywszy, ku przymuszeniu Wierzycielów swoich do postradania znacznego z sprawiedliwie pożyczonych Summ, umysł swój nateżają, y żadna ich o takowy występki nie wzdryga boiaźń, owszem podniosłszy potioritatem, Proceś rozpoczęty nigdy nieskończony mieć pragną, y przyposobiwszy sobie którego z Kredytorów na wycieńczenie drugich Kredytorów do iednej substancyi dążących, to żądaniami Limitami, to Dylacyami, to zakładaniami Appellacyami w naydluższe czasy zwłoczą, a w przeciągu czasu tego, ciż Debitorowie Substancyi owej ruchomey y nieruchomey Prowenta biorą y używają; więc aby się takowe na dalszy czas nie działały absurda, mieć chcemy, y postanowiamy; aby ktokolwiek potioritatem podnieść oświadczy się, takowy nayprzód ad instantiam Kredytorów, za wniesioną illacyą do Sądu Ziemskiego albo Grodzkiego, lub gdzie się toczyć Sprawa będzie przy okazaniu dowodnym, iż sam podnosi Potioritatem debitor aby areztowanym być, a to za przydaną do tego pomocą Woufkową; a ruchomą jego Substancyą ad mañam Substantiæ immobilis była przyłączoną;

Ffffff 2

gdyby

gdyby zaś przy konkursie, ktorem spadł z Kredytorów, więc dłużnik wysiedzeniem arefztu, według zwyczajów zagranicznych, ma się swoim Kredytorom wypłacić.

Zabrał głos JP. Marszałek w te słowa:

„ To, co do ciebie, Przekacny Stanie Rycerki! mowić za-
„ czynam, ani wątpić nie mogę, iżbys tego czułym y pełnym nie-
„ przyiał sercem.

„ Juz to na każdym Seymie widzi Narod iakie ustawiczo-
„ ścią Dobrodzieystwa od J. Krolewskiej Mości Pana Naszego
„ Miłościwego zwykł odbierać; ponowiona y na terazniejszy
„ ta dobroczynna dobrego y łaskawego Króla dla Kraiu ofiara
„ (gdy z własnego Skarbu Siedmkroć Sto Tyficy wyłożonych
„ na potrzeby Woyskowe ochoczym darował sercem) czyż nie
„ ciągnie za sobą temu Panu winney od Narodu wdzięczności?
„ ktoż tego przyznać nie powinien? zdaie mi się, iż mowiąc za
„ Królem do Ciebie, Przekacny Narodzie! iuz znajduję w przeświad-
„ czeniu własnym, odpowiedź dla siebie: iż nic nie masz Stanie
„ Rycerki! czegobys dobremu y łaskawemu Królowi mógł od-
„ mowić. W tym to zaufaniu przez moje usta niosę do Ciebie, Prze-
„ kacny Stanie Rycerki! żądanie Króla; abyś dla Osob dwudzie-
„ stu, wielkością Krwi Domow Zagranicznych zaszczyconych, In-
„ dygenaty wydać iednomyślnie zezwolił.

„ Day więc Narodzie dowod.wiernego ku Monarsze przywią-
„ zania powszechnym okrzyknieniem: a dla mnie będzie to nay-
„ żywżym ukontentowaniem donieść to J. Krolewskiej Mci Panu
„ Naszemu Miłościwemu, iż Narod zawsze Królom wierny pała
„ y ku Niemu miłością. „

Gdy miał sobie dany od Łaski głos, JP. Sekretarz Seymowy do czytania Proiektu względem Indygenatów.

JP. Suchodolski Posel Chełmski tamując na mocy instrukcyi czytanie tego Proiektu oświadczył: iż do żadney materyi przy-
stąpić nie dozwoli, poki Woyskowa y Wexlowa nie będzie uła-
twiona.

JP. Mokronoski Posel Czercki odezwał się w tych wyrazach:
„ Jż dobre y łaskawe Krola Naszego są nam wiadome chęci; po-
zwolić przeto na czytanie wzmiankowanego względem Indyge-
natów Proiektu możemy, gdyż Nayiaśnieyszy Pan godne zapewne
Osoby współ-Obywatelstwem naszym zaszczycić żada. „

Na naleganie zatym wielu JPP. Posłow czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt następujący:

INDYGENATT.

*Jako Prawem 1775. pod tytułem „ Ostrzeżenie względem Indy-
genatu y Nobilitacyi „ uznaliśmy użyteczność publiczną w dozwoleniu
Cudzoziemcom majątnym wnoszenia do Ojczyzny naszej Fortun swoich;
tak y dzisiaj skłaniamy się chętnie do prośb Nam czynionych od różnych
Xiążąt y dystryngwowanych zagranicznych Osob, dozwalaiać im Obywa-
telstwa*

telstwa Polskiego przez konferowanie im pod warunkami w Prawie 1775-
wyrażonemi, Indygenatu: a mianowicie U. Xciu de Ligne, Xciu de
Nassau, Xciu Bielewskiego, U. Baronowi de Góerne, UU. Graffom
d'Attems, de Harchs, de Brigido, de Schal, U. de Guinigi, U. Rzew-
skiemu Generalowi, y Daringowi Pułkownikowi, U. Baronowi Mikulicz-
owi, U. Graffowi de Monet, y Pułkownikowi naszemu de Grammlieh.

JP. Suchodolski Poseł Chelmski oświadczając: iż to jest cha-
rakter Posła, że gdy stanie przy Instrukcyi, tamować może wszyst-
ko, upraszał o przeczytanie do załatwienia materji Wexlowey.

Mówił JP. Marszałek: „ Proszę Wac-Panów uwiadomić mnie,
który z czytanych w materji Wexlowey Projektów chcecie mieć
decydowanym? „

JP. Mokronoski Poseł Czerński zabrawszy głos wyraził: iż zda-
niem jego jest, aby z przeczytanych przeciwko Wexlom Proie-
któw jeden był ułożony, y jutro za najpierwszą czynność poda-
ny; A że już było po osmej godzinie z wieczora, dopraszał się
zatem o solwowanie Sessyi.

Odpowiedział JP. Marszałek: iż dogadzając woli y żąda-
niu Prześwietnego Stanu Rycerskiego, solwuje Sessyą na jutro na
godzinę 10. zrana.

Dnia tegoż

S E S S Y A

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przyściem KRÓLA Jmci do Senatu, JP. Marszałek Nadwor-
ny Litt: dał głos JP. Sekretarzowi W. Litt: do czytania nade-
сланego z Izby Poselskiej Projektu, pod tytułem: *Szpital w Ko-
ronie y w W. X. Litt:* Po ktorego przeczytaniu, gdy Xiążę Marsha-
łek W. Koron: oświadczył zaślą na niego Izby Poselskiej jedno-
myślność, został y od Senatu *unanimitate* przyjęty. Podpisali go
zatem JPP. Deputowani do Konstytucyi.

Po podpisaniu tego Projektu, oczekiwał Król Jmć z Senatem
przez czas blisko dwóchgodzinny, czy co w Izbie Poselskiej nie
zostanie ułatwionego; lecz gdy nic nie nadessano, Sessya nazajutrz
solwowana została.

S E S S Y A XXIX.

DNIA 3. MIESIĄCA LISTOPADA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zagajając Sessyą mówił JP. Marszałek:

„ Aby powolna y rozmyślna uwaga iakichkolwiek ułożeń pu-
bliczność tykających uprzedzać nie miała; y roztropna w Prawo-
dawstwie ostrożność radzi, y konieczne Prawa nakazują ustawy.

Ggggg

Gdy

„Gdy atoli czas Seymowaniu upływa, a potrzeby krajowe w li-
cznych Proiektach względnego oczekują zaradzenia; niosę nay-
gorętszą prozbę, abyśmy momenta tym szacownieyszą, im krot-
sze oszczędzając, y wolnemu Seymowi chwałę, y Oyczyźnie
przyspieszali użytek.

„A ponieważ w dniu wczorayszym staneliśmy na Proieckie
Woytkowym nie udecydowawszy onego, więc *in ordine* zakon-
czenia przeczyta go JP. Sekretarz.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt pod tytułem: *Woytko*,
tak, iak był na wczorayszej Sessyi czytany y poprawiony.

Po przeczytaniu, licznie o głosy dopraszano się. Lecz JP. Mar-
szałek oświadczył: iż chętnieby się przychylił do żądań Prześwie-
tnego Stanu Rycerskiego, gdyby sam czas krotki (ktorego już tyl-
ko dni dwa do Obrad zostało) nie tamował głosów. Radził zatem,
ażeby Proiekt czytany, albo *unanimitate*, albo *per turnum*, bez wy-
cieńczenia czasu głosami, był decydowany.

JP. Kuczyński Poseł Podolski żądał, ażeby mu był dany głos,
oświadczać, iż w nim dowiedzie, że w przeczytanym Proieckie
jest materya *Statūs*.

Mówił JP. Marszałek: „Ponieważ słyseć się daia głosy, że
w Proieckie dopiero czytany znajduje się materya *Statūs*; więc
pozwoli Prześwietny Stan Rycerski, ażeby Prawo Roku 1778,
chcące mieć materyą woytkową *pluralitate votorum* decydowaną by-
ło przeczytane.

Na to rzekł JP. Kuczyński Poseł Podlaski: iż jeżeli mu głos
będzie pozwolony, to z tego samego Prawa wyprobuje materyą
Statūs w tymże Proieckie.

JP. Mioduski Poseł Dobrzyński żądał przystąpienia *ad turnum*.

Xże Poniński Poseł Braclawski domawiał się, aby iego Proiekt
względem Woytki był przeczytany y szedł do decyzji.

A JP. Sekretarz Seymowy czytał Prawo 1778. pod tytułem:
Warunek Woytki Obojga Narodow.

JP. Lasocki Poseł Sochaczewski *interlocutoriè* mówił: „Wyra-
ziłem w głosie moim, że Prawo chce, abyśmy od materyi zostawio-
ney na przeszłym Seymie, naypierwey zaczęli decydować, a że
Woytko, naypierwszą jest; więc ją uskutecznić należy. Przystępu-
jąc zaś teraz do niey, gdy się spory rodzą; proszę o *turnum*.

Rzekł JP. Marszałek: iż czyniąc zadość żądaniu JPP. Posłów
proszących o *turnum*, JP. Sekretarz przeczyta do niego Propozy-
cyą.

JP. Kuczyński Poseł Podlaski prosił o głos chcąc probować w
czytanym o Woytku Proieckie *materiam Statūs*.

Przymówił się JP. Szydłowski Poseł Warszawski: iżby temu,
kto *turnum* zaprzecza, był dozwolony głos do usprawiedliwienia się.

Lecz gdy wielu innych JPP. Posłów o wydanie propozycji *ad
turnum* domawiało się, JP. Marszałek dał głos JP. Sekretarzowi
Seymowemu do iey czytania. Ale Xże Poniński Braclawski y Ku-
czyński Podlaski Posłowie tamowali czytanie.

Ode-

Odezwał się JP. Daszkiewicz Posel Grodzieński: iż gdy *in turnum* każdemu wolno jest mówić; więc Jchmć zaprzeczający będą się mogli w nim wyexplikować.

Lecz JPP. Xże Poninśki Braclawski, Kuczyński Podlaski Posłowie obstać, aby im był dany głos, nie pozwalali czytania propozycji *ad turnum*.

JP. Boleż Posel Poznański wniosł: iż gdy Prawo wolnemu Posłowi mieć głos w każdym czasie pozwala, zatym żądającym y teraz onego, zabroniony być nie powinien.

Za danym sobie głosem mówił Xże Poninśki Posel Braclawski: iż z naytkliwzym ferca żalem przypomina Prześwietnemu Stanowi Rycerkiemu, że o kardynałnych zapomniął prawach, gdy bronił mieć głos wolny Posłowi. Upraszał więc, aby podobnego na potym strzegł się bezprawia. Zwracając się zaś do Projektu Woyskowego; uformowanie dwóch Batalionow w Kamieńcu Podolskim koniecznie być potrzebne mienil; o aukcyę Kawaleryi Narodowey po dwóch pocztow w Chorągwi, o kopanie kruszcow, o utrzymywanie Ludwisarni y fabryki broni ręczney domowiwszy się, prosił, aby tego Projekt był czytany y do decyzji poszedł.

JP. Miodulski Posel Dobrzyński na czytanie tego Projektu nie pozwalał dopraszając się o załatwienie czytanego powyżey Woyskowego Projektu.

JP. Walewski Podkomorzy y Posel Krakowski, wyraził: „Iż Projekt do Łaski podany od Xcia Posła Braclawskiego nie może iść *ad turnum*, albowiem ten powinien iść *ad turnum*, który był wprzod czytany, gdyż y sam Stan Rycerki żądał, aby on szedł *ad turnum*. Lubo zaś niektorzy wniesli, iż w nim jest materya *Statūs*, gdyby ją atoli do wszystkich Projektow nakrecać ohciano; proźnoby nas Woiewodztwa y Ziemie za Posłow wybierały, gdyż nichyśmy nie mogli dla Oyczyzny y Braci naszych korzystnego zrobić; proźę przeto, aby ten Projekt poprawiony y od Nayiasnieyszego Pana przeyrzany, szedł *ad turnum*. „

JP. Kuczyński Podlaski zabrawszy głos, mówił: iż Konstytucya 1778. odkładając w recess Woyskową materyą, z strony Gemeynow pomnożenia, y potrzeb Woyskowych opatrzenia, kazała *per pluralitatem* decydować. Tu zaś nie idzie o pomnożenie całego woyska w Gemeynow, lecz o powiększenie płacy Officyerom, co jest materyą *Statūs*. Explikował daley prawo, iż opatrzenie potrzeb woyska, znaczy opatrzenie go w broń, lederwerki y inne Woienne sprzęty; powiększenie liczby w chorągwiach powinno być wyraźnie położone: *in Gemeynach liczbie*; albowiem w Doboszew, Trembaczow y Felczerow pomnożenie uysćby mogło za powiększenie liczby. Daley mówił: iż umieliśmy pochwalić Kommissyą Skarbową Koronną z oszczędności, nie wynaydujemyż nad potrzebę expensow, pomnożmy Woysko w Gemeynow, lecz Officyalistom nie powiększamy płacy, gdyż to jest materya *Statūs*. Kończąc głos, oświadczył: iż na pomnożenie Gemeynow pozwala, lecz na pomnożenie płacy z Prawa pozwolić nie może.

Ggggg 2

JP.

JP. Mioduski Pofel Dobrzyński z powodu rozności zdań na Projekt Woyskowy o *turnum* prosił.

JP. Nakwański Wyszogrodzki w głosie zabranym przełożywszy krotkość czasu, a licznosc potrzeb zaradzenia wymagających, oświadczył: iż o Woysku mowienia materya jest naycelniejsza, gdyby go iak naybardziej pomnożyć, ponieważ 30000. Woyska nic nie znaczy, ani granic nie obroni, ani też nieprzyiaciela nie odeprze. Oświecony Obywatel powinien na samą przyszłość patrzeć, a środka do zaradzenia wynajdującego się nie opuszczać. Na coż zaradzenie czasowi zostawować, radzić raczey teraz należy, aby pomnożyć można choć do 50000. woysko. Nakoniec do głosu JP. Chełmskiego Suchodolkiego referował się.

Mówił JP. Marszałek: iż słyszane były głosy, że wyznaczenie pensyi Officyerom jest materyą *Statús*; przeto co się nie podoba Stanowi Rycerskiemu, z Projektu jest wymazane, który JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał go JP. Sekretarz iak następuje:

WOYSKO.

Jako na Seymie Roku 1766. z gorliwej chęci powiększenia sił Kraiowych, na ulepszenie Fortecy Kamienieckiej, tudzież Arsenalu Warszawskiego, y erygowanie Ludwisarni, summy z własnych Naszych dochodów wyłożone, Stanom Rzeczypospolitey darowaliśmy; tak dając dalsze dowody teyże chęci Naszey, to wszystko, co w następnych latach aż do Roku y Seymu terażniejszego Skarb Nasz na ulepszenie stanu Fortecy Kamieńca, Arsenalu Warszawskiego, y Ludwisarnią expensował, a to przez Delegowanych, za Zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej z Departamentu Woyskowego, lustrowane było, y do Kwoty Złt: 701.491. gr: 11½ wynosić okazało się; tymże Stanom Rzeczypospolitey ojiaruujemy, y powroconia tychże wydatków Naszych odstępujemy. Gdy zaś z mocy Konstytucyi 1778. Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno Superaty przez Skarb Koronny okazane, nie tylko na polepszenie Stanu Woyska aktualnego rozrządziliśmy, ale oraz przez erygowanie dwoset Gemeynow w Garnizonie Fortecy Kamieńca, Stan onego powiększyliśmy; przeto z rzeczonych Superat w Skarbach Obojga Narodów okazał się mających, dalsze Stanu aktualnego tegoż Woyska polepszenie y powiększenie czyniąc; nayprzod: z terażniejszey Superaty Skarbu Koronnego do 800,000. Złt: wynoszącey, in spatio dwoch lat do przyszłego Seymu, każdą Chorągiew Pancerną po cztery głowy, a Garnizon Kamieniecki do dwoset Gemeynow w Radzie in pleno powiększamy, zachowując na przyszły czas, gdy się do powiększenia dalszego Woyska w Skarbach Obojga Narodów po opatrzeniu wszelkich potrzeb, okaże sposobność, pierwszeństwo kolei dla Kawalerii Narodowej. Resztującą zaś kwotę, iaka się okazuje z terażniejszey Superaty, na dalsze polepszenie Stanu Woyska, podług Rezolucyi Radney de die 14. Januarii 1780. Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno czynić będziemy, oraz Expensa potoczne Woyskowe w Departamencie

mencie Woyskowym wyznaczeniem naywięcej Summy 30,000. Złt. Pol: u-
miarkuiemy; chcąc mieć: 1mo. Aby polepszać Stan Woyska Obojga
Narodow, y one porównyując, Officyerowie Brygad Kawalerji Narodo-
wey w Koronie, równie iak Litewskiego, Woyska, w Brygadach płatni
byli. Woysko zaś Litewskie po dodaniu nayprzod brakuiącej Korpusom do
Etatu 1776 Roku summy, w innych Korpusach, mianowicie w trzech Pulkach
przedniej straży, to jest naszym y dwóch Bula w W. X. Lit: nadto szczupłą Płacę
maiących, w tychże Korpusach, co do Placy Gemeynow y Officyerow, z Woyskiem
Koronnym porównane było, a Stan Korpusow tegoż Woyska Litewskiego,
ile tylko dochody z rzeczonych Superat Skarbu Litewskiego dozwolą, do stu-
żby iako nayszatniejszy być uczyniony. Ze zaś w terażniejszej Racie Se-
ptembrowej brakować może Summy w Skarbie Lit: do opłacenia wszystkich
wydatkow; Więc ażeby Woysku nie nie zalegało y do dalszego czasu
zawieszonym nie było, waruiemy. 2do. Aby zaś zastużeni y tracący zdol-
ność do służby przez pracę Woyskowe y przypadki, bez nadgrody y
sposobu do życia nie zostali; do Kassy Inwalidow Summę 50,000 Złt:
ze Skarbu Obojga Narodow przyczynić postanawiamy, która to Kassa
iako dla Woysk Obojga Narodow formuje się, y 100,000 Złt: wyno-
sić będzie; tak w trzeciej części w summie Złt: 33,333 gr: 10. ze Skarbu
Litewskiego, za okazaniem Superaty, składać się powinna. 3tio. Na u-
trzymanie dalsze Ludwisarni Warszawskiej, dotąd kosztem Naszym utrzy-
mywanej, summę 30,000 Złt., a zaś na fabrykę Broni ręcznej dla Woy-
ska Koronnego, drugą takż summę 30,000 Złt: ze Skarbu Koron-
nego tym czasem wyznaczamy. 4to. Chcąc mieć Stan polepszony tych-
że Brygad Kawalerji Narodowej, pieniądze, iakić mieć będą z Wakan-
tow, Departament Woyskowy szczegulnie na potrzeby tychże Bry-
gad affygnować ma. Co wszystko My Krol z Departamentem Woysko-
wym w Radzie in pleno z iak naylepszym Woysk Obojga Narodow
dobrem uskutecznić, y na przyszłym Seymie Rzeczypospolitey okazać ma-
my.

JP. Zakrzewski Posel Poznański domagał się, aby Rezolucya
Rady, która w Proieckie jest wzmiankowana, wiadomą była.

JP. Kuczyński Posel Podlaski nie pozwalając na całkowity
Proiekt, żądał aby, iak prawo chce, Kategorjami *ad turnum* poda-
wano. O co także wielu innych domawiało się.

JP. Marzalek przychyliwszy się do tego żądania, dał głos
JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu *punctatim*.

Gdy JP. Sekretarz zaczął czytać, Xże Poninski Posel Bra-
clawski przerwał czytanie, mowiąc: iż od swego Proiektu odstepu-
ie, ponieważ dawniejszy idzie *ad turnum*, a podany przez niego
musiałby aż do Poniedziałku iść do deliberacyi; wszelako żądał,
aby względem uformowania dwóch Batalionow w Kamieńcu Po-
dolskim zapewnienie w Proieckie do decyzyi idącym było wyia-
żone.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy pierwszy punkt Proiektu iak
następuje:

1mo. Jako na Seymie Roku 1766. z gorliwej chęci powiększenia
Hhhhh
fit

sił Kraiowych, na ulepszenie Fortecy Kamienieckiej, tudzież Arsenatu Warszawskiego, y erygowanie Ludwisarni, summy z własnych Naszych dochodów wyłożone, Stanom Rzeczypospolitey darowaliśmy; tak dając dalsze dowody teyże chęci Naszey, to wszystko, co w następnych latach aż do Roku y Seymu terażnieyszego Skarb Nasz na ulepszenie stanu Fortecy Kamieńca, Arsenatu Warszawskiego, y Ludwisarni expensował; a to przez Delegowanych, za Zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustającej z Departamentu Wojskowego, lustrowane było, y do Kwoty Zł: 701,491. gr: 111. wynosić okazało się; tymże Stanom Rzeczypospolitey ofiarujemy, y powrocenia tychże wydatków Naszych odstepujemy.

Zapytany Stan Rycerski od JP. Marszałka, czyli się zgadza na podpisanie tego punktu? powszechnie zezwolił.

Czytał JP. Sekretarz drugi punkt w te słowa:

2do. Gdy zaś z mocy Konstytucyi 1778. Roku My Krol z Departamentem Wojskowym w Radzie in pleno, Superaty przez Skarb Koronny okazane, nie tylko na polepszenie Stanu Wojska aktualnego rozrządziliśmy, ale oraz przez erygowanie dwóchset Gemeynow w Garnizonie Fortecy Kamieńca, Stan onego powiększyliśmy: Przeto z rzeczonych Superat w Skarbach Obojga Narodow okazać się mających, dalsze Stanu aktualnego tegoż Wojska polepszenie, y powiększenie czyniąc: Najprzód z terażniejszey Superaty Skarbu Koronnego do Ośmiukroć Sta Tyśięcy Złotych wynoszącej, in spatio dwóch lat do przyszłego Seymu każdą Chorągiew Pancerną po cztery głowy, a Garnizon Kamieniecki do dwóchset Gemeynow w Radzie in pleno powiększemy; zachowując na przyszły czas, gdy się do powiększenia dalszego Wojska, w Skarbach Obojga Narodow, po opatrzeniu wszelkich potrzeb, okaże sposobność, pierwszeństwo kolei dla Kawaleryi Narodowej.

Xże Poninski Posel Braciawski domawiał się o warunek: iżby dwa bataliony garnizonowe w Kamieńcu Podolskim były erygowane y Porucznikom Kawaleryi Narodowej płaca pomnożona.

Zabrał głos JP. Mokronoski Posel Czerlki, w którym oświadczył: Iż co do materyi dwóch Batalionow, kto nas o niezawodnym na nich funduszu zapewni? czyli Kommissya Skarbowa może nas ubespieczyć, że superata nieomylną będzie? y że podatki równie iak teraz opłacane będą, czyliż rękoymią być może? o czopowym, że równie pić będą iak y teraz? o tabace, że iey zażywać nie przestaną o ciach, iż handel tak, iak dziś, utrzymywać się będzie, ktoż zaręczy? w niepewności zatym funduszu, radził zatrzymać się z tą materyą do przyszłego Seymu, a na nim iuż fundusz pewny upatrzwszy, ustanowić te bataliony. Domawiał się o powiększenie płacy Porucznikom Kawaleryi Narodowej przydając: iż iezeli Major, Oberszterleytnant y Kapitan Chorągwiany w Pułkach połowych po kilka tyśięcy biorą, czemuż Porucznik Narodowy najmniej pięć koni utrzymywać obowiązany y rangą Pułkownika zaszczycony, nie ma brać tyle, iak y oni? Kończąc głos upraszał Stanu Rycerskiego o zachowanie w tym sprawiedliwości.

Xże

Xże Poniński Poseł Braclawski oświadczył: iż nie pozwoli na ten Projekt, jeżeli materya przez niego wniesiona, względem powiększenia płacy Porucznikom Kawaleryi Narodowej y uformowania z pierwszej superaty, iaka się w Skarbie Koronnym pokaże, dwóch Batalionów garnizonowych w Kamieńcu Podolskim, w nim umieszczona nie będzie.

Gdy znowu JP. Marszałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania drugiego punktu Projektu Woyskowego, JP. Kuczyński Poseł Podlaski wniósł: ażeby w tym miejscu gdzie jest wyrażono: *dalsze Stanu aktualnego tegoż Woyska polepszenie y powiększenie czyniąc*, dołożono było: *powiększenie w Gemeynach czyniąc*.

Co gdy uczyniono, oświadczył JP. Kuczyński Poseł Podlaski: że już teraz na cały Projekt zgadza się.

A JP. Sekretarz Seymowy czytał tenże punkt drugi, iak następuje:

zdo: Gdy zaś z mocy Konstytucyi 1778. Roku My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno; Superaty przez Skarb Koronny okazane, nie tylko na polepszenie Stanu Woyska aktualnego rozrządziliśmy, ale oraz przez erygowanie dwóchset Gemeynow w Garnizonie Fortecy Kamieńca, Stan onego powiększyliśmy: Przeto z rzeczonych Superat w Skarbach Obojga Narodow okazać się mających, dalsze Stanu aktualnego tegoż Woyska polepszenie, y powiększenie w Gemeynach czyniąc; nayprzod z teraźniejszey Superaty Skarbu Koronnego do Osmiukroć Sta Tyficy Złotyń wynoszącey, in spatio dwóch lat do przyszłego Seymu każdą Chorągiew Pancerną po całej głowy, a Garnizon Kamieniecki do dwóchset Gemeynow w Radzie in pleno powiększemy; zachowując na przyszły czas, gdy się do powiększenia dalszego Woyska w Skarbach Obojga Narodow, po opatrzeniu wszelkich potrzeb, okaże sposobność, pierwszeństwo kolei dla Kawaleryi Narodowej. Stawiamy oraz, aby z przyszley Superaty Skarbu Koronnego, na przyszłym da Bog Seymie, dwa Bataliony Garnizonowe w Kamieńcu Podolskim były erygowane, inkludując w to Czteryśta ludzi, to jest Dwieście już erygowanych, a Dwieście odtąd do przyszłego Seymu erygować się mających. Reszta zaś tak na powiększenie Kawaleryi Narodowej, podług Konstytucyi 1778. iako y na inne Korpusy Woyska, y nie odbite Kraionne wydatki, obrocona być ma.

Zapytał się JP. Marszałek, czyli jest zgoda na podpisanie tego punktu? iednomyślnie zezwolono; żądał tylko JP. Kordysz Poseł Braclawski wytłumaczenia wyrazu tego: *na nieodbite wydatki*, ktoreby to przez to rozumiano expensa?

Po podpisaniu drugiego punktu, mówił JP. Marszałek: „Mam nadzieję, że resztujące projektu punkta *per unanimatem* będą przyjęte, a zatym już nie po iednemu, ale wszystkie razem przeczyta JP. Sekretarz.

Wniósł JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński: iż do tego Projektu żąda mieć dołożony warunek: ażeby *Kommandanci Brygad Kawaleryi Narodowej, to jest: Brygadyerowie y Vice-Brygadyerowie, za nie-*

Hhhh a

dziel

dział sześć od daty niniejszego Prawa wszyscy ubior Polski na siebie wzięli z ogolonemi głowami „, oświadczył oraz: iż bez tego przydatku na cały Projekt nie pozwoli.

Wnieślenie to, zyskało od wielu approbacyą y niemal większą część Izby o uskutecznienie onego nalegała.

Dodano więc względem stroju żądany od JP. Daszkiewicza Posła Grodzieńskiego warunek, y JP. Sekretarz Seymowy czytał restrygując Projektu punkta z tymże warunkiem, iak będą poniżej.

Po przeczytaniu, gdy z powodu dodatku względem stroju zachodziła różność zdań, JP. Daszkiewicz Posel Grodzieński, prosił o *turnum* na ten dodatek.

Zabrawszy głos JP. Lafocki Posel Sochaczewski wyraził: iż żądaniem jest iego, ażeby zdalnych ludzi do rekrutu, lub kompletu miało Woysko; Upraszał przeto, aby tym końcem albo nowy Projekt, lub przydatek do decydującego się Projektu był uformowany. Względem zaś popisów, iak ie Prawo y zwyczaj W. X. Litt: mieć chcą, dopraszał się, aby y na Koronę rościagnione były, dodając: iż gdy się to uskuteczni, ani kantonowania, ani rekrutowania nie będzie potrzeba. Do przydatku JP. Grodzieńskiego żądał mieć dodanym: aby JPP. Rotmistrze y wszyscy Oficyerowie, którzy się służą w Kawaleryi Narodowej zaszczycają, suknie na siebie narodowe wdzieli. Chciał oraz dołożenia warunku: aby JPP. Oficyerowie *continuo* przy woysku bawili. Nakoniec oświadczył: iż nie sądzi być potrzebą do przebrania się w suknie narodowe zachęcać Hetmanów; gdyż mniema: że ci chętnie to uczynią, a za ich przykładem wszyscy Subalterni y Oficyaliści Woyskowi zapewne pójdą.

JP. Granowski Posel Lubelski przymówił się w tych wyrazach: „Lubo znam, iż suknie nie odmienią ani stanu, ani ferca; ażeby atoli stroju narodowy nie był odtąd w tey ohydzie, w ktorej go już widzimy; żądam, aby y ci, którzy są na czele Woyska, to jest JPP. Hetmani suknią Polską na siebie wdzieli.

Mówił JP. Chełmski Suchodolski: „W nayważniejszy materye, naymniejszy wzmieszane znajduję. Czas obradom wyznaczony już się kończy; należałoby te ostatnie momentałożyć na zarządzenie około ważniejszych materyi. Sukni krotkość lub długość nic nie stanowi, czy w długiej, czy w krotkiej sukni Obywatel, niech broni Ojczyzny. Żądaniem moim jest: iżby przydatek ten względem stroju, ponieważ wycieńczania czasu przez zachodzące w tey materyi spory staie się powodem, był z Projektu oddalony, a po zakończeniu Projektu Woyskowego, ażeby do wexlowego, po tym zaś, do dezyderywów Woiewodzkich przystąpiono.

JP. Drewnowski Posel Łomżyński wyraził: iż nic nad to nie-masz pewniejszego, że suknie ani krotka, ani długa nikogo nie hańbi, lecz gdy się kusa suknie do kraju wcisnęła, wtedy Narodowa w pogardzie została, ubyło w Kraju pieniędzy, bo suknie Francuska nierównie więcej nad Narodową kosztuje. Oświadczył: iż na
wnie-

wnieiony względem stroiu do Projektu przydatek zgadza się y bez niego na cały Projekt nie zezwoli.

Mówił JP. Zielonka Podkomorzy y Posel Kiiowski, iż Hetmani nie mogą być pod rygor kującego się Prawa podciągani, gdyż rządząc obiema Authoramentami; mogą sukni obudwoch Authoramentow używać, dopraszał się nakoniec z mieysca swego, aby temi małoważnemi rzeczami czas kosztowny dla Ojczyzny, a co raz krotszy, nie był zabierany.

JP. Sokolnicki Posel Gnieźnieński wyraził: iż zatrudniamy się rzeczami do Departamentu Woyskowego z Prawa należącemi. On iuż wydał Ordynanse, y przepisy co do stroiow militarnych, ta więc materya Obrad Narodowych zatrudniać nie powinna. Mamy ieszcze procz Woyska inne materye ważniejsze nad wnieioną o sukni Polskiej do ułatwienia.

JP. Marszałek mówił: iż gdy dwa punkta z Projektu były *unanimiter* ugodzone, mniemałem, że y reszta ich razem z równą jednomyślnością przyięta będzie. Aże myśl skutku nie wzięła, więc JP. Sekretarz przystąpi do czytania tegoz Projektu kategoriami.

JP. Mioduski Posel Dobrzyński prosił o *turnum* na wnieiony względem stroiu przydatek.

Ponieważ zaś wielu JPP. Poslow domawiało się, aby razem te resztujące projektu punkta y z przydatkiem o stroiu były ieszcze Izbie przeczytane; przeto JP. Sekretarz Seymowy za danym sobie od Łaski głosem, czytał ie tak, iak będą poniżej.

Po przeczytaniu, zapytał się JP. Marszałek, czy iest zgoda? .. Zezwalano na wszystkie punkta, przydatek tylko względem stroiu nie zykał ieszcze jednomyślności.

Wniósł zatym JP. Markowski Posel Podlaski, iż ponieważ spor na dodatku przez JP. Grodzieńskiego wnieionym wypadł, nie zaś z Projektu Woyskowego wszczął się; więc propozycją w tey mierze *ad turnum* przeczyta JP. Sekretarz.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy propozycją taką: Czy przydatek JP. Grodzieńskiego względem stroiu Polskiego ma być dodany do Projektu pod tytułem: Woysko „*lub nie?*”

Oświadczył JP. Marszałek: iż gdy w czasie przeszłego Seymu szły materye *ad turnum*; zdarzało się, że JPP. Poslowie nie będący na pierwszych y drugich kreskach, pospieszywszy na trzecie; byli do nich przypuszczeni. Ja zaś wcześniej ostrzegam, iż gdy w tym *mea fides*, & *publica vertitur*, więc ci, ktorzy pierwszemu y drugiemu wotowaniu nie będą przytomnemi, tym samym y na trzecim legalnie do kresiek przypuszczonemi być nie mogą; Zapytał się potym JP. Grodzieńskiego, ieżeli nie odstępuje swojej illacyi z strony stroiu Polskiego dla Kommendantow y Vice-Kommendantow Brygad Kawaleryi Narodowej.

JP. Daszkiewicz Posel Grodzieński odpowiedział: iż prozbą iego iest, aby JP. Marszałek zapytał się Stanu Rycerskiego, czy iest na iego illacyą zgoda?

Pytał się zatym JP. Marzalek; aże niebyło iednomysłney zgody, przedsiębrał przystąpić *ad turnum*.

W tym zażądało wielu ażeby ieszcze raz były przeczytane resztujące Projektu punkta.

Czytał je JP. Sekretarz Seymowy.

3to. Resztującą zaś Kwotę, iaka się okazuje z terażniejszey Superaty, na dalsze polepszenie Stanu Woyska, podług Rezolucyi Rady de die 14. Januarij 1780. Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno czynić będziemy, oraz Expensa Potoczne Woyskowe w Departamencie Woyskowym wyznaczeniem naywięcej Summy Trzydziestu Tyśięcy Złotych Polskich umiarkujemy, chcąc mieć:

4to. Aby polepszać Stan Woyska Oboyga Narodow, y one porównywać, Officyerowie Brygad Kawaleryi Narodowey w Koronie, rownie iak Litewskiego Woyska w Brygadach płatni byli. Kommandanci zaś tychże Brygad, to iest Brygadyerowie, y Vice-Brygadyerowie w Kraiu, aby à publicata Legis modernae w sześć niedziel Polski Ubior na siebie wzięli z ogolonemi głowami. Woysko zaś Litewskie, po dodaniu nayprzod brakujące Korpusom do Etatu 1776. Roku Summy, w innych Korpusach, mianowicie w trzech Pułkach Przedney Straży, to iest: Naszym, y dwóch Butaw W. X. Lit: nadto szczupłą placę mające, w tychże Korpusach co do płacy Gemeynow y Officyerow z Woyskiem Koronnym porównane było; a Stan Korpusow tegoż Woyska Litewskiego, ile tylko Dochody, z rzeczonych Superat Skarbu Litewskiego dozwolą, do służby iak nayzdatniejszym być uczyniony. Ze zaś w terażniejszey Racie Septembrowey brakować może Summy w Skarbie Litewskim do opłacenia wszystkich wydatkow; więc ażeby Woysku nic nie zalegało, y do dalszego czasu zawieszonym nie było, warujemy.

4to. Aby zaś zaśluzeni y tracący zdolność do służby przez prace Woyskowe, y przypadki, bez nadgrody y sposobu do życia nie zostali, do Kassy Inwalidow Summę Pięćdziesiąt Tyśięcy Złotych ze Skarbu Oboyga Narodow przyczynić postanawiamy; która to Kassa, iako dla Woyska Oboyga Narodow formuje się, y Sto Tyśięcy Złotych wynosić będzie, tak w trzeciej części w Summie Złotych Polskich Trzydzięści Trzy Tyśięce, Trzyjsta Trzydzięści Trzy, groszy dziesięć ze Skarbu Litewskiego, za okazaniem Superaty, składać się powinna.

6to. Na utrzymanie dalsze Ludwisarni Warszawskiej, dotąd kosztom Naszym opatrywanej Summę Trzydzięści Tyśięcy Złotych, a zaś na Fabrykę Broni ręczney dla Woyska Koronnego, drugą takż Summę Trzydzięści Tyśięcy Złotych ze Skarbu Koronnego tym czasem wyznaczamy.

7mo. Chcąc mieć Stan polepszony tychże Brygad Kawaleryi Narodowey, pieniądze iakie mieć będą z Wakantow, Departament Woyskowy szczegulnie na potrzeby tychże Brygad assygnować ma.

Co wszystko My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno z iak naylepszym Woysk Oboyga Narodow Dobrem uskutecznić, y na przyszłym Seymie Stanom Rzeczypospolitey okazać mamy.

Po przeczytaniu, zapytał się JP Marszałek potrzykroć, jeżeli jest zgoda na podpisanie tych punktów? ... Powszeczna nastąpiła.

Zabrał głos JP. Markowski Poseł Podlaski:

„ Daleki jestem od używania Wexlow początkowo uchwalonych ku wygodzie publicznej, a teraz najczęściej stosowanych do chciwych zysków y podeysciów. Znam tyle ich rodzaj, ile znać do obrzydzenia trzeba unikającemu podeyrzliwych czynności. Nie bronie przeto najostrzejszych ustaw do znieszczenia Wexlow, lecz razem strzegę, aby tak te, iak każde Prawo, fundowało się na sprawiedliwości, y iasnych wyrazach. Projekt o Wexlach w kilkudniowej deliberacyi leżący, a na dniu wczorajszym ochotnie od większej części przyjmowany, wady ma takowe: Nayprzód, tak jest w sensie swoim, zawity y ciemny, iż Prawodawcy zrozumieć go nie mogą, iakże Sędzia zrozumieć potrafi, będąc dalszy od zgadywania myśli Prawodawczy? Popelnia się różne grzechy, a my z pierwotności będziemy Autorami. Powtore, Wexle kassować y kassy na przestępnych wkładać odtąd mozem, lecz Prawo pisać na przeszłość w żaden sposób nie mozem, takowy bowiem przykład wszystkim Narodom nie jest znany, a nam byłby najszkodliwszym, często Prawa odmieniającym. Gdybyśmy Wexle pod wolność zaprzeczenia lub zaskarżenia ogólnie oddali, stanęłoby wprawdzie wielu przed Sądem skarżących się słusznie, lecz nierównie więcej tych, co nie mając czym płacić, lub mając, a nie chcąc, realne Wexle swoje pod tyfiące oddaliby spory. Prawo przeto, które zapobiegać winno publicznejmu zamieszaniu, dałoby pochop do pomnożenia Spraw, y niespokojności.

„ Prawda jest pewna, że różne Osoby frymarczące Wexlami, różne popelnily krzywdy y podeyscia, ale ielższe pewnieysza, że Prawo utwarzające Wexle, zabezpieczyło publiczną na nich wiarę tak dla własnych, iak dla obcych Mieszkańców. Słusznieby więc wielu utyskowało na niestałość y niewzględność Praw Polskich, gdyby dla swywoli iednych, chciwości drugich, był razem karany trzeci niewinny.

„ W Projekcie innym, który do Was przynioszę, Prześwietny Stanie Rycerki! iasniey starałem się rzecz opisać, y oddzieliłem dług winny, od pretenfyi formować się do niego mogącey, to jest: zostawieć dochodzenie wolne o lichwę, zdradę, y inną niesprawiedliwość, lecz należną za Wexle Summę bez zadysputowania chcę mieć oddaną. Ten zaś, do którego się ściaga pretenfya, gdy ma Dobra, z Possessyi odpowie, gdy nie ma, oddając mu na terminie Summę, w Kancellaryi reponować, y do czasu rozśądzenia się pod arefztem zatrzymać wolno.

„ Umorzywwszy Wexle, godziło się pamiętać, iż Konstytucya 1775. Roku zniżająca procent więcej jest naszemu Kraiowi szkodliwa, niż pomocna. Nie piszą na to w żadnym Królestwie

„ stwie Prawa, wielość lub małość Pieniędzy procent stanowi;
 „ Prawo tylko pilnuie, aby prowizya wzrost lichwy nie wzięła.
 „ Widzieliśmy, iak na ow czas zaraz sami Prawodawcy oszuka-
 „ ni zostali na skutkach swego wyroku, nikt bowiem pożyczyc
 „ nie chciał pieniędzy, a choć skrycie rozwolnić chcieli ostrość
 „ swoiey ustawy, boiażn atoli kary drugą stronę od zezwolenia
 „ wstrzymywała. Kapitały Szlacheckie zatarłszy ślady zwyczaj-
 „ nych skryptow, poszły pod ukryte Wexle; kasłuiąc więc teraz
 „ Wexle, trzeba do iawnych dawną formą skryptow uprzątnąć
 „ przeszkody; przeszkody zaś nie są inne, iak rodzące się z Pra-
 „ wa uniżającego zbytecznie procent nad proporcją małej masy
 „ cyrkulujących pieniędzy.

„ Prześwietny Stan Ryćerski czytania Proiektu mego cierpli-
 „ wie posłucha; a iako uporem, ani własną zdania miłością nie
 „ chcę im wrazać, aby był naylepszy, tak y Wy nie raczycie
 „ prędko osądzać za naygorszy. „

Za danym od Łaski głosem JP. Sekretarz Seymowy czytał
 podany Proiekt od JP. Markowskiego Podlaskiego w te słowa:

*Wexle między Szlachtą y od. Szlachcica używane y dawane być nie ma-
 ią pod nieważnością całkowitego waloru. Wexle zaś dawne w przeciągu
 czasu do pierwszego Marca Roku nastąpić mającego do Akt per obla-
 tam (zabiegając antidacie) podane być powinny. O które, spory da-
 wnym sposobem rozstrządać się będą. Kollokacyą Kredytora Wexlowego
 Akt oblaty in foro, ubi bona consistunt, stanowi. Ktoby zaś znay-
 dujące się dotąd Wexle chciał sądownie zażkarzyć o lichwę lub o inną
 nieważność, takowy (choćby dochodzenie zostawie się wolne) niepier-
 woy jednak, aż satysfakcyą Wexlu na terminie uczyni, Sprawę zacnie.
 Dowiedziony zaś występki lichwy lub innego podeyscia nie tylko odda-
 niu, co nie dopłacił istotnie, lecz Grzywnom y Wieży, iuxta qualita-
 tem delicti, podpadać będzie. Sposob odpowiadania taki oznacza się
 obwinionemu: iż mający Dobra, z Possessyi, a nie mający, z Summy przy-
 areztowanej w Kancellaryi reponowanej odpowiadać będzie. A że przez
 zamknięcie Wexlow y małość Prawem ustanowionego procentu publiczna
 w pożyczaniu wstrzymanaby była potrzeba y wygoda; przeto procent
 w Summach świeckich siedm od sta, a w duchownych pięć od sta za
 sprawiedliwy uznaiem.*

JP. Rembieliński Posel Wizki oświadczył się: iż nie masz zgo-
 dy na procent po siedm, niech będzie po pięć, tak iak y przedtym
 było.

JP. Markowski Posel Podlaski wniosł: iż ponieważ w tak wa-
 żney y delikatney materyi potrzebna jest gruntowna rozwaga;
 więc niechby ten Proiekt wexlowy szedł *ad deliberandum* do Po-
 niedziałka.

JPP. Braclawscy odezwali się: iż niemasz zgody na odłożenie
 tey materyi y JP. Worcel Posel Braclawski oświadczył, że na za-
 den inny Proiekt, poki ten nie będzie ułatwionym, nie pozwoli.

Mowił

Mówił JP. Markowski Poseł Podlaski: Iż Projekt dopiero czytany ułożył końcem zaskarżenia sobie łaski u całego Prześwietnego Stanu Rycerskiego, gdy atoli wyrażony w nim procent siedm od sta nie podobał się niektórym z JPP. Posłów; więc uchyliwszy punkt względem Procentu, spodziewa się, że już Projekt ten nie będzie naganiony.

Odezvano się: „ Nie masz zgody na ten Projekt. „

A JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński przymówił się do tej materii, iż jedną Konstytucyą razem powiązała procent, y procesa Xięstwa Litewskiego, co do wexlow, z Koroną, druga zaś toż samo Prawo y na Koronę y na Litwę rościagnęła. Przeto na ten Projekt, póki do procentow y procesow Prawa Litewskiego nie będzie przytostowany, oświadczył się nie pozwalając.

Zabrał głos JP. Darowski Poseł Krakowski, w którym wyraził: iż zapisy na miejscu wexlow służyć mogą, ponieważ skrocony prawem proces, na dwóch się kondemnatach kończy, nie można zaś, aby wszelkie Zapisy mogły podpadać prawu, wexlowe, nazwanemu; gdyż, azaliż, może mieć Szlachcic w gotówiznie kilkanaście tysięcy czerwonych złotych, aby się zaraz temu, u kogo ich pożyczył, nagłym wyliczeniem uiścić. Wszak częstokroć za rzetelną dłużnika opłatą, kilkanaście lat summa procentowa w ręku jednym zoftaie. Co zaś do punktu, aby wprzód wexel opłacić, a, potem proceder o oszukanie, lub lichwę rozpocząć; jest rzeczą zdrożną, gdyż na pierwszym terminie można daleko łatwiej tak o podeyscie, iak y o podniesienie summy rozprawić się. Niech tylko prawo o procentach zachowane będzie, zadowolę się stanem wszystkimu. Wszak procent po pięć uiłczającym się, prawo nakazuje, uchybiającym zaś od czasu zawodu, po siedm. Pochwaliwszy więc to Prawo, domowił się znowu, aby rozpoznanie na pierwszym było terminie, a wexle dobre, aby żadnym sposobem wzruszane nie były.

JP. Osniałowski Poseł Dobrzyński zabrawszy głos, wyraził: iż względem wexlow zgadza się na uchylenie ich, iako będących źródłem utraty majątku Szlacheckiego, y oszukaństwa podniętą. Lecz dodał: iż prawo stanowić należy na przyszłość, nie zaś na przeszłość. Oświadczył powtórnie, że na uchylenie wexlow w przyszłości pozwala, stanowić zaś prawo na przeszłość broni.

Mówił JP. Suchodolski Poseł Chełmiński, iż na mocy Instrukcyi żądać mu przychodzi uchylenia wexlow między Szlachtą. Oświadczył dalej, iż co się tycze podstępstw, oszukania y zawodow, te zawsze sądzonemi być powinny, zawsze oszukanie karać należy, gdy będzie postrzeżone. Projekt w tej materii podany od JP. Cieciszowskiego Posła Inflantkiego w deliberacyi będący pochwalił, y o jego czytanie *in ordine* zadecydowania dopraszał się.

JP. Cieciszowski Poseł Inflantki podziękowawszy za aprobacyą myśli jego Stanowi Rycerskiemu, oświadczył: iż mu Obywatelstwo było powodem ich wyrażenia.

Kkkkk

Za

Za danym od Łaski głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt o Wexlach JP. Inflantkiego tak, iak iest w Sefsji 28. fol: 597.

JP. Ośniałowski Posel Dobrzyński powiedział: iż na uchylene prawa Wexlowego względem przyszłości, zgoda! względem przeszłości, na żaden Projekt nie pozwolę, gdyż byłoby to z uszczerbkiem publicznego kredytu.

Mowił JP. Drewnowski Posel Łomżyński: iż nie użyteczniejszego być nie może, nad uchylene Wexlow, im przypisać potrzeba upadek wielu familii, y różne wynikiłe zdrożności. Projekt JP. Markowskiego Posla Podlaskiego wszelkie okoliczności zawiera lichwy, podstępstw y zley wiary ukaranie, zawiera y materyą procentu, którą samą tylko w nim Stan Rycerski rozsądzić zechce. Proszę powtorzyć czytanie, uzna Stan Rycerski, że on wszystko załatwia. Nie idę ia za zdaniem JP. Dobrzyńskiego Ośniałowskiego. Wiadomo iest wielu, iż wexle wychodziły na kilkanaście tysięcy Czerwonych Złotych, choć ledwo tyfiąc, lub kilkaset na nie wzięto; Przeto łączę się z zdaniem JP. Chełmskiego Suchodolskiego, albowiem zdrady y oszukanja zawsze karać należy. Wiadomo: iż w prawie wexlowym Sędzia nie iest obowiązany y nie powinien wglądać *in non numeratum pecuniam*, iest na to Konstytucya, a na to koniecznie, iako na zrzodło oszukania sądu trzeba. Przeto dopraszam się czytania, y z uwagą słuchania Projektu JP. Podlaskiego Markowskiego o wexlach. Co się zaś tycze procentu, to pokazał JP. Krakowski Darowski, iż dość w tey materyi prawo wyborne mamy.

JP. Szymanowski Posel Inflantki przymowił się, aby z Projektu o wexlach papier Steplowany był wyięty na Prowincyą Litewską.

A gdy wielu zaczęło się domawiać o czytanie Projektu JP. Markowskiego Podlaskiego; JP. Sekretarz za danym sobie od Łaski głosem czytał go iako wyżej.

Dopraszano się licznie o poprawienie tego Projektu.

JP. Mokronoski Posel Czercki, z powodu wnioscia wielu arbitrow w szrodek Izby, oświadczył: iż widząc nacisk Arbitrow y rozpoczęte przez nich głośnie w kole rozmowy, czyni prekursodycya: że iezeli taki tłum daley w kole zostanie, dopraszać się będzie, ażeby Sefsya *semotis arbitris* odprawowała się.

Mowił JP. Tyfzkiewicz Pifarz W. W. X. Lit. Posel Wileński: „ Chcąc uprzedzić umysły Kollegow moich oświadczam: iż głos zabrałem nie duchem sprzeczek y nie końcem tamowania materyi zbawienney uchylene wexlow, owszem domawiam się, aby po głosie moim kontynuowana była. Lecz że idzie o Interes Prowincyi Litewskiej, która mogłaby szkodować przez niedopatrzenie swoich kardynalnych interesow; podaję zatym Projekt względem Kommissyi granicznej do Ekonomii w W. X. Lit. 1775. ustanowionej, iuz przez Jego Krolewską Mość przeyrzany, y o iego przeczytanie dopraszam się.

JPP. Posłowie Koronni tamując czytanie Projektu tego domawiali

mawiali się o kończenie materji wexlowey, a JPP. Posłowie Prówincyi Litewskiej, usilnie czytania żądali.

JP. Tyfzkiewicz Posel Wileński oświadczył: iż na nie nie-
pozwoli, dopoki nie będzie czytany ten Projekt.

Odezwał się JP. Walewski Podkomorzy y Posel Krakowski:
iż z powodu zatamowania przez JPP. Posłów Litewskich nader
potrzebney materji Kraiowi, już w decyzyi będącey, na żaden
Projekt Litewski nie pozwoli.

Przymowił się JP. Suchodolski Posel Chełmski aby Projekt
ten Litewski był przeczytany y szedł *ad deliberandum* do ponie-
działku.

Za danym sobie od Łaski głosem, czytał go JP. Sekretarz
Seymowy iak następuje:

**DEKLARACTA WZGLĘDEM KOMMISSJI DO EKONOMII w
W. X. LIT. ROKU 1775. USTANOWIONEJ.**

Gdy zamiar czasu Kommissji przez Konstytucyą 1775. Roku do
rozgraniczenia Dobr Naszych Stołowych w W. X. Lit. ustanowionej,
wypływa, a spory w granicach tychże Dobr Naszych, iedne nie są do-
tąd ułatwione, a drugich ułatwienie zaskarżone; przeto Dekreta w teyż
Kommissji niewątpliwie oczewiste z wzajemnych Aktoratów y kontrower-
syi zasze, za niewaruszane deklarujemy. Te zaś Dekreta, które w niesta-
waniu stron iakby oczewiste ferowane, y zaskarżone, tak o sposob fero-
wania, iako też o wdanie się w kognicyą przez Konstytucyą 1775. Ro-
ku zakazaną, pod kognicyą Sądu Naszego Zadwornego Assessorskiego
W. X. Lit. oddajemy.

JP. Moszczeński Posel Czerński domawiał się, aby Koronnych
Prowincyi Projekta były czytane *ad deliberandum*.

Oświadczył JP. Marzalek: iż ponieważ na wzwyż czytane
względem wexłów Projekta, nie było iednomyslności, będzie za-
tym przeczytany nowy w tey materji Projekt.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy w te słowa:

Wszelkie Wexle od Szlachty na Osoby bądź Stantu Szlacheckiego,
bądź Mieyskiego, lub kogokolwiek wydane, a Manifestami do daty Prawa
niniejszego zaskarżone, w Jurysdykcyach przyzwoitych rozszdzone, poznane,
w Walucie rozważone, y decydowane mieć chcemy; Napotym zaś między
Szlachtą a Szlachtą, tudzież między Szlachtą a Bankierami, Kupcami,
ażeby dawane nie były, ustanawiamy, y takowe Wexle z ich Walutami
napotym wieczyście znosimy; Zeby zaś te Wexle sub Antidata wydane
nie były, in spatio dwunastu Niedziel oblatowane być mają, nie zagra-
dzając drogi brania Wexłów Osobom Stanu Szlacheckiego od Bankierów
y Kupców.

Nie było ieszcze zgody y na ten Projekt.

Po niejakim czasie, doniosł Izbie JP. Marzalek: iż na żada-
nie JP. Ośniałowskiego Dobrzyńskiego, w Projekcie Wexlowym
dopiero czytany jest naznaczony termin zakarżenia Wexłów

dzień 6. Listopada 1780, który to Projekt z tą proprawą JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał JP. Sekretarz w te słowa:

Wszelkie Wexle od Szlachty na Osoby bądź stanu Szlacheckiego bądź Mieyskiego lub kogokolwiek wydane, a manifestami do dnia 6. Nowembra 1780 zaskarżone Przerwano czytanie, nie pozwalając na ten termin „ do dnia 6. Nowembra 1780. „

JP. Ośniałowski Poseł Dobrzyński podał nowy Projekt w tej materji y czytania onego dopraszał się.

Za danym głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy ten Projekt JP. Dobrzyńskiego; któremu gdy się licznie sprzeciwiono, wniosk JP. Marszałek, iż będzie czytany pierwszy Projekt o Wexlach poprawny.

Czytał go zatem JP. Sekretarz Seymowy tak :

Wszystkie Wexle od Szlachty na osoby bądź Stanu Szlacheckiego, bądź Mieyskiego, lub kogokolwiek wydane, a manifestami ante oblatam tu w Warszawie niniejszego Prawa, zaskarżone Zatomowano dalsze czytanie domagając się odrzucenia wyrazu tego: „ ante oblatam. „

Mówił JP. Wodziński Poseł Nurlski: „ Niechcę ja się sprzeciwiać zdaniu Kollegow, pozwalam jak naysurowiej Wexle rostrząsać; ale razem ostrzegam, iżby na tego, kto się w Wexlu należytem nieuisi, rygor Prawa, aż do osobistości, był rościagniony. „

JP. Drewnowski Poseł Łomżyński zabrawszy głos wyraził: iż w oświadczoney troskliwości swojej JP. Nurlski żąda, ażeby dłużnik nie zaspakajający, do osobistości był pociągany. Wszak wszystkie Wexlowe Prawa są personalne. Może Stan Rycerski wszystko w tym Projekcie, nawet Prawo *de non numerata pecunia* rozwiązać, a zdaie się: iż JW. Dobrzyński musiał mieć swoje ważne permowencye, których iednak odstąpił.

JP. Rembieliński Poseł Wizki przymówił się w te słowa: „ *Lex unicuique Protexrix esto.* Niech Prawo każdemu służy poty, poki przeciwnym Prawem nie będzie ściśnione. Zgoda na to, aby skassować wexle, ale żeby dotąd nie zaprotestowane miały swoy walor, ostrzegam. „

Poprawiony znowu został ten Projekt Wexlowy y JP. Marszałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania onego.

Czytał go tedy JP. Sekretarz iak następuje :

Wszelkie Wexle od Szlachty na Osoby bądź Stanu Szlacheckiego, bądź Mieyskiego, lub kogokolwiek wydane, a Manifestami dotąd są zaskarżone, w Juryzdykcyach przyswoitych rozsządzone, poznane, w Walucie rozważane, y decydowane mieć chcemy; napotym zaś między Szlachtą a Szlachtą, tudzież między Szlachtą a Bankierami, Kupcami, ażeby dawane nie były, ustanawiamy, y takowe Wexle z ich Walutami napotym wieczyście znosiemy; Zeby zaś te Wexle sub antidata wydane nie były, in spatio dwunastu Niedziel oblatowane być mają, nie zagradszając drogi brania Wexlow Osobom Stanu Szlacheckiego od Bankierow y Kupcow.

Zapytał się JP. Marszałek trzykrotnie, czyli iest zgoda na podpisa-

piśanie tego dopiero czytanego Projektu? Powfzechnie zezwolono.

Po podpisaniu, donioſł JP. Marſzałek, iż ma wiadomość, że Król Jmć y Senat Projekt Woyskowy *unanimiter* przyięli.

A JP. Sekretarz Seymowy, za danym ſobie głosem, czytał do decyzyi Projekt pod tytułem: *Uwolnienie od rygoru Dekretu U. Antoniego Chmielewskiego Namieſtnika Narodowej Kawaleryi &c.* iak ieſt w Seſsyi 26. fol: 351.

Po przeczytaniu, gdy JP. Marſzałek pytał ſię o zgodę na ten Projekt, dopraszano ſię, ażeby był poprawiony tak, iak ſię kładzie poniżej.

Czytał go zatym JP. Sekretarz w te ſłowa:

UWOLNIENIE OD RYGORU DEKRETU U. ANTONIEGO CHMIELEWSKIEGO NAMIESTNIKA NARODOWEJ KAWALERYI W SŁUŻBIE NASZEJ DZWIZTI UKRAINSKIEJ.

Lubo wypadły Dekret w Departamencie Woyskowym oddalenia od ſłużby Naszej y Rzeczyſpolitej na Ur. Antonim Chmielewskim ieſt ſprawiedliwy, na Inſtancyą iednak UU. Poſtów od rygoru onego uchylamy, y do czynienia ſłużby Woyskowej, capacem go czyniemy.

Za trzykrotnym przez JP. Marſzałka o zgodę zapytaniem, iednomyślne ſłyſzeć ſię dało na podpisanie Projektu tego zezwolenie.

Miał głos JP. Darowiłki Poſeł Krakowski w tych wyrazach:

„Zatamowaliſmy iedno ſzkodliwych zyskow ſzukania, niemniej iednak krzywdzące drugie ſię zoſtało. Zdarza ſię częſtokroć, iż potrzebuący gwałtownie pieniędzy, muſi fanty y drogie ſprzety za zbyt małą cenę, pod utratą gdy nie wykupi na terminie, zaſtawiać, które zyskową acz niegodziwą przynofzą daiaćemu na zaſtawy z krzywdą zaſtawuiącego, korzyſć. Sądziłbym za rzecz potrzebną oboſtrzyć Prawem, ażeby zaſtawy niewykupione w czasie, były oddawane na aukcyą, a z przedanych dług ſię opłacał, y reſzta danych za nie od kupuiącego pieniędzy, doſtawiała ſię ich niegdyſ Właſcielowi. Projekt więc w tey materyi ſkładam u Łaski, o którego czytanie z mieyſca mego upraſzam.

JP. Daſzkiewicz Poſeł Grodzieński oddaiąc trzy Projekta do Łaski na Seſsyi Prowincyonalney Litt: ułożone o ich czytanie y do deliberacyi wzięcie upraſzał.

Lecz JP. Boleſz Poſeł Poznański nie pozwalaiąc na czytanie tych Projektów, żądał, ażeby były wzięte do decyzyi Projektu rownie *publicum* obchodzące, które iuż od kilku dni w deliberacyi zoſtaia.

Zabrał głos JP. Narbutt Choraży y Poſeł Lidzki:

„Czuć krzywdę Kraiu ſwoiego Obywatelowi, y milczeć, martwą chyba trzeba mieć duſzę. Widzieć uſtawiczne utraty, y zaniedbać ſtaranie zapobieżenia onym, ieſt to chcieć dobro-

„ Wolnie przyprowadzać do uboſtwa. Nie dopomnieć ſię Poſto-
 „ wi na Seymie y z właſnego obowiązku y Inſtrukcyą włożo-
 „ nego, o zaniedbanie Praw Kardynałnych Unii y w niepamię-
 „ ci pogrzebionych, aby ożywione zoſtały, byłoby grzechem
 „ *contra Statum*.

„ Temi Ja tknięty pobudkami, głos zabrałem, abym ſię wy-
 „ wiązał z obowiązku, który na mnie wkłada Obywatelſtvo Pro-
 „ wincyi moiej, y dopełnił zlecenie Przeſw: Powiatu Liſzkie-
 „ go w Inſtrukcyi położone.

„ Prowincya Liſewska od dawnego już czaſu traci na pożytkach ſwego Przywileju, że nie ma alternaty Seymow, Prawem Kardynałnym Unii iak *nayuroczyſciey* zabezpieczoney.

„ Słuſznym ieſt, przywrócić zupełność Jey Prawa, y zapobiedz wſzytkim przeſzkodom, ktoreby zażyte być mogły.

„ Kilkadzieſiąt lat upłynionych liczymy, iak Przeſwietne Prowincye Koronne tego warunku w Prawie Kardynałnym Unii opisanego nie dotrzymują.

„ Przyidzie ten czaſ y bardzo prędko, że bez zdarzonych na Kray nieſzczęśliwych przypadkow, bez rewolucyi niſzczących, z tego iedynie powodu, po tylu Naſzych *extra Provinci-*
 „ *am* wydatkach, po tak wielu corocznie wywożących ſię bez powrotu w *naymnieyſzey* czaſtce Miłlionach; iż Obywatele z oſtatka ogołoceni, Prowincya z pieniędzy wyzuta, do oſtatnie-
 „ go przywiezione zoſtana uboſtwa.

„ Ty Przezacny Stanie Rycerſki wſpoł-Ziomkowie y wſpoł-Bra-
 „ cia naſi, zaſtanowcie ſię nad tym. Daycie mi ſprawiedliwą na za-
 „ pytanie odpowiedź: Gdyby podobnym ſpoſobem Rezydencye
 „ Krolow, Seymy, Ziaſdy, Woyſk lokacya, Dykaſteryje, powin-
 „ ność przebywania waſzego &c. były ułtawiczne w Litwie, co-
 „ byście na ten czaſ mówili y czynili?

„ Ale nie czekam odpowiedzi, już ją czytam w twarzach y ſercach waſzych: czuiecie naſzą krzywdę, y iak ſami mieć
 „ iej nie chcielibyście, tak y nam, abyśmy daley cierpieli, ży-
 „ czyć nie możecie.

„ Niechże ten węzeł Unii, który ſerca y umyſły naſze ziednoczył, nie będzie odtąd oſlabiany. Niech Unia czczym tylko ſłowem, y próżno brzęmiącym nie będzie dźwiękiem.

„ Widzicie nas zawsze zachowujących przyiaźń, dotrzymujemy cię na wzajem nam ſwoich obietnic. Pokażcie dowod w podpiſaniu Proiektu już na Seſſyi Prowincjonalney Xięstwa Liſewskiego. ugodzonego y przez Pręzydującego zakonnotowane-
 „ go, ktorego do Laſki oddaę, y o przeczytanie zaraz upraſzam.

Po mowie JP. Liſzkiego, dany był głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektow *ad deliberandum*.

Lecz JP. Suchołolſki Poſeł Chełmſki domagał ſię, aby przed innemi, *in ordine* zaſećdowania, były czytane Proiektwa względem zaſkarżonych rezolucyi Rady Nieuſtającej.

A zaſ

A zaś JPP. Posłowie Litewscy o swych Projektach czytanie nalegali.

Wzięty zatem spor y umowy, gdy trudnić zaczęły czytanie, JP. Marszałek solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę 10. zrana.

Dnia tegoż

SESSYA

W IZBIE SENATORSKIEY.

Gdy przybył Krol Jmć do Senatu, dany głos od Xcia Marszałka W. Lit. JP. Mniszchowi Sekretarzowi W. Lit. do czytania Projektu pod tytułem: *Woyfko* „

Przeczytał go JP. Sekretarz W. Lit. a Xże Marszałek W. Kor. oświadczywszy, iż na niego *unanimitas* w Izbie Poselskiej zaszła, pytał się, czyli jest nań zgoda? czyli też przystąpić *ad turnum*?... Gdy Senat odpowiedział: „ *iz zgoda* „ Jchmć Deputowani do Konstytucyi przystąpili do podpisania.

Po blisko trzech-godzinnym, oczekiwaniu czytał JP. Sekretarz W. Lit. nadesłany z Izby Poselskiej Projekt pod tytułem: „ *Wexle* „

Doniosł Xże Marszałek W. Kor. że ten Projekt iednomyślnie od Stanu Rycerskiego jest zgodzony.

JP. Szydłowski Kasztelan Zarnowski odezwał się: iż to Projekt jest nowy, nie ten co był w deliberacyi.

Odpowiedział Xże Marszałek W. Kor. „ Prawda że nowy, ale *unanimitate* w Izbie Poselskiej przyjęty.

JP. Kasztelan Zarnowski, przystąpiwszy do JP. Sekretarza W. Lit. prosił o komunikowanie sobie tego Projektu, po którego przeczytaniu, z puł kwandranfa Senatorowie niektorzy partykularnie z sobą mając rozmowę, gdy na swych usiedli miejscach, Xże Marszałek W. Kor. zapytał się: czyli jest zgoda na ten Projekt o Wexlach, czyli przystąpić *ad turnum*?

Zaczął się dopraszać JP. Kasztelan Zarnowski o podanie go w deliberacyę; lecz w krotce odstąpił swego żądania, y cały Senat na podpisanie Projektu tego zezwolił.

Gdy znowu został przyślany z Izby Poselskiej Projekt pod tyt: „ *Uwolnienie od rygoru Dekretu U. Antoniego Chmielewskiego Namieśnika Narodowej Kawaleryi &c.* Xże Marszałek W. Kor. w niebytności Xcia Marszałka W. Lit. dał głos JP. Sekretarzowi W. Lit. do czytania onego.

A po przeczytaniu, za oświadczeniem przez Xcia Marszałka W. Kor. zaszły w Izbie Poselskiej na ten Projekt iednomyślności, równa y w Senacie zaszła na niego *unanimitas*.

Podpisał go zatem JPP. Deputowani do Konstytucyi y Sessya solwowana nazajutrz.

SESSYA XXX.

DNIA 6. MIESIĄCA LISTOPADA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zagaił Sefsyą JP. Marszałek w te słowa:

„ Każda ustawa do użytku Społeczności zmierza; już już
 „ dopływają momenta; gdzie Obywatele jedni od ucisku załony;
 „ inni w zamieszaniu Sprawiedliwości y Spokojności, a w nich ca-
 „ ły Narod obrony lub swojej całości, od Praw dzisiejszego ocze-
 „ kuie Seymowania. Łączmyż wszystkie siły na iednomysłne wie-
 „ lu ielzcie łożen Powszeczności użytecznych decydowanie;
 „ tym sposobem zgodność nasza dorówna nychwałebniejszey da-
 „ wnych Przodków iedności; a siódką przyszłości do naśladowa-
 „ nia zostawi pobudkę.

Po zagaieniu oświadczył JP. Marszałek: iż daie głos JP. Sekretar-
 zowi Seywowemu do czytania Proiektu pod tytułem: *Warunek*
Starostw Dożywotnich Posesysy.

Lecz JP. Suchodolski Poseł Chełmski żądał, aby był czytany
 Proiekt z zażarżenia Rezolucyi Rady Nieustającej wynikły.

Mówił JP. Kamieński Poseł Wołyński: iż każdy z Posłów tym
 końcem od współbraci wyprawiony jest na Obrady Seymowe, aby
 ich potrzeb dopilnował y wole w Instrukcyach wyrażone uskute-
 czył, gdy atoli nadzieie Braci są zawiedzione, y skutki Instrukcyi
 omylone dla zabranego Elekcyami czasu; radził, ażeby wysłać Dele-
 gatów do Najjaśniejszego Pana, o przedłużenie na trzy dni przy-
 najmniej Seymu dla zaradzenia około potrzeb Oyczyzny.

Ozwał się JP. Suchodolski Poseł Chełmski: iż jeżeli ma być
 przedłużenie Seymu końcem weyrzenia w Woiewodztw *desideria*,
 to na niego pozwoli, jeżeli zaś nie; przeczyć mu będzie.

Podobnież oświadczył się JP. Drewnowski Poseł Łomżyński.

JP. Sekretarz Seymowy, za danym głosem, zaczął czytać Pro-
 iekt pod tytułem: *Warunek względem Starostw dożywotnich Posesysy.*

Lecz JP. Suchodolski Poseł Chełmski przerwał czytanie oświad-
 czając, iż na Proiektow partykularnych czytanie nie pozwoli.

Po niejakim czasie zeszłym na sporach y umowach, czytał
 JP. Sekretarz Seymowy Proiekt następujący:

WARUNEK STAROSTW DOŻYWOTNICH POSSESSTI.

Ponieważ WW. Michał y Alexandra z Xiążąt Czartoryskich O-
 gińscy Hetmanowie Wielcy W. X. Lit. Małżonkowie, Starostwo Uszpol-
 skie w Powiecie Witkomirskim leżące, praevio Consensu Nostro Re-
 gio cedować in Personam Ur. Xcia Jozefa Poniatowskiego Starosty
 Wielonńskiego determinowali się: Zaczyn My okazując względy Nasze
 za zgodą seymujących Stanow, warujemy: że tak pod życiem WW. He-
 tmanow W. W. X. Lit. Małżonkow, iako y w przypadkach przeżycia
 onych

onych nad wiek U. Józefa Xiecia Poniatowskiego Cessją Starostwa U-
szpolskiego otrzymującego, WW. Ogiński Hetmanowie W. W. X. Lit.
Malżonkowie do ostatnich kresów życia swiego Intrat y Possessji Staro-
stwa Uszpolskiego, być powinni beśpieczni.

Podobnież zabespieczamy W. Xieźnie Eleonorze Czartoryskiej Kan-
clerzynie Liteńskiej, że tak pod życiem U. Ignacego Potockiego, y El-
żbiety z Lubomirskich Potockiej Malżonkowie, iako y w przypadku prze-
życia onych nad wiek U. Ignacego y Elżbiety Potockich Malżonkow, do
ostatnich kresów życia swego Intrat Starostwa Gurborgskiego, Wilkie-
go Leśnictwa, być powinna beśpieczna.

Równie zabespieczamy Xieźnie Eleonorze Czartoryskiej Kanclerzynie
Litewskiej, że tak pod życiem U. Xcia Adama Czartoryskiego, y El-
żbiety z Flemingów Czartoryskiej Malżonkow, iako y w przypadku prze-
życia onych nad wiek U. Xcia Adama, y Elżbiety Czartoryskich Malżon-
kow, do ostatnich kresów życia swego Intrat Starostwa Kupiskiego, y
Pieniańskiego, bydź powinna beśpieczna.

Równy warunek dla U. Urszuli Wielopolskiej, Starościny Krakow-
skiej względem Starostwa Soleckiego, służyć ma.

Zapytany od JP. Marzalka potrzykróć Stan Rycerski, czyli
się zgadza na podpisanie Projektu tego? ... Powszechnie zezwolił.

JP. Kamieński Poseł Wołyński dopraszał się JP. Marzalka,
aby się zapytał Stanu Rycerskiego, jeżeli jest zgoda na wysłanie
delegowanych do Nayjaśniejszego Pana z prozbą o pozwolenie pro-
longacyi Seymu.

Odezwał się JP. Puttkamer Poseł Zmudzki: „ iż nie masz zgo-
dą na prolongacyą Seymu. „

JP. Markowski Poseł Podlaski zabrał głos, w którym wyraził:
iż gdyby Kommissya Skarbowa handlem Soli zatrudnić się chcia-
ła, znaczny ztąd zapewne wyniknąłby dla Kraiu pożytek. Projekt,
który był w tej materyi podany wielkie nioś w sobie dla Oyczy-
zny korzyści, lecz kiedy na oddalenie jego mocnych użyto sprę-
żyn, to tylko zyskuje, iż pamięć zostanie się o nim. Nakoniec po-
wiedział o sobie: iż przelożywszy to, coby Oyczyźnie być mogło
użytecznego, dopełnił obowiązku radzenia pocziwie

Mając dany sobie głos JP. Sekretarz Seymowy, zaczął czy-
tać Projekt względem Szkoły Rycerskiej. Tamowało wielu czytá-
nie Projektu tego, y JP. Suchodolski Poseł Chelmski powiedział:
że należy przystąpić najpierwey do dezyderywów Woiewodzkich y
zaskarżeń na Radę.

A zaś JP. Mioduski Poseł Dobrzyński domawiał się o czytanie
tegoż Projektu pod tytułem: „ Szkoła Rycerska. „

Odezwał się JP. Kamieński Poseł Wołyński: „ Jaki charakter
nasz będzie y Instrukcyi naszych, kiedy my sami sobie przeciwnie
czynić będziemy? „

JP. Mioduski Poseł Dobrzyński powiedziawszy, że Projekt Szko-
ły Rycerskiej tyczący, jest Projektem Woyskowym, dopraszał się
o czytanie onego.

Zaczął znowu czytać JP. Sekretarz Seymowy; ale mu zata-
mowano czytanie. Mmmmm JP.

JP. Mioduski Poseł Dobrzyński oświadczył, iż na żaden Projekt nie pozwoli, dopoki ten o Szkole Rycerskiej nie będzie czytany y przyjętym

Czytał go zatem JP. Sekretarz Seymowy iak następuje:

SZKOŁA RYCERSKA.

Ponieważ Szkoła Rycerska dotąd swoją płacę ze Skarbow Obojga Narodow decursivè odbierała, przez co nieregularność oddawania Rachunkow Departamentowi Woytkowemu, y ustawne nakazania Officyerow, y Metrow, o niepłatność Gażow swoich terażniejszych, y zaległych, wynikały; więc chcąc zapobiedz temu, nakazujemy Skarbom Obojga Narodow, aby Summy teyże Szkole Rycerskiej należące, tak iak Woytku z zaczynającą się Ratą, a nie decursivè iak dotąd, z tychże Skarbow Obojga Narodow opłacane były. Oraz Summę 35652. Zł. Pol. Grosz ieden assignowaną ad complementum Raty Septembrowey 1778. Roku z Skarbu Koronnego do Skarbu W. X. Lit., gdy z tego Skarbu nie jest zaspokoioną, aby Skarb Koronny gotowemi zapłacił, nakazujemy. A ponieważ Konstytucyą 1778. Wielkiemu Xięstwu Litt. obwarowano jest, aby trzecia część Kadetow z W. X. Lit. była umieszczona; więc równa z Prowincyi Wielkopolskiej y Małopolskiej umieszczać się ma Kadetow liczba z Szlachty staroszytney Polskiej. Ci zaś ktorzy przychodzą do Korpusu Kadetow w Roku osmym, dłużej bawić nie mają, iak lat dziesięć, a ktorzy przychodzą w roku dwunastym, więcey bawić nie mają, iak lat sześć.

JP. Kamieński Poseł Wołyński żądał: ażeby było dolożono, że w tey Szkole mają się umieszczać Kadeci z Szlachty rodowitey Polskiej y Katolików.

A JP. Zambrzycki Poseł Liwski prosił o dolożenie warunku: aby Etat Szkoły Rycerskiej był Stanom na Seymach podawany.

JP. Kuczyński Poseł Podlaski zabrawszy głos domawiał się nayprzod o wyrażenie: czyli co kwartał, czyli co puł roku ma być należytość ze Skarbow Narodowych teyże Szkole płacona? Powtore żądał, ażeby wypłacenie Summy trzydziestu kilku tysięcy pomienioney Szkole Rycerskiej należącey do Skarbu W. X. Litt: zaassignowaney, gdy Skarb ten dla niedostatecznych rachunkow, aż na przyszłym Seymie czyny swoje usprawiedliwi, do przyszłego Seymu w recess było puszczzone. Potrzebie: ażeby Szlachta rodowita starodawna wiary Katolickiej w tey Szkole była edukowana.

JPP, Zielonka y Rybiński Posłowie Kiiowscy przymawiali się, iżby Etat tey Szkoły był Stanom podawanym, y żeby ona kalkulacyą co Seym zdawała.

Oświadczył JP. Kuczyński Poseł Podlaski, iż lubo mówił o recess z strony Summy trzydziestu kilku tysięcy ze Skarbu Litt: Szkole Rycerskiej należącey, nie broni atoli przeto wypłacenia iey z tegoż Skarbu.

Mając dany sobie głos JP. Sekretarz Seymowy zaczął znnowu czytać Projekt ten Szkoły Rycerskiej; Ale gdy przyszło do

pun.

punktu względem Summy trzydziestu kilku tysięcy, JPP. Posłowie Litewscy, a mianowicie JP. Górski Zmudzki przérwali czytanie domawiając się, aby uznano było, jeżeli realnie ta summa ze Skarbu Litt: należy, lub nie?

Rzekł JP. Rembjełiński Posel Wizki do JP. Zmudzkiego „, Jeżeli Wac-Pan na ten Projekt nie pozwolisz, y opierać się dalej będziesz, to ja na ten, co był wczoray czytany dla Prowincyi Litewskiej, nie zezwolę. „

JP. Marszałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania z poprawą tegoż Projektu.

Czytał go zatym JP. Sekretarz iak następuje:

SZKOŁA RYCERSKA.

Ponieważ Szkoła Rycerska dotąd swoją płacę ze Skarbow Oboyg Narodow decursivę odbierała, przez co nieregularność oddawania rachunkow Departamentowi Woyskowemu, y ustawne zażalenia Officerow y Metrow o niepłatność Gażow swoich terażniejszy, y zaległych wynikały: więc chcąc zapobiec temu, nakazujemy Skarbom Oboyg Narodow, aby Summy teyże Szkole Rycerskiej należące, tak iak Woysku z czyniącą się Ratą półroczną, a nie decursivę iak dotąd, z tychże Skarbow Oboyg Narodow. opłacane były. Oraz Summę Trzydzieści Pięć Tysięcy Sześćset Trzydzieści dwa Złotych Polskich, grosz ieden asygnowaną ad complementum Raty Septembrowey 1778. Roku z Skarbu Koronnego, do Skarbu W. X. Lit. gdy z tego Skarbu nie jest zapłacony, aby Skarb Koronny gotowem zapłacił, nakazujemy, salva repetitione do Skarbu Lit. jeżeli słusznie należec będzie. A ponieważ Konstytucyą 1778. Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu obwarowano jest, aby trzecia Część Kadetow z W. X. Lit. była umieszczona, więc równa z Prowincyi Wielkopolskiej, y Małopolskiej umieszczać się ma Kadetow liczbą, z Szkoły Starożytney Polskiej. Ci zaś, którzy przychodzą do Korpusu Kadetow w Roku osmym, dłużej bawić nie mają, iak lat dwóch, a którzy przychodzą w Roku dwunastym, więcej bawić nie mają iak lat sześć. Warujemy zaś, aby podług przyjętej, y dokonanej dotąd Ustawy, Korpus Kadetow iak najszybciej przed Departamentem Woyskowym, przeyd Juraamentó, ze wszystkich Dochodow przez Kwatermistrza likwidował się; a Departament Woyskowy przed Stanami sprawować się ma.

JP. Wykowlki Posel Sandomirski, prosił o dolozenie w tym Projekcie warunku: ażeby Officerowie w Korpusie Kadetow byli wszyscy rodowici Szlachta Polacy.

A gdy z powodu takowego JP. Sandomirskiego wniesienia, wszczął się spor w Izbie, JP. Marszałek ruszył się z miejsca swego, kładąc rękę na piersiach, y po niejakim czasie powróciwszy na miejsce rzekł: iż spodziewając się, że JP. Sandomirski odstąpi swego wniesienia; pyta się, jeżeli jest zgoda na ten względem Szkoły Rycerskiej Projekt tak, iak był ostatni raz czytany?

Lecz JP. Wykowlki Sandomirski oświadczył: iż nie odstepu-

Mmmmm 2

ie

je warunku tego, y owszem żąda, ażeby odtąd w tym Korpusie Kadetów Officerowie Szlachta Polscy byli, z tym tylko dołożeniem: że *salutis modernis Possessoribus*.

Poprawiony więc został y w tym ten Projekt y przeczytany przez JP. Sekretarza Seymowego w te słowa:

SZKOŁA RYCERSKA.

Ponieważ Szkoła Rycerska dotąd swoją placę ze Skarbow Obojga Narodów decursivè odbierała, przez co nieregularność oddawania rachunków Departamentowi Woyskowemu, y ustawne żażalenia Officerów y Metrow o niepłatność Gażów swoich terażniejszy, y zaległych wynikały; więc chcąc zapobiedz temu, nakazujemy Skarbom Obojga Narodów, aby Summy teyże Szkole Rycerskiej należące, tak iak Woysku z zaczętaiącą się Rota półroczną, a nie decursivè iak dotąd, z tychże Skarbow Obojga Narodów opłacane były. Oraz Summę Trzydzieści Pięć Tysięcy Sześćset Trzydzieści dwa Złotych Polskich, grosz ieden assignowaną ad complementum Raty Septembrowey 1778. Roku z Skarbu Koronnego, do Skarbu W. X. Lit. gdy z tego Skarbu nie jest zaspokoio-
ną, aby Skarb Koronny gotowemi zapłacił, nakazujemy, salva repetiti-
one do Skarbu Lit. jeżeli słusznie należec będzie. A ponieważ Kon-
stytucyą 1778. Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu obwarowano jest, aby
trzecia Część Kadetów z W. X. Lit. była umieszczona, więc równa z
Prowincyą Wielkopolskiej, y Małopolskiej umieszczać się ma Kadetów
liczba, z Szlachty Starożytney Polskiej, y odtąd aby Officerowie Szla-
chta Polscy byli. Ci zaś, którzy przychodzą do Korpusu Kadetów w
Roku ósmym, dłużey bawic nie mają, iak lat dziewięć, a którzy przy-
chodzą w Roku dwunastym, więcej bawic nie mają iak lat sześć. Wa-
rutemy zaś, aby podług przyiętej, y dokonanej dotąd Ustawy, Korpus
Kadetów iak najscislej przed Departamentem Woyskowym, przevió Ju-
ramentó, ze wszystkich Dochodów przez Kwatermistrza likwidował się;
a Departament Woyskowy przed Stanami sprawować się ma.

Po przeczytaniu, zapytał się JP. Marszałek czyli jest zgoda na pod-
pisanie tego dopiero czytanego Projektu?

... Jednomyslnie zezwolono.

Pytał się tandem JP. Marszałek, jeżeli jest zgoda na wniesione
żądanie JP. Kamieńskiego Posła Wołyńskiego o prolongacyą Seymu?

Odezvano się licznie: „ iż niemasz zgody. „

JP. Strażewicz Marszałek y Posel Upitski w głosie swoim do-
mawiał się o czytanie y decydowanie Projektu względem approba-
cyi Laudum zjazdu Szlachty Kurlandzkiej, oświadczając, iż Projekt
ten, ani granicom, ani wolnościom Prowincyi Litewskiej bynaj-
mniej nie sprzeciwia się, y owszem same w nim obojętności są po-
prawione.

Na to odpowiedział JP. Potocki Posel Wizki: iż Projektu poda-
nego względem potwierdzenia Laudum Kurlandzkiego przyjmować
nie należy, gdyż interesła tyczące się Kurlandyi między kardyna-
lnę Prawa w Konstytucyach są umieszczone; a to potwierdzenie,
ktorego żądają Stany Kurlandzkie suspicyą sprawić powinno.

Wyliczał

Wyliczał łaski od Rzeczypospolitey Domowi Xiążąt Bironow świadczone, a ich na wzajem nie nader wdzięczne Rzeczypospoliecie wyślugi. Oświadczył: iż Xże Biron żąda teraz uchwałą Stanow umocowania *Laudum* Kurlandzkiego, skoro sam tyle ustanowień poczynił, bez najmniejszey referencyi ani do J. Królewskiej Mci, ani do Rady, ani do Stanow Sejmujących. Kończąc głos mowił: iż śluga może Panu przewinić, ale nie zawsze Panu szkodzi, sobie zaś zawsze, y oświadczył: że na ten Projekt Kurlandzki nie pozwoli.

JP. Strażewicz Posel Upitki wyraził: iż nie ma przyczyny bronić potwierdzenia *Laudum* Kurlandzkiego, y Kommissyi granicznej między Litwą, a Kurlandją, ustanowienia; ponieważ teraz łatwoby się zaspokoiliy te małe, które znaydują się różnice; gorzszym być mienią y większe na potym trudności dla Kraiu oświadczał, kiedy się w interesie między Rzeczpospolitą, a Kurlandją, mocny iaki Sąsiad wmieśza.

Zabrał głos JP. Gomoliński Instygator Kor: Posel Łęczycki:

„ Miło zawsze było słyszeć w tej Izbie głosy odżywiałe
„ pamięć, pierwszą konfyderacyą w Europie, mającą Rze-
„ czypospolitey Polskiej, dotykając do ferca nieiako tych wszyst-
„ kich; których Przodkowie utratą fortun, azardem życia tę Na-
„ stępcom zgotowali korzyść, aby się pobudzaiąc do wdzięczno-
„ ści pierwszym wiekom, brali je na przykład.

„ Projekt Xięstwa Kurlandzkiego, zdać się przypominać posia-
„ dającym w tej Izbie mieysca Przodków Meżom, Antecessorow
„ ich dzielność, y nigdy niestarte zasługi; którzy na tym stopniu
„ postawili Rzeczpospolitą; że Prawa iey udzielnosci, przeszły za
„ granice Polski.

„ Projekt przez Xiążęcia Kurlandzkiego, *cum Nobilitate* uło-
„ żony, a przez deputowanego JP. Howen, Nayiasniejszemu Pa-
„ nu podany, przez JWW. Pieczętarzow rostrząśniony, a przez
„ Prowincją W. X. Litt: związek Interesow (przez racją Sąsiad-
„ twa, handlu y połączenie krwi *cum Nobilitate Curlandiae*) nayści-
„ śleyszy mającą namyślnie przeważony z dodaniem artykułu,
„ ponowienia Kommissyi, na Sejmach 1766, 1768, y 1775. do roz-
„ graniczenia Xięstwa Kurlandzkiego z Woiewodztwami Pro-
„ wincyi Litewskiej, do tych czas nieskutkowaney; Projekt mo-
„ wię z deliberacyi wyszły, podniesiony, y wprowadzony przez
„ godnych Posłow Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litt: zdać
„ się utrzymywać, y za nim obstawać, aby był podpisany, *Paſſa*
„ *ſubjectionis* pod Rokiem 1561. *Formula Regiminiſ* 1617. y Kommis-
„ sya 1717. do Kurlandyi wyznaczona, iako zamykające w sobie: =
„ Aby Kurlandya Ziazdy publiczne, co lat dwa miewała w Mita-
„ wie... Iż wszystkie czynione Zastawy, przemiany Dobr w Xię-
„ ſtwie Kurlandzkim Nayiasniejszy Królowie Polscy iako *ſupremi*
„ *Domini*, deklarowali się za siebie, y Następcow swoich konfirmo-
„ wać. =

„ Nayiasniejszy Pan, troskliwy zawsze dotrzymać te wszyst-
Nnana „ kie

„kie obowiązki, które z Lustrem Korony, oparły się o niego z natury sprawiedliwe ferce, Nadania, Zamiany w Proiekcja wyrażone, pod Dniem 25. Jan. 1778. Roku konfirmował.

„Nie mogę więc głosu Obywatela za Obywatelami Xieństwa Kurlandzkiego, nie podnieść w tej Izbie, iako za żądającami approbatą *Laudi de die .i.i. 7bris* Roku terażniejszego y Zamian nastąpiionych, odnowić pamięć *Supremi Domini* Rzeczypolitey; Zgadzaiąc się na nayostrożniejsze iefzcze przepisania klauzul, y przydatkow do Proiektu, iakie się tylko potrzebne być zdają, byle *Supremum Dominium* Rzeczypolitey, wolność, y ubezpieczenie Stanu Rycerskiego w Kurlandyi, y za naszych czasow wzrostu y odnowienia brać nie przestawały.

JP. Suchodolski Poseł Chełmski powiedziałszy: iż Rzeczypolitey nie należy rzeczy obojętnych approbować, y że do wstrzymania tego Proiektu Kurlandzkiego jednego Posła oppozycya mieć powinna swoją przewagę, radził materyą tę puścić w recesso do przyszłego Seymu.

Oświadczył JP. Marszałek: że Proiekt względem *Laudum* Kurlandzkiego idzie w recess, a teraz czytany będzie Proiekt względem uchylenia rezolucyi Rady Nieustającej przez JP. Chełmskiego Suchodolskiego podany już od tygodnia w deliberacyi będący.

JP. Markowski Poseł Podlaski będąc przy JP. Marszałku *qua* Deputowany do Konstytucyi, gdy przedsiębrał mówić z miejsca, na którym iako Deputowany siedział, wielu z Posłów tamowało mu głos odzywając się: iż z Twoego Poselskiego miejsca mówić powinien. . . . Na co JP. Podlaski Markowski odpowiedział: że iako Delegowany ma Prawo przymówić się z miejsca tego. . . .

Odezvano się znowu: iż chyba *interlocutoriē*. JP. Markowski Podlaski dopraszał się JP. Mikorskiego *qua* Konfiliarza Rady ażeby względem interesu Wieprzowskiego Kupca Warszawskiego żalącego się na Rezolucyą Rady Nieustającej raczył uwiadomić Stan Rycerski.

Odezwał się JP. Boleśz Poseł Poznański; iż już teraz nie iest czas wchodzić w rostrzaskanie tej materyi, ponieważ zaskarżenie to, Delegowanym do examinowania czynności Rady podane być było powinno, a w tedy wraz z innemi zyskałoby było rezolucyą. Dopraszał się oraz, iżby przez wzgląd na krotkość czasu, pominałszy prywatne Proiektu, do publicznych traktowania przystąpiono.

JP. Granowski Poseł Lubelski w głosie swoim domawiał się o powiększenie Ziemstwa Lubelskiego y Proiekt w tej materyi podał do Łaski z proźbą o czytanie onego. Przymówił się oraz za Proiektem JP. Wybranowskiego, oświadczaiąc: iż w mocy Stanu Rycerskiego iest, obywatela tego cofnąć od zguby, albo go zupełnie zgubić.

Mówił

Mówił JP. Szydłowski Posel Warszawski: „Czas krytyczny przeklada potrzebę ponowienia *Legis Sumptuaria*. Sprowadzanie y zażywanie towarów zagranicznych wyniszcza Narod z pieniędzy, rzemieślnik Kraiowy ginie, gdy zagraniczne, acz częstokroć nie tak grunto-owne towary, są w większym upodobaniu, dla tego iedynie, że cudzoziemskie. My bogato ubrani, ubodzy jesteśmy w istocie. Trzeba nam tedy użyć prawa tego, a zostaną się w Kraiu pieniądze, ktoreby na zbytki wyszły, y wyniknie ztąd ten skutek, że do nayroz-śladniejszyego będziemy porównani Narodu. Ktoby przeciwko po-nowieniu y obostrzeniu wypadłych *de Lege Sumptuaria* Konstitu-cyi mówił, byłby nieprzyjacielem całego Kraiu. Projekt w tej ma-teryi przez JP. Czerkiesgo Moszczeńskiego podany w delibera-cyi od dni kilku będący upraszam aby był czytany y przyjęty. „

Za danym od Łaski głosem czytał JP. Sekretarz Sejmowy Projekt pod tytułem: *Ponowienie Praw zbytki tamujących*, iak jest w Selsyi 27. fol. 376.

Po przeczytaniu, JP. Sokołnicki Posel Gnieźnieński przymo-wił się, ażeby zbytkom tamę kładąc koniecznie potrzebnych nie odcinać rzeczy, to jest żeby Damom wolno było krótko ciętą gazę, nie zaś całemi sztukami, na głowie nosić, y do innego procz głowy nie używać iey stroiu, także aby im tych ozdób, ktore do tego czasu mają sporządzone, wolne było używanie; co oświad-czywszy, miał głos w następującej ośnowie:

„ Nie rozumiem Narodzie, gdy zaczynam mówić o intereśsie „ Ur: Sokołnickiego Podkomorzego Kaliskiego a uciążonego ze „ włzech miar Obywatela, iż chcę mieć w tłumaczeniu albo ducha „ prywaty, albo nienawiści; pierwszego mieć nie mogę, bo mnie tak „ partykularność nie wiąże, abym nią przytłumiał publiczność; „ drugim się nie rządę, bo szanuję osobę czci y imienia godną, „ choć ganię to, co jest bezprawiem. Milczeć y mówić że oba „ stopnie ta materya niesie, znam to, godni Kolledzy; pierwszy „ ma płaszczyk partykularnego Interesu, że o iedney Osobie zda- „ ie się mówić y to imieniowi za imieniem, Synowcowi za „ Stryiem; temu iednak naydokładniey zawsze skarżyć, ktorego „ to naywięcey dotykać może. Nie mam w tej sprawie myśli do- „ brego mienia, bom nie następca. Ze mówić muszę za drugim, bo „ za publicznym pokrzywdzeniem, bo za intereśsem prawdy, bo „ za przepisem Instrukcyi, ktora dała ukazać na Sejm wysłanym „ Posłom zaradzenia o przemocą obarczonym Obywatelu, o wy- „ gnańcu z własnego domu, o tułaczku po cudzych kątach, o Urzę- „ dniku pierwszym Woiewodztwa, bo Podkomorzym Kaliskim, o „ szukającym sposobu do życia, bo z przyzwoitego, wyrokiem, a za- „ oecznym, z ostatnią hańbą y naszydzeniem wygnanym y wypędzo- „ nym, a to od żony własney, a to od szukającej wszystkiemi przemy- „ słu sposobami, rozvodu, nie rozwiedzionej. Pokazawszy razem ty- „ le zwalonych się bezprawia nieszczęść, rozumiem, że się lękacie w „ samych sobie podobnych doswiadczeń, rozumiem, że się zastana-

Nnnnn 2

„ Wia-

„ wiać, jak żona pod władzą Mężowską będąca, mogła tyle po-
 „ gnębić Męża? Ze tak jest, trwożliwość każdą uprzątnąć należy;
 „ przypadkom podobnym hamulec dać potrzeba. Łatwo podobno
 „ na przyszłość skutki podobne nikogo doścignąć nie będą, kiedy
 „ tego dopełnieniy, czego po nas Prawo y Sprawiedliwość woła.
 „ Konstytucya *Anni* 1775. wyznaczając Kommissye, mimo woły U.
 „ Sokolnickiego, na żądanie iedney strony, z Osob od U. Sokol-
 „ nickiey podanych, Kommissyą utworzyła, która Kommissya,
 „ fortunę odebrać, Kuratorów żonie nie rozwiedzionej przydać,
 „ y iedno co rozwieść potrafiła; iedną tylko drogę w Seymie
 „ 1776. zostawiwszy; Zgromadzone bowiem Stany poznawszy
 „ w Kommissyach zaocznych rozpiskowych nie dokończonych bez-
 „ prawia, wszystkie *pro finali resolutione* do Trybunału odeśłały,
 „ wyłączwszy równego Obywatela, równie uciążonego, z ro-
 „ wnego, zawsze dla wszystkich wypadać mianego Prawa.
 „ Ze przez publiczność od publicznego wyięty Prawa; Więc
 „ pozor partykularnego interesu, już tu nie ma miejsca; a po-
 „ wtorny wyrok, iako zaoczny, nad przepis Prawa, nie może
 „ mieć hała Prawa. Chciejcie więc JOO. JWW. M. W. Mciwi
 „ Panowie y Bracia ten interes widzieć publicznym, y uciążo-
 „ nego pod Prawo ogulne odeśłać, z ktorego wyłączonym być nie
 „ może, bo równym rodakiem y Obywatelem wszystkim nam tu
 „ zasiadającym kiedy jest, niech równą odbierze sprawiedliwość w
 „ Trybunale Koronnym; do ktorego aby był odeśłany z miejsca
 „ moiego dopraszam się, z oświadczeniem: iż na żaden inny Pro-
 „ iekt nie pozwalam, a o Projekta moiego przezemnie w tey mie-
 „ rze podanego przeczytanie dopraszam się. „

Po głosie JP. Gnieźnieńskiego, licznie zaczęto się domawiać,
 ażeby Projekt *de Lege Sumptuaria* był ieszcze przeczytany y
 szedł do decyzji.

JP. Zaleski Poseł Trocki w głosie swoim dopraszał się, aby
 Prowincye Koronne tyle miały powolności na Prowincyi Litew-
 skiey potrzebę, ile ta zachowała w czasie licznych uskutecznienia
 Projektów ściągających się do Prowincyi Koronnych. Oświadczył
 iż interes Kommissyi granicznej z Ekonòmiami, jest interesem
 całą Prowincyą Litewską obchodzącym; przełożył, iż jest potrze-
 ba praw, Prawom exekucyi, a Sądom prawideł. Konczył głos
 na proźbie ażeby Stan Rycerski cierpliwie raczył wysłuchać czy-
 tania Projektów w interesach całej Prowincyi Litewskiey ty-
 czących.

Nie było zgody na czytanie Projektów Litewskich.

Zabrał głos JP. Jezierski Poseł Lubelski:

„ Powszechnie słyszeć się daie w Kraiu narzekanie, na szcu-
 „ płość Pieniędzy, y każdy w szczegulności Obywatel czuie tę
 „ przykrość; nie idziemy iednak do źródła, z ktorego ten nie-
 „ dostatek wypływa, ani w tey okoliczności pilnie zaradzić sta-
 „ ramy się.

„ Moim

„ Moim zdaniem, tę Kraiu potrzebę rozumiem być naywa-
 „ żniejszyą, gdy mamy z doświadczenia, że naymnieysze Gospo-
 „ darstwo bez Pienędzy, ani rządne, ani należycie utrzymywa-
 „ ne być nie może.

„ Uczyniwszy w tej mierze zastanowienie, inney nie upa-
 „ trzyłem niedostatku naszego przyczyny, iak tylko, że więcey
 „ Pienędzy wydaliśmy za granicę, a mniej daleko z zagranicy
 „ nam przychodzi.

„ Nayistotniejszy przeto Kraiowey Ekonomii być powin-
 „ no zamiarem, żeby odtąd percepty wpływających do nas pie-
 „ nędzy, wychod tychże za Granicę nie przewyższał.

„ Dla skutecznego w tym punkcie zaradzenia, rozumiem być
 „ konieczną potrzebą, nayprzod: żeby względem Woiażow mo-
 „ gło nastąpić takowe rozrządzenie, iżby nikt (wylączywszy O-
 „ soby Dobra swoje za Granicą mające) do cudzych Kraiow ie-
 „ chać nie mógł, ktoby Prześwietney Radzie Nieustającej nie
 „ przełożył sprawiedliwej Woiażu swego przyczyny, y ktoby
 „ nie zyskał teyże Rady pozwolenia.

„ Jak wiele tym sposobem z Polski wychodzi pieniądze, u-
 „ czy nas doświadczenie, gdy częstokroć widzimy, że wybiera-
 „ jący się do cudzych Kraiow, Dobra swoje hartują, y złotem
 „ obficie opatrzeni, zostawiają oneż w cudzym Państwie, a Kray
 „ y siebie samych uboższemi czynią.

„ Skutkiem woiażu jest y ta okazyja wychodu pieniędzy z
 „ Kraiu, że wiele osób, dla dogodzenia szczegulnie ciekawości
 „ swojej, cudze Kraie zwiedziwszy, przeymiają zwyczajie y gust
 „ zagranicznej mody; w strojach, y całym obchodzeniu się, w
 „ naywyższym stopniu zbytkują, y do naśladowania siebie innych
 „ pociągają.

„ Zdaniem przeto jest moim, żeby Exekucya *Legis Sumptua-*
 „ *ria* ściśle być mogła zachowana; bo gdy przełożenie Xiążęcia
 „ Jmci Biskupa Plockiego uwiadomiło nas, że przez dwa Roki, ty-
 „ łą millionami wpływające do Kraiu pieniądze przewyższył
 „ wychod tychże za Granicę, w moiej kalkulacyi tak wypada,
 „ że ieżeliby kilka lat ieszcze podobnie dziać się miało, my
 „ Szlachta przy szczupłości pieniędzy w Kraiu, coraz więcey
 „ niedostatek nasz czuć będziemy, a możniejszy, między ktoremi
 „ zbytek panuje, w czasie porównaia się z nami, y na ten czas
 „ dopiero będą przymuszonemi dopełnić exekucyą *Legis Sumptuariae*.

„ Uważam y to ieszcze, że Cudzoziemcy prezentując nam
 „ różne zagraniczne widowiska, niemalo z Kraiu wyprowadzają
 „ pieniądze; rozumiem przeto rzeczą być sprawiedliwą, żeby się,
 „ podług należytey proporcyi, Skarbowi opłacali.

„ Ogołaca naostatek Kray z pieniędzy Cło Pruskie, od pro-
 „ duktow naszych nadto uciążliwie wybierane.

„ W tej okoliczności należy nam upraszać Nayjaśnieysze-
 „ go PANA, aby z powodu zwykley o Dobro Krolestwa tro-

Ooooo

„ skliwo-

„ skliwości, ufilne swoje w tey mierze interesowanie kontynu-
 „ ować raczył; tudzież aby Prześwietna Rada Nieustająca zleci-
 „ ła Departamentowi Interesow Cudzoziemskich, podanie Noty
 „ Jegomości Panu Posłowi Wielkiemu Rosyjskiemu, z rekwizy-
 „ cyą pośrednictwa Dworu Jego, żeby handel Polski na Wiśle
 „ takowego ucisku y pokrzywdzenia więcej nie ponosił.

„ Prześwietny Stanie Rycerski! te są moje reflexye wzglę-
 „ dem polepszenia sytuacji naszej.

„ Jeżeli się nad niemi pilnie zastanowić zaniedbamy, z nas
 „ samych nieszczęście nasze, że Kray nasz, y nas samych, w
 „ największym niedostatku znajdować będziemy. „

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki przymówił się do materji wzglę-
 dem *Legis Sumptuariæ*: iż chcąc zatamować kanały zbytkow, na-
 leży wprzod kupcom pod najsurowszemi karami zakazać wprowa-
 dzenia do Kraiu towarow zbytki mnożących.

JP. Lanckoroński Poseł Krakowski uczynił rzecz w te słowa:

„ Porządek w każdej czynności jest wydoskonaleniem oney,
 „ tey prawdy istotę codziennie doświadczamy. Przychodzi z za-
 „ lem wyznać, że przeciąg dwóch Sessyi daleki od skromności y
 „ ulżanowania winnego tey Izbie, nie tylko Obrady nasze mniej
 „ czynnemi, ale wcale gorzaczemi stawił. Z ciężkością przekonam
 „ się, żeby ten wybor Narodu, który oglądam w Osobach waszych,
 „ Przekacny Stanie Rycerski! tak mniej dbałym w niniejszey porze
 „ się stawił. Już to ostatni dzień Obrad naszych w tey świątyni; na-
 „ leży więc każdą chwilę drogo cenić, pomniąc, że już od kilku
 „ lat partykularne *desideria* Woiewodzkie ani wzmiankowane były.
 „ Tych to pozostałych Braci naszych, potrzebą, albo przemocą, lub
 „ niesprawiedliwością uciśnionych, za powrotem w domy nasze,
 „ przekleństwa, łzy, zamiast radości uyrzemy. Widząc zaś na dniu
 „ onegdajszym zwłokę czasu, oraz różne nieprzyzwoitości przez
 „ JPP. Arbitrow, upraszam z mieysca mego na mocy Prawa, ażeby
 „ ciż równie zacni mężowie, na mieyscach tylko sobie przyzwo-
 „ itych raczyli się mieścić. „

JP. Suchodolcki Poseł Chełmski przymówił się w tych wyra-
 zach: „ Prawa pisać, a ich nie słuchać, jest to pod wzgardę one
 poddawać. *Legem Sumptuariam* gdy na pleć białą rościagnąć chcemy,
 staraymy się wprzod dać z siebie tey pleci przykład; zachowując Pra-
 wa tego przepisy. Radziłbym w czytany w tey materji Proieckie
 obostrzyć, ażeby nie wolno było ubierać liberyi bogato, zostawiając
 dla niej samo sukno Kraiowe.

Zabrawszy głos JP. Gorski Chorąży Warszawski Poseł Cie-
 chanowski wyraził: iż gdy ta materja *Legis Sumptuariæ*, wszystkie
 Stany dotyka; więc Proiekt w deliberacyi będący w tym sposobie
 iak jest napisany, trudny jest do przyjęcia; ponieważ kleynoty,
 część znaczna bogactw Kraiowych, szacunekby swoy straciły, Ku-
 pcy mając ładowne sklepy towarami, bankrutami stali by się. Upra-
 szam zatem, ażeby nie zaraz exekucya Prawa tego była nakaza-
 na,

na, ale aby był dozwolony taki czasu przeciąg, przez który mający te towary, których używanie ma być zakazane, mogliby się z nich uprzątnąć nie tracąc na ich szacunku.

JP. Marszałek rzekł: „Ponieważ na ten Projekt *Legis Sumptuariae* nie widzę jednomyslności, pytam cię się więc, Prześwietny Stanie Rycerski! co mam dalej czynić? „

Dopraszano się o uczynienie w nim popraw podług powyższych żądań.

Poprawiono zatem ten Projekt, y JP. Sekretarz Seymowy za danym sobie od Łaski głosem czytał go, iak następuje:

PONOWIENIE PRAW ZBYTKI TAMUJĄCYCH, TAK DLA KORONT IAKO I DLA W. X. LIT.

Ponawiając dawniejsze Prawa, a osobliwie Konstytucyę 1776 de Lege Sumptuaria, oraz zapobiegając szkodliwym skutkom z zbytku Kraiowego wynikającym, postanawiamy: ażeby od Publikacyi niniejszego Prawa, wszystkim bez żadney excepcyi Stanu y płci Obywatelom nie było wolno noszenia, y używania w Kraiach Rzeczypospolitey Polskiej y jej Prowincyach kleynotów, koronek, haftów na sukniach y narzędziach, Galonów, bogatych materyi, y cokolwiek z ciagnionego złota, lub srebra bydlż może; Tudzież zabraniamy używania Meblów drogich Zagranicznych, procz tych, które przed publikacyą niniejszego Prawa już kto ma w użyciu, same tylko do przyszłego noszenia się primæ necessitatis zostawiając Materye, iako to: Grodetury, Kitayki, Atlasy, Gazy, Musliny y Błondyny oprócz których, ażeby żadney kondycyi, y płci, innych nosić nie ważył się, a to pod karą 2000. Grzywien w każdym respectiwe Grodzie, lub Ziemstwie wskazać, ad delationem cuiusvis mianą, y takowe Grzywny Delatorowi za należące deklarujemy. A że znakomita byłaby strata na prędkiem skafowaniu kleynotów; przeto ku odprzedaniu onych czas dwuletni przedłużamy. Kommissye zaś Skarbowe wprowadzania tych wszystkich zakazanych Towarów strzedz mają. Wyjazdu za granicę Ojobom oboicy płci Stanu Szlacheckiego bez pozwolenia na piśmie wziętego od Rady Nieustającej zabraniamy; która Rada ważność potrzeby, iechania decydować będzie. Co się nie ma rozumieć o wyjazdach do Dobr własnych za granicą sytuowanych.

Po przeczytaniu, domawiało się wielu, aby było ostrzeżone wolne używanie znaków Wojskowych, z zaleceniem Departamentowi Wojskowemu ich urządzenia.

Wnieiono także ażeby Szlepy u Mundurów Woiewodzkich były natychmiast skafowane.

Poprawiony znowu został ten Projekt, podług dopiero wzmiankowanych żądań, y przeczytany przez JP. Sekretarza. Na który iefzcze nie było zgody, ponieważ wielu JPP. Posłów, a mianowicie Litewskich żądało, iżby punkt względem zakazu wyjazdów za granicę był z Projektu tego wymazany.

Z tego powodu zaszedł spor w Izbie; po którego ułatwieniu JP. Marszałek oświadczył: iż na żądanie całej Prowincyi

Ooooo a

Lit.

Litewskiey punkt o zakazie wyjazdow za granicę iest z Projektu odrzucony. Pytał się zatym czyli iuż teraz iest zgoda na podpisanie tego Projektu?

JP. Tyfzkiewicz Pisarz W. Lit. Pofel Wileński odezwał się: „*Nie masz zgody na ten Projekt.*”

A niektorzy JPP. Posłowie wnieśli, iżby punkt względem kleynotow był odmieniony, to iest: ażeby tylko wprowadzanie ich było zakazane, tudzież aby Prawo ninieysze aż za rok od publikacyi onego, swoją miało exekucyą, y ażeby był dodany do tego Projektu zakaz, ubierania Liberyi bogato.

Mówił JP. Marszałek: „Gdy iednomyslności na ten Projekt nie masz, zdaniem moim iest, aby tę materyą puścić w reces, zleciwszy Radzie Nieustaiącey ułożenie w tey materyi Projektu na Seym przyszły.”

Niedozwalano puszczania w reces.

JP. Ankiewicz Pofel Krakowski wniósł, aby uformowano propozycyą *ad turnum*, czyli puścić ten Projekt w reces, czyli go decydować?

Powfzechne niemal było żądanie ażeby był decydowany.

Po niejakim czasie, mówił JP. Marszałek, iż daie głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania nowo poprawionego Projektu tego *de Lege Sumptuaria*.

Czytał go JP. Sekretarz iak następuje:

**PONOWIENIE PRAW ZBYTKI TAMUIĄCICH, TAK
DLA KORONT, IAKO y DLA W. X. LIT.**

Ponawiając dawniejsze Prawa, a osobliwie Konstytucyą 1776. *de Lege Sumptuaria*, oraz zapobiegając szkodliwym skutkom z zbytku Kraiowego wynikającym, postanawiamy: ażeby od Publikacyi ninieyszego Prawa za Rok, wszystkim bez żadney excepcyi Stanom y plci Obywatelom nie było wolno noszenia y używania w Kraiach Rzeczypospolitey Polskiej y Sęy Prowincyach, Koronek, Haftow, prócz znakow Woyskowych, które dla umiarkowania kosztu, urządzenie zlecamy Departamentowi Woyskowemu, Szlezyfy zaś u Mundurow Woiewodzkich, natychmiast znosiemy, na Sukniach y narzędziach galonow, materyi bogatych y cokolwiek z ciągnionego złota lub srebra być może; tudzież zabraniamy używania meblow drogich Zagranicznych, prócz tych, które przed publikacyą ninieyszego Prawa iuż kto ma w użyciu, same tylko do przystoynego noszenia się *primæ necessitatis* zostawiając materye, iako to: Grodetury, Kitayki, Atlasy, Gazy, Musliny y Blondyny, oprócz których ażeby żadney kondycyi y plci innych nosić nie wazyl się, a to pod karą dwoch tysięcy grzywien w każdym respective Grodzie, lub Ziemstwie wskazać *ad delationem cuiusvis* mianą, y takowe Grzywiny Delatorowi za należące deklarujemy; nowych kleynotow przez kogożkolwiek wprowadzenia pod konfiskatą zabraniamy. O co dozór Kommissyom Skarbowym zlecamy. Nakoniec iak naysurowiey zakazujemy ubierać całą liberyą bogato, dla ktorey samo tylko Sukno Kraiowe y Włóczkę bez galonow ubrania zostawiamy.

Zapy-

Zapytał się JP. Marzalek potrzykroć, jeżeli jest zgoda na podpisanie Projektu tego?... Powszeczna zaśła.

Zabrał głos JP. Chomiński Poseł Piński:

„ Ze zaśczyt y prerogatywy Stanu naszego Szlacheckiego
 „ wyfoko ſzacuiemy, y że w udziale ich ſkapą chcemy mieć Rzecz-
 „ poſpolitą; ſkutek to ma być przytomney zawsze pamięci: iż rzecz
 „ cnotą nabyta, cnotą ſię naylepiey utrzymuie. Będąc ozdobięni
 „ tą nadgrodą zaſług Przodkow naszych, lub tą ceną krwi ich za
 „ Oyczyznę rozlewanej, czuiemy w naszej właſney wpoione do
 „ Obywatelskich powinności pobudki. Ze zaś znakomici urodze-
 „ niem y majątkiem Cudzoziemcy przychodzą do nas z Kraiow do-
 „ ſtatkiem y mocą dziſieyſzy Stan nasz przewyżſzających, a że
 „ pod miłość iedneyże Oyczyzny łączyć loſy ſwoie z naſzemi
 „ ſzukaia; ieſt to krytycznych czaſow iſtotną oſłodą; y że Narod
 „ nasz nie z ſzacunku ſwoiego nie utracił, prawdziwym dowodem.
 „ Mamy to nad dawne Rzeczypoſpolite, iż w ſamym tylko nay-
 „ okazałſzym czaſie potęgi, zaśczyt ich Obywatelſtwa bywał ſta-
 „ raniem wielkich ludzi. Jeſt czego ſobie winſzować, uſprawie-
 „ dliwiona ieſt oſtrożność, ktorey zażywać w obiorze nowych u-
 „ czestników przyſtoi y należy. Niech będzie Rzeczypoſpolita w
 „ takowe dary oſzczędną; nie preſtaiać atoli być uczynną: czynić
 „ dla wſzyſtkich proſzących, byłoby, gubić wagę y ſzacunek rze-
 „ czy; ~~oddawać~~ zaś iednych, dla ſpolności proſby z drugimi, by-
 „ łoby to uchylić ſprawiedliwość dla uſunienia nieſłufzności. U-
 „ czynmy różnicę między ogólną zaletą, a ſzczególnymi względa-
 „ mi. Może to być, iż w liczbie proponowanych Przeſwietnemu
 „ Stanowi Rycerſkiemu Kandydatow, mieſzczą ſię Oſoby niczym
 „ więcey, iak tylko partykularną przyiaźnią poparte; lecz Xiążę
 „ Jmć de Ligne przynosi za ſobą znaną całej Europie rodo-
 „ witość, z domem w Oyczyźnie naſzey załużonym ſpo-
 „ krewnienie, a przytym oſobiſtą wſzędzie więtość y ſzacunek.
 „ Cnota go wſzyſtkim Narodom zaleca, krew go z naſzym ko-
 „ iarzy; tytuł y obowiązek Obywatela czemuż go z nami zie-
 „ dnoczyć nie maia? Są y inni w tey liczbie, ktorzy przenie-
 „ ſieniem majątku ſwego, bogactwo Kraiu pomnożyć ofiaruią ſię:
 „ Są y ci, za ktoremi mowi do nas przyiaźń, którąſmy winni
 „ oddzielonym niedawno od Oyczyzny rodakom naſzym. Nie-
 „ uchylamyż wſzyſtkich przez zbyteczną trudność; nieutrzy-
 „ mymyż wſzyſtkich przez zbyteczną łatwość; przyſtąpmy do
 „ uczynienia różnicy, a przy ſchyłku Seymowania naſzego dobierz-
 „ my ſobie w Kraiu y za Kraiem ſpolników troſkliwości y ſta-
 „ rania o tę Rzeczypoſpolitą. Co Przodkow cnota za naydroż-
 „ ſzą właſność nam naſtala, tę obcey cnotie, ale cnotie tylko,
 „ udzielić nie wzbraniamy ſię. „

JP. Kicki Poſeł Zakroczyński proſił o czytanie będącego w deliberacyi względem Indygenatow Projektu.

JP. Hryniewicki Poſeł Podlaſki na czytanie Projektu tego nie pozwalał.

Ppppp

Przy-

Przymówił się JP. Czacki Poseł Czerniechowski, aby skasowano tym Indygenaty którzy otrzymawszy one w Roku 1775. nie dopełnili przepisanych im Prawem obowiązków.

Za danym sobie od Łaski głosem czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt pod tytułem: „*Indygenaty* „ iak jest w Sefsyi 28. fol. 398.

Rzekł JP. Hryniewicki Poseł Podlaski, iż na żadnego nie pozwoli.

Zabrał głos JP. Suchodolski Poseł Chełmski:

„ Jeżeli dopełniając Instrukcyą, na żadne pozwolić Indygenaty nie powinienbym; tedy za prawidło sprawowania urzędu mego z wami, Przechacni Kolledzy! wziąwszy iednomyślność, że do waszey oddam to woli, spodziewam się, że nie zgrzeszę, a od tey nieoddzielny, winszować będę otrzymującemu, tego honoru, który rzadkością rozdawania, znakomitością otrzymywania go, y cechą zasług w Rzeczypospolitey dotąd będąc, naypodchlebniejsze zaszczyconemu tą łaską niósł ukontentowanie. Żaluję, że za tak godnemi Mężami ostrość opisu Instrukcyi Ziemi moiey mówić mi nie pozwala, za któremi gdy zacność urodzenia, ofobiste w Kraiach ich zasługi, do Was, Prześwietny Stanie Rycerzki! mówić będą, y do tey was dla nich skłonią powolności, pamiętając, że oszczędny dobrodziejstw Kraiu udział y Rzeczypospolitą nie oszpeci, y otrzymującym większość dowiedzie łaski. „

Mówił JP. Ankiewicz Poseł Krakowski:

„ Radbym zawsze łączyć się z powszechnością, radbym y dziś przyspieszyć tym godym Osobom ukontentowania, które Indygenatu w Rzeczypospolitey szukają, bo wyfokość ich urodzenia y ofobiste przymioty mówią za niemi; ale dwie okoliczności wstrzymują mnie: pierwsza z potrzeby istney, druga z Instrukcyi wynika.

„ Niech uchylone nayprzód, zostaną wszelkie Nobilitacye y Indygenaty, tym, którzy oneż Konstytucyą 1775. zyskawszy, kondycyi Prawa nie dopełnili; niech powtore w liczbie Indygenów umieszczonym zostanie JP. Tyfson Kapitan Wojsk Koronnych. Poznają tym sposobem ciśnący się do Indygenatu, konieczność dopełniania Prawa przepisow, a Woiewodztwo Krakowskie względność dla zasłużonego sprawiedliwą korzyść. Jest JP. Tyfson niemal ze wszystkiemi u nas połączony Familiami, dać mu swe zalecenie JW. JP. Hetman W. Kor. y dać na mocy Prawa, które takowe zalecenia chce mieć poważane. Waszym, JW. Mściwi Panowie y Bracia! polecamy względem już zasłużonego, aby ten odebrał zaszczyt, którego udzielić chcecie zasługując dopiero pragnącym. Kończę oświadczeniem: iż jeżeli obydwie okoliczności ułatwione nie będą, Ja na żaden Indygenat nie pozwalam.

JP. Markowski Poseł Podlaski miał głos następujący:

„ Nie dosyć przekonany jestem o użytkach dla Kraiu z licznych „ Indy-

„ Indygenatów y Nobilitacyi, abym przeftawał łączyć się bardziefy
 „ z temi, po ich bronią, niż co pozwalają. Nie mając bowiem nad
 „ to nic droższego, w czymże oszczędnieyfi być winniśmy? Gdy-
 „ bym zaś nie mylił się na uznaniu, kto ma więkfsze Prawo do o-
 „ trzymania tego u nas zaszczytu, was Stanowicielow Prawa,
 „ Przeświētny Stanie Rycerski! w ten moment za Sędziow obieram.

„ Przez odebranie Kraiu utraciło wolność wielu współ-braci
 „ naszych, kto z nich iednak przekonał wczēśnie siebie, iż lepiey
 „ iēst żyć pod absolutnym panowaniem rządnie, niż w wolnym
 „ Kraiu z przeszkod obcych nierządnie, ten mało utyfkuię na
 „ odmianę imienia y Prawa. Lecz, gdy samowładnych Państw
 „ Rządcy, czyli Gubernatorowie, częstokroć wyniofszością swoią
 „ wzgardę Obywatelom czuć daią, y smutne dole podbitych Pro-
 „ wincy w oczach ich wystawiają, tō naywięcey serca ich żalem,
 „ a nasze litością rozrzewnia.

„ Zagarnieni z Kraiem Kroleſtw Gallicyi y Lodomeryi Roda-
 „ cy naſi, iuż kilku nad ſobą Rządcow poſtępowania doſwiadcza-
 „ li; dyſtyngwuię ſię między niemi JP. Jozef Graff de Brigido te-
 „ raźnieyſzy Rządca, iuż to łagodnoſcią y ſłodkim obeysciem dla
 „ dawnych współziomkow naſzych, iuż to nieprzerwanym dla imie-
 „ nia Polakow ſzacunkiem; wdzięcznoſć za pierwsze, wzgląd win-
 „ niſmy na drugie. Z czegoż lepiey nie wygaſły w naſ affekt po-
 „ ſtradani ci bracia naſi poznają, iak gdy umiejętnych oſładzać ich
 „ loſy, doſtoynnie uwielbiemy; czymże znakomitego cudzoziemca
 „ ſkłonnoſci ſerca ku nam Polakom przyzwociciey utwierdziemy,
 „ iak gdy ſzacuiącego; w liczbie ſzacowanych umieſciemy? Takim
 „ tō Indygenbm zaszczytu naſzego udzielać przyſtoi, ktorzy nań
 „ wczēśnie przychylnością zaſłużyli, ktorzy wagę Szlachectwa Pol-
 „ ſkiego oceniać potrafią, y ktorzy dobrze wiedzą, że u naſ nie
 „ tytuły przybrane, lecz imię Szlachcica równoſć narodową czy-
 „ ni, y wſtępy do naywyższych ſtopniow otwiera.

„ W tym ſzaſunku znajdziemy dla Rzeczypoſpolitey chlubę,
 „ iż ona y do wyſokiego w Kraiu cudzym urodzenia, y do urzę-
 „ du nawet ramie udzielne ſprawuiącego, ma co przydać, gdy ſta-
 „ wne w dzieiach ſtarożytnych imię Szlachcica Polſkiego nadaie.
 „ Niech razem cieszą ſię uczeſtnicy niedawni ſwobod naſzych, iż
 „ mocni ſą ieſzcze imię krwią Przodkow zdobyte dla łagodnych
 „ Rządcow ziednywać, a Rządcy chętni za ozdobę przyimować.

JP. Dunin Poſeł Łęczycki miał rzecz w naſtępujący oſnowie:

„ Iſtotna prawda, że zepſucie obyczaiow, y wprowadzenie ob-
 „ cych Oſob do Kraiu; odmiany wielu Państw iēſt przyczyną.
 „ Dobre wywyżſzaią, a złe obyczaje, gubią Kroleſtwa. Do na-
 „ prawy ich trzeba reformy Praw, a bardziefy reformy ludzi. Ta
 „ zaś w ten czas naſtępuie, gdy prawa dawne y nowe na fun-
 „ damencie dobrym ſtanowione, wykonane bywaia. Zkąd idzie
 „ że nie tak o nowe, iak o wykonanie dawnych Praw, bardziefy
 „ ſtarac by ſię trzeba.

Ppppp z

„ Wie

„Wielością Praw, wiele Państw zginęło, iako mamy tego
„smutne dowody w obalinach tylu Krolestw, których Imiona
„czytamy, a rzeczy nie widzimy. Wykonaniem zaś y za-
„chowaniem Praw, które tylko są rządne, Monarchie stoją. Na-
„toć się Prawa stanowią aby wypełnione były.

„Sprawiedliwość tak powszechna Kraiowa, iako y prywa-
„tna w Kraiu poki nie zakwitnie, poty się chwiać Krolestwo
„musi. Fundamenta domu, gdy się trzęsą, cały się dom rusza.
„A to iestże sprawiedliwość, Indygenaty, y Nobilitacye, przez
„Seym 1775 takie y takimi drogami przypuszczać, które są
„z krzywdą y hańbą Kraiu, y Osob w nim zasłużonych. Wszak
„Kray każdy y Rzeczpospolita udziela Przywilejow swoich,
„dla Osob cnotami, zasługami, y oczywistą korzyścią dla dobra
„powszechnego zaszczyconych

„Rzadki to był Przywilej za poprzedzającemi warunkami
„dawany; dla tego też był szacowany. Wiadomo iest, co to u
„Rzymian było *Civitate donari*, wielkie zasługi *in Statu Bellico* &
„*Civili* poprzedzać musiały; A kto się tego domieszcil, wielkie za-
„tym szły Przywileje osobiste y miejscowe. Podobnież y
„Polska czyniła, która *ad formam Reipublicae Romanae* Rząd swoy
„ustanowiła. Tyle Praw iest o Indygenatach, o Nobilitacyach,
„o Skartabellach. Ztąd drogi kleynot Szlacheństwa Polskiego na-
„zwany, bo się go krwawo dosługuwać, y zań odługuwać by-
„ło potrzeba.

„Jeżeli otworzone będą wrota komużkolwiek do Preroga-
„tyw Kraiowych, ieżeli zaniedbane będą Prawa, które też Pre-
„rogatywy utrzymują, w krotce zginą, a Kray z tych Preroga-
„tyw odarty inną twarz y postać na siebie wezmie. A zatym
„gdy Prawa *Incolatus* upodłone, oraz Konstytucya 1775. pod tytu-
„łem = Otrzeżenie względem Indygenatow y Nobilitacyi = nie
„iest zachowana y dopełniona; nie można inaczej, tylko utra-
„tą y uchYLENIEM Szlacheństwa karać za iej zniewagę. Męstwo
„y Dzieła wojenne, wierność Krolowi y Rzeczypospolitey, zbo-
„gacenie Kraiu, te były *quondam* źródła, z których wypływa-
„ły zasługi, do podniesienia się na stopień Szlacheństwa, y uży-
„wania Prerogatyw Korony.

„Mać Polska teraz wiele Indygenow, nie zadługo y Imie
„odmieni. Potomność doczyta się tego Imienia w Księgach, ale
„go w rzeczy nie znajdzie.

„A zatym z tych iasných przyczyn, o znieślenie co do
„punktu Konstytucyi 1775. pod tytułem = Nobilitacye Osob niżey
„wyrażonych = iako też zniszczenie warunku Prerogatyw, wielu
„Osobom *acti* Szlachcie danego, z miejsca mego upraszam, y
„na dalsze Indygenaty nie pozwalam.

Po JP. Łęczyckim mówił JP. Puttkamer Poseł Zmudzki:

„Widzieć garnące się do udziału Obywatelstwa Polskiego
„z wielkich Familii Osoby, które w zagranicznych Państwach
„udziel-

„ udzielnych Xiążąt mają powagę; miłym zaście jest zdarzeniem
 „ dowodzącym wyfoki szacunek szlachetności wolnego Narodu.
 „ Głos przezornych Rządów sprawiedliwego Króla Pana N. Mill:
 „ stał plamę wrazonego o Nas fałszywie w Cudzoziemcach u-
 „ przedzenia, które cmiło tak wyfoko uprzywileiowany urodzenia
 „ naszego Kleynot.

„ Już teraz Mieszkańce Państw kaźdych z zazdrością u-
 „ wielbiać zdaia się losy y ślodycz, iakie tylko w tym wolnym
 „ Narodzie widzieć, czuć, y doświadczać można.

J. OO. Xiążęta Jchmć de Ligne ozdobieni od dawnych wie-
 „ kow w udzielnym Domu swoim dyftrynkcyą nayrządźszych w
 „ Europie zaszczytów, wślawieni swych Przodków y włafnym
 „ meśtwem, upowaźnieni względy naywyższych w Europie Mo-
 „ narchow idą do Cię, Prześwietny Stanie Rycerki! szukając
 „ przyięcia siebie pod równość Prawa, swobod, y zaszczytów
 „ Rzeczypospolitey. Miłe im iest haśło, które prawdziwey wol-
 „ ności roznośi brzmienie. Czuią przyjemność Towarzystwa te-
 „ go Narodu, który wierność Monarsze swemu, ściśłą straż Pra-
 „ wa y swobody nad samo przeważa życie. Mowię Narodu,
 „ który ziszczonym okropnych wyrokow ciosem bynajmniey
 „ nieustraszony poświęca chętnie dla dobra Oycyzny, prac, a-
 „ zardu, y majątku swego ofiarę.

„ Uskuteczniiony zamiar czyfitych intencyi Xiążąt Jchm: gło-
 „ śną w Europie dla Rzeczypospolitey rozszerzy sławę, przy-
 „ mnoży szacownego u wfzyffkich Monarchow Obywatela, ani
 „ może podlegać cieniom wątpliwości, któreby uwłoczyć zdoła-
 „ ły z tak pożytecznego przybytku nadzieię.

„ Coż tu zaftanawiać może, Przewacny Stanie Rycerki!
 „ sprawiedliwy wymiar Indygenatę tym godnym Mężom? Pełna
 „ iest Historya zacności ich Domu, pierwsze honory y sławne dzieła
 „ są w nim dziedziczące. Ofoby zaś wzbogacone nayrządźszemi
 „ przymioty ferca y duszy tym mocniey zachęcać nas powinne
 „ do chętnego przyięcia Xiążąt Jchm: na łono wfpoł-Obywatel-
 „ stwa.

„ Jeżeli Rzeczypospolita w podobnych nadaniach miewała
 „ ostrożność y czyniła warunki, bacząc że prośzący o Indygenat
 „ nie niośł tak wyraźnych obietnic, iakie widzimy w Xiążętach
 „ Jchmć de Ligne; nie powinna więc ta uwaga mieć mieyfca
 „ w teraźnieyfzey determinacyi do usprawiedliwienia zanoszą-
 „ cych się ich proźb.

„ Zwyczajni do Praw udzielnych Państwa swego idą pod
 „ Prawa wolnego Narodu, aby w nim dali wywody cnót swych,
 „ dzielności w usługach Oycyznie, a ku wfpoł-Ziomkom wy-
 „ mierzali przyiaźń y szacunek.

„ Szczęśliwe to Narody, do których wielkie Domy przeno-
 „ szą swoją siedzibę, a razem przyimuią czułość o powszechnie
 „ dobro. Silne ramiona Mieszkańcow są pierwszą maxymą trwa-

Qqqqq.

„ łości

„ łości Państw każdych. Podchlebiać powinienem, że Prześwie-
 „ tny Stan Rycerski! wiadomy będąc o zacności wyśokiego Do-
 „ mu Xiążąt Jchm: , z ukontentowaniem nakłoni się do przyięcia
 „ ich w Towarzystwo swobod Rzeczypolitey. Chwalebny to
 „ będzie terażniejszy a nader pamiętny przyszłym czałom u-
 „ dział, gdyśmy do współ-Obywatelstwa, przyięli J. O. Karola Jo-
 „ zefa de Ligne, udzielnego Xcia Fagnolu, Hrabi mającego *Sta-*
 „ *tum* w Rzeszy Niemieckiej, Generał-Leytnanta Woyfk Cesar-
 „ skich, Gubernatora Miasta y Fortecy Monsu, Szeffa Regimentu
 „ de Ligne, Kawalera Orderu Złotego Runa, ktorego zacny Syn
 „ śledząc godnego Oycy swego wspaniałe sentymenta y przychyl-
 „ ność ku wolnemu Narodowi, już złączony z najpierwszemi w
 „ Rzeczypolitey Domami nosić wspólnie będzie imię Oyczy-
 „ zny naszey Syna.

„ Sprawiedliwa jest delikatność Prześwietnego Stanu Rycer-
 „ skiego w udziale zaszczytów wolnego Narodu. Niech będzie
 „ rozważa w przyięciu kto Towarzystwu naszemu stanie się pra-
 „ wdzliwie miłym y użytecznym. Przeto z mieysca mego
 „ śmiem upraszać J. W. Marszałka, aby podanych Kandydatów
 „ do Indygenatu pojedynczo czytał, y na każdego zapytywał
 „ Prześwietney Izby, ieżeli jest zgoda? „

Zabrał głos JP. Marszałek :

„ Rozkazując mi przyjąć pierwsze w tey Izbie mieysce WW.
 „ Mci Panowie y Bracia! okazaliście dowód łaski, y ferc waszych,
 „ który całym życiem w wdzięczney będę zachowywać pamięci ;
 „ lecz ieżeli chęć moja y w przyięciu tak pracowitego urzędu o-
 „ chotna, y w sprawowaniu Jego powinności troskliwa, y w sto-
 „ fowaniu się przez cały Seymowania przeciąg, do waszych ski-
 „ nień y żądań pilna, warta jest iakichkolwiek za podjętę trudy y
 „ starania względów, będę zupełnie y fowicie nadgrodzony od Prze-
 „ świetney tey Izby, gdy zechce chętnie y łaskawie zezwolić na
 „ prozbę moją względem ofiarowania Indygenatów. Zacni ci Cu-
 „ dzoziemcy przyimają wdzięcznie od Rzeczypolitey drogi ten
 „ zaszczyt, poniosą w fercach swoich słodką pamięć, tey naszey
 „ dla nich uczynności, a gdy przed swemi współziomkami sławić
 „ nieprzestaną wielkomyślną naszą w tey mierze ludzkość, zie-
 „ dnaią w postronnych szacunku, sławy, y wspaniałości dla Naro-
 „ du Polskiego zaletę. Spodziewać się należy, że Synami tey
 „ Oyczyzny przez przysposobienie zostawszy, równą z nami ku
 „ pomnożeniu iędy pożytków tchnąć będą gorliwością. Dozwo-
 „ lifz, Przewacny Stanie Rycerski! y sobie miłą przyczynić chwa-
 „ łę, gdy przez wspaniałą uprzejmość godnych w Obywatelstwie
 „ Kraiowym umieścisz Mężów, y mnie pożądanego dostąpić
 „ zaszczytu; iż pod Przewodnictwem moim, w całej Europie gło-
 „ śne, Oyczyźnie przybywają Imiona.

„ A teraz będę się na każdego z ofobna o zgodę pytał. „

Przerwano JP. Marszałkowi takowe wniesienie przez różność
 zdań

zdań w tłumnym głosie odzywających się. Lecz po uciszeniu Izby, JP. Marszałek rzekł: „Ponieważ widzę że JPP. Arbitrowie pozwalają sobie wołać: *y zgoda y nie masz zgody*; więc chcąc obowiązku y przyśięgi mojej dopełnić, najlepszy będzie sposób, kiedy Wac-Panowie gdy na którego z Pretendentów Indygenatu będziecie raczyli zezwolić, milczenie, zamiast okrzyknienia zgody, zachowacie.

Odezwało się wielu, że na żadnego nie masz zgody.

JPP. Posłowie Województwa Podolskiego podali Projekt względem Nobilitacyi JP. Teppera, y o czytanie onego doproszali się.

Za danym od Łaski głosem czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt następujący:

**PRZYPUSZCZENIE DO SZLACHECTWA POLSKIEGO
TEPPEROW.**

Chcąc okazać prawdziwy szacunek ludzi cnotliwych, majątnych, y tak w Kraiu, iako y za granicą z swego kredytu znaiomych; przeto tak z tego powodu, iako y przez wzgląd osobistych zasług U. Piotra Teppera, y tegoż imienia z Fergusonow przybranego iego syna, iło też z Szlachetney Fergusonow Familii Szkockiey pochodzącego, do Szlachectwa Polskiego y wszelkich Stanu Szlacheckiego Prerogatyw przypuszczamy; na co onymże Diplomata Indigenatus, za wykonaniem przed WW. Pieczętarzami na wierność Rzeczypospolitey przyśięgi, z Kancellaryi Koronney wydać rozkazujemy. Nadto zaszczycając onychże szczególniejszymi względami, przybranie przez Piotra Teppera za Syna Piotra Fergusona za pozwoleniem Naszym Krolewskim uczynione, oraz inne wszelakie tegoż Piotra Teppera y tegoż imienia z Fergusonow przybranego iego Syna względem Sukcesyi y majątku ich dy-spozycye y rozrządzenia już poczynione, y jeszcze poczynić miane, powagą Seymu teraźniejszego stwierdzamy, y one w swoich opisach na zawsze niewzruszonemi być deklarujemy.

JP. Janiszewski Posel Lubelski w zabranym głosie odwoławszy się do Instrukcyi od Województwa swego daney, mowił: iż znając szacunek Szlachectwa, żąda aby przyzwoitemi stopniami o pozyskanie starano się iego; a ponieważ Prawa dawniejsze naczynia, aby udział Nobilitacyi nie inaczey iak za rekomendacyą Senatu, Posłow y Hetmanow był dawany; przeto oświadczył się na żadne nie pozwalać Nobilitacye, chyba by który z pretendentow pomienione stopnie rekomendacyi przed Stanami okazał.

JP. Witosławski Obożny Polny Koronny Posel Podolski mowił w następującej osnowie:

„Stawiają dzisiaj przed wami, Zacni Kolledzy! urodzeni szlachetnie; równemi naszym zaszczytami ozdobieni, w Pań-stwach zagranicznych Meżowie, pragnąc naszego Braterstwa. Jednych z pierwszemi Kraiu naszego domami, już krew połączyła, drugich zasługi. Wszyscy sławę, honor, y majątki swoje z nami chcą złączyć. Czemuż im odmawiać mamy tej słodkiej

Qqqqq a

„uczyn

„uczynności, czemu nie przyjmować ofiary, co do serca szaco-
 „wney, co do Osob zacney, co do fortuny zyskowney. Ich
 „dzieci y wnukowie, równie iak my teraz, służyć będą tey Oy-
 „czyźnie, do ktorey ich Rodziców miłość ku niey sprowadziła.
 „To ja mówię za ludźmi Rycerskiego Stanu, zacność ich
 „Urodzenia, łaską naszą zaszczyconą, sprawi tak rozumem, łą-
 „twieysze u was dla nich względy, y chętnieysze na współ-O-
 „ywatelstwo zezwolenie. Promocya ze Stanu drugiego znała-
 „złaby u was większą trudność, gdybyście szli za przewencyą,
 „albo nie mieli poprzedniczych na dawnieyszych Seymach przy-
 „kładow.

„Ja iako daleki jestem od uprzedzenia, tak ani przykła-
 „dy chcę mieć prawidłem zdania moiego. Nacisk ludzi do
 „Indygenatow y Szlacheństwa, gdy jest zbyt, y z nie na-
 „der powabnych przykładow, dosyć jest na tym, aby był za szko-
 „dliwy uznany. Zacieśnia on rodowite ubóstwo Kraiowe, u-
 „mnieysza cenę publicznego daru, otwiera tam drogę mierno-
 „ści przymiotow y zasług, gdzie wysoka tylko cnota, y do-
 „świadczona dochodzić powinna. Mówię więc za iednym tylko
 „JP. Tepperem z Sukcesorami, Obywatelom Polskim, człowie-
 „kiem pocziwym, bogatym, potrzebnym, y pożytecznym.

„Wiem o tym dobrze że Przodkowie nasi, konia tylko, a
 „szabli pilnujący, cenę Szlacheństwa, na samych tylko Rycerskich
 „działach zakładali: w czasach następnych, gdy moc Kraiowa nie
 „na samym się tylko orężu załadać poczeli, gdy w poczet za-
 „ług Obywatelskich wchodzić poczeli, zdadność w naukach,
 „dzielność y przemysł w gospodarstwie, zręczność w kierowa-
 „niu interesow Publicznych, ulaczenie Kraiowych handlow y
 „rękodziel, zaszczerpienie porządku po Miastach; powoli też Szla-
 „cheństwo przechodzić poczeło *à Sago ad Togam*. Zostawali Bra-
 „cia naszą już nie tylko ci, co się za Oyczyznę bili; ale y ci
 „ktorzy ją oświecali nauką, dawali modele porządku, bogacili
 „wyszukanemi pocziwym przemysłem majątkami, lub inne iakie
 „pożyteczne czynili Kraiowi przyługi; świadkami zdania moje-
 „go są też same Xiegi Praw Oyczytych, ktorych, Zadni Kolle-
 „dzy jesteście sprawcami y strożami.

„Nabył znacznego majątku w Kraiu naszym JP. Tepper,
 „lecz go nie nabył tylko z nas samych. Zna go cała Europa,
 „mają z nim związek pieniężny wszystkie Narody y Dwory.
 „Zebrał u nas y za granicą, aby nam nasze y obce zostawił, nie
 „obyczaiem drugich, ktorzy żyjąc u nas, zbierając u nas, resztę
 „zbytкового życia kończyć za granicą, gdzie się urodzili, za-
 „biory nasze zamyslaia. Część iego fortuny cyrkuluie w Kra-
 „iu naszym przez pieniądze, część się obraca na wspaniałe y
 „pożyteczne w Mieście tym stołecznym Budowy, część idzie
 „na kupno y poprawę Dobr Ziemskich w naszym Kraiu. Po-
 „tomkowie iego y następcy z nami zostaną, a mając wrażony so-
 „bie

„bie od niego duch Obywatelstwa Polskiego, starania y zasług,
„naśladować będą bez pochyby, mianowicie gdy ta Rzeczpospoli-
„ta obdarzyć go z niemi raczy kleynotem Szlacheństwa, o kto-
„re ia ciebie, Przewodny Stanie Rycerski! wraz z Woiewo-
„dztwem moim mam za honor y powinność dopraszać się.”

JP. Marszałek upraszał, aby mu dozwolił Stan Rycerski zapytać się przez osoby, które do Indygenatu przypuścić zechce.

JP. Markowski Poseł Podlaski oświadczył: iż nie pozwoli na czytanie po iednemu.

Przymówił się JP. Moszczeński Poseł Czerski: „Nie zabieram głosu, ale obiecany porządek po iednemu w czytaniu proszę zachować.

Mówił JP. Marszałek: iż podany od JP. Drewnowskiego Łomżyńskiego nowy Projekt do Indygenatu, przeczyta JP. Sekretarz.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt w te słowa:

INDYGENAT U NARĘCZYCOWI.

Gdy U. Dawid Naręczyca, Pułkownik w Woysku Najjaśniejszey Imperatorowy Rosyjskiej pragnie być Indygenatem Szlacheństwa Polskiego zaszczycony, y o to do Nas Krola y Stanow Rzeczypospolitey Seymujących najużyteczniejsze czyni żądania; Przeto My Krol za zezwoleniem UU. Posłów Ziemskich, y prośbą onychże do Nas uczynioną, przerzeczonego U. Dawida Naręczyca Pułkownika w Woysku Rosyjskim Orderu S. Stanisława Kawalera do Indygenatu Szlacheństwa Polskiego przypuszczamy, y onegoż za aktualnego Indygenę Krolestwa naszego y Prowincyow do niego należących cum prole utriusque sexus uznaiemy; a skoro Warunki w Prawie 1775. wyrażone dopełni, oraz Nam Krolowi y Stanom Rzeczypospolitey wierność przed WW. Pieczętarzami zaprzyśięże, tudzież dowody rodowitości iego Szlachecką, dowodzące przed temiż WW. Pieczętarzami złoży; na ten czas My Krol Dyploma Indygenatu rzeczonemu U. Dawidowi Naręczycowi Pułkownikowi z Kancellaryi Naszey wydać rozkażemy.

Po przeczytaniu odezwanó się licznie: „Nie masz zgody na ten Projekt.”

Rzekł JP. Marszałek: iż będzie się pytał po iednemu.

JPP. Hryniewicki y Kuczyński Posłowie Podlascy odezwali się: że na żadnego na mocy Instrukcyi Woiewodztwa swego nie pozwolą.

JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński zabrawszy głos wyraził: iż Prześwietny Stan Rycerski wie Prawo, że Indygenaty na wolnym Seymie inaczej nie mogą być dane, tylko *per unanimitatem*, gdyż to jest materya *Statús*. Przez spor zaś o te Indygenaty my do Prowincyi naszej Litt: powracając nic dla Braci naszych w najważniejszych potrzebach nie przywieziemy. Proszę o przyspieszenie końca tej materyi przez zapytanie się: jeżeli na Projekt będący w decyzyi jest zgoda, lub nie?

Pytał się JP. Marszałek: czyli na wszystkich nie masz zgody? czy tylko na niektórych?

JP. Hryniewicki Poseł Podlaski odpowiedział: na żadnego.

Rrrrr

Gdy

Gdy tedy spor na tym Proiekcie co raz większy się wzmagał; JP. Marszałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu pod tytułem: *Deklaracya względem Kommissyi do Ekonomii w W. X. Litt; Roku 1775. ustanowionej.*

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak jest w Sessyi 29 fol: 413.

Po przeczytaniu, odezwał się JP. Hryniewicki Posel Podlaski: „ iż nie masz zgody na ten Proiekt, gdyż co jest dobrego, approbaty nie potrzebuie. „

Miał głos JP. Mokronoski Posel Czercki w tey treści: „ Liczyliśmy tygodnie, dnie, y godziny, teraz zaś nam już kilka tylko minut zostało, w których dwa jeszcze przynajmniej Proiektu potrzeba by udecydować, ieden dopiero czytany Prowincyi Litewskiej tyżący się, a drugi o Indygenatach. Co do drugiego, Ludzie wielcy godni Mężowie upraszają nas o łaskę. Powrociemy z smutną twarzą do Nayaśnieyszego Pana, kiedy iego nam zalecenie odrzucimy. Ustroimy na czas nie potrzebne boiaźni, a do tego przyśpamy, co dla nas jest z prawdziwą sławą; któryż Narod znaydziemy w Europie, aby się o iego Obywatelstwo ubiegano? a zatem to samo nas zagrzać powinno, abysmy przynajmniej Xiążąt Jchmciov de Nafsau y de Ligne, y kogo się nam więcej zdawać będzie (iak wolnemu Narodowi przystoi) do zupełnego współobywatelstwa przypuścili. Wybierzmy więc kilku godnieyszych z tych o łaskę naszą ubiegających się Mężow y ich zdania skutkiem uwieńczy, a innych w recesso zostawmy. Zagrzewam Wac-Panow do tey uczynności, bo znam ztąd być honor dla Narodu. Ci Xiążęta wyż odemnie wspomnieni, już się krwią z nami złączyli, złączmyż ich tedy z sobą y Obywatelstwem. Były te czasy, w których rozdawnictwo wolne Krolewszczyzn y Starostw skąpieć przypuszczenie do Indygenatow nakazywało, teraz niema się ztąd czego obawiać; a przeto życzyłbym dla nich tę, o którą proszą, uczynić łaskę.

Mówił JP. Marszałek: „ Mniemam, że głos JP. Czerckiego pobudził Wac-Panow do wyświadczenia niektórym z Jchmciov wyrażonych w Proiekcie o Indygenatach żądanej przez nich łaski.

Odezwał się JP. Worcell Posel Braclawski: iż na niektórych zezwoli, ale pod warunkiem: aby tym Jchmciov, którzy do Indygenatu przypuszczeni będą, niewolno było Dobr na nich w Polsce *quocunque titulo* spadłych, wyprzedawać.

Czytał JP. Marszałek Xcia de Ligne, Xcia de Nafsau, Hrabie de Brigido y de Schal. Y gdy się pytał, czyli jest zgoda na przypuszczenie do Indygenatu tych czterech Jchmciov? odezwało się wielu, że niemasz zgody razem na wszystkich czterech. Dopraszał się zatym JP. Suchodolcki Posel Chelmski JP. Marszałka, ażeby się na każdego z osobna o zgodę pytał.

A JP. Gorzeński Posel Poznański wniosł prozbę za JP. Góernem, ażeby także był przypuszczonym do Indygenatu, ktoremu oświadczał być Wielkopolską obowiązany, y to dodał: że ieżeli iemu będzie ta łaska umknięta, to na żadnego nie pozwoli.

JP.

JP. Sokolnicki Pofel Gnieźnieński podobnież się za JP. Góernem przymowił. Lecz innych wielu dało się słyszeć, iż na JP. Góerna nie pozwolą.

Mówił JP. Gorski Pofel Ciechanowski: iż wielbić należy czułość Stanu Rycerskiego o udział Szlachectwa, którego Przodkowie nasi przez znamienite tylko zasługi dostępowali; ale oraz oświadczył: że iednak Ojczyzna dla zacnych, y godnych Mężów skąpić tego daru nie powinna. Wniósł zatym prozbę o przypuszczenie tych do współ-obywatelstwa, którzy będąc w Izbie przytomnymi, sami ofobiście dopraszali się JPP. Posłom o tę uczynność.

JP. Tyszkiewicz Pisarz W. X. Litt: Pofel Wileński uczynił rzecz w te słowa: „Mówić za Instrukcyą, iest to dopełniać sweią powinność, y wykonywać obowiązki od Obywatelow włożone. Moja Instrukcyą iest cale przeciwna od innych, gdy wyraźnie za Xciem Jmcią de Ligne mówić każe. Nie widzę żadnych przyczyn, z którychby mógł Prześwietny Stan Rycerski ubliżyć mu tej łaski, a zatym o wyświadczenie iey dopraszam się.

Zapytał się znowu JP. Marszałek czyli iest zgoda na tych czterech Jchmciorow powyżey wzmiankowanych? Nie było zgody.

Domawiał się JP. Rembieliński Pofel Wizki: ażeby wszyscy JPP. Posłowie (którzy z mieysc swoich wyszli y znajdowali się w środku Izby) na swe powrocili mieysca, oświadczaiąc: że tym nierzędem nie się dobrego nie zrobi.

JP. Marszałek, z powodu, że na tych czterech Jchmc: razem powyżey czytanych nie było iednomyslności, pytał się czyli iest zgoda na iednego Xcia de Ligne?....

Odezwiał się JP. Markowski Pofel Podlaski; że *nie ma* zgody, y żądał aby ci wyż wyrażeni Jchmc razem wszyscy 4ch byli czytani. Czemu gdy licznie sprzeciwiono się; oświadczył tenże JP. Markowski Podlaski, iż na iednego Xcia de Ligne pozwala, ale oraz prosił JP. Marszałka, ażeby się na tamtych trzech razem o zgodę pytał.

Po takowym JP. Podlaskiego oświadczeniu, JP. Marszałek zapytał się powtornie Stanu Rycerskiego czyli iest zgoda na Xcia de Ligne?....

Rzekł JP. Drewnowski Pofel Łomżyński: *nie ma* zgody.

Zapytany o przyczynę tamowania iednomyslności, tłumaczył się w tej okolicie: „Bóg, ta istność najwyższa, która ludziom udziela istotę, która mnie oświeca, dała mi poznać rzeczy w ich prawdziwym szacunku. Znam ja kto iest zacny, a kto nie, błędziłby ten, któryby o mnie sądził, iż nie umiem poznawać ludzi. Prześwietny Stanie Rycerski! gdybym przełożył przyczyny opozycji moiej, oświeciłbym wszystkich w ważności ich, lecz tej powod dobrze iest wiadomy znaczney części Kollegow w tej Izbie zasiadających; Przemiłczam tedy o niej, y przychylając się do zdań Waszych, Przezaeni Kolledzy! nie tamuję zaszley już iednomyslności na Xcia Jmci de Ligne, z tym atoli oświadczeniem, że tylko na iego iednego pozwalam.

Krrrr a

Py-

Pytał się więc JP. Marzalek potrzeci raz: czyli jest zgoda na dozwole nie Indygenatu Xciu Jmci de Ligne?.. Powfzechna zafzła.

Po ktorey zayściu, tenże Xzę Jmc de Ligne y z Synem przytomny w Izbie podziękował Stanowi Rycerkiemu za okazane mu względy.

JP. Suchodolski Pośel Chelmski zabrawszy głos, winfzował Xciu de Ligne pozyfkaney iednomysłności, oświadczał: iż fzacunek Stanu Rycerkiego wyrownał iego zaletom. A z powodu klaskania, ktore dało się fyszec w czasie zafzłej zgody na dozwole nie Indygenatu pomienionemu Xciu de Ligne, doprafzał się, ażeby w tey Izbie Prawodawczey wfzytko się z powagą iey przynależytą czyniło, żeby każdy z JPP. Poślow na fwe się u dał mieysce, y aby w niey applauzy takowe zaniechane były.

JPP. Gorzeński Poznański y Sokolnicki Gnieźnieński Poślowie przymawiali się za JP. Górnem, aby był przypufzczonym do Indygenatu; Lecz gdy wielu nie pozwalaiaących na to dało się fyszec, mowił JP. Marzalek: „ Slyfzane tu było wniefienie JP. Worcella Pośla Braclawskiego, że ieżeli będzie konferowany komu Indygenat, ażeby był dodany warunek: iż otrzymuiącemu Indygenat nie ma być wolno dobr w Pańftwach Rzeczypofpolitey na niego spadłych wyprzedawać; a zatym JP. Sekretarz Seymowy ugodzony iuż dla Xcia Jmci de Ligne Indygenat przeczyta z tym warunkiem:

Czytał tedy JP. Sekretarz w te fłowa:

INDYGENAT.

Jako Prawem 1775. pod tytulem: Ostrzeżenie względem Indygenatu y Nobilitacyi, uznaliśmy użyteczność publiczną w dozwole niu Cudzoziemcom maitnym wnoszenia do Oyczyzny nafzey Fortun fwoich, tak y dzifiaj fklaniany się chętnie do proźby Nam uczynioney od Xcia Karola de Ligne, dyftyngwowanego za granicą Meża, y temuż cum Succesoribus dozwalamy Indygenatu Obywatelftwia Polfkiego, pod warunkami w Prawie 1775. wyrażonemi, oraz aby tenże Dobr quocunque titulo w Pańftwach Naszych na niego spadłych nie wyprzedawał.

Powfzechne na podpifanie Proiektu tego zafzło zezwole nie.

Po podpifaniu, JPP. Poślowie Litewfcy doprafzali się ażeby Proiekt wzwyż czytany względem Kommifsyi do Ekonomii w W. X. Lit. Roku 1775 ufтанowionej był decydowany.

Zażądali JPP. Poślowie Woiewodztw Koronnych z Litwą graniczających, ażeby do tego Proiektu był dołożony warunek względem zachowania całości granic między W. X. Lit. a Prowincyami Koronnemi.

Dodano tedy to ostrzeżenie, y JP. Sekretarz Seymowy za danym fobie, od Lafki głofem, czytał ten Proiekt poprawny iak następuje:

DEKLA-

DEKLARACTA WZGLĘDEM KOMMISSYI DO EKONOMII
w W. X. LIT. ROKU 1775. USTANOWIONET.

Gdy zamiar czasu Kommissyi przez Konstytucyą 1775. Roku do rozgraniczenia Dobr Naszych Stołowych Ekonomicznych w W. X. Lit. pod tytułem Kommissyi do Ekonomii Naszych w W. X. Lit. ustanowionej, wypłynął, a spory w granicach tychże Dobr Naszych, iedne nie są dotąd ułatwione, a drugich ułatwienie zaskarżone; Przeto Dekreta w teyże Kommissyi niewątpliwie oczywiste z wzajemnych Aktoratów y kontrowersyi zasfzłe, za niewzruszone deklarujemy. Te zaś Dekreta, które w niestawianiu stron iakby oczywiście ferowane, y zaskarżone, tak o sposób ferowania, iako też o wdanie się w kognicyą przez Konstytucyą 1775. Roku zakazaną, pod kognicyą Sądu Naszego Zadwornego Asfessorskiego W. X. Lit. oddaemy; Zachowując całość Granic między W. Xięstwem Litewskim, a Prowincyami Koronnemi.

Za trzykrotnym przez JP. Marszałka o zgodę zapytaniem, Stan Rycerski iednomyslnie na podpisanie Projektu tego zezwolił.

Mówił JP. Walewki Podkomorzy y Poseł Krakowski: „Zaczynam głos, racz Prześwietny Stanie Rycerski! wysłuchać, racz go nie brać ani za prywatę, ani za żadną chęć korzyści; mówię za JP. Krasieńskim Obożnym Koronnym, a gdy mówię za nim, nie mówię o datek iaki dla niego. Niechcę wyliczać zasług tego Męża. Przed oczyma naszymi, odbyta funkcyja Marszałka Trybunału Koronnego, zaświadcza ie; wołam tylko do Ciebie, Prześwietny Stanie Rycerski! o sprawiedliwość dla niego. W Roku 1775. zyskał ten Mąż Konsensa na Starostwa, które posiadał. Wezwany do Marszałkostwa, nie miał Prawa iako Deputat Konsensow uskutecznić, czas też wypłynął zamierzony Konsensom. Niosę tedy prozbę do ciebie Prześwietny Stanie Rycerski! abys Projekt pozwalający mu użycia tychże Konsensow raczył dopuścić przeczytać y na podpisanie iego zezwolić. „

Za danym głosem czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt następujący:

POZWOLENIE UZTICIA KONSENSOW AD CEDENDUM
U. KRASINSKIEMU-OBOZNEMU W. KORONNEMU.

Konsensa ad cedendum dla U. Kazimierza Krasieńskiego Obożnego W. Koronnego w Roku 1775. na Krolewsczyczny w Possejsyi iego będące, wyszłe, approbujemy; y żeby ich do lat trzech y Miesięcy trzech, od zakończenia terażniejszego Seymu rachując, użyć mógł, praesenti Legge stanowimy.

Zapytał się JP. Marszałek trzykrotnie czyli iest zgoda, na dopiero przeczytany Projekt?... Powszeczna zasfzła.

JP. Narbutt Poseł Lidski dopraszał się o wzięcie do decyzji Projektu Prowincyi Litewskiej względem Alternaty Seymow oświadczając; iż na żaden inny, poki ten nie będzie czytany y decydowany, nie pozwoli.

Sssss

Mówił

Mówił JP. Bolesław Posał Poznański: „Podany przezemnie Projekt pod tytułem: *Miasta Krolewskie mniejszej Klasy*, od tygodnia w deliberacyi będący nie jest Projektem partykularnym, gdyż się on ściąga do pomnożenia Skarbu y wprowadzenia dobrego porządku; więc do żadnego innego przystąpić nie dopuszczę, aż ten będzie zdecydowany. „

Zaszedł tedy spor o czytanie Projektów, JPP. Posłowie Koronni żądali, ażeby były czytane Projekta w Interesach Prowincyi Koronnych, a JPP. Litewscy Posłowie o czytanie Projektów swej Prowincyi tyczących nalegali.

W czasie takowych sprzeczek, doniósł JP. Marszałek: iż ma wiadomość z Senatu, że Najjaśniejszy Pan już delegacją wyprawuje dla wezwania tej Izby do łączenia się z Senatem, y upraszał, ażeby jeszcze w tym ostatnim Obrad. momencie pozwolono przeczytać Projekt Prowincyi Litt: względem alternaty Seymów.

Zaczął czytać ten Projekt JP. Sekretarz Seymowy: lecz JPP. Posłowie Koronni zatamowali czytanie.

A w tym, ponieważ już nadszedł czas Prawem 1768. złączeniu Stanów zamierzony, przybyli JPP. Delegowani z Senatu, to jest: Xże Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński, JP. Stępkowski Kafztelan Kijowski, JP. Bystry Kafztelan Brzeski Litt: którzy przyięci we drzwiach Izby Poselskiej od JPP. Deputowanych do Konstytucyi, gdy usiedli między Woiewodztwami Krakowskim y Poznańskim, JP. Marszałek Seymowy rzekł: „Przeznaczony Stanie Rycerki! Prześwietny Senat starci Bracia nasi mówić będą!

Zabrał głos Xże Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński: „Jego Krolewska Mość Pan Nasz Miłościwy od początku Panowania swego, tak w pierwiastkach, iak y w dalszym ciągu zawsze troskliwy o dobro publiczne, z niemalym Oycowskiego serca ukontentowaniem pełniąc obowiązki miłości ludu, raczył mnie y JPP. Kollegów zaszczyścić pieczołowitością swoją. Czy mógł mnie kiedy lepszy los spotkać, iak być wysłanym do Ciebie, Prześwietny Stanie Rycerki! który na mocy Prawa, na mocy zawołania J. Krolewskiej Mci zgromadziłeś się. Staraniem Twoim było o losie powszechnym Państwa zaradzać, przeświadczając Najjaśniejszego Pana o Synowskich ku niemu chęciach, służąc Krolowi, y Oyczyźnie z cnotą y chęcią ustanowienia dobrego dla nas rządu. Skutek ten niemniej przypisać należy samemu początkowi Seymowania, kiedy obrałeś sobie Marszałkiem Męża, zacnością Imienia znakomitego, a z talentów wielkiego; który umiał wyrównać powzięte o nim mniemania. Po odbytych zatym w tej Izbie czynnościach y zarządzeniach o Dobru Oyczyzny; Imieniem Króla y Senatu wzywam Cię, Stanie Rycerki! do łączenia się z nami, wzywam y Ciebie Mci Panie Marszałku, iako styr trzymającego Obradom. Zawitay do portu, oczekuję cię w nim Oyciec Narodu. „

Odpowiedział JP. Marszałek w tych wyrazach:

„Czas kilkunastodniowy działaniu Prawodawstwa przeznaczony, „ny,

„ny, nie był w żadnym momencie wolny: któremu by w fercach
 „y umysłach naszych Oycowska J. Królewskiej Mci Pana Nasze-
 „go Miłościwego o Dobro powszechne troskliwość nie towarzyszy-
 „ła przytomnie. Z iaką więc Stan Rycerki czyny wszystkie do
 „woli y rozkazow Nayiaśnieyszego Pana kierował usilnością; z
 „taką y terażnieysze zawezwanie, nayrychley uzupełnić nieo-
 „mieszka ochotą.”

Po wyjściu Senatorow, JP. Marszałek mówił do Stanu Ry-
 cerckiego w te słowa:

„Nadszedł czas oznaczony Prawem, a przykład posłuszeństwa
 „Prawom od Prawodawców iść powinien, kiedy Izbie Poselskiej
 „przerwać czynności swoje należy.

„Wynieśliśmy łaskawemi Naszych Wielce Mościwych PP.
 „y Braci chęciami na dostojność przodkującego Jch Obradom
 „Marszałka, znam obowiązkiem moim ponowić Przewodnemu
 „Rycerskiemu Stanowi nayżywsze podziękowanie, które y przy
 „pierwszym zagaieniu tegoż Urzędu miałem honor oświadczyć.
 „Chlubno mi pewno było przez przyjazne ziednoczonych glo-
 „sów wybranie przodkować tej Izbie, a przodkując nie mogło
 „nie być miło, widzieć tak zacnego grona umysły duchem Do-
 „bra powszechnego, duchem miłości Ojczyzny, y Sprawiedli-
 „wości tchnące; gdy zaś tak chwalebne pobudki Sejmującemi
 „rządziły, nie mógł nastąpić inny skutek Obrad, tylko pożąda-
 „ny, tylko szczęśliwy.

„Już ledwo nie powszechne, a dla Narodu Polskiego obel-
 „żywe, u postronnych było mniemanie: że w Obradach naszych
 „fama tylko ofobistych zyskow panuje chciwość, że na poży-
 „tki Kraiowe nigdy się zgodzić nie możemy, y że prawie rzecz
 „niepodobna, aby Sejm wolny nie był zerwany: My sami da-
 „wniey do bezradności, a potem do Sejmow związkowych
 „przyuczeni, ledwie mogliśmy pojąć, iak doszedł Sejm osta-
 „tni. Luboć pod zacnym przewodnictwem Poprzednika moiego nie
 „mógł nie doysć, tylko pomyślnie. Sejmowanie atoli dzi-
 „sieysze przekona obcych, że umiemy roztropnie użyć wolno-
 „ści daru owego dla oświeconego Człowieka nayprzyjemniej-
 „szego, y gdzie o Dobro Ojczyzny idzie, tam się iak fercem
 „tak y zdaniem nie zwykliśmy różnić: przyda nam owszem
 „zaszczytu, przyda wiekopomney sławy, gdy lubo tak licznie
 „zgromadzeni, iednomyślnie wszakże, iak dobrzy iedneyże Ma-
 „tki Synowie, Kraiowym zaradzaliśmy potrzebom.

Nie było y nie maż na świecie wolnego Kraiu, w którym-
 „by Obywatele do Rad Publicznych wezwani, y zupełną wol-
 „nością umocowani, w wszystkich okolicznościach zarazem się
 „iednostaynie zgodzili: musi koniecznie być między wielą ro-
 „zmaitością w poznawaniu, a zatym różność w sądzeniu y sta-
 „nowieniu; lecz gdy wszyscy równą Kraiowego pożytku za-
 „przątani gorliwością, łatwo się do iedności nawodzić dać u-

Sssss 2

„myśli,

„ myśli, dla tego, że w rostrząsaniach tego iedynie upatrują y
 „ poszukują zamiaru, iakby najlepiey dla Oyczyzny udzielać.
 „ Y tać to iest, Przekracni od Woiewodztw Ziem y Powiatow
 „ wybrani Mężowie, chwala Wam się sprawiedliwie należąca; w
 „ zdaniach y uwagach Waszych wszystkich widocznie okazujące
 „ się Obywatelstwo oddala od was nawet podeyżenie uporu,
 „ stronności, lub wszelkiey inney imie Prawodawcow każącey po-
 „ budki. Od takich więc, y z takich powodow sporządzone
 „ Praw Dzieło, będzie z niewątpliwą korzyścią dla Oyczyzny,
 „ będzie z wyborną y gruntowną siawą dla działających.

„ Kończy się już Prawodawcza tey Izby władza, a Prawo po-
 „ rządek Seymowania przepisujące nakazuje nieść udzielane przez
 „ Nas Ustawy przed Tron Najiaśnieyszego Pana y Prześwietny
 „ Senat, dla przydania im tam, iakoby ostatniey pieczęci, czyli ce-
 „ chy owey nieskażytey wiernego onymże posłuszeństwa.

„ Do wypełnienia obowiązku tego y innych z Prawa należą-
 „ cych się ieszcze obrządkow zapraszając Prześwietny Stan Rycer-
 „ ski, kończę głos moy y urząd, do ktorego gdyście mnie, Nasi
 „ Wielce Mościwi Panowie y Bracia, łaską y rozkazem Waszym
 „ wezwali; mam nadzieję, iż nieudolności moiey w odpowiadaniu,
 „ czyli obowiązkom Urzędu, czyli chęciom Waszym, dobroliwie
 „ przebaczycie. „

Ruszył się z miejsca swego JP. Marszałek, a za nim JPP.
 Posłowie *ex turno* Woiewodztw przez JP. Sekretarza Seymowe-
 go wzywani, udali się do Izby Senatorskiej.

Dnia tegoż

S E S S Y A

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przybyciem Króla Jmci do Senatu, Xiążę Marszałek W.
 Kor. uwiadomił o przyślanym z Izby Poselskiej Proiekcie,
 „ *Warunek Starostw dożywotnich Posesysji* „ Który przeczytany
 przez JP. Sekretarza W. Lit. równą iednomyslnością, iak w Iz-
 bie Poselskiej, od Senatu został przyjętym.

Daley czytany był Proiekt pod tytułem: „ *Szkoła Rycerska* „
 na który gdy Xże Marszałek W. Koronny oświadczył *unanimita-*
tem Izby Poselskiej, zaśzło y w Senacie iednomyslne zezwolenie.

Zgódzony *unanimiter* y nadesłany od Izby Poselskiej Proiekt pod
 tytułem: *Ponowienie Praw zbytki tamujących tak dla Korony iako y*
dla W. X. Litt. Senat także bez zaprzeczenia przyjął.

Po blisko dwóch-godzinnyim oczekiwaniu na nadesłanie z Izby
 Poselskiej Proiektow, zbliżywszy się *Ministerium* do Tronu, JX.
 Podkanclerzy W. Koronny oświadczył: iż ponieważ Prawo dziś
 naznacza powrot Stanowi Rycerkiemu do tey Świątyni; przeto
 J. Krole-

J. Krolewka Mość dla przypomnienia tegoż Prawa, y zaproszenia Stanu Rycerskiego, deputue z *Prowincyi Wielkopolskiej*: W. Xcia Sułkowskiego Woiewodę Gnieźnieńskiego, z *Prowincyi Małopolskiej*: W. Stępkowskiego Kasztelana Kijowskiego, z *Prowincyi W. X. Litt*: W. Byłtrego Kasztelana Brzeskiego Litt.

W tym czasie przyślano z Izby Pofelskiej Projekt konferuiący Indygenat Xciu de Ligne; po którego przeczytaniu, gdy Xiążę Marszałek W. Koronny zapytał się, czyli na ten Projekt iednomyslnie od Stanu Rycerskiego przyjęty jest zgoda? Senat powszechnie odpowiedział: - zgoda!

A Xże de Ligne y z Synem na ten czas przytomni, przystąpili do ucałowania Ręki Króla Jmci.

Nadesłane ieszcze z Izby Pofelskiej dwa Projekta, ieden: *Deklaracya względem Komisysgi do Ekonomii w W. X. Litt: Roku 1775: ustanowionej*. Drugi: *Pozwolenie użycia Konsensow ad cedendum U. Krasińskiemu Obożnemu W. Koronnemu*; rownie zgodnie w Senacie, iak w Izbie Pofelskiej, przyjęte.

Po podpisaniu tych Projektow, Xże Marszałek W. Koronny JPP. Delegatow wyznaczonych dla zaproszenia Stanu Rycerskiego do łączenia się z Senatem, wezwał w te słowa: „Jchmć Delegowani do Izby Pofelskiej. „

Wyszli tedy ciż JPP. Delegowani; a gdy powrocili; zabrał głos Xże Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński, w którym oświadczył: iż Stan Rycerski odbywanie, y zakończenie swoiey posługi przypisuje mądrymu y doskonałemu Panowaniu J. Krolewskiej Mci, a iako na każdym Seymie zna ten Stan troskliwość wielką Pana swego, do którego stosować wolę swoią usiluie, tak y teraz żąda przynieść pracę swoią. Y skoro tylko usłyszał głos swego Króla wzywaiący go do siebie, z ochotą widzieć pragnie Twarz Pańską, która miłym do uyrzenia jest powabem. Stanie zatym natychmiast iako zawsze Prawu y Panu swemu posłuszny, a dobro publiczne przyspieszyć chcący. „

Wszedł Stan Rycerski do Senatu mając na czele Przewodnika Marszałką swego, który stanawszy na mieyscu zwykłym, za danym sobie głosem przez Xcia Marszałka W. Koron: miał mowę następującą:

„Nayiasnieyszy Królu Panie Nasz Miłościwy!

„Prawem y słodkim W. K. Mci P. N. Mił: rozkazem zawsze do Prawa stosownym, zawołani, wyzuwamy się z wielkiej y podchlebney, bo Prawodawczej dostojności; a przed Tronem wzywaiącego nas Pana z naygłębszym uznanowaniem stawamy. Chcemy ustawicznie wykonywać Prawo, a na skinienie tak dobrego y tak łaskawego Króla chętnie iesześmy posłuszni: Y tę niecofnią powolność w iakichkolwiek zdaniach całemu, o gdyby naydłuższemu! W. K. Mci Panowaniu zaręczamy; bo przekonani iesześmy nayżywiej: że chęci, zamiary y starania Panuiącego, wszystkie nie mają innego celu, tylko uszczęśliwić powszechność. Utwierdzasz nas, Nay-

Ttttt

„ia-

„ iasnieyszy Panie! w tym zapewnieniu nowemi coraz dowoda-
 „ mi, y okazujesz iawnie, że nie masz nic żądańszego: iako
 „ Dobro tej Oyczyzny, y powierzonych Rządowi swemu O-
 „ bywatelow.

„ Seym ninieyszy podług przepisu Prawa w podanych od
 „ Tronu do Obrad materyach istotnie czynny, niesie świadectwo
 „ nieustannej troskliwości, z którą W. K. Mość P. N. Mił: y Kra-
 „ iowe potrzeby dozierać y bacznie im zarządzać umiesz: a u-
 „ mieszczone w zbiorze Praw terażnieyszych wspaniała siedmju-
 „ kroć sto tysięcy z górą ofiara, powfzechności tego Narodu od nay-
 „ lepszego z Królow uczyniona, głębiej ieszcze w sercach Polakow
 „ iest wyryta, niżeli ją naydobitnieysze głosić zdołają wyrazi.

„ Izba Poselska od ożywiaiącego oblicza W. K. Mci P. N.
 „ Mił: na czas wyrokiem Prawa oddalona, starała się Obrady
 „ wszystkie do woli W. K. Mci kierować stosownie, bo przeświad-
 „ czona zupełnie, że ta od korzyści Kraiowych iest nierozdziel-
 „ na; bo wszystką ufność pokłada, w mądrości, y oycowskiej
 „ swojego Kroła pieczy; a ułożone przez siebie ustawy, niesie
 „ teraz przed Tron twoy, Nayiasnieyszy Panie! ażeby od zgro-
 „ madzonych wraz wszystkich Rzeczypospolitey Stanow, przy-
 „ dana im była ostatnia y istotna prawność.

„ Nie iest zaś Stanu Rycerskiego winą, że mało w liczbie
 „ pracy naszej przynosiemy owoce; że wiele bardzo Projektow
 „ chociaż użytecznych, zostawiliśmy nie tkniętych: bo czas ku-
 „ bo naytroskliwiej oszczędzany, w dzisieyszym iednak Seymo-
 „ wania porządku (gdy prawie trzy tygodnie Seymu same za-
 „ bieraia Elekcyę) zostae aż nadto szczupły do Obrad Stanowi
 „ Rycerskiemu powinny, a potrzebom Kraiowym koniecznych.

„ Jeżeli Radą Państwa stoia, ta w Rzeczypospolitey naszej
 „ na Seymach zależy: gdy zaś krotkość czasu Seymowania o-
 „ znaczone, szczupłą Kraiowym potrzebom przynosi użyteczność;
 „ Twoiey to iest, Nayiasnieyszy Panie! wiecznotrwalej zostawio-
 „ ne chwale: abyś przezornym, dobroczynnym, pracowitym y
 „ łagodnym panowaniem dawno upadłą, a dziś wszystkie okoli-
 „ ce zadziwiaiącą w Seymach wolnych wkrzesiwszy y przywro-
 „ ciwszy iedność; też ieszcze Seymy czynnieyszymi y zdatney-
 „ szemi ku pożytkom Oyczyzny, a słodkiey władania Berła Two-
 „ iego pamiątce otworzył.

„ Mimo więc wszelką ufilność y gorliwość naszą nie mogła
 „ bydź dostatnieysza kilkonastodniowa robota: a ten przynay-
 „ mniey iey, odmowiony bydź nie może zaszczyt, że iako dzia-
 „ łaących ożywił duch zgody, sprawiedliwości, y miłości Oy-
 „ czynny, iako w czynnościach swoich za prawidło mieli, ca-
 „ łość Powfzechności, wolą Monarchy, y przykład Prześwietne-
 „ go Senatu; tak sporządzone przez nich dzieło, acz w ob-
 „ szerności swoiey nie wielkie, do ulepszenia iednak Kraiowych
 „ losow ile terażnieysze okoliczności dozwoła, użytecznie y
 „ nayprzydatniey służyć będzie.

JX. Podkanclerzy Koronny odpowiedział od Tronu:

„ Już to powtornym podług przepisu Prawa powrotem sta-
 „ wałz Przekacny Stanie Rycerki przed Tron Króla y Pana
 „ swego, łącząc się z gronem Przekacnego tego Senatu, zawsze
 „ miły widok z siebie czyniący, pierwey dla nadziei, teraz dla
 „ pożytkow, iakie z oddzielnych prac y staranności twoich przy-
 „ nosisz.

„ Pomnażacie, Zacni Mężowie! Oycowkie J. K. Mei P. N.
 „ Mił: ukontentowanie, przynosząc Zbior uchwał waszych, nie
 „ Wam samym przypisać przychodzi nieufkuteicznienie wszytkie-
 „ go, czego ściśniona wielce potrzebami oczekuje Oyczyzna; lecz
 „ to Wam słuszne należy przyświadczenie, żeście chcieli to wszyt-
 „ ko czynić, co wam duch Obywatelski dyktował, żeście to uczyni-
 „ li, co okoliczności dopuścili, żeście w sposobie czytania, przykla-
 „ dną zgodę y iednomyślność zachowali, y nieprzyjazną o do-
 „ chodzeniu wolnych Seymow znieśli wątpliwość; a przez to
 „ swoją y godnego Marszałka swego sławę, w potomne utwier-
 „ dziście czały. Wiadomi zatym przez kilkonastoletnie doświad-
 „ czenia, iako Nayiaśnieyszy Pań umie cenić Obywatelską cnotę
 „ y pracę, pewnemi bydź powinniście, iż w szafowaniu naytarka-
 „ wstych swoich, względow zachowa dla was naypunktualniey-
 „ szy wymiar.

„ Teraz zas aby Deputowani do Konstytucyi, mieli czas do
 „ przeczytania, przepisania y zkonfrontowania Kopii z Orygina-
 „ łami, solwue Nayiaśnieyszy Pań Sefsya na Piątek na godzinę
 „ 10. z rana.

SESSYA XXXI.

DNIA 10. MIESIĄCA LISTOPADA

W IZBIE SENATORSKIEY.

Po zagaieniu przez JP. Marszałka Seymowego w te słowa:

„ Nayiaśnieyszy KRÓLU Panie Moy Miłościwy! Naycel-
 „ nieyszy Zwiérzchności Kraiowej Urząd, stanowienie Narodowi
 „ swemu takich przepisow, ktoreby całej społeczności, porządek,
 „ sprawiedliwość, czci y majątkow bezpieczeństwo, a słowem nie-
 „ wzruszoną spokojność gruntowały.

„ Dopełnione władzy Prawodawczej obowiązki w dziele Sey-
 „ mowania terazniejszego zamknięte, na dzień dzisieyszy za ro-
 „ kazem W. Królewskiej Mei Pana Mego Miłościwego z wszelką
 „ przyzwoitością wygotowane, dozwoł Nayiaśnieyszy Panie,
 „ aby czytane były; a ufam niewątpliwie, iż Ustawy ninieysze-
 „ go Narodu zgromadzenia, y Oycowkim W. Królewskiej Mei
 „ chęciom, zawsze do szczęśliwości powszechney dążącym, od-
 „ powiadają, y publicznemu oczekiwaniu w naydotkliwszych
 „ zdarzeniach użądane przynoszą Prawa.

Ttttt 2

Xze

Xże Marszałek W. Koronny dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Konstytucyi.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Konstytucyą, aż do Prawa pod tytułem: *Uchylenie Zbioru Praw przez U. Zamoyskiego ułożonych*: W tym *Ministerium* zbliżyło się do Tronu, a ponieważ Xże Prymas, do tych czas dla słabości zdrowia pod czas teraźniejszego Seymu w Izbie Senatorckiej nie znajdował się, tedy dziś iako pierwszy raz przybyły, na Konfiliarstwo Rady Nieustającej przed Królem Jmcią wykonał przysięgę.

Po ktorej wykonaniu, JX. Podkanclerzy Koronny *in ordine* czytania dalszych Konstytucyi, solwował od Tronu Sessyą na dzień jutrzejszy na godzinę 11. z rana.

SESSYA OSTATNIA

DNIA 11. MIESIĄCA LISTOPADA.

W IZBIE SENATORSKIEJ.

Zagał JP. Marszałek w te słowa:

„Nayiaśniejszy KRÓLU Panie Nasz Miłościwy! Jeżeli ro-
„spoczęte w dniu wczorajszym stanowionych przez Zjazd tera-
„źniejszy Ustaw czytanie, okazuje widocznie powszechnemu sprzy-
„iające Dobru; pozwól Nayiaśniejszy Panie! reszty doczytać
„Praw, do Kraiowej stosowanych użyteczności, a pewno na-
„syci się słodką pociechą Oycowskie W. Krolewskiej Mci Pana
„Mego Miłościwego serce, takich nayżywiej z każdego Seymu
„dla Ojczyzny pragnące skutków, y utwierdzi się działających
„sława, ktorzy w staraniu dobrotliwym najlepszego Króla dogo-
„dzenia zamiarom, publicznych zadań nie omylili.”

Xże Marszałek W. Koronny dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do dalszego Konstytucyi czytania.

Kontynuował więc czytanie JP. Sekretarz Seymowy, a gdy skończył, JPP. Deputowani do Konstytucyi podpisali też Prawa.

Zbliżyło się *Ministerium* do Tronu, y Xże Marszałek W. Koronny dał głos JP. Marszałkowi Seymowemu, który mówił w te słowa:

„KRÓLU Nayiaśniejszy Panie Nasz Miłościwy! Kończy się
„dziś podług Prawa Obrad Seymowych Sześć-Niedzielną prze-
„ciąg, a chyża sława równie dla W. Krolewskiej Mci Pana Nasze-
„go Miłościwego, iak dla Narodu chlubna, do Prowincyi Rzeczy-
„pospolitey, ba y do obcych Kraiów rozchodzić się poczyną: że
„drugi to już Seym Wolny w Polsce dochodzi szczęśliwie pod
„Panowaniem STANISŁAWA AUGUSTA.

„Zaufanie Narodu w Królu swoim, zapowierzenie Iemu lo-
„sów Ojczyzny, przekonanie powszechne, że iak zna najlepiej
„potrzeby Kraiowe wszystkie, tak onym nayskuteczniej zara-
„dzać może y pragnie, duch patryotyczny od Monarchy do O-
„by-

„ bywatelow przez udział przechodzący ; były tworcami tak chwaleb-
 „ lebnego , y tak użytecznego dzieła.

„ Tobie Nayiaśnieyfzy Panie , iako naywyższa ztąd chw-
 „ ła , tak y naypierwszą przynależy się wdzięczność , którą tu
 „ przy naygłębszym Maieftatu ufzanowaniu , imieniem całego Na-
 „ rodu mam honor oświadczyć.

„ Wiedzą już , y dowiedzą się lepiej , za Naszym do Woiewodztw ,
 „ Ziem , y Powiatow powrotem , pozostali tam współ Obywatele , z
 „ iak nieokreśloną pracowitością , a nawet y z poświęceniem nieofza-
 „ cowanego zdrowia swojego znosiłeś W.K. M. Pan Mój Mił: wszel-
 „ kie trudy ,łożyłeś nayuśilnieysze starania , aby losy tej Rzpltey
 „ iak naydoskonalej ulepszyć.

„ Będziemy świadkami naygorliwszych o Dobro powszechnie
 „ chęci Pańskich , a za tyle już dobrodzieystw Naylepszemu z
 „ Królów obowiązani , utwierdzą się w nayżywszym ku niemu zau-
 „ faniu , y zawezmą nadzieję oglądania wnet , jeżeli nie w dawney
 „ chwale , przynajmniej w polepszonym rządzie Oycyznę swoją ,
 „ pod Panowaniem Mądrego Króla , prawdziwego Oycyzny Oyca.

„ Niosą y teraz przez Nas do Tronu W.K. Mci nayprzychylnieysze
 „ dziękczynienia : iak za dotrzymanie Praw , y swobod innych wszyst-
 „ kich , tak szczegulniey za dochowaną nie naruszenie wolność Obrad.

„ Nayokazalszy ten Narodu Polskiego zaszczyt , Prerogaty-
 „ wa ta iego naydroższa , dla złego iey przez czas długi używania ,
 „ ledwo poczytana nie była za okropną ; lecz y terażniejszy Sejm
 „ będzie dowodem , że nie jest niepodobna między rządzącemi ie-
 „ dnomyślność , gdy do niey Panującego przezorność duchem Dobra
 „ powszechnego tchnąca , chce , y umie naprowadzać umyśły.

„ Węzłem zgody , miłości Króla y Oycyzny na tym Seymie
 „ złączeni , nie wiele może ustanowiliśmy Praw , przynajmniej z
 „ tym przeświadczeniem powszechnym , że będą Kraiowi użyteczne.
 „ Jest naycelnieyszą w Rzeczypospolitey Magistraturą Rada przy
 „ Boku W.K. Mci Pana Mego Mił: Nieustająca ; iest w każdym Pań-
 „ stwie nayważnieyszą rzędu częścią Skarb publiczny : iest istotną
 „ Zwierzchności sprawą , dozor Kraiowej Edukacyi , do wszystkich
 „ tych Urzędow wybrałiśmy Osoby W.K. Mci y Oycyznie n i ywier-
 „ nieysze , a zdatnością y zasługami same się do wyboru wskazujące.

„ Nie przypadł do smaku Narodowi Zbior nowych Praw ; te
 „ z woli powszechney przy oświadczeniu winney wdzięczności ,
 „ znakomitemu urodzeniem , przymiotami , cnotą , y Obywatel-
 „ stwem Mężowi , zostały uchylone.

„ Postrzeżono złe skutki Prawa Wexlowego ogulnie do Kraiu
 „ wprowadzonego , iest y to w przyzwoitym ściśnibne określeniu ; na-
 „ koniec ukrocony zbytek , przez odnowienie , rozszerzenie , y obo-
 „ strzenie ustawy względem oszczędności ; uczyniona sprawiedliwość
 „ Obywatelom w zażaleniach ich za niewątpliwe uznanych ; z ochro-
 „ nionych publicznego Dochodu część wojskowa rzecz cożkolwiek
 „ powiększona ; a jeżeli w czym , albo przez nieporozumienie się , albo
 „ przez czasu szczupłość , wola W.K. Mci zawsze z pożytkami Na-

Uuuuu

„ rodu

„ rodu złączona, uskutkowana nie została; dopełnią następne po tera-
 „ żniejszy Seymy, które wierzyć potrzeba, złożone będą z Ofob,
 „ równie iak My byliśmy, y Oyczyźnie y W. K. Mci wiernych.

„ Nayiaśnieyszy Panie! ani sobie, ani moim, acz w okoliczno-
 „ ściach sprawiedliwość tykających, naymnieyszego wzdrygałem
 „ się podsuwać, dopieroż popierać ułożenia: w ściśley zachowując
 „ baczności, że naystośowniejsze do użytkow społeczności Prawo-
 „ dawcy myśli, gdy z ofobistej wszelkiego zysku oczyszczone chęci.

„ Prześwietny Senacie! skutek doszłego pomyslnie Seymu po
 „ Nayiaśnieyszym Miłościwym Panie, Wam winien Narod, Wafze-
 „ mi wspierani Radami, Wafzym kierowani oświeceniem, Wafzym za-
 „ chęceni przykładem, dopełniliśmy obowiązkow Prawodawczych: do-
 „ pełniamy Wam teraz przynależyte czei y szacunku oświadczenia.

„ Wy zaś, Przechacni w Stanie Rycerskim współpracownicy moi,
 „ którym wieczną w sercu dochowam wdzięczność: za łaska-
 „ we mnie do Wafzych y Oyczyzny usług wezwanie; cieszcie
 „ się! iż zgodnym wolnego Seymu dokończeniem, pożytek Kraio-
 „ wi, zaszczyt Imieniowi Polskiemu, a Oycowskiemu Nayiaśniey-
 „ szego Pana Sercu ślodką przynieśliście roskosz.

„ Maiąc więc do ucałowania Ręki Pańskiej przystąpić, nieśmy przed
 „ Tron naymilszą Dobrym Krolom, a Naszemu nayściśley powinna o-
 „ fiarę: ofiarę mowie serc naszych, równie chęcią ku Oyczyźnie gorli-
 „ wych! iak ufzanowania, wierności y miłości ku Maieństawi pełnych „

JX. Podkanclerzy Koronny miał następującą od Tronu mowę:

„ Zarządanie o Dobru Powfzechnym naymilszą zawsze iest
 „ zabawą J. K. Mci Panu Mił: Nie inszym końcem zgromadził
 „ y tą razą Stany Rzeczypospolitey na Wolny Seym, tylko,
 „ aby iako głowa Narodu z członkami iego spoiony, Maieńst z
 „ wolnością złączony, w potrzeby całego Państwa wchodził, wa-
 „ żył ie, opatrywał, y iakożkolwiek odsunione bydz zdają się
 „ szczęśliwe losy tey Oyczyzny, starał się ie przecie zbliżyć.

„ Doyście powtornego Seymu Wolnego pod łaskawym J. K. Mci
 „ Pana M. Mił. Panowaniem, nayżywszym Oycowskie Jego serce na-
 „ pełnia ukontentowaniem, bo że się nie wspomną nayokropnieysze
 „ skutki z zrywanych dawniey tyle razy Seymow na cały Narod zła-
 „ ne, niesława przecie Narodu z wkorzenionej zbytecznie między Po-
 „ lakami dyffidencji y niesforności umyślow, idzie w niepamięć.

„ Jak przeszły, tak terażniejszy Seym od wielości Ustaw zabierać
 „ nie może zalecenia, ale też dobroć rzeczy na wyborze raczey, niż
 „ wielości zafadzać się powinna. Opatrzanie potrzeb Rzpltey, ieżeli się
 „ nie stało na tym Seymie zupełnie, ale przecie w mniey przeszkodzo-
 „ nych do skutecznego zaradzenia nastąpiło materyach; wybranie na
 „ nim Ofob do pryncypalnych Magistratur, iest pochwałą wybieraia-
 „ cych, y zadatkem znacznych pożytkow dla Kraiu, których z chwa-
 „ lebnego ich sprawowania Urzędow obiecywać sobie można.

„ Czułość Stanow nad Magistraturami, które się na tym Seymie
 „ usprawiedliwiały, iak cnotliwych Obywatelow cieszyć y do chwale-
 „ bnych spraw co raz bardziey zagrzewać potrafi, tak tym, którzyby na
 „ „ złe

„ zle powierzoney sobie władzy zażyć chcieli, hamulcem być powinna.

„ Pomiarkowanie długow Rzeczypospolitey przeszło od wieku za-
„ ległe już iest zakończone; ztąd y kredyt dla Narodu w przyszłość
„ upewnia się y wznawianie dalszych do niego pretenfyi przecina.

„ Dobrą Edukacyą młodzi strzeżoną y kierowaną, jak dziś iest,
„ od władzy Narodowej, uważa J. K. Mc Pan M. Mił: za źródło
„ dobrych dla Kraiu Obywatelów, którzyby pomysłność y sławę
„ Państwa utrzymywać mogli: dogodziły zatym Stany Oycowski
„ Nayiaśnieyszego Pana życzeniom, kiedy Kommissarzow Edukacyi
„ chwalebnie a bez naymnieyszego osobistego zysku Urząd swoy
„ dotąd sprawujących, do wysokiey oraz doskonałości nauki, wy-
„ bor ich y sposob uczenia prowadzących, równie zaś nad ucza-
„ cemi się iak nad nauczającemi troskliwość swoię rościągających przy
„ tymże Urzędzie na dalszy czas zachować iednomyslnie chcieli.

„ Biblioteka Załuskich wspaniały dar dla Narodu dwóch cnotliwych
„ y mądrych Biskupow, nayprzyzwoiciey strzeżona, pomnażana, y do
„ pożytku powszechnego stosowana bydź może od tych, którzy z mi-
„ łości dobra Narodu, formowaniu rozumow y serc młodzi poświęcają się.

„ Powiększenie sił Kraiowych aczkolwiek drobne, zawsze iednak
„ w miarę terażnieyszey sposobności Skarbu Narodowego uchwalone,
„ przygotowywać coraz bardziey powinno Obywatelów, do prze-
„ świadczenia się, że bez znacznieyszich sił, nie tylko w Europie nie
„ znaczyć nie możemy, ale nawet spokojności y bezpieczeństwa we-
„ wnętrznego utrzymać nie potrafimy. Wezmą zaś Stany za dowód
„ troskliwości Pańskiej o polepszenie potrzeb woyska Kraiowego, a
„ razem względności y wyrozumienia nad szczupłością funduszu Skar-
„ bowego, że J. K. M. Pan M. Mił: wyłożone przez siebie na opatrze-
„ nie Arsenalów przeszło siedmkroć sto tysięcy Zł: chętnie Rzeczy-
„ popolitey darował, aby tak, nawet uiciem własnym potrzebom,
„ powszechne opatrywał.

„ Mnieyszść przychodow Skarbu Litt: nad wydatki Prawem
„ przepisane, była powodem wiele razy zażaleń aż do Tronu Pańskiego
„ przychodzących, alboż porządnieysza Ekonomia pomienionego
„ Skarbu z zamierzenia terażnieyszego Seymu spodziewana, y rością-
„ gnienie imprezy tabaczoney do Prowincyi Litt: zastąpi doświadczo-
„ ny do tych czas niedostatek.

„ Do zalecenia troskliwości Stanow należy y to, że gdy Kommis-
„ sye Szpitalne Prawem 1775. wyznaczone, nie uiszczyły zamierzenia
„ Rzeczypospolitey w opatrzaniu y urządzeniu miejsc pobożnych, na
„ utrzymywanie osob wiekiem y kalectwem przyciśnionych, a przytu-
„ lenia właściwego cale nie mających, dzieło to cale zdała na Kom-
„ missye dobrego porządku; te zatrudniając się wprowadzeniem rządu
„ do Miast y Miaszeczek, nayzręczniey w Szpitalne fundacye wnieść y
„ opatrzyć razem będą mogły, aby pierwiastkowy ich cel był dopeł-
„ niony. Pomienione także Kommissye opatruiąc nieszczęśliwym, y
„ właśnie politowania wartym osobom przytulenie y wyżywienie,
„ przydadzą starania, y użyją sposobow właśnie do okoliczności mjeysa
„ respective przystosowanych, żeby powściągnąć mnostwo gnuśnych

„ ludzi, którzy zamiast wyrabiania sobie pracą rąk wyżywienia,
 „ obierają raczey życie próżniackie, y wymierzają iahmużnę,
 „ którey nie są potrzebni y godni; Kray zaś pozbawiają tego
 „ użytku, którego od nich ma Prawo spodziewać się y domagać.

„ Kończy J. K. Mość z Stanami Szczęcio-niedzielny Sejm,
 „ ale nim przed Oltarzem, Boga zdrowych rad dawcę przyidzie
 „ mu uwielbić, a razem naywyższej Jego opatrności dalsze
 „ Państwa swiego losy polecić, żegna was, Przekazne Stany! z
 „ wylaniem Oycowskiego serca, y zamowieniem u was troskliwej
 „ a z sobą ściśle związanej o dobro Narodu rady, starań y zabiegów.

„ Nie może wprowadzić J. K. Mość Pan Moy Mił: cieszyć się
 „ zupełnie zamierzoną z tego Seymu, a w Propozycyach od Tronu
 „ podanych zawartą dla Narodu korzyścią, w dobrym iednak Obywa-
 „ telstwie Waszym całą ufność pokłada, że do przyspieszenia choć
 „ późniey skutkow, Oycowskich swoich życzeń, nayuflniey przy-
 „ kładać się nie przestanie.

„ Przekazny Senacie wierna J. K. Mci Rado! y Przekazny Ry-
 „ cercki Stanie! z Woiewodztw, Ziem, y Powiatow zgromadzony,
 „ y one tu reprezentujący, dopełniliście tą razą podług mójności
 „ Wasze obowiązki, wrociwszy się do domow swoich y współ-
 „ braci; doniosłszy im oraz o terażniejszey sprawy zamiarze, prze-
 „ konywaycie ich o naygłówniejszey Obywatela powinności, kto-
 „ ra iest: miłość Oyczyzny, miłość Dobra powszechnego, miłość
 „ Króla w łaskawości żadnemu nie zrownanego, czyniącego wszyst-
 „ kim dobrze, nikomu zaś nie chcącego zle czynić; bo to iest iestże
 „ iedynym ratowaniem nieszczęśliwej Oyczyzny sposobem. Znajcie
 „ a co więcey iest, dowodźcie tego sprawami, że nie masz szczęśliwości
 „ dla Narodu, tylko w porządku y podległości Prawom; lud zaś każdy
 „ przestałby być wolnym, gdyby chciał zaniechać ściślego rzędzenia
 „ się przepisem Praw sobie właściwych; oświadczają się przed Wami J.
 „ K. M. Pan Moy Mił: że naywięcey swojej powagi zasadać pragnie,
 „ na miłości Waszey y całego ludu, tyle oraz w naylepszych usłowa-
 „ niach swoich straty uważać zawsze będzie, ile w przywiązaniu y
 „ zaufaniu ku sobie Narodu zmniejszenia postrzegać mu się zdarzy.

„ Urodzony Marszałku Stanu Rycerskiego! uścisk dostatecznie
 „ przed Tronem y zgromadzonym Narodem tę ufność, którą Stan
 „ Rycerski w wybraniu Twoim do prowadzenia styru iednomyśl-
 „ nie okazał. Zdrowie twoie a od osobistego zysku dalekie rady,
 „ prace w uprzątaniu trudności, y iednoczeniu umysłow, powiększa-
 „ ją liczbę znacznych tweich w Rzeczypospolitey zasług, których
 „ Jego Królewka Mość y Narod miłą ci y wdzięczną zaręcza pamięć:
 „ teraz Ci zas z całym Przekaznym Stanem Rycerskim za upo-
 „ minek łaski swojej rękę dobroczynną do pocałowania podaie.

„ Przytąpił zatym do pocałowania Ręki Króla Jmci JP. Marszałk Stanu Ry-
 „ cerckiego, po nim JPP. Posłowie podług porządku Woiewodztw przez JP. Sekre-
 „ tarza Seymowego czytanego, a za niemi JP. Sekretarz Seymowy.

Po czym udał się Król Jmć wraz z Senatem, y Stanem Rycerskim do Kościo-
 „ ła Kollegiaty Warszawskiej, na zwykłe po szczęśliwie dożyłym S-ymie.

TE DEUM LAUDAMUS.

REGISTR

REGISTER

Rzeczy w tym Dyaryuszu zawartych, pod Seßjami
ułożonych.

KARTA

Uniwersał przed-Sejmpowy

Posłowie

SESSYA I.

Ceremoniał początkowy Seymu	-	1
Mowa JP. Marszałka Starey Łaski przy zagaieniu Seßji	- tamże	
Rugi	-	3
Obranie JP. Marszałka Seymowego	- tamże	
Mowa JP. Marszałka przeszło-Seymowego przy zdaniu Łaski.	- tamże	
Mowa JP. Marszałka nowo obranego przy obięciu Łaski	-	4
Wybranie Sekretarza Seymowego	-	5
Wyznaczenie Osob dla doniesienia Krolowi Jmci o obraniu Marszałka	- tamże	

SESSYA II.

Zagaienie JP. Marszałka	- tamże	
Mowa JP. Gorzeńskiego Posła Poznańskiego w Senacie z donie- sieniem o obranym Marszałku	-	6
Odpowiedź od Tronu przez J. X. Podkanclerzego Koron:	-	7
Wyznaczenie Senatorow do zaproszenia Jzby Pofelskiej aby się złączyła z Senatem	- tamże	
Wyznaczenie z Stanu Ryeerskiego Delegatow do examinowa- nia spraw różnych Dykasteriyow	-	8
Mowa JP. Gorzeńskiego Posła Poznańskiego po wrocie z Jzby Senatorskiej	- tamże	
Mowa Xięcia Lubomirskiego Posła Lubelskiego w materyi o obiekcyach	-	9
Mowy z powinszowaniem JP. Marszałkowi Seymowemu obięcia Łaski:		
JP. Walewskiego Posła Krakowskiego	-	10
JP. Jabłkowskiego Posła Sieradzkiego	- tamże	
JP. Gorskiego Posła Zmudzkiego	-	11
Podziękowanie JP. Marszałka	-	12
Mowa JP. Łosia Woiewody Pomorskiego zapraszająca Stan Rycerski do łączenia się z Senatem	- tamże	
Odpowiedź JP. Marszałka Seymowego	-	13
Złączenie się Jzby Pofelskiej z Senatem y Mowa JP. Mar- szałka Seymowego	- tamże	
Odpowiedź od Tronu	-	14

SESSYA III.

Zagaienie JP. Marszałka	-	15
Przymowienie się różnych Posłow względem obiekcyi na Senatorow	-	16
Wymowienie się JX. Podkanclerzego od Konsyliarstwa	- tamże	

SESSYA IV.

Zagaienie JP. Marszałka	-	17
Nominacya Delegatow z Senatu do różnych Dykasteriyow	- tamże	
Zaczęcie Elekcyi Konsyliarzow do Rady Nieustaiącey	-	18

SESSYA V. VI. VII. VIII. y IX. Kontynuacya Elekcyi Kon- syliarzow.	-	18. ad 24 Mowa
---	---	-------------------

Mowa JP. Kasztelana Łęczyckiego z doniesieniem o skończonym obrachowaniu kresiek na Kandydatów do Rady	-	-	24
Ogłoszenie Ofob do Rady Nieustającej <i>Pluralitate</i> wybranych	-	-	25
Podziękowanie tegoż JP. Kasztelana Łęczyckiego za umieszczenie go w Radzie	-	-	27
SESSYA X.			
Zagalenie JP. Marszałka	-	tamże	-
Elekcyja Marszałka y Sekretarza Rady	-	-	28
SESSYA XI.			
Zagalenie JP. Marszałka	-	-	29
Czytanie Sędziów Seymowych na Seffjach Prowincjonalnych obranych	-	tamże	-
Propozycye od Tronu.	-	-	31
SESSYA XII.			
Zagalenie JP. Marszałka	-	-	34
Przymowienie się JP. Kasztelana Zarnowskiego, aby Relacye od wyznaczonych do Dykasteriow Examinatorów, przed Elekcyą Kommissarzow Skarbowych były czytane.	-	tamże	-
<i>Pro & contra</i> zdania	-	-	34
Przystąpienie do Elekcyi Kommissarzow Skarbowych	-	-	35
SESSYA XIII. y XIV. Kontynuacya Elekcyi Kommissarzow Skarbowych.			
Ogłoszenie tychże	-	à 36. ad 39	39
SESSYA XV.			
Zagalenie JP. Marszałka.	-	-	40
Wyżnaczenie Sędziów Seymowych na Kadencye	-	-	41
Relacye JPP. Delegowanych do examinowania Czynności Rady wyznaczonych:	-	-	-
JP. Ogińskiego Kasztelana Trockiego	-	-	45
JP. Sumińskiego Kasztelana Kowalskiego podziękowanie za Krzesło y Relacya	-	-	48
JP. Bolesza Pośła Poznańskiego	-	-	53
JP. Dąrowskiego Pośła Krakowskiego	-	-	56
Protokół expedyowanego examinu Czynności Rady	-	-	58
Ządanie JP. Kasztelana Zarnowskiego aby Protokół Czynności Rady był drukowany y Stanom komunikowany <i>ad deliberandum</i>	-	-	66
<i>Pro & contra</i> zdania na wniesienie JP. Kasztelana Zarnowskiego.	-	-	67
Mowa JP. Potockiego Pisarza W. Litt. iako Marszałka dawney Rady	-	tamże	-
Projekt Zaświadczenia Czynności Rady Nieust.: Wniosek JP. Suchodolskiego Pośła Chełmskiego o przydatek do tego Projektu-Zdania wtey materyi, y przyjęcie tegoż Projektu.	-	-	71. 72
Relacye o Kommissyi Fudkacyney JPP. Delegowanych:	-	-	-
JX. Alexandrowicza Biskupa Chełmskiego	-	-	71
JP. Lanckorońskiego Woiewody Braclawskiego	-	-	73
JP. Stadnickiego Pośła Wieluńskiego	-	-	74
JP. Sierakowskiego Pośła Płockiego.	-	tamże	-
JP. Ankwicza Pośła Krakowskiego	-	-	76
Xięcia Lubomirskiego Pośła Lubelskiego	-	-	78
JP. Zaleskiego Pośła Trockiego	-	-	79
JP. Puttkamera Pośła Zmudzkiego	-	-	81
SESSYA XVI.			
Zagalenie JP. Marszałka	-	-	83
Głos JP. Cieciszowskiego Pośła Infantzkiego	-	-	84
Relacye	-	-	-

Relacye o Departamencie Woyskowym JPP. Delegowanych:	
JX. Sierakowskiego Biskupa Inflanckiego	85
JP. Łosia Woiewody Pomorskiego	87
JP. Alexandrowicza Kasztelana Podlaskiego	90
JP. Jabikowskiego Posła Sieradzkiego	92
JP. Walewskiego Posła Sandomirskiego	93
JP. Moszczeńskiego Posła Czerskiego	94
Tabella Stanu Woyska oboysa Narodow pod Litt. A.	87
Głos JP. Marszałka Seymowego z podziękowaniem Krole- wi Jmci za darowanie Rzeczypospolitey 700,000. Żł. z własnych dochodow na potrzeby Woyskowe wyło- żonych	102
Relacya o Kommissyi Skarbu Koronnego Xięcia Poniat- owskiego Biskupa Plockiego	tamże
JPP. Moszczeńskiego Inowrocławskiego y Xięcia San- guszka Wołyńskiego Woiewodow przymowienie się.	106
JP. Chmary Kasztelana Mińskiego podziękowanie za Krzesło y Relacya	tamże
JP. Moszczeńskiego Posła Kaliskiego Relacya	108
Likwidacya Skarbu Koronnego.	109
JP. Ofkierki Posła Olszanieckiego Relacya	111

SESSYA XVII.

Zagaenie JP. Marszałka	112
Relacye o Kommissyi Likwidacyney JPP. Delegowanych:	
JX. Wodziskiego Biskupa Smoleńskiego	tamże
JP. Garowskiego Marszałka Nadwornego Litewskiego	114
JP. Prusimskiego Posła Poznańskiego	123
JP. Chrapowickiego Posła Starodubowskiego	125
JP. Leduchowskiego Posła Wołyńskiego	126
JP. Łasockiego Posła Sochaczewskiego	127
JP. Czackiego Posła Czarniechowskiego	128
Tabella Pretensyi do Rzeczypospolitey roszczonych należę- y nie należę okazanych sub Litt. B.	114

SESSYA XVIII.

Zagaenie JP. Marszałka.	129
Relacye o Kommissyi Skarb. W.X. Litt. JPP. Delegowanych:	
JX. Ofolińskiego Biskupa Kiiowskiego	130
JP. Rogalińskiego Woiewody Inflanckiego	131
JP. Stępkowskiego Kasztelana Kiiowskiego	136
JP. Ruffockiego Posła Krakowskiego	137
JP. Granowskiego Posła Lubelskiego	139
JP. Bushowieckiego Posła Wileńskiego	141
Dyaryusz czyli Protokół expedyowanego przez JPP. Dele- gowanych examinu Rachunkow Kommissyi Skarbu W.X. Litt:	142
Przymowienia się do materyi Skarbu W.X. Litt. JPP. Po- słow:	
JP. Zaleskiego Trockiego	165
JP. Chomińskiego Pińskiego	168
JP. Szukiewicza Słomińskiego	171
JP. Białopiotrowicza Inflanckiego	174
Mowy JPP. Delegowanych od Kommissyi Skarbu W.X. Litt:	
JP. Dziekońskiego Strażnika Polnego Litewskiego	tamże
JP. Potockiego Starosty Tłomackiego	176
Treść głosu JP. Tyzenhauza Podskarbiego Nadw. Litt:	177
Mowa Xięcia Kasztelana Krakowskiego z podziękowaniem za Kasztelaną	181
Mowa Xięcia Marszałka W. Koron. ze zdaniem o Propczy- cyach od Tronu	182
Mowa JP. Marszałka Seymowego przy rozłączaniu się Izb	184
Rozłączenie Izb	185

SESSYA XIX.

Zagajenie JP. Marszałka	186
Traktowanie materji względem zaskarżonych Rezolucyi Rady Nieuftaiącej - Różne wnioski, - Zdania - y głosi w teyże materji	187. ad 189
Zażalenie na Rezolucyą Rady U. Łabęckiego.	189
Odpowiedź Rady.	192
Zażalenie U. Prochnickiego.	194
Odpowiedź Rady.	195
Głos JP. Suchockiego Posła Chełmskiego w materji Rady Nieuftaiącej.	196
Z powodu tego głosu różne przymowienia się y zdania	198
Projekt kwitu dla Kommissji Skarbu Koronnego.	199

SESSYA XX.

Zagajenie JP. Marszałka	200
Głos JP. Walewskiego Posła Krakowskiego z doniesieniem o zdaniach JPP. Deputowanych do Konstytucyi na żalenie przeciw Radzie	201
Zdania JPP. Deputowanych.	tamże
Projekt Warunku dla Korony	203
Wnieślenie JP. Giżyckiego Posła Kiiowskiego względem sposobu skrocenia Elekcyi Rady y Kommissji.	tamże
Głos JP. Dembowskiego Posła Sandomirskiego względem pogodzenia Konstytucyi 1768, y 1775, o porządku Sejmowania	tamże
Głos JP. Miączyńskiego Posła Wieluńskiego względem Kommissji dla Xiążąt Radziwiłłow Sejmem 1776. wyznaczoney	206
Wnieślenie JP. Zakrzewskiego Posła Poznańskiego względem odmiany formy Elekcyi na krotszą	207
Przymowienie się JP. Kordysza Posła Braclawskiego z a Subalternami Rady	tamże
Wnieślenie JP. Daszkiewicza Posła Grodzieńskiego o uchylene Rezolucyi Rady względem Rugow Trybunału Litewskiego wypadley	tamże
Przymowienie się JP. Rembelskiego Posła Wizkiego w dwóch powyższych materjach	208
Zdanie w materji o Rezolucyi Rady względem Rugow wypadley JP. Tyzkiewicza Pifarza W. W.X.Lit. Posła Wileńskiego.	tamże
Mowa JP. Jeleńskiego Posła Mozyrskiego ze zdaniem nad Prawem 1776. nadającym Radzie moc tłumaczenia Prawa	tamże
Przymowienie się JP. Chomińskiego Posła Pińskiego do materji względem Rezolucyi Rady o Rugach Trybunału Litewskiego	209
Projekt kwitu dla Kommissji Edukacyi Narodowej	tamże
Głos JP. Chomińskiego Posła Pińskiego względem zapobieżenia uszczerbkom funduszu Edukacyjnego	210
Odpowiedź JP. Mokronoskiego Posła Czerckiego	211
Wnioski y zdania różne w materji Kommissji Edukacyjnej	tamże
Projekt Kwitu dla Departamentu Woyskowego.	212
Głos JP. Zielonki Posła Kiiowskiego za Kawaleryą Narodową.	213
Wnieślenia o czytanie Projektu, y nate wnieślenia odpowiedzi.	216
Projekt Deklaracyi względem Kommissji Likwidacyjnej.	217
Ządanie JPP. Posłow Wołyńskich względem zawiadomienia tak o niektórych partykularnych pretensjach do Rzeczypospolitey, iako y ley na wzajem do niektórych Obywatelow.	218
	Odpow.

Odpowiedzi w tej materji	218
SESSYA XXI.	
Zagalenie JP. Marszałka	219
Głos JP. Tyżkiewicza Posła Kijowskiego o zachowa- nie porządku Seymowania	220
Przymowienie się JP. Tyżkiewicza Pisarza W. Litt. Posła Wileńskiego w tejże materji	221
Wnioski y zdania różne przy decydowaniu Projektu uchyl- lenia niektórych Rezolucyi Rady	222
Przyjęcie Kwitu dla Komisji Skarbu Koronnego y przy- mawiania się niektóre w tej materji	227
Przymowienie się JP. Walwskiego Posła Krakowskiego za JP. Woiewodę Krakowskim &c.	tamże
Głos JP. Dunina Posła Łęczyckiego względem porówna- nia Pensyi Podskarbieh Nadwornych Koronnego z Litewskim	228
Mowa JP. Dembowskiego Posła Sandomirskiego za JPP. Krakowskim y Sandomirskim Woiewodami	tamże
Mowa JP. Suchodolskiego Posła Chełmskiego względem zmniejszenia Exensow Cywilnych, a pomnożenia Woyłka	230
Mowa JP. Łasockiego Posła Sochaczewskiego	231
Supplement do Kwitu dla Komisji Edukacyney	235
Przymowienie się Xięcia Poniońskiego Posła Braclawskiego względem obrocenia części funduszu Edukacyjnego na Woyłko	tamże
Wnieście JP. Hryniewickiego Posła Bielskiego w inte- ressie JP. Uniechowskiego Sędziego Ziemskiego Miń- skiego	tamże
Głos JP. Suchodolskiego Posła Chełmskiego z dopraszaniem się czytania y przyjęcia Projektu względem pomno- żenia Biblioteki Publiczney	236
Odpowiedzi rozmaitych na interesy JP. Uniechowskiego	tamże
Przyjęcie Kwitu dla Komisji Edukacyney	237
SESSYA w Izbie Senatorskiej.	
Zdania różne przy decydowaniu Projektu uchylenia nie- których Rezolucyi Rady Nieustalącej	237. 238
Mowa JP. Zielonskiego Kasztelana Bieckiego z przeloże- niem potrzeby pomnożenia Woyłka	239
Przyjęcie Kwitu dla Komisji Skarbu Koron:	241
Głos JP. Woiewody Krakowskiego z podziękowaniem za Woiewodztwo	tamże
Podziękowania za Kasztelanie JPP. Malachowskiego Woy- nickiego, Młoszczeńskiego Łędzkiego Kasztelanow	tamże
Przyjęcie Kwitu dla Komisji Edukacyney	242
Przymowienia się Xięcia Podskarbiego W. Koron: JP. Hetmana W. Koron: y JP. Ostrowskiego Kaszte- lana Czerskiego, ażeby każda materja w iednym czasie w obydwóch Izbach była decydowana.	tamże
SESSYA XXII.	
Zagalenie JP. Marszałka	tamże
Na zażalenie przeciwko Departamentowi Woyłkowemu zdania JPP. Deputowanych do Konfitytucyi	243
Projekt pod tytułem: <i>Powrocenie Zoldu U. Biernackiemu</i>	244
Przymowienie się JP. Zielonki Posła Kijowskiego do Kwitu dla Departamentu Woyłkowego	tamże
Projekt względem uchylenia Uniwersalu Rady	tamże
Mowa JP. Narbutta Posła Lidzkiego względem Eduka- cyi młodzi	tamże
	Głos

Głos JP. Kozłowskiego Generała Majora Posła Kijowskiego w materji Woyskowej	246
Wnieſienie JP. Bychowca Posła Wołkowyskiego aby dla Synow uboższej Szlachty Konwikty w Szkołach były fundowane	247
Głos JP. Skrzetuskiego Posła Podolskiego w materji Woyskowej	248
Głos JP. Stadnickiego Posła Wieluńskiego względem powiększenia Woyska	249
Głos JP. Mośczeńskiego Posła Czerokiego względem Edukacyi	250
Głos JP. Olędzkiego Posła Wołkowyskiego w materji Woyskowej	251
Przymowienia się, Wnioſki y zdania różne przy przyięciu Projektu Kwitu dla Departamentu Woyskowego	252
Projekt Deklaracyi względem Kommiſſyi Likwidacyney	254
Głos JP. Radziſzewskiego Posła Nowogrodzkiego w materji Kommiſſyi Likwidacyney tyczącej się	tamże
Czytanie Przewatku do Projektu Deklaracyi względem Kommiſſyi Likwidacyney, w Interesie długu Xiążętom Radziwiłłom od Rzeczypospolitey winnego	255
Głosy w tej materji:	
JP. Witosławskiego Posła Podolskiego	tamże
JP. Gorſkiego Posła Rożańskiego	tamże
Przymawiania się do tej materji JPP. Puttkamera Zmudzkiego, Buchowieckiego Wileńskiego Posłów	257
Głosy w tejże materji:	
JP. Morawskiego Posła Słonimskiego	tamże
JP. Kurzenieckiego Posła Pińskiego	258
Głos JP. Ruſſockiego Posła Krakowskiego w interesie Pretensyi do Rzeczypospolitey Miasta Krakowa	259
Głos JP. Jeleńskiego Posła Mozyrskiego za Interesem Pretensyi Xiążąt Radziwiłłow	260
Przełożenie Pretensyi do Rzeczypospolitey Kapituły Chełmskiej przez JP. Komorowskiego Posła Chełmskiego uczynione	262
Głos JP. Prusińskiego Posła Poznańskiego o zakwytowanie Kommiſſyi Likwidacyney	tamże
Przymowienie się JP. Jezierskiego Posła Lubelskiego za Interesem JP. Wybranowskiego	263
Wnioſki, głosy y zdania różne przy deeydowaniu Projektu Deklaracyi względem Kommiſſyi Likwidacyney	tamże
Zostawienie Projektu tegoż w deliberacyi do jutra	265
Projekt Deklaracyi o Kommiſſyi Skarbu Litt: ad deliberandum czytany	tamże

SESSYA w Izbie Senatorskiej:

Przyięcie Kwitu dla Departamentu Woyskowego	266
Traktowanie Projektu względem Kommiſſyi Likwidacyney w deliberacyi będącego	tamże
Podziękowanie Krolowi Jmei JX. Okęckiego Biskupa Poznańskiego Podkanclerzego Koron: za Biskupstwo y Podkanclerstwo	267
Podziękowania za Kasztelanie JPP. Marchockiego Sanońskiego y Sobolewskiego Warszawskiego Kasztelanow	tamże

SESSYA XXIII.

Zagaenie JP. Marszałka	tamże
Głos JP. Suchodolskiego Posła Chełmskiego z powodu wnieſioney na wczorayszej Seſſyi materji względem Kommiſſyi Skarbowey Lit;	tamże
Głos	

Głos JP. Gomolińskiego Posła Łęczyckiego o Kommissyi Likwidacyney	269
Głosy w materji wniesionej na dniu wczorajszym względem Kommissyi Skarbowej Litt:	
JP. Przywieckiego Posła Połockiego	272
Xięcia Sapiehy Posła Wołyńskiego	274
JP. Morykoniego Posła Wilkomirskiego	278
Doniesienie w teyże materji JP. Gawronskiego Posła Podolskiego	284
Przymawiania się w teyże samej materji:	
JP. Szydłowskiego Posła Warszawskiego	285
JP. Tyżkiewicza Posła Wileńskiego	tamże
JP. Orłowskiego Posła Podolskiego	tamże
JP. Walewskiego Posła Krakowskiego	286
JP. Giełguda Posła Zmudzkiego	tamże
Głos w teyże materji JP. Sieroszewskiego Posła Kałiskiego	tamże
Przymawiania się do tey materji JPP. Kamieńskiego Wołyńskiego, Manieckiego Czarniechowskiego Posłów	288
Głos w teyże materji JP. Puttkamera Posła Zmudzkiego z opisaniem przerywania tegoż głosu	tamże
Tłumaczenie się JP. Mokronoskiego Posła Czerskiego z przerywania głosu JP. Puttkamerowi Posłowi Zmudzkiemu	292
Głosy w teyże wyż wzmiankowanej materji:	
JP. Witoławskiego Posła Podolskiego	tamże
JP. Mołczyńskiego Posła Czerskiego	293
JP. Chomińskiego Posła Pińskiego	296
Przymawiania się jeszcze w tey samej materji JPP. Prusimskiego Poznańskiego, Głuskiego Lubelskiego Posłów	298
Przyjęcie Projektu Deklaracyi względem Kommissyi Likwidacyney	tamże
Projekt pod tytułem: Utwierdzenie summ Xiążętom Radziwiłłom	tamże
Przymawianie się JP. Ankwicza Posła Krakowskiego do materji względem Kommissyi Skarbu W. X. Litt.	299
SESSYA w Izbie Senatorskiej	
Przyjęcie Projektu Deklaracyi względem Kommissyi Likwidacyney	tamże
Głos JP. Rogalińskiego Woiewody Inflantkiego z przychytny Projektu Deklaracyi o Kommissyi Skarbowej W. X. Litt.	tamże
Mowa J. KROLEWSKIEY Mci z powodu tego poprzedzającego głosu	301
SESSYA XXIV.	
Zagalenie JP. Marszałka	302
Głosy w materji będącej w deliberacyi względem Kommissyi Skarbu W. X. Litt.	
JP. Markowskiego Posła Podlaskiego	tamże
JP. Kurzenieckiego Posła Pińskiego	303
JP. Kamieńskiego Posła Wołyńskiego	306
Wnieśnienie JP. Marszałka o zakończenie tey materji	307
Projekt pod tytułem: Deklaracya o Kommissyi Skarbu W. X. Litt. y przyjęcie onego	tamże
Przymawiania się o czytanie Projektów różnych	307 308
Projekta do deliberacyi czytane:	
Rezolucya na Interes, Skarbu Koronnego	308
Fundusz na Kancellarye Departamentów Rady przy Boku Naszym Nieustającej	tamże
	SESSYA

SESSYA w Izbie Senatorskiej:

Przyjęcie Projektu *Deklaracyi o Kommissyi Skarbowey W.X. Litt.* 309
 Podziękowanie JP. 'Oborskiego' Kasztelana Ciechanowskiego za Kasztelanią - tamże

SESSYA XXV.

Zagalenie JP. Marszałka: - tamże
 Projekta do delibéracyi czytane:
Dochód Skarbu W.X. Litt. - 310
Werbunek - 311
Woytko - tamże
Gory Olkuskie - 312
Wydatki Skarbu Koronnego - 314
Dekretu Executionis - tamże
Szpitalu w Koronie y W.X. Litt. - 318
Warunki Starostw dożywotnich Possessyi - tamże
 Wnieście JP. Marszałka względem zakończenia Projektu Xiążąt Radziwiłłow - tamże
 Przymowienie się JP. Kamińskiego Posła Wołyńskiego o czytanie Projektow - tamże
 Projekt pod tytułem „*Ubezpieczenie Fabryk Kraiowuch*” - 319
 Przymowienie się JP. Wereszczyńskiego Posła Upitskiego o przyjęcie Projektu Xiążąt Radziwiłłow - tamże
 Głos JP. Rembielińskiego względem Subalternow Skarbowych y Radnych - tamże
 Odpowiedź na tengłos JP. Kamińskiego Posła Wołyńskiego - tamże
 Przymowienie się JP. Boleśza Posła Poznańskiego przy podaniu przez siebie Projektu względem Miasta Kalisza - tamże
 Głos JP. Bystrzego Posła Brzeskiego Litt. o odłożenie wszystkich Projektow nowych Expenfow wyciągających do szczęśliwszych czasow - 320
 Głos JP. Dembowskiego Posła Sandomirskiego w materyi Pretenzyi Xiążąt Radziwiłłow - 321
 Przymowienie się JP. Głuskiego Posła Lubelskiego przy podaniu przez siebie Projektu względem objaśnienia Prawa Wexlowego - 322
 Wnioski y zdania różne w materyi Pretenzyi Xiążąt Radziwiłłow - tamże
 Mowa JP. Międzyńskiego Posła Wieluńskiego w teyże materyi - 323
 Przymawiania się y zdania różne w tey samey materyi - 324

SESSYA XXVI.

Zagalenie JP. Marszałka - 329
 Projekt poprawny w Interessie Pretenzyi Xiążąt Radziwiłłow - tamże
 Głosy w teyże materyi:
 JP. Gawrońskiego Posła Podolskiego - tamże
 JP. Radziżewskiego Posła Nowogrodzkiego - 330
 Przymawiania się do tey materyi:
 JP. Międzyńskiego Posła Wieluńskiego - 331
 JP. Kutrzeńskiego Posła Pińskiego - tamże
 JP. Olędzkiego Posła Wołkowyskiego - tamże
 Przymowienie się JP. Hryniewickiego Posła Bielskiego w Interessie Xiążąt Woronieckich - 332
 Głos JP. Zaremby Posła Poznańskiego względem pomnożenia Woytka, obostrzenia *Legis Sumptuariae* &c. - tamże
 Głos JP. Worocella Posła Bractawskiego względem zardzenia około ulepszenia losu Oyczyzny - tamże
 Zdania różne względem Projektu Xiążąt Radziwiłłow y zotstawienie go ieszcze w delibéracyi - 337
 Wnie-

Wnieście JP. Kamieńskiego Posła Wołyńskiego względem uchylenia zbioru Praw przez JP. Zamoyńskiego u- formowanego y Projekt w tej materii	-	337
Zadania różnych o nieodwłoczne Projektu tego podpisanie	-	338
Głos Xięcia Poniatowskiego Posła Warszawskiego o poda- nie w deliberacyą wzmiankowanego Projektu	-	tamże
Głos JP. Chomińskiego Posła Pińskiego w materii Woysk:	-	tamże
Przymowienie się JP. Suchodolskiego Posła Chełmskiego do powyższej względem Praw Zamoyńskiego materii	-	339
Mowa JP. Mośczeńskiego Posła Kaliskiego z oświadcze- niem chęci JP. Potockiego Starosty Bełzkiego wysta- wienia nowego Regimentu dla przyłogi Rzeczy- pospolitej	-	tamże
Mowa do tejże materii JP. Worcella Posła Bracia- wskiego	-	341
Mowa JP. Witołławskiego Posła Podolskiego względem Szkoły Rycerskiej	-	tamże
Projekta do deliberacyi czytane:		
Deklaracya o Pensyi W. Podskarbiego Nadwornego Kor-	-	342
Powrocie należności W. Lipskiemu Kasztelanowi Łęczyckiemu	-	tamże
Sprawiedliwość	-	tamże
Objaśnienie Prawa Wexlowego	-	tamże
Obmyślenie nagrody U. Bachmińskiemu Pułkownikowi Kawalerji Narodowej	-	343
Fundusz na Edukacyą Szlachty ubogiej	-	tamże
Zniesienie Kwartę Starostwa Krakowskiego	-	344
Miasto Krakow	-	tamże
Szkola Rycerska	-	345
Ostrzeżenie dla Osob do Indygenatu y Nobilitacyi dawniej przypuszczonych	-	tamże
Projekt do ustanowienia Banku Kraiowego	-	tamże
Zabezpieczenie Funduszu Kościoła Rosochackiego-	-	348
Approbacya Funduszu	-	tamże
Deklaracya dla Ziemi Nurskiej	-	tamże
Most na Wiśle pod Warszawą	-	tamże
Pozwolenie sprzedaży lub zamiany Wioski Makowko y części na Wsi Czepieniu	-	349
Zamiana gruntow Monkotowskich	-	tamże
Ubezpieczenie funduszu przez nigdyś s.p. Przewielebnego Hieronima Cieleckiego Biskupa Płockiego uczynione	-	tamże
Powiększenie Biblioteki publicznej	-	350
Warunek dla W. Łąckiego Kasztelana Sandomirskiego	-	tamże
Indemnizacya W. Macielowi Sottykowi Woiew. Sandomir:	-	tamże
Miasteczko Mogilnica	-	tamże
Użytek Skarbu Publicznego	-	351
Zmniejszenie Expens Skarbowych	-	tamże
Uwolnienie od rygoru Dekretu U. Antoniego Chmielewskiego Namiesznika Narodowej Kawalerji w służbie Naszej	-	tamże
Diwizyi Ukrainskiej	-	tamże
Przeniesienie Sądow Ziemskich Powiatowych Sandomirskich z Wiskicy do Staszowa, tudzież ustanowienie iednego miejscu dla Sądow Ziemskich Radomskich, z warun- kiem Miasta Sandomirza	-	tamże
Approbacya XX. Misyonarzow y Siostr Miłosierdzia.	-	352
Rozwiązanie Rezolucyi Rady Nieustającej o Dobra Wsze Hal- czyńce, Szepińki y Onuczyńce w Wojewodztwie Podolskim leżące	-	353
Prerogatywa Stanu Szlacheckiego	-	tamże
Dobra Kwatery	-	tamże
Sprawiedliwość Sukcesorom U. Borzymowskiego	-	354
Rezolucya Interesu z Rady odeślanego na Sejm	-	tamże
Wojewodztwo Rawskie	-	tamże
Przy-		

Przymówienie się JP. Suchodolskiego Posła Chelmskiego o zachowanie porządku w załatwianiu dezyderjow Woiewodzkich	354
---	-----

SESSYA XXVII.

Zagajenie JP. Marszałka	355
Projekt do decyzji czytany pod tytułem: <i>Oddalenie zbioru Praw przez U. Zamoyskiego ułożonych</i>	tamże
Przymówienia się różne — Głos Xiecia Poniatowskiego Posła Warszawskiego, Wnioski y Zdania różne w tey ma- teryi	355 ad 357
Projekt przyjęty pod tytułem: <i>Uchylenie Zbioru Praw przez U. Zamoyskiego ułożonych</i>	357
Projekt do decyzji czytany pod tytułem: <i>Satysfakcyja Xią- żętom Radziwiłłom</i>	tamże
W tey materyi:	
Przymówienia się różne	358
Głos JP. Chomińskiego Posła Pińskiego	tamże
Przymówienie się JP. Sierakowskiego Posła Plockiego	359
JP. Byłrego Posła Brzeskiego Litt.	360
Głos JP. Górskiego Posła Rożańskiego	tamże
Wnioski, Zdania y Projekt poprawny y przyjęty pod tytułem: <i>Satysfakcyja Xiążętom Radziwiłłom</i>	362
Przymówienia się, wnioski y zdania względem zniesienia prywatnego, ustanowienia publicznego Monopolium Soli	363
Głos JP. Ankwicza Posła Krakowskiego o pozwolenie JP. Wielopolskiemu Ordynatowi Myśzkowskiemu zacią- gnięcia na Dobra Ordynacyi milliona długu	364
Głos JP. Witostawskiego Posła Podolskiego o porówna- nie płacy Officerow Kawaleryi Narodowej Koron- nych z Litewskimi	365
Odpowiedź JP. Sokolnickiego Posła Gnieźnieńskiego na głos JP. Ankwicza Krakowskiego względem za- ciągnięcia długu na Ordynacyą Myśzkowską &c.	366
Przystąpienie do Materyi Woyskowej	tamże
Przymówienie się do tey materyi JP. Zielonki Posła Ki- jowskiego	tamże
Głos JP. Mycielskiego Posła Poznańskiego w teyże materyi	tamże
Przymówienie się JP. Tyłzkiewicza Posła Wileńskiego o zostawienie ieszcze w deliberacyi do intra Projektu Woyskowego, tudzież o przystąpienie do decydowa- nia Projektu względem rościagnienia imprezy Tabaczney na Prowincyą Litt.	369
Projekt do decyzji czytany pod tytułem: <i>Dochod Skarbu W.X. Litt. Wnioski y przymowienia się różne o po- prawę tego Projektu, Projekt ten poprawny y przy- jęty</i>	370 ad 372
Przymówienie się JP. Konarskiego Posła Krakowskiego o czytanie, in ordine zadecydowania, Projektu JP. Wo- iewody Krakowskiego	372
Projekt czytany, poprawiony y przyjęty pod tytułem: <i>Rezolucya na Interess Skarbu Koronnego</i>	373
Projekt do deliberacyi czytany pod tytułem: <i>Xieństwo Kurlandzkie y Semigalskie y Powiat Piltynski</i>	tamże
Głos JP. Moszczeńskiego Posła Czerńskiego względem oboftrzenia <i>Legis Sumptuariae</i>	375
Projekt w tey materyi pod tytułem: <i>Ponowienie Praw zbytki tamujących</i>	376
Projekt pod tytułem: <i>Miasta Krolewskie mnieyszy Klasy</i>	tamże
Projekt pod tytułem: <i>Werbunek</i> , do decyzji czytany, poprawiony y przyjęty	376, 377 Projekta

Projekta do deliberacyi czytane:

Wdzięczność Sukcesorom krwi y Smienia Zaluskich za Bibliotekę - 377

Wystawienie nowego Regimentu na usługę Rzeczypospolitej przez U. Potockiego Starostę Bełskiego - 378

Projekta do decyzyi czytane:

Deklaracya o Pensyi W. Podskarbiego Nadw. Koronnego - 379

Powiększenie Biblioteki Publicznej, przyjęty - tamże

Projekt do deliberacyi czytany pod tytułem: *Powiększenie kar na kweścyonujących Granice, Grunta y Lasy* - tamże

SESSYA w Izbie Senatorskiej, na której przyjęte Projekta te:

Uchylenie Zbioru Praw przez U. Zamoyckiego ułożonych - 380

Satysfakcyja Xiążętom Radziwiłłom -

Dochód Skarbu W.X. Litt. -

Rezolucyja na Interes Skarbu Koronnego -

Werbunek -

Powiększenie Biblioteki Publicznej -

SESSYA XXVIII.

Zagalenie JP. Marzalka - tamże

Projekt do decyzyi czytany pod tytułem: *Wojsko* - 381

Przymowienie się JP. Olędzkiego Posła Wołkowyskiego o porównanie Zoldu w Korpusach - 382

Głos JP. Stadnickiego Posła Wieluńskiego względem *Legis Sumpuariae* y względem Warunku dla Wierzycielow. - tamże

Przyznawienie się do materyi Woyskowej:

Xpca Lubomirskiego Posła Wołyńskiego - 384

Xpca Ponickiego Posła Braclawskiego - tamże

Głosy w teyże materyi

JP. Kurzenieckiego Posła Pińskiego - tamże

JP. Mięczyńskiego Posła Wieluńskiego - 385

Przymowienia się różne w teyże materyi - 386

Projekt pod tytułem: *Ustanowienie Kantonow* - tamże

Głos JP. Janiszewskiego Posła Lubelskiego w materyi skarbowey y Woyskowej - tamże.

Przymowienie się JP. Jeleńskiego Posła Mozyrskiego o porównanie płacy Pułkom Litt. Przedniej strazy z innemi Korpusami - 391

Głos JP. Prusimskiego Posła Poznańskiego względem pomnożenia Kawaleryi Narodowej w Gemeynow - tamże

Przymowienie się JP. Sokolnickiego Posła Gnieźnieńskiego o potównanie płacy Officyerow Kawaleryi Narodowej Koronnych z Litewskimi, tudzież o pomnożenie teyże Kawaleryi w Gemeynow - 392

Punkt pierwszy z Projektu Woyskowego poprawny - 393

Wnioski y zdania różne względem tego Projektu Woyskowego, y zostawienie go ieszcze w deliberacyi - tamże

Czytanie y przyjęcie Projektu pod tyt: *Szpital w Koronie y W.X. Litt.* - 393, 394

Czytanie Projektu do decyzyi pod tytułem: *Szkola Rycerska.* - Wnioski, zdania, y przymowienia się różne w tey materyi; y zostawienie Projektu tego w deliberacyi - 394, 395

Projekt do deliberacyi czytany pod tytułem: *Szpital S. Barbary w Krakowie* - 395

Projekta do decyzyi czytane:

Ubezpieczenie Fabryk Kraiowych -

Wydatki Skarbu Koronnego -

Obiaśnienie Prawa Wexlowego -

Głos JP. Cieciszowskiego Posła Inflantkiego w materyi Wexlowey - tamże

Projekt od tegoż podany w teyże materyi - 397

cz

Projekt

Projekt pod tytułem: <i>Warunek dla Wierzytelow</i>	-	tamże
Głos JP. Marzałka Seymowego względem konferowa-	-	
nia Osobom 20. Indygenatu	-	398
Projekt do deliberacyi czytany pod tytułem: „ <i>Indygenaty</i> „	-	tamże
Przymowienia się względem materyi Wexlowey	-	399.

SESSYA w Izbie Senatorskiej, na ktorey przyięty Projekt pod
tytułem: *Szpitala w Koronie y W.X. Litt.* - tamże

SESSYA XXIX.

Zagaienie JP. Marzałka	-	tamże
Traktowanie Projektu w materyi Woykowej y tegoż przyięcie	-	400, ad 409
Głos JP. Markowskiego Posła Podlaskiego w materyi we-	-	409
xlowey	-	410
Projekt od tegoż podany w teyże materyi	-	
Różne wnioski, przymawiania się y zdania w materyi	-	
Wexlowey	-	410, ad 413
Przymowienie się JP. Tyfzkiewicza Posła Wileńskiego o	-	
czytanie Projektu względem Kommissyi granicznej	-	
do Ekonomii w W.X. Litt. R. 1775. ustanowionej	-	413
Spor z powodu tego przymowienia się	-	413, 414
Projekt pod tytułem: <i>Deklaracya względem Kommissyi</i>	-	
do Ekonomii w W.X. Litt. 1775. ustanowionej	-	414
Projekt nowy w materyi Wexlowey - Wnioski - Zdania	-	
rozne, y Projekt ten poprawny y przyięty	-	414, 415
Projekt przyięty pod tytułem: <i>Uwolnienie odrygboru De-</i>	-	
<i>kretnu U. Antoniego Chmielewskiego Namiesznika Naro-</i>	-	
<i>dowej Kawaleryi Etc.</i>	-	415
Wniesienie JP. Darowskiego Posła Krakowskiego wzglę-	-	
dem zaftawow	-	tamże
Dopraszania się o czytanie Projektow	-	tamże
Głos JP. Narbutta Posła Lidzkiego względem Alternaty	-	
Seymow	-	tamże
Domawiania się o czytanie Projektow	-	416, 417

SESSYA w Izbie Senatorskiej na ktorey przyięte Projekta te:

<i>Woyfko</i>	-	
<i>Wexle</i>	-	
<i>Uwolnienie od rygoru Dekretu U. Antoniego Chmiele</i>	-	417
<i>wskiego Namiesznika Narodowej Kawaleryi Etc.</i>	-	

SESSYA XXX.

Zagaienie JP. Marzałka	-	418
Wniesienie JP. Kamieńskiego Posła Wołyńskiego o Prolon-	-	
gacyą Seymu	-	tamże
Przymawiania się w tey materyi	-	tamże
Projekt czytany y przyięty pod tytułem: <i>Warunek Sta-</i>	-	
<i>rośnie dożywotnich Possejji</i>	-	418, 419
Przymowienie się JP. Markowskiego Posła Podlaskiego	-	
względem handlu Soli	-	419
Traktowanie Projektu pod tytułem: <i>Szkola Rycerska, y</i>	-	
tegoż przyięcie	-	419, ad 422
Zapytanie się JP. Marzałka jeżeli iest zgoda na Prolonga-	-	
cyą Seymu y odpowiedź	-	422
Wnioski y zdania, względem Projektu Kurlandzkiego, głos	-	
JP. Gomolińskiego Posła Łęczyckiego w tey materyi	-	
y puszczanie iey w ręce	-	422, ad 424
Przymawiania się względem Interesu Wieprzowskiego	-	
Kupca Warszawskiego na Rezolucyą Rady żalącego się	-	424

Wniesienie

Wnieście JP. Granowskiego Posła Lubelskiego względem powiększenia Ziemstwa Lubelskiego y przymówienie się za Projektem JP. Wybranowskiego	424
Przymawiania się względem <i>Legis Sumptuariae</i> : JP. Szydłowskiego Posła Warszawskiego	425
JP. Sokolnickiego Posła Gnieźnieńskiego	tamże
Głos tegoż JP. Gnieźnieńskiego w Interesie Stryia swego Podkomorzego Kaliskiego	tamże
Doprażanie się JP. Zaleskiego Posła Trockiego o dozwo- lenie czytania Projektów w Interesach Prowincyi Litewskiej	426
Głos JP. Jezierskiego Posła Lubelskiego wzglę- dem woiażów, względem <i>Legis Sumptuariae</i> &c.	tamże
Przymówienie się JP. Puttkamera Posła Zmudzkiego wzglę- dem <i>Legis Sumptuariae</i>	428
Przymówienie się JP. Lanckorońskiego Posła Krakowskiego względem Arbitrów	tamże
Traktowanie Projektu <i>de Lege Sumptuaria</i> y tegoż przyię- cie	428 ad 431
Głos JP. Chomińskiego Posła Pińskiego względem Indyge- natów	431
Przymawiania się <i>pro & contra</i> w tey materyi	tamże
Głosy w teyże względem Indygenatów materyi:	
JP. Suchodolskiego Posła Chełmskiego	432
JP. Ankwicza Posła Krakowskiego	tamże
JP. Markowskiego Posła Podlaskiego	tamże
JP. Dunina Posła Łęczyckiego	433
JP. Puttkamera Posła Zmudzkiego	434
JP. Marszałka Seymowego	436
Projekt pod tytułem: <i>Przypuszczenie do Szlachectwa Polskiego</i> <i>Tepperów</i>	437
Przymówienie się JP. Janiszewskiego Posła Lubelskiego względem Nobilitacyi	tamże
Głos JP. Witosławskiego Posła Podolskiego względem Indygenatów, y względem Nobilitacyi JP. Teppera	tamże
Przymawiania się różne względem Indygenatów	439
Projekt pod tytułem: <i>Indygenat U. Naręczytowi</i>	tamże
Różne wnioski, zdania w tey samey względem Indygena- tów materyi, tudzież głosy y przymówienia się za różnemi Osobami o Indygenaty starającemi się	439 ad 442
Zgodzenie się na dozwoleń Indygenatu Xięciu de Ligne y Projekt przyjęty w tey materyi	442
Przyięcie Projektu pod tytułem: <i>Daklaracya względem</i> <i>Kommissyi do Ekonomii w W. X. Litt. Roku 1775.</i> <i>ustanowionej</i>	443
Przymówienie się JP. Walewskiego Posła Krako- wskiego o pozwolenie użycia Konsensów JP. Krasin- skiemu Obożnemu W. Koronnemu, y Projekt przyjęty w tey materyi	tamże
Spor o czytanie Projektów między JPP. Posłami Koron- nemi y Litewskimi	444
Przybycie JPP. Delegatów z Senatu	tamże
Głos Xięcia Sułkowskiego Woiewody Gnieźnieńskiego wzywający Izbę Poselską do łączenia się z Sena- tem	tamże
Odpowiedź JP. Marszałka Seymowego	tamże
Mowa tegoż do Stanu Rycerskiego po odeysciu Senatorów	445
Wyście Stanu Rycerskiego z Izby swojej do Izby Sena- torskiej	446

SESSYA w Izbie Senatorskiej

Przyjęcie Projektów pod tytułem:

Warunek Starostw dożywotnich Possessyi

Szkoła Rycerska

Ponowienie Praw zbytki tamujących tak dla Korony iako

y dla W. X, Litt.

446

Wyznaczenie JPP. Delegatów do zaproszenia Izby Poselskiej

tamże

Przyjęcie Projektów pod tytułem:

Indygenat

Deklaracya względem Kommissyi do Ekonomii w W. X.

Litt. R. 1775. ustanowionej

Pozwolenie użycia Konsensow ad cedendum U. Kra-

śniskiemu Obożnemu W. Koronnemu

447

Wyście JPP. Delegatów do Izby Poselskiej y powrot

tychże

tamże

Przybycie Stanu Rycerskiego do Izby Senatorskiej y Mo-

wa JP. Marszałka Seymowego

tamże

Odpowiedź od Tronu przez JX. Podkanclerzego Koron:

449

SESSYA XXXI.

Zagalenie JP. Marszałka Seymowego

tamże

Czytanie Konstytucyi

450

Wykonanie Przyjęci przez Xcia Prymasa na Konfiliarstwo

Rady

tamże

SESSYA OSTATNIA

Zagalenie JP. Marszałka Seymowego

tamże

Kontynuacya czytania Konstytucyi y podpisanie tychże

tamże

Mowa z pożegnaniem: JP. Marszałka Seymowego

tamże

Mowa JX. Podkanclerzego Koronnego od Tronu.

452



OMIŁKI ZASZŁE w DYTARTUSZU.

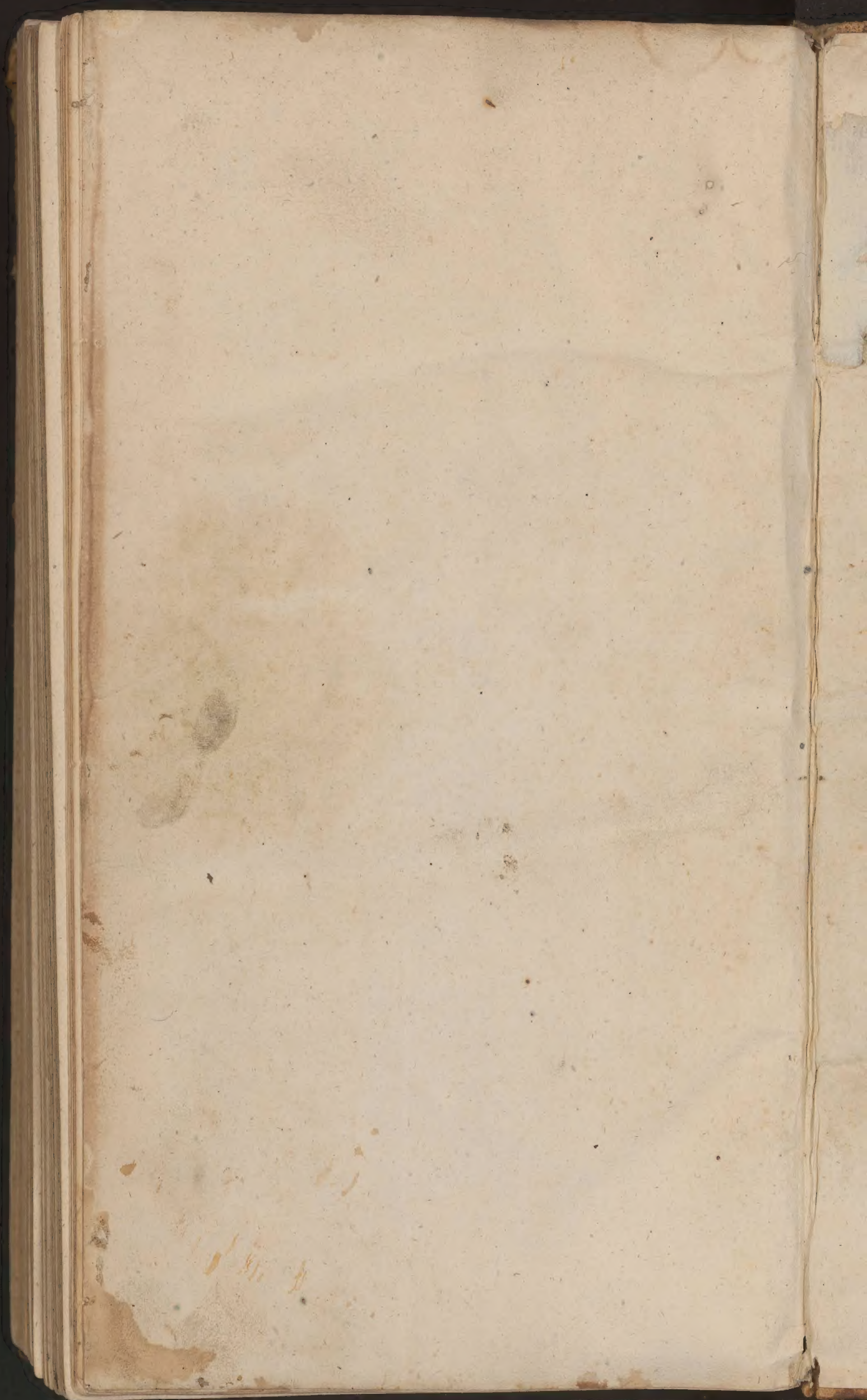
Na Karcie w Wierszu

15	18	iednomyślności	czytaj	iednomyślności.
16	12	Kondemnata		Kondemnata.
26	kustosz	Czy		Aże.
40	18	każdy		każdey.
43	22	Podowski		Podoski.
49	38	chąc		chąc.
50	27	sprawyliwości		sprawiedliwości.
64	30	Eugelharta		Engelharta.
73	7	gronem		gminem.
=	10	Rzeczypospolitey		Rzeczypospolitey.
74	42	naypierwszym		naypierwizym.
77	16	ia-iako		iako.
97	16	5,285,915		3,285,915
=	38	wewnętrzy		wewnętrzy.
99	41	dochow		dochodow.
102	28	dobrodzieystw		dobrodzieystw.
129	21	spawiedliwie		sprawiedliwie.
130	39	Wyško		Woyško.
140	42	Sarbie		Skarbie.
190	16	Krzemienieckie		Krzemienieckie.
206	25	odbie-bierze		odbierze.
210	26	Urzędow potwierdzamy		Urzędow na lat sześć po- twierdzamy.
212	44	Pisarzowi Koronnemu		Pisarzowi Woyłkowemu Koronnemu.
=	45	Pisarzowi Litewskiemu		Pisarzowi Woyłkowemu Litewskiemu.
213	20	Kawaryi		Kawaleryi.
=	39	obrone		obrocone.
217	4	Poiekt		Proiekt.
220	13	poświęcizy		poświęciwszy.
225	29	Rezelucya		Rezolucya.
241	19	siedmiudziąt		siedmiudziesiąt.
248	20	po-podobnego		podobnego.
251	17	spoziewać		spodziewać.
=	34	pmnaża		pmnaża.
259	18	Nowoorodzki		Nowogrodzki.
262	22	Pukliczna		Publiczna.
268	38	Proiektu		Proiekt.
=	43	Proiektu		Proiektu.
277	5	Deputat		Deputata.
299	39	gy		gdy.
322	29	Sekreterzowi		Sekretarzowi.
343	8	Wxele		Wexle.
352	43	miłosierddzia		miłosierdzia.
=	44	sierotami		sierotami.
362	2	wrayżony		wyrażony.
379	7	Sraniśława		Staniśława.
425	39	zaradzenia		zaradzenia.



① 14.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0023155

